Jest to cyfrowa wersja książki, która przez pokolenia przechowywana byla na bibliotecznych pólkach, zanim zostala troskliwie zeskanowana przez Google w ramach projektu światowej biblioteki sieciowej.

Prawa autorskie do niej zdążyly już wygasnąć i książka stala się częścią powszechnego dziedzictwa. Książka należąca do powszechnego dziedzictwa to książka nigdy nie objęta prawami autorskimi lub do której prawa te wygasly. Zaliczenie książki do powszechnego dziedzictwa zależy od kraju. Książki należące do powszechnego dziedzictwa to nasze wrota do przeszlości. Stanowią nieoceniony dorobek historyczny i kulturowy oraz źródlo cennej wiedzy.

Uwagi, notatki i inne zapisy na marginesach, obecne w oryginalnym wolumenie, znajdują się również w tym pliku – przypominając dlugą podróż tej książki od wydawcy do biblioteki, a wreszcie do Ciebie.

Zasady użytkowania

Google szczyci się współpracą z bibliotekami w ramach projektu digitalizacji materialów będących powszechnym dziedzictwem oraz ich upubliczniania. Książki będące takim dziedzictwem stanowią wlasność publiczną, a my po prostu staramy się je zachować dla przyszlych pokoleń. Niemniej jednak, prace takie są kosztowne. W związku z tym, aby nadal móc dostarczać te materialy, podjęliśmy środki, takie jak np. ograniczenia techniczne zapobiegające automatyzacji zapytań po to, aby zapobiegać nadużyciom ze strony podmiotów komercyjnych.

Prosimy również o:

- Wykorzystywanie tych plików jedynie w celach niekomercyjnych
  Google Book Search to usluga przeznaczona dla osób prywatnych, prosimy o korzystanie z tych plików jedynie w niekomercyjnych celach prywatnych.
- Nieautomatyzowanie zapytań
  Prosimy o niewysylanie zautomatyzowanych zapytań jakiegokolwiek rodzaju do systemu Google. W przypadku prowadzenia badań nad tlumaczeniami maszynowymi, optycznym rozpoznawaniem znaków lub innymi dziedzinami, w których przydatny jest dostęp do dużych ilości tekstu, prosimy o kontakt z nami. Zachęcamy do korzystania z materialów będących powszechnym dziedzictwem do takich celów. Możemy być w tym pomocni.
- Zachowywanie przypisań
  Źnak wodny"Google w każdym pliku jest niezbędny do informowania o tym projekcie i ulatwiania znajdowania dodatkowych materialów za pośrednictwem Google Book Search. Prosimy go nie usuwać.
- Przestrzeganie prawa
  W każdym przypadku użytkownik ponosi odpowiedzialność za zgodność swoich działań z prawem. Nie wolno przyjmować, że skoro dana książka zostala uznana za część powszechnego dziedzictwa w Stanach Zjednoczonych, to dzielo to jest w ten sam sposób traktowane w innych krajach. Ochrona praw autorskich do danej książki zależy od przepisów poszczególnych krajów, a my nie możemy ręczyć, czy dany sposób użytkowania którejkolwiek książki jest dozwolony. Prosimy nie przyjmować, że dostępność jakiejkolwiek książki w Google Book Search oznacza, że można jej używać w dowolny sposób, w każdym miejscu świata. Kary za naruszenie praw autorskich mogą być bardzo dotkliwe.

Informacje o usłudze Google Book Search

Misją Google jest uporządkowanie światowych zasobów informacji, aby staly się powszechnie dostępne i użyteczne. Google Book Search ulatwia czytelnikom znajdowanie książek z calego świata, a autorom i wydawcom dotarcie do nowych czytelników. Caly tekst tej książki można przeszukiwać w internecie pod adresem `http://books.google.com/`

This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

+ *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.

+ *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.

+ *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.

+ *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at `http://books.google.com/`

Digitized by Google

Lib. Polon. 59
A. 59

Digitized by Google

Ego sum pos,
sessor huius
Libri
ANNO 1737 Johan Peter

Digitized by Google

Digitized by Google

522

Nowy Testament

Pana Naßego

Jezusa Chrystusa,

Ktory

z nayſtarßymi i nimieyßymi werſyami

Polſkiemi zniozßy i Summaryą

Seb. Szmyda przydawßy

z Gloſſami

D. Marćina Lutra

wyſtawili

Kśięża Augſpurſkiey Konfeſſyi Polſcy.

---

w Lipſku,

w Drukarni Breytkopfowey, Roku Pańſk.

1728.

Digitized by Google

Digitized by Google

Czytelniku łaskawy.

Ie mała to łaska Boska, z ktorey śię kościoł naß Ewanielicki Luterski chlubić może, że w Bogu wielebny X. Jan Seklucyan Augspurskiey Konfessyi Nieodmienney Kaznodźieia naprzod Poznański, potym Krolewiecki pierwßym był, ktory Nowym Testamentem w oyczyßtym iezyku Polßkim roku 1554. w Krolewcu drukowanym, Polßki udarowawßy świat ow do rąk Nayiaśnieyßemu Krolowi Polßkiemu Zygmuntowi Auguſtowi, a oraz całey Koronie Polßkiey i wielkiemu kśięßtwu Litewßkiemu do czytania podał. Ta praca męża pobożnego świętá Polakom naßym w ten czas tak śię upodobała, że nie tylko wiele ich ztąd pochop brało, gorliwie czytać Piśmo święte, ale i rożnym mężom uczonym, iako to: Leopolićie, Muykowi, tłumaczom, Brzeßkim, i innym do wydania Polßkich Bybliy powodem była. Z tym wßyßtkim nieżyczliwe iakieś potym naßtały czaßy, ktore, gdy śię Exemplarze werßyi Seklucyanowey przebrały, ledwo co pamiątkę prace nawet i imienia męża tego wielce zaßłużonego potomkom zoßtawiły, a kościoł naß Ewanielicki Luterßki w niedoßtatku Nowego Teßtamentu od Seklucyana wydanego, Polßkich Bibliy kościoła Ewanielickiego inßey Konfessyi pożyczonym niby zażywać muśiał ſpoſobem. Lecz ponieważ ludźie pobożni tym śię obrażali, że w niektorych Bybliach Polßkich te słowa ſtarodawne i teraźnieyßego czaßu niezwyczayne, to kßtałty mow błędy Socyna w ſobie zawieraiące

Digitized by Google

iące, to też nie właśnie Tekſt Grecki wyrażaiące czytali, tedy zdawna iuż kościoł naſz Ewanielicki Luterſki na to ſię uſkarzaiąc, dużo zamyślał o tym, aby przynamniey Nowy Teſtament od omyłek drukarſkich i ſłow podeyrzanych oczyśćiony, w małey (iako mowią) formie dla ſnadnieyſzego doma i w drodze używania, i w mnieyſzey cenie dla ubogich ludźi, do druku był podany. Ku temu końcowi księża i bráćia naſi na rożnych Bogu ſłużący mieyſcach nie litуiąc prace ſwey, nie tylko dawną Seklucyana naſzego werſyą polſką, nie mniey Gdańſką i inſzych rożnych tłumaczow Polſkich z Tekſtem Greckim nie bez wielkiey pracy znieśli, ale też gdźie iaką rożność w Tekśćie Polſkim pokazała ſię, dobrze zważywſzy, to tylko co ſama potrzeba wymagała, podług Greczyzny wiernie i oſtrożnie poprawili. Polſczyzna według Gdańſkiey Byblii roku 1632. wydaney, ktorey kościoł naſz przywykł, za zdaniem wielkich Teologow zoſtała. Loca Parallela, abo mieyſca Piſma S. na obiaśnienie ſentencyy świętych na wielu mieyſcach dołożono. Przydane ſą na rekwizycyą pobożnych Chrześćian Gloſſy abo wykłady w Bogu Przewielebnego Oyca D. Marćina Lutra, tudźież przedmowy iego na Nowy Teſtament i na Liſt do Rzymian. Summarya, abo krotkie zebrania każdego rozdźiału, co w ſobie zawiera wźięte z Byblii Laćińſkiey D. Sebaſtyana Szmyta, Teologa zacnego. Na oſtatek dołożono Reieſtr wſzyſtkich Ewanieliy i Lekcyy na Niedźiele i Swięta, oraz i Hyſtoryą o Męce Chryſtuſowey, iako ſię zwyczaynie w Toruniu i w Słońſku czyta, także i Hyſtoryą o Zburzeniu miaſta Jeruzalemu. Wiec tedy maſz Czytelniku Chrześćiański w tych kśiążkach nie wielkich wſzyſtek Nowy Teſtament; czytayże go czſto z nabożeńſtwem, abyś z czytania i pilnego uważania znaiomości Bożey i wiary w Chryſtuſa doſtedźy, w nim iako latorośl w winną maćicę wſzczepiony będąc, zawſze aż do żywota wiecznego nienaruſzonym zoſtał, Amen. Roku M D C C XXVIII.

Przed-

Digitized by Google

Pzredmowa

Doktora Marćina Lutra na Nowy Teſtament.

TAko ſtary Teſtament ieſt kśięga, w ktorey zakon i przykazania Boſkie, tudzież dźieie tych, ktorzy ie zachowywali, i ktorzy nie zachowywali, napiſane ſą; tak też Nowy Teſtament ieſt kśięga, w ktorey Ewanielia i obiętnica Boſka, przy tym też dźieie tych co w nie wierzyli, i nie wierzyli napiſane ſą.

Abowiem Ewanielia ieſt Greckie ſłowo i znaczy po Polſku dobre obwieſczenie dobre opowiadanie, dobre nowiny, dobra wieść, o czym śpiewaią, mowią, i z czego ſię weſelą. Na przykład, gdy Dawid y otężnego Goliata zwyćiężył, rozeſłała ſię wieść dobra i poćieſzna nowina miedzy ludem Zydowſkim, że ſtraſznego nieprzyiaćiela ich zabito, a oni wybawieni, rozweſeleni i uſpokoieni ſą, o czym z radoſćią i ſkakaniem śpiewali.

Nownym ſpoſobem Ewanielia Boſka i Nowy Teſtament ieſt dobra nowina i powieść po wſzyſtkim świćie przez Apoſtołow rozgłoſzona, o prawdźiwym Dawidźie, ktory z grzechem, ſmierćią i z ſatanem walcząc zwyćiężył ie, i tym ſamym wſzyſtkich tych co w grzechach poimani, ſmierćią trapieni, od ſatana opanowani byli, bez ich zaſługi odkupił, uſprawiedliwił, ożywił i zbawił, tym ſamym uſpokoił i Bogu znowu przywrocił. O czym śpiewaią, Bogu za to dźiękuią, chwalą go i weſelą ſię na wieki, kiedy tylko mocno temu wierzą i w wierze ſtatecznie trwaią.

Takowa wieść i poćieſzne opowiadanie, abo Ewanielicka Boſka nowina, nazywa ſię też Nowym Teſtamentem, dla tego, że iako ty ieſt Teſtament, kiedy człowiek umieraiący ſtanowi, aby dobra iego po ſmierći namienionym dźiedźicom wydźielone były; Tak i Chryſtus przed ſmierćią ſwoią przykazał i poſtanowił, takową Ewanielią po ſmierći ſwoiey głoſić po wſzyſtkim świecie; tym ſamym wſzyſtkim wierzącym własnością darował wſzyſtkie dobra ſwoie, to ieſt

żyćie

Digitized by Google

życie swoie, ktorym śmierć połknął, sprawiedliwość swoię, ktorą grzech zgładził, i zbawienie swoie, ktorym potępienie wieczne zwyciężył. Lecz teraz nędzny, w grzechach martwy i ku piekłu poymany człowiek nie może nic pocieszniejszego słyszeć nad tę kosztowną, i wdzięczną nowinę o Chrystusie, i musi z uprzeymości serca swego cieszyć się i radować się z tego, kiedy wierzy, że to prawda.

Lecz Bog na potwirdzenie takowey wiary, tę Ewanielią swoię i Testament częstokroć w starym Testamencie przez Prorokow obiecał, iako Paweł Swięty do Rzym. 1, 1. 2. mowi: odłączony iestem ku opowiadaniu Ewanielii Bożey, ktorą, zdawna obiecał przez Prorokow swoich w Piśmiech świętych, o Synu swoim, ktory się narodził z nasienia Dawidowego.

Niektore z tych pokażemy: Obiecał to naprzod do węża mowiąc 1 Moy. 3, 15. nieprzyiaźń położę miedzy tobą, i miedzy nasieniem twoim, i miedzy nasieniem iey: to potrze tobie głowę, a ty mu potrzesz piętę. Chrystus iest nasieniem tey niewiasty, ktory diabłu głowę iego, to iest grzech, śmierć, piekło i wszelką moc ich potarł. Bo oprocz nasienia tego żaden człowiek uyść nie może grzechu, śmierci i piekła.

Także 1 Moy. 22, 18. Obiecał to Abrahamowi: błogosławione będą w nasieniu twoim wszystkie narody ziemie. Chrystus iest nasieniem Abrahamowym mowi Paweł S. Galat. 3. 16. ten wszystkiemu światu błogosławił przez Ewanielią. Abowiem gdzie niemasz Chrystusa, tam jeszcze iest przeklęctwo, ktore potkało Adama i potomkow iego, gdy zgrzeszył; że wszyscy muszą bydź winnymi grzechu, śmierci i piekła. Przeciwko przeklęctwu zaś błogosławi Ewanielia wszystkiemu światu, tym, że iawnie woła, kto w te nasienie Abrahamowe wierzy, ten ma bydź błogosławionym, to iest, od grzechu, śmierci i piekła uwolnionym, a sprawiedliwym, żywym i zbawionym na wieki zostać. Jako sam Chrystus mowi: Jan. 11, 26. wszelki ktory wierzy w mię, nie umrze na wieki.

Dawidowi także to obiecał 2 Sam. 7, 12. mowiąc: wzbudzę nasienie twoie po tobie, on zbuduie dom imieniowi memu, a ia utwirdzę stolicę Krolestwa iego aż na wieki, Ja mu będę za Oyca, a on mi będzie za Syna. Teć to iest krolestwo Chrystusowe, o ktorym Ewanielia brzmi, krolestwo wieczne, krolestwo żywota, zbawienia i sprawiedliwości, do ktorego dostaią się z więzienia grzechu i śmierci wszyscy wierzący.

Takowych

Digitized by Google

Takowych obietnic Ewanielii daleko wiecey iest i u drugich Prorokow. Jako to Mich. 5, 2. ale ty Bethlehemie Efrata acześ naymnieyszy miedzy tysiącami Judskimi, z ciebie mi iednak wynidzie ten, ktory będzie panuiącym w Izraelu.

Także Oze. 13, 14. Z ręki piekła wybawi ie, od śmierći wykupuie ie. O śmierći! będę śmiercią twoią: a piekło! będę ſkażeniem twoim.

Jest tedy Ewanielia niczym, tylko kazaniem o Chrystusie Synu Bożym i Dawidowym, prawdziwym Bogu i człowieku, ktory za nas śmiercią, swoią i zmartwychwstaniem wszystkich ludzi, ktorzy weń wierzą, grzech, śmierć i piekło zwyćiężył. Tak tedy Ewanielia może bydź krotko i długo mową, ktorą ieden krotko, drugi długo opisać może. Ten opisuie ią długo, ktory wiele uczynkow i słow Chrystusowych opisuie, co cztery Ewanielistowie czynią. Ten zaś opisuie krotko ktory nie pisze o uczynkach Chrystusowych, ale krotko pokazuie, iako śmiercią i zmartwychwstaniem swoim, grzech, śmierć i piekło zwyćiężył tym, ktorzy weń wierzą, iako w ten sposob Piotr i Paweł Swięty opisuią.

Przetoż dayże teraz baczenie na to, żebyś z Chrystusa nie czynił Moyżesa, ani z Ewanielii księgi zakonu i nauki, iako się dotąd stało, i niektore przedmowy, nawet i Hyeronima S. z tym się odzywaią. Ewanielia bowiem nie żąda właśnie uczynku nasze go, abyśmy tym pobożnymi i zbawionymi stali się, owszem potrzeba takowe uczynki, ale raczey żąda wiary w Chrystusa, że ten za nas grzech, śmierć i piekło zwyćiężył, a tak nas nie przez uczynek nasz, ale przez własny uczynek swoy, przez śmierć i męke, pobożnymi, żywymi i zbawionymi czyni, że sobie możemy śmierć i zwyćięstwo iego przywłaszczyć, iakobyśmy sami to uczynili.

Ze zaś Chrystus w Ewanielii, także też Piotr i Paweł S. wiele przykazań i nauk daią, i zakon wykładaią, to trzeba za rzecz poczytać wszystkim insym sprawom i dobrodzieystwom Chrystusowym. A iako sprawy i dzieie iego wiedzieć, nie iest to ieszcze prawdziwie Ewanielią wiedzieć, bo tym ieszcze nie wieś że grzech, śmierć i diabła zwyćiężył. Tak też i to ieszcze nie iest Ewanielią, wiedzieć, kiedy takowe nauki i przykazanie wieś, ale kiedy ten głos przychodzi, ktory mowi: Chrystus iest twoim własnym z życiem, z uczynkami, z śmiercią, z zmartwychwstaniem, i ze wszystkim, czym iest, co ma, co czyni i co może.

Ta

Tak też widźiemy, że nie przynagla, ale wdźięcznie wabi i mowi: błogosławieni są ubodzy ꝛc. A Apostołowie zażywaią słowa: napominam, modlę śię, proszę, że wszędźie widźiemy, iż Ewanielia nie iest kśięgą zakonu, ale właśnie kazanie o dobrodźieystwach Chrystusowych nam wyświadczonych, i własnośćią darowanych, kiedy wierzymy. Moyżeś zaś w kśięgach swoich nagania, przynagla, groźi, biie i karze strasznie, abowiem iest zakonopisem i przymuśićielem.

Ztąd też pochodźi, że wierzącemu nie iest zakon postanowiony, przez ktoryby usprawiedliwionym był przed Bogiem, iako Paweł S. mowi 1 Tym. 1, 9. Dla tego że przez wiarę sprawiedliwym, żywym i zbawionym iest. I nie trzeba mu niczego więcey, tylko, żeby takową wiarę z uczynkow pokazał. Owszem gdźie wiara iest, nie może śię wstrzymać, pokazuie śię i wynika przez dobre uczynki, wyznawa i uczy takowey Ewanielii przed ludźmi, i odważa na to żyćie swoie. A wszystko czego uczy i co czyni, tym zmierza ku pożytkowi bliźniego, onemu pomoc, aby nie tylko także do takowey łaski dostał śię, ale też żyćiem, dobrami i czćią, iako widźi, że Chrystus iemu uczynił, a tak naśladuie przykładu Chrystusowego.

To też Chrystus rozumie, kiedy na ostatek żadnego inszego przykazania nie dał, oprocz miłośći, poczymby poznano, ktorzy byli uczniami iego i prawdźiwie wierzącymi. Gdźie bowiem uczynki i miłość nie wynikaią, tam wiara nie iest prawdźiwa, tam Ewanielia ieszcze nie iest wkorzeniona, a Chrystus nie iest prawdźiwie poznany. Otoż tak śię wpraw, w kśięgi Nowego Testamentu, abyś ie w ten sposob wiedźiał czytać.

Ewanie-

Digitized by Google

Ewangielia według S. Matteußa.

Rozdział I.

Części ma dwie I. iest opisanie rodu Chrystusowego od Abrahama aż do Jozefa oblubieńca Panny Maryi, od w. 1. II. Poczęcie i narodzenie Chrystusowe z Panny Maryi przez Ducha S. Jozefowi we śnie obiawione i zalecone, od w. 18.

E. na dzień Panny Maryi.

Księgi o rodzie JEzusa Chrystusa, syna * Dawidowego, syna Abrahamowego. * Matt. 9, 27. Luk. 3, 23. 24. Jz. 11, 10. Matt. 22, 42. Dzie. 13, 23. 2. Tym. 2, 8.

2. Abraham spłodził * Izaaka, a Izaak spłodził † Jakoba, a Jakob spłodził ↓ Judasa, i bracia iego. * 1 Moy. 21, 2. 3. † 1 Moy. 25, 25. 26. ↓ 1 Moy. 29, 35.

3. A Judas spłodził * Faresa i Zara z Tamary, *Luc.* a Fares † spłodził Hesrona, a Hesron spłodził ↓ Arama. * 1 Moy. 38, 27. † 1 Moy. 46, 12. ↓ Rut. 4, 19.

4. A Aram spłodził * Aminadaba, a Aminadab spłodził Naassona, a Naasson spłodził Salmona. * 1 Kron. 2, 10.

5. A Salmon spłodził * Booza z Rachaby, a Booz spłodził Obeda z Ruty, a Obed spłodził Jessego. * Rut. 4, 21.

6. A Jesse spłodził * Dawida krola, a Dawid krol † spłodził Salomona z tey, ktora była żoną Uryaßowę. * 1 Sam. 17, 12. † 2 Sam. 12, 24.

7. A Salomon spłodził * Roboama, a Roboam spłodził † Abiaßa, a Abiaß ↓ spłodził Aza. * 1 Krol. 11, 43. 1 Kron. 3, 10. † 1. Krol. 14, 31. ↓ 1 Krol. 15, 8.

8. A Aza * spłodził † Jozafata, a Jozafat spło-

A dził

Digitized by Google

dźił ‡ Jorama, a Joram spłodźił Ozyaßa. ǂ *1 Krol. 15, 24. † *2 Krol. 8, 16. ‡ 2 Krol. 8, 24.

ǂ Luc. Matteuß tu niektore pokolenia wypuszczaiąc rod Chrystusa według zakonu od Salomona zaczyna. Łukaß zaś S. według natury od Natana brata Salomonowego wywodźi. Bo zakon i tych potomkami zowie, co z pozostałych żon po braci pośli, 5 Moy. 25, 5. 6.

9. A Ozyaß spłodźił Joatama, a Joatam spłodźił Achaza, a Achaz spłodźił Ezechyaßa.

10. A Ezechyaß spłodźił * Manassessa, a Manasses spłodźił Amona, a Amon spłodźił Jozyaßa. * 2 Krol. 20, 21.

11. A Jozyaß * spłodźił ǂ Jechoniaßa i bracia iego pod czas zaprowadzenia do Babilonu †. * 2 Krol. 23, 30. 34. r. 24, 6. 1 Kron. 3, 15. 16. † 2 Krol. 24, 6. 2 Kron. 36, 9. 10. Dan. 1, 1. Jer. 37, 1. r. 22, 30.

ǂ Luc. Ktory śis wisc i Eliakim albo Joakim nazywa. 2 Krol. 23, 34.

12. A po zaprowadzeniu do Babilonu Jechoniaß * spłodźił Salatyela, a Salatyel spłodźił † Zorobabela. * 1 Kron. 3, 17. † Ezdr. 3, 2.

13. A Zorobabel spłodźił Abiuda, a Abiud spłodźił Eliakima, a Eliakim spłodźił Azora.

14. A Azor spłodźił Sadoka, a Sadok spłodźił Achyma, a Achym spłodźił Eliuda.

15. A Eliud spłodźił Eleazara, a Eleazar spłodźił Matana, a Matan spłodźił Jakoba.

16. A Jakob spłodźił Jozefa, męża Maryi, z ktorey śie narodźił JEzus, ktorego zowią Chrystus *. *Matt. 27, 17. 22.

17. A tak wßystkiego pokolenia od Abrahama aż do Dawida iest pokolenia czternaśćie: a od Dawida aż do zaprowadzenia do Babilonu pokolenia czternaśćie: a od zaprowadzenia do Babilonu aż do Chrystusa pokolenia czternaśćie. *

18. A narodzenie Jezusa Chrystusa takie było. Abowiem gdy Marya matka * iego poślubiona była Jozefowi, pierwey niżeli śis zeßli znaleziona iest brzemienna z Ducha świętego. * Łuk. 1, 27. 31. 35. r. 2, 5.

19. Ale

Digitized by Google

19. Ale Jozef maż iey będąc ſprawiedliwym, i nie chcąc iey oſtawić, chciał ią potaiemnie * opuścić.

* 4 Moy. 5, 12. 5 Moy. 24, 1.

20. A gdy on o tym zamyślał, oto mu śię Aniol PAńſki we ſnie ukazał, mowiąc: Jozefie, ſynu Dawidow, nie boy śię przyiąć Maryi żony twoiey; Abowiem co śię w niey poczęło ‡ z Ducha * Swiętego ieſt.

* Luk. 1, 35.

‡ G. narodźiło.

21. A urodźi ſyna, i nazowieſz imię * iego JEZUS; Abowiem † on zbawi lud ſwoy od grzechow ich.

* Luk. 1, 31.

† Dźie. 4, 12. Zyd. 1, 3. Iz. 35, 4.

22. A to śię woſzyſtko ſtało, aby śię wypełniło, cò powiedźiano od PANA przez Proroka, mowiącego:

23. Oto panna będźie * brzemienna, i porodźi ſyna, i nazowią imię iego EMMANUEL, co śię wykłada, BOG z nami.

* Iſai. 7, 14.

24. Tedy Jozef ocuciwſzy śię ze ſnu, uczynił iako mu rozkazał Aniol PAńſki, i przyiął żonę ſwoią.

25. Ale iey nie uznał, aż ‡ porodźiła onego ſyna ſwego pierworodnego, i nazwał imię iego JEZUS.

‡ Luk. Aż, nie znaczy iakoby Maryą Jozef potym uznał był, ale tak piſmo S. zwykło mawiać, chcąc oznaymić, że iey nigdy nie uznał, iako o kruku. 1 Moy. 8, 7. Matt. 5, 25.

Rozdźiał II.

Czyśći ma piść I. Przybyćie mędrcow ze wſchodu ſłońca za powodem gwiazdy do Jeruzalem, i ſprawa z Herodem, od w. 1. II. Droga ich do Betlehem i co tam czynili z Dźieciąciem Jezuſem, od w. 9. III. Ucieczka Jozefa na napomnienie Angielſkie z Maryą i dźieciąciem Jezuſem do Egiptu, od w. 13. IV. Zakońſne zabobyſtwo od Heroda nad dźiatkami Betlehemſkimi powołnione, i od Jeremiaſza Proroka niegdyś przepowiedźiane, w. 16. V. Powrot Jozefa z Maryą i dźieciąciem Jezuſem z Egiptu i mieſzkanie w Nazarećie mieśćie Galileyſkim, w. 19.

E. w dźień 3. Krol.

GDy śię JEZUS * narodźił w Betlehemie Judſkim za dni Heroda krola, oto mędrcy ze wſchodu ſłońca przybyli † do Jeruzalem,

* Luk. 2, 6. 7. Iz. 65, 1.

2. Mowiąc: gdźież ieſt ten, ktory śię narodźił Krol

Digitized by Google

Żydowski: bośmy widźieli gwiazdę * iego na wschod słońca, i przyiachaliśmy abyśmy mu śie pokłonili.

* 4 Moy. 24, 17.

3. Co gdy król Herod vsłyszał, zatrwożył śie, i wszystko Jeruzalem z nim.

4. Przetoż zebrawszy wszystkie przednieysze kapłany i nauczyćiele ludu, dowiadował śie od nich, gdźieby śie miał Chrystus narodźić?

5. A oni mu rzekli: w Betlehemie Judskim; bo tak napisano przez Proroka:

6. I ty Betlehemie * źiemio Judska, żadna miarą nie iesteś namnieysze miedzy książęty Judskimi; albowiem z ciebie wynidźie Wodz, ktory † rządźić będźie lud moy Izraelski.

* Mich. 5, 2. Jon. 7, 42. † G. Paść.

7. Tedy Herod wezwawszy potaiemnie onych mędrcow, pilnie śie wywiadował od nich o czasie, ktorego śie gwiazda ukazała.

8. A posławszy ie do Betlehem, rzekł: iachawszy pilnie śie wywiaduyćie o tym dźieciątku, a gdy znaydźiećie, oznaymićie mi; abym i ia przyiachawszy pokłonił mu śie.

9. Oni tedy wysłuchawszy krola, poszli: a oto ona gwiazda, ktorą widźieli na wschod słońca, prowadźiła ie, aż przyszedłszy stanęła nad mieyscem gdźie było dźieciątko.

10. A gdy uyrzeli onę gwiazdę, uradowali śie radością barzo wielką.

11. I wszedłszy w dom, znaleźli dźieciątko z Maryą matką iego: a upadłszy pokłonili mu śie, i otworzywszy skarby swoie, ofiarowali mu dary, złoto i kadźidło, i myrrę.

12. Lecz będąc upomnieni od Boga we śnie, aby śię nie wracali do Herodа, inszą drogą wrocili śie do krainy swoiey. *

E. w dźień młodź.

A. w Niedź po Now. lecie.

13. A gdy oni odeszli, oto Anioł PAński ukazał śie we śnie Jozefowi, mowiąc: wstawszy weźmi dźieciątko i matkę iego, a uciecz do Egiptu, a bądź tam aż ći powiem; albowiem Herod będźie szukał dźieciątka, aby ie zatracił.

14. Ktory wstawszy,

wźiął

wźiął dźieciątko i matkę iego w nocy, i uſzedł do Egiptu.

15. I był tam aż do śmierći Herodowey: aby śię wypełniło, co powiedźiano od PANA przez Proroka mowiącego: Z Egiptum * wezwałem Syna mego. * Oſe. 11, 1. 4 Moj. 23, 22.

16. Tedy Herod uyrzawſzy, że był oſukany od mędrcow, rozgniewał śię bardzo, a poſławſzy, pobił wſzyſtkie dźiatki, które były w Betlehemie, i po wſzyſtkich granicach iego, ode dwu lat i niżey, według czaſu, o którym śię był pilnie wywiedźiał od mędrcow.

17. Tedy śię wypełniło, co powiedźiano przez Jeremiaſza Proroka, mowiącego:

18. Głos * w Ramie ſłyſzany ieſt, lament i płacz, i narzekanie wielkie: Rachel płacząca ſynow ſwoich, i nie dała śię pocieſzyć; przeto, że ich niemaſz. * * Jerem. 31, 15.

19. A gdy umarł Herod, oto Anioł PAŃſki * ukazał śię we śnie Joſefowi w Egipcie. * G. ukazuje śię,

20. Mowiąc: Wſtawſzy, weźmi dźieciątko i matkę iego, a idź do ziemie Izraelſkiey; albowiem pomarli ći, którzy ſzukali duſze dźieciſcey. *

* Wyj. w. 13.

21. A on wſtawſzy, wźiął do ſiebie dźieciątko i matkę iego, i przyſzedł do ziemie Izraelſkiey.

22. Lecz gdy uſłyſzał, iż Archelaus * królował w Judſkiey ziemi, na mieyſcu Heroda, oyca ſwego, bał śię tam iść: ale napomniony będąc od Boga we śnie, uſtąpił w ſtrony Galileyſkie. * G. Krolnie.

23. A przyſzedſzy mieſzkał w mieśćie, które zowią Nazaret; aby śię wypełniło, co powiedźiano przez Proroki: Iż Nazareyczykiem * nazwany będźie. * Iz. 11, 1. r. 53, 2. Zach. 6, 12.

Rozdźiał III.

Czyści ma pięć I. Początek kazania Jana Chrzćiciela i opiſanie onego, w. 1. II. Ludu Zydowſkiego pokutuiącego ochrzcenie, w. 5. 6. III. Faryzeuſzow obłudnych ſtrofowanie, w. 9. IV. Świadectwo Janowe o Chryſtuſie, w. 11. V. Ochrzcenie Chryſtuſa od Jana, w. 13.

Digitized by Google

A w one dni przyszedł * Jan Chrzćićiel, każąc na puszczy w ziemi Judskiey, * Mark. 1, 4. Luk. 3, 3.

2. A mowiąc: Pokutuyćie; abowiem śię przybliżyło krolestwo niebieskie.

3. Tenći bowiem iest on, o ktorym powiedźiano przez Izaiasza Proroka mowiącego: Głos wołaiącego na * puszczy: gotuyćie drogę PAńską, proste czyńćie śćieszki iego.
* Izai. 40, 3. Mark. 1, 3. Luk. 3, 4. Jan. 1, 23.

4. A ten Jan miał * odźienie z śierśći wielbłądowey, i pas skorzany około biodr swoich; a pokarm iego był szarańcza † i miod leśny. * Mark. 1, 6. † 3 Moy. 11, 22.

5. Tedy wychodźiło do niego Jeruzalem, i wszystka Judska źiemia, i wszystka kraina około Jordanu.

6. I byli chrzczeni od niego * w Jordanie, wyznawaiąc grzechy swoie
* Mark. 1, 5.

7. A gdy uyrzał wiele * z Faryzeuszow i Sadduceuszow, przychodzących do chrztu swego, rzekł im: Rodzaiu † iaszczorczy, ktoż wam pokazał, żebyśćie ućiekali przed przyszłym gniewem? * Luk. 3, 7.
† Matt. 23, 33.

8. Przynośćież * tedy owoce godne pokuty.
* G. czyńćie.

9. A nie mniemayćie, że możećie mowić sami w sobie: Oyca mamy * Abrahama: abowiemći powiadam wam, iż Bog i z tych kamieni wzbudźić może dźieći Abrahamowi.
* Jan. 8, 33. 39.

10. A iuż i śiekiera do korzenia drzew przyłożona iest. Wszelkie tedy * drzewo, ktore nie przynośi owocu dobrego, bywa wyćięte, i w ogień † wrzucone. * Matt. 7, 19. † Jan. 15, 6.

11. Jać was chrzczę wodą * ku pokućie: ale ten, ktory idźie za mną, mocnieyszy † iest nad mię; ktoregom obuwia nośić nie iest godźien: ten was chrzćić będźie Duchem Swiętym, i ogniem ‡.
* Mark. 1, 8. Luk. 3, 16. Jan. 1, 26. Dźie. 1, 5. † Zyd. 1, 4. ‡ Dźie. 2, 3. 4.

12. Ktorego * łopata iest w ręku iego, a wyczyśći boiewisko swoie, i zgromadźi pszenicę swoię do gumna; ale

Digitized by Google

ale plewy spali ogniem † nieugaszonym.
* Łuk. 3, 17. † Żyd. 10, 27.

13. Tedy JEzus przyszedł od Galilei * nad Jordan do Jana, aby był ochrzczony od niego.
* Mark. 1, 9.

14. Ale mu Jan bardzo zabraniał, mowiąc: Ja potrzebuię, abym był ochrzczony od ciebie, a ty idziesz do mnie?

15. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł do niego: Zaniechay teraz; abowiem tak przystoi na nas, abyśmy wypełnili * wszelką † sprawiedliwość: tedy go zaniechał. * Matt. 5, 17. Żyd. 2, 10.

† Luc. Wypełnia się wszystka sprawiedliwość zapieraniem się wszystkiey naszey sprawiedliwości i czci, aby sam tylko Bog poczytany był za tego, ktory i sprawiedliwym iest, i wiernych usprawiedliwia. To czyni Jan S. ten wyrzekszy się własney sprawiedliwości swoiey, żyda iako grzesznik od Chrystusa Pana ochrzczonym i usprawiedliwionym bydź. To też i sam Chrystus Pan czyni, ani na własną sprawiedliwość, ani na cześć swą się nie oglądaiąc, iak inny grzesznik, i chrzcić i zabić za nas daie się.

16. A JEzus ochrzczony bedąc, wnet wystąpił z wody. A oto się mu otworzyły niebiosa, i widział Ducha † Bożego, zstępuiącego iako gołębica, i przychodzącego nań.
† Jan. 1, 32. Mark. 1, 10.

17. A oto głos z niebios mowiący: Ten iest on † Syn moy miły, w ktorym mi się ‡ upodobało.
† Psalm 2, 7. Matt. 12, 18. r. 17, 5. Luk. 9, 35. Kołos. 1, 13. ‡ Izai. 42, 1.

Rozdział IV.

Czterą ma części I. Chrystus od diabła trzy kroć kuszony, w. 1. II. Z Judei dla więzienia Jana ustępuie do Galilei, i mieszka w Kapernaum. w. 12. III. Powołuie apostoły, i czterech uczniow powoływa, w. 17. We IV. obchodzi wszystko Galileę każąc i chorych uzdrawiaiąc, w. 23.

E. na 1. N. w post.

TEdy JEzus † zawiedziony iest na puszczą od Ducha, aby był kuszony ‡ od diabła. † Mark. 1, 12. Luk. 4, 1. ‡ Żyd. 4, 15.

2. A gdy pościł czterdzieści dni † i czterdzieści nocy, potym łaknął. ‡
† 2 Moy. 24, 18. ‡ Fil. 2, 7.

3. I przystąpiwszy do niego kusiciel, rzekł: Jeśliś iest Syn † Boży, rzecz aby się to kamienie stało

Digitized by Google

chlebem. † Matt. 3, 17. r. 27, 40.

4. A on odpowiadaiąc rzekł: Napisano: nie samym chlebem † człowiek żyć będzie, ale każdym słowem, pochodzącym przez usta Boże. † 5 Moy. 8, 3. Łuk. 4, 4.

5. Tedy go wźiął diabeł do miasta świętego, i postawił go na ganku kościelnym.

6. I rzekł mu: Jeśliś iest Syn Boży, spuść się na dół; albowiem napisano: Iż Aniołom swoim † przykazał o tobie, i będą cię na ręku nosili, abyś snadź nie obraził o kamień nogi swoiey. † Psalm 91, 11.

7. Rzekł mu JEzus: Zasię napisano: nie będziesz kusił PANA † Boga twego. † 5 Moy. 6, 16.

8. Wźiął go zasię diabeł na gorę bardzo wysoką, i pokazał mu wszystkie krolestwa świata, i sławę ich,

9. I rzekł mu: To wszystko dam tobie, ieśli upadszy, pokłoniś † mi się.

† Dan. 3, 5. Rzym. 11, 4.

10. Tedy mu rzekł JEzus: Podź precz Szatanie, albowiem napisano: PANU Bogu twemu kłaniać † się będźiesz, i iemu samemu służyć będźiesz.

† 5 Moy. 6, 13. r. 10, 20.

11. Tedy go opuścił diabeł, a oto Aniołowie przystąpili †, i służyli mu.

† Żyd. 1, 14.

12. A gdy usłyszał JEzus, iż Jan był † podany do więzienia, wrocił się do Galilei. † Mark. 1, 14. Łuk 4, 14.

13. A opuściwszy † Nazaret, przyszedł i mieszkał w Kapernaum, które iest nad morzem, w granicach Zabulonowych i Neftalimowych. † Łuk. 4, 16.

14. Aby się wypełniło, co powiedźiano przez Izaiasza Proroka † mowiącego. † Iz. 9, 1. 2.

15. Ziemia Zabulonowa, i ziemia Neftalimowa, przy drodze morskiey za Jordanem, Galilea poganow.

16. Lud, który siedźiał w ciemności, widźiał światłość wielką; a siedzącym w krainie i w cieniu śmierci, weszła im światłość.

17. Od onego czasu począł JEzus kazać, i mowić: Pokutuyćie, † albowiem się przybliżyło krolestwo

lestwo niebieskie. † Mark. 1, 15.

E. w dźień S. Andr.

18. A gdy JEzus chodźił † nad morzem Galileyskim, uyrzał dwu braći: Symona, ktorego zowią Piotrem, i Andrzeia, brata iego, ktorzy zapuszczali śieć w morze; abowiem byli rybitwy.

† Mark. 1, 16.

19. J rzekł im: Podźćie za mną, a uczynię was rybitwami ludźi.

20. A oni zaraz opuśćiwszy śieći, szli za nim.

21. A postąpiwszy ztamtąd, uyrzał drugich dwu braći: Jakuba, syna Zebedeuszowego, i Jana brata iego, w łodźi z Zebedeuszem oycem ich, oprawiaiących śieći swoie; i wezwał ich.

22. A oni wnetże * opuśćiwszy łodź, i oyca swego, poszli za nim. *

* Matt. 19, 27.

23. J obchodźił JEzus wszystkę Galileą, ucząc w bożnicach ich, i każąc Ewangielią krolestwa, a uzdrawiaiąc wszelką chorobę, i wszelką niemoc miedzy ludem.

24. J rozeszła śię wieść o nim po wszystkiey Syryi. J przywodzono do niego wszystkie złe śię maiące, a rozmaitymi chorobami i mękami zięte; także i opętane, i lunatyki, i powietrzem ⸸ ruszone; i uzdrawiał ie. * * Matt. 9, 2. Mark. 6, 55.

⸸ A. paraliżem.

25. A szedł za nim * lud wielki z Galilei, i z dźieśiąći miast, i z Jeruzalem, i z Judskiey źiemie, i z Za Jordania. * Mark. 3, 7.

Rozdźiał V.

Zaczyna kazanie Chrystusowe na gorze, i ma częśći cztery. I. Błogosławieństwa uczniow Chrystusowych, w. 1. II. Napominanie do powinnośći, w. 13. III. Obstrza sprawiedliwość niż Faryzeuszow, w. 17. IV. Wykład zakonu o mężoboystwie 21. O cudzołostwie 27. O rozwodźie 31. O krzywoprzyśięstwie 34. O pomśćie własney 38. O miłowaniu nieprzyiaćioł 43.

E. w dźień wszyst. Swięt.

A JEzus widząc lud, wstąpił na gorę, a gdy uśiadł, przystąpili do niego uczniowie iego.

2. A otworzywszy usta swe, uczył ie, mowiąc:

3. Błogosławieni * ubodzy w duchu; abowiem ich iest krolestwo niebieskie.

* Luk. 6, 20.

Digitized by Google

4. Błogosławieni, * którzy śię smęcą; abowiem pocieszeni będą.
* Izai. 61, 2.

5. Błogosławieni * cisi; abowiem oni odźiedzicą źiemię. * Psalm 37, 11.

6. Błogosławieni, którzy łakną * i pragną sprawiedliwości; abowiem oni nasyceni będą. * Izai. 55, 1. r. 65, 13. Luk. 6, 21.

7. Błogosławieni miłośierni; abowiem oni miłośierdźia dostąpią *.
* Jak. 2, 13.

8. Błogosławieni czystego * serca; abowiem oni Boga oglądaią.
* Psam 15, 2. Żyd. 12, 14.

9. Błogosławieni pokoy czyniący; * abowiem oni synami Bożymi nazwani będą. * Rzym. 12, 18.

10. Błogosławieni, którzy * cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości; abowiem ich iest krolestwo niebieskie. * 2 Tym. 2, 12.

11. Błogosławieni ieśćie, gdy wam złorzeczyć będą, i prześladować * was, i mowić wszystko złe przeciwko wam, kłamaiąc, dla mnie. * 1 Piotr. 4, 14.

12. Raduyćie śię, i weselćie śię; abowiem zapłata * waśa obfita iest w niebiesiech. Tak bowiem prześladowali Proroki, którzy byli przed wami. * Luk. 6, 23.

13. Wy ieśćie sol źiemie. Jeźli tedy * sol zwietrzeie, czymże solić będą? Do niczego śię iuż nie zgodźi, tylko aby była precz wyrzucona, i od ludźi podeptana. * Mark. 9, 50.

14. Wy ieśćie świałość świata. Nie może śię miasto ukryć na gorze leżące.

15. Ani zapalaią * świece, i stawiaią ie pod korzec, ale na świecznik, i świeci wszystkim, którzy są w domu. * Mark. 4, 21. Luk. 8, 16.

16. Tak niechay świeci świałość waśa przed ludźmi; aby uczynki waśe dobre widźieli, a chwalili * Oyca waśego, który iest w niebiesiech. * 1 Piotr. 2, 12.

17. Nie mniemayćie, abym przyszedł rozwiązować Zakon albo Proroki: nie przyszedłem rozwiązować, ale wypełnić. *
* Matt. 3, 15. Dźie. 13, 38. 39.

18. Zaprawdę bowiem powiadam wam: aż przeminie * niebo i źiemia, ieden

dno iota albo kreſka nie przeminie z Zakonu, ażby ſię wſzyſtko ſtało. * Pſalm 119,89. Iſai. 40,8. Matt. 24,35.

19. Ktoby tedy rozwiązał * iedno z tych przykazań namnieyſzych, i uczyłby tak ludźi, namnieyſzym będźie nazwany w kroleſtwie niebieſkim: a ktobykolwiek czynił i uczył, ten będźie wielkim nazwany w kroleſtwie niebieſkim.

* Jak. 2, 10.

E. w. N. 6. po S. Troycy.

20. Abowiem powiadam wam: ieżli nie będźie obfitſza ſprawkedliwość * waſza, niż nauczonych w piśmie, i Faryzeuſſow, żadnym ſpoſobem nie wnidźiecie do kroleſtwa niebieſkiego. * Matt. 23, 3. 13. Łuk. 11, 39.

21. Słyſzeliście iż rzeczono * ſtarym: Nie będźieſz zabiiał; a ktobykolwiek zabił, będźie winien ſądu. * 2 Moy. 20, 13. 5 Moy. 5, 17. Matt. 15, 2.

22. Ale JA wam powiadam: iż każdy, kto ſię gniewa na brata ſwego bez przyczyny, będźie winien ſądu: a ktokolwiek rzecze bratu ſwemu racha †, będźie winien rady: a ktokolwiek rzecze błaźnie, będźie winien ognia piekielnego.

† Lut. Racha wſzyſtkie gniewu znaki w ſobie zawiera. Niektorzy i tego ſo ydania, że to z Zydowskiego pochodźi, Nic, nic po nim, ladaco. Jednak błaźnie iuż wiecey ieſt, niż Racha, co nie tylko człeka niegodnego, ale oraz i ſkodliwego znaczy.

23. A tak ieżlibyś ofiarował * dar twoy na ołtarzu, a tambyś wſpomniał, iż brat twoy ma co przeciwko tobie: * Zyd. 10, 12. 13. 1. 13, 15. Rzym. 12, 1.

24. Zoſtaw * tam dar twoy przed ołtarzem, a odeydź: pierwey ſię poiednay † z bratem twoim, a potym przyſzedſzy ofiaruy dar twoy. * Iſ. 1, 13. 18. † 1 Piotr. 3, 8. 11. Rzym. 12, 18.

25. Zgodź † ſię z przeciwnikiem twoim * rychło, pokiś ieſt z nim w drodze: by cię ſnadź przeciwnik nie podał ſędziemu, a ſędziaby cię podał ſłudze, i byłbyś wrzucony do więzienia. * Łuk. 12, 58.

† Lut. Jako obrażaiący do poiednania, tak wzaiemnie i obrażony do odpuſzczenia ma bydź powolny: aby i obojga ſtron w ſercu żaden nie pozoſtał żakał.

26. Zaprawdę powiadam:

dam: nie wynidźiesz ztamtąd, pokibyś nie oddał do ostatniego pieniążka. *

27. Słyszeliśćie iż rzeczono starym: Nie będźiesz * cudzołożył.

* 2 Moy. 20, 14. 5 Moy. 5, 18.

28. Aleć JA wam powiadam: iż każdy, ktory patrzy na niewiastę, aby iey pożądał, iuż z nią cudzołostwo popełnił w sercu swoim.

29. Jeźli ćię tedy oko twoie prawe * gorszy, wyłupie, † a zarzuć od śiebie: abowiem pożyteczniey iest tobie, aby zginął ieden z członkow twoich, a wszystko ćiało twoie nie było wrzucone do ognia piekielnego. * Mark. 9, 47.

† Lut. Duchowne tu wyłupienie przykazane, t. i. kiedy pożądliwość oczu w sercu umartwiona i oddalona bywa.

30. A ieźliże ćię prawa ręka twoia gorszy, odetni ią, i zarzuć od śiebie: abowiem pożyteczniey iest tobie, aby zginął ieden z członkow twoich, a wszystko ćiało twoie nie było wrzucone do ognia piekielnego.

31. Zaśię rzeczono: Ktobykolwiek opuśćił żonę * swoię, niech iey da list rozwodny. * 5 Moy. 24, 1.

32. Ale JA wam powiadam: ktobykolwiek opuśćił * żonę swoię oprocz przyczyny cudzołostwa, przywodźi ią w cudzołostwo: a ktoby opuszczoną poiął, cudzołoży.

* 1 Kor. 7, 10.

33. Słyszeliśćie zaśię, iż rzeczono starym: Nie będźiesz * krzywo przyśięgał, ale oddasz PANU przyśięgi twoie. * 2 Moy. 20, 7. 3 Moy. 19, 12. 5 Moy. 5, 11.

34. Ale JA wam powiadam, abyśćie zgoła * nie przyśięgali, † ani na niebo; gdyż iest stolicą Bożą: * Jak. 5, 12.

† Lut. Każda przyśięga, ktora śię dźieie lekce, nierozmyślnie, bez potrzeby i słuszney przyczyny, tu zakazana; Lecz przyśięga, ktorą miłość, przykazanie, potrzeba, pożytek bliźniego, i chwała Boża powyćiąga, nie tylko pozwolona ale i przykazana.

35. Ani na źiemię; gdyż iest podnożkiem * nog iego: ani na Jeruzalem; gdyż iest miasto wielkiego Krola: * Izai. 66, 1.

36. Ani na głowę twoię będźiesz przyśięgał; gdyż nie możesz iednego włosa bia-

Digitized by Google

białym albo czarnym uczynić.

37. Ale mowa waſza * niech będźie: Tak, tak: Nie, nie: a co więcey nad to ieſt, to od złego ieſt.

* Jak. 5, 12.

38. Słyſzeliśćie, iż rzeczono: Oko * za oko, a ząb za ząb. * 2 Moy. 21, 24. 3 Moy. 24, 20. 5 Moy. 19, 21.

39. Ale JA wam powiadam: żebyśćie śię nie przećiwili * złemu: ale ktoby ćię uderzył w prawy policzek twoy, nadſtaw mu i drugiego. ⸸ * Luk. 6, 29. Rzym. 12, 17.

⸸ Lut. Nikt śię mśćić nie ma, ale zwierzchność to czynić powinna, Rzym. 13, 4.

40. I temu, ktory śię z tobą chce prawować, a ſuknią twoię wźiąć, puść mu i płaſzcz.

41. A ktoby ćię przymuſzał iść milę iedną, idź z nim i dwie.

42. Temu, co ćię prośi, day; a od tego, co chce u ćiebie * pożyczyć, nie odwracay śię. * 5 Moy. 15, 8.

43. Słyſzeliśćie, iż rzeczono: Będźieſz miłował * bliźniego twego, a będźieſz miał w nienawiśći nieprzyiaćiela twego.

* 3 Moy. 19, 18.

44. Alećż JA wam powiadam: Miłuyćie * nieprzyiaćioły waſze: błogoſławćie tym, ktorzy was przeklinaią; dobrze czyńćie tym, ktorzy was maią w nienawiśći; i modlćie śię † za tymi, ktorzy wam złość wyrządzaią, i prześladuią was. * Rzym. 12, 20.

† Luk. 23, 34.

45. Abyśćie byli ſynami Oyca waſzego, ktory ieſt w niebieśiech: bo on to czyni, że ſłońce iego wſchodźi na złe i na dobre; i deſzcz ſpuſzcza na ſprawiedliwe i na nieſprawiedliwe.

46. Abowiem ieźli miłuiećie te, * ktorzy was miłuią, iakąż zapłatę maćie? azaż i celnicy tego nie czynią? * Luk. 6, 32.

47. A ieźlibyśćie tylko braćią waſzę pozdrawiali, ⸸ coż oſobliwego czynićie? azaż i celnicy tak nie czynią?

⸸ A. z braćią waſzą dobrze obcowali.

48. Bądźćież wy tedy doſkonałymi *, iako i Oćiec waſz, ktory ieſt w niebieśiech, doſkonały ieſt.

* Efez. 4, 13. Fil. 3, 12.

Rozd.

Rozdźiał VI.

Cztery ma części. Z tych I. o iałmużnie prawdźiwey i obłudney, w. 1. II. O modlitwie nabożney i obłudney, w. 5. III. O pośćie prawdźiwym i obłudnym, w. 16. IV. O sercu, skarbow niebieskich a nie ziemskich, pokarmu, odźienia, i innych rzeczy żukaiącym troskliwie, w. 19.

STrzeżćie się, abyście * iałmużny waszey nie czynili przed ludźmi dla tego, abyście byli widźiani † od nich: inaczey nie będźiecie mieli zapłaty u Oyca waszego, ktory iest w niebiesiech. * Z. Sprawiedliwości † Matt. 23, 5.

2. Przetoż, gdy czyniss iałmużnę, nie trąb † przed sobą, iako obłudnicy czynią w bożnicach i na ulicach, aby byli chwaleni od ludźi: zaprawdę powiadam wam, odbieraią zapłatę swoię.

† A. niech nie trąbią przed tobą.

3. Ale ty, gdy czyniss iałmużnę, niechay nie wie lewica twoia, co czyni prawica twoia:

4. Aby iałmużna twoia była w skrytości; a Oćiec twoy, ktory widźi w skrytości, tenći iawnie odda. *

* Łuk. 14, 14.

5. A gdy śię * modliss, nie bądź iako obłudnicy: abowiem śię oni radźi w bożnicach i na rogach ulic stoiąc modlą, aby byli widźiani od ludźi: zaprawdę powiadam wam, iż odbieraią zapłatę swoię.

* Matt. 15, 8.

6. Ale ty, gdy śię modliss, wnidź do komory swoiey: a zawarszy drzwi * swoie, modl śię Oycu twemu, ktory iest w skrytości: a Oćiec twoy, ktory widźi w skrytości, odda iawnie. * 2 Krol. 4, 33.

7. A modląc śię, nie bądźćie wielomowni, iako * poganie: abowiem oni mniemaią, że dla swoiey wielomowności wysłuchani będą. * 1 Krol. 18, 26. 28.

8. Nie bądźćież tedy im podobni: gdyż wie Oćiec waß, czego potrzebuiećie, pierwey * niż byście wy go prosili.

* Niżey w. 32.

9. Wy tedy tak * śię modlćie: Oycze naß, ktoryś iest w niebiesiech. Swiećć śię imię twoie.

* Łuk. 11, 2.

10. Przyydź krolestwo twoie. Bądź wola twa iako w niebie, tak i na ziemi.

11. Chle-

11. Chleba naszego powszedniego day nam dzisia.

12. I odpuść nam nasze winy, iako i my odpuszczamy naszym winowaycom.

13. I nie wwodź nas na pokuszenie; Ale nas zbaw ode złego. Abowiem twoie iest krolestwo, i moc, i chwała na wieki, Amen.

14. Bo ieśli odpuścicie ludziom upadki ich, odpuści i wam Oćiec wasz niebieski.

15. Ale ieśli nie odpuścicie ludziom * upadkow ich, i Oćiec wasz nie odpuści wam upadkow waszych. * Matt. 18, 35. Mark. 11, 25.

16. A gdy pościcie, nie bądźcież smutney twarzy, iako * obłudnicy: ſpecą † bowiem twarzy swoie, aby byli widziani od ludźi, że poszczą. Zaprawdę powiadam wam, odbieraią zapłatę swoią. * Izai 58, 3. † A. psuią.

17. Ale ty, gdy pościsz, namaż głowę twoią, i umyy twarz twoią:

18. Abyś nie był widziany od ludźi, że pościsz, ale od Oyca twoiego, ktory iest w skrytości: a Oćiec twoy, ktory widzi w skrytości, oddać iawnie.

19. Nie skarbćie sobie skarbow * na ziemi, gdzie mol i rdza psuie, i gdzie złodzieie podkopywaią i kradną. * Łuk. 12, 33. 1 Tym. 6, 19.

20. Ale sobie skarbćie skarby w niebie: gdzie ani mol, ani rdza psuie; i gdzie złodzieie nie podkopywaią, ani kradną.

21. Abowiem gdzie iest skarb waß, tam iest i serce waße.

22. Oko, iestći świeca † ciała: ieźliby tedy oko twoie było ſzczere, wſzystko ciało twoie iasne będzie. † Łuk. 11, 34.

23. Jeźliby zaś oko twoie złe było, wſzystko ciało twoie ciemne będzie. Jeźli tedy światłość, ktora iest w tobie, ciemnością iest; sama ciemność iakaż będzie?

E. na N. 15. po S. Troycy.

24. Nikt nie może dwiema * panom służyć: gdyż albo iednego będzie miał w nienawiści, a drugiego będzie miłował: albo iednego trzymać się będzie, a drugim pogardzi.

Nie

Digitized by Google

Nie możećie Bogu służyć i Mammonie. * Łuk. 16, 13.

25. Dla tego powiadam wam: Nie troszczćie † się o żywot waß, cobyśćie ieśli, albo cobyśćie pili; ani o ćiało waße, czymbyśćie się odżiewali: azaż żywot nie iest zacnieyßy niż pokarm, i ćiało niż odżienie?

† Psalm 37, 5. i. 55, 23.

26. Poyrzyćie na ptaki * niebießkie, iż nie śieią, ani żną, ani zbieraią do gumien, a wżdy Oćiec waß niebießki żywi ie. Jzali wy nie iesteśćie daleko zacnieyßi nad nie. * Job. 39, 3. Psalm 147, 9.

27. Jktoż z was troßkliwie myśląc, może przydać do wzrostu swego łokieć ieden?

28. A o odżienie przeczże się troszczećie? Przypatrzćie się liliom polnym, iako rosną; nie pracuią, ani przędą?

29. A JA wam powiadam, iż ani Salomon * we wßyßtkiey ßławie swoiey nie był tak przyodżiany, iako iedna z tych. * 2 Kron. 9, 6. 8.

30. Jeśli tedy trawa polna, ktora dźiś iest, a iutro bywa w piec wrzucona, Bog tak przyodżiewa, azaż nie daleko wiącey was, o małowierni?

31. Nie troszczćie się tedy, mowiąc: Coż będźiemy ieść? albo co będźiemy pić? albo czym się będźiemy przyodżiewać?

32. Boć tego wßyßtkiego poganie ßukaią: wieć bowiem Oćiec waß niebießki, że tego wßyßtkiego potrzebuiećie.

33. Ale ßukayćie naprzod krolestwa Bożego, i sprawiedliwości iego, a to wßyßtko będźie wam przydano.

34. Przetoż, nie troszczćie się o iutrzeyßy dźień: abowiem iutrzeyßy dźień troßkać się będźie o swoie potrzeby. Dosyćći ma dźień na swoim * utrapieniu. * *G. Złym.

Rozdźiał VII.

Zawiera i ten rozdźiał w sobie kazanie Chrystusowe. Ma trzy cześći. Z tych I. podaie niektore reguły życia (1) żeby nie sądźić zuchwale, w. 1. (2) żeby świętego nie dawać psom w. 6. 7. (3) o modlitwach do Boga w. 7. (4) o powinnościach ku bliźniemu w. 12. (5) o wchodzeniu przez ciaśną bramę w. 13. II. Przykazanie strzedz się fałßywych Prorokow, w. 15. III. Dokończenie kazania, w. 24.

Nie

Nie sądźcie, abyście * nie byli sądzeni. * Łuk. 6, 37. Rzym. 2, 1. 1 Kor. 4, 5.

2. Abowiem iakim sądem sądzicie, takim sądzeni będziecie; i iaką * miarą mierzycie, taką wam odmierzono będzie. * Marek. 4, 24.

3. A czemuż widzisz * źdźbło w oku brata twego, a belki, która iest w oku twoim nie baczysz? * Łuk. 6, 41.

4. Albo iakoż rzeczesz bratu twemu: Dopuść iż wyymę źdźbło z oka twego: a oto belka iest w oku twoim?

5. Obłudniku, wyymi pierwey belkę z oka twego: tedy przeyrzysz, abyś wyiął źdźbło z oka brata twego.

6. Nie dawaycie świętego † psom, ani miećcie pereł waszych przed świnie: by ich snadź nie podeptały nogami swymi; i obróciwszy się, nie rozszarpały was.

† Lut. świnie, tu znaczy słowo Boże, przez które wszystko poświęcone bywa. Psi są, co słowo przekładaią: świnie, co w pożądliwościach cielesnych są zanurzeni, a o słowo nie dbaią.

Luc.

7. Proście, a będzie † wam dano; szukaycie, a znaydziecie; kołacie, a będzie wam otworzono.

† Jerem. 29, 12. Jł. 55, 6. Matt. 21, 22. Marek 11, 24. Łuk. 11, 9. Jan. 14, 13. Jak. 1, 5.

8. Każdy bowiem kto prosi, bierze; a kto szuka, znayduie; a temu co kołace, będzie otworzono.

9. Y któryż z was iest człowiek, którego prosiłby syn iego o chleb, izali mu da kamień?

10. A prosiłliby o rybę, izalimu da węża?

11. Jeśli wy tedy * będąc złymi, umiecie dary dobre dawać dziećiom waszym: czymże więcey oćiec wasz, który iest w niebiesiech, da rzeczy dobre tym, którzy go proszą. * 1 Moy. 6, 5. 8, 21.

12. Wszystko tedy, co byście * chćieli, aby wam ludzie czynili, tak i wy czyńcie im: tenći bowiem iest Zakon i Prorocy. * Łuk. 6, 31.

13. Wchodźcie przez * ciasną bramę: abowiem przestronna iest brama, i szeroka droga, która prowadzi na zatracenie; a

D wiele

wiele ich iest, ktorzy przez nie wchodzą. * Luk. 13, 24.

14. A ciasna iest brama i waska droga, ktora prowadźi do żywota: a mało ich iest, ktorzy ią znayduią.

E. na 8. N. po S. Troy.

15. A strzeżćie śie * fałszywych prorokow, ktorzy przychodzą do was w odzieniu owczym; ale wewnątrz są wilcy drapieżni. *5 Moy. 13, 3. Jer. 14, 14.

16. Z owocow ich poznaćie* ie: Izali zbieraią z ciernia grona winne, albo z ostu figi? *Luk. 6, 43. 44.

17. Takći wszelkie drzewo dobre, owoce dobre przynosi: ale złe drzewo owoce złe przynosi.

18. Nie może dobre drzewo owocow złych przynosić; ani drzewo złe owocow dobrych przynosić.

19. Wszelkie drzewo, * ktore nie przynosi owocu dobrego, bywa wyćiste, i w ogień wrzucone.

* Matt. 3, 10.

20. A tak z owocow ich poznaćie ie.

21. Nie każdy, ktory mi mowi: PANIE, PANIE, * wnidźie † do krolestwa niebieskiego: ale ktory czyni wolą Oyca moiego, ktory iest w niebiesiech. * Matt. 25, 11. Luk. 6, 46. Rzym. 2, 13. † Jak. 1, 22.

22. Wiele ich rzecze mi dnia onego: PANIE, PANIE, izaśmy w imieniu twoim nie prorokowali, i w imieniu twoim diabłow nie wyganiali, i w imieniu twoim wiele cudow nie czynili?

23. A tedy im * wyznam: Jem was nigdy nie znał: Odstąpćie ode mnie, ktorzy czynićie nieprawość.*

* Luk. 13, 25. 27. Matt. 25, 41.

24. Wszelkiego tedy, ktory * słucha tych słow moich, i czyni ie, † przypodobam mężowi madremu, ktory zbudował dom swoy na opoce: * Luk. 6, 47.

† Lut. Tu Chrystus też wiary żąda. Bo gdźie wiary niemaß, tam przykazania nie bywaią prawie wypełnione. Rzym. 3, 21. A wszystkie uczynki dobre pozwierzchnie bez wiary uczynione, są grzechem. Gdźie zaś wiara iest, tam też wkrótce dobre uczynki za nią iść muszą, to zowie Chrystus, czynić z czystego serca, a wiara oczyścia serce. Dzie. 15, 9. A taka pobożność ostoi śie przeciwko wszystkim wiatrom, t. i. przeciw wszelkiey mocy piekła. Jest bowiem na opoke Chrystusa przez wiarę zbudo-

zbudowania. Dobre uczynki bez wiary są głupich Panien lampy bez oleiu.

25. I spadł gwałtowny deszcz, i przyszła powodź, i wiatry wiały, i uderzyły na on dom; ale nie upadł, bo był założony na opoce.

26. A wszelki, który słucha tych słow moich, a nie czyni ich, przypodobany będzie mężowi głupiemu, który zbudował dom swoy na piasku:

27. I spadł deszcz gwałtowny, i przyszła powodź, i wiatry wiały, a uderzyły na on dom; i upadł, a był wielki upadek iego.

28. I stało się, gdy dokończył JEzus tych słow, że się * zdumiewał lud nad nauką iego. * Mark. 1, 22. Luk. 4, 32.

29. Albowiem ie uczył iako moc maiący, a nie iako nauczeni w piśmie.

Rozdział VIII.

Pięć ma części I. iest oczyścienie trędowatego, w. 1. II. Uzdrowienie sługi setnikowego, w. 5. III. Uzdrowienie świekry Piotrowey i innych chorych, w. 14. IV. Droga Chrystusowa za morze, i co się stało z ludźmi chcącymi go naśladować, i wzruszeniem na morzu, w. 18. V. Sprawy z opętanymi i z Gergezeńczykami, w. 28.

E. na N. 3. po 3. Krol.

GDy zstąpował * z góry, szedł za nim lud wielki. † * Matt. 5, 1. † Luk. 7, 1.

2. A oto trędowaty przyszedszy, pokłonił mu się, mowiąc: PANIE, ieśli chcesz, możesz mię oczyścić. * * Matt. 26, 39. Mark. 1, 40. Luk. 5, 12.

3. I wyciągnąwszy JEzus rękę, dotknął się go, mowiąc: Chcę, bądź oczyściony: I zaraz oczyściony iest trąd iego.

4. Tedy mu rzekł JEzus: Patrz, abyś nikomu nie powiadał: ale idź, ukaż się Kapłanowi, i ofiaruy dar on, który przykazał * Moyżesz, na świadectwo przeciwko nim. * 3 Moy. 13, 2. i. 14, 2. 5.

5. A gdy JEzus wszedł do Kapernaum, przyszedł * do niego Setnik, prosząc go, * Luk. 6, 1. n.

6. I mowiąc: PANIE, sługa moy leży doma powietrzem † rużony, i ciężko się trapi.

† A. paraliżem.

7. I rzekł mu JEzus: Ja przyydę, i uzdrowię go.

8. A odpowiadaiąc Setnik, rzekł: PANIE,

Digitized by Google

nie iestem godzien abyś wszedł pod dach moy; ale tylko rzecz * słowo, a będzie uzdrowiony sługa moy. * Psalm 107, 20.

9. Bom ći i ia człowiek pod mocą innego, maiący pod sobą żołnierze: i mowię temu: idź, a idzie; a drugiemu: przyydź a przychodzi; a słudze memu: czyń to, a czyni.

10. A gdy to usłyszał JEzus, zadziwił się, i rzekł tym, którzy szli za nim: zaprawdę powiadam wam: a nim w Izraelu tak wielkiey wiary nie znalazł.

11. A powiadam wam: iż wiele ich od wschodu i od zachodu słońca przyydzie, a usiędą za stołem z Abrahamem, i z Izaakim, i z Jakobem w krolestwie niebieskim.

12. Ale synowie krolestwa † będą wyrzuceni w ciemności zewnętrzne; tam będzie płacz * i zgrzytanie zębow. * Matt. 13, 42. r. 22, 13. r. 24, 51. r. 25, 30. Luk. 13, 28.

† Lut. t. i. Poganie będą przyiści, dla tego, ponieważ wierzyć będą; Żydzi zaś i ci, co z uczynkow sprawiedliwymi być chcą, będą odrzuceni. Rzym. 9, 30.

13. I rzekł JEzus Setnikowi: idź, a iakoś uwierzył, niech ci się stanie. I uzdrowiony iest sługa iego oneyże godziny. *

14. A gdy JEzus przyszedł do domu Piotrowego, uyrzał świekrę iego, leżącą na łożu, i maiącą gorączkę.

15. I dotknął się * ręki iey, i opuściła ią gorączka: i wstała, a posługowała im. * Mark. 1, 31. Matt. 9, 25.

16. A gdy był * wieczor, przywiedli do niego wiele opętanych: i wyganiał duchy słowem; i wszystkie którzy się źle mieli uzdrawiał: * Mark. 1, 32. Luk. 4, 40.

17. Aby się wypełniło, co powiedziano przez Izaiasza Proroka, * mowiącego: On niemocy nasze na się wziął, a choroby nasze nosił. * Izai. 53, 4.

18. A widząc JEzus * wielki lud około siebie, kazał się przeprawić na drugą stronę morza.

Mark. 4, 35.

19. Tedy przystąpiwszy * niektory z nauczonych w piśmie, rzekł mu: mistrzu, poydę za tobą, gdziekolwiek poydziesz. * Luk. 9, 57.

20. I rzekł mu JEzus: liski

liszki maią iamy, a ptacy niebieszy gniazda; ale Syn człowieczy nie ma, gdzieby głowę skłonił.

21. A drugi * z uczniow iego rzekł mu: PANIE, dopuść mi pierwey odeyść, i pogrzebć oyca mego:

* Łuk. 9, 59.

22. Ale mu JEzus rzekł: podź za mną, a niechay umarli grzebią umarłe swoie.

E. na N. 4. po 3. Krol.

23. A gdy on wstąpił w łodź, wstąpili za nim * i uczniowie iego.

*. Mark. 4, 35. Łuk. 8, 22.

24. A oto się wzruszenie wielkie stało na morzu, tak iż się łodź wałami okrywała: a on spał.

25. A przystąpiwszy uczniowie iego, obudzili go, mowiąc: PANIE, ratuy nas, giniemy.

26. I rzekł do nich: przeczżeście boiaźliwi, o małowierni? tedy wstawszy zgromił * wiatry i morze: i stało się uciszenie wielkie.

* Psalm 106, 9. i. 107, 29.

27. A ludzie się dziwowali, mowiąc: iakiż to iest ten, że mu i wiatry i morze posłuszne są? *

28. A gdy się on przewiozł na drugą stronę * do krainy Giergiezeńczykow, zabieżeli mu dwa opętani z grobow wychodzący, barzo okrutni, tak iż nie mogł nikt przechodzić onę drogą.

* Mark. 5, 1. Łuk. 8, 26.

29. A oto zakrzyknęli, mowiąc: coż my z tobą mamy JEzusie, Synu Boży? przyszedłeś tu przed czasem drączyć nas?

30. I była daleko od nich trzoda wielka † świni, pasących się. † G. wieprzow.

31. Tedy go diabli prosili, mowiąc: ieżli nas wyganiasz, dopuść nam wnijść w trzodę tych świni.

32. I rzekł im: idźcie. A oni wyszedszy, weszli w one trzody świni: a oto porwawszy się ona wszystka trzoda świni, z przykrą wpadła w morze, i pozdychały w wodach.

33. Lecz pasterze uciekli: a poszedszy do miasta, opowiedzieli wszystko, i to, co się z onymi opętanymi stało.

34. A oto wszystko miasto wyszło przeciwko JEzusowi: a wyrzawszy go, prosili, aby z ich granic odszedł.

Rozd.

Rozdział IX.

Sześć ma części I. iest uzdrowienie powietrzem ruszonego w. 1. II. Powołanie i uczta Matteusza w. 9. III. Pytanie uczniow Janowych o pośćie w. 14. IV. Wskrzeszenie corki Jairusa umarłey, i uzdrowienie niewiastey płynienie krwie ćierpiącey w. 18. V. Uzdrowienie dwuch ślepych w. 27. i opętanego w. 32. VI. Chrystus obchodzący i nauczaiący krolestwa Bożego w. 35.

E. na 19. N. po S. Troy.

TEdy wstąpiwszy w łodź, przewiozł się, i przyszedł do miasta swego.

2. A oto przynieśli mu † powietrzem * ruszonego, na łożu leżącego. A widząc JEzus wiarę ich, rzekł powietrzem ruszonemu: ufay synu, odpuszczone są tobie grzechy twoie.

* Mark. 2, 3. Luk. 5, 18.

† A. paraliżem.

3. A oto niektorzy z nauczonych w piśmie mowili sami w sobie: Ten bluźni.

4. A widząc JEzus myśli ich, rzekł: przeczże wy myślićie złe rzeczy w sercach waszych?

5. Abowiem, coż łatwiey rzec? odpuszczone są tobie grzechy: czyli rzec? wstań, a chodź.

6. Ale abyście wiedźieli, iż ma moc Syn człowieczy na źiemi odpuszczać grzechy, tedy rzekł powietrzem ruszonemu: wstawszy, weźmi łoże twoie, a idź do domu twego *.

* Jan. 5, 8. Dźie. 9, 34.

7. Tedy wstawszy, poszedł do domu swego.

8. Co uyrzawszy lud, dźiwował się, i chwalił Boga, ktory dał taką moc ludźiom. *

E. w dźień S. Matt.

9. A odchodząc * ztamtąd JEzus, uyrzał człowieka śiedzącego na cle, ktorego zwano Matteusz, i rzekł mu: podź za mną. Tedy wstawszy, szedł za nim. * Mark. 2, 14. Luk. 5, 27.

10. I stało się, gdy JEzus śiedźiał za stołem w domu iego, że oto wiele celnikow i grzesznikow przyszedszy, uśiedli z JEzusem, i z uczniami iego.

11. Co widząc Faryzeuszowie, rzekli uczniom iego: przeczże z celnikami i grzesznikami ie Nauczyćiel wasz?

12. A JEzus usłyszawszy to, rzekł im: nie potrzebuiąc zdrowi lekarza; ale ći, co się źle maią.

13. Owszem

Digitized by Google

13. Owszem idźcie, a nauczćie śie, co to iest; Miłośierdźia * chcę, a nie ofiary. Bom nie przyszedł wzywać † sprawiedliwych, ale grzesznych do pokuty. *

* Ozea. 6, 6. Matt. 12, 7.
† 1 Tym. 1, 15.

14. Tedy przyszli * do niego uczniowie Janowi, mowiąc: przecz my i Faryzeuszowie często pościmy, a uczniowie twoi nie poszczą? * Mark. 2, 18.

15. I rzekł im JEzus: izali śią mogą synowie łożnice * małżeńskiey smucić, poki z nimi iest oblubieniec? ale przyydą dni, gdy od nich będźie oblubieniec odiąty; a tedy pościć będą. * Izai. 62, 5. 2 Kor. 11, 2. Mark. 2, 19.

16. A żaden nie wprawuie łaty sukna nowego w szatą † wiotchą: abowiem ono załatanie wyrwie nieco od szaty, i stawa śią gorsze rozdarćie.

† A. starą.

17. Ani leią wina młodego w stare † statki; bo inaczey pukaią śią statki, a wino wyćieka, i statki śią psuią: ale młode wino leią w nowe statki, i oboie bywaią zachowane.

† A. naczynia skorzane.

E. na 24. N. po S. Troy.

18. To gdy on * do nich mowił, oto niektory przełożony bożnice przyszedszy, pokłonił mu śią, mowiąc: corka moia dopiero skonała; ale podź, a włoż na nią ręka twoią, a ożyie. * Mark. 5, 22.

19. Tedy wstawszy JEzus, szedł za nim, i uczniowie iego.

20. (A oto niewiasta, ktora płynienie * krwie ode dwunastu lat ćierpiała, przystąpiwszy z tyłu, dotknęła śią podołka szaty iego. * Mark. 5, 25. Luk. 8, 43.

21. Bo rzekła sama w sobie: ieźli śią tylko dotknę szaty iego, będę uzdrowiona.

22. Ale JEzus obroćiwszy śią, i uyrzawszy ią, rzekł: ufay corko! wiara twoia ćiebie uzdrowiła. I uzdrowiona była niewiasta od oney godźiny.)

23. A gdy przyszedł JEzus w dom przełożonego, i uyrzał piszczki, i lud zgiełk czyniący. †

† Lut. Ktorych do pogrzebu zapowiano, iako u nas umarłym dzwonią i śpiewaią.

24. Rzekł im: ustąpćie: abowiem dźieweczka nie

Digitized by Google

umarła, ale śpi. I naśmiewali śię z niego.

25. Ale gdy wygnany był on lud, wśedszy ujął ią za rękę iey; i wstała dźiewczęka.

26. I rozeszła śię ta wieść po wszystkiey ziemi.*

27. A gdy JEzus odchodźił z tamtąd, szli za nim dwa ślepi, wołaiąc i mowiąc: Synu * Dawidow, zmiłuy śię nad nami.
* Matt. 20, 30.

28. A gdy on wszedł do domu, przyszli do niego ślepi, i rzekł im JEzus: wierzycież iż to mogę uczynić? rzekli mu: owszem PANIE.

29. Tedy śię dotknął oczu ich, mowiąc: według wiary waszey niechay śię wam stanie.

30. I otworzyły śię oczy ich: i przygroźił im srodze JEzus, mowiąc: patrzcież, aby * nikt o tym nie wiedźiał. * Matt. 12, 16.

31. Lecz oni wyszedszy, rozsławili go po wszystkiey onej ziemi.

32. A gdy oni * wychodźili, oto przywiedli mu człowieka niemego, opętanego od diabła. * Łuk. 11, 14.

33. A gdy był wygnany on diabeł, przemowił niemy: i dźiwował śię lud, mowiąc: nigdy śię taka rzecz nie pokazała w Izraelu.

34. Ale Faryzeuszowie mowili: przez księźę* diabelskie wygania diabły.
* Matt. 12, 24. Mark. 3, 22. Łuk. 11, 15.

35. I obchodźił* JEzus wszystkie miasta i miasteczka, nauczaiąc w bożnicach ich, i kaząc Ewangielią krolestwa, a uzdrawiaiąc wszelką chorobę, i wszelką niemoc miedzy ludem. * Mark. 6, 6.

36. A widząc on * lud, użalił śię go, iż był strudzony i rozproszony iako owce, niemaiące pasterza.
* Mark. 6, 34.

37. Tedy rzekł uczniom swoim: żniwoć * wprawdźie wielkie, ale robotnikow mało.
* Łuk. 10, 2. Jan. 4, 35.

38. Proście tedy PANA żniwa, aby wypędnął * robotniki na żniwo swoie. * 2 Tess. 3, 1.

Rozdźiał X.

Trzy części ma. W I Chrystus obiera dwanaśćie Apostołow, a dawszy im nauki rożsyła po wszystkiey Judei, każąc Ewangielią w. 1. W II przepowiada

Digitized by Google

co ich potka w urzędźie ich w. 16. W III napomina do wierności i stateczności rozlicznymi przyczynami i obietnicami w. 26.

E. w dźień Rozesł. Apost.

A Zwoławszy * dwunaśći uczniow swoich, dał im moc nad duchy nieczystymi, aby ie wyganiali, i aby uzdrawiali wszelką chorobę, i wszelką niemoc. * Mark. 6, 7. Luk. 9, 1.

2. A dwunaśći Apostołow te są imiona: pierwszy * Symon, ktorego zowią Piotr, i Andrzey, brat iego, Jakub, syn Zebedeuszow, i Jan, brat iego: * Mark. 3, 15. Luk. 6, 14. Dźie. 1, 13.

3. Filip i Bartłomiey, Tomasz i Matteusz on celnik, Jakub, syn Alfeuszow, i Lebbeusz, nazwany Taddeusz:

4. Symon Kananeyczyk, i Judasz Jszkaryot, ktory go też wydał.

5. Tych dwunaśći posłał JEzus, rozkazuiąc im, i mowiąc: na drogę poganow nie zachodźćie, i do miasta Samarytańczykow nie wchodźćie:

6. Ale raczey idźćie do * owiec, ktore zginęły z domu Jzraelskiego. * Matt. 15, 24. Dźie. 13, 26. r. 13, 46.

7. A idąc każćie, mowiąc: przybliżyło śię krolestwo niebieskie.

8. Chore * uzdrawiayćie, trędowate oczyśćiayćie, umarłe wskrzeszayćie, diabły wyganiayćie: darmośćie wźięli, darmo † dawayćie.

* Luk. 10, 9. † Dźie. 8, 18. 20.

9. Nie bierzćie z sobą złota * ani śrebra, ani miedźi w trzosy wasze.

* Mark. 6, 8. Luk. 9, 3.

10. Ani taistry na drogę, ani dwu sukien, ani botow, ani laski: abowiem godźien iest * robotnik żywnośći swoiey.

* 1 Tym. 5, 18.

11. A do ktoregokolwiek miasta albo miasteczka wnidźiećie, wywiaduyćie śię, ktoby w nim tego był godźien: i tamże mieszkayćie, poki nie wynidźiećie.

12. A wszedszy w dom, pozdrowćie go.

13. A ieżliby on dom tego był godny, niech nań przyydźie pokoy wasz: a ieżliby nie był godny, pokoy wasz niech śię wroći do was.

14. A ktoby was nie przyiął, ani słuchał * słow

waszych, wychodząc z domu albo z miasta onego, otrząśnijcie proch † z nog waszych. * Mark. 6,11. Łuk. 9,5. Dzie. 13,51. r. 18,6.

† Lut. Tak wcale nic nie bierzcie od nich, ale nawet i proch ich z nog waszych otrząsnąć macie. Aby poznali, żeście wy nie waszego pożytku, lecz ich zbawienia szukali.

15. Zaprawdę wam powiadam: lżey będzie ziemi Sodomskiey i Gomorskiey w dzień sądny, niżeli miastu onemu.

16. Oto JA was posyłam iako owce * między wilki: bądźcież tedy rostropnymi iako wężowie, a szczyrymi iako gołębice. *

* Łuk. 10,3.

17. A strzeżcie się ludzi: albowiem was będą wydawać * do rady, i w zgromadzeniach swoich was biczować będą. * Mat. 24,9.

18. Także przed Starosty, i przed Krole wodzeni będziecie dla mnie, na świadectwo przeciwko nim i poganom.

19. Ale gdy was podadzą, nie troszczcie * się, iako, i cobyście mowili: albowiem wam dano będzie oneyże godziny, cobyście mowili:

* Mark. 13,11. Łuk. 12,11.

20. Bo nie wy iesteście, którzy mowicie, ale Duch Oyca waszego, który mowi w was *

* Am. 4,12. Dzie. 4,13.

21. I wyda brat brata * na śmierć, i ociec syna, i powstaną dzieci przeciwko rodzicom, i będą ie zabiiać.

* Mich. 7,6.

22. I będziecie w nienawiści u wszystkich dla imienia mego: ale kto wytrwa * do końca, ten będzie zbawion.

* Mark. 13,13. Dziaw. 2,10. r. 3,21.

23. A gdy was prześladować będą w tym mieście, uciekaycie do drugiego. Bo zaprawdę powiadam wam, że nie obeydziecie miast Izraelskich, aż przyydzie Syn człowieczy.

24. Nie iest uczeń * nad mistrza, ani sługa nad PANA swego.

* Łuk. 6,40. Jan. 13,16. r. 15,20.

25. Dosyć uczniowi, aby był iako mistrz iego, a sługa iako Pan iego: ieźlić gospodarza beelzebubem * nazywali; czym wiecey domowniki iego nazywać będą. * Matt. 9,34. r. 12,24.

26. Przetoż nie boycie się ich: albowiem nic nie iest

iest skrytego, coby nie miało bydź *obiawiono: i nic taiemnego, czegoby się dowiedzieć nie miano.
* Mark. 4, 22. Luk. 8, 17.

27. Co wam w ciemności mowię, powiadaycie na światle: a co w ucho słyszycie, obwoływaycie na dachach.

28. A nie boycie się tych, ktorzy zabiiaią ciało, lecz duszę zabić nie mogą: ale raczey boycie się tego, ktory może i duszę i ciało zatracić w piekielnym ogniu.

29. Izali dwu wroblikow za pieniążek *nie przedaią, a wżdy ieden z nich nie upadnie na ziemię oprocz woli Oyca waszego.
* Luk. 12, 6.

30. Nawet i włosy wszystkie* na głowie waszey policzone są. * Luk. 21, 18.

31. Nie boycie się tedy: nad wiele wroblikow wy zacnieyszymi iesteście.

32. Wszelki tedy, ktoryby mię wyznał przed ludźmi, wyznam go JA też przed Oycem moim, ktory iest w niebiesiech.

33. A ktoby się mnie* zaprzał przed ludźmi, zaprze się go i JA przed Oycem moim, ktory iest w niebiesiech. * Mark. 8, 38. Luk. 9, 26. 2. Tym. 2, 12.

34. Nie mniemaycie, * żem przyszedł dawać pokoy na ziemię: nie przyszedłem dawać pokoiu, ale miecz. * Luk. 12, 49.

35. Bom przyszedł, abym rozerwanie uczynił między synem a oycem iego, i między corką a matką iey, także między synową i świekrą iey.

36. I nieprzyiaciołmi będą człowiekowi domownicy iego.

37. Kto miłuie oyca albo *matkę nad mię, nie iest mnie godzien: a kto miłuie syna albo corkę nad mię, nie iest mnie godzien.
* Luk. 14, 26.

38. A kto nie bierze * krzyża swego, i nie idzie za mną, nie iest mnie godzien.
* Matt. 16, 24.

39. Ktoby znalazł duszę * swoię, straci ią: a ktoby stracił duszę swoię dla mnie, znaydzie ią.
* Matt. 16, 25.

40. Kto was * przyymuie, mnie przyymuie: a kto mnie przyymuie, przyymuie tego, ktory mię posłał. * Luk. 10, 16.

41. Kto

41. Ktoż przyymuie Proroka w imieniu Proroka, zapłatę Proroka weźmie: a kto przyymuie sprawiedliwego w imieniu sprawiedliwego, sprawiedliwego zapłatę weźmie.

42. Ktoby też napoił iednego z tych to * małych, tylko kubkiem zimney wody w imię ucznia; zaprawdę powiadam wam, nie straci zapłaty swoiey.

* Matt. 25, 35.

Rozdział XI.

Cztery ma części. I. iest posłstwo Jana z więzienia do Chrystusa, i pochwała tegoż mu Chrystus daie, w. 1. II. Ukarzanie się Chrystusowe na naród Żydowski, osobliwie na Farzeuszow, w. 16. III. Strofowanie miasta Chorazym, Betsaidy i Kapernaum od Chrystusa w. 20. IV. Dziękczynienie Chrystusowe za wiernych swoich, i wzywanie wszystkich do siebie, w. 25.

I Stało się, gdy JEzus przestał rozkazować dwiemanaście uczniom swoim, poszedł z onąd, aby uczył i kazał w miastach ich.

E. na N. 3. Adwentu.

2. A Jan usłyszawszy w więzieniu * o uczynkach Chrystusowych, posławszy dwu z uczniow swoich,

* Łuk. 7, 18.

3. Rzekł mu: Tyżeś iest on, ktory ma przyyść, czyli inszego czekać mamy?

4. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł im: szedszy oznaymicie Janowi co słyszycie i widzicie.

5. Ślepi * widzą, a chromi chodzą, trędowaci bioro oczyszczenie, a głuszy słyszą, umarli z martwych wstaią, i ubogim † Ewangielia opowiadana bywa.

* Izai. 29, 8. r. 35, 5. † Izai. 61, 1. Matt. 5, 3.

6. A błogosławiony iest, ktory się nie zgorszy * ze mnie. * Iz. 8, 14. Matt. 13, 57.

7. A gdy oni odeszli, począł JEzus mowić do ludu o Janie: cośćie wyszli na puszczą widzieć? izali trzcinę chwiejącą się od wiatru.

8. Ale cośćie wyszli widzieć? Izali człowieka w miękkie szaty obleczonego? oto ktorzy miękkie szaty nosza, w domach krolewskich są.

9. Ale cośćie wyszli widzieć? Izali * Proroka? zaiste powiadam wam, i więcey niż Proroka.

* Łuk. 1, 76. Jan. 1, 21.

10. Boć

10. Boć ten iest, o ktorym napisano: oto JA posyłam * Anioła mego przed obliczem twoim, ktory zgotuie drogę twoię przed tobą. * Mal. 3, 1. Mark. 1, 2.

11. Zaprawdę powiadam wam: nie powstał z tych, ktorzy się z niewiast rodzą, większy nad Jana Chrzćiciela: ale ktory iest namnieyszym † w krolestwie niebieskim, większy iest * niżeli on. * Mat. 3, 11. Jan. 1, 27. † Lut. Chrystus ktory się nazbardziey poniżył.

12. A ode dni Jana Chrzćiciela * aż dotąd krolestwo niebieskie gwałt cierpi; a gwałtownicy porywaią ie †. * Łuk. 16, 16. † Lut. Sumienia słysząc Ewangielią tak się do niey cisną, że im nikt bronić nie może.

13. Bo wszyscy Prorocy i Zakon, aż do Jana prorokowali.

14. A ieśli to chcećie przyiąć; oni iest * Eliasz, ktory miał przyyść.
* Mal. 4, 5.

15. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha. *

16. Ale komuż przypodobam * ten narod? podobny iest dziatkom, ktore siedzą na rynkach, i wołaią na towarzyszie swoie.
* Łuk. 7, 31.

17. I mowią: grałyśmy wam na piszczałce, a nie tańcowałyście: śpiewałyśmy pieśni żałobne, a nie płakałyście.

18. Albowiem przyszedł Jan ani iedząc * ani piiąc, a mowią, iż diabelstwo ma. * Matt. 3, 4.

19. Przyszedł Syn człowieczy iedząc i piiąc, a mowią: oto człowiek obżerca i piianica wina, przyiaciel celnikow i grzesznikow. I usprawiedliwiona iest mądrość od synow swoich *.
* Łuk. 7, 29. 35.

20. Tedy począł * przymawiać miastom, w ktorych się nawiększey działo cudow iego, że nie pokutowały, mowiąc: * Łuk. 10, 13.

21. Biada tobie Chorazynie, biada tobie Betsaido! bo gdyby się były w Tyrze i w Sydonie te cuda stały, ktore się w was stały, dawnoby były w worze i w popiele pokutowały.

22. Wszakże powiadam wam: lżey będzie Tyrowi i Sydonowi w dzień sądny, niżeli wam.

23. A ty Kapernaum, ktoreś aż do nieba wywyższone, aż do piekła strą-

cone

Digitized by Google

cone będźieś: bo gdyby się były w Sodomie te cuda dźiały, które się dźiały w tobie, zostałaby była aż do dnia dźisieyszego.

24. Nawet powiadam wam: iż lżey będźie ziemi Sodomskiey w dzień sądny, niżeli tobie.

E. w dzień S. Macieia.

A. na 6. N. 3. Krol.

25. W on czas odpowiadaiąc JEzus, rzekł: wystawiam cię Oyczę, PANIE nieba i ziemi, żeś te rzeczy * zakrył przed mądrymi i rostropnymi, a obiawiłeś ie niemowiątkom. * 1 Kor. 1, 26.

26. Zaprawdę Oycze, tak się upodobało * tobie. * G. przed tobą.

27. Wszystkie rzeczy * dane mi są od Oyca mego, i nikt nie zna † Syna, tylko Oćiec: ani Oyca kto zna, tylko Syn: a komuby chciał Syn obiawić. * Matt. 28, 18. † Jan. 1, 18.

28. Podźćie do mnie wszyscy, którzyście spracowani i obćiążeni, a JA wam sprawię odpoczynienie.

29. Weźmićie iarzmo moie na się, a uczćie się ode mnie, żem JA ćichy i pokornego serca: a znaydźiććie * odpoczynienie duszom waszym. * Jerem. 6, 16.

30. Abowiem iarzmo moie * wdzięczne iest, a brzemię moie lekkie iest. * Jan. 5, 3.

Rozdział XII.

Sześć ma części. W I Chrystus uczniow w Sabbat kłosy rwących przećiw Faryzeuszom broni, od w. 1. W II Uschłą rękę człowieka przywraca do zdrowia, i wymawia ten uczynek swoy, od w. 9. W III wiele chorych uzdrawiaiąc wypełnia pismo, od w. 18. W IV Opętanego uzdrawia, a na Faryzeuszow uczynek ten bluźniących surowo następuie od w. 22. W V Faryzeuszow znamienia żądaiących słusznie gani, i ostro strofuie, od w. 38. W VI Matkę i bracią przyrownawa do wiernych swoich od w. 46.

W On czas szedł JEzus * w sabbat przez zboża, a uczniowie iego łakneli, i poczęli rwać kłosy, i ieść. * Mark. 2, 23. Luk. 6, 1. 5 Moy. 23, 25.

2. A uyrzawszy to Faryzeuszowie, rzekli mu: oto uczniowie twoi czynią, czego się nie godzi czynić w sabbat.

3. A on im rzekł: izaście nie czytali, co uczynił * Dawid gdy łaknął, on i ći którzy z nim byli? * 1 Sam. 21, 3. 6.

4. Jako

4. Jako wßedł do domu Bożego, i chleby pokładne iadł *, ktorych mu śis nie godźiło ieść, ani tym ktorzy z nim byli, tylko samym † kapłanom. * 2 Moy. 25,30. † 2 Moy. 29,33. 3 Moy. 24,9.

5. Aboście nie czytali w zakonie, że w sabbat i Kapłani * w kościele sabbat gwałcą, a bez winy są?

* 4 Moy. 28, 9.

6. Ale mowię wam, iż tu więtßy iest niż kościoł.

7. A gdybyście wiedźieli co to iest, miłośierdźia * chcę a nie ofiary, nie potępialibyście niewinnych.

* Oze. 6, 6.

8. Abowiem Syn człowieczy PANEM iest * i sabbatu. * Mark. 2, 28.

9. A odßedßy ztamtąd, przyßedł * do bożnice ich.

* Mark. 3, 1.

10. A oto był tam człowiek maiący rękę uschłą: i pytali go, mowiąc: godźili śis w sabbat uzdrawiać? aby go oskarzyli.

11. A on im rzekł: ktoryż człowiek z was będźie, ktoryby miał owcę iedną, a gdyby mu ta w sabbat w dół wpadła, izali iey nie * dobędźie, i nie wyćiągnie?

* 5 Moy. 22, 1. 4.

12. A czymże zacnieyßy iest człowiek niżeli owca? przetoż godźi śis w sabbaty dobrze czynić.

13. Tedy rzekł człowiekowi onemu: wyćiągni rękę twoię; a on wyćiągnął, i przywrocona iest do zdrowia iako i druga.

14. A wyßedßy Faryzeußowie, uczynili * radę przećiwko niemu, iakoby go stracili. * Mark. 3, 6.

15. Ale JEZUS poznawßy to, odßedł ztamtąd: i ßedł za nim lud wielki: i uzdrowił one wßyßtkie:

16. I przygroźił im, aby * go nie obiawiali.

* Matt. 9, 30.

17. Żeby śis wypełniło co powiedźiano przez Izaiaßa * Proroka, mowiącego:

* Izai. 42, 1.

18. Oto ten sługa moy, ktoregom obrał: Ten umiłowany moy, w ktorym śis upodobało * dußy moiey: położę Ducha moiego na nim, a sąd narodom opowie.

* Matt. 3, 17. t. 17, 5.

19. Nie będźie śis wadźił, ani będźie wołał, ani nikt na ulicach nie uśłyßy głosu iego.

20. Trzci-

Digitized by Google

20. Trzćiny nałamaney nie dołamie, a lnu kurzącego śis nie zagasi; aż wystawi sąd ku zwycięstwu:

21. A w imieniu iego narodowie będą nadzieię mieli.

22. Tedy przywiedźiono do niego * opętanego, ślepego, i niemego, i uzdrowił go; tak iż on ślepy i niemy, i mowił i widźiał.

* Łuk. 11, 14.

23. I zdumiał śis wszystek lud, i mowili: nie tenże iest on Syn Dawidow?

24. Ale Faryzeuszowie usłyszawszy to, rzekli: ten nie wygania diabłow tylko przez * beelzebuba, książę diabelskie. * Matt. 9, 34. Mark. 3, 22. Łuk. 11, 15.

25. Lecz JEZUS widząc myśli ich, rzekł im: każde krolestwo rozdźielone samo przeciwko sobie, pustoszeie: i każde miasto albo dom sam przeciwko sobie rozdźielony, nie ostoi śis.

26. A ieśliż szatan szatana wygania, sam przeciwko sobie rozdźielony iest: iakoż śis tedy ostoi krolestwo iego?

27. A ieśliż JA przez beelzebuba wyganiam diabły, synowie wasi przez kogoż wyganiaią? przetoż oni sędźiami waszymi będą.

28. A ieśliż JA Duchem Bożym wyganiam diabły, tedyć do was przyszło Krolestwo Boże.

29. Albo iakoż może * kto wnisć do domu mocarza, i sprzęt iego rozchwycić? ieśliby pierwey nie związał mocarza onego; toż dopiero dom iego rozchwyci. * Mark. 3, 27.

30. Kto nie iest ze mną, przeciwko mnie iest; a kto nie zbiera ze mną, rozprasza.

31. Dla tego powiadam wam: wszelki grzech i bluźnierstwo ludźiom odpuszczone będźie: ale bluźnierstwo * przeciwko Duchowi Swiętemu nie będźie odpuszczone ludźiom.

* Mark. 3, 28. Łuk. 12, 10. 1 Jan. 5, 16. Żyd. 6, 4. r. 10, 26.

32. I ktobykolwiek rzekł słowo przeciwko Synowi człowieczemu, będźie mu odpuszczono: ale ktoby mowił przeciwko Duchowi świętemu, nie będźie mu odpuszczono, ani w tym wieku, ani w przyszłym †.

† Luc. Nie ma odpuszczenia na wieki.

Digitized by Google

nicki, ale niemu iest sądu wiecznego. Mark. 3, 29.

33. Czyńcież albo drzewo dobre, i owoc iego dobry: albo czyńcie drzewo złe, i owoc iego zły. Abowiem z owocu drzewo poznane bywa.

34. Rodzaiu iaszczorczy, iakoż możecie mowić dobre rzeczy, będąc złymi? gdyż z obfitości serca usta mowią.

35. Dobry człowiek * z dobrego skarbu serca wynosi rzeczy dobre; a zły człowiek ze złego skarbu wynosi rzeczy złe.

* Matt. 15, 19. Łuk. 6, 45.

36. Ale powiadam wam, iż z każdego słowa próżnego, któreby mowili ludzie, dadzą * z niego liczbę w dzień sądny. * Rzym. 14, 10.

37. Abowiem z mow twoich będziesz usprawiedliwiony, i z mow twoich będziesz osądzony.

38. Tedy odpowiedzieli niektorzy * z nauczonych w piśmie, i z Faryzeuszow, mowiąc: nauczycielu chcemy od ciebie znamia widzieć. * Matt. 16, 1. 4. Łuk. 11, 29. 1 Kor. 1, 22.

39. A on odpowiadaiąc rzekł im: rodzay zły i cudzołożny znamienia szuka: ale mu nie będzie znamia dane, tylko ono znamia Jonasza Proroka.

40. Abowiem iako Jonasz był w brzuchu * wieloryba trzy dni i trzy nocy: tak będzie Syn człowieczy w sercu ziemie trzy dni i trzy nocy. * Jonasz 2, 1.

41. Mężowie Niniwiccy staną na sądzie z tym rodzaiem, i potępią go, przeto, że pokutowali * na kazanie Jonaszowe: a oto tu wiecey niżeli Jonasz.

* Jonasz 3, 5.

42. Krolowa z południa * stanie na sądzie z tym rodzaiem, i potępi go: iż przyszła od kraiow ziemie, aby słuchała mądrości Salomonowey: a oto tu wiecey niżeli Salomon.

* 1 Król. 10, 1. 2 Kron. 9, 1.

43. A gdy nieczysty duch * od człowieka wychodzi, przechadza się po mieyscach suchych, szukaiąc odpoczynienia, ale nie znayduie. * Łuk. 11, 24.

44. Tedy mowi: wrocę się do domu mego, z którego wyszedł: a przyszedszy znayduie go próżny, i umieciony, i ochędożony.

45. Tedy idzie, i bierze z sobą siedmi innych duchow

chow gorszych niżeli sam; a wszedszy, mieszkaią tam: i bywaią ostatnie * rzeczy człowieka onego gorsze, niżeli pierwsze: tak śie stanie i temu rodzaiowi złemu.

* 2 Piotr. 2, 20. Żyd. 6, 4. r. 10, 26.

46. A gdy on ieszcze * mowił do ludu, oto matka i braćia iego stali przed domem chcąc z nim mowić. * Mark. 3, 31. Łuk. 8, 19.

47. I rzekł mu niektory: oto matka twoia i braćia twoi stoią przed domem, chcąc z tobą mowić.

48. A on odpowiadaiąc, rzekł temu, co mu to powiedźiał: ktoraż iest matka moia? i ktorzy są braćia moi?

49. A wyćiągnąwszy rękę swoią na uczniе swoie, rzekł: oto matka moia, i braćia moi.

50. Abowiem ktobykolwiek czynił wolą Oyca moiego ktory iest w niebiesiech, ten iest * bratem moim, i siostrą, i matką.

* Jan. 15, 14. 2 Kor. 5, 16. Gal. 5, 6.

Rozdźiał XIII.

Dwie ma części. W I Chrystus podług proroctwa lud uczy w podobieństwach, ktore uczniom wykłada (1) o nasieniu i czworakiey roli, od w. 1. (2) o dobrym nasieniu, od w. 24. (3) o ziarnie gorczycznym, od w. 31. (4) o kwasie, w. 33. (5) o skarbie zakopanym w roli, w. 44. (6) o perle bardzo drogiey, w. 45. (7) o niewodźie zapuszczonym w morze, od w. 47. W II Chrystusem w oyczyznie swey uczonym gardzą w. 54.

A Dnia onego wyszedszy Jezus z domu, usiadł nad morzem.

2. I zebrał śie do niego * wielki lud, tak iż wstąpiwszy w łodź, siedźiał, a wszystek lud stał na brzegu.

* Mark. 4, 1. Łuk. 8, 4.

3. I mowił do nich wiele w podobieństwach, i rzekł: oto * wyszedł rozśiewca, aby rozśiewał:

* Łuk. 8, 5.

4. A gdy on rozśiewał, niektore padło podle drogi; i przylećieli ptacy, a pozobali ie.

5. Drugie zaś padło na mieysca opoczyste, gdźie nie miało wiele źiemie; i wnet weszło, iż nie miało głębokości źiemie.

6. Ale gdy słońce weszło, wygorzało: a iż nie miało korzenia, uschło.

7. A drugie padło między ćiernie; i wzrosło ćiernie, a zadusiło ie.

8. A

8. A drugie padło na ziemię dobrą; i wydało pożytek, iedno setny, drugie sześćdźieśiątny, a drugie trzydźiestny.

9. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha.

10. Tedy przystąpiwszy uczniowie, rzekli mu: dla czegoż im w podobieństwach mowisz?

11. A on odpowiadaiąc, rzekł im: wam dano wiedźieć taiemnice krolestwa niebieskiego, ale onym nie dano.

12. Abowiem, kto ma, będźie * mu dano, i obfitować będźie: ale kto nie ma, i to co ma, będźie od niego odięto ‡ * Matt. 25, 29.

‡ Lut. Gdźie słowo Boże zrozumiane i przyięte bywa, tam śię mnoży, i poprawia człowieka, gdźie śię zaś to nie staie, tam ubywa mu, a człowiek gorszym śię staie.

13. Dla tegoć im w podobieństwach mowię: iż widząc nie widzą; i słysząc nie słyszą, ani rozumieią.

14. I pełni śię w nich proroctwo Izaiaszowe, ktore mowi: słuchem słuchać * będźiećie, ale nie zrozumiećie: i widząc widźieć będźiećie, ale nie uyrzyćie.
* Izai. 6, 9. Mark. 4, 12. Luk. 8, 10. Jan. 12, 40. Dźie. 28, 26. Rzym. 11, 8.

15. Abowiem zatyło serce ludu tego, a uszyma ćięszko słyszeli, i oczy swe zamrużyli: żeby kiedy oczyma nie widźieli, i uszyma nie słyszeli, a sercem nie zrozumieli, i nie nawroćili śię, a uzdrowiłbym ie.

16. Ale oczy wasze błogosławione, * że widzą; i uszy wasze, że słyszą.
* Luk. 10, 23.

17. Bo zaprawdę powiadam wam, iż wiele Prorokow i sprawiedliwych żądali widźieć to, co wy widźićie, ale nie widźieli; i słyszeć to, co słyszyćie, ale nie słyszeli.

18. Wy tedy słuchayćie podobieństwa * onego rozśiewce. * Mark. 4, 14. Luk. 8, 11.

19. Gdy * kto słucha słowa o tym krolestwie, a nie rozumie, przychodźi on zły, i porywa to, co wśiano w serce iego. Tenći iest on, ktory podle drogi pośiany iest. * G. każdy.

20. A na opoczystych mieyscach pośiany ten iest, ktory słucha słowa, i zaraz ie z radośćią przyymuie:

21. Ale nie ma korzenia w sobie, lecz doczesny iest: a gdy przychodźi ucisk, albo prześladowanie dla słowa, wnet śie gorszy.

22. A miedzy ciernie posiany ten iest, ktory słucha słowa; ale pieczołowanie świata tego, i omamienie bogactw, zadusza słowo, i stawa śie bez pożytku.

23. A na dobrey ziemi posiany iest ten, ktory słucha słowa, i rozumie: tenci pożytek przynosi: a przynosi ieden setny, drugi sześćdziesiątny, a drugi trzydziesty.

E. na N. 5. po 3. Krol.

24. Drugie podobieństwo przełożył im, mowiąc: podobne iest krolestwo niebieskie człowiekowi rozśiewaiącemu dobre nasienie na roli swoiey.

25. A gdy ludzie zasnęli, przyszedł nieprzyiaciel iego, i nasiał kąkolu miedzy pszenicą, i odszedł.

26. A gdy urosła trawa, i pożytek przyniosła, tedy śie pokazał i kąkol.

27. Tedy przystąpiwszy słudzy gospodarscy, rzekli mu: panie, izaliś dobrego nasienia nie nasiał na roli twoiey? zkądże tedy ma kąkol?

28. A on im rzekł: nieprzyiaciel człowiek to uczynił. I rzekli słudzy do niego: a chcesz że, iż poydźiemy, a zbierzymy go?

29. A on rzekł: nie, byście snadź zbieraiąc kąkol, nie wykorzenili zaraz z nim i pszenice.

30. Dopuśćcie oboygu społem rosć aż do żniwa: a czasu żniwa rzekę żencom: zbierzcie pierwey kąkol, a zwiążcie go w snopki ku spaleniu: ale pszenicę zgromadźcie do gumna moiego. *

31. Inne podobieństwo przełożył im mowiąc: podobne iest krolestwo niebieskie * ziarnu gorczycznemu, ktore wźiąwszy człowiek, wsiał na roli swoiey.

* Marc. 4, 31. Luk. 13, 19.

32. Ktore namnieyszeć iest ze wszystkich nasion; ale kiedy urośćie, nawiększe iest ze wszystkich iarzyn: i stawa śie drzewem, tak, iż ptacy niebiescy przylatuiąc, gniazda sobie czynią na gałęziach iego.

33. Inne podobieństwo powiedział im: podobne iest krolestwo * niebieskie kwasowi, ktory wźiąwszy niewiasta, zakryła we trzy miary

miary mąki, ażby wszystka sfermentowała. *Łuk. 13, 20. 21.

34. To wszystko mowił Jezus w podobieństwach do ludu: a bez podobieństwa nie mowił do nich.

*Marc. 4, 33.

35. Aby się wypełniło, co powiedziano przez Proroka mowiącego: otworzę *w podobieństwach usta moie, wypowiem skryte rzeczy od założenia świata.

*Psalm 78, 2.

36. Tedy rozpuściwszy on lud, przyszedł Jezus do domu, i przystąpili do niego uczniowie iego, mowiąc: wykłoż nam podobieństwo o kąkolu oney roli.

37. A on odpowiadaiąc, rzekł im: ten, ktory rozsiewa dobre nasienie, iest Syn człowieczy.

38. A rola iest świat: a dobre nasienie są synowie królestwa: ale kąkol, są synowie onego złego.

39. Nieprzyiaciel zaś, ktory go rozsiał, iestci diabel: a żniwo iest dokonanie świata: a żeńcy, są * Aniołowie. *Joel. 3, 13. Obiaw. 14, 15.

40. Jako tedy zbieraią kąkol, a palą go ogniem: tak będzie przy dokonaniu świata tego.

41. Pośle Syn człowieczy Anioły swoie, a oni zbiorą z królestwa iego wszystkie zgorszenia, i te, ktoreżby nie prawość czynię:

42. I wrzucą ie w piec ognisty: tam będzie płacz * i zgrzytanie zębow.

*Matt. 8, 12.

43. Tedy sprawiedliwi błysną iako słońce w królestwie oyca swego. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha! *Dan. 12, 3. Mądr. 3, 7.

44. Zaś podobne iest królestwo niebieskie skarbowi skrytemu w roli: ktory znalazszy człowiek, skrył, i od radości, ktorą miał z niego, odchodzi, i wszystko co ma, przedawa, i kupuie ono rolą. †

† Lux. Skryty skarb w roli iest Ewangielia, daiąca nam łaskę i sprawiedliwość bez naszey zasługi. Przeto znaleziona sprawuie radość, t.i. dobre i wesołe zamnienie, ktorego dobrymi uczynkami nabydź niemożna. Ta Ewangielia też iest i perłą.

45. Zaś podobne iest królestwo niebieskie człowiekowi kupcowi, szukaiącemu pięknych pereł.

46. Ktory znalazszy ie-

Digitized by Google

dnie perłe * bardzo drogą, odszedł, i poprzedał † wszystko co miał, i kupił ią.

* Ps. 119, 72. Przyp. 8, 11. † Łuk. 9, 25.

47. Jáżli podobne iest krolestwo niebieskie niewodowi zapuszczonemu w morze, i ryby wszelkiego rodzaiu zagarniaiącemu.

48. Ktory gdy był pełen, wyciągnęli rybitwi na brzeg: a usiadszy, wybierali dobre ryby w naczynia, a złe precz wyrzucali.

49. Takći będzie przy dokonaniu świata: wynidą Aniołowie, i wyłączą złe z pośrzodku sprawiedliwych.

50. I wrzucą ie w piec ognisty: tam będzie płacz i zgrzytanie zębow.

51. Rzekł im JEzus: wyrozumieliście to wszystko? rzekli mu: tak PAN JE.

52. A on im rzekł: przeto każdy nauczony w piśmie wyćwiczony w krolestwie niebieskim, podobny iest człowiekowi gospodarzowi, ktory wynosi z skarbu swego nowe i stare rzeczy. †

† Łuc. Nowe i stare rzeczy, t. i. Ewangielia i zakon.

53. I stało się, gdy JEzus dokończył tych podobieństw, puścił się ztamtąd.

54. A przyszedszy do * oyczyzny swoiey, nauczał ie w bożnicy ich: tak, iż się barzo zdumiewali, i mowili: zkądże temu ta mądrość, i ta moc?

* Mark. 6, 1. Łuk. 4, 16.

55. Izaż ten nie iest on * syn cieśle? izaż matki iego nie zowią Maryą: a bracia iego Jakob, i Jozes, i Symon, i Judas?

* Jan. 6, 42.

56. A siostry iego izaż wszystkie u nas nie są? zkądże tedy temu ta wszystko?

57. I gorszyli się z niego. Ale JEzus rzekł im: nie iest Prorok * bez czći, tylko w oyczyznie swoiey i wdo mu swoim. * Mark. 6, 4. Łuk. 4, 24. Jan. 4, 44.

58. I nie uczynił tam wiele cudow, dla niedowiarstwa ich *. * Mark. 6, 5. r. 9, 23. Zyd. 4, 2.

Rozdział XIV.

Cztery ma części. W I Jana Chrzćiciela na rozkazanie Heroda ścięto w więzieniu, od w. 1. W II Chrystus nakarmia pięcią chlebow pięć tysięcy mężow, od w. 13. W III Chrystus po morzu chodzi, a Piotra tonącego chwyta, od w. 24.

Digitized by Google

n. 24. W IV wiele chorych dotykaniem śię tylko podołku szaty iego w ziemi Gienezaret uzdrawia, od w. 34. 35.

W On czas usłyszał * Herod Tetrarcha wieść o JEzusie.

* Mark. 6, 14. Luk. 9, 7.

2. I rzekł sługom swoim: tenci iest Jan Chrzćiciel: on to zmartwychwstał, i dla tego śię cuda przezeń dzieią.

3. Abowiem Herod * poimawszy Jana, związał go był, i wsadził do więzienia dla Herodyady, żony Filipa, brata swego.

* Mark. 6, 17. Luk. 3, 19. 20.

4. Bo mu Jan mowił: nie godzić śię * iey mieć.

* 3 Moż. 18, 16.

5. Ale gdy go on chciał zabić, bał śię ludu: abowiem go za * Proroka mieli. * Matt. 21, 26.

6. Gdy tedy obchodzono dzień * narodzenia Herodowego, tańcowała corka Herodyady w pośrzodku gości: i podobała śię Herodowi. * 1 Moy. 40, 20.

7. Zkąd pod przysięgą obiecał iey dać, czegobykolwiek zażądała.

8. A ona przed tym będąc naprawiona od matki swoiey, rzekła: day mi tu na misie głowę Jana Chrzćiciela.

9. I zasmucił śię król: ale dla przysięgi, i dla spółsiedzących, kazał iey dać.

10. A posławszy kata, ściął Jana w więzieniu.

11. I przyniesiono głowę iego na misie, a oddano dziewczęce: i odniosła ią matce swoiey.

12. A przystąpiwszy uczniowie iego, wzięli ciało, i pogrzebli ie: a siedząc, powiedzieli JEzusowi.

13. To usłyszawszy JEzus, ustąpił * stamtąd w łodzi, na mieysce puste osobno: a usłyszawszy lud, szli za nim z miast pieszo.

* Mark. 6, 31. 32. Luk. 9, 10. Jan. 6, 2.

14. Wyszedszy tedy JEzus uyrzał wielki lud, i użalił śię ich, a uzdrawiał chore ich.

15. A gdy nadchodził wieczor, przystąpili * do niego uczniowie iego mowiąc: puste iest to mieysce, a czas iuż przeminął: rozpuść ten lud, aby odszedszy do miasteczek, kupili sobie żywności. * Mark. 6, 35. Luk. 9, 12. Jan. 6, 5.

16. A JEzus im rzekł:

Digitized by Google

nie potrzeba im odchodźić, daycie wy im co ieść.

17. Ale mu oni rzekli: nie mamy tu tylko pięć chlebow, i dwie rybie.

18. A on rzekł: przynieśćie mi ie tu.

19. I rozkazawszy ludowi usieść na trawie, wźiął onych pięć chlebow, i dwie rybie: wezrzawszy w nieboo, błogosławił: a łamiąc, dawał uczniom chleby, a uczniowie ludowi.

20. I iedli wszyscy, a nasyceni byli: i zebrali co zbywało ukomkow dwanaśćie koszow pełnych.

21. A tych ktorzy iedli, było około pięći tysięcy mężow, oprocz niewiast i dźiatek.

22. Awnetże przymusił Jezus uczniе swoie, aby wstąpili w łodź, i uprzedźili go na drugą stronę, ażby rozpuścił lud.

23. A rozpuściwszy lud, wstąpił na gorę * z osobna, aby śię modlił. A gdy był wieczor, sam tam był.

* Łuk. 6, 12. t. 9, 18.

24. A łodź iuż w pośrzodku morza będąc, miotana była od wałow: abowiem był wiatr przećiwny.

25. Lecz o czwartey straży nocney, † śiedł do nich Jezus, chodząc po morzu.

† Lut. Noc dźielono niekiedyś w czworaky straż, z ktorych każda miała trzy godźiny.

26. A uyrzawszy go uczniowie po morzu chodzącego, zatrwożyli sobą, mowiąc: obłuda to iest; i od boiaźni krzyknęli.

27. Lecz wnet rzekł do nich Jezus, mowiąc: ufayćie, Jamći to iest; nie boyćie śię.

28. A odpowiadaiąc mu Piotr, rzekł: Panie, ieźliześ ty iest, każ mi przyyść do Ciebie po wodźie.

29. A on rzekł: podź. A Piotr wystąpiwszy z łodźi, śiedł po wodźie, aby przyszedł do Jezusa.

30. Ale widząc wiatr gwałtowny, zlękł śię. A gdy począł tonąć, zakrzyknął, mowiąc: Panie ratuy mię!

31. A Jezus zaraz wyćiągnąwszy rękę, uchwyćił go, i rzekł mu: O małowierny! przeczżeś wątpił?

32. A gdy oni wstąpili w łodź, ućiszył śię wiatr.

33. A ći, ktorzy byli w łodźi, przystąpiwszy, pokłonili

nili mu śię, mowiąc: prawdźiwieś iest Synem Bożym.

34. I przeprawiwszy śię, przyszli do źiemie * Gienezaret. * Mark. 6, 53.

35. A poznawszy go mężowie mieysca onego, posłali do wszystkiey oney okoliczney krainy: i przynieśiono do niego wszystkie, ktorzy śię źle mieli.

36. I prośili go, aby śię tylko podołku szaty iego dotykali: a ktorzy śię kolwiek dotknęli, uzdrowieni są.

Rozdźiał XV.

Cztery ma częśći. W I Chrystus uczniow nieumytemi rękoma chleb iedzących broni przećiwko Faryzeuszom, od w. 1. W II Ludowi i uczniom obszernieyszą o tym daie naukę, od w. 10. W III Corkę niewiasty Kananeyskiey od diabła wybawia, od w. 21. W IV Nad morzem Galileyskim chorych z ludu uzdrawia, i śiedmiorgiem chleba 4000 ludu karmi, od w. 29.

TEdy przystąpili * do IEzusa z Ieruzalemu nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie, mowiąc:

* Mark. 7, 1-5.

2. Czemu uczniowie twoi przestępuią ustawę starszych? abowiem nie umywaią ręku swych, gdy maią ieść chleb.

3. A on odpowiadaiąc, rzekł im: czemuż i wy przestępuiećie przykazanie Boże dla ustawy waszey?

4. Abowiem Bog przykazał, mowiąc: czći * oyca twego i matkę: i ktoby złorzeczył † oycu albo matce, śmierćią niechay umrze.

* 2 Moy. 20, 12. 5 Moy. 5, 16.
† 2 Moy. 21, 17. 3 Moy. 20, 9.

5. Ale wy powiadaćie: ktoby rzekł oycu albo matce: dar, * ktorykolwiek iest ode mnie, tobie pożyteczny będźie: a nie uczćiłby oyca swego albo matki swoiey, bez winy będźie.

* I. Tom ofiarował w dar, czymemći pomoc miał.

6. I wzruszyliśćie przykazania Boże dla ustawy waszey.

7. Obłudnicy, dobrze o was prorokował Izaiasz, mowiąc:

8. Lud ten przybliża * śię do mnie usty swymi, i wargami czći mię: ale serce ich daleko iest ode mnie.

* Izai. 29, 13.

9. Lecz prożno mię czczą, nauczaiąc nauk, ktore są przykazania ludzkie.

10. A zawoławszy do śiebie ludu, rzekł im: słuchayćie, a rozumieyćie.

11. Nie to, co wchodźi w usta,

usta, * pokala człowieka, ale co wychodźi z ust, to pokala człowieka. * Mark. 7, 18. Dźie. 10, 14.

12. Tedy przystąpiwszy uczniowie iego, rzekli mu: wiesz, iż Faryzeuszowie usłyszawszy to mowę, zgorszyli śię?

13. A on odpowiadaiąc, rzekł: wszelki szczep, * ktorego nie szczepił Oćiec moy niebieski, wykorzeniony będźie. † * Jan. 15, 2. † Wszelka nauka i uczynki, ktorych Bog w ludźiach nie sprawuie, są grzechem. A tu widźimy, że własna wola nic nie może.

14. Zaniechayćie ich: ślepi * są wodzowie ślepych: a ślepy ieśliby ślepego prowadźił, obadwa w doł wpadną. * Łuk. 6, 39. Nazym. 2, 19.

15. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu: wyłoż nam to podobieństwo.

16. I rzekł JEzus: ieszczeż i wy * bezrozumni ieśteśćie? * Mark. 7, 18.

17. Jeszczeż nie rozumiećie, iż wszystko, co wchodźi w usta, w brzuch idźie, i do wychodu bywa wyrzucono?

18. Ale co z ust pochodźi, z serca wychodźi, a toć pokala człowieka.

19. Abowiem z serca wychodzą złe * myśli, mażoboystwa, cudzołostwa, wszeteczeństwa, złodźieystwa, fałszywe świadectwa, bluźnierstwa. * 1 Moy. 6, 5. t. 8, 21.

20. Toć iest, co pokala człowieka: ale ieść nieumytymi rękoma, toć nie pokala człowieka.

E. na N. 2. w Post.

21. A wyszedszy * JEzus ztamtąd, ustąpił w strony Tyru i Sydonu. * Mark. 7, 24.

22. A oto niewiasta Chananeyska z onych granic wyszedszy, wołała, mowiąc do niego: zmiłuy śię nade mną PANIE, Synu Dawidow! corka moia ciężko bywa od diabła drażona.

23. A on iey nie odpowiedźiał i słowa: tedy przystąpiwszy uczniowie iego, prosiligo, mowiąc: odpraw ią, boć woła za nami.

24. A on odpowiadaiąc, rzekł: nie iestem posłany tylko do owiec, * ktore zginęły z domu Izraelskiego. * Matt. 10, 6.

25. Lecz ona przystąpiwszy, pokłonika mu śię, mo-

Digitized by Google

mowiąc: PANIE, ratuy mie!

26. A on odpowiadaiąc, rzekł: nie dobra iest brać chleb dźiećinny, a miotać szczenistom.

27. A ona rzekła; tak iest PANIE: a wszakże i szczenięta iedzą odrobiny, ktore padaią z stołu panow ich.

28. Tedy odpowiadaiąc JEzus, rzekł iey: o niewiasto! wielka iest wiara twoia; niechay ci śię stanie, iako chcesz. I uzdrowiona iest corka iey od onyże godźiny.*

29. A JEZUS poszedszy stamtąd, przyszedł nad morze Galileyskie: a wstąpiwszy na gore śiedźiał tam.

30. I przyszedł do niego wielki lud, maiąc z sobą drome, ślepe, nieme, ułomne, i inszych wiele: i kładli ie u nog JEzusowych, i uzdrawiał ie:

31. Tak iż śię on lud dźiwował, *widząc, †że niemi mowią, ułomni uzdrowieni są, dromi chodzą, a ślepi widzą: i wielbili Boga Izraelskiego.

*Matt. 7, 28. r. 12, 23. †Ps. 72. 18. Matt. 11, 5. Luk. 7, 22.

32. Lecz JEzus zwoławszy uczniow swoich, rzekł: żal mi *tego ludu: ahowiem iuż trzy dni przy mnie trwaią, a nie maią co by iedli: a nie chcę ich rozpuścić głodnych, by snadź nie pomdleli na drodze.

* Mark. 8, 2.

33. Tedy mu rzekli uczniowie iego: zkądżebyśmy wźięli tak wiele chleba na tey puszczy, abyśmy tak wielki lud nasycili?

34. I rzekł im JEzus: wielez maćie chlebow? a oni rzekli: śiedm, i trochę rybek.

35. Tedy rozkazał ludowi, aby śiedli na ziemi.

36. A wźiąwszy one śiedm chlebow i one ryby, uczyniwszy *dźiękę, łamał, i dał uczniom swoim: a uczniowie ludowi.

* Luk. 24, 30. 31.

37. I iedli wszyscy, i nasyceni są: i zebrali co zbyło ułomkow, śiedm koszow pełnych.

38. A było tych, ktorzy iedli, cztery tysiące mężow, oprocz niewiast i dźiatek.

39. Tedy rozpuściwszy lud, wstąpił w łodź: i przyszedł na granice Magdalańskie.

Rozd.

Rozdźiał XVI.

Pięć ma częśći. W I Chrystus Faryzeuszow cudu pragnących gromi, od w. 1. W II Uczniom kwasu Faryzeyskiego strzedz się rozkazał, od w. 5. W III Uczniow przez Apostoła Piotra uczynione wyznanie o sobie pochwala z obietnicą, od w. 13. W IV Przyszłą męke swoię opowiada, i Piotra gromi, od w. 21. W V Napomina do naśladowania siebie, pod czas ucisków, od w. 24.

1. A Przystąpiwszy Faryzeuszowie i Saduceuszowie, kuszac prosili go, aby im * znamię z nieba ukazał. * Matt. 12,38. Mark. 8,11.

2. A on odpowiadaiąc, rzekł im: gdy bywa wieczor, mowicie: pogoda będzie, bo śis niebo czerwieni.

3. A rano: dźiś będzie niepogoda: abowiem śis niebo pochmurne czerwieni. Obłudnicy! postawę * nieba rozsądzić umiecie, a znamion tych czasow nie możecie. † * G. oblicze.

† Lut. Azaż z tych nie możecie poznać, żem Ja iest Messyasz, ponieważ te cuda czynię, które podług czasu Chrystusowego dźiać śis miały.

4. Rodzay zły i cudzołożny znamienia szuka, ale mu znamię nie będzie dane, tylko ono znamię Jonasza * Proroka. I opuściwszy ie, odszedł.

* Jonasz 2,1. Matt. 12,39.

5. A gdy śis przeprawili uczniowie iego * na drugą stronę morza, zapomnieli wźiąć chleba. * Mark. 8,14.

6. I rzekł im Jezus: patrzcie, a strzeżcie * śis kwasu Faryzeuszow i Saduceuszow. * Łuk. 12, 1.

7. A oni rozmawiali miedzy sobą, mowiąc: nie wźięliśmy chleba.

8. Co obaczywszy Jezus, rzekł im: o czymże rozmawiacie miedzy sobą o małowierni! żeście chleba nie wźięli?

9. Jeszcze nie rozumiecie, * ani pamiętacie onych pięci chlebow, a onych pięci tysięcy ludźi? i iakoście wiele koszow zebrali?

* Jan. 6, 9.

10. Ani onych śiedmi * chlebow, i czterech tysięcy ludźi: a iakoście wiele koszow nazbierali?

* Matt. 15,34.

11. Jakoż nie rozumiecie, żem wam nie o chlebie powiedźiał, mowiąc: abyście śis strzegli kwasu Faryzeuszow i Saduceuszow?

12. Tedy zrozumieli, że nie

Digitized by Google

nie mowił, aby się strzegli kwasu chleba; ale nauki Faryzeuszow i Saduceuszow.

E. w dzień S. Piot. Pawła.

13. A gdy przyszedł JEzus w strony * Cezaryi Filippowey, pytał uczniow swoich, mowiąc: kimże mię powiadaią bydź ludzie Syna człowieczego?

* Łuk. 9, 18.

14. A oni rzekli: iedni * Janem Chrzćicielem; a drudzy Eliaszem; inśi też Jeremiaszem, albo iednym z Prorokow. * Matt. 14, 2.

15. I rzekł im: a wy kim mię bydź powiadacie?

16. A odpowiadaiąc Symon Piotr, rzekł: Tyś iest * Chrystus on Syn Boga żywego. * Jan. 6, 69.

17. Tedy odpowiadaiąc JEzus, rzekł mu: błogosławiony Symonie, synu Jonaszow: bo tego ciało i krew nie obiawiła tobie, ale Oćiec moy, ktory iest w niebiesiech.

18. A Ja też powiadam, żeś ty iest Piotr*: a na tey opoce † zbuduię Kościoł moy, a bramy piekielne nie przemogą go. * Jan. 1, 42. † Matt. 7, 25. 1 Kor. 3, 11. r. 10, 4. 1 Piotr. 2, 4. Efez. 2, 20.

19. I tobie dam * klucze krolestwa niebieskiego: a cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związano i w niebiesiech, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązano i w niebiesiech. * Matt. 18, 18. Jan. 20, 23.

20. Tedy przykazał uczniom swoim, aby nikomu nie powiadali, że on iest JEZUS Chrystus.

21. I odtąd począł JEZUS pokazować uczniom swoim, iż muśi odeyść do Jeruzalem, i wiele * cierpieć od starszych, i od przednieyszych Kapłanow, i nauczonych w piśmie; a bydź zabitym, i trzeciego dnia zmartwychwstać.

* Łuk. 9, 22. Mark. 8, 31.

22. A wziąwszy go Piotr * na stronę, począł go strofować, mowiąc: zmiłuy się sam nad sobą PAN JE; nie przyydzie to na cię. * Mark. 8, 32.

23. A on obroćiwszy się, rzekł Piotrowi; idź ode mnie Szatanie, iesteś mi zgorszeniem: abowiem nie poymnieś tego, co iest Bożego, ale co iest ludzkiego.

24. Tedy rzekł JEzus do uczniow swoich; ieśli kto chce

chce iść za mną, niechayże samego siebie zaprzy, a weźmie * krzyż swoy, i naśladuie mię. * Mark. 8, 34.

25. Bo ktoby chciał duszę * swoię zachować, straci ią: a ktoby stracił duszę swoię dla mnie, znaydzie ią. * Matt. 10, 39. Mark. 8, 35.

26. Abowiem, coż pomoże człowiekowi, choćby wszystek świat pozyskał, a na duszy swoiey szkodował: albo co za zamiana da * człowiek za duszę swoię. * Mark. 8, 36.

27. Abowiem Syn człowieczy przyydzie * w chwale Oyca swego z anioły swoimi: a tedy odda † każdemu według uczynkow iego. * Matt. 25, 31. † Psalm 62, 13.

28. Zaprawdę * powiadam wam: są niektorzy z tych, co tu stoią, ktorzy nie ukuszą śmierći, ażby uyrzeli Syna człowieczego, idącego w Krolestwie swoim. * Mark. 9, 1. Łuk. 9, 27.

Rozdział XVII.

Pisać ma części I. Jest przemienienie Chrystusowe na gorze w bytności trzech uczniow, od w. 1. II. Tychże uczniow, gdy zstępowali z gory, pytanie o przyściu Eliaszowym, i odpowiedź Chrystusa Pana, od w. 9. III. Uzdrowienie lunatyka od uczniow darmo przedsięwzięte, lecz od Chrystusa wnet dokazane, od w. 14. IV. Zgromienie uczniow tych o niedowiarstwo, od w. 19. V. Cło od Chrystusa zapłacone, od w. 24.

E. w dzień Przem. PAńsk.

A Po sześći * dniach, wźiął JEzus Piotra, i Jakuba, i Jana, brata iego; i wprowadźił ie na gorę wysoką osobno. * Mark. 9, 2. Łuk. 9, 28. 2 Piot. 1, 17.

2. I przemieniony iest przed nimi, a rozia śnito śię oblicze * iego iako słońce; a szaty iego stały śię białe iako śwatłość. * Obiaw. 1, 14.

3. A oto ukazali śię im Moyżesz i Eliasz, z nim rozmawiaiący.

4. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł do JEzusa: PAnie, dobrze nam tu bydź: ieźli chcesz, uczynimy tu trzy namioty; tobie ieden, i Moyżeszowi ieden, i Eliaszowi ieden.

5. A gdy on ieszcze mowił, oto obłok iasny zaćienił ie: a oto głos z obłoku mowiący: ten iest * Syn moy miły, w ktorym mi śię upodobało, tego † słuchayćie. * Matt. 3, 17. Mark.

Mark. 9/7. Łuk. 9, 35. 2 Piotr. 1, 17. † 5 Moy. 18, 15.

6. To usłyszawszy uczniowie, upadli na twarz swoią, i bali się barzo.

7. Tedy przystąpiwszy JEzus, dotknął się ich, i rzekł: wstańćie, a nie boyćie się.

8. A oni podniosszy oczy swoie, nikogo nie widzieli, tylko JEzusa samego.

9. A gdy zstępowali z gory, przykazał im JEzus, mowiąc: nikomu nie powiadayćie tego widzenia, aż Syn człowieczy zmartwychwstanie. *

10. I pytali go uczniowie iego, mowiąc: cóż tedy nauczeni Pismie powiadaią, że Eliasz pierwey przyyść?

11. A JEzus odpowiadaiąc, rzekł im: Eliaszći pierwey * przyydzie, i naprawi wszystko: * Mal. 4, 5.

12. Ale wam powiadam: iż Eliasz iuż * przyszedł, wszakże nie poznali go, ale uczynili mu cokolwiek chćieli: takći i Syn człowieczy ma ućierpieć od nich. * Mat. 11, 14. Mark. 9, 13.

13. Tedy zrozumieli uczniowie, że o Janie Chrzćicielu mowił do nich.

14. A gdy przyszli do ludu, przystąpił do niego człowiek, i upadł przed nim na kolana.

15. I rzekł: PANIE, zmiłuy się nad synem moim; abowiem lunatykiem iest, i ciężko się trapi: częstokroć bowiem wpada w ogień, i częstokroć w wodę.

16. I przywiodłem go do uczniow twoich, ale go nie mogli uzdrowić.

17. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł: o rodzaiu niewierny i przewrotny! dokądże będę z wami? dokądże was będę ćierpiał? przywiedźćie mi go sam.

18. I zgromił onego * diabła JEzus: i wyszedł od niego: i uzdrowiony iest on młodzieniec od oneyże godziny. * Mark. 9, 25.

19. Tedy przystąpiwszy uczniowie do JEzusa osobno, rzekli mu: czemużeśmy go my * wygnać nie mogli? * Mark. 9, 28.

20. Lecz JEzus rzekł do nich: dla niedowiarstwa waszego. Zaprawdę bowiem powiadam wam: ieślibyście, maiąc wiarę iako ziarno gorczyczne, rzekli tey gorze: przenieś się * ztąd

[illegible]od na ono mieyſce; tedy śię przenieśie: á nic niemożnego wam nie będźie.

* Matt. 21, 21. Mark. 11, 23. Luk. 17, 6.

21. Aleć ten rodzay nie wychodźi tylko przez modlitwę, i przez poſt.

22. A gdy przebywali w Galilei, rzekł do nich JEzus: Syn człowieczy będźie wydany w ręce* ludzkie.

* Matt. 20, 18. Mark. 9, 31. Luk. 9, 22. 44.

23. J zabiią go: ale trzećiego dnia zmartwychwſtanie: i zaſmućili śię barzo.

24. A gdy przyſzli do Kapernaum, przyſtąpili do Piotra ći, ktorzy podatek wybierali, i rzekli: izali Nauczyćiel waſz nie dawa podatku?

25. J rzekł: dawa. A gdy wchodźił w dom, uprzedźił go JEzus, mowiąc: coż ći śię zda Symonie? krolowie źiemſcy od kogoż biorą cło albo czynſz? od ſynow ſwoich, czyli od obcych?

26. Rzekł mu Piotr: od obcych. J rzekł mu JEzus: toć tedy ſynowie ſą wolni.†

† Lut. A tak ia, ktory ieſtem ſynem Krola wſzyſtkich krolow. Acżkolwiek Chryſtus wolny był, iednakże dawał czynſz kwoli bliźniemu. Tak Chrześćianin wolny ieſt dla niego od wſzyſtkiego, a przećię podaie śię dobrowolnie bliźniemu ſwemu na służbę.

27. Wſzakże abyśmy ich nie zgorſzyli, ſzedſzy do morza, zarzuć wędę, a tę rybę, ktora napierwey uwięźnie, weźmi: a otworzywſzy gębę iey, znaydźieſz Stater: ktory wźiąwſzy, day im za mię i za śię.

Rozdźiał XVIII.

Trzy ma częśći. W I Chryſtus uczniow o przełożeńſtwo śię ſpieraiących do pokory barzo napomina, od w. 1. W II Naucza ich, iako z [illegible] grzeſzącym poſtępować m[illegible] od w. 15. W III Naukę ſwoi[illegible] podobieńſtwem o krolu rachuiącym śię ze ſługami obiaśnia, od w. 23.

E. w dźień S. Mich.

W Tey godźiny przyſtąpili uczniowie do JEzuſa, mowiąc: ktoż wżdy * nawiętſzy ieſt w krolestwie niebieſkim?

* Mark. 9, 34. Luk. 9, 46. r. 22, 24.

2. A zawoławſzy JEzus dźiećiątko, poſtawił ie w pośrzodku ich.

3. J rzekł: zaprawdę powiadam wam: ieźli śię * nie nawroćićie, i nie ſtaniecie

niecie się iako dźiecki, żadnym sposobem nie wnidźiecie do krolestwa niebieskiego.

* Matt. 19, 14. 1 Kor. 14, 20.

4. Kto się tedy uniży iako to dźiecie, tenci iest nawiętszym w krolestwie niebieskim.

5. A ktoby przyiął iedno dźiecie takie w imieniu moim, mnie przyymuie.

6. Ktoby zaś zgorszył * iednego z tych małych, ktorzy w mię wierzą, pożytecznieyby mu było, aby zawieszony był kamień młyński na szyi iego, a utopiony był w głębokości morskiey.

* Mark. 9, 42. Luk. 17, 1. 2.

7. Biada światu dla zgorszenia; abowiem musza zgorszenia przyyść: wszakże biada człowiekowi onemu, przez ktorego przychodźi zgorszenie*. * Luk. 17, 1.

8. Przetoż ieźli ręka * twoia, albo noga twoia gorszy cię, odetni ią, i zarzuć od siebie: lepiey iest tobie wnisć do żywota chromym albo ułomnym, niżeli dwie ręce albo dwie nodze maiąc, wrzuconym bydź do ognia wiecznego.

* Matt. 5, 30. Mark. 9, 43.

9. A ieźli cię oko twoie gorszy, wyłup ie, i zarzuć od siebie: lepiey iest tobie iednookim wnisć do żywota, niżeli obie oczy maiąc, bydź wrzuconym do ognia piekielnego.

10. Patrzayćież, abyście nie gardźili żadnym z tych maluczkich. Abowiem wam powiadam: iż Aniołowie * ich w niebiesiech zawsze patrzą na oblicze Oyca moiego, ktory iest w niebiesiech. * Psalm 34, 8.

11. Przyszedł bowiem Syn człowieczy, * aby zbawił to, co było zginęło. *

* Luk. 19, 10.

12. Co się wam zda? gdyby * ktory człowiek miał sto owiec, a obłąkałaby się iedna z nich, azaż nie zostawia onych dźiewięćdziesiąt i dźiewiąci, a poszedszy na gory, nie szuka obłąkaney? * Luk. 15, 4.

13. A ieźli mu się zdarzy znaleść ią, zaprawdę powiadam wam, że się z niey barżiey raduie, niż z onych dźiewięćdziesiąt dźiewięći nieobłąkanych.

14. Tak nie iest wola Oyca ważego, ktory iest w niebiesiech, aby zginął iedenz tych maluczkich.

15. A ieźliby zgrzeszył *

przećiwko tobie brat twoy: idź, strofuy go mie-dzy tobą i onym samym: ieźli cię usłucha, pozyskałeś brata twego. *3 Moy.19,17. Luk.17,3. Jak.5,19.

16. Ale ieźli cię nie usłucha, przybierz do śiebie ieszcze iednego albo dwu, aby w uśćiech dwu albo trzech świadkow stanęło* każde słowo. *5 Moy.19,15. Jan.8,17. 2 Kor.13,1. Żyd.10,28.

17. A ieźliby ich nie usłuchał, powiedz zborowi; a ieźliby zboru nie usłuchał, niech ći będźie iako poganin i celnik.

18. Zaprawdę powiadam wam: cobyśćie kolwiek * związali na ziemi, będźie związano i na niebie; a cobyśćie rozwiązali na ziemi, będźie rozwiązano i na niebie.

*Matt.16,19. Jan.20,23.

19. Zasię powiadam wam: iż gdyby śię z was dwa zgodźili na ziemi o wszelką rzecz, o ktorąby prosili, stanie śię im od Oyca mego, ktory iest w niebieśiech.

20. Abowiem gdźie są dwa albo trzey zgromadzeni w imię moie †, tamem iest w pośrzodku ich. * *Matt.28,20.

† Luc. t. i. na moie rozkazanie i mnie na chwałę.

21. Tedy przystąpiwszy do niego Piotr, rzekł: PAN JEZU, wiele kroć zgrzeszy przećiwko mnie brat moy, a odpuszczę mu? czy aż do śiedmi* kroć? *Luk.17,4.

22. I rzekł mu JEZUS: nie mowię ći aż do śiedmi kroć, ale aż do śiedmidźieśiąt śiedmi kroć.

E. na 22. N. po S. Troy.

23. Dla tego, Podobne iest krolestwo niebieskie człowiekowi krolowi, ktory śię chćiał rachować z sługami swymi.

24. A gdy śię począł rachować, stawiono mu iednego, ktory był winien dźieśięć tysięcy talentow.

25. A gdy nie miał zkąd oddać, kazał go pan iego zaprzedać, i żonę iego, i dźieći, i wszystko co miał, i dług oddać.

26. Upadszy tedy sługa on, pokłonił mu śię, mowiąc: panie, miey ćierpliwość nade mną, a wszystkoć oddam.

27. A użaliwszy śię pan onego sługi, uwolnił go; i dług mu odpuścił.

28. A wyszedszy on sługa, znalazł iednego z spółsług swoich,

Digitized by Google

swoich, ktory mu był winien sto groszy: a porwawszy go, dusił go, mowiąc: oddaymi, coś winien.

29. Przypadszy tedy on spolsługa iego do nog iego, prosił go, mowiąc: miey cierpliwość nade mną, a oddam ci wszystko.

30. Lecz on nie chciał: ale szedszy wrzucił go do więzienia, ażby oddał, co był winien.

31. Vyrzawszy tedy spolsługy iego, co się stało, zasmućili się bardzo: a szedszy, oznaymili panu swemu wszystko, co się stało.

32. Tedy zawoławszy go pan iego, rzekł mu: sługo zły, wszystek on dług odpuściłemći, żeś mię prosił:

33. Azażeś się i ty nie miał zmiłować nad spolsługą twoim, iakom się i ia zmiłował nad tobą?

34. A rozgniewawszy się pan iego, podał go katom, ażby oddał to wszystko, co mu był winien.

35. Tak i Oćiec * moy niebieski uczyni wam, ieźli nie odpuścicie każdy bratu swemu z serc waszych upadkow ich.† * Mat. 6, 15. Mark. 11, 26. † Jak. 2, 13.

Rozdział XIX.

Sześć ma części. I. Jest rozmowa Chrystusowa z Faryzeuszami o rozwodzie i liście rozwodnym, od w. 1. II. Pytanie uczniow o bezżeństwie i odpowiedź Chrystusowa, od w. 10. III. Dziatecki do Chrystusa przyniesione i od niego błogosławione, od w. 13. IV. Faryzeusz młody opuszczający Chrystusa, od w. 16. V. Starga Chrystusowa na bogatych, od w. 23. VI. Pytanie Piotrowe o nagrodzie naśladowicych Chrystusa i odpowiedź Chrystusa na to, od w. 27.

I Stało się, gdy dokończył JEzus * tych mow, odszedł z Galilei, i przyszedł na granice Judzkie nad Jordan.

* Mark. 10, 1.

2. I szedł za nim wielki lud, i uzdrawiał ie tam.

3. Tedy przyszli do niego Faryzeuszowie, kusząc go, i mowiąc mu: godzili się człowiekowi opuścić żonę swoię dla każdey przyczyny?

4. A on odpowiadaiąc, rzekł im: nie czytaliście, iż ten, ktory stworzył * na początku człowieka, męzczyznę i niewiastę uczynił ie?

* 1 Moy. 1, 27.

5. I rzekł: dla tego opuści człowiek oyca i matkę, a przylączy się do żony

swoiey: i będą dwoie * iednym ciałem. * 1 Moy. 2, 24. 1 Kor. 6, 16. Efes. 5, 31.

6. A tak iuż nie są dwoie, ale iedno ciało: co tedy Bog złączył, człowiek niechay nie rozłącza.

7. Rzekli mu: przeczże tedy Moyżesz rozkazał * dać list rozwodny, i opuścić ię? * 5 Moy. 24, 1.

8. Rzekł im: Moyżesz dla zatwardzenia * serca waszego dopuścił † wam, opuścić żony wasze: lecz z początku nie było tak.

* Mark. 10, 5.

† Lut. Niektore przykazania nauczaią, niektore zabraniaią. One nauczaią co naylepszego, te zaś zabraniaią złemu, żeby do wybuchnienia nie przyszło. Temu siłą złego zaniechywaią, iako też i miecz świecki to czyni.

9. Ale JA powiadam wam: iż ktobykolwiek opuścił * żonę swoię, (oprocz dla wszeteczeństwa) a inszaby poiął, cudzołoży: a ktoby opuszczoną poiął, cudzołoży. * Matt. 5, 32. Mark. 10, 11. Luk. 16, 18. 1 Kor. 7, 10.

10. Rzekli mu uczniowie iego: ieźlić taka iest sprawa męża z żoną, tedy nie iest dobra żenić śię.

11. A on im rzekł: nie wszyscy poymuią tey rzeczy, ale tylko ci, którym to dano.

12. Abowiem są rzezańcy, którzy śię tak z żywota matki narodźili: są też rzezańcy, którzy od ludźi są urzezani: są też rzezańcy, którzy śię sami urzezali dla królestwa niebieskiego. Kto może poiąć, niechay poymuie!

13. Tedy mu przynoszono * dźiatki, aby na nie ręce wkładał, i modlił śię: ale uczniowie gromili ie.

* Mark. 10, 13. Luk. 18, 15.

14. Lecz JEzus rzekł: zaniechayćie dźiatek, a nie zabraniayćie im przychodźić do mnie: abowiem takich iest królestwo niebieskie.

15. A włożywszy na nie ręce, poszedł ztamtąd.

16. A oto ieden przystąpiwszy, rzekł mu: nauczyćielu dobry, co dobrego mam czynić, * abym miał żywot wieczny?

* Mark. 10, 17. Luk. 18, 18.

17. Ale mu on rzekł: przecz mię zowieszż dobrym? nikt nie iest dobry tylko ieden, to iest Bog; a ieźli chcesz wniść do żywota, przestrzegay przykazań.

18. I rzekł mu: których? A JE-

6 JEzus rzekł: nie będźieſz *zabiiał: nie będźieſz cudzołożył: nie będźieſz kradł: nie będźieſz mowił fałſzywego świadectwa.

*2 Moy. 20, 13.

19. Czći oyca twego i matkę: i miłować będźieſz *bliźniego ſwego, iako ſiebie ſamego. *Matt. 22, 39.

20. Rzekł mu młodźieniec: tegom wſzyſtkiego przeſtrzegał od młodości moiey: czegoż mi ieſzcze nie doſtawa?

21. Rzekł mu JEzus: ieſli chceſz bydź doſkonałym, idź, przeday maiętności twoie, i rozday ubogim; a będźieſz miał *ſkarb w niebie: a przyſiedſzy, naſladuy mię. *1 Tym. 6, 19.

22. A gdy młodźieniec te ſłowa uſłyſzał, odſzedł ſmutny: albowiem wiele miał maiętności.

23. Tedy JEzus rzekł uczniom ſwoim: zaprawdę powiadam wam, że *z trudnością bogaty wnidźie do krolеſtwa niebieſkiego. *Mark. 10, 23.

24. I zaſię powiadam wam: że ſnadniey wielbłądowi przez ucho igielne przeyść, niż bogatemu wnić do krolеſtwa Bożego.

25. Co uſłyſzawſzy uczniowie iego, zdumieli ſię barzo, mowiąc: któż tedy może bydź zbawion?

26. A JEzus weyrzawſzy na nie, rzekł im: u ludźi to nie można: lecz u Boga *wſzyſtko ieſt możno. *Łuk. 1, 37.

E. w dzień nawroc. ś. Pawła.

27. Tedy * odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu: oto ſmy my opuścili wſzyſtko, i poſliśmy ſię za tobą, cóż nam tedy za to będźie?

*Mark. 10, 28. Łuk. 18, 28.

28. A JEzus im rzekł: zaprawdę powiadam wam: iż wy, którzyście mię naśladowali w odrodzeniu, gdy uśiądźie Syn człowieczy na ſtolicy chwały ſwoiey, uśiądźiećie i wy na dwunaſtu *ſtolicach, ſądząc dwanaśćie pokolenia Izraelſkie. *Łuk. 22, 30.

29. A każdy, ktoby opuścił domy, albo bracia, albo ſioſtry, albo oyca, albo matkę, albo żonę, albo dźieći, albo role, dla imienia mego, ſto kroć więcey weźmie, i żywot wieczny odźiedźiczy.

30. A wiele pierwſzych będą *oſtatnimi, a oſtatnich pierwſzymi.*

Digitized by Google

* Matt. 20, 26. Mark. 10, 31. Luk. 13, 30.

Rozdział XX.

Pisć ma częśći. I. Jest podobieństwo Chrystusowe o Panu winnice i robotnikach iey, od w. 1. II. Kazanie Chrystusowe o wydaniu i mece swey, od w. 17. III. Prośba nieuważna matki synow Zebedeuszowych za synami swymi, od w. 20. IV. Spor uczniow z tąd pochodzący, a od Chrystusa ustnierzony, od w. 24. V. Dwa ślepi blisko Jerycha od Chrystusa na prośbę uzdrowieni, od w. 29.

E. na Staro zapust.

ABowiem podobne iest Krolestwo niebieskie człowiekowi gospodarzowi, ktory wyszedł barzo rano naymować robotniki do winnice swoiey *.

* Matt. 9, 38.

2. A zmowiwszy * się z robotnikami z grosza na dzień, posłał ie do winnice swoiey. * Matt. 21, 33.

3. A wyszedszy o trzeciey godzinie, vyrzał drugie, ktorzy stali na rynku prożnuiący.

4. I rzekł im: idźcie i wy do winnice, a co będzie sprawiedliwego, dam wam.

5. A oni poszli. Zasie wyszedszy o szostey i dziewiątey godzinie, także uczynił.

6. Potym o iedenastey godzinie wyszedszy znalazł drugie, ktorzy stali prożnuiący, i rzekł im: przecz tu stoicie cały dzień prożnuiący?

7. Rzekli mu: iż nas nikt nie naiął; I rzekł im: idźcie i wy do winnice, a co będzie sprawiedliwego, weźmiecie.

8. A gdy był wieczor, rzekł Pan winnice sprawcy swemu: zawołay robotnikow, a odday im zapłatę, począwszy od ostatnich aż do pierwszych.

9. A gdy przyszli oni, ktorzy o iedenastey godzinie byli naięci, wziął każdy z nich po grosżu.

10. Przyszedszy też i pierwsi, mniemali, że wiecey wezmą: ale wzięli i oni każdy z nich po grosżu.

11. A wziąwszy, szemrali przeciwko gospodarzowi.

12. Mowiąc: ci ostatni iedną godzinę robili, a ty uczyniłeś ie nam rownymi, ktorzyśmy znosili ciężar dnia i upalenie.

13. A on odpowiadaiąc, rzekł iednemu z nich: przy-

Digitized by Google

przyiaćielu, nie czynięć krzywdy, azaś śię nie z grosza zmowił ze mną?

14. Weźmi co twoiego iest, a idź; chcę bowiem temu ostatniemu dać iako i tobie.

15. Azaż mi śię nie godźi czynić z moim co chcę? czyli oko twoie złośliwe iest, iżem ia iest dobry?

16. Takći będą * ostatni pierwszymi, a pierwśi ostatnimi; abowiem wiele iest wezwanych, ale mało wybranych. *

* Matt. 19, 30. r. 22, 14.

17. A wstępuiąc JEZUS do Jeruzalem, wźiął z sobą dwanaśćie uczniow na osobne mieysce w drodze, i rzekł im:

18. Oto wstępuiemy * do Jeruzalem, a Syn człowieczy będźie wydany przednieyszym kapłanom, i nauczonym w piśmie, i osądzą go na śmierć.

* Matt. 17, 22. Mark. 9, 31. r. 10, 32. Luk. 9, 22. r. 18, 31.

19. I wydadzą go * poganom na pośmiewanie, i na ubiczowanie, i na ukrzyżowanie, ale trzećiego dnia zmartwychwstanie.

* Jan. 18, 31. 32.

E. w dźień ś. Iakuba.

20. Tedy przystąpiła do niego * matka synow Zebedeuszowych z synami swoimi, kłaniaiąc mu śię, i prosząc nieco od niego.

* Mark. 10, 35.

21. A on iey rzekł: czegoż chcesz? Rzekła mu: rzecz, aby śiedźieli ći dwa synowie moi, ieden po prawicy twoiey, a drugi po lewicy w krolestwie twoim.

22. Ale JEzus odpowiadaiąc, rzekł: nie wiećie, o co * prośićie; możećież pić ⸸ kielich, † ktory JA będę pił? i chrztem, ktorym śię JA chrzczę, bydź ochrzczeni? rzekli mu: możemy. * Rzym. 8, 26.

† Matt. 26, 39. 42. Jan. 18, 11.

⸸ Luc. t. i. ćierpieć. Lecz ćiało zawsze przed krzyżowaniem żąda uwielbienia, a przed poniżeniem wywyższenia.

23. Tedy im rzekł: kielichći moy pić będźiećie, i chrztem, * ktorym śię JA chrzczę, ochrzczeni będźiećie: ale śiedźieć po prawicy moiey, i po lewicy moiey, nie iest moia rzecz dać wam, ale tym, ktorym iest zgotowano od Oyca moiego. * * Luk. 12, 50.

24. A usłyszawszy to oni dźieśięć, rozgniewali śię na onych dwu braći.

25. Ale JEzus zwoławszy ich, rzekł: wiecie, * iż książęta narodow panuią nad nimi, a ktorzy wielcy ſą, mocy dokazuią nad nimi. * Mark. 10, 42. Luk. 22, 25.

26. Lecz nie tak będzie miedzy wami: ale * ktoby kolwiek miedzy wami chciał być wielkim, niech będzie ſługą waſzym.

* Matt. 23, 11.

27. A ktoby kolwiek miedzy wami chciał być pierwſzym, niech będzie ſługą waſzym.

28. Jako i Syn człowieczy * nie przyſzedł, aby mu ſłużono, ale aby † ſłużył, i aby dał duſzę ſwą ‡ na okup za wielu, * Filip. 2, 7.

† Luk. 22, 27. ‡ 1 Tym. 2, 6.

29. A gdy oni * wychodźili z Jerycha, ſzedł za nim wielki lud. * Mark. 10, 46.

30. A oto dwa ślepi ſiedzący przy drodze, uſłyſzawſzy, iż JEzus przechodźił, zawołali, mowiąc: zmiłuy ſię nad nami PANIE, Synu Dawidow!

31. Ale on lud gromił ich, aby milczeli; lecz oni tym więcey wołali, mowiąc: zmiłuy ſię nad nami PANIE, Synu Dawidow!

32. A zaſtanowiwſzy ſię JEzus, zawołał ich, i rzekł: coż chcecie, abym wam uczynił?

33. Rzekli mu: PANIE, aby były otworzone oczy naſze.

34. A użaliwſzy ſię ich JEzus, dotknął ſię oczu ich, a zaraz przeyrzały oczy ich: i ſłiſzą nim.

Rozdźiał XXI.

Siedm ma części. I. Jeſt wiazd Chryſtuſa do Jeruzalem na ośle przy okrzyku uczniow i ludu, od w. 1. II. Oczyſćienie kościoła i uzdrowienie w nim chorego, od w. 12. III. Bronienie dźieci Hoſanna wołaiących przeciw Faryzeuſzom, od w. 15. IV. Figowe drzewo od Chryſtuſa uſzkodzone, od w. 19. V. Pytanie Faryzeuſzow o mocy Chryſtuſowey zacnie zbite, od w. 23. VI. Podobieńſtwo o oycu i dwuch ſynach, o pokutuiącym i obłudniku, od w. 28. VII. Podobieńſtwo inne o goſpodarzu i o ſynu od winiarzow zabitym, zdanie Faryzeuſzow na to i wykład Chryſtuſowy, od w. 33.

E. na N. 1. Adw.
A. na Niedź. Kwiet.

A Gdy ſię przybliżyli do * Jeruzalem, i przyſzli do Betfagie do gory Oliwney, tedy JEzus poſłał dwu uczniow. * Luk. 19, 29.

2. Mo-

2. Mowiąc im: idźcie do miasteczka, ktore iest przeciwko wam, a zaraz znaydźiecie oślicę uwiązaną i ośla z nią: odwiąźcieść ie, a przywiedźcie do mnie.

3. A ieśliby wam co kto rzekł, powiedźcie, iż PAN ich potrzebuie: a zarazem puści ie.

4. A to śie wszystko stało, aby śie wypełniło, co powiedźiano przez Proroka mowiącego:

5. Powiedźcie * corce Syońskiey: oto krol twoy idźie tobie cichy, a śiedzący na oślicy, i na oślęciu synu oślicę pod iarzmem będącey. * Izai. 62, 11. Zach. 9, 9. Jan. 12, 15.

6. Szedszy tedy uczniowie, a uczyniwszy tak, iako im był rozkazał JEzus.

7. Przywiedli oślicę i ośla, i włożyli na nie szaty swoie, i wsadźili go na nie.

8. A wielki lud stali szaty swoie na drodze, a drudzy obcinali gałązki z drzew, i stali na drodze.

9. A lud w przod i po zad idący wołał, mowiąc: Hosanna Synowi Dawidowemu! błogosławiony, ktory idźie * w imieniu PAnskim, Hosanna na wysokościach! * Ps 118, 26.

10. A gdy on wiachał do Jeruzalem, wzruszyło śie wszystko miasto, mowiąc: ktoż ten iest?

11. A lud mowił: tenći iest JEzus, on Prorok z Nazaretu Galileyskiego.

12. Tedy wszedł JEzus do kościoła * Bożego, i wygnał wszystkie przedawaiące, i kupuiące w kościele: a stoły tych, co pieniędzmi handlowali, i stołki przedawaiących gołębie poprzewracał. * Mark. 11, 15.

13. I rzekł im: napisano: dom mey, * dom modlitwy nazwany będźie, aleśćie wy uczynili z niego iaskinią † zboycow.

* Izai. 56, 7. † Jerem. 7, 11.

14. Tedy przystąpili do niego ślepi i chromi w kościele, i uzdrowił ie.

15. A obaczywszy przednieyśi kapłani i nauczeni w piśmie cuda ktore czynił, i dźieci wołaiące w kościele i mowiące, Hosanna Synowi Dawidowemu, rozgniewali śie.

16. I rzekli mu: słyszysz że, co ći mowią? a JEzus im rzekł: i owszem. Nigdyście nie czytali, iż

z ust niemowiąt * i ssących wykonałeś chwałę.

* Psalm 8, 3.

17. A opuściwszy ie, wyszedł z miasta do Betanii, i tam został.

18. A rano wracaiąc się do miasta, łaknął:

19. I uyrzawszy iedno figowe * drzewo przy drodze, przyszedł do niego, i nie znalazł nic na nim, tylko samo liście, i rzekł mu: niechay się wiecey z ciebie owoc nie rodzi na wieki. I uschło zarazem ono figowe drzewo. * Mark. 11, 13.

20. A uyrzawszy to uczniowie, dziwowali się, mowiąc: iakoż prędko uschło to figowe drzewo.

21. Tedy odpowiadaiąc JEzus rzekł im: zaprawdę powiadam wam, ieżliby-ście * mieli wiarę, a nie wątpiliby-ście, nie tylko to, co się stało z figowym drzewem, uczynicie, ale gdyby-ście i tey górze rzekli: podnieś się, a rzuć się w morze; stanie się.

* Matt. 17, 20.

22. I wszystko, o coby-ście kolwiek * prosili w modlitwie, wierząc, weźmiecie. * Matt. 7, 7. 8.

23. A gdy on przyszedł do kościoła, przystąpili do niego, gdy uczył, przedniejsi kapłani i starsi ludu, mowiąc: którąż mocą * to czynisz, a któż dał ci moc?

* Mark. 11, 27. Łuk. 20, 1.

24. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł im: spytam i JA was o iedną rzecz, którą ieżli mi powiecie, i JA wam powiem, którą mocą to czynię.

25. Chrzest Janow z kądby był, z nieba czyli z ludzi? a oni myślili sami w sobie, mowiąc: ieżli powiemy z nieba; rzecze nam: czemużeście mu tedy nie uwierzyli?

26. Jeżli zaś powiemy z ludzi: boimy się ludu; bo Jana wszyscy maią * za proroka. * Matt. 14, 5.

27. A odpowiadaiąc JEzusowi, rzekli: nie wiemy. Rzekł im i on: i JA wam nie powiem, którą mocą to czynię.

28. Ale cóż się wam zda? człowiek niektory miał dwu synow, a przystąpiwszy do pierwszego, rzekł: Synu idź, rob dziś na winnicy moiey.

29. Ale on odpowiadaiąc, rzekł: nie chcę; a potym obaczywszy się, poszedł.

30. A

30. A przystąpiwszy do drugiego, rzekł także: a on odpowiadaiąc, rzekł: ia idę panie, ale nie szedł.

31. Ktoryż z tych dwu uczynił wolą oycowską? rzekli mu: on pierwszy. Rzekł im JEzus: zaprawdę powiadam wam: że was celnicy i wszetecznice ✝ uprzedzaią do krolestwa Bożego.

✝ Lut. Daleko podobniey, że wszetecznice i złośnice zbawione będą, niż pyszni święci. Bo one muszą na ostatek grzechy swe poczuwać. Ci umieraią w swoiey własney świętobliwości, ieżli się dziwnie nie nawrocą.

32. Abowiem przyszedł do was Jan * drogą sprawiedliwości, a nie uwierzyliście mu, ale celnicy i wszetecznice uwierzyły mu: a wy widząc to, przecięście się nie ✝ obaczyli, abyście mu uwierzyli. * Matt. 3, 1.

✝ A. nie pokutowaliście.

33. Drugiego podobieństwa słuchayćie: człowiek niektory był gospodarzem, ktory nasadził winnicę, i płotem * ią ogrodził, i wkopał w niey prasę, i zbudował wieżę, i naiął ią winiarzom, i odiachał precz.

* Psalm 80, 9. Izai. 5, 1. 5. Jerem. 2, 21. Mark. 12, 1. Luk. 20, 9.

34. A gdy się przybliżył czas odbierania pożytkow, posłał sługi swoie do onych winiarzow, aby odebrali pożytki iey.

35. Ale winiarze poimawszy sługi iego, iednego * ubili, a drugiego zabili, a drugiego † ukamionowali. * Jerem. 37, 15. † 2 Kron. 24, 21.

36. Zaśię posłał inszych sług więcey niż pierwszych: i także im uczynili.

37. Ale na ostatek posłał do nich syna swego, mowiąc: będą się wstydźić syna mego.

38. Lecz winiarze uyrzawszy onego syna, rzekli miedzy sobą: tenći iest dźiedźic: podźćie, zabiymy * go, a otrzymamy dźiedźictwo iego.

* Matt. 26, 3. 4. 1. 27, 1. Jan. 11, 53.

39. Tedy porwawszy go, wyrzućili go precz z winnice, i zabili.

40. Gdy tedy pan winnice przyydźie, coż uczyni onym winiarzom?

41. Rzekli mu: złe źle potraći, a winnicę naymie inszym winiarzom, ktorzy mu oddawać będą pożytki czasow swoich.

42. Rzekł

Digitized by Google

42. Rzekł im JEzus: nie czytaliście nigdy w pismiech: kamień, * który odrzucili budujący, ten się stał głową węgielną: od PAná się to stało, i dziwne iest w oczach naszych.

* Psalm 118, 22. Izai. 28, 16. Rzym. 9, 33. 1 Piotr. 2, 7.

43. Przetoż powiadám wam: iż od was odięte będzie królestwo Boże, i będzie dane narodowi, czyniącemu pożytki iego.

44. A ktoby padł na ten * kamień, roztrąci się: a na kogoby on † upadł, zetrze go. * Izai. 8, 14. 15. † Dan. 2, 34.

45. A usłyszawszy przednieyśi kapłani i Faryzeuszowie podobieństwa iego, domyślili się, iż o nich mowił.

46. A chcąc go poimać bali się ludu; ponieważ go mieli za proroka.

* Łuk. 7, 16. Jan. 6, 14.

Rozdział XXII.

Iść ma częśći. I. Jest podobieństwo wesela krolewskiego, od w. 1. II. Kuszenie Chrystusa pytaniem o czynszu Cesarzowi powinnym, od w. 14. III. Spor z Saduceuszami o zmartwychwstaniu umarłych, od w. 23. IV. Faryzeusz kuszący pytaniem o przykazaniu zwyćiężony, od w. 34. V. Pytanie Chrystusowe o Synu Dawidowym Faryzeuszom do rozwiązania trudne.

E. na 20. N. po S. Troy.

A Odpowiadaiąc JEzus, zásiś im rzekł w podobieństwach, mowiąc:

2. Podobne iest królestwo niebieskie człowiekowi krolowi, który sprawił * wesele synowi swemu.

* Łuk. 14, 16. Obiaw 19, 7.

3. I posłał sługi swe, aby wezwali zaproszonych na wesele; ale nie chcieli przyyść.

4. Znowu posłał inszę sługi, mowiąc: powiedzćie zaproszonym: otom obiad moy nagotował, woły moie, i co było karmnego, pobito, i wszystko gotowo, podźćież * na wesele.

* Przyp. 9, 1. 2.

5. Ale oni zaniedbawszy odeszli, ieden do roli swoiey, a drugi do kupiectwa swego.

6. A drudzy poimawszy * sługi iego, zelżyli i pobili ię. * Matt. 21, 35.

7. Co gdy krol usłyszał, rozgniewał się: a posławszy woyska * swoie, wytracił one morderze, i miasto ich zapalił. * Jerem. 25, 9.

8. Tedy rzekł sługom swoim: weselec w prawdzie

Digitized by Google

wodzie iest gotowe, lecz zaproszeni nie byli godni.

9. Przetoż idźcie na rozstania drog, a kogokolwiek znayдźiecie, wezwicie na wesele.

10. Tedy wyszedszy oni słudzy na drogi, zgromadzili wszystkie, ktorekolwiek znaleźli, złe i dobre: i napełnione iest wesele gośćmi.

11. A wszedszy krol, aby oglądał gośćie, obaczył tam człowieka nieodzianego szatą weselną.

12. I rzekł mu: przyiacielu, iakoś tu wszedł, nie maiąc szaty weselney? a on zamilknął.

13. Tedy rzekł krol sługom: związawszy nogi i ręce iego, weźmicie go, a wrzućcie do ciemności * zewnętrznych, tam będzie płacz i zgrzytanie zębow.

* Matt. 8, 12. r. 13, 42. r. 25, 30.

14. Albowiem wiele * iest wezwanych, ale mało wybranych. * * Matt. 20, 16.

E. na 23. N. po S. Troy.

15. Tedy odszedszy * Faryzeuszowie, uczynili radę, iakoby go usidlili w mowie. * Mark. 12, 13. Luk. 20, 20.

16. I posłali do niego uczniе swoie z Herodyany, mowiąc: nauczycielu, wiemy żeś iest prawdziwy, i drogi Bożey w prawdzie uczysz, a nie dbasz na nikogo, abowiem nie patrzasz na osobę ludzką.

17. Przetoż powiedz nam, coć się zda. Godzi li się dać czynsz Cesarzowi, czyli nie?

18. Ale JEzus poznawszy złość ich, rzekł: czemuż mię kusicie obłudnicy

19. Pokażcie mi monetę czynszową: a oni mu podali grosz.

20. I rzekł im: czyia to obraz i napis?

21. Rzekli mu: Cesarski. Tedy im rzekł: Oddawayciez tedy co iest Cesarskiego, * Cesarzowi: a co iest Bożego, Bogu.

* Rzym. 13, 7.

22. To usłyszawszy, zadziwili się, a opuściwszy go, odeszli. *

23. Dnia onego przyszli * do niego Saduceuszowie, ktorzy mowią, iż niemasz zmartwych wstania: i pytali go. * Mark. 12, 18. Luk. 20, 27. Dzie. 23, 8.

24. Mowiąc: nauczycielu, Moyżesz powiedział: ieśliby kto umarł, * nie maiąc dzieci, aby brat iego pra-

Digitized by Google

prawem powinowactwa poiął żonę iego, i wzbudził nasienie bratu swemu.

*5 Moy. 25, 5.

25. Było tedy u nas siedm braci, a pierwszy poiąwszy żonę, umarł: a nie maiąc nasienia, zostawił żonę swoię bratu swemu.

26. Także też wtory i trzeci, aż do siodmego.

27. A na ostatek po wszystkich umarła i ona niewiasta.

28. Przetoż przy zmartwych wstaniu którego z tych siedmi będzie żoną, gdyż ią wszyscy mieli?

29. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł im: błądzicie, nie będąc powiadomi † pisma ani mocy Bożey.

† Al. Nie wiedząc.

30. Albowiem przy zmartwych wstaniu ani się żenić, ani za maż chodzić będą, ale będą iako aniołowie Boży w niebie.

31. A o powstaniu umarłych nie czytaliście, cowam powiedziano od Boga, mowiącego?

32. JAM iest Bog * Abrahamow, i Bog Izaakow, i Bog Jakobow. Bog nie iest Bogiem umarłych, ale żywych.

*2 Moy. 3, 6.

33. A usłyszawszy to lud, zdumiał się * nauce iego.

* Matth. 7, 28.

E. na 18. N. po S. Troy.

34. Lecz gdy usłyszeli † Faryzeuszowie, że zawarł usta Saduceuszom, zeszli się wespół.

* Mark. 12, 28. Luk. 10, 25.

35. I spytał go ieden z nich, zakonnik, kuszac go i mowiąc:

36. Nauczycielu, które iest nawiętsze przykazanie w zakonie?

37. A JEzus mu rzekł: będziesz miłował * PANA Boga twego ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiey duszę twoiey, i ze wszystkiey myśli twoiey.

*5 Moy. 6, 5. Luk. 10, 27.

38. To iest pierwsze i nawiętsze przykazanie.

39. A wtore podobne iest temuż, będziesz miłował * bliźniego twego iako samego siebie.

*3 Moy. 19, 18. Mark. 12, 31.

40. Na tych dwu przykazaniach wszystek Zakon i Prorocy zawisnęli.

41. A gdy się Faryzeuszowie zebrali, spytał * ich JE-

Digitized by Google

JEzus, * Mark. 12, 35. Luk. 20, 41.

42. Mowiąc: co wam zda o Chrystusie? czyim iest Synem? rzekli mu: Dawidowym.

43. I rzekł im: iakoż tedy Dawid w Duchu nazywa go PANEM? mowiąc:

44. Rzekł PAN PANU * memu: siądź po prawicy moiey, aż położę nieprzyiacioły twoie podnożkiem nog twoich.

* Psalm 110, 1.

45. Ponieważ go tedy Dawid nazywa PANEM, iakoż iest Synem iego.

46. A żaden mu nie mogł odpowiedzieć i słowa: i nie śmiał go nikt wiscey od onego dnia pytać. *

Rozdział XXIII.

Trzy ma części. W I Chrystus urząd, Nauczonych w Piśmie i Faryzeuszow na stolicy Moyżeszowey siedzących zaleca, a od złych postępkow ich i uczynkow przestrzega, od w. 1. W II Obłudę ich ośmioraką biadą potępia, i przyszłe prześladowanie wiernych nauczycielow od Chrystusa posłanych opowiada, od w. 13. W III Niedowiarstwo miasta Jeruzalem strofuie, i spustoszeniem grozi, od w. 37.

TEdy JEzus rzekł do ludu i do uczniow swoich, mowiąc:

2. Na stolicy Moyżeszowey usiedli nauczeni w Piśmie i Faryzeuszowie. †

† Lut. Gdzie wiscey i inaczey, niż zakon Moyżeszow, uczą, tam nie siedzą na stolicy Moyżeszowey. Przeto też potępia uczynki ich i ustawy ludzkie odrzuca.

3. Przetoż, wszystkiego czegoby wam kolwiek rozkazali przestrzegać, przestrzegaycie i czyńcie, ale według uczynkow ich nie czyńcie; abowiem oni mowią, ale nie czynią.

4. Bo wiążą brzemiona na * ciężkie i nieznośne, i kładą ie na ramiona ludzkie, lecz palcem swoim nie chcą ich ruszyć.

* Luk. 11, 46. Dzie. 15, 10.

5. A wszystkie uczynki swoie czynią, aby byli widziani od ludzi, i rozszerzaią bramy * swoie, i rozpuszczaią podołki płaszczow swoich.

* 4 Moy. 15, 38. 5 Moy. 6, 8.

6. Mad to miłuią pierwsze * mieysca na wieczerzach, i pierwsze stołki w bożnicach, * Mark. 12, 38. Luk. 11, 43.

7. I

7. I pozdrawiania na rynkach, i aby ie nazywali ludźie: Mistrzu, Mistrzu.

8. Ale wy nie nazywayćie * śie mistrzami; abowiem ieden iest Mistrz waß Chrystus, ale wyśćie wßyscy bracia. *Jakob 3, 1.

9. I nikogo nie zowćie oycem waßym na ziemi; abowiem ieden iest Oćiec* waß, ktory iest w niebiesiech. *Mal. 2, 10.

10. A niechay was nie zowią mistrzami: gdyż ieden iest Mistrz waß, Chrystus.

11. Ale kto z was * naprzedßy iest, będźie sługą waßym. *Matt. 20, 26.

12. A ktoby śie wywyższał, będźie poniżony: a ktoby śie * poniżał, będźie wywyższony. *Łuk. 14, 11.

13. Lecz biada * wam nauczeni w piśmie i Faryzeußowie obłudni! iż zamykaćie krolestwo niebieskie przed ludźmi; abowiem tam sami nie wchodźićie, ani tym, ktorzyby wnisć chćieli, wchodźić nie dopußczaćie. † *Łuk. 11, 52.

† Luc. Klucze są mocą uczyć krolestwa niebieskiego. Tego oni nie uczyli, ale ustawami ludzkimi przeszkadzali tym, ktorzyby radźi byli prawey nauki słuchali.

14. Biada wam nauczeni w piśmie i Faryzeußowie * obłudni! iż pożeraćie domy wdow, a to pod pokrywką długich modlitew; dla tego ćiężßy sąd odnieśiećie. * Mark. 12, 40. Łuk. 20, 47.

15. Biada wam nauczeni w piśmie i Faryzeußowie obłudni! iż obchodźićie morze i ziemią, abyśćie uczynili iednego nowego Żyda: a gdy śie stanie, czynićie go synem zatracenia dwa kroć wiecey niżeliśćie sami.

16. Biada wam wodzowie ślepi! ktorzy powiadaćie: ktoby przysiągł na kościoł, nic nie iest: ale ktoby przysiągł na złoto kościelne, winien iest.

17. Głupi i ślepi! abowiem cożiest więtßego, złoto, czy kościoł ktory poświęca złoto?

18. A ktoby przysiągł na ołtarz, nic nie iest; lecz ktoby przysiągł na dar ktory iest na nim, winien iest.

19. Głupi i ślepi! abowiem cożwiętßego iest? dar, czyli ołtarz, ktory poświęca dar.

20. Kto

20. Kto tedy przysięga na ołtarz, przysięga nań, i na to wszystko, co na nimiesł.

21. A kto przysięga na kościoł, przysięga nań, i na tego, * który w nim mieszka. 1 Król. 8, 13.

22. I kto przysięga *na niebo, przysięga na stolicę Bożą, i na tego, który siedzi na niey. * Matt. 5, 34.

23. Biada wam nauczeni* w piśmie, i Faryzeuszowie obłudni! iż dawacie dziesięcinę z mietki i z anyżu, i z kminu, a opuściliście poważnieysze rzeczy w zakonie, sąd i miłosierdzie, † i wiarę: te rzeczy mieliście czynić, a onych nie opuszczać.* Łuk. 11, 42. † Ozeasz 6, 6.

24. Wodzowie ślepi! którzy przecedzacie komara, a wielbłąda połykacie.

25. Biada wam nauczeni* w piśmie i Faryzeuszowie obłudni! iż oczyściacie kubek z wierzchu i misę, a wewnątrz pełne † są drapieństwa i zbytku ‡.

* Łuk. 11, 39. † I pełni iesteście.

‡ Lut. Chce mowić, iako oni wszystko do siebie rwali i rozgardyas strpili, nie pamiętaiąc ani na Boga, ani na duszę. Kubki i misy są czyste, ale pokarm i napoy w nich iest drapieństwo i zbytek.

26. Faryzeuszu ślepy, oczyść pierwey to, co iest wewnątrz w kubku i w misie, aby i to, co iest z wierzchu, czystym było.

27. Biada wam nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie obłudni! iżeście podobni grobom pobielanym, które się zdadzą z wierzchu być cudne, ale wewnątrz pełne są kości umarłych i wszelakiey nieczystości.

28. Także i wy z wierzchu zdacie się być ludziom sprawiedliwi, ale wewnątrz pełniście obłudy i nieprawości.

29. Biada wam nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie obłudni! iż budujecie groby prorokow, i zdobicie nagrobki sprawiedliwych:

30. I mowicie: byśmy byli za dni oycow naszych, nie bylibyśmy uczestnikami ich we krwi prorokow.

31. A tak świadczycie sami przeciwko * sobie, żeście synowie tych, którzy proroki pozabiiali. * Dzie 7, 52.

32. I wy też dopełniayście miary oycow waszych.

33. Wężowie! rodzaiu* iaszczorczy! i iakoż będziecie mogli uyść przed sądem ognia piekielnego. *Matt. 3, 7.

E. w dzień S. Szczepana.

34. Przetoż, oto, Ja posyłam

sylam do was proroki i mędrce, i nauczone w pi-śmie: a z nich niektore *zabiiecie i ukrzyżuiecie, a nie-ktore z nich ubiczuiecie w bożnicach waszych, i będzie-cie ie prześladować od miasta do miasta:

* Dzie. 7, 52. 59.

35. Aby przyszła na was wszystka krew sprawiedli-wa wylana na ziemię, ode krwie Abla * sprawiedli-wego, aż do krwie Zacharyasza,† syna Barachyaszo-wego, ktoregoście zabili miedzy kościołem i ołta-rzem. * 1 Moy. 4, 8.

Żyd. 11, 4. † 2 Kron. 24, 21.

† Lut. Ten Barachyaż miał dwa imiona, bo i 2 Kron. 25, 22. nazywa śię Joiada. Ja-ko też iest zwyczay dwu imion w piśmie i wszędzie.

36. Zaprawdę powiadam wam: przyydzie to wszystko na ten narod.

37. Jeruzalem! Jeru-zalem! ktore zabiiasz * proroki, i ktore kamionuiesz te, ktorzy do ciebie byli posy-łani: ile kroć chciałem zgromadzić dzieci twoie, tak iako zgromadza kokoss kurczęta swoie pod skrzy-dła, a nie chcieliście?

*Łuk. 13, 34. Ps. 81, 12. Jer. 44, 16.

38. Oto wam dom wasz pusty zostanie.

39. Albowiem powia-dam wam, że mię nie uyrzy-cie od tego czasu, aż rzeczę-cie: błogosławiony ktory idzie w imieniu Pańskim.*

Rozdział XXIV.

Trzy ma części. w. I. Chry-stus przepowiada zburzenie kościo-ła i miasta Jeruzalemskiego aż do końca, od w. 1. II. Przyszłe swoie wtore na sąd potwierdza, i czasy uprzedzaiące opisuie, od w. 29. III. Dla niepewności onego do czuło-ści pobożney napomina, od w. 36.

I wyszedszy * Jezus z ko-ścioła szedł, i przystą-pili uczniowie iego, aby mu ukazali budowania ko-ścielne, * Mark. 13, 1. Łuk. 21, 5.

2. Jrzekł im JEzus: izaż nie widzicie tego wszy-stkiego? zaprawdę powia-dam wam, nie zostanie tu* kamień na kamieniu, kto-ryby nie był rozwalony.

* Łuk. 19, 44.

3. A gdy siedział na go-rze Oliwney, przystąpili do niego uczniowie osobno, mowiąc: powiedz nam kiedy się to stanie, i co za znak przyyścia twego i do-konania świata?

4. I odpowiadaiąc Je-zus, rzekł im: patrzcie aby was * kto nie zwiodł;

*Efez. 5, 6. Kolos. 2, 18. 2 Tess. 2, 3.

5. Abo-

Digitized by Google

5. Abowiem wiele ich przyydźie pod imieniem moim, mowiąc: iam ieſt Chryſtus, i wiele ich zwiodą.

6. I uſłyßyćie woyny i wieści o woynach, patrzćież, abyśćie ſobą nie trwożyli; abowiem muśi to wßyſtko bydź, ale ießcze nie tu ieſt koniec.

7. Abowiem powſtanie narod przećiwko narodowi, i, kroleſtwo przećiwko kroleſtwu: i będą głody i mory, i trzęśienia ziemie mieyſcami.

8. Ale to wßyſtko ieſt początkiem boleści.

9. Tedy was podadzą * w udręczenie, i będą was zabiiać: i będźiećie w nienawiści u wßyſtkich narodow dla imienia mego.

* Matt. 10, 17. Mark. 13, 9. Luk. 21, 12. Jan. 15, 20.

10. A tedy wiele śię ich zgorßy: a iedni drugich wydadzą, i iedni drugich nienawidźieć będą.

11. I wiele fałßywych prorokow powſtanie, i zwiodą wielu.

12. A iż śię rozmnoży nieprawość, oźiębnie miłość wielu.

13. Ale kto wytrwa * aż do końca, ten zbawion będźie. * Matt. 10, 22.

14. I będźie kazana ta Ewanielia kroleſtwa po wßyſtkim świećie, na świadectwo wßyſtkim narodom. A tedyć przyydźie koniec.

E. na 25. N. po S. Troycy.

15. Przetoż, gdy uyrzyćie *obrzydliwość ſpuſtoßenia, opowiedźiana przez Daniela Proroka, ſtoiącą na mieyſcu świętym: (kto czyta, niechay uważa) * Dan. 9, 27. Mark. 13, 14. Luk. 21, 20.

16. Tedy ći, co będą w ziemi Judſkiey, niech ućiekaią na gory.

17. A kto na dachu, niechay nie zſtąpuie, aby co wźiął z domu ſwego.

18. A kto na roli, niech śię nazad nie wraca aby wźiął ſzaty ſwe.

19. A biada brzemiennym i pierśiami karmiącym w one dni.

20. Przetoż modlćie śię, aby nie było ućiekanie waſze zimie albo w ſabbat; †

† Luc. Tak to pospolićie mowią, i znaczy to tak wiele. Patrzćie abyśćie ſłußnego czaſu ućiekali. Bo zimie nie dobrze wendrować, a w ſabbat było Żydom zakazano.

Digitized by Google

21. Abowiem na on czas będźie * wielki ucisk, iaki nie był od początku świata aż dotąd, ani potym będźie.

* Dan. 12, 1. 2.

22. A gdyby nie były skrocone one dni, nie byłoby zbawione żadne ciało; ale dla wybranych będą skrocone one dni.

23. Tedy ieśliby * wam kto rzekł: oto tu iest Chrystus, albo tam: nie wierzcie; * Mark. 13, 21. Luk. 17, 23.

24. Abowiem powstaną fałszywi Chrystusowie, i fałszywi prorocy, i czynić będą znamiona wielkie, * i cuda: tak iżby zwiedli (by można) i wybrane.

* 2 Tess. 2, 9.

25. Otom wam przepowiedział.

26. Jeźliby wam tedy rzekli: oto na puszczy iest, nie wychodźcie: oto w komorach, nie wierzcie.

27. Abowiem iako błyskawica wychodźi od wschodu słońca, i ukazuie się aż na zachod: tak będźie i przyyście Syna człowieczego.

28. Bo gdźiekolwiek będźie * ścierw, tam się zgromadzą i orłowie. † *

* Luk. 17, 37.

† Luc. Jest to jakie przypowieść, i chce to wyrazić. Znaydźie myć się pospołu: gdźiem ia iest, tam i wy będźiecie.

29. A zaraz po * utrapieniu onych dni słońce się zaćmi, a księżyc nie da iasności swoiey, i gwiazdy będą padać z nieba, i mocy niebieskie poruszą się.

* Izai. 13, 10. Mark. 13, 24. Luk. 21, 25. Ezech 32, 7. Joel 2, 10. r. 3, 15. Dzie. 2, 20. Obiaw. 6, 12.

30. Tedyć się ukaże znamie Syna człowieczego na niebie: a tedy będą narzekać wszystkie pokolenia ziemie, i uyrzą Syna człowieczego, przychodzącego na obłokach * niebieskich z mocą i z chwałą wielką:

* Obiaw. 1, 7.

31. I pośle Anioły swoie z trąbą * głosu wielkiego, i zgromadzą wybrane iego od czterech wiatrow, od kraiow niebios aż do kraiow ich.

* 1 Kor. 15, 52. 1 Tess. 4, 16.

32. A od drzewa figowego nauczcie się tego podobieństwa: gdy się iuż gałąź iego odmładza, i liście się puszcza, poznawacie iż blisko iest lato.

33. Także i wy, gdy uyrzycie to wszystko, poznawaycie iż blisko iest, a we drzwiach.

34. Za

34. Zaprawdę powiadam wam, że nie przeminie ten wiek, ażby się to wszystko stało ‡.

‡ Luc. T. i. to wszystko pocznie się i stanie się ieszcze o tym czasie, gdy ieszcze żyiecie.

35. Niebo i ziemia * przeminą, ale słowa moie nie przeminą.

*Izai. 40, 8. Mark. 13, 31. Luk. 21, 33

36. A o onym dniu i godzinie * nikt nie wie, ani Aniołowie niebieścy: tylko sam Oćiec moy. *Mark. 13, 32.

37. Ale iako było za dni * Noego, tak będzie i przyyście Syna człowieczego.

* 1 Moy. 6, 5. 7.

38. Abowiem iako za dni onych przed potopem iedli i pili, i ożeniali się, i za mąż wydawali, aż do onego dnia, ktorego wszedł Noe do korabia:

39. I nie postrzegli się, aż przyszedł potop, i zabrał wszystkie: tak będzie i przyyście Syna człowieczego.

40. Tedy będą dwa * na roli: ieden będzie wzięty, a drugi zostawiony.

* Luk. 17, 36.

41. Dwie będą mleć we młynie: iedna będzie wzięta, a druga zostawiona.

42. Czuyćież tedy, ponieważ nie wiecie, * ktorey godziny Pan wasz przyydzie.

* Matt. 25, 13.

43. A to wiedzcie, że gdyby * wiedział gospodarz, o ktorey straży złodziey ma przyyść, wżdyby czuł, i nie dałby podkopać domu swego. *1 Thess. 5, 2.

44. Przetoż i wy bądźcie gotowi; bo * ktorey się godziny nie spodzieiecie, Syn człowieczy przyydzie,

* Dziem. 16, 15.

45. Ktoryż tedy iest * sługa wierny i rostropny, ktorego postanowił Pan iego nad czeladzią swoią, aby im dawał pokarm na czas słuszny. *Luk. 12, 42.

46. Błogosławiony on sługa, ktoregoby, przyszedszy Pan iego, znalazł tak czyniącego.

47. Zaprawdę powiadam wam, że go nad wszystkimi dobrami swymi postanowi.

48. Ale ieżliby rzekł on zły sługa w sercu swoim: odwłacza Pan moy z przyyściem swoim:

49. I począłby bić spółsługi, a ieść i pić z piianicami:

50. Przyydzie Pan sługi

Digitized by Google

onego, dnia, ktorego śis nie spodzieie, i godziny, ktorey nie wzwie:

51. I odłaczy go, a czesć iego położy z obłudnikami: tam będzie * płacz i zgrzytanie zębow.

* Matt. 8, 12. r. 13, 42. r. 25, 30.

Rozdział XXV.

Trzy ma części. I. Jest podobieństwo dziesięci Panien oczekawaiących oblubieńca, od w. 1. II. Podobieństwo Pana przez odchodzaiącego i sługom swym talenta rozdawaiącego, od w. 14. III. Opisanie ostatecznego przyszścia i sądu Chrystusowego, od w. 31.

Na N. 27. po S. Troycy.

Tedy podobne będzie krolestwo niebieskie dziesięci * pannom: ktore wziąwszy lampy † swoie, wyszły przeciwko oblubieńcowi.

* 1 Kor. 11, 2. 3. † Matt. 5, 15. 16.

2. A było z nich pięć * mądrych, a pięć † głupich.

* Matt. 7, 24. † Matt. 7, 26.

3. One głupie wziąwszy lampy swoie, nie wzięły oleiu * z sobą. * Rzym. 8, 9.

Lut. Lampy bez oleiu są dobre uczynki bez wiary, te wszystkie muszą gasnąć. Naczynie oleiu zaś iest wiara w sumieniu na łaskę Bożą, ta czyni dobre uczynki, ktore śis ostaią. Ale iako tu iedna nie dare oleiu drugiey, tak też musi każdy sam swoią wiarę mieć.

4. Lecz mądre wzięły oleiu w naczynia swoie z lampami swymi.

5. A gdy oblubieniec odwłaczał z przyyściem, zdrzemały śis wszystkie, i posnęły.

6. A o połnocy stał śis krzyk: oto oblubieniec idzie! wynidźcie przeciwko niemu!

7. Tedy wstały one wszystkie panny, i ochędożyły lampy swoie.

8. Ale głupie rzekły do mądrych: dayćie nam z oleiu waszego, boć lampy nasze gasną.

9. I odpowiedziały one mądre, mowiąc: nie damy; by snadź nam i wam nie dostało, idźcie raczey do przedawaiących, a kupćie sobie.

10. A gdy odeszły kupować, przyszedł oblubieniec: a te, ktore były gotowe, weszły z nim na wesele: i zamknione są drzwi.

11. Lecz potym przyszły i one drugie panny, mowiąc: Panie, Panie, otworz * nam! * Matt. 7, 23.

12. A on odpowiadaiąc, rzekł:

Digitized by Google

rzekł: zaprawdę powiadam wam, nie znam was.

13. Czuyćież tedy; bo nie wiećie * dnia ani godźiny ktorey Syn człowieczy przyydźie. * * Matt. 24, 42. Mark. 13, 33. 35. Luk. 21, 36. 1 Kor. 16, 13. 1 Piotr. 5, 8.

14. Abowiem iako człowiek precz * odieżdżaiący zwołał sług swoich, i oddał im dobra swoie:

* Mark. 13, 34.

15. I dał iednemu pięć talentow, a drugiemu dwa, a drugiemu ieden: każdemu według przemożenia iego: i zaraz precz odiachał †.

† Lut. Talenty są, zlecone słowo Boże, kto tym dobrze szafuie, ten go ma wiele i uczy wiele innych. Kto śię kryie, ten mało go ma; bo samo w sobie iest iednakowe słowo. Ale przez iednych więcey sprawuie niż przez drugich. Przeto nazwane iest wnet pięćioma, wnet dwuma talentami.

16. A poszedszy on, ktory wźiął pięć talentow, robił nimi: i zyskał drugą pięć talentow.

17. Także i on, ktory wźiął dwa, zyskał i ten drugie dwa.

18. Ale ten, ktory wźiął ieden, odszedszy wykopał doł w źiemi, i skrył pieniądze pana swego.

19. A po długim czaśie przyszedł pan onych sług, i rachował śię z nimi.

20. Tedy przystąpiwszy on, ktory był wźiął pięć talentow, przyniosł drugą pięć talentow, mowiąc: panie, oddałeś mi pięć talentow, otom drugą pięć talentow zyskał nimi.

21. I rzekł mu pan iego: to dobrze sługo dobry i wierny: nad małem byłeś wiernym, nad wielem ćię postanowię: wnidź do radośći pana twego.

22. A przystąpiwszy i on, ktory był dwa talenty wźiął, rzekł: panie, oddałeś mi dwa talenty, otom drugie dwa talenty zyskał nimi.

23. Rzekł mu pan iego: to dobrze sługo dobry i wierny: gdyżeś był wierny nad małem, nad wielem ćię postanowię: wnidź do radośći pana twego.

24. A przystąpiwszy i ten, ktory był wźiął ieden talent, rzekł: panie, wiedźiałem żeś człowiek srogi, ktory żnieś, gdźieś nie rozśiewał, i zbierasz, gdźieś nie rozsypował.

Digitized by Google

25. Bojąc się tedy, szedłem i skrylem talent twoy w ziemi: oto masz co twego iest.

26. A odpowiadaiąc pan iego, rzekł mu: sługo zły i gnuśny, wiedziałeś iż żnię, gdzie nie rozsiewał, i zbieram, gdzie nie rozsypował:

27. Przetożeś miał pieniądze moie dać tym, co pieniędzmi handluią, a ia przyszedszy, wziąłbym był co iest moiego z lichwą.

28. Przetoż weźmiécie od niego ten talent, a dayćie temu, który ma dziesięć talentow:

29. (Abowiem każdemu * który ma, będzie dano, i obfitować będzie: a od tego który nie ma, i to co ma, będzie od niego odięto.)

* Matt. 13,12. Marc. 4,25. Luk. 8,18. r. 19,26.

30. A niepożytecznego sługę wrzuććie do onych ciemności zewnątrznych: tam będzie płacz * i zgrzytanie zębow.

* Matt. 8, 12. r. 13,42. r. 22,13.

Ł. na 26. N. po S. Troy.

31. Ngdy przyydzie Syn człowieczy w chwale swoiey, i wszyscy święci Aniołowie z nim, tedy usiądzie na stolicy chwały swoiey.

32. I będą * zgromadzone przed oń wszystkie narody, i odłączy ie iedne od drugich, iako pasterz odłącza owce od kozłow:

* Nym. 14,10. 2 Kor. 5, 10.

33. A postawi owce zaiste po prawicy swoiey, a kozły po lewicy.

34. Tedy rzecze król tym, którzy będą po prawicy iego: podźćie błogosławieni Oyca mego, odziedziczćie królestwo wam zgotowane od założenia świata.

35. Abowiem * łaknąłem, a daliście mi ieść; pragnąłem, a daliście mi pić z byłem gościem, a przyieliście † mię:

* Izai. 58,7. Ezech. 18,7. † Zyd. 13,2.

36. Byłem nagim, a przyodzialiście mię z byłem chorym, a nawiedzili ście mię; byłem * w więzieniu, a przychodziliście do mnie.

* 2 Tym. 1, 16. Jakub. 1,27.

37. Tedy mu odpowiedzą sprawiedliwi, mowiąc: Panie, kiedyżeśmy cię widzieli łaknącym, a nakarmiliśmy cię? albo pragnącym, a napoiliśmy cię?

38. I

38. I kiedyśmy ćię widźieli gośćiem, a przyięliśmy ćię? albo nagim, a przyodźialiśmy ćię?

39. Albo kiedyśmy ćię widźieli chorym, albo w więźieniu, a przychodźiliśmy do ćiebie?

40. A odpowiadaiąc Krol, rzecze im: za prawdę powiadam * wam, cokolwiekieśćie uczynili iednemu z tych braći moich namnieyszych, mnieśćie uczynili. * Matt. 10,40.42.

41. Potym rzecze i tym, ktorzy będą po lewicy: idźćie * ode mnie przeklęći w ogień † wieczny, ktory zgotowany iest diabłu i aniołom iego.

* Psalm.6,9. Matt.7,23. Luk. 13,27. † Izai.30,33. Obiaw.19,20

42. Abowiem łaknąłem, a nie daliśćie mi ieść: pragnąłem, a nie daliśćie mi pić:

43. Byłem gośćiem, a nie przyięliśćie mię; nagim, a nie przyodźialiśćie mię: chorym i w więźieniu, a nie nawiedźiliśćie mię.

44. Tedy mu odpowiedzą i oni, mowiąc: Panie, kiedyśmy ćię widźieli łaknącym, albo pragnącym, albo gośćiem, albo nagim, albo chorym, albo w więźieniu, a nie służyliśmy tobie?

45. Tedy im odpowie, mowiąc: zaprawdę powiadam wam, czegośćiekolwiek nie uczynili iednemu z tych namnieyszych, i mnieśćie nie uczynili.

46. I poydą ći na męki * wieczne, ale sprawiedliwi do żywota wiecznego. *

* Dan. 12,2. Jan.5,29.

Rozdźiał XXVI.

Siedm ma częśći. I. Rada przednieyszych kapłanow i starszych ludu o zabićiu Chrystusa, i umowa z Judaszem o wydaniu iego, z okazyą do tego, mianowićie pomazaniem Chrystusowym w Betanii, od w. 1. II. Ostatni Chrystusa baranek wielkonocny, a miasto niego postanowienie wieczerzy świętey, od w. 17. III. Opowiadanie Chrystusowe o wydaniu i opuszczeniu śiebie, od w. 30. IV. Modlitwa i męka w ogrodźie Gietsemane, od w. 36. V. Poimanie Chrystusa, a uczniow nawet i Piotra, ktory Malchusowi ucho ućiął, ućieczka, od w. 45. VI. Chrystusa do Kaifasza zaprowadzenie, eksamen, osądzenie i naśmiewanie, od w. 57. VII. Piotra zaś zaprzenie śię, od w. 69.

I stało śię gdy dokończył * Jezus tych wszystkich mow, rzekł do uczniow swoich: * Mark.14,1. Luk.22,1.

2. Wiecie iż po dwu dniach będzie wielkanoc, a Syn człowieczy będzie wydany, aby był ukrzyżowany.

3. Tedy się zebrali przedniejsi *kapłani i nauczeni w piśmie, i starsi ludu do dworu nawyższego kapłana, którego zwano Kaifasz.

*Jan 11, 47.

4. I naradzali się, iakoby Jezusa zdradą poimali i zabili.

5. Lecz mowili: nie w święto, aby nie był rozruch między ludem.

6. A gdy Jezus był w Betanii w domu *Symona trędowatego, *Mark. 14, 3.

7. Przystąpiła do niego niewiasta, maiąca flaszkę alabastrowy maści barzo kosztowney, i wylała ią na głowę iego, gdy siedział u stołu.

8. Co widząc uczniowie iego, rozgniewali się, mowiąc: i na cóż ta utrata?

9. Abowiem mogła być ta maść drogo przedana, i mogło się to dać ubogim.

10. Co gdy poznał Jezus, rzekł im: przecz się przykrzycie tey niewieście? dobry zaprawdę uczynek uczyniła przeciwko mnie. †

† Lut. Tu widzimy, że sama tylko wiara czyni, iż uczynek dobry, bo wszelki rozum potępiłby był ten uczynek, co też sami Apostołowie czynili; te bowiem uczynki są należyte, o których nie wiemy, iak dobre są.

11. Abowiem ubogie zawsze *maćie z sobą, ale mnie nie zawsze mieć będziecie.

*5 Moy. 15, 11. Mark. 14, 7.

12. Bo ona wylawszy tę maść na ciało moie, uczyniła to, gotuiąc mię ku pogrzebowi †.

† Lut. Ostatniać to usługa, którą mi czyni, bo bez tego mam umrzeć &c.

13. Jam prawdę powiadam wam: gdziekolwiek będzie kazana ta Ewanielia po wszystkim świecie, i to będzie powiadano, co ona uczyniła, na pamiątkę iey.

14. Tedy odszedszy ieden * ze dwunaści, którego zwano Judaszem Jszkaryotem, do przedniejszych kapłanow,

*Mark. 14, 10. Łuk. 22, 3. 4.

15. Rzekł im: co mi chcecie dać, a ia go wam wydam? a oni mu odważyli trzydzieści srebrnikow.

16. A od tąd szukał czasu sposobnego, aby go wydał.

17. A

17. A pierwszego* dnia przaśnikow, przystąpili uczniowie do Jezusa, mowiąc mu: gdźież chcesz żeć nagotuiemy, abyś iadł baranka?

*2 Moy. 12, 15. Mark. 14, 12.

18. A on rzekł: idźćie do miasta do niektorego człowieka, a rzeczćie mu; kazał ći Nauczyćiel powiedźieć: czas moy blisko iest, u ćiebie ieść będę baranka z uczniami moimi.

19. J uczynili uczniowie iako im rozkazał Jezus: i nagotowali baranka.

20. A gdy był wieczor, uśiadł † za stołem ze dwiemanaśćie. † G. układł śię.

21. A gdy iedli, rzekł: za prawdę * powiadam wam, iż ieden z was wyda mię. * Mark. 14, 18. Jan. 13, 21.

22. J zasmęćiwszy śię barzo, poczęli mowić do niego każdy z nich: azażem ia iest Panie?

23. A on odpowiadaiąc, rzekł: ktory macza ze mną rękę w miśie, ten mię wyda.

24. Synći człowieczy idźie, iako napisano *o nim: ale biada człowiekowi temu, przez ktorego Syn człowieczy wydany bywa! dobrze mu było, by śię był nie narodźił ten człowiek.

* Izai. 53, 7. Mark. 14, 21.

25. A odpowiadaiąc Judasz, ktory go wydawał, rzekł: izalim ia iest Mistrzu? mowi mu: tyś powiedźiał.

26. A gdy oni iedli, wźiąwszy* Jezus chleb, a pobłogosławiwszy, łamał, i dał uczniom, i rzekł: bierzćie, iedzćie, to iest ćiało moie.

* Mark. 14, 22. Luk. 22, 19. 1 Kor. 11, 23. 24.

27. A wźiąwszy kielich, i podźiękowawszy, dał im, mowiąc: piyćie z tego wszyscy;

28. Abowiem to iest krew moia Nowego Testamentu, ktora śię za wielu* wylewa na odpuszczenie grzechow. * Jer. 31, 31. Matt. 20, 28. Rzym. 5, 15.

29. Ale powiadam wam, iż nie będę pił odtąd z tego rodzaiu winney maćice aż do dnia onego, gdy go będę pił z wami nowy w krolestwie Oyca mego.

30. J zaśpiewawszy* pieśń, wyszli na gorę Oliwną. * Mark. 14, 26. Luk. 22, 39.

31. Tedy im rzekł Jezus: wy wszyscy zgorszyćie śię ze mnie tey nocy; abowiem napisano: uderzę * pasterza,

rzą, i bądą rozproszone owce trzody.
*Zach. 13, 7. Jan. 16, 32.

32. Lecz gdy Ja *zmartwych wstanę, poprzedzę was do Galilei.
*Mark. 14, 28.

33. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu: choćby się wszyscy *zgorszyli z ciebie, ia się nigdy nie zgorszę.
*Luk. 22, 33.

34. Rzekł mu Jezus: zaprawdę powiadam ci, iż tey nocy, pierwey * niż kur zapieie, trzy kroć się mnie zaprzysz. *Jan. 13, 38.

35. Rzekł mu Piotr: choćbym z tobą miał i umrzeć, nie zaprę się ciebie. Także i wszyscy uczniowie mowili.

36. Tedy przyszedł * Jezus z nimi na mieysce, które zwano Gietsemane, i rzekł uczniom: siedźcież tu, aż odszedszy będę się tam modlił. *Mark. 14, 32.

37. A wziąwszy z sobą Piotra i dwu synow Zebedeuszowych, począł się smęcić i tęsknić.

38. Tedy im rzekł Iezus: smutna iest * dusza moia aż do śmierci, zostańcież tu, a czuyćie ze mną. *Jan. 12, 27.

39. A postąpiwszy trochę, padł *na oblicze swoie, modląc się i mowiąc: Oycze moy, ieśli można, niech mię ten kielich minie: a wszakże nie iako ia chcę, ale iako ty. *Luk. 22, 41. 42.

40. Tedy przyszedł do uczniow, i znalazł ie śpiące, i rzekł Piotrowi: tak żeście nie mogli przez iedną godzinę czuć ze mną?

41. Czuyćież, a modlćie się, abyście nie weszli w pokuszenie: duchći * iest ochotny, ale ciało mdłe.
*Mark. 14, 38.

42. Zaśię po wtore odszedszy, modlił się, mowiąc: oycze moy, ieźli mię nie może ten kielich minąć, tylko abym go pił, niech się stanie wola * twoia!
*Jan. 18, 11.

43. A przyszedszy, znalazł ie zaśię śpiące: abowiem oczy ich były obciążone.

44. A zaniechawszy ich, znowu odszedł, i modlił się po trzecie, trzy słowa mowiąc.

45. Tedy przyszedł do uczniow swoich, i rzekł im: śpićież iuż, i odpoczywayćie: oto się przybliżyła godzina, a Syn człowieczy będzie

dźie wydany w ręce grzesznikow.

46. Wstańćie, podźmy: oto się przybliżył ten, ktory mię wydawa.

47. A gdy on ieszcze* mowił, oto Judasz, ieden z dwunaśći, przyszedł, a z nim wielka zgraia z mieczami i z kijmi od przednieyszych kapłanow, i starszych ludu: *Mark.14,43. Łuk.22,47. Jan. 18, 3.

48. Ale ten, ktory go wydawał, dał im był znak, mowiąc: ktoregokolwiek pocałuię, tenći iest, imayćież go.

49. A wnet przystąpiwszy do Jezusa, rzekł: bądź pozdrowiony Mistrzu: i pocałował go.

50. Ale mu rzekł Jezus: przyiaćielu, na coś przyszedł? tedy przystąpiwszy rzucili ręce na Jezusa, i poimali go.

51. A oto ieden z tych ktorzy byli z Jezusem, wyćiągnął rękę, i dobył mieczа swego, a uderzywszy sługę kapłana nawyższego, uciął mu ucho.

52. Tedy mu rzekł Jezus: obroć miecz twoy na mieysce iego; abowiem wszyscy, ktorzy mieczа* biorą, od miecza poginą. *1 Moy. 9, 6. Obiaw 13, 10.

53. Azaż mniemasz, żebym nie mogł teraz prosić Oyca mego, a stawiłby mi wiecey niż dwanaśćie woysk Aniołow.

54. Ale iakożby się wypełniły *pisma, ktore mowią, iż się tak musi† stać. *Izai. 53, 2. †Łuk. 24, 20.

55. Oneyże godźiny mowił Jezus do* oney zgraie: wyszliście iako na zboycę, z mieczami i z kijmi poimać mię. Na każdy dzień siadałem u was ucząc w kościele, a nie poimaliście mię. *Mark.14,48.

56. Aleć się to wszystko *stało, aby się wypełniły pisma Prorockie. Tedy uczniowie iego wszyscy† opuściwszy go, ućiekli. *Psalm. 22, 8. †Mark.14, 50.

57. A oni poimawszy Jezusa, wiedli* go do Kaifasza, nawyższego kapłana, gdźie się byli zebrali nauczeni w piśmie i starsi. *Mark. 14, 53.

58. Ale Piotr szedł za nim z daleka aż do dworu nawyższego kapłana, a wszedszy tam, siedźiał z sługami, aby uyrzał, koniec.

59. Ale przednieyśi *kapłani

Digitized by Google

płani i starsi, i wszystka rada, szukali fałszywego świadectwa przeciwko Jezusowi, aby go na śmierć wydali. *Mark. 14, 55.

60. A nie znaleźli. I choć wiele fałszywych świadków przychodziło, przecię nie znaleźli. Aż na ostatek wystąpiwszy dwa fałszywi świadkowie,

61. Rzekli, ten mowił: mogę rozwalić kościoł* Boży, a za trzy dni zbudować go. *Jan. 2, 19.

62. A wstawszy nawyższy kapłan, rzekł mu: nic nie odpowiadasz? coż to iest co ci przeciwko tobie świadczą?

63. Lecz Jezus milczał. A odpowiadaiąc nawyższy kapłan, rzekł mu: Poprzysiegam cię przez Boga Żywego, abyś nam powiedział, ieżliś ty iest Chrystus, on Syn Boży?

64. Rzekł mu Jezus: tyś* powiedział. Wszakże powiadam wam: od tąd uyrzyćie Syna człowieczego śiedzącego na prawicy mocy Bożey, i przychodzącego na obłokach niebieskich. *Matt. 25, 31. Rzym. 14, 10. 1 Tess. 4, 14.

65. Tedy nawyższy kapłan rozdarł szaty swoie, mowiąc: bluźnił! coż iescze potrzebuiemy świadków? otoście teraz słyszeli bluźnierstwo iego.

66. Coż się wam zda? a oni odpowiadaiąc, rzekli: winien iest śmierci.

67. Tedy plwali na oblicze iego, i pięściami go bili* a drudzy go policzkowali, *Izai. 50, 6. Jan. 19, 3.

68. Mowiąc: Proroкuy nam Chrystusie, kto iest ten, co cię uderzył?

69. Ale Piotr siedział,* przed domem na podworzu: tedy przystąpiła do niego iedna dziewka, mowiąc: i tyś był z tym Jezusem Galileyskim? *Mark. 14, 66. Łuk. 22, 55. 56. Jan. 18, 15.

70. A on się zaprzał przed wszystkimi, mowiąc: nie wiem co powiadasz.

71. A gdy on wychodził do przysionka, uyrzała go insza dziewka, i rzekła do tych co tam byli: i ten ci był z tym Jezusem Nazareńskim.

72. Tedy powtore zaprzał się z przysięgą, mowiąc: nie znam tego człowieka.

73. A przystąpiwszy po małey

Digitized by Google

matey chwilce ći co tam ſtali, rzekli Piotrowi: prawdźiwie i tyś ieſt z nich, bo i mowa twoia ćiebie wydawa.

74. Tedy ſię począł przeklinać i przyſięgać mowiąc: nie znam tego człowieka. A zarazem kur zapiał.

75. I wſpomniał Piotr na * ſłowa Jezuſowe, ktory mu był powiedźiał: pierwey niż kur zapieie, trzy kroć ſię mnie zaprzyß: a wyßedßy precz, gorzko płakał. * Mark.14,72.

Rozdźiał XXVII.

Siedm ma ćzeßći. I. Jeſt zginienie Judaßa, od w. 1. II. Oßkarzenie Chrystuſa do Piłata, exſaminowanie i oßądzenie, od w. 11. III. Ubiczowanie na ratuſu, od w. 27. IV. Wyprowadzenie i ukrzyżowanie, od w. 31. V. Na krzyżu naśmiewanie, ſłowa i śmierć, od w. 33. VI. Po śmierći cuda i pogrzeb, od w. 51. VII. Grobu ſtraż, od w. 62.

Nagdy * było rano, weßli w radę † wßyſcy przednieyßi kapłani i ſtarßi ludu przećiwko Jezuſowi, aby go ** zabili,

* Mark.15, 1. † Pſalm. 2, 2.
** Dźie. 3, 13.

2. I z wiązawßy go, wiedli i podali go Pontſkiemu Piłatowi, ſtarośćie.

3. Tedy Judaß, ktory go był wydał, widząc iż był oßądzony, żałuiąc tego, wrocił trzydźieśći śrebrnikow przednieyßym kapłanom i ſtarßym ludu.

4. Mowiąc: zgrzeßyłem, wydawßy krew niewinną! a oni rzekli: coż nam do tego, ty uyrzyß.

5. A porzućiwßy one śrebrniki w kośćiele, odßedł: a odßedßy, obießił * ſię. * Dźie. 1, 18.

6. Ale przednieyßi kapłani wźiąwßy one śrebrniki, mowili: nie godźi ſię ich kłaść do † ſkarbu kośćielnego gdyż zapłata ieſt krwie. † G. Korbony.

7. I naradźiwßy ſię, kupili za nie rolą garncarzową na pogrzeb gośćiom.

8. Dla tego ona rola nazwana ieſt rolą krwie, aż do dnia dźiśieyßego.

9. Tedy ſię wypełniło co powiedźiano przez † Jeremiaßa Proroka, mowiącego, i wźięli trzydźieśći śrebrnikow, zapłatę oßacowanego, ktory był oßacowany od ſynow Izraelſkich: † J. przez Proroka.

10. I dali ie za rolą garn-

Digitized by Google

garuczarzowe, iako mi postanowił Pan.

11. A Jezus stał przed starostą: i pytał go starosta, mowiąc: tyżeś iest on krol * Żydowski? a Jezus mu rzekł: ty powiadasz.

* Mark. 15, 2. Luk. 23, 3.

12. A gdy nań skarżyli przednieyśi kapłani *i starsi, nic nie odpowiedział.

* Isai. 53, 7. Matt. 26, 63.

13. Tedy mu rzekł Piłat: nie słyszysz, iako wiele przeciwko tobie świadczą?

14. Lecz mu nie odpowiedział i na iedno słowo, tak iż się starosta barzo dziwował,

15. Ale na świeto zwykł był starosta * wypuszczać ludowi iednego więźnia, ktoregoby chcieli.

* Mark. 15, 6.

16. I mieli na ten czas więźnia znacznego, ktorego zwano Barabbasz.

17. A gdy się zebrali, rzekł do nich Piłat: ktoregoż chcecie, abym wam wypuścił? Barabbasza, czyli Jezusa, ktorego zowią Chrystusem?

18. Bo wiedział, iż go z nienawiści wydali.

19. A gdy on siedział na sądowey stolicy, posłała do niego żona iego, mowiąc: nie miey żadney sprawy z tym sprawiedliwym; bom wiele ucierpiała dziś we śnie dla niego.

20. Ale przednieyśi kapłani i starsi namowili * lud, aby prosili o Barabbasza, a Jezusa aby stracili.

* Mark. 15, 11. Luk. 23, 18. Jan. 18, 40. Dzie. 3, 14.

21. A odpowiadaiąc starosta, rzekł im: ktorego chcecie abym wam z tych dwu wypuścił? a oni odpowiedzieli: Barabbasza.

22. Rzekł im Piłat: cożtedy uczynię z Jezusem ktorego zowią Chrystusem? rzekli mu wszyscy: niech będzie ukrzyżowany.

23. A starosta rzekł: cóż wżdy złego uczynił? ale oni tym barziey wołali, mowiąc: niech będzie ukrzyżowany!

24. A widząc Piłat, iż to nic nie pomagało, ale owszem się więtszy rozruch wszczynał: wziąwszy wodę, umył ręce przed ludem, mowiąc: nie iestem ia winien krwie tego sprawiedliwego: wy uyrzyćie.

25. A odpowiadaiąc wszystek lud, rzekł: krew iego na nas i na dziatki nasze.

26. Tedy

26. Tedy im * wypuścił Barabbaſſa, ale JEzuſa ubiczowawſzy, wydał go aby był ukrzyżowany.
* Mark. 15, 15.

27. Tedy żołnierze ſtaroſćini * przywiodſzy Jezuſa na ratuſz, zebrali do niego wſzyſtkę rotę.
* Mark. 15, 16. Jan. 19, 1.

28. A zewlekſzy go, przyodźiali go płaſzczem ſzarłatowym.

29. I uplotſzy koronę z ćiernia, włożyli na głowę iego, i dali trzćinę w prawę rękę iego: a upadaiąc przed nim na kolana, naśmiewali ſię z niego, mowiąc: bądź pozdrowiony Krolu Żydowſki.

30. A pluiąc nań, wźięli ono trzćinę, i bili go w głowę iego.

31. A gdy ſię z niego naśmiali, zewlekli go z onego płaſzcza, i oblekli go w ſzatę iego, i wiedli go, aby był ukrzyżowany.

32. A wychodząc znaleźli cłowieka Cyreneyczyka, imieniem Symona, tego przymuſili aby nioſł krzyż iego.

33. A przyſzedſzy na mieyſce rzeczone Golgota, ktore zowią mieyſcem trupich głow,

34. Dali mu pić ocet * z żołćią zmiſzany: a ſkoſztowawſzy, nie chćiał pić.
* Pſalm. 69, 22. Mark. 15, 23.

35. A ukrzyżowawſzy go, rozdźielili * ſzaty iego, i miotali los: aby ſię wypełniło, co powiedźiano przez Proroka, rozdźielili † ſobie ſzaty moie, a o odźienie moie los miotali.
* Mark. 15, 24. † Pſalm. 22, 19.

36. A ſiedząc ſtrzegli go tam.

37. I przybili nad głową iego * winę iego napiſaną, ten ieſt Jezus Krol Żydowſki.
* Mark. 15, 26. Jan. 19, 19.

38. Byli też ukrzyżowani z nim dwa * zboycy: ieden po prawicy, a drugi po lewicy, * Iżai. 53, 12.

39. A ći, ktorzy mimo * chodźili, bluźnili go, chwieiąc głowami ſwoimi,
* Pſalm. 22, 8. r. 109, 25. Tren. 2, 15.

40. I mowiąc: ty, co rozwalaſz kośćioł, a we trzech dniach budnieſz go, ratuy ſamego ſiebie: ieźliś ieſt Syn Boży, zſtąp z krzyża.

41. Także i przednieyſi kapłani z naucżonymi w piśmie, i z ſtarſzymi, naśmiewaiąc ſię mowili:

Digitized by Google

42. Inßych ratował, * samego śiebie ratować nie może: ieźliż iest Krol Izraelski, niech teraz zstąpi z krzyża, a uwierzymy mu.
* Mądr. 2,18. Łuk. 23,35.

43. Dufał w Bogu, niechże go * teraz wybawi, ieźli śie w nim kocha; boć powiedział: iestem Synem Bożym. * Psalm. 22,9.

44. Także też i zboycy, ktorzy byli z nim ukrzyżowani, urągali mu.

45. A od ßostey godźiny, stała * śie ćiemność po wßyßkiey źiemi, aż do dźiewiątey godźiny.
* Mark. 15, 33.

46. A około dźiewiątey godźiny zawołał Jezus głosem wielkim, mowiąc: Eli, Eli, Lama Sabachthani! to iest, Boże * moy! Boże moy! czemuś mię opuścił? * Psalm. 22, 2.

47. Tedy niektorzy z tych co tam stali, usłyßawßy to, mowili: Eliaßa ten woła.

48. A zarazem * bieżawßy ieden z nich, wźiął gąbkę, i napełnił ią octem; a włożywßy na trzćinę, dał mu pić. * Psalm. 69,22.

49. A drudzy mowili: zaniechay, patrzaymy ieźli przyydźie Eliaß, aby go wybawił.

50. Ale Jezus zawoławßy powtore głosem * wielkim, oddał Ducha.
Łuk. 23, 46.

51. A oto zasłona kościelna rozerwała * śie na dwoie, od wierzchu aż do dołu, i trzęsła śie źiemia, a skały śie padały.
* 2 Kron. 3, 14.

52. I groby śie otwarzały, a wiele ćiał świętych, ktorzy byli zasnęli, powstało,

53. A wyßedßy z grobow po zmartwych wstaniu iego, weßli do miasta świętego, i pokazali śie wielom.

54. Tedy setnik i ci, co z nim Jezusa strzegli, widząc trzęśienie źiemie, i to, co śie dźiało, zlękli śie barzo, mowiąc: prawdźiwieć ten był Synem Bożym.

55. A było tam wiele niewiąst, z daleka śie przypatruiących, ktore były przyßły za Jezusem od Galilei, posługuiąc mu.

56. Miedzy ktorymi była Marya Magdalena, i Marya matka Jakubowa i Jozefowa, i matka synow Zebedeußowych.

57. A gdy był wieczor, przyßedł * człowiek bogaty z Ary-

z Arymatyi, imieniem Józef, ktory też był uczniem Jezusowym. * Mark. 15, 42. Łuk. 23, 50. Jan. 19, 38.

58. Ten przyßedßy do Piłata, prosił o ciało Jezusowe: tedy Piłat rozkazał, aby mu było ono ciało oddane.

59. A Józef wźiawßy ono ciało, uwinął ie w czyßte prześćieradło.

60. I położył ie w nowym grobie swoim, ktorym był w opoce wykował: a przywaliwßy do drzwi grobowych kamień wielki, odßedł.

61. A była tam Marya Magdalena, i druga Marya, ktore śiedźiały przećiwko grobowi.

62. A drugiego dnia, ktory był pierwßzy po przygotowaniu, zgromadźili śię przednieyśi kapłani i Faryzeußowie do Piłata,

63. Mowiąc: panie, wßpomnieliśmy iż on zwodźićiel powiedźiał, gdy ießcze żyw był: po trzech dniach * z martwych wstane. * Matt. 16, 21. r. 28, 6.

64. Rozkaż tedy obwarować grob aż do dnia trzećiego; by śnadź przyßiedßy uczniowie iego w nocy nie ukradli go, i nie powiedźieli ludowi, iż powßtał od umarłych: i bądźie pośledni błąd gorßzy niż pierwßzy.

65. Rzekł im Piłat: maćie ßtraż, idźćież, obwarujćie iako umiećie.

66. A oni poßedßy, ośadźili grob ßtrażą, zapieczętowawßy kamień *.

* Dan. 6, 17.

Rozdźiał XXIIX.

Trzy ma częśći. I. Jeßt zmartwychwßtanie Chrystusa, i obiawienie, ktore śię niewiaßtom ßtało, od w. 1. II. Zakupowanie ßtroiow grobu od kapłanow pieniędzmi, od w. 11. III. Obiawienie Chrystusa uczniom na gorze Galileyßkiey, i rozmowa z nimi, od w. 16.

Gdy śię kończył * ßabbat, iuż świtało na pierwßzy dźień onego † tegodnia, przyßła Marya Magdalena i druga Marya, aby grob oglądały.

* Mark. 16, 1. Łuk. 24, 1. Jan. 20, 1. † G. ßabbatu.

2. A oto ßtało śię wielkie trzęśienie źiemie; abowiem Anioł Pańßki zßtąpiwßy z nieba, przyßtąpił i odwalił kamień ode drzwi, i uśiadł na nim.

3. A było weyrzenie iego iako błyßkawica, a ßata iego biała iako śnieg.

Digitized by Google

4. A ći ktorzy strzegli grobu drzeli, boiąc śię go, i stali śię iako umarli;

5. Ale Aniol * odpowiadaiąc, rzekł do niewiast: nie boycie śię wy, boć wiem, iż Jezusa ukrzyżowanego szukacie.

* Mark.16,6.

6. Niemasz̄ći go tu; zbowiem powstał iako powiedział, chodźcie, oglądaycie * mieysce, gdźie leżał Pan. * Matt. 27,60.

7. A prędko idąc powiedźcie uczniom iego, że z martwych wstał: a oto uprzedza was do Galilei, tam go uyrzycie. Otom wam powiedział.

8. Tedy wyszedszy prędko * od grobu z boiaźnią i z radością wielką biegały, aby to opowiedziały uczniom iego.

* Mark. 16,8. Luk. 24,9.

9. A gdy szły aby to opowiedziały uczniom iego, oto Jezus potkał śię z nimi, mowiąc: bądźcie pozdrowione. A one przystąpiwszy, uchwyciły śię nog iego, i pokłoniły mu śię.

10. Tedy im rzekł Jezus: nie boycie śię, idźcie, opowiedzcie braci moiey, aby poszli do Galilei, a tam mię uyrzą.

11. A gdy one poszły, oto niektorzy z straży przyszedszy do miasta, oznaymili przednieyszym kapłanom wszystko co śię stało.

12. Ktorzy zgromadziwszy śię z starszymi, i naradziwszy śię, dali niemało pieniędzy żołnierzom,

13. Mowiąc: powiadaycie, iż uczniowie iego w nocy przyszedszy, ukradli go, gdyśmy spali.

14. A ieśliby śię to starosty doniosło, my go namowimy, a was bezpiecznymi uczyniemy.

15. A oni wziąwszy pieniądze, uczynili, iako ich nauczono. I rozniosła śię ta powieść miedzy Żydy, aż do dnia dźiśieyszego.

E w dzień Rozesłan.

16. Lecz iedenaśćie uczniow poszli do Galilei na gorę, gdźie im był * naznaczył JEzus.

* Mark. 14, 28.

17. A uyrzawszy go, pokłonili mu śię: lecz niektorzy wątpili.

18. Ale Jezus przystąpiwszy mowił do nich, a rzekł: dana mi iest * wszelka moc na niebie i na ziemi.

* Matt. 11,27. Jan. 3,35. Ps. 8,7.

19. Idąc tedy, nauczayćie

cie wszystkie * narody, chrzcząc ie w imię Oyca i Syna i Ducha Swiętego.
* Mark 16, 15.

20. Ucząc ie przestrzegać wszystkiego, com wam przykazał. A oto * Jam iest z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata, Amen. * * Matt. 18, 20.

Ewanielia według świętego Marka.

Rozdział I.

Sześć ma części. I. Jest Jana powołanie, odjęcie, żywność, kazanie, i chrzest, od w. 1. II. Chrzest Chrystusa, kuszenie na puszczy, kazanie pokuty w Galilei, od w. 3. III. Powołanie Piotra Andrzeia i synow Zebedeuszowych, od w. 16. IV. Chrystusa kazanie w Kapernaum i uzdrowienie opętanego, od w. 21. V. Uzdrowienie świekry Piotrowey i wielu złe się maiących, od w. 29. VI. Odeyście Chrystusowe na mieysca puste i uzdrowienie trędowatego, od w. 35.

TEn iest początek Ewanielii JEzusa Chrystusa, Syna Bożego.

2. Jako napisano w Prorokach: oto Ja posyłam * anioła mego przed obliczem twoim, ktory zgotuie drogę twoię przed tobą.
* Mal. 3, 1.

3. Głos wołaiącego na puszczy: gotuyćie drogę * Pańską, proście czyńcie ścieżki iego. * Isai. 40, 3.

4. Jan chrzcił * na puszczy, i kazał chrzest pokuty na odpuszczenie grzechow.
* Matt. 3, 1.

5. I wychodziła do niego wszystka kraina Judska, i Jerozolimczycy: a wszyscy byli od niego chrzczeni w rzece Jordanie, wyznawaiąc grzechy swoie.

6. Ale Jan przyodziany był sierścią * wielbłądową, a pas skorzany był około biodr iego, a iadał szarańczą i miod leśny.
* Matt. 3, 4. 3 Moy. 11, 22.

7. I kazał, mowiąc: idzie za mną * możnieyszy niżeli ia, ktoremu nie iest godzien, schyliwszy się, rozwiązać rzemyka u obuwia iego. * Matt. 3, 11.

8. Jamci * was chrzcił wodą, ale on was będzie chrzcił † Duchem świętym.
* Jan. 1, 26. Dzie 1. 5. r. 11, 16. r. 19, 4. † Joel 2, 28.

9. I stało się * w one dni, że przyszedł Jezus z

Digitized by Google

Nazaretu Galileyskiego, a ochrzczony iest od Jana w Jordanie. * Matt. 3, 13.

10. A zarazem wystąpiwszy z wody, uyrzał rozstępuiące śię niebiosa, i Ducha iako gołębicę nań zstępuiącego *. * Matt. 3, 16. Jan. 1, 32. Luk. 3, 22.

11. I stał śię głos z nieba: tyś iest on Syn moy * miły, w ktorym mi śię upodobało * Psalm. 2, 7. Isai 42, 1. Matt. 3, 17.

12. A zaraz Duch wyprowadźił * go na puszczą. * Matt. 4, 1.

13. I był tam na puszczy przez czterdźieści dni, będąc kuszony od szatana: a był z zwierzęty: a Aniołowie służyli mu.

14. Lecz potym, gdy Jan był podany do więźienia, przyszedł Jezus * do Galilei, każąc Ewanielią krolestwa Bożego. * Matt. 4, 12.

15. A mowiąc: wypełnił śię czas, i przybliżyło śię krolestwo Boże: pokutuyćie, a wierzćie Ewanielii.

16. A przechodząc * śię nad morzem Galileyskim, uyrzał Symona i Andrzeia brata iego, zapuszczaiące śieć w morze; (bo były rybitwi) * Matt. 4, 18. Luk. 5, 2.

17. I rzekł im Jezus: podźćie za mną, a uczynię was * rybitwami ludźi. * Matt. 4, 19.

18. A oni zarazem opuściwszy * śieci swoie poszli za nim. * Matt. 4, 20.

19. A z tamtąd troszeczkę odszedszy, uyrzał Jakuba syna Zebedeuszowego, i Jana brata iego, a oni w łodźi oprawiali śieci.

20. I zaraz ich powołał. A oni zostawiwszy oyca swego Zebedeusza w łodźi i z czeladźią, poszli za nim.

21. Potym weszli * do Kapernaum: a zaraz w sabbat wszedszy Iezus do bożnice nauczał. * Matt. 4, 13.

22. I zdumiewali śię nad * nauką iego; abowiem on ich uczył iako maiący moc, a nie iako nauczeni w piśmie. * Matt. 7, 28.

23. A był w bożnicy ich * człowiek, maiący ducha nieczystego, ktory zawołał, * Luk. 4, 33.

24. Mowiąc: ach cóż my z tobą mamy Jezusie Nazareński, przyszedłeś abyś

Digitized by Google

abyś nas wytraćił, znam ćię ktoś iest, żeś on święty Boży.

25. I zgromił go Jezus, mowiąc: umilkni, a wynidź z niego.

26. Tedy rozdarszy* go duch nieczysty, i zawoławszy głosem wielkim, wyszedł z niego.

* Mark. 9, 26. Luk. 4, 35.

27. I wylękli śię wszyscy, tak iż śię pytali miedzy sobą, mowiąc: coż to iest, coż to za nowa nauka, iż mocą i duchom nieczystym rozkazuie, a są mu posłuszni?

28. I rozeszła śię powieść o nim prętko po wszystkiey krainie, leżącey około Galilei.

29. A wyszedszy * zaraz z bożnice, przyszli do domu Symonowego i Andrzeiowego z Jakubem i z Janem.

* Matt. 8, 14.

30. A świekra Symonowa leżała, maiąc gorączkę, o ktorey mu wnet powiedźieli.

31. Tedy przystąpiwszy podniosł ią, uiąwszy ią za rękę iey, a zaraz ią gorączka opuśćiła, i posługowała im.

32. A gdy był * wieczor, i słońce zachodźiło, przynośili do niego wszystkie, ktorzy śię źle mieli, i opętane.

* Matt. 8, 16.

33. A wszystko miasto zgromadźiło śię do drzwi.

34. I uzdrowił wiele tych, co śię źle mieli na rozliczne choroby: i wygnał wiele diabłow, a nie dopuśćił mowić diabłom, bo go znali.

35. A barzo rano przede dniem wstawszy, wyszedł, i odszedł na puste mieysce, a tam śię modlił.

36. I poszli za nim Symon, i ći ktorzy z nim byli.

37. A znalazszy go, rzekli mu: wszyscy ćię szukaią.

38. Tedy im on rzekł: idźmy* do przyległych miasteczek, abym i tam kazał, bom na to † przyszedł.

* Luk. 4, 43. † Izai 61, 1.

39. I kazał w bożnicach ich po wszystkiey Galilei, i wyganiał diabły.

40. Tedy przyszedł * do niego trędowaty, prosząc go, i upadaiąc przed nim na kolana, i mowiąc mu: ieźli chcesz, możesz mię oczyśćić.

* Matt. 8, 2.

41. A tak Jezus użaliwszy śię wyćiągnął rękę, a dotknął śię go, i rzekł mu; chcę, bądź oczyśćiony.

Digitized by Google

42. A gdy to Pan rzekł, zarazem odszedł trąd od niego, i był oczyściony.

43. A srodze mu przygroziwszy Iezus, zaraz go odprawił.

44. I rzekł mu: patrz abyś nikomu nie powiadał, ale idź, a ukaż się kapłanowi, i ofiaruy za oczyścienie twoie to co rozkazał * Moyzesz, na świadectwo przeciwko nim.

* 3 Moy. 13, 3. r. 14, 4.

45. Ale on odszedszy, począł wiele opowiadać i rozsławiać te rzecz, tak iż iuż nie mogł JEzus iawnie wnisć do miasta, ale był na ustroniu na mieystach pustych. I schodzili się do niego zewsząd.

Rozdział II.

Cztery ma części w. I. Chrystus uzdrawia powietrzem rusonego, od w. 1. II. Powołuwa Lewiego, abo Matteusza, z ktorym oraz i z Celnikami ie, a sprawy tey przeciwko Faryzeuszom broni, od w. 13. III. Uczniom Janowym nauke daie o poście, od w. 18. IV. Uczniow swoich kłosy rwiących wymawia, a Faryzeuszow strofuie, od w. 23.

I Zasie przyszedł po kilku * dni do Kapernaum, i usłyszano że iest doma.

* Matt. 9, 1.

2. A wnet zeszło się ich tak wiele, że się zmieścić nie mogli ani przede drzwiami: i opowiadał im słowo Boże.

3. Tedy przyszli do niego * niosący powietrzem † rusonego, ktorego czterey nieśli.

* Łuk. 5, 18. † A paralijem.

4. A gdy do niego przystąpić nie mogli dla ciżby, odarli dach gdzie był Iezus: a przekłamawszy go, spuścili po powrozach na doł łoże, na ktorym leżał powietrzem † rusony.

† A. paralijem.

5. A widząc Jezus wiarę ich, rzekł powietrzem rusonemu: Synu, odpuszczone są tobie grzechy twoie.

6. A byli tam niektorzy z nauczonych w piśmie, siedząc i myśląc w sercach swoich:

7. Czemuż ten tak mowi bluźnierstwa, ktoż może grzechy * odpuszczać, tylko sam Bog?

* Iob. 14, 4. Izai 43, 25.

8. A zaraz poznawszy Jezus Duchem swym, iż tak w sobie myślili, rzekł im: czemuż tak myślicie w sercach waszych?

9. Coż

9. Coż łatwieyßego ieſt: rzec powietrzem † ruſonemu, odpuſczone ſą tobie grzechy: czyli rzec: wſtań i weźmi łoże twoie, a chodź.

† A. paraliżem.

10. Ale żebyście wiedźieli, * iż Syn cłowieczy ma moc na ziemi grzechy odpuſczać, rzekł powietrzem ruſonemu:

* Matt. 9, 6.

11. Tobie mowię, wſtań a weźmi łoże twoie, a idź do domu twego.

12. A on zarazem wſtał: i wźiąwſzy łoże ſwoie, wyſzedł przed wſzyſtkiemi, tak iż ſie wſzyſcy zdumiewali, i chwalili Boga, mowiąc: nigdyśmy nic takiego nie widźieli.

13. I wyſzedł zaſie nad morze, a wſzyſtek lud przychodźił do niego, i nauczał ie.

14. A idąc mimo cło, uyrzał * Lewiego, ſyna Alfeuſzowego, ſiedzącego na cle, i rzekł mu: podź za mną! A on wſtawſzy ſzedł za nim. * Matt. 9, 9.

15. I ſtało ſie gdy Jezus ſiedźiał za ſtołem w domu iego, że wiele celników i grzeſznikow weſpoł ſiedźiało z Jezuſem, i z uczniami iego; bo ich wiele było, i chodźili za nim.

16. A nauczeni w piśmie i Faryzeuſzowie widząc go, że iadł z celnikami i z grzeſznikami, mowili do uczniow iego: coż ieſt, iż z celnikami i z grzeſznikami ie i pije?

17. A uſłyßawſzy to Jezus, rzekł im: nie potrzebuią zdrowi lekarza, ale ći, co ſie źle maią: nie przyßedłem wzywać * sprawiedliwych, ale grzeſznych do pokuty. * Matt. 9, 12. 13

18. A uczniowie * Janowi i Faryzeyſcy pościli, a przyßedßy mowili do niego: czemuż uczniowie Janowi i Faryzeyſcy poſzczą, a twoi uczniowie nie poſzczą? * Matt. 9, 14.

19. I rzekł im Jezus: izali mogą ſynowie łożnice małżeńſkiey pościć, poki z nimi ieſt oblubieniec? poki z ſobą oblubieńca maią, nie mogą pościć.

20. Ale przyydą dni, gdy od nich odiety będźie oblubieniec, a tedy będą pościć w one dni.

21. A żaden nie wprawuie łaty ſukna nowego w ſtare wiotchą, inaczey ona iego łata nowa uymuie

Digitized by Google

nieco od wiotchey szaty, i stawa się gorsze rozdarćie.

22. I żaden nie leie wina młodego w stare statki; bo inaczey wino młode rozsadza statki, i wyćieka wino, a statki się psuią: ale wino nowe ma być wlewane w statki nowe.

23. I stało się że szedł Jezus* w sabbat przez zboża, i poczęli uczniowie iego idąc rwać kłosy. *Matt.12,1.

24. Ale Faryzeuszowie mowili do niego: oto czemu ći czynią w sabbat, czego się nie godzi czynić?

25. A on im rzekł: nigdyście nie czytali co uczynił* Dawid, gdy nie dostatek cierpiał, a łaknął, sam i ći ktorzy z nim byli.

*1 Sam. 21,6.

26. Jako wszedł do domu Bożego za Abiatara kapłana nawyższego, i iadł chleby pokładne, (ktorych się nie godziło ieść tylko* kapłanom) a dał i tym ktorzy z nim byli. *2 Moy.29,33 3 Moy.8,31. r. 24,9.

27. Dotego rzekł im: sabbat dla człowieka uczyniony, a nie człowiek dla sabbatu.

28. Dla tego Syn człowieczy iest Panem i sabbatu.

Rozdział III.

Pięć ma części. w. I. Chrystus uschłą rękę uzdrawia w sabbat, od w. 1. II. Uczyi cuda czyni nad morzem Galileyskim, od w. 7. III. Dwanaście Apostołow zbiera, od w. 13. IV. Faryzeuszow bluźniących go, iakoby miał ducha nieczystego, strofuie, od w. 20. V. Uczy, kto iest matką i bracią iego, od w. 32.

I wszedł zaśie do* bożnice, a był tam człowiek ktory miał rękę uschłą.

*Matt.12,9.10. Łuk. 6,6.

2. I podstrzegali go, ieźliby go w sabbat uzdrowił, aby go oskarzyli.*

*Łuk. 14,1.

3. I rzekł onemu człowiekowi ktory miał rękę uschłą: wystąp w pośrzodek.

4. I rzekł do nich: godźili się w sabbat dobrze czynić czyli źle czynić? człowieka zachować czyli zabić? a oni milczeli.

5. Tedy poyrzawszy po nich z gniewem, i zasmuciwszy się nad zatwardzeniem serca ich, rzekł onemu człowiekowi: wyćiągni rękę twoię! i wyćiągnął: i przywrocona iest ręka iego do zdrowia iako i druga.

6. Tedy wyszedszy Faryzeuszowie, uczynili* wnet rade

Digitized by Google

rzadz z Herodyany przeciwko niemu, iakoby go stracili. * Matt. 12, 14.

7. Ale Jezus z uczniami swymi ustąpił nad morze, a wielkie mnostwo * ślo za nim z Galilei i z ziemie Judskiey. * Matt. 4, 25.

8. I z Jeruzalem, i z Idumei, i z Za-Jordania, i z tych, ktorzy mieszkali około Tyru i Sydonu, wielkie mnostwo, słysząc iak wielkie rzeczy czynił, przyszli do niego.

9. I rozkazał uczniom swoim, aby łodkę mieli zawsze po gotowiu dla ludu, aby go nie ćisnęli.

10. Abowiem ich wiele uzdrawiał, tak iż nań padali, aby się go dotykali, ktorzykolwiek choroby mieli.

11. A duchowie nieczyści gdy go uyrzeli, upadali przed nim, i wołali, mowiąc: tyś iest Syn Boży.

12. Ale ie on srodze gromił, żeby go nie obiawiali.

13. I wstąpił na gorę, a wezwał * do siebie tych, ktorych sam chciał, i przyszli do niego. * Matt. 10, 1. Mark. 6, 7. Luk. 6, 12. 13.

14. I postanowił ich dwanaście, aby z nim byli: a iżby ie wysłał kazać Ewanielią.

15. I żeby mieli moc uzdrawiać choroby, i wyganiać diabły.

16. Symona, ktoremu imię dał Piotr:

17. I Jakuba, syna Zebedeuszowego, i Jana, brata Jakubowego: (ktorym dał imię Boanergies, to iest, synowie gromu.)

18. I Andrzeia, i Filipa, i Bartłomieia i Matteusza, i Tomasza, i Jakuba, syna Alfeuszowego, i Tadeusza, i Symona Chananeyczyka.

19. I Judasza Iszkaryota, ktory go też wydał:

20. I przyszli do domu. I zgromadził się znowu lud, tak iż nie mogli ani chleba ieść.

21. A gdy o tym usłyszeli iego powinni, przyszli aby go poimali, bo mowili, że odszedł od rozumu.

22. A nauczeni w piśmie ktorzy byli przyszli z Jeruzalem, mowili: iż ma * Beelzebuba, a iż przez książę diabelskie wyganiа diabły. * Matt. 9, 34. r. 12, 24. Luk. 11, 15.

23. I wezwawszy ich, mowił do nich w podobieństwach: iakoż może sza-

Digitized by Google

ſzatan ſzatana wyganiać?

24. A ieżliże kroleſtwo ſamo w ſobie będźie rozdźielone, nie może śię oſtać ono kroleſtwo.

25. I dom, ieżliby ſam przećiwko ſobie był rozdźielony, nie będźie śię mogł oſtać on dom.

26. Takći, ieżli ſzatan powſtał ſam przećiwko ſobie, i ieſt rozdźielony, nie może śię oſtać, ale koniec bierze.

27. Nikt nie może ſprzętu mocarzowego, wſzedſzy do domu iego, rozchwyćić, ieżliby pierwey mocarza onego nie związał, a potym dom iego ſplundruie.

28. Zaprawdę powiadam wam, że wſzyſtkie grzechy ſynom ludzkim będą odpuſzczone, i bluźnierſtwa, ktorymibykolwiek bluźnili:

29. Ale kto bluźni przećiwko * Duchowi Swiętemu, nie ma odpuſzczenia na wieki, ale winien ieſt ſądu wiecznego. * Matt. 12, 31. Luk. 12, 10. 1 Jan. 5, 16.

30. Bo mowili: ma ducha nieczyſtego.

31. Przyſzli tedy braćia i matka * iego, a ſtoiąc przed domem, poſłali do niego, i kazali go zawołać. * Matt. 12, 46. Luk. 8, 19.

32. A lud śiedźiał około niego, i rzekli mu: oto matka twoia i braćia twoi ſzukaią ćię przed domem.

33. Ale im on odpowiedźiał, mowiąc: ktoż ieſt matka moia i braćia moi?

34. A poyrzawſzy w koło po tych, ktorzy koło niego śiedźieli, rzekł: oto matka moia i braćia moi!

35. Abowiem ktobykolwiek czynił wolą * Bożą, ten ieſt brat moy, i śioſtra moia, i matka moia.

* Matt. 12, 50. Luk. 8, 21.

Rozdźiał IV.

Pięć ma częśći. I. Podobieńſtwo o naśieniu i czworakiey źiemi, od w. 1. II. Wykład tego oſobny, od w. 10. III. Naśienie rozśiane ſame z śiebie roſtące, od w. 26. IV. Podobieńſtwo o źiarnie gorczycznym, od w. 30. V. Uſpokoienie morza i wiatrow, od w. 35.

I począł * zaśię uczyć przy morzu: i zgromadźił śię do niego lud wielki, tak iż wſtąpiwſzy w łodź, śiedźiał na morzu, a wſzyſtek lud był przy morzu na źiemi.

* Matt. 13, 1. 2. Luk. 8, 4.

2. I nauczał ich wiele rzeczy

Digitized by Google

rzetzy w podobieństwach, a mowił do nich w nauce swoiey: słuchayćie!

3. Oto wyszedł rozśiewca aby rozśiewał.

4. I stało śię gdy rozśiewał, że iedno padło podle drogi, a ptacy niebieścy przylećieli, i pozobali ie.

5. Drugie zaśię padło na mieysca opoczyste, gdźie nie miało wiele źiemie, i prętko weszło, przeto iż nie miało głębokości źiemie.

6. A gdy słońce weszło, wygorzało: a iż korzenia nie miało, uschło.

7. A drugie padło między ćiernie, i wzrosło ćiernie, i zadusiło ie, i nie wydało pożytku.

8. Drugie zaśię padło na źiemię dobrą: i wydało pożytek buyno wschodzący i rostący, i przyniosło iedno trzydźieśiątny, a drugie sześćdźieśiątny, a drugie stny.

9. I mowił im: kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha*! * w. 23. Matt. 11, 15. Obiaw. 2, 29.

10. A gdy* sam tylko był, pytali go ći co przy nim byli ze dwiemanaśćie o to podobieństwo. *Matt. 13, 10.

11. A on im powiedźiał: wam dano wiedźieć taiemnicę krolestwa Bożego, ale tym, ktorzy są obcymi, wszystko śię podawa w podobieństwach.

12. Aby patrząc* patrzali, ale nie widźieli: i słysząc słyszeli, ale nie zrozumieli; by śię snadź nie nawrocili, a bykyby im grzechy odpuszczone.

* Isai. 6, 9. Matt. 13, 14. Łuk. 8, 10. Jan. 12, 40. Dźie. 28. 26. Rzym. 11, 8.

13. Datym rzekł do nich: nie rozumiećie tego podobieństwa, a iakoż zrozumiećie wszystkie inne podobieństwa?

14. Rozśiewca* on rozśiewa słowo. * Matt. 13, 18.

15. A ktorzy podle drogi, ći są, † ktorym śię rozśiewa słowo; ale gdy usłyszeli, zaraz przychodźi Szatan, a wybiera słowo wśiane w serca ich. † G. gdźie.

16. Także i ći, ktorzy na opoczystych mieyscach posiani są, ći są, ktorzy, gdy usłyszeli słowo, zaraz ie z radością przyymuią.

17. Wszakże nie maią korzenia w sobie, ale są doczesnymi: potym, gdy przychodźi ućisk albo prześladowanie dla słowa, wnetśię gorszą.

18. A

18. A ktorzy miedzy ćierniem są pośiani, ći są, ktorzy słuchaią słowa;

19. Ale pieczołowanie świata* tego, i omamienie bogactw, i pożądliwośći innych rzeczy, wszedszy zadusżaią słowo; i stawa śię bez pożytku. *1 Tym. 6,17.

20. A ktorzy na dobrą źiemię przyięli naśienie, ći są, co słuchaią słowa, i przyymuią ie, i przynoszą pożytek, iedno trzydźieśiątny, a drugie sześćdźieśiątny, a drugie setny.

21. Nad to mowił im: izali przynoszą * świecę, aby wstawiona była pod korzec albo pod stoł? izali nie dla tego, aby ią na świecznik wstawiono?
*Matt. 5,15. Luk. 8,16. r. 11,33.

22. Bo nic niemasz * taiemnego, coby nie miało bydź obiawiono: ani śię stało co skrytego, aby na iawią nie wyszło.
*Matt. 10,26. Luk. 8,17. r. 12,2.

23. Jeźli kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha!
w. 23. Matt. 11,15. Obiaw. 2,29.

24. J rzekł do nich: patrzćież czego słuchaćie: iaką *miarą mierzyćie, taką wam będźie odmierzono: a będźie wam przydano, ktorzy słuchaćie. *Matt. 7,2. Luk. 6,38.

25. Abowiem kto ma będźie* mu dano; a kto nie ma, i to co ma, będźie od niego odięto, *Matt. 13,12. r. 25,29. Luk. 8, 18. r. 19,26.

26. J mowił: takie iest krolestwo Boże, iako gdyby człowiek wrzućił naśienie w źiemię;

27. A spałby, i wstawałby we dnie i w nocy, a naśienieby weszło i urosło, gdy on nie wie.

28. Boć źiemia sama z śiebie pożytek wydawa, naprzod trawę, potym kłos, a potym zupełne zboże w kłośie.

29. A skoro śię okaże urodzay, wnet gospodarz zapuszcza śierp; bo żniwo przyszło.

30. Nad to rzekł: do czego przypodobamy* krolestwo Boże, albo ktorym ie podobieństwem wyraźiemy? *Matt. 13,31.

31. Jest iako * źiarno gorczyczne, ktore gdy wśiane bywa w źiemię, namnieysze iest ze wszystkich naśion ktore są na źiemi.
*Luk. 13, 19.

32. Ale gdy bywa wśiane, wzrasta, i bywa na-

więtsze

więtsze nad wszystkie iarzyny, i rozpuszcza gałęzie wielkie, tak iż pod ćieniem iego mogą sobie czynić gniazda ptacy niebiescy.

33. I przez wiele takich podobieństw mowił * do nich słowo, tak iako słuchać mogli. * Matt. 13, 34.

34. A bez podobieństwa nie mowił do nich, wszakże uczniom swym wszystko z osobna wykładał.

35. I rzekł do nich w tenże dźień, * gdy iuż był wieczor: przeprawmy śię na drugą stronę.

* Matt. 8, 23. Luk. 8, 22.

36. A rozpuśćiwszy lud, wźięli go z sobą, tak iako był w łodźi; ale i inne łodki były przy nim.

37. Tedy powstała wielka nawałność wiatru, a wały biły na łodź, tak że śię iuż napełniała.

38. A on na zadźie łodźi spał na wezgłowku: i obudźili go, i mowili mu: Nauczyćielu, nie dbasz że giniemy!

39. A tak ocknąwszy śię zgromił wiatr, i rzekł morzu: umilkni, a uśmierz śię. I przestał wiatr, a stało śię wielkie ućiszenie.

40. Zatym rzekł im: przeczżeśćie tak boiaźliwi, iakoż nie maćie wiary?

41. I bali śię boiaźnią wielką, i mowili iedni do drugich: ktoż wżdy ten iest, że mu i wiatr i morze są posłuszne?

Rozdźiał V.

Trzy ma częśći. I. Przyyśćie Chrystusowe do krainy Gadareńczykow, i uzdrowienie opętanego w niey, od w. 1. II. Odeyśćie Chrystusowe ztamtąd na prośbę Gadareńczykow, od w. 17. III. Niewiasta od płynienia krwie uwolniona, i corka Jairusa od Chrystusa z martwych wskrzeszona. od w. 24.

Tedy śię przeprawili * za morze do krainy Gadareńczykow. * Matt. 8, 28.

2. A gdy on wyszedł z łodźi, zaraz mu zabieżał z grobow człowiek maiący ducha nieczystego,

3. Ktory miał mieszkanie w grobiech, a nie mogł go nikt i łańcuchami związać.

4. Przeto że on często będąc pętami i łańcuchami związany, łańcuchy porwał, i pęta pokruszył, a nie mogł go nikt okroćić.

5. A zawżdy we dnie i w nocy na gorach w grobiech był, wołaiąc i kamieniem śię tłukąc.

6. Uy-

Digitized by Google

6. Uyrzawszy tedy Jezusa z daleka, biezał i pokłonił mu się,

7. A wołaiąc głosem wielkim, rzekł: coż mam z sobą Jezusie, Synu Boga naywyższego? poprzysiągam cię przez Boga, abyś mię nie trapił.

8. (Abowiem mu mowił: wynidź duchu nieczysty z tego człowieka)

9. Tedy go pytał: co maß za imię? a on odpowiadaiąc rzekł: imię moie iest, woysko; abowiem nas iest wiele.

10. I prosił go barzo, aby ich nie wyganiał z oney krainy.

11. A była tam przy gorach * wielka trzoda świni, ktora się pasła.

*Matt. 8,30.

12. I prosili go oni wszyscy diabli, mowiąc: puść nas w te świnie, abyśmy w nie weszli.

13. I pozwolił im zaraz Jezus: a wyszedszy oni duchowie nieczyści, weszli w one świnie: i porwała się ona trzoda z przykra w morze, (a było ich około dwu tysięcy) i potonęły w morzu.

14. A oni, ktorzy świnie pasli, uciekli, i oznaymili to w mieście, i we wsiach: i wyszli aby oglądali to, co się stało.

15. I przyszli do Jezusa, i uyrzeli onego ktory był opetany, iż siedział obleczony, będąc przy dobrym baczeniu: onego mowię w ktorym było woysko diabłow, i bali się.

16. A ci, ktorzy to widzieli, opowiedzieli im co się działo z onym opętanym, i o świniach.

17. Tedy go poczęli * prosić, aby odszedł z granic ich. *Łuk. 8,37.

18. A gdy wstąpił w łodź, prosił go on, co był opętanym, aby był przy nim.

19. Lecz mu Jezus nie dopuścił, ale mu rzekł: idź do domu swego, do swoich, a oznaymi im, iako ć wielkie rzeczy Pan uczynił, a iako się nad tobą zmiłował.

20. Tedy odszedł, i począł opowiadać w dziesięci miastach, iako mu wielkie rzeczy uczynił Jezus: i dziwowali się wszyscy.

21. A gdy się zaś Jezus przeprawił w łodzi na drugą stronę, zebrał się do niego wielki lud, a on był nad morzem.

22. A

22. A oto przyszedł ieden z przełożonych* bożnice, imieniem Jairus, a uyrzawszy go, przypadł do nog iego.

*Matt. 9,18. Luk. 8, 41.

23. I prosił go wielce, mowiąc: ponieważ corecyka moia kona, podźże, włoż na nią ręce, aby była uzdrowiona: i będzie żywa. I poszedł z nim.

24. I szedł za nim lud wielki, i ćiśnęli go.

25. (Tedy niektora niewiasta, ktora ćierpiała płynienie* krwie ode dwunastu lat: *3 Moy. 15,19. 25. Matt. 9,20. Luk. 8, 43.

26. I wiele ućierpiała od wielu lekarzow, i wynałożyła wszystko co miała, a nic iey nie pomogło, owszem śię iey tym wiecey pogarszało:

27. Usłyszawszy o Jezuśie, przyszła z tyłu miedzy ludem, i dotknęła śię szaty iego;

28. Bo mowiła: ieżli śię tylko dotknę szaty iego, będę uzdrowiona.

29. A zarazem wyschło źrzodło krwie iey, i poczuła na ćiele, że uzdrowiona była od choroby swoiey.

30. A wnet poznawszy Jezus sam w sobie, że z niego moc wyszła, obrocił śię do ludu, i rzekł: kto śię dotknął szat moich?

31. I rzekli mu uczniowie iego: widziś że ćię ten lud ćiśnie, a mowiś, kto śię mnie dotknął?

32. I poyrzał wkoło, aby uyrzał tę, ktora to uczyniła.

33. Ale niewiasta ona z boiaźnią i ze drżeniem, wiedząc co śię przy niey stało, przyszła pała, i upadła przed nim, a powiedziała mu wszystkę prawdę.

34. Jatym iey on rzekł: corko, wiara* twoia ćiebie uzdrowiła, idźże w pokoiu, a bądź zdrowa od choroby twoiey.) *Łuk. 8, 48.

35. A gdy on ieszcze mowił, przyszli słudzy od przełożonego bożnice, mowiąc: corka twoia umarła, czemuż ieszcze trudźiś Nauczyćiela?

36. Ale Jezus skoro usłyszał to co oni mowili, rzekł do przełożonego bożnice: nie boy śię, tylko wierz!

37. I nie dopuścił nikomu iść za sobą, tylko Piotrowi i Jakubowi, i Janowi, bratu Jakubowemu.

38. A przyszedł* do do-

Digitized by Google

mu przełożonego bożnice, i wyrzał tam zgiełk, i płaczące, i barzo naszetaiące. * Matt. 9. 23.

39. Wszedszy tedy, rzekł im: przecz zgiełk czynicie i płaczecie? nie umarłać dźiewczka, ale * śpi.
* Jan. 11, 11.

40. I naśmiewali śie z niego. Ale on wygnawszy wszystkie, wźiął z sobą oyca i matkę dźiewczki, i tekторzy przy nim byli, i wszedł tam, gdźie dźiewczka leżała.

41. A uiąwszy za rękę onę dźiewczkę, rzekł do niey: talita kumi! co śie wykłada: dźiewczko (tobie mowię) wstań.

42. A zaraz dźiewczka wstała, i chodźiła; abowiem była we dwunaśći leciech. I zdumieli śie zdumieniem wielkim.

43. Tedy im przykazał wielce, aby tego nikt nie wiedźiał: i rozkazał, aby iey dano ieść.

Rozdźiał VI.

Sześć ma części, w. I. Chrystus w oyczyźnie, t. i. w Nazarecie uczy w sabbat, ale wzgardzony bywa. od w. 1. W II. Dwanaśćie Apostołow rozsyła do ludźi, aby opowiádali Ewanielią, i chorych uzdrawiali, oleykiem namazawszy, od w. 7. W III. Śćiecie Jana Chrzćićiela od Heroda, i pogrzeb opisuie śie od w. 17. W IV. Chrystus po powrocie uczniow uśtępuie na puszczą, gdźie uczy, i pięciorgiem chleba 5000 nakarmił, od w. 30. W V. po modlitwie na gorze do uczniow na morzu w niebezpieczeństwie będących przychodźi, po wodźie chodząc, od w. 44. W VI. źiemia Gienezaret, pełna chorych, ktorych uzdrawiał nawet podołkiem śat swoich, od w. 53.

I wyszedszy * z tamtąd, przyszedł do oyczyzny swoiey, i śli za nim uczniowie iego.
* Matt. 13, 54. Luk. 4, 16.

2. A gdy przyszedł sabbat, począł uczyć w bożnicy, a wiele ich słuchaiąc zdumiewali śie, i mowili: zkądże temu to wszystko, a co to za mądrość ktora mu iest dana, że śie i takie mocy dźieią przez ręce iego?

3. Izali ten nie iest ćieśla *, syn Maryi, i brat Jakuba i Jozesa, i Judasa, i Symona? azaż tu niemaią i siostr iego u nas? i gorszyli śie z niego. * Jan. 6, 42.

4. Ale Jezus rzekł do nich: nie iestći Prorok * beze czći, chyba w oyczyźnie swoiey, a miedzy pokrewnymi,

nymi, i w domu swoim.
* Jan. 4, 44.

5. I nie mogł tam uczynić żadnego * cudu, oprocz iż niektore chore, wkładaiąc na nie ręce, uzdrowił.
* Matt. 13, 58.

6. A dziwował się niedowiarstwu ich: i obchodził * okolicznie miasteczka nauczaiąc. * Matt. 9, 34, 35.

7. Tedy zwoławszy do siebie * onych dwunaśći, począł ie po dwu rozsyłać, i dał im moc nad duchami nieczystymi. * Matt. 10, 1. Łuk. 9, 1. r. 10, 1. Mark. 3, 14.

8. I rozkazał im, aby nic nie brali na drogę iedno tylko laskę, ani taistry, ani chleba, ani w trzos pieniędzy *.
* Matt. 10, 9. Łuk. 9, 3.

9. Ale żeby się obuli w trzewiki, a nie obłoczyli dwu sukien.

10. Zatym mowił do nich: gdziekolwiek wnidźiecie w dom, tam zostańcie, pokibyście z tamtąd nie wyszli.

11. A ktoryby was kolwiek * nie przyiął, ani was słuchali, wyszedszy ztamtąd, otrząśnijcie † proch z nog waszych, na świadectwo im: zaprawdę powiadam wam: lżey będźie Sodomie i Gomorze w dźień sądny, niż miastu onemu. * Łuk. 9, 5. r. 10, 11. 12. † Dźie. 13, 51. r. 18, 6.

12. Tedy wyszedszy kazali, aby ludźie pokutowali.

13. I wyganiali wiele diabłow, i wiele chorych * oleykiem mazali, i uzdrawiali ie †. * Jakub. 5, 14. † Luc. Ten oleiek czyni chorych zdrowymi, ktorego potym wymyślono Sakrament dla umieraiących: tenby daleko lepiey nazwać maścią Magdaleny, ktora też w ten sposob Pana Chrystusa ku pogrzebowi pomazała. Matt. 26, 12.

14. A usłyszał o tym król * Herod, (bo się imię iego stało rozsławione) i rzekł: Jan Chrzćiciel zmartwychwstał, dla tego się cuda dźieią przezeń.
* Matt. 14, 1. Łuk 9, 7.

15. A drudzy mowili: Eliasz to iest. Drudzy zaś mowili: Prorok to iest, albo iako ieden z onych prorokow.

16. Co usłyszawszy Herod, rzekł: ten iest Jan, ktoregom ia ściął, on zmartwychwstał.

E. w dźień ścięcia ś. Jan.

17. Abowiem * tenże Herod posławszy poi-

mał Jana, i wsadził † go do więzienia dla Herodyady, żony Filipa brata swego, iż ią był poiął za żonę.

* Matt. 14, 3. † G. więzał go.

18. Bo Jan mowił Herodowi, nie godzić się mieć żony * brata twego.

* 3 Moy. 18, 16.

19. A Herodyas czyhała nań, i chciała go zabić, ale nie mogła.

20. Abowiem Herod obawiał się Jana, wiedząc, iż był mężem sprawiedliwym i świętym: i ogladał się nań, i słuchaiąc go, wiele czynił, i rad go słuchał.

21. A gdy przyszedł dzień sposobny, którego Herod, obchodząc pamiątkę narodzenia swego, wieczerzą sprawił na książęta swoie, i na Hetmany, i na przedniejsze z Galilei.

22. A gdy weszła corka oney Herodyady, i tańcowała, i podobała się Herodowi i społsiedzącym, rzekł król do dziewczki: proś mię o co chcesz, a dam ci.

23. I przysiągł iey: o cokolwiekbyś mię prosiła dam ci, aż do połowice królestwa mego.

24. Ona tedy wyszedszy, rzekła matce swoiey: o co mam prosić? a ona rzekła: o głowę Jana Chrzćiciela.

25. A tak ona zaraz wszedszy prędko do krola, prosiła mowiąc: chcę abyś mi teraz dał na misie głowę Jana Chrzćiciela.

26. I zasmućił się król bardzo; wszakże dla przysięgi i dla społsiedzących nie chciał iey odmowić.

27. A zarazem posławszy król kata, rozkazał przynieść głowę iego.

28. A on poszedszy, ściął go w więzieniu, i przyniosł głowę iego na misie, a dał ią dziewczce, a dziewczka dała ią matce swoiey.

29. Co gdy usłyszeli uczniowie iego, przyszli, i wzięli ciało iego, i położyli ie w grobie.*

30. A Apostołowie zszedszy * się do Jezusa, opowiedzieli mu wszystko, i co czynili, i czego uczyli.

* Łuk. 9, 10.

31. I rzekł im: podźćie wy sami osobno na mieysce puste, a odpoczyńćie trochę; bo ich wiele było, co przychodzili i odchodzili, tak iż nie mieli wolnego czasu żeby iedli.

32. I odiechali w łodzi na

*na mieysce puste osobno.
*Matt. 14,13. Luk. 9.10.

33. A widzac ie lud że odiezdżali, poznało go wiele ich, i zbieżeli się tam pieszo ze wszystkich miast, i poprzedżili ie, i zgromadżili się do niego.

34. A wyszedszy Jezus* uyrzał wielki lud, i użalił się ich, iż byli iako owce nie maiące † pasterza, i począł ich nauczać ‡ wiele rzeczy.
*Matt.9,36. †Ezech.34,5.12.
‡ Luk.9,11.

35. A gdy iuż czas* miał, przystąpiwszy do niego uczniowie iego, rzekli: to mieysce iest puste, a iuż czas miia. *Matt.14,15.

36. Rozpuść ie, aby poszedszy do okolicznych wsi i miasteczek, nakupili sobie chleba, bo nie maią coby iedli.

37. A on odpowiadaiąc, rzekł im: dayćie wy im ieść. I rzekli mu: szedszy kupimy za dwieśćie groszy chleba, a damy im ieść?

38. A on im rzekł: wiele* chleba maćie? idźćie, a dowiedzćie się. A oni dowiedżiawszy się, powiedżieli: pięćioro, i dwie rybie. *Matt.14,17.
Luk.9.13. Jan. 6,9.

39. Tedy im kazał wszystkie gromadami posadzić na zieloney trawie.

40. I usiedli rzad podle rzadu, tu po stu, zaś po pięćdziesiąt.

41. A wziąwszy ono pięcioro chleba: i one dwie rybie, weyrzawszy w niebo, błogosławił. I połamał one chleby, i dawał uczniom swoim, aby kładli przed nie: i one dwie rybie rozdzielił miedzy wszystkie.

42. I iedli wszyscy, i nasyceni byli.

43. I zebrali ułomkow dwanaście koszow pełnych, i z onych ryb.

44. A było tych ktorzy iedli chleby, około pięći tysiecy mężow.

45. I wnet przymusił ucznie* swoie, aby wstąpili w łodź, i uprzedzili go na druga strons ku Betsaidzie, ażby on rozpuścił lud.
*Matt. 14,22.

46. A odprawiwszy ie, odszedł na gorę, aby się modlił.

47. A gdy był wieczor, była łodź w pośrzod morza, a on sam był na ziemi.

48. I widział że się spracowali, wiosłami robiąc; (bo wiatr mieli przeciwny)

ćiwny) a tak około czwartey straży nocney przyszedł do nich, chodząc po morzu, i chćiał ie wyminąć.

49. Ale oni uyrzawszy go chodzącego po morzu, mniemali żeby była obłuda, i krzyknęli.

50. (Bo go wszyscy widzieli, i wylękli się,) ale zaraz przemowił do nich, i rzekł im: ufajćie, Jam iest, nie boyćie się!

51. I wstąpił* do nich w łodź, i ućiszył się wiatr: a oni się sami w sobie nader zdumiewali i dziwowali;

* Matt. 14, 32. Mark. 4, 39.

52. Bo nie zrozumieli z strony chlebow, gdyż serce ich było zdrętwiało. †

† L. t. i. takowego przykładu mieli się byli umocnionymi stać w wierze, żeby się nie bali Ducha.

53. A przeprawiwszy* się, przyszli do ziemie Gienezaret, i przybili się do brzegu.

* Mark. 14, 34.

54. A gdy wyszli z łodzi, zaraz ći co go poznali,

55. Obieżawszy wszytką ono okoliczną krainę, poczęli nosić na łożach te, ktorzy się źle mieli, gdźiekolwiek usłyszeli o nim że tam iest.

56. A gdźiekolwiek on wszedł do miasteczek, albo do miast, albo do wsi, kładli niemocne po ulicach, i prosili go, aby się tylko dotykali podołka szaty iego: a ile się go ich dotknęli, byli uzdrowieni.

Rozdźiał VII.

Cztery ma części. W I. Chrystus uczniow nieumytemi rękoma iedzących, przećiwko Faryzeuszom i ustawom oycow broni, od w. 1. W II. naucza uczniow i lud, co ludźi nieczystemi czyni, przed Bogiem, od w. 14. W III. corkę niewiasty Chananeyskiey od diabła w niebytności uwalnia, od w. 24. W. IV. czyni, że głuchy i z ćiężkością mowiący słyszy, i wymawia dobrze, od w. 31.

Tedy się zgromadźili do niego* Faryzeuszowie, i niektorzy z nauczonych w piśmie, ktorzy byli przyszli z Jeruzalem. * Matt. 15, 1.

2. A uyrzawszy niektore z uczniow iego, że pospolitymi rękoma (to iest, nieumytymi) iedli chleb, ganili to. †

† Luc. świętym zowie Zakon to, co odłączono było do służby Bożey: pospolitym zaś to, co było nieczyste i niesposobne do służby Bożey.

3. Abowiem Faryzeuszowie i wszyscy Żydzi nie iedzą, ieżliby pilnie ręku nie umyli, trzymaiąc ustawę starszych.

4. Z rynku przyszedszy, ieżli

Digitized by Google

ieźliby śię nie umyli, nie iedzą: i innych rzeczy wiele iest, ktore przyięli ku trzymaniu, iako umywanie kubkow, konewek, i miedznic, i stołow.

5. Potym go pytali Faryzeuszowie i nauczeni w piśmie: przecz uczniowie twoi nie chodzą według podania starszych, ale nieumytymi rękoma chleb iedzą?

6. Tedy on odpowiadaiąc, rzekł im: dobrze Izaiasz o was obłudnikach prorokował, iako napisano, lud ten czci * mię wargami, ale serce ich daleko iest ode mnie. Izai. 29, 13.

7. Lecz prożno mię czczą, nauczaiąc nauk i ustaw ludzkich.

8. Abowiem wy opuściwszy przykazania Boże, trzymaćie ustawy ludzkie, umywanie konewek i kubkow, i wiele innych takich tym podobnych rzeczy czynićie.

9. Mowił im też: wy czyśćie znośićie przykazanie Boże, abyśćie ustawy wasze zachowali.

10. Bo Moyżesz rzekł, czći * oyca twego i matkę twoię: a kto złorzeczy oycu albo matce, niech † śmiercią umrze. * 2 Moy. 20, 12. 5 Moy. 5, 16. Matt. 15, 4. Efes. 6, 1. 2. † 2 Moy. 21, 17. 3 Moy. 20, 9. 5 Moy. 27, 16. Przyp. 20, 20.

11. Ale wy mowićie: ieźliby człowiek rzekł oycu albo matce, korban, (co iest dar) ktorykolwiek będźie ode mnie, tobie pożyteczny będźie; bez winy będźie. ‡

‡ Lut. Korban znaczy dar, i mowi śię krotko tak wiele: miły oycze, radbym ci dał, ale iest to korban. Lepiey tedy uczynię, że to Bogu dam a nie tobie, i wiecey ci to pomoże.

12. I nie dopuścićie mu nic wiecey czynić oycu swemu albo matce swoiey.

13. Mniewecz obracaiąc słowo Boże ustawą waszą, ktoraśćie ustawili: i wiele innych rzeczy tym podobnych czynićie.

14. A zwoławszy wszystkiego * ludu, mowił im: słuchayćie mię wszyscy, a zrozumieyćie: * Matt. 15, 10.

15. Niemasz nic z rzeczy zewnętrznych, ktore wchodzą w człowieka, coby go mogło pokalać: ale to, co pochodźi z niego, to iest co pokala człowieka.

16. Jeźli kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha!

17. A gdy wszedł w dom

Digitized by Google

od * onego ludu, pytali go uczniowie iego o to podobieństwo. * Matt. 15, 15.

18. Tedy im rzekł: także i wy bezrozumni iesteście? azaż nie rozumiecie, iż wszystko co zewnątrz wchodźi w człowieka, nie może go pokalać?

19. Abowiem nie wchodźi w serce iego, ale w brzuch, i do wychodu wychodźi, czyściąc wszystkie pokarmy.

20. I powiedźiał, że co pochodźi z człowieka, to pokala człowieka.

21. Bo z wnętrznośći serca * ludzkiego pochodzą złe myśli, cudzołostwa, wszeteczeństwa, mężoboystwa, * Przyp. 6, 14.

22. Kradźieystwa, łakomstwa, złośći, zdrada, niewstyd, oko złe, bluźnierstwo, pycha, głupstwo. †

† Lut. t. i. grubiaństwo i nieobyczayność przeciwko bliźnemu, iako ći, którzy po chłopsku i z pychy drugimi gardzą.

23. Wszystkie te złe rzeczy, pochodzą z wnętrznośći, i pokalaią człowieka.

24. A z tamtąd * wstawszy, poszedł na granice Tyru i Sydonu: a wszedszy w dom, nie chćiał aby kto wiedźiał, lecz śię utaić nie mogł.

* Matt. 15, 21.

25. Abowiem usłyszawszy o nim niewiasta, ktorey coreczka miała ducha nieczystego, przyszła, i przypadła do nog iego,

26. (A ta niewiasta była * Grecka, rodem z Syrofenicyi) i prosiła go, aby diabła wygnał z corki iey.

* I Poganka.

27. Ale iey Jezus rzekł: niech śię pierwey dźieci nasycą; boć nie iest dobra, brać chleb dźieciom, i miotać szczeniętom.

28. A ona odpowiedźiała, i rzekła mu: tak iest Panie! wszakże i szczenięta iadaią pod stołem z odrobin dźiecinnych.

29. I rzekł do niey: dla tey mowy idź, wyszedł diabeł z corki twoiey.

30. A gdy ona odeszła do domu swego, znalazła iż diabeł wyszedł, a corka leżała na łożu.

(E. na 12. N. po S. Troy.)

31. A wyszedszy zaś z granic Tyrskich i Sydońskich, przyszedł nad morze Galileyskie, pośrzodkiem granic dźieśiąći miast.

32. I przywiedli mu głu-

Digitized by Google

che-

chego, i z ciężkością mowiącego, a prosili go, aby nań rękę włożył.

33. A wziąwszy go Pan od ludu osobno, włożył palce swoie w uszy iego, a plunąwszy, dotknął się języka iego.

34. A weyrzawszy w niebo, westchnął, i rzekł do niego: Efata, to iest, otworz się.

35. I wnet się otworzyły uszy iego, i rozwiązała się związka języka iego, i wymawiał dobrze.

36. Tedy im zakazał, aby tego nikomu nie powiadali.

37. Ale czym on im barżiey zakazował, tym oni to barżiey rozgłaszali. I nader się barzo zdumiewali, mowiąc: dobrze wszystko uczynił; bo czyni iż głuszy słyszą, i niemi mowią.*

Rozdział VIII.

Sześć ma części. W I. Chrystus siedmiorgiem chleba 4000 nakarmił, od w. 1. W II. uczniow napomina, aby się strzegli kwasu Faryzeuszow szukaiących znamienia, od w. 11. W III. ślepemu plunąwszy na oczy iego, i włożywszy nań ręce, przywrocił wzrok. od w. 22. W IV. uczniow, kimby go bydź powiadali, pyta i chwali, przykazawszy milczenie, od w. 27. W. V. opowiada przyszłe męki i śmierć swoię, a Piotra odrabiającego gromi, od w. 31. W VI. do naśladowania siebie pod czas krzyża wszystkich napomina, od w. 54.

(E. na 7. N. po S. Troy.)

W onęż * dni, gdy nadeń wielki lud był, a nie mieli coby iedli, zwoławszy Jezus uczniow swoich, rzekł im: * Matt. 15, 32.

2. Żal mi tego ludu; bo iuż trzy dni trwaią przy mnie, a nie maią coby iedli.

3. A ieśli ie rozpuszczę głodne do domow ich, pomdleią na drodze, abowiem niektorzy z nich z daleka przyszli.

4. Tedy mu odpowiedzieli uczniowie iego: z kądże te kto będzie mogł nasycić chlebem tu na puszczy?

5. I spytał ich: wieleż maćie chlebow? a oni rzekli: siedm.

6. I rozkazał ludowi, żeby usiadł na ziemi: a wziąwszy one siedm chlebow, podziękowawszy łamał, i dawał uczniom swoim, aby przed lud kładli: i kładli przed lud.

7. Mieli też trochę ry-

Digitized by Google

bek, ktore pobłogosławiwszy, kazał i one przed lud kłaść.

8. Jedli tedy, i nasyceni są: i zebrali co zbyło ułomkow, śiedm koszow.

9. A było tych co iedli około czterech tysięcy: i rozpuścił ie.*

10. A wnet *wstąpiwszy w łodź z uczniami swoimi, przyszedł w strony Dalmanutskie. *Matt.15,39.

11. I wyszli * Faryzeuszowie, a poczęli z nim spor wieść, szukaiąc od niego znamienia z nieba, a kusząc go. *Matt.16,1.

12. Tedy westchnąwszy ferdecznie w duchu swym, rzekł: Przeczże * ten rodzay znamienia szuka? zaprawdę powiadam wam, że nie będzie dane znamię temu rodzaiowi.
*Matt.12,38.

13. I opuściwszy ie, wstąpił zaśię w łodź, i przeprawił śię na drugą stronę.

14. A zapomnieli * byli uczniowie wziąć z sobą chleba, i nie mieli z sobą nic więcey, tylko ieden chleb w łodzi. *Matt.16,5.

15. Tedy im przykazał, mowiąc: baczcie, a strzeżcie śię zkwasu Faryzeuszow, i kwasu Herodowego.

16. I rozmawiali miedzy sobą, i rzekli: o tym snadź mowi, że nie mamy chleba.

17. Co poznawszy Jezus, rzekł im, o czymże rozmawiacie, iż nie maćie chleba? ieszczeż nie baczycie i nie zrozumiewacie? ieszczeż maćie serce * swoie zdrętwiałe?
*Mark.16,52. Jan.2,25.

18. Oczy maiąc nie widzicie? i uszy maiąc nie słyszycie, i nie pamiętacie?

19. Gdym onych pięć chlebow łamał miedzy * pięć tysięcy ludzi, wieleście koszow pełnych ułomkow zebrali? rzekli mu: dwanaście: *Matt.14,20.

20. A gdym onych śiedm chlebow łamał * miedzy cztery tysiące ludzi, wieleście koszow pełnych ułomkow zebrali? a oni rzekli: śiedm. *Matt.15,37.

21. A on im rzekł: iakoż tedy nie rozumiecie?

22. Potym przyszedł do Betsaidy, i przywiedli do niego ślepego, prosząc go, aby śię go dotknął.

23. A uiąwszy onego ślepego za rękę, wywiodł go precz za miasteczko, i plu-

Digitized by Google

nawszy na oczy iego, włożył nań ręce, i pytał go, ieźliby co widźiał.

24. A on poyrzawszy wzgorę, rzekł: widzę ludźie; bo widzę że chodzą iako drzewa. †

† Lut. Nie doyrzy ieszcze, iako kiedy kto z daleka ludźie widźi iako drzewa, albo iako pnie. Tak też początek naś Chrystusa poznawać iest ślaby, ale im daley, tym mocniey i pewniey staie śię.

25. Potym zaśię włożył ręce na oczy iego, i rozkazał mu wzgorę poyrzeć: i † uzdrowiony iest na wzroku, tak że i z daleka wszystkie iaśnie widźiał. † G. przywrocony.

26. I odesłał go do domu iego, mowiąc: i do tego miasteczka nie wchodź, ni komu z miasteczka nie powiaday.

27. Tedy wyszedł JEzus * i uczniowie iego do miasteczek należących Cezaryi Filipowey, a w drodze pytał uczniow swoich, mowiąc im: kimże mię powiadaią, bydź ludźie?

* Matt. 16, 13.

28. A oni mu odpowiedźieli: iedni Janem Chrzćicielem, a drudzy Eliaszem, a drudzy iednym z Proroków.

29. Ale on im rzekł: a wy kim mię bydź powiadaćie? a odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu: tyś iest on * Chrystus. * Jan. 6, 69.

30. I przygroził im, aby o nim nikomu nie powiadali.

31. I począł ie * nauczać, że Syn człowieczy musi wiele ucierpieć, i odrzuconym bydź od starszych ludu, i od przedniejszych kapłanow, i nauczonych w piśmie, i bydź zabity, a po trzech dniach z martwych wstać.

* Matt. 16, 21.

32. A to mowił iawnie. Tedy go Piotr wźiąwszy na stronę, począł go strofować.

33. Ale on obroćiwszy śię, a weyrzawszy na uczniè swoie, zgromił Piotra, mowiąc: idź ode mnie szatanie, abowiem nie poymuiesz tego co iest Bożego, ale co iest ludzkiego.

34. A zwoławszy ludu z uczniami swoimi, rzekł im: * ktokolwiek chce za mną * iść, niech samego siebie zaprzy, a weźmie krzyż swoy, i naśladuie mię.

* Matt. 10, 38. r. 16, 24. Luk. 9, 23. r. 14, 27.

35. Abo-

Digitized by Google

35. Abowiem ktoby * chciał zachować duſze swą, ſtraci ią: a ktoby ſtracił duſze swą dla mnie i dla Ewangielii, ten ią zachowa.
*Matt.10, 39. r.16, 25. Luk. 9,24. r.17,32.33. Jan.12,25.

36. Bo cóż pomoże człowiekowi, choćby wſzyſtek * świat pozyſkał, a ſzkodowałby na duſzy swoiey?
*Matt. 16, 26.

37. Albo co za zamianę* da człowiek za duſze swoie?
*Pſalm 49,9.

38. Abowiem ktoby ſię * wſtydził za mię i za ſłowa moie miedzy tym rodzaiem cudzołożnym i grzeſznym, i Syn człowieczy wſtydzić ſię zań będzie, gdy przyydzie w chwale Oyca swego z Anioły świętymi. *Matt.10,33.Luk.9.26.

Rozdział IX.

Siedm ma części. I. iest przemienienie Chryſtuſowe na gorze, od w. 1. II. rozmowa uczniow o przyſzćiu Eliaſzowym, od w. 11. III. uzdrowienie lunatyka i od uczniow darmo przedśiewźięte, lecz od Chryſtuſa wnet dokazane, od w. 17. IV. kazanie Chryſtuſowe o męce i śmierći swoiey powtorzone, od w. 31. V. uczniow do pokory napominanie, od w. 33. VI. Człowiek, ktory nie naśladował Chryſtuſa, wyganiaiący diabłow, od w. 38. VII. ſzczere napominanie, aby ſię wyſtrzegać igorſzenia, od w. 42.

I mowił im: zaprawdę powiadam * wam, iż ſą niektorzy z tych co tu ſtoią ktorzy nie ukuſzą śmierći, ażby uyrzeli, że krolestwo Boże przyſzło w mocy.
*Matt. 16, 28. Luk.9, 27.

2. A po ſześći dniach wźiął z ſobą *Jezus Piotra Jakuba i Jana, i wiodł ie na gorę wyſoką ſame oſobno, i przemienił ſię przed nimi. *Matt. 17, 1. Luk. 9, 28.

3. A ſzaty iego ſtały ſię ſźniące, i barzo białe iako śnieg, iakich blecharz na ziemi nie może wybielić.

4. I uyrzeli Eliaſza z Moyżeſzem, ktorzy rozmawiali z Jezuſem.

5. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł Jezuſowi: Miſtrzu, dobrze nam tu bydź, przetoż uczynimy tu trzy namioty, tobie ieden, Moyżeſzowi ieden, i Eliaſzowi ieden.

6. Abowiem nie wiedźiał coby mowił, bo przeſtrażeni byli.

7. I ſtał ſię obłok, ktory ie zaćienił, a przyſzedł głos z obłoku mowiący: ten ieſt Syn * moy miły, tegoż † ſłuchayćie.
*Matt.17, 5. † Moy. 18,19.

8. A

Digitized by Google

8. A wnet obeyrzawszy śię, nikogo więcey nie widźieli tylko Jezusa samego z sobą.

9. A gdy oni zstępowali* z gory, przykazał im, aby tego nikomu nie powiadali co widźieli, aż kiedyby Syn człowieczy zmartwychwstał. Matt. 17, 9.

10. A tak oni zatrzymali tę rzecz u śiebie, pytaiąc śię miedzy sobą, coby to było zmartwychwstać?

11. I pytali go, mowiąc: coż tedy nauczeni w piśmie powiadaią, że Eliasz pierwey przyyść ma?

12. A on odpowiadaiąc, rzekł im: Eliaszći przyszedszy pierwey * naprawi wszystko, a iako napisano o Synu † człowieczym, że musi wiele ućierpieć, a za nic poczytanym bydź.

* Mal. 4, 5. † Izai. 53, 3. 4. Psalm. 22, 7. Dan. 9, 26.

13. Aleć wam powiadam, że i Eliasz przyszedł, i uczynili mu cokolwiek chćieli, iako o nim napisano.

14. A przyszedszy do uczniow, uyrzał lud wielki około nich, i nauczone w piśmie, spor maiące z nimi.

15. A wnetże lud wszystek uyrzawszy go, polękali śię i zbieżawszy śię przywitali go.

16. I pytał nauczonych w piśmie: o coż spor maćie miedzy sobą?

17. A odpowiadaiąc * ieden z onego ludu, rzekł: Nauczyćielu, przywiodłem do ćiebie syna mego, ktory ma ducha niemego. Matt. 17, 14.

18. Ten gdźie go kolwiek popadnie, rozdźiera go, a on śię ślini, i zgrzyta zębami swymi, i schnie: i mowiłem uczniom twoim, aby go wygnali, ale nie mogli.

19. Lecz on odpowiadaiąc mu, rzekł: o rodzaiu niewierny! dokądże z wami będę? i dokądże was ćierpieć będę? przywiedźćie go do mnie.

20. I przywiedli go do niego. A skoro go uyrzał, zaraz go duch rozdarł, a on upadszy na źiemię, przewracał śię, śliniąc śię.

21. Zatym spytał Jezus oyca iego: iakoż mu śię to dawno przydało? a on powiedźiał: z dźiećińſtwa.

22. I często go miotał w ogień * i w wodę, żeby go stracił: ale możeszli co, ratuy nas, użaliwszy śię nad nami. * Matt. 15, 22.

23. Ale

23. Ale mu Jezus rzekł: ieśli możeś temu wierzyć, wszystko iest możno *wierzącemu.

*Matt. 21, 21. Łuk. 17, 6.

24. A zarazem zawoławszy oćiec onego młodzieńca, ze łzami rzekł: wierzę Panie, ty raczy niedowiarstwa mego!

25. A widząc Jezus iż się lud zbiegał, zgromił onego ducha nieczystego, mowiąc mu: duchu niemy i głuchy, Ja tobie rozkazuię, wynidź z niego, a nie wchodź wiecey weń.

26. Zawoławszy tedy bardzo* rozdarszy go, wyszedł: i stał się on człowiek iako umarły, tak, że ich wiele mowiło iż umarł.

*Mark. 1, 26. Łuk. 4, 35.

27. Ale Jezus ująwszy go za rękę, podniosł go: i wstał.

28. A gdy *wszedł w dom, pytali go osobno uczniowie iego: Czemużeśmy go my wygnać nie mogli? *Matt. 17, 19.

29. A on im rzekł: Ten rodzay diabłow inaczey wyniść nie może tylko przez modlitwę i przez post.

30. A ztamtąd wyszedszy, szli z sobą przez Galileę, ale nie chciał aby kto wiedział.

31. Abowiem uczył uczniow swoie, i mowił im: Syn człowieczy* będzie wydany w ręce ludzkie, i zabiią go: ale gdy będzie zabity, dniu trzeciego z martwych wstanie. Łuk. 9, 44.

32. Lecz oni tey rzeczy nie rozumieli, wątpliwie bali się go spytać.

33. Zatym przyszedł do Kapernaum, a będąc w domu, pytał ich: o czymżeście w drodze między sobą rozmawiali.

34. Lecz oni milczeli: abowiem rozmawiali *między sobą w drodze, ktoby z nich był większy.

*Matt. 18, 1. Łuk. 9, 46.

35. A usiadszy zawołał dwunaście, i mowił im: ieśli kto chce być pierwszym, niech będzie ze wszystkich ostatnim, i sługą wszystkich.

36. A wziąwszy dzieciątko, postawił ie w pośrzodku nich, a wziąwszy ie na ręce, rzekł im.

37. Ktoby iedno z takich *dziateczek przyiął w imieniu moim, mnie przyymuie: a ktoby mnie przyiął, nie mnie przyymuie, ale onego ktory mię posłał.

*Matt. 18, 5.

38. Tedy

38. Tedy mu *odpowiedział Jan, mowiąc: Nauczyćielu, widźieliśmy niektorego w imieniu twoim diabły wyganiaiącego, ktory nie chodźi za nami, i zabranialiśmy mu, przeto że nie chodźi za nami.

*Łuk.9,49.

39. Ale Jezus rzekł: nie zabraniaycie * mu: abowiem nikt nie iest, coby czynił cuda w imieniu moim, aby mogł snadnie mowić źle o mnie. *1 Kor.12,3.

40. Bo kto nie iest przećiwko nam, za nami iest.

41. Abowiem ktoby was *napoił kubkiem wody w imieniu moim, dla tego iże ście Chrystusowi, zaprawdę powiadam wam, nie straći zapłaty swoiey.

*Matt. 10, 42.

42. A ktoby * zgorszył iednego z tych małych, ktorzy w mię wierzą, dalekoby mu lepiey było, aby był zawieszony kamień młyński u szyie iego, i w morze był wrzucony.

*Matt. 18, 6. Łuk. 17, 1.

43. A ieżliby ćię gorszyła *ręka twoia, odetni ią; bo lepiey iest tobie ułomnym wnijść do żywota, niżeli dwie ręce maiąc, iść do piekła w on ogień nieugaszony: *Matt.5,30. r.18,8.

44. Gdźie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie*:

*Izai.66,24. Mark.9,46. 48.

45. A ieżliby ćię noga twoia gorszyła, odetni ią; bo lepiey tobie chromym wnijść do żywota, niżeli dwie nodze maiąc, bydź wrzuconym do piekła w ogień nieugaszony:

46. Gdźie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie.

47. A ieżliby ćię oko twoie gorszyło, wyłup ie; bo lepiey tobie iednookim wnijść do krolestwa Bożego, niżeli dwie oczy maiąc, wrzuconym bydź do ognia piekielnego:

48. Gdźie robak * ich nie umiera, a ogień nie gaśnie. *Wyżey 44.

49. Abowiem każdy człowiek ogniem osolony będźie, i każda ofiara solą osolona będźie. *3 Moy.2,13.

Luc. W starym Testamencie każda ofiara była osolona, a od każdey ofiary cokolwiek palono ogniem. To przytacza tu Chrystus, i wykłada duchownym sposobem, zwłaszcza że przez Ewanielią iako przez ogień i sol stary człowiek ukrzyżowany, strawiony, i dobrze osolony bywa. Bo nasze ćia-

te

to iest prawa ofiara. Rym. 12, 1.

50. Dobrać * iest sol, ale ieżli śie sol niestoną stanie, czymże ią osolićie? mieyćie sol sami w sobie, a mieyćie pokoy miedzy sobą.

* Matt. 5, 13. Luk. 14, 34.

Lut. Gdźie Ewanielią naukę ludzką pśuią, tam stary człowiek iuż nie bywa wiecey solony. Tam płodzą śie robaki. Sol zaś gryźie, przeto potrzeba w śoli mieć cierpliwość i pokoy.

Rozdźiał X.

Dźiewięć ma częśći. I. Jest pytanie Faryzeuśow o rozwodźie i liśćie rozwodnym, od w. 1. II. Rozmowa Chrystuśowa osobna z uczniami o tym, od w. 10. III. Dźiatki do Chrystuśa przyniećione i błogosławione, od w. 13. IV. Młodźieniec Faryzeuśow dla miłości bogactw niechcący Chrystuśa Pana naśladować, od w. 17. V. Rozmowa Chrystuśa z uczniami, o zbawieniu bogatych, od w. 23. VI. Nadgroda wszystkim z Apostołami Chrystuśa naśladuiącymi obiecana, od w. 28. VII. Chrystuśa do Jeruzalem wstępuiącego opowiedanie męki i śmierći swey bliskiey, od w. 32. VIII. Prośba synow Zebedeuśowych, i spor Apostołow o to, od w. 35. IX. Bartymeuś ślepy, od Chrystuśa uzdrowiony, od w. 46.

A wstawszy ztamtąd, przyszedł * do granic Judskich przez krainą za Jordanem leżącą, i zśedł śie zaś do niego lud, i uczył ie zaś, iako miał zwyczay.

* Matt. 19, 1.

2 Tedy przystąpiwszy Faryzeuśowie, pytali go: godźili śie mężowi żonę opuśćić? a to czynili kuśząc go.

3. Ale on odpowiadaiąc, rzekł im: coż wam przykazał Moyżeś?

4. A oni rzekli: Moyżeś pozwolił * napisać list rozwodny, i opuśćić ią.

* 5 Moy. 24, 1.

5. A odpowiadaiąc Jezus, rzekł im: dla zatwardźenia serca waszego napisał wam to przykazanie.

6. Ale * od początku stworzenia, męszczyznę i niewiastę uczynił ie Bog.

* 1 Moy. 1, 27. r. 2, 24. r. 5, 2. Matt. 19, 4.

7. Dla tego opuśći człowiek oyca swego i matkę, a przylączy śie do żony swoiey.

8. I będą dwoie iednym * ciałem: a tak iuż nie są dwoie, ale iedno ciało.

* 1 Moy. 2, 24. 1 Kor. 6, 16. Efez. 5, 31.

9. Co tedy Bog złączył, człowiek niechay nie rozłącza.

10. A

10. A w domu zaś uczniowie iego o toż go pytali.

11. I rzekł im: ktobykolwiek * opuśćił żonę swą, a poiąłby inną, cudzołoży przećiwko niey. * Matt. 5, 32.

12. A ieźliby niewiasta opuśćiła męża swego, a ßłaby za drugiego, cudzołoży.

13. Tedy przynoßono do niego * dźiatki, aby śię ich dotykał: ale uczniowie gromili te, ktorzy ie przynośili. * Matt. 19, 13.

14. Co uyrzawßy Jezus, rozgniewał śię, i rzekł im: dopuśććie dźiatkom przychodźić do mnie, a nie zabraniayćie im, abowiem takich iest krolestwo Boże.

15. Zaprawdę powiadam wam: ktobykolwiek nie przyiął krolestwa Bożego iako dźiećiątko, nie wnidźie do niego.

16. I biorąc ie na ręce * swoie, i kładąc na nie ręce, błogosławił im. * Matt. 19, 15.

17. A gdy on wychodźił w drogę, przybieżał ieden, i upadßy przed nim na kolana, pytał go: Nauczyćielu dobry, coż czynić mam, * abym odźiedźiczył żywot wieczny? * Matt. 19, 16.

18. Ale mu Jezus rzekł: przecz mię zowieß dobrym? nikt nie iest dobry tylko ieden, to iest Bog.

19. Przykazania umieß: nie * będźieß cudzołożył: nie będźieß zabiiał nie będźieß kradł: nie będźieß mowił świadectwa fałßywego: nie będźieß oßukawał nikogo: czći oyca twego i matkę twoią.

* 2 Moy. 20, 12. 13. 5 Moy. 5, 16. 17. Rzym. 13, 9.

20. A on odpowiadaiąc, rzekł mu: Nauczyćielu, tegom wßystkiego przestrzegał od młodośći moiey.

21. A Jezus poyrzawßy nań, rozmiłował śię go, i rzekł mu: iednegoć nie dostawa: idź, * przeday co maß, a rozday ubogim, a będźieß miał skarb w niebie, a przyydź, naśladuy mię wźiąwßy krzyż. ✝

* Matt. 6, 19. r. 19, 21.

✝ Lut. T. i. wcaleć tego nie dostawa: bo, chceß być pobożnym a nie chceß dobr twoich opuśćić dla mnie, ani ze mną ćierpieć. Przeto mamona iest prawdźiwie twoim Bogiem, i miłuieß ią więcey niżeli mnie.

22. A on zafrasowawßy śię dla tego słowa, odßedł smutny, abowiem miał wiele maiętnośći.

23. A poyrzawszy Jezus w koło, * rzekł do uczniow swoich: iakoż trudno ci, ktoszy maią bogactwa, wnidą do krolestwa Bożego!

* Matt. 19, 23.

24. Tedy uczniowie zdumieli się nad tymi słowy iego. Lecz Jezus zaś odpowiadaiąc rzekł im: dźiatki iakoż iest trudno * tym, co ufaią w bogactwach, wnieść do krolestwa Bożego! * Przyp. 11, 28.

25. Snadniey iest wielbłądowi przeyść przez ucho igielne, niż bogaczowi wnieść do krolestwa Bożego.

26. A oni się tym wiecey zdumiewali, mowiąc miedzy sobą: i ktoż może bydź zbawiony?

27. A Jezus poyrzawszy na nie, rzekł: u ludźi to nie możno, ale nie u Boga: abowiem u Boga * wszystko iest możno. *Job. 42, 2.

28. I począł Piotr mowić do niego: otośmy my * opuścili wszystko, a poszliśmy za tobą.

* Matt. 19, 27. Luk. 18, 28.

29. A Jezus odpowiadaiąc rzekł: zaprawdę powiadam wam: nikt nie iest, ktoby opuścił dom, albo braćią, albo siostry, albo oyca, albo matkę, albo żonę, albo dźieci, albo role, dla mnie i dla Ewanielii.

30. Jeby nie miał wźiąć stokrotnie teraz w tym czasie domow, i braći, i siostr, i matek, i dźieci, i rol z przesładowaniem, a w przyszłym wieku żywota wiecznego. †

† Luc. Kto wierzy, muśi prześladowanie cierpieć, i wszystko utracić, przecis ma dosyć. Gdźiekolwiek przychodźi, znayduie oyca, matkę, braćią, dobra, wiecey niżeli kiedy opuścić mogł.

31. Ale wiele pierwszych będą * ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.

* Matt. 19, 30. r. 20, 16.

32. I byli * w drodze wstępuiąc do Jeruzalem, a Jezus szedł przed nimi, i zdumiewali się; a idąc za nim, bali się. A on wźiąwszy zaśie z sobą onych dwanaście, począł im powiadać, co nań przyyść miało.

* Matt. 20, 17. Luk. 18, 31.

33. Mowiąc: oto * wstępuiemy do Jeruzalem, a Syn człowieczy będźie wydany przednieyszym kapłanom i nauczonym w piśmie, i osądzą go na śmierć, i wydadzą go poganom.

* Matt. 16, 21.

34. A

34. A oni śię z niego naśmiewać będą, i ubiczuią go, i będą nań plwać, i zabiią go: ale dnia trzećiego z martwych wstanie.

35. Tedy przyszłapili do niego, Jakub * i Jan synowie Zebedeuszowi, mowiąc: Nauczyćielu, chcemy abyś nam uczynił, o co ćiśprosić będźiemy.

* Matt. 20, 20.

36. A on im rzekł: Coż chcećie, abym wam uczynił.

37. A oni mu rzekli: day nam, abyśmy ieden na prawicy twoiey, a drugi na lewicy twoiey śiedźieli w chwale twoiey.

38. Lecz im Jezus rzekł: Nie wiećie, o co prośićie! Możećież pić kielich, ktory Ja piię? i chrztem, ktorym śię Ja chrzczę, bydź ochrzczeni.

39. A oni mu rzekli: możemy. A Jezus im rzekł: kielichći ktory Ja piię, pić będźiećie, i chrztem ktorym śię Ja chrzczę, ochrzczeni będźiećie.

40. Ale śiedźieć po prawicy moiey, albo po lewicy moiey, nie moia rzecz ieſt dać, ale będźie dano tym, ktorym zgotowano.

41. A uſłyßawßy to oni dźieśięć, poczęli śię gniewać na Jakuba i na Jana.

42. Ale Jezus zwoławßy ich, rzekł im: Wiećie iż ći, ktorym śię zda, że władzą maią nad narody, panuią nad nimi: a ktorzy z nich wielcy ſą, moc przewodzą nad nimi.

43. Lecz nie tak będźie miedzy wami: ale ktobykolwiek chćiał bydź wielśi miedzy wami, będźie ſługą waßym.

44. A ktobykolwiek z was chćiał bydź pierwßym, będźie ſługą wßyſtkich.

45. Bo i Syn człowieczy nie przyßedł aby mu ſłużono, ale aby ſłużył, i aby dał duße ſwą * na okup za wielu.

* Matt. 20, 26. 28. Jan. 13, 4. Eſej. 1, 7. Koloſ. 1, 14. Tyt. 2, 14. Filip. 2, 7.

46. Tedy przyßli do Jerycha. A gdy on wychodźił z Jerycha i uczniowie iego, i lud wielki: syn Tymeuſßow Bartymeuß ślepy śiedźiał podle drogi żebrząc.

47. A uſłyßawßy iż ieſt Jezus on Nazareńſki, począł wołać, mowiąc: Jezuśie Synu Dawidow zmiłuy śię nade mną.

48. I gromiło go wiele

Digitized by Google

ich aby milczał. Ale on tym wiecey wołał: Synu Dawidow zmiłuy śię nade mną.

49. Tedy zastanowiwszy śię Jezus, kazał go zawołać. I zawołano ślepego, mowiąc mu: ufay, wstań, woła cię.

50 A on porzuciwszy płaszcz swoy, wstał, i przyszedł do Jezusa.

51. I odpowiadaiąc Jezus rzekł mu: Coż chcesz abym ci uczynił? a ślepy mu rzekł: Mistrzu abym przeyrzał.

52. A Jezus mu rzekł: idź, wiara twoia cię uzdrowiła. A zarazem przeyrzał, i szedł droga za Jezusem.

Rozdział XI.

Pięć ma części. I. Wiazd Chrystusa do Jeruzalemu na ośle przy okrzyku ludu, od w. 1. II. Drzewo figowe na przeklęstwo Chrystusowe z korzenia uschłe, od w. 12. III. Oczyszczenie kościoła od w. 15. IV. Rozmowa Chrystusa z uczniami o drzewie figowym uschłym, od w. 20. Pytanie Faryzeuszow o mocy Chrystusowey, od w. 27.

A gdy śię przybliżyli do * Jeruzalem, i do Betfagie, i do Betanii, ku gorze oliwney, posłał dwu z uczniow swoich.

* Matt. 21, 1. Luk. 19, 29.

2. I rzekł im: idźcie do miasteczka, ktore iest przeciwko wam: a wszedszy do niego, zaraz znaydźiecie ośle uwiązane, na ktorym nikt z ludźi nie śiedział: odwiążcież ie, a przywiedźcie.

3. A ieśliby wam kto rzekł: coż to czynicie? powiedźcie iż go PAn potrzebuie: a wnet ie tu pośle.

4. Szli tedy i znaleźli ośle uwiązane u drzwi na dworze, na rozstaniu drog: i odwiązali ie.

5. Tedy niektorzy z onych, co tam stali, mowili: coż czynicie, że odwiązuiecie ośle.

6. A oni im rzekli, iako im był rozkazał Jezus. I puścili ie.

7. Przywiedli tedy ośle do Jezusa, i włożyli * na nie szaty swoie; i wśiadł na nie.

* Jan. 12, 14.

8. A wiele ich stali szaty swoie na drodze: drudzy zaśie obcinali gałęzki z drzew, i stali na drodze.

9. A ktorzy wprzod szli, i ktorzy pozad szli, wołali, mowiąc: Hozanna! błogosławiony ktory idźie w ime-

Digitized by Google

imieniu *Pańskim. *Ps. 118, 26. Mat. 21, 9. t. 23, 39.

10. Błogosławione kroleſtwo oyca naſzego Dawida, ktore przyſzło w imieniu Pańskim, Hoſanna na wyſokoſciach!

11. I wiachał *Jezus do Jeruzalem, i przyſzedł do kościoła: a obeyrzawſzy wſzyſtko, gdy iuż była wieczorna godzina, wyſzedł do Betanii z dwiemanaście. *Matt. 21, 10. Łuk. 19, 45.

12. A drugiego * dnia, gdy wychodźili z Betanii, łaknął. *Matt. 21, 18.

13. I uyrzawſzy z daleka *figowe drzewo, maiące liście, przyſzedł ieźliby ſnadź co na nim znalazł. A gdy do niego przyſzedł, nic nie znalazł tylko liście: bo nie był czas figom. *Matt. 15, 7. 2 Tym. 3, 5.

14. A odpowiadaiąc Jezus, rzekł mu: niechayże wiecey na wieki nikt z ciebie owocu nie ie. A ſłyſzeli to uczniowie iego.

15. I przyſzli * do Jeruzalem: a wſzedſzy Jezus do kościoła, począł wyganiać przedawaiące i kupuiące w kościele, i poprzewracał ſtoły tych, co pieniędzmi handlowali, i ſtołki tych, co przedawali gołębie. *Matt. 21, 12.

16. A nie dopuścił, żeby kto miał nieść naczynie przez kościoł.

17. I nauczał, mowiąc im: azaż nie napiſano: że *dom moy, dom modlitwy będźie nazwany od wſzyſtkich narodow, a wyście go uczynili iaſkinią zboycow. *1 Krol. 8, 29. 33. Iſai. 56, 7. Jerem. 7, 11.

18. A ſłyſzeli to nauczeni w piśmie i przednieyſi kapłani, i ſzukali iakoby go ſtracili; abowiem śie go bali, przeto, iż wſzyſtek lud zdumiewał śie nad nauką iego.

19. A gdy przyſzedł wieczor, wyſzedł z miaſta.

20. A rano idąc mimo figowe drzewo, uyrzeli iż z korzenia uſchło:

21. Tedy wſpomniawſzy Piotr, rzekł mu: Miſtrzu, oto figowe drzewo, ktoreś przeklął, uſchło.

22. A Jezus odpowiadaiąc rzekł im: mieyćie wiarę w Boga. †G. Boża.

23. Bo zaprawdę powiadam wam, iż ktobykolwiek rzekł tey gorze: podnieś śie, a rzuć śie w morze, a nie wątpiłby w ſercu

Digitized by Google

swoim; lecz by wierzył, że się stanie co mowi: stanie się mu cokolwiek rzecze.

24. Przetoż powiadam wam: o cokolwiek byście, modląc * się, prosili, wierzcie że weźmiecie, a stanie się wam. * Matt. 7, 7. r. 21, 22. Łuk. 11, 9.

25. A gdy stoicie * modląc się; odpuśćcież, ieśli co przeciw komu maćie, aby i Oćiec waß, ktory iest w niebiesiech, odpuścił wam upadki waße. * Matt. 6, 14.

26. Bo ieśli wy nie odpuścicie, i Oćiec waß, ktory iest w niebiesiech, nie odpuści wam upadkow waßych.

27. I przyßli * znowu do Jeruzalem. A gdy się on przechodził po kościele, przystąpili do niego przednieyśi kapłani, i nauczeni w pismie, i starśi. * Matt. 21, 13.

28. I mowili do niego: ktorąż to mocą czynisz? a ktoć dał te moc, abyś to czynił?

29. Tedy Jezus odpowiadaiąc rzekł im: spytam was i Ja o iedne rzecz, odpowiedzcież mi; a powiem wam, ktorą mocą to czynię.

30. Chrzest Janow z niebaż był, czyli z ludźi? odpowiedzcie mi.

31. I rozbierali to sami miedzy sobą, mowiąc: ieśli powiemy, z nieba; rzecze: przeczżeście mu tedy nie wierzyli?

32. A ieśli powiemy, z ludźi: boiemy się ludu; abowiem wßyscy Jana mieli * za prawdźiwego Proroka. * Matt. 14, 5.

33. Tedy odpowiadaiąc rzekli Jezusowi: nie wiemy. Jezus też odpowiadaiąc rzekł im: i Ja wam nie powiem, ktorą mocą to czynię.

Rozdźiał XII.

Siedm ma części. I. Jest podobieństwo o Panu winnice, i synu iego od winiarzow zabitym, z obrony przeciwko Faryzeuśom, od w. 1. II. Pytanie o czynßu Cesarskim, od w. 13. III. Spor z Saduceuśami o zmartwychwstaniu umarłych, od w. 18. IV. Pytanie o naywiętßym przykazaniu, od w. 28. V. Chrystus syn Dawidow, od w. 35. VI. Ustarzanie Chrystusowe na złe obyczaie Faryzeuśow, od w. 38. VII. Wdowa do skarbnice dwa drobne pieniążki wrzucaiąca, od w. 41.

Tedy począł do nich mowić w podobieństwach czło-

człowiek ieden * naſadźił winnicę, i ogrodźił ią płotem, i wkopał praſę i zbudował wieżę, i naiął ią winiarzom, i odiechał precz. * Jerem. 2, 21. Matt. 21, 33. Łuk. 20, 9.

2. I poſłał, gdy tego był czas, ſługę do winiarzow, aby od winiarzow odebrał pożytki oney winnice.

3. Lecz oni poimawſzy go, ubili, i odeſłali prożnego.

4. I zaśię poſłał do nich ſługę drugiego, ktorego też oni ukamionowawſzy, głowę mu zranili, i odeſłali obelżonego.

5. I zaśię poſłał inſzego ſługę: ale i tego zabili, i wiele innych; z ktorych ieden ubili, a drugie pozabijali.

6. A maiąc ieſzcze iednego żo ſwego miłego ſyna, poſłał na oſtatek do nich i tego, mowiąc: wżdyć śię będą wſtydźili ſyna mego.

7. Ale oni winiarze rzekli miedzy ſobą: tenći ieſt dźiedźic; podźćie, zabijmy * go, a będźie naſze dźiedźictwo. * Matt. 21, 38.

8. I wźiawſzy go, zabili, a wyrzućili precz z winnice.

9. Cóż tedy uczyni Pan oney winnice? przyydźie a potraći one winiarze, i da winnicę innym.

10. Izaliśćie nie czytali tego piſma? kamień, ktory * odrzućili budujący, ten śię ſtał głową węgielną.

* Pſalm. 118, 22. Iſai. 28, 16. Matt. 21, 42. Łuk. 20, 17. Dźie. 4, 11. Rzym. 9, 33. 1. Piotr. 2, 7.

11. Od Pana ć śię to ſtało, i ieſt dźiwne w oczach naſzych.

12. Starali śię tedy, iakoby go poimać, ale śię ludu bali: bo poznali, iż przećiwko nim ono podobieńſtwo powiedźiał. I zaniechawſzy go, odeſli.

13. Potym poſłali do niego niektore z Faryzeuſzow * i z Herodyanow; aby go uśidlili w mowie.

* Matt. 22, 15.

14. A tak oni przyſzedſzy, rzekli mu: Nauczyćielu, wiemy żeś ieſt prawdźiwy, a nie dbaſz na nikogo: abowiem nie patrzaſz na oſoby ludzką, ale w prawdźie drogi Bożey uczyſz; godźiż śię dać czynſz Ceſarzowi, czyli nie? mamyż go dać, czyli nie dać?

15. A on poznawſzy o-

Digitized by Google

błudzi ich, rzekł im: czemuż mię kusicie? przynieśćie mi groš, abym go oglądał.

16. Tedy mu oni przynieśli; a on im rzekł: czyyże to iest obraz i napis? a oni mu powiedźieli: Cesarski.

17. Jodpowiadaiąc Jezus, rzekł im: oddawayćież tedy * co iest Cesarskiego, Cesarzowi; a co iest Bożego, Bogu. Jdźiwowali mu się. * Rzym.13,7.

18. Jprzyszli do niego * Saduceuszowie, którzy mowią, iż niemasz zmartwychwstania; i pytali go mowiąc: * Matt.22,23.

19. Nauczyćielu, Moyżeš nam napisał, iż ieżliby * czyy brat umarł, i zostawił żonę, a dźiatekby nie zostawił; aby brat iego poiął żonę iego, a wzbudźił nasienie bratu swemu.

* 5 Moy.25,5.

20. Było tedy siedm braći: a pierwszy poiąwszy żonę, umarł, i nie zostawił nasienia.

21. A drugi poiąwszy ią, umarł; lecz i ten nie zostawił nasienia: także i trzeći.

22. A tak ią poięło onych siedm braći; a nie zostawili nasienia, naostatek po wszystkich umarła i ona niewiasta.

23. Przetoż, przy zmartwych wstaniu gdy powstaną, którego z nich będźie żoną? bo siedm ich mieli ią za żonę.

24. Na to Jezus odpowiadaiąc rzekł im: zaż nie dla tego błądźićie, iżeście nie powiadomi pisma, ani mocy Bożey?

25. Abowiem gdy zmartwychwstaną, ani się żenią, ani za mąż wydawaią, ale są iako * Aniołowie w niebiesiech. * Matt.22,30. Luk. 20,35.36.

26. A o umarłych, iż będą wzbudzeni, nie czytaliście w księgach Moyżeszowych, iako Bog do niego ze krza mowił, i rzekł: Jam iest * Bog Abrahamow, Bog Jzaakow, i Bog Jakobow.

* 2 Moy.3,6. Matt. 22,32.

27. Bog, nie iestći Bogiem umarłych, ale Bogiem żywych: przetoż wy barzo błądźićie.

28. A przystąpiwszy * ieden z nauczonych w piśmie, słysząc, że z sobą gadali, a widząc, że im dobrze odpowiedźiał, spytał go: które iest napierwsze ze wszy-

wßyſtkich przykazanie?
* Matt. 22, 35.

29. A Jezus mu odpowiedźiał: napierwße ze wßyſtkich przykazanie ieſt: ſłuchay * Izraelu, Pan Bog naß, Pan ieden ieſt.
* 5 Moy. 4, 35. r. 6, 4. 5. r. 10, 17. Łuk. 10, 27.

30. Przetoż będźieß miłował Pana Boga twego, ze wßyſtkiego ſerca twego, i ze wßyſtkiey duße twoiey, i ze wßyſtkiey myśli twoiey, i ze wßyſtkiey śiły twoiey: toć ieſt pierwße przykazanie.

31. A wtore temu podobne, to ieſt: będźieß miłował * bliźniego twego iako ſamego śiebie. Więtßego przykazania innego nad to niemaß. * 3 Moy. 19, 18. Matt. 22, 39. Rzym. 13, 9. Galat. 5, 14. Jak. 2, 8.

32. Tedy mu rzekł on nauczony w piśmie: Nauczyćielu, zaprawdę dobrześ powiedźiał, iż ieden ieſt Bog, a niemaß inßego oprocz niego.

33. I miłować go ze wßyſtkiego ſerca, i ze wßyſtkiey myśli, i ze wßyſtkiey duße, i ze wßyſtkiey śiły: a miłować bliźniego iako ſamego śiebie, więtcey ieſt nad wßyſtkie całopalenia i ofiary.

34. A widząc Jezus, że on mądrze odpowiedźiał, rzekł mu: nie daleko ieſt od krolestwa Bożego. I nie śmiał go nikt daley pytać.

35. Tedy Jezus * odpowiadaiąc rzekł, gdy uczył w kościele: Jakoż mowią nauczeni w piśmie, iż Chryſtus ieſt Syn Dawidow?
* Matt. 22, 41.

36. Bo ſam Dawid przez Ducha świętego powiedźiał: rzekł Pan * Panu memu, śiądź po prawicy moiey, aż położę nieprzyiaćioły twoie podnożkiem nog twoich.
* Pſalm. 110, 1. Dźie. 2, 34.

37. Ponieważ go ſam Dawid nazywa Panem, iakoż tedy * ieſt ſynem iego? a wielki lud rad go ſłuchał.
* Matt. 22, 45.

38. I mowił do nich w nauce ſwoiey: ſtrzeżćie śię nauczonych w piśmie, ktorzy chcą w długich ſatach chodźić, a bydź pozdrawiani na rynkach:

39. I na pierwßych ſtołkach śiadać w bożnicach, i pierwße mieyſca mieć na wieczerzach:

Digitized by Google

40. Ktorzy pożerają * domy wdow, a to pod postrzyżką długich modlitew: ci odniosą cięższy sąd.

* Matt. 23, 14. Łuk. 20, 47.

41. A Jezus * siedząc przeciwko skarbnicy, przypatrował się iako lud rzucał pieniądze do skarbnice; i iako wiele bogaczow, wiele rzucało. * Łuk. 21, 1.

42. I przyszedszy iedna wdowa uboga, wrzuciła dwa drobne pieniążki, co czyni kwartnik.

43. Tedy zwoławszy uczniow swoich, rzekł im: zaprawdę wam powiadam, że ta uboga wdowa więcey wrzuciła niżeli ci wszyscy, ktorzy rzucali do skarbnice.

44. Abowiem ci wszyscy z tego, co im zbywało, rzucali; ale ta † z ubostwa swego, wszystko co miała wrzuciła, wszystkę żywność swoię. † G. z niedostatku.

Rozdział XIII.

Trzy ma części. I. Przepowiedzenie zburzenia miasta Jeruzalemu, i spustoszenia ziemie Żydowskiey, od w. 1. II. wtore przyszcie Jezusowe, czasy i znaki uprzedzaiące ie, od w. 24. III. Napominanie do stateczności i czujności pod czas uczniow, od w. 9. 21. 28.

A gdy * on wychodził z kościoła, rzekł mu ieden z uczniow iego: Nauczycielu, patrz iakie to kamienie i iakie budowania!

* Matt. 24, 1. Łuk. 21, 5.

2. A Jezus odpowiadaiąc, rzekł mu: widzisz te wielkie budowania? nie będzie zostawiony kamień * na kamieniu, ktoryby nie był rozwalony. * Matt. 24, 2.

3. A gdy siedział na gorze oliwney przeciwko kościołowi, pytali go osobno Piotr, i Jakub, i Jan, i Andrzyy?

4. Powiedz nam kiedy się to stanie, i co za znak, kiedy się to wszystko pełnić będzie?

5. A Jezus odpowiadaiąc im, począł mowić: patrzcie, aby was kto * nie zwiodł. * Efez. 5, 6. 2 Tess. 2, 3.

6. Abowiem wiele ich przyydzie pod imieniem moim, mowiąc: iam iest Chrystus, i wiele ich zwiodą.

7. Gdy tedy usłyszycie woyny, i wieści o woynach, nie trwożcie się; boć to musi być: ale ieszcze nie tu tu koniec.

8. Abowiem powstanie narod przeciwko narodowi,

Digitized by Google

wi, i krolestwo przećiwko krolestwu: i będą mieyscami trzęsienia ziemie, i będą głody i zamięszania.

9. A toć początki boleści. Lecz * wy strzeżćie samych siebie; boć was podawać będą przed rady, i do zgromadzenia: będą was bić, a przed starostami i krolmi dla mnie stawać będźiećie, na świadectwo przećiwko nim. * Matt. 10, 17.

10. Ale u wszystkich narodow * muśi być przed tym kazana Ewanielia. * Matt. 24, 14.

11. A gdy was * powiodą wydawaiąc, nie troszczcież się przed czasem, coby śćie mowić mieli, ani o tym myślćie; ale co wam będźie dano oneyże godźiny, to mowćie: abowiem nie wy iesteśćie, ktorzy mowićie, ale Duch świsty. * Matt. 10, 19. Luk. 21, 15.

12. I wyda *brat brata na śmierć, a oćiec syna, i powstaną dźieći przećiwko rodźicom, i będą ie zabiiać. * Mich. 7, 6.

13. A będźiećie w nienawiści u wszystkich dla imienia mego; ale kto *wytrwa aż do końca, ten będźie zbawion. * Matt. 10, 22.

14. Gdy tedy uyrzyćie * one obrzydliwość spustoszenia, opowiedźiane od Daniela † Proroka, stoiącą gdźie stać nie miała; (kto czyta niechay uważa) tedy ći, ktorzy będą ‡ w Judskiey ziemi, niech ućiekaią na gory. * Matt. 24, 15.

† Dan. 9, 27. ‡ Luk. 21, 21.

15. A kto będźie na dachu, niech nie zstępuie do domu, ani wchodźi, aby co wźiął z domu swego.

16. A kto będźie na roli, niech się nie wraca na zad, aby wźiął szatę swoię.

17. Lecz biada brzemiennym i pierśiami karmiącym w one dni.

18. Przetoż modlćie się, aby ućiekanie waße nie było zimie.

19. Abowiem będą te dni takim ućiśnieniem, iakiego nie było od początku stworzenia, ktore stworzył Bog, aż dotąd, ani będźie.

20. A ieżliby Pan nie skroćił dni onych, nie byłoby żadne ćiało zbawione: lecz dla wybranych, ktore wybrał, skroćił dni onych.

21. A tedy ieżliby *wam kto rzekł: oto tu iest Chrystus, albo oto tam; nie wierzćie. *Matt. 24, 23.

22. Boć

Digitized by Google

22. Boć powstaną fałszywi Chrystusowie, i fałszywi Prorocy, i będą czynić znamiona, i cuda ku zwiedzeniu, by można i wybranych.

23. Wy tedy strzeżćie się: otom wam wszystko przepowiedział.

24. Ale w one dni po uciśnieniu * onym, zaćmi się słońce, i księżyc nie wyda świątłości swoiey:

* Izai 13,10. Ezech.32,7, Joel. 2,10. 1.3,15.

25. I gwiazdy niebieskie będą padały, a mocy, które są na niebie, poruszą się.

26. A tedy uyrzą Syna * człowieczego, przychodzącego w obłokach z mocą i z chwałą wielką. * Dan.7,13.

27. A tedy pośle * Anioły swoie, i zgromadzi wszystkie wybrane swoie od czterech wiatrow, od kończyn ziemie aż do kończyn nieba.

* Matt. 24, 31.

28. A od figowego * drzewa nauczćie się tego podobieństwa: gdy się iuż gałąź iego odmładza i puszcza liście, poznawaćie iż blisko iest lato. * Matt. 24, 32.

29. Także i wy, gdy uyrzycie iż się to dziać będzie, poznawaycie że blisko iest, i we drzwiach.

30. Zaprawdę powiadam wam, żeć nie przemienie ten rodzay, ażby się to wszystko stało.

31. Niebo i ziemia * przeminą, ale słowa moie nie przeminą. * Psal. 102, 27. Isa. 40, 8. Matt. 24, 35. Luk. 21, 33.

32. Lecz o onym dniu i godzinie * nikt nie wie, ani Aniołowie którzy są w niebie, ani Syn, tylko Oćiec.

* Matt. 24, 36.

33. Patrzćież, czuycie, a modlćie * się: bo nie wiećie kiedy ten czas będzie.

* Matt. 24, 42.

34. Jako człowiek, który precz odieżdżaiąc, zostawił dom swoy, i rozdał urzędy sługom swoim, i każdemu robotę iego, i wrotnemu przykazał, aby czuł.

35. Czuycież tedy: (Bo niewiećie kiedy Pan domu onego przyydzie, z wieczora, czyli o połnocy, czyli gdy kurzy pieią, czyli rano.)

36. By snadź niespodzianie przyszedszy, nie znalazł was śpiącymi.

37. A co wam mowię, wszystkimći mowię: czuyćie.

Rozd.

Digitized by Google

Rozdział XIV.

Siedm ma części. I. Rada przednieyszych Kapłanow i starszych ludu, o zabiciu Chrystusa, i umowa z Judaszem o wydaniu iego, i skazuie do tego mianowicie pomazaniem Chrystusowym w Betanii, od w. 1. II. Ostatni Chrystusa baranek wielkonocny, a miasto niego postanowienie wieczerzy świętey, od w. 12. III. Wyyście na gorę Oliwną, i opowiadanie męki, zgorszenia, i ucieczki uczniow, od w. 26. IV. Męka Chrystusowa w ogrodzie Gietsemane, i modlitwa, od w. 32. V. Poimanie Chrystusa, i ucieczka uczniow, od w. 42. VI. Chrystusa do naywyższego Kapłana zaprowadzenie, eksamen, osądzenie, i naśmiewanie, od w. 53. VII. Piotra zaparzenie się, od w. 66.

1 PO dwu dniach była wielkanoc, * święto przaśnikow: i szukali przednieyśi kapłani i nauczeni w piśmie, iakoby go zdradą poimawszy, zabili. *Mat. 26, 1. Luk. 22, 1. Jan. 11, 55.

2. Lecz mowili: nie w święto, aby snadź nie był rozruch miedzy ludem.

3. A gdy on był w Betanii,* w domu Symona trędowatego, gdy siedział u stołu, przyszła niewiasta, maiąc stoiek alabastrowy maści szpikanardowey płynącey, barzo kosztowney; a stłukszy stoiek alabastrowy, wylała ia na głowę iego. *Matt. 26, 6. Luk. 7, 37. Jan. 12, 3

4. I gniewali się niektorzy sami w sobie, a mowili: na coż się stała utrata tey maści?

5. Abowiem się to mogło przedać drożey niż za trzysta groszy, i rozdać ubogim; i szemrali przeciwko niey.

6. Ale Jezus rzekł: Zaniechaycie iey, przeczże się iey przykrzycie? Dobryć uczynek uczyniła przeciwko mnie.

7. Zawżdy bowiem ubogie * maćie z sobą, i kiedykolwiek chcećie, możećie im dobrze czynić; ale mnie nie zawżdy mieć będziećie. 5 Moy. 15, 11.

8. Ona co mogła, to uczyniła: poprzedziła, aby ciało moie pomazała ku pogrzebowi.

9. Zaprawdę powiadam wam: gdziekolwiek kazana będzie ta Ewanielia po wszystkim świecie, i to co ona uczyniła, powiadano będzie na pamiątkę iey.

10. Tedy Judasz Iszkaryot, ieden * ze dwunaści, odszedł do przednieyszych kapłanow, aby im go wydał. * Matt. 26, 14.

11. Co

11. Co oni vſłyßawßy, vradowali ſię, i obiecali mu dać pieniądze. I ßukał ſpoſobnego czaſu, iakoby go wydał.

12. Pierwßego tedy dnia przaśnikow, gdy baranka* wielkonocnego zabiiano, rzekli mu uczniowie iego: gdźie chceß, abyśmy ßedßy, nagotowali, żebyś iadł baranka.

* 2 Moy. 12, 3. 17. Matt. 26, 17.

13. I poſłał dwu z uczniow ſwych, i rzekł im: idźćie do miaſta, a potka ſię z wami człowiek, dzban wody nioſący; idźćież za nim.

14 A dokadkolwiek wnidźie, rzeczćie goſpodarzowi: Nauczyćiel mowi: gdźież ieſt goſpoda, kędybym iadł baranka z uczniami moimi?

15. A on wam ukaże ſalę wielką uſtaną i gotową, tamże nam nagotuyćie.

16. I odeßli uczniowie iego, i przyßli do miaſta: i znaleźli tak, iako im był powiedźiał, i nagotowali baranka.

17. A gdy był* wieczor, przyßedł ze dwiemanaśćie.

* Łuk. 22, 14.

18. A gdy za ſtołem ſiedźieli i iedli, rzekł Jezus: Zaprawdę wam powiadam, iż ieden z was* wyda mię, ktory ie ze mną.

* Pſalm. 41, 10.

19. Tedy oni poczęli ſię ſmućić, i do niego mowić, każdy z oſobna: Azażem ia ieſt? a drugi, aza ia?

20. Lecz on odpowiadaiąc rzekł im: ieden ze dwunaśći, ktory ze mną macza w miśie.

21. Synći człowieczy idźie, iako o nim napiſano, ale biada człowiekowi temu, przez ktorego Syn człowieczy będźie wydany! dobrze mu było, by ſię był ten człowiek nie narodźił.

22. A gdy oni iedli, wźiął Jezus* chleb, a pobłogoſławiwßy, łamał i dał im, mowiąc: bierzćie iedzćie, to ieſt ćiało moie.

* Łuk. 22, 19. 1 Kor. 11, 23. 24.

23. A wźiąwßy kielich, i podźiękowawßy, dał im: i pili z niego wßyſcy.

24. I rzekł im: to ieſt krew moia Nowego Teſtamentu, ktora ſię za wielu wylewa.*

* Matt. 26, 28. Łuk. 22, 20.

25. Zaprawdę powiadam wam: iż nie będę wiecey pił z rodzaiu winney maćice, aż do dnia onego, gdy

Digitized by Google

gdy go pić będę nowy w królestwie Bożym.

26. A zaśpiewawszy pieśń, wyszli na górę Oliwną.

27. Potym im rzekł Jezus: wszyscy wy * zgorszycie się ze mnie tey nocy: bo napisano: uderzę † pasterza, i będą rozproszone owce.
* Jan. 16, 32. † Zach. 13, 7.

28. Lecz gdy z martwych wstanę, poprzedzę* was do Galilei. * Mark. 16, 7.

29. Ale mu Piotr powiedział: Choćby się wszyscy zgorszyli, ale ia nie.

30. I rzekł mu Jezus: Zaprawdę powiadam tobie, iż dziś tey nocy, pierwey * niż dwa kroć kur zapie, trzy kroć się mnie zaprzysz. * Łuk. 22, 34.

31. Ale on tym więcey mowił: bym z tobą miał i umrzeć, nie zaprzę * się cię bie. Toż też i wszyscy mowili. * Jan. 13, 37.

32. I przyszli na mieysce, które zwano * Gietsemane, tedy rzekł do uczniow swych: siedźcie tu aż się pomodlę. * Matt. 26, 36.

33. I wziąwszy z sobą Piotra, i Jakuba, i Jana, począł się lękać, i bardzo tęsknić.

34. I rzekł im: bardzo iest smętna dusza * moia aż do śmierci: zostańcie tu, a czuyćie. * Jan. 12, 27.

35. A postąpiwszy * trochę, padł na ziemię, i modlił się, aby ieśli można, odeszła od niego ta godzina.
* Łuk. 22, 41.

36. I rzekł: Abba Oycze! wszystko tobie iest możno, przenieś ode mnie ten kielich: wszakże nie co Ja * chcę, ale co Ty. * Jan. 6, 38.

37. Tedy przyszedł, i znalazł ie śpiące: i rzekł Piotrowi: Symonie, śpisz? nie mogłeś czuć iedney godziny?

38. Czuyćie a modlćie * się, abyście nie weszli w pokuszenie: duchći iest ochotny, ale ciało mdłe.
* Matt. 26, 41. Galat. 5, 17.

39. I odszedszy znowu, modlił się, też słowa mowiąc.

40. A wroćiwszy się, znalazł ie zasię śpiące, (bo oczy ich były obciążone) a nie wiedzieli, coby mu odpowiedzieć mieli.

41. I przyszedł po trzecie, a rzekł im: śpićież iuż i odpoczywayćie: dosyć! przyszła godzina: oto wyda-

ny

ny bywa Syn człowieczy w ręce grzeszników.

42. Wstańćie, podźmy: oto który mię wydawa blisko iest.

43. A wnetże, gdy on* ieszcze mowił, przyszedł Judasz, który był ieden ze dwunaści, a z nim wielka zgraia z mieczmi i z kyimi, od przednieyszych kapłanow, i od nauczonych w piśmie, i od starszych.

* Łuk. 22, 47. Jan. 18, 3.

44. A ten, który go wydawał, dał im był znak, mowiąc: któregokolwiek pocałuię, tenći iest: imayćieś go, a wiedźćie ostrożnie.

45. A przyszedszy, zarazem przystąpił do niego, i rzekł: Mistrzu, Mistrzu! i pocałował go.

46. Tedy śię oni nań rękoma rzucili, i poimali go.

47. A ieden z tych, co tam stali, dobywszy miecza, uderzył sługę nawyższego kapłana, i uciął mu ucho.

48. A Jezus odpowiadaiąc rzekł im: iako na zbóycę wyśliśćie* z mieczmi i z kyimi, abyśćie mię poimali. * Łuk. 22, 52.

49. Codzień bywałem u was w kościele, ucząc, a nie poimaliśćie mię: ale trzeba, aby śię* wypełniły pisma. * Psal. 22, 17. i. 69, 10. Isa. 53, 12.

50. A tak opuściwszy* go, wszyscy uciekli. * Psalm. 88, 9.

51. A ieden iakiś młodzieniec szedł za nim, przyodziany prześcieradłem na nagie ciało, i uchwycili go młodzieńcy.

52. Ale on opuściwszy prześcieradło, nago uciekł od nich.

53. Tedy przywiedli Jezusa* do nawyższego kapłana: a zeszli śię do niego wszyscy przednieyśi kapłani, i starśi, i nauczeni w piśmie. * Łuk. 22, 54.

54. A Piotr szedł za nim z daleka, aż do dworu nawyższego kapłana; i siedział z sługami, grzeiąc śię u ognia.

55. Ale* przednieyśi kapłani, i wszystka Rada, szukali przećiwko Jezusowi świadectwa, aby go na śmierć wydali, wszakże nie znaleźli. * Matt. 26, 59.

56. Abowiem ich wiele [illegible] świadczyli przeciwko [illegible] ale świadectwa [illegible] nie były zgodne.

57. Tedy niektórzy powsta-

Digitized by Google

wstawszy, fałszywie świadczyli przeciwko niemu, mowiąc:

58. Myśmy to słyszeli że mowił: ia rozwalę * ten kościół ręką uczyniony, a we trzech dniach inny nie ręką uczyniony zbuduię.

* Jan. 2, 19.

59. Lecz i tak nie było zgodne świadectwo ich.

60. Tedy stanąwszy w pośrzodku naywyższy kapłan, pytał Jezusa, mowiąc: nie odpowiadaß nic? cóż to iest, co ci przeciwko tobie świadczą?

61. Ale on milczał, a nic * nie odpowiedźiał. Znowu go pytał naywyższy kapłan, i rzekł mu: tyżeś iest † on Chrystus, syn onego błogosławionego? * Isa. 53, 7.

† Łuk. 22, 70. Matt. 26, 63.

62. A Jezus rzekł: Jam iest: i uyrzyście syna człowieczego, * śiedzącego na prawicy mocy Bożey, i przychodzącego z obłokami niebieskimi.

* Dan. 7, 13. Matt. 24, 30.

63. Tedy naywyższy kapłan rozdarłszy szaty swoie, rzekł: cóż iescze potrzebuiemy świadków?

64. Słyszeliście bluźnierstwo: cóż się wam zda? a oni wszyscy osądzili go winnym bydź śmierći.

65. I poczęli niektorzy nań * plwać, i zakrywać oblicze iego, i bić weń † pięściami, i mowić mu: prorokuy! a słudzy policzkowali go. * Isa. 50, 6. † Jan. 19, 3.

66. A gdy Piotr był we dworze * na dole, przyszła iedna z dźiewek naywyższego kapłana: * Łuk. 22, 55. 56.

67. A uyrzawszy Piotra grzeiącego się, weyrzała nań, i rzekła: i tyś był z Jezusem Nazareńskim.

68. Ale się on zaprzał, mowiąc: nie znam go, a nie wiem co ty mowisz. I wyszedł na dwor do przysionka, a kur zapiał.

69. Tedy dźiewka uyrzawszy * go zaśię, poczęła mowić tym, ktorzy tam stali: ten iest ieden z nich.

* Łuk. 22, 58.

70. A on zaśię zaprzał się. A znowu po małey chwilce ći, co tam stali, rzekli Piotrowi: prawdźiwie z nich iesteś: boś i Galileyczyk, i mowa twa podobna iest.

71. A on się począł przeklinać i przysięgać, mowiąc: nie znam człowieka tego, o ktorym mowicie.

72. Te-

Digitized by Google

72. Tedy powtore kur zapiał. I wspomniał Piotr na słowa, ktore mu był powiedział Jezus; że pierwey niż * kur dwa kroć zapieie, trzy kroć śis mnie zaprzyss. A wyssedszy, płakał.

* Matt. 26, 75.

Rozdział XV.

Pięć ma części. I. Jest, Chrystusa do Piłata zaprowadzenie, oskarzenie, examen, i osądzenie, od w. 1. II. na ratusu ubiczowanie, od w. 16. III. wyprowadzenie i ukrzyżowanie z dwiema złoczyńcami, od w. 20. IV. na krzyżu naśmiewanie, i śmierć, od w. 29. V. cuda i pogrzeb, od w. 38.

A Zaraz * rano naradziwszy śis przednieyśi Kapłani z starszymi i z nauczonymi w piśmie, i ze wszystka rada, związali Jezusa, i wiedli go, i podali Piłatowi.

* Psalm. 2, 2. Matt. 27, 1.

2. I pytał go Piłat: tyżeś iest * Krol Zydowski? a on mu odpowiadaiąc rzekł: Ty powiadaß. * Matt. 27, 11.

3. I skarzyli nań przednieyśi Kapłani o wiele rzeczy: (ale on nic nie odpowiedział)

4. Tedy go zasis * pytał Piłat, wowiąc: nic nie odpowiadaß? oto iako wiele rzeczy świadczą przeciwko tobie. * Matt. 27, 13.

5. Ale Jezus przecis nic nie odpowiedział, tak iż śis Piłat dziwował.

6. A na świsto zwykł im był wypuszczać więźnia * iednego, o ktoregoby prosili.

* Luk. 23, 17.

7. I był ieden, ktorego zwano Barabbaß, w więzieniu z tymi, co rozruch czynią; ktorzy byli w rozruchu mężoboysswo popełnili.

8. Tedy lud wstąpiwszy i głosem zawoławszy, począł prosić, żeby uczynił tak, iako im zawżdy czynił.

9. Ale Piłat im odpowiedział, mowiąc: Chcecież, wypuszczę wam Krola Zydowskiego? †

† Luc. Szyderskim sposobem mowi Piłat, iakoby chciał rzec: ieżli skarzycie, że ten nędzny człowiek Krolem iest, tedyście śaleni i głupi. vid. Matt. 27, 17.

10. (Wiedział bowiem iż go z nienawiści wydali przednieyśi kapłani.)

11. Ale przednieyśi kapłani podburzali lud, iżby im raczey * Barabbaßa wypuścił. * Dzie. 3, 14.

12. A odpowiadaiąc Piłat

łat, rzekł im zasię: cóż tedy chcecie abym uczynił temu, ktorego nazywacie Krolem Żydowskim?

13. A oni znowu zawołali: ukrzyżuy go!

14. A Piłat rzekł do nich: i cóż wżdy złego uczynił? ale oni tym barżiey wołali: Ukrzyżuy go.

15. A tak Piłat, chcąc* ludowi dosyć uczynić, wypuścił im Barabbasza; a Jezusa ubiczowawszy, podał im, aby był ukrzyżowany. *Matt. 27, 26.

16. Lecz żołnierze wprowadzili go do dworu, to iest do ratusza, i zwołali wszystkiey roty.

17. A oblekszy go w szarłat*, i uplotszy† korons z ćiernia, włożyli nań.

*Luk. 23, 11. †Jan. 19, 2.

18. I poczęli go pozdrawiać, mowiąc: bądź pozdrowiony Krolu Żydowski!

19. I bili głowę iego trzćiną, i plwali nań; a upadaiąc na kolana, kłaniali mu się.

20. A gdy się z niego naśmiali, zewlekli go z szarłatu, i oblekli go w szaty iego własne: i wiedli go, aby go ukrzyżowali.

21. Tedy przymusili mimo idącego * niektorego Symona Cyreneyczyka, (ktory szedł z pola) oyca Aleksandrowego i Rufowego, aby niosł krzyż iego. *Matt. 27, 32.

22. I przywiedli go na * mieysce Golgota, co się wykłada: mieysce trupich głow. *Luk. 23, 33. Jan. 19, 17.

23. I dawali mu pić wino z myrrą: ale go on nie przyiął.

24. A gdy go ukrzyżowali, rozdzielili szaty * iego, miecąc o nie los, coby kto wziąć miał. *Psalm. 22, 19. Matt. 27. 35. Luk. 23, 34. Jan. 19, 24.

25. A była trzecia godzina, gdy go ukrzyżowali. ‡

‡ Lut. E. i. uczynili początek krzyżowania, ale o postey godzinie iest w samey rzeczy ukrzyżowany iako drudzy Ewanieliśtowie piszą. Mniemaią zaś niektorzy, że tu tekst przez pisarzow odmieniony, iż miasto litery ε. (ktora w greckim 6. znaczy) napisali literę γ, ktora trzy znaczy, ponieważ te niemal rowne sobie są.

26. Był też napis winy iego napisany: Krol Żydowski.

27. Ukrzyżowali też z nim dwu zboycow: iednego po prawicy, a drugiego

Digitized by Google

po lewicy iego.

28. I wypełniło się pismo, które mowi: z złoczyńcami * iest policzony.
* Isai. 53,12.

29. A ci, którzy mimo chodzili, * bluźnili go, chwiejąc głowami swymi, a mowiąc: Hey który rozwalasz † kościoł, a we trzech dniach budujesz go!
* Psalm. 22,8. Matt. 27,39. Luk. 23,35. † Jan. 2,19.

30. Ratuy samego siebie, a zstąp z krzyża!

31. Także też i przedniey-si kapłani naśmiewaiąc się, iedni do drugich z nauczonymi w piśmie mowili: innych ratował, a samego siebie ratować nie może.

32. Niechże teraz Chrystus on Król Izraelski zstąpi z krzyża, abyśmy uyrzeli i uwierzyli. Ci też, co z nim byli ukrzyżowani, urągali mu.

33. A gdy było o godzinie * szostey, stała się ciemność po wszystkiey ziemi, aż do godziny dziewiątey.
* Matt. 27,45.

34. A o godzinie dziewiątey zawołał Jezus głosem wielkim, mowiąc: Eloi! Eloi! lamma sabachtani? co się wykłada; Boże * moy! Boże moy! czemuś mię opuścił? * Psalm. 22,2.

35. A niektorzy z tych, co tam stali, usłyszawszy, mowili: oto Eliasza woła.

36. Zatym biegawszy ieden, napełnił * gąbkę octem; a włożywszy ią na trzcinę, dawał mu pić, mowiąc: zaniechayćie, patrzmy, ieśli przyydzie Eliasz zdeymować go.
* Psalm. 69,22. Matt. 27,48.

37. A Jezus zawoławszy głosem wielkim, oddał ducha.

38. I rozerwała się zasłona kościelna * na dwoie, od wierzchu aż do dołu.
* Matt. 27,51.

39. Tedy widząc setnik, * który stał przeciwko niemu, iż tak wołaiąc oddał ducha, rzekł: prawdziwie człowiek ten był Synem Bożym. * Matt. 27,54.

40. Były też i niewiasty * zdaleka się przypatruiąc, miedzy którymi była i Marya Magdalena, i Marya, Jakuba małego i Jozesa matka, i Salome:
* Matt. 27,55.

41. Które gdy ieszcze były w Galilei, chodziły * za nim, a posługowały mu: i wiele innych, które z nim były,

Digitized by Google

były, wstąpiły do Jeruzalem. * Łuk. 8,2.

42. A gdy iuż był wieczor * (ponieważ był dzień przygotowania) ktory iest przed sabbatem:

* Matt. 27,57.

43. Przyszedszy Jozef z Arymatyi, poczesny radny Pan, ktory też sam oczekawał krolestwa Bożego, śmiele wszedł do Pilata, i prosił o ciało Jezusowe.

44. A Pilat się dziwował ieżliby iuż umarł: i zawoławszy setnika, pytał go, dawnoli umarł?

45. A dowiedziawszy się od setnika, darował ciało Jozefowi.

46. A on kupiwszy prześcieradło, i zdiąwszy go, obwinął w prześcieradło; i położył go w grobie, ktory był wykowany z opoki, i przywalił kamień do drzwi grobowych.

* Matt. 27,59.

47. Ale Marya Magdalena, i Marya, matka Jozesowa patrzały, kędy go położono.

Rozdział XVI.

Trzy ma częsci. I. Jest hystorya o zmartwychwstaniu Chrystusowym, od w. 1. II. Dwoiakie objawienie, ktore się Maryi i dwum uczniom stało, od w. 9. III. rozesłanie uczniow na świat, i wniebowstąpienie, od w. 14.

E. na Niedź Wielkonocną.

A gdy minął * sabbat, Marya Magdalena, i Marya matka Jakubowa, i Salome, nakupiły wonnych rzeczy, aby przyszedszy namazały go. * Matt. 28,1. Łuk. 24,1. Jan. 20,1.

2. A barzo rano pierwszego dnia po sabbacie, przyszły do grobu gdy weszło słońce.

3. I mowili do siebie: ktoż nam odwali kamień ode drzwi grobowych?

4. (A poyrzawszy, uyrzały iż był kamień odwalony) bo był barzo wielki.

5. I wszedszy w grob, uyrzały * młodzieńca, siedzącego na prawicy, odzianego szatą białą: i uląkły się. * Matt. 28,1. Jan. 20,12.

6. Alęim on rzekł: nie lękaycie się; Jezusa szukaćie onego Nazareńskiego, ktory był ukrzyżowany: wstał z martwych, niemasz go tu, oto mieysce, gdzie go było położono. * Matt. 28,5. Łuk. 24,4.5. Jan. 20,12.

7. Ale idźcie, a powiedzcie uczniom iego i Piotrowi

Digitized by Google

trowi, że was uprzedza do Galilei: tam go oglądacie, iako wam *powiedział.*
*Matt. 26, 32. Mark. 14, 28.

8. A wyszedszy prętko, uciekły od grobu: abowiem zięło ie drzenie i zdumienie, a nikomu nic nie powiadały; bo się bały.

9. A Jezus, gdy* zmartwychwstał raniuczko pierwszego dnia po sabbacie, ukazał się naprzod Maryi Magdalenie, z ktorey był wygnał † siedmi diabłow.
*Jan. 20, 14. † Łuk. 8, 2.

10. A ona szedszy, opowiedziała tym, co z nim bywali, ktorzy się smucili i płakali.

11. A oni usłyszawszy iż żyie, a iż iest widziany od niey, nie wierzyli *.
2 Moy. 6, 9. Łuk. 24, 11.

12. Potym się też dwiema z nich idącym * ukazał w innym kształcie, gdy szli przez pole. * Łuk. 24, 13.

13. A ci szedszy opowiedzieli drugim: lecz i tym nie uwierzyli.

E. na dzień Wniebowstąpienia.

14. Na ostatek się też onym iedenaście wespoł * siedzącym ukazał, i wyrzucał im na oczy niedowiarstwo ich, i zatwardzenie serca: iż tym, ktorzy go widzieli wzbudzonego, nie wierzyli.
*Łuk. 24, 36. Jan. 20, 19.

15. I rzekł im: idąc na * wszystek świat, każcie Ewanielią wszystkiemu stworzeniu. *Matt. 28, 19.

16. Kto uwierzy a ochrzci się, zbawion będzie: ale * kto nie uwierzy, będzie potępion. *Jan. 3, 18.

17. A znamiona tych, co uwierzą, te naśladować będą: w imieniu moim * diabły wyganiać będą; nowymi ięzykami † mowić będą; *Dzie. 16, 16.
† Dzie. 2, 4. 1. 10, 46.

18. Węże brać będą; a choćby co śmiertelnego pili, nie zaszkodzi im; na * niemocne ręce kłaść będą, a dobrze się mieć będą.
*Dzie. 28, 8.

19. A tak Pan przestawszy z nimi * mowić, wzięty iest do nieba, i usiadł na prawicy † Bożey.
*Dzie. 1, 9. † Efez. 1, 20.

20. A oni wyszedszy, kazali wszędy: a Pan * im pomagał, i słow ich potwierdzał przez cuda, ktore czynili.* *Dzie. 14, 3.

Ewan-

Digitized by Google

Ewanielia według świetego Lukaßa.

Rozdział I.

Po przedmowie Ewanielisty ma pięć cześći, z ktorych. I. zwiastowanie poczęcia Jana Chrześćiciela, ktore śię Zacharyaßowi stało, i same poczęćie, od w. 1. II. Zwiastowanie poczęćia Syna Bożego, ktory śię Pannie Maryi stało, od w. 26. III. Nawiedzenie Panny Maryi, i pozdrowienie Elżbiety, z poskoczeniem Jana w żywocie iey, od w. 39. IV. Narodzenie i obrzezanie Jana, od w. 57. V. pieśń Zacharyaßowa, od w. 67.

Ponieważ wiele śię ich podięło, sporządzić hystoryą o tych sprawach, o ktorych my pewną wiadomość mamy:

2. Tak iako nam podali ći, ktorzy od początku sami widzieli, i sługami tego słowa byli.

3. Zdało śię też i mnie, ktorym tego wßystkiego z początku pilnie doßedł, tobie to porządnie wypisać, zacny Teofile.

4. Abyś poznał pewność tych rzeczy, ktorych ćię nauczono.

5. Był za dni Heroda, krola Judskiego, kapłan niektory, imieniem Zacharyaß, z przemiany Abiaßowey*: a żona iego była z corek Aaronowych, ktorey imię było Elżbieta.

*1 Kron. 24, 8. Neh. 12, 4. 17. 2 Kron. 31, 16.

6. A byli oboie sprawiedliwymi* przed obliczem Bożym, chodząc we wßystkich przykazaniach, i usprawiedliwieniach Pańskich bez nagany. *Zyd. 9, 9.

7. I nie mieli potomstwa, przeto, iż Elżbieta była niepłodna, a byli oboie podeßłymi w leciech swoich.

8. Stało śię tedy, gdy odprawował urząd kapłański w porządku przemiany swoiey przed Bogiem:

9. Że według zwyczaiu urzędu kapłańskiego przypadł nań los, aby kadźił wßedßy do kościoła* Pańskiego,

*2 Moy. 30, 7, 3 Moy. 16, 17.

10. A wßystko mnostwo ludu było na dworze, modląc śię w godźinę kadzenia.

11. Tedy mu śię pokazał Anioł Pański, stoiący po prawey stronie ołtarza, na ktorym kadzono.

Digitized by Google

12. I zatrwożył się Zacharyaß, uyrzawßy go: a boiaźń przypadła nań.

13. I rzekł do niego Anioł: nie boy się Zacharyaßu, boć iest wyßłuchana modlitwa twoia: a Elżbieta, żona twoia, urodźić ßyna, i nazowieß imię iego Jan.

14. I ktorego będźieß miał radość i weßele, i wiele ich radować się będą z narodzenia iego.

15. Abowiem będźie wielkim przed obliczem Pańßkim: wina i napoiu mocnego nie będźie pił, a Duchem świętym będźie napełniony zaraz z żywota matki swoiey.

16. A wielu z ßynow Izraelßkich obroći * ku Panu Bogu ich. * Mal. 4, 6.

17. Bo on poydźie w przod przed *obliczem iego w duchu i w mocy Eliaßowey; aby obrocił serca oycow ku dźiećiom, a odporne ku roßtropności sprawiedliwych, aby sporządźił Panu lud gotowy.

* Mal. 4, 5. Matt. 11, 14.

18. I rzekł Zacharyaß do Anioła: po czymże to poznam? bom ia iest stary, a żona moia podeßła w leciech swych.

19. A odpowiadaiąc Anioł, rzekł mu: iam iest Gabryel, ktory ßoię przed obliczem Bożym: a poßłanym iest, abym mowił do ciebie, a iżbym ci to weßołe poßelßtwo odniosł.

20. A oto oniemieieß, a nie będźieß mogł mowić, aż do onego dnia, ktorego się to ßtanie: dla tego, żeś nie uwierzył ßłowom moim, ktore się wypełnią czaßu swego.

21. A lud oczekawał Zacharyaßa: i dźiwowali się, że się tak długo bawił w kośćiele.

22 A wyßedßy, nie mogł do nich mowić: i poznali że widzenie widźiał w kośćiele; bo im przez znaki ukazował, i zoßtał niemym.

23. I ßtało się, gdy się wypełniły dni poßługowania iego, odßedł do domu swego.

24. A po onych dniach, poczęła Elżbieta żona iego, i kryła się przez pięć mieśięcy, mowiąc:

25. Iż mi tak Pan uczynił we dni, w ktore na mię weyrzał, aby odiął hańbę moię miedzy ludźmi.

E. na dźień zwiaßtowania P. Maryi.

26. A

26. A w miesiącu ſoſtym, poſłany iest Anioł Gabryel od Boga do miaſta Galileyſkiego, ktore zwano Nazaret:

27. Do Panny * poślubioney mężowi, ktoremu imię było Jozef, z domu Dawidowego: a imię Panny, Marya. *Matt.1,18.

28. A wſzedſzy Anioł do niey, rzekł: bądź pozdrowiona łaſką udarowana: Pan iest z tobą; błogoſławionaś ty miedzy niewiaſtami.

29. Ale ona uyrzawſzy go, zatrwożyła, ſię na ſłowa iego, i myśliła, iakieby to było pozdrowienie.

30. I rzekł iey Anioł: nie boy ſię Maryo; aboś wiem znalazłaś łaſkę u Boga.

31. A oto poczniesz w żywocie, i porodzisz * Syna, i nazowiesz imię iego Iezus. *Iſai. 7,14.

32. Ten będzie wielki, a ſynem Naywyższego będzie nazwany: i da mu Pan Bog ſtolicę * Dawida, oyca iego. *2 Sam.7,12.16.

33. I będzie krolował nad domem Jakobowym * na wieki, a kroleſtwu iego nie będzie końca. *Pſ.45,7. i.89,30. Jerem. 23,5. Dan. 2,44. 1.7,14. Mich. 4,7. Zyd. 1,8.

34. Zatym Marya rzekła do Anioła: iakoż to będzie, gdyż ia męża nie znam?

35. A odpowiadaiąc Anioł, rzekł iey: Duch świety zſtąpi na cię, a moc Nawyższego zacieni cię: przetoż i to, co ſię z ciebie świete narodzi, nazwane będzie Synem Bożym.

36. A oto Elżbieta, pokrewna twoia, i ona poczęła ſyna w ſtaroſći ſwoiey; a ten miesiąc iest ſoſty oney, ktora nazywano niepłodną.

37. Bo nie będzie niemożne u * Boga żadne ſłowo. *Jerem.32,17.

38. I rzekła Marya: oto ſłużebnica Pańſka, niechże mi ſię ſtanie według ſłowa twego. I odſzedł od niey Anioł *

E na dzień Nawiedz. P. Mar.

39. Tedy wſtawſzy Marya w onych dniach, poſzła w gorną krainę z kwapieniem, do miaſta Judſkiego.

40. A wſzedſzy w dom Zacharyaſzow, pozdrowiła Elżbietę.

41. I ſtało ſię, ſkoro uſłyſzała Elżbieta pozdro-

Digitized by Google

wienie Maryi, skoczyło niemowiątko w żywoćie iey: i napełniona iest Elżbieta Duchem świętym.

42. I zawołała głosem wielkiem, i rzekła: błogosławionaś ty miedzy niewiastami: i błogosławiony owoc żywota twego.

43. A zkądże mi to, iż przyszła matka Pana mego do mnie?

44. Abowiem oto iako doszedł głos pozdrowienia twego do uszu moich, podskoczyło od radośći niemowiątko w żywoćie moim.

45. A błogosławiona, ktora uwierzyła: gdyż śię wykonaią te rzeczy, ktore iey są opowiedźiane od Pana.

46. Tedy rzekła Marya: wielbi dusza moia Pana.

47. I rozradował śię duch moy w Bogu Zbawićielu moim.

48. Iż weyrzał na uniżenie służebnice swoiey: abowiem oto od tąd błogosławioną mię zwać będą wszystkie narody.

49. Bo mi uczynił wielkie rzeczy ten, ktory mocny iest, i święte imię iego.

50. I ktorego miłośierdźie zostawa od narodu do narodu nad tymi, co śię go boią.

51. Dokazał * mocy ramieniem swoim, i rozproszył pyszne w myślach serca ich. * Izai. 51, 9. Psalm. 33, 10.

52. Sćiągnął mocarze z stolic ich, a wywyższył * uniżone. * Psalm. 113, 7.

53. Łaknące napełnił dobrymi * rzeczami; a bogacze rozpuśćił prożne.

* 1 Sam. 2, 5. Psalm. 34, 11.

54. Przyiął Izraela sługę swego, pamiętaiąc * na miłośierdźie swoie.

* Izai. 30, 18. r. 41, 9. r. 51, 4. r. 54, 5. Jerem. 31, 20.

55. Jako mowił do oycow naszych, do Abrahama * i naśienia iego na wieki.

* 1 Moy. 17, 19.

56. I została z nią Marya iakoby trzy mieśiące: potym śię wroćiła do domu swego.*

E. na dźień S. Iana Chrzćićiela.

57. A Elżbiećie wypełnił śię czas aby porodźiła: i porodźiła syna.

58. A usłyszawszy sąśiedźi i pokrewni iey, iż Pan z nią uczynił wielkie miłośierdźie swoie, radowali śię pospołu z nią.

59. I stało śię, że osmego dnia przyszli, aby obrzezali

zali dźieciątko; i nazwali ie, imieniem oyca iego, Zacharyaſzem.

60. Ale odpowiadaiąc matka iego, rzekła: nie tak; lecz nazwany będźie Janem.

61. I rzekli do niey; żadnego niemaſz w rodźie twoim, coby go zwano tym imieniem.

62. I skinęli na oyca iego, iakoby go chćiał nazwać.

62. A on kazawſzy ſobie podać tabliczkę, napiſał, mowiąc: Jan ieſt imię iego. I dźiwowali śię wſzyſcy.

64. A zarazem otworzyły śię uſta iego, i ięzyk iego: i mowił, wielbiąc Boga.

65. I przyſzedł ſtrach na wſzyſtkie ſąſiady ich: i po wſzyſtkiey gorney krainie Judſkiey rozgłoſzone ſą wſzyſtkie te ſłowa.

66. Tedy wſzyſcy, ktorzy o tym ſłyſzeli, ſkładali to do ſerca ſwego, mowiąc: coż to wżdy za dźiecię będźie? I była z nim ręka Pańſka.

67. A Zacharyaſz oćiec iego, napełniony będąc Duchem świętym, prorokował, mowiąc:

68. Błogoſławiony niech będźie Pan Bog Izraelſki, iż nawiedźił i ſprawił odkupienie ludowi ſwoiemu.

69. I wyſtawił nam rog zbawienia w domu * Dawida, ſługi ſwego.

* Pſalm. 132, 17.

70. Tak iako mowił przez uſta świętych * Prorokow ſwoich, ktorzy byli od wieku. * Izai. 9, 2. r. 11, 1. * r. 40, 11. r. 62, 1. Jerem. 23, 6. r. 30, 10. r. 33, 6.

71. Iż im miał dać wybawienie od nieprzyiaćioł naſzych, i z ręki wſzyſtkich, ktorzy nas nienawidźieli.

72. Aby uczynił miłoſierdźie z oycy naſzymi, i wſpomniał na przymierze ſwoie święte.

73. I na przyſięgę, ktorą przyſiągł * Abrahamowi, oycu naſzemu, że nam to dać miał. * 1 Moy. 22, 16.

74. Iżbyśmy mu bez boiaźni, z ręki nieprzyiaćioł naſzych będąc wybawieni, ſłużyli;

75. W świętobliwości i w ſprawiedliwości * przed obliczem iego, po wſzyſtkie dni żywota naſzego. * 1 Piotr. 1, 15.

76. A ty dźieciątko, Prorokiem Naywyżſzego nazwa-

Digitized by Google

nazwane będźieſz: bo poydźieſz wprzod przed obliczem * Pańſkim, abyś gotował drogi iego. * Mal. 4, 5.

77. A iżbyś dał znaiomość zbawienia ludowi iego, w odpuſczenie grzechow ich.

Lut. Aby wiedźieli, iako maią zbawieni bydź. Nie przez uczynki zakonu, ale przez odpuſczenie grzechow.

78. Przez wnętrznośći miłośierdźia Boga naſzego, w ktorych nawiedźił nas * Wſchod z wyſokośći.

* Mal. 4, 2. Matt. 2, 2.

Lut. Chryſtus według Boſtwa ieſt wſchod z wyſokośći od oyca.

79. Aby śię ukazał śiedzącym * w ćiemnośći i w ćieniu śmierći, ku wyproſtowaniu nog naſzych na drogę pokoiu.* * Iſai. 9, 2.

80. A ono dźiećiątko roſło, i umacniało śię w Duchu: i było na puſtyniach aż do onego dnia, ktorego śię okazało przed Izraelem.

Rozdźiał II.

Pięć ma cząſći. I. Ieſt narodzenie Chryſtuſa Syna Bożego paſterzom zwiaſtowane, od w. 1. II. Paſterzow droga do Betlehemu, i znalezionego niemowiątka rozſławianie, od w. 15. III. Obrzezanie dźieciśćia Chryſtuſa, od w. 21. IV. Oczyśćienie Panny Maryi z dźieciątkiem w kośćiele, pieśnią Symeona bioręcego go na ręce ſwoie, i proroctwem Anny wyſławione, od w. 22. V. Wychowanie dźieciśćia w Nazarećie, i dwunaſtuletniego dyſputacya w kośćiele Jeruzalemſkim, od w. 40.

E. na dźień Bożego Narodz.

I ſtało śię w one dni, że wyſzedł dekret * od Ceſarza Auguſta, aby popiſano wſzyſtek świat.

* Dźie. 17, 7. 1 Moy. 49, 10.

Lut. Że każdy muśiał pewny podatek od głowy dać.

2. A ten popis pierwſzy ſtał śię, gdy Cyreneuſz był ſtaroſtą Syryyſkim.

3. I ſzli wſzyſcy, aby popiſani byli, każdy do miaſta ſwego.

4. Wſtąpił też i Joſef z Galilei z miaſta Nazareta do ziemie Judſkiey, do miaſta Dawidowego, ktore * zowią Betlehem: (przeto, iż on był z domu i z familii Dawidowey)

* Mich. 5, 2. Jan. 7, 42.

5. Aby był popiſany z Maryą, poślubioną ſobie małżonką, ktora była brzemienną.

6. I ſtało śię gdy tam byli, wypełniły śię dni aby porodźiła.

7. I

Digitized by Google

7. I porodziła syna * swego pierworodnego, a uwinęła go w pieluszki, i położyła go w żłobie; przeto, iż mieysca nie mieli w gospodzie. *Matt. 1, 21.

8. A byli pasterze w oney krainie, w polu nocuiący, i straż nocną trzymaiący nad stadem swoim.

9. A oto Anioł Pański stanął podle nich, a chwała Pańska zewsząd oświeciła ie: i bali się boiaźnią wielką.

10. I rzekł do nich Anioł: nie boycie się: bo oto zwiastuie wam radość wielką, ktora będzie wszystkiemu ludowi.

11. Iż się wam dziś narodził Zbawiciel, ktory iest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym.

12. A to wam będzie za znak: znaydziecie niemowiątko uwinione w pieluszki, leżące w żłobie.

13. A zaraz z onym Aniołem przybyło mnostwo woysk niebieskich, chwalących Boga, i mowiących:

14. Chwała na wysokościach Bogu: a na ziemi pokoy, w ludziach dobre upodobanie *. †

*Matt. 11, 26. Esa. 1, 6.

L. Że ludzie będą z tego mieli upodobanie i miłość ku Bogu i miedzy sobą, i z dziękczynieniem przyymą, a dla tego będą wszystko z radością opuszczać i cierpieć.

15. I stało się, gdy odeszli Aniołowie od nich do nieba, że oniż pasterze rzekli iedni do drugich: podźmyż aż do Betlehem, a oglądaymy tę rzecz ktora się stała, ktora nam Pan oznaymił.

16. A tak spieszac się, przyszli i znaleźli Maryą i Jozefa, i ono niemowiątko leżące w żłobie.

17. I uyrzawszy, rozsławiali to, co im było powiedziano o tym dziecięciu.

18. A wszyscy, ktorzy słyszeli, dziwowali się temu, co im pasterze powiadali.

19. Lecz Marya zachowywała wszystkie te słowa, uważaiąc ie we sercu swoim.

20. I wrócili się pasterze, wielbiąc i chwaląc Boga, ze wszystkiego co słyszeli i widzieli; tak iako im było powiedziano. *

E. na dzień nowego lata.

21. A gdy się wypełniło *ośm dni, aby obrzezano ono dziecięciątko, tedy imię iego nazwane iest Jezus: ktorym było † nazwane od Anio-

Digitized by Google

Anioła, pierwey niż się w żywocie poczęło. *
1 Moy. 17, 12. 3 Moy. 12, 3.
Jan. 7, 22. † Matt. 1, 21.

E. na dzień Oczyścienia P. Maryi.

22. Gdy się też wypełniły dni * oczyścienia iey, według Zakonu Moyżeszowego, przynieśli go do Jeruzalem, aby go stawili Panu. *3 Moy. 12, 6.

23. (Tak iako napisano w zakonie Pańskim: że wszelki mężczyzna * otwieraiący żywot, świętym Panu nazwany będzie.)
* 2 Moy. 13, 2.

24. A żeby oddali ofiarę według tego, co powiedziano w zakonie Pańskim, parę * synogarlic, albo dwoie gołąbiąt. *3 Moy. 12, 8.

25. A oto był człowiek w Jeruzalem, któremu imię było Symeon: a ten człowiek był sprawiedliwy i bogoboyny, oczekawaiący pociechy Izraelskiey, a Duch święty był nad nim.

26. I obwieszczony był od Boga przez Ducha świętego, że nie miał oglądać śmierći, ażby pierwey oglądał Chrystusa Pańskiego.

27. Ten przyszedł z natchnienia Ducha świętego do kościoła: a gdy rodzicy wnosili dzieciątko Jezusa, aby uczynili według zwyczaiu zakonnego przy nim:

28. Tedy on wziąwszy go na ręce swoie, chwalił Boga i mowił:

29. Teraz puszczasz sługę twego Panie, według słowa twego, w pokoiu.

30. Gdyż oczy moie * oglądały zbawienie twoie:
* Psalm. 98, 2. Iza. 52, 10.

31. Któreś zgotował przed obliczem wszystkich ludźi.

32 Światłość ku * obiawieniu Poganom, a chwałę ludu twego Izraelskiego. * * Isa. 42, 6.
Matt. 21, 42. Łuk. 5, 17.
E na niedź. po narodz. Pańsk.

33. A oćiec i matka iego dźiwowali się temu, co powiadano o nim.

34. I błogosławił im Symeon, i rzekł do Maryi, matki iego: oto ten * położony iest na upadek i na powstanie wielu ich w Izraelu, i na znak, przeciw któremu mowić będą. *Is. 8, 14.
Rzym. 9, 32. 1 Piotr. 2, 8.

35. (I twoię własną duszę miecz przeniknie) aby myśli z wiela serc obiawione były.

36. A była Anna Prorokini

Digitized by Google

kini corka Fanuelowa, z pokolenia Aser, ktora była barzo podeszła w leciech, i żyła siedm lat z mężem od panieństwa swego.

37. A ta była wdowa około ośmidziesiąt i czterech lat; ktora nie wychodziła z kościoła, w pościech i w modlitwach służąc Bogu w nocy i we dnie.

38. Ta też oneyże godziny nadszedszy, wyznawała Pana, i mowiła o nim wszystkim, ktorzy oczekawali odkupienia w Jeruzalemie.

39. A tak wykonawszy wszystko według zakonu Pańskiego, wrocili się do Galilei, do miasta swego Nazaretu.

40. A dzieciątko ono rosło, i umacniało się w Duchu, pełne będąc mądrości; a łaska Boża była nad nim. *

E. na niedz. 1. po 3. Krol.

41. A rodzicy iego chadzali * na każdy rok do Jeruzalem, na świsto wielkonocne. * 5 Moy. 16, 16.

42. A gdy iuż był we dwunaśći leciech, a oni wstępowali do Jeruzalem według zwyczaiu * onego śwista:

* 2 Moy. 23, 15. r. 34, 23. 5 Moy. 16, 1.

43. I gdy skończyli one dni, a iuż się wracali na zad; zostało dziecię Jezus w Jeruzalem: a tego nie wiedział Jozef i matka iego.

44. Lecz mniemaiąc że iest w towarzystwie podrożnym uszli dzień drugi; i szukali go miedzy krewnymi i miedzy znaiomymi.

45. A gdy go nie znaleźli, wrocili się do Jeruzalem, szukaiąc go.

46. I stało się po trzech dniach, że go znaleźli siedzącego w kościele w pośrzodku Doktorow, słuchaiącego ich, i pytaiącego ich.

47. I zdumiewali się wszyscy, * ktorzy go słuchali, nad rozumem i nad odpowiedziami iego. * Mark. 1, 22. r. 6, 2. Matt. 7, 28. Jan. 7, 15.

48. A uyrzawszy go rodzicy, zdumieli się. I rzekła do niego matka iego: Synu *, przeczżeś nam to uczynił? oto, oćiec † twoy i ia z boleścią szukaliśmy cię.

* 1 Moy. 20, 9. r. 26, 10. † Luk. 3, 23.

49. I rzekł do nich: coż iest, żeście mię szukali? zażeście nie wiedzieli, iż w tych

Digitized by Google

sych rzeczach, ktore są Oyca mego, Ja bydź muszę.*

* Jan. 4, 34. Psal. 40, 8. 9.

50. Lecz oni nie zrozumieli* tego słowa, ktore im mowił. * Łuk. 9, 45.

51. I zstąpił z nimi, i przyszedł do Nazaretu, a był im poddany. A matka iego zachowywała wszystkie te słowa w sercu swoim.

52. A Jezus pomnażał się w mądrości i we wzroście, i w łasce u Boga i u ludźi.*

Rozdział III.

Piec ma części. I. iest początek kazania Jana Chrzćiciela według czasu i proroctwa Izaiaszowego, od w. 1. II. kazanie iego do ludu, celnikow i żołnierzow, od w. 7. III. świadectwo o Chrystuśie przytomnym, od w. 15. IV. poimanie onegoż, od w. 19. V. ochrzczenie Chrystusa od niegoż, i rodu Chrystusowego opisanie, od w. 21.

A roku piętnastego panowania Tyberyusza Cesarza, gdy Pontski Piłat był Starosta Judskim, a Herod Tetrarcha Galileyskim, a Filip, brat iego, Tetrarcha Iturejskim, i krainy Trachonitskiey, a Liziniasz Tetrarcha Abileńskim;

2. Za naywyższych kapłanow Annasza* i Kaifasza: stało się słowo Boże do Jana, Zacharyaszowego syna, na puszczy. * Dzie. 4, 6.

3. I przyszedł do wszystkiey* krainy leżącey około Jordanu, każąc chrzest pokuty na odpuszczenie grzechow.

* Matt. 3, 1. Mark. 1, 4.

4. Jako napisano w księgach Proroctw Izaiasza* Proroka, mowiącego: głos wołaiącego na puszczy, gotuycie drogę Pańską, proście czyńcie ścieżki iego.

* Izai. 40, 3. Matt. 3, 3. Mark. 1, 3. Jan. 1, 23.

5. Każdy padoł będzie wypełniony, a każda gora i pagorek będzie zniżony: i mieysca krzywe wyprostuią się, a ostre drogi będą gładkimi.

6. I oglądą wszelkie ciało* Zbawienie Boże.

* Psalm. 98, 2. Iza. 52, 10.

7. Mowił tedy ludowi, ktory wychodził aby był ochrzczony od niego: rodzaiu iaszczorczy* ktoż wam pokazał, żebyście uciekali przed przyszłym gniewem?

* Matt. 3, 7. r. 23, 33.

8. Przynoście tedy owoce godne pokuty, a nie po-

Digitized by Google

poczynayćie mowić ſami w ſobie: oyca mamy * Abrahama: abowiem powiadam wam, że Bog może i z tych kamieni wzbudzić dzieći Abrahamowi.

* Matt. 3, 9.

9. A iuż i ſiekiera do korzenia drzew przyłożona * ieſt: przetoż każde drzewo, ktore nie przynoſi owocu dobrego, bywa wyćięte, i w ogień wrzucone.

* Matt. 3, 10.

10. I pytał go lud, mowiąc: coż tedy czynić będziemy?

11. A on odpowiadaiąc rzekł im: kto ma dwie * ſuknie, niechay udzieli temu, co nie ma: a kto ma pokarmy, niech także uczyni. * Jak. 2, 15. 1 Jan. 3, 17.

12. Przyſłli też i celnicy, aby byli chrzczeni, i rzekli do niego: Nauczyćielu, a my coż czynić będziemy?

13. A on rzekł do nich: nic wiſcey nie wyćiągayćie nad to, co wam poſtanowiono.

14. Pytali go też i żołnierze, mowiąc: a my co czynić będziemy? i rzekł do nich: nikomu gwałtu nie czyńćie, i nikogo nie potwarzayćie, a przeſtawayćie na żołdzie swych waſzych.

15. A gdy lud oczekował, i myślili wſzyſcy w ſercach ſwych o Janie, ieźliby ſnadź on nie był Chryſtuſem:

16. Odpowiedział Jan wſzyſtkim, mowiąc: iać * was chrzczę wodą: lecz idzie mocnieyſzy nad mię, ktoremu nie ieſt godzien rozwiązać rzemyka u botow iego: ten was chrzćić będzie Duchem † świętym i ogniem. * Matt. 3, 11. Mark. 1, 8. Jan. 1, 26. Dzie. 1, 5. r. 2, 2. r. 11, 16. † Joel. 2, 28.

17. Ktorego łopata ieſt w ręku * iego, a wyczyśći boiewiſko ſwoie, i zgromadzi pſzenicę do gumna ſwego; ale plewy ſpali ogniem nieugaſzonym.

* Matt. 3, 12.

18. A tak wiele i innych rzeczy napominaiąc, opowiadał ludowi.

19. A Herod Tetrarcha, będąc ſtrofowany * od niego dla Herodyady, żony Filipa, brata iego, i dla wſzyſtkich złych ſpraw ktore czynił Herod: * Mark. 6, 17.

20. Przydał i to nade wſzyſtko, iż wſadził Jana do więźienia.

21. I ſtało ſię, gdy był chrzczony * wſzyſtek lud, i

A gdy

Digitized by Google

gdy Jezus był ochrzczony, i modlił się, że się niebo otworzyło:

*Mark. 1, 9. 10. Jan. 1, 32.

22. I zstąpił nań Duch święty w kształcie cielesnym iako gołębica, i stał się głos z nieba, mowiąc: tyś iest on syn moy *miły, w tobie mi się upodobało. *Psal. 2, 7. Izą. 42, 1. Matt. 3, 17.

23. A Jezus począwszy był iakoby we trzydziestu lat, będąc (iako *mniemano) synem Józefa, syna Helego. *Mark. 6, 3.

24. Syna Matatowego, syna Lewiego, syna Melchyego, syna Jannego, syna Józefowego:

25. Syna Matatyaszowego, syna Amosowego, syna Naumowego, syna Heslego, syna Naggiego.

26. Syna Maatowego, syna Mattatyaszowego, syna Semeiego, syna Józefowego, syna Judowego:

27. Syna Joannowego, syna Resowego, syna Zorobabelowego, syna Salatyelowego, syna Neryego:

28. Syna Melchyego, syna Addyego, syna Kosamowego, syna Elmodamowego, syna Irowego:

29. Syna Jozego, syna Eliezerowego, syna Jorymowego, syna Mattatego, syna Lewiego:

30. Syna Symeonowego, syna Judowego, syna Józefowego, syna Jonanowego, syna Eliakimowego:

31. Syna Meleowego, syna Mainanowego, syna Mattatanowego, syna Natanowego, syna Dawidowego:

32. Syna Jessego, syna Obedowego, syna Boozowego, syna Salmonowego, syna Nasonowego:

33. Syna Aminadabowego, syna Aramowego, syna Estromowego, syna Faresowego, syna Judowego:

34. Syna Jakobowego, syna Izaakowego, syna Abrahamowego, syna *Tarego, syna Nachorowego: *1 Moy. 11, 27.

35. Syna Saruchowego, syna Ragawowego, syna Falekowego, syna Heberowego, syna Salego:

36. Syna Kainanowego, syna Arfaksadowego, syna Semowego, syna Noego, syna Lamechowego:

37. Syna Matusalemowego, syna Enochowego, syna Jaredowego, syna Ma-

Digitized by Google

Malaleelowego, ſyna Kainanowego.

38. Syna Enoſowego, ſyna Setowego, ſyna *Adamowego, ſyna Bożego:

1 Moy. 5, 3.

Rozdźiał IV.

Pisć ma częśći. I. Chrystus od diabła na puszczy kuszony? a ztamtąd udał śię do Galilei, od w. 1. II. Uczy w synezyźnie Nazaretśie, i prześladowanie ćierpi, od w. 16. III. W Kapernaum, dokąd śię na mieszkanie udał, uczy w bożnicy, i diabła wyrzuca, od w. 31. IV. W domu świekry Piotrowey, i przywiedźionych do śiebie wiele chorych uzdrawia, i diabłow wygania, od w. 40. V. Na mieysce puśte ustępuie, wnet też w bożnicach Galileyśkich uczy, od w. 42.

A Jezus pełen będąc Ducha *świstego, wrocił śię od Jordanu, i pędzony iest od Ducha na puszczą.

*Matt. 4, 1. Mark. 1, 12.

2. I był przez czterdźieśći dni kuszony od diabła. A nie iadł nic przez *one dni; ale gdy śię te skończyły, potym łaknął.

*2 Moy. 24, 18.

3. I rzekł mu diabeł: ieźliś iest Syn Boży, rzecz kamieniowi temu, aby śię stał chlebem.

4. Ale Jezus odpowiedźiał mu, mowiąc: Napisano, iż nie samym * chlebem żyć będźie cźłowiek, ale każdym słowem Bożym.

*5 Moy. 8, 3. Matt. 4, 4.

5. I wwiodł go diabeł na gorę wysoką, i pokazał mu wszystkie krolestwa świata we mgnieniu oka.

6. I rzekł mu diabeł: Dam ći tę wszystką moc i sławę ich, bo mi iest dana: a komu chcę, dawam ią.

7. A tak ieźli śię ukloniss przede mną, będźie wszystko twoie.

8. A odpowiadaiąc Jezus rzekł mu: podź precz ode mnie śatanie; abowiem napisano: Panu Bogu *twemu kłaniać śię będźieß, i iemu samemu służyć będźieß.

*5 Moy. 6, 13. 10, 20.

9. Potym wiodł go do Jeruzalem, i postawił go na ganku kośćielnym, i rzekł mu: ieźliś iest Syn Boży, spuść śię ztąd na dół.

10. Abowiem napisano: że Aniołom swoim *przykazał o tobie, aby ći śię strzegli. *Psalm. 91, 11.

11. A że ći na ręku nosić będą, byś snadź nie obraźił o kamień nogi twoiey.

12. A odpowiadaiąc Jezus rzekł mu: powiedźiano,

Digitized by Google

no, nie będźieſz kuſił * Pana Boga twego.* 5Moy.6,16.

13. A gdy dokończył wſzyſtkich pokus diabeł, odſtąpił od niego, do czaſu.

14. I wrocił ſię Jezus w mocy * onego Ducha do Galilei: i rozeſłała ſię o nim wieść po wſzyſtkiey oney okolicznej krainie.

* Mark. 1, 14. Jan. 4, 43.

15. A on nauczał w bożnicach ich, i był ſławiony od wſzyſtkich.

16. I przyſzedł do Nazaretu, gdźie był * wychowany, i wſzedł według zwyczaiu ſwego w dźień ſabbatu do bożnice, i wſtał aby czytał. * Matt. 13, 54. Mark. 6, 1.

17. I podano mu kſięgi Izaiaſza Proroka: a otworzywſzy kſięgi, znalazł mieyſce, gdźie było napiſano.

18. Duch Pański nade mną, przeto * mię pomazał: abym opowiadał Ewanielią ubogim; poſłał mię, abym uzdrawiał ſkruſzone na ſercu, abym zwiaſtował poimanym wyzwolenie, i ślepym przeyrzenie, i abym wypuścił ućiśnione na wolność. * Iza. 61, 1.

19. Abym opowiadał rok Pański przyiemny.

20. A zawarſzy kſięgę, i oddawſzy ią ſłudze, uśiadł; a oczy wſzyſtkich w bożnicy pilnie nań patrzały.

21. I począł do nich mowić: dźiśći ſię wypełniło to piſmo w uſzach waſzych.

22. I wſzyſcy mu dawali świadectwo, i dźiwowali ſię wdźięczności onych ſłow, ktore pochodźiły z uſt iego, i mowili: iżaż ten nie ieſt ſyn Joſefow? †

† Lut. Zkąd to pochodźi, że Syn Joſefow tak uczyć i mowić może, ubogi cieśielczyk.

23. I rzekł do nich: pewnie mi rzeczećie ono przypowieść: Lekarzu ulecz ſamego ſiebie: coſmy * ſłyſzeli że ś czynił w Kapernaum, uczyń i tu w oyczyźnie ſwoiey. * Matt. 4, 13.

24. I rzekł do nich: Zaprawdę wam powiadam: żaden Prorok nie ieſt * przyiemnym w oyczyźnie ſwoiey. * Jan. 4, 44.

25. Ależ wam wprawdźie powiadam: że wiele wdow * było za dni Eliaſzowych w ludu Izraelſkim, gdy było zamknione nieba przez trzy lata i ſześć mieśięcy, tak iż był wielki głod po wſzyſtkiey źiemi:

* 1 Krol. 17, 9. Jakub. 5, 17.

26. Wſzak-

Digitized by Google

26. Wßakże do żadney z nich nie był posłany Eliaß, tylko do Sarepty, miasta Sydońskiego, do iedney wdowy.

27. I wiele było trędowatych za Elizeußa * Proroka, w ludu Izraelskim; wßakże żaden z nich nie był oczyßcony, tylko Naaman Syryyczyk. * 2 Krol. 5, 14.

28. Tedy wßyscy w bożnicy, gdy to słyßeli, napełnieni byli gniewem.

29. A wßawßy, wypędzili go precz z miasta; i wywiedli go na wierzch gory, na ktorey miasto ich zbudowane było, aby go z niey na dół zrzucili.

30. Ale on przeßedßy przez pośrzodek ich, ußedł.

31. I zßapił do Kapernaum, miasta Galileyskiego: a tam ie nauczał w ßabbaty.

32. I zdumiewali ßię nad * nauką iego; bo była mocna mowa iego.

* Matt. 7, 29.

33. A w bożnicy * był człowiek, ktory miał ducha diabła nieczyßtego; i zawołał głoßem wielkim.

* Mark. 1, 23.

34. Mowiąc: ach! cożmy z tobą mamy Jezußie Nazareńßki: przyßedłeß, abyß nas wytracił: znam cię ktoś iest, żeś on ßwiąty Boży.

35. I zgromił go Jezus, mowiąc: umilkni, a wynidź z niego. Tedy diabeł porzuciwßy go w pośrzodek, wyßedł z niego *, nic mu nie zaßkodziwßy.

* Mark. 1, 26. r. 9, 26.

36. I przyßedł ßtrach na wßyßtkie, i rozmawiali miedzy ßobą, mowiąc: cóż to za ßłowo: że z władzą * i z mocą rozkazuie duchom nieczyßtym, a wychodzą.

* Matt. 8, 16. r. 9, 33.

37. I rozeßła ßię o nim wieść na wßyßtkie mieyßca okoliczney krainy.

38. A Iezus * wßawßy z bożnice, wßedł w dom Symonow, a świekra Symonowa miała gorączkę wielką; i prośili go za nią.

* Matt. 8, 14. Mark. 1, 30.

39. Tedy on ßtanąwßy nad nią, zgromił gorączkę, i opuściła ią: a zarazem wßawßy, posługowała im.

40. A gdy ßłońce zachodziło, wßyscy, ktorzy mieli chorugące na rozmaite niemocy, przywodzili ie do niego, a on na każdego z nich ręce włożywßy, uzdrawiał ie. K 3 41. Ku

Digitized by Google

41. Ku temu wychodźili i diabli z wielu ich. wołaiąc i mowiąc: tyś iest on Chrystus, *Syn Boży. Ale on zgromiwszy ie, nie dopuszczał im mowić: bo wiedźieli iż on iest Chrystus. *Mark.1,34.

42. A gdy był dźień, wyszedszy, szedł na mieysce puste. A lud go szukał, i przyszli aż do niego; i zatrzymawali go, aby nie odchodźił od nich.

43. A on rzekł do nich: i innym miastom muszę opowiadać krolestwo Boże, bom na to posłany.

44. I kazał w bożnicach Galileyskich.

Rozdźiał V.

Pięć ma części. I. Chrystus kazanie prawi z łodźi, od w. 1. W II. uzdrawia trędowatego, ktorego do kapłana odsyła, od w. 12. W III. uczy w przytomności Faryzeuszow, i powietrzem rusonego uzdrawia odpuściwszy, mu grzechy, tego przećiwko Faryzeuszom broni, od w. 17. W IV. każe Lewiemu, albo Matteuszowi, naśladować siebie, od ktorego częstowany będąc, iadł z celnikami, tego broni przećiwko Faryzeuszom, od w. 27. W V. uczy czemu uczniowie iego nie pościli, od w. 33.

E. na Niedź. 5. po S. Troy.

I stało się, gdy nań lud *nalegał, aby słuchał słowa Bożego, że on stał podle ieziora Gienezaretskiego. *Matt.4,18, Mark.1,16.

2. I uyrzał dwie łodźi stoiące przy ieziorze: ale rybitwi wyszedszy z nich, płokali sieći.

3. A wstąpiwszy w iedną z tych łodźi, ktora była Symonowa, prosił go aby maluczko odiechał od brzegu: a usiadszy, uczył on lud z oney łodźi.

4. A gdy przestał mowić, rzekł do Symona: zaiedź na głębią, a zapuśćcie sieći wasze ku łowieniu.

5. A odpowiadaiąc Symon, rzekł mu: Mistrzu, przez całą noc robiąc, niceśmy nie poimali: wszakże na słowo twoie zapuszczę sieć.

6. A gdy to uczynili, zagarnęli ryb mnostwo wielkie, tak, że się rwała sieć ich.

7. I skinęli na towarzysze, ktorzy byli w drugiey łodźi, aby przybywszy ratowali ich: i przybyli, i napełnili obie łodźi aż się zanurzały.

8. Co widząc Symon Piotr, przypadł do kolan Jezusowych, mowiąc: wynidź

niż ode mnie, bom iest człowiek grzeſny, Panie.

9. Abowiem go był ſtrach ogarnął, i wſzyſtkie co z nim byli, z onego obłowu ryb, ktore byli zagarnęli.

10. Także i Jakuba i Jana, ſyny Zebedeuſowe, ktorzy byli towarzyſze Symonowi. I rzekł Jezus do Symona: nie boy ſię; od tego czaſu ludźie łowić będźieſz.

11. A oni wyćiągnąwſzy łodź na brzeg, wſzyſtko * opuściwſzy, poſłi za nim.*

* Mark. 10,28.

12. I ſtało ſię, gdy był w niektorym * mieśćie, że oto był tam mąż pełen trędu: ktory uyrzawſzy Jezuſa, padł na twarz, i proſił go mowiąc: Panie, ieźli chceſz, możeſz mię oczyśćić.

* Matt. 8,2. Mark. 1,40.

13. Tedy wyćiągnąwſzy Jezus rękę, dotknął ſię go, mowiąc: chcę, bądź oczyśćiony. I zaraz odſzedł trąd od niego.

14. I przykazał mu, aby tego nikomu nie powiadał: ale rzekł, idź, a ukaż ſię kapłanowi; i ofiaruy za oczyśćienie twoie, tak iako rozkazał * Moyżeſz, na świadectwo przećiwko nim.

* 3 Moy. 14, 2. 4.

15. I rozchodziła ſię tym więcey powieść o nim: i ſchodźiły ſię mnoſtwa wielkie aby go ſłuchały, i uzdrowieni byli od niego od niemocy ſwoich.

16. Ale on odchadzał na puſtynią, i modlił ſię.

17. I ſtało ſię dnia niektorego, że on nauczał: a ſiedźieli też tam i Faryzeuſzowie i Nauczyćiele Jakonu, ktorzy ſię byli zeſzli ze wſzyſtkich miąſteczek Galileyſkich, i Judſkich, i z Jeruzalem: a moc Pańſka przytomna była ku uzdrawianiu ich.

18. A oto mężowie nieśli na łożu człowieka powietrzem * rußonego: i ſtukali iakoby go wnieść i poſtawić przed nim.

* Matt. 9,2. Mark. 2,3.

19. A gdy nie znaleźli, ktorędyby go wnieśli, dla ćiżby, wſtąpiwſzy na dach, przez poſowe ſpuśćili go z łożem w poźrzodek przed Jezuſa.

20. Ktory uyrzawſzy wiarę ich, rzekł mu: człowiecze, odpuſzczone ſą tobie grzechy twoie.

21. Tedy poczęli myślić

Digitized by Google

nauczeni w piśmie i Faryzeuſſowie, mowiąc: ktoż to ieſt, co mowi bluźnierſtwa? ktoż może odpuſczać grzechy, tylko ſam * Bog.

* Pſalm. 32, 2. i. 51, 3. 4. Iſai. 43, 25. r. 44, 22.

22. Ale Jezus poznawſzy myśli ich, odpowiadaiąc rzekł do nich: coż myślićie w ſercach waſzych?

23. Coż ieſt łatwieyſzego rzec? odpuſczone ſą tobie grzechy twoie? czyli rzec? wſtań, a chodź.

24. Ale iżbyśćie wiedźieli, że Syn * człowieczy ma moc na ziemi, odpuſczać grzechy, (rzekł powietrzem ruſonemu:) tobie mowię, wſtań, a wźiąwſzy na ſię łoże ſwoie, idź do domu twego. * Mark. 2, 10.

25. A on zarazem wſtawſzy przed nim, wźiąwſzy na ſię to, na czym leżał, ſzedł do domu ſwego, wielbiąc Boga.

26. I zdumieli ſię wſzyſcy, i chwalili Boga: i napełnieni byli boiaźnią, mowiąc: widźieliśmy dźiś dźiwne rzeczy.

27. A potym wyſzedł, i uyrzał * celnika, imieniem Lewiego, ſiedzącego na cle, i rzekł mu: podź za mną. * Matt. 9, 9. Mark. 2, 14.

28. I opuścił wſzyſtko: a wſtawſzy, ſzedł za nim.

29. I ſprawił mu Lewi ucztę wielką w domu ſwoim: a było wielkie zgromadzenie celników i innych, którzy z nim za ſtołem ſiedźieli.

30. Tedy ſzemrali nauczeni w piśmie i Faryzeuſſowie, mowiąc do uczniow iego: przecz z celnikami i z grzeſznikami ieśćie i piiećie?

31. A Jezus odpowiadaiąc, rzekł do nich: nie potrzebuiąć zdrowi lekarza, ale ći, co ſię źle maią.

32. Nie przyſzedłem * wzywać ſprawiedliwych, ale grzeſznych do pokuty.

* Matt. 9, 13. 1 Tym. 1, 15.

33. A oni mu rzekli: przecz uczniowie * Janowi często poſtczą i modlą ſię: także i Faryzeyſcy: a twoi iedzą i piią?

* Matt. 9, 14. Mark. 2, 18.

34. A on im rzekł: izali możećie uczynić, żeby ſynowie łożnice małżeńſkiey pościli, poki z nimi ieſt * oblubieniec?

* Iſai. 62, 5. Jan. 3, 29.

35. Lecz przyydą dni, gdy oblubieniec odiety będźie

dźie od nich: tedy w one dni pośćić będą.

36. Powiedźiał im też podobieńſtwo: iż żaden łaty z ſłaty nowey nie przyprawia do ſłaty wiotchey, bo inaczey to, co ieſt nowego, drze wiotche, a do wiotchego nie zgadza śię łata z nowego.

37. I nikt nie leie* wina nowego w ſtare ſtatki: bo inaczey wino młode rozſadźi ſtatki i ſamo wyćiecze, i ſtatki śię popſuią.

*Matt. 9,17.

38. Ale młode wino ma bydź wlewane w ſtatki nowe: a tak oboie bywaią zachowane.

39. A nikt, kto śię napił ſtarego, nie zaraz chce młodego: ale mowi: lepſze ieſt ſtare.

Rozdźiał VI.

Pięć ma częśći. W I. Chryſtus uczniow w ſabbat kłoſy rwiących przećiw Farzeuſſom broni, od w. 1. W II. uſchłą człowieka rękę w ſabbat uzdrawia, od w. 6. W III. dwanaśćie Apoſtołow obiera, od w. 12. W IV. wielkiego ludu z rozmaitych mieyſc przychodzącego chorych i opętanych uzdrawia, od w. 17. W V. do tegoż ludu i uczniow ſwoich długie ma kazanie, od w. 20.

I ſtało śię* w drugi ſabbat, że ſzedł Jezus przez zboża: i rwali uczniowie iego kłoſy, a rękami wyćieraiąc, iedli. *5 Moy. 23,25. Matt. 12,1. Mark. 2,23.

2. Ale niektorzy z Farzeuſſow rzekli do nich: przeczże czynićie to, czego* śię nie godźi czynić w ſabbat. *2 Moy. 20,10. 1 Sam. 21,6.

3. A odpowiadaiąc Jezus, rzekł do nich: azaśćie tego nie czytali, co uczynił Dawid, gdy łaknął ſam, i ći, ktorzy z nim byli?

4. Jako wſzedł do domu Bożego, a wźiął chleby poklądne, i iadł: a dał i tym, ktorzy z nim byli; ktorych śię nie godźiło ieść tylko* ſamym kapłanom.

*2 Moy. 29,33. 3 Moy. 8,31. r. 24,9.

5. I rzekł im: Syn człowieczy ieſtći Panem i ſabbatu.

6. Stało śię także i w inſzy ſabbat, że Jezus wſzedł* do bożnice, i nauczał. I był tam człowiek, ktorego ręka prawa była uſchła.

*Mark. 3,1.

7. I podſtrzegali go nauczeni w piśmie i Farzeuſſowie, ieźliby w ſabbat uzdrawiał: aby znaleźli, o coby nań ſkarzyli.

8. Ale on wiedźiał my-

Digitized by Google

śli ich: i rzekł człowiekowi, który miał rękę uschłą: wstań, a stań w pośrzodku. A on wstawszy, stanął.

9. Rzekł tedy do nich Jezus: spytam was o iedną rzecz: godźili śię w sabbaty dobrze czynić, czyli źle czynić? człowieka zachować, czyli zatracić?

10. A poyrzawszy w koło po wszystkich, rzekł onemu człowiekowi: wyćiągni rękę twoię. A on tak uczynił. I przywrócona iest do zdrowia ręka iego iako i druga.

11. Ale oni napełnieni będąc szaleństwem, rozmawiali miedzy sobą, coby uczynić mieli Jezusowi.

12. I stało śię w onęż dni, odszedł na gorę, aby śię modlił: i był tam przez noc na modlitwie Bożey.

13. A gdy był dzień,* zwołał uczniow swych, i wybrał z nich dwanaśćie; które też nazwał Apostołmi. *Matt. 10,2. Mark. 3,13. r. 6,7. Luk. 9,1.

14. (Symona, którego też nazwał Piotrem, i Andrzeia, brata iego, Jakuba, i Jana, Filipa, i Bartłomieia.

15. Matteusza, i Tomasza, Jakuba, syna Alfeuszowego, i Symona, którego zowią Zelotes.

16. Judasza, brata Jakubowego, i Judasza Jszkaryotę, który potym był zdrayca.)

17. A zstąpiwszy z nimi, stanął na mieyscu pola rownego; i gromada uczniow iego, i wielkie mnoństwo ludu * ze wszystkiey Judskiey źiemie, i z Jerusalem, i z kraiu pomorskiego, leżącego przy Tyrze i Sydonie: którzy byli przyszli, aby go słuchali; i byli uzdrowieni od chorob swoich: *Mark. 3,7.

18. Ći, którzy byli trapieni od duchow nieczystych, byli uzdrowieni.

19. A wszystek lud szukał iakoby śię go dotknąć: abowiem moc wychodźiła z niego, i uzdrawiała wszystkie.

20. A on podniosszy oczy swoie na uczniе, mowił: błogosławieni * iesteście wy ubodzy: bo wasze iest krolestwo Boże. *Matt. 5,3.

21. Błogosławieni iesteście, którzy * teraz łaknięcie: bo będźiecie nasyceni. Błogosławieni iesteście,

Digitized by Google

ſteśćie, ktorzy teraz † płaczećie: bo śię śmiać będźiećie. * Izai. 65, 13.
† Izai. 61, 2. 3. r. 66, 10.

22. Błogoſławieni będźiećie, gdy was ludźie nienawidźieć * będą, i gdy was wyłączą, i będą was ſromoćić, i imię waße wyrzucą iako złe, dla Syna człowieczego. * Matt. 5, 11.

23. Raduyćie * śię dnia tego, i weſelćie śię: abowiem oto zapłata waßa ieſt obfita w niebieśiech. Boć tak właśnie Prorokom czynili oycowie ich. * Dźie. 5, 41.

24. Ale biada * wam bogaczom: bo iuż maćie poćiechę waßę. * Amos. 6, 1.

25. Biada wam, ktorzyśćie naſyceni: abowiem łaknąć będźiećie. Biada wam, ktorzy śię teraz śmieiećie: bo śię ſmećić i płakać * będźiećie. * Jakub. 4, 9. r. 5, 1.

26. Biada wam, gdyby dobrze o was mowili wßyſcy ludźie: bo tak czynili fałßywym prorokom oycowie ich.

27. Ale wam powiadam, ktorzy ſłuchaćie: miłuyćie nieprzyiaćioły * waße, czyńćie dobrze tym, ktorzy was maią w nienawiśći. * Matt. 5, 44.

28. Błogoſławćie tym, ktorzy was przeklinaią, i modlćie śię za tymi, ktorzy wam złość wyrządzaią.

29. Temu, ktoryby * ćię uderzył w policzek, nadſtaw mu i drugiego: a temu ktoryćby brał płaßcz, i ſuknie nie zbraniay. * Matt. 5, 39. 1 Kor. 6, 7.

30. I każdemu, ktoryby ćię prośił, day *; a temu, co twoie bierze, nie upominay śię. * Dźie. 20, 35.

31. I cobyśćie chćieli aby * wam ludźie czynili, tak i wy im czyńćie. * Matt. 7, 12. Tob. 4, 16.

32. Abowiem ieźli miłuiećie te, ktorzy * was miłuią, iakąż łaſkę maćie? abowiem i grzeßnicy toż właśnie czynią. * Matt. 5, 46.

33. A ieźli dobrze czynićie tym, ktorzy wam dobrze czynią, iakąż łaſkę maćie? abowiem toż i grzeßnicy czynią.

34. A ieźli pożyczaćie tym, od ktorych śię ſpodźiewaćie odebrać, iakąż łaſkę maćie? abowiem i grzeßnicy grzeßnikom pożyczaią, aby zaśię tyle odebrali.

35. Owßem miłuyćie nie-

nieprzyiaćioły waſze, i czyńćie im dobrze, i pożyczayćie,* nic śis ztąd nie spodźiewaiąc; a będźie wielka zapłata waſza, i będźiećie synami † Naywyższego: abowiem on dobrotliwy iest przećiw niewdźięcznym i złym.

* 5 Moy. 15, 8. † Matt. 5, 45.

Lut. Kto nieprzyiacielowi swemu pożycza, albo dobrze czyni, ten uczy samego siebie, że śis nic ztąd nie ma spodźiewać ani oczekiwać. Ale tego nie czyni nikt, chyba Chrześćianin.

E. na N. 4. po S. Troycy.

36. Przetoż, będźćie miłośierni iako i Oćiec waſz miłośierny iest.

37. Nie sądźćie, a nie będźiećie sądzeni: nie potępiayćie, a nie będźiećie potępieni: odpuśćzayćie, a będźie wam odpuśćzono.

38. Dawayćie, a będźie wam dano: miarę dobrą, natłoczoną, i potrzęśioną, i opływaiącą dadzą na łono waſze. Abowiem tąż miarą, ktorą * mierzyćie, będźie wam zaś odmierzono. * Matt. 7, 2.

39. I powiedźiał im podobieńſtwo: izali może * ślepy ślepego prowadźić? azaż nie obadwa w dół wpadną? * Matt. 15, 14.

40. Nie iest ći uczeń nad * mistrza swego; lecz doſkonały będźie każdy, będźieli iako mistrz iego.

* Matt. 10, 24. Jan. 13, 16. r. 15, 20.

41. A czemuż widźiſz źdźbło * w oku brata twego: a belki, ktora iest w oku twoim, nie baczyſz?

* Matt. 7, 3.

42. Albo iakoż możeſz rzec bratu twemu: bracie, dopuść iż wyymą źdźbło, ktore iest w oku twoim; a ſam belki, ktora iest w oku twoim nie widźiſz? obłudniku, wyymi pierwey belkę z oka twego: a tedy przeyrzyſz, abyś wyiął źdźbło, ktore iest w oku brata twego,*

43. Nie iest bowiem drzewo *dobre, ktore przynoſi owoc zły: ani iest drzewo złe, ktore przynoſi owoc dobry.

* Matt. 7, 17.

44. Gdyż każde drzewo z owocu własnego poznane bywa; boć nie zbieraią z ćiernia * figow, ani z głogu zbieraią winnych gron.

* Matt. 7, 16. r. 12, 33.

45. Cło-

45. Człowiek dobry z dobrego * skarbu serca swego wynosi rzeczy dobre: a zły człowiek ze złego skarbu serca swego wynosi rzeczy złe: abowiem z obfitości serca mowią usta iego.
* Matt. 12, 35.

46. Przeczże mię tedy zowiecie * Panie, Panie, a nie czynicie tego co mowię?
* Mal. 1, 6. Matt. 7, 22. Rzym. 2, 13. Jakub. 1, 22.

47. Każdy ktory przychodźi do * mnie, a słucha słow moich, i czyni ie, pokażę wam komu iest podobnym.
* Matt. 7, 24.

48. Podobny iest człowiekowi dom budującemu, ktory kopał, i wykopał głęboko, a założył grunty na opoce: a gdy przyszła powodź, otrąciła się rzeka o on dom, ale nie mogła go poruszyć; bo był założony na opoce. Obi. 12, 15.

49. Ale ktory słucha, a nie czyni, podobny iest człowiekowi, ktory zbudował dom swoy na ziemi bez gruntu: o ktory się otrąciła rzeka, i zarazem upadł, a był upadek domu onego wielki.

Rozdział VII.

Pięć ma cześci. W. I. Chrystus sługę setnika w Kapernaum zacnie zaleconego, ktory był powietrzem rużony, uzdrawia w niebytności, od w. 1. W II. młodzieńca w Naim umarłego wzbudza, od w. 11. W III. Jan uczniow do Chrystusa posyła, od w. 18. W. IV. Chrystus Jana zacnie wychwala, od w. 24. a na gardzićielow Faryzeuszow użarza się, od w. 30. W V. Niewiasta grzesznica w domu Symona Faryzeusza rozgrzesza, od w. 36.

A Gdy dokończył wszystkich mow swoich przed onym ludem, wszedł do Kapernaum *.
Matt. 8, 5.

2. A * niektorego setnika sługa, źle się miał, iuż prawie miał umrzeć, ktorego on sobie barzo poważał:
* 1 Sam. 30, 13. Matt. 8, 5. Esz. 6, 9.

3. Ten usłyszawszy o Jezusie, posłał do niego starsze z Żydow, prosząc go, aby przyszedszy uzdrowił sługę iego.

4. A oni przyszedszy do Jezusa, prosili go z pilnością, mowiąc: godzien iest abyś mu to uczynił.

5. Abowiem miłuie naród nasz, i on nam bożnicę zbudował. Matt. 4. 23.

6. A tak Jezus szedł z nimi. Ale gdy nie daleko był od domu, posłał do niego

on

on setnik przyiaćioły, mowiąc mu: Panie, nie zadaway sobie prace: bomći nie iest godźien, abyś wszedł pod dach moy:*

* Matt, 8, 8.

7. Przetoż i samego siebie nie miałem za godnego, abym był miał przyyść do ciebie. Ale rzecz słowo, a będźie uzdrowiony sługa moy.

Ps. 41, 4. i. 107, 20. Zach. 12, 10.

8. Bomći i ia człowiek pod mocą postanowiony, maiący pod sobą żołnierze: i mowię temu: idź, a idźie: a drugiemu: przyydź, a przychodźi: a słudze moiemu: czyń to, a czyni.

1 Sam. 2, 6.

9. Tedy usłyszawszy to Jezus, zadźiwił mu się: i obroćiwszy się, rzekł do ludu, ktory za nim szedł: powiadam wam, żem ani w Izraelu tak wielkiey wiary nie znalazł.

10. A wroćiwszy się do domu ći, ktorzy byli posłani, znaleźli sługę, ktory się źle miał, zdrowego.

E. na niedź. 16. po S. Troy.

11. I stało się nazaiutrz, że szedł do miasta, ktore zowią Naim; a szło z nim uczniow iego wiele, i lud wielki.

12. A gdy się przybliżył do bramy mieyskiey, tedy oto wynoszono umarłego, syna iedynego matki swoiey; a ta była wdowa: a z nią szedł wielki lud miasta onego. Jer. 6, 26.

13. Ktorą uyrzawszy Pan, użalił się iey, i rzekł iey: nie płacz.

14. I przystąpiwszy dotknął się trumny, (a ći co nieśli, stanęli) i rzekł: młodźieńcze, tobie mowię, wstań. Mark. 5, 41.

15. I usiadł on ktory był umarł, i począł mowić; i oddał go matce iego.

16. Tedy wszystkie strach ziął, a wielbili Boga, mowiąc: Prorok wielki powstał miedzy nami, a Bog nawiedźił lud swoy.

Mark. 7, 37. Łuk. 24, 19. Jan. 4, 19. r. 6, 14. 5 Moy. 18, 15.

17. I rozeszła się o nim ta wieść po wszystkiey Judskiey źiemi, i po wszystkiey okoliczney krainie. Mat. 9, 26.

18. I oznaymili* Janowi uczniowie iego o tym wszystkim. A wezwawszy dwu niektorych z uczniow swoich, * Matt. 11, 2.

19. Posłał do Jezusa, mowiąc: tyżeś iest ten, ktory ma przyyść? czyli inszego cze-

Digitized by Google

czekać mamy? Matt. 11, 2.

20. A gdy przyszli do niego mężowie oni, rzekli: Jan Chrzćiciel posłał nas do ćiebie, mowiąc: tyżeś iest ten, ktory ma przyyść? czyli inszego czekać mamy?

21. A oneyże godziny wiele ich uzdrowił od chorob, od niemocy, i od duchow złych, i wiele ślepych wzrokiem darował.

Isa. 35, 5.

22. A odpowiadaiąc Jezus rzekł im: ścdźcie oznaymićie Janowi, coście widzieli i słyszeli: iż * ślepi widzą, chromi chodzą, trędowaći biorą oczyśćienie, głuszy słyszą, umarli zmartwychwstaią, a ubogim opowiadana bywa † Ewanielia.

* Isa. 29, 18. r. 35, 5. Matt. 15, 30.
† Izai. 61, 1. Matt. 11, 5.

23. A błogosławiony iest, ktoby śię nie zgorszył ze mnie. Matt. 11, 6.

1 Kor. 1, 23. 1 Piotr. 2, 7.

24. A gdy odeszli posłowie Janowi, począł mowić do ludu o Janie: coście wyszli na puszczą widzieć? Izali trzćinę chwiejącą śię od wiatru?

Matt. 11, 7.

25. Ale coście wyszli widzieć? Izali człowieka w miękkie szaty obleczonego? oto ći, ktorzy w szatach kosztownych i w rozkoszy żyią, są w domach krolewskich. Amos. 7, 13.

26. Ale coście wyszli widzieć? Izali Proroka? zaiste powiadam wam, i więcey niż Proroka. Luk. 1, 76.

27. Tenći bowiem iest, o ktorym napisano: oto Ja posyłam * Anioła mego przed obliczem twoim, ktory zgotuie drogę twoią przed tobą.

* Isa. 40, 3. Mal. 3, 1. Mark. 1, 2.

28. Abowiem powiadam wam: wiekszego Proroka z tych, ktorzy śię z niewiast rodzą, niemasz nad Jana Chrzćiciela żadnego. Lecz kto mnieyszy iest w krolestwie Bożym, większy iest niżeli on. Matt. 11, 11.

29. Tedy wszystek lud słyszac to, i celnicy, wielbili Boga, będąc ochrzczeni chrztem Janowym.

30. Ale Faryzeuszowie i Zakonnicy pogardzili radą Bożą sami przećiwko sobie, nie będąc ochrzczeni od niego. Matt. 3, 7.

31. Rzekł Pan: komuż tedy * przypodobam ludzie rodzaiu tego? a komu są po-

podobni? *Matt. 11,16.

32. Podobni są dźiećiom, ktore śiedzą na rynku, a iedne na drugie wołaią, mowiąc: graliśmy wam na piszczałkach, a nie tańcowaliście; śpiewaliśmy żałobne pieśni, a nie płakaliście.

33. Abowiem przyszedł *Jan Chrzćićiel, i chleba nie iedząc, i wina nie piiąc, a mowićie: diabelstwo ma. *Matt. 3,4. Mark. 1,6.

34. Przyszedł syn człowieczy iedząc i piiąc, a mowićie: oto człowiek obżerca i piianica wina, przyiaćiel celnikow i grzesznikow.

Rzym. 15, 2.

35. Ale usprawiedliwiona iest mądrość od wszystkich synow swoich.

Matt. 11, 19.

E. na dźień Mar. Magdaleny.

36. I prosił go niektory z Faryzeuszow, aby z nim iadł: a tak wszedszy w dom Faryzeuszow, usiadł.

Matt. 26, 6. Mark. 14, 3.

37. A oto niewiasta, ktora była w mieście grzesżna, dowiedżiawszy śię, iż śiedźi w domu Faryzeuszowym, przyniosła alabastrowy stoiek maści.

Jan. 11, 12. r. 12, 3.

38. A stanowszy z tyłu u nog iego, płacząc począła łzami polewać nogi iego; a włosami głowy swoiey ućierała, i całowała nogi iego, i maścią mazała.

Jan. 12, 3.

39. A widząc to *Faryzeuss, ktory go był wezwał, rzekł sam w sobie, mowiąc: być ten był Prorokiem, wiedźiałby, ktora i iaka iest ta niewiasta, co śię go dotyka: bo iest grzesznica.

4 Moy. 19, 22. Luk. 15, 2.

40. A odpowiadaiąc Jezus, rzekł do niego: Symonie, mamći nieco powiedźieć: a on rzekł: powiedz Nauczyćielu. Luk. 7, 39.

41. Miał niektory lichwiarz dwu dłużnikow: ieden dłużen był pięć set groszy, a drugi pięćdźieśiąt.

Matt. 18, 23. 28.

42. A gdy oni nie mieli czym zapłaćić, odpuścił obiema. Powiedz tedy, ktoryż z nich barżiey go miłować będźie?

43. A odpowiadaiąc Symon, rzekł: mniemam iż ten, ktoremu więcey odpuścił. A on mu rzekł: dobrześ rozsądźił.

44. I obroćiwszy śię do niewiasty, rzekł Symonowi:

wi: widziſz te niewiaſtę? wſzedłem do domu twego, nie dałeś wody na nogi moie: ale ta łzami polała nogi moie, i włoſami głowy ſwey otarła.

1 Moy. 18, 4. r. 19, 2.

45. Nie pocałowałeś mię: ale ta iako weſzła, nie przeſtała całować nog moich. 2 Moy. 4, 27.

46. Nie pomazałeś oliwą głowy moiey: ale ta maścią pomazała nogi moie. Pſal. 23, 5.

47. Dla czego mowię tobie, odpuſzczono iey wiele grzechow: gdyż wiele umiłowała: a komu mało odpuſzczono, mało miłuie.

48. A on iey rzekł: odpuſzczone ſą tobie grzechy.

Łuk. 5, 20. 21.

49. I poczęli ſpołśiedzący mowić miedzy ſobą: ktoż ieſt ten, ktory i grzechy odpuſzcza?

Matt. 9, 3. Mark. 2, 7.

50. I rzekł do niewiaſty: wiara twoia ćię zbawiła: idźże w pokoiu. *

Matt. 9, 22. Mark. 5, 34. r. 10, 52. Łuk. 8, 48. r. 18, 42.

Rozdział VIII.

Siedm ma części. W I. ieſt pochwała Panu Chryſtuſowi uſługujących, od w. 1. W II. podobieńſtwo o rozśiewaiącym naśienie na roźliczney ziemi, od w. 4. W III. Spoſob opowiadania od ſłuchania ſłowa Bożego, od w. 16. W IV. ktorzy to ſą matką i bracią Chryſtuſową? od w. 19. W V. Nawałność morza uſpokoiona, od w. 22. W VI. opętany Gadareńczykow, od w. 26. W VII. Corka Jairuſa od umarłych wzbudzona, od w. 40.

I Stało ſię potym, że on chodźił po miaſtach i po miaſteczkach, każąc i opowiadaiąc krolеſtwo Boże*: a oni dwanaśćie byli z nim. *Łuk. 4, 43.

2. I niektore niewiaſty, ktore był uzdrowił od duchow złych i od niemocy ich: iako Marya, ktorą zwano Magdalena, z ktorey było śiedm diabłow* wyſzło: *Mark. 16, 9.

3. I Joanna, żona Chuzego, urzędnika Herodowego, i Suzanna, i inſzych wiele, ktore mu ſłużyły z maiętnośći ſwoich.

E. w niedź. Mięſopuſt.

4. A gdy ſię ſchodźił wielki lud, i z rożnych miaſt garnęli ſię do niego, rzekł przez* podobieńſtwo:

*Matt. 13, 3. Mark. 4, 2.

5. Wyſzedł rozśiewca, aby rozśiewał naśienię ſwoie. A gdy on rozśiewał,

Digitized by Google

tedy iedno padło podle drogi, i podeptane iest, a ptacy niebieścy pozobali ie.

6. A drugie padło na opokę; a gdy weszło, uschło; przeto iż nie miało wilgotności.

7. A drugie padło miedzy ciernie: ale ciernie wespołek z nim wzrosło, i zadusiło ie.

8. A drugie padło na ziemię dobrą: a gdy weszło, przyniosło pożytek stokrotny. To mowiąc wołał: kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha!

Matk.11, 15. r.13, 9. Obiaw. 2, 7.

9. I pytali go * uczniowie iego, mowiąc: coby to było za podobieństwo?

* Matt.13, 10. Mark.4, 10.

10. A on im rzekł: wam dano wiedzieć taiemnice krolestwa Bożego, ale innym w podobieństwach: aby widząc * nie widzieli, a słysząc nie rozumieli.

*Isa.6, 9. Matt.13, 14. Mark.4, 12. Jan. 12, 40. Dzie. 28, 26. Rzym. 11, 8. 2 Kor. 3, 14.

11. A to podobieństwo takie iest: nasienie iest słowo Boże. Matt.15, 18. 20. Mark.4, 13. 14. 1 Piotr.1, 23.

12. A ktorzy podle drogi, ci są, ktorzy słuchaią: zatym przychodzi diabeł, i wybiera słowo z serca ich, aby uwierzywszy, nie byli zbawieni.

13. A ktorzy na opoce, ci są ktorzy gdy słuchaią, z radością słowo przyymuią: ale ci korzenia nie maią: ci do czasu wierzą, a czasu pokusy odstępuią.

Matt.13, 20. Mark.4, 16.

14. A ktore padło miedzy ciernie, ci są, ktorzy słuchaią słowa: ale odszedszy, od pieczołowania, i bogactw, i rozkoszy żywota, bywaią zadusseni, i nie przynoszą pożytku. Matt.13, 22.

15. Ale ktore padło na ziemię dobrą, ci są, ktorzy w sercu uprzyymym i dobrym słyszane słowo zachowuią, i owoc przynoszą w cierpliwości.* Dzie. 16, 14.

16. A żaden zapaliwszy świecę, nie nakrywa * iey naczyniem, ani iey kładzie pod łoże, ale ią stawia na świeczniku; aby ci, ktorzy wchodzą widzieli światło.

*Matt.5, 15. Mark.4, 21. Luk.11, 33.

17. Bo niemasz nic taiemnego, * coby nie miało bydź obiawiono: i niemasz nic skrytego, czegoby się nie dowiedziano, i coby na iawią nie wyszło.

* Job.12, 22. Matt.10, 26. Mark.4, 22. Luk.12, 2.

18. Prze-

Digitized by Google

18. Przetoż patrzćie iako ſłuchaćie: abowiem kto ma, temu * będźie dano; a kto nie ma, i to, co mniema że ma, będźie odięto od niego.

* Matt. 13, 12. r. 25, 29. Mark. 4, 25. Luk. 19, 26.

19. Tedy przyſłi *do niego matka i bracia iego: ale do niego przyſtąpić nie mogli dla ludu.

* Matt. 12, 46. Mark. 3, 32.

20. I dano mu znać, mowiąc: Matka twoia i bracia twoi ſtoią przed domem, chcąc cię widzieć.

21. A on odpowiadaiąc, rzekł do nich: Matka * moia i bracia moi ſą ci, którzy ſłowa Bożego ſłuchaią, i czynią ie. * Jan. 15, 14.

22. I ſtało ſię dnia iednego, że on wſtąpił * w łodź i uczniowie iego, i rzekł do nich: przeprawmy ſię na drugą ſtronę ieziora. I puścili ſię.

* Matt. 8, 23. Mark. 4, 35. 36.

23. A gdy płynęli, uſnął. I przypadła nawałność wiatru na ieziorо, i łodź ſię zalewała, tak że byli w niebezpieczeńſtwie.

Matt. 8, 24. Mark. 4, 35. 36. Dźie. 27, 41.

24. A przyſtąpiwſzy, obudźili go, mowiąc: Miſtrzu, Miſtrzu, giniemy! a on ocknąwſzy ſię, zgromił wiatr i wały wodne, i uśmierzyły ſię: i ſtało ſię ućiſzenie.

Matt. 8, 26. Mark. 4, 39.

25. Tedy im rzekł: gdźież ieſt wiara waſza: a boiąc ſię, dźiwowali ſię, mowiąc iedni do drugich: ktoż wżdy ieſt * ten, że i wiatrom rozkazuie i wodom, a ſą mu poſłuſzne. * Job. 26, 12. Pſalm. 107, 29. Matt. 8, 26. Mark. 4, 40. Filip. 4, 6.

26. I przewieźli ſię do krainy * Gadareńczykow, która ieſt przeciw Galilei.

* Mark. 5, 1. Matt. 8, 28.

27. A gdy wyſtąpił na ziemię, zabieżał mu mąż niektory z ónego miaſta, co miał diabły od niemałego czaſu: a nie obłoczył ſię w ſzaty, ani mieſzkał w domu, tylko w grobach.

Matt. 8, 28. Mark. 5, 2.

28. Ten uyrzawſzy Jezuſa, zakrzyknął, i upadł przed nim, a głoſem wielkim rzekł: coż ia mam z tobą Jezuſie, Synu Boga naywyżſzego? proſzę cię, nie dręcz mię.

Matt. 8, 29. Mark. 5, 7. Jak. 2, 19.

29. Abowiem rozkazował onemu duchowi nieczyſtemu, aby wyſzedł z

Digitized by Google

onego człowieka. Bo od wiela czasow porywał go: a chociaż go wiązano łańcuchami i w pętach strzeżono, iednak on porwawszy okowy, bywało diabła na pustynie pędzony.

30. I pytał go Jezus, mowiąc: co maß za imię? a on rzekł: Woysko; abowiem wiele diabłow wstąpiło było weń. Mark.5,9.

31. Tedy go prosili, aby im nie rozkazował ztamtąd odeyść w przepaść.

2 Piotr. 2, 4. Obiaw. 20, 3.

32. A była tam trzoda wielka świni, ktora się pasła na gorze, i prosili go, aby im dopuścił wstąpić w nie. I dopuścił im.

Matt. 8, 30.

33. A wyßedßy diabli z onego człowieka, weßli w świnie: i porwała się ona trzoda pędem z przykrą do ieziora, i utonęła. Psal.50,10.

34. A widząc pasterze co się stało, uciekli: a poßedßy oznaymili to w mieście, i we wsiach.

35. I wyßli, aby oglądali to, co się stało: a przyßedßy do Jezusa, znaleźli człowieka onego, z ktorego wyßli diabli, obleczonego, przy dobrym baczeniu się dzącego u nog Jezusowych: i bali się. Łuk.10,39.

36. Opowiedzieli im tedy ci, ktorzy widzieli iako uzdrowiono tego, ktory był opętany.

37. I prosiło go wßystko mnostwo oney okolicżney krainy Gadareńczykow, aby odßedł od nich; abowiem ich był wielki strach ogarnął: a on wstąpiwßy w łodź, wrocił się. Matt.8,34. Mark.5,17. Dzie.16,39

38. I prosił go on mąż, z ktorego * wyßli diabli, aby był przy nim: ale go Jezus odprawił, mowiąc:

* Mark. 5, 18.

39. Wroć się do domu twego, a opowiadaj iakoć wielkie rzeczy Bog uczynił. I odßedł, po wßystkim mieście opowiadaiąc, iako mu wielkie rzeczy Jezus uczynił. Jan.17, 4.

40. I stało się, gdy się wrocił Jezus, że go przyiął lud: abowiem nań wßyscy oczekawali. Dzie.17,34.

41. A oto przyßedł mąż * imieniem Jairus; a ten był przełożonym bożnice: a przypadßy do nog Jezusowych, prosił go, aby wßedł w dom iego.

* Matt.9,18. Mark.5,22.

42. A-

42. Albowiem miał corkę iedyną około dwunaśći lat, ktora iuż konała. (A gdy on szedł, ćiśnął go lud)

43. A niewiasta, * ktora płynienie krwie ćierpiała od lat dwunaśći, i wynakożyła była na lekarze wszystko swoie pożywienie, a nie mogła bydź od nikogo uleczona: * 3 Moy 15,25. Matt.9,20. Mark.5,25.

44. Przystąpiwszy z tyłu, dotknęła śie podołka szaty iego: a zarazem śie zastanowiło płynienie krwie iey.

Łuk. 7, 38.

45. I rzekł Jezus: ktoż iest, co śie mnie dotknął? a gdy śie wszyscy zapierali, rzekł Piotr, i ći, ktorzy z nim byli: Mistrzu, lud ćie ćiśnie i tłoczy; a ty mowiß: kto śie mnie dotknął?

46. I rzekł Jezus: dotknął śie mnie ktoś; bom poznał, że moc ode mnie wyszła. Mark.5,30.

47. A widząc ona niewiasta, że śie nie utaiła, ze drżeniem przystąpiła, i upadła przed nim, i dla czego śie go dotknęła, powiedźiała mu przed wszystkim ludem, i iako zaraz uzdrowiona była.

48. A on iey rzekł: ufay corko, wiara twoia ćiebie uzdrowiła: idźże w pokoiu. Matt.9,22. Mark.5,34. Łuk.7,50.

49. A gdy on to ieszcze mowił, przyszedł niektory * od przełożonego bożnice, powiadaiąc mu: iż umarła corka twoia, nie trudź Nauczyćiela. * Mark.5,35.

50. Ale Jezus usłyszawszy to, odpowiedźiał mu, mowiąc: nie boy śie, tylko wierz; a będźie uzdrowiona. Mark.5,36.

51. A wszedszy w dom, nie dopuśćił z sobą wnisć nikomu, tylko Piotrowi, i Jakubowi, i Janowi, i oycu i matce oney dźiewczki.

52. A płakali wszyscy, i narzekali nad nią. Ale on rzekł: nie płaczćież, nie umarłá, ale *śpi.

*Dan.12,2. Matt.9.24. Jan.11,11. Łuk.7,13. 1 Tess.4,15. 2 Piotr.3,4.

53. I naśmiewali śie z niego, wiedząc iż była umarła.

54. A on wygnawszy precz wszystkie, i uiąwszy ią za rękę, zawołał, mowiąc: dźiewczko, wstań.

55. I wrocił śie duch iey; i wstała zaraz. I rozkazał, aby iey ieść dano. Jan.11,44.

56. I zdumieli śie rodźicy iey. A on im zakazał, aby

Digitized by Google

nikomu nie powiadali tego, co się było stało.
Mark.7,36. Luk.5,14.

Rozdział IX.

Dziewięć ma części. W I. dwunaście Apostołow rozsłka w Judei każąc, od w. 1. W II. mniemanie Herodowe o Chrystusie, od w. 6. W III. Nakarmia pięć tysięcy mężow pięcią chlebow, od w. 10. W IV. Apostołowie przez Piotra wyznawaią Chrystusa, od w. 18. W V. Chrystus przed uczniami przemieniony bywa, od w. 28. W VI. miesięznik uzdrowiony, od w. 37. W VII. uczniow o przodkowanie spieraiących się do pokory napomina, od w. 46. W VIII. Chrystus przez Samaryą drogę odprawuie w cichości, od w. 51. W IX. Trzey mężowie chcą Chrystusa naśladować, od w. 57.

A Zwoławszy * Iezus dwunaście uczniow swoich, dał im moc i władzą nad wszystkimi diabły, i aby uzdrawiali choroby:
* Matt.10,1.2. Mark.3,13. r.6,7.

2. I rozesłał ie żeby kazali * krolestwo Boże, i uzdrawiali niemocne.
* Matt. 10, 8.

3. Tedy rzekł do nich: nie bierzcie * nic na drogę, ani laski, ani taistry, ani chleba, ani pieniędzy, ani po dwu sukien mieycie.
* Matt.10,9. Mark.6,8. Luk.22,35.

4. A do ktoregokolwiek * domu wnidźiecie, tamże zostańcie, i ztamtąd wynidźcie. * Mark.6,10. Luk.10,7.

5. A ktorzybykolwiek * was nie przyieli, wychodząc z miasta onego, i proch z nog waszych otrząśnicie na świadectwo przeciwko nim. *Matt. 9,4. r. 10,14. Mark. 6, 11. Luk. 10, 11. Dzie.13,51. r.18,6.

6. Wyszedszy tedy obchodzili wszystkie miasteczka, opowiadaiąc Ewanielią, a wszędzie chore uzdrawiaiąc.

7. Iusłyszał Herod Tetrarcha, o wszystkim, * co się działo od niego: i był wątpliwym, dla tego, że niektorzy powiadali, iż Jan zmartwychwstał.
* Matt.14,1. Mark. 6,14.

8. A niektorzy zasię: iż się Eliasz ukazał: a drudzy, iż Prorok ieden z onych starych z martwych wstał.
Matt.16,14.

9. Tedy rzekł Herod: Janamći ia ściął: ktoż wszdy ten iest, o ktorym ia takie rzeczy słyszę? i pragnął go widzieć.
Matt.14,10. Mark.6,27. Luk.23,8.

10. A wroćiwszy się Apostołowie, powiadali mu co

cokolwiek czynili. A on * wziąwszy ie z sobą, ustąpił osobno na mieysce puste przy mieście, ktore zowią Betsaida. * Matt. 14, 13. Mark. 6, 30. 31, 32.

11. Czego gdy się lud dowiedział, szedł za nim: a przyiąwszy ie, mowił im o krolestwie Bożym; a te, ktorzy uzdrowienia potrzebowali, uzdrawiał. Matt. 6, 33.

12. A gdy się dzień począł skłaniać ku wieczorowi, przystąpiwszy oni dwanaście, rzekli mu: rozpuść ten lud, aby odszedszy do miasteczek okolicznych, i do wsi, i do gospod, znaleźli żywność: bośmy * tu na mieyscu pustym.

* Matt. 14, 15. Mark. 6, 35. 36.

13. Ale on rzekł do nich: dayćież wy im ieść. A oni powiedzieli: nie mamy wiecey * tylko pięć chlebow i dwie rybie: oprocz żebyśmy szli, a kupili na ten wszystek lud żywności.

* Jan. 6, 9.

14. Abowiem było mężow około piąci tysięcy. I rzekł do uczniow swoich: rozkażćie im usieść w każdym rzędzie po piąćidziesiąt. Mark. 6, 39. 40.

15. I uczynili tak. I usiedli wszyscy.

16. A on wziąwszy onych pięć chlebow, i one dwie rybie, weyrzawszy w niebo, błogosławił im, i łamał, i dawał uczniom, aby kładli przed on lud. 1 Sam. 9, 13.

17. I iedli, i nasyceni są wszyscy: i zebrano co im zbyło ułomkow, dwanaście koszow. Rut. 2, 14. 2 Krol. 4, 44.

18. I stało się, gdy się on sam osobno modlił, że z nim byli uczniowie; i pytał * ich mowiąc: kimże mię bydź powiadaią ludzie? * Matt. 16, 13. Mark. 8, 27.

19. A oni odpowiadaiąc rzekli: Janem * Chrzćicielem; a drudzy Eliaszem; a drudzy mowią iż Prorok niektory z onych starych z martwych wstał.

* Matt. 14, 2. Mark. 6, 14 Luk. 9, 8.

20. I rzekł im: a wy kim mię bydź powiadaćie? a odpowiadaiąc Piotr, rzekł: Chrystusem * onym Bożym. * Matt. 16, 16. Mark. 8, 29. Jan. 6, 39. Dzie. 18, 25. 1 Piotr. 3, 15.

21. Ale on przygroziwszy im, rozkazał, aby tego nikomu nie powiadali:

22. Mowiąc: że Syn

Digitized by Google

człowieczy muśi wieli cierpieć, a bydź odrzuconym od starszych ludu i od przednieyszych kapłanow, i od nauczonych w piśmie, i bydź zabitym, a trzećiego dnia zmartwychwstać.

Matt. 16,21. Mark. 8,31. Luk. 9,44. r.18,32.33.

23. I mowił do wszystkich: kto chce * za mną iść, niech zaprzy samego siebie, a niech bierze krzyż swoy na każdy dzień, i naśladuie mię. *Matt. 10,38. r.16,24. Mark. 8,34. Luk.14,26,27.

24. Abowiem ktokolwiek chćiał zachować * duszę swoię, straći ią; a ktobykolwiek stracił duszę swą dla mnie, ten ią zachowa. *Matt. 10,39. Mark. 8,35. Luk. 17,33. Jan. 12, 25.

25. Abowiem * cóż pomoże człowiekowi, choćby wszystek świat pozyskał, gdyby samego siebie stracił, albo sobie uszkodźił. *Mark. 8,35.

26. Abowiem ktoby się kolwiek wstydźił * za mię i za słowa moie, za tego się Syn człowieczy wstydźić będzie, gdy przyydźie w chwale swey, i w Oycowstiey, i świętych Aniołow. *Matt.10,32.33. Mark.8,38. Luk.12,9. 1.Jan.2, 23. 1 Tym.2,12. 2Tym.2,12.

27. Ależ wam powiadam prawdźiwie: są niektorzy z tych, * co tu stoią, ktorzy nie ukuszą śmierći, aż oglądaią krolestwo Boże. *Matt.16,28. Mark.9,1.

28. I stało się * po tych mowach, iakoby po ośmi dniach, że wźiawszy z sobą Piotra, i Jana, i Jakuba, wstąpił na gorę, aby się modlił. *Matt.17,1. Mark. 9,2. Luk.8,51.

29. A gdy się modlił, stał się inakszy kształt oblicza iego; i szaty iego stały się białe i świetne. Dan. 9,20.

30. A oto dwa mężowie rozmawiali z nim, a ći byli Moyżesz i Eliasz. Matt.17,3. Dźie.1,10.

31. Ktorzy pokazawszy się w sławie, powiadali o iego śmierći, ktorą miał podstąpić w Jeruzalemie.

32. A Piotr, i ći, ktorzy byli z nim, obćiążeni byli snem: a ocućiwszy się, uyrzeli * chwałę iego, i onych dwu mężow, ktorzy z nim stali. *2 Piotr.1,16.

33. I stało się, gdy oni ode-

Digitized by Google.

odeßli od niego, rzekł Piotr do Jezusa: Mistrzu, dobrze nam tu bydź: przetoż uczyńmy trzy namioty: tobie ieden, i Moyzeßowi ieden, i Eliaßowi ieden: nie wiedząc co mowił.

2 Krol. 2. 19.

34. A gdy on to mowił, stał śię obłok, i zaćienił ie: i bali śię gdy oni wchodźili w obłok.

35. I stał śię głos, z obłoku mowiący: ten iest Syn moy miły, tego* słuchayćie. *5 Moy. 18,15.

Izai.42.1. Matt.3,17. r.17,5. Dźie. 3, 22.

36. A gdy śię stał on głos, znaleźiony iest sam Jezus. A oni milczeli, i niepowiadali w one dni nikomu nic z tego, co widźieli.

37. I stało śię * nazaiutrz gdy oni zstąpili z gory, że mu lud wielki zabieżał. * Matt.17,14. Mark.9,14.

38. A oto mąż z onego ludu zawołał, mowiąc: Nauczyćielu proßę ćię, weyrzy na syna mego; boć iedynego mam.

Matt. 17, 14. 15.

39. A oto duch zły popada go, a zaraz krzyczy, a on rozdźiera go, śliniącego śię: a zaledwie odchodźi od niego, skrußywßy go.

Mark.1,26. 1 Piotr. 5,8.

40. I prośiłem uczniow twoich, aby go wygnali; ale nie mogli.

Matt.17.20.

41. Tedy Jezus odpowiadaiąc, rzekł: o rodzaiu niewierny i przewrotny! dokądże z wami będę? i dokądże was ćierpieć będę? przywiedź tu syna twego.

Matt. 21, 43.

42. A wtym, gdy on przychodźił, rozdarł go diabeł, i roztargał. Ale Jezus zgromił ducha nieczystego, i uzdrowił młodźieńca, i oddał go oycu iego.

43. I zdumieli śię wßyscy nad wielmożnośćią Bożą. A gdy śię wßyscy dźiwowali wßystkim rzeczom, ktore czynił Jezus, rzekł do uczniow swoich:

2 Moy.15,11. Ps. 111,2.

44. Składayćie wy do ußu waßych słowa te: Abowiem Syn człowieczy* ma bydź wydany w ręce ludzkie. * Matt.16,21. r.17,22. Mark. 9, 31. Luk. 18,32. Dźie. 2,23.

45. Lecz oni nie zrozumieli słowa tego, i było zakryte od nich, że go poiąć nie mogli; i nie śmieli go pytać o to słowo.

Luk. 2,50. r. 18, 34.

Digitized by Google

46. I wßczęła *śię gadka miedzy nimi; ktoby z nich był nawiętßym.
*Matt. 18,1. Mark. 9,34. Łuk. 22,24.

47. A Jezus widząc myśl serca ich, wźiąwßy dźiećię, postawił ie podle śiebie. Matt. 9,4. Jan. 2,24.

48. I rzekł im: ktoby kolwiek* przyiął to dźiećiątko w imieniu moim, mnie przyymuie; a ktoby kolwiek † mnie przyiął, przyymuie onego, ktory mię posłał. Abowiem kto iest namnieyßy miedzy ‡ wßyßtkimi wami, tenći będźie wielkim. *Matt. 18,5. Mark. 9,37. †Łuk. 10,16. Jan. 13,20. ‡Matt. 20,26.

49. A Jan odpowiadaiąc, rzekł: Mistrzu, widźieliśmy niektorego w imieniu * twoim diabły wyganiaiącego, i zabranialiśmy mu; przeto, że za tobą z nami nie chodźi.
*Mark. 9,38.

50. I rzekł do niego Jezus: nie zabraniaycie mu: bo kto nie iest przećiwko nam, za nami iest.
Matt. 12,30. Mark. 9,40. Łuk. 11,23.

51. I stało śię, gdy śię wypełniły dni, aby był wźięty wzgorę, że śię on na to udał, aby szedł do Jeruzalem. Mark. 16,19. Dźie. 1,2.

52. Tedy posłał posły przed sobą: ktorzy idąc weßli do miasteczka Samarytańskiego, aby mu nagotowali gospodę.
Jan. 4,4. 9.

53. Lecz oni go nie przyięli, przeto, że oblicze iego było obrocone do Jeruzalem.

54. A widząc to uczniowie iego Jakub i Jan, rzekli: Panie, chceßże iż rzeczemy, aby ogień zstąpił z nieba, i spalił ie: iako i *Eliaß uczynił? *2 Krol. 1,10,

55. Ale Iezus obroćiwßy śię, zgromił ie, i rzekł: nie wiećie wy iakiegośćie ducha. Matt. 16,23.

56. Abowiem Syn człowieczy nie przyßedł *zatracać dußludzkich, ale zachować. Jßli do inßego miasteczka. *Jan. 3,17. 1. 12,47.

57. Jstało śię, gdy oni ßli, że w drodze rzekł niektory *do niego: poydę za tobą, gdźiekolwiek poydźieß Panie. *Matt. 8,19.

58. A Jezus mu rzekł: lißki maią iamy, i ptaßkowie niebießcy gniazda: ale Syn człowieczy nie ma, gdźieby głowę skłonił.
2 Kor. 8,9.

59. I

59. Jrzekł * do drugiego: podź za mną. Ale on rzekł: Panie, dopuść mi pierwey odeyść, i pogrzebć oyca mego. * Matt. 8. 21.

60. Ale mu Jezus rzekł niechay umarli grzebią umarłe swoie: a ty poszedszy, opowiaday krolestwo Boże.

61. Rzekł też i drugi: poydę za tobą Panie: ale mi pierwey dopuść pożegnać się z tymi, ktorzy są w domu moim. 1 Krol. 19, 20.

62. Rzekł do niego Jezus: żaden, ktoryby przyłożył rękę swoię do pługa, a ogladałby się na zad, nie iest sposobny do krolestwa Bożego. 1 Moy. 19, 26. 2 Piotr. 2, 20.

Rozdział X.

Pięć ma części. W I. Chrystus siedmdziesiąt uczniow rozsyła, dawszy im naukę, od w. 1. W II. Pokazuie Chrystus im raduiącym się wielką radość z imion ich napisanych w niebieśiech, od w. 17. W III. Chrystus Bogu Oycu dziękuie za uczniow wysławiaiąc ich za błogosławionych, od w. 21. W IV. Kusony będąc od Zakonnika, w podobieństwie Samarytana, uczy kto iest bliźnim, od w. 25. W V. Marta go częstuie, od w. 38.

E. w dzień S. Luk.

A potym naznaczył Pan i drugich siedmdziesiąt: i rozesłał ie po dwu przed obliczem swoim do każdego miasta i mieysca, do ktorego sam przyyść miał. Mark. 6, 7.

2. I mowił im: żniwo wprawdzie * wielkie: ale robotnikow mało: proście tedy † Pana żniwa, aby wypchnął robotnikim na żniwo swoie.

* Matt. 9, 37. Jan. 4, 35.
† 2 Tess. 3, 1.

3. Idźcie: oto Ja was * posyłam iako baranki w pośrzod wilkow.

* Matt. 10, 16.

4. Nie noście mieszka, ani * taistry, ani obuwia: i nikogo w drodze † nie pozdrawiaycie.

* Matt. 10, 9. 10. Mark. 6, 8. Luk. 9, 3. † 2 Krol. 4, 29.

5. A do ktoregokolwiek domu * wnidźcie, naprzod mowćie: pokoy temu domowi. * Matt. 10, 12. Mark. 6, 10.

6. A ieżliby tam był ktory syn pokoiu, odpocznie nad nim pokoy waß: a ieżliż nie, wroci się do was.

7. A w tymże domu zostańcie

Digitized by Google

stańćie,* iedząc i piiąc to, co maią. Abowiem godzien † iest robotnik zapłaty swoiey. Nie przechodźćie śię z domu do domu.

*1 Kor.10,25. †3 Moy.19,13. †5 Moy.24,14. Matt.10,10. 1 Tym. 5,18.

8. A do ktorego byśćie kolwiek miasta weszli, a przyięliby was, iedząc co przed was położą.

Matt. 10,11.

9. I uzdrawiaycie niemocne, ktorzyby w nim byli, a mowćie im: przybliżyło śię do was krolestwo Boże. Matt.4,17.r.10,7.

10. A do ktoregobyśćie kolwiek miasta weszli, a nieprzyietoby was, wyszedszy na ulice iego, mowćie:

Matt.10,14. Mark.6,11. Luk.9,5.Dzie.13,51.r 18,6.

11. I proch, ktory przylgnął do nas z miasta waszego, otrząsamy na was: wszakże to wiedząćie że śię do was przybliżyło krolestwo Boże.

12. A mowię wam: iż Sodomie w on dzień lżey będzie niż onemu miastu.*

Matt. 11, 14.

13. Biada tobie Chorazynie, biada tobie Betsaido: bo gdyby śię były w Tyrze i w Sydonie te cuda stały, ktore śię stały w was, dawnoby były w worze i w popiele siedząc, pokutowały.

14. Dla tego Tyrowi i Sydonowi lżey będzie na sądzie niżeli wam. Jak.4,17.

15. A ty Kapernaum, ktoreś aż do nieba wywyższone, aż do piekła stracone będzieś.

16. Kto was słucha, mnie słucha: a kto wami * gardzi, mną † gardzi: a kto mną gardzi, gardzi onym, ktory mię posłał.

*Matt.10,40. Mark.9,37. Jan.13,20. †1 Tess.4,8.

17. A tak wrocili śię oni siedmdziesiąt z weselem mowiąc: Panie, i diablić śię nam poddawaią w imieniu twoim.

Rzym. 16, 20.

18. Tedy im rzekł: widziałem * szatana, iako błyskawicę z nieba spadaiącego. *Obiaw. 12,8.9.

19. Oto wam dawam * moc, abyście deptali po wężach i po niedźwiadkach, i po wszystkiey mocy nieprzyiacielskiey, a nic was nie uszkodzi.

*Psalm.91,13. Mark.16,18.

20. Wszakże nie raduycie śię z tego, iż śię wam duchowie

chowie poddawaią: ale raczey raduyćie śię że imiona wasze * napisane są w niebieśiech. * 2 Moy. 32, 32. Izaa. 4, 3. Filip. 4, 3. Obi. 13, 8.

21. Oneyże godźiny rozradował * śię Jezus w duchu, i rzekł: wystawiam ćię Oycze, Panie nieba i źiemie, żeś te rzeczy zakrył przed †mądrymi i rostropnymi, a obiawiłeś ie niemowiątkom. Zaprawdę Oycze, że śię tak upodobało tobie. * Job. 5, 11. Ps. 25, 14. i. 51, 8. Matt. 11, 27. † Izai. 29, 14. 1 Kor. 1, 19.

22. Wszystkie * rzeczy dane mi są od Oyca mego: a nikt †nie zna kto iest Syn, tylko Oćiec: i kto iest Oćiec, tylko Syn: a komuby chćiał Syn obiawić.

* Psalm 8, 7. i. 28, 18. Matt. 11, 27. † Jan. 17. 2. Zyd. 2, 8.

E. na N. 13. po S. Troycy.

23. Tedy obroćiwszy śię do * uczniow, rzekł im z osobna: błogosławione oczy, ktore widzą, co wy widźićie. * Matt. 13, 16.

24. Bo powiadam wam, iż wiele Prorokow i krolow żądali widźieć, co wy widźićie, ale nie widźieli: i słyszeć, co wy słyszyćie, ale nie słyszeli. 1 Piotr. 1, 10.

25. A oto niektory * Jakomik powstał, kuszac go i mowiąc: Nauczyćielu, co czyniąc odźiedźiczę żywot wieczny? * Matt. 22, 35. Mark. 12, 28. Luk. 18, 18. Dźie. 16, 30.

26. A on rzekł do niego: w Jakonie co napisano? iako czytasz?

27. A on odpowiadaiąc rzekł: będźieś miłował * Pana Boga twego, ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiey duße twoiey, i ze wszystkiey śiły twoiey, i ze wszystkiey myśli twoiey: a bliźnego twego, iako † samego siebie.

* 5 Moy. 6, 5. r. 10, 12. r. 30, 16. † 3 Moy. 19. 18. Rzym. 13, 9. Galat. 5, 14. Jak. 2, 8.

28. I rzekł mu: dobrześ odpowiedźiał: to czyń, a będźieś żył. 3 Moy. 18, 5. Ezech. 20, 11. 13.

29. A on chcąc samego siebie usprawiedliwić, rzekł do Jezusa: i ktoż iest moy bliźny? Luk. 18, 9. r. 16, 15.

30. Ale Jezus odpowiadaiąc rzekł: człowiek niektory zstępował z Jeruzalem do Jerycha, i wpadł miedzy zboyce: ktorzy złupiwszy go, i rany mu zadawszy, odeszli, na poły umarłego

Digitized by Google

iego zostawiwszy. Jan.8,44.

31. I przydało się, że Kapłan niektory szedł tą drogą: a uyrzawszy go, pominął. Jis.58,7.

32. Także i Lewita, dostawszy się na ono mieysce, a przyszedszy i uyrzawszy go, pominął.

33. Ale Samarytan niektory iadąc, przyiachał do niego: a uyrzawszy, użalił się go. Ezech.16,5.6.

34. A przystąpiwszy, zawiązał rany iego, a nalawszy oliwy i wina, i włożywszy go na bydle swoie, wiodł go do gospody, i miał staranie o nim.

35. A nazaiutrz odieżdżaiąc, wyiął dwa grosza, i dał gospodarzowi, mowiąc mu: miey o nim staranie; a cokolwiek nad to wynakłożysz, ia gdy się wrocę, oddam ci.

36. Ktoryż tedy z tych trzech zda się tobie bliźnym bydź onemu, co był wpadł miedzy zbóyce?

Luc. Bliźny iest nie tylko ten, co dobrze czyni, ale i ten, co dobroczynności potrzebuie, bo wszyscy iesteśmy miedzy sobą bliźnymi.

37. A on rzekł; ten, ktory uczynił miłosierdzie nad nim. Rzekł mu tedy Jezus: idź że, i ty uczyń także.* Jan. 13, 17.

38. Stało się, gdy oni szli, że on wszedł do niektorego miasteczka: a niewiasta niektora, imieniem Marta, przyięła go do domu swego. Jan.11, 1. r.12, 3.

39. A ta miała siostrę, ktora zwano Marya, ktora też usiadszy u nog Jezusowych, słuchała słow iego. Przyp. 8, 34. Dzie. 22, 3.

40. Ale Marta roztargniona była około rozmaitey posługi: ktora przystąpiwszy, rzekła: Panie, i nie dbasz, że siostra moia mnie samą zostawiła, abym posługowała? rzeczże iey, aby mi pomogła. Matt.8,15.

41. A odpowiadaiąc Jezus, rzekł iey: Marto, Marto! troszczesz się i kłopoczesz się około wielu rzeczy:

42. Ale iednego potrzeba. Lecz Marya dobrą część obrała, ktora od niey odięta nie będzie.

Psal.27,4. Matt. 6, 20. 33.

Rozdział XI.

Pięć ma części. W I. Chrystus modli się, i uczniow modlić się uczy, od w. 1. W II Wyrzuca diabła, za co go Faryzeuszowie bluźnią, od

od w. 14. W III. znamienia żydźiących oraz i bluźniących ſtrofuie, od w. 17. W IV. ćiemności duchowney każe śiś ſtrzedz, od w. 33. W V. Od Faryzeuſzow na vczty zaproſzony, na obłudę tak Faryzeuſzow iako i nauczonych w piśmie narzeka, i karaniem grozi im, od w. 37.

I Stało śiś, gdy on był na niektorym mieyſcu, modląc śiś, że gdy przeſtał, rzekł do niego ieden z uczniow iego: Panie, naucz nas modlić śiś, tak iako i Jan nauczył uczniе ſwoie.

Rzym. 8, 26.

2. I rzekł im: gdy śiś * modlićie, mowćie: Oycze naſz, ktoryś ieſt w niebieśiech. Swiećś śiś imię twoie. Przyydź krolеſtwo twoie. Bądź wola twoia, iako w niebie tak i na ziemi.

* Matt. 6, 9.

3. Chleba naſzego powſzedniego day nam na każdy dzień. Przyp. 30, 18.

4. I odpuść nam grzechy naſze: bo też i my odpuſzczamy każdemu winowaycy naſzemu. A nie wwodź nas na pokuſzenie: ale nas zbaw od złego.

Pſ. 32, 5. Eſez. 4, 32.

5. Jatym rzekł do nich: ktoż z was mieć będźie przyiaćiela, i poydźie do niego o połnocy, i rzecze mu: przyiaćielu, pożycz mi trzech chlebow.

6. Abowiem przyiaćiel moy przyſzedł z drogi do mnie, a nie mam co przedeń położyć.

7. A on będąc w domu, odpowiedźiałby mowiąc: nie uprzykrzay mi śiś: iuż ſą drzwi zamknione, a dźiatki moie ſą ze mną w pokoiu: nie mogę wſtać, abym ći dał. Luk. 18, 5.

8. Powiadam wam: choćiażby mu nie dał wſtawſzy, przeto że ieſt przyiaćiel iego: wſtałże dla niewſtydliwego nalegania iego, wſtawſzy, da mu ile potrzebuie.

9. I Jać wam powiadam: proſćie, a będźie * wam dano: ſzukayćie, a znaydźiećie: kołaććie, a będźie wam otworzono.

* Jerem. 29, 12. Matt. 7, 7. r. 21, 22. Mark. 11, 24. Jan. 14, 13. r. 15, 7. r. 16, 23. Jak. 1, 5. 6.

10. Każdy bowiem, kto proſi, bierze: a kto ſzuka, znayduie: a temu, co kołace, będźie otworzono.

Zia. 65, 24.

11. A ktoryż ieſt z was * oćiec, ktorego gdyby proſił ſyn o chleb, izali ma da kamień?

Digitized by Google

mień: albo (prośiliby o rybę: izali mu miasto ryby da węża: * Matt. 7, 9.

12. Albo prośiliby o iaie: izali mu da nieдźwiadka:

13. Ponieważ tedy wy będąc złymi, umiećie dary dobre dawać dźiećiom waszym: iakoż daleko wiecey Oćiec waß niebieski da Ducha świętego tym, ktorzy go oń proßą:

E. na N. 3. w. Post.

14. Tedy wyganiał *diabła, ktory był niemy. I ßtało ßię, gdy wyßedł on diabeł, przemowił niemy: i dźiwował ßię lud.

*Matt. 9, 32. r. 12, 22. 1 Jan. 3, 8.

15. Ale niektorzy z nich mowili: przez Beelzebuba, * kßiążę diabelßkie, wygania diabły. * Matt. 9, 34. r. 12, 24. Mark. 3, 22.

16. Drudzy zaś ku ßußac go, żądali znamienia od * niego z nieba.

* Matt. 12, 38. r. 16, 1.

17. Ale on widząc myśli ich, rzekł im: każde krolestwo, * rozdźielone ßamo przećiwko ßobie, pußtoßeie, a dom na dom upada.

* Matt. 12, 25. Mark. 3, 24.

18. A ieżliż ć i ßatan rozdźielony ießt przećiwko ßobie, iakoż ßię oßtoi krolestwo iego: abowiem powiadaćie, iż Ja przez Beelzebuba wyganiam diabły.

19. A ieżliż Ja przez Beelzebuba wyganiam diabły, ßynowie waßi przez kogoż wyganiaią? przetoż oni będą ßędźiami waßymi. Mark. 9, 38.

20. Ale ieżliż Ja palcem Bożym wyganiam diabły zaiße ć przyßło do was krolestwo Boże.

2 Moy. 8, 19. Matt. 12, 28.

21. Gdy mocarz uzbroiony ßtrzeże pałacu ßwego, w pokoiu ßą maiętności iego. Matt. 12, 29.

22. Ale gdy mocnieyßy nadeń nadßedßy, zwyćięży go, odeymuie * wßyßtko orużе iego, w ktorym ufał, a łupy iego rozdawa.

* Kolos. 2, 15. Obiam. 18, 8.

23. Kto nie ießt ze mną, przećiwko mnie ießt: a kto nie zbiera ze mną, rozpraßa. Matt. 12, 30. Luk. 9, 50.

24. Gdy duch nieczyßty wychodźi * od człowieka, przechadza ßię po mieyßcach ßuchych, ßukaiąc odpoczynienia: a nie znalazßy, mowi: wroćę ßię do domu mego ßkądem wyßedł. * Matt. 12, 43.

† 25. A

25. A przyszedszy, znayduie umieciony i ozdobiony.

26. Tedy idzie i bierze z sobą siedm innych duchow, gorszych niżeli sam, a wszedszy, mieszkaią tam: i bywaią rzeczy ostatnie człowieka onego * gorsze niżeli pierwsze.

* Matt.12,45. Jan.5,14. Żyd.6,4. 2 Piotr.2,20.

27. I stało się, gdy on to mowił, że wyniosszy głos niektora niewiasta z ludu, rzekła mu: błogosławiony żywot, ktory cię nosił, i piersi, ktoreś ssał!

28. Ale on rzekł: owszem błogosławieni są, ktorzy słuchaią słowa Bożego, i strzegą go.* Matt. 7, 21. Jan.8,47. Rzym. 2, 13. Jak. 1, 21.

29. A gdy się lud gromadził począł mowić: rodzay ten zły * iest: znamienia szuka, ale mu znamię nie będzie dane, tylko ono znamię Jonasza † Proroka. * Matt.12,39. † Jon.2,1.

30. Abowiem iako Jonasz był za znamię Niniwczykom: tak będzie i Syn człowieczy temu rodzaiowi.

31. Krolowa z południa * stanie na sądzie z mężami Lut.

rodzaiu tego, i potępi ie: bo przyiachała od kończyn ziemie, aby słuchała mądrości Salomonowey: a oto tu wiecey niżeli Salomon. * 1 Krol. 10, 1. 2 Kron. 9,2. Matt. 12,42.

32. Mężowie Niniwitscy * staną na sądzie z tym rodzaiem, i potępią go: przeto, że pokutowali na kazanie † Jonaszowe: a oto tu wiecey niżeli Jonasz.

* Matt.12,41. † Jonasz.3,5.

33. A nikt * świecy zapaliwszy, nie stawia iey w skrytości, ani pod korzec: ale na świecznik: aby ci, ktorzy wchodzą, światło widzieli. * Matt.5,15. Mark.4, 21. Łuk.8,16.

34. Swieca * ciała iest oko. Jeżliby tedy oko twoie było szczere, i ciało twoie wszystko będzie iasne: a ieżliby złe było, i ciało twoie ciemne będzie.

* Matt.6,22.

35. Patrzayże tedy, aby światło, ktore iest w tobie, nie było ciemnością.

36. Jeżli tedy wszystko ciało twoie iasne będzie, nie maiąc iakiey części zaćmioney: będzieć wszystko tak iasne, że cię iako świeca blaskiem oświeci. Mat.23,27.

M 37. A

37. A gdy to mowił, prosił go niektory Faryzeuß, aby iadł obiad u niego: wßedßy tedy, usiadł za stołem.

38. A widzac to Faryzeuß, dziwował * śie, że śie nie umył przed obiadem.
* Matt. 15, 2. Mark. 7, 3. 8.

39. Jrzekł Pan do niego: teraz wy Faryzeußowie to, co jest zewnątrz * kubka i misy, ochędażacie, ale to, co iest wewnątrz w was, pełne iest drapiestwa i złości. * Matt. 15, 3. r. 23, 25. Mark. 12, 40. Luk. 18, 11. 12. Tyt. 1, 15.

40. Szaleni! izaż ten, ktory uczynił to, co iest zewnątrz, nie uczynił też tego, co iest wewnątrz?
1 Tess. 5, 23.

41. Wßakże i z tego, co iest * wewnątrz, dawaycie iałmużne: a oto wßystkie rzeczy będą wam czyste.
* Psalm. 41, 2. i. 112, 5. Jzai. 58, 7. Dan. 4, 27. Luk. 12, 33.

42. Ale biada wam Faryzeußowie! że dawacie dziesięcine z mietki, † i z ruty, i z każdego ziela; lecz opuszczacie sąd i miłość Bożą: też rzeczy trzeba było czynić, a onych nie opuszczać. † Matt. 23, 23.

43. Biada wam Faryzeußowie! że miłuiecie pierwße * mieysca w bożnicach, i pozdrawiania na rynkach. * Matt. 23, 6. Mark. 12, 38. Luk. 20, 46.

44. Biada wam naucznie w piśmie * i Faryzeußowie obłudni! boście iako groby, ktorych nie widać, a ludzie, ktorzy chodzą po nich, nie wiedzą o nich.
* Matt. 23, 27. Mark. 1, 18.

45. A odpowiadaiąc niektory z Zakonników, rzekł mu: Nauczyciełu, to mowiąc, i nas hańbisz.

46. A on rzekł: i wam * Zakonnikom biada! abowiem obciążacie ludzie brzemiony nieznośnymi, a sami śie i iednym palcem swoim tych brzemion nie dotykacie. * Jza. 10, 1. Matt. 23, 4. Dzie. 15, 10.

47. Biada wam że budujecie groby * Prorokow, a oycowie wasi pozabiiali ie. * Matt. 23, 29.

48. Zaiste świadczycie, iż śie kochacie w uczynkach oycow waßych: abowiem oni ie pozabiiali, a wy budujecie groby ich.

49. Dla tegoż też Mądrość Boża rzekła: posle do nich * Proroki i † Apo-

Digitized by Google

ſtedy, a z nich niektore zabiią i prześladować będą:
* Przyp. 8,11. Matt. 23,34.
† Matt. 10,16. Łuk. 10,3. Jan. 16,2.

50. Aby ſukano od tego rodzaiu krwie wſzyſtkich Prorokow, ktora wylana ieſt od założenia świata:
Matt. 23,35.

51. Od krwie * Abla, aż do krwie † Zacharyaßa, ktory zginął miedzy ołtarzem i kościołem. Zaiſte powiadam wam, będą iey ſukać od rodzaiu tego.
* 1 Moy. 4,8.11. † 2 Krom. 24, 21. Zyd. 11,4.

52. Biada wam Zakonnikom! boście wzięli klucz * umieiętności: ſamiście nie weſzli, a tym, ktorzy wnisć chćieli, zabranialiście.
* Matt. 23,13.

53. A gdy im to mowił, poczęli nań nauczeni w piśmie i Faryzeuſzowie barzo nacierać, i przyczynę mu dawać do mowienia o wielu rzeczach:
2 Tym. 4,3.

54. Czyhaiąc nań, i ſukaiąc aby co uchwycili z uſt iego, żeby go oſkarżyli.
Jer. 18,18.20. Matt. 22,15.

Rozdział XII.

Cztery ma części. W I. Chryſtus każe ſtrzedz ſię kwaſu Faryzeyſkiego, obłudy, bez boiaźni, i że ſtateczności w wyznaniu prawdy, od w. 1. W II. Nie chce dzielić dziedzictwa, i takowſtwa ſtrzedz ſię każe, w podobieńſtwie gospodarza bogatego, od w. 13. Bo w III. każe ſię wyſtrzegać wſzelkiego zbytniego ſtarania o ziemſkie rzeczy, a napomina ſukać ſkarbow niebieſkich, od w. 22. W IV. napomina do czynności i oczekawania przyſzścia Pańſkiego, od w. 35.

Miedzy tym, gdy ſię zgromadziło wiele tyſięcy ludu, tak, iż iedni po drugich deptali, począł mowić do uczniow ſwoich: naprzod ſtrzeżćie * ſię od kwaſu Faryzeyſkiego, ktory ieſt obłuda.
* Matt. 16,6. Mark. 8,15.

2. Boć nie ieſt nic ſkrytego, coby * obiawiono być nie miało: ani taiemnego, czegoby ſię dowiedzieć nie miano.
* Job. 12,22. Matt. 10,26. Mark. 4,22. Łuk. 8,17.

3. Przeto, cośćie mowili w ciemności, na świetle ſłyßano będzie: a cośćie w ucho ſzeptali w komorach, obwołano będzie na dachach.
Matt. 10,37.

4. A mowię wam przyiaćiołom moim: nie boyćie * ſię tych, ktorzy ciało zabiiaią, a potym nie ma-

Digitized by Google

ia coby więcey uczynili.
* Izai. 51,7. Jerem. 1,8.
1 Piotr. 3, 14.

5. Ale wam okażę, kogo śię bać maćie; boyćie śię tego, ktory gdy zabiie, ma moc wrzućić do piekielnego ognia. Zaiste powiadam wam, tego śię boyćie.

6. Izali pięći wroblikow nie przedaią * za dwa pieniążki? wszakże ieden z nich nie iest w zapamiętaniu przed obliczem Bożym.
* Matt, 10, 29.

7. Owszem i włosy * głowy waszey wszystkie są policzone. przetoż śię nie boyćie: nad wiele wroblikow wyście zacnieyśi.
* Matt. 10, 30. Luk. 21, 18.

8. A mowię wam: wszelki ktoryby mię wyznał * przed ludźmi, i Syn człowieczy wyzna go przed Anioły Bożymi.
* Matt. 10, 32. Mark. 8, 38. Luk. 9, 26. 2 Tym. 2, 12.

9. Ale ktoby śię mnie zaprzał * przed ludźmi, zapre śię go przed Anioły Bożymi.
* Mark. 8, 38. 2 Tym. 2. 12. 1 Jan. 2. 23.

10. I każdemu, ktoby mowił słowo przećiwko * Synowi człowieczemu będźie mu odpuszczono: ale temu, ktoby † przećiwko Duchowi świętemu bluźnił, nie będźie odpuszczono.
* Matt. 12, 32. Mark. 3, 28.
† 1 Jan. 5, 16. Żyd. 10, 26.

11. A gdy was będą * wodźić do bożnic, i do przełożonych, i do zwierzchności; nie troszczćie śię iako i cobyśćie ku obronie odpowiedźieć, albo cobyśćie mowić mieli.
* Matt. 10, 19. Mark. 13, 11. Luk. 21, 14.

12. Abowiem Duch Swięty nauczy was oneyże godźiny, cobyśćie mowić mieli.
* Matt. 10, 19.

13. I rzekł mu niektory z ludu: Nauczyćielu, rzecz bratu memu, aby śię ze mną podźielił dźiedźictwem.

14. Ale mu on rzekł: człowiecze, ktoż mię postanowił sędźią albo dźielcą miedzy wami?

15. I rzekł do nich: patrzćie, a strzeżćie śię łakomstwa: gdyż nie w tym, że kto ma obfite maiętności, żywot iego zależy.
Psalm. 51, 16. Matt. 4, 4. Luk. 4, 4.

16. I powiedźiał im podobieństwo, mowiąc: niektorego człowieka bogatego pole, obfity urodzay przyniosło.

17. I rozmyślał sam w sobie,

Digitized by Google

sobie, mowiąc: coż uczynię? gdyż nie mam gdzie bym zgromadził urodzaie moie? Jer. 17, 9. Kazn. 11, 1.

18. Rzekł: to uczynię: rozwalę gumna moie, a większe pobuduię, i zgromadzę tam wszystkie urodzaie moie i dobra moie.

Jak. 4, 13.

19. I rzekę do duszy mojey: duszo maß *wiele dobr z'ożonych na wiele lat: odpoczywaię, iedz, piy, bądź dobrey myśli. *Kazn. 2, 1. r. 11, 9. Izai. 22. 13. r. 56, 12. Mądr. 2, 6. 1 Kor. 15, 32.

20. Ale mu rzekł Bog: o głupi! tey nocy upomną się duszę twoiey od ciebie: a to coś nagotował, czyięż * będzie. *Job. 22, 8. Psalm. 52, 7. Jer. 17, 11.

21. Takći iest który sobie skarbi, a nie iest w Bogu bogaty.

22. I rzekł do uczniow swoich: dla tego powiadam wam, nie troszczcie się *o żywot waß, cobyście ieśli: ani o ciało, czymbyście się przyodziewali

*Psalm. 55, 23. Matt. 6, 25. 1 Piotr. 5, 7.

23. Żacnieyszy iest żywot, niż pokarm: a ciało, niż odzienie.

24. Przypatrzcie się *krukom, iż nie sieią ani żną, i nie maią spiżarni, ani gumna: a wżdy ie Bog żywi: czymżeście wy zacnieysi niż ptacy? *Job. 12, 7. r. 39, 3. Psalm. 147, 9.

25. I któż z was troskliwie myśląc, może przydać do wzrostu swego łokieć ieden. Matt. 6, 27.

26. Ponieważ tedy i naymnieyszey rzeczy nie przemożecie, czemuż się o inne troszczecie.

27. Przypatrzcie się liliom iako rosną: nie pracuią, ani przędą. A powiadam wam, że ani Salomon we wszystkiey sławie swoiey, nie był tak przyodziany, iako iedna z tych. Kazn. 2, 4. 5. Matt. 6, 28.

28. A ieżliże trawę, która dziś iest na polu, a iutro będzie w piec wrzucona, Bog tak przyodziewa; iakoż daleko wiecey was, o małowierni! 1 Piotr. 1, 24.

29. Wy tedy nie pytayćie się, cobyście ieść, albo cobyście pić mieli; ani wysoko latayćie myślami waszymi. Zyd. 13, 5.

30. Abowiem tego wszystkiego narodowie tego świata szukaią. Aleć O-

Digitized by Google

ciec waß wie, że tego potrzebuiecie. Matt. 6,32.

31. Owßem ſzukayćie krolestwa Bożego, a to wßyſtko będzie wam przydano. Pſ.37,4.5. Matt.6,33.

32. Nie boy ſię o maluczkie ſtadko! abowiem ſię upodobało Oycu waſſemu, dać wam krolestwo. Matt. 11,25.26.

33. Przedawayćie * maiętności waße, a dawayćie ałmużnę. Gotuyćie ſobie mießki, ktore nie wiotßeią; ſkarb, ktorego nie ubywa w niebieśiech; gdźie złodźiey przyſtępu nie ma, ani mol pſuie. * Matt.6,19.20. Luk. 16,9. 1 Tym. 6,17.

Lut. T. i. opuśćić, odrzec ſię, nienawidźieć, nic nie poſtadać, ſkarbow nie zbierać, nic nie mieć ꝛc. To wßyſtko mowi ſię w tym wyrozumieniu, że tego nie mamy nad Boga i nad ſłowo iego miłować, ani ſzukać; ale iako Paweł ſwięty mowi 1 Kor. 7. 30. iakoby nie trzymali.

34. Bo gdźie ieſt ſkarb waß, tam będzie i ſerce waße. Matt.6,21.

E. w dźień S. Marćina i Mikołaia.

35. Niech będą przepaſane biodra * waße, i ſwiece zapalone. *Matt.25.1. Efez.6,14. 1 Piotr. 1,13.

36. A wy bądźćie podobni ludźiom, oczekuiącym pana ſwego, ażby ſię wrocił z weſela; żeby, gdyby przyßedł, a zakołatał, wnet mu otworzyli.

37. Błogoſławieni oni ſłudzy, ktore, gdy przyydźie pan, czuiące znaydźie. Ja prawdę powiadam wam, iż ſię przepaße, a poſadźi ie za ſtoł, a przechadzaiąc ſię, będźie im ſłużył. Jan.13,4.

38. A ieżliby przyßedł o wtorey ſtraży, i o trzećiey ſtrąży przyßedłliby, a takby ie znalazł, błogoſławieni ſą oni ſłudzy! Matt.24,42.

39. A to wiedźćie, iż gdyby * wiedźiał goſpodarz, o ktorey godźinie złodźiey ma przyyść, wżdyby czuł, a nie dopuśćiłby podkopać domu ſwego. * Matt.24,43. 1 Teſſ. 5,2. Obiaw.3,3. r.16,15.

40. Przetoż * i wy bądźćie gotowi: bo o tey godźinie, o ktorey ſię nie ſpodźiewaćie, Syn człowieczy przyydźie. * * Mark.13,33.

41. I rzekł mu Piotr: Panie do nasze mowiß to podobieńſtwo, czyli do wßyſtkich?

42. A Pan rzekł: ktoryś tedy

tedy iest * wierny ſtafarz i roſtropny, ktorego Pan poſtanowi nad czeladźią ſwoią, aby im na czas wydawał obrok naznaczony.

* Matt.24,45. t. 25,21.

43. Błogoſławiony iest on ſługa, ktorego, gdyby przyßedł pan iego, znayдźie, że tak czyni.

44. Zaprawdę wam powiadam, że go nad wßyſtkimi dobrami ſwoimi poſtanowi. Matt. 25, 21.23. Łuk. 19, 17.

45. Ale ieżliby rzekł on ſługa w ſercu ſwoim: odwłacza pan moy z przyyściem ſwoim: i począłby bić ſługi i ſłużebnice, a ieść, pić, i opiiać ßię.

2 Piotr. 3, 4.

46. Przyydźie pan ſługi onego dnia, ktorego ßię nie ſpodźieie; i godźiny, ktorey nie wzwie, i odłączy go; a część iego położy z niewiernymi. Matt.24,51.

47. Ten zaßię * ſługa, ktoryby znał wolą pana ſwego, a nie był gotowym, ani czynił według woli iego, wielce będźie karany.

* Jakub. 4,17.

48. Ale ktory nie znał, a czynił rzeczy godne karania, mniey plag odnieśie: a od każdego, komu wiele dano, wiele ßię od niego upominać będą; a komu ßię wiele powierzono, wiecey będą chcieć od niego.

49. Przyßiedłem, abym ogień puścił na ziemią, i czegoż chcę, ieżli iuż gore. †

Matt. 10,34.

† J. Tylko aby był zapalony.

Luc. Mowi podług przyſłowia: zapał ogień, to ieſt: wzruſz niepokoy przez Ewanielią ꝛc. i chciałbym, żeby ßię iuż było ſtało. Lecz muſz wprzod żywot moy za to łożyć, tego też pragnę.

50. Aleć mam bydź chrztem ochrzczony: a iakom ieſt ściśniony, poki ßię to nie wykona?

Matt.20,22. Mark. 10,38.

51. Mniemacie, abym przyßiedł * pokoy dawać na ziemią? bynamniey powiadam wam, ale rozerwanie. * Matt.10.34.

52. Abowiem od tego czaſu będźie ich pięć w domu iednym rozerwanych; trzey przeciwko dwiema, a dwa przeciwko trzema.

Matt.10,35.

53. Powſtanie oćiec przeciwko * ſynowi, a ſyn przeciwko oycu: matka przeciwko corce, a corka przeciwko matce: świekra

Digitized by Google

przećiwko synowy swoiey, a synowa przećiwko świekrze swoiey. *Mich. 7,6.

54. Mowił też i do ludu: gdy widźićie * obłok wschodzący od zachodu, zaraz mowićie; przychodźi gwałtowny deszcz: i tak bywa. *Matt. 16,2.

55. A gdy wiatr wiejący od południa, mowićie: gorąco będźie: i bywa tak.

56. Obłudnicy! postawę nieba i ziemie rozeznawać umiećie, a tego czasu iakoż nie poznawaćie? Łuk. 19,4. Lut. Możećie widźieć, co się na stworzeniu dźieie: czemuż też nie widźićie, gdźie wam niedostawa?

57. Przeczże i sami przez się nie sądźićie co iest sprawiedliwego?

58. Gdy tedy idźieß z przećiwnikiem twoim * przed Urząd, starayże się w drodze, abyś był wolen: by cię snadź nie pociągnął przed sędźiego, a sędźiaby cię podał ceklarzowi, a ceklarzby cię wrzućił do więźienia.

*Przyp. 25,8. Matt. 5,25.

59. Powiadam ci: nie wynidźieß ztamtąd, pokibyś nie oddał do ostatniego pieniążka.

Rozdźiał XIII.

Pięć ma części. I. Galileyczycy ofiaruiący od Piłata pomordowani, i kazanie Chrystusa przećiwko niepokutuiącym, z podobieństwem o drzewie figowym owocu nieprzynoszącym, od w. 1. II. Niewiasta przez ośmnaście lat chorująca w sabbat uzdrowiona, od w. 10. III. Podobieństwa Chrystusowe o ziarnie gorczycznym i kwaśie, od w. 18. IV. Pytanie czyli mało tych iest, którzy zbawieni będą, od w. 22. V. Groźby Heroda lisa od Chrystusa lekce ważone, od w. 31.

A prawie na ten czas byli przytomni niektorzy, oznaymuiąc mu o Galileyczykach, ktorych krew Piłat pomießał z ofiarami ich. Dźie. 5,37.

2. A Jezus odpowiadaiąc, rzekł im: mniemaćie że ći Galileyczycy nad wßystkie inne Galileyczyki grzeßnieyßymi byli, iż takowe rzeczy ućierpieli.

3. Bynamniey, mowię wam: i owßem, ieśli nie będźiećie pokutować, wßyscy także poginiećie.

Luc. Zdźi myślili, że komuby się cześnie dobrze powodźiło, ten iest Bogu przyiemny: i zaś, komuby się źle dźiało, ten iest grzeßnik ꝛc.

4. Albo ośmnaśćie onych,

mych, na ktore upadła wieża w Syloe, i pobiła ie z mniemaćie, żeby ći winnieyszymi byli nad wszystkie ludźie mieszkaiące w Jeruzalem?

Ja.8,6. Jan.9,7.

5. Bynamniey, mowię wam: i owszem ieśli pokutować nie będźiećie, wszyscy także poginiećie.

6. I powiedźiał im to podobieństwo: człowiek niektory miał figowe drzewo wsadzone na winnicy swoiey: a przyszedszy, szukał na nim owocu, ale nie znalazł. Matt.21,19. Luk.21,29.

7. Tedy rzekł do winiarza: oto po trzy lata przychodzę, szukaiąc owocu na tym drzewie figowym, ale nie znayduię. Wytnij że ie; bo przeczsże ta ziemie prożno zastępuie?

8. Ale on odpowiadaiąc, rzekł mu: Panie, zaniechay go ieszcze i na ten rok, aż ie okopię i obłożę gnoiem. 2 Moy.32,11.

1 Sam.12,23. Jer.18,20.

9. Owa snadź przyniesie owoc: a ieśli nie, potym ie wytnieß.

10. I nauczał w iedney bożnicy w sabbat Mat.9,35.

11. A oto była tam niewiasta, ktora miała ducha niemocy ośmnaśćie lat: a była skurczona, tak, iż się żadną miarą nie mogła rozprostować. Jan.5,9.

12. Ta gdy ią ujrzał Jezus, zawołał iey do siebie, i rzekł iey: niewiasto, uwolnionaś od niemocy twoiey.

13. I włożył na nią ręce. A zarazem rozprościła się, i chwaliła Boga.

Mark.7,32.

14. Tedy odpowiadaiąc przełożony nad bożnicą, ktory się barzo gniewał, że Jezus w sabbat uzdrawiał, rzekł do ludu: sześć dni iest, w ktore * trzeba robić: w te tedy dni przychodząc leczćie się, a nie w dzień sabbatu. * 2Moy.20,9.

5 Moy 5,13. Ezech.20,12.

15. Ale mu odpowiedźiał Pan, i rzekł: obłudniku! azaż każdy z was *w sabbat nie odwiązuie wołu swego, albo osła swego od żłobu, a nie wiedźie żeby go napoił. * 2 Moy.23,5.

5 Moy. 22,4. Luk.14,5. Jan.7,23.

16. A ta corka Abrahamowa, ktorą był związał szatan oto iuż ośmnaśćie lat, zaż nie miała być roz-

Digitized by Google

wiązana od tey zwiąski w dźień sabbatu? Luk. 19,9.

17. A gdy on to mowił zawstydźili śię wszyscy przećiwnicy iego. Ale wszystek lud radował śię ze wszystkich onych chwalebnych spraw, ktore śię dźiały od niego. Matt. 12,23.

18. Zatym rzekł Iezus: komuż podobne * iest krolestwo Boże? a do czegoż ie przypodobam?

* Matt. 13,31. Mark. 4,31.

19. Podobne iest źiarnu gorczycznemu ktore wźiąwszy człowiek, wrzućił do ogroda swego, i rosło: i stało śię drzewem wielkim, a ptaszkowie niebiescy czynili sobie gniazda na gałęźiach iego. Mark. 4,31.

20. I rzekł znowu: do czegoż przypodobam * krolestwo Boże? * Matt, 13,33.

21. Podobne iest kwasowi, ktory wźiąwszy niewiasta, zakryła go we trzy miary mąki, ażby wszystko skwaśniało.

22. I chodźił * po miastach i miasteczkach, nauczaiąc, a idąc w drogę do Jeruzalem. * Matt. 9,35. Mark. 6,6. Dźie. 10,38.

23. I rzekł mu niektory: Panie, czyli mało tych iest, ktorzy maią bydź zbawieni? a on rzekł do nich:

24. Uśiłuyćie, abyśćie weszli przez ćiasną * bramę: abowiem powiadam wam: wiele ich będą chćieli wniść, ale nie będą mogli. * Matt. 7,13.

Luc. To są ći, ktorzy bez wiary uczynkami uśiłuią do nieba wniść.

25. Gdy wstanie gospodarz i zamknie drzwi, a pocznięćie stać przede drzwiami, i kołatać we drzwi, mowiąc: Panie, Panie! otworz * nam: tedy on odpowiadaiąc rzecze wam: nie znam was zkądeśćie.

* Matt. 7,22. r. 25, 11.12.

26. Tedy pocznięćie mowić: iadaliśmy przed tobą, i piiali, i uczyłeś na ulicach naszych. Matt. 7,22.

27. A on rzecze: powiadam wam, nie znam was zkądeśćie. Odstąpćie ode mnie * wszyscy, ktorzy czynićie nieprawość.

* Psalm. 6,9. Matt. 7,23. r. 25,41.

28. Tam będźie płacz * i zgrzytanie zębow, gdy uyrzyćie Abrahama, Izaaka, i Jakoba, i wszystkie Proroki w krolestwie Bożym: a samych śiebie precz wyrzuconych. * Matt. 8,12.

29. I

Digitized by Google

29. I przyydą drudzy od wschodu i od zachodu, i od północy, i od południa, a usiądą za stołem w królestwie Bożym. Matt. 8, 11.

30. A oto są ostatni, którzy będą pierwszymi; a są pierwsi, którzy będą ostatnimi. * Matt. 19, 30. r. 20, 16. Mark. 10, 31.

31. W onże dzień przystąpili niektorzy z Faryzeuszow, mowiąc mu: wynidź a idź stąd, bo cię Herod chce zabić. Luk. 5, 8.

32. I rzekł im: idźcie, a powiedzcie temu lisowi: oto wyganiam diabły, i uzdrawiam dziś i iutro, a trzeciego dnia dokończenie wezmę:

Pieśń. S. 2, 15.

33. Wszakże muszę dziś i iutro i po iutrze odprawować drogę: abowiem nie może być, aby miał Prorok zginąć, oprocz w Jeruzalem.

Lut. Nie uchodzi Ja dla Heroda, ale muszę więc udawać się w drogę, dla odprawowania urzędu mego.

34. Jeruzalem, Jeruzalem, które zabiiasz * Proroki, a kamionnieść te, którzy do ciebie bywaią posłani: ile kroć chciałem zgromadzić dzieci twoie, iak kokoss zgromadza kurczęta swoie pod skrzydła, a nie chcieliście. * Ps. 17, 8. i. 91, 4. Matt. 23, 37.

35. Otoż zostanie wam * dom wasz pusty. A zaprawdę wam powiadam, że mię nie uyrzycie, aż przyydzie czas, gdy rzeczecie: błogosławiony, który † idzie w imieniu Pańskim. * Ps. 69, 26. i 118, 26. Jizai. 1, 7. Mich. 3, 12. † Matt. 23, 38. Dzie. 1, 20.

Rozdział XIV.

Cztery ma części. I. Opuchły w bytności Faryzeuszow w sabbat od Chrystusa uzdrowiony, od w. 1. II. Dwie reguły Chrystusowe, do uczty należące, od w. 7. III. Podobieństwo o wieczerzy wielkiey, i o zaproszonych na nię, od w. 16. IV. Kazanie, Chrystusa dobrze i statecznie naśladować, obiaśnione podobieństwem dwuch królow walczących i sobą, od w. 25.

E. na Niedź. 17. po S. Troyc.

Stało się, gdy wszedł Jezus w dom niektorego przedniejszego Faryzeusza w sabbat, aby iadł chleb, że go oni podstrzegali.

Jerem. 20, 10. Mark. 1, 2. Luk. 6, 7. Jan. 3, 1.

2. A oto człowiek niektory opuchły był przed nim.

3. A

3. A odpowiadaiąc Jezus, rzekł do Zakonników i do Faryzeuszow, mowiąc: godźili śię w sabbat uzdrawiać? Matt.12,10. Łuk.6,9.

4. A oni milczeli. Tedy on uięwszy go, uzdrowił, i odprawił.

5. A odpowiadaiąc rzekł do nich: któregoż z was ośieł albo woł wpadnie w studnią, a nie wnet go wyćiągnie w dźień sabbatu? 2 Moy. 23, 5. 5 Moy. 22, 4. Łuk 13,15.

6. I nie mogli mu na to odpowiedźieć. Matt. 22, 46.

7. Powiedźiał też i wezwanym podobieństwo, (baczac iako przednieyśże mieysca obierali,) mowiąc do nich: Matt. 6, 2.

8. Gdybyś był od kogo wezwany na wesele, nie śiadayże na przednieyśzym mieyscu; by snadź zacnieyszy nad ćię nie był wezwany od niego. Przyp. 25, 6. 7.

9. A przyśiedszy ten, ktory ćiebie i onego wezwał, rzekłby tobie: day temu mieysce: a tedybyś ze wstydem począł śiedźieć na pośledniem mieyscu.

10. Ale * gdybyś był wezwany, śiedszy usiądź na pośledniem mieyscu: a gdyby przyśiedł ten, ktory ćię wezwał, rzekłby tobie: przyiaćielu, posiądź śię wyżey. Tedy będźieś miał cześć przed społśiedzącymi z tobą. * Przyp. 25, 7.

11. Bo wśelki, kto śię * wywyższa, poniżony będźie: a kto śię poniża, wywyższony będźie. *

* Job. 22, 29. Przyp. 29, 23. Matt. 23, 12. Łuk. 1, 51. 1. 18, 14.

12. Mowił też i onemu, ktory go był wezwał: gdy sprawuieśz obiad albo wieczerzą, nie wzywayże przyiaćioł twoich, ani braći twoiey, ani krewnych twoich, ani sąśiadow bogatych, żeby ći snadź i oni zasię nie wezwali, a stałaćby śię nadgroda. Neh. 8, 12. Przyp. 3, 28.

13. Ale gdy sprawuieśz ucztę, wezwiże ubogich ułomnych, chromych, i ślepych: Tob. 4, 7. Przyp. 3, 27.

14. A będźieś błogosławionym: boć nie maią czym nadgrodźić, ale będźie nadgrodzono przy zmartwychwśtaniu sprawiedliwych. Przyp. 19, 17. Matt. 25, 36. 1 Tym. 6, 19.

15. A usłyszawszy to niektory z społśiedzących, rzekł

rzekł mu: błogosławiony, który ie chleb w królestwie Bożym. Łuk.13,29. r.22,30. Obiaw. 19,9.

E. na N.2. po S. Troycy.

16 A on mu rzekł: człowiek niektory sprawił * wieczerzą wielką, i zaprosił wielu. * Izai.25,6. r.55,1. Matt. 22, 2. Obiaw. 19,7.9.

17. I posłał sługę swego w godzinę wieczerzy, żeby rzekł zaproszonym: podźcie, bo iuż wszystko gotowo. Przyp.9, 2.5.

18. I poczęli się wszyscy iednostaynie * wymawiać. Pierwszy mu rzekł: † kupiłem wieś, i muszę iść a oglądać ią: proszę cię, miey mię za wymowionego.

* Dzie. 4,32. Filip. 1,27.

† Matt.13,22. Łuk.12,15.

19. A drugi rzekł: kupiłem pięć iarzm wołow, i idę, abym ich doświadczył: proszę cię, miey mię za wymowionego.

20. A drugi rzekł: ożeniłem poiął: a dla tego przyyść nie mogę.

1 Kor.7, 29.

21. A wróciwszy się on sługa, oznaymił to panu swemu. Tedy się gospodarz rozgniewawszy, rzekł słudze swemu: wynidź prędko na ulice, i na drogi mieyskie; a ubogie, i ułomne, i chrome, i ślepe, wprowadź tu.

Łuk.15,1. Obiaw.3,17.

22. I rzekł sługa: Panie stało się iakoś rozkazał: a ieszcze mieysce iest.

Ezech.9, 11.

23. I rzekł Pan do sługi: wynidź na drogi i miedzy opłotki, a przymuś * wnijść; aby był napełniony dom moy. * 2 Tym.4,2.

Dzie.13,46.

24. Albowiem powiadam wam, że żaden z onych mężow, którzy byli zaproszeni, nie ukusi wieczerzy moiey. * Rzym.11,1.

25. I szedł z nim wielki lud: a obroćiwszy się rzekł do nich:

26. Jeśli kto idzie do * mnie, a nie ma w nienawiści oyca swego, i matki, i żony, i dzieci, i braci, i siostr, nawet i duszę swoiey, nie może bydź uczniem moim. * 5 Moy.13,6. r.33,9.

Matt. 10, 37. r. 16, 24. Mark.8,34. Łuk.9,23

27. A ktokolwiek nie niesie krzyża swego, a idzie za mną, nie może bydź uczniem moim. Matt. 10,38. r.16,24. Mark.8,34. Łuk.9,23.

28. Bo ktoż z was iest, chcąc

Digitized by Google

chcąc zbudować wieżą, aby pierwey usiadszy, nie obrachował nakładu, máli to, czymby iey dokończył.

29. Aby snadź, gdyby założył fundament, a dokończyć nie mogł, wszyscy, ktorzyby to widzieli, nie poczęli śię naśmiewać z niego. Luk. 16,15.

30. Mowiąc: ten człowiek począł budować, a nie mogł dokończyć.

31. Albo ktory krol idąc na woynę potykać śię z drugim krolem, pierwey usiadszy, nie radzi śię, mogłliby śię w dziesiąci tysiecy potkać z onym, ktory we dwudziestu tysiecy idzie przeciwko niemu.

32. A ieżli nie; gdy on ieszcze iest daleko od niego, posły wyprawiwszy do niego, prosi o to, co należy do pokoiu. Efez.2, 1. r.5,14. Kol.2,13.

33. Takżeć i każdy z was, ktoby śię nie wyrzekł wszystkich maiętności swoich, nie może bydź uczniem mojim.

Luc. Przed Bożym sądem, nie może żaden ostoić śię, chyba że rozpacza o wszystkich śiłach swoich, a łuka łaski, i prosi o pomoc w Chrystusie.

34. Dobrać iest sol. Lecz ieżli *sol zwietrzeie, czymże ią naprawią?

*Matt.5,13. Mark.9,50.

35. Nie przygodzi śię ani do ziemie ani do gnoiu, ale ią precz wyrzucaią. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha. Matt.11,15. Mark.7,16. Luk.8,8.

Rozdział XV.

Dwie ma części. I. Podobieństwa o owcy i grosu zgubionym, i znowu znalezionym, od w. 1. II. Podobieństwo o synu marnotratnym, i o bracie iego, od w. 11.

E. na N. 3. po S. Troycy.

I przybliżali śię do niego wszyscy * celnicy i grzesznicy, aby go słuchali.

*Matt.9,13. Mark. 2,17. Luk. 5, 29.

2. I szemrali Faryzeuszowie i nauczeni w piśmie, mowiąc: ten grzesznikí przyymuie, i ie z nimi. Matt.11,19. Luk.7,39.

3. I powiedział im to podobieństwo, mowiąc:

4. Ktoryż z was człowiek, gdyby miał * sto owiec, a straciłby iedną z nich: izali niezostawia onych dziewiąćidziesiąt i dziewiąći na puszczy, a nie idzie

idźie za ona, ktora zginęła, ażby ią znalazł?
*Matt. 18,12. Luk. 19,10.

5. A znalazszy kładźie ią na ramiona swoie, raduiąc się.

6. A przyszedszy do domu, zwoływa przyiaćioł i sąsiad, mowiąc im: raduyćie się ze mną: bom znalazł owcę moią, ktora była zginęła. 1 Piotr. 2,25.

7. Powiadam wam, że taka będźie radość w niebie nad iednym grzesznikiem pokutuiącym, niżeli nad dźiewięćiądźiesiąt i dźiewięćią sprawiedliwych, ktorzy nie potrzebuią *pokuty. *Luk. 5,31.

8. Albo ktora niewiasta maiąc dźiesięć groszy, ieśliby straćiła grosz ieden: izali nie zapala świece, i nie umiata domu, a nie szuka z pilnością, ażby znalazła?

9. A znalazszy, zwoływa przyiaćiołek i sąsiadek, mowiąc: raduyćie się ze mną: abowiem znalazłam grosz, ktorym była straćiła.
Luk. 1,58.

10. Tak, powiadam wam, będźie radość przed Anioły Bożymi nad iednym grzesznikiem pokutuiącym. *

11. Mad to rzekł: człowiek niektory miał dwa syny.

12. I rzekł młodszy z nich oycu: oycze, day mi dźiał maiętności, na mię przypadaiący. I rozdźielił im maiętność.

13. A po nie wielu dni, zebrawszy wszystko on młodszy syn, odiachał w daleką krainę, i rozproszył tam maiętność swoię, żyiąc rozpustnie. Luk. 16,1.

14. A gdy wszystko potraćił, stał się głod wielki w oney krainie: a on począł niedostatek ćierpieć.

15. A tak szedszy, przystał do iednego mieszczanina oney krainy; ktory go posłał do folwarku swego, aby pasł świnie.

16. I żądał napełnić brzuch swoy młotem, ktore iadały świnie: ale mu ich nikt nie dawał. Tren. 4,15.

17. Potym przyszedszy k sobie, rzekł: o iako wiele naiemnikow oyca mego maią dosyć chleba: a ia od głodu ginę.

18. Wstawszy tedy, poydę do oyca mego, i rzekę mu: oycze, zgrzeszyłem przećiwko niebu i przed tobą: Jerem. 3,4.

19. I

Digitized by Google

19. I nie godzienem wiecey bydź nazywany synem twoim, uczyń mię iako iednego z naiemnikow twoich.

20. Tedy wstawszy, szedł do oyca swego. A gdy on ieszcze * był opodal, uyrzał go oćiec iego; i użaliwszy śię go, przybieżał, a padszy na szyię iego, pocałował go.

* Psalm. 103,13.

21. I rzekł mu syn: Oycze, zgrzeszyłem przećiwko niebu i przed tobą; i iuż nie iestem godzien, abym był nazywany synem twoim.

22. Rzekł tedy oćiec do sług swoich: przynieśćie one przednią szatę, a obleczśćie go, i dayćie pierśćień na rękę iego, i obuwie na nogi iego. Izai. 61,10.

23. A przywiodszy ono tłuste ćielę, zabiyćie; a iedząc, bądźmy weseli.

24. Abowiem ten syn moy umarł był, a zaśię ożył; zginął był, i znaleziony iest: i poczęli śię weselić. Efes. 2,1.

25. Ale starszy syn iego był na polu. A gdy przychodząc przybliżył śię ku domowi, usłyszał muzykę i tańce.

26. A zawoławszy iednego z sług, pytał coby to było?

27. A on mu powiedział: brat twoy przyszedł, i zabił oćiec twoy ono tłuste ćielę, iż go zdrowego dostał. Matt. 20,15.

28. I rozgniewał śię, a nie chćiał wnisć. Ale oćiec iego wyszedszy, prosił go.

29. A on odpowiadaiąc, rzekł oycu: oto przez tak wiele lat służę tobie, a nigdym nie przestąpił przykazania twego; wszakżeś mi nigdy nie dał koźlęcia, abym śię z przyiaćiołmi moimi weselił. Łuk. 16,15.

30. Ale gdy ten syn twoy, ktory pożarł maiętność twoię z wszetecznicami, przyszedł; zabiłeś mu ono tłuste ćielę.

31. A on mu rzekł: Synu, tyś zawżdy ze mną; a wszystkie dobra moie, twoie są.

32. Lecz trzeba było weselić śię i radować, że ten brat twoy umarł był, a zaśię ożył; i zginął był, a znaleziony iest.

Efes. 2,1. 1. 5,14. Kol. 2,13.

† Rozd.

Digitized by Google

Rozdział XVI.

Trzy ma części. I. O szafarzu niesprawiedliwym, dla iałmużny z mammony, od w. 1. II. Zaromienie łakomstwa i innych niecnot Farizeyskich, od w. 14. III. Bogacz marnotratny, i ubogi Łazarz, od w. 19.

E. na N. 9. po S. Troycy.

Mowił też i do uczniow swoich: człowiek niektory był bogaty, ktory miał szafarza, a ten był odniesiony do niego, iakoby rozprasżał dobra iego.

Łuk. 15,13.

2. A zawoławszy go, rzekł mu: coż to słyszę o tobie? odday liczbę z szafarstwa twego: abowiem iuż więcey nie będzieß mogł szafować. Kazn.12,14.

3. I rzekł on szafarz sam w sobie: coż uczynię? gdyż pan moy odbiera ode mnie szafarstwo? kopać nie mogę, żebrać śię wstydzę.

4. Wiem co uczynię, że, gdy będę złożony z szafarstwa, przyymą mię do domow swoich. Jerem.4,22.

5. Zawoławszy tedy do śiebie każdego z dłużnikow pana swego, rzekł pierwßemu: wieleś winien panu memu?

6. A on rzekł: sto baryek oliwy. I rzekł mu: weźmi zapis twoy, a siadßy prędko, napiß pięćdziesiąt.

7. Potym drugiemu rzekł: a tyś wiele winien? a on mu rzekł: sto korcy pßenice. I rzekł mu: weźmi zapis twoy, a napiß ośmdziesiąt.

8. I pochwalił pan szafarza niesprawiedliwego, iż rostropnie uczynił. Bo synowie tego świata rostropnieyśi są nad syny światłości w rodzaiu swoim, Jan. 12, 36.

Efez.5,8. 1 Tess. 5, 5.

9. I Ja wam powiadam: czyńcie sobie przyiacioły z mammony niesprawiedliwości; aby, gdy ustaniecie, przyięli was do wiecznych przybytkow.*

10. Kto wierny iest w małe, i w wielu wiernym iest; a kto w małe niesprawiedliwy, i w wielu niesprawiedliwym iest.

Łuk.19,17.

11. Ponieważeście tedy w mammonie niesprawiedliwey wiernymi nie byli; prawdziwego ktoż śię wam powierzy?

12. A ieśliście w cudzym wiernymi nie byli, ktoż wam da co waßego iest?

Digitized by Google

Lut. Mammons zowie niesprawiedliwo dla tego, że niesprawiedliwemu używaniu podlega. Cudzo dla tego, ponieważ nie zostaie, iako duchowne dobra, ktore na wieki nasze i prawdziwe iest. Wiernym bydź w mammonie, znaczy, oney według Boga używać, bliźnemu na pożytek. Kto tego nie czyni, ten tym mniey będzie wiernym w duchownych rzeczach, nie będzie miał nic z tych.

13. Żaden sługa nie może *dwiema panom służyć, gdyż albo iednego będzie miał w nienawiści, a drugiego będzie miłował; albo się iednego trzymać będzie, a drugim pogardzi. Nie możecie Bogu służyć i mammonie. *Matt.6,24.

14. A słuchali tego wszystkiego i Faryzeuszowie, ktorzy byli łakomi, i naśmiewali się z niego.

Izai.56,11.

15. I rzekł im: wy iesteście, ktorzy sami siebie usprawiedliwiacie przed ludźmi, ale Bog zna *serca wasze. Bo co iest u ludzi wyniosłego, obrzydliwością iest przed Bogiem.

*Jer.11,20. r.17,10. r.20,12. Rzym.8,27. Obiaw. 2,23.

16. Zakon i Prorocy aż *do Jana: a od tego czasu kroleſtwo Boże opowiadane bywa, a każdy się do niego gwałtem ciśnie.

*Matt.11,12.13.

17. Łatwiey iest niebu *i ziemi przeminąć, niżeli iedney kreſce zakonu upaść.

*Izai. 40,8. r.51,6. Matt. 5,18. Łuk.21,33.

18. Wszelki, ktory opuszcza* żonę swoię, a inną poymuie, cudzołoży: a kto od męża opuszczoną poymuie, cudzołoży.

*5 Moy.24,1. Matt.5,32. Mark.10,11. r.19,9. 1Kor.7,10.

E.na N.1.po S.Troycy.

19. A był niektory człowiek bogaty, ktory się obłoczył w szarłat i w bisior: i używał na każdy dzień hoynie. Obiaw.18,12.

20. Był też niektory żebrak, imieniem Łazarz: ktory leżał u wrot iego owrzeżiały: Syr.14,14.

21. Pragnąc bydź nasycony z odrobin, ktore padały z stołu bogaczowego; ale i psi przychodzac, lizali wrzody iego.

22. I stało się, że umarł on żebrak, i odniesiony był od Aniołow na łono Abrahamowe. Umarł też i bogacz, i pogrzebiony iest.

Job.21,23.

23. A

23. A będąc w piekle, podniozſzy oczu ſwych, gdy był w mękach, uyrzał Abrahama z daleka, i Łazarza na łonie iego.

24. Tedy bogacz zawoławſzy, rzekł: Oycze Abrahamie, zmiłuy ſię nade mną, a poſli Łazarza, aby omoczył koniec palca ſwego w wodźie, a odchłodźił ięzyk moy: bo męki ćierpię w tym* płomieniu.

* Izai. 66, 24. Syr. 7, 18. Mark. 9, 44.

25. I rzekł Abraham: Synu, wſpomni, żeś ty odebrał dobre rzeczy twoie za żywota twego, a Łazarz także złe; a teraz on ma pocieche, a ty męki ćierpiſz.

Job. 21, 13.

26. A nad to wſzyſtko, miedzy nami i wami otchłań wielka ieſt utwirdzona, aby ći, ktorzy chcą ztąd przeyść do was, nie mogli; ani owi ztamtąd przeyść do nas. Izai. 30, 33.

27. A on rzekł: proſzę cię tedy oycze, abyś go poſłał do domu oyca mego:

28. Abowiem mam pięć braći, aby im świadectwo wydał, żeby też i oni nie przyſzli na to mieyſce męki.

29. I rzekł mu Abraham: maią Moyżeſza i Proroki, niechże ich ſłuchaią. * Izai. 8, 20. r. 34, 16. Jan. 5, 39. Dzie. 17, 11.

30. A on rzekł: nie, oycze Abrahamie; ale gdyby kto z umarłych ſzedł do nich, będą pokutować.

31. I rzekł mu: ponieważ Moyżeſza i Prorokow nie ſłuchaią, tedy, choćby też kto zmartwychwſtał, † nie uwierzą.*

† G. nie dadzą ſię namowić.

Rozdźiał XVII.

Cztery ma cześći. I. Napomnienie Chryſtuſowe ſtrzedz ſię zgorſzenia, i odpuśćić bratu, od w. 1. II. Przymnożenie wiary, iednak bez zaſługi, według podobieńſtwa ſługi orzącego albo paſącego, od w. 5. III. Dźieśięć trędowatych Chryſtus uzdrowił, od w. 13. IV. Przyſzćie krolestwa Bożego, bez poſtrzeżenia iako duchownego tak i oſtatecznego Chryſtuſowego, od w. 20.

I rzekł do uczniow: niemożna, *aby zgorſzenia przyſzyść nie miały: ale biada temu, przez kogo przychodzą. * Matt. 18, 7. Mark. 9, 42. 1 Kor. 11, 19.

2. Lepieyby mu było, aby młyńſki kamień zawieſzony był na ſzyi iego, i wrzucony był w morze, niżby iednego z tych ma-

Digitized by Google

tych zgorßyć miał. Matt. 18, 6. Mark. 9, 42.

3. Mieyćież śie na pieczy. A ieśliby zgreßył * przećiwko tobie brat twoy, strofuy go: a ieśliby śie upamiętał, odpuść † mu.

* 3 Moy. 19, 17. Syr. 19, 13. Matt. 18, 15. † Mark. 11, 25.

4. A choćby śiedm kroć na dźień * zgrzeßył przećiwko tobie, i śiedm kroć przez dźień śie do ćiebie nawroćił mowiąc: żal mi tego: odpuść mu. * Matt. 18, 22.

5. I rzekli Apoſtołowie Panu: przymnoż nam wiary.

6. A Pan rzekł: ieśliśćie mieli * wiarę iako ziarno gorczyczne, a rzekliśćie temu drzewu leśney figi: wyrwi śię z korzenia, a wſadź śię w morzu; uſłuchałoby was.

* Matt. 17, 20. Mark. 11, 23.

7. I ktoż z was ieſt, coby miał ſługę orzącego, albo paſącego, ktory gdyby śię wrocił, zarazby mu rzekł: podź, a uśiądź za ſtoł.

8. I owßem, izali mu nie rzecze: nagotuy cobym wieczerzał, a przepaſawßy śię, ſłuż mi aż śię naiem i napiię:

9. A potym i ty iedz i piy. Izali dźiękuie ſłudze onemu, iż uczynił to, co mu było rozkazano? nie zda mi śię.

10. Także i wy, gdy uczynićie wßyſtko, co wam rozkazano, mowćie. Słudzy nieużyteczni ieſteśmy, bo cośmy byli powinni uczynić, uczyniliśmy.

Lut. Tu mowi Chryſtus wcale po proſtemu o zewnętrznych uczynkach, po ludzku. Bo wiec przed Bogiem żaden nie może tak wiele czynić, iak powinien, ktory na uczynkach nie przeſtaie.

E. na N. 14. po S. Troycy.

11. I ſtało śię, gdy śedł do Jeruzalem, że śedł poſrzodkiem Samaryi i Galilei. Łuk. 9, 51. 52.

12. A gdy wchodźił do niektorego miaſteczka, zabieżało mu dźieśięć mężow trędowatych, ktorzy ſtanęli z daleka.

13. A ći podniozßy głos ſwoy, rzekli: JEzuśie Nauczyćielu, zmiłuy śię nad nami.

14. Ktore on uyrzawßy, rzekł im: śedßy okażćie * śię kapłanom. I ſtało śię, gdy ßli, że oczyśćieni ſą.

* 3 Moy. 14, 2. v. 13. 2. Matt. 8, 4. Łuk. 5, 14.

15. Ale

15. Ale ieden z nich uyrzawſzy, że ieſt uzdrowiony, wrocił ſię wielkim głoſem chwaląc Boga.

16. I padł na oblicze ſwoie u nog iego, dziękuiąc mu; a ten był Samaryan.

17. A Jezus odpowiadaiąc, rzekł: zaż nie dziewięć ieſt oczyſzczonych? a dziewięć kędy?

18. Nie znaleźli ſię, aby ſię wrocili, i dali chwałę Bogu, iedno ten cudzoziemiec.

19. I rzekł mu: wſtań, idź, wiara twoia cię ubzdrowiła.* Matt.9,22. Mark.5.34. r.10,72. Luk.7,50. 3. 8,48. r.18,42.

20. A będąc pytany od Faryzeuſzow, kiedy przyydzie kroleſtwo Boże? odpowiedział im, i rzekł: nie przyydzie kroleſtwo Boże z poſtrzeżeniem.

Lut. T. i. Kroleſtwo Boże nie zawiera ſię w uczynkach, ktore ſię do mieyſca, do pokarmu, do ſat, do czaſu, do oſoby obowiązuią, ale ieſt wolne w wierze i w miłości.

21 Ani rzeką: oto tu, albo oto tam ieſt: abowiem oto kroleſtwo Boże wewnątrz was ieſt. Matt.12,28. r.21,43. Jan. 1, 26.

22. I rzekł do uczniow: przyydą dni, że będziecie żądać, abyście widzieli ieden dzień ze dni Syna człowieczego, ale nie oglądacie.

23. I rzeką wam: oto tu, albo * oto tam ieſt; ale nie chodźcie, ani ſię za nimi udawayćie. * Matt. 24, 23. Mark.13,21.

24. Abowiem iako błyſkawica, błyſkaiąc ſię od iedney ſtrony, ktora ieſt pod niebem, aż do drugiey ktora ieſt pod niebem, świeci; tak będzie i Syn człowieczy w dzień ſwoy.

25. Ale pierwey muſi * wiele ucierpieć, i bydź odrzuconym od narodu tego. * Matt.16,21. r.9.31. r.10.33. Mark.8,31. Luk.9,22. r.18,31.

26. A iako było za dni * Noego: tak będzie i za dni Syna człowieczego. * 1 Moy.6,5. Matt.24,37. 1. Piotr. 3,20.

27. Jedli, pili, żenili ſię, i za mąż wydawali aż do onego dnia, ktorego wſzedł Noe do korabia, i przyſzedł potop, a wytracił wſzyſtkie. 1 Moy.7,7. 1 Piotr. 5,20.

28. Także też, iako ſię działo za dni Lotowych, iedli, pili, kupowali, przedawali, ſzczepili, budowali. 1 Moy. 19,14.

29. Ale dnia tego, gdy * N 3 wyſzedł

Digitized by Google

wyszedł Lot z Sodomy, spadł iako deszcz ogień z siarką z nieba, i wytracił wszystkie. *1 Moy. 19, 24. 5 Moy. 29, 23. Iz. 13, 19. Ier. 50, 40.

30. Takći też będzie w on dzień, ktorego Syn człowieczy obiawi.

31. Onegoż dnia, byłliby kto na dachu, a naczynia iego w domu, niech nie zstępuie, aby ie pobrał; a kto na roli, niech się także nie wraca do tego, co iest pozad. Matt. 24, 17. 18. Mark. 13, 15. 16.

32. Pamiętaycie na żonę *Lotową.

*1 Moy. 19, 26. Mądr. 10, 7.

33. Ktobykolwiek chćiał zachować * duszę swoię, straći ią: a ktoby ią kolwiek straćił, ożywi ią.

*Matt. 10, 39. r. 16, 25. Mark. 8, 35. Łuk. 9, 24. Jan. 12, 25.

34. Powiadam wam: oney nocy będą dwa na iednym łożu, ieden wzięty będzie, a drugi zostawiony.

35. Dwie będą mleć * z sobą; iedna wzięta będzie, a druga zostawiona.

*Matt. 24, 41.

36. Dwa będą na roli; ieden będzie wzięty, a drugi zostawiony.

37. A odpowiadaiąc rzekli mu: gdzież Panie? a on im rzekł: gdzie będzie † ścierw, tam się zgromadzą i orłowie. † G. ciało. Matt. 24, 28.

Rozdział XVIII.

Sześć ma części. I. Że się zawsze modlić trzeba, według podobieństwa sędziego niesprawiedliwego, i wdowy, od w. 1. II. Faryzeusz i celnik modlący się w kościele, od w. 9. III. Niemowiątka do Chrystusa Pana przynoszone, od w. 15. IV. Młodzieniec Faryzeusz bogaty, i kazanie Chrystusowe o bogatych do królestwa Bożego weyścia, od w. 18. V. Wstęp Chrystusa Pana do Jeruzalem na męki, od w. 31. VI. Bartymeusz ślepy od Chrystusa uzdrowiony, od w. 35.

I powiedział im ieszcze podobieństwo do tego zmierzaiące, iż się zawżdy potrzeba *modlić, a nie ustawać, *Rzym. 12, 12. Efez. 6, 18. 1 Tess. 5, 17. 1 Tym. 2, 1.

2. Mowiąc: był niektory sędzia w iednym mieście, ktory się Boga nie bał, i człowieka się nie wstydził.

3. Była też wdowa w tymże mieście: ktora przychodziła do niego, mowiąc: pomści się krzywdy moiey nad przeciwnikiem moim.

4. Lecz

4. Lecz on długo nie chciał. Ale potym rzekł sam w sobie: acz-ći się Boga nie boię, i człowieka się nie wstydzę:

5. Wszakże iż mi się ta przykrza wdowa, pomszczę się krzywdy iey, aby naostatek przyszedszy, nie była mi ciężka. Luk.11,7.

6. Rzekł tedy Pan: słuchayćież co mowi niesprawiedliwy sędzia.

7. A Bog izali* się nie pomści krzywdy wybranych swoich, wołaiących do siebie we dnie i w nocy, chociaż im długo ćierpi?

* Abak. 2,3. Objaw. 6,10.

8. Powiadam wam, iż się pomści krzywdy ich w rychle. Ale gdy przyydzie Syn człowieczy, izali znaydzie wiarę na ziemi?

E. na N. 11. po S. Troycy.

9. Rzekł też i do niektorych, ktorzy ufali sami w sobie, że byli sprawiedliwymi, a inszych za nic nie mieli, to podobieństwo.

Luk. 16,15.

10. Dwoie ludzi wstąpiło do kościoła, aby się modlili: ieden Faryzeusz, a drugi celnik.

11. Faryzeusz stanąwszy, tak się sam u siebie modlił: dziękuię tobie Boże, żem nie iest iako inni ludzie, drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, albo iako i ten celnik. Luk.11,39.

Objaw. 3,17.

12. Poszczę dwa kroć w tydzień: dawam dziesięciny ze wszystkiego, co mam.

13. A celnik stoiąc zdaleka, nie chciał podnieść i oczu swych w niebo, ale się bił w piersi swoie, mowiąc: Boże bądź miłościw mnie grzesznemu.

Psalm. 51,3.

14. Powiadam wam, żeć ten odszedł usprawiedliwionym do domu swego, wiecey niżeli on. Abowiem kto* się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.*

* Job. 22. 29. Przyp. 29,23. Matt. 23,12. Luk. 14,11. Jak. 4,6. 1 Piotr. 5, 5.

15. Przynoszono też* do niego i niemowiątka, aby się ich dotykał: co gdy widzieli uczniowie, gromili ie.

* Matt. 19,13.14. Mark. 10,13.

16. Ale Jezus zwoławszy ich, rzekł: dopuśćcie dziatkom przychodzić do mnie, a nie zabraniaycie

im: abowiem takowych iest * krolestwo Boże.
* Mat.18,3.r.19,14. Mark.10,14.

17. Zaprawdę powiadam wam: ktobykolwiek nie przyiął krolestwa Bożego iako dźiećiątko, nie wnidźie do niego.
Mark. 10, 15.

18. I pytało go* niektore książę, mowiąc: Nauczyćielu dobry, co czyniąc odźiedźiczę żywot wieczny?
* Mart.19,16. Mark.10,17. Luk.10,25.

19. I rzekł mu Jezus: przecz mię zowieß dobrym? nikt nie iest dobry, tylko ieden, to iest Bog:

20. Umieß przykazania: nie * cudzołoż: nie zabiiay: nie kradni: nie świadcz fałßywie: cźći oyca † twego i matkę twoię.
* 2 Moy 20,13. Rzym.13,9.
† Syr.3,1. Efez.6,2.

21. A on rzekł: tegom wßystkiego przestrzegał od młodości moiey.

22. Co usłyßawßy Jezus, rzekł mu: iednegoć ießcze nie dostawa: wßystko, co maß, przeday, a rozday ubogim, a bądźieß miał skarb w niebie: a przyßedßy naśladuy mię.
Matt.6,19.20. r.19,21. 1 Tym.6,19.

Luc. T.i. niedostawać wßystkiego, iako wżywy, Matt.19, 21. Przedać zaś znaczy, iako wżywy, Luk.12,6.

23. A on usłyßawßy to, barzo śię zasmućił: bo był nader bogaty.

24. A gdy go Jezus uyrzał barzo zasmuconego, rzekł: iakoż trudno * ći, co maią pieniądze, wnidą do krolestwa Bożego!
* Matt.19,23. Mark.10,23.

25. Abowiem łatwiey iest wielbłądowi przeyść przez ucho igielne, niż bogatemu wnisć do krolestwa Bożego. Matt.19,24.

26. Tedy rzekli ći, ktorzy to słyßeli: i ktoż może bydź zbawiony?

27. Ale on rzekł: co iest nie można * u ludźi, można iest u Boga. * Job. 42, 2. Jerem.32,17. Zach. 8,6. Matt.19,26. Luk.1,37.

28. I rzekł Piotr: etośmy my opuścili wßystko, a poßliśmy za tobą.
Matt. 4,20. r. 19,27. Mark.10,28. Luk. 1,5.

29. Tedy im on rzekł: zaprawdę powiadam wam, iż niemaß * nikogo, coby opuścił dom, albo rodźice, albo bracia, albo żonę, albo dźieci, dla krolestwa Bożego: * 5 Moy.33,9.

30. Aby

30. Aby nie wźiął daleko więcey w tym czasie, a w przyszłym wieku żywota wiecznego.

E. na Niedź Zapustną.

31. A wźiąwszy z sobą * onych dwunaśćie, rzekł im: oto wstępuiemy do Jeruzalem: a wypełni śię wszystko, co napisano przez Proroki † o Synu człowieczym. * Matt. 16, 21. r. 20, 18. Mark. 8, 31. r. 10, 32. Luk. 9, 22. r. 24, 7. † Psalm 22, 7. Jłai. 53, 7.

32. Bo będźie wydany poganom, i będźie naśmiewany, i żelżony, i uplwany: Matt. 27, 2. Luk. 23, 1. Jan. 18, 28. Dźie. 3, 13.

33. A ubiczowawszy zabiią go: ale dnia trzećiego zmartwychwstanie. Jan. 2, 19.

34. Lecz oni z tego nic nie zrozumieli: i było to słowo zakryte przed nimi, i nie wiedźili co mowiono. Luk. 2, 50. r. 9, 45.

35. I stało śię, gdy śię on * przybliżał do Jerycha, ślepy niektory śiedźiał podle drogi, żebrząc. * Matt. 20, 29. Mark. 10, 46.

36. A usłyszawszy lud przechodzący, pytał, coby to było?

37. I powiedźiano mu, iż Jezus Nazareński tędy idźie.

38. I zawołał mowiąc: Jezuśie, Synu Dawidow, zmiłuy śię nade mną! Matt. 15, 22.

39. Lecz ći, co śli w przod, gromili go aby milczał. Ale on tym więcey wołał: Synu Dawidow zmiłuy śię nade mną!

40. Zastanowiwszy śię tedy Jezus, kazał go przywieść do śiebie. A gdy śię przybliżył, pytał go.

41. Mówiąc: co chcesz, abym ći uczynił? a on rzekł: Panie, abym przeyrzał.

42. A Jezus mu rzekł: przeyrzyj, wiara twoia cię uzdrowiła. Matt. 9, 22. Luk. 17, 19.

43. I zarazem przeyrzał, i szedł za nim, wielbiąc Boga. Co wszystek lud widząc, dał chwałę Bogu.*

Rozdźiał XIX.

Cztery ma części. I. Zacheusz celnik od Chrystusa nawrocony, od w. 1. W II. Podobieństwo Pana grzywien sługom powierzaiącego, od w. 11. W III. Wiązd Chrystusa do Jeruzalem, któremu płaczem zburzenie opowiada, od w. 29. W IV. Wszedły do kościoła oczyścia go, i uczy w nim, od w. 45.

Digitized by Google

I Iezus wśiodszy, szedł przez Jerycho.

2. A oto mąż, ktorego zwano imieniem Zacheusz, ktory był przełożony nad celnikami: a ten był bogaty.

3. I żądał widzieć Jezusa, coby zacz był. Lecz nie mogł przed ludem, bo był małego wzrostu.

4. A bieżawszy naprzod, wstąpił na drzewo leśney figi, aby go vyrzał: bo tamtędy iść miał. Luk.17,6.

5. A gdy przyszedł na ono mieysce, poyrzawszy Jezus wzgorz, vyrzał go, i rzekł do niego: Zacheuszu, zstąp prędko na dol; abowiem dźiś mussę zostać w domu twoim.

6. I zstąpił prędko: i przyiął go z radością.

7. A widząc to wszyscy, szemrali, mowiąc: u człowieka grzesznego gospoda stanął.

8. A stanawszy Zacheusz, rzekł do Pana: oto połowicę maiętności moich dawam ubogim, Panie: a ieślizem kogo w czym podszedł, oddawam w czworo naspb. 2 Moy.22,1.

9. I rzekł mu Jezus: dźiś śie stało zbawienie domowi temu; dla tego, że i on iest synem Abrahamowym. Luk.13,16.

10. Bo przyszedł * Syn człowieczy, aby szukał i zachował co było zginęło.

* Matt.10,6. r. 15,24. r. 18,11. Dźie. 13,46.

11. Tego, gdy oni słuchali, mowiąc daley, powiedźiał im podobieństwo; dla tego, że był blisko od Jeruzalem, a iż oni mniemali, że śie wnet krolestwo Boże obiawić miało.

12. Rzekł tedy: niektory człowiek *rodu zacnego, iechał w daleką krainę, aby sobie wźiął krolestwo, i zasśie śie wrocił.

* Matt.25,14. Mark.13,34.

13. A zawoławszy dźieśięć sług swoich, dał im dźieśięć grzywien, i rzekł do nich: Handluycie aż przyiadę.

14. Lecz mieszczanie iego mieli go w nienawiści, i wyprawili za nim poselstwo, mowiąc: nie chcemy aby ten krolował nad nami.

15. I stało śie gdy śie wrocił, wźiawszy krolestwo, że rozkazał do siebie zawołać sług onych, ktorym

Digitized by Google

rym był dał pieniądze: aby się dowiedział, co ktory handluiąc zyskał.

16. Tedy przyszedł pierwszy, mowiąc: Panie, grzywna twoia dziesięć grzywien urobiła.

17. Rzekł mu: dobrze sługo dobry, iżeś był nad małem wiernym, mieyże władzą nad dziesięcią miast. Matt.25,21. Luk.16,10.

18. Przyszedł i drugi, mowiąc: Panie, grzywna twoia pięć grzywien urobiła.

19. Rzekł i temu: i ty bądź nad piącią miast.

20. A inszy przyszedł, mowiąc: Panie, oto grzywna twoia, ktorąm miał schowaną w chuście;

21. Bom się ciebie bał, żeś iest człowiek srogi: bierzesz, czegoś nie położył; a żniesz, czegoś nie siał.

22. Tedy mu rzekł: z ust twoich * sądzę cię, zły sługo: wiedziałeś żem ia iest człowiek srogi, ktory biorę, czegom nie położył a żnę, czegom nie siał.

* Sam.1,16. Job. 15, 6. Matt.12,37. t.25,27.

23. Przeczżeś tedy nie dał srebra mego do lichwiarzow'a ia przyszedszy, wziąłbym ie był i z lichwą.

24. I rzekł tym, ktorzy tuż stali: weźmicie od niego ta grzywnę, a dayćie temu, ktory ma dziesięć grzywien.

25. I rzekli mu: Panie, ma dziesięć grzywien.

26. Zaprawdę powiadam wam, iż wszelkiemu, * ktory ma, będzie dano: a od tego, ktory nie ma, i to, co ma, będzie od niego odięto. * Matt. 13,12. t.25,29. Mark.4,25. Luk.8,18.

27. Ale i nieprzyiaćioły moie, ktorzy nie chćieli abym krolował nad nimi, przywiedźćie tu, a pobiyćie przede mną.

28. A to powiedziawszy, szedł w przod, wstępuiąc do Jeruzalem.

Mark. 10,32.

29. I stało się, * gdy się przybliżył do Betfagie i Betanii, ku gorze, ktorą zowią Oliwną, posłał dwu z uczniow swoich.

* Matt. 21,1. Mark. 11,1. Jan. 12, 12.

30. Mowiąc: idźćie do miasteczka, ktore iest przeciwko wam, do ktorego wszedszy, znaydziećie osłę uwiązane, na ktorym żaden człowiek nigdy nie siedział: odwiązawszy ie, przywiedźćie.

31. A

31. A ieśliby was kto spytał: przecz ie odwiązuiecie? tak mu powiecie, przeto, że go Pan potrzebuie.

32. Odszedszy tedy ci, ktorzy byli posłani, znaleźli iako im był powiedział.

33. A gdy oni odwiązowali ono osła, rzekli panowie iego do nich: przecz odwiązuiecie osła?

34. A oni powiedzieli: Pan go potrzebuie.

35. I przywiedli ie do * Jezusa, a włożywszy szaty swoie na ono osła wsadzili Jezusa na nie. *Matt.21,7. Mark.11,7. Jan.12,14.

36. A gdy on iachał, ścielli szaty swoie na drodze.

37. A gdy się iuż przybliżał tam, gdzie się spuszczaią z gory Oliwney, poczęło wszystko mnostwo uczniow raduiąc się, chwalić Boga głosem wielkim, ze wszystkich cudow, ktore widzieli.

38. Mowiąc: błogosławiony * Krol, ktory idzie w imieniu Pańskim: pokoy † na niebie, a chwała na wysokościach! *Ps.118,26. †Luk.2,14. Efez.2,14.

39. Ale niektorzy z Faryzeuszow z onego ludu rzekli do niego: Nauczycielu, zgrom uczniе swoie.

40. A on odpowiadaiąc, rzekł im: powiadam wam, ieśliby ci milczeli, kamienie wołać będą. Abak.2,11.

E. na Nie. po S. Troycy.

41. A gdy się przybliżył, uyrzawszy miasto, płakał nad nim, 2 Krol.8,11.

42. Mowiąc: o gdybyś poznało i ty, a zwłaszcza w ten to dzień twoy, co iest ku pokoiowi twemu! lecz to teraz zakryto od oczu twoich. 5 Moy.32,29.

43. Abowiem przyydą na cię dni, gdy cię obtoczą nieprzyiaciele twoi walem, i oblegą cię, i ścisną cię zewsząd. 1 Krol.9,7.8. Iza.29,3. Jer.6,3.6. Matt. 24,2. Mark.13,2. Luk.21,6.

44. I zrownaią cię z ziemią, * i dzieci twoie w tobie, a nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu: dla tego, żeś nie poznało czasu nawiedzenia twego. *1 Krol.9,7. Mich.3,12. Matt. 24,2. Mark.13,2. Luk.21,6.24.

45. A wszedszy do kościoła, począł * wyganiać te, ktorzy w nim przedawali i kupowali, * Matt.21,12. Mark.11,15. Jan.2,14,15.

46. Mowiąc im: napisano,

Digitized by Google

pisano,, Dom moy, dom* modlitwy iest, a wyście go uczynili iaskinią zboycow.

*Izai.56,7. †Jerem. 7,11.

47. I uczył na każdy dzień w kościele. Lecz przednieyśi kapłani i nauczeni w piśmie, i przednieyśi ludu, szukali go stracić:

48. Ale nie znaleźli, coby mu uczynili. Abowiem wszystek lud zawieszał się na nim, słuchaiąc go.*

Rozdział XX.

Pięć ma części. W I. Pytanie o władzy Chrystusowi daney, od w. 1. W II. Podobieństwo o Panu winnicy i synu iego, od winiarzow zabitym, od w. 9. W III. Kusżenie Chrystusa pytaniem o czynszu Cesarzowi należącym. od w. 20. W IV. Spor z Saduceuszami o zmartwychwstaniu umarłych, od w. 27. W V. Pytanie o Synu Dawidowym, od w. 41.

I stało się z onych dni dnia iednego, gdy uczył lud w kościele, i kazał Ewanielią, że nadeszli przednieyśi kapłani, i nauczeni w piśmie, z starszymi.

2. I rzekli do niego, mowiąc: powiedz nam,* ktorą mocą to czynisz? albo kto iest ten, coć dał tą moc? *Matt.31,23. Mark.11,28.

3. A on odpowiadaiąc, rzekł do nich: spytam i Ja was o iedną rzecz, a powiedzcie mi:

4. Chrzest Janow byłli z nieba, czyli z ludzi? Luk.15,18.

5. A oni myślili sami w sobie, mowiąc: jeżli powiemy, z nieba, rzecze: czemużeście mu tedy nie wierzyli?

6. Jeżliż zasię rzeczemy, z ludzi: wszystek lud ukamionuie nas, ponieważ za pewną maią, że Jan iest Prorokiem. Mat.14,5. z.21,26.

7. I odpowiedzieli z że nie wiedzą zkądby był.

8. A Jezus im rzekł: i Ja wam nie powiem, ktorą mocą to czynię.

9. I począł do ludu mowić to podobieństwo: człowiek niektory *nasadził winnicę, i naiął ią winiarzom: i odiechał precz na czas niemały. *Psalm 80,9. Izai. 5,1. Jerem. 2,21. Matt.21,33. Mark.12,1.

10. A czasu swego posłał sługę do onych winiarzow, aby mu dali z pożytku oney winnice. Ale oni winiarze ubiwszy go, odesłali prożnego. 1 Tess.2,15. Żyd.11,36.37.

11. I

Digitized by Google

11. I posłał zaśie drugiego sługę. Ale oni i tego ubiwszy i zelżywszy, odesłali prożnego.

12. I posłał zaśie trzeciego. Ale oni i tego zraniwszy, wyrzucili precz.

13. A tak rzekł Pan oney winnice: coż uczynię? Poślę syna mego miłego: snadź, gdy tego uyrzą, zawstydzą śię.

14. Ale winiarze uyrzawszy go, rzekli miedzy sobą, mowiąc: tenci iest dziedzic; podźćie, zabiymy go, aby nasze było *dziedzictwo.

*Psalm.2,1.8. Matt.26,4. 1.27, 1. Jan.11,53. Zyd.1,28.

15. I wypchnąwszy go precz z winnice, zabili. Coż im tedy uczyni Pan oney winnice? Zyd.13,12.

16. Przyydzie, a potraci one winiarze, a winnicę odda innym. Co oni usłyszawszy, rzekli: nie day tego Boże!

17 Lecz on poyrzawszy na nie, rzekł: coż tedy iest ono, co napisano? kamień *ktory odrzucili budujący, ten śie stał głową węgielną. *Psalm 118,22. Izai.28, 16 Matt. 21. 42. Mark.12,10. Dzie.4,11. Rzym. 9,33. 1 Piotr. 2,4.7.

18. Wszelki, ktory upadnie *na ten kamień, roztrąci śię: a na kogoby on upadł, zetrze go.

*Izai.8,14. Zach.12,3. 1 Pio.2,7.8.

19. I starali śię przedniejsi kapłani i nauczeni w piśmie, iakoby nań ręce wrzucili oneyże godziny; ale śię ludu bali: abowiem poznali, iż przeciwko nim wyrzekł to podobieństwo.

20. A tak podstrzegaiąc *go, posłali szpiegi, ktorzy zmyślali, iakoby byli sprawiedliwymi, aby go podchwycili w mowie iego; a potym, aby go podali zwierzchności, i w moc Starościńe.

*Matt.22,15. Mark. 12,13.

21. I pytali go, mowiąc: Nauczycielu, wiemy, że dobrze mowisz i uczysz, ani przyymuiesz osob: ale drogi Bożey w prawdzie uczysz. Matt.22,16.

22. Godzili śię nam dać czynsz Cesarzowi, czyli nie?

23. Ale on obaczywszy chytrość ich, rzekł do nich: czemuż mię kusicie?

24. Ukażćie mi grosz: czyy ma obraz i napis? a odpowiadaiąc rzekli, Cesarzow.

Lut.

Digitized by Google

Lut Jeruzalem mudi miedzy Poganami bydź, aż Poganie nawroceni bedą do wiary. To iest, aż do końca świata: bo kościoł nie będzie wiecey wystawiony. Matt. 23,38.

25. Zatym on im rzekł: oddawayćież tedy co iest Cesarskiego,* Cesarzowi, a co iest Bożego, Bogu.

*Matt.17.25. r.22,21. Mark. 12,17. Rzym. 13,7.

26. I nie mogli go podchwycić w mowie iego przed ludem: a zadziwiwszy się odpowiedzi iego, umilknęli.

27. A przyszedszy niektorzy* z Saduceuszow, (ktorzy przeczą i mowią, iż niemasz z martwych wstania,) pytali go. *Matt.22,23. Mark.12,18. Dzie.23,8.

28. Mowiąc: Nauczycielu, Moyzesz* nam napisał: ieżliby komu brat umarł, maiąc żonę, a umarłby bez dziatek, aby brat iego poiął onę żonę, a wzbudził nasienie bratu swemu.

*5 Moy. 25,5.

29. Było tedy siedm braci: z ktorych pierwszy poiąwszy żonę, umarł bez dziatek.

30. I poiął wtory onę żonę: a umarł i ten bez dziatek.

31. Potym ią poiął i trzeci; także i oni wszyscy siedm: a nie zostawiwszy dziatek, pomarli.

32. Po wszystkich też umarła i ona niewiasta.

33. Przetoż przy z martwych wstaniu, ktoregoż z nich ona będzie żoną? ponieważ siedm ich mieli ią za żonę.

34. Tedy odpowiadaiąc, rzekł im Jezus: synowie tego wieku żenią się, i za mąż dawaią.

35. Ale ci, ktorzy godni są, aby dostąpili onego wieku, i powstania od umarłych, ani się żenić, ani za mąż dawać będą.

36. Abowiem umierać wiecey nie będą mogli; bo będą rowni Aniołom, będąc synami* Bożymi, gdyż są synami z martwych wstania. *1 Jan,3.2.

37. Aiż umarli, zmartwychwstaną, i Moyzesz pokazał przy onym* krzu, gdy zowie Pana Boga, Bogiem Abrahamowym, i Bogiem Izaakowym, i Bogiem Jakobowym.

*1 Moy.21,42.53. 2 Moy.3,6. Mat.22,22. Mark.12,26. Dz.7,32.

38. A Bogći nie iest Bogiem umarłych, ale żywych: bo

po iemu wszyscy żyią.

39. Tedy odpowiadaiąc niektorzy z nauczonych w piśmie, rzekli: Nauczycielu, dobrześ powiedział.

40. I nie śmieli go wiecey o nic pytać.

41. I rzekł do nich: Jakoż powiadaią, * że Chrystus iest Synem Dawidowym?

* Matt.22,42. Mark.12,25.

42. A sam Dawid mowi w księgach Psalmow: rzekł Pan Panu memu, siądź po prawicy moiey,

* Ps.110,1. Dzie.2,33. Żyd.1,13. r. 10, 13.

43. Aż położe nieprzyiacioły twoie podnożkiem nog twoich.

44. Ponieważ go tedy Dawid nazywa Panem: i iakoż iest Synem iego?

45. A gdy słuchał wszystek lud, rzekł uczniom swoim:

46. Strzeżćie się nauczonych w piśmie, ktorzy chcą * chodzić w szatach długich, i miłuią pozdrawiania na rynkach, i pierwsze stolki w bożnicach, i pierwsze mieysca na wieczerzach:

* Matt.23,6. Mark. 12,38. Luk. 11,43.

47. Ktorzy pożeraią domy wdow, a to † pod pokrywką długich modlitew. Cić odniosą cięższy sąd.

Mat.23,14. Mark.12,40. Tyt.1,11.

† J. Nikomu się modlą.

Rozdział XXI.

Trzyma części. W I. Wdowa ubożuchna wrzucaiąca do skarbnice, od w.1. W II. Zburzenie kościoła i miasta Jeruzalemu, od Chrystusa przepowiadane, od w. 5. W III. Niemuiey i dokończenia świata, od w 25.

I poyrzawszy, uyrzał * bogacze, rzucaiące dary swoie do skarbnice.

* 2 Krol.12,9. Mark. 12, 41.

2. Uyrzał też i niektorą wdowę ubożuchną, wrzucaiącą tamże dwa drobne pieniążki,

3. I rzekł: prawdziwie * wam powiadam, żeć ta uboga wdowa, wiecey niż ci wszyscy, wrzuciła.

* 2 Kor. 8, 12.

4. Ci bowiem wszyscy z tego, co im zbywało, wrzucili do darow Bożych: ale ta z niedostatku swego, wszystkę żywność, ktorą miała, wrzuciła.

5. A gdy niektorzy mowili o kościele, iż był pięknym * kamieniem i upominkami ozdobiony, rzekł:

* Matt.24,1. Mark. 13,4.

†

Digitized by Google

6. Z tego co widzicie, przyyda * dni, w ktore nie bedzie zostawiony kamień na kamieniu, ktoryby nie był rozwalony. 1 Król. 9,7.8. Mich.3,12. Łuk. 19,44.

7. I pytali go, mowiąc: Nauczycielu, kiedyż to będzie? a co za znak, gdy się to będzie miało dziać?

8. A on rzekł: patrzcie abyście nie byli * zwiedzieni. Boć wiele ich przyydzie † w imieniu moim, mowiąc: Jam iest Chrystus; a czas się przybliżył: nie udawayćież się tedy za nimi. * Matt. 24,4. Mark.13,5. Ef.5,6. 2 Tess.2,3. † Jerem. 14,14.

9. A gdy usłyszycie o woynach i rozruchach, nie lękayćie się; abowiem musi to bydź pierwey, aleć ieszcze nie tu iest koniec.

10. Tedy im mowił: powstanie narod przeciwko narodowi, i krolestwo przeciwko krolestwu: Matt. 24,6. Mark. 13,8.

11. I będą mieyscami wielkie trzęsienia ziemie, i głody, i mory, także strachy, i znaki wielkie z nieba będą.

12. Ale przed tym wszystkim, wrzucą na was * rękę swoie, i będą was prześladować, podawaiąc do bożnic, i do więzienia, wodząc przed krole i przed starosty dla imienia mego. * Matt.10,17. r. 24, 6. Mark. 13,9. Jan.15,20. r.16,2.

13. A to was potka na świadectwo.

14. Przetoż złożcie to do * serc waszych, abyście przed czasem nie myślili, iakobyście odpowiadać mieli. * Matt.10,19. Mark.13,11. Łuk. 12,11. 12.

15. Abowiem Ja wam * dam usta i mądrość, ktorey nie będą mogli odeprzeć, ani się sprzeciwić wszyscy przeciwnicy wasi. * 2 Moy. 4,12. Dzie. 6,10.

16. A będziecie * też wydani od rodzicow i od braci, i od krewnych, i od przyiaciol; i zabiią niektore z was. * Mich.7,6. Matt.16,21. Dzie.7,59. r.12,2.

17. I będziecie w nienawiści * u wszystkich dla imienia mego. * Matt. 10, 22. Mark. 13, 13. Jan.15.18. 1 Piotr.4,14.

18. Ale ani włos z głowy * waszey nie zginie. * Matt.10,30.

19. W cierpliwości waszey posiadaycie dusze wasze. Dzie.27,34.

Digitized by Google

20. A gdy uyrzyćie * Jeruzalem od woysk obtoczone, tedy wiedzćie, żeć śię przybliżyło spustoszenie iego. Dan.9,27. Matt. 13,14. Matt.24,15.

21. Tedy ći, co są w Judskiey źiemi, niech ućiekaią na gory; a ći, co są w pośrzodku iey, niech wychodzą; a ći, co są po polach, niechay nie wchodzą do niey.

22. Abowiem te dni są pomsty, aby śię wypełniło wszystko, co napisano. Dan.9,26.27. Zach. 11,1 Matt.24,15. Mark.13,14.

23. Ale biada brzemiennym i piersiami karmiącym w one dni. Abowiem będźie ućisk wielki w tey źiemi, i gniew Boży nad tym ludem.

24. I polegą od ostrza miecza, i zapędzeni będą w niewolą miedzy wszystkie narody; i będźie Jeruzalem deptane od Poganow, aż śię wypełnią czasy Poganow.

E. na N. 2. Adwentu.

25. Tedy będą * znaki na słońcu, i na księżycu, i na gwiazdach; a na źiemi ućiśnienie narodow z rospaczą, gdy zaszumi morze i wały: * Izai,13,10. Ezech.32,7. Joel.2,31. Matt. 24,29. Mark.13,24. 2 Piotr. 3,11.12. Obiaw.6,12.

26. Tak, iż ludźie drętwieć będą przed strachem i oczekawaniem tych rzeczy, ktore przyydą na wszystek świat; abowiem mocy * niebieskie poruszą śię. * 2 Piotr. 3, 10.

27. A tedy uyrzą Syna człowieczego, * przychodzącego w obłoku z mocą i chwałą wielką. * Dan.7,13. Matt.16,27. Mark. 13,26. Obiaw. 1,7.

28. A gdy śię to pocznie dźiać, poglądaycież, a podnośćie głowy waśe; przeto, iż śię * przybliża odkupienie waśe. * Rzym.8,23.

29. I powiedźiał im podobieństwo: poyrzyćie * na figowe drzewe, i na wszystkie drzewa. * Matt.24,32. Mark.13,28.

30. Gdy śię iuż pukaią, widząc to, sami to uznawaćie, że iuż bliśko iest lato.

31. Także i wy, gdy uyrzyćie iż śię to dźieie, wiedzćie, że bliśko iest krolestwo Boże.

32. Zaprawdę powiadam wam, żeć nie przeminie ten wiek, ażby śię to wszystko stało.

33. Nie-

Digitized by Google

33. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moie * nie przeminą. * Izai.40,8. r.51,6. Matt.5,18. r.24,35. Luk.16,17. 1 Piotr.1,25.

34. A strzeżcie się, aby snadź * nie były obciążone serca waße obżarstwem, i opilstwem, i pieczołowaniem o ten żywot, a nagleby na was przyßedł ten dzień. * Rzym.13,13. 1 Tess.5,6. 1 Piotr.4,7. Obiaw.16,15,

35. Abowiem iako * sidło przypadnie na wßystkie, ktorzy mießkaią na obliczu wßystkiey ziemie. * 1 Tess.5,3. 2 Piotr.3,10. Obi.3,3.

36. Przetoż czuyćie, modląc * się na każdy czas, abyśćie byli godni uyść tego wßystkiego, co się dziać ma, i stanąć przed Synem człowieczym. * Matt.24,42. Mark.13,32.33. Luk.12,40. 2 Piotr.3,11.

37. I nauczał we dnie w kośćiele: ale w nocy wychodząc, przebywał na gorze, ktorą zowią Oliwną. Jan.6,12.

38. A wßystek lud rano się zchodził do niego, aby go słuchał w kośćiele.

Rozdział XXII.

Dziewięć ma częśći. W I. Przednieyśi kapłani i starśi ludu naradzaią się o zabićiu Chrystusa, i Judaßa zdraycę podkupuią, od w. 1. W II. Chrystus Pan ostatniego baranka wielkonocnego używa, i wieczerzą świętą stanowi, od w. 7. W III. Wydanie swoie obiawia, od w. 21. W IV. Apostołowie o przodkowanie spieraią się, od w. 24. W V. Odwiewanie ßatańskie Piotrowi i Apostołom oznaymuie się, od w. 31. W VI. Chrystus w ogrodźie ćierpi i modli się, od w. 39. W VII. od zgrai kapłanow poimany, od w. 47. W VIII. Piotr się go zapiera, od w. 55. W. IX. od Rady osądzony, i od sług ich naśmiewany, od w. 62.

A przybliżało się * święto przaśnikow, ktore zowią Wielkanoc. * 2 Moy.12,15. Matt.26,2. Mark.14,1.

2. I ßukali * przednieyśi kapłani i nauczeni w piśmie, iakoby go zabili; ale się bali ludu. * Psal.2,1.2. Jan.11,47. Dźie.4,27.

3. I wstąpił ßatan w Judaßa, * ktorego zwano Ißkaryotem, ktory był z liczby dwunaśći. * Matt.26,14. Mark.14,10. Jan.13,2.27.

4. Ten tedy odßedßy, zmowił się z przednieyßymi kapłanami, i z przełożonymi kośćioła, iakoby go im * wydał. * Matt.26,14,15.

5. I uradowali śie, i umowili śie z nim, że mu dwa dać pieniądze.
Zach. 11, 12. Mark. 14, 11.

6. I obiecał. I szukał sposobnego czasu, aby im go wydał bez rozruchu.

7. Tedy przyszedł dzień przaśników, którego miał baranek być zabity.
*2 Moy. 16, 5. Matt. 26, 17. Mark. 14, 12.

8. I posłał Piotra i Jana, mowiąc: poszedszy, nagotuyćie nam baranka, abyśmy iedli.

9. Ale oni mu rzekli: gdzież chcesz abyśmy go nagotowali?

10. A on rzekł do nich: oto, gdy do miasta wchodzić będziecie, potka śie z wami człowiek, niosący dzban wody; idźcież za nim do domu, do którego wnidzie.

11. A rzeczćie gospodarzowi domu onego: kazał ci powiedzieć Nauczyciel: gdzie iest gospoda, kędybym iadł baranka z uczniami moimi?

12. A on wam ukaże salę wielką ustaną: tamże nagotuyćie.

13. Tedy odszedszy, znaleźli iako im był powiedział: i nagotowali baranka. Luk. 19, 33.

14. A gdy przyszła godzina, usiadł za stół, * i dwanaśćie Apostołow z nim. *Mat. 26, 20. Mark. 14, 17.

15. I rzekł do nich: żądaiąc żądałem tego baranka ieść z wami, pierwey niżbym cierpiał.

16. Boć wam powiadam, że go wiecey ieść nie będę, aż śie wypełni w królestwie Bożym.
Matt. 26, 29. Mark. 14, 25.

17. A wźiąwszy kielich, i podziękowawszy, rzekł: weźmićie to, a podzielćie miedzy śie.

18. Albowiem * powiadam wam, że nie będę pił z rodzaiu winney maćice, aż przyydzie królestwo Boże.
* Matt. 26, 29. Mark. 14, 25.

19. A wźiąwszy * chleb, i podziękowawszy, łamał i dał im, mowiąc: to iest ciało moie, które śie za was daie: to czyńćie na pamiątkę moię. * Matt. 26, 26. Mark. 14, 22. 1 Kor. 11, 23.

20. Także i kielich, gdy było po wieczerzy, mowiąc: ten kielich iest nowy Testament we krwi moiey, który śie za was wylewa.
Matt. 26, 28. Mark. 14, 24.

21. Ale

21. Ale oto * ręka tego, co mię wydawa, ze mną iest za stołem. * Matt. 26, 21. 23. Mark. 14, 18. Jan. 13, 18.

22. Synći zaiste człowieczy idźie, tak, iako iest * postanowiono; ale biada człowiekowi temu, ktory go wydawa. * Psalm. 41, 10. Dźie. 1, 16.

23. Tedy śię oni poczęli miedzy sobą pytać o tym, ktoby wżdy z nich był, coby to uczynić miał. Matt. 26, 22. Mark. 14, 19. Jan. 13, 22.

E. na dzień S. Bartłomieia.

24. A wszczął śię też spor miedzy nimi o tym, ktoby śię z nich zdał bydź większy?

25. Ale on im rzekł: krolowie * narodow panuią nad nimi, a ktorzy nad nimi moc maią, dobrodźieiami nazywani bywaią. * Matt. 20, 25. Mark. 10, 42.

26. Lecz wy nie tak. Owszem * kto nawiętszy iest miedzy wami, niech będźie iako namnieyszy; a kto iest wodzem, będźie iako ten, co służy. * 1 Piotr. 5, 3.

27. Bo ktoryż większy iest? ten, co śiedźi, czyli ten, co służy? izali nie ten, co śiedźi? alem Ja iest * w pośrzodku was iako ten, co służy. * Matt. 20, 28. Jan. 13, 4. 5. Filip. 2, 7.

28. A wy iesteście, ktorzyście wytrwali przy mnie w pokusach moich. Łuk. 18, 28.

29. A Ja ć wam sporządzam, iako * mi sporządził Oćiec moy, krolestwo. * Łuk. 12, 32.

30. Abyście iedli i pili za stołem moim w krolestwie moim, i śiedźieli * na stolicach, sądząc dwoienaście pokolenie Izraelskie. * Matt. 19, 28. 1 Kor. 6, 2. Obiaw. 2, 26. 27. 3, 21.

31. I rzekł Pan: Symonie, Symonie, oto ſatan wyprosił was, aby was odwiewał iako pszenicę. 1 Piotr. 5, 8.

32. Alem Ja prosił za tobą, aby nie ustała wiara twoia. A ty niekiedy nawroćiwszy śię, utwirdzay bracią twoią. Psal. 51, 15. Jan. 17, 9. 11. 15. 20.

33. A on mu rzekł: Panie, * gotowem z tobą iść i do więzienia, i na śmierć. * Matt. 26, 35. Mark. 14, 31. Jan. 13, 37.

34. A on rzekł: powiadam ći Pietrze, nie zapieie dźiś kur, aż śię pierwey trzy kroć zaprzyſz, że mię nie znaſz. Matt. 26, 34. Mark. 14, 20. Jan. 13, 38.

Digitized by Google

35. I rzekł im; gdym was posyłał * bez mieszka, i bez taistry, i bez botow, izali wam czego niedostawało? a oni rzekli: niczego.
*Matt. 10,9. Mark.6,8. Luk.9,3. r. 10, 4.

36. Tedy im rzekł: ale teraz kto ma mieszek, niech go weźmie, także i taistrę: a kto nie ma miecza, niech przeda suknią swoię, a kupi go.

37. Abowiem powiadam wam, iż śię ieszcze muśi to, co napisano wypełnić na mnie, mianowićie; i z złoczyńcami * policzony iest. Boć te rzeczy, ktore świadczą o mnie, koniec biorą. *Izai.53,12.

38. Ale oni rzekli: Panie, oto tu dwa miecze. A on im rzekł: dosyć iest.

Lut. To iest: nie trzeba więcey ćielesnym mieczem szermować, ale iuż przychodźi ćierpieć dla Ewanielii, i krzyż nośić, bo naprzećiwko diabłu nie może śię żelazem szermować, przetoż potrzeba wszystko opuśćić, a tylko duchowny miecz, słowo Boże, uchwyćić.

39. I wyszedszy, szedł według zwyczaiu * na gorę Oliwną, a szli za nim i uczniowie iego. *Matt.26,36. Mark.14,32. Jan.18,1.

40. A gdy przyszedł na mieysce, rzekł im: modlćie śię, abyśćie * nie weszli w pokuszenie.
*Matt.26,41. Mark.14,38.

41. A sam oddalił * śię od nich, iakoby na ćiśnienie kamieniem: a klęknąwszy na kolana, modlił śię,
*Matt.26,39. Mark.14,35.

42. Mowiąc: Oycze, ieźli chcesz, przenieś ten kielich ode mnie: wszakże nie moia wola, lecz twoia niech śię stanie. Matt.26,39. Mark. 14,36. Jan.5,30. r.12,27.

43. I ukazał mu śię Anioł z nieba, pośiłaiący go.

44. Ale będąc w boiu, gorliwiey śię modlił. A był pot iego iako krople krwie, zćiekaiące na źiemię. Jan.12,27. Zyd.5,7.

45. A wstawszy od modlitwy, przyszedł do uczniow, i znalazł ie śpiące od smętku.

46. I rzekł im: coż śpićie? wstańćie a modłćie śię, byśćie nie weszli w pokuszenie.

47. A gdy on * ieszcze mowił, oto zgraia, i ten, ktorego zwano Judaszem, ieden ze dwunaśći, szedł przed nimi, i przybliżył śię do Jezusa, aby go pocołował.

Digitized by Google

wał. * Matt. 26, 47. Mark. 14, 43. Jan. 18, 3. Dzie 1, 6.

48. A Jezus mu rzekł: Judaſzu, pocałowaniem wydawaſz Syna człowieczego?

49. A widząc ci, którzy przy nim byli, co ſię dziać miało, rzekli mu: Panie, mamyli bić mieczem?

50. I uderzył ieden z nich ſługę * nayważſzego kapłana, i uciął mu ucho prawe. * Matt. 26, 51. Mark. 14, 47. Jan. 18, 10. 26.

51. Ale Jezus odpowiadaiąc, rzekł: Janiechayćie aż poty. A dotknąwſzy ſię ucha iego, uzdrowił go.

Luc. Niech złość broią, poki im dopuſzczono; wſzyſtko ma ſwego ſędziego, że ſię ſami nie mamy mścić.

52. I rzekł Jezus do onych, którzy byli przyſzli przeciwko niemu, do przednieyſzych kapłanow, i do ſtarſzych: wyſliſćie iako na zbóycę z mieczmi i z kiymi. Matt. 26, 55. Mark. 14, 48.

Luc. To byli ci, którzy z ſwoimi żołnierzami od Zydow przy kościele poſtanowieni byli, dla pokoiu przed pospolſtwem.

53. Gdym na każdy dzień bywał z wami w kościele, nie zćiągnęliśćie rąk na mię: ale tać ieſt ona godzina waſza i moc ćiemności. Mark. 11, 11. 27.

54. Poimawſzy go tedy, prowadzili * go, i przyprowadzili go w dom nayważſzego kapłana. A Piotr ſzedł za nim z daleka. * Matt. 26, 57. Mark. 14, 53. Jan. 18, 12. 13. 15.

55. A gdy oni rozniećili ogień * w poſrzodku dworu, i weſpoł uſiedli; uſiadł i Piotr miedzy nimi. * Matt. 26, 69. Mark. 14, 54. 66. Jan. 18, 25.

56. A uyrzawſzy go niektora dziewka, u ognia ſiedzącego, i pilnie mu ſię przypatrzywſzy, rzekła: i ten z nim był.

57. A on ſię go zaprzał, mowiąc: niewiaſto, nie znam go.

58. A po małey chwili uyrzawſzy go drugi, rzekł: i tyś ieſt z nich. Ale Piotr rzekł: człowiecze, nie ieſtem.

59. A gdy wyſzła iakoby iedna godzina, ktoś inſzy twirdził, mowiąc: prawdziwie i ten z nim był; bo też ieſt Galileyczyk.

60. A Piotr rzekł: człowiecze, nie wiem co mowiſz. A zatym zaraz, gdy on ieſzcze mowił, kur zapiał. Matt. 26, 30. 75.

Digitized by Google

61. A Pan obroćiwszy śię, poyrzał na Piotra. I wspomniał Piotr na słowo Pańskie, iako mu był powiedźiał, iż pierwey * niż kur zapieie, trzy kroć śię mnie zaprzyśł. *Matt.26,34. Mark.14,30. Jan.13,38. r.18,27.

62. A Piotr wyśedszy precz, gorzko płakał.

63. Lecz mężowie, którzy wespoł trzymali * Jezusá, naśmiewali śię z niego, biiąc go. * Matt. 26,67. Mark.14,65.

64. A zakrywszy go, bili twarz iego; i pytali go, mowiąc: Prorokuy, kto ieśt, co cię uderzył.

65. I wiele innych rzeczy, bluźniąc mowili przeciwko niemu.

66. A gdy był dźień, zeszli śię śtarśi z ludu * i nawyższi kapłani, i nauczeni w piśmie, a przywiedli go do Rady swoiey,

* Psalm. 22,2. Matt. 27,1. Mark 15,1. Jan. 18.28.

67. Mowiąc: ieśliś ty ieśt Chrystus, powiedz nam: i rzekł im: choćbym wam powiedźiał, nie uwierzycie.

68. A ieślibym też o co pytał, nie odpowiecie mi; ani mię wypuśćicie.

69. Od tego czasu będźie Syn człowieczy śiedźiał * na prawiey mocy Bożey.

* Psalm 110,1. Matt. 22,44. r.25,31. r.26,64. Mark.14,62.

70. I rzekli wszyścy: tyś tedy ieśt on Syn Boży? a on rzekł do nich: wy powiadacie, żem Ja ieśt.

71. A oni rzekli: coż ieszcze potrzebuiemy świadectwa, wśiąkieśmy sami słyszeli z ust iego.

Rozdźiał XXIII.

Ośm ma części. W I. Chrystus u Piłata oskarżony, od w. 1. W II. do Herodá odesłany, od w. 6. W III. od Piłata eksaminowany i osądzony, od w. 13. W IV. na mieysce trupich głow wyprowadźiony, od niewiast opłakany, od w. 26. W V. Ze złoczyńcami ukrzyżowany, od w. 33. W VI. Jeden z onych złoczyńcow nawrocony, otrzymał obietnicę rai, od w. 39. W VII. Chrystus umiera w wielkich cudach, od w. 44. W VIII. Pogrzebiony ieśt, od w. 50.

TEdy powśtawszy wszyśtko mnośtwo ich, wiedli go * do Piłata.

* Matt.27, 1.2. Mark.15,1. Jan. 18, 28.

2. I poczęli nań śkarżyć, mowiąc: tegośmy znaleźli, że odwraca lud, i zakazuie * dani dawać Cesarzowi,

Digitized by Google

wi, powiadaiąc: że on ieſt Chryſtuſem, Krolem.
* Matt.17,25. r.22,21. Mark. 12,17. Luk.20.25. Rzym.13,7. Dźie. 17,7.

3. I pytał go * Piłat, mowiąc: tyżeś ieſt on Krol Jydowſki? a on mu odpowiadaiąc, rzekł: ty powiadaſz. * Matt.27,11.
Mark. 15,2. Jan. 18, 33.

4. I rzekł Piłat do przedniejszych kapłanow, i do ludu: żadney winy nie znayduię w tym człowieku.

5. Lecz śię oni barźiey śilili, mowiąc: iż wzruſza lud, uczac po wſzyſtkiey Judſkiey źiemi, począwſzy od Galilei aż dotąd.

6. Tedy Piłat uſłyſawſzy o Galilei, pytał, ieźliby był człowiekiem Galileyſkim?

7. A gdy śię dowiedźiał, iż był ↓z państwa Herodowego, odeſłał go do Heroda: ktory też w Jeruzalem był w one dni. ↓ G. z mocy.
Luk.3,1. r.9,7.

8. A Herod uyrzawſzy Jezuſa, uradował śię barźo: bo go zdawna pragnął widźieć: dla tego, iż wiele o nim * ſłychał, i ſpodźiewał śię, iż miał uyrzeć iaki cud od niego uczyniony. * Luk. 9,9.

9. I pytał go wielą ſłow; ale mu on nic nie odpowiadał.

10. A przednieyśi kapłani i nauczeni w piśmie ſtali, poważnie ſkarżąc nań.

11. Ale wzgardźiwſzy nim Herod z żołnierſtwem ſwym, i naśmiewawſzy śię z niego, oblekł go w ſatę białą, i odeſłał go zaś do Piłata. Izai. 53,3.

12. I ſtali śię ſobie przyiaćiołmi Piłat z Herodem onegoż to dnia; bo ſobie byli przed tym nieprzyiaćiołmi. Dźie. 4, 27.

13. A Piłat zwoławſzy przednieyſzych kapłanow, i przełożonych, i ludu,

14. Rzekł do nich: oddaliśćie mi tego * człowieka iakoby lud odwracał: a oto ia przed wami pytaiąc go, żadney winy nie znalazłem w tym człowieku, z tego, o co nań ſkarżycie.
* Matt.27,23. Mark.15,14. Jan.18,38. r.19,4.

15. Ale ani Herod: bom was odeſłał do niego. A oto nic mu śię godnego śmierći nie ſtało.

16. Przetoż ſkarawſzy, wypuśćię go. Matt.27,26. Mark.15,15. Jan. 19,1.

17. A musiał im Piłat

Digitized by Google

wypuścząć iednego * na święto. * Matt.27,15. Mark.15.6. Jan.18,39.

18. Tedy zawołało społem wszystko mnostwo, mowiąc: strać tego! a wypuść nam *Barabaszą: *Mat.27,20.22.23. Mark.15,11.13. Jan.18,40. Dzie.3,14.

19. Ktory bydź dla niejakiego rozruchu w mieście uczynionego, i dla mężoboystwa wsadzony do więzienia.

20. Tedy Pilat znowu mowił, chcąc wypuścić Jezusa.

21. Ale oni przećiw wołali, mowiąc: ukrzyżuy, ukrzyżuy go!

22. A on potrzećie rzekł do nich: i cożż tęn złego uczynił? żadney winy śmierći nie znalazłem w nim: przetoż skarawszy, wypuszczę go.

23. A oni przećiw nalegali głosy wielkimi, żądaiąc aby był ukrzyżowany. I zmacniały się głosy ich i przednieyszych kapłanow. Jan.19,12.

24. A tak Pilat przysądził, aby się dosyć stało żądości ich. Matt.27,26. Mark.15,15. Jan.19,16.

25. I wypuścił im onego, ktory był dla rozruchu i mężoboystwa wsadzony do więzienia, o ktorego prosili: ale Jezusa podał na wolą ich.

26. Gdy go * tedy wiedli, uchwyciwszy Symona niektorego Cyreneyczyka, idącego z pola, włożyli nań krzyż, aby go nosił za Jezusem. * Matt.27,32. Mark.15,21.

27. I szło za nim wielkie mnostwo ludu, i niewiast, ktore go płakały i narzekały.

28. Ale Jezus obroćiwszy się do nich, rzekł: corki Jeruzalemskie, nie płaczćie nade mną, ale raczey same nad sobą płaczćie, i nad dziatkami waszymi.

29. Abowiemći oto idą dni, ktorych będą mowić: błogosławione niepłodne, i żywoty, ktore nierodziły, i piersi, ktore nie karmiły. Izai.54,1.

30. Tedy poczną mowić * gorom: padnićie na nas! a pagorkom: przykryćie nas! * Izai.2,19. Ozie.10,8. Obiaw.6,16. r.9,6.

31. Abowiem ponieważ się to na zielonym drzewie dzieie, a cożż będzie na suchym? 1 Piotr.4,17.

32. Wie-

Digitized by Google

32. Wiedźieni też byli i inni dwa * złoczyńcy, aby wespoł z nim straceni byli.
* Izai. 53, 12. Matt. 27, 38. Mark. 15, 27. Jan. 19, 18.

33. A gdy przyſłi na mieyſce, które zowią Trupich głow, tam go ukryżowali: i onych złoczyńcow, iednego po prawicy, a drugiego po lewicy. Matt. 27, 33. Mark. 15, 22. Jan. 19, 17. 18.

34. Tedy Jezus rzekł: Oycze odpuść im: boć nie wiedzą, co czynią! A rozdźieliwſzy ſaty * iego, los o nie miotali. Pſalm 22, 19.
Matt. 27, 35. Mark. 15, 24. Jan. 19, 23. Dźie. 3, 17.

35. I ſtał lud, przypatruiąc śię. A naśmiewali śię z niego i przełożeni z nimi, mowiąc: inſzych ratował, niechże ratuie ſamego ſiebie, ieśliże on ieſt Chryſtus, on wybrany Boży.
Matt. 27, 39. Mark. 15, 28. 29.

36. Naśmiewali śię też z niego i żołnierze, przyſtępuiąc, a ocet mu podawaiąc,

37. I mowiąc: ieśliś ty ieſt krol Żydowſki, ratuyże ſamego ſiebie.

38. A był też i napis * napiſany nad nim, literami Greckimi, i Łacińſkimi, i Żydowſkimi: tenći ieſt on krol Żydowſki. * Mat. 27, 37. Mark. 15, 26. Jan. 19, 19.

39. A ieden z onych złoczyńcow, którzy z nim wiśieli, urągał mu, mowiąc: ieśliżeś ty ieſt Chryſtus, ratuyże ſiebie i nas.

40. A odpowiadaiąc drugi, gromił go, mowiąc: i ty śiś Boga nie boiſz, chociażeś ieſt w tymże ſkazaniu?

41. A myć zaiſte ſprawiedliwie: (bo godną zapłatę za uczynki naſze bierzemy.) Ale ten nic złego nie uczynił.

42. I rzekł do Jezuſa: Panie, pomni na mnie, gdy przyydźieſz do kroleſtwa twego!
1 Moy. 40, 14. Neh. 5, 19.

43. A Jezus mu rzekł: Zaprawdę powiadam tobie, dźiś ze mną będźieſz w Raiu.

44. A było około ſoſtey * godźiny, i ſtała śię ćiemność po wſzyſtkiey źiemi, aż do godźiny dźiewiątey. * Matt. 27, 45. Mark. 15, 33.

45. I zaćmiło * śię ſłońce, a zaſłona kośćielna rozerwała śię w poły.
* Matt. 27, 51. Mark. 15, 38.

46. A Jezus zawoławſzy głoſem wielkim, rzekł: Oycze,

Oycze, w ręce twoie. polecam* ducha moiego. A to † rzekszy, skonał.
* Psalm. 31, 6. Dźie.7,59.
Matt. 27,50. Jan. 19,30.
† Mark.15,37.

47. A widząc setnik co śię * dźiało. chwalił Boga, mowiąc: Zaprawdę człowiek to był sprawiedliwy.
* Matt. 27,54. Mark. 15,39.

48. Także i wszystek lud, ktory śię był zszedł na dźiwowisko, widząc co śię dźiało, biiąc śię w pierśi swoie, wracał śię.

49. A znaiomi iego wszyscy z daleka stali, i niewiasty, ktore za nim były, przyszły z Galilei, przypatruiąc śię temu.

50. A oto* mąż, imieniem Jozef, ktory był Senatorem, mąż dobry i sprawiedliwy: * Matt.27,57.
Mark.15,42.43. Jan.19,38.

51. Ktory był nie zezwolił na radę i na uczynek ich, z Arymatyi, miasta Judskiego, ktory też oczekawał krolestwa Bożego.

52. Ten przyszedszy do Piłata, prośił o ćiało Jezusowe.

53. I ziąwszy ie, obwinął ie prześćieradłem, a położył ie w grobie, w opoce * wykowanym, w ktorym ieszcze nikt nigdy nie był położony. * Matt.26,12.
r. 27,60. Mark. 15,46.

54. A był dźień przygotowania, i sabbat nastawał.
Matt.27, 62. Jan. 19,4.

55. Poszedszy też * za nim i niewiasty, ktore były z nim przyszły z Galilei, oglądały grob, i iako było położone ćiało iego.
* Luk. 8, 2.

56. A wroćiwszy śię, nagotowały wonnych rzeczy, i maśći: ale w sabbat odpoczynęły według przykazania. 2 Moy.20,10.

Rozdźiał XXIV.

Cztery ma częśći. W I. Zmartwychwstanie Chrystusowe opisane i omaymione niewiastom, od w. 1. W II. Uczniom do Emaus idącym, od w. 13. W III. Jedynaśći Apostołom w wieczor, od w.36. W IV. Przed nimi iadł, żegnał śię z nimi, dawszy im naukę, i wstąpił na niebo.

A pierwszego dnia po* sabbaćie barzo rano, przyszły do grobu, niosąc rzeczy wonne, ktore były nagotowały; i niektore inne z nimi. * Matt.28,1.
Mark.16,1. Jan. 20,1.

2. I znalazły kamień odwalony od grobu.

3. A

3. A wſtąpiwſzy w grob, nieznalazły ciała Pana Jezuſowego.

4. I ſtało ſię *gdy ſię dla tego zatrwożyły, że oto dwa mężowie ſtanęli przy nich w ſzatach świetnych.
*Jan. 20, 12.

5. A gdy ſię one bały, i ſpuściły twarz ſwoię ku ziemi, rzekli do nich: coż ſzukacie, żywiącego między umarłymi?

6. Niemaſzći go tu, ale wſtał: wſpomnićie, iako wam powiadał,* gdy ieſzcze był w Galilei,
*Matt. 16,21. ł.17.22. ł.20,18. Mark 9,31. Łuk.9,22. ł.18,32.

7. Mowiąc: iż Syn człowieczy muſi bydź wydany w ręce ludźi grzeſznych, i bydź ukrzyżowany, a trzećiego dnia zmartwychwſtać.

8. I wſpomniały na ſłowa iego. Jan.2,22.

9. A wróciwſzy ſię od grobu oznaymiły to wſzyſtko onym iedenaśći, i innym wſzyſtkim.
Matt.28,8. Mark.16,10.

10. A była Marya Magdalena, i Joanna, i Marya, matka Jakubowa, i inne z nimi, które to powiadały Apoſtołom. Łuk.8,3.

11. Ale ſię im zdały iako plotki ſłowa ich; i nie wierzyli im.

12. Tedy Piotr* wſtawſzy, bieżał do grobu; a nachyliwſzy ſię, uyrzał ſame tylko prześćieradła leżące: i odſzedł, dźiwuiąc ſię ſam u ſiebie temu, co ſię ſtało. *Jan.20,3.

E. na Poniedźiał. Wielk.

13. A oto dwa z nich tegoż* dnia ſli do miaſteczka, które było na ſześćidźieſiąt ſtaian od Jeruzalem, które zwano Emaus.* Mark.16,12.

14. A ći rozmawiali z ſobą o tym wſzyſtkim, co ſię było ſtało.

15. I ſtało ſię, gdy oni rozmawiali i weſpół ſię pytali, że i* Jezus przybliżywſzy ſię, ſiedł z nimi.
*Matt.18,20.

16. Ale oczy ich były zatrzymane, aby go nie poznali.

17. I rzekł do nich: coż to za rozmowy, które maćie między ſobą, idąc, a ieſzcześćie ſmutni.

18. A odpowiadaiąc mu ieden, któremu było imię Kleofas, rzekł mu: tyś ſam przychodniem w Jeruzalem, a nie wieſz, co ſię w nim w tych dniach ſtało?

19. I

Digitized by Google

19. I rzekł im: cóż? a oni mu rzekli: o Jezusie Nazareńskim, który był * mąż Prorok, mocny w uczynku i w mowie przed Bogiem i wszystkim ludem:
* Matt.21,11. Łuk.7,16. Jan. 4,19. r. 16,14.

20. A iako go wydali przednieyśi kapłani i przełożeni nasi, aby był skazany na śmierć; i ukrzyżowali go.

21. A myśmy śię spodziewali, iż on miał odkupić Izraela: ale teraz temu wszystkiemu dziś iest trzeci dzień iako śię to stało.
Łuk.1,68. r. 2,25. Dźie. 21,6.

22. Lecz i niewiasty niektóre z naszych przestraszyły nas, które raniuczko były u grobu. *
*Matt.28,8. Mark.16,10.

23. A nie znalazszy ciała iego, przyszły powiadaiąc, iż widzenie Anielskie widziały, którzy powiadaią, iż on żywie.

24. I chodzili niektórzy z naszych do grobu, i tak znaleźli, iako i niewiasty powiadały; ale samego nie widzieli.

25. Tedy on rzekł do nich: o głupi! a leniwego serca ku wierzeniu temu wszystkiemu, co powiedzieli Prorocy! Gal.3,1.

26. Azaż nie musiał * Chrystus tego cierpieć, i wnijść do chwały swoiey?
* Izai.50,6. r.53,3. Dźie.17,3. Filip.2,8.9. Żyd.12,2. 1 Piotr.1,11.

27. A począwszy od * Moyżesza i od wszystkich † Prorokow, wykładał im we wszystkie one pisma, które o nim napisane były.
* 1 Moy.3,15. r. 22,18. r. 49,10. † Izai.7,14. r. 40,10. Jerem.23,5. r. 33,15. Ezech. 34,23. r. 37.24. Dan.9,24. Mich.7,20.

28. I przybliżyli śię ku miasteczku, do którego śli; a on pokazował iakoby miał daley iść.

29. Ale go oni przymuśili, mowiąc: zostań z nami, boć śię ma ku wieczorowi, i iuż śię dzień nachylił. I wszedł, aby został z nimi. 1 Moy.19,3.

30. I stało śię gdy on siedział z nimi za stołem, wziąwszy chleb, błogosławił, a łamiąc, podawał im.

31. I otworzyły śię oczy ich, i poznali go: ale on znikł z oczu ich.

32. I mowili miedzy sobą; izali serce nasze nie pałało w nas, gdy z nami w drodze mowił, i gdy nam pisma otwierał? 33. A

33. A wstawszy oneyże godziny, wrocili się do Jeruzalem, i znaleźli zgromadzonych onych iedenaśćie, i tych, ktorzy z nimi byli.

34. Powiadaiących: iż wstał Pan prawdziwie, i ukazał się Symonowi.

* 1 Kor.15,5.

35. A oni też powiedźieli, co się stało w drodze, i iako go poznali w łamaniu chleba.*

E.w Wtor.Wielkonoc.

36. A gdy oni * to mowili, stanął sam Jezus w pośrzodku nich, i rzekł im: pokoy wam. * Mar.16,14. Jan. 20,19. 1 Kor. 15,5. 7.

37. A oni przelękniwszy się, i przestraszeni będąc, mniemali iż ducha widźieli.

38. I rzekł im: czemuście się zatrwożyli? i czemu myśli wstępuią do serc waszych? Mark.4,46.

39. Oglądaycie ręce moie i nogi * moie, żemći Ja iest on; dotykayćie się mnie, a obaczćie: bo duch nie ma ciała ani kości, iako widźićie że Ja mam.

* Jan.20,20.27. 1 Jan. 1,1.

40. A to rzekłszy, pokazał im ręce i nogi.

41. Lecz gdy oni ieszcze nie wierzyli od radości, ale się dźiwowali, rzekł im: maćie tu co* ieść?

* Jan. 21,10.

42. A oni mu podali sztuk ryby pieczoney, i plastr miodu.

43. A on wźiawszy, iadł przed nimi.

44. I rzekł do nich: teć są słowa, ktorem mowił do was, będąc ieszcze z wami, iż się muśi wypełnić wszystko, co napisano w Zakonie Moyżeszowym, i w Prorokach, i w Psalmach, o mnie*.

* Łuk.18,31. Dźie. 17, 2. 3.

45. Tedy im otworzył zmysł, żeby rozumieli pisma.

46. I rzekł im: takći napisano, i tak muśiał* Chrystus ćierpieć, i trzećiego dnia zmartwychwstać:

* Ps.22,7. Łuk.24,26. Dźie.17,3.

47. I aby była kazana w imieniu iego pokuta i odpuszczenie * grzechow między wszystkimi narody, począwszy od Jeruzalem.*

* Jerem.31,34. Zyd. 8,12. Dźie. 5,31. 1.13,38. Rzym. 15. 19. 1.10,11.

48. A wy iesteście świadkami tego. Jan.15,26.27. Dźie.1,8. 1.22, 22.

49. A oto Ja posle na was

Digitized by Google

was* obietnicę Oyca mego, a wy zostańćie w mieśćie Jeruzalemie, dokąd nie będźiećie † przyobleczeni mocą z wysokośći.

* Jan. 14, 16. 26. r. 15, 26. 27. r. 16, 7. † Dźie. 1, 4.

50. I wywiodł ie precz aż do Betanii; a podniozszy ręce swoie, błogosławił im.

Dźie. 1, 12.

51. I stało śię, gdy im * błogosławił, rozstał śię z nimi, i był nieśiony wzgorę do nieba.

* Mark. 16, 19. Dźie. 1, 9.

52. A oni pokłoniwszy mu śię, wroćili śię do Jeruzalem z radośćią wielką. Dźie. 1, 12.

53. I byli zawsze w kośćiele, chwaląc i błogosławiąc Boga. Amen.

Ewanielia według świętego Jana.

Rozdźiał I.

Trzy ma częśći. Z ktorych I. zawiera w sobie przyyśćie słowa abo Syna Bożego na świat przez wćielenie, od w. 1. II. Swiadectwo Jana Chrzćićiela czworakie o Synu Bożym wćielonym, od w. 15. III. Powołanie niektorych uczniow od Syna Bożego wćielonego, od w. 37.

E. na dźień S. Iana.

NA początku * było † słowo ‡ a ono słowo było u Boga, a Bogiem ** było ono słowo.

* 1 Moy. 1, 1. Mark. 13, 19. Mich. 5, 2. † Przyp. 8, 22. 23. ‡ 1 Jan. 1, 1. ** Jan. 20, 28. Rzym. 9, 5. Tyt. 1, 3. 1 Jan. 5, 20.

2. To * było na początku u Boga. * Jan. 17, 5. Przyp. 8, 22.

3. Wszystkie rzeczy * przez nie śię stały: a bez niego nic śię nie stało, co śię stało. * Efez. 3, 9. Kol. 1, 16. Psalm. 33, 6.

4. W nim * był żywot, a żywot † był oną światłośćią ludzką. * Jan. 5, 26. † Jan. 8, 12. 1 Jan. 5, 11.

5. A ta światłość * w ćiemnośćiach świeći, a ćiemnośći iey nie ogarnęły.

* niżey w. 10. 11. Jan. 3, 19. r. 8, 12. r. 12, 46.

6. Był człowiek posłany * od Boga, ktoremu imię było Jan.

* Matt. 3, 1. Mark. 1, 2. Luk. 3, 2. r. 7, 17. Dźie. 13, 24.

7. Ten przyszedł na świadectwo,

†

dectwo, aby świadczył o tey świątłości, aby przezeń wszyscy uwierzyli. Jan. 5, 33.

8. Nie był-ci on ta świątłością; ale przyszedł, aby świadczył o tey świątłości: Jan. 5, 35.

9. Tenci był ta prawdziwa * świątłością, która oświeca każdego człowieka, przychodzącego na świat. *Jan. 3, 19. 1. 8, 12. 1. 9, 5. Efez. 5, 14.

Lut. T. j. Chrystus iest świątłością świata, ten oświeca przez Ewanielią wszystkich ludzi. Bo wszelkiemu stworzeniu opowiadana i przekładana bywa, co tylko ludźmi są i będą.

10. Na świecie był, a świat przezeń * uczyniony iest; ale go świat nie poznał. *Żyd. 1, 2. 1. 11, 3.

11. Do swey własności przyszedł, ale go własni iego nie przyięli. Matt. 22, 23.

12. Lecz ktorzy go kolwiek przyięli, dał im tę moc, aby się * stali synami Bożymi; to iest, tym, ktorzy wierzą w imię iego.

*Rzym. 8, 16. Gal. 3, 26. 1 Jan. 3, 1.

13. Ktorzy nie ze krwie, ani z woli ciała, ani z woli męża, ale z Boga narodzeni są. Jan. 3, 5. 1 Jan. 3, 9. 1. 5, 4. 8.

Lut.

14. A to Słowo ciałem się * stało, i mieszkało między nami; (i widzieliśmy † chwałę iego, chwałę iako iednorodzonego od Oyca;) pełne łaski ‡ i prawdy. *

*Matt. 1, 16. † 2 Piotr. 1, 17. ‡ Kolos. 1, 19.

15. Jan * świadczył o nim, i wołał, mowiąc: tenci był o ktorym-em powiadał; ktory po mnie przyszedszy, uprzedził mię: bo pierwey był niż ia.

*w. 26. Matt. 3, 11. Mark. 1, 7. Luk. 3, 16.

16. A z pełności iego myśmy wszyscy * wzięli, i łaskę za łaskę. *2 Kol. 2, 9. 10.

Lut. Naßa łaska dana nam iest dla łaski Chrystusowey, ktora iemu iest dana, abyśmy przez ień wypełnili, i Oyca uznali, a ieby obłuda ustała, a my się prawdzimi ludźmi stali.

17. Albowiem zakon * przez Moyżesza iest dany, a łaska i prawda przez Jezusa Chrystusa stała się.

*2 Moy. 20, 1. 2. 3.

18. Boga nikt * nigdy nie widział: on iednorodzony syn, ktory iest w łonie Oycowskim, ten nam † opowiedział.

*1 Tym. 6, 16. † Matt. 11, 27.

E. na N. 4. Adw.

19. A toć iest * świadec-

 two

ewo Janowe, gdy posłali Żydźi z Jeruzalem Kapłany i Lewity, aby go pytali: ty, ktoś iest? *Jan. 5, 33.

20. I wyznał, a nie zaprzał, a wyznał, żem ia nie *iest Chrystus. *Dzie. 13, 25.

21. I pytali go: cożeś tedy? Eliażeś * ty? a on rzekł: nie iestem. A oni: Prorokiemeś † ty? i odpowiedźiał: nie iestem.

*2 Król. 2, 11. †5. Moy. 18, 15.

22. Rzekli mu tedy: kroześ iest, żebyśmy odpowiedź dali tym, ktorzy nas posłali? cóż wżdy powiadaß o sobie?

23. Rzekł: Jam iest głos * wołaiącego na puszczy: prostuyćie drogę Pańską, iako powiedźiał Izaiaß, Prorok.

*Izai. 40, 3. Matt. 3, 3. Mark. 1, 3. Luk. 3, 4.

24. A ći, ktorzy byli posłani, byli z Faryzeuszow.

25. I pytali go, i rzekli mu: czemuż tedy chrzćiß, iesliżeś ty nie iest Chrystus, ani Eliaß, ani ón *Prorok?

*5 Moy. 18, 15.

26. Odpowiedźiał im Jan, mowiąc: iać chrzczę *wodą: ale w pośrzodku was stoi, ktorego wy nie znaćie. *Matt. 3, 11. Mark. 1, 7. 8. Luk. 3, 16. Dzie. 1, 5. r. 11, 16. r. 17, 21. r. 19, 4.

27. Tenći iest, ktory po mnie przyßedßy, uprzedźił mię; ktoremu ia nie iest godźien, żebym rozwiązał rzemyk obuwia iego.

Jan. 3, 26.

28. Co ßie ßtało w Betabarze za Jordanem, gdźie Jan chrzćił* Jan. 3, 26. Lut. Albo w Betbarze, to iest mieyßce przeyßćia, Sędź. 7, 23. aby ßię taiemnica zgadzała.

29. A nazaiutrz uyrzał Jan Jezuśa idącego do ßiebie, i rzekł: oto * Baranek Boży, ktory gładźi grzech świata.

*2 Moy. 2, 3. Izai. 53, 7. 11. Jan. 1, 36. 1 Piotr. 1, 19. 1. 2, 24.

30. Tenći iest, o ktorym powiadał: że idźie za mną mąż, ktory mię uprzedźił: bo pierwey był niż ia.

Jan. 1, 15.

31. A iam go nie znał; ale aby był obiawiony Izraelowi, dla tegom ia przyßedł, chrzcząc wodą.

Jan. 1. 33.

32. I świadczył Jan, mowiąc: widźiałem Ducha * zßtąpuiącego iako gołębicę z nieba, i zoßtał na nim. *Matt. 3, 16. Mark. 1, 10. Luk. 3, 22.

33. A iam go nie znał: ale

ale ktory mię posłał chrzcić wodą, ten mi rzekł: na kogobyś vyrzał Ducha zstępuiącego, i zostawaiącego na nim, tenći iest, ktory chrzci *duchem świętym.

*Matt.3,11. Dzie.1,5.

34. A iam widział i świadczył, że ten iest Syn Boży. Jan.3,26.

35. Nazaiutrz zaśis stał Jan, i dwa z uczniow iego.

36. A vyrzawszy Jezusa chodzącego, rzekł: oto Baranek *Boży

*Jan.1,9. Dzie.8,32.

37. I słyszeli go oni dwa uczniowie mowiącego, i szli za Jezusem.

38. A obroćiwszy się Jezus, i vyrzawszy ie za sobą idące, rzekł do nich: czego szukacie? a oni mu rzekli: Rabbi, (co się wykłada, Mistrzu) gdzie mieszkasz?

39. Rzekł im: podźcie, a oglądaycie. I szli, i widzieli gdzie mieszkał, a zostali przy nim onego dnia; bo było około dziesiątey godziny. Matt.4,18.

40. A był Andrzyy, brat Symona Piotra, ieden z onych dwu, ktorzy to słyszeli od Jana, i szli byli za nim.

41. Ten napierwey znalazł Symona, brata swego własnego, i rzekł mu: znaleźliśmy Messyasza, co się wykłada, Chrystus.

Matt.10,12.

42. I przywiodł go do Jezusa. A weyrzawszy nań Jezus, rzekł: tyś *iest Symon, syn Jonaszow; ty będziesz nazwany Kefas, co się wykłada, Piotr.

*Matt.16,17.

43. A nazaiutrz chciał Jezus wyniść do Galilei, i znalazł Filipa, i rzekł mu: podź za mną.

44. A Filip był z Betsaidy, z miasta Andrzeiowego i Piotrowego.

Matt.16,23. Jan.12,21.

45. Filip znalazł Natanaela, i rzekł mu: znaleźliśmy onego, o ktorym pisał *Moyżesz w zakonie, i† Prorocy, Jezusa, Syna Josefowego z Nazaretu.

*1 Moy.3,15. r.22,18. r.26,4. r.49,10. 5 Moy.18,18.

†Izai.4,2. r.7,14. r.9,6. r.40,11. r.45,8. r.53,1.2. Jerem.23,5. r.33,14. Ezech.34,23. r.37,24. Dan.9,24. Mich.5,2. Zach.9,9.

46. I rzekł mu Natanael: Możeż z Nazaretu być co dobrego? rzekł mu Filip: podź, a oglądaj.

Digitized by Google

47. Uyrzawszy tedy Jezus Natanaela idącego do siebie, rzekł o nim: oto prawdziwie Izraelczyk, w ktorym niemasz zdrady.
Matt. 2, 23.

48. Rzekł mu Natanael: zkądże mię znasz? odpowiedział Jezus, i rzekł mu: pierwey niż cię Filip zawołał, gdyś był pod figowym drzewem, widziałem cię.
Luk. 2, 4. Jan. 41, 42.

49. Odpowiedział Natanael i rzekł mu: Mistrzu, tyś iest on Syn Boży: tyś iest on Krol Izraelski.
Matt. 26, 16.

50. Odpowiedział Jezus, i rzekł mu: iżemci powiedział: widziałem cię pod figowym drzewem, wierzysz: większe rzeczy nad te uyrzysz.

51. I rzekł mu: zaprawdę zaprawdę powiadam wam: od tego czasu uyrzycie niebo otworzone, i Anioły Boże wstępuiące i zstępuiące na Syna człowieczego.
1 Moy. 28, 11. 12.
Matt. 4, 11. Luk. 22, 43.

Rozdział II.

Dwie ma części, mianowicie dwoiaki dowod, że Chrystus iest Mesyasz Syn Boży I. Z spraw na weselu w Kanie Galileyskiey, od w. 1. II. Ze spraw Jeruzalemskich, pod czas pierwszego po ochrzczeniu Chrystusowym świeta Wielkonocnego, od w. 12.

E. na N. 2. po 3. Krol.

A dnia trzeciego było wesele w Kanie Galileyskiey: i była tam matka Jezusowa.

2. Wezwany też był i Jezus i uczniowie iego na ono wesele.

3. A gdy nie stało wina, rzekła matka Jezusowa do niego: wina nie maią.

4. Rzekł iey Jezus: co Ja mam z tobą niewiasto? iescześć nie przyszła godzina moia.

5. Rzekła matka iego sługom: cokolwiek wam rzecze, uczyńcie.
1 Moy. 41, 55.

6. I było tam sześć stągwi kamiennych, postawionych według oczyścienia Zydowskiego, bioracych w się każda dwie albo trzy wiadra.

7. Rzekł im Jezus: Napełnicie te stągwie woda. I napełnili ie aż do wierzchu.
Mark. 7, 3.

8. Tedy im rzekł: czerpayciez teraz, a donieście przełożonemu wesela. I donieśli.

9. A

9. A gdy skosztował przełożony wesela oney wody, ktora się stała winem, (a nie wiedział skąd by było; lecz słudzy wiedzieli, którzy wodę czerpali,) zawołał on przełożony wesela oblubieńca,

10. I rzekł mu: każdy człowiek pierwey dawa wino dobre; a gdy sobie podpiią, tedy podleysze: a tyś dobre wino zachował aż do tego czasu.

11. Tenći początek cudow uczynił Jezus w Kanie Galileyskiey, a objawił chwałę swoię: i uwierzyli weń uczniowie iego. *

Jan. 4, 46. r. 14, 1. r. 11, 40.

12. Potym zstąpił * do Kapernaum, on, i matka iego, i bracia iego, i uczniowie iego, i zmieszkali tam nie wiele dni.

* Matt. 4, 13. Mark. 1, 21.

13. Albowiem była blisko Wielkanoc Żydowska, i wstąpił Jezus do Jeruzalem.

14. I znalazł * w kościele siedzące, te, co przedawali woły, i owce, i gołębie, i te, co pieniędzmi handlowali. * Matt. 21, 12.

Mark. 11, 15. Łuk. 19, 45.

15. A uczyniwszy bicz z powrosłow, wszystkie wygnał z kościoła, i owce, i woły: a tych, co pieniędzmi handlowali, pieniądze rozsypał, i stoły poprzewracał.

16. A tym, co gołębie przedawali, rzekł: wynieście to ztąd, a nie czyńcie domu Oyca mego, domem kupieckim.

17. I wspomnieli sobie uczniowie iego, iż napisano: gorliwość * domu twego zjadła mię. * Psalm. 69, 10.

18. Tedy odpowiedzieli Żydowie, i rzekli mu: cożnam za * znak pokażeś, iż to czynisz? * Matt. 12, 38. r. 16, 1. Mark. 8, 11. Łuk. 11, 29. Jan. 4, 48. r. 6, 30.

19. Odpowiedział Jezus, i rzekł im: rozwalcie ten * kościoł; a we trzech dniach wystawię go. * Matt. 26, 61. r. 27, 40. Mark. 14, 58. r. 15, 29.

20. Rzekli tedy Żydowie: czterdzieści i sześć lat budowano ten kościoł, a ty go we trzech dniach wystawisz?

21. Ale on mowił o kościele ciała swego.

22. Przeto, gdy zmartwychwstał, wspomnieli uczniowie iego, iż im to

Digitized by Google

był powiedział: i uwierzyli pismu, i słowu, które wyrzekł Jezus. Łuk. 24, 8.

23. A gdy był w Jeruzalem na Wielkąnoc w święto, wiele ich uwierzyło w imię iego, widząc cuda iego, które czynił.

24. Ale Jezus nie zwierzał im samego siebie, przeto iż on znał wszystkie.

Jan. 6, 64. Zyd. 4, 13. Obiaw. 2, 23.

25. A iż nie potrzebował, aby mu kto świadectwo wydawał o człowieku: abowiem on wiedział, co * było w człowieku.

* 1 Sam. 16, 7. 1 Kron. 29, 17. Psalm 7, 10. Jerem. 11, 20. r. 17, 10. r. 20, 12. Jan. 6, 64.

Rozdział III.

Dwie ma części. I. zamyka w sobie rozmowę Jezusa z Nikodemem o wnyściu do krolestwa niebieskiego, od w. 1. II. Pytanie o oczyszczeniu Jana Chrzciciela zabaue, i odpowiedź na to, od w. 22.

Ewang. na S. Troycę.

Był był niektory człowiek z Faryzeuszow, imieniem Nikodem, książe Zydowskie. Jan 7, 50.

2. Ten przyszedł * do Jezusa w nocy, i rzekł mu: Mistrzu, wiemy żeś przyszedł od Boga Nauczycielem; bo nikt tych cudow czynić nie może, które ty czyniss, ieśliby Bog z nim nie był.

* Jan. 9, 16. r. 19, 39. Dzie. 2, 22. r. 10, 38.

3. Odpowiedział Jezus, i rzekł mu: zaprawdę zaprawdę powiadam ci: ieśli się kto nie narodzi znowu, nie może widzieć krolestwa Bożego. 1 Kor. 15, 50.

4. Rzekł do niego Nikodem: Jakoż się może człowiek narodzić, będąc stary? izali powtore może wnisć w żywot matki swoiey, i narodzić się?

5. Odpowiedział Jezus: zaprawdę zaprawdę powiadam ci; ieśliby się kto nie narodził * z wody i z Ducha, nie może wnisć do krolestwa Bożego.

* Tyt. 3, 5.

Lut. Rozum, przyrodzenie, własna wola ze. nie wie nic o Bożey łasce i uczynkach. Owszem chroni się ich, tym mniey tedy będzie ich pragnąć, iako ten tekst wyraźliwie pokazuie.

6. Co się narodziło * z ciała, ciało iest; a co się narodziło z Ducha, Duch iest. * Rzym. 8, 5. Efez. 2, 3.

7. Nie dziwuy się, żem ci

ći powiedźiał; muśićie śia znowu narodźić.

8. Wiatr, gdźie chce, wieie, i głos iego słyszysz, ale nie wiesz zkąd przychodźi, i dokąd idźie: takżeć iest każdy, ktory śia narodźił z Ducha.
Kazn.11,5. 1 Kor. 2,11.

Lut. Te dwie części należą possołu, słowo i Duch; wskaźuie iako i w wiatrze dwie części possołu są, tum i wienie.

9. Odpowiedźiał Nikodem, i rzekł mu: iakoż to bydź może. Jan.6,22.

10. Odpowiedźiał JEzus i rzekł mu: tyś iest nauczyćielem w Izraelu, a tego nie wiesz? 1 Kor.1,19,20.

11. Zaprawdę zaprawdę powiadam ći, iż co* wiemy, mowimy, a cośmy widźieli, świadczymy: ale świadectwa naszego nie przyymuiećie. * Jan. 8, 28.

12. Jeźliż gdym wam ziemskie rzeczy powiadał, a nie wierzyćie; iakoż, bądźli wam powiadał niebieskie, uwierzyćie? Mądr. 9, 16. Jan.3,31. 1Kor.2,9. 14.

13. A nikt nie wstąpił* do nieba, tylko ten, ktory zstąpił z nieba, Syn człowieczy, ktory iest w niebie.
* Jan. 6,38. Efez.4,9.

14. A iako * Moyżesz wężа na puszczy wywyższył, tak musi bydź wywyższony Syn człowieczy.
* 4 Moy.21,9. 2 Krol.18. 4. Jan.8,28. r. 12,32.

15. Aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.*
Mark. 16,16. Łuk. 19, 10. Jan.3, 36.

E. na Swiąteczny Poniedź.

16. Albowiem tak Bog umiłował* świat, że Syna swego iednorodzonego dał: aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.
*Rzym. 5,6.8. r.8,32. 1 Jan. 4,9.14.

17. Boć nie posłał* Bog Syna swego na świat, aby sądźił świat; ale aby świat był zbawiony przezeń. * Jan.8,15.r.12,47.r.14,6.

18. Kto † wierzy weń, nie będźie osądzony: ale kto nie wierzy, iuż iest ‡ osądzony, iż nie uwierzył w imię iednorodzonego Syna Bożego. † Jan. 5, 24. 3,6,40. r.20,31. ‡ Mark.16,16.

19. A tenci iest sąd, że światłość † przyszła na świat, lecz ludźie barźiey umiłowali ciemność niż

Digitized by Google

światłość; bo były złe uczynki ich. † Jan.1, 5. 9. 1.10,11. 1.8,12. 1.9,5. Efes.5,13.

20. Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidźi światłości, i nie idźie na światłość; aby nie były zganione uczynki iego.

21. Lecz kto czyni prawdę, przychodźi do światłości, aby były iawne uczynki iego, iż w Bogu są uczynione.*

22. Potym przyszedł Jezus, i uczniowie iego do Judskiey ziemie, i tam przemieszkawał z nimi, † i chrzćił. † Jan 4,2.

23. Chrzćił też i Jan † w Enon, blisko Salim; bo tam było wiele wod: a ludźie przychodźili, i chrzćili śię. † Matt.3,6.16. Mark.1,5. Luk.3,7.16.

24. Bo ieszcze Jan* nie był podany do więzienia.

* Matt.14,3. Mark.16,17. Luk. 3,19.

25. Wszczęła śię tedy gadka miedzy uczniami Janowymi, i miedzy Żydami o oczyścianiu.

26. I przyszli do Jana, i rzekli mu: Mistrzu, ten, ktory był z tobą * za Jordanem, któremuś ty † dał świadectwo, ten oto chrzći, a wszyscy idą do niego.

* Matt.3,11. † Jan.1,15. 27.28.34.

27. Odpowiedźiał Jan i rzekł: nie może nic wźiąć człowiek, ieźliby mu nie było dano z nieba. Jan. 6,65. 1.19,11. 1 Kor.4,7. Żyd. 5,4. Jak. 1,17.

28. Wy sami iesteśćie mi świadkami, żem powiedźiał: nie iestem ia † Chrystus, ale żem posłany ‡ przed nim. † Jan. 1,20. Dźie.13,25. ‡ Mal.3,1.

29. Kto ma oblubieńicę, ten iest oblubieniec: a przyiaćiel oblubieńcow, ktory stoi, a słucha go, weseli śię weselem dla głosu oblubieńcowego. Przeto ż to wesele moie wypełnione iest.

30. On muśi rość, a mnie muśi ubywać. Ktoż gory przyszedł, nade wszystkie iest: 2 Sam.3,1. Dźie.6,7.

31. Kto z ziemie iest, ziemski iest, i ziemskie rzeczy mowi: ten, ktory z nieba przyszedł, nade wszystkie iest. Jan.8,23.

32. A co widźiał i * słyszał to świadczy: ale świadectwa iego żaden nie przyp-

przyymuie. * Jan.5,19. r.8,26.28. r.12,49. r.14,10.

33. Kto przyymuie świadectwo iego, ten zapieczętował, że Bog iest † prawdźiwy. † Rzym. 3,4. 1 Jan. 5,10.

Lut. t. i. poczuwa, iako pieczęć na sercu swoim położoną wiarę, że Bog iest prawdźiwy, a wyznawa i świadczy też pozwierzchnie, iako on mowi, rozd. 8, 17. kto uczyni wolą Oyca, ten umie rozeznać, ieźli ta nauka iest z Bogá.

34. Abowiem ten, ktorego Bog posłał, słowo Boże mowi: boć mu nie pod miarą dawa * Bog Ducha. * Psalm. 45,18. Izai. 61,1. Efez. 4,7.

Lut. Jako dary i sprawy Ducha inszym sługom Bożym pod miarą udźielone bywaią, Rzym. 12, 3. 1 Kor. 12, 4. lecz nad miarę zupełnie, Kol. 1, 69. aby ćieszył wszystkie płaczące ꝛc. Iza.61,1.2.

35. Oćiec miłuie Syna, i wszystko dał † w ręce iego. † Matt. 11, 27. r. 28, 18. Luk.10,22. Jan.5,22. r.13, 3.17. Zyd. 2,8.

36. Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny: ale kto nie wierzy Synowi, nie ogląda żywota, lecz gniew Boży zostawa nad nim. Jan.3,15.16.18. r.5,10.11. r.6,47.

Rozdźiał IV.

Dwie ma częśći. I. Jest droga Chrystusa do Galilei przez Samaryą, od w. 1. II. Przyyśćie Chrystusa do Galilei, od w. 43. W tamtey zawieraią śię osobliwie sprawy z niewiastą Samarytańską i obywatelami Sycharskimi: w tey syn krolewskiego dworzanina uzdrowiony.

A gdy poznał Pan, iż usłyszeli Faryzeuszowie, że Jezus więcey uczniow czynił † i chrzćił niżeli Jan: † Jan.3,22.26.

2. (Choćiaż sam Jezus nie chrzćił, ale uczniowie iego.)

3. Opuśćił Judską źiemię, i odszedł zaśię do Galilei.

4. A muśiał iść przez Samaryą.

5. I przyszedł do miasta Samaryi, ktore † zowią Sychar; blisko folwarku, ktory był dał Jakob Jozefowi, synowi swemu. † 1 Moy. 33, 18. 19. r. 48,22. Joz. 24, 32.

6. I była tam studnia Jakobowa. Przetoż będąc Jezus na drodze spracowany, śiedźiał tak na studni; a było około szostey godźiny.

7. I przyszła niewiasta z

Digitized by Google

Samaryi czerpać wodę. Ktorey rzekł Jezus: day mi pić. 1 Moy. 24,17.

8. (Bo uczniowie iego odeszli byli do miasta, aby nakupili żywności.)

9. Rzekła mu tedy ona niewiasta Samarytańska: iakoż ty będąc Żydem, żądasz ode mnie napoiu, od niewiasty Samarytanskiey? (gdyż Żydowie nie obcuią z Samarytany.)

Łuk. 9,52.53. Jan. 8,48. Dzie. 10,28.

10. Odpowiedział Jezus i rzekł iey: gdybyś wiedziała ten dar Boży, i kto iest ten, coć mowi: day mi pić: tybyś go prosiła, a dałciby † wodę żywą.

† Izai 12,3. r.55,1. Jer. 2,13. Jan. 7,38.39.

11. Rzekła mu niewiasta: Panie, nie maß iczym naczerpać, a studnia iest głęboka; zkądże tedy maß tę wodę żywą?

12. Izażeś ty iest więtszy niżeli oćiec naß Jakob, ktory nam dał tę studnią, i sam z niey pił, i synowie iego, i dobytek iego?

13. Odpowiedział Jezus, i rzekł iey; każdy, kto piie tę wodę, zasię będzie pragnął:

14. Lecz ktoby pił onę wodę, ktorą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki: ale ta woda, ktorą Ja mu † dam, stanie się w nim studnią wody, wyskakuiącey ku żywotowi wiecznemu. * Jan. 6,35. † Jan. 7,38.

15. Rzekła do niego niewiasta: Panie, day mi tey wody, abym nie pragnęła, ani tu czerpać chodziła.

16. Rzekł iey Jezus: idź, zawołay męża swego, a przyydź tu.

17. Odpowiedziała niewiasta i rzekła: nie mam męża. Rzekł iey Jezus: dobrześ rzekła: nie mam męża.

18. Abowiemeś pięć mężow miała: a teraz ten, ktorego maß, nie iest mężem twoim. Tos prawdę powiedziała.

19. Rzekła mu niewiasta: Panie, widzę żeś ty iest Prorok. Jan. 6,14. Łuk. 7,16. r.24,19.

20. Oycowie naśi na tey gorze chwalili Boga: a wy † powiadacie, że w Jeruzalem iest mieysce, kędy przyzwoita chwalić.

† 5 Moy. 12,5. 11. 1 Krol. 9,3. 2 Kron. 7,12. Jsa. 2,3. Łuk. 24,47. Mym. 9,4.

21. Rzekł

21. Rzekł iey Jezus: niewiasto, wierz mi, iż idźie godźina, gdy ani na tey gorze, ani w Jeruzalem, nie będźiećie chwalili Oyca.
1 Tym. 2, 8.

22. Wy chwalićie, * co nie wiećie; a my chwalimy, co wiemy: abowiem zbawienie † iest z Zydow.
* 2 Krol. 17, 29. † 1 Moy. 12, 3. Iza. 2, 3. Luk. 24, 47. Rzym. 3, 2. r. 9, 4. Zyd. 7, 14.

23. Aleć idźie godźina, i teraz iest, gdy prawdźiwi chwalcy będą chwalić Oyca w Duchu i w prawdźie.

24. Bo i Oćiec takowych szuka, ktorzyby go chwalili. Bog iest * Duch: a ći, ktorzy go chwalą, powinni go chwalić w Duchu i w prawdźie.
* 1 Kor. 14, 14. 2 Kor. 3, 17.

25. Rzekła mu niewiasta: wiem żeć przyydźie Mesyasz, ktorego zowią Chrystusem, ten, gdy przyydźie, oznaymi nam wszystko
Jan. 1, 42.

26. Rzekł iey Jezus: Jam iest ten, ktory z tobą mowię. Jan. 8, 25. r. 9, 37.

27. A w tym przyszli uczniowie iego, i dźiwowali śię, iż z niewiastą mowił. Wszakże żaden nie rzekł: o co śię pytasz, albo co z nią rozmawiasz?

28. I zostawiła ona niewiasta wiadro swoie, a szła do miasta, i rzekła onym ludźiom:

29. Podźćie, oglądayćie człowieka, ktory mi powiedźiał wszystko, comkolwiek czyniła: nie tenli iest Chrystus?

30. A przetoż wyszli z miasta, i przyszli do niego.

31. A tym czasem prośili go uczniowie, mowiąc: Mistrzu iedz.

32. A on im rzekł: mamći Ja pokarm ku iedzeniu, o ktorym wy nie wiećie.

33. Mowili tedy uczniowie miedzy sobą: aboć mu kto przyniosł ieść?

34. Rzekł im Jezus: moyći iest pokarm, abym czynił wolą tego, ktory mię posłał, a dokonał sprawy iego. Jan. 6, 38. 39.
Lut. Pokarm iego iest, czynić wolą Oyca. A wola Oyca iest, aby przez umęczenie iego Ewanielia po wszystkim świećie opowiadana była. To przybliżało śię, właśnie iako na ten czas żniwo bliskie było.

35. Izaż wy nie mowićie: że * ieszcze są cztery mieśiące, a żniwo przyydźie? otoż powiadam wam, podnieśćie oczy wasze, a przy-

pa-

patrzćie śis krainom, żeć iuż białe są ku żniwu.
*Matt. 9, 37. Luk. 10, 2.

36. A kto żnie, bierze zapłatę; i zbiera owoc do żywota wiecznego: aby i ten, ktory śieie, radował śia wespoł, i ten, ktory żnie.

37. Abowiem w tym prawdźiwe iest ono przysłowie: że inszy iest ktory śieie, a inszy ktory żnie.

38. Jam was posłał żać to, około czegośćie wy nie pracowali; inszyć pracowali, a wyśćie weszli w prace ich.
Lut. Prorocy śieli i Piotr. 1, 12. nie samym sobie, ale nam usługowali.

39. Tedy z miasta onego wiele Samarytanow uwierzyło weń dla powieśći oney niewiasty, ktora świadczyła: że mi wszystko powiedźiał, com kolwiek czynił.

40. Gdy tedy przyszli do niego Samarytani, prosili go, aby u nich został: i został tam przez dwa dni.

41. I daleko wiecey ich uwierzyło dla słowa iego.
Dzie. 8, 14.

42. A oney niewieśćie mowili: iż iuż nie dla twoiey powieśći wierzymy: abowiemeśmy sami słyszeli, i wiemy, że ten iest prawdźiwie Zbawiciel świata, Chrystus. Jan. 17, 8.

43. A po dwu dniach wyszedł ztamtąd, i szedł do Galilei.
Matt. 4, 12. Mark. 1, 14. Luk. 4, 14.

44. Abowiem sam Jezus świadectwo wydał, iż * Prorok w oyczyznie swoiey nie iest we czći.
*Matt. 13, 57. Mark. 6, 4. Luk. 4, 24.

45. A gdy przyszedł do Galilei, przyieli go Galileyczycy, widząc wszystko, co czynił w Jeruzalem w świeto: bo i oni byli przyszli na świsto.

46. Tedy zaśis przyszedł Jezus * do Kany Galileyskiey, gdźie był uczynił z wody wino. * Jan. 2, 1. 11.

E. na niedź. 21. po S. Troycy.

A był niektory dworzanin krolewski w Kapernaum, ktorego syn chorował.

47. Ten usłyszawszy iż Jezus przyszedł z Judzkiey ziemie do Galilei, szedł do niego, i prosił go, aby zstąpił, a uzdrowił syna iego: bo poczynał umierać.

48. I rzekł do niego Jezus:

Digitized by Google

zus: ieźli nie uyrzyćie znamion * i cudow, nie uwierzyćie. * Matt.12,39. r.16,1. Mark.8,12. Luk.11,29. 1 Kor.1,22.

49. Rzekł mu on krolewski dworzanin: Panie, zstąp pierwey niż umrze dźiećię moie.

50. Rzekł mu Jezus; idź, syn twoy żywie. I uwierzył on człowiek mowie, ktorą mu powiedźiał Jezus, i poszedł. 1 Krol.17,23.

51. A gdy iuż szedł, zabieżeli mu słudzy iego, i oznaymili, mowiąc: dźiećię twoie żywie.

52. Tedy ich pytał o godźinę, w ktorąby śię lepiey miało? i rzekli mu: że wczora o śiodmey godźinie opuśćiła go gorączka.

Dźie.18,8.

53. Poznał tedy oćiec, iż to ona godźina była, ktorey mu był rzekł Jezus: iż syn twoy żywie. I uwierzył sam, i wszystek dom iego. *

54. Tenći zaśię wtory cud uczynił Jezus, przyszedszy z Judskiey źiemie do Galilei.

Rozdźiał V.

Dwie ma częśći. I. iest uzdrowienie człowieka trzydźieśći i ośm lat chorobą złożonego, od Chrystusa pochodzące, od w. 1. II. Dysputacya Chrystusa z Zydami o Sabbaćie, o osobie i mocy swoiey, od w. 16.

Było* potym świeto Zydowskie, i wstąpił Jezus do Jeruzalem.

3 Moy.23,12. 5 Moy.16,1.

2. A była w Jeruzalem przy owczey bramie sadzawka, ktorą zowią po Zydowsku Betesda, maiąca pięć gankow.

Neh.3,1. r.12,39.

Lut. Przy mieyscu, gdźie owce na ofiarę chowano. t. i. po polsku tak wiele, iako Szpital, gdźie śię ubogim ludźiom miłośierdźie okazuie i, dobrze czyni.

3. W tych leżało mnostwo wielkie niedołężnych, ślepych, chromych, wyschłych, ktorzy czekali poruszenia wody.

4. Abowiem Anioł czasu pewnego zstępował w sadzawkę, i poruszał wodę. A tak, kto pierwszy wstąpił po wzruszeniu wody, stawał śię zdrowym, iakąbykolwiek chorobą zięty był.

5. A był tam niektory człowiek, trzydźieśći i ośm lat chorobą złożony.

6. Tego gdy Jezus uyrzał leżącego, a poznawszy, że iuż przez długi czas chorował, rzekł mu: chcesz bydź zdrow?

7. Od-

7. Odpowiedźiał mu on chory: Panie, nie mam człowieka, ktoryby mię, gdy bywa poruszona woda, wrzucił do sadzawki; ale gdy ia idę, inszy przede mną wstępuie.

8. Rzekł mu Jezus: wstań, weźmi łoże * twoie, a chodź.

* Matt.9,6. Mark.2,11. Luk.5,24.

9. A zarazem stał się zdrowym on człowiek: i wźiął łoże swoie, i chodźił. A był Sabbat * onego dnia.

* Jan. 9, 14.

10. Tedy rzekli Żydowie onemu uzdrowionemu: Sabbat iest; nie godźi się * łoża nosić. * 2 Moy. 20, 8. 10. 5 Moy. 5, 12. Ierem. 17, 21. Ezech. 20, 12. Matt. 12, 2. Mark. 2, 24. Luk. 6, 2. Jan. 14.

11. Odpowiedźiał im: ten, ktory mię uzdrowił, tenże mi rzekł: weźmi łoże twoie, a chodź.

12. I pytali go: ktoryż iest ten człowiek, coć powiedźiał: weźmi łoże twoie, a chodź?

13. A on uzdrowiony nie wiedźiał, ktoby był; abowiem był Jezus ustąpił, ponieważ wiele ludu było na onym mieyscu.

14. Potym go Jezus znalazł w kościele, i rzekł mu: oto się stałeś zdrowym; nie grześ * więcey, aby co gorszego na cię nie przyszło.

* Matt. 12, 45. Jan. 8, 11. 2 Piotr. 2, 21.

15. A odszedszy on człowiek, powiedźiał Żydom, iż to był Jezus, ktory go uzdrowił.

16. A przeto Żydowie prześladowali Jezusa, i szukali iakoby go zabili, że to uczynił w Sabbat.

17. A Jezus im odpowiedźiał: Oćiec moy aż do * tąd pracuie, i Ja pracuię.

* Jan. 9, 4. r. 14, 10.

Lut. r. i. Oćiec moy nie przestrzega Sabbatu, przeto i ia go nie przestrzegam, ale pracuię ustawicznie, iako Oćiec moy.

18. Dla tego tedy tym więcey szukali Żydowie iakoby go zabili: nie tylko, iż gwałćił Sabbat, ale że i Oyca swego * powiadał bydź Bogiem, czyniąc się równym Bogu.

* Rodz. 2, 16. Jan. 7, 30. r. 8, 38. r. 10, 33.

19. Odpowiedźiał tedy Jezus, i rzekł im: zaprawdę zaprawdę powiadam wam, nie może Syn sam od siebie nic * czynić, iedno co widźi że Oćiec czyni: abowiem cokolwiek on czy-

szyni, to także i Syn czyni. * Jan. 3,11.32. r.5,19.30. r 8,38.

20. Boć Oćiec miłuie Syna, i ukazuie mu wszystko, co sam czyni, i większe mu nad te sprawy pokaże, abyście śis wy dziwowali. Jan.1,2. r. 3,35.

21. Abowiem iako Oćiec wzbudza umarłe i ożywia, tak i Syn, ktore chce, ożywia. Rzym.8,10. Efez.2,5. 1 Tym.6,13.

22. Bo Oćiec nikogo nie sądźi, lecz wszystek sąd dał Synowi. Matt. 11,27. r.28,18. Jan. 3,35. r. 17,2. Dzie. 17,31.

23. Aby wszyscy czćili Syna tak iako czczą Oyca. Kto nie czći Syna, nie czći i Oyca, ktory go posłał.

24. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam, kto słowa mego * słucha, i wierzy onemu, ktory mię posłał, ma żywot wieczny: i nie przyydźie na sąd, ale przeszedł z śmierći do żywota. * Jan.3,18. r.5,24. r.6,40. 47. r.8,51. Rzym.8,1.

25. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam, że idźie godźina, i teraz iest, gdy umarli usłyszą głos Syna Bożego: a ktorzy usłyszą, żyć będą.

26. Abowiem iako Oćiec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, aby miał żywot w samym sobie. Jan.5,21.

27. I dał mu * moc i sąd czynić, bo iest Synem człowieczym. * Dan.18,2. Matt. 25,34. 1 Tess. 4,16. Luc. Sąd musi iawnie przed wszystkimi ludźmi odprawowany bydź, przeto Sędźia człowiekiem też bydź musi, ktorego mogą widźieć: a iednakże też i Bogiem, ponieważ na Bożkiey stolicy sądowey śiedzieć ma.

28. Nie dźiwuyćież śię temu, boć przyydźie godźina, w ktorą wszyscy, co są w grobiech, usłyszą głos iego. 1 Kor.15,52. 1 Tess.4,16.

29. I poydą ći, ktorzy dobrze czynili, na powstanie żywota: ale ći, ktorzy źle czynili, na powstanie sądu. Dan.12,2. Matt.25,46.

30. Nie mogę Ja sam od śiebie nic czynić. Jako słyszę, tak sądzę: a sąd moy iest sprawiedliwy: bo nie szukam † woli moiey, ale woli tego, ktory mię posłał, Oyca. † Jan.5,19.r.6,28.

31. Jeźlibym Ja sam o sobie * świadczył, świadectwo moie nie iest prawdźiwe. * Jan.8,14.

32. Inszy iest, co o † mnie świad-

Digitized by Google

świadczy, ſ wiem, że prawdźiwe ieſt świadectwo, ktore wydawa o mnie.

† Izai. 42, 1. Matt. 3, 17. r. 17 5. Jan. 8, 18.

33. Wyśćie ſłali † do Jana, a on dał świadectwo prawdźie. † Jan. 1, 19.

34. Ale Ja nie od człowieka świadectwo biorę, ale to mowię, abyśćie wy byli zbawieni.

35. Oncí był świecą goraiącą i świecącą: a wyśćie śis chćieli do czaſu poradować w światłośći iego.

36. Ale Ja mam świadectwo większe niż Janowe. Abowiem ſprawy, ktore mi dał * Oćiec, abym ie wykonał: te ſame ſprawy, ktore Ja czynię, świadczą o mnie, iż mię Oćiec poſłał. * Matt. 3, 17. Mark. 1, 11. Luk. 3, 22. 2 Piotr. 1, 17. Jan. 10, 25.

37. A Oćiec, ktory mię poſłał, onże świadczył o * mnie; ktoregośćie wy głoſu nigdy nie ſłyſzeli, aniśćie oſoby iego † widźieli.

* Matt. 3, 17. r. 17, 5. † 2 Moy. 33, 20. 5 Moy. 4, 12. 1 Tym. 6, 16. 1 Jan. 4, 12.

38. I ſłowa iego nie maćie w ſobie mieſzkaiącego; abowiem ktorego on poſłał, temu nie wierzyćie.

39. Badaycie ż * śis piſmy; boć śis wam zda, że w nich żywot wieczny maćie, a one ſą, ktore świadectwo wydawaią † o mnie.

* Izai. 8, 20. r. 34, 16. Luk. 16, 29. Dźie. 17, 11. † Jan. 1, 46.

40. A wżdy do mnie przyyść nie chcećie, abyśćie żywot mieli. Jan. 6, 36.

41. Chwały od ludźi nie przyymuię.

42. Alem was poznał, że miłośći Bożey nie maćie w ſobie. Jan. 14, 23.

43. Jam przyſzedł w imieniu Oyca mego, a nie przyymuiećie mię: ieśliżby przyſzedł inny w imieniu ſwoim, onego przyymiećie. 2 Kor. 11, 4.

44. Jakoż wy możećie wierzyć, dwały * iedni od drugich przyymuiąc, ponieważ dwały, ktora ieſt od ſamego Boga, nie ſzukaćie? * Jan. 12, 43. Rzym. 2, 29.

45. Nie mniemayćie, abym Ja was miał oſkarżyć przed Oycem: ieſtći, ktory ſkarży na was, Moyżeſz, w ktorym wy nadźieię maćie.

46. Bo gdybyśćie wierzyli Moyżeſzowi, wierzylibyśćie i mnie; gdyż on o * mnie

†

mnie pisał. *1 Moy. 3,15. r.22,18. r.49,10. 5 Moy.18,15.

47. Ale ponieważ Pismom iego nie wierzyćie, i iakoż słowom moim uwierzyćie?

Rozdział VI.

Trzy ma części. Z tych I. iest odeyście Chrystusowe za morze Galileyskie, a tam osobliwie nakarmienie pospolstwa 5000 ludzi, od w. 1. II. Powrot iego cudowny do Galilei, chodzeniem po wodach morskich, od w. 16. III. Sprawy Kapernaitskie, po części z Zydami, po części z uczniami Chrystusowymi, od w.25.

℣. E. na Srzodopost. Niedź.

Potym odszedł Jezus za morze Galileyskie, które iest Tyberyadskie.

2. I szedł za nim lud wielki, iż widzieli cuda iego, które czynił nad chorymi.

3. I wszedł Jezus na gore, i siedział tam z uczniami swoimi.

4. A była blisko Wielkanoc, świsto *Zydowskie. *2 Moy.12,18. 3 Moy. 23. 5. 4 Moy.28,16.

5. Tedy podniosszy *Jezus oczu, i uyrzawszy iż wielki lud idzie do niego, rzekł do Filipa: zkąd kupiemy chleba, aby ci iedli? *Matt.14,15.16. Mark.6.35. Luk. 9,12.

6. (Ale to mowił, kuszac go; bo on wiedział, co miał czynić.)

7. Odpowiedział mu Filip: za dwieście groszy chleba nie dosyć im brzoże, choćby każdy z nich mało co wźiął. Mark. 6,37.

8. Rzekł mu ieden z uczniow iego, Andrzyy, brat Symona Piotra:

9. Jest tu iedno pachole, co ma pięcioro chleba iecznmiennego, i dwie rybce; ale cóż to iest na tak *wielu? *2 Krol.4,43. Matt. 14,19. Mark. 8,19.

10. Tedy rzekł Jezus: każćie ludowi usiesć; a było trawy dosyć na onymże mieyscu. Usiadło mażow w liczbie około pięći tysiecy.

11. Wźiął tedy Jezus one chleby; a *podziękowawszy, rozdał uczniom, a uczniowie siedzącym; także i z onych rybek, ile iedno chćieli. *1 Sam.9,13. 1 Tym. 4.4.

12. A gdy byli nasyceni, rzekł uczniom swoim: zbierzćie te ułomki, które zbywaią, żeby nic nie zginęło. Matt.15,32. Mark. 8,8.

13. I zebrali, i napełnili dwanaśćie koszow ułom-

łomkow z onego pięciorga chleba ięczmiennego, ktore zbywały tym, co iedli.

14. A oni ludźie, uyrzawszy cud, ktory uczynił Jezus, mowili: Tenći iest zaprawdę on Prorok, ktory * miał przyyść na świat.

* 5 Moy. 18, 15. Łuk. 7, 16. r. 24, 19. Jan. 1, 21. r. 4, 19. r. 7, 40.

15. Tedy Jezus poznawszy, iż mieli przyyść i porwać go, aby go uczynili Krolem, uszedł * zasię sam tylko na gorę.*

* Matt. 11, 29. Jan. 18, 36.

16. A gdy był wieczor, zstąpili * uczniowie iego do morza. * Matt. 14, 22. Mark. 6, 47.

17. A wstąpiwszy w łodź, iachali za morze do Kapernaum, a iuż było ćiemno; a Jezus nie przyszedł był do nich.

Matt. 14, 22. Mark. 6, 45.

18. A morze, gdy powstał wielki wiatr, burzyć się poczynało.

19. Gdy tedy odpłynęli, iakoby na dwudźiestu i pięći, albo trzydźiestu stay, uyrzeli Jezusa chodzącego po morzu, przybliżaiącego się ku łodźi; i ulękli się.

20. A on im rzekł: Jamći iest, nie boyćie się.

21. Iwźięli go ochotnie do łodźi: a zarazem łodź przypłynęła do ziemie, do ktorey iachali.

22. Nazaiutrz lud, ktory był za morzem, widząc, że tam nie było drugiey łodźi, tylko ona iedna, w ktorą byli wstąpili uczniowie iego, a iż Jezus nie wszedł był w łodź z uczniami swoimi, ale sami uczniowie iego uiechali.

23. (Przyszły też były drugie łodźie z Tyberyady, blisko do onego mieysca, gdźie iedli chleb, gdy był Pan dźięki uczynił.)

24. To gdy obaczył lud, iż tam nie było Jezusa, ani uczniow iego; wstąpili i oni w łodźie, i przeprawili się do Kapernaum, szukaiąc Jezusa.

25. A znalazszy go za morzem, rzekli mu: Mistrzu, kiedyś tu przybył?

26. Odpowiedział im Jezus, i rzekł: zaprawdę zaprawdę powiadam wam: szukacie mię nie przeto, iżeście widźieli cuda, ale iżeście iedli chleb, i byliście nasyceni.

27. Sprawuyćież nie pokarm, ktory ginie, ale pokarm, ktory trwa ku żywotowi wiecznemu, ktory wam

wam da Syn człowieczy. Abowiem tego * zapieczętował Bog Oćiec.

* Matt. 3, 17. r. 17, 3. Jan. 1, 32. r. 3, 16. Efez. 1, 13. 14.

Lut. Gotuyćie sobie pokarm.

Lut. T. i. Duchem świętym obdarzyć i przygotować, że on tylko sam nad wszystkie Mistrzem, i Pomocnikiem wystawiony i dany iest, podług ktorego wszystko sprawować się ma.

28. Rzekli tedy do niego: coż będźiemy czynili, abyśmy sprawowali sprawy Boże?

29. Odpowiedźiał Jezus, i rzekł im: toć iest sprawa * Boża, abyście wierzyli w tego, ktorego on posłał. * Jan. 17, 3. 1 Tess. 13, 11. Kol. 2, 12. 1 Jan. 3, 23.

30. Rzekli mu tedy: coż wżdy * ty za znak czyniss, abyśmy widźieli i wierzyli tobie? coż czyniss?

* Matt. 12, 38. r. 16, 1. Mark. 16, 1. r. 8, 11. Luk. 11. 29. Jan. 2. 18.

31. Oycowie nasi † iedli manna na puszczy, iako iest napisano; chleb z nieba dał im ku iedzeniu.

† 2 Moy. 16, 14. 4 Moy. 11, 7. Psalm 78, 24. i. 105, 40. Mądr. 16, 20. 1 Kor. 10, 3.

32. Rzekł im tedy JEzus: zaprawdę zaprawdę powiadam wam, nie Moyżeszći wam dał chleb z nieba, ale Oćiec moy daie wam chleb on prawdźiwy z nieba.

33. Abowiem chleb Boży ten iest, ktory zstępuie z nieba, i żywot dawa światu.

34. Tedy mu rzekli: Panie day nam zawżdy tego chleba.

35. I rzekł im Jezus: iamći iest on chleb żywota, kto do mnie † przychodźi, łaknąć nie będźie: a kto wierzy w mię, nigdy pragnąć ‡ nie będźie.

† Jia. 55, 1. Jan. 4, 14. r. 6, 54. ‡ Jan. 7, 38.

36. Alem wam powiedźiał: owszem widźieliśćie mię, a nie wierzyćie.

Jan. 5, 40.

37. Wszystko co mi dawa Oćiec, do mnie przyydźie, a tego, co do mnie przyydźie, nie wyrzucę precz. Jan. 17, 9.

38. Bom zstąpił z nieba, nie iżbym czynił wolą moią, ale * wolą onego, ktory mię posłał. * Matt. 26, 39. Mark. 14, 36. Luk. 22, 42. Jan. 4, 34. r. 5, 30.

39. A tać iest wola onego, ktory mię * posłał, Oyca: abym z tego wszystkiego, co

Digitized by Google

mi dał, nic nie stracił: ale abym to wzbudził w on ostateczny dzień.

* Jan. 3. 16. 17. r 10,28.

40. A tać iest wola onego, ktory mię posłał, aby każdy, kto widzi Syna, a wierzy weń, miał * żywot wieczny: a Ja go wzbudzę w on ostateczny dzień.

* Matt. 7,21. Jan. 3,16. 36. r. 6,47.

41. I szemrali Żydowie o nim, iż rzekł: Jam iest on chleb, ktorym z nieba zstąpił.

42. I mowili: izaż ten nie iest * Jezus, syn Jozefow, ktorego my oyca i matkę znamy? iakoż tedy ten powiada: zem z nieba zstąpił? * Matt. 13. 55. Mark. 6,3. Luk. 4,22.

43. Tedy odpowiedział Jezus, i rzekł im: nie szemrzyćie miedzy sobą.

44. Żaden do mnie przyyść nie może, ieżli go Oćiec moy, ktory mię posłał, nie pociągnie: a Ja go wzbudzę w ostateczny dzień. Pieśń. 1,4. Jer. 31,3. Jan. 6, 65. r. 12,32.

45. Napisano w Prorocech: i będą * wszyscy wyuczeni od Boga. Przeto każdy, kto słyszał od Oyca, a nauczył się, przychodzi do mnie.

* Izai. 54,13. Jerem. 31, 34. Mich. 4,2. Zyd. 10, 16.

46. Nie iżby kto widział * Oyca, oprocz tego, ktory iest od Boga: ten widział Oyca. * Matt. 11, 27. Luk. 10,22. Jan. 1,18.

47. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: kto w mię wierzy, ma żywot * wieczny. * Jan. 3, 16. 18. 36. r. 5,24. r. 6,54. 1 Jan. 12,13.

48. Jam iest on chleb żywota.

49. Oycowie wasi iedli † manną na puszczy, a pomarli. * 2 Moy. 16, 15. 4 Moy. 11,7. Ps. 78, 24. 1 Kor. 10,5. Zyd. 3,16. 19.

50. Ten iest on chleb, ktory z nieba zstępuie: ieżliby go kto iadł, nie umrze. Lut. W tych i naśladuiących słowach nie mowi się o Sakramencie chleba i wina, ale o duchownym iedzeniu i piciu, t. i. o wierze, że Chrystus Bog i człowiek krew swą za nas wylał.

51. Jamći iest chleb on żywy, ktorym † z nieba zstąpił: ieżliby kto iadł z tego chleba, żyć będzie na wieki. A chleb, ktory Ja dam, iest ciało moie: ktore Ja dam za żywot świata.

† Jan. 3,13. Zyd. 10,5. 10.

52. Wa-

Digitized by Google

52. Wadźili śię tedy Żydowie, miedzy sobą, mowiąc: Jakoż ten może nam dać ciało swoie ku iedzeniu? Jan.3,9.

53. I rzekł im Jezus, zaprawdę zaprawdę powiadam wam: ieśli nie będźiećie iedli ciała Syna człowieczego, i pili krwie iego, nie maćie żywota w sobie. Matt. 26,26. 1 Kor 11,23,

54. Kto ie ciało moie, a piie krew moię, ma żywot wieczny: a Ja go wzbudzę w on ostateczny dzień. Jan.4,14. r.6.47.

55. Abowiem ciało moie, prawdźiwie iest pokarm: a krew moia, prawdźiwie iest napoy.

56. Kto ie ciało moie, i piie krew moię, we mnie mieszka, a Ja w nim. Jan. 15,4.

57. Jako mię posłał żywiący Oćiec, i Ja żywię przez Oyca: tak kto mnie pożywa, i on żyć będźie przez mię.

58. Tenći iest chleb on, ktory z nieba zstąpił. Nie iako oycowie waśi iedli mannę, a pomarli: kto ie ten chleb, żyć będźie na wieki. Jan.3,13.

59. To mowił w bożnicy, ucząc w Kapernaum.

60. Wiele ich tedy z uczniow iego, słyszac to, mowili: twardać to iest mowa, ktoż iey słuchać może?

61. Ale wiedząc Jezus sam w sobie, iż o tym szemrali uczniowie iego, rzekł im: toż was obraża?

62. Coż gdybyśćie uyrzeli Syna człowieczego wstępuiącego, gdźie był † pierwey? † Mark. 16,19. Łuk.24,51. Jan. 3, 13. r. 6, 38. Dźie.1,9. Efez.4,10.

Lut. A iakoż będźie, gdy Ja z nieba mowić będę, te słowa wykonam, i w samey rzeczy pokaże.

63. Duchći iest, ktory obżywia, ciało nic nie pomaga: słowa, ktore Ja wam mowię, Duch są, i żywot są. 2 Kor.3,16.

64. Ale są niektorzy z was, co nie wierzą. Abowiem wiedźiał od początku Jezus, ktorzy byli, co nie wierzyli; i kto iest, † co go miał wydać.

† Jan.2,25. r.13,11.

65. I mowił: dla tegomći wam powiedźiał, iż żaden nie może przyyść do mnie, ieśliby mu nie było dano od Oyca moiego. Jan 6,44.

66. Od tego czasu wiele

Digitized by Google

uczniow iego odeszło na zad, a wiscey z nim nie chodźili.

67. Tedy rzekł Jezus do onych dwunaśći: izali i wy chcećie odeyść?

68. I odpowiedźiał mu Symon Piotr: Panie, do kogoż poydźiemy? ty maß słowa żywota wiecznego.
Jan.6,63. Dźie.5,20.

69. A myśmy uwierzyli, i poznali, żeś ty ieśt Chrystus, on † Syn Boga żywego. † Matt.16,16.
Mark.8,29. Luk.9,20. r.11,27. Jan.11,27. r. 17, 3.

70. Odpowiedźiał im Jezus: izalim Ja nie dwunaśći was obrał, a ieden z was ieśt diabeł.
Luk.6,13. Jan. 8, 44.

71. A to mowił o Judaßu, synu Symona Jßkaryoćie: bo go ten † wydać miał, będąc iednym z onych dwunaśći. *Luk.22,47.

Rozdźiał VII.

Cztery ma częśći. I. Jezus do Jeruzalemu wstępuiący, od w. 1. II. Jezus w Jeruzalemie od Żydow ßukany, od w. 11. III. Jezus w kościele Jeruzalemßkim uczący, od w. 14. IV. Jezus od Faryzeuszow i Faryzeußow prześladowany, od w. 43.

Potym chodźił Jezus po Galilei; bo śis nie chćiał bawić w żiemi Judßkiey; przeto, że Żydowie ßukali, aby go zabili.

2. I było bliśko świeto Żydowßkie * Kuczek.
*3 Moy.23,34. 4 Moy. 29,12.

3. Tedy rzekli do niego bracia iego: Odeydź ztąd, a idź do Judßkiey żiemie: żeby uczniowie twoi widźieli sprawy twoie, ktore czyniß. Matt. 12,46.
Mark. 3,31. Dźie. 1,14.

4. Abowiem żaden nic w skrytośći nie czyni, kto chce bydź widźiany. Przeto ty ieśli takie rzeczy czyniß, obiaw śis świata.

5. Bo i bracia iego nie wierzyli * weń.
* Mark. 3,21.

6. I rzekł im Jezus: czas moy ießcze nie przyßedł: ale czas waß zawżdy ieśt pogotowiu.
Jan.2,4. r.7,8.

7. Nie może was * świat nienawidźieć, ale mnie nienawidźi: bo Ja świadcze o nim, iż sprawy iego † złe są. * Jan.14,17. r.15,19. † Jan.3,19.

8. Idźcież wy na to świeto, Jać ießcze nie poydę

dę na to święto; bo moy czas ieszcze się † nie wypełnił. † Jan. 8,20.

9. A to im powiedźiawszy, został w Galilei.

10. A gdy poszli braćia iego, tedy i on szedł na święto: nie iawnie, ale iakoby potaiemnie.

11. A Zydowie szukali * go w święto, i mowili: gdźież on iest? * Jan.11,56.

12. J było o nim wielkie szemranie * miedzy ludem; bo iedni mowili: że iest dobry: a drudzy mowili: nie, ale zwodźi lud.
* Jan.9,16. r.10,19.

13. Wszakże o nim żaden iawnie * nie mowił dla boiaźni Zydowskiey.
* Jan.9,22. r.12,42.

14. A gdy iuż było w poł święta, wstąpił Jezus do kośćioła, i uczył.

15. J dźiwowali się Zydowie, mowiąc: iakoż ten umie pismo, gdyż się nie uczył?

16. Odpowiedźiał im Jezus, i rzekł: nauka moia, nie iestći * moia, ale tego, ktory mię posłał.
* Jan.8,28. r.12,49. r.14,20.24.

17. Jeźliby kto chćiał czynić wolą iego, ten będźie umiał rozeznać, ieźli ta nauka iest z Boga, czyli Ja sam od śiebie mowię.
Jan.8,31.32.

18. Ktoć z samego śiebie mowi, chwały własney szuka: ale kto szuka chwały tego, ktory go posłał, ten iest prawdźiwy, a niemasz w nim niepsrawiedliwośći.

19. Jzali wam * Moyzesz nie dał Zakonu, a żaden z was nie przestrzega Zakonu? przeczże szukaćie abyśćie mię † zabili?
* 2 Moy.20,1. r.24,4. † Matt.12,14. r.28,4. Matt.3,6. Jan.5,18. r.10,39. r.11,53.

20. Odpowiedźiał lud i rzekł: Diabelstwo masz; ktoż ćię szuka * zabić?
* Jan.8,48. r.10,20.

21. Odpowiedźiał Jezus, i rzekł im: iedenem uczynek uczynił, a wszyscy się temu dźiwuiećie!

22. Wszak Moyzesz wydał wam obrzeskę, (nie iżby była * z Moyzesza, ale z oycow,) a w Sabbat obrzezuiećie człowieka.
* 1 Moy.17,10. 3 Moy.12,3.

23. Ponieważ człowiek przyymuie obrzeskę w Sabbat, aby nie był zgwałcony Zakon Moyzeszow, przecz się na mię gniewaćie, żem całego człowieka

Digitized by Google

uzdrowił w Sabbat?
Jan. 5, 8.

Lut. Sabbatu przestrzegać iest ustawa Mojżeszowa. Obrzezać iest ustawa oycow. Też są sobie przeciwne, kiedy śis kto w Sabbat daie obrzezać, a iedno musi drugiemu ustąpić; przeto iż wypełnienie zakonu, nie grantuie śis na literze, ale w Duchu.

24. Nie sądźcie * według widzenia: ale sprawiedliwy sąd sądźcie.
* 3 Moy. 19, 15. 5 Moy. 1, 17. Przyp. 24, 23. Jan. 8, 15. Jak. 2, 4.

25. Mowili tedy niektorzy z Jeruzalemczykow: izali to nie iest ten, ktorego szukaią zabić?

26. A oto iawnie mowi, a nic mu nie mowią. Izali prawdziwie poznały Xiążęta, iż ten iest prawdziwie Chrystus?

27. Ale o tym wiemy zkąd iest. Ale gdy Chrystus przyydźie, nikt nie będzie wiedział zkądby był.
Matt. 13, 55. Jan. 9, 29. Mark. 6, 3. Luk. 4, 22.

28. Wołał tedy Jezus w kościele, ucząc a mowiąc: i mnie znaćie, i zkądem iest, wiećie: a nie przyszedłem * sam od siebie, ale iest prawdziwy, ktory mię † posłał, ktorego wy nie znaćie.
* Jan. 7, 19. r. 8, 26. 42. 55.
† Rzym. 3, 4.

29. Lecz go * Ja znam: bom od niego iest, a on mię posłał. * Matt. 11, 27. Jan. 10, 15.

30. I szukali * iakoby go poimać: ale żaden nie ściągnął nań ręki: bo ieszcze nie przyszła była godzina iego.
* Mark. 11, 28. Luk. 12, 53. r. 19, 47. r. 20, 19. Jan. 5, 18.

31. A wiele ich z ludu uwierzyli * weń, i mowili: Chrystus gdy przyydźie, izaż wiecey cudow uczyni nad te, ktore ten uczynił?
* Jan. 8, 30.

32. A słyszeli Faryzeuszowie, iż to lud o nim szemrał: i posłali Faryzeuszowie i przednieysi Kapłani sługi, aby go poimali.

33. Rzekł im tedy Jezus: ieszcze na mały czas * iestem z wami, potym odeydę do tego, ktory mię posłał.
* Jan. 16, 5.

34. Szukać mię * będźiecie, ale nie znaydźiecie: a gdźie Ja będę, wy przyyść nie możecie.
* Jan. 8, 21. r. 12, 31. r. 13, 33. 36.

35. Mowili tedy Zydowie między sobą: dokądże ten poydźie, że my go nie znaydźiemy?! czyli do rozproszonych Poganow poydźie, i będźie uczył Pogany?

36. Cóż to za mowa, ktorą

wo wyrzekł: ſzukać mię będźiecie, ale nie znaydźiecie: i gdźie Ja będę, wy przyyść nie możecie.

37. A w on oſtateczny dźień wielki świata * onego, ſtanął Jezus, i wołał, mowiąc: ieźli † kto pragnie, niech do mnie przyydźie, a piie! *3 Moy. 23, 36. Iza. 55, 1.

† Jan. 4, 14. r. 6, 35. Obi. 22, 7.

38. Kto wierzy w mię, iako mowi piſmo, rzeki wody żywey popłyną z żywota iego! Iza. 12, 3. r. 35, 6. r. 44, 3. r. 58, 12. Joel. 2, 28. Zach. 14, 8. Jan. 4, 14.

39. (A to mowił o Duchu, ktorego * wźiąć mieli wierzący weń: abowiem ieſzcze nie był dany Duch świety, przeto, że ieſzcze Jezus nie był uwielbiony.)

* Jan. 14, 17. r. 16, 7. Dźie. 2, 17.

40. Wiele ich tedy z onego ludu ſłyſząc te ſłowa, mowili: tenći ieſt * prawdźiwie on Prorok.

* Matt. 21, 46.

41. A drudzy mowili: ten ieſt Chryſtus. Ale niektorzy mowili: azaż z Galilei przyydźie Chryſtus?

Jan. 1, 46. r. 7, 52.

42. Azaż nie mowi Piſmo, iż z nasienia Dawidowego, i z Betlehem * miaſteczka, gdźie był Dawid, przyydźie Chryſtus?

* 1 Sam. 16, 1. 4. Pſ. 132, 11. Mich. 5, 2. Matt. 2, 5. Luk. 2, 4.

43. A tak ſtało śię rozerwanie dla niego miedzy ludem. Jan. 9, 16. r. 10, 19.

44. I chćieli go * niektorzy z nich poimać, ale żaden nie ściągnął nań rąk ſwoich.

* Matt. 21, 46. Jan. 7, 30.

45. Przyſzli tedy ſłudzy do przednieyſzych Kapłanow, i do Faryzeuſzow: ktorzy im rzekli: Przeczżeście go nie przywiedli?

46. Odpowiedźieli oni ſłudzy: nigdy tak nie mowił człowiek, iako ten człowiek.

47. I odpowiedźieli im Faryzeuſzowie: albośćie i wy zwiedźieni?

48. Izali kto uwierzył * weń z książąt, albo z Faryzeuſzow?

* Iza. 33, 48. Jan. 12, 42. Dźie. 6, 7. 1 Kor. 1, 26.

49. Tylko ten gmin, ktory nie zna zakonu: przeklęci ſą.

50. I rzekł do nich * Nikodem, ktory był przyſzedł w nocy do niego, będąc ieden z nich. * Jan. 3, 2. r. 19, 39

51. Izali * zakon naſz ſądźi człowieka, ieźliby pierwey

Digitized by Google

nie słyszał od niego, i nie poznałby co czyni?

* 2 Moy.23,2. 3 Moy.19,15. 5 Moy.1,16. r.17,4. r.19,15.

52. A oni mu odpowiedzieli, i rzekli: izaliś i ty Galileyczyk? badayże śie, a obacz, żeć Prorok z Galilei nie powstał. Jia.9,1.2. Matt.4,15. Jan.1,46.

53. I poszedł każdy do domu swego.

Rozdział VIII.

Trzy ma części. I. iest kuśenie Chrystusa od Faryzeuszow, ktorzy przywiodszy niewiastę cudzołożnicę, postawili ią w pośrzodku, od w.1. II. Spor Faryzeuszow i Zydow o kazaniach Chrystusowych, od w.12. Sprawa Chrystusowa z Zydami obłudnie nawroconymi, ktorzy go naostatek chćieli ukamionować, od w.31.

A Jezus poszedł na gorę oliwną.

2. Potym zaśiś raniuczko przyszedł do kościoła: a lud wszystek zszedł śię do niego; i śiadszy, uczył ie.

3. I przywiedli do niego nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie niewiastę, na cudzołostwie zastaną, a postawiwszy ią w pośrzodku,

4. Rzekli mu: Nauczyćielu, ta niewiastę zastano na samym uczynku cudzołostwa.

5. A w Zakonie nam Moyżesz * przykazał takie kamionować; a ty co mowiś? *3 Moy.20,10. 5 Moy.22,22.

6. A to mowili kuśąc go, aby go mogli oskarzyć. A Jezus schyliwszy śię na dół, pisał palcem na ziemi.

7. A gdy śię go nie przestawali pytać, podniosszy śię rzekł do nich: kto z was iest bez grzechu, niech na nię * pierwszy kamieniem rzući. * 5 Moy.17,7. Rym.2,1.

8. A zaśiś schyliwszy śię na dół, pisał na ziemi.

9. Co gdy oni usłyszeli, będąc od sumnienia przekonani, ieden za drugim wychodzili, począwszy od starszych aż do ostatecznych: iż tylko sam Jezus został, a ona niewiasta w pośrzodku stoiąca.

10. A podniosszy śię Jezus, i żadnego nie widząc, tylko ono niewiastę, rzekł iey: niewiasto, gdzież są oni, co na ćię skarzyli? żaden ćię nie potępił?

11. A ona rzekła: żaden Panie. A Jezus iey rzekł: ani Ja ćiebie potępiam. Idźże, a iuż więcey * nie grześ. * Jan. 5,14.

12. Zaśiś im rzekł Jezus, mowiąc: Jam iest świa-

tłość

skość * świata. Kto mnie naśladuie, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota.

* Jan. 1, 9. r. 3, 19. r. 8, 12. r. 9, 5. r. 12, 46. 1 Jan. 1, 5.

13. Rzekli mu tedy Faryzeuszowie: ty sam o sobie świadczysz, a świadectwo twoie nie iest prawdziwe.

Jan. 5, 31.

14. Odpowiedział Jezus, i rzekł im: choćiaż Ja świadczę sam o sobie, iednak prawdziwe iest świadectwo moie: bo wiem zkądem przyszedł, i dokąd idę. Lecz|wy nie wiecie zkądem przyszedł, i dokąd idę.

15. Wy według ciała sądzicie; ale Ja nikogo nie sądzę. Jan. 7, 24.

16. A choćbym i Ja sądził, sąd moy iest prawdziwy; bom nie iest sam, ale Ja, i ktory mię posłał, Oćiec. Jan. 8, 29.

17. A w Zakonie * waszym napisano iest: iż dwoyga ludzi świadectwo prawdziwe iest.

* 4 Moy. 35, 30. 5 Moy. 17, 6. r. 19, 15. Matt. 18, 16. 2 Kor. 13, 1. Żyd. 10, 28.

18. Jam iest, ktory sam o sobie świadczę; świadczy o mnie i ten, * ktory mię posłał, Oćiec.

* Matt. 3, 17. Jan. 5, 32. 36. 37.

19. Tedy mu rzekli: gdzieżiest ten twoy Oćiec? Odpowiedział Jezus; ani mnie znacie, ani Oyca mego: byście * mnie znali, i Oyca byście mego znali.

* Jan. 8, 27. r. 15, 21. r. 16, 3.

20. Te słowa mowił Jezus w skarbnicy, ucząc w kościele; a żaden go nie poimał; bo ieszcze była nie przyszła * godzina iego.

* Jan. 7, 8.

21. Rzekł im tedy zasię Jezus: Ja idę, i będziecie mię * szukać, a w grzechu waszym pomrzecie. Gdzie Ja idę, wy przyyść nie możecie. * Jan. 7, 34. r. 8, 24. r. 13, 33.

22. Mowili tedy Żydowie: alboć się sam zabije? że mowi: gdzie Ja idę, wy przyyść nie możecie.

Jan. 7, 35.

23. I rzekł do nich: wyście z niskości, a Jam * z wysokości: wyście z tego świata, a Jam zaś nie iest z tego świata.

* Jan. 3, 30. Kol. 3, 1.

24. Przetomći wam powiedział: iż pomrzecie w grzechach waszych. Bo ieżli nie uwierzycie, żem Ja iest, pomrzecie w grzechach waszych. 5 Moy. 25, 16. Mark. 16, 16.

25. Te-

Digitized by Google

25. Tedy mu rzekli: kto
żeś ty iest? i rzekł im Jezus:
to, co wam iż początku po-
wiadam. Jan.4,26.

26. Wiele mam o was
mowić i sądzić, ale ten, kto-
ry mię posłał, * iest praw-
dziwy: a Ja, com od nie-
go słyszał, to mowię na
świecie. * Jan.7,28. Rzym.3,4.

27. Ale nie zrozumieli, że
im o Oycu mowił.

28. Przetoż im rzekł Je-
zus: gdy wywyższyćie * Sy-
na człowieczego, tedy po-
znaćie, żem Ja iest, a sam od
siebie nic nie czynię ale iako
mię † nauczył Oćiec moy,
tak mowię.

* Jan.3,14. † Jan.7,16. r.12,32.

29. A ten, ktory mię po-
słał, ze mną * iest, nie zosta-
wił mię samego Oćiec: bo
co mu się podoba, to Ja za-
wżdy czynię. * Ps.40,8.9.
Jan.8,16. r.14,10. r.16,32.

30. To gdy on mowił,
wiele * ich weń uwierzyło.
* Jan.7,31.

31. Tedy mowił Jezus
do tych Żydow, co mu
uwierzyli: ieżli wy zosta-
niećie w słowie moim,
prawdziwie uczniami moi-
mi będźiećie. Jan.15,10.14.

32. I poznaćie prawdę, a
prawda was wyswobodźi.
* Jan.7,17. r.8,36. Rzym.6,17.

33. Jodpowiedźieli mu:
myśmy nasienie Abraha-
mowe, a nigdyśmy nie słu-
żyli nikomu: iakoż ty mo-
wiś iż wolnymi będźiećie?

34. Odpowiedźiał im
Jezus: zaprawdę zapra-
wdę powiadam wam, iż
wszelki, kto * czyni grzech,
sługą iest grzechu.
* Rzym.6,20. 2 Piotr.2,19.
1 Jan.3,8.

35. A sługać nie mieszka
w domu na wieki, ale syn
mieszka na wieki. Gal.4,30.

36. A przetoż ieżli * was
Syn wyswobodźi, praw-
dziwie wolnymi będźiećie.
* Jan.8,32. Rzym.8,2.

37. Wiem żeście nasienie
Abrahamowe: lecz szukać
ćie, abyście mię zabili, iż
mowa moia nie ma u was
mieysca.

38. Ja com widźiał u oy-
ca mego, powiadam: a wy
też to, coście widźieli u Oy-
ca waszego, czynićie.

39. Odpowiedźieli mu i
rzekli: oćiec nasz iest Abra-
ham. Rzekł im Jezus: by-
ście byli * synami Abraha-
mowymi, czynilibyście u-
czynki Abrahamowe.
* Matt.3,9. Luk.3,7.
Rzym.2,28. r.9,67.

40. Ale teraz szukaćie
aby-

abyście mię zabili, człowieka tego, ktorym wam prawdę mowił, ktorąm słyszał od Boga. Tego Abraham nie czynił.

41. Wy czynicie uczynki oyca waszego. Rzekli mu tedy: my z nierządu nie iesteśmy spłodzeni, iednegoż Oyca mamy, Boga.

42. Tedy im rzekł Jezus: bydź był Bog Oycem waszym, tedybyście mię miłowali: gdyżem Ja od Boga wyszedł, i przyszedłem: anim sam* od siebie przyszedł, ale mię on posłał.

* Jan.5, 43. t.7, 29.

43. Przeczże tey powieści moiey nie poymuiecie? przeto iż nie możecie słuchać mowy moiey.

44. Wyście z oyca diabła, i pożądliwości oyca waszego czynić chcecie: onci był mężoboycą od początku, i w prawdzie* nie stał, bo w nim prawdy niemasz: gdy mowi kłamstwo, z swego własnego mowi, iż iest kłamcą i oycem kłamstwa.

* 1 Moy. 3, 4. 1 Jan. 3, 8.

45. A Ja że prawdę mowię, nie wierzycie mi.

E. na Niedź. Białą.

46. Ktoż mię z was obwini z grzechu? ieśliż prawdę mowię, przeczże wy mi nie wierzycie? 1 Piotr. 2, 22.

47. Ktoć z Boga iest, słow* Bożych słucha: dla tego wy nie słuchacie, że z Boga nie iesteście.

* Jan. 6, 36. 1 Jan. 4, 6.

48. Odpowiedzieli tedy Żydowie, i rzekli mu: izali my nie dobrze mowimy, żeś ty iest Samarytan, i diabelstwo* masz?

* Jan. 7, 20. t. 10, 20.

49. Odpowiedział Jezus: Jać diabelstwa nie mam, ale czczę Oyca mego: a wyście mię nie uczcili.

, Jia. 49, 3. Jan. 7, 18.

50. Jać nie szukam chwały moiey: iest ten, ktory szuka i sądzi.

Jan. 6, 15. 2 Piotr. 1, 17.

51. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: Jeźli kto* słowa me zachowywać będzie, śmierci nie oglądą na wieki.

* Jan. 5, 24. t. 11, 25.

52. Tedy mu rzekli Żydowie: Teraześmy poznali że diabelstwo masz. Abraham umarł, i Prorocy: a Ty powiadasz: ieźli kto słowa moie zachowywać będzie, śmierci nie skosztuie na wieki.

53. Jżaś ty iest większy nad

Digitized by Google

nad oyca naſzego Abrahama? ktory umarł, i Prorocy pomarli: kimże śiż ty ſamy czyniſz?

54. Odpowiedźiał Jezus: ieźli śiż Ja ſam * chwalę, chwała moia nic nie ieſt. Jeſtći Oćiec moy, ktory mię chwali: o ktorym wy powiadaćie, że ieſt Bogiem waſzym.

* Jan.5,41. r.7,18. r.13,31.32.

55. Lecz go nie znaćie, a Ja go znam; i ieźlibym rzekł, że go nie znam, byłbym podobnym wam. ktamcą: ale go znam, i ſłowa iego zachowywam.

Jan.7. 28.

56. Abraham, oćiec waſz, z radośći żądał, aby ogladał dźień moy, i oglądał, i radował śiż.

Łuk.10,24. Żyd.11,13.

57. Tedy rzekli Żydowie do niego: piećidźieśiąt lat ieſzcze nie maſz, a Abrahamaś widźiał?

58. Rzekł im Jezus: zaprawdę zaprawdę powiadam wam: pierwey niż * Abraham był, Jam ieſt.

* 2 Moy. 3, 14.

59. Porwali tedy * kamienie, aby nań ćiſkali. Lecz Jezus ſchronił † śiż, i wyſzedł z kośćioła, przechodząc przez pośrzodek ich, i tak uſzedł. *

* Jan.10,31. † Łuk.4,30.

Rozdźiał IX.

Pięć ma ćześći. I. Jeſt ślepy uzdrowiony od Chrystuſa uzdrowiony, od w. 1. II. ślepy od ſąśiadow pytany, od w. 8. III. ślepy od Faryzeuſzow ekſaminowany, od w. 13. IV. ślepy od Chrystuſa w wierzę utwirdźiony, od w. 35. V. Chrystus od Faryzeuſzow łżony, od w. 40.

I Mimo idąc, uyrzał cźłowieka, ślepego od narodzenia.

2. I pytali go uczniowie iego, mowiąc: Miſtrzu, ktoż zgrzeſzył, ten, czyli rodźicy iego? iż śiż ślepym narodźił.

3. Odpowiedźiał Jezus: ani ten zgrzeſzył, ani rodźicy iego: ale żeby śiż * okazały ſprawy Boże na nim.

* Jan. 11, 4.

4. Jać muſzę * ſprawować ſprawy onego, ktory mię poſłał, poki dźień ieſt: przychodźi noc, gdy żaden nie będźie mogł nic ſprawować. * Jan.5,17.

5. Pokim ieſt na świećie, ieſtem * światłośćią świata. * Iſa.42,6. r.49,6. Łuk.2,32. Jan.1,9. r.8,12, r.12,46. Dźie.13,47.

6. To

6. To rzekłszy plunął na ziemię: a uczynił błoto z śliny, i pomazał onym błotem oczy ślepego. Marc. 8, 23.

7. I rzekł mu: idź, umyy się w sadzawce * Syloe, co się wykłada, Posłany. Poszedł tedy, i umył się, i przyszedł widzący. * Nehem. 3, 15.

8. A tak sąsiedzi, i którzy go przed tym widali ślepego, mowili: izali nie ten iest, który siadał, i żebrał? Dzie. 3, 2.

9. Drudzy mowili: iż ten iest. A drudzy, iż iest iemu podobny. Lecz on mowił, żem ia iest.

10. Tedy mu rzekli: iakoż są otworzone oczy twoie?

11. A on odpowiedział i rzekł: człowiek, którego zowią Jezusem, uczynił błoto, i pomazał oczy moie, a rzekł mi: idź do sadzawki Syloe, a umyy się. A tak odszedszy i umywszy się, przeyrzałem.

12. Tedy mu rzekli: gdzież on iest? rzekł: nie wiem.

13. Tedy przywiedli onego, który przed tym był ślepy, do Faryzeuszow.

14. A był sabbat, gdy * Jezus uczynił błoto, i otworzył oczy iego.

* Matt. 12, 1. Mark. 2, 23. Luk. 6, 1. 6. &c. Jan. 5, 9.

15. Tedy go znowu pytali i Faryzeuszowie, iako przeyrzał? a on im rzekł: włożył mi błota na oczy; i umyłem się, i widzę.

16. Tedy niektory z Faryzeuszow rzekł: człowiek ten nie iest z Boga; bo nie strzeże sabbatu. Drudzy zaś mowili: iakoż może * człowiek grzeszny takowe cuda czynić? i było rozerwanie † miedzy nimi.

* Jan. 3, 2. † Jan. 7, 12. r. 9, 33.

17. Rzekli tedy ślepemu powtore: ty co mowisz o nim, ponieważ otworzył oczy twoie? a on rzekł: Prorok * iest. * 5 Moy. 18, 15. Luk. 7, 16. r. 24, 19. Jan. 4, 19. r. 6, 14.

18. A nie wierzyli Żydowie o nim, żeby był ślepym, a że przeyrzał: aż zawołali rodzicow onego, który przeyrzał.

19. I pytali ich, mowiąc: Tenże iest syn wasz, o którym wy powiadacie, iż się ślepo narodził, iakoż widzi teraz?

20. Odpowiedzieli im rodzicy iego, i rzekli: wiemy że to iest syn nasz, i że się ślepo narodził.

21. Lecz

Digitized by Google

21. Lecz iako teraz widźi, nie wiemy; albo kto otworzył oczy iego, my nie wiemy: mać lata, pytayćież go; on sam o sobie powie.

22. Tak mowili rodźicy iego, że sie bali Żydow: abowiem iuż * byli Żydowie postanowili, aby, ktoby go kolwiek Chrystusem wyznał, był z bożnice wykłaczony.

* Jan.7,13. r.12, 42.

23. Przetoż rzekli rodźicy iego: mać lata, pytayćież go.

24. Tedy zawołali powtore człowieka onego, ktory był ślepy, i rzekli mu: day chwałe Bogu: myć wiemy, iż ten człowiek iest grzeßny. Matt.10, 24. 25.

25. A on odpowiedźiał, i rzekł: ieźli grzeßny iest, nie wiem: to tylko wiem, iż będąc ślepym, teraz widzę. Matt.7,1.

26. I rzekli mu znowu: cożći uczynił? iakoż otworzył oczy twoie?

27. Odpowiedźiał im: iużemći wam powiedźiał, a nie słyßeliśćie? przeczże ießcze słyßeć chcećie? izali i wy chcećie bydź uczniami iego?

28. Tedy mu złorzeczyli, i rzekli: ty bądź uczniem iego: aleśmy my uczniami Moyzeßowymi. Rzym. 2,17.

29. My wiemy, że Bog do Moyzeßa * mowił: lecz ten, zkądby był, nie wiemy.

* 2 Moy.3,6. r.19,19. Jan.7,27.

30. Odpowiedźiał on człowiek, i rzekł im: toć zaprawdę rzecz dźiwna: że wy nie wiećie zkąd iest, a otworzył oczy moie. Jan.3,2. Matt.11,5.

31. A wiemy iż Bog * grzeßnikow nie wysłuchawa: ale ieźliby kto chwalcą Bożym był, i wolą iego czynił, tego wysłuchawa.

* Psalm 66,18. Przyp.15,29. r.28,9. Izai.1,15. Mich. 3, 4. 1 Jan.3,22. r.5,16.

32. Od wieku nie słychano, aby kto otworzył oczy śleponarodzonego. Matt.11,25.

33. Bydź ten nie był od Boga, nie mogłćiby nic * uczynić. * Jan. 3, 2.

34. Odpowiedźieli i rzekli mu: tyś sie wßyßek w grzechach narodźił, a ty nas uczyß? i wygnali go precz. Luk.18,11.r.11,52.

35. A uslyßawßy Jezus iż go precz wygnali, i znalazßy go, rzekł mu:

† wie-

Digitized by Google

wierzyłżeś w Syna Bożego?

36. A on odpowiedział i rzekł: a któż iest Panie, abym weń wierzył?

37. I rzekł mu Jezus: i widziałeś go, i który * mowi z tobą, oneć iest.

* Jan. 4,26.

38. A on rzekł: wierzę Panie: i pokłonił mu się. Jan.20, 28.

39. I rzekł mu Jezus: na sądemći Ja przyszedł * na ten świat, aby ći, którzy nie widzą, widzieli: a ći którzy widzą, aby ślepymi †byli. *Jan.3,17. †Matt.13,14.

40. Usłyszeli to niektórzy z Faryzeuszów, którzy byli z nim, i rzekli mu: izali i my ślepymi iesteśmy?

41. Rzekł im Jezus; byśćie byli * ślepymi, nie mielibyśćie grzechu. Lecz teraz mowićie: iż widziemy: przetoż grzech waß zostawa.

* Jan.15,22. 1 Tym. 1,13.

Rozdział X.

Cztery ma części. I. Jest obrona Chrystusowa, przećiwko żydzeniu Chrystusa, od w. 1. II. Dalsze wywodzenie urzędu Chrystusa, iako dobrego pasterza od w.7. III. Sprawy Chrystusowe z żydami, pod czas poświęcania kościoła Jerusalemskiego, od w. 22. IV. odeyście Chrystusowe za Jordan od w. 40.

E. na Wtorek Świąteczny.

Zaprawdę zaprawdę powiadám wam: kto nie wchodźi drzwiami do owczarnie, ale wchodźi inędy, ten iest złodźiey i zbóyca. Jerem. 23,21. Ezech.34,2.

2. Lecz kto wchodźi drzwiami, pasterzem iest owiec.

3. Temu odźwierny otwiera, i owce słuchaią głosu iego; a on swoich własnych owiec z imienia woła, i wywodźi ie.

4. A gdy wypuści owce swoie, idźie przed nimi, a owce idą za nim; bo znaią głos tego. Zyd.12,2.

5. Ale za cudzym nie idą, lecz uciekaią od niego; bo nie znaią głosu obcych.

6. Tę im przypowieść Jezus powiedział: lecz oni nie zrozumieli tego, co im mowił. Łuk. 18,34.

7. Rzekł im tedy zasię Jezus: zaprawdę zaprawdę powiadam wam: iżem Ja iest * drzwiami owiec. * Jan. 14, 6.

8. Wszyscy, ile ich przede mną przyszło, złodźieie

ſą i zboycy; ale ich nie ſłuchały owce. Matt. 7,15.

9. Jamći ieſt drzwiami: ieżli kto przez mię wnidźie, zbawiony będźie; a wnidźie, i wynidźie, i paſtwiſko znaydźie. Pſalm.23,2.

10. Złodźiey nie przychodźi iedno żeby kradł, a zabiiał i tracił: Jam przyſzedł, aby żywot miały, i obfićie miały.* 2 Piotr. 2,3.

E. na Niedź. 2. po Wielkieynocy.

11. Jam ieſt* on dobry Paſterz. Dobry Paſterz duſze ſwoie kładźie za owce.
*Pſalm 23,1. Jzai. 40,11.

12. Lecz naiemnik, i ten, ktory nie ieſt paſterzem, ktorego nie ſą owce własne, widząc wilka przychodzącego, opuſzcza owce, i ućieka: a wilk porywa i roſpraſza owce.

13. A naiemnik* ućieka, iż ieſt naiemnik, i nie ma pieczy o owcach.
* Zach. 11,16.

14. Jam ieſt on Paſterz dobry, i znam* moie, a moie mię też znaią.
* Jan. 13,18. 2 Tym. 2,19.

15. Jako mię zna* Oćiec, i Ja znam Oyca, i duſze moie kładę za owce.
* Matt. 11,27. Jan. 6,46.

16. A mam* i drugie owce, ktore nie ſą z tey owczarni, i tećmuſze przywieść: i głoſu mego ſłuchać będą, a będźie † iedna owczarnia, ieden paſterz*.
* Jzai. 56,8. † Ezech. 37,22. Jan. 11,51.52.

17. Dla tego mię miłuie Oćiec, iż Ja kładę duſze* moie, abym ią zaſię wźiął.
* Jzai. 53,10. Matt. 3,17. Filip. 2,8.

18. Żaden iey nie bierze odemnie, ale Ja kładę ią ſam od ſiebie: mam* moc położyć ią, i mam moc zaſię wźiąć ią. Toć roſkazanie wźiąłem od Oyca mego.
* Matt. 20,28. Jan. 2,19.

19. Tedy ſię ſtało znowu rozerwanie miedzy* Żydami dla tych ſłow.
* Jan. 7,12. r. 9,16.

20. I mowiło ich wiele z nich: diabelſtwo* ma, i ſzaleie; czemuż go ſłuchacie?
* Jan. 7,20. r. 8,48.

21. Drudzy, mowili: te ſłowa nie ſą diabelſtwo maiącego. Jzali diabeł może ślepych oczy otwarzać? Jan. 9,32.

22. A było w Jeruzalem poświęcanie kościoła; a zima była. 2 Mak. 1,9.

23. I przechadzał ſię Jezus w kościele, w przyſion-

Digitized by Google

świątku * Salomonowym.
* 1 Król. 6, 3. Dzie. 3, 11.

24. Tedy go obstąpili Żydowie, i rzekli mu: dokądże dusze nasze na rzeczy trzymasz? ieślizes ty iest Chrystus, powiedz nam iawnie.

Luc. To mowią z fałszywego serca, aby go ostarzyli, i zabili, ieśliby się Chrystusem bydź woznał.

25. Odpowiedział im Jezus: powiedziałem wam, a nie wierzycie; sprawy, ktore Ja czynię w imieniu † Oyca mego, te o mnie świadczą. † Matt. 11, 4. Jan. 5, 36.

26. Ale wy nie wierzycie: bo nie iesteście z owiec moich, iakom wam * powiedział. * Jan. 8, 19.

27. Owce moie głosu mego słuchaią, a Ja ie † znam, i idą za mną. † Jan. 8, 47.

28. A Ja żywot wieczny dawam im: i nie zginą † na wieki, ani ich żaden wydrze z ręki moiey. † Jan. 6, 40. r. 17, 12. r. 18, 9.

29. Oćiec moy, ktory mi ie dał, więtszy iest nad wszystkie: a żaden nie może ich wydrzeć z ręki Oyca mego. Rzym. 8, 31.

30. Ja i Oćiec, iedno † iesteśmy. † Jan. 5, 19. r. 14, 10. r. 17, 5.

31. Porwali tedy znowu kamienie Żydowie, aby go ukamionowali. 3 Moy. 24, 14.

32. Odpowiedział im Jezus: wiele dobrych uczynkow ukazałem wam od Oyca mego, dla ktorego z tych uczynkow * kamionuiecie mię? * Jan. 8, 59.

33. Odpowiedzieli mu Żydowie, mowiąc: dla dobrego uczynku nie kamionuiemy cię, ale dla * bluźnierstwa: to iest, że ty będąc człowiekiem, czyniss się sam Bogiem. * Jan. 5, 18.

34. Odpowiedział im Jezus: izali nie iest napisano * w zakonie waszym? Jam rzekł: bogowie iesteście. * Psalm 82, 6.

35. Jeśliżeć one nazwał Bogami, do ktorych się stało słowo Boże, a nie może bydź pismo skażone.

36. A mnie, ktorego Oćiec poświęcił † i posłał na świat, wy mowicie: bluźnisz, żem rzekł: iestem Synem Bożym? † Jan. 8, 16. 17. r. 6, 27.

37. Jeźliż nie czynię

spraw * Oyca mego, nie wierzćież mi. * Jan. 15, 24.

38. A ieżliż czynię, chociabyście mnie nie wierzyli, wierzćież uczynkom: abyście poznali i wierzyli, żeć Oćiec iest † we mnie, a Ja w nim. †Jan. 14, 11. r. 17, 21.

39. Tedy zaśie szukali, iakoby go poimać: ale uszedł z reku ich.

Jan 7, 30. r. 8, 50.

40. I odszedł zaśie za Jordan na ono mieysce, gdzie przed tym * Jan chrzćił; i tamże mieszkał.

*Jan. 1, 28. r. 3, 23.

41. A wiele ich do niego przychodziło, i mowili: Jamći wprawdzie żadnego cudu nie uczynił; wszakże wszystko, cokolwiek Jan o tym *powiedział, w prawdziwe było. *Jan. 5, 33.

42. I wiele ich tam uwierzyło weń.

Jan. 8, 30. Dzie. 5, 39.

Rozdział XI.

Trzy ma części. I. Jest historyą o chorobie śmierći i wskrzeszeniu Lazarza, od w. 1. II. Rada Faryzeuszow przećiwko Jezusowi, od w. 47. III. Bawienie się Jezusowe w Efraim, od w. 54.

Był niektory chory Lazarz z Betanii, z miasteczka Marzi i Marty, siostry iey. Luk. 10, 38. Jan. 12, 1. n.

2. (A to była ona Maryya, która *pomazała Pana maścią, i ućierała nogi iego włosami swoimi, ktorey brat Lazarz chorował.)

*Matt. 26, 7. Jan. 12, 3.

3. Posłały tedy siostry do niego, mowiąc: Panie oto ten, ktorego miłuiesz, choruie. Jan. 13, 23.

4. A usłyszawszy to Jezus, rzekł: ta choroba nie iest na śmierć, ale dla chwały Bożey, aby był uwielbiony Syn * Boży przez nię. *Jan. 5, 23. r. 9, 3.

5. A Jezus miłował Martę, i siostrę iey, i Lazarza. Luk. 10, 38. n.

6. A gdy usłyszał iż choruie, tedy został przez dwa dni na onymże mieyscu, gdzie był.

7. Lecz potym rzekł do uczniow swoich: idźmy zaśie do Judskiey ziemie.

Jan. 10, 40.

8. Rzekli mu uczniowie: Mistrzu, teraz szukali * Żydowie, iakoby cię ukamionowali, a zaśie tam idziesz? * Jan. 10, 31.

9. Odpowiedział Jezus: aza nie dwanaśćie iest godzin dnia? ieżli kto chodzi we dnie, nie obrazi się;

śię; bo widźi światłość tego świata.
Jan. 9, 4. 1 Piotr. 3, 13.

10. A ieźli kto chodźi w nocy, obraźi śię; bo w nim światła niemaß. Jan. 9, 4.

11. To powiedźiawßy, potym rzekł do nich: Lazarz, przyiaćiel naß, * śpi, ale idę, abym go ze snu obudźił. * Matt. 9, 24. Luk. 8, 52.

12. Tedy rzekli uczniowie iego: Panie, ieźliże śpi, będźie zdrow.

13. Ale Jezus mowił o śmierći iego: lecz oni mniemali, iż o zaśnieniu snem mowił.

14. Tedy im rzekł Jezus iawnie: Lazarz umarł.

15. I raduię śię dla was, (abyśćie wierzyli,) żem tam nie był: ale podźmy do niego.

16. Rzekł zatym Tomaß, ktorego zwano Dydymus, społuczniom: podźmy i my, abyśmy z nim pomarli.

17. Przyßedßy tedy Jezus, znalazł go iuż cztery dni w grobie leżącego.

18. (A była Betania blisko Jeruzalem, iakoby na piętnaśćie staian.) Luk. 24, 13.

19. A przyßło było wiele Zydow do Marty i Maryi aby ie ćießyli po braćie ich.

20. Marta tedy, gdy usłyßała że Jezus idźie, bieżała przećiwko niemu: ale Marya doma śiedźiała.

21. I rzekła Marta do Jezusa: Panie, byś tu był, nie umarłby był brat moy.
2 Krol 5, 11.

22. Ale i teraz wiem, że o cokolwiekbyś prośił Boga, dać to Bog. Ps. 2, 8.

23. Rzekł iey Jezus: wstanieć brat twoy.
1 Tess. 4, 13.

24. Rzekła mu Marta: wiem, iż * wstanie przy zmartwychwstaniu, w on ostateczny dźień.
* Job. 19, 25. Ezech. 37, 4. Dan. 12, 2. Luk. 14, 4. 1 Kor. 15, 52. 1 Tess. 4, 16. Obiaw. 20, 12.

25. I rzekł iey Jezus: Jam iest * zmartwychwstanie, i żywot: kto we mię wierzy, choćby też † umarł, żyć będźie. * Jan. 1, 4. r. 5, 26. † Jan. 3, 16.

26. A wßelki ktory * żywie, a wierzy we mię, nie umrze na wieki. Wierzyßże temu?
* Jan. 6, 54. Obiaw. 20, 6.

27. Rzekła mu: i owßem Panie. Jam uwierzyła, żeś ty iest * Chrystus, Syn Boży, ktory miał przyyść na świat. * Matt. 16, 16.

Digitized by Google

28. A to rzekßy ßła, i potaiemnie zawołała Maryi, śiostry swoiey, mowiąc: iest tu Nauczyćiel, i woła ćię. Mark.10,49.

29. Ona skoro usłyßała, wnet wstała, i ßła do niego.

30. (A Jezus ießcze był nie przyßedł do miasteczka, ale był na tymże mieyscu, gdźie Marya była wyßła przećiwko niemu.)

31. Żydowie tedy, ktorzy z nią byli w domu, a ćießyli ią, uyrzawßy Maryą, iż prętko wstała i wyßła, ßli za nią, mowiąc: idźie do grobu, aby tam płakała.

32. Ale Marya, gdy tam przyßła, gdźie był Jezus, uyrzawßy go, przypadła do nog iego, i rzekła mu: Panie, byś tu był, nie umarłby był brat moy.
Zyd. 4, 1.

33. Jezus tedy gdy ią uyrzał płaczącą, i Żydy, ktorzy byli z nią przyßli płaczące; rozrzewnił śię w Duchu, i zafrasował śię.

34. I rzekł: gdźieśćie go położyli? rzekli mu: Panie, podź, a ogląday.
Zach.1, 13. Jan.6,6.

35. I zapłakał * Jezus.
* Luk.19,41.

36. Tedy rzekli Żydowie: wey iakoć go miłował?

37. A niektorzy z nich mowili: nie mogłże ten, ktory * otworzył oczy ślepego, uczynić, żeby ten był nie umarł? * Jan.9,6.

38. Ale Jezus rozrzewniwßy śię sam w sobie, przyßedł do grobu. A była iaskinia: a kamień był położony na niey.
Matt. 27, 60.

39. Rzekł Jezus: odeymićie ten kamień. Rzekła mu Marta, śiostra onego umarłego: Panie, iużći cuchnie; bo iuż iest cztery dni w grobie. Ezech.37,11.

40. Powiedźiał iey Jezus: zażemći nie rzekł, iż ieźli uwierzyß, oglądaß chwałę Bożą. Jan.2,11.

41. Odięli tedy kamień, gdźie był umarły położony. A Jezus podniozßy oczy swe wzgorę, rzekł: Oycze, dźiękuię tobie żeś mię wysłuchał. Jan.16,23.

42. A Jamći wiedźiał, że mię zawżdy wysłuchywaß; alem to rzekł dla ludu * w około stoiącego, aby wierzyli, żeś ty mnie posłał. * Jan.12,30.

43. A

43. A to rzekłszy, zawołał głosem wielkim: Łazarzu, wynidź sam! Jan.5,28.

44. I wyszedł ten, który był umarł, maiąc związane ręce i nogi chustkami, a twarz iego była chustą obwiązana. Rzekł im Jezus: rozwiążćie go, a niechay odeydźie. Jan.20,7.

45. Wiele tedy z Żydow, którzy byli przyszli do Maryi, a widzieli to, co uczynił Jezus, uwierzyło weń. Dźie.17, 32. 34.

46. Niektorzy też z nich odeszli do Faryzeuszow, i powiedźieli im, co uczynił Jezus.

47. Tedy się zebrali przednieyśi Kapłani i Faryzeuszowie * w radę, i mowili: cożćzynimy? abowiem ten człowiek † wiele cudow czyni? *Psalm.2,1.2. Matt.26,3. † Jan.11,19.

48. A ieśli go tak zaniechamy, wszyscy weń uwierzą, i przyydą Rzymianie, a wezmą nam to mieysce naśe, i lud. Łuk.19,44.

49. A ieden z nich Kaiafaś, będąc naywyższym Kapłanem onego roku, rzekł im: wy nic nie wiećie;

50. Ani myślićie, iż nam iest * pożyteczno, żeby ieden człowiek umarł za lud: a żeby wszystek ten naród nie zginął. * Jan.11, 14.

51. A tegoć nie mowił sam od siebie, ale będąc naywyższym Kapłanem roku onego, prorokował, iż Jezus miał umrzeć za on naród. 4 Moy.23,5. Dźie.4,27.28.

52. A nie tylko za on naród, ale żeby też syny Boże rosproszone w iedno zgromadźił. Jan.10,16. Gal.3,28.

53. Od onego tedy * dnia, radźili się społem, aby go zabili. * Jan. 10, 39.

54. A Jezus iuż nie chodźił iawnie między Żydami, ale stamtąd odszedł do krainy, która iest blisko puszczy, do miasta, które zowią Efraim: i tamże mieszkał z uczniami swoimi. 2 Kron.13,19.

55. A była blisko Wielkanoc Żydowska: a wiele ich szło do Jeruzalem z oney krainy przed Wielkąnocą, aby się oczyścili. 4 Moy.9,6. Żyd.9,9.10.

56. I szukali * Jezusa: i mowili iedni do drugich, w kościele stoiąc: co się wam zda, że nie przyszedł na świsto? * Jan.7, 11.

57. A przednieyśi Kapłani i Faryzeuszowie wydali

dali byli rozkazanie: ieśliby śie kto dowiedźiał gdźieby był, żeby oznaymił, aby go poimali.

Matt. 26, 48. Mark. 14, 44.

Rozdźiał XII.

Cztery ma części. I. Sprawy w Betanii, gdźie Marya Chrystusa namazała od w. 1. II. Wiazd Chrystusa Messyaßowy do Jeruzalem od w. 12. III. Sprawy Jeruzalemskie Chrystusa po części z Grekami pragnącymi go widźieć, po części z pospolstwem Zydowskim od w. 20. IV. strofowanie ciężkie niedowiarstwa Zydowskiego od w. 37.

TEdy Jezus ßostego dnia przed Wielkanocą przyszedł do Betanii, gdźiby był Łazarz *, który był umarł, którego wzbudźił od umarłych. * Matt. 26, 6. Mark. 14, 3. Jan. 11, 14.

2. Tamże mu sprawili wieczerzą, a Marta posługowała: a Łazarz był iednym z onych, którzy z nim społem u stołu śiedźieli.

Łuk. 10, 38. 42.

3. A Marya wźiąwszy * funt maść i spikanardowey, barzo drogiey, namazała nogi Jezusowe, i utarła włosami swoimi nogi iego: i napełniony był on dom wonnością oney maści. * Matt. 26, 7. Mark. 14, 3. Jan. 11, 2.

4. Tedy rzekł ieden z uczniow iego, Judaß, syn Symona, Iskaryot, który go miał wydać:

5. Przeczże tey maści nie przedano za trzy sta großy, a nie dano ubogim?

Mark. 14, 5.

6. A to mowił, nie iżby miał pieczą o ubogich, ale iż był * złodźieiem, i mieszek miał: a cokolwiek włożono, nośił. * Jan. 13, 29.

7. Tedy rzekł Jezus: zaniechay iey; na dźień pogrzebu mego to chowała.

8. Abowiem ubogie zawżdy z sobą * maćie, ale mnie nie zawżdy mieć będźiećie.

* 5 Moy. 15, 11. Matt. 26, 11.

9. Dowiedźiał śie tedy lud wielki, iż tam był: i przyßli nie tylko dla Jezusa, ale też, aby Łazarza widźieli, którego * był wzbudźił od umarłych.

* Jan. 11, 43.

10. I radźili śie przedniejśi Kapłani, żeby i Łazarza zabili.

11. Bo wiele z Zydow dla niego odstępowali, i wierzyli w Jezusa.

Dźie. 13, 45.

12. Na-

Digitized by Google

12. Nazaiutrz * wielki lud, który był przyszedł na święto, usłyszawszy, iż Jezus idzie do Jeruzalem:
*Matt.21,8.Mark.11,8.Łuk.19,36.

13. Nabrali gałęzek palmowych, i wyszli, na przeciwko niemu,i wołali: Hosanna, błogosławiony, który idzie * w imieniu Pańskim, Król Izraelski.
* Psalm.118,26. Matt.21,9.

14. A dostawszy Jezus oślęcia, wsiadł na nie, iako napisano iest:

15. Nie boy się córko * Syońska: oto Król twoy idzie, siedzący na oślęciu.
* Jza.62,11. Zach.9,9.

16. Ale tego z początku nie zrozumieli uczniowie iego: ale gdy był Jezus uwielbiony, tedy wspomnieli, iż to było o nim napisano, a że mu to uczynili.
Ps. 73, 22.

17. Świadczył tedy lud, który z nim był, iż Łazarza zawołał z grobu, i wzbudził go od umarłych.
Matt.2,2. Łuk.2, 16.17.

18. Dla tegoż też wyszedł przeciwko niemu lud, że słyszał,iż on ten cud uczynił.
Matt. 9, 33. 34.

19. Tedy mowili Faryzeuszowie * między sobą: a widzicie że nic nie sprawicie; oto świat za nim poszedł:
* Jan.11, 47.

20. A byli niektórzy Grekowie * z tych, którzy przychodzili do Ieruzalem, żeby się modlili wświęto.
Dzie.8,27. Gal.3,28.

21. Ci tedy przyszli do Filipa, który był * z Betsaidy Galileyskiey,i prosili go, mowiąc: Panie, chcemy Jezusa widzieć. * Jan.1,45.

22. Szedł Filip, i powiedział Andrzeiowi: a Andrzey zaśia i Filip powiedzieli Jezusowi.

23. A Jezus odpowiedział im, mowiąc: przyszła godzina, aby * był uwielbiony Syn człowieczy.
* Jan.13,31.32. r.17,1. Żyd.2,9. Ew.na dzień ś. Wawrzyńca.

24. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: ieżliby ziarno * pszeniczne wpadszy do ziemie, nie obumarło, ono samo zostawa: lecz ieżliby obumarło, wielki pożytek przynosi.
* Jza.53,10. 1.Kor.15,37.

25. Kto miłuie * duszę swoię, utraci ią: a kto nienawidzi duszę swoiey na tym świecie, ku wiecznemu żywotowi strzeże iey.
* Matt.10,39. r.16,25.Łuk.14,26,

26. Jeśli mnie kto służy, niechże

niechże mię naśladuie: a gdźiem * Ja iest, tam i sługa moy będźie. A ieśli mnie † kto służyć będźie, uczći go Oćiec moy. *

* Jan.14,3. † 1 Sam.2,30.

27. Teraźći dusza moia * zatrwożona iest, i coż rzekę? Oycze zachoway mię od tey godźiny. Alemći dla tego przyszedł na tę godźinę.

* Matt.26,38. Mark.14,34.

28. Oycze uwielbi Imię twoie. Przyszedł tedy głos z nieba; i uwielbiłem, i ieszcze uwielbię. Jan.21,19.

29. A lud ten, ktory stał i słyszał, mowił: zagrzmiało. A drudzy mowili: Anioł do niego mowił.

30. Odpowiedźiał Jezus, i rzekł: nie dla mnie * śię ten głos stał, ale dla was. * Jan,11. 42.

31. Teraz iest * sąd świata tego: teraz książę świata tego precz † wyrzucone będźie. * Jan.16,11. † Jan.14,30.

32. A Ja ieśli będę * podwyższony od źiemie, pociągnę wszystkich do siebie.

* 4 Moy.21, 9. Jan.3, 14.

33. (A mowił to, oznaymuiąc iaką śmiercią miał umrzeć)

34. Odpowiedźiał mu on lud: myśmy słyszeli * z Zakonu, iż Chrystus twoią na wieki: a iakoż ty mowisz, że muśi być podwyższony Syn człowieczy: i ktoryż to iest Syn człowieczy?

* 2 Sam.7,16. Psalm.45,7. i.89,37. i.110,4.5. Iza.9,7. Ezech.37,25. Dan.2,44. i.7,14.

35. Tedy im rzekł Jezus: ieszcze do małego czasu iest z wami światłość. Chodźćież tedy, poki światłość * maćie, żeby was ćiemności nie ogarnęły: bo kto w ćiemności chodźi, nie wie kędy idźie.

* Jan.1,9. Efes.5,14. 1 Tess.5,4.5.

36. Poki światłość maćie, wierzćie w światłość, abyście byli synami światłości. To powiedźiał Jezus: a odszedszy schronił śię od nich. Efes.5,8.

37. A choć tak wiele cudow uczynił przed nimi, przećię nie uwierzyli weń: Matt.21,17. Łuk.21,37.

38. Aby śię wypełniło słowo Izaiaszowe, * Proroka, ktore powiedźiał: Panie, i ktoż uwierzył kazaniu naszemu, a ramię Pańskie komuż iest obiawione?

* Iza.53,1. Rzym.10,16. 1 Kor.1,24

39. Dla tego wierzyć nie mogli, iż ieszcze powiedźiał Izaiasz: Iza.6,9.

40. Za-

Digitized by Google

40. Zaślepił * oczy ich, i zatwardźił serce ich: aby oczyma nie widźieli, i sercem nie zrozumieli, i nie nawroćili śię, abym ie uzdrowił.

* Iza.6,1. Matt.13,14.

41. To powiedźiał Izaiaß, gdy widźiał chwałę iego, i mowił o nim.

42. Wßakże iednak i z kśiążąt wiele * ich weń uwierzyło: ale dla Faryzeußow nie wyznawali, aby z bożnice nie byli † wyłączeni. * Jan.7,13. † Jan.9,22.

43. Bo umiłowali chwałę * ludzką, więcey niż chwałę Bożą. * Jan.5,44.

44. I wołał Jezus a mowił: kto wierzy w mię, nie w mię wierzy, ale w onego, ktory mię posłał. Jan.16,26.

45. I kto * mię widźi, widźi onego, ktory mię posłał. * Jan.14,9. Zyd.1,3.

46. Ja światłość przyßedłem * na świat, aby żaden, kto wierzy w mię, w ćiemnośćiach nie został.

* Luk.2,32. Jan.8,12. r.9,39.

47. A ieźliby kto słuchał słow moich, a nie uwierzyłby, Jać go nie sądzę: bom nie przyßedł, żebym sądźił * świat, ale żebym zbawił świat. * Jan.3,17. r.9,39.

48. Kto mną gardźi, a nie przyymuie † słow moich, ma ktoby go sądźił. Słowa, ktorem Ja mowił, one go osądzą w on ostateczny dźień. † Luk.10,16.

49. Bom Ja z śiebie samego † nie mowił, ale ten, ktory mię posłał, Oćiec, on mi roskazanie dał, cobym mowić, i cobym powiadać miał. † 5 Moy.18,18. Jan.7,16.

50. I wiem, że roskazanie iego iest żywot wieczny. Przetoż to, co Ja wam mowię, iako mi powiedźiał Oćiec, tak mowię.

Jan.17,3.

Rozdźiał XIII.

Cztery ma częśći. I. Jest umywanie nog Apostołow od Chrystusa, od w. 1. II. Skarga Chrystusa na zdraycę swego, od w. 18. III. Sprawy Chrystusowe ze zdraycą swym Judaßem, od w. 27. IV. Początek pierwßey mowy, ktorą Chrystus żegnał śię z uczniami swymi u stołu, od w. 31.

E. na Wielki Czwartek.

A przed świętem * Wielkonocnym wiedząc Jezus, iż przyßła godźina iego, aby przeßedł z tego świata do Oyca: umiłowawßy swoie, ktorzy byli

na

na świećie, aż do końca umiłował ie. *Matt. 26, 2. Mark.14,1. Łuk.22,1.

2. A gdy była wieczerza, (a djabeł iuż był wrzućił w serce Judaſza, ſyna Symonowego, Iſkaryoty, aby go wydał.) Łuk.22,3. r.13,27.

3. Wiedząc* Jezus iż wſzyſtko Oćiec podał do rąk iego, a iż od † Boga wyſzedł, i do Boga idźie:

*Matt.11,27. † Jan. 16,28.

4. Wſtał od wieczerzy, i złożył ſaty; a wźiąwſzy prześćieradło, przepaſał ſię. Łuk.12,35. r.17,8.

5. Potym nalał wody do miednice, i począł nogi umywać uczniom, i ućierać prześćieradłem, ktorym był przepaſany. Matt.11,29.

6. Tedy przyſzedł do Symona Piotra. A on mu rzekł: Panie, i tyż mnie maſz nogi umywać?

Łuk. 5, 8.

7. Odpowiedźiał Jezus, i rzekł mu: co Ja czynię, ty nie wieſz teraz, ale ſię potym dowieſz. Jia.28,29.

8. Rzekł mu Piotr: nie bądźieſz ty nog moich umywał na wieki. Odpowiedźiał mu Jezus: ieſli cię nie umyię, nie bądźieſz miał cząſtki ze mną.

9. Tedy mu rzekł Symon Piotr: Panie, nie tylko nogi moie, ale i ręce, i głowę.

10. Rzekł mu Jezus: ktoć ieſt umyty, nie potrzebuie iedno aby nogi umył: bo czyſty ieſt wſzyſtek: i wy ieſteście † czyſtymi, ale nie wſzyſcy. † Jan. 15,3.

11. Abowiem wiedźiał, ktory go wydać * miał, dla tegoż rzekł: nie wſzyſcyście czyſtymi. *Jan.6,64.

12. Gdy tedy umył nogi ich, i wźiął ſaty ſwoie, uśiadſzy zaśiz za ſtoł, rzekł im: wiećież, com wam uczynił. Matt.13,51.

13. Wy mię nazywaćie Nauczyćielem* i Panem, a dobrze mowićie; bomći ieſt nim. *Matt.23,8.10. 1 Kor.8,6. r.12,3. Filip.2,11.

14. Ponieważem Ja tedy umył nogi waſze, Pan i Nauczyćiel, i wyśćie powinni iedni drugim nogi umywać.

Matt.11,25. Filip. 2,7.

15. Abowiem * dałem wam przykład, abyśćie iakom Ja wam uczynił, i wy czynili.*

*1 Piotr.2,21. 1 Jan.2,6.

16. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: nie ieſt

iest sługa więtszy * nad pana swego: ani poseł iest więtszy nad onego, ktory go posłał. * Matt. 10, 24.
Luk. 6, 40. Jan. 15, 20.

17. Jeźlić to wiećie, błogosławieni * iesteśćie, ieźli to uczynićie.
* Matt. 5, 19. r. 7, 21.

18. Nie o wszystkichći was mowię, iać wiem, ktorem obrał: ale żeby się wypełniło pismo; ktory ie ze mną * chleb, podniosł przećiwko mnie piętę swoię.
* Psalm. 41, 10. Matt. 26, 23.

19. Teraźći wam * powiadam, przed tym, niż się to stanie, abyśćie gdy się to stanie, uwierzyli, żem Ja iest. * Jan. 14, 29. r. 16, 1. 4.

20. Zaprawdę zaprawdę powiadam * wam, kto przyymuie tego, ktorego bym posłał, mnie przyymuie a kto mnie przyymuie, onego przyymuie, ktory mię posłał. * Matt. 10, 40. Luk. 10, 16.

21. To rzekszy Jezus, zasmućił się w Duchu, i oświadczył, a rzekł: Zaprawdę zaprawdę powiadam wam, że ieden z was * wyda mię. * Matt. 26, 21.
Mark. 14, 18. Luk. 22, 21.

22. Tedy uczniowie poglądali po sobie, wątpiąc o kimby to mowił. Matt. 26, 22.

23. A był ieden z uczniow iego, ktory się był położył na łonie Jezusowym, ten, ktorego miłował * Jezus.
* Jan. 20, 2. r. 21, 7.

24. Przetoż na tego skinął Symon Piotr, aby się wypytał, ktoryby to był, o ktorym mowił.

25. A on położywszy się na pierśiach Jezusowych, rzekł mu: Panie, ktoryż to iest?

26. Odpowiedźiał Jezus: ten iest, ktoremu Ja omoczywszy stuczkę chleba, podam; a omoczywszy stuczkę chleba, dał Judaszowi, synowi Symona, Jszkaryotowi.

27. A zaraz po oney stuczce chleba, wstąpił * weń szatan. Tedy mu rzekł Jezus: co czynisz, czyń rychło.
* Ps. 40, 9. Luk. 22, 3.

28. A tego żaden nie zrozumiał z społśiedzących, na co mu to rzekł.

29. Abowiem niektorzy mniemali, gdyż Judasz miał * mieszek, iż mu rzekł Jezus: nakup, czego nam potrzeba na święto; albo iżby co dał ubogim.
* Jan. 12, 6.

30. Tedy on wźiąwszy

one

ous ſtuczſka chleba, zarazem wyſzedł. A noc była.

31. A gdy wyſzedł, rzekł Jezus: teraz ieſt * uwielbiony Syn człowieczy, a Bog uwielbiony ieſt w nim. * Jan. 12, 28. r. 17, 1.

32. A ponieważ Bog uwielbiony ieſt w nim, tedy go też Bog uwielbi ſam w ſobie, i wnetże uwielbi go.

33. Synaczkowie, ieſzcze maluczko ieſtem z wami. Będźiećie mię ſzukać, ale iakom rzekł Żydom; gdźie Ja idę, wy przyyść nie możećie: tak i wam teraz powiadam.

* Jan. 7, 34. r. 16, 10. 16.

34. Przykazanie nowe dawam * wam, abyśćie śię społecznie miłowali: iakom i Ja was umiłował, abyśćie śię i wy społecznie miłowali.

* 3 Moy. 19, 18. Matt. 22, 39.

Lut. Nie chce was obćiążać wielą uſtaw, iako Moyżeſz w ſtarym Teſtamencie, ale to maią być wſzyſtkie uſtawy w Nowym Teſtamencie, abyśćie śię społecznie miłowali. Przetoż ieſt nowe i nowego Teſtamentu przykazanie od wſzyſtkich ſtarych odłączone.

35. Ztądći poznaią wſzyſcy, żeśćie uczniami moimi, ieśli miłość mieć będźiećie iedni przećiwko drugim.

1 Jan. 2, 5. r. 3, 10.

36. Rzekł mu Symon Piotr: Panie, dokądże idźieſz? odpowiedźiał mu Jezus: dokąd Ja * idę, ty teraz za mną iść nie możeſz, ale potym poydźieſz za mną. * Jan. 21, 19. 2 Piotr. 1, 14.

37. Tedy mu rzekł Piotr: Panie, czemuż teraz za tobą iść nie mogę? duſzą moią za cię * położę.

* Matt. 26, 35. Mark. 14, 31. Luk. 22, 33.

38. Odpowiedźiał mu Jezus: duſzę twoią za mię położyſz? Zaprawdę zaprawdę powiadam ci: nie zapieie kur, aż śię mnie potrzy kroć zaprzeſz.

Matt. 26, 34.

Rozdźiał XIV.

Pięć ma części, w ktorych zawiera śię kontynuacya mowy pierwſzey żegnania śię u ſtołu. I. Jeſt druga część mowy Chrystuſowey od w. 1. II. Tomaſza i Filipa exſcepcye od w. 5. III. Trzećia mowy Chrystuſowey część od w. 15. IV. Apoſtoła Judaſza exſcepcya od w. 22. V. Czwarta i oſtatnia mowy Chrystuſowey część od w. 25.

Ewa na dźień 6. Filipa i Iakuba.

NIechay śię nie trwoży ſerce waſſe. Wierzy-

Digitized by Google

cie w Boga, i w mię wierzyćie. Jan.10,30.

2. W domu Oyca mego wiele iest mieszkania: a ieśli nie, wżdybym ći wam powiedział. Idę, abym wam zgotował mieysce.

2 Kor.5,1. seqq. Żyd.11,10.

3. A gdy odeydę i zgotuię wam mieysce, przyydę zasię, i wezmę was do siebie: żebyście, gdziem Ja iest, i * wy byli.

* Jan.12,26. r.17,24.

4. A dokąd Ja idę, wiecie, i drogę wiecie.

Łuk. 24, 26.

5. Rzekł mu Tomasz: Panie, nie wiemy dokąd idziesz: a iakoż możemy drogę wiedzieć?

Mark. 9, 32.

6. Rzekł mu Jezus: Iamći iest * ścieżka, i † prawda, i ** żywot. Żaden nie przychodzi ‡ do Oyca, tylko przez mię. * Żyd.9,8.

† 1 Piotr.2, 22. ** Jan.1, 4. ‡ Jan. 6, 44.

7. Gdybyście mię znali, i Oycabyście też mego znali; i iuż go teraz znacie, i widzieliście go. Jan.10,14.

8. Rzekł mu Filip: Panie, ukaż nam Oyca, a dosyć nam na tym.

9. Rzekł mu Jezus: przez tak długi czas iestem z wami, a nie poznałeś mię: Filipie, kto * mnie widzi, widzi i Oyca mego. Jakoż ty mowisz: ukaż nam Oyca?

* Jan. 12, 45.

10. Nie wierzysz, iżem Ja * w Oycu, a Oćiec we mnie? słowa, które Ja † do was mowię, nie od samego siebie mowię: lecz Oćiec, który we mnie mieszka, on ‡ czyni sprawy.

* Jan.10,30. † Jan.7,16. ‡ Jan.5,17.

11. Wierzćie mi, żem Ja w Oycu, a Oćiec we mnie: wżdy przynamniey dla samych spraw wierzćie mi.

Matt.11,4. Jan.5,36.

12. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: kto * wierzy w mię, sprawy, które Ja czynię, i on czynić będzie, i większe nad te czynić będzie; bo Ja odchodzę do Oyca mego.

* Matt.21,21. Łuk.17,6.

13. A o cokolwiek * prosić będziecie w Imieniu moim, to uczynię: aby był uwielbiony Oćiec w Synu.

* Jerem.29,12. Matt. 7,7. Mark.11,24. Łuk.11,9. Jan.15,7. Jak.1, 6. 1 Jan.3,22. r.5,14.

14. Jeźli o co będziecie prosić w Imieniu moim, Ja uczynię. *

15. Jeźli mię miłuiecie, * przy-

Digitized by Google

przykazania moie zachowaycie. * Jan. 15, 10. 1 Jan. 2, 5.

16. A Ja prosić będę Oyca, a inszego Pocieszyciela da wam, aby z wami mieszkał na wieki:

Jan. 15, 26. r. 16, 7.

Lut. Paracletus iest Prokurator, orędownik i przyczyńca przed sądem, ktory winnego cieszy, posila i onemu pomaga. Tak też Duch świsty czyni nam w sumnieniu przed sądem Bożym, naprzeciwko grzechom i oskarzeniu diabła.

17. Onego Ducha prawdy, ktorego świat przyiąć nie może; bo go nie widzi, ani go zna: lecz wy go znacie, gdyż u was mieszka, i w was będzie.

Mądr. 1, 5. Jan. 12, 39.

18. Nie zostawię * was sierotami; przyydę do was.

* Psalm. 68, 6. Matt. 28, 20. Zyd. 13, 5.

19. Jeszcze maluczko, a świat mię iuż wiecey nie oglądą; lecz wy mnie oglądacie: bo Ja żywię, i wy żyć będziecie.

Jan. 11, 25. Obiaw. 1, 18.

20. W on dzień wy poznacie, żem Ja iest w Oycu moim, a wy we mnie, i Ja w was. Jan. 15, 4.

21. Kto ma przykazania moie, i zachowywa ie, ten iest, ktory mię miłuie. A kto mnie miłuie, będzie go też miłował Oyciec moy; i Ja go miłować będę, i obiawię mu siebie samego.

Jan. 7. 17.

22. Powiedział mu Judasz, nie on Iskaryot; Panie, cóż iest, że bis nam obiawić masz, a nie światu?

Jan. 1, 9.

Lut. Jako? bis to dzieie, czy to ma bydź?

E. na Swiąteczną Niedź.

23. Odpowiedział IEZUS, i rzekł mu: ieżli mię kto miłuie, słowa moie zachowywać będzie: i Oyciec moy umiłuie go, i do niego przyydziemy, a mieszkanie u niego uczynimy.

1 Kor. 3, 16. r. 6, 19.

24. Kto mię nie miłuie, słow moich nie zachowywa: a słowo, ktore słyszycie, nie iest * moie, ale onego, ktory mię posłał, Oyca.

* Jan. 7, 16. r. 8, 28. r. 12, 49. r. 16, 13.

25. Tomci wam powiedział, u was mieszkaiąc.

Matt. 26, 11.

26. Lecz Pocieszyciel on, Duch świsty, ktorego * pośle Oyciec w Imieniu moim, onci was nauczy wszystkiego; i przypomni wam wszystko, cokolwiek wam powiedział.

* Jan. 15, 26. r. 16, 7. Dzie. 2, 2. 3. 4.

† 27. Po-

Digitized by Google

27. Pokoy * zostawuię wam, pokoy on moy dawam wam: nie iako dawa świat, Ja wam dawam: niechże śię nie trwoży serce wasze, ani śię lęka.

* Izai. 9,4. Filip. 4,7.

28. Słyszeliśćie żem Ja wam powiedźiał: odchodzę, i zaś przyydę do was. Gdybyśćie mię miłowali, wżdybyśćie śię radowali, żem rzekł: idę do Oyca; bo Oćiec moy więtszy iest niż Ja. Jan. 10, 29.

29. I terazem wam * powiedźiał, przed tym niż śię stanie: żebyśćie, gdy śię to stanie, uwierzyli.

* Jan. 11,15. r. 13,19. r. 16,4.

30. Już daley z wami wiele mowić nie będę. Abowiem idźie kśiążę * świata tego, a we mnie nic nie ma. * Luk. 4,13. Jan. 12,31.

31. Ale iżby poznał świat, że miłuię Oyca: a iako mi rozkazał Oćiec, tak * czynię. Wstańćież, podźmy ztąd. *

* Jan. 10,18. r. 18,18. Zyd. 10,5.6.

Lut. Swiat muśi śię nauczyć, że tylko Chrystus za nas wolą Oyca czyni. Rzym. 5,19.

Rozdźiał XV.

Cztery ma częśći. I. Jest początek wtorey mowy Chrystusowey do uczniow, ktorą żegnał śię Lut. po wieczerzy, od w. 1. II. Teyże propozycya, od w. 4. III. Dowody potwirdzenia, od w. 14. IV. Początek zbiiania dowodu czczego, od w. 18.

Jam iest ona winna * maćica prawdźiwa: a Oćiec moy iestći winiarzem. * Matt. 15,13. r. 20,1.

2. Każdą latorośl, ktora we mnie owocu nie przynośi, odćina: a każdą, ktora przynośi owoc, oczyśćia, aby obfitszy owoc przynośiła. Jan. 1,7. 1 Kor. 6,11.

3. Już wy iesteśćie * czystymi, dla słow, ktorem do was mowił.

* Jan. 13,10. r. 17,17.

4. Mieszkayćież we mnie, a Ja w was. Jako latorośl nie może przynośić owocu sama z śiebie, ieźli nie będźie trwała w winney maćicy: także ani wy, ieźli we mnie mieszkać nie będźiećie.

Jan. 6,56.

5. Jam iest winna maćica, a wyśćie latorośle. Kto mieszka we mnie, a Ja w nim, ten przynośi wiele owocu: bo beze mnie nic uczynić nie możećie.

2 Kor. 3,5. Filip. 2,13.

6. Jeźliby kto nie mieszkał we mnie, precz wyrzucony będźie iako latorośl; i * uschnie, i zbiorą ie, i na

Digitized by Google

ogień † wrzucą, i zgoraią.
* Matt.3,10.r,7,19. † Ezech.15,4.

7. Jeźli we mnie mieszkać będźiećie, i słowa moie w was mieszkać będą, czegobyśćiekolwiek * chćieli, prośćie, a stanie śię wam.
* Jan.14,13. r.16,23. 1 Jan. 5,2.

8. W tym będźie uwielbiony Oćiec moy, kiedy obfity owoc przynieśiećie, a będźiećie moimi uczniami.
Matt.5,16. Filip. 1,11.

9. Jako mię umiłował Oćiec, tak i Ja umiłowałem was. Trwayćież w miłośći moiey. Jud w.21.
Lut. Abyśćie poczuli, iako Ja was miłuię. To śię staie, kiedy we mnie zostaiećie, i słowa moie zachowuiećie, choć nie wiedźieć, iak źle śię dźieie.

10. Jeźli przykazania moie zachowaćie, trwać będźiećie w miłośći moiey: Jakom i Ja zachował przykazania Oyca mego, i trwam w miłośći iego.
Jan.14,15. Filip.2,8.

11. Tomći wam powiedźiał, aby wesele moie w was trwało, a wesele wasze było zupełne.
Matt. 11, 25. Luk. 10,21.
1 Piotr. 1, 6.

12. Toć iest przykazanie moie, abyśćie * śię społecznie miłowali, iakom i Ja was umiłował.
* Jan. 13, 34. Efez. 5, 2.
1 Tess.4,9. 1 Piotr. 4, 8.
1 Jan.3, 11. r. 4,21.

13. Więtszey miłośći nad tę żaden nie ma; iedno gdyby kto duszę swoię * położył za przyiaćioły swoie.
* Rzym.5,7.8. Efez. 5,6.

14. Wy iesteśćie * przyiaćiele moi, ieźli czynić będźiećie, cokolwiek Ja wam przykazuię. * Matt.12,50.
2 Kor. 5, 6.

15. Już was daley nie będę zwał sługami; bo sługa nie wie, co czyni Pan iego. Leczem was nazwał przyiaćioły: bo wszystko, comkolwiek słyszał od Oyca mego, oznaymiłem wam.
Rzym.8,15-17.

16. Nie wyśćie mnie obrali, alem Ja was * obrał: i postanowiłem abyśćie † wyszli, i przynieśli owoc, a owocby wasz aby trwał: i o cokolwiekbyśćie prośili Oyca w imieniu moim, żeby wam dał.
* Efez. 1,4. † Matt. 28,19.
Mark.16,15.

17. Toć wam przykazuię, abyśćie śię społecznie miłowali.

18. Jeźli was świat * nienawidźi, wiedźćie, żeć mnie pierwey niżeli was, miał w nienawiśći.
* 1 Jan. 3,13. Zyd. 12,2.

19. By-

Digitized by Google

19. Byście *byli z świata, świat co iest iego, miłowałby: lecz iż nie iesteście z świata, alem Ja was wybrał z świata, przetoż was świat nienawidźi.
*Jan. 17,14. Gal.1,10. 1 Jan. 4, 5.

20. Wspomnicie na słowo, ktorem Ja wam powiedźiał: nie iest sługa* więtszy nad pana swego. Jeźlić mnie prześladowali, i was prześladować będą: ieźli słowa moie zachowywali, i waße zachowywać będą.
*Matt.10, 24. r. 24,9. Luk.6,40. Jan.16,2.

21. Ale ć wam* to wßystko czynić będą dla imienia mego, iż nie znaią onego, ktory mię posłał.
*Matt. 5, 11. Jan.16,3. 1 Tym. 1,13.

22. Bym był nie przyszedł, a nie mowił im, nie mieliby grzechu: lecz teraz nie maią wymowki z grzechu swego. Luk.14,47.

Lut. To się mowi tymże sposobem, iako Ezechyel w rozd. 18, 4. mowi, że każdy dla swego własnego grzechu umrze. Przez Chrystusa bowiem grzech przyrodny iest zniesiony i nie potępia po przyściu Chrystusowym żadnego, oprocz tego, kto go zamiechać, to iest, kto wierzyć nie chce.

23. Kto mnie nienawidźi, i Oyca mego nienawidźi. Jan.5,23. r.10,30.

24. Bym był tych uczynkow nie czynił miedzy nimi, ktorych żaden* inßy nie czynił, grzechuby nie mieli: lecz teraz i widźieli, i nienawidźieli, i mnie i Oyca mego. *Jan. 10,37.

25. Ale iżby się wypełniło słowo, ktore iest w zakonie ich napisane: że mię darmo mieli* w nienawiści. *Psalm. 35, 19. i.69,5.

E. na N. po w. Niebowstąp. Pańſk.

26. A gdy przyydźie on* Pocießyciel, ktorego Ja wam poślę od Oyca, Duch prawdy, ktory od Oyca pochodźi: on o mnie świadczyć będźie.
*Luk.24,49. Jan.16,7.

27. Ale* i wy świadczyć będźiecie; bo ze mną od początku iesteście.
*Dźie. 5, 32.

Rozdźiał XVI.

Cztery ma części. I. Zamyka w sobie oddalenie pogorßenia pierwßego, to iest słowa o nienawiści od świata w przeßłym rozdźiale poczęte, od w. 1. II. Oddalenie drugiego pogorßenia z odeyścia Chrystusowego, od w.5. III. Skutek mowy Chrystusowey,

Digitized by Google

od w. 29. IV. dekończenie mowy, od w. 33.

Tomći wam powiedźiał, abyśćie śię nie gorszyli.
Matt. 11, 6. r. 26, 31.

2. Wyłączać was będą z bożnic: owszem przyydźie godźina, że wszelki, ktory was zabiie, będźie mniemał, że Bogu posługę czyni.
Jan. 9, 22. 34. r. 12, 42. Dźie 22, 22.

3. A toć wam uczynią, iż nie poznali Oyca ani mnie.

4. Alemći* wam to powiedźiał, abyśćie, gdy przyydźie ta godźina, wspomnieli na to, żem Ja wam *opowiedźiał, a tegom wam z początku† nie powiadał, bom był z wami.*
* Jan. 15, 21. † Matt. 9, 15.

E. na N. 4. po wielkieynocy.

5. Lecz teraz idę do onego, ktory mię posłał a żaden z was nie pyta mię: dokąd idźiesz? Jan. 7, 33.

6. Ale żem wam to powiedźiał, smętek napełnił serce wasze.
Matt. 16, 21. 22. Luk. 24, 17.

7. Lecz Ja wam prawdę mowię, wamći to pożyteczno, abym Ja odszedł. Bo ieżli nie odeydę, Poćieszyćiel on nie przyydźie do was. Ale ieżli odeydę, poślę go do was. Luk. 24, 49.
Jan. 14, 26.

8. A on przyszedszy, będźie karał świat z grzechu, i z sprawiedliwośći, i z sądu. Jan. 15, 26. 27.

9. Z grzechu mowię, iż nie uwierzyli w mię.
Mark. 16, 16. Jan. 16, 16.

Lut. Swiat, natura, rozum, &c. nie wie, że niedowiarstwo grzechem, a wiara sprawiedliwośćią iest, a że sąd Boży potępia wszystko, co oni i diabeł na przećiwko Chreśćianom udaią, pod pokrywką Boskiey służby i imienia. Przeto karze Duch S. w Ewanielii, że wszytko iest grzech, co nie iest wiara.

10. Z sprawiedliwośći zaśię, iż do Oyca mego idę; a iuż mię więcey nie uyrzyćie. Zyd. 7, 27. r. 10, 14, 26.

11. A z sądu, iż książę tego świata* iuż iest osądzone. *Jan. 12, 31.
r. 14, 30. Kolos. 2, 15.

12. Mamći wam ieszcze wiele mowić, ale teraz znieść nie możećie.
Dźie. 1, 3.

13. Lecz gdy przyydźie on Duch prawdy, wprowadźi was we wszelką* prawdę; bo nie sam od śiebie mowić będźie, ale cokolwiek usłyszy, mowić będźie, i przyszłe rzeczy wam

opo-

opowie. *Jan. 14, 26. Dbi. 1, 1.

14. On mię uwielbi, bo z mego weźmie, a opowie wam. Jan. 5, 7. r. 15, 26.

15. Wszystko co ma* Oćiec, moie iest: dla tegom rzekł, że z mego weźmie, a wam opowie. * *Jan. 17, 10.

E. na N. 3. po Wielkieynocy.

16. Maluczko, a nie uyrzyćie mię: i zaśię maluczko, a uyrzyćie mię; bo Ja idę do Oyca. Łuk. 24, 39.

17. Mowili tedy niektorzy z uczniow iego między sobą: coż to iest co nam mowi: maluczko, a nie uyrzyćie mię: i zaśię maluczko, a uyrzyćie mię, a iż Ja idę do Oyca?

18. Przetoż mowili: coż to iest co mowi: maluczko? nie wiemy co mowi;

19. Tedy Jezus poznał, że go pytać chćieli, i rzekł im: o tym śię pytaćie między sobą, żem rzekł: maluczko, a nie uyrzyćie mię: i zaśię maluczko, a uyrzyćie mię. Jan. 2, 25.

20. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: że wy będziećie płakać i narzękać, a świat śię będzie weselił: wy smutni będziećie, ale smutek waß obroći śię wam w wesele.

Marc. 16, 10. Łuk. 24, 17.

21. Niewiasta, gdy rodźi, smutek ma, bo przyszła godźina iey: lecz gdy porodźi dźiećiątko, iuż nie pamięta ućiśnienia, dla radości, iż śię człowiek narodźił na świat.

Jmi. 26, 17. 2 Kor. 4, 17.

22. I wy teraz smutek maćie: ale zaśię uyrzę was a będźie śię radowało* serce wasze, a radości waßey nikt nie odymie od was.*

*Jan. 20, 20. 1 Piotr. 1, 8.

E. na N. 5. po Wielkieynocy.

23. A dnia onego, nie będźiećie mię o nic pytać. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: o cokolwiek byśćie* prośili Oyca w Imieniu moim, da wam,

*Matt. 7, 7. r. 21, 22. Mark. 11, 24. Łuk. 11, 9. Jan. 14, 13. Jakub 1, 5. 6.

24. Dotąd o niceśćie nie prośili w imieniu moim. Prośćież, a weźmiećie, aby radość waßa była doskonała. Matt. 6, 9.

25. Tomći wam przez przypowieści mowił: ale idźie godźina, gdy iuż daley nie przez przypowieści mowić wam będę: lecz iawnie o Oycu moim oznaymię wam.

26. W on dzien w imieniu moim prosić będźiećie: a nie mowię wam; iż Ja będę Oyca prosił za wami;
Mark. 9,37.

27. Abowiem sam Oćiec miłuie was, żeście wy mnie umiłowali, i uwierzyliście, żem Ja * od Boga wyszedł. Jan.17, 8,23.
1 Jan. 4,19.

28. Wyszedłem od Oyca, a przyszedłem na świat: i zasię * opuszczam świat, a idę do Oyca.
* Jan.13,1. Filip.2,6. 9.

29. Rzekli mu uczniowie iego: Oto teraz iawnie mowisz, a żadney przypowieści nie powiadasz. Dzie. 1,3.

30. Teraz wiemy że wszystko * wiesz, a nie potrzebuiesz, aby cię kto pytał: przez to wierzymy, żeś od Boga wyszedł.*
* Jan. 21.17.

Luc. To iest, nie potrzeba cię pytać, bo ty uprzedzasz z odpowiedzią, iako ten ktory serce, i wszystko taiemne widzi.

31. Odpowiedział im Jezus: teraz wierzycie:

32. Oto przyydzie godzina, owszem iuż † przyszła, że się rozproszycie każdy do swego, a mnie samego zostawicie: lecz ‡ nie iestem sam, bo Oćiec iest ze mną. † Matt.26, 31. Mark. 14 27. ‡ Jan.8,29. r.14,10.

33. Tomci wam powiedziałem, abyście we mnie † pokoy mieli. Na świecie ucisk mieć będźiecie: ale ufaycie, Jam zwyćiężył świat. † Izai. 9,6. Rzym. 5,1. Efez. 2,14. Kolos.1,20.

Rozdział XVII.

Częśći rozdziału tego, w ktorym Chrystus ostatnią swoią z uczniami rozmowę po ostatniey wieczerzy modlitwą kończył, trzy są. W I. Chrystus sprawę odkupienia, ktorą wnet począć miał, zaleca i prosi o chwalebne iey dokończenie, od w. 1. W II. Modli się za iedynaście swoich Apostołow, od w. 6. WIII. Modli się na ostatek za wszystkie, ktorzy przez słowo ich uwierzą od w. 20.

To powiedziawszy Jezus, podniosł oczy swoie w niebo, i rzekł: Oycze, przyszła † godzina, uwielbi Syna twego, aby też i Syn twoy uwielbił ciebie.
† Jan.12,23. r. 13,32.

2. Jakoś mu dał moc † nad wszelkim ciałem, aby tym wszystkim, ktoreś mu dał, dał żywot wieczny.
† Matt.28,18. Jan.5,27. Filip. 2,10.

3. A toć iest † żywot wieczny, aby ciebie poznali same-

samego prawdziwego Boga, i ktoregoś posłał Jezusa Chrystusa. † Jer. 9, 23. Jan. 3, 14. 15. 16. r. 14, 6. Żyd. 5, 9.

4. Jam cię uwielbił na ziemi, i dokończyłem sprawy, ktoreś mi dał, abym ie czynił. Jan. 13, 32. r. 4, 34. Jan. 19, 13.

5. A teraz uwielbi mię ty Oycze u siebie samego tą chwałą, ktorąm miał u ciebie, pierwey niżeli* świat był. *Jan. 1, 2. r. 10, 30.

6. Objawiłem imię twoie ludziom, ktoreś mi dał z świata: twoić byli, i daleś mi ie, i zachowali słowa twoie. Izai. 64, 8.

7. A teraz poznali, iż wszystko, coś mi dał, od ciebie iest. Jan. 16, 27. r. 6, 68. 69.

8. Abowiem słowa, ktoreś mi dał, dałem im: a oni ie przyięli, i poznali prawdziwie, iżem* od ciebie wyszedł; a uwierzyli, żeś ty mnie posłał. *Jan. 16, 27. 28.

9. Jać za nimi proszę: nie za światem proszę, ale za tymi, ktoreś mi dał; bo twoi są. Jan. 5, 19. r. 6, 64.

Lut. To znaczy: nie proszę, abyć się sprawy i przedsięwzięcia świata i niewiernych podobały, iako Moyżesz 4 Moy. 16, 15. prosił, aby Bog ofiary Korego nie przyiął. Więc mamy za światem prosić, aby był nawrocony.

10. I wszystko moie, iest twoie; a* twoie, moie: i uwielbionym iest w nich. *Jan. 16, 15. Jan. 6, 69.

11. A nie iestem więcey na świecie, ale oni są na świecie; a Ja do ciebie idę. Oycze święty, zachoway ie w imieniu twoim, ktoreś mi dał: aby byli iedno iako i my. Jan. 10, 30. r. 16, 13.

12. Gdym z nimi był* na świecie, Jam ie zachowywał w imieniu twoim. Ktoreś mi † dał, strzegłem ich; i żaden ‡ z nich nie zginął, tylko on syn zatracenia: żeby się* pismo wypełniło. *Jan. 6, 39. † Izai. 8, 18. ‡ Jan. 18, 9. * Psalm. 109, 8.

13. Ale teraz do ciebie idę; i mowię to na świecie, aby mieli radość moią doskonałą w sobie. Jan. 13, 1. r. 16, 5.

14. Jam im dał słowo twoie, a świat ie miał w nienawiści; bo nie są z świata, iako i Ja nie iestem z świata. Jan. 15, 18. 19. r. 18, 36.

15. Nie proszę, abyś ie wziął z świata; ale abyś ie zachował ode złego. 1 Kor. 4, 9. 2 Tess. 3, 2.

16. Nie są z świata, iako i Ja nie iestem z świata.

17. Poświęć ie w praw-

Digitized by Google

dzie twoiey. Słowo twoie * iest prawda. *Jan. 8,32.40.

18. Jakoś ty mnie posłał na * świat, tak i Ja posłałem ie na świat.

*Jan. 18,37. r. 20,21. Żyd. 3,1.

19. A Ja poświęcam samego siebie za nie, aby i oni poświęceni byli w prawdzie. 1 Kor. 1,30.

20. A nie tylko za tymi proszę, lecz i za onemi, którzy przez słowo ich uwierzą w mię.

Matt. 10, 20. Jan. 20,21.

21. Aby wszyscy * byli iedno, iako ty † Oycze we mnie a Ja w tobie: aby i oni w nas iedno byli: aby świat uwierzył, żeś ty mnie posłał. *Galat. 3,28. Efez. 4,3. † Jan. 10, 38. r. 14,11.

22. A Ja te chwałę, którąś mi dał, dałem im: aby byli iedno, iako my iedno * iesteśmy. *Jan. 10,30. Rzym. 8,17. 2 Piotr. 1,4.

23. Ja w nich, a ty we mnie, aby byli doskonałymi w iedno: a iżby poznał świat, żeś ty mnie posłał, a żeś ie umiłował, iakoś i mnie umiłował.

Efez. 4,15. 16. 1 Kor. 6,17.

24. Oycze, któreś mi dał, chcę aby * gdziem Ja iest, i oni byli ze mną, aby oglądali chwałę moię, którąś mi dał; abowiemeś mię umiłował przed założeniem świata.

* Jan. 12, 26. r. 14,3. Filip. 1,23.

25. Oycze sprawiedliwy, i świat * cię nie poznał, ale ja cię poznałem, a ci poznali, żeś Ty mnie † posłał. * Jan. 15, 21. r. 16,3. † Jan. 16,27.

26. I uczyniłem im znaiome imię twoie, i znaiome uczynię; aby miłość, którąś mnie umiłował, w nich była, a Ja w nich.

Matt. 28, 19. 20. Efez. 3,17.

Rozdział XVIII.

W tym i następuiącym rozdz. 19. męka Chrystusowa opisuie się. Ma zaś rozdział ten trzy części. I. Zamyka w sobie sprawy w ogrodzie Getzemane, od w. 1. II. Sprawy we dworze naywyższego kapłana Kaifasza, od w. 24. III. Sprawy na ratuszu Piłatowym, od w. 28.

TO powiedziawszy Jezus, wyszedł * z uczniami swoimi przez potok Cedron, gdzie był ogrod: do którego on wszedł i uczniowie iego. *2 Sam. 15,23. Matt. 26, 36. Mark. 14, 32. Luk. 22,39.

2. A wiedział i Judas, który go wydawał, ono mieysce; bo się tam często scha-

Digitized by Google

stąpił Jezus z uczniami swoimi. Łuk.21,37. r.22,39.

3. Przetoż Judasz * wziąwszy rotę i sługi od przedniejszych kapłanow i Faryzeuszow, przyszedł tam z latarniami i z pochodniami, i z bronmi. * Matt.26,47. Mark.14,43. Łuk.22,47.

4. Tedy Jezus wiedząc wszystko, co mąć przyjść miało, wyszedszy, rzekł im: kogo szukacie? Jan.13,1.3.

5. Odpowiedzieli mu: Jezusa Nazareńskiego. Rzekł im Jezus: Jam iest. A stał z nimi i Judasz, ktory go wydawał. Jan.10,18.

6. A skoro im rzekł: Jam iest: poszedli na zad, i padli na ziemię: Psalm.29,4. i. 68,34.

7. Tedy ich zas zapytał: kogo szukacie? a oni rzekli: Jezusa Nazareńskiego.

8. Odpowiedział Jezus: powiedziałem wam, Ja iest. Jeśli tedy mnie szukacie, dopuśćcież tym odeyść. Matt.10, 29.30.

9. Aby się wypełniły słowa, ktore był powiedział; nie straciłem żadnego z tych, ktoreś * mi dał. * Jan.17,12.

10. Tedy Symon Piotr * maiąc miecz, dobył go, i uderzył sługę kapłana naywyższego, i uciął mu ucho iego prawe. A temu słudze imie było Malchus. * Matt.26,51. Mark.14,47. Łuk.22,50.

11. Rzekł Jezus Piotrowi: włoż miecz twoy w pochwy. Izali nie mam pić kielicha tego, ktory mi dał Oćiec? Matt.26,52.

12. Rota tedy i Rotmistrz, i słudzy Żydowscy pojmali Jezusa, i związali go. Izai. 53,7.

13. A wiedli go naprzod do Annasza; bo był świekier Kaifaszow, ktory był naywyższym kapłanem roku onego. Łuk.3,2.

14. A Kaifasz ten był, ktory * Żydom radził; że pożyteczno iest, aby ieden człowiek umarł za lud. * Jan.11,50.

15. † Szedł za Jezusem Symon Piotr, i drugi uczeń. A ten uczeń był znaiomy naywyższemu kapłanowi, i wszedł z Jezusem do dworu naywyższego kapłana. † Matt.26,58. Mark.14,54. Łuk.22,54.

16. Ale Piotr stał * u drzwi na dworze. Wyszedł tedy on drugi uczeń, ktory

był znaiomy naywyższemu kapłanowi; i mowił z odźwierną, i wprowadźił tam Piotra. *Matt.26,69.

17. Tedy rzekła Piotrowi dźiewka odźwierna: izaliś i ty nie iest z uczniow tego człowieka? on odpowiedźiał: nie iestem.

18. Stali tedy słudzy i czeladź, uczyniwszy ogień, bo źimno było; i grzali śię: był też z nimi Piotr, stoiąc i grzeiąc śię.

19. A tak naywyższy kapłan pytał Jezusa o iego uczenie, i o nauce iego.
Matt.7,29. r. 21,23.

20. Odpowiedźiał mu Jezus: Jam iawnie mowił* światu: Jam zawsze uczył w bożnicy i w kościele, gdźie śię zewsząd Żydowie schadzaią: a potaiemnie nicem nie mowił.
*Matt.23,37. Jan.7,26.

21. Cożmię pytaß? pytay tych, ktorzy słuchali, com im mowił: ćić oto wiedzą, com Ja mowił.

22. A gdy on to mowił, ieden z sług, ktory tam stał, wyćiął policzek Jezusowi, † mowiąc: i także odpowiadaß naywyższemu kapłanowi? † Matt.26,67. Mark.14,65. Jan.19.3.

23. Odpowiedźiał mu Jezus: ieślim źle rzekł, day świadectwo o złym: a ieśli dobrze, przeczże mię biieß?
Matt. 5,39.

24. I odesłał go Annaß związanego * do Kaifaßa, naywyższego kapłana.
*Matt.26,57. Mark.14,53. Żyd. 4,14.

25. A Symon Piotr stał* i grzał śię. Rzekli do niego: Azaż eś i ty nie iest z uczniow iego? a on śię zaprzał, mowiąc: nie iestem. *Matt. 26,69. Mark.14,66.

26. Rzekł mu niektory z sług kapłana naywyższego, powinowaty onego, ktoremu był Piotr ućiął ucho: izażem Ja ćiebie nie widźiał w ogrodźie z nim?

27. Zaprzał śię zaśię Piotr: a zarazem kur † zapiał. †Jan.13,38.

28. Prowadźili tedy * Jezusa od Kaifaßa na ratuß: a było rano. I nie weßli sami† na ratuß, aby śię nie zmazali ale iżby pożywali ‡ baranka Wielkonocnego. *Matt.27,2. Mark. 15,1.2. † Dźie.10,28. ‡ G.Paschy.

29. Tedy wyßedł do nich Piłat, i rzekł; iakoż skargę przynośićie przećiwko

ćiwko człowiekowi temu?
Lut. Dźiw co za skargę mieć możećie, przećiwko takiemu sławnemu pobożnemu mężowi.

30. Odpowiedźieli mu, i rzekli: być ten nie był złoczyńcą, tedybyśmyć go nie podali. Matt.26,65,66.

31. I rzekł Piłat: weźmićież go wy, a według zakonu waszego osądźćie go. Rzekli mu Zydowie; nam śię nie godźi zabiiać nikogo. Jan.19,6. Dźie. 25,16.

32. Aby śię wypełniły słowa Jezusowe, *ktore rzekł, oznaymuiąc iaką miał śmierćią umrzeć.
*Matt.16,21. r.17,22. r.20,19.

33. Tedy zaśię wszedł Piłat na ratusz, i zawołał Jezusa i rzekł mu: tyżeś iest † Krol Zydowski?
† Matt. 27,11. Mark. 15, 2. Luk. 23, 3.

34. Odpowiedźiał mu Jezus; a samże to od śiebie mowisz, czylić inśi powiedźieli o mnie?
1 Kor.9,19.20.

35. Odpowiedźiał Piłat: Azażem ia Zyd? narod twoy i przednieyśi kapłani podali mi ćię: cożeś wżdy uczynił? Jan. 4,9.

36. Odpowiedźiał JEzus: krolestwo moie nie est z tego świata: gdyby krolestwo moie z tego świata było, wżdyćby mię słudzy moi bronili, abym nie był wydany Zydom: lecz teraz krolestwo moie nie* iest ztąd.
*Luk.19,12. Jan. 6,15.

37. Tedy mu rzekł Piłat: toś ty przećię iest Krol; odpowiedźiał mu Jezus: ty powiadasz żem Ja iest Krolem. Jam śię na to narodźił, i na tom przyszedł na świat, abym świadectwo wydał prawdźie. Wszelki, ktory iest z prawdy, słucha głosu mego.
Matt.26,25. 1 Tym. 6,13.

38. Rzekł mu Piłat: coż iest prawda? a to rzekszy, wyszedł zaśię do Zydow, i rzekł im: Ja w nim żadney winy nie znayduię.
Matt.27,24. Mark.15, 4. Luk.23,4.
Lut. Jest to mowa szyderska, iakoby chćiał rzec: ieźli chcesz o prawdźie mowić, tedyś zginął.

39. A też u was iest* ten zwyczay, abym wam iednego wypuśćił na Wielką noc: chcećież tedy abym wam wypuśćił tego Krola Zydowskiego? *Matt.27,15. Mark.15,6. Luk.23,17.

40. Tedy zaśię wszyscy zawołali, mowiąc: nie tego,

go, ale* Barabbasza! a ten Barabbasz był zboyca.

* Dźie. 3, 14. r. 22, 22.

Rozdźiał XIX.

Ma także trzy częśći kontynuacyi męki Chrystusowey. I. Jest naśmiewanie i ubiczowanie Chrystusowe, od w. 1. II. Osądzenie Jego od Piłata i ukrzyżowanie, od w. 9. III. Pochowanie Jego od Jozefa z Arymatyi i Nikodema, od w. 38.

Tedy Piłat wźiął* Jezusa, i ubiczował go.

* Matt. 27, 26. Mark. 15, 15.

2. A żołnierze uplotszy koronę z ćiernia, włożyli na głowę iego, i płaszczem szarłatowym przyodźiali go.

3. A mówili: bądź pozdrowiony krolu Zydowski! i dawali mu policzki*.

* Matt. 26, 67. Mark. 14, 65. Jan. 18, 22.

4. I zaśię wyszedł Piłat na dwor, i rzekł im; oto go wam wywiodę na dwor, abyśćie wiedźieli, iż w nim żadney winy nie znayduię. Jan. 18, 38.

5. Tedy Jezus wyszedł na dwor, niosąc onę ćierniową koronę, i on płaszcz szarłatowy, i rzekł im Piłat: oto człowiek! Filip. 2, 6. 8.

6. A gdy go uyrzeli przednieyśi kapłani i słudzy ich, zawołali, mowiąc: ukrzyżuy, ukrzyżuy go! rzekł im Piłat: weźmićież go wy, a ukrzyżuyćie; boć ią w nim żadney winy nie znayduię. Jan. 18, 31.

7. Odpowiedźieli mu Zydowie: myć Zakon mamy, i według Zakonu naszego* ma umrzeć: bo śię † czynił Synem Bożym.

* 3 Moy. 24, 15. 16. † Jan. 5, 18. r. 10, 33.

8. A gdy Piłat usłyszał te słowa, barźiey śię ulękł. Dźie. 14, 11.

9. I wszedł zaśię do ratusza, i rzekł do Jezusa: zkądżeś ty iest? lecz mu Jezus nie dał odpowiedźi. Jan. 18, 38.

10. Tedy mu rzekł Piłat: nie mowisz ze mną? nie wiesz iż mam moc ukrzyżować ćię, i mam moc wypuśćić ćię. Ps. 75, 5. 6.

11. Odpowiedźiał JEzus: nie miałbyś żadney mocy nade mną, bydź nie była* dana z gory: przetoż kto mię tobie wydał, więtszy grzech ma.

* Rzym. 13, 1.

12. Od tąd Piłat starał śię o to, iakoby go wypuśćił. Lecz Zydowie wołali, mowiąc: ieźli go wypu-

puścić, nie jesteś przyiacielem Cesarskim. Każdy bowiem, co się *krolem czyni, sprzeciwia się Cesarzowi. *Łuk.23,2. Dzie.17,7.

13. A przeto Piłat usłyszawszy te słowa, wywiodł Jezusa na dwor, i siadł na stolicy, na mieyscu, które zowią Litostratos, a po Żydowsku Gabbata.

14. A było to w dzień przygotowania przed Wielkąnocą, około szostey godziny, i rzekł Piłat Żydom: oto krol wasz!

Matt.27,62. Mark.15,25.

15. A oni zawołali: strać, strać! ukrzyżuy go! rzekł im Piłat: krolaż wasz ukrzyżuię? odpowiedzieli przednieysi kapłani: nie mamy krola, tylko *Cesarza:

*2 Mon.49,10. Dzie.3,14.

16. Tedy im go *wydał, żeby był ukrzyżowany.

*Matt.27,26.

I wzięli *Jezusa, i wywiedli. *Matt.27,31. Dzie. 8,32. Mark.15,20. Łuk.23,26.

17. A on niosąc krzyż swoy, wyszedł na ono mieysce, które zwano, trupich* głow, a po Żydowsku zowią ie, Golgota:

*Mat.27,32. Mark.15,22. Żyd,13,12.

18. Gdzie go ukrzyżowali. A z nim drugich dwu, z obu stron: a w pośrzodku Jezusa. Matt.27,38.

19. Napisał też Piłat i napis *i postawił nad krzyżem. A było napisano: Jezus Nazareński, Krol Żydowski.

*Matt.27,37. Mark.15,26.

20. A ten napis czytało wiele Żydow: bo blisko miasta było ono mieysce, gdzie był ukrzyżowany Jezus. A było napisano po Żydowsku, po Grecku, i po Łacinie.

21. Tedy rzekli Piłatowi przednieysi kapłani Żydowscy: nie pisz krol Żydowski: ale iż on powiadał; iestem Krolem Żydowskim.

22. Odpowiedział Piłat: com napisał, tom napisał. Jan.11,50.51.

23. A gdy żołnierze *Jezusa ukrzyżowali, wzięli szaty iego, (i uczynili cztery części, każdemu żołnierzowi część) i suknią. A była ta suknia nie szyta, ale od wierzchu wszystka dziana. *Matt.27,35. Mark.15,24. Łuk.23,33.

24. Tedy rzekli iedni do drugich: nie kraymy iey, ale

Digitized by Google

ale o nię rzućmy losy, czyia ma bydź. Aby śię pismo wypełniło, ktore mowi: podźielili * miedzy śię szaty moie, a o odźienie moie los miotali. To tedy uczynili żołnierze. * Psalm. 22, 19.

25. A stały podle krzyża * Jezusowego, matka iego, i siostra matki iego, Marya, żona Kleofaszowa, i Marya Magdalena.

* Matt. 27, 61. Mark. 15, 40. Luk. 23, 49.

26. Tedy Jezus uyrzawszy matkę, i ucznia ktorego * miłował, tuż stoiącego, rzekł matce swoiey: niewiasto, oto syn twoy.

* Jan. 13, 23. r. 20, 2. r. 21, 7.

27. Potym rzekł uczniowi: oto matka twoia. A od oney godźiny wźiął ią on uczeń do siebie.

Matt. 15, 4.

28. Potym wiedząc Jezus iż śię iuż wszystko wykonało, aby śię * wypełniło pismo, rzekł: pragnę.

* Psalm. 69, 22.

29. A było tam naczynie postawione octu pełne. Tedy oni * napełniwszy gąbkę octem, a obłożywszy hyssopem, podali do ust iego.

* Matt. 27, 48.

30. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: wykonało * śię. A nachyliwszy głowę, oddał † Ducha.

* Jan. 17, 4. † Luk. 23, 46.

31. Tedy Żydowie, aby ciała na krzyżu na Sabbat niezostały, ponieważ był dźień przygotowania; (albowiem był wielki on dźień Sabbatu) prosili Piłata, aby im golenie połamano, i zisto ie.

Matt. 27, 62.

32. Przyszli tedy żołnierze: a pierwszemu wprawdźie złamali golenie, i drugiemu, ktory z nim był ukrzyżowany:

33. Ale do Jezusa przyszedszy, gdy uyrzeli, że iuż umarł, nie łamali goleni iego.

34. Lecz ieden z żołnierzow włocznią otworzył bok iego; a zarazem wyszła krew i woda.

Psalm. 22, 15. 1 Jan. 5, 6.

35. A ten, co to widźiał, świadczył o tym, i prawdźiwe iest świadectwo iego: a on wie, iż prawdę powiada, abyście wy wierzyli.

36. Albowiem śię to stało, aby śię wypełniło pismo; kość iego * nie będźie złamana.

* 2 Moy. 12, 46. 4 Moy. 9, 12.

37. I

37. I zaśie drugie pismo mowi: uyrzą, kogo *przebodli. *Zach.12,10. Objaw.1,7.

38. A potym prosił Piłata * Józef z Arymatyi, (ktory był uczniem Jezusowym, ale † taiemnym, dla boiaźni Zydowskiey) aby zdiął ciało Jezusowe. I pozwolił Piłat. Szedł tedy i zdiął ciało Jezusowe.

*Matt. 27,57. Mark. 15, 42.
† Jan.12, 42.

39. Przyszedł *też i Nikodem, (ktory był przed tym przyszedł w nocy do Jezusa) niosąc zmięszaney Myrry i Aloes, około sta funtow. *Jan.3,2. 1.7,50.

40. Wzięli tedy ciało Jezusowe, i uwinęli ie w prześcieradła z onymi rzeczami wonnymi, iako iest zwyczay Zydom umarłe chować. 1 Moy.50,2.

41. A był na onym mieyscu, gdzie był ukrzyżowany, ogrod: a w ogrodzie grob nowy, w ktorym ieszcze nikt nie był położony.

42. Przeto tam dla dnia przygotowania Zydowskiego, iż on grob był blisko, położyli Jezusa.

Matt.12,39.40. 1 Kor. 15, 4.

Rozdział XX.

Dwie ma części. W I. Zmartwychwstania Chrystusowego opisanie, od w. 1. W II. Zmartwychwstania Chrystusowego dowod przez trwałe pokazanie się (1) Maryi Magdalenie, od w. 11. (2) Dziesięciu uczniom bez Tomasza, od w. 19. (3) Tymże i Tomaszem, od w. 26.

A pierwszego dnia po *Sabbacie, Maryа Magdalena przyszła rano do grobu, gdy ieszcze było ciemno, i uyrzała kamień odwalony od grobu.

*Mat.28,1. Mark.16,1. Łuk.24,1.

2. I bieżała a przyszła do Symona Piotra, i do onego drugiego ucznia, ktorego miłował * Jezus, i rzekła im: wzięli Pana z grobu; a nie wiemy gdzie go położyli. *Jan.13,23. 1.21,7.

3. Tedy *wyszedł Piotr, i on drugi uczeń, a szli do grobu. *Łuk. 24, 12.

4. I bieżeli oba społem; ale on drugi uczeń wyścignął Piotra, i pierwey przyszedł do grobu.

5. A nachyliwszy się, uyrzał leżące prześcieradła: wszakże tam nie wszedł.

6. Przyszedł też i Symon Piotr, idąc za nim, i wszedł w grob, i uyrzał prześcieradła leżące:

7. I chustkę, ktora była na głowie iego; nie z przeście-

Digitized by Google

ściereczky położona, ale z osobna na iednym mieyscu zwiniona.

8. Potym wszedł i on drugi uczeń, ktory był pierwszy przyszedł do grobu; i uyrzał, a uwierzył.

9. Abowiem ieszcze nie rozumieli pisma, iż miał * zmartwychwstać.

* Psalm. 16, 10. Izai. 53, 8. Jonasz 2, 1. Luk. 24, 46. Dzie. 13, 35. r. 17, 3.

10. I odeszli zaś oni uczniowie do domu.

11. Ale Marya stała * u grobu, na dworze płaczac. A gdy płakała, nachyliła się w grob.

* Matt. 28, 1. Mark. 16, 5.

12. I uyrzała dwu Aniołow w bieli siedzących; iednego u głowy, a drugiego u nog, tam gdzie było położone ciało Jezusowe.

13. Ktorzy iey rzekli: niewiasto, czemu płaczesz? rzekła im; iż wzięli Pana mego, a nie wiem gdzie go położyli.

14. A to rzekłszy, obrociła się na zad, i uyrzała * Jezusa stoiącego; lecz nie wiedziała iż Jezus był.

* Matt. 28, 9. Mark. 16, 9.

15. Rzekł iey Jezus: niewiasto, czemu płaczesz? kogo szukasz? a ona mniemaiąc żeby był ogrodnik, rzekła mu: Panie, ieśliś go ty wziął, powiedz mi, gdzieś go położył, a ia go wezmę.

16. Rzekł iey Jezus: Maryo. Ktora obrociwszy się, rzekła mu: Rabboni: co się wykłada, Nauczycielu.

17. Rzekł iey Jezus: nie dotykay się mnie, bom ieszcze nie wstąpił do Oyca mego; ale idź do braci moiey, a powiedz im: wstępuię do Oyca mego * i Oyca waszego; i do Boga mego i Boga waszego.

* Jan. 16, 16.

Lut. Ponieważ ieszcze nie wierzyła, że on był Bog, nie chciał się dać od niey dotykać. Bo dotykać się znaczy wierzyć. Ma Jan osobliwie przed wszystkimi Ewanielistami na Duchowne znaczenia baczenie. Acz kolwiek Matt. 28, 9. pisze, że się niewiastom dał dotykać.

18. Tedy przyszła Marya Magdalena, * oznaymuiąc uczniom, że widziała Pana, a że iey to powiedział.

* Matt. 28, 8. Mark. 16, 8. Luk. 24, 9.

E. na N. 1. po Wielkiey nocy.

19. A gdy był wieczor dnia onego * pierwszego po Sabbacie, a drzwi były

† zam-

Digitized by Google

zamknione, gdźie byli uczniowie zgromadzeni dla boiaźni Żydowskiey, przyszedł Jezus, i stanął w pośrzodku nich, i rzekł im: pokoy wam. *Mark. 16,14. Luk.24.36. 1 Kor. 15,5.

20. A to rzekszy, pokazał im ręce i bok swoy. I uradowali śię uczniowie,* uyrzawszy Pana. *Jan.16,22.

21. Rzekł im zaśię Jezus: pokoy wam. Jako mię *posłał Oćiec, tak i Ja was posyłam. *Isa. 61,1.

22. A to rzekszy, tchnął na nie, i rzekł im: weźmićie Ducha Swiętego.

23. Ktorymkolwiek * grzechy odpuśćićie, są im odpuszczone, a ktorymkolwiek zatrzymaćie, są im zatrzymane. * *Matt. 16,19.

E. na dźień ś. Tomasza.

24. A Tomasz ieden ze dwunaśći, ktorego zowią Dydymus, nie był z nimi, gdy był przyszedł Jezus.

25. Rzekli mu drudzy uczniowie: widźieliśmy Pana. Ale im on rzekł: ieźli nie uyrzę w ręku iego znakow gwoździ, a nie włożę palca mego w znaki gwoździ, i nie włożę ręki moiey w bok iego, nie uwierzę.

26. A po ośmi dni, byli zaśię uczniowie iego w domu, i Tomasz z nimi: i przyszedł Jezus, gdy były drzwi zamknione, a stanął w pośrzodku nich, i rzekł: pokoy wam.

27. Potym rzekł Tomaszowi: włoż sam palec twoy, a ogląday ręce moie, i śćiągni ręką twoią, i włoż *ią w bok moy: a nie bądź niewiernym, ale wiernym. *1 Jan. 1,1.

28. Tedy odpowiedźiał Tomasz, i rzekł mu: Pan moy, i Bog moy.

29. Rzekł mu Jezus: żeś mię uyrzał Tomaszu, uwierzyłeś: błogosławieni, * ktorzy nie widźieli, a uwierzyli. *1 Piotr. 1.8.

30. Wiele ć i * innych cudow uczynił Jezus przed oczyma uczniow swoich, ktore nie są napisane w tych kśięgach. *Jan.21, 25.

31. Ale te są napisane, abyśćie wierzyli, że Jezus iest Chrystus, Syn Boży: a żebyśćie wierząc, żywot mieli w imieniu iego.*

Rozdźiał XXI.

Dwie ma częśći. Z ktorych I. zawiera w sobie czwarte pokazanie śię Chrystusowe niektorym Apostołom łowiącym ryby u morza Tyberyadzkiego, od w. 1. II.

Digitized by Google

Zamknienie całey księgi Ewanjelii.

POtym się zaś ukazał Jezus uczniom u morza Tyberyadskiego: a ukazał się tak.

2. Byli pospołu Symon Piotr, i Tomaß, ktorego zowią Dydymus, i* Nathanael, ktory był z Kany Galileyskiey, i synowie† Zebedeuszowi, i drudzy dwa z uczniow iego.

* Jan. 1,47. † Matt. 4, 21. Mark. 1,19.

3. Rzekł im Symon Piotr: poydę ryby łowić. mowią mu: poydziemy i my z tobą. Jßli, i wnet wstąpili w łodź: a oney nocy nic nie poimali.

4. A gdy iuż było rano, stanął Jezus na brzegu: wßakże nie wiedzieli uczniowie, żeby był Jezus.

5. Rzekł im tedy Jezus: dzieci, a maciey co ieść? odpowiedzieli mu: nie mamy.

6. A on im rzekł: zapuśćcie * sieć po prawey stronie łodzi, a znaydziecie. I zapuścili: a iuż daley nie mogli iey ciągnąć przed mnostwem ryb. * Łuk. 5, 4.

7. I rzekł on uczeń, ktorego * miłował Jezus, Piotrowi: Pan iest. Symon tedy Piotr, usłyßawßy iż Pan iest, przepasał się koßulą, (abowiem był nagi) i rzucił się w morze.

* Jan. 13, 23. r. 19, 26. r. 20, 2.

8. A drudzy zaś uczniowie przybyli w łodzi; (bo nie daleko było od brzegu, ale iakoby na dwu set łokći ciągnąć sieć z rybami.

9. A gdy wystąpili na brzeg, uyrzeli węgle natożone, i ryby na nim leżące, i chleb.

10. Rzekł im JEzus: przynieście z tych ryb, ktoreście * teraz poimali.

* Łuk. 24, 41.

11. Wstąpił tedy Symon Piotr, i wyciągnął sieć na ziemię, pełną wielkich ryb; ktorych było sto pięćdziesiąt i trzy: a choć ich tak wiele było, nie zdarła się sieć.

12. Rzekł im Jezus: podźcie, obiedwayćie. I żaden z uczniow nie śmiał go pytać; ty ktoś iest, wiedząc że iest Pan.

13. Tedy przyßedł JEzus, i wźiął on chleb, i dał im: także i ryby.

14. A toć iuż trzeci raz ukazał się Jezus uczniom swoim po zmartwychwstaniu.

15. A

15. A gdy obiad odprawili, rzekł Jezus Symonowi Piotrowi: Symonie Jonaßow, miłuieß mię wiecey niżeli ci? rzekł mu: tak iest Panie, ty wieß że cię miłuię. Rzekł mu: paßże baranki moie.

16. Rzekł mu zaśie powtore: Symonie Jonaßow, miłuieß mię? rzekł mu: tak iest Panie, ty wieß że cię miłuię. Rzekł mu: paßże owce moie.

17. Rzekł mu potrzecie: Symonie Jonaßow miłuieß mię? i zasmućił śie Piotr, że mu potrzecie rzekł: miłuieß mię? i odpowiedźiał mu: Panie ty wßyßtko * wieß, ty znaß, że cię miłuię. rzekł mu Jezus: paßże owce moie.

* Jan. 16, 30.

18. Zaprawdę zaprawdę powiadam * tobie: gdyś był młodßym, opaßowałeś śię, i chodźiłeś kędyś chćiał: lecz gdy śię zßtarzeieß, wyćiągnieß ręce twoie; a inny cię opaße, i poprowadźi, gdźiebyś nie chćiał.

* Jan. 13, 36. Dźie. 12, 5. 2 Piotr. 1, 14.

19. A to powiedźiał dawaiąc znać, iaką śmierćią miał uwielbić Boga. A to powiedźiawßy, rzekł mu: podź za mną.

20. A Piotr obroćiwßy śię, uyrzał onego ucznia, którego miłował Jezus, pozad idącego; który śię też był położył przy wieczerzy na pierśiach iego, i rzekł był: Panie, któryż iest ten, co cię wyda?

21. Tego uyrzawßy Piotr, rzekł Jezußowi: Panie, a ten co?

22. Rzekł mu Jßzus: ieźlibym chćiał żeby on został aż przyydę, co tobie do tego, i ty podź za mną.

23. I wyßła ta powieść między bracią, żeby on uczeń umrzeć nie miał. Lecz mu nie rzekł Jezus, iż nie miał umrzeć: ale: ieźli chcę, aby został aż przyydę, cóż tobie do tego?

24. Tenći iest on uczeń, który świadczy o tym, i to napiśał: a wiemy, że prawdźiwe iest świadectwo iego.

25. Jest też ießcze i innych wiele * rzeczy, które czynił Jezus: które gdyby miały bydź wßyßtkie z osobna spiśane, tußę, iż i sam świat nie mogłby ogarnąć kśiąg, któreby napiśane były. Amen.

* Jan. 20, 30.

Dzieie Swiętych Apostołow.

Rozdział I.

Cztery ma części. I. Jest przemowa Łukasza ś. od w. 1. II. Rozmowa Chrystusowa z uczniami i wstąpienie w niebo, od w. 4. III. Pokazanie się Anielskie Apostołom, i wrocenie się ich do Jeruzalem, od w. 10. Obranie dwunastego Apostoła Macieia na mieysce Judasza zdrayce, od w. 15.

LE. na dzień w Niebowstąpienia Pańsk.

W Pierwsze wprawdzie Księgi napisałem, o Teofile! o wszystkim, co począł Jezus i czynić i uczyć. Matt. 5,19. Luk. 1,3. Zyd. 2,3.

2. Aż do * dnia onego, ktorego dawszy rozkazanie Apostołom, ktore był przez Ducha S. obrał, wzięty iest wzgore. *Jan.20,21.r.15,16. Luk.24,26.Mark.16,19.Zyd.9,24.

Lut. Aby possami na mieyscu Chrystusowym byli i po wszystkim świecie Ewanielią opowiadali.

3. Ktorym też samego siebie * po mece swoiey żywym stawił, w wielu niewątpliwych dowodach, przez czterdzieści dni ukazuiąc się im, i mowiąc o krolestwie Bożym.

* Matt. 28,9. Mark. 16, 14. Jan. 20, 20. 26. r. 11, r. 14. Dzie. 13,31. Luk. 17,20. 21. Rzym. 14,17. 1 Kor. 4,20. r. 15, 5.

4. A zgromadziwszy ie, przykazał * im aby nie odchodzili z Jeruzalem: ale iżby czekali obietnice Oycowskiey: o ktoreyście mowi, słyszeli † ode mnie.

* Luk. 24, 49. † Jan. 14, 26. r. 15, 26. Dzie. 2, 33.

5. Abowiemći Jan chrzcił * wodą: ale wy będziecie ochrzczeni † Duchem Swiętym po nie wielu tych dni. * Matt. 3, 11. Mark. 1, 8. Luk. 3, 16. Jan. 1, 26. † Izai. 44, 3. Joel. 2, 8. Dzie. 2, 2. r. 11, 16. r. 19, 4.

6. A tak oni zszedszy się, pytali go, mowiąc: Panie, izali w tym * czasie naprawisz krolestwo Izraelskie?

* Matt. 18, 20. 21. Luk. 24, 21. 24,

7. Lecz on rzekł do nich: nie wasza rzecz * iest, znać czasy i chwile, ktore Oćiec w swoiey mocy położył.

* Mark. 13, 32.

8. Ale przyymiecie moc Ducha Swiętego, ktory przyydzie na was: i będziecie mi * świadkami i w Jeruzalem, i we wszystkiey Judskiey ziemi, i w Samaryi

rzyi, aż do ostatniego kraiu ziemie. Łuk. 24, 48. Jan. 15,27.

Lut. Nie Mojżeszowymi świadkami, ale tylko łaski w Chrystusie Dzie. 2,2. r.3,15. r.5,32.

9. A to rzekszy, gdy oni patrzali, wzgorą * podniesiony iest: a obłok wźiął go od oczu ich. * Mark.16,19. Łuk.24,51. Jan.6,62.

10. A gdy za nim do nieba idącym pilnie patrzali, oto dwa mężowie stanęli przy nich w białym odźieniu.

11. I rzekli: mężowie Galileyscy, przecz stoicie. patrząc w niebo? ten Jezus, ktory wzgorą wźięty iest od was do nieba, tak przyydźie, iakoście * go widźieli idącego do nieba. *

* Dan.7,13. Matt.16,27. r.25, 31. Mark.13,26. 1 Tess.1,10. Zyd.9,28. Obiaw.1,7.

12. Tedy śie wrocili do Jeruzalem od gory, ktora zowią Oliwną, ktora iest blisko Jeruzalem maiąc drogi przez ieden Sabbat. Łuk. 24, 50 52.

13. A gdy weszli, wstąpili na salę, gdźie mieszkali Piotr, i Jakub, i Jan, i Andrzyy, i Filip, i Tomasz, Bartłomiey, i Matteusz, Jakub Alfeuszow, i Symon Zelotes, i Judas Jakubow. Matt. 10,2.

14. Ci wszyscy trwali iednomyślnie na modlitwie i prośbach, z żonami, i z Maryą, matką Jezusową, i z braćią iego. Dzie.2,1.46. Rzym. 12, 12. Kol.4,2.

LE. na dzień ś. Macieia.

15. A w onęż dni, powstawszy Piotr w pośrzodku uczniow, rzekł: (a był poczet osob wespoł zgromadzonych około sta i dwudźiestu.)

16. Mężowie bracia, musiało śie wypełnić ono pismo, ktore opowiedźiał Duch Swięty przez usta * Dawidowe o Judaszu, ktory był wodzem tych, † co poimali Jezusa.

* Psalm 41, 10. Matt. 26,21. Jan.13,18. † Matt.26,48. Jan. 18, 3.

17. Bo był policzony * z nami, i dostał był część tego ustugowania.

* Matt.10,4. Łuk,6,16.

18. Tenći wprawdźie otrzymał rolą * z zapłaty niesprawiedliwości: a obiesiwszy śie, † rozpukł śie na poły, i wypłynęły wszystkie wnętrzności iego.

* Matt.27,10. † Matt 27,5. 2 Sam. 17,23.

Digitized by Google

19. I było to iawno wszystkim mieszkaiącym w Jeruzalem, tak iż nazwano ono rola własnym ich iszykiem, Akieldama; to iest, rola krwie.

Zach. 11,13. Matt.27, 7.8.

20. Abowiem napisano w kśięgach Psalmow; niechay będzie mieszkanie* iego puste, a niech nie będzie ktoby w nim mieszkał, a biskupstwo iego niech † weźmie inny.

*Psalm 69,26. † Psalm 109.8.

21. Potrzeba* tedy, aby ieden z tych mężow, ktorzy z nami bywali po wszystek czas, ktorego Pan Jezus przebywał miedzy nami,

*Dzie. 6,3.

22. Począwszy od chrztu Janowego, aż do tego dnia, ktorego iest wźiety wzgorę od nas, był z nami świadkiem zmartwychwstania iego.

23. I postawili dwu; Jozefa, ktorego zwano Barsabaszem, ktorego też nazywano Justem; i Maćieia. Dzie.4,36.

24. A modląc śie mowili: ty Panie, ktory znasz serca* wszystkich, okaż z tych dwu iednego, ktoregoś obrał. *1 Sam.16,7. 1 Kron. 28, 9. Psalm. 7, 10. i. 139,2. Syr. 42,18. Jerem. 17, 20. r.17,10. r.20,12. Łuk 16,15.

25. Aby przyiął czastkę usługowania tego, i Apostolstwa, z ktorego wypadł Judasz, aby odszedł na mieysce swoie.

26. I zrzucili losy ich. I padł los na Maćieia: a przyłączony iest społnym zdaniem do iedenastu Apostołow.* Przyp.16,33.

Rozdział II.

Trzy ma części. I. Jest wylanie Ducha Swistego na Apostołow dnia świątecznego, od w. 1. II. Obrona Piotra i wykład tak wielkiego cudu przeciwko potwarzom, od w. 14. III. Skutek kazania Piotrowego, mianowicie nawrocenie 3000 ludzi, tychże stateczność w wierze i społeczność od w. 37.

LE. na Niedź. Swiąteczną.

Gdy przyszedł* dzień pięćdziesiąty, byli wszyscy iednomyślnie pospołu.

*3 Moy.23,16. 5 Moy. 16.9. Dzie. 1, 14.

2. Tedy śie stał z przetka z nieba szum, iakoby przypadaiącego wiatru gwałtownego, i napełnił wszystek dom kędy siedzieli.

Joel. 2,28. Zach.12,10. Dzie. 1,5.8. Matt. 3, 11. Mark.1,8. Łuk.3,16. Dzie.11,15. r.19,6.

3. I ukazały śie im rozdzie-

Digitized by Google

dźielone iszyki na kształt ognia, ktory usiadł na każdym z nich.

4. I napełnieni * są wszyscy Duchem Swiętym, a poczęli mowić † innymi iszykami, iako im Duch on dawał wymawiać.

* Dźie. 11, 15. r. 19, 6. † Dźie. 10, 46. 1 Kor. 12, 4-11.

5. A byli w Jeruzalem mieszkaiący Żydowie, mężowie nabożni, z każdego narodu tych, ktorzy są pod niebem.

6. A gdy się stał ten głos, zeszło się mnostwo ludźi; i strwożyli się, że ie słyszał każdy z nich mowiące własnym iszykiem swoim.

7. I zdumiewali się wszyscy, i dźiwowali się, mowiąc iedni do drugich: izali oto ci wszyscy, ktorzy mowią, nie są Galileyczycy?

8. A iakoż my od nich słyszymy każdy z nas swoy własny iszyk, w ktorymeśmy się urodźili?

9. Partowie, i Medowie, i Elamitowie, i ktorzy mieszkamy w Mesopotamii, w Judskiey ziemi, i w Kappadocyi, w Pońcie, i w Azyi:

10. W Frygii, i w Pamfylii, w Egipćie, i w stronach Libii, ktora iest podle Cyreny, i przychodniowie Rzymscy: Żydowie, i nawo nawroceni:

11. Kreteńczycy, i Arabczycy, słyszymy ie, mowiące iszykami naszymi wielkie sprawy Boże.

12. I zdumiewali się wszyscy, i dźiwowali się, mowiąc ieden do drugiego: coż to wżdy ma bydź?

13. Lecz drudzy naśmiewaiąc się, mowili: ci się młodym winem popili.*

14. A stanawszy Piotr z iedenaśćia, podniosł głos swoy, i przemowił do nich: mężowie Judscy, i wszyscy, ktorzy mieszkaćie w Jeruzalem, niech wam to iawno będźie, a przymićie w uszy słowa moie.

15. Abowiem nie są ci, iako wy mniemaćie, piiani: gdyż dopiero iest trzecia na dźień godźina:

16. Ale to iest ono, co przepowiedźiano przez Proroka* Joela:

* Joel 2, 28. Iza. 34, 3.

17. I będźie w ostatecznie * dni, (mowi Bog) Wyleię z Ducha mego na wszelkie ciało, a prorokować będą synowie wasi i

Digitized by Google

corki wasze: a młodzieńcy wasi widzenia widzieć będą; a starcom waszym sny śnić będą. * Izai. 44, 3. Ezech. 36, 27. Zach. 12, 10. Jan. 7, 38. Dzie. 21, 9.

Lut. Tak w zakonie, iako i oprocz zakonu (żydow i poganow) a bowiem w Chrystusie wszyscy rowno bez wszelkich uczynkow i zasługi powołani są do łaski.

18. Nawet w onej dni, na sługi moie i na służebnice moie, wyleię z Ducha mego, i będą prorokować.

19. I ukażę cuda na niebie wzgorę, i znamiona na ziemi nisko, krew, i ogień, i parę dymu. Joel. 2, 30.

20. Słońce * się obroci w ciemność, a księżyc w krew, przed tym niż przyydzie on dzień Pański wielki i znaczny. * Joel. 2, 31. r. 3, 15. Amos 8, 9. Mich. 3, 6. Matt. 24, 29. Łuk. 21, 25.

21. I stanie się, że ktobykolwiek wzywał * imienia Pańskiego, zbawion będzie. * Joel. 2, 32. Rzym. 10, 13.

22. Mężowie Izraelscy, słuchayćie słow tych Jezusa onego Nazareńskiego, męża, od Boga wstawionego u was mocami i cudami, i znamionami, ktore czynił Bog przezeń w posrzodku was, iako i wy sami wiecie: Dzie. 10, 38. r. 14, 3. Żyd. 2, 4.

23. Tego za ułożona radą i przeyrzeniem Bożym wydanego wziąwszy, a przez ręce * niezbożnikow ukrzyżowawszy, zabiliście: * Łuk. 22, 22. Dzie. 4, 28. r. 5, 30. 1 Piotr. 1, 20. Jan. 7, 30. r. 8, 20. r. 13, 1.

24. Ktorego * Bog wzbudził, rozwiązawszy boleści śmierci; iakoż była to niepodobna, aby od niey miał być zatrzymany. * Dzie. 2, 32. r. 3, 15. r. 4, 10. r. 10, 40. r. 13, 30. 34. r. 17, 31. Rzym. 4, 25. r. 8, 11. 1 Kor. 6, 14. r. 15, 14. 2 Kor. 4, 14. Gal. 1, 1. Efez. 1, 20. Kol. 2, 12. 1 Tess. 1, 10. Żyd. 7, 16. r. 13, 20.

25. Abowiem o nim mowi Dawid: upatrowałem * zawżdy Pana przed obliczem moim; bo mi iest po prawicy, abym nie był wzruszony. * Psalm 16, 8.

26. Przetoż rozweseliło się serce moie, i rozradował się iezyk moy: nad to, i ciało moie odpoczynie w nadziei.

27. Abowiem nie zostawisz duszę moiey w piekle, a nie dasz świętemu twoiemu oglądać skażenia.

28. Oznay-

Digitized by Google

28. Oznaymiłeś mi drogi żywota, a napełnisz mia radością przed obliczem twoim.

29. Mężowie bracia, mogę bespiecznie mowić do was o Patryarsze Dawidzie, żeć * umarł, i pogrzebiony iest, a grob iego iest u nas aż do dnia dzisieyszego. * 1 Krol. 2, 10. Dzie. 13, 36.

30. Będąc tedy † Prorokiem, i wiedząc, że mu ślubem Bog obowiązał przysięgą, iż z owocu biodr iego, według ciała miał wzbudzić Chrystusa, a posadzić na stolicy iego.

† 2 Sam. 7, 12. 1 Kron. 25, 10. Psalm. 132, 11. i. 89, 4. 5. Luk. 15, 69. Dzie. 13, 34. Rzym. 9, 5.

31. To przeglądaiąc, powiedział o zmartwychwstaniu Chrystusowym, iż nie została dusza iego w piekle, ani * ciało iego widziało skażenia.

* Psalm 16, 10. Dzie. 13, 35.

32. Tegoć Jezusa wzbudził Bog: czego my wszyscy † iesteśmy świadkami.

† Jan. 15, 27. 1 Kor. 15, 15. Dzie. 1, 8. r. 2, 24. r. 3, 15.

33. Prawicą tedy Bożą będąc * wywyższony, a obietnicę Ducha Swiętego wziąwszy od Oyca, wylał to, co wy teraz widzicie i słyszycie. Psalm. 110. 7. i. 68, 19. Mark. 16, 19. Filip. 2, 9. Jan. 14, 16. 26. Dzie. 1, 4. r. 5, 31. Luk. 24, 49. Efez. 4, 8. 9.

34. Abowiem Dawid nie wstąpił do nieba, lecz sam powiada: rzekł † Pan Panu memu, siądź po prawicy moiey: † Ps. 110, 1. 1. Kor. 15, 25. Żyd. 1, 8. 13. r. 3, 1. r. 8, 1. r. 9, 11. r. 12, 2. r. 10, 12. Efez. 1, 20. Kol. 3, 1.

35. Aż położę nieprzyiacioły twoie podnożkiem nog twoich.

36. Niechayże tedy wie zapewne wszystek dom Izraelski, że go Bog i Panem i Chrystusem uczynił, tego Jezusa, ktoregoście wy ukrzyżowali. Dz. 17, 14. r. 19, 16.

37. A to słysząc, przerażeni są * na sercu, i rzekli do Piotra i do innych Apostołow: coż mamy czynić † mężowie bracia?

* Zach. 12, 10. † Luk. 3, 10. Dzie. 9, 6. r. 16, 30.

38. Tedy Piotr rzekł do nich: pokutuyćie, a ochrzći się każdy z was w imieniu Jezusa Chrystusa, na odpuszczenie grzechow; a weźmiećie dar Ducha Swiętego. Zach. 13, 1. Matt. 3, 2. r. 4, 17. Mark.

Digitized by Google

1,15. Dźie. 17,30. Żyd. 10,22. 23.

39. Abowiemći wam ta obietnica należy, i dźiatkom waszym, i wszystkim, ktorzy daleko są, ktoreby kolwiek powołał Pan Bog nasz. Efez.2,13. Rzym.10, 12. r.15,8.9. 1 Kor. 7, 19. Gal.3,28. Kol.3,11.

40. I wiele inszych słow oświadczał się, i napominał ie, mowiąc: wyzwolćie się od tego rodzaiu przewrotnego.

Filip.2,15. Dźie.7,51.

41. Ktorzy tedy wdźięcznie przyięli słowa iego, ochrzczeni są: i przystało dnia onego dusz około trzech tysięcy.

42. I trwali w nauce Apostolskiey, i w społeczności, i w łamaniu chleba, i w modlitwach. Łuk.8,15.

43. I przyszedł strach na każdą duszę, a wiele się znamion * i cudow przez Apostoły dźiało.

*Mark.16,17.20. Dźie.5,15. r.14,3. Żyd.2,4.

44. A wszyscy, ktorzy uwierzyli, byli pospołu: i wszystkie rzeczy mieli spolne. Dźie.4,32. 5 Moy.15,4. Rzym.15,1,27. 2.Kor.9,12.

45. A osiadłości i maiętności przedawali, i udźielali ich wszystkim, iako komu było potrzeba.

Dźie. 4,34.

46. A na każdy dźień trwaiąc zgodnie w kościele; i chleb † łamiąc po domach, przyymowali pokarm z radością, i w prostocie serdeczney:

†Dźie.20,11.

47. Chwaląc Boga, i maiąc łaskę u wszystkiego ludu. A Pan przydawał Zborowi na każdy †dźień tych, ktorzy mieli bydź zbawieni. †Dźie.5,14. r.11,21.

Rozdźiał III.

Dwie ma części. I. Jest uzdrowienie człowieka chromego zaraz z żywotka matki swoiey od Apostoła Piotra i Jana wstępuiących do kościoła na modlitwy, od w. 1. II. Piotra w kościele do zbiegaiącego się ludu kazanie napominaiące do pokuty, od w.11.

A Piotr i Jan społem wstępowali do kościoła, w godzinę modlitwy dźiewiątą.

2. A mąż niektory będąc *chromy, zaraz z żywota matki swoiey, był noszony: ktorego na każdy dźień sadzano u drzwi kościelnych, ktore zwano Piękne; aby prosił iałmużny od tych,

Digitized by Google

ych, ktorzy wchodzili do kościoła. *Dzie.14,8.

3. Ten uyrzawszy Piotra i Jana, że mieli wnisć do kościoła, prosił ich o iałmużnę.

4. A Piotr z Janem pilnie nań patrzac, rzekli: weyrzy na nas:

5. Tedy on z pilnością patrzał na nie, spodziewaiac się co wźiąć od nich.

6. I rzekł Piotr: strebra i złota nie mam; lecz co mam, toć dawam: w imieniu * Jezusa Chrystusa Nazareńskiego wstań, a chodź. *Dzie.4,10. r.3,12. r.4,30. r.14,9.

7. A uiąwszy go za prawą rękę iego, podniosł go: a zarazem utwirdzone były nogi iego, i kostki.

Matt.8,15. r.9,25. Mark.16,18.

8. I wyskoczywszy, stanął i chodził: a wszedł z nimi do kościoła, chodząc i skacząc, a chwaląc Boga.

9. A widział go wszystek lud chodzącego, i chwalącego Boga.

10. I poznali go, iż to on był, ktory dla iałmużny siadał u drzwi Pięknych kościelnych: i napełnieni są strachu i zdumienia nad tym, co mu się stało.

11. A gdy się trzymał on chromy, ktory był uzdrowiony, Piotra i Jana, zbieżał się do nich wszystek lud * do przysionka, ktory zwano Salomonowym, zdumiawszy się. * 1.Krol.6,3. Jan.10,23. Dzie.5,12.

12. Co widząc Piotr, przemowił do ludu: mężowie Izraelscy, coż się temu dziwuiecie, albo czemu się nam tak pilnie przypatruiecie, iakobyśmy to własną mocą, albo pobożnością uczynili, aby ten chodził?

13. Bog * Abrahamow, i Izaakow, i Jakobow, Bog Oycow naszych, uwielbił † Jezusa, Syna swego, ktoregoście wy wydali, i zaprzeliście się go przed twarzą Piłatową, ktory go sądzić był gotowym wypuszczenia.

* 2 Moy.3,6.15.16. Matt. 22, 32. Mark.15,14. Luk. 23, 14. Jan.18,38. †Dzie.5,31. r.7,32. Filip. 2,9.

14. A wyście * się onego Swiętego i Sprawiedliwego zaprzeli; a prosiliście o mężoboyce, aby wam był darowany.

*Matt.27,20. Mark.15,11. Luk.23, 18. Jan.13,40. Dzie.13,28.

15. I zabiliście Dawcę żywo-

Digitized by Google

żywpsa, ktorego Bog wzbudźił od umarłych; czego my świadkami * iesteśmy. * Jan.15,27. Dźie. 1,8. r.2. 23,24.32, r. 4, 10. r.5,30. 1 Kor.2,8. 1 Tess.2,15.

Lut. Ktory głową i pierwszym iest co od umarłych wzbudzony i przez ktorego wszyscy ożywieni bywamy.

16. A przez wiarę w imię iego, tego, ktorego wy widźiście i znacie, utwirdźiło imię iego: wiara mowię, ktora przezeń iest, dała temu to zupełne zdrowie przed obliczem was wszystkich.

Lut. Bo przez Chrystusa wierzymy w Boga.

17. Ale teraz bracia, wiem, *żeście to z niewiadomości uczynili, iako i książęta wasze.

* Jan.16,3. Dźie.13,27. 1 Kor. 2,8. 2 Kor.3,14. 1 Tym.1,13.

18. Lecz Bog co przez usta wszystkich Prorokow * swoich przedpowiedźiał, iż Chrystus iego cierpieć miał, to tak ziścił.

* Izai. 30,6. r.53, 4. Łuk.24, 44. 1 Piotr. 1, 11.

19. Przetoż pokutuyćie, a nawroććie * się, aby były zgładzone grzechy wasze:

* Matt. 4, 17. Dźie. 2,38. 1 Tess.1,9. Obiaw. 20, 6. Rzym.8,21. r.11,23.26.27.

20. Gdyby przyszły czasy odkłody od oblicznośći Pańskiey, a posłałby onego, ktory wam opowiedźiany iest, Jezusa Chrystusa.

Lut. Ku waszemu wiecznemu zbawieniu a nie ku strachu albo hańbie.

21. Ktory zaiste niebiosa ma obiąć aż do czasu naprawienia wszystkich rzeczy: co był przedpowiedźiał Bog przez usta wszystkich świętych swoich Prorokow od wieku.

Łuk.1,70. 1 Kor. 15,25.

22. Abowiem Moyżesz do oycow rzekł: Proroka wam wzbudźi * Pan Bog wasz z braci waszych, iako mnie; onego słuchać † będźiecie we wszystkim, cokolwiek do was mowić będźie. * 5 Moy. 18,15. Dźie. 7,37. † Matt. 17, 5. Mark.9,7. Jan.1,21.r.4,19.

23. I stanie się, że każda dusza, ktoraby nie słuchała tego Proroka, będźie wygładzona z ludu.

24. Ale i wszyscy Prorocy od Samuela, i od innych po nim, ile ich kolwiek mowiło, przepowiadali też te dni. 2 Tess.1,8.9. Żyd. 2,3. Obiaw. 19,20.

25. Wyście synami * Prorockimi, i przymierza, ktore

Digitized by Google

ktore postanowił Bog z Oycy naszymi, mowiąc do Abrahama: a w nasieniu twoim † błogosławione będą wszystkie narody ziemie. *Rzym.8,15.

r. 9,4. † 1 Moy. 12,3. r.18,18. r.22.18. r. 26,4. Gal.3,8.

Luc. Mówiąc o przymierzu Moyżeszowym i o zakonie, a mianuie przymierze Abrahamowe, ktore było przymierze łaski a nie uczynkow.

26. Waḿci naprzod Bog, wzbudziwszy Syna swego Jezusa, posłał go, aby wam błogosławił; żeby się każdy z was odwroćił od złości swoich.

Łuk.24,47. Dzie. 3,13.26.

Luc. Oprocz wiary wielką świątobliwość nazywa ścisłą złością, do mowi do wszystkich Żydow, pobożnych i złych.

Rozdział IV.

Pięć ma części. I. Jest zaprowadzenie Apostołow z kościoła do Rady kapłanow, od w. 1. II. Exsamen Rady i obrona Apostołow, od w. 5. III. Zakazanie Rady, aby więcey nie uczyli, i protestacya Apostołow przeciwko temu, od w. 13. IV. Powrot Apostołow do uczniow, i modlitwy społeczne przeciw prześladowcom, od w. 23. V. Mnostwa wierzących zdrowolność, a mianowicie Barnabasza, od w. 32.

Gdy to oni mowili do ludu, nadeszli ich kapłani, i Hetmani kościelni, i Sadduceuszowie:

2. Obrażaiąc się iż uczyli lud, a opowiadali w Jezusie powstanie od umarłych.

3. I wrzucili na nie ręce, a podali ie do więzienia, aż do iutra; bo iuż był wieczor. Matt. 10,17.

4. A wiele z tych, ktorzy one słowa słyszeli, uwierzyli: i była liczba mężow około pięći tysięcy.

5. I stało się nazaiutrz, że się zebrali przełożeni ich i starsi, i nauczeni w piśmie w Jeruzalem.

6. I Annasz, naywyższy kapłan, i Kaifasz, i Jan, i Alexander; i ile ich było z rodu naywyższych kapłanow. Łuk.3,2. Dzie.5,17.

7. A postawiwszy ie w pośrzodku, pytali ich: ktora *mocą, a ktorymeście to imieniem uczynili?

*Matt. 21, 23. Dzie.3,6.

8. Tedy Piotr, będąc pełen Ducha Swiętego, rzekł do nich: przełożeni ludu i starsi Izraelscy,

9. Ponieważ my dziś mamy być sądzeni, dla dobrodzieystwa człowiekowi niemocnemu uczynionego

Digitized by Google

nego, iakoby on był uzdrowiony: Jan.10,32.

10. Niech wam wszystkim wiadomo będźie, i wszystkiemu ludowi Izraelskiemu, że w imieniu Jezusa * Chrystusa Nazareńskiego, którego ście wy ukrzyżowali, którego Bog wzbudził od umarłych; przez tego ten stoi przed wami zdrowym.

* Dźie.2,24. r.3,6.16. r.5,30.

11. Ten ci iest * kamień on wzgardzony od was budniących, który śie stał głową węgielną.

* Psalm 118,22. Izai. 28,16. Matt.21,42. Mark. 12,10. Łuk. 20,17. Rzym. 9,33 1 Piotr. 2,6.7.

12. I niemasz w żadnym innym zbawienia. Albowiem niemasz żadnego imienia * pod niebem, danego ludźiom, przez które byśmy mogli być zbawieni.

* Matt. 1,21. Łuk.1,31. Jan.20,31. Dźie.2, 36. r.10,43. r.13,38. 1Tym. 2,5. 1 Jan. 2,12.

13. Widząc tedy bezpieczność Piotrową i Janową, i zrozumiawszy, iż ludźmi byli nieuczonymi i prostakami dźiwowali śie, i poznali ie, iż byli z Jezusem.

14. Widząc też onego człowieka z nimi stoiącego, który był uzdrowiony, nie mieli co przeciwko temu mowić.

15. A rozkazawszy im precz ustąpić z Rady, radźili śie między sobą.

16. Mowiąc: coż * uczynimy tym ludźiom? bo, że iawny cud przez nie iest uczyniony, to wszystkim mieszkaiącym w Jeruzalemie wiadomo iest; a nie możemy tego zaprzeć.

* Jan. 11,47.

17. Ale aby śie to wiecey nie rozsławiało między ludźmi, zagrożmy im srodze, aby wiecey w tym imieniu żadnemu człowiekowi nie mowili. Matt.13,32.

18. A zawoławszy ich, zakazali * im, aby koniecznie nie mowili, ani uczyli w imieniu Jezusowym.

* Dźie. 5,28.40.

19. Lecz Piotr i Jan odpowiedźiawszy, rzekli do nich: ieźliż to sprawiedliwa przed obliczem Bożym, was raczey słuchać * niż Boga? rozsądźcie.

* Dźie. 5,29.

20. Albowiem my nie możemy tego, cośmy widźieli i słyszeli, nie mowić.

Jan.

Jan. 15,20. 1 Jan. 4,2. Dzie. 1,8. r.2,32. r.3,15. 2 Piotr. 1,16.

21. A oni zagroziwszy im, wypuścili ie, nic nie znalazszy iakoby ie skarać, dla ludu, iż wszyscy chwalili Boga za to, co sie było stało

22. Bo onemu człowiekowi było wiecey niż czterdzieści lat, nad ktorym sie stał ten cud uzdrowienia.

23. A gdy ie wypuszczono, przyszli do swoich, i oznaymili im cokolwiek do nich przednieyśi kapłani i starśi mowili.

24. Ktorzy usłyszawszy to, iednomyślnie podnieśli głos swoy ku Bogu, i rzekli: Panie, tyś iest Bog, ktoryś * uczynił niebo i ziemię, i morze, i wszystko, co w nich iest. * 1 Moy. 1, 1.2.3. Psalm. 102,26. Jza. 37,16. Dzie. 17,24. Obi. 14,7.

25. Ktoryś Duchem Swiętym przez usta Dawida, sługi swego, powiedział: przecz że sie zburzyli * narodowie, a ludzie próżne rzeczy przemyślali.

* Psalm 2.1.

26. Stanęli krolowie ziemie, i książęta zebrały sie wespołek, przeciwko Panu, i przeciwko Pomazańcowi iego.

27. Abowiem sie zebrali prawdziwie * przeciwko Swistemu Synowi twemu Jezusowi, ktoregoś pomazał, Herod i Pontski Piłat z Pogany, i z ludem Izraelskim. * Jza. 61,1.2. Matt. 26,3.4. Luk. 4,18. r.22,2. r.23,12. Jan. 11,47.

28. Aby uczynili, cokolwiek ręka twoia i rada twoia przed tym postanowiła, aby sie stało.

Dzie 2,23. r.3,18.

29. Przetoż teraz Panie, weyrzy na pogroźki ich; a day sługom twoim ze wszelkim * bezpieczeństwem mowić słowo twoie.

* Psl. 34,16.17. 1 Piotr. 3,12. Luk. 21,15. Efes. 6,19.

30. Ściągaiąc ręke twoię ku uzdrawianiu, i ku czynieniu znamion i cudow, przez imię Swiętego Syna twego Jezusa. Dzie. 3,12.

31. A gdy sie oni modlili, zatrząsnęło sie ono * mieysce, na ktorym byli zgromadzeni: i napełnieni sa wszyscy † Duchem Swiętym, i mowili słowo Boże z bezpieczeństwem.

* Dzie. 16,26. † Dzie. 2,4.

32. A onego * mnostwa wierzących było serce iedno i dusza iedna: a żaden z maiętności swoich nie

zwał

swał nic swoim własnym, ale mieli wszystkie rzeczy spolne. *Dzie.1,14. r.2,1.44. Rzym.12,16. Filip.2,2. 1 Piotr.3,8.

33. A wielką mocą Apostołowie dawali świadectwo o zmartwychwstaniu Pana Jezusowym: i była wielka łaska * nad nimi wszystkimi.

*Zach.12,10. Dzie.1,22. r.2,23.

34. Bo żadnego nie było miedzy nimi niedostatecznego. Gdyż ktorzykolwiek mieli * role, albo domy, przedawaiąc przynosili pieniądze za to, co poprzedali.

*Matt.19,21. Dzie.2.45.

35. I kładli przed nogi Apostolskie. I rozdawano to każdemu, ile komu było potrzeba.

5 Moy.15,11. Iza.58,7.

36. Tedy Joses, ktory nazwany był od Apostołow Barnabaszem, (co się wykłada, syn pociechy,) Lewita, z Cypru rodem.

37. Maiąc rolą, przedawszy ią, przyniosł pieniądze, i położył ie u nog Apostolskich.

Rozdział V.

Sześć ma części. I. Ananiasz i Safira, nieco z pieniędzy krygących, i Duchowi S. kłamiących zgromienie, kara i śmierć, od w. 1. II. Apostołow i Piotra cuda i przymnożenie kościoła, od w. 12. III. Apostołow poimanie i podanie do więzienia od Naywyższego kapłana, i wybawienie z niego od Anioła, od w. 17. IV. Tychże przyprowadzenie z kościoła, examen i obrona, od w. 24. V. Sąd rady zdaniem Gamaliela ułagodzony, od w. 33. VI. Apostołow ubiczowanych i zakazaniem wypuszczenie im radośne, od w. 40.

A mąż niektory imieniem Ananiasz, z Safirą, żoną swoią, przedał maiętność.

2. I uiął nieco z onych pieniędzy z wiadomością żony swoiey: a przyniosszy część nieiaką, położył u nog Apostolskich.

3. Rzekł Piotr: Ananiaszu, przeczże szatan napełnił serce twoie, abyś skłamał Duchowi Swiętemu, i uiął z pieniędzy za rolą? Jan.13,2. 4 Moy.30,2. 5 Moy.23,21.23. Kazn.5,4.5.

4. Izali to, coś miał, nie twoie było; a coś przedał, nie w twoiey mocy zostawało? przeczżeś tę rzecz przypuścił do serca twego? nie skłamałeś ludziom, ale Bogu.

† 5. Tedy

Digitized by Google

5. Tedy usłyszawszy Ananiasz te słowa, padszy, zdechł. I przyszedł strach wielki na wszystkie, ktorzy to słyszeli.

6. A wstawszy młodzieńcy, porwali go; a wyniosszy, pogrzebli. 3 Moy. 10, 4. 5.

7. I stało się po chwili, iakoby po trzech godzinach, że i żona iego nie wiedząc co się stało, weszła.

8. I rzekł iey Piotr: powiedz mi, ieżliście za tyle ta rolą przedali? a ona rzekła; tak iest, za tyle.

9. A Piotr rzekł do niey: przeczżeście się z sobą zmowili, abyście kusili Ducha Pańskiego? oto nogi tych, ktorzy pogrzebli męża twego u drzwi są, i ciebie wyniosą.

10. I padła zaraz przed nogami iego, i zdechła. A wszedszy młodzieńcy, znaleźli ią umarłą; a wyniosszy, pogrzebli ią podle męża iey.

11. I przyszedł strach wielki na wszystek Zbor, i na wszystkie, ktorzy to słyszeli.

12. Lecz przez ręce * Apostolskie działo się wiele znamion i cudow miedzy ludem: (a byli wszyscy iednomyślnie w przysionku † Lat. Salomonowym. * Mark. 16, 17. Dzie. 2, 43. r. 3, 11. † 1 Krol. 6, 3. Jan. 10, 23.

13. A z innych żaden nie śmiał się do nich przyłączyć; ale lud wiele o nich trzymał:

14. I owszem przybywało mnostwa wierzących Panu, mężow i niewiast.)

15. Tak, że i na ulice wynosili chore, i kładli ie na pościelach i łożkach; aby przynamniey cień Piotra przychodzącego zaćmił niektore z nich. Dzie. 19, 11. 12.

16. Schodziło się też i mnostwo z okolicznych miast do Jeruzalem, przynosząc chore i nagabane od duchow nieczystych: a ci wszyscy byli * uzdrowieni. * Dzie. 8, 7. r. 16, 18.

17. Tedy powstawszy naywyższy kapłan, i wszyscy, ktorzy z nim byli, ktorzy byli z sekty Saduceuszow, napełnieni są zazdrością.

18. I targnęli się rękoma na Apostoły, i podali ie † do więzienia pospolitego. † G. pod straż.

19. Ale Aniot * Pański w nocy otworzył drzwi u więzienia, a wywiodszy ie, rzekł: * Dzie. 12, 7.

Digitized by Google

20. Idźcież, a ſtawiwſzy ſię, mowćie do ludu w kościele wſzyſtkie ſłowa tego żywota.

21. Tedy oni uſłyſzawſzy to, weſli na świtaniu do kościoła, i uczyli. A przyſzedſzy naywyższy kapłan, i ktorzy z nim byli, zwołali Radę i wſzyſtkie ſtarſze ſynow Izraelſkich: i poſłali do więzienia, aby byli przywiedźieni. Dźie. 4,5.

22. A gdy ſłudzy przyſzli, nie znaleźli ich w więzieniu: co, wroćiwſzy ſię, oznaymili,

23. Mowiąc: więzienieć w prawdźie znaleźliśmy zamknione ze wſzelką pilnością, i ſtroże na dworze przede drzwiami ſtoiące; lecz otworzywſzy, żadnegośmy w nim nie znaleźli.

24. A gdy te ſłowa uſłyſzeli, i naywyższy kapłan, i Hetman kościelny, i przednieyſi kapłani, wątpili o nich coby to było.

25. A przyſzedſzy ktoś, oznaymił im, mowiąc: oto mężowie, ktoreście podali do więzienia, ſtoią w kościele, a uczą lud.

26. Tedy poſzedł Hetman z ſługami, i przywiodł ie bez gwałtu; (bo ſię ludu bali, aby nie byli ukamionowani.)

27. A przywiodſzy ie, ſtawili ie przed Radą: i pytał ich naywyższy kapłan.

28. Mowiąc: izaliśmy wam *ſurowie nie zakazali, abyście w tym imieniu nie uczyli: a oto napełniliście Jeruzalem nauką waſzą, i chcecie na nas wprowadźić krew człowieka tego.

* Dźie. 4,17.18.

29. Tedy odpowiadaiąc Piotr i Apoſtołowie, rzekli: więcey trzeba *ſłuchać Boga, niż ludźi.

* Dźie. 4,19. Dan. 6,10.

30. Bog on Oycow naſzych wzbudźił Jezuſa, ktoregośćie wy *zabili, zawieſiwſzy na drzewie:

* Dźie. 2,23. 24. r. 3,15.

31. Tego Bog* za Kźiążą i Zbawićiela wywyższył prawicą ſwoią, aby dana była ludowi Izraelſkiemu pokuta i odpuſzczenie grzechow. * Dźie. 2,36. Luk. 24,47. Zyd. 2,9. 10. Filip. 2,9.

32. A myśmy * świadkami iego w tym, co mowimy: także i Duch Swięty, ktorego dał Bog tym, ktorzy mu ſą poſłuſzni.

* Jan. 15,26. 27. Luk. 24,48. Mądr. 1,5. Jan. 14,17

33. A

33. A oni to słyszac, pukali śie, i radźili o tym, iakoby ie zagładźić.

Dźie. 22, 3.

34. Tedy powstawszy w Radźie niektory Faryzeusz, imieniem *Gamaliel, Nauczyciel zakonny, zacny u wszystkiego ludu, rozkazał aby na mała chwilę precz wywiedźiono Apostoły:

*Dźie. 22, 3.

35. I rzekł do nich: mężowie Izraelscy, mieyćie śie na baczeniu z strony tych ludźi, cobyśćie mieli czynić.

36. Abowiem przed tymi dniami powstał był* Teudas, udawaiąc śie za coś: do ktorego śie przywiązało mężow w liczbie około czterech set; ktorego zabito: a wszyscy, ktorzy z nim przestawali, rozproszeni są, i wniwecz śie obrocili. *Dźie. 2, 38.

37. Po nim powstał Judas Galileyczyk za dni popisu, i uwiodł wiele ludu za sobą; ale i on zginął: i wszyscy, ktorzy z nim przestawali, rozproszeni są.

38. Przetoż teraz powiadam wam, daycie pokoy tym ludźiom, i zaniechaycie ich; abowiem ieśliżeć iest z ludźi ta* rada albo ta sprawa, wniwecz śie obroci;

*Przyp. 21, 30. Matt. 15, 13.

39. Ale ieślić iest z Boga, nie będźiecie mogli tego rozerwać; byśćie snadź* i z Bogiem walczącymi nie byli znaleźieni. *Dźie. 9, 4. Rzym. 11, 29. Dźie. 23, 9. Luk. 21, 15.

40. I usłuchali go. A zawoławszy Apostołow, i ubiwszy ie, zakazali, aby nie mowili* w imieniu Jezusowym; i wypuścili ie.

*Matt. 23. 34. Dźie. 4, 18.

41. A tak oni szli od oblicznośći oney Rady, raduiąc śie, iż śie stali* godnymi odnosić zelżywość dla imienia Jezusowego.

*Matt. 5, 12. Rzym. 5, 3. 2 Kor. 6, 10. Jak. 1, 2. 1 Piotr. 1, 6. r. 4, 13. Filip. 1, 29. Żyd. 10, 34.

42. I nie przestawali na każdy dźień w kościele i po domach nauczać, i opowiadać Jezusa Chrystusa.

Rozdźiał VI.

Dwie ma częśći. W I. Siedm Dyakonow obrano, i przed Apostołow stawiono, od w. 1. W II. Szczepan cuda czyni, i z ludźmi bożnice Libertynow potężnie śie dysputuie, za co od nich do rady porwany, oskarżony, gdźie kłamstwem na niego naćieraią, od w. 8.

Digitized by Google

W onej dni, gdy się przymnażało uczniow, wszczęło się ſzemranie † Grekow przeciwko Żydom, iż były zaniedbywane w posługowaniu powſzednim wdowy ich.

† G. Żydow po Grecku czytaiących.

2. A tak oni dwanaśćie zwoławszy mnostwa uczniow, rzekli: nie iest słuszna, żebyśmy my opuściwszy Słowo Boże, służyli stołom.

3. Upatrzćież tedy bracia miedzy sobą siedmi mężow, dobre świadectwo maiących, pełnych Ducha Swiętego i mądrości, ktorebyśmy postanowili nad tą sprawą.

5 Moy. 1,13. 1 Tym. 3,7.

4. A my modlitwy i usługi † słowa pilnować będziemy.

† G. Na usłudze trwać będziemy. Rzym.12,12. Efez.6,18.

5. I podobała się ta rzecz onemu wszystkiemu mnostwu. I obrali Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Swiętego, i * Filipa, i Prochora, i Nikanora, i Tymona, i Parmena, i † Mikołaia, nowo nawroconego Antyocheńczyka. * Dźie.8,5.26.

† G. Obiaw. 2,6.

6. Te ſtawili * przed Apostoły: ktorzy pomodliwszy się, kładli na nie † ręce.

* Dźie.1,23. r.13,3. † 1 Tym.4, 14. 2 Tym.1, 6. r.5,22.

7. I rosło Słowo Boże, i pomnażał się barzo poczet uczniow w Jeruzalem: wielkie też mnostwo kapłanow było posłuſzne wierze. Dźie. 12,24. r.19, 20. Iza.55,11-13. Kol.1,6.

8. A Szczepan będąc pełen wiary i mocy, czynił cuda, i znamiona wielkie miedzy ludem.

9. I powstali niektorzy z tych, ktorzy byli z bożnice, ktorą zowią Libertynow, i Cyreneyczykow, i Aleksandryanow, i tych, ktorzy byli z Cylicyi i z Azyi, gadaiąc z Szczepanem.

10. Lecz nie mogli oporu * dać mądrości i Duchowi, ktory mowił.

* 2 Moy. 4, 12. Izа. 54, 17. Matt.10,19.20. Łuk.21,15.17.

11. Tedy naprawili męże, ktorzy powiedźieli: myśmy go słyszeli * mowiącego słowa bluźnierskie, przeciwko Moyżeſſowi i przeciwko Bogu.

* Matt.26,61. Mark.14,58.

12. A tak wzruſzyli lud i starſze, i nauczone w piśmie:

Digitized by Google

śmie: a powstawszy, porwali go, i przywiedli do Rady.

13. I stawili fałszywe świadki, ktorzy rzekli: ten człowiek nie przestawa mowić słow bluźnierskich, przeciwko temu świętemu mieyscu i Zakonowi.

1 Krol.21,13. Mark.14. 55.x.

14. Abowiemeśmy go słyszeli mowiącego: iż ten Jezus Nazareński zburzy to mieysce, i odmieni ustawy ktore nam podał Moyżesz. Jan.4,21. Efez.2,15.

15. A patrząc nań pilnie oni wszyscy, ktorzy siedzieli w Radzie, widzieli oblicze iego iako oblicze Anielskie.

Rozdział VII.

Dwie ma części. W I. Szczepan do Rady porwany, i oskarżony zacnie się broni, a narod Zydowski obżernie strofuie, z uporznego niedowiarstwa przeciw Duchowi S. od w. 1. Za to zaś W. II. osądzony, i za powodem Gaula ukamionowany, zawiennie w Panu Jezuśie umiera, od w.54.

Tedy rzekł naywyższy kapłan: a także się ma ta rzecz?

2. A on rzekł: mężowie bracia i oycowie, słuchayćie! Bog chwały ukazał się oycu naszemu Abrahamowi, gdy był w Mesopotamii, przed tym niż mieszkał w Haranie.

3. I rzekł do niego: wynidź z ziemie twoiey, i z twoiey * rodziny, a idź do ziemie, ktorąć ukażę.

* 1 Moy.12,1. Joz.24,3. Neh.9,7.

4 Tedy wyszedszy z ziemie Chaldeyskiey, mieszkał w Haranie: a ztamtąd, gdy umarł oćiec iego, przeniosł go Bog do ziemie tey, w ktorey wy teraz mieszkaćie.

1 Moy.12,5. Zyd.11,8.

5. I nie dał mu w niey dziedzictwa i na stopie nogi, choć mu ią był * obiecał dać w dzierzawę, i nasieniu iego po nim, gdy ieszcze nie miał potomka.

* 1 Moy.12,7. r.13,15. r. 17,8. r.26,31.2 Moy.6,8.5 Moy.24,4.

6. I mowił mu tak Bog: nasienie twoie będzie * przychodniem w cudzey ziemi, i zniewolą ie, i trapić ie będą przez cztery sta † lat. * 1 Moy.15,13.

† 2 Moy.12,40. Galat.3,17.

7. Ale ten narod, * ktoremu służyć będą, Ja będę sądził, rzekł Bog: a potym wynidą, i służyć mi będą na tym mieyscu.

* 1 Moy. 15, 14.18.

8. I dał mu * przymie-

Digitized by Google

rze obrzeski: i tak Abraham † spłodził Izaaka, i obrzezał go dnia ośmego: a Izaak ‡ Jakoba, a Jakob dwanaście *Patryarchow.

*1 Moy 17,10. † 1 Moy. 21,2. ‡ 1 Moy. 25,26. * 1 Moy 29, 32. r.30,5. r.35, 22-26.

9. A Patryarchowie nienawidząc * Jozefa, przedali go do Egiptu; ale Bog był z nim.

*1 Moy. 37, 4. 28. r. 39,2.23. Psalm.105,17.

10. I wyrwał go ze wszystkich iego ucisków, a dał *mu łaskę i mądrość przed Faraonem krolem Egipskim, ktory go postanowił książęciem nad Egiptem, i nad wszystkim domem swoim.

*1 Moy. 41,38.

11. Potym przyszedł głod na wszystkę ziemię Egipską i Chananeyską, i ucisk wielki: i nie znaydowali żywności oycowie nasi.

1 Moy.41,54.

12. A gdy usłyszał * Jakob iż zboża były w Egipcie, posłał oyce nasze pierwszy raz. *1 Moy.42,1.

13. A za wtorym razem poznany * iest Józef od braci swey: i obiawiony iest Faraonowi narod Jozefow. *1 Moy. 45,4.

14. Tedy Jozef posławszy, przyzwał oyca swego Jakoba, i wszystkiey swoiey rodziny, w siedmdziesiąt i pięci * duszach.

*1 Moy.46,27. 5 Moy. 10.22.

15. I zstąpił *Jakob do Egiptu: i tam † umarł, on i oycowie nasi.

*1 Moy.46,5. † 1 Moy.49,33. r.50. i. 7.

16. I przeniesieni są do *Sychem, i położeni w grobie, ktory był kupił † Abraham za pieniądze u synow Hemora, oyca Sychemowego. *1 Moy. 23, 16.17. r.50,13. 2 Moy. 13,19. Joz.24,32. † 1 Moy.33,19.

17. A gdy się przybliżył czas * obietnice, o ktorą był przysiągł Bog Abrahamowi, rozrodził się lud, i rozmnożył się w Egipcie.

*2 Moy.1,7.12.r.5,5. Ps.105,24.

18. Aż nastał inny krol, ktory nie znał Jozefa.

19. Ten podchodząc zdradliwie narod nasz, trapił oyce nasze: tak, iż musieli wymiatać niemowlątka *swoie, żeby się nie rozkrzewiały. *2 Moy.1,23.

20. Pod ten czas narodził się * Moyżesz, a był krasnym † z daru Bożego, ktorego chowano przez trzy

trzy miesiące w domu oyca iego. * 2 Moy. 2,2.
Żyd.11,23. † G.2. Boga.

21. A gdy był wyrzucony, wźięła go corka Faraonowa, i wychowała go sobie za syna. 2 Moy.2,10.

22. I wyćwiczony iest Moyżeß we wßelkiey mądrości Egipskiey; a był możny w mowach i w uczynkach. Łuk. 24, 19.

23. A gdy mu było czterdźieści* lat, przyßło mu na myśl, aby nawiedźił bracia swa syny Izraelskie.
* 2 Moy.2,11. Żyd. 11, 24.

24. A uyrzawßy iednego ukrzywdzonego, nioßł ßię oń, i pomścił ßię krzywdy tego, ktory bezprawie ćierpiał, zabiwßy Egipczanina.

25. Abowiem mniemał, że bracia iego rozumieią, że Bog przez rękę iego dawa im wybawienie; lecz oni tego nie rozumieli.
2 Moy. 2,11.

26. A nazaiutrz* pokazał ßię im, gdy ßię z sobą bili, i prowadźił ie do pokoiu, mowiąc: mężowie, braciaßćie sobie; przeczże ßię społem krzywdźićie?
* 2 Moy.2, 13.

27. Lecz ten, co krzywdźił bliźniego, odegnał go, mowiąc: ktoż ćię postanowił książęciem i ßędźią nad nami?
2 Moy. 2, 13. 14.

28. Izali mię ty chcesz zabić, iakoś wczora zabił Egipczanina?

29. I ućiekł Moyżeß za tymi słowy: i był przychodniem w źiemi Madyańskiey, gdźie spłodźił dwu synow. 2 Moy.2,15. Żyd.11,27.

30. A gdy ßię wypełniło *czterdźieści lat, ukazał mu ßię na puśćzy gory Syna Aniol Pański, w płomieniu ogniśtym we krzu.
* 2 Moy. 3,2.

31. A Moyżeß uyrzawßy, zadźiwił ßię onemu widźeniu. A gdy przyßtąpił, aby ßię temu przypatrzył, stał ßię do niego głos Pański:

32. Jam iest Bog* oycow twoich, Bog Abrahamow, Bog Izaakow, i Bog Jakobow. A zadrżawßy Moyżeß, nie śmiał ßię przypatrować.
* 2 Moy.3,6.15.16. Matt. 22, 32. Żyd.11,16.

33. I rzekł mu Pan: zzuy obuwie* z nog twoich; bo mieyßce, na ktorym ßtoiß, iest źiemia świętą.
* 2 Moy. 3,5.

34. Widząc widźiałem

Digitized by Google

utrapienie ludu mego, ktory iest w Egipćie, i słyszałem wzdychanie ich; a zstąpiłem, żebym ie wybawił: przetoż teraz chodź, poślę cię do Egiptu. 2 Moy. 3, 10.

35. Tego Moyżesza, ktorego się byli zaprzeli, mowiąc: ktoż cię postanowił* książęciem i sędzią? tego Bog książęciem i wybawicielem posłał, przez rękę Anioła, ktory mu się ukazał we krzu. * 2 Moy. 2, 13. 14.

36. A ten ie wywiodł, czyniąc* cuda i znamiona w ziemi Egipskiey, i na morzu czerwonym, i na puszczy, przez czterdzieści† lat. * 2 Moy. 7, 8. 9. 10. 11. 14. r. 14, 21. r. 16, 1. r. 17, 6. † 2 Moy. 16, 4. Zyd. 3, 9.

37. Tenci iest Moyżesz, ktory rzekł synom Izraelskim: Proroka * wam wzbudzi Pan Bog waś z braci waszey, iako mnie: onego † słuchać będziecie.

* 5 Moy. 18, 15. Dzie. 3, 22. † Matt. 17, 5. Mark. 9, 7. Łuk. 9, 35.

38. Tenci iest, ktory był w zgromadzeniu * na puszczy z Aniołem, ktory mowił do niego na gorze Syna, i z oycy naszymi: ktory przyiął słowa Boże żywe, aby ie nam podał.

* 2 Moy. 19, 3. r. 20, 1. Galat. 3, 19.

39. Ktoremu nie chcieli posłuszni bydź Oycowie nasi; ale go odrzucili, i obrocili się sercy swymi do Egiptu,

40. Mowiąc do Aarona: uczyń nam* bogi, ktoryby szli przed nami; abowiem Moyżeszowi onemu, ktory nas wywiodł z ziemie Egipskiey, nie wiemy co się stało. * 2 Moy. 32, 1.

41. I uczynili* w one dni cielca, i sprawowali ofiarę onemu bałwanowi; i weselili się w sprawach rąk swoich. * Ryzm. 1, 23.

42. I odwrocił się Bog, i podał ie, aby służyli woysku niebieskiemu, iako napisano iest w księgach Prorockich: zażeście mi* bite, i inne ofiary ofiarowali na puszczy przez czterdzieści lat, domie Izraelski?

* Jer. 19, 13. Amos. 5, 25.

43. Owszem nosiliście namiot Molochow, i gwiazdę boga waszego Remfana, te obrazy, ktoreście sobie uczynili, abyście się im kłaniali: przetoż was zaprowadzę za Babilon.

44. Namiot świadectwa mieli oycowie nasi na puszczy, iako był rozrządził

dził ten, ktory powiedział Moyzeszowi, aby go uczynił * według kształtu, ktory widział.

* 2 Moy. 25, 40. Zyd. 8, 5.

45. Ktory wziąwszy oycowie nasi, wnieśli z Jozuem * tam, gdzie była osiadłość Poganow, ktore Bog wygnał od oblicznośći oycow naszych, aż do dni Dawidowych. * Joz. 3, 14.

46. Ktory znalazł * łaskę przed obliczem Bożym, i prosił, aby znalazł † namiot Bogu Jakobowemu.

* 1 Sam. 16, 12. 13. 1 Kron. 17, 2. Psalm. 132, 3. † 2 Sam. 7, 2.

47. A Salomon zbudował * mu dom.

* 1 Krol. 6, 1. r. 8, 27.

48. Ale on naywyższy nie mieszka w kościelech * ręką uczynionych, iako Prorok mowi:

* 1 Krol. 8, 27. 1 Kron. 6, 18. Izaia. 66, 1. Dzie. 17, 24.

49. Niebo iest stolica * moia, a ziemia podnożek nog moich. Coż mi za dom zbuduiećie, mowi Pan, albo ktore iest mieysce odpoczynienia mego? * Izaia. 66, 1.

50. Izali ręka moia tego wszystkiego nie uczyniła.

51. Ludzie twardego * karku, i nieobrzezanego serca, i uszu; wy ćie zawżdy sprzećiwiaćie Duchowi Swiętemu; iako oycowie wasi tak i wy. * 2 Moy. 32, 9. r. 33, 3. 5 Moy. 9, 13. Jerem. 5, 21. r. 6, 10. r. 7, 26. r. 9, 26. Neh. 9, 6. Bar. 2, 30. Luk. 7, 31. Ezech. 44, 9.

52. Ktoregoż z Prorokow nie prześladowali oycowie wasi, i nie pozabijali tych, ktorzy przed tym opowiadali o przyyściu tego Sprawiedliwego, ktorego ćie wy teraz stali zdraycami i morderzami.

2 Kron. 36, 16. Matt. 23, 34 1 Tess. 2, 15. Zyd. 11, 37. 38.

53. Ktorzyście wzięli † Jakon, przez rozrządzenie Anielskie, a * nie strzegliście go.

† 2 Moy. 19, 3. * Jan. 7, 19. 2 Moy. 20, 1. Gal. 3, 19. Zyd. 2, 2.

54. Tedy słuchaiąc tego, pukali ćie w sercach swych, i zgrzytali nań zębami.

Dzie. 5, 33.

55. A on będąc pełen Ducha Swiętego, patrząc pilnie w niebo, uyrzał chwałę Bożą, i Jezusa stoiącego po prawicy * Bożey.

* Mark. 16, 19. Dzie. 6, 5. 8. 10.

56. I rzekł: oto widzę niebiosa * otworzone, i Syna człowieczego stoiącego po prawicy Bożey.

* Jan. 1, 52. r. 16, 19. Zyd. 12, 2. Rzym. 8, 34.

Digitized by Google

57. A oni krzyknąwszy głosem wielkim, zatkali * uszy swoie, i rzucili się nań iednomyślnie. * Psalm. 58, 5.

58. A wypchnąwszy go z miasta, kamionowali: a świadkowie złożyli szaty * swoie u nog młodzieńca, ktorego zwano Saul.

* 5 Moy. 17, 5. 1 Krol. 21, 10. 5 Moy. 13, 4. Dzie. 22, 20.

59. I kamionowali Szczepana, modlącego się i mowiącego: Panie Jezu, przyymi * Ducha moiego! * Psalm. 31, 6. Luk. 23, 46. 1 Piotr. 4, 19.

60. A klęknąwszy na kolana, zawołał głosem wielkim: Panie, nie poczytay im * tego za grzech! a to rzekłszy, zasnął.

* Matt. 5, 44. Luk. 6, 27. 28. r. 23, 34. 1 Kor. 4, 13.

Rozdział VIII.

Cztery ma części. I. Jest rozproszenie uczniow dla prześladowania Saula, od w. 1. II. Filipa Dyakona opowiadanie Ewanielii między Samarytami, ichże z Symona czarnoksiężnika wyznanie wiary, od w. 5. III. Piotra i Jana Apostołow do Samarytanow posłanie, Samarytanow przez nich potwirdzenie, i sprawa z Symonem, czarnoksiężnikiem obłudnikiem, od w. 14. IV. Rzezańca Krolowy Kandaces przez Filipa nawrocenie i chrzest, od w. 26.

A Saul zezwolił na zabicie iego. I wszczęło się onegoż czasu wielkie prześladowanie przeciwko zborowi, ktory był w Jeruzalem: i rozproszyli się wszyscy * po krainach ziemie Judskiey i Samaryi, oprocz Apostołow.

* Dzie. 11, 19.

2. I pogrzebli Szczepana mężowie bogoboyni, i uczynili nad nim płacz wielki.

3. A Saul niszczył * zbor, wchodząc w domy, a wywłoczac męże i niewiasty, podawał ie do więzienia.

* Dzie. 9, 1. r. 22, 4. 5 r. 26, 10. 1 Kor. 15, 9. Galat. 1, 13. 1 Tym. 1, 13.

4. A ci, ktorzy byli rozproszeni, chodzili * opowiadaiąc Słowo Boże.

* Matt. 10, 23. Dzie. 11, 19.

5. Lecz Filip zaszedszy do miasta Samaryyskiego, opowiadał im Chrystusa.

6. A lud miał wzgląd iednomyślnie na to, co Filip mowił, słuchaiąc i widząc cuda, ktore czynił. Mark. 16, 20.

7. Abowiem * Duchowie nieczyści od wielą tych, ktorzy ie mieli, wołaiąc głosem wielkim wychadzali: a wiele powietrzem rusonych i chromych, uzdro-

Digitized by Google

uzdrowieni są.

* Mark.16.17. Łuk.4.33.Dzie.5,16. r. 16,18. r. 19, 12.

8. I stała się radość wielka w onym mieście.

9. A niektory mąż, imieniem Symon, był przedtym * w onym mieście, bawiący się nauką czarnoksięską, i lud Samaryyski mamił, powiadaiąc się być czymś wielkim.

* Dzie. 13, 8.

10. Na ktorego się oglądali wszyscy od naymnieyszego aż do naywiętszego, mowiąc: ten ci iest ona moc Boża wielka. 1 Kor.1,24.

11. A oglądali się nań przeto, iż ie od niemałego czasu mamił czarnokśięstwy swymi.

12. A gdy uwierzyli Filipowi, opowiadaiącemu krolestwo Boże, i imię Jezusa Chrystusa, chrzcili się mężowie i niewiasty.

Matt.28,19.20.

13. Tedy i sam Symon uwierzył, a ochrzciwszy się, trzymał się Filipa: a widząc cuda i mocy wielkie, ktore się działy, zdumiewał się.

LE. na Wtor. świąteczny.

14. A usłyszawszy Apostołowie, ktorzy byli w Jerusalem, iż Samarya przyięła Słowo Boże, posłali do nich Piotra i Jana.

15. Ktorzy tam przyszedszy, modlili się za nimi, aby przyięli Ducha Swiętego.

16. (Abowiem ieszcze był na żadnego z nich nie zstąpił: ale tylko pochrzczeni byli w imię Pana Jezusowe.) Dzie.19,2.

17. Tedy na nie wkładali * ręce, a oni przyymowali Ducha Swiętego. *

* Dzie.6,6. r.13,3.

18. A uyrzawszy Symon, że przez wkładanie rąk Apostolskich był dawany Duch Swięty, przyniosł im pieniądze.

19. Mowiąc: dayćie i mnie tę moc, aby ten, na ktoregobymkolwiek ręce włożył, wziął Ducha Swiętego.

20. I rzekł mu Piotr: pieniądze twoie niech z tobą będą na zginienie, żeś mniemał, żeby dar Boży miał być za pieniądze * nabywany. * Matt.10,8. Lur. Ale teraz w Papiestwie wszystko za pieniądze przedaią.

21. Nie masz w tey rzeczy cząstki, ani losu: gdy serce twoie nie iest proste przed obliczem Bożym.

Jak.3,17. Ps.5,7. i. 55,24.

22. Przetoż pokutuy z tey two-

Digitized by Google

twoiey złości, a proś Boga z ować snadź będzie odpuszczony ten zamysł serca twego.

23. Abowiem cię widzę być w gorzkości żołci, i w związcze nieprawości.

1 5 Moy. 29, 18. Żyd. 12, 15.

24. Odpowiedziawszy tedy Symon, rzekł: modlcie się wy za mną Panu, aby na mię nic nie przyszło z tych rzeczy, któreście powiedzieli.

25. A tak oni oświadczywszy i opowiedziawszy Słowo Pańskie, wrócili się do Jeruzalem: i w wielu miasteczkach Samarytańskich Ewanielią opowiadali.

26. Lecz Anioł Pański rzekł do Filipa, mowiąc: wstań, a idź ku południowi, na drogę, która od Jeruzalem idzie ku Gazie, która iest pusta.

27. A on wstawszy, szedł. A oto mąż Murzyn, Rzezaniec, komornik Kandaces, krolowy Murzyńskiey, który był nad wszystkimi skarbami iey; a przyiachał był do Jeruzalem, aby się * modlił.

* 1 Krol. 8, 41. Jan. 12, 20.

28. I wracał się, siedząc na woźie swoim, a czytał Izaiasza Proroka.

29. I rzekł Duch Filipowi: przystąp, a przyłącz się do tego woza.

30. A przybieżawszy Filip, usłyszał go czytaiącego Izaiasza Proroka, i rzekł: Rozumieszże co czytasz?

31. A on rzekł: iakoż mogę rozumieć, ieśliby mi kto nie wyłożył? i prosił Filipa, aby wstąpił i siedział z nim. Rzym. 10, 17.

32. A mieysce onego Pisma, które czytał, to było: iako owca ku zabiciu *wiedziony iest, a iako baranek niemy przed tym, który go strzyże, tak nie otworzył ust swoich. *Iza. 53, 7.

33. W uniżeniu iego, sąd iego zniesiony iest, a rodzay iego któż wypowie? abowiem zniesiony był z ziemie żywot iego.

34. A odpowiadaiąc Rzezaniec Filipowi, rzekł: proszę cię, o kim to Prorok mowi: sam o sobie, czyli o kim innym?

35. Tedy otworzywszy Filip usta swe, a począwszy od tego Pisma, opowiadał mu Jezusa.

36. A

36. A gdy iachali drogą, przyiachali nad iednę wodę. Tedy rzekł Rzezaniec: otoż woda, coż na przeszkodzie, * abym nie miał bydź ochrzczony?

* Dzie.10,47.

37. I rzekł Filip: ieśliż wierzysz z całego serca, wolnoć. A on odpowiedziawszy, rzekł: wierzę iż JEzus Chrystus iest Syn Boży. Matt.16,18.

38. I kazał stanąć wozowi: i zstąpili obadwa w wodę, Filip i Rzezaniec: i ochrzcił go.

39. A gdy wystąpili z wody, porwał Filipa Duch Pański, i nie widział go więcey Rzezaniec: ale iachał drogą swoią, raduiąc się.

40. A Filip aż w Azocie iest znaleziony. A chodząc kazał Ewanielią po wszystkich miastach, aż przyszedł do Cezaryi.

Rozdział IX.

Sześć ma części. I. Paweł od Chrystusa z nieba pokazuiącego się oświecony, nawrocony, ale wzroku pozbawiony od w.1. II. Paweł od Ananiasza do siebie od Boga posłanego napomniany, i za przywroconym wzrokiem ochrzczony od w.10. III. Paweł w Damaszku Chrystusa opowiadaiący, i prześladowanie cierpiący, od w.19. IV. Paweł w Jeruzalem przywiedziony od Barnabasza do Apostołow, ale i tam Chrystusa opowiadaiąc, dla prześladowania znowu odesłany od w.26. V. Pokoy kościołow od w.31. VI. Piotr w Lidzie powietrzem rusonego uzdrawia a w Joppie Tabitę umarłą wskrzesza, od w.32.

LE. na dzień nawrocen. Pawła.

A Saul ieszcze dychaiąc groźbą * i morderstwem przeciwko uczniom Pańskim, przyszedł do naywyższego kapłana:

* Dzie.8,3. r.26,10. Galat.1,13 Filip.3,6. 1 Tym.1,13.

2. I prosił go o listy do Damaszku do bożnic, iż ieśliby tam znalazł tey drogi które mąże albo niewiasty, aby ie związane przywiodł do Jeruzalem. Dzie.22.5.

3. A gdy iachał, stało się, gdy się przybliżał do * Damaszku, że z prędka oświeciła go światłość z nieba.

* Dzie. 22, 6. r. 26, 13. 1 Kor.15, 8. 2 Kor.12,2.

4. A padszy na ziemię, usłyszał głos do * siebie mowiący: Saulu, Saulu, przecz mię prześladuiesz?

* 1 Kor. 15, 8.

5. Tedy rzekł i ktoś iest Panie? a Pan rzekł: Jam iest

iest Jezus, ktorego ty prześladuiesz. Trudno tobie przeciw ościeniowi wierzgać. Dzie.5,39.

6. A Saul drżąc i boiąc się, rzekł: Panie, co chcesz, abym ia uczynił? a Pan do niego: wstań, a wnidź do miasta, a tam ci powiedzą, cobyś ty miał czynić.

Luc. Paweł, chociaż bez śrzodka w powołany, i oświecony, przecię do Ananiasza posłany, aby miał świadkow.

7. A mężowie, ktorzy z nim byli w drodze, stanęli, zdumiawszy się; głos tylko słyszac, ale nikogo nie widząc. Dzie.22,9.26.

8. I wstał Saul z ziemie: a otworzywszy oczy swoie, nikogo nie widział. Tedy uiąwszy go za rękę, prowadzili go do Damaszku:

9. Kedy był trzy dni nie widząc, i nie iadł ani pił.

10. A był niektory uczeń w Damaszku, imieniem Ananiasz; i rzekł Pan do niego w widzeniu: Ananiaszu. A on rzekł: otom ia Panie.

11. A Pan rzekł do niego: wstań, a idź na ulicę, ktora zowią Prostą, a szukay w domu Judowym Saula imieniem, Tarseńczyka: abowiem oto się modli.

12. I widział w widzeniu męża, imieniem Ananiasza wchodzącego, i rękę na się wkładaiącego, aby przeyrzał.

Luc. Ten przeto posłany, nie aby go powołał, ale uzdrowił.

13. I odpowiedział Ananiasz: Panie, słyszałem od wielu o tym mężu, iako wiele złego czynił świętym twoim w Jeruzalem.

14. I tu ma moc od naywyższych kapłanow, aby wiązał wszystkie wzywaiące imienia twego.

15. I rzekł do niego Pan: idźże; abowiem ten mi iest naczyniem wybranym, aby nosił imię moie przed Pogany, i krolmi, i przed syny Izraelskimi.

Dzie.13,2. r.22,31. Rzym 1,1.

16. Abowiem Ja mu ukażę, iako wiele musi cierpieć dla imienia mego.

2 Kor.11,21. Kol.1.24.

17. I poszedł Ananiasz, i wszedł do onego domu, a włożywszy nań ręce, rzekł: Saulu bracie, Pan mię posłał, Jezus on, ktoryć się ukazał w drodze, ktoreś iachał, abyś przeyrzał, a był napełniony Duchem Świętym.

18. I

18. I zarazem spadły z oczu iego iako łuski; i wnet przeyrzał: a wstawszy, ochrzczony iest.

19. A wziąwszy pokarm, posilił się. I był Saul z uczniami, ktorzy byli w Damaszku, kilka dni.

20. I zaraz kazał w bożnicach Chrystusa, że on iest Synem Bożym.

21. I zdumiewali się wszyscy, ktorzy go słuchali, i mowili: izali to nie iest ten, ktory burzył w Jeruzalem te, ktorzy wzywali imienia tego? i tuć na to przyszedł, aby ie związawszy, wiodł do naywyższych kapłanow.

22. A Saul tym więcey zmacniał się, i zawstydzał Żydy, ktorzy mieszkali w Damaszku; dowodząc, iż ten iest Chrystus. *

23. A gdy przeszło niemało dni, uradzili Żydowie miedzy sobą, aby go zabili.

2 Kor. 11, 32.

24. Ale się dowiedźiał Saul o zasadzce ich. Strzegli * też bram we dnie i w nocy, aby go zabili.

* 2 Kor. 11, 32.

25. Lecz uczniowie wziąwszy go w nocy, spuścili go po powrozie przez mur w koszu. 2 Kor. 11, 33.

26. A gdy przyszedł Saul do Jeruzalem, kusił się przyłączyć do uczniow; ale się go wszyscy bali, nie wierząc, aby był uczniem.

Gal. 1, 18. 22. 23.

27. Lecz Barnabasz wziąwszy go, przywiodł go do Apostołow: i powiadał im, iako w drodze widźiał Pana, a iż mowił do niego: i iako w Damaszku bezpiecznie mowił w imieniu Jezusowym.

Dźie. 26, 22. Gal. 1, 18. 19.

Lut. Oto tak musiał Paweł świadectwo mieć, dla fałszywych braci.

28. I mieszkał z nimi w Jeruzalemie.

29. A bezpiecznie sobie poczynaiąc w imieniu Pana Jezusowym, mowił i gadał z Grekami; a oni się starali, iakoby go zabić.

30. Czego dowiedźiawszy się bracia, odprowadźili go * do Cezaryi, i odesłali go do Tarsu.

* Galat. 1, 21.

31. A tak zbory po wszystkiey Judskiey ziemi i Galilei i Samaryi miały pokoy, budując się, i chodząc w boiaźni Pańskiey; a przez pocieche Ducha Swiętego rozmnażały się.

32. I stało się, gdy Piotr ob-

Digitized by Google

obchodźił wszystkie, przyszedł też do świętych, ktorzy mieszkali w Liddźie.

33. Tamże znalazł człowieka niektorego, imieniem Eneasza, od ośmi lat na łożu leżącego, ktory był powietrzem rusony.

34. I rzekł mu Piotr: Eneaszu, uzdrawia cię Jezus Chrystus: wstańże, a pościel sobie. I zarazem wstał.

35. A widźieli go wszyscy, ktorzy mieszkali w Liddźie i w Saronie, ktorzy się nawrocili do Pana.

36. A była w Joppie niektora uczenniczka, imieniem Tabita, ktora wyłożywszy, zowie się Dorka: ta była pełna dobrych uczynkow i iałmużn, ktore czyniła.

37. I stało się we one dni, że rozniemogszy się, umarła. Ktorą omywszy, położyli na sali.

38. A iż Lidda była blisko Joppy, uczniowie usłyszawszy, że tam iest Piotr, posłali do niego dwu mężow, prosząc go, aby się nie lenił przyyść do nich.

39. Tedy wstawszy Piotr, szedł z nimi: a gdy przyszedł, wprowadźili go na salę, i obstąpiły go wszystkie wdowy, płacząc, i ukazuiąc suknie i płaszcze, ktore im Dorka robiła, poki była z nimi.

40. A Piotr wygnawszy precz wszystkie, klęknął na kolana, i modlił się; a obroćiwszy się do onego ciała, rzekł: Tabito, wstań. A ona otworzyła oczy swoie, i uyrzawszy Piotra, usiadła. Łuk. 7, 14. Mark. 5, 41.

41. A on podawszy iey rękę, podniosł ią. A zawoławszy świętych i wdow, stawił ią żywą.

42. I rozsławiło się to po wszystkiey Joppie: i wiele ich uwierzyło w Pana.

43. I stało się, że przez wiele dni został Piotr w Joppie u nieiakiego Symona, garbarza.

Dźie. 10, 16.

Rozdźiał X.

Pięć ma części, ktorymi nawrocenie Korneliusa Setnika opisuie się. W. I. Anioł Pański Korneliuszowi pokazuie się, i każe Piotra z Joppy przyzwać, od w. 1. II. Korneliusz posyła tam do Piotra, ktory widzeniem z nieba napominany dobrowolnie z posłami idźie, od w. 7. III. Korneliusz przychodzącego Piotra wdźięcznie

† przy-

przyymuie, i pytaiącemu się powiada przyczyny przyimowania, od w. 24,10. IV. Piotr Korneliuszowi i domowi iego Jezusa opowiada, od w. 34. W V. Skutek opisuie się, to iest 1) wylanie Ducha ś. na wierne ieszcze nieochrzczone, od w. 44. 2) tychże ochrzczenie, od w. 47.

W Cezaryi był mąż niektory, imieniem Korneliusz, Setnik, z Roty ktora zwano Włoska:

2. Pobożny, i boiący się Boga ze wszystkim domem swoim, i czyniąc iałmużny wielkie ludowi.

3. A ten się zawżdy Bogu modląc, widział iawnie w widzeniu, iakoby o dziewiątey godzinie na dzień, Anioła Bożego, że wszedł do niego, i rzekł mu; Korneliuszu.

4. A on pilnie nań patrzac, a przestraszony będąc, rzekł: coż iest Panie? i rzekł mu: modlitwy twoie i iałmużny twoie wstąpiły na pamięć przed obliczność Boża.

Lut. Oto też Korneliusz iest poganin nieobrzezany, i bez zakonu, a przecie ma wiarę w przyszłego Chrystusa, ktora go uczy dobre uczynki czynić, choć iest żołnierz. I oświecony do wiary obiawionego Chrystusa.

5. Przetoż teraz pośli mąże do Joppy, a przyzow Symona, ktorego zowią Piotrem.

6. Ten ma gospodę u niektorego Symona, garbarza, ktory ma dom nad morzem; tenći powie, cobyś miał czynić.

Dzie. 9,43.

7. A gdy odszedł Anioł, ktory mowił z Korneliuszem, zawoławszy dwu sług swoich, i żołnierza pobożnego, z tych, ktorzy przy nim ustawicznie byli:

8. A rozpowiedziawszy im wszystko, posłał ie do Joppy.

9. A nazaiutrz, gdy byli w drodze, a przybliżali się do miasta, wstąpił Piotr na dach, aby się modlił, około godziny szostey.

10. A będąc łaknącym, chciał ieść. A gdy mu oni ieść gotowali, przypadło nań zachwycenie.

11. I wyrzał niebo otworzone, i zstępuiące na się naczynie nieiakie, iakoby prześcieradło wielkie, za cztery rogi uwiązane, i spuszczone na ziemię.

12. W ktorym były wszelakie ziemskie czworonogie zwierzęta, i bestye, i gadziny, i ptastwo niebieskie. A

13. I

13. I stał się głos do niego: wstań Piotrze, rzeż, a jedz. Dzie.11,7.8.

14. A Piotr rzekł: żadna miara Panie; gdyżem nigdy * nie iadł nic pospolitego, albo nieczystego.

* 3 Moy.11,23. Ezech. 4,14.

15. Tedy zasię powtore stał się głos do niego: co Bog * oczyścił, ty nie miey tego za nieczyste.

* Rzym.14,14. Matt. 15,11.17. 1 Kor. 10,25. 1 Tym. 4,4. Tyt. 1, 15.

16. A to się stało po trzy kroć. I wzięte iest zasię ono naczynie do nieba.

17. A gdy Piotr sam w sobie wątpił, coby to było za widzenie, które widział: tedy oto ci mężowie, którzy byli posłani od Korneliusza, pytaiący się na dom Symonow, stali przede drzwiami.

18. A zawoławszy, wywiadowali się, ieżliby tam Symon, którego zowią Piotrem, gospodę miał.

19. A gdy Piotr myślił o onym widzeniu, rzekł mu Duch: oto cię trzey mężowie szukaią.

20. Przetoż wstawszy, zstąp, * a idź z nimi, nic nie wątpiąc: bomci Ja ie posłał. * Dzie.15,7.

21. Tedy Piotr zstąpiwszy do onych mężow, którzy od Korneliusza do niego posłani byli, rzekł: otom ia iest, którego szukacie: coż za przyczyna, dla którey ście przyszli?

22. A oni rzekli: Korneliusz, Setnik, mąż sprawiedliwy, i boiący się Boga, i maiący dobre świadectwo od wszystkiego narodu Żydowskiego, w widzeniu iest od Anioła świętego napomniony, aby cię wezwał w dom swoy, i słuchał słow od ciebie.

23. Tedy zawoławszy ich do domu, przyiął ie do gospody.

A drugiego dnia * Piotr szedł z nimi, i niektorzy z braci z Joppy szli z nim.

* Dzie. 11,12.

24. A nazaiutrz weszli do Cezaryi. A Korneliusz czekał ich, wezwawszy powinnych swoich i bliskich przyiaciół.

25. I stało się gdy wchodził Piotr, zabiegawszy mu Korneliusz, przypadł do nog iego, i pokłonił się.

26. Ale go Piotr podniosł, mowiąc: wstań, i * iamci też iest człowiek.

* Dzie.14,12. Obi.19,10.r.22,9.

27. A

27. A rozmawiaiąc z nim, wszedł, a znalazł wiele tych, ktorzy się byli zeszli.

28. I rzekł do nich: wy wiecie, że się * nie godzi mężowi Żydowinowi przystączać albo schadzać z cudzoziemcem: lecz mnie Bog ukazał, żebym żadnego człowieka nie nazywał pospolitym albo nieczystym. * 1 Moy. 43, 32. 2 Moy. 23, 32. 5 Moy. 7, 2. Jan. 4, 9. Dzie. 11, 3.

29. Przetożem też nie zbraniaiąc się, przyszedł, wezwany będąc. Pytam tedy, dla czegoście mię wezwali?

30. A Korneliusz rzekł: od czwartego dnia aż do tey godziny pościłem, a o dziewiątey godzinie modliłem się w domu moim: a oto mąż niektory stanął przede mną w odzieniu iasnym,

31. I rzekł: Korneliuszu, wysłuchana iest modlitwa twoia, a iałmużny twoie przyszły na pamiąć przed obliczność Bożą. Luk. 1, 13.

32. Przetoż pośli do Joppy, a przyzow Symona, ktorego nazywaią Piotrem. Ten ma gospodę w domu Symona, garbarza, nad morzem, ktory przyszedszy, mowić z tobą będzie.

33. Zaraz tedy posłałem do ciebie: a tyś dobrze uczynił, żeś przyszedł. Teraz tedy iesteśmy wszyscy przed obliczem Bożym przytomni, abyśmy słuchali wszystkiego, coć rozkazano od Boga. 1 Sam. 3, 9.

LE. na Poniedz. Wielkonocny.

34. Tedy Piotr otworzywszy usta, rzekł: prawdziwie dochodzę tego, iż Bog nie ma względu * na osoby. * 5 Moy. 10, 17. 2 Kron. 19. 7. Job. 34, 19. Rzym. 2, 11. Galat. 2, 6. Efez. 6, 9. Kolos. 3, 25. 1 Piotr. 1, 17.

35. Ale w każdym * narodzie, kto się go boi, a czyni sprawiedliwość, iest mu przyiemnym. * Izai. 56, 6.

36. A co się tknie słowa, ktore posłał synom Izraelskim, opowiadaiąc pokoy * przez Jezusa Chrystusa, ktory iest Panem † wszystkiego: * Rzym. 5, 1. Kol. 1, 20. 1 Kor. 8, 6. † Filip. 2, 9.

37. Wy wiecie, co się działo po wszystkim * Żydostwie, począwszy od Galilei, po chrzcie, ktory Jan

Digitized by Google

opowiadał. *Matt.4,12. Luk. 4,14.

38. Jako Jezusa z Nazaretu *pomazał Bog Duchem Swiętym i mocą, ktory chodził, czyniąc dobrze, i uzdrawiając wszystkie† opanowane od diabła; abowiem, Bog był z nim. *Ps.45,8. Iza.61,1. Luk.4,18. Jan.3,2. †Matt. 8,16. Luk.4,36.

39. (A myśmy świadkami wszystkiego tego, co czynił w krainie Judskiey i w Jeruzalem) ktorego zabili, zawiesiwszy na drzewie.

40. Tego Bog wzbudził *dnia trzeciego, i sprawił żeby† był obiawiony: *Dzie. 2,24. †Mark.16,14. Luk.24,36. 1 Kor.15,4.

41. Nie wszystkiemu ludowi, ale świadkom, przedtym sporządzonym od Boga, nam, ktorzyśmy z nim iedli i pili po iego zmartwychwstaniu.*

Luk.24,30.35.41. Jan.14,22. r.15,27. r.20,19.26. 1 Kor.15,5. Dzie. 13,31.

LE na Poniedz. Swiąteczny.

42. I rozkazał *nam, abyśmy kazali ludowi, i świadczyli, że on iest onym postanowionym od Boga Sędzią żywych† i umarłych *Matt. 28,19. Mark. 16,15. Jan. 15,27. †Dzie.17,31. Rzym. 2,16. r.14.9. 2 Kor. 5,9.

43. Temu wszyscy *Prorocy świadectwo wydawaią, iż przez imię iego odpuszczenie grzechow weźmie każdy, co weń wierzy. *Jer.31,34. Ezech.34,15. Dan. 9, 24. Dzie.1,7.r. 13, 14. Mich.7,18. Mal.4,2. Mich. 7, 18. Luk. 1, 77. Jan.1,29. Dzie.13,38.r.15,9.

44. A gdy ieszcze Piotr mowił te słowa, przypadł Duch Swiety na wszystkie słuchaiące tych słow.

Dzie. 15, 7. 8.

45. I zdumieli się oni, ktorzy byli z obrzezania wierzący, ktorzy byli z Piotrem przyszli, że i na Pogany dar Ducha Swiętego iest wylany.

46. Abowiem słyszeli ie *mowiące ięzykami rozlicznymi, i wielbiące Boga. Tedy odpowiedział Piotr: *Mark.16,17. Dzie.2,6. r.15,8.

47. Izali kto może zabronić *wody, żeby ci nie byli pochrzczeni, ktorzy wzięli Ducha Swiętego iako i my? *Dzie 8,36.r.11,17.

48. I rozkazał ie pochrzcić w imieniu Pańskim.

I prosili go, aby u nich został na kilka dni.

Rozd.

Digitized by Google

Rozdział. XI.

Sześć ma części. I. Szemranie obrzezanych przećiwko Piotrowi, ktory do Poganina wszedł, od w. 1. II. Piotra wymowka, od kościoła pochwalona, od w. 4. III. Ewanielia wszędzie miedzy Żydami opowiadana, od w. 19. IV. Osobliwiey w Antyochyi poganom, od w. 20. V. Dokąd posłany Barnabaś, szukał Pawła, a przyprowadziwszy go tam, potwirdzali bracią, i długo tam uczyli, od w. 22. VI. Głod od Agabusa przepowiedziany, pod czas ktorego wspomogli Antyocheńczykowie bracią w Judei, od w. 28.

Usłyszeli Apostołowie i bracia, ktorzy byli w Judskiey ziemi, że i Poganie przyięli Słowo Boże.

2. A gdy Piotr przyszedł do Jeruzalem, spierali się z nim ći, ktorzy byli z obrzezania,

3. Mowiąc: wszedłeś do mężow nieobrzezanych, i iadłeś * z nimi.

* 1 Moy. 43,32. 5 Moy. 7,2.

4. Tedy począwszy Piotr, powiadał im porządnie, mowiąc:

5. Byłem w mieście * Joppie, modląc się: i widziałem w zachwyceniu widzenie, naczynie nieiakie zstępuiące iako prześcieradło wielkie, za cztery rogi, uwiązane, i spuszczone z nieba; i przyszło aż do mnie.

* Dzie. 10, 9

6. W ktore pilnie weyrzawszy, obaczyłem i widziałem czworonogie ziemskie zwierzęta, i bestye, i gadziny, i ptastwo niebieskie.

7. I usłyszałem głos, mowiący do siebie: wstań Pietrze, rzeż, a iedz.

8. I rzekłem: żadna miara Panie. Abowiem nigdy nic * pospolitego albo nieczystego nie wchodziło w usta moie.

* 3 Moy. 11, 12. 5 Moy. 14, 3. Ezech. 4, 14. Rzym. 14, 14.

9. Tedy mi odpowiedział powtore głos z nieba: co Bog oczyścił, ty nie miey tego za nieczyste.

10. A to się stało po trzy kroć: i zasię to wszystko wciągniono do nieba.

11. A oto zarazem trzey mężowie stanęli przed domem, w ktorymem był, posłani będąc do mnie z Cezaryi.

12. I rzekł mi * Duch, abym z nimi szedł, nic nie wątpiąc. Szli też ze mną i ći sześć bracia: i weszliśmy do domu onego męża.

* Dzie. 10, 20. t. 15, 7.

13. Ktory nam oznay-

Digitized by Google

mił, iako widźiał Anioła w domu swym stoiącego, i mowiącego do siebie; posłi mże do Joppy, a przyzow Symona, ktorego zowią Piotr.

14. Oncí powie słowa, przez ktore zbawiony będźieß, ty i wßystek dom twoy.

15. A gdym ia począł mowić, przypadł Duch Swisty na nie, iako i na nas* na początku.

*Dźie. 2,4. r. 10,44.

Luc. Bez rożności zasług i bez zakonu.

16. I wspomniałem na słowo Pańskie, iako był powiedźiał: Janći chrzćił *wodą, ale wy będźiećie ochrzczeni Duchem † Swiętym. *Isa.44,3. Joel.2, 28. Matt. 3, 11. Mark. 1,8. Luk.3,16. Jan. 1, 26.33. Dźie. 1,5. r. 19,4. †Dźie.2,3.r 8,17.

17. Ponieważ* im tedy Bog dał rowny dar, iako i nam, wierzącym w Pana Jezusa Chrystusa, i ktożem ia był, abym mógł zabronić Bogu? *Dźie.15,8.Rym. 15,8.9. Efez. 2,17-19.

18. A to usłyßawßy, uspokoili się, i chwalili Boga, mowiąc: toć tedy i Poganom dał Bog pokutę ku żywotowi.

19. Lecz oni, ktorzy* byli rozproßeni przed utrapieniem, ktore się stało dla Szczepana, przeßli aż do Fenicyi i Cypru, i do Antyochyi, nikomu nie opowiadaiąc słowa Bożego, tylko samym Żydom. *Dźie.8,1.4.

20. A byli niektorzy z nich mężowie z Cypru i z Cyreny, ktorzy przyßedßy do Antyochyi, mowili Grekom, opowiadaiąc Pana Jezusa.

21. I była z nimi* ręka Pańska, a wielki poczet uwierzywßy, nawrocił się do Pana. *Dźie.2,47. r.5,14.

22. I przyßła o nich wieść do uszu zboru, ktory był w Jeruzalem: i posłali Barnabaßa, aby ßedł aż do Antyochyi.

23. Ktory tam przyßedßy, a uyrzawßy łaskę Bożą, uradował się: i napominał wßystkich, aby w przedśiewźięciu serca trwali przy* Panu.

*Dźie. 13,43. r. 14,22.

24. Abowiem był mąż dobry, i pełen Ducha Swiętego, i wiary. I przybyło wielkie mnostwo Panu.

25. Potym odßedł Barnabaß* do Tarsu, aby ßukał

Digitized by Google

kał Saula: a znalazßy go, przyprowadźił go do Antyochyi. * Dźie.9, 30.

26. I bawili śię przez cały rok przy onym Zborze, i uczyli mnoſtwo wielkie: a napierwey w Antyochyi uczniowie nazwani ſą Chrześćiany. Gal.2, 1.

27. A w one dni przyßli Prorocy z Jeruzalem do Antyochyi.

28. A powſtawßy ieden z nich * imieniem Agabus, oznaymił przez Ducha, iż miał bydź głod wielki po wßyſtkim okręgu źiemſkim; ktory też był za Klaudyußa Ceſarza.

* Dźie. 21, 10.

29. Tedy uczniowie, każdy z nich według przemożenia ſwego, poſtanowili poſłać * na wſpomożenie braći, ktorzy mießkali w Judſkiey źiemi.

* Rzym.15,25. 1 Kor.16,1. 2 Kor.8,3. Gal.2,10.

30. Co też uczynili; poſławßy do ſtarßych przez rękę Barnabaßowę i Saulowę. Dźie.12, 15.

Rozdźiał XII.

Cztery ma części.' w I. Herod ſtawßy śię prześladowcą kośćioła Chryſtuſowego, Jakuba brata Janowego mieczem zabił, od w. 1. W II. Piotra w więźieniu ſtrzegł, myśląc go zabić, lecz on od Anioła Pańſkiego wyſwobodzony ußedł, od w. 3. W. III. Strożow Piotra ſtraciwßy wyiéżdża do Cezarei, grożąc woyną Tyryczykom i Sydończykom, od w.19. W IV. Pyßno na ſobowey ſtolicy pokazuiącego śię Anioł uderzył, że zdechł, od w. 21.

LE. na dźień S. Piotra Páwła.

A Pod onże czas, udał śię na to Herod krol, aby trapił niektore ze Zboru.

2. I zabił Jakuba, brata Janowego, mieczem.

3. A widząc, że śię to podobało Żydom, umyślił poimać i Piotra: (a były dni przaśnikow.)

4. Ktorego poimawßy, podał * do więźienia, poruczywßy go † ſtu żołnierzom, aby go ſtrzegli; chcąc go po Wielkiey nocy wywieść ludowi.

* Jan.21,18. Dźie.16, 24.

† G. cztery kroć czterema żołnierzom.

5. Tedy ſtrzeżono Piotra w więźieniu: a modlitwa uſtawiczna dźiała śię od zboru do Boga za nim.

Luc. to ieſt: trwał zbor na modlitwach, i nie przeſtawał, iako modlitwa dźiać śię ma.

Digitized by Google

6. A gdy go iuż miał wywieść Herod, onegoż nocy spał Piotr miedzy dwiema żołnierzami, związany dwiema łancuchami, a stroże przed drzwiami strzegli więzienia.

7. A oto Anioł* Pański przystąpił, a światłość się rozświeciła w gmachu; a trąciwszy w bok Piotra obudził go, mowiąc: wstań rychło. I opadły łancuchy z rąk iego. *Dzie.5,19.

8. I rzekł Anioł do niego: opaś się, a podwiąż obuwie twoie. I uczynił tak. I rzekł mu: odzieży się w płaszcz swoy, a podź za mną. Mark.6,9.

9. Tedy wyszedszy Piotr szedł za nim; a nie wiedział, że się to działo prawdzie, co się działo przez Anioła, lecz mniemał, że widzenie widział.

10. A gdy minęli pierwszą i wtorą straż: przyszli do bramy żelazney, ktora wiedzie do miasta; a ta się im sama przez się otworzyła. A wyszedszy, przeszli iedną ulicę, a zarazem odstąpił Anioł od niego.
Dzie. 16,26.

11. Tedy Piotr przyszedszy do siebie, rzekł: teraz* znam prawdziwie, iż posłał Pan Anioła swego, i wyrwał mię z ręki Herodowey, i ze wszystkiego oczekawania ludu Żydowskiego. * *Dan. 6,22.

12. A obaczywszy się, przyszedł do domu Maryi, matki Janowey, ktorego nazywano Markiem, gdzie się ich było wiele zgromadziło, i modlili się.
Dzie.1,14. t. 15,17. Kol.4,13.

13. A gdy Piotr kołatał we drzwi u przysionka, wyszła dziewczęcka, imieniem Rode, aby posłuchała.

14. A poznawszy głos Piotrow, od radości nie otworzyła drzwi; ale wbiegłszy oznaymiła, iż Piotr stoi u drzwi.

15. A oni rzekli do niey: szaleiesz. Wszakże ona twierdziła, iż się tak rzecz ma. A oni rzekli: Anioł iego iest.

Luc. Wierzą prawie i dobrze, że Aniołowie są sługami ludzi wiernych.

16. Ale Piotr nie przestał kołatać. A gdy otworzyli, uyrzeli go, i zdumieli się.

17. A skinąwszy na nie ręką, aby umilknęli, rozpowiedział im, iako go Pan wy-

wywiodł z więzienia, i rzekł: oznaymicie to Jakubowi i braci. A wyszedszy, szedł na inne mieysce.

18. A gdy był dzień, stał się rozruch niemały między żołnierzami o to, coby się z Piotrem stało.

19. Lecz Herod, gdy się o nim wywiadował, a nie znalazł go, uczyniwszy sąd o strożach, kazał ie na stracenie wywieść. A wyiachawszy z Judskiey ziemie do Cezaryi, mieszkał tam.

20. A na ten czas Herod myślił o woynie przeciwko Tyryyczykom i Sydończykom. Ale oni iednomyślnie przyszli do niego; a namowiwszy Blasta, podkomorzego krolewskiego, prosili o pokoy; dla tego, iż kraina ich miała żywność z dzierzaw krolewskich.

1 Krol. 5,9.11. Ezech. 27,17.

21. A dnia pewnego, Herod oblekszy się w szatę krolewską, i siadszy na stolicy, uczynił rzecz do nich.

22. A lud wołał: głos Boży, a nie człowieczy.

Syr. 11, 4.

23. A zarazem uderzył go Aniol Pański, przeto, że nie dał chwały Bogu; a będąc roztoczony od robactwa, zdechł.

2 Mach. 9,9. Rzym. 1,21.

24. A Słowo * Pańskie rozrastało się i rozmnażało. * Izai. 55, 11.

Dzie. 6,7. r. 19, 20. Kol. 1,6.

25. A Barnabasz i Saul wrócili się z Jeruzalem, wykonawszy * posługę z wziawszy z sobą † i Jana, którego nazywano Markiem. *Dzie. 11,30. † Dzie. 13,13.

Rozdział XIII.

Siedm ma części W I. Paweł i Barnabasz wychodzą opowiadać między poganami, od w. 1. II. Przychodzą do Cypru, gdzie starostę Sergiusza nawracaią, Elimasa zaś oślepiaią, od w. 4. III. Ztamtąd do Pergi i Antyochyi Pisydeyskiey przychodzą, a Jan odszedszy od nich, wrócił się do Jeruzalem, od w. 13. IV. W Antyochyi Paweł w bożnicy naprzód z dobrym skutkiem kazał, od w. 16. V. Powtornie zaś z rożnym skutkiem, gdy się im Żydzi sprzeciwiali, od w. 44. Przeto VI. Ewanielia Poganom opowiadaną, które uwierzyli w onej krainie, od w. 48. VII. Apostołow wyganiaią, od w. 50.

A byli w Antyochyi we Zborze, który tam był, niektorzy Prorocy i nauczyciele iako Barnabasz i Symeon, którego zwano

Digitized by Google

Niger, i Lucyus Cyreneyczyk, i Manahen, ktory był wychowany z Herodem Tetrarchą, i Saul.

Dzie. 14, 26.

2. A gdy oni służbę Pańską iawnie odprawowali i pościli, rzekł im Duch* Swięty: odłączcie mi Barnabaszę i Saula do tey sprawy, do ktoreym ich powołał. *Matt. 9, 38. Dzie. 9, 15. r. 22, 15. Rzym. 1, 1. r. 10, 15. Galat. 1, 15. r. 2, 8. 1 Tym. 2, 7. 2 Tym. 1, 11.

3. Tedy pościąc* i modląc się, i wkładaiąc na nie ręce, odprawili ie. *Dzie. 6, 6. r. 8, 15. r. 14, 26.

4. Oni tedy wysłani będąc od Ducha Swiętego, przyszli do Seleucyi, a ztamtąd płynęli do Cypru.

5. A gdy byli w Salaminie, opowiadali Słowo Boże w bożnicach Żydowskich, a mieli z sobą i Jana do* usługi. *Dzie. 12, 25.

6. A przeszedszy on wyspę aż do Papu, znaleźli tam* iakiegoś czarnoksiężnika, fałszywego Proroka, Żyda, ktoremu imię było Bariezus. *Dzie. 8, 9.

7. Ktory był przy zacnym staroście Sergiuszu Pawle, mężu rostropnym. Ten przyzwawszy Barnabaszę i Saula, pragnął słuchać Słowa Bożego.

8. Lecz się im sprzeciwił Elimas on czarnoksiężnik, (abowiem się tak wykłada imię iego) staraiąc się iakoby starostę od wiary odwrocić. 2 Moy. 1, 11. 2 Tym. 3, 8. Lut. Elimas znaczy po Hebreyszku niemal iakoby się on nazywał Elimessia, to iest krolem Bożym, albo pomazańcem Bożym. Bo Żydzi, a osobliwie takowi ludzie, zwykli wysokie Boskie imiona mieć.

9. Tedy Saul, (ktorego zowią i Paweł) napełniony będąc Ducha Swiętego, a pilnie nań patrząc,

10. Rzekł: o pełny wszelkiey zdrady i wszelkiey przewrotności, synu diabelski, nieprzyiaćielu wszelkiey sprawiedliwości, nie przestaniesz podwracać prostych drog Pańskich?

5 Moy. 13, 13. Jan. 3, 8. Mat. 13, 38. Jan. 8, 44.

11. A oto teraz ręka Pańska nad tobą; i będziesz ślepym, nie widząc słońca aż do czasu. A zarazem przypadła nań chmura i ciemność: a błąkaiąc się, szukał ktoby go wiodł za rękę.

12. Tedy widząc starosta co się stało, uwierzył, zdu-

Digitized by Google

zdumiewaiąc śie nad nauką Pańską.

Lut. Tenći także bez zakonu i zasługi iest Chrześćianinem i świstym, choć iest Poganinem, i Panem świeckim.

13. A puściwszy śie z Pafu Paweł i ći, ktorzy z nim byli, przyßli do Pergi Pamfilieyskiey. A Jan odßedßy * od nich, wrocił śie do Jeruzalem. * Dzie. 15, 38.

14. A oni odßedßy z Pergi, przyßli do Antyochyi Pisydeyskiey: a wßedßy do bożnice w dzień sobotni, usiedli.

15. A po przeczytaniu zakonu i Prorokow, posłali do nich przełożeni bożnice, mowiąc: mężowie bracia, maćieli wolą iakie napominanie uczynić do ludu, mowćie. Dzie. 15, 28.

16. Tedy powstawßy Paweł, a ręką skinawßy, rzekł: mężowie Izraelscy, i ktorzy śie boicie Boga, słuchayćie.

17. Bog ludu tego Izraelskiego, wybrał oyce naße, i wywyższył * lud, gdy byli przychodniami w ziemi Egipskiey, i w ramieniu † wyćiągnionym wywiodł ie z niey.

* 2 Moy. 1, 1. r. 6, 12. 31.
† 2 Moy. 13, 16. 18. r. 14, 14. r. 20, 2. 4 Moy. 14, 34. Ps. 78, 14. i. 95, 10.

18. I przez czas czterdzieśtu * lat, znosił obyczaie ich na puszczy.

* 2 Moy. 16, 2. 4 Moy. 14, 34. Psalm 95, 10. Ezech. 4, 6.

19. A wygładziwßy siedm narodow w ziemi Chananeyskiey, losem * rozdzielił miedzy nie one ziemie ich. * 2 Moy. 34, 11. 5 Moy. 1, 8. r. 21, 31. Joz. 11, 7. r. 14, 2.

20. A potym około czterech set i piąćidziesiąt lat, dawał im Sędzie, aż do Samuela * Proroka.

* Sędz. 2, 16. r. 3, 9.

21. A od onego czasu prosili o * krola. I dał † im Bog Saula, syna Cysowego, męża z pokolenia Beniamynowego, przez lat czterdzieści.

* 1 Sam. 8, 5. † 1 Sam. 9, 19. r. 10, 1. Oze. 13, 10. 11.

22. A gdy go * odrzućił, wzbudził im Dawida za krola; ktoremu też świadectwo wydawaiąc, powiedział: znalazłem † Dawida, syna Jessego, męża według serca mego, ktory będzie czynił wßystkę wolą moię. * 1 Sam. 15, 26.
† 1 Sam. 13, 14. Psalm 89, 21. Dzie. 7, 46.

23. I

23. Z iegoż nasienia Bog * według obietnice wzbudźił Izraelowi zbawićiela, Jezusa.

* 2 Sam.7,12. Psalm.132,11. Izaj.11,1. Matt.1,6. Luk.3,31. Dźie.2.30.

24. Przed ktorego przyyśćiem * kazał Jan chrzest pokuty wszystkiemu ludowi Izraelskiemu.

* Mal.3,1. Mark.1,2. Luk.3,3. Jan.3,23. Dźie.19,4.

25. A gdy Jan dokonał biegu swego, rzekł: kim mię bydź * mniemaćie? nie iestem ia: ale oto idźie za mną, u ktorego nog obuwia nie iestem godźien rozwiązać. * Matt.3,11. Mark.1,7. Luk.3,16. Jan. 1,20.26.27. r.3,28.

LE. na Wtor. Wielkonoc.

26. Mężowie bracia, synowie narodu Abrahamowego, i ktorzy śię miedzy wami Boga boią, wamći * słowo zbawienia tego posłane iest.

* Matt.10,5. r.3,9. Luk.3,7. Dźie.3,26. r.13,46. Rzym.1,16.

27. Abowiem ći, co mieszkaią w Jeruzalem, i przełożeni ich, nie znaiąc tego Iezusa i głosow * Prorockich, ktore przez każdy sabbat bywaią czytane; wypełnili ie, osądziwszy go.

* Jan.16,3. Dźie.3,17. r.15,21. 1 Kor.2,8. 1 Tym.1,13. Lut. Otoż widźisz, że można wiele o Chrystusie prawić, a przecię śię onego zapierać i zabiiać.

28. A żadney przyczyny śmierći w nim nie znalazszy, prosili Piłata, aby był * zabity. * Matt.27.20. Mark.15,13. Luk. 23, 22. Jan. 18,38. r.19,6. Dźie.3.14.

29. A gdy wykonali wszystko, co o nim było napisano, zdiąwszy go z drzewa, włożyli go do grobu. Matt.27,59. Mark.15,46. Luk.23,53. Jan.19,38.

30. Ale go Bog wzbudźił * od umarłych.

* Matt.28,6. Mark.16,6. Luk.24,6. Dźie.2,24.

31. Ktory widźiany * iest przez wiele dni od tych, ktorzy z nim pospołu przyszli z Galilei do Jeruzalem, ktorzy są świadkami iego do ludu. * Matt.28,17. Mark.16,9. Luk.24, 15.36. Jan.20,19. r.21,1. Dźie.1,3. 1 Kor.15, 5.6.

32. I my wam opowiadamy tę obietnicę, ktora śię * oycom stała; iż ią Bog wypełnił nam dźiatkom ich, wzbudźiwszy Jezusa.

* 1 Moy.13,15. r.22,18. r.26,4. r.49,10. 5 Moy.18,15. 2 Sam.7,12. Ps.132,11. Izia.7,14. r.9,6. r.40,10.

Jer.

Digitized by Google

Jer. 23, 5. r. 33, 14.
Ezech. 34, 23. r. 37, 24.
Dan. 9, 24. 25. Luk. 1, 73. Jan. 1, 46.

33. Jako też w Psalmie wtorym napisano iest: Syn moy iestes * ty, Jam ćiebie dźiś spłodźił.

* Psalm. 2, 7. Matt. 3, 17. 1. 17, 5. Żyd. 1, 5. r. 5, 5.

34. A iż go wzbudźił od umarłych, aby śie wiecey nie wrocił do skażenia, tak powiedźiał: dam wam * święte dobrodźieystwa Dawidowe wierne.

* 2 Sam. 7, 12. Ps. 89, 29. Jsa. 55, 3. Rzym. 6, 9.

35. Przeto i indźiey powiada: nie daß Swiętemu * twemu widźieć skażenia.

* Psalm. 16, 10. Dźie. 2, 31.

36. Abowiemći Dawid za * wieku swego usłużywszy woli Bożey, zasnął, i przyłączony iest do oycow swoich, a widźiał skażenie.

* 1 Krol. 2, 10. Dźie. 2, 29.

37. Lecz ten, ktorego Bog wzbudźił, nie widźiał skażenia.

38. Niechże wam tedy będźie wiadomo mężowie bracia, iż śie wam przez * tego opowiada odpuszczenie grzechow: * Luk. 24, 47. Dźie. 4, 12. r. 10. 43. Rzym. 3, 24. 28. r. 8, 3. Gal. 2, 16. Żyd. 7, 19. r. 9, 15. 1 Jan. 2, 2.

39. I od wszystkiego, od czegoście * nie mogli bydź przez zakon Moyzeßow usprawiedliwieni, przez tegò każdy wierzący usprawiedliwiony bywa.

* Jsa. 53, 6. 11. Rzym. 3, 21. r. 8, 2. r. 10, 4. Galat. 2, 16. Żyd. 7, 25.

40. A przetoż patrzćie, aby na was nie przyszło to, co powiedźiano w Prorocech:

41. Obaczćie * wy wzgardźićiele, i dźiwuycie śie, a wniwecz śie obroććie: bo Ja sprawuię sprawę za dni ważych, sprawę, ktorey nie wierzyćie, choćby wam kto o niey powiadał. *

* Jsa. 28, 14. Abak. 1, 5.

42. A gdy oni wychodźili z bożnice Żydowskiey, prośili ich Poganie, aby i w drugi Sabbat mowili do nich też słowa.

43. A po rozpuszczeniu zgromadzenia, poszło wiele Żydow, i nabożnych Nowowiernikow za Pawłem i Barnabaßem: ktorzy * mowiąc do nich, radźili im, aby trwali w łasce Bożey. * Matt. 23, 15. Dźie. 11, 23. r. 14, 22.

44. A w drugi sabbat, niemal wszystko miasto śie zgro-

Digitized by Google

zgromadźiło na słuchanie Słowa Bożego.

45. Tedy Żydowie widząc lud, napełnieni są zazdrością; i sprzeciwiali się temu, co Paweł powiadał, mowiąc przeciwko temu i bluźniąc.

46. A Paweł i Barnabaß, bezpiecznie mowiąc, rzekli: wamći * napierwey miało bydź opowiadane Słowo Boże; ale ponieważ ie odrzucacie, a osądzacie się bydź niegodnymi żywota wiecznego, otoż się obracamy do Pogan.

2 Moy. 32, 10. 5 Moy. 32, 21. Jża. 55, 5. Matt. 8, 12. r. 10, 6. r. 15, 24. r. 21, 43. r. 22, 2. 8. 9. Dźie. 1, 8. r. 5, 25. 26. r. 13, 26. r. 18, 6. r. 28, 28. Rzym. 10, 19.

47. Abowiem nam tak rozkazał Pan, mowiąc: położyłem cię * światłością Poganom, abyś był zbawieniem aż do kraiow ziemie. *Jża. 42, 6. r. 49, 6. Luk. 2, 32.

48. A słysząc to Poganie, radowali * się, i wielbili słowo Pańskie: i uwierzyli, ile ich kolwiek było sporządzonych do żywota wiecznego. *Jżai. 51, 5. Rzym. 8, 29. 30.

Lut. Ci także przez Słowo nawroceni, bez zakonu i uczynkow.

49. I roznosiło się słowo Pańskie po wßystkiey oney krainie.

50. A Żydowie poduszczali niewiasty nabożne i uczciwe, i przednieyße w mieście: a wzbudźili *prześladowanie przeciwko Pawłowi i przeciwko Barnabaßowi, i wygnali ie z granic swoich.

*2 Tym. 3, 11.

51. A oni otrząsnąwßy proch *z nog swoich na nie, przyßli do Ikonii.

*Matt. 10, 14. Mark. 6, 11. Luk. 9, 5. Dźie. 14, 6. 11, r. 18, 6.

52. A uczniowie byli napełnieni radości i Ducha Swiętego.

Rozdźiał XIV.

Sześć ma części. W I. Paweł i Barnabaß przez długi czas bawiąc się w Ikonium, kazali i cuda czynili, na ostatek gdy się rozerwało mnostwo miey ście, uciekli do Listry i do Derby, od w. 1. II. W Listrze chromego z żywota matki swoiey, uzdrowili, od w. 8. III. Za to od Listreńczykow poczytani za Bogow, ktorym ofiarować chćieli, od w. 11. Lecz Apostołowie W IV. ich lepßego nauczyli, i uśmierzyli, od w. 14. W V. Paweł ukamionowany, życia nie stracił, od w. 19. W VI. Apostołowie przeßedßy wiele kościołow, i postanowiwßy im starßych, wrócili się do Antyochyi, od w. 21.

Stało się w Ikonii, że także weßli do bożnice Żydo-

Digitized by Google

Żydowskiey, a tak mowili, że uwierzyło i Żydow i Grekow wielkie mnostwo.

2. Lecz Żydowie, ktorzy nie uwierzyli, podburzyli i zaiątrzyli serca Poganow przeciwko braci.

2 Tym. 3, 11.

3. I byli tam przez długi czas, bezpiecznie mowiąc w Panu, ktory dawał świadectwo słowu * łaski swoiey, i czynił to, że się działy znamiona i cuda przez ręce ich. * Mark. 16, 20. Dzie. 19, 11. Żyd. 2, 4.

4. I rozerwało się mnostwo mieyskie: i byli iedni z Żydami, a drudzy z Apostołami.

5. A gdy się wzburzyli i Poganie i Żydzi z Książęty swoimi, aby ie zelżyli i ukamionowali: 2 Tym. 3, 11.

6. Rozumiawszy to, uciekli do miast * Likaońskich, do Listry i do Derby, i do okoliczney krainy.

* Matt. 10, 23. a Dzie. 8, 1.

7. A tam kazali Ewanielią.

8. A mąż niektory w Listrze chory * na nogi siedział, będąc chromy z żywota matki swoiey, ktory nigdy nie chodził.

* Dzie. 3, 2.

9. Ten słuchał Pawła mowiącego: ktory nań pilnie patrząc, i widząc, iż miał wiarę żeby mogł być uzdrowiony,

10. Rzekł wielkim głosem: stań prosto na nogi twoie: i *wyskoczył, i chodził. *Iiai. 35, 6. Dzie. 3, 6.

11. A lud widząc co Paweł uczynił, podnieśli głos swoy, mowiąc * po Likaońsku: Bogowie, stawszy się podobni ludziom, zstąpili do nas. * Dzie. 28, 6.

12. I nazwali Barnabaszą Jowiszem, a Pawła Merkuryuszem: ponieważ on prowadził rzecz.

13. Tedy kapłan Jowisza, ktory był przed miastem ich, woły z wieńcami do wrot przywiodszy, chciał ofiarę z ludem sprawować.

14. Co gdy usłyszeli Apostołowie Barnabasz i Paweł, rozdarszy szaty swoie, wpadli miedzy lud, wołaiąc, 1 Moy. 37, 34. 4 Moy. 14, 6. Matt. 26, 65. Jan. 7, 6.

15. I mowiąc: mężowie, cóż to * czynicie? i myśmyć ludzie, tymże biedom iako i wy poddani: ktorzy wam opowiadamy, abyście się od tych marnoś-

Digitized by Google

ści nawrocili do Boga żywego, ktory uczynił niebo i ziemię, † i morze, i wszystko co w nich iest.

* Dzie. 10, 26. † 1 Moy. 1, 1. Psalm 33,6. i. 104,2. i. 124,8. i. 146,6. Jan. 1, 1. Obiaw. 10,6. r.14,7.

16. Ktory za przeszłych wiekow dopuszczał wszystkim * Poganom, aby chodzili za drogami swymi.

* Psalm 81,13. i. 147,20. Efez. 3,5. Dzie.17,30.

17. Aczkolwiek nie zaniechał samego * siebie procz świadectwa, czyniąc dobrze, dawaiąc nam z nieba dżdże, i czasy urodzayne; napełniaiąc pokarmem i weselem serca nasze.

* Psal.104,27.28. Job.5,10. 3 Moy.26,4.5. 5 Moy.11,14.15. r.28,12. Psal.65,10. i.147,8. Jer.14,22. Dzie 17,25. Syr.17,29. Rzym.1,19.

18. A to mowiąc, zaledwie uspokoili lud, że im nie ofiarował.

19. I nadeszli z Antyochyi i z Ikonium Żydowie: ktorzy namowiwszy lud, i ukamionowawszy * Pawła, wywlekli za miasto, mniemaiąc żeby umarł.

* 2 Kor.11, 25. 2 Tym.3, 11.

20. Lecz gdy go uczniowie obstąpili, wstawszy, wszedł do miasta: a nazaiutrz odszedł z Barnabaszem do Derby.

2 Kor.1,8-10. r.4,10.11.

21. A opowiedziawszy Ewanielią onemu miastu, i wiele uczniow pozyskawszy, wrocili się do Listry, do Ikonii, i do Antyochyi:

22. Utwierdzaiąc dusze uczniow, i napominaiąc aby trwali * w wierze, i mowiąc: że przez wiele † ucisków musimy wnisć do krolestwa Bożego.

* Dzie.11,23. r.13,43. † Job.7,3. Psalm.34,20. Matt.7,14. r.10,38. r.16,24. Luk.13,24. r.21,16. r.22,28.29. r.24,26. 2 Tym.2,11.12. r.3,12. 1 Piotr. 5,10. Obiaw. 13,10. r.14,12. Rzym. 8,17.

23. A gdy im przez głosy postanowili starsze w każdym zborze, i modlili się z postami, poruczyli ie Panu, w ktorego uwierzyli.

Dzie. 1,26. r.11,30. r.13,1.3. Tyt. 1,5.

24. A przeszedszy Pisydyą, przyszli do Pamfilii.

25. I opowiedziawszy Słowo Boże w Pergii, poszli do Atalii.

26. Aztamtąd płynęli do Antyochyi, zkąd byli oddani łasce Bożey ku tey sprawie, * ktorą wykonali.

* Dzie.13,23. r.16,40.

† 27. A

27. A gdy tam przyszli i zgromadzili zbor, oznaymili co Bog przez nie uczynił, a iż Poganom drzwi wiary otworzył.

Dzie,15,4.12. 1 Kor.16,9. 2 Kor.2,12. Kol.4,3. Obi.3,8.

28. I zmieszkali tam czas niemały z uczniami.

Rozdział XV.

Pięć ma części. I. Spor Antyocheńskí, z strony którego Paweł i Barnabaß do Jeruzalem udali się do Apostołow, od w.1. II. Zgromadzenie Jeruzalemskie, w którym 1) Pytanie od niektorych z Sekty Faryzeuszow o potrzebnym zachowaniu obrzezania i zakonu Moyzeßowego zadane, w.5. 6. 2) zdanie tych, co byli z Sekty Faryzeuszow w.5. 3) zdanie Apostoła Piotra od w.7. 4) zdanie Apostoła Jakuba od w.13. III. Rozprawa pytania pismem albo listownie wyrażona od, w.22. IV. Ogłoßenie rozprawy zgromadzenia, ktore w Antyochyi iawnie się stało, od w.30. V. niezgoda i rozstanie się Pawła z Barnabaßem od w.46.

Niektorzy przyßedßy z Judskiey ziemie, nauczali bracią; iż, ieśli się nie obrzeżecie * według zwyczaiu † Moyzeßowego, nie możecie bydź zbawieni.

* Gal.5,2. † 1 Moy.17,10. 3 Moy.12,3. Łyt.3,2. Kol.2,8.11.16.

2. A gdy rożnica i spor niemały Paweł i Barnabaß mieli z nimi; postanowili, * aby Paweł i Barnabaß i niektorzy inni z nich ßli do Apostołow, i do starßych do Jeruzalem, z strony tego sporu.

* Galat.2,1. Dzie.11,30. 12,25.

3. Oni tedy będąc odprowadzeni od zboru, ßli przez Fenicyą i Samaryą, powiadaiąc o nawroceniu Poganow: i uczynili wielką radość wßystkiey braci.

4. A gdy przyßli do Jeruzalem, przyięci byli od zboru i od Apostołow i starßych: i opowiedzieli cokolwiek Bog przez nie czynił. Dzie.14,3.26.

5. Ale powstali niektorzy z Sekty Faryzeuszow, ktorzy byli uwierzyli, mowiąc: że ich trzeba obrzezać, i rozkazać im, żeby zachowali zakon Moyzeßow.

6. Zgromadzili się tedy Apostołowie i starsi, aby weyrzeli w tę sprawę.

7. A gdy był wielki spor o tym, powstawßy Piotr, rzekł do nich: mężowie bracia, wy wiecie że od dawnych dni Bog mię obrał miedzy wami, aby przez usta moie Pogany słuchali słowa Ewanielii, i uwierzyli.

Digitized by Google

rzyli. Dzie.10,20. r.11,1.2.18.

8. A Bog, * ktory zna serca, wydał im świadectwo, dawszy im Ducha Swistego iako i nam. 1 Sam.16,7. 1 Kron.28,9. r.29,17. Psal.7,10. i.139,1. Jer.11,20. r.17,10. r.20,12. Rzym.8,16.

9. I nie uczynił żadney rożności * miedzy nami a nimi, wiarą oczyściwszy serca ich. * Dzie.10,43. 1 Kor.1,2. 1 Piotr.1,22.

Lut. To iest, bez zakugi i zakonu zbawionym bydź.

10. Przetoż teraz, przeczkuśicie Boga, kładąc * iarzmo na szyie uczniow, ktorego ani oycowie nasi, ani my znośićieśmy nie mogli? * Matt.23,4. Luk.11,46. Gal.5,1.

11. Ale przez łaskę Pana * Jezusa Chrystusa wierzymy, iż będziemy zbawieni, tym sposobem iako i oni. * Jan.1,16. Efez.1,7. r.2,8. 2 Tym.1,9. Tyt.3,4. Rzym.3,24. Gal.2,21. r.3,21.

12. I milczało wszystko ono mnostwo, a słuchali Barnabasza i Pawła; ktorzy opowiadali, iako wielkie znamiona i cuda czynił Bog przez nie miedzy Pogany.

Lut. Acżkolwiek nie obrzezani, i bez zakonu byli.

13. A gdy oni umilknęli, odpowiedział Jakub, mowiąc: mężowie bracia, słuchayćie mie. Dzie.12,17.

14. Symon powiedział, iako Bog napierwey weyrzał na Pogany, aby z nich wziął lud imieniowi swemu. 2 Piotr.1,1.

15. A z tym śie zgadzaią mowy Prorockie, iakoż iest napisano:

16. Potym śie wrocę, a pobuduię * zasie przybytek Dawidow upadły, a obaliny iego zasie pobuduię, i znowu go wystawię;

* Amos. 9, 11.

17. Aby ći, co pozostali z ludzi, szukali Pana: i wszyscy narodowie, nad ktorymi wzywano imienia moiego, mowi Pan, ktory to wszystko czyni.

Lut. To iest, ktorzy moim imieniem nazywaią śie, iako lud Boży, zbor Chrystusow, słudzy Pańscy.

18. Znaiomeć są Bogu od wieku wszystkie sprawy iego. Psal.33,15. Spr.33,11.

19. Przetoż moie zdanie iest, żeby nie trwożyć tych, ktorzy śie z Poganow do Boga nawracaią.

20. Ale raczey pisać do nich, aby śie wstrzymawali * od splugawienia bałwanow, i od † wszeteczeństwa, i od

i od rzeczy dawionych, i ode krwie. *2 Moy.20,4. 1 Moy.9,4. 3 Moy.3,17. r.17,14. 5 Moy.12,23. 1 Kor.8,1. r.9,10.14. r.20,21. †1 Tess.4,3.

21. Abowiem Moyżesz od dawnych wiekow ma w każdym mieście te, ktorzy go opowiadaią; gdyż go w bożnicach na każdy Sabbat czytaią. Neh. 8,1. Dzie.13,15.27. 2 Kor.3,14.15.

22. Tedy się zdało Apostołom i starszym ze wszystkim zborem, aby wybrane z posrzod siebie męże posłali do Antyochyi z Pawłem i z Barnabaszem; to iest Judasa, ktorego zwano Barsabaszem, i Syle, męże przednieysze miedzy bracią.

23. Napisawszy to, przez ręke ich; Apostołowie, i starsi, i bracia tym ktorzy są w Antyochyi, i w Syryi, i w Cylicyi, braci, ktorzy są z Poganow, zdrowia życzymy.

24. Ponieważeśmy słyszeli, że niektorzy *wyszedszy od nas, zatrwożyli was słowy, watląc duże waße, a mowiąc; że się musicie obrzezować, i zakon zachowywać, ktorymeśmy tego nie poruczyli. *Galat.2,4. Dzie.15,1. r.20,30. 1 Jan.2,19.

Lut. Uważay, że Duch S. nauczycielow, uczpnkow, i zakonu nie posyła, ale zowie ie tymi, co Chrześćian zawodzą i smęcą.

25. Zdało się nam iednomyślnie zgromadzonym, posłać do was męże wybrane z miłymi naszymi, z Barnabaszem i z Pawłem.

26. Z ludźmi, ktorzy wydali duße swe dla imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa. Dzie.13,50. r.14,19.

27. Przetoż posłaliśmy Judasa i Syle, ktorzy wam i ustnie toż powiedzą.

28. Abowiem zdało się Duchowi świętemu i nam, abyśmy wiecey nie kładli na was żadnego ciężaru, oprocz tych rzeczy potrzebnych.

29. Abyście się wstrzymawali od rzeczy bałwanom ofiarowanych, i od krwie, i od rzeczy dawionych, i od wßeteczeństwa: ktorych rzeczy ieśli się strzedz będziecie, dobrze uczynicie. Mieycie się dobrze. Dzie.15.20. r.16,4. r.21,25.

30. A tak oni będąc odprawieni, przyßli do Antyochyi; a zgromadziwßy

Digitized by Google

mnostwo, oddali list.

31. A przeczytawszy, radowali się z oney ✝ pociechy. ✝ I przestrogę.
Lut. Że od zakonu mieli wolni bydź.

32. A Judas i Sylas, będąc i oni Prorokami, długimi słowy napominali braćią, i utwirdzali ie.
Dźie.11,27.

33. A zmieszkawszy tam do czasu, odprawieni są z pokoiem od braći do Apostołow.

34. Lecz Syli zdało się tam zostać.

35. Także Paweł i Barnabasz zmieszkali w Antyochyi, nauczaiąc i opowiadaiąc z wielą innych Słowo Pańskie.

36. A po kilku dni rzekł Paweł do Barnabasza: wroćiwszy się, nawiedzmy braćią naszę po wszystkich mieśćiech, w ktorycheśmy opowiadali słowo Pańskie, iakoli się maią.

37. Tedy Barnabasz radźił, aby z sobą wźięli i * Jana, ktorego zwano Markiem. * Dźie.12,12.25. r.13,5.
Kol.4,10. 2 Tym.4,11.
Filem. 24.

38. Ale się to Pawłowi * nie zdało brać tego z sobą, ktory był odszedł od nich z Pamfilii, a nie chodźił z nimi na onę pracę.
* Dźie.13,13. 2 Tym.4,11.

39. I wszcął się miedzy nimi wielki gniew; tak iż odszedł ieden od drugiego; a Barnabasz wźiąwszy z sobą Marka, płynął do Cypru.

40. Ale Paweł obrawszy sobie Sylę, wyszedł, będąc poruczony łasce Bożey od braći. Dźie.14,26.

41. I przechodźił Syryą i * Cylicyą, utwirdzaiąc zbory. * Dźie.11,23.
r.13,43. r.14.22.

Rozdźiał XVI.

Siedm ma częśći. I. Paweł wyszedszy miedzy Pogany w Listrze Tymoteusza obrzezuie, i bierze z sobą, od w. 1. II. Przeglądaiąc kośćioły, potwirdza w stateczności wiary, ale potym od Ducha S. zawśćiągniony, gdźie indźiey opowiadać Słowo Boże, i przez widzenie wezwany, do Macedonyi przychodźi, do Filippowa, od w.4. III. w Filippowie każąc nawraca Lidyą, od w. 13. IV. z dźieweczki ducha wieszczego wypędza od w.16. V. Dla tego z Sylą rozgami śieczony, i do więźienia podany, od w. 19. Z ktorego VI. dla cudownego trzęśienia źiemie wywiodł go stroż więźienia i nawrocony iest, od w. 25. Naostatek VII. od Hetmanow z uczćiwośćią wypuszczony, od w.35.

I przy-

Digitized by Google

Y przyszedł do Derby i do Listry. a oto tam był uczeń niektory, imieniem *Tymoteusz, syn niektorey niewiasty Zydowskiey wierney, a oyca Greka.

*Dzie.14,6. r.17,14. r.19,22. r.20,4. Rzym.16,21. Filip.2,19. 1 Tess.3,2. 1 Kor.4,17.

Luc. Ktory bez zakonu i nieobrzezany prawem Poganinem był, a przecie Chrześcianinem został.

2. Temu świadectwo dawali bracia, ktorzy byli w Listrze i w Ikonii.

3. Chciał tedy Paweł aby ten z nim* szedł: ktorego wziąwszy, obrzezał dla Zydow, ktorzy byli na onych mieyscach. Bo wszyscy wiedzieli, że oćiec iego był Grekiem. *1 Kor.9,20.

4. A gdy chodzili po mieściech, podawali im ku chowaniu ustawy, ktore były postanowione* od Apostołow, i starszych, ktorzy byli w Jeruzalem. *Dzie.15,20.

5. A tak się zbory utwirdzały w wierze; i przybywało ich w liczbie na każdy dzień.

6. Tedy przeszedszy Frygią i Galatską krainą, zawściągnieni będąc od Ducha Swiętego, aby nie opowiadali Słowa Bożego w Azyi. Dzie.18,43.

7. Przyszedszy do Mizyi, kusili się iść do Bitynii, ale im Duch Iezusow nie dopuścił.

8. Tedy minąwszy Mizyą, zstąpili* do Troady.

*Dzie.20,6. 2 Kor.2,12. 2 Tym.4,3.

9. I pokazało się Pawłowi w nocy widzenie: mąż nieiaki Macedończyk stał, prosząc go, i mowiąc: przeprawsię do Macedonii, a ratuy nas.

10. A wyrzawszy to widzenie, zaraześmy się starali o to, iakobyśmy się puścili* do Macedonii; będąc tego pewni, iż nas Pan powołał, abyśmy im kazali Ewanielią.

*Dzie.20,1.

11. Puściwszy się tedy z Troady, prostośmy bieżeli do Samokracyi; a nazaiutrz do Neapolu.

12. A ztamtąd do Filipowa, ktore iest pierwsze miasto tey części Macedonii nowo osadzone. I zostaliśmy w onym mieście przez kilka dni:

13. A w dzień sabbatu, wyszliśmy przed miasto nad rzekę, gdzie zwykły bywać modlitwy: a usiadszy, mowiliśmy do niewiast, kto-

Digitized by Google

ktore śię tam były zeßły.

14. A niektora niewiaßta, imieniem Lidya, ktora ßarlat przedawała w mieśćie Tyatyrßkim, Boga śię boiąca, ßłuchała; ktorey Pan otworzył ßerce, aby pilno ßłuchała tego, co Paweł mowił. Łuk.24,45.

15. A gdy śię ochrzćiła i dom iey, prośiła mowiąc: ponieważeśćie mię osądźili wierną być Panu, wßedßy do domu mego mießkaycie: i przymuśiła nas.

1 Moy.19,3. r.33,11. Sędź.19, 21. Łuk.24,29. Zyd.13, 2.

16. I ßtało śię, gdyśmy ßli na modlitwę, iż niektora dźiewczka, co miała ducha wießczego, zabieżała nam; a ta wielki zyßk panom ßwoim * przynośiła, wrożąc.

*1 Sam.28,7. Dźie.19,24.

17. Ta chodząc za Pawłem i za nami, wołała, mowiąc: ći ludźie ßługami ßą Boga naywyższego, ktorzy nam opowiadaią drogę zbawienia.

18. A to czyniła przez wiele dni. Ale Paweł boleiąc nad tym, i obroćiwßy śię, rzekł onemu duchowi: rozkazuię w imieniu Jezuśa Chryßtuśa, abyś wyßedł od niey. I wyßedł o ney że godźiny.

Mark. 16, 17.

19. A widząc panowie iey, iż zginęła nadźieia zyßku ich, poimawßy* Pawła i Syłę, ciągnęli ie na rynek przed Urzęd. *2 Kor.6,5.

20. A ßtawiwßy ie przed Hetmany rzekli: ći * ludźie czynią zamießanie w mieśćie naßym, będąc Zydami.

*Dźie. 17,5.

21. I opowiadaią zwyczaie, ktorych śię nam nie godźi przyymować, ani zachowywać; ponieważeśmy Rzymianie. Filip.1,13.

22. I powßało poßpolßtwo przećiwko nim: a Hetmani rozdarßy ßaty ich, kazali ie * ßiec rozgami.

*2 Kor.11,25. 1 Teß. 2, 2.

23. A gdy im wiele plag zadali, wrzućili ie do więźienia, przykazawßy ßtrożowi więźienia, aby ich dobrze opatrzył.

24. Ktory wźiąwßy takie rozkazanie, wßadźił ie do naglębßego więźienia, a nogi ich zamknął w kłodę.

25. A o połnocy * Paweł i Sylas modląc śię, chwalili Boga pieśniami, tak, że ie ßłyßzeli więźniowie.

*Dźie.4,31.

26. I

26. I powstało zprzetka wielkie trzęsienie ziemie, że się poruszyły grunty więzienia, i zarazem się otworzyły * wszystkie drzwi; i wszystkich się związki rozwiązały.
*Dźie.5,19. r.12, 7.

27. A ocuciwszy się stroż więzienia, i uyrzawszy otworzone drzwi u więzienia, dobył miecza, chcąc się sam zabić; mniemaiąc iż więźniowie poućiekali.

28. Lecz Paweł zawołał głosem wielkim, mowiąc: nie czyń sobie nic złego; bośmy sam wszyscy.

29. A kazawszy zaświecić, wpadł tam, a drżąc, przypadł do nog Pawłowi i Syli.

30. A wywiodszy ie z więzienia, rzekł: Panowie, co * mam czynić, abym był zbawiony?
*Łuk.3,10. r.10,25. Dźie.2,37. r.9,6.

31. A oni rzekli: wierz w Pana Jezusa * Chrystusa, a będźieß zbawiony, ty, i dom twoy.
*Mark.16,16. Jan.3,16. r.6,40. 1 Jan.5,10.

32. I opowiadali ma słowo Pańskie, i wszystkim, ktorzy byli w domu iego.

33. A wziąwszy ie oneyże godźiny w nocy, omył rany ich, a ochrzćił się zaraz, on, i wszyscy domownicy iego.

34. A wprowadźiwszy ie do domu swego, nagotował im stoł: i weselił się ze wszystkim domem swoim, uwierzywszy Bogu.
Łuk.5,29. r.19,6.

35. A gdy był dźień, posłali Hetmani sługi mieyskie, mowiąc: wypuść one ludźie.

36. I oznaymił stroż więzienia te słowa Pawłowi; iż Hetmani posłali, abyście byli wypuszczeni: teraz tedy wyßedßy, idźcie w pokoiu.

37. Ale im Paweł rzekł: uśiekßy nas iawnie rozgami nieprzekonanych, gdyżeśmy ludźie * Rzymianie, wrzućili do więzienia: a teraz nas potaiemnie wyganiaią! nic z tego: ale sami niech przyyda, i wyprowadzą nas.
*Dźie.22,25.

38. Tedy powiedźieli Hetmanom słudzy mieyscy te słowa. I zlękli się, usłyßawßy że byli Rzymianie.

39. A przyßedßy, przeprośili ie: a wywiodßy ie, prośili ich, aby wyßli * z miasta.
*Matt.8,34. Mark.5,17. Luk.8,37.

Digitized by Google

40. Wyßedßy tedy z wießienia, weßli do Lidyi: a uyrzawßy bracia, pocießyli ie, i odeßli.

Rozdział XVII.

Cztery ma części. W. I. Paweł do Tessaloniki przychodźi, gdźie z pożytkiem Chrystusa opowiada, lecz dla Żydow rozruch czyniących wypędzony od w. 1. W II. do Berei przychodźi, i z niemnieyßym pożytkiem opowiada, lecz naostatek także dla Żydow Tessalonickich rozruch czyniących ustąpić musi od w. 10. W III. z Berei do Aten przychodźi, gdźie Żydow w bożnicy a Grekow na rynku uczy, od w. 17. W IV. zaprowadzony do Areopagu, zacne powiada kazanie, ktorym nawet Dyonizyuß Areopagitczyk i drugimi oraz nawrocony, od w. 19.

A przeßedßy Amfipolim, i Apollonią, przyßli do Tessaloniki, gdźie była bożnica Żydowska.

2. Tedy Paweł według, zwyczaiu swego wßedł do nich; a przez trzy sabbaty kazał im z pisma.

3. Wywodząc i pokazuiąc to, że Chrystus miał cierpieć, * i powstać od umarłych: a iż ten Jezus iest Chrystusem, ktorego ia wam opowiadam.

* Psalm. 22, 7. Iz. 50, 6. r. 53, 5. Matt. 16, 21. r. 20, 18. Mark. 8, 31. Łuk. 9. 22. r. 18, 31. r. 24, 7. r. 26, 46. Jan. 1, 42.

4. I uwierzyli niektorzy z nich, a przyłączyli ßię do Pawła i do Syle, i wielkie mnoßtwo nabożnych Grekow, i niewiaßt przednieyßych niemało.

Dźie. 28, 24. r. 17, 17.

5. Ale Żydowie, ktorzy nie uwierzyli, zaięci zazdrością, przywźiąwßy do ßiebie niektore lekkomyślne i złe męże, a zebrawßy kupę, uczynili rozruch w mieście; a naßedßy na dom Jazonow, ßukali ich, aby ie wywiedli przed lud.

6. A nie znalazßy ich, ciągnęli Jazona i niektore bracia, do przełożonych miasta, wołaiąc: oto ci, ktorzy wßyßtek * świat wzrußyli, i tu też przyßli!

* Dźie. 16, 20. r. 24, 5. 1 Krol. 18, 17.

7. Ktore przyiął Jazon: a ci wßyßcy czynią przeciwko dekretom Cesarßkim; powiadaiąc, iż ießt inßy Krol Jezus.

Łuk. 23, 2. Jan. 19, 12.

8. A tak wzburzyli pospolßtwo i przełożone miasta, ktorzy to ßłyßzeli.

9. Ale oni wźiąwßy ßtußną sprawę od Jazona i od

Digitized by Google

od innych, puścili ie.

10. A bracia wnet w nocy wystali i Pawła i Syle do Berei: ktorzy tam przyszedszy, weszli do bożnice Żydowskiey.
Dzie. 9, 25.

11. A ci byli zacnieysi nad one, co byli w Tessalonice, ktorzy przyięli słowo Boże ze wszystka ochota, na każdy dzień rozsądzaiąc * pisma, ieżliby się to tak miało. * Iza. 8, 20. r. 34, 16.
Łuk. 16, 29. Jan. 5, 39.
1 Tym. 4, 16. 1 Piotr. 1, 10.

12. Przetoż wiele ich z nich uwierzyło, i Greckich niewiast uczciwych, i mężow niemało.

13. A gdy się dowiedzieli oni, co byli z Tessaloniki Żydowie, że i w Berei opowiadane było Słowo Boże od Pawła, przyszli i tam, podburzaiąc pospolstwo.
1 Tess. 2, 14.

14. Ale bracia wnet wystali Pawła, aby szedł iakoby do morza: a Sylas i Tymoteusz tam zostali.
Matt. 10, 23.

15. A ci, ktorzy prowadzili Pawła, doprowadzili go aż do Aten: a wziąwszy rozkazanie do Syle i do Tymoteusza, żeby co narychley przyszli do niego, odeszli.
Dzie. 18, 5.

16. A gdy ich Paweł w Ateniech czekał, † poruszał się w nim Duch iego, widząc ono miasto poddane bałwochwalstwu. Dzie. 16, 1.
2 Piotr. 2, 8. Ps. 119, 158.
† G. Był zaostrzony.

17. A przetoż miewał rozmowę z Żydami, i z ludźmi nabożnymi, w bożnicy i na rynku na każdy dzień, z kim się mu trafiło.

18. Tedy niektorzy z Epikurow i z Stoikow Filozofowie, spierali się z nim: a niektorzy mowili: coż wżdy ten † plotka mowić chce? a drudzy: zda się bydź opowiadaczem obcych bogow. Bo im Jezusa i zmartwychwstanie opowiadał. 1 Kor. 4, 13.
† G. Słowosiewca.

19. A porwawszy go, wiedli do Areopagu, mowiąc: możemyli wiedzieć co to iest za nowa nauka, ktora ty opowiadaß?

20. Bo iakież obce rzeczy przynosiß do uszu naszych. Chcemy tedy wiedzieć, co wżdy z tego ma bydź?

21. (A wszyscy Ateńczycy, i cudzoziemscy goście ni-

Digitized by Google

niczym inszym się nie bawili, tylko powiadaniem albo słuchaniem nowin.)

22. Tedy Paweł stanąwszy w pośrzodku Areopagu, rzekł: mężowie Ateńscy, z każdey miary was widzę nader nabożne.

23. Abowiem przechadzaiąc się, i przypatruiąc waszym nabożeństwom, znalazłem też ołtarz, na którym napisano; Nieznaiomemu Bogu. Którego tedy nie znaiąc chwalicie, tego ia wam opowiadam.

24. Bo który * uczynił świat i wszystko, co na nim, ten będąc Panem nieba i ziemie, nie mieszka † w kościelech ręką uczynionych.

1 Moy. 1, 1. Ps. 33, 6. i. 124, 8. i. 104. 2. i. 50, 12. i. 146, 6. † 2 Kron. 6, 18. 30. Izai. 66, 1. Dzie. 7, 48. r. 14, 15. Obi. 14, 7.

25. Ani rękoma ludzkimi * chwalony bywa, iakoby czego potrzebował; ponieważ on dawa † wszystkim żywot, i oddech, i wszystko.

* 1 Moy. 2, 7. 4 Moy. 14, 22. r. 27, 16. Job. 12, 10. r. 27, 3. r. 33, 4. Psalm. 50, 8. † Psalm 21, 5. i. 27, 1. i. 36, 7. Izai. 42, 5. r. 57, 16. Zach. 12, 1.

26. I uczynił z iedney krwie wszystek naród ludzki, aby mieszkał po wszystkim obliczu ziemie; zamierzywszy przed tym rozrządzone czasy, i zamierzone granice mieszkania ich:

5 Moy. 32, 8. Izai. 45, 18.

27. Aby szukali Pana; owaby go snadź namacali i znaleźli: aczkolwiek od każdego z nas nie iest daleko.

5 Moy. 4, 29. 1 Kron. 29, 9. 2 Kron. 15, 2. Izai. 55, 6. Jer. 23, 23. r. 29, 13.

28. Abowiem w nim żywiemy, i ruchamy się, i iesteśmy; iako i niektórzy z waszych Poetow powiedzieli: żeśmy i my rodzina iego. 1 Moy. 17, 1. Job. 10, 12. Lut. To znaczy, i niegdyś pośli, iako z Oyca Stworzyciela naszego.

29. Będąc tedy rodzina Bożą, nie mamy * rozumieć, żeby złotu albo srebru, albo kamieniowi mistrznie rytemu, albo wymysłowi człowieczemu, Bog miał być podobny.

* Izai. 40, 18.

30. Aczkolwiek tedy przeglądał Bog czasom tey niewiadomości: ale teraz oznaymuie * ludziom wszystkim wszędy, aby pokutowali. Psalm. 82, 13. Dzie. 14, 16. Łuk. 24, 47. Rzym. 3, 4. 5. r. 16, 26. Efez. 1, 9. r. 3, 5. Kolos. 1, 26. 1 Tym. 1, 10. Tyt. 2, 11. 1 Piotr. 1, 14. 20.

31. Prze-

Digitized by Google

31. Przeto iż * postanowił dzień, w ktory będzie sądził wszystek świat w sprawiedliwości przez męża, ktorego na to naznaczył, upewniaiąc o tym wszystkie, wzbudziwszy go od umarłych. * Psalm. 9,8,9. i. 98,10. Dzie. 24,25. Rzym. 2,16. 1 Tym. 2,4.

32. A usłyszawszy o zmartwychwstaniu, iedni się naśmiewali; a drudzy mowili: będziemy cię znowu o tym słuchać.

33. I tak Paweł wyszedł z pośrzodku nich.

34. A mężowie niektorzy przyłączywszy się do niego, uwierzyli: miedzy ktorymi też był i Dyonizyusz Areopagitczyk, i niewiasta imieniem Damarys, i inni z nimi.

Luc. Bez zakonu, i uczynkow, bo byli Poganie.

Rozdział XIIX.

Pięć ma części. W I. Paweł do Koryntu przyszedszy i stanowszy gospodę u Akwili, Żydow i Grekow przekonywa, od w. 1. W II. Gdy się Żydzi sprzeciwiali, udał się do Pogan do domu Justa z Krysypusem przełożonym bożnice, a upewniony będąc w widzeniu kościoł zbiera i długo uczy. W. III. Żydzi, ktorzy przywiedli Pawła do sądu Galliona, odegnani są od Galliona, i od ludu zbici, od w. 12. W IV. Paweł dla ślubu uczynionego udaie się do Jeruzalem, a przechodząc niektore mieysca i miasta, broćig utwirdza, od w. 18. V. Apollos do Koryntu przychodzi, a wprawiony w drogę Pańską od Akwilasa i Prysylli, bardzo pożyteczny iest, nauczaiąc, od w. 24.

Potym Paweł odszedszy z Aten, przyszedł do Koryntu.

2. A znalazszy niektorego Żyda, imieniem * Akwilę, rodem z Pontu, ktory był świeżo ze Włoch przyszedł z Prysylllą, żoną swą, (dla tego iż był Klaudyusz postanowił, aby wszyscy Żydowie z Rzymu wyszli) przyszedł do nich.

* Rzym. 16,3. 1 Kor. 16,19. 2 Tym. 4,19.

3. A iż był tegoż rzemiesła, mieszkał u nich, i robił: albowiem rzemiesło ich było robić namioty.

Dzie. 20,34. 1 Kor. 4,12. r. 9, 12. 2 Kor. 11,9. r. 12,13. 1 Tess. 2,9. 2 Tess. 3,8.

4. Tedy miewał rozmowę w bożnicy na każdy sabbat, i pozyskawał i Żydy i Greki.

5. A gdy przyszli z Macedonii Sylas i Tymoteusz, ściśniony był w Duchu Paweł, oświadczaiąc Żydom,

Digitized by Google

dom, że Jezus iest Chrystusem. Dzie. 17, 14. 15. 2 Kor. 5, 14.

6. Lecz gdy się oni sprzeciwiali i bluźnili, otrząsnąwszy proch * z szat, rzekł do nich: krew wasza na głowę waszę; iam iest czysty: od tego czasu poydę do Poganow. *3 Moy. 20, 9. 12. 2 Sam. 1, 16. Ezech. 3, 18, 19. r. 33, 4. Matt. 10, 14. r. 27, 25. Luk. 10. 11. Dzie. 13, 51.

7. A odszedszy ztamtąd, wszedł do domu niejakiego człowieka, imieniem Justa, służącego Bogu: ktorego dom był podle samey bożnice.

8. Lecz Kryspus, przełożony * bożnice, uwierzył Panu ze wszystkim domem swoim: i wiele z Korynczykow słuchaiąc uwierzyli, i ochrzceni są. *1 Kor. 1, 14. Jan. 4, 53. Lut. Ci przychodzą także bez iakonu i uczynkow.

9. Zatym Pan * rzekł Pawłowi w nocy w widzeniu: nie boy się, ale mow; a nie milcz. *Dzie. 16, 9. r. 23, 11.

10. Bom Ja iest z tobą; a żaden się na cię nie targnie, abyć miał co złego uczynić: abowiem Ja wielki lud * mam w tym mieście. *Jonasz 4, 10. Jan. 10, 16.

11. I mieszkał tam rok i sześć miesięcy, nauczaiąc u nich Słowa Bożego.

12. A gdy Gallio był starosta w Achai, powstali iednomyślnie Żydowie przeciwko Pawłowi: i przywiedli go do sądu, mowiąc:

13. Ten namawia ludzie, aby przeciwko Jakonowi Boga chwalili.

14. A gdy Paweł miał usta otworzyć, rzekł Gallio do Żydow: o Żydowie, gdyby się wam było iakie bezprawie * stało, albo iaka krzywda, słusznieby was znosił. *Dzie. 25, 11.

15. Lecz ieżli iest iaka gadka o słowiech i o imionach, i o zakonie waszym, sami tego patrzcie: abowiem ia tego sędzią bydź nie chcę.

16. I odegnał ie od sądowey stolice.

17. Tedy porwawszy wszyscy Grekowie Sostena, przełożonego * bożnice, bili go przed sądową stolicą: a Gallio na to nic nie dbał. *1 Kor. 1, 1.

18. A Paweł pomieszkawszy tam ieszcze przez niemało dni, pożegnawszy się z braćią, płynął do Syryi:

Digitized by Google

ryi: a z nim Pryscylla, i Akwilas * ogoliwszy głowę w Kienchreach; bo był uczynił ślub.

* 4 Moy. 6, 9. 18. Dźie. 21, 23. 24.

19. Zatym przyszedł do Efezu, i tam ie zostawił: a sam wszedszy * do bożnice, miał rozmowę z Zydami.

* Dźie. 19, 8.

20. A gdy go oni prośili, aby u nich przez dłuższy czas zmieszkał, nie zezwolił.

21. Ale śię z nimi pożegnawszy, rzekł: koniecznie ia muszę Swięto nadchodzące w Jeruzalem obchodźić: lecz śię zaśię do was wrocę, będźieli wola * Boża. I puśćił śię z Efezu.

* 1 Kor. 4, 19. Jak. 4, 15. Zyd. 6, 3.

22. A gdy przyszedł do Cezaryi, wstąpiwszy do Ieruzalem, a pozdrowiwszy Zbor, szedł do Antyochyi.

23. I zmieszkawszy tam przez niektory czas, wyszedł, obchodząc porządnie krainę Galatską, i Frygią; utwierdzaiąc wszystkie ucznie.

24. A Zyd niektory * imieniem Apollos, rodem z Aleksandryi, mąż wymowny, przyszedł do Efezu, będąc możnym w piśmiech

* 1 Kor. 1, 12. r. 3, 6. r. 16, 12.

25. Ten był wprawiony w drogę Pańską: a pałaiąc w Duchu, mowił i nauczał pilnie o Panu, wiedząc tylko o chrzćie Janowym. Dźie. 19, 3. Rzym. 12, 11.

26. Ten począł bezpiecznie mowić w bożnicy. Ktorego usłyszawszy Akwilas i Pryscylla, przyięli go do śiebie, i dostateczniey mu wyłożyli drogę Bożą.

Rzym. 16, 3.

27. A gdy chćiał iść do Achai, napomniawszy go braćia, pisali do uczniow aby go przyięli. Ktory gdy tam przyszedł, wiele pomagał tym, ktorzy uwierzyli z łaski Bożey.

Efez. 3, 7. 8.

28. Abowiem potężnie Zydy przekonywał; iawnie tego dowodząc z Pisma, iż Jezus iest Chrystusem.

Rozdźiał XIX.

Pięć ma częśći. W I. Paweł przyszedszy do Efezu dwanaśćie uczniow Janowym chrztem ochrzczonych dostateczniey nauczał, lecz nie przechrzćił, od w. 1. W II. wszedł do bożnice, a gdy Zydźi Słowo Boże łżyli odłączywszy uczniow od nich, uczy w szkole niektorego Tyranna, od w. 8. W III. Synowie Scewy z Zyda chcący diabła wygnać, szydzeni są i z ranieni od niego, od w. 13. Braćia wierzą-

wierzący w. IV. utwirdzeni, przymnożeni, i kśięgi jabobonne spalone, od w. 17. W V. Demetryusz złotnik, wielki tumult przeciwko Pawłowi i Chrześćianom wzniecił, ktory ledwo uśmierzony, od w. 21.

I Stało śie, gdy Apollos * był w Koryncie, iż a wet obszedszy gorne krainy, przyszedł do Efezu: a znalazszy tam niektore uczne, * Dzie. 18, 24. 1 Kor. 1, 12.

2. Rzekł do nich: izaliście wzięli Ducha Swiętego, uwierzywszy? a oni mu rzekli: owszemeśmy ani słychali, ieźli iest Duch świety. Jan. 7, 39. Dzie. 10, 44.

3. Tedy rzekł do nich: w cożeście tedy ochrzczeni? a oni rzekli, w chrzest Janow.

4. Jatym rzekł Paweł: Jańći chrzćił chrztem * pokuty, mowiąc ludowi, aby w onego, ktory miał przyyść po nim uwierzyli, to iest, w Jezusa Chrystusa. * Matt. 3, 11. Mark. 1, 4. 8. Luk. 3, 16. Jan. 1, 26. Dzie. 1, 5. r. 2, 2. r. 11, 16.

5. A usłyszawszy to, ochrzczeni są w imię PAna Jezusowe.

6. A gdy na nie włożył Paweł ręce, zstąpił na nie Duch * Swiety; i mowili ięzykami, i prorokowali * Dzie. 2, 4. r. 6, 6. r. 8, 17. r. 10, 44. 46. r. 11, 15.

7. A było wszystkich mężow około dwunastu.

8. A wszedszy do bożnice, mowił bezpiecznie przez trzy mieśiące, nauczając i namawiając ich do krolestwa Bożego.

9. A gdy śie niektorzy zatwardzili, a wierzyć nie chćieli, źle mowiąc o tey drodze Bożey przed mnostwem; odstąpiwszy od nich, odłączył ucznie, na każdy dzień ucząc w szkole niektorego Tyranna. 2 Kor. 7, 6. 8, 9. 2 Tym. 1, 15.

10. A to śie działo przez dwie lećie: tak iż wszyscy, ktorzy * mieszkali w Azyi, słuchali Słowa Pana Jezusowego, tak Zydowie iako i Grekowie. * 2 Tym. 1, 15.

11. A nie lada cuda czynił * Bog przez ręce Pawłowe; * Mark. 16, 20. Dzie. 14, 3. Zyd. 2, 4.

12. Tak iż na chore przynoszono chustki, albo przepaski od ciała iego, i odchodziły od nich choroby, i duchowie źli wychodzili z nich. Dzie. 5, 15. Jan. 14, 12.

13. Tedy niektorzy z biegunow Zydowskich, ktorzy śie

śie bawili zaklinaniem, ważyli śie wzywać imienia Pana Jezusowego nad tymi, ktorzy mieli duchy złe, mowiąc: poprzysiągamy was przez Jezusa, ktorego Paweł opowiada.

Matt. 12, 27.

14. A było ich śiedm synow iednego Żyda imieniem Scewy, nawyższego Kapłana, ktorzy to czynili.

15. Tedy odpowiedźiawszy duch zły, rzekł: znam Jezusa, i wiem co Paweł; ale wy coście zacz?

16. A rzuciwszy śie na nie człowiek on, w ktorym był duch zły, a opanowawszy ie, zmocnił śie przeciwko nim; tak, iż nadzy i zranieni wybiegli z onego domu.

17. I było to wiadomo wszystkim i Żydom i Grekom, ktorzy mieszkali w Efezie: i przypadł strach na nie wszystkie, i było uwielbione imię Pana Jezusowe.

18. A wiele tych, ktorzy * uwierzyli, przychodźiło, wyznawaiąc i oznaymuiąc sprawy swoie. * Matt. 3, 6. Luc. Nauczaniem, kazaniem, i insemi owocami Ewanielii.

19. I wiele z tych, ktorzy śie naukami niepotrzebnymi parali, zmoszy księgi, spalili ie przed wszystkimi: a obrachowawszy cenę ich, znaleźli tego pieńdźieśiąt tysiecy śrebrnikow.

20. Tak potężnie rosło * słowo Pańskie, i zmacniało śie. * Jia. 55, 11. Dzie. 6, 7. 1. 12, 24. Kol. 1, 6.

21. A gdy śie to dokonało, postanowił Paweł w duchu, aby przeszedszy Macedonią i Achaią, szedł do Jeruzalem, mowiąc: Iż potym gdy tam będę, muszę i Rzym widźieć.

Dzie. 18, 21. Rzym. 15. 25. Gal. 2, 1.

22. A posławszy do Macedonii dwu z tych, ktorzy mu służyli, Tymoteusza i Erasta; sam do czasu został w Azyi. Dzie. 13, 5. Rzym. 16, 23. 1 Kor. 16, 10. 2 Tym. 4, 20.

23. A pod on czas stał śie rozruch niemały około drogi Bożey. Dzie. 22, 4. 2 Kor. 1, 8.

24. Abowiem niektory złotnik, imieniem Demetryusz, ktory robił kościoły śrebrne Dyany, niemały zysk przywodźił rzemieśnikom: Dzie. 16, 16.

25. Ktore zgromadźiwszy, i inne, ktorzy takież rzemieśło robili, rzekł: mę-

Digitized by Google

mużowie, wiecie, iż z tego rzemiesła mamy dostatki nasze.

26. A widżicie i słyszycie, że nie tylko w Efezie, ale mało nie po wszystkiey Azyi ten Paweł namowił i odwrocił wielki lud, mowiąc: że to nie są * bogowie, ktorzy są rękami uczynieni.

* 2 Moy. 20, 3. 3 Moy. 19, 4. r. 26, 1. 5 Moy. 5, 8. r. 27, 15. Psalm. 97, 7. i. 115, 4. i. 135, 15. Isa. 40, 18. r. 42, 8, Jerem. 10, 3. Abak. 2, 18. Mądr. 15, 16.

27. Przetoż nam się obawiać potrzeba, aby nie tylko rzemiesło nasze w lekkie poważenie nie przyszło, ale aby i kościoł wielkiey bogini Dyany niżacz nie był poczytany; a żeby nie przyszło do skazy dostoieństwo iey, ktora wszystka Azya i wszystek świat chwali.

28. A słuchaiąc tego, i będąc pełni gniewu, krzyknęli, mowiąc; wielka iest Dyana Efeska.

29. I było pełno po wszystkim mieście zamieszania; i wpadli iednomyślnie na plac, porwawszy Gaia, i * Arystarcha, Macedończyki, podrożne towarzysze Pawłowe.

* Dzie. 20, 4. r. 27, 2. Kol. 4, 10.

30. A gdy Paweł chciał wyniść do pospolstwa, nie dopuścili mu uczniowie.

31. A niektorzy też z przednieyszych mężow Azyyskich, będąc mu przyiacielmi, posławszy do niego, prosili go, aby nie wychodził na plac.

32. Tedy iedni tak, a drudzy inaczey wołali. Abowiem ona gromada była zamięszana; a wiecey ich nie wiedżiało, dla czego się zbieżeli.

33. A z oney zgraie wywlekli Aleksandra, ktorego popychali Żydowie. A Aleksander skinąwszy ręką, chciał dać sprawę ludowi.

Dzie. 12, 17. r. 13, 16. r. 21, 40.

34. Ale gdy poznali iż był Żydem, wszczął się iednostayny głos od wszystkich, iakoby przez dwie godżinie wołaiących: wielka iest Dyana Efeska.

35. Tedy Pisarz uśmierzywszy one zgraie, rzekł: mężowie Efescy, i ktoryż iest człowiek, coby nie wiedżiał, iż miasto Efeskie opieka się kościołem wielkiey bogini Dyany, i obrazem, ktory spadł od Jowisza.

36. A ponieważ się te-

† mu

mu nikt sprzeciwić nie może, słuszna abyście śis uspokoili, a nic skwapliwie nie czynili.

37. Abowiemeście przywiedli te meże ktorzy nie są ani świstokradzcami, ani bluźniercami bogini waszey.

38. A ieźliż Demetryusz i ci, ktorzy z nim są rzemieśnicy maią co przeciw komu, wszak bywa prawo, są też starostowie; niechże iedni drugich pozywaią.

39. Jeźli śis też o czym inszym pytacie, to śis może w porządnym zgromadzeniu odprawić.

40. Abowiem trzeba śis obawiać, abyśmy oskarzeni nie byli o rozruch dźiśieyszy: gdyż niemasz żadney przyczyny, z ktoreyby śmy mogli dać sprawę żeśmy śis tu zbiegli. A to powiedźiawszy, rozpuścił ono zgromadzenie.

Rozdźiał XX.

Cztery ma części. W I. Pawek iadąc do Jerużalem, przez Macedonią drogę odprawuie, od w. 1. W II. Dla zasadzek od Żydow na tey drodze uczynionych, wraca śis do Troady, od w. 3. W III. Kazanie prawiąc w Troadźie mędźieńca Eutycha, ktory z okna spadły umarł, wskrzesa, od w. 7. W IV. starszych zboru Efeskiego przyzwawszy, po oycowsku napomina, a pożegnawszy śis z nimi, z płaczem rozstawa śis, od w. 17.

Ngdy śis on rozruch ucźiszył, zwoławszy Pawek uczniow, i z nimi śis pożegnawszy, wyszedł ztamtąd, aby szedł * do Macedonii.

* 1 Tym.1,3. Dźie. 21,6. Rzym. 16,16. 1 Kor.16,20. 2 Kor.13,12. 1 Tess. 5,26.

2. A przeszedszy one strony, i napomniawszy ie szerokimi słowy, przyszedł do Grecyi.

3. A tam zmieszkawszy przez trzy mieśiące, gdźie nań Żydowie zasadzkę uczynili, gdy miał płynąć do Syryi, umyślił śis nawroćić przez Macedonią.

Dźie. 9,23. r. 13,45. r.14,2.5. r.17,5. 2 Kor. 11,26.

4. I puścił śis z nim aż do Azyi Sopater, Bereeńczyk: a z Tessalończykow * Arystarchus i Sekundus, i Gaius Derbeyczyk, i Tymoteusz: * Dźie. 16,1. r. 19,29. r. 21,20. r. 27,2. Kol.4,7. 10. 1 Kor. 1,14. Efez. 6,21. 2 Tym.4,12. 20. Tyt.3,12.

5. A z Azyańczykow, Tychykus i Trofimus: ktorzy wprzod poszedszy, czekali nas w Troadźie.

6. A my po dniach Przaśników odpłynęliśmy z Filippowa, i przyszliśmy do nich do Troady za pięć dni; gdzieśmy zmieszkali siedm dni.

7. Tedy w pierwszy dzień po sabbacie, gdy się uczniowie zgromadzili na łamanie* chleba, Paweł rozmawiał z nimi, maiąc iść przecz nazaiutrz, i przedłużył mowę aż do północy.

*Dz.2,42.46.1Kor.10,16.r.11,20.

8. A było wiele lamp na onej sali, gdzie byli zgromadzeni.

9. Tam siedząc niektory młodzieniec, imieniem Eutychus, w oknie; będąc ciężkim snem zięty, gdy tak Paweł długo mowił, snem zmorzony spadł na dół z trzeciego piętra: i podniesiony iest umarły.

10. A Paweł zstąpiwszy na dół, przypadł nań; a obłąpiwszy go, rzekł: nie trwożcie się; boć w nim iest dusza iego.

1 Król.17,23. 2 Król.4,34.

11. A wstąpiwszy zasię, łamał chleb, i iadł, i kazał im długo aż do świtania; potym odszedł precz.

12. I przywiedli onego młodzieńca żywego, i byli nader ucieszeni.

13. A my przyszedszy wprzod do okrętu, puścilismy się do Assonu, abyśmy ztamtąd wzięli Pawła; albowiem tak był postanowił, maiąc sam pieszo iść.

14. A gdy się z nami zszedł w Assonie, wziawszy go, przyiachaliśmy do Mityleny.

15. A ztamtąd odpłynawszy, drugiego dnia przyszliśmy przeciw Chyu: a † trzeciego dnia przypłynęliśmy do Samu: a pomieszkawszy w Trogillu, nazaiutrz przyszliśmy do Miletu. † G. innego.

16. Albowiem Paweł umyślił był minąć Efez, aby mu nie przyszło czasu trawić w Azyi; bo się kwapił, ieżliby mu można, aby na dzień Swiąteczny był w Jeruzalem.

17. Tedy z Miletu posławszy do Efezu, przyzwał do siebie starszych zboro wych.

18. Ktorzy gdy do niego przyszli, rzekł im: wy wiecie od pierwszego dnia, ktoregom przyszedł * do Azyi, iakom z wami po wszystek czas był. *Dzie.19,9.

19. Służąc Panu ze wszelką unizonością, i z wielą

Digitized by Google

wiela tez i pokus, ktore na mie przychadzały z zasadzek Zydowskich.
Rzym.1,9. 2 Kor.11,23.&c.

20. Jakom sie nie schraniał niczego, coby było pożyteczno, abym wam nie oznaymił i nie uczył was iawnie i po domiech.
Dzie.20,27.2 Kor.1,12.

21. Swiadectwo wydawaiąc i Zydom i Grekom, o pokucie ku * Bogu, i o wierze w Pana naszego Jezusa Chrystusa. *Mark.1,15. Luk.24,47. Dzie.17,30.31.

22. A oto teraz ia będąc związany Duchem, idę do Jeruzalem, nie wiedząc co tam na mie przyyść ma.

23. Tylko że Duch Swięty po mieściech * świadczy, powiadaiąc, że mie więzienie i ucisk czekaią.
* Dzie.21,4. 11,12.

24. Wszakże ia na nic dbam, i nie iest mi tak droga dusza moia: bym tylko bieg moy * z radością wykonał, i posługę, ktorąm † wziął od Pana Jezusa, na oświadczenie Ewanielii łaski Bożey. * Dzie.21,13. Filip.2,17.2 Kor.7,4.2Tym.4,7. † Galat.1,12. Tyt.1,3.

25. A teraz oto ia wiem, że iuż więcey nie oglądacie oblicza moiego wy wszyscy, miedzy ktorymi chodziłem, kazaiąc krolestwo Boże.

26. Przetoż oświadczam się wam dnia dzisieyszego, żem ia iest * czysty od krwie wszystkich. * 1 Sam.12,3. 2 Sam.3,28. Ezech.33,9.

27. Abowiem nie chroniłem się, żebym wam nie miał oznaymić wszelkiey rady Bożey. Luk.7,30. Dzie. 20,20. Efez.1,7. 11. 1 Piotr.5,2. 1 Tym.4,16. Filip.1,1. Kol.1,14. Zyd.9, 12.14. 1 Piotr.1,19. Obi. 1,5. r.5,9.

28. Pilnuycie tedy samych siebie, i wszystkiey trzody, w ktorey was Duch Swięty postanowił Biskupami; abyście pasli Zbor Boży, ktorego nabył * przez własną krew. * 1 Kor.1,30. r.6.20. r.7,23. Efez.1,7. Kolos.1,20. Zyd.9,12. 1 Piotr. 1,19. Obiaw.1,5. r.5,9.

29. Boć ia to wiem, że po odeyściu moim wnidą miedzy was * wilcy okrutni ktorzy trzodzie folgować nie będą. * Matt.7,15. r.10,16. 2 Piotr.2,1.

30. A z was samych * powstaną mężowie, mowiący rzeczy przewrotne, aby za sobą pociągnęli uczniе. * Psalm.41,10. Matt.24,11. 1 Tym.4,1. 2 Tym.

2 Tym. 3, 1. 1 Jan. 2, 19. 2 Piotr. 2, 2. r. 3, 3. Jud. w. 4. 18.

31. Przeto czuyćie, pomniąc, żem przez trzy lata w nocy i we dnie nie przestawał napominać ze łzami każdego z was.

32. A teraz bracia poruczam was Bogu, i słowu łaski iego, ktory może pobudować i dać wam dziedzictwo miedzy wszystkimi poświęconymi.

Dzie. 14, 3. r. 26, 18. Efez. 1, 18.

33. Srebra, *albo złota, albo szaty nie pożądałem od nikogo. * 4 Moy. 16, 15. 1 Sam. 12, 13. 1 Kor. 9, 12. 2 Kor. 11, 7. 9. r. 12, 13.

34. Owszem *sami wiecie, że moim potrzebom, i tych, ktorzy są ze mną, służyły te ręce. * Dzie. 18, 3. 1 Kor. 4, 12. r. 9, 12. 1 Tess. 2, 9. 2 Tess. 3, 8.

35. Wszystkomci wam okazał, iż tak pracuiąc, musimy podeymować słabe, a pamiętać na słowa Pana Jezusowe, że on rzekł: Szczęśliwsza iest rzecz dawać, niżeli brać. Łuk. 6, 36 38. r. 16, 9. 1 Kor. 9, 12.

36. A to powiedziawszy, klęknął na kolana swoie, i modlił się z nimi wszystkimi. Dzie. 21, 5.

37. I stał się wielki płacz wszystkich: a upadaiąc na szyię Pawłowę, całowali go.

38. Smucąc się barzo, nawiscey z tych słow, ktore im rzekł: że iuż wiecey nie mieli oglądać oblicza iego. I prowadzili go do okrętu.

Rozdział XXI.

Pięć ma części. W I. Paweł drogę swą Jeruzalemską odprawuiąc, przybył do Cezarei, i wstąpił do Filipa, ktory miał cztery corki prorokini, od w. 1. W II. Agabus tam przyszedszy przepowiedział więzienie Pawłowi, lecz on się nie dał namowić, od w. 10. W III. Paweł przybywszy do Jeruzalem, wszedł do Jakuba Apostoła, od ktorego wdzięczne przyiety, od w. 15. W IV. Jakub Pawłowi radził ślub w kościele oddać, temu też był posłuszny, od w. 24. W V. Pawła Żydzi i kościoła wywlekszy bili, aż Hetman z rąk ich wydarszy go zaprowadził poymanego do obozu Rzymskiego od w. 27.

A gdyśmy odiachali, rozstawszy się z nimi, prosto iadąc przyiachaliśmy do Kos: a nazaiutrz do Rodu, a ztamtąd do Patary

2. A tam znalazszy okręt, ktory miał płynąć do Fenicyi, wsiadszy weń, iachaliśmy.

3. A gdy się nam ukazał Cypr, tedy zostawiwszy go po lewey stronie, płynęliśmy

liśmy do Syryi, i przypłynęliśmy do Tyru: abowiem tam z okrętu towary składać miano.

4. A znalazszy ucznie, zmieszkaliśmy tam śiedm dni: ktorzy mowili Pawłowi * przez Ducha, aby nie chodził do Jeruzalem. *Dzie. 20,23. r.21,12.

5. Ale gdyśmy wymieszkali one dni, wyszedszy, poszliśmy; a wszyscy nas prowadzili z żonami i z dziatkami, aż za miasto: a klęknawszy na kolana * na brzegu, modliliśmy śie.
*Dzie. 20,36.

6. A pożegnawszy śie iedni z drugimi, wstąpiliśmy w okręt: a oni śie wrocili do domu.

7. A my odprawiwszy płynienie z Tyru, przypłynęliśmy do Ptolemaidy; a pozdrowiwszy bracią, zmieszkaliśmy u nich przez ieden dzień.

8. A nazaiutrz wyszedszy Paweł, i my, ktorzyśmy z nim byli, przyszliśmy do Cezaryi: a wszedszy w dom Filipa* Ewanielisty, ktory był ieden z onych śiedmi, zostaliśmy u niego.
*Dzie.6,5. r.8,26.40. Efez.4,11.

9. A ten miał cztery corki panny, ktore prorokowały. Joel.2,28. Dzie.2,17.

10. A gdyśmy tam przez nie mało dni zmieszkali, przyszedł z Judskiey ziemi Prorok niektory*imieniem Agabus. *Dzie.11,28.

11. Ten przyszedszy do nas, i wziąwszy pas Pawłow, a związawszy sobie ręce i nogi, rzekł: to mowi Duch Swiety: męża, ktorego iest ten pas, tak związża w Jeruzalem Zydowie, i podadzą go w ręce Poganom. Dzie.20,23. r. 21,12.

12. A gdyśmy to usłyszeli, prosiliśmy i my, i ci ktorzy na onym mieyscu byli, aby on nie chodził do Jeruzalem.

13. Tedy odpowiedział Paweł: coż czynicie, płacząc, i serce mi psuiąc? abowiem ia nie tylko bydź związanym, ale i umrzeć * iestem gotowy w Jeruzalem, dla imienia Pana Jezusowego. *Dzie.20,24.

14. A gdy śie on nie dał namowić, daliśmy pokoy, mowiąc: niech śie stanie wola Pańska. Matt.6,10. Łuk.11,2. r.42,92. 1 Sam.3,18.

15. A po onych dniach wziąwszy rzeczy swoie, szliśmy do Jeruzalem.

16. A szli z nami i niektorzy uczniowie z Cezaryi,

Digitized by Google

ryi, wiodąc z sobą tego, u ktoregośmy gospoda stać mieli, niejakiego Mnazona, Cypryyczyka, starego ucznia.

17. A gdyśmy przyszli do Jeruzalem, wdzięcznie nas bracia przyjęli.

18. A nazaiutrz wszedł z nami Paweł do Jakuba, gdzie się byli wszyscy starsi zeszli. Dzie.15,13. Gal.1,19.

19. Które pozdrowiwszy, rozpowiedział im wszystko porządnie, co Bog uczynił miedzy Pogany przez usługę iego.

20. Co oni usłyszawszy, chwalili Pana, i rzekli mu: widzisz bracie iako iest wiele tysięcy Zydow, ktorzy uwierzyli; a ci wszyscy gorliwi są miłośnicy zakonu.

21. Ale o tobie wzięli sprawę, że odwodzisz † od Moyzesza wszystkich tych Zydow, ktorzy są miedzy Pogany, mowiąc: że nie maią obrzezywać dziatek, ani maią chodzić według ustaw zakonnych. Dzie.19,26.

† G. uczyń odstąpienia.

22. Cóż tedy iest? koniecznie się musi zeyść lud, bo usłyszą, żeś przyszedł.

23. A przetoż czyń to, coć mowiemy: mamy tu cztery mężow, ktorzy na sobie * ślub maią.

* 3 Moy.27,2. 4 Moy.6,2.13.18. r.30,3. Dzie. 18,18.

24. Tych wziąwszy do siebie, oczyść się z nimi, i uczyń nakład na nie, aby ogolili głowy; a poznaią wszyscy, że to, co o tobie słyszeli, nic nie iest: ale że i ty sam chodzisz przestrzegaiąc zakonu.

25. A o tych, ktorzy uwierzyli z Poganow, myśmy pisali; stanowiąc, aby nic takowego nie zachowywali, tylko aby się wystrzegali tego, co iest ofiarowano * bałwanom, i od krwie, i od rzeczy dawionych, i od wszeteczeństwa.

* Dzie.15,20.29. 1 Moy.9,4. 3 Moy.3,17. 1 Kor.1, 9.10.

26. Tedy Paweł wziąwszy z sobą one męże, nazaiutrz oczyściony będąc, z nimi wszedł do kościoła, opowiadaiąc wypełnienie dniow * oczyścienia, aż za każdego z nich oddana była ofiara. * 4 Moy.6,13. Dzie.24,18.

27. A gdy się miało wypełnić siedm dni, niektorzy Zydowie z Azyi, uyrzawszy go w kościele, wzburzyli wszystek lud, i wrzucili nań ręce, Dzie.24,19.

28. Mo-

Digitized by Google

28. Wołaiąc: mężowie Izraelscy, ratuyćie: ten ći to iest człowiek, ktory przećiwko ludowi i zakonowi, i mieyscu temu, wszystkich wszędy uczy: nad to, i Greki wprowadził do kościoła, i splugawił to mieysce świete. 5 Moy. 23, 3.

29. Abowiem przed tym widżieli z nim w mieście Trofima Efeskiego: o ktorym mniemali, żeby go Paweł wprowadził do kościoła. Dzie. 20, 4. 2 Tym. 4, 20.

30. I wzruszyło się miasto wszystko, i zbiegł się lud; a poymawszy Pawła, wywlekli go precz z kościoła, a zatym zaraz drzwi zamknięno. Dzie. 26, 21.

31. A gdy się starali iakoby go zabili, dano znać Hetmanowi woyska, iż się wzruszyło wszystko Jeruzalem.

32. Ktory zarazem wziąwszy z sobą żołnierze i seteniki, przybieżał do nich. A oni uyrzawszy Hetmana i żołnierze, przestali Pawła bić.

33. Tedy Hetman przybliżywszy się, poymał go, i kazał go dwiema łancuchami związać: i wywiadował się ktoby był, i coby uczynił. Dzie. 20, 23. r. 21, 11.

34. A iedni tak, drudzy inaczey miedzy ludem wołali. A gdy się nic pewnego dla zgiełku dowiedzieć nie mogł, rozkazał go wieść do obozu.

35. A gdy był u wschodu, przydało się, że go prawie żołnierze nieśli dla gwałtu onego ludu.

36. Abowiem wielki lud szedł za nim, wołaiąc: zgładź * go. * Łuk. 23, 18. Jan. 19, 15. Dzie. 22, 22.

37. A gdy miał bydź Paweł prowadzony do obozu, rzekł Hetmanowi: a godźi mi się co mowić do ciebie? a on rzekł: umieś po Grecku?

38. Iż nie tyżeś iest on * Egipczanin, ktoryś przed tymi dniami uczynił rozruch, i wywiodłeś na puszczą cztery tysiące mężow zboycow. * Dzie. 5, 36.

39. A Paweł rzekł: iamći iest człowiek * Żyd, Tarseńczyk, mieszczanin nie z podłego miasta w Cylicyi. Przetoż proszę cię, dopuść mi mowić do ludu.

* Dzie. 9, 11. r. 22, 3.

40. A gdy on dopuścił, Paweł stoiąc na wschodzie, skinął ręką na lud. A gdy było

było wielkie milczenie, uczynił rzecz do nich Żydowskim ięzykiem, mowiąc: Dźie.12,17. r.13,16.r.19,33.

Rozdźiał XXII.

Trzy ma części. W. I. Paweł dostąpiwszy dozwolenia od hetmana, obśernie śię wymawiał przed Żydami od w. 1. W. II. Potym na wołanie i prośbę Żydow, aby był zgładzony, chćiał go hetman biczmi spróbować, lecz dowiedźiawszy śię, że Paweł Rzymianinem był, dał temu pokoy od w. 22. W. III. Chcąc śię sprawy dowiedźieć, zwołał do śiebie przednieyszych kapłanow i Rads, a Pawła stawił przed nimi od w. 30.

Mężowie bracia i oycowie, słuchayćie mojey, ktorą teraz do was czynię, obrony. Dźie.7,2.

2. A gdy usłyszeli, iż do nich rzecz czynił Żydowskim ięzykiem, tym śię barźiey ućiszyli; i rzekł:

Dźie.21,40.

3. Jamći iest mąż Żyd, urodzony * w Tarśie Cylicyyskim; lecz wychowany w mieśćie tym u nog † Gamalielowych: wyćwiczony dostatecznie w zakonie oyczystym, gorliwym będąc miłośnikiem Bożym, iako wy wszyscy dźiś iesteśćie.

* 2 Kor.11,22. † Dźie.5,34. r.9,11. r.21,39. r.23,6. r.26,5. Gal.1,14. Rzym.10,2. Filip.3,5.

4. Ktorym * prześladował tę drogę aż na śmierć: wiążąc i podawaiąc do więźienia i męże i niewiasty. * Dźie.8,3 r.9,1. r.22, 19. r.26,10. 1 Kor.15,9. Galat.1,13. 1 Tym.1,13.

5. Jako mi tego i naywyższy Kapłan iest świadkiem, i wszyscy starśi: od ktorych też listy wźiąwszy do braći, iachałem do Damaśku; abym i te, ktorzy tam byli, związane przywiodł do Jeruzalem, aby byli karani.

Dźie.9,1. r.26,12.

6. I stało śię gdym iachał, i gdym śię przybliżał do Damaśku o południu, że znagła ogarnęła mię światłość wielka z nieba.

Dźie.9,3. r.26,12. 1 Kor.9,1. r.15,8. 2 Kor.12,2.

7. I upadłem na ziemię: a usłyszałem głos mowiący do mnie: Saulu Saulu, czemu mię prześladuieśz?

Dźie.26,14.15.

8. A iam odpowiedźiał. Ktoś iest Panie? i rzekł do mnie: Jam iest Jezus Nazareński, ktorego * ty prześladuieśz. * Zach.2,8. Matt.10,40. Jan.13,20.

9. A ći, ktorzy byli ze mną, acz widźieli światłość i polękali śię, ale głosu nie słyszeli

Digitized by Google

ßeli onego, ktory ze mną mowił. Dźie.9,7. Dan.10,17.

10. I rzekłem: coż uczynię Panie? a Pan rzekł do mnie: wstań, idź do Damaßku: a tamći powiedzą o wßystkim, co postanowiono, abyś ty uczynił.
Dźie.9, 6.

11. A gdym nie widźiał przed iasnością światłości oney, będąc prowadzony za rękę od tych, co ze mną byli, przyßedłem do Damaßku. Dźie. 9, 8.

12. Tam nieiaki Ananiaß, * mąż pobożny według zakonu, maiąc świadectwo od wßystkich Żydow tam mießkaiących.
* Dźie.9, 10.17.18.

13. Przyßedßy do mnie i przystąpiwßy, rzekł mi: Saulu bracie, przeyrzy. A iam teyże godźiny weyrzał nań.

14. A on rzekł: Bog Oycow naßych obrał cię, abyś poznał wolą iego; a ijbyś oglądał onego sprawiedliwego, i słuchał głosu z ust iego. Dźie.26,16. r.3,14. r.7,52. Żyd.7,26. 1Jan.2,1. Gal.1,15.16.

15. Abowiem mu będźieß świadkiem u wßystkich ludźi, tego, coś widźiał i słyßał. Dźie.9,15. r.26,16.

16. Przetoż teraz coż odwłaczaß? wstań, a ochrzći ßię; a omyy grzechy twoie, wzywaiąc imienia * Pańskiego. * Joel.2,32. Matt.3,11. Mark.1,4. Łuk.3,3. Rzym.10,13.

17. I stało ßię potym, gdym ßię wrocił * do Jeruzalem, a modlił ßię w kościele, żem był w zachwyceniu. * Dźie.9,26. 2 Kor.12,2.

18. I widźiałem go mowiącego do ßiebie: śpieß ßię, a wynidź rychło z Jeruzalem; ponieważ świadectwa twego nie przyymą o mnie.

19. A iam rzekł: Panie, onić wiedzą, * żemći ia podawał do więźienia, i biiał w bożnicach te, ktorzy wierzyli w cię: * Dźie.8,3. r.9, 2.

20. I gdy wylewano * krew Szczepana, świadka twoiego, iam też tudźież stał, i zezwalałem na zabićie iego, i strzegłem ßat tych, ktorzy go zabiiali.
* Dźie.7, 58. r.8,1.

21. I rzekł do mnie: idźże, boć Ja ciebie do Poganow * daleko poßle.
* Dźie.9,15. r.13,2. r.26,17.18. Rzym.1,5. r.1,13. r.15,16.19. Galat.1,15.16. Efez.3,7.8. 1Tym.2,7. 2Tym.1,11.

22. A słuchali go aż do

Digitized by Google

tego słowa: i podnieśli głos swoy, mowiąc: zgładź z ziemie *takiego; bo nie słuszna, aby miał żyć.

*Dźie. 21, 36.

23. A gdy oni wołali, i miotali szaty, i ćiskali proch na powietrze,

24. Rozkazał go Hetman wieść do obozu, i kazał go biczmi sprobować, żeby się dowiedźiał, dla ktoreyby przyczyny nań tak wołano.

25. A gdy go rozćiągnionо, aby go biczmi bito, rzekł Paweł do setnika, ktory tuż stał: Izali się wam godźi człowieka Rzymianina nieosądzonego biczmi bić?

Dźie. 16, 37.

26. To usłyszawszy setnik, przystąpiwszy do hetmana, powiedźiał mu, mowiąc: patrz, co czynisz; boć ten człowiek iest Rzymianinem.

27. A przystąpiwszy Hetman, rzekł mu: powiedz mi, ieźliś ty iest Rzymianinem? a on rzekł: tak iest.

28. I odpowiedźiał Hetman: iam za wielką summę tego mieyskiego prawa dostał. A Paweł rzekł: a iam się i urodźił.

29. A wnetże odstąpili od niego ći, ktorzy go mieli wźiąć na proby. Do tego, i Hetman się bał, dowiedźiawszy się że był Rzymianinem, a iż go był kazał związać.

30. A tak nazaiutrz chcąc się pewnie dowiedźieć tego, o coby był oskarżony od Żydow, uwolnił go od onych związek: i rozkazał się zeyść przez onieyszym Kapłanom, i wszystkiey radźie ich: a wywiodszy Pawła, stawił go przed nimi.

Rozdźiał XXIII.

Pięć ma części. W I. Paweł Kapłanow i Rade mowę swoią tak zmieszał, że hetman kazał go wywieść z pośrzodku wadzących się, obawiaiąc się, żeby go nie rozszarpali, od w. 1. W. II. Pan w nocy pokazawszy się, potwirdźił go, od w. 11. W. III. Żydźi zprzysiągszy się, zasadźke na Pawła uczynili, od w. 12. Ktorey w IV. hetman ostrzeżony od siestrzeńca Pawłowego zabiegł, od w. 16. A bowiem w. V. Pawła nocą odesłał z listem Felikssowi staroście, od ktorego też przysły od w. 23.

A Paweł pilnie patrząc na ono Rade, rzekł: mężowie bracia, ia ze wszystkiego *sumnienia dobrego chodźiłem przed Bogiem, aż do dnia tego.

*Dźie. 24, 16. 2 Kor. 1, 12. 1. 4, 2. 1. 5, 11. 2 Tym. 1, 3. Żyd. 13, 18.

2. Te-

Digitized by Google

2. Tedy Ananiaß, naywyżßy Kapłan, rozkazał go tym, ktorzy przy nim stali, * bić w gębę. * 1 Krol. 22, 24. Jerem. 20, 2. Jan. 18, 22.

3. Tedy rzekł Paweł do niego: uderzy ćię Bog śćiano pobielana; i ty śiedźiß, sądząc mię według zakonu, a rozkazuieß mię bić przećiwko zakonowi?

3 Moy. 19, 15. 35. 5 Moy. 17, 4. 9. r. 25, 12. Jan. 7, 51.

4. Zatym ći, ktorzy tam stali, rzekli: naywyżßemu Kapłanowi Bożemu złorzeczyß?

5. A Paweł rzekł: nie wiedźiałem braćia, żeby był naywyżßym kapłanem. Bo napisano: kśiążęćiu ludu twego * złorzeczyć nie będźieß. * 2 Moy. 22, 28. Kazn. 10, 20. 2 Piotr. 2, 10. Juk. w. 8.

6. A poznawßy Paweł, że ich iedna część była Saduceußow, a druga Faryzeußow, zawołał w oney Radźie: mężowie braćia, iam iest Faryzeuß, * syn Faryzeußow; o nadźieię i o powstanie † umarłych mnie tu dźiś sądzą.

* Dźie. 26, 5. Filip. 3, 5. † Dźie. 24, 21.

7. A gdy on to mowił, wßczął śię rozruch miedzy Faryzeußami i Saduceußami: i rozerwało śię ono mnostwo.

Iza. 8, 10. Przyp. 13, 10.

8. Abowiem * Saduceußowie mowią, iż niemaß zmartwychwstania, ani Anioła, ani Ducha: ale Faryzeußowie to oboie wyznawaią. * Matt. 22, 23. Mark. 12, 18. Luk. 20, 27.

9. I wßczęło śię wołanie wielkie. A powstawßy nauczeni w piśmie z strony Faryzeußow, spierali śię, mowiąc: niceśmy * złego nie znaleźli w tym człowieku: i ieźli mu co powiedźiał Duch, albo Anioł, nie walczmyß z Bogiem.

* Dźie. 5, 39. r. 22, 7. r. 17, 18. r. 9, 4. r. 16, 9. r. 25, 25. r. 26, 31.

10. A gdy śię wßczął wielki rozruch, obawiaiąc śię hetman, aby Pawła miedzy sobą nie rozßarpali, rozkazał iść żołnierzom na doł, a wydrzeć go z pośrzodku ich, i odwieść do obozu.

11. A drugiey nocy stanąwßy * przy nim Pan, rzekł: bądź dobrego serca Pawle. Abowiem iakoś o mnie świadczył w Jeruzalem, tak muśiß świadczyć i w Rzymie. * Dźie. 18, 9. r. 19, 21.

12. A

Digitized by Google

12. A gdy był dzień, zsiedszy się niektorzy z Żydow, zawiązali się klątwą, mowiąc: że nie mieli ieść ani pić, ażby Pawła zabili.

Dzie 20,30. Matt.26,74.

13. A było ich wiecey niż czterdzieści, ktorzy to przysiężenie uczynili.

14. Ktorzy przyszedszy do przednieyszych Kapłanow, i do starszych, rzekli: Klątwąśmy się zawiązali, że nic nie ukusimy, ażbyśmy Pawła zabili.

15. Przetoż wy teraz daycie znać hetmanowi z pozwoleniem wszystkiey Rady, aby go iutro do was wywiodł, iakobyście się chcieli dostatecznicy wywiedzieć o sprawach iego; a my, pierwey niż tu przyydzie, gotowiśmy go zabić.

Dzie.25,3. 2 Kor.11,26.

16. A gdy usłyszał siestrzeniec Pawłow o tey zasadzce, przyszedł; a wszedszy do obozu, oznaymił to Pawłowi.

17. Tedy Paweł zawoławszy iednego z setnikow, rzekł: zaprowadź tego młodzieńca do Hetmana, bo mu coś ma powiedzieć.

18. A tak on wziąwszy go, wiodł go do Hetmana, i rzekł: Paweł więzień, zawoławszy mię, prosił, abym tego młodzieńca przywiodł do ciebie, ktoryć ma coś powiedzieć.

19. Tedy Hetman wziąwszy go za rękę, i ustąpiwszy na stronę, wywiadował się; coż to iest, co mi maß powiedzieć?

20. A on rzekł: postanowili Żydowie prosić, cię, abyś iutro wywiodł Pawła przed Radę, iakoby się chcieli co dostateczniejszego wywiedzieć o nim.

Dzie. 23,12.

21. Ale ty nie pozwalay im tego; bo się nań nasadziło z nich wiecey niż czterdzieści mężow, ktorzy się klątwą zawiązali, iż nie maią ani ieść ani pić, ażby go zabili. Iuż pogotowiu, czekaiąc od ciebie odpowiedzi.

22. Tedy Hetman odprawił onego młodzieńca, przykazawszy mu, aby tego przed nikim nie powiadał, iż mu to oznaymił.

23. A zawoławszy dwu niektorych z Setnikow, rzekł: nagotuycie dwieście żołnierzow, aby szli aż do Cezaryi; do tego siedmdziesiąt iezdnych i dwieście

Digitized by Google

śćie drabantow, na trzećią godźinę w noc.

24. Nagotować też ✝ bydlęta; aby wsadźiwszy Pawła na nie, zdrowo go zaprowadzono do Feliksa starosty: ✝ L. Konie.

25. Napisawszy list w ten sposob:

26. Klaudyusz Lizyasz namożnieyszemu Starośćie Feliksowi zdrowia życzy.

27. Tego męża *poymanego od Zydow, gdy iuż od nich miał bydź zabity, przypadszy z rotą, odiąłem go, dowiedźiawszy śię, iż iest Rzymianinem.

* Dźie. 21, 32. r. 22, 27.

28. A chcąc wiedźieć przyczynę, dla ktoreyby* nań skarzyli, wywiodłem go przed ich Radę.

* Dźie. 22, 30.

29. I znalazłem że nań skarzą o iakieś gadki* z strony Zakonu ich; a że nie ma żadney winy, dla ktoreyby był godźien śmierći albo więźienia.

* Dźie. 23, 9. r. 24, 20. 21. r. 25, 19.

30. A gdy mi powiedźiano o zasadzce, ktorą mieli uczynić Zydźi na tego męża, zarazem go posłał do ćiebie; opowiedźiawszy też tym, co nań skarzyli, aby przed tobą mowili to, coby przećiwko niemu mieli. Miey śię dobrze.

Dźie. 23, 20. 21.

31. Zołnierze tedy tak, iako im było rozkazano, wźiąwszy Pawła, prowadźili go nocą do Antypatrydy.

32. A nazaiutrz, zostawiwszy iezdne, aby z nim iachali, wroćili śię do obozu.

33. Ktorzy przyiachawszy do Cezaryi, a oddawszy list starośćie, stawili przed nim i Pawła.

34. A starosta list przeczytawszy, spytał go, z ktoreyby był krainy: a zrozumiawszy, że był z Cylicyi,

35. Rzekł: będę ćię słuchał, gdy też przybędą ći, ktorzy na ćię skarzą. I rozkazał go strzedz na ratuszu Herodowym.

Rozdźiał XXIV.

Pięć ma częśći. W I. Ananiasz naywyższy kapłan z starszymi i Zwodowskimi przez Tertulla Prokuratora, oskarzyli Pawła do Feliksa starosty, od w. 1. W II. Paweł tak śię broni, od w. 10. Ze W III. Feliks nieskończywszy spraw, wszystkich zwłaczał i rozpuśćił, od w. 23. W IV. Feliks od Pawła prawdę nauki wyznaiącego przestraszony, spodźiewał śię pieniędzy,

dzy, od w. 24. Ktorych W V. niedostawszy do Rzymu odieżdżaiąc, zostawił Pawła poymanego Festowi sukcesorowi, od w. 27.

A po piąći dniach iachał naywyższy kapłan Ananiasz * z starszymi, i z Tertullem nieiakim Prokuratorem; ktorzy stanęli przed starostą przećiwko Pawłowi. * Dźie.23.2.

2. A gdy był pozwany, począł nań skarżyć Tertullus, mowiąc:

3. Ponieważeśmy wielkiego pokoiu dostąpili, i wiele śię dobrego temu narodowi stało, przez twoię opatrzność; i zawżdy i wszędy to ze wszelakim dźiękowaniem przyznawamy wielmożny Feliksie.

4. Ale żebym ćię długo nie bawił, proszę abyś nas maluczko posłuchał, według zwykłey swoiey ludzkośći.

5. Abowiemeśmy znaleźli tego męża zaraźliwego, i wszczynaiącego rozruch miedzy wszystkimi Żydami po wszystkim świećie, i hersta tey Sekty * Nazareyczykow.

* Dźie. 28,22. 1 Krol.18,17.

6. Ktory śię też ważył splugawić kośćioł: ktoregośmy też poymawszy, według Zakonu naszego chćieli sądźić. Dźie.21,18.

7. Lecz przyszedszy Hetman Lizyasz z wielką mocą, wźiął go z rąk naszych.

8. Rozkazawszy tym, ktorzy nań skarżą, iść do ćiebie, od ktorego śię ty sam będźiesz mogł, wywiaduiąc śię, dowiedźieć tego wszystkiego, o co my nań skarżymy. Dźie. 23,30,35.

9. Na co śię zgodźili i Żydowie, mowiąc: że śię tak rzecz ma.

10. Tedy Paweł odpowiedźiał, gdy nań starosta skinął aby mowił: od wielu lat wiedząc ćię bydź Sędźią tego Narodu, tym ochotniey dam sprawę o tym, co śię mnie dotycze.

11. Gdyż ty wiedźieć możesz, iż niemasz więcey dni tylko dwanaśćie, iakom ia przyszedł do Jeruzalem abym śię modlił.

Dźie. 21,26.27.

12. Do tego, ani mię znaleźli w kośćiele z kim gadaiącego, albo buntuiącego lud, ani w bożnicach, ani w mieśćie.

Dźie. 25, 8. r.28,17.

13. Ani tego mogą dowieść, o co tu teraz na mię skarżą.

14 To

14. Co iednak przed tobą wyznawam, że według oney drogi, ktorą oni powiadaią bydź † hereticztwem, tak służę oyczystemu Bogu, wierząc wszystkiemu, cokolwiek napisano w Jakonie i w Prorocech. † A. Kacerstwem.

Dźie. 28, 23. r. 26, 6. Rzym. 15, 4.

15. Maiąc nadźieią w Bogu, że będźie, ktorego i oni czekaią, zmartwychwstanie i sprawiedliwych i niesprawiedliwych.

Dźie. 23, 6. Dan. 12, 2. Jan. 5, 28. 29.

16. A sam się o to pilnie * staram, abym zawsze miał sumnienie bez obrażenia przed Bogiem i przed ludźmi. *Dźie. 23, 1. 2 Kor. 1, 12. r. 4, 2. 2 Tym. 1, 3.

17. A po wielu lat przyszedłem, abym przyniosł iałmużny * narodowi memu, i ofiary. Dźie. 11, 29. r. 21, 26. Rzym. 15, 26. Gal. 2, 10. 1 Kor. 16, 1. 2 Kor. 8, 1. r. 9, 1.

18. Na tym znaleźli * mię w kościele oczyszczonego (nie z ludem ani z rozruchem) niektorzy Żydowie z Azyi: *Dźie. 21, 24. 26. 27.

19. Ktorzy też tu mieli stanąć przed tobą, i skarżyć, ieśliby co mieli przeciwko mnie.

20. Albo niechay ci sami powiedzą, ieźli we mnie znaleźli iaką nieprawość, gdym stał przed Radą:

Dźie. 23, 6.

21. Oprocz tego iednego głosu, żem między nimi stoiąc, zawołał: dla zmartwychwstania * umarłych ia dźiś sądzony bywam od was. *Dźie. 23, 6. r. 28, 20.

22. A usłyszawszy to Feliks, odłożył sprawę ich, mowiąc: gdy się o tey drodze dostatecznieg wywiem, kiedy tu Hetman Lizyasz przyiedźie, rozeznam sprawy wasze.

23. I rozkazał Setnikowi aby strzegł * Pawła, i pofolgował mu; i aby nie bronił żadnemu z przyiaciół iego postugować mu, albo go nawiedzać.

*Dźie. 27, 3. r. 28, 16.

24. A po kilku dni przyiachawszy Feliks z Druzyllą, żoną swoią, ktora była Żydowka, kazał zawołać Pawła; i słuchał go o wierze w Chrystusa.

25. A gdy on rzecz czynił o sprawiedliwości, i o powściągliwości, i o przyszłym sądzie; ulękł się Feliks, i odpowiedźiał: iuż teraz odeydź: a gdy czas upa-

Digitized by Google

upatrze, każe ćie zawołać.

26. A przy tym spodźiewał śie, że mu Paweł miał dać pieniądze, żeby go wypuścił: dla tego też tym częściey go wzywaiąc do ćiebie rozmawiał z nim.

27. A po wyśćiu dwu lat, miał po sobie Feliks Namieśtnika, Porcyusa Festa. A chcąc sobie Feliks łaskę ziednać u Żydow zostawił Pawła † w więźieniu. † G. Związanego.

Dźie. 25, 14.

Rozdźiał XXV.

Piec ma częśći. W. I. Nayważszy Kapłan i starśi Żydowscy proszą Festusa, aby Pawła, ktoremu zasadzkę na drodze uczynili, kazał do Jeruzalem, przywieść. W. II. Festus kazał im z sobą do Cezaryi iść od w. 4. W. III. W Cezaryi Paweł od nich oskarżony, ale śię bronił od w. 7. W. IV. Festus gdy kłusznie Pawła potępić nie mogł, chćiał łaskę sobie ziednać u Żydow odsyłaiąc go do Jeruzalem, lecz Paweł appellował do Cesarza w. 9. W. V. Agrypa i Bernice Festa nawiedzaią, i witaią, ktory im sprawę Pawłowę przełożył, i na prośbę ich stawił go, od w. 13.

Tedy Festus wiachawszy na państwo, po trzech dniach przyiechał do Jeruzalem z Cezaryi.

2. I stawili śię przed nim naywyższy kapłan, i przednieyśi z Żydow przećiwko Pawłowi; i prosili go, Dźie. 24, 1.

3. Żądaiąc łaski przećiwko niemu, aby go kazał przywieść do Jeruzalem: uczyniwszy zasadzkę, aby go zabili na drodze.

Przyp. 1, 11. 16. Ps. 64, 6. 7.

4. Ale Festus powiedźiał; iż Paweł iest pod strażą w Cezaryi, a iż sam tam w rychle paiedźie.

5. Ktorzy tedy, mowi, z was mogą, niechże z nami iadą: a ieźli iest iaka wina w tym mężu, niechże nań skarżą. Dźie. 23, 35.

6. A zmieszkawszy u nich nie wiecey tylko dźieśięć dni, iechał do Cezaryi: a nazaiutrz usiadszy na sądźie, kazał Pawła przywieść. Dźie. 28, 20.

7. Ktory gdy przyszedł, obstąpili go ći, ktorzy byli przyszli z Jeruzalem Żydowie, przynosząc wiele i ćięszkich skarg przećiwko Pawłowi, ktorych dowieść nie mogli.

8. Gdyż on sprawę dawał* o sobie: żem ani przećiwko Zakonowi Żydowskiemu, ani przećiwko † kościo-

Digitized by Google

Cesarzowi nic nie zgrzeszył.
* Dzie. 21,28. r.22,3. r. 23,6. r. 24, 5.6. 12. 18. r. 26,5. 22. r. 28, 17.

9. Ale Festus chcąc sobie ziednać łaskę u Żydow, odpowiedziawszy Pawłowi, rzekł: chcesz że iść do Jeruzalem, a tam o te rzeczy sądzony bydź przede mną? Dzie.24,27.

10. Ale Paweł rzekł: przed Sądem Cesarskim stoię, gdzie mię sądzić potrzeba: Żydowem niczym nie ukrzywdził, iako i ty lepiey wieś.

11. Bo ieślim w czym * niepraw, i co godnego śmierći uczynił, nie zbraniam się umrzeć. Ale ieśli niemaś nic takiego z tych rzeczy, o które na mię skarzą; nikt mię im wydać nie może: Appelluię do Cesarza. *Dzie.18,14. r.23,29. r.28,18.

12. Tedy Festus rozmowiwszy się z Radą, odpowiedział: do Cesarzaś appellowałeś? do Cesarza poydzieś.

13. A gdy wyszło kilka dni, król Agryppa i Bernice przyiachali do Cezaryi, witać Festa.

14. A gdy tam niemało dni zmieszkali, Festus przełożył królowi sprawę Pawłową, mowiąc: mąż niektory zostawiony * iest od Felikśa w więzieniu.
* Dzie. 24, 27.

15. Dla którego gdym był w Jeruzalem, stawili się przede mną przednieyśi kapłani i starśi Żydowscy, prosząc o dekret przeciwko niemu.

16. Którymem odpowiedział, że tego nie maią w zwyczaiu Rzymianie, aby którego człowieka mieli wydać na stracenie, ażby pierwey oskarżony, miał przed sobą te, co nań skarżą; i danoby mu plac do odpowiedzi na to, w czym go winuią.
5 Moy. 17,4.

17. Gdy się tedy tu zeszli, bez wszelkiey odwłoki nazaiutrz zasiadszy na Sądzie, kazałem przywieść tego męża.

18. Przeciw któremu stanąwszy ći, co nań skarżyli, żadney winy nie przynieśli z tych, którychem się ia spodziewał.

19. Lecz iakieś spory o swoich Żaboboniech mieli przeciwko niemu, i o niejakim Jezusie umarłym, o

Digitized by Google

ktorym Paweł twirdźił że żywie. Dźie.18,15.

Lut. Jak na wigards i żelżywość mowi ten nadsty Poganin o Chrystuśie i wierze nasey.

20. Ja tedy wątpiąc o tym, o czym ten spor był, rzekłem; ieźliby chćiał iść do Jeruzalem, a tam o tym bydź sądzony.

21. Lecz iż Paweł appellował, aby zachowany był do Augustowego rozeznania, rozkazałem go chować, ażbym go posłał do Cesarza.

22. Ztatym Agryppa rzekł do Festa: chćiałbym ia tego człowieka słyszeć. A on rzekł: iutro go usłyszysz.

23. Nazaiutrz tedy, gdy przyszedł Agryppa i Bernice z wielką okazałością, i weszli w dom Sądowy, z Hetmanami i mężami przednieyszymi miasta onego; na rozkazanie Festowe przywiedźiono Pawła.

24. I rzekł Festus: Królu Agryppo, i wszyscy mężowie ktorzyście tu z nami, widźićie tego, o ktorego mię wszystek lud Żydowski prosił, i w Jeruzalem i tu wołaiąc, że nie słuszna aby ten dłużey żyć miał.

Dźie. 22,26. r. 24,5.

25. A ia zrozumiawszy że nie uczynił *nic śmierći godnego, a iż i on sam apellował do Augusta, uczyniłem dekret, aby był posłany.

*Dźie. 23,9. r.26,31.

26. O ktorym cobym panu pewnego pisać miał, nie mam. Przetoż kazałem go przed was przywieść, a nawiscey przed cię Krolu Agryppo, abym, po rozsądzeniu sprawy iego, miał co pisać.

27. Bo mi się nie słuszna widźi, posłać więźnia; a tego, o co go winuią, nie oznaymić.

Rozdźiał XXVI.

Cztery ma części. W I. Paweł sprawę swoię przed Agryppą zacznie przekładać; od w. 1. W II. Festus źle o Pawle iakoby bałał, lepiey Agryppa niemal namowiony, sądźił, od w. 24. W III. Paweł kończy z przyianiem dobrym, w. 29. W IV. Sąd się kończył, z tym dekretem, że Paweł nic godnego śmierći nie uczynił, od w. 30. &c.

Ztatym Agryppa rzekł do Pawła: pozwalać się, abyś mowił sam od siebie.

Tedy Paweł wyćiągnąwszy rękę, taką sprawę dał.

2. Na to wszystko, z czego mię winuią Żydowie, Krolu Agryppo, poczytam się

śię bydź za szczęśliwego, iż dziś mam odpowiadać przed tobą.

3. A zwłaszcza żeś ty powiadom tych wszystkich, ktore są miedzy Żydami, zwyczaiow i sporow: przeto cię proszę, żebyś mię cierpliwie posłuchał.

4. Co śię tedy tknie żywota mego od młodości, iaki był od początku miedzy narodem moim w Jeruzalem, wiedzą wszyscy Żydowie,

5. Będąc mię świadomi z dawna, (gdyby świadectwo wydać chcieli) iż według nadoskonalszey Sekty nabożeństwa naszego żyłem, * będąc Faryzeuszem. * Dzie. 23, 6. Filip. 3, 5.

6. A teraz o nadzieię * oney obietnice, oycom od Boga uczynioney, stoię przed sądem; * 1 Moy. 3, 15. r. 22, 18. r. 26, 4. r. 49, 10. 5 Moy. 18, 15. 2 Sam. 7, 12. Psalm. 89, 4. i. 110, 4. i. 132, 11. Izai. 4, 2. r. 7, 14. r. 9, 6. Jerem. 23, 5. r. 33, 15. Ezech. 34. 23. r. 37, 24. Dan. 9, 24. Mich. 5, 2. r. 7, 20. Zach. 6, 12. Rzym. 15, 8.

7. Ktorey, dwoienaśćie naśze pokolenie ustawicznie dniem i nocą służąc Bogu, ma nadzieię dostąpić: o tą nadzieię skarżą na mię Żydowie, o Krolu Agryppo!

Dzie. 24, 15. 21. r. 28, 20.

8. Cóż? za rzecz do wiary niepodobną u śiebie sądzicie, że Bog umarłe wzbudza?

9. Mniemał śię wprawdzie samemu zdało, żem był powinien przeciwko imieniowi Jezusa Nazareńskiego wiele przeciwnych rzeczy czynić. Dzie. 8, 3. r. 9, 1. r. 22, 4. 1 Kor. 15, 9. Gal. 1, 13. Filip. 3, 6. 1 Tym. 1, 13.

10. Com też * czynił w Jeruzalem: i wielem ia świętych sadzał do więzienia, wziąwszy moc od przednieyszych kapłanow: a gdy mieli bydź zabiiani, wotowałem przeciwko nim. * Dzie. 8, 3. r. 22, 4. 19.

11. I po wszystkich bożnicach częstokroć ie trapiąc, przymuszałem bluźnić: a nader wściekle przeciwko nim postępuiąc, prześladowałem ie aż i do obcych miast.

12. W czym gdym też do Damaszku iechał, maiąc władzą i zlecenie od przednieyszych kapłanow.

Dzie. 9, 3. r. 22, 6.

13. W południe w dro-

Digitized by Google

dze będąc, widziałem: o Krolu! światłość * z nieba, iaśnieyszą nad iasność słoneczną, która oświeciła mnie, i te, którzy iachali ze mną. * Dzie. 9,3.

14. A gdyśmy wszyscy upadli na ziemię, usłyszałem głos mowiący do ściebie, a mowiący Zydowskim ięzykiem: Saulu, Saulu, przecz mię prześladuiesz? trudno tobie, przeciwko ościeniowi wierzgać. Dzie. 21,40.

15. A iam rzekł: ktoś iest Panie? a on rzekł: Jam iest Jezus, którego ty prześladuiesz. Mat.25,40.45.

16. Ale wstań, a stań na nogach twoich; gdyżemci się dla tego pokazał, abym cię uczynił sługą i świadkiem, tak tych rzeczy, któreś widział, iako i innych, w których cię pokażę. Dzie. 22,15.

17. Wyrywaiąc cię od tego ludu, i od Poganow, do których cię teraz posyłam.

18. Ku otworzeniu oczu ich, aby się nawrocili z ciemności * do światłości, a z mocy szatańskiey do Boga; aby tak wzięli odpuszczenie grzechow, i dział miedzy poświęconymi, przez wiarę, która iest we mię. * Izai. 35,5. r. 42.6. r. 60,1. Ezech. 1,18. Kol.1,13.1Piotr.2,25.Dzie.20,32.

19. Przeto Krolu Agryppo, nie byłem nie posłusznym temu niebieskiemu widzeniu. Gal.1,16.

20. Ale naprzod tym, którzy są w Damaszku * i w Jeruzalem, i we wszystkiey krainie Judskiey, i Poganom opowiadałem, aby pokutowali i nawrocili się † do Boga, czyniąc uczynki godne Pokuty. * Dzie. 9,20.28. r.13,14. r.22. 17.21. † Jerem.18,8. Ezech.18,21. r. 33,14. Matt. 3,2. r. 4,17. r.9.13. Luk. 13,3. r. 24,47. Dzie. 2,38. r.3,19. r.17,30. Rzym. 2,4. 2 Piotr. 3,9. Obiaw. 2,16. r. 3,3.

21. Dla tych rzeczy Zydowie w kościele mię poymawszy, chcieli mię zabić. Dzie.21,30.

22. Ale za pomocą Bożą ieszcze aż do dnia tego stoię, świadczac i małemu i wielkiemu; nic nie mowiąc oprocz tego, co opowiedzieli Prorocy i Moyżesz, że się stać miało: 2 Tym. 4,17. Luk. 24,44. Jan. 5,46.

23. To

23. To iest, iż Chrystus *miał cierpieć; a będąc pierwszym z zmartwychwstania, † opowiadać miał światłość ludowi temu, i Poganom. *Matt.16,21. Dzie. 26, 18. † 1 Kor. 15, 20. Kol.1,18. Obi.1,5. Luk. 2,32.

24. To gdy on ku obronie swoiey powiedział, rzekł Festus głosem wielkim: Szaleiesz Pawle; wielka nauka przywodzi cię do szaleństwa.

25. Ale on rzekł: nie szaleię Namożnieyszy Feście, ale ć prawdziwe i zdrowe słowa powiadam.

26. Wie bowiem i Krol o tych rzeczach, przed ktorym bespiecznie mowię: gdyż nie tusz, aby co z tych rzeczy u niego było tayno, ponieważ się to nie w kącie działo. Jan.18,20.

27. Wierzysz Krolu Agryppo Prorokom? wiem iż wierzysz.

28. Zatym Agryppa rzekł do Pawła: małobyś mię nie namowił, żebym został chrześćianinem.

29. Ale Paweł rzekł: życzyłbym od Boga, aby i w małe i w wielu, nie tylko ty, ale i wszyscy, ktorzy mię dziś słuchaią, stali się takimi, iakim i ia iest, oprocz tych związek. 1 Kor. 7, 7.

30. A gdy on to rzekł, wstał Krol, i Starosta, i Bernice, i ci, ktorzy się z nimi.

31. A ustąpiwszy na stronę, rzekli iedni do drugich, mowiąc: nic godnego *śmierći albo więzienia nie czyni ten człowiek. *Dzie.23, 9. t.25,25.

32. Lecz Agryppa rzekł do Festa: mogł ten człowiek bydź uwolniony, by był do Cesarza nie apellował.

Rozdział XXVII.

Cztery ma części. W I. Iest bezpieczne abo znośne Pawła do Rzymu płynienie, od w. 1. W II. Już niebezpiecznieyszę z zaniedbania dobrey rady Pawłowey, od w. 9. W III. Odważnym sercem zniesione za pocieszą Pawła od Anioła upewnionego, od w.21. W IV. Zkończone z rozbiciem się okrętu, iednakże bez szkody żadnego człowieka, od w. 41.

Gdy skazano, żebyśmy płynęli do Włoch, oddano i Pawła, i niektore inne więźnie Setnikowi, imieniem Juliuszowi, Roty Augustowey. Dzie.25, 12.

Digitized by Google

2. Tedy wsiadszy w okręt Adramiteński, maiąc płynąć podle krain Azyi, puściliśmy się od brzegu: a był z nami Arystarchus, * Macedończyk, z Tessaloniki. * Dzie.19,29. r.20,4. 2 Kor.11,25. Kol.4,10.

3. A drugiego dnia przypłynęliśmy do Sydonu: kędy Juliusz ludzko się Pawłowi stawiwszy, pozwolił mu * iść do przyiaciół, aby wczasu zażył. * Dzie.24,23. r.28,16.

4. A ztamtąd się puściwszy, przypłynęliśmy pod Cypr; dla tego, że były wiatry przeciwne.

5. A przepłynąwszy ono morze, które iest podle Cylicyi i Pamfilii, przybyliśmy do Miry, miasta Licyyskiego.

6. A tam Setnik znalazszy okręt Aleksandryyski, który płynął do Włoch, wsadził nas weń.

7. A gdyśmy przez wiele dni z wolna płynęli, i zaledwie przeciwko Knidowi przyiechali, przeto, że nam wiatr nie dopuszczał, podpłynęliśmy pod Kretę podle Salmonu.

8. A ledwie ią przeminąwszy, przyszliśmy na mieysce niektore, które zowią Piękne Porty, od którego blisko było miasto Lasea.

9. A gdy czas niemały wyszedł, i iuż było niebespieczne żeglowanie, przeto, iż iuż był i post * przeminął, napominał ie Paweł, * 3 Moy. 16, 29. r. 23, 27. 4 Moy. 29, 7. 2 Kor. 11, 26.

10. Mowiąc do nich: mężowie, widzę ia iż z ukrzywdzeniem i z wielką szkodą nie tylko towarow i okrętu, ale też i duszą naszych będzie to żeglowanie.

11. Jednak Setnik więcey ufał sprawcy okrętu i Sternikowi, a niż temu, co Paweł powiadał.

12. A gdy nie było portu sposobnego ku zimowaniu, wiele ich rada dawało puścić się ztamtąd: owaby iakożkolwiek mogli przeprawiwszy się do Fenicyi, przezimować u portu Kreteńskiego, który leży miedzy wiatrem Południowym i Zachodniowym.

13. A gdy powionął wiatr z południa, mniemaiąc, że swego przedsięwzięcia dopięli, puściwszy się od brzegu, płynęli blisko Krety.

14. Lecz

14. Lecz nie długo potym uderzył na nie wiatr gwałtowny, ktory zowią Euroklidon.

15. A gdy był okręt porwany, a nie mogł się oprzeć wiatrowi, puściwszy się, płynęliśmy.

16. A gdyśmy pod niektory mały wysep przypłynęli, ktory zowią Klauda, ledwieśmy mogli bączk zatrzymać.

17. Ktory wciągnąwszy, ratunku używali, podpasawszy okręt, a boiąc się, żeby nie wpadł na hak, spuściwszy żagle, tak płynęli.

18. A iż nami nawalności barzo miotały, nazaiutrz towary † wyrzucili.

† G. uczynili wymiot.

19. A trzeciego dnia rękami naszymi okrętowe naczynia wyrzuciliśmy.

20. Lecz gdy się ani słońce, ani gwiazdy przez wiele dni nie ukazały, a nawalność niemała nalegała, naostatek odięta była wszystka nadzieia, żebyśmy byli mogli być zachowani.

21. A gdyśmy długo nie iedli, tedy Paweł stoiąc w pośrzodku ich, rzekł: mieliście zaprawdę, o mężowie! usłuchawszy mię, nie puścząć się od Krety, a tak uyść tey straty i zguby.

22. Lecz iteraz napominam was, abyście byli dobrey myśli, boć nie zginie z was żadna dusza, oprocz okrętu.

23. Abowiem stanął przy mnie tey nocy Anioł Boga tego, ktoregom ia iest, i ktoremu służę,

1 Moy. 16, 17. Rzym. 1, 9. 2 Tym. 1, 3.

24. Mowiąc: nie boy się Pawle, musisz stawiony bydź przed Cesarzem: a oto darował cię Bog wszystkim, ktorzy płyną z tobą.

1 Moy. 18, 26. 28, f. 39, 5. Dzie. 23, 11.

25. Przetoż bądźcie dobrey myśli mężowie. Abowiem wierzę Bogu, że tak będzie, iako mi powiedziano. Luk. 1, 45.

Rzym. 4, 20. 21. Jan. 4, 54. 2 Tym. 1, 12.

26. A musimy opaść * na niektorym wyspie.

* Dzie. 28, 1

27. A gdy przyszła noc czternasta, a myśmy się błąkali po morzu Adryatyckim, około północy, zdało się żeglarzom, iż się im okazowała niektora kraina.

28. Tedy spuściwszy sznur z ołowiem, znaleźli

Digitized by Google

głębiey dwadźieścia sążeń: a maluczko odpłynąwszy, zasię spuścili okow, i znaleźli piętnośćie sążeń.

29. A boiąc się aby snadź na mieysca ostre nie wpadli, zrzuciwszy cztery kotwice z styru, pragnęli aby dźień był.

30. A gdy żeglarze myślili z okrętu uciec, i spuścili baćik na morze, chcąc rzkomo od przodku okrętu zarzucać kotwice,

31. Rzekł Paweł Setnikowi i żołnierzom: ieśli ći nie zostaną w okręćie, wy zachowani bydź nie możećie.

32. Tedy żołnierze obćięli powrozy u baćika, i dopuścili mu odpaść.

33. A miedzy tym niż się rozedniało, napominał Paweł wszystkie, aby pokarm przyięli, mowiąc: dźiś temu czternasty dźień, iako czekaiąc trwaćie bez pokarmu, nic nie iedząc.

34. Dla tego proszę was, abyście pokarm przyięli, bo to służy ku zachowaniu waszemu: gdyż żadnego z was włos* z głowy nie spadnie. *1 Sam. 14,45. 2 Sam. 14,11. Matt. 10,30. Łuk. 12,7. r. 21,18.

35. A to rzekłszy i chleb wźiąwszy, * podźiękował Bogu przed wszystkimi, i złamawszy począł ieść. *1 Sam. 9,13. Matt. 15,36. Mark. 6,41. r. 8,6. Jan. 6,11. Rzym. 14,6. 1 Kor. 10,30. 1 Tym. 4,5.

36. Tedy wszyscy będąc lepszey myśli, i sami pokarmy przyymowali.

37. A było nas wszystkich dusz w okręćie dwieście śiedmdźieśiąt i sześć. Dźiał. 2,41. r. 7,14. Rzym. 13,1. 1 Piotr. 3,20.

38. Będąc tedy pokarmem nasyceni, ulżenie czynili okrętowi, wyrzucaiąc zboże w morze.

39. A gdy był dźień, nie poznali źiemie, wszakże obaczyli nieiaką odnogę maiąca brzeg: do ktorego uradźili, ieźliby mogło bydź, przybić okręt.

40. A wyćiągnąwszy kotwice, puścili się na morze; a rospuściwszy zawiasy styrowe, i podniosszy żagiel po wietrze, mieli się do brzegu.

41. Ale napadszy na * mieysce, ktore miało z obu stron morze, otrącili okręt: a przodek okrętu uwiezngwszy, został, nie ruszaiąc się, lecz

Digitized by Google

lecz zad rozbiiał śię od gwałtownych wałow.

* Matt. 8, 24. 2 Kor. 11, 25.

42. Tedy żołnierze radźili, aby więźnie pozabiiali, iżby ktory wypłynąwszy nie ućiekł.

43. Ale setnik chcąc zachować Pawła, pohamował ie od tego przedśięwźięcia; i rozkazał tym, ktorzy mogli pływać, aby śię wprzod w morze puśćili, i na brzeg wyśli.

44. Inni zaśię, niektorzy na deskach, a niektorzy na stukach okrętu. I tak śię stało, że wszyscy zdrowo wyśli na źiemię.

Rozdźiał XXVIII.

Trzy ma częśći. WI. Przezimowanie Pawła w Melićie, gdźie od ukąszenia źmiie nieobrażony, Publiusza Oyca, i wiele chorych uzdrowił od w. 1. II. Płynienie do Włoch i droga do samego Rzymu bezpieczna, od w. 11. III. Sprawy z Żydami niewiernymi i dwuletnie mieśkanie w Rzymie od w. 20.

I Gdy zdrowo uśli, dopiero * poznali, iż on wyśep Melita nazywano.

* Dźie. 27, 26. 44.

2. Ale on gruby lud pokazał nam nie lada ludzkość; abowiem zapaliwszy śtos drew, przyźieli nas wszystkich, dla deśczu padaiącego, i dla źimna.

Rzym. 1, 14. 2 Kor. 11, 27. Kol. 3, 11.

3. A gdy Paweł nagarnął gromadę chrostu, i kładł na ogień, wyrwawszy śię źmiia z gorąca, przypiekła śię do ręki iego.

4. A gdy on lud gruby wyrzekł ono gadźinę, wiśiącą u ręki iego, mowili iedni do drugich: pewnie ten człowiek ieśt mężoboyca; bo choć z morza uśedł, przecię mu pomśta żywym bydź nie dopuśćiła.

5. Lecz on * otrząśnąwszy ono gadźinę w ogień, nic złego nie ućierpiał.

* Mark. 16. 18. Luk. 10, 19.

6. A oni czekali żeby opuchł, albo nagle upadłszy umarł. A gdy tego długo czekali, a widźieli iż mu śię nic złego nie stało, odmieniwszy śię, mowili że ieśt * Bogiem. Dźie. 14, 11. 12.

7. A przy onych mieyscach miał folwarki przednieyszy onego wyśpu, imieniem Publiuś: ktory przyiąwszy nas, przez trzy dni przyiaćielśkie podeymował.

8. I stało śię, że oćiec

Digitized by Google

onego Publiusa, maiąc gorączkę* i biegunkę, leżał: do ktorego Paweł wszedszy, modlił się; a włożywszy nań † ręce, uzdrowił go.

* Matt.8,14. Mark.1,30. Łuk.4,38. r.10,19. † Mark.16,18. Jak.5,14.15. Dzie.14,10. r.19, 11. 12.

9. Co gdy się stało, tedy drudzy, ktorzy byli złożeni chorobami na onym wyspie, przychodzili, i byli uzdrowieni.

10. Ktorzy nam też wielką uczciwość wyrządzali. A gdyśmy precz płynąć mieli, nakładli nam czego było potrzeba.

11. A po trzech miesiącach, puściliśmy się w okręcie Alexandryyskim, ktory zimował na onym wyspie, maiącym za herb, ‡ Kastora i Pollukśa.

‡ J. Bliźnięta.

Lut. Bliźnięta, ktore teraz nazywaią się gwiazdami na niebie, u Poganow poczytane były za bogow, ktorzy łaskawi byli na żegluiących, i zowią się Kastor i Polluks.

12. A przypłynąwszy do Syrakus, zmieszkaliśmy tam trzy dni.

13. A ztamtąd płynąc kołem, przybyliśmy do Regium. A po iednym dniu, gdy powstał wiatr południowy, wtorego dnia przypłynęliśmy do Puteolow.

14. Gdzie znalazszy bracia, uproszeniśmy byli od nich, żebyśmy zmieszkali u nich przez siedm dni: a takiesmy szli do Rzymu.

15. Ztąd, gdy usłyszeli bracia o nas, wyszli przeciwko nam aż do rynku Appiuszowego, i do trzech karczem: ktore gdy Paweł wyrzał, podziękowawszy Bogu wziął śmiałość.

16. A gdyśmy przyszli do Rzymu, setnik oddał więźnie hetmanowi woyska: ale Pawłowi dopuszczono* mieszkać osobno z żołnierzem, ktory go strzegł.

* Dzie.24,23. r.27,3.

17. I stało się po trzech dniach, że zwołał Paweł przednieyszych z Żydow; a gdy się zeszli, rzekł do nich: mężowie bracia, ia nic nie uczyniwszy* przeciwko ludowi, i zwyczaiom Oyczystym, będąc związany w Jeruzalem, podanym iest w ręce Rzymianow.

* Dzie.21,33. r.24,12. r.25,8.

18. Ktorzy wysłuchawszy mię, chcieli mię wypuścić; dla tego, że we mnie żą-

Digitized by Google

żadney winy godney śmierći nie było.

Dzie.22,24. r.25,8. r.26,31.

19. Lecz gdy śie temu sprzećiwiali Żydowie, muśiałem appellować do Cesarza; nie żebym miał Narod moy w czym oskarżać.

Dzie.25,11.

20. Dla tey tedy przyczyny zwołałem was, abym śie z wami wyrzał i rozmowił; abowiem dla nadźieie ludu * Izraelskiego, tym łancuchem iestem opasany.

* Dzie.23,6. r.24,21. r.26,6.7. Efez.6,20. Filip.1,7.13.14.16. 2 Tym. 1,16. r.2,9. Ałem. w.10.13.

21. Lecz oni rzekli do niego: my, aniśmy listow dostali o tobie z Judskiey ziemie, ani kto z braći przyszedszy, oznaymił albo mowił o tobie co złego.

22. Wszakżebyśmy radźi od ciebie słyszeli, co rozumieesz. Abowiem o tey sekćie wiemy, iż wszędźie przećiwko niey mowią.

Łuk.2,34. Dzie.24,5.14.

23. A postanowiwszy mu dźień, przyszło ich do niego do gospody niemało: którym z oświadczaniem wykładał krolestwo Boże, namawiaiąc ich do tych rzeczy, ktore są o Jezusie, z zakonu Moyżeszowego i z Prorokow; od poranku aż do wieczora.

Dzie.26,22. r.3,18.24. r.13,27. Łuk.24,47.

24. Tedy niektorzy uwierzyli temu, co mowił, a niektorzy nie uwierzyli.

Dzie.14,4. r.17,4.34. r.19,9.

25. A będąc niezgodnymi miedzy sobą, rozeszli śie, gdy Pawek rzekł to iedno słowo: iż dobrze Duch Swisty powiedźiał przez Izaiaśa, Proroka, do Oycow naszych.

2 Piotr.1,21.

26. Mowiąc: idź do tego ludu, a mow; słuchem * słuchać będźiećie, ale nie zrozumiećie; a widząc widźieć będźiećie, ale nie uyrzyćie.

* Iaś.6,9. Jer.5,21. Ezech.12,2. Matt.13,14. Mark.4,12. Łuk.8,10. Jan.12,40. Rzym.11,8.

27. Abowiem zgrubiało serce ludu tego, a ćiężko uszyma słyszeli, i zamrużyli oczy swe: aby snadź oczyma nie widźieli, a uszyma nie słyszeli, i sercem nie zrozumieli, i nie nawrocili śie, a uzdrowiłbym ie.

28. Niechże wam tedy wiadomo będźie, iż Poganom postane iest to zbawienie Boże, a oni słuchać będą.

Dzie.13,14.46. r.18,6. Łuk.24,47.

29. A

29. A gdy to on rzekł, odeszli Zydowie, maiąc miedzy sobą wielki spor.

30. I mieszkał Paweł przez całe dwie lećie w naiemney gospodźie swoiey: i przyymował wszystkie, ktorzy przychodźili do niego:

31. Każąc o krolestwie Bożym, i ucząc tych rzeczy, ktore są o Panu Jezuśie Chrystuśie, ze wszelkim bespieczeństwem, bez przeszkadzki.

D. M. Lutra
Przedmowa
Na List S. Pawła do Rzymianow.

Ten List, iest prawdźiwą Nowego Testamentu głowną częśćią, i samą szczyrą Ewanielią, godźien istotnie tego żeby go, człowiek chrześćiański, nietylko od słowa do słowa na pamięć umiał, ale iżby śię codźień tak z nim obchodźił, iako z chlebem dusze powszednim. Abowiemći go żaden człowiek, nigdy nazbyt wiele, i dosyć dobrze czytać i uważać nie może, a im go więcey kto pilnuie tym śię go więcey chce i tym lepiey mu smakuie.

Dla tego i ia umyśliłem, do tego bydź na pomocy, chcąc tą przedmową, przystęp i tor do niego uczynić, ile mi Pan Bog łaski użyczył, żeby go każdy człowiek tym lepiey mogł zrozumieć; abowiemći temi czasy wykładami i rozmaitemi mataninami tylko co bywał zaćmiony, aczkolwiek sam w sobie iasną iest pochodnią, i niemal go stanie na obiaśnienie całego Pisma świętego.

Naprzod tedy trzeba nam iego ięzyka, albo sposobu do mowienia zbadnąć, i wiedźieć, co ś Paweł rozumie, przez te słowa: Zakon, Grzech, Laska, Wiara, Sprawiedliwość, Ciało, Duch, i tym podobne słowa, inaczey nic po wszystkim czytaniu w nim.

Słowo Zakon, trzebać rozumieć nie po ludzku, albo iako ludźie zwykli mowić, zwłaszcza, iż Zakon iest nauką,

Digitized by Google

ka, co za uczynki czynić, albo ktorych zaniechać trzeba? Jaki przykazań ludzkich iest obyczay, gdźie Jakonowi takowemu uczynkami czynimy dosyć, choćbyś tego nie czynił z serca. Ale Bog sądźi według gruntu serca, przetoż Jakon Jego, koniecznie domaga śię gruntu serca, nie przestawaiąc na uczynkuch, ale i owßem uczynki, nie z gruntu serca uczynione, iako obłudę sámę i kłamstwo zarzuca i strofuie. Dla tego wßystkie ludźie kłamcami zowie. Psalm 116, 11. Przeto, a iże żaden Jakonu Bożego z gruntu serca nie chowa, ani go chować nie może. Abowiem śię niechęć ku dobremu, w każdym człowieku, a ku złemu wielka ochota znayduie. Gdźie tedy brakuie na dobrowolney chęći ku dobremu, tam niemaß kochania w Jakonie Bożym z gruntu serca, tam też zaiśte zostawa grzech i gniew Boży zasłużony, choćby śię wiec kto powierzchnie wielorakimi dobremi uczynkami i żywotem uczćiwym dobrze popisował.

Ztąd świety Paweł w Rozdź. II. dowodźi tego, iże Żydźi wßyscy są grzeßnikami, i mowiąc: iże tylko czyniciele Jakonu są usprawiedliwieni przed Bogiem, daiąc na wyrozumienie, iż żaden człowiek z uczynkow Jakonu, nie iest czynićielem, ale że raczey do nich mowi tak: nauczaß, iż śię nie godźi cudzołożyć, a sam cudzołożyß, także też, w czym drugiego sądźiß, śiebie potępiaß ponieważ to sam czyniß, w czym drugiego sądźiß. Jakoby chćiał rzec: postępuieß powierzchownie uczćiwie, w uczynkach Jakonu, sądząc tych, ktorzy tak nie żyią, a chceß każdego uczyć, widźiß źdźbło w oku drugich, ale bałki w oku twoim nie baczyß Matt. 7, 3.

Abowiem choćiaż powierzchownie Jakon pełniß przez uczynki, boiąc śię karania albo kochaiąc nagrodę, wßakże to wßytko czyniß niedobrowolnie, aniż miłości Jakonu, ale z niechęći i z przymußenia wolałbyś inaczey czynić, kiedyby Jakonu nie było. Ztąd poznać, żeś z gruntu serca nieprzyiaćielem Jakonu. Cóż to iest tedy, że inßych uczyß, aby nie kradli, a sam w sercu twoim iesteś złodźieiem, i powierzchownie radbyś nim był, byleć

Digitized by Google

byleć wolno było? Aczći i powierzchowne zachowanie śie od złego przy takowych obłudnikach niedługo trwa. I tak tedy inßych uczyß, ale śiebie nie uczyß, ani sam nie wieß, czego nauczaß, aniś ießcze Jakonu prawie nie zrozumiał. Owßem Jakon rozmnaża grzech, iako mowi W Rozd. 5,20. Przez to iże go człowiek tylko coraz wiscey nienawidźi, czym wiscey wyćiąga, to czego ani parnąć nie może.

Dla tego mowi w Rozd. 7,10. 14. Jakon ieſt duchowny. Jakoż to rozumieß? kiedyby Jakon był ćielesny, tedyby mu śie przez uczynki dosyć stało. Ale iże duchownym ieſt, nikt go wypełnić nie może, chyba żeby wßyſtko, z gruntu serca dźiało śie, cokolwiek czyniß. Aleć takiego serca nikt dać nie może, chyba Duch Boży: Ten człowieka z Jakonem zrowna, tak a iże chćć do Jakonu bierze ſtrzeczna, a napotym nie z boiaźni, albo z przymuſzenia, ale wßyſtko czyni ſercem dobrowolnym. Takći Jakon ieſt duchowny, i z takiego duchownego serca chce bydź kochany i pełniony, i z takiegoż chce ducha, ktorego ieżeli go w sercu niemaß tedy zoſtawa grzech, niechćć, nieprzyiaźń do Jakonu, ktory zawßze dobry, ſprawiedliwy, i świety ieſt.

A tak ucz śie tego ſpoſobu do mowienia, a iże to daleko rzecz inßa ieſt, uczynki Jakonu czynić, a inßa zaś też Jakon wypełnić. Uczynek Jakonu ieſt wßyſtko, cokolwiek czyni człowiek, albo czynić może w Jakonie z własney swoiey woli, i z własnych śił. Ale ponieważ przy i miedzy takowemi uczynkami w sercu zoſtawa niechćć, i przymuſzenie do Jakonu, dla tegoż wßyſtkie, takie uczynki daremne ſą i prożne. Na to ś. Paweł w Rozdź. III, 20. mowi: Z uczynkow Jakonu nie będźie uſprawiedliwiony żaden człowiek. A tak widźiß, że ſkolni Hadrownicy, Przechyrowie i mędrkowie ſą zwodźićielami, nauczaiący, iże śie trzeba przez dobre uczynki ku łaſce przygotować. Ale iakoż śie może przez uczynki ku dobremu przygotować, ten co żadnego dobrego uczynku bez niechćći i mierzenia w sercu czynić nie może? Jakoż

Digitized by Google

koż śię uczynek z bez dźięcznego a nieochotnego serca pochodzący Bogu podobać może?

Lecz Jakon pełnić, iest chętliwie i ochotnie w miłości sprawować rzeczy swoie a dobrowolnie bez przymuszenia zakonnego pobożnie a bogoboynie żyć, iakby Jakona ani karania żadnego nie było. Ależ takowa swobodna chęć albo miłość daie Duch Swisty do serca, iako mowi, w rozd. 5, 5. Lecz Duch nie bywa dany oprocz tylko w wierze, z wiary, i przez wiarę w Jezusa Chrystusa, iako mowi w przedmowie. Przetoż wiara nie przychodźi, tylko przez samo słowo Boże, albo Ewanielia, ktora Chrystusa opowiada, iże iest Synem Bożym i człowiekiem, ktory umarł i zmartwychwstał dla nas, iako mowi o tym w Rozd. 3, 25. r. 4, 25. 10, 19.

Jdźie zatym, że iedynie wiara sama usprawiedliwia, i Jakon wypełnia, albowiem przynośi Ducha z zasługi Chrystusowey, a Duch uweselа i uwolnia serce iako Jakon wyćiąga, a tak dobre uczynki z samey wiary pochodzą. W tym wyrozumieniu mowi w Rozd. 3, 31. porzuciwszy uczynki Jakonu, tak iż śię widźi, iakoby Jakon znosił, przez wiarę. Nie day tego Boże! mowi, i owszem Jakon stanowimy przez wiarę, to iest wypełniamy go przez wiarę.

Grzech zowie śię w Piśmie Swistym, nie tylko uczynek powierzchowny ćiała, ale owszem wszystkie sprawy, ktore śię kolwiek maią i ściągaią, ku powierzchnemu uczynkowi, mianowićie grunt serca, ze wszystkiemi śiłami, tak iże słowo Czynić, to znaczy, kiedy człowiek cale upada i w grzechu brodźi; abowiem nie może śię stać żaden grzech popełniony, chybaby człowiek w nim cale z duszą i z ćiałem brodźił. A osobliwie Pismo Swiste ma wzgląd na serce i na korzeń, i żywy zdroy wszytkich grzechow, ktory iest niedowiarstwo, na samym dnie, aż właśnie iako wiara sama usprawiedliwia, a ku dobrym powierzchownym uczynkom Ducha, i ochoty dodawa; tak samo niedowiarstwo iedynie grzeszy, podburzaiąc ćiało, i pożądliwość do złych po-

Digitized by Google

powierzchownych uczynkow, iako śie Adamowi z Ewą w raiu stało i Moy. 3,6.

W takim wyrozumieniu Chrystus samo niedowiarstwo grzechem nazywa, mowiąc: Jan. 16,9. Duch Swiąty będźie karał świat z grzechu, iż nie uwierzył we mię. Ztąd też, pierwey niż śie dobre albo złe uczynki pokazuią, iako owoce dobre albo złe, muśi koniecznie pierwey bydź w sercu wiara, albo niedowiarstwo, iako korzeń, naśienie, moc, i głowna śiła wszytkich grzechow. Co śie też dla tego w Piśmie świątym wężowa głowa, albo smoka starego łbem zowie, ktory Chrystus naśienie niewieśćie muśiał zetrzeć, iako Adamowi było obiecano. 1 Moy. 3,15.

Laska i Dar, tak śie rożnią, że laska właśnie znaczy Boską chęć i życzliwość, ktorą ma ku nam, sam w sobie, według ktorey skłonny iest, Chrystusa i Ducha z darami iego na nas wylać, co rzetelnie poznawamy z Rozd. 5,15. ponieważ mowi: Laska Boża i dar z łaski onego iednego człowieka Jezusa Chrystusa na wiele ich opływała, choćiaż tedy dary i Duch w nas co dzień pomnażaią śie, a przecie nie są doskonałe, tak a iże ieszcze złe żądze i grzech w nas zostawa, walcząc przećiwko Duchowi, iako mowi Rzym. 7,14. 1 Gal. 5,17. a iako w 1 Moy. 3,15. opowiedżiano, nieprzyiaźń miedzy naśieniem niewieśćim, i naśieniem wężowym. Wśakże łaska tego dokazuie, że cale i za doskonale usprawiedliwionych przed Bogiem poczytani bywamy, abowiem łaska iego nie dżieli ani dwoi śie iako dary, ale nam i owszem cale iest życzliwa dla Chrystusa orędownika, i pośrzednika naszego, i dla darow w nas zaczętych.

Tym sposobem tedy rozumieß cały rozdżiał 7. W ktorym śie Paweł świąty ieszcze grzeßnikiem bydź poczyta, a przecie mowi w Rozd. 8, 1. że żadnego potępienia niemaß tym, ktorzy są w Chrystusie Jezusie, choćby ieszcze nie byli doskonałymi w darzech i w Duchu. Względem ciała ieszcze niedobitego, iesteśmy ieszcze grześnikami, ale iż wierzymy w Chrystusa, maiąc pier-

Digitized by Google

wiaſtki Ducha, tedy nam Bog tak iest łaſkaw, i miłoſćiw, że takich grzechow nie chce upatrować, ani ſądźić, ale śis z nami według wiary w Chryſtuśie obeyść, pokiby grzech cale nie był wykorzeniony.

Wiara, nie iest człowiecze mniemanie i ſen, to drudzy maią za wiarą, a widząc że żadna poprawa żywota, ani dobre uczynki nie naśladuią, chociaż iednakowo o wierze wiele ſtyſzą i mowić umieią, tedy wpadaią w ten błąd, mowiąc: że nam nie doſyć na wierze, ale też uczynkow trzeba, kto chce pobożnym bydź, i zbawienia doſtąpić. Przyczyna iest ta, ſtyſząc Ewanielią, przyzwalaią zaraz na to, czyniąc ſobie z własnych śił, myśl w ſercu, ktora mowi: Wierzę. a to więc maią za prawą wiarą; ale właśnie iako to iest wymyſł ludzki i domyſł, gruntu ſerca nigdy w niczym nie śięgaiący: tak śię też do niczego nie ma, i niemaſz żadney poprawy.

Abeć wiara iest Boſki uczynek w nas, ktory nas odmienia, i z Boga rodźi z nowu Jan. 1, 13. ſtarego Adama zabiia, tale inſze ludźie czyni z nas, z ſerca, z myśli i wſzyſtkich śił, przynoſząc Ducha Swiętego. O zaiſte wiara iest żywa, pracowita ſtateczna, mocna rzeczą, aż nie podobno, żeby nie miała bez przeſtania rzeczy dobrych ſprawować. Ani śię nie pyta, czyliby trzeba dobre uczynki czynić, ale pierwey niż śię kto ſpyta, iuż te uczyniła, i bawi śię uſtawicznie czynieniem. Ale kto takich uczynkow nie czyni, ten wiary na włoſku nie ma, macą ogląda iąc śię po wierze i dobrych uczynkach, a nie wie, ani co iest wiara, ani co ſą dobre uczynki, plećie i świegoce wiele o wierze, i dobrych uczynkach.

Wiara iest żywa śmiała dowierność, w Boſkiey łaſce tak pewna, żeby tyśiąc razy na to umierała. A takowa dowierność i poznanie łaſki Bożey, dodawa ochoty śmiałośći, i ſerca przed Bogiem. i wſzyſtkim ſtworzeniem, to Duch Swiety ſprawuie przez wiarę. Ztąd człowiek przez przymuſzenia z chęćią i ochotą gotow iest dobrze czynić każdemu, ſłużyć każdemu, wſzyſtko cierpieć Bogu na cześć i chwałę, ponieważ mu taką łaſkę

Digitized by Google

wyświadczył. Tak iż rzecz iest nie można uczynku od wiary odłączyć, i owszem tak nie podobno, iako ogniowi to wziąć, aby nie palił ani świećił. Więc strzeż śię twoich własnych myśli fałszywych, i świegotow nie użytecznych, ktorzy chcą bydź aż nazbyt mądrymi w czynieniu rozsądku, o wierze i uczynkach dobrych, ano naybarźiey szaleią. Proś Boga, żeby w tobie wiarę sprawował, bo inaczey do wiary nie przyydźiesz na wieki, choćbyś też iuż czynił i myślił cobyś ieno chćiał i mogł.

Sprawiedliwość przeto iest taka wiara, i zowie śię sprawiedliwośćią Bożą, albo ktora śię godźi Bogu Rzym. 1, 17. 25. 26. r. 10, 3. 2 Kor. 5, 21. Dla tego iż ią Bog daie, i poczyta to za sprawiedliwość, dla Chrystusa, pośrzednika naszego, czyniąc i naprawiaiąc człowieka na to, żeby każdemu oddawał, co powinien. Abowiem przez wiarę pozbawion bywa człowiek grzechu, nabywaiąc chęći do Zakonu Bożego, przez to cześć Bogu oddawa, płacąc to, co iemu powinien. Ale ludźiom służy chętliwie ile można, każdemu oddawaiąc co iest iego, takiey sprawiedliwośći nie dokaże przyrodzenie, swobodna wola, ani śiły nasze; Abowiem właśnie iako żaden sobie samemu wiary dać nie może, tak też i niedowiarstwa żaden znieść nie może, a iakożby tedy iedyny, ktory grzech mogł zgładźić? Przeto wszytko to iest oszukanie, obłuda, i grzech co śię bez wiary, albo w niedowiarstwie dźieie. Rzym. 14, 23. By śię zdało bydź nayforemnieysze.

Cialo i Duch nie tak rozumieć trzeba, żeby to tylko ćiało było, co śię tknie nieczystośći a duch, co śię dotycze serca wnętrznośći; lecz święty Paweł, iako i Chrystus ćiałem zowie Jan. 3, 6. wszystko, co śię narodźiło z ćiała, całego człowieka z ćiałem i z duszą, z rozumem i ze wszystkimi myślami, przeto iże wszystko, co w nim iest, ćiała szuka. I możesz śmiele ćielesnym zwać tego, ktory nie będąc łaską udarowany, przećię iednak o głębokich duchownych rzeczach, wiele rozmyślawa, nau-

cza

cza i gada, czego śię z opisania uczynkow ćiała Gal. 5. 19. doznać możesz, gdźie ś. Paweł, i kacerstwo i zazdrość uczynkami ćiała zowie. A Rzym. 8, 3. mowi: że Zakon był słaby dla ćiała, co nie o nieczystośći, ale o wszystkich grzechach, a naybarźiey o niedowiarstwie rozumie śię, ktore naduchownieyszym iest grzechem, albo występkiem.

I zaśię znowu zowie śię duchownym, ktory niewytwornymi bawi śię uczynkami, iako Chrystus czynił, nogi uczniom umywaiąc, i Piotr ś. łodź kieruiąc, i ryby łowiąc. Tak, ćiało, iest człowiek wnętrznie i zewnętrznie żyiący i pracuiący, w tym co ku pożytkowi ćiała, i ku doczesnemu żywotowi służy. Duch iest człowiek wewnętrznie, i zewnętrznie żyiący, i pilnuiący tego, co Duchowi i przyszłemu żywotowi służy.

Bez takiego wyrozumienia tych słow, nigdy tego Listu ś. Pawła, ani żadney kśięgi Pisma ś. nie zrozumiesz. Przeto śię strzeż wszystkich nauczyćielow, ktorzy te słowa inaczey wykładaią, albo w inszym wyrozumieniu używaią ich, niech będą ktorzykolwiek chcą, choćby i Orygienes, Ambrozyusz, Augustynus, i Hyeronim, i tym podobni, i ktorzyby ieszcze nad tych byli. Teraz do samego listu udamy śię.

Ponieważ to iest powinność Kaznodźieie Ewangielickiego, naprzod przez oznaymienie Zakonu i grzechu wszytko karać, i za grzech mieć, co nie z Ducha i wiary w Chrystusa żyie, żeby ludźie do uznania samych śiebie i biedy przywiedzeni, uniżali śię, i o ratunek prośili.

Tak i ś. Paweł czyni, począwszy w Rozdź. I. karze grzechy sprośne, i niedowiarstwo, ktore rzeczy są na iawie, iakie były grzechy w Pogaństwie, i ieszcze są po dziś dźień, tych ktorzy żyią procz łaski, a mowi w. 18. Że gniew Boży obiawia śię przez Ewanielią z nieba przećiwko wszelakiey niepobożnośći i niesprawiedliwośći tych ludźi ktorzy zatrzymawaią prawdę Bożą w niesprawiedliwośći. Abowiem choć dobrze wiedzą, i codźień doznawaią śię tego, iż Bog na Niebie, wszakże iednak

Digitized by Google

przyrodzenie ſamo, w ſobie bez łaſki, tak ieſt zepſowane, że ani mu dźiękuie, ani go czći, ale ſamo ſiebie zaślepia, a co raz bez przeſtania głębiey wpada w złe, aż po bałwochwalſtwie grzechy nayſprośnieyſze, i wſzyſtkie występki wypełnia bez wſtydu, a do tego niekarzac z nich ani drugich.

W Rozdź. II. poſtępuie daley w karaniu i tych, ktorzy powierzchownie zdadzą ſię bydź dobrymi, albo ktorzy potaiemnie grzeſzą, iacy byli Żydźi, a teraz. ieſzcze. ſą wſzyſcy obłudnicy, ktorzy bez chęći i miłośći żyią uczćiwie i ſkromnie, a w ſercu Jakon Boży, maią w nienawiśći, a przećie inſzych ludźi radźi ſądzą, iako wſzyſcy, ktorzy na ſiebie biorą cudzą oſobę, czynić zwykli, bo ſiebie za czyſtych maią, choć ſą pełni łakomſtwa, nienawiśći, pychy i wſzyſtkiego plugaſtwa Matt. 23, 25. To ſą właśnie ći, ktorzy dobrotliwośćią Boſką pogardzaią, a według zatwardźałośći ſwoiey gniew Boży ſobie ſkarbią, i zgromadzaią w. 5. Tak, a iże ś. Pawel, iako prawdźiwy zakonowykładacz nie pozwala na to, aby ktory miał bydź bez grzechu, ale wſzyſtkim gniew Boży opowiada, ktorzy z przyrodzenia albo woli ſwobodney chcą żyć należyćie, ani im na to nie pozwala, żeby nad iawne grzeſzniki coś lepſzymi bydź mieli. Jowſzem mowi; w. 5. Iże ſą zatwardźałymi i niepokutuiącymi.

W Rozdź. III. Obu na iedne wali kupę, mowiąc: że ieden ieſt iako i drugi, wſzyſcy grzeſznikami przed Bogiem, oprocz tey rożności ſamey, że Żydźi ſłowo Boże mieli, choć w prawdźie ich wiele nie uwierzyło ſłowu, wſzakże przez to Boſka wiarą i prawda nie ginie. I przytacza trefunkiem powieść z Pſ. 51, 6. Że Bog uſprawiedliwionym zoſtawa w mowach ſwoich. Potym zaśie na to przychodźi, dowodząc z Piſma ś. że wſzyſcy ſą grzeſznikami, a iże z uczynkow Jakonu nie będźie uſprawiedliwione żadne ćiało, ale iż Jakon dany ieſt dla poznania grzechu.

Potym zaczyna i uczy prawey drogi, iako to trzeba bydź pobożnym i zbawionym, mowiąc, i w. 23. wſzyſcy zgrze-

Digitized by Google

zgrzeszyli? i nie dostawa im chwały Bożey, a bywaią usprawiedliwieni darmo z łaski iego, przez wiarę w Jezusa Chrystusa, ktory nam to zasłużył, przez krew swą, sławszy się ubłagalnią naszą od Boga, ktory nam odpuszcza wszystkie grzechy przeszłe, dowodząc tym sposobem, że sprawiedliwość iego, ktorą daie w wierze, ta nam iedynie pomocna iest, ktora tego czasu przez Ewanielią obiawiona, a przed tym przez Zakon i Proroki oświadczona iest? Tak iż Zakon przez wiarę stanowi w 31. aczkolwiek uczynki Zakonu tym sposobem wszystkie porażone bywaią, a upadaią i z chwałą swoią.

W. Rozd. 4. Po grzechu, w pierwszych trzech rozdziałach obiawieniu a drogi wiary ku sprawiedliwości pokazaniu, zaczyna zabiegać temu, coby mogło naprzeciwko temu bydź przywiedźiono, a naypierwey odpowiada na to, co pospolicie zadawaią wszyscy, ktorzy stysłszy wiarę, zwłaszcza że bez uczynkow usprawiedliwia, a mowią tak: To tedy nie trzeba dobrych uczynkow czynić? Na to sam wystawia Abrahama mowiąc: Cożtedy Abraham uczynkami swoimi sprawował? czyli to wszytko było darmo? Czyli uczynki iego były daremne? Potym tak kładzie, że Abraham bez wszystkich uczynkow iedynie przez wiarę był usprawiedliwiony, tak, a iże też pierwey niż uczynek swoiey obrzeski odprawował, iużeć go Pismo s. iedynie z wiary iego za sprawiedliwego poczyta, 1 Moy. 15, 6. Jeżeli tedy obrzezanie nic nie przydało, do usprawiedliwienia iego, o ktorym iednak Bog iemu przykazał, a było i dobrym uczynkiem iego posłuszeństwo, tedyż zaiste ani żaden inszy uczynek dobry do sprawiedliwości nic nie przyczyni; Ale właśnie, iako obrzeska była Abrahamowi, powierzchownym znakiem, przez ktory swoie usprawiedliwienie w wierze oświadczał: tak też i wszystkie dobre uczynki tylko znaki są powierzchowne, z wiary pochodzące, i dowodzące iako dobre owoce, że człowiek przed Bogiem wnętrznie iuż iest usprawiedliwiony. A tak s. Paweł potwierdza, iako przez przykład skuteczny z Pisma s. przed tym podaney

nauki swoiey w Rozd. 3. O wierzea nad to ießcze drugiego światka przywodźi Dawida z Psal. 32. mowiacego: że człowiek uśprawiedliwiony bywa bez uczynkow, aczći bez uczynkow nie iest, bedac uśprawiedliwiony. Potym wywodźi ten przykład przećiwko wßystkim innym uczynkom Jakonu, tak kładąc, iże Żydźi dźiedźicami Abrahamowymi bydź nie mogą dla samey krwie, a ießcze mniey dla uczynkow Jakonu; Ale im trzeba odźiedźiczyć wiarą Abrahamową, chcali bydź dźiedźicami prawymi, ponieważ Abraham pierwey niż Jakon był, i Moyzeßow i obrzeski, przez wiarą był uśprawiedliwiony i ojcem nazwany wßystkich wierzacych. Do tego też Jakon barźiey gniew rodźi albo śprawuie, aniżeli łaßkę, ponieważ go żaden człowiek z chćći i miłości nie czyni, a tak barźiey nie łaßka aniżeli łaßka z uczynkow Jakonu przychodźi. Dla tego sama tylko wiara, łaßki Abrahamowi obiecaney, dośtępuie, bo i takie przykłady dla nas sa napisane, żebyśmy i my wierzyli.

W Rozd. 5. Przytacza owoce, i uczynki wiary, ktore, te sa, pokoy, radość, miłość ku Bogu, i każdemu człowiekowi, przytym bezpieczność, dowierność, weßołość, dobrą myśl, i nadźieia w utrapieniu i ućißku; boto wßyßtko pochodźi z wiary prawdźiwey, dla dobra niezmiernego, ktore nam Bog w Chrystußie okazał, dopußćiwßy mu za nas umrzeć, pierwey a niżeliśmy go ießcze o to prośić mogli, i owßem gdyśmy ießcze iego nieprzyiaćiołami byli. A tak otoż mamy. Że wiara bez wßyßtkich uczynkow uśprawiedliwia, a przećię nie idźie zatym, żeby nam uczynkow dobrych czynić nie było trzeba, ale iż dobre uczynki prawdźiwie nie omießkaią, o czym świetoßkowie nic nie wiedzą, wymyślaiący sobie własne uczynki, w ktorych niemaß ani uśpokoienia, radości, bezpieczności, miłości, nadźieie, dowierności ani żadnego prawego Chrześćiańßkiego uczynku, i wiary sposobu.

Potym wyrwawßy śie z mieysca swego, coś inßego przed śie bierze do mowienia, wyliczaiąc, zkąd śie, tak grzech, iako i śprawiedliwość, śmierć, i żywot wźiął, wyśta-

Digitized by Google

stawiaiąc tych dwuch na przeciwko sobie Adama i Chrystusa. Jakoby chciał rzec: Dla tego trzeba było Chrystusowi przyyść, wtoremu Adamowi, aby sprawiedliwość swoię dźiedźicznym prawem na nas przywiodł, przez nowe duchowne narodzenie w wierze właśnie iako pierwszy Adam dźiedźicznie przywiodł grzech, przez stare ćielesne narodzenie.

A tak rzecz wiadoma, i wywiedźiona, że śię nikt z grzechu do sprawiedliwośći przez uczynki wydźwignąć nie może, tak iako nikt ćielesnemu narodzeniu swemu przeszkodźić nie może. I to też oraz bywa potwirdzono, że Zakon Boski, ktoryby co słusznie miał pomoc, ieżeli co miało pomoc ku sprawiedliwośći, nietylko przyszedł bez pomocy, ale też i grzech rozmnożył, dla tego, ponieważ zepsowane przyrodzenie, tym go więcey nienawidźi, i tym więcey pożądliwośći swoiey chce dosyć uczynić, i wykonać, czym więcey Zakon broni, a na ten sposob Zakon iest przyczyną, iż nam Chrystusa tym pilniey i więcey łaski domaga śię, aby przyrodzeniu pomogła.

W Rozd. 6. Osobliwy uczynek wiary przed śię bierze, to iest boy Ducha i ćiała, aby ostatek grzechu i pożądliwośći po usprawiedliwieniu ieszcze pozostałey zgoła wszystek był zgładzony i zniszczony. Ucząc nas, że przez wiarę nietakieśmy wolni od grzechu, coby nam iuż było wolno prożnować, gnić i bezpiecznie żyć, właśnie iakoby iuż zgoła grzech zaginął. Grzech ieszcze mamy, ale niemasz potępienia dla wiary z grzechem boiuiącey. Przeto będźiemi z sobą mieli co czynić do śmierći, żebyśmy ćiało nasze powśćiągali, pożądliwośći iego tłumili, a członki iego przymuszali świadczyć posłuszeństwo Duchowi, a nie pożądliwośćiom, abyśmy w podobieństwo śmierći i zmartwychwstania Chrystusowego przyszli, a chrzest nasz (ktory także śmierć grzechu a nowe żyćie łaski znaczy) zachowali i czynili aż będźiemi cale czystymi od grzechow, i powstaniemy ćieleśnie, z Chrystusem, abyśmy z nim żyli wiecznie.

A to śię może stać mowi: ponieważ pod łaską, a nie

pod Zakonem iesteśmy. Co sam wykłada, że bez Zakonu bydź, nie tyle znaczy, iakobyśmy Zakonu nie mieli, a iakby śię godźiło czynić każdemu, co śię mu zda; lecz pod Zakonem bydź iest, kiedy okrom łaski bawiemy śię uczynkami Zakonu, tedy zaiste panuie grzech przez Zakon, przeto iż żaden człowiek z przyrodzenia na Zakon nie pomierźi, a toć iest grzech wielki. Ale łaska słodźi nam Zakon, i iuż więcey grzechu niemasz, ani Zakon przećiwny nam nie iest, ale śię zgadza z nami, toć tedy iest prawdźiwe wyzwolenie od grzechu i od Zakonu, o ktorym aż do końca samego, w tym rozd. pisze, iże iest wolnośćią, czynić same dobre rzeczy, z ochotą, a żyć prawie bez przymuszenia Zakonu. Dla tego tedy wolność iest duchowną wolnośćią, Zakonu nieniszczącą, ale dodawaiącą czego Zakon chce, zwłaszcza miłośći i ochoty, żeby Zakon był uspokoiony, a żeby mu więcey nie trzeba nalegać, i upominać śię.

Właśnie iako gdybyś panu swemu był co winień, a nie miałbyś czym zapłaćić temu byś śię mogł wykwitować, albo wyrachować dwoiakim sposobem, raz gdyby z ćiebie nic nie brał, zapisy swoie potargawszy. Powtore, kiedyby ktory poczćiwy człowiek chćiał za ćię zapłaćić, a dałćiby tyle, ile bydź potrzeba, na dosyćuczynienie iego zapisom. Tak nas Chrystus uwolnił od Zakonu. Przeto nie iest to rospustna ćielesna wolność, żeby nic nie miała czynić, ale wiele i rozmaite rzeczy czyni, a iest wolna od upominania śię Zakonnego i od długu.

W Rozd. 7. Potwirdza tego przez podobieństwo, wźięte od małżeństwa, właśnie iako kiedy mąż umrze, tedy i żona iuż iest wolna, i tak oboie są rozłączeni, nie żeby wdowa za inszego męża iść nie miała, albo żeby śię iey nie godźiło, ale owszem, że teraz prawie iey wolno iść za drugiego, co śię iey przed tym nie godźiło, poki iey pierwszy mąż żył.

Tak sumnienie nasze obowiązane iest Zakonowi, poki stary grzeszny człowiek żyie, ale skoro ten umartwiony będźie przez Ducha, zaraz wolne iest sumnienie, i rozłączeni są oboie, nie tak żeby sumnienie nie miało nic czynić,

ale

ale że dopiero Chrystusa wtorego męża trzymać się będzie, przynosząc owoc żywota. Zaczym szerzey wywodzi sposob grzechu i Zakonu, zwłaszcza, iż przez Zakon grzech dopieroż się wzrusza i sili: gdyż stary człowiek, Zakon tym barziey ma w nienawiści, niemaiąc czym Zakonowi oddać powinności, abowiem grzech iest iego przyrodzeniem, a sam z siebie inszym bydź niemoże, przetoż Zakon iest śmiercią i męką iego wszytką, nie żeby Zakon był zły, ale że przyrodzenie złe, dobrego ćierpieć nie może a on się domaga na nim dobrego. Właśnie iako chory ani o tym słyszeć niemoże, aby kto koniecznie rozkazował mu biegać, albo skakać albo insze uczynki, co zdrowy człowiek czynić może, wykonywać. Dla tego ś. Paweł tak kładzie, że Zakon prawie poznany, i tak naylepiey zrozumiany nic inszego nie czyni, tylko że nam na pamięć grzech nasz przywodzi, umartwiaiąc nas przezeń, i osądzaiąc nas bydź winnymi gniewu wiecznego, czego się dobrze każdy nauczy i dowie w sumnieniu, Zakonem poruszonym, albo przerażonym. Tak a iże się trzeba do czego inszego mieć, coby podalsze było, niż Zakon, człowieka pobożnym uczynić i zbawić.

Ale ktorzy Zakonu prawie nie znaią, ślepymi są, żyią na odwagę, chcą mu dobrymi uczynkami dosyć uczynić; przeto iż nie wiedzą, iak wiele Zakon wyćiąga, zwłaszcza dobrowolne ochotne serce, przetoż Moyżeszowi nigdy w oczy nie patrzą, zasłoną twarz iego przed nimi zaćiągniona iest i zakryta.

Potym naucza że Duch i Ciało przećiwko sobie walczą w człowieku, sam siebie na przykład wystawiaiąc, żebyśmy się tey sztuki (iako nam trzeba w sobie samych martwić) prawie dobrze nauczyli. Ale dobrze Ducha i ćiało nazywa Zakonem z tey przyczyny, że właśnie iako Zakon Boski zwyczaynie nalega, napiera, i upomina się swego: Tak nalega, napiera i upomina się i szaleie ćiało przećiwko Duchowi, szukaiąc swey roskoszy. A Duch też znowu nalega, napiera i upomina się swego przećiwko ćiału, chcąc swey roskoszy i radości zażyć;

Ten spor trwa w nas do śmierći, w iednym barźiey, w drugim zaś nie tak ćieszko, według tego, iako Duch albo ćiało mocne iest, a przećie cały człowiek sam iest on Duch, i ćiało, ktore przećiwko niemu samemu walczy, poki śię wszystek nie stanie duchownym.

W Rozd. 8. ćieszy takich żołnierzy, że ich to ćiało nie potępia oświadczaiąc daley, iaki nałog iest ćiała i Ducha, a iże Duch pochodźi z Chrystusa, ktory nam Ducha swego dał, a ten czyni nas Duchownymi, tłumiąc ćiało, i upewniaiąc nas, żeśmy przećię synami Bożymi, by śię też naybarźiey grzech w nas srożył albo wśćiekał, poki śię Duchowi rządźić daiemy, grzechowi śię sprzećiwiaiąc ku umartwieniu iego. Ale ponieważ niemasz nic lepszego na podbićie ćiała w niewolą, iako krzyż i utrapienie, tedy nas ćieszy w krzyżu pomocą Ducha Swiętego, miłośći i wszystkiego stworzenia zwłaszcza, że oraz i Duch w nas wzdycha, i stworzenie z nami śię tąży po uwolnieniu od ćiała i grzechu. Zkąd dochodźimy tego, że te rozdźiały trzy 6. 7. 8. do iednego tegoż uczynku wiary, zależącego w umartwieniu Adama starego a zniewoleniu ćiała zmierzaią.

W Rozd. 9. 10. 11. naukę nam podawa, o wiecznym przeyrzeniu Boskim, z ktorego właśnie to pochodźi, kto ma wierzyć albo nie wierzyć, kto może grzechow pozbyć, albo nie pozbyć, że nam to cale wszystko trzeba z mocy naszey wźiąć, a iedynie w moc Bożą podać iże śię pobożnymi stawamy. A tego nam naywięcey potrzeba, bośmy tak słabymi, i niepewnymi, że gdyby to w mocy naszey było, nie byłby zaprawdę żaden człowiek zbawion, wźiąłby diabeł moc nad wszystkimi. Ale iż Bog tego iest pewien, że go nie omyli opatrzność albo przeyrzenie iego, ani mu też kto zabronić może, tedy więc ieszcze iest nadźieia przećiwko grzechowi.

Aleć tu trzeba bezbożnym i nadętym duchom metę postawić, ktorzy swoim rozumem chcą bydź przy tey rzeczy naypierwszymi, i z gory zacząć, naprzod przepaśći Boskiego przeyrzenia, aby wybadali a po prożno-

śći

śći śię troskali, ieżeli są przeyrzeni? ći samych śiebie wniwecz obracaią, tak iż albo w rozpacz przychodzą, albo samych śiebie w niebespieczeństwo wtrącaią.

Przeto ty słuchay listu tego porządkiem swoim, staray śię naprzod według Chrystusa i Ewanielii, żebyś poznał grzechy twoie i łaskę iego. Potym też, żebyś boiował, i walczył przećiwko grzechowi iako tu Rozd. 1.2.3.4.5. 6.7.8. nauczył. A gdy przyydźieß według Rozd. 8. w krzyß i utrapienie, to ćię iuż pewnie nauczy w. 9. 10. 11. Rozd. Jak poćießne iest przeyrzenie. Bowiem bez krzyża, utrapienia i boiu śmierći, żaden człowiek o przeyrzeniu bez ßkody i skrytego gniewu na Pana Boga, sprawy dać nie może. Przeto potrzeba aby pierwey Adam dobrze był umartwiony, niż te rzeczy ćierpieć będźie, albo śię tego mocnego wina napiie. Strzeż śię tedy żebyś nie pił wina, pokiś ießcze niemowiątkiem; każda nauka ma swoią miarę, czas, i wiek.

W Rozd. 12. naucza prawego nabożeństwa, czyniąc wßystkich Chrześćianow kapłanami, żeby ofiarowali, nie pieniądze albo bydło, iako w Zakonie, ale własne swoie ćiała, umartwiaiąc pożądliwośći. Przytym opisuie powierzchowne obcowanie chrześćiańskie w duchownym rządźie, iako trzeba nauczać, kazać, rządźić, służyć, dawać, ćierpieć, kochać, żyć i czynić przyiaćiołom, nieprzyiaćiołom i wßystkim ludźiom. Te są uczynki ktore czyni Chrześćianin, abowiem iako śię iuż powiedźiało. Wiara nie prożnuie.

W Rozd. 13. Naucza iako świecką zwierzchność czćić i posłußeństwo czynić trzeba, ktora dla tego iest postanowiona, aczkolwiek zwierzchność ludźi nie czyni pobożnymi, przed Bogiem, wßakże tego dokazać może, żeby pobożni powierzchowny pokoy, i obronę mieli, a iże złym, bez boiaźni albo spokoynie i bezpiecznie nie wolno źle czynić. Przeto ią czćić trzeba i pobożnym, choćby śię bez niey ostać mogli. Ale w ostatku wßystko zamyka w miłośći, zawieraiąc to w przykład Chrystusa,

ſa, iako nam ten uczynił, żebyśmy i my tak czynili, naśladuiąc go.

W. XIV. Rozd. Uczy iako nam z ſłabymi w wierze, obyczaynie obchodźić śie, i poſtępować trzeba, i ſtanować ich, żebyśmy wolności Chrześćiańſkiey na śkodę nie używali, lecz ku pożytkowaniu albo wſpomożeniu ſłabych; Bo gdybyśmy tego nie czynili, narobilibyśmy niezgody i wygardy Ewanielii ś. co dość, a toby wielka bieda była, tak wiec lepiey ſłabym w wierze trochę uſtąpić, ażby zmocnili śie, a niżby i owſzem nauka Ewanielii ś. miała zginąć. Uczynek ten iest oſobliwy uczynek miłości, i teraźnieyſzego czaſu bardzo potrzebny kiedy wiec przez iedzenie mięſa i inſze wolności, ſwowolnie i ſrogo bez wſzelakiey potrzeby ſłabe ſumnienia gorſzymy, i woniwecz obracamy, pierwey niż prawdę poznali.

W 15. Rozd. wyſtawia na przykład Chryſtuſa, żebyśmi też i z inſzymi politowanie mieli, ktorzy wiec krewkimi ſą, w iawnych grzechach, albo maią obyczaie nieweſołe, tych śie nam nie godźi przez odrzucać, ale znośić, aż śie polepſzą. Bo także Chryſtus z nami poſtępował, i ieſzcze codźień poſtępuie znoſząc nas, w barzo wiele wyſtępkach, i złych obyczaiach, i ze wſzelaką niedoſkonałością, pomagaiąc nam bez przeſtania; na oſtatek modli śie za nimi, chwali ie, poruczaiąc ie Panu Bogu, opiſuie ſwoy urząd i kazanie, proſząc barzo ſkromnie i obyczaynie o ſkładanie śie na ubogie w Jeruzalem, i wſzyſtko co mowi, i co czyni to ieſt miłość.

Oſtatni Rozdźiał zawiera w ſobie pozdrowienia, ale w te mieſza barzo zacną przeſtrogę, aby śie chronili nauk ludzkich, mieſzaiących śie do nauki Ewanielickiey, czyniąc zgorſzenie.

A tak w tym liśćie mamy wſzyſtko, aż lepiey bydź nie może, co Chrześćianinowi wiedźieć i umieć potrzeba, zwłaſzcza, co ieſt Jakon, Ewanielia, grzech, karanie, łaſka wiara, ſprawiedliwość, Chryſtus, Bog, dobre uczynki, miłość,

Digitized by Google

miłość, nadzieia, krzyż: I iako śis też przeciwko każdemu człowiekowi, bądź pobożnemu, bądź grzeßnikowi, mocnieyßemu, słabßemu, przyiacielowi, albo nieprzyiacielowi, przeciwko samym sobie sprawować mamy. Do tego ießcze wßystkiego barzo zacnie Pismem ś. potwirdza, przykładem swoim i Proroków dowodźi, tak iż nic lepßego nad to życzyć sobie nie trzeba. I tak śis widźi, iakoby ś. Paweł w tym liście razem był umyślił, krotko ogarnąć, całą chrześciańską i Ewanielicką nauką, a przedmowę wygotować, do całego Starego Testamentu. Abowiem kto ten list gruntownie w serce swoie włożył ma też bez wątpienia w sobie Starego Testamentu światłość, i obiaśnienie i moc. Dla tego niechay śis każdy Chrześcianin w nim bawi ustawicznie, i zawße ten list, niech iego ćwiczeniem będźie. A Bog, niechay do tego łaski użyczy, Amen.

List S. Pawła Apostoła do Rzymianow.

Rozdźiał I.

Cztery ma części. I. Jest początek: złożony po części z napisu, po części też z pożdrowienia przez modlitwę, od w. 1. II. Przedmowa, albo przygotowanie do rzeczy o ktorey ma pisać, przez pożądanie przyiania od w. 8. III. Przypowieść albo traktacyi albo rzeczy, o ktorey pisać ma, od w. 15. IV. Początek konfirmacyi dwuma dowodami, od w. 16.

PAweł, sługa Jezusa Chrystusa, powołany Apostoł, odłączony ku* opowiadaniu Ewanielii Bożey;

* Dźie. 13, 2. Galat. 1, 15. Luc. Duch Boży dany iest po wniebowstąpieniu Chrystusowym, od tego czasu poświęca chrześciaństwo i uwielbia Chrystusa po wßystkim świecie, że iest Synem Bożym, możnie w słowiech, cudach i znakach.

2. Ktorą przedtym obiecał * przez Proroki swoie w piśmiech świętych:

* Luk. 1, 70. Jan. 1, 45.

3. O Synu swoim, ktory śis narodził z nasienia Dawidowego * według ciała:

* Matt. 1, 1. v. 20, 30. Luk. 1, 32.

4. A pokazał śis Synem Bożym * możnie † według Ducha pośwircenia z powstania zmarłych, to iest, o Jezusie Chrystusie Panu naßym. * Rzy. 9, 6. Ps. 2, 7. † Jan.

Jan. 1, 14. r. 10, 30. 1 Jan. 5, 20. Żyd. 1, 5. r. 5, 5. 1 Kor. 1, 2. † Matt. 6, 13. r. 28, 18.

5. Przez ktorego wźięliśmy *łaskę i urząd Apostolski, ku posłuszeństwu wiary miedzy wszystkimi narody, dla imienia iego. * Dźie. 9, 15. 1 Kor. 1, 17. Gal. 1, 15. 1 Tym. 1, 7.

6. Miedzy ktorymi ieśćie i wy powołani * od Jezusa Chrystusa: * Rzym. 8, 28.

7. Wszystkim, ktorzyście w Rzymie, umiłowanym * Bożym, powołanym świętym: † łaska niech będzie wam i pokoy, od Boga Oyca naszego, i od PAna Jezusa Chrystusa. * Rzym. 5, 5. † 1 Kor. 1, 2.

8. Naprzód tedy dziękuię Bogu moiemu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, iż wiara wasza * słynie † po wszystkim świecie. * Rzym. 16, 19. 1 Tess. 1, 7. 8. † G. Opowiadaią.

9. Świadkiem mi bowiem iest on Bog, ktoremu służę w Duchu moim w Ewanielii Syna iego, iż bez przestanku wzmianki o was czynię.

10. Zawsze w modlitwach * moich proszę, iżby mi się wżdy kiedykolwiek droga zdarzyła za wolą Bożą przyyść do was. * Rzym. 15, 23.

11. Abowiem pragnę was * widzieć, abym wam mogł udzielić iakiego daru Duchownego, ku utwierdzeniu waszemu: * 1 Tess. 2, 17. r. 3, 10.

12. To iest, abyśmy się * u was zobopolnie ucieszyli przez społeczną wiarę †, i waszą i moią. * Rzym. 15, 29. † Filip. 1, 7. 2 Piotr. 1, 1.

13. A nie chcę, abyście wy wiedzieć nie mieli bracia, żem czasto zamyślał przyyść do was; (alem był dotąd zawściągniony,) abym miał iaki pożytek i miedzy wami, iako i miedzy insymi Pogany.

14. I Grekom, i grubym narodom, i mądrym, i głupim, iestem * dłużnikiem; * 1 Kor. 9, 16.

15. Tak, iż ile ze mnie iest, gotowem iest i wam, ktorzyście w Rzymie, Ewanielią opowiadać.

16. Abowiem nie wstydam się za Ewanielią * Chrystusową: ponieważ iest mocą † Bożą ku zbawieniu każdemu wierzącemu, Żydowi naprzod, potym i Greczynowi. * Psalm. 40, 10. Mark. 8, 38. 2 Tym.

2 Tym. 1,8. † 1 Kor. 1,18. r. 15,2. 2 Kor. 10,4. Żyd. 4,12.

17. Bo sprawiedliwość Boża * w niey bywa obiawiona z wiary w wiarę, iako napisano; że sprawiedliwy z wiary † żyć będzie.

* Rzym. 3,21. Filip. 3,9.
† Abak. 2,4. Jan. 3,36. Galat. 3,11. Żyd. 10,38.

Lut. Wszyscy pobożni z początku aż do końca świata iednostayną wiarą usprawiedliwieni bywaią, bo Jezus Chrystus wczora i dziś i tenże na wieki.

18. Bo gniew Boży obiawia się z nieba, przeciwko wszelakiey niepobożności i niesprawiedliwości tych ludzi, ktorzy zatrzymawaią prawdę Bożą w niesprawiedliwości.

Lut. Z nieba się obiawia (inaczeyby wszystek świat o tym nic nie wiedział) że żaden człowiek przed Bogiem nie iest pobożnym, ale wszyscy bezbożnymi, grzesznymi, nie sprawiedliwymi, to iest, dziećmi gniewu w rozdz. III. 10. niemasz sprawiedliwego ani iednego. A aczkolwiek też nieco o Bogu wiedzą i słyszą, przecis tak złymi są, że mu ani dziękuią, ani służą, ztąd też na kary w rożne zbrodnie wpadaią.

19. Przeto iż co może * bydź wiedziano o Bogu, iest w nich iawno; gdyż im Bog obiawił.

* Dzie. 4,16. r. 14,17.

20. Bo rzeczy iego niewidzialne * od stworzenia świata, przez rzeczy uczynione widzialne bywaią: to iest, ona wieczna iego moc i Bostwo; na to, aby oni byli bez wymowki.

* Psalm. 19,2. Dzie. 14,17. r. 17,24. Mądr. 13,3.

21. Przeto iż poznawszy Boga, nie chwalili iako Boga, ani mu dziękowali: owszem znikczemnieli w myślach swoich, i zaćmiło się * bezrozumne serce ich.

* 5 Moy 28,28.29. Gal. 3,1. Efez. 4,17.19.

22. Mieniąc się bydź mądrymi, zgłupieli.

Lut. Kędy wiary niemaß, tam rozum z iednego na drugie przypada, aż go zamyśly oślepia, czego się mędrkowie i przecherowie doznawaią.

23. I odmienili * chwałę nieśkażitelnego Boga, w podobieństwo obrazu śkażitelnego człowieka, i ptakow, i czworonogich, i wężow, i płazow.

* Psal. 106,20. Iza. 40,18. Jerem. 2,11. Mądr. 11,15. r. 12,24. Dzie. 17,29.

24. A przetoż podał ie Bog pożądliwościom serc ich ku nieczystości, aby lżyli ciała swoie między sobą.

25. Iako te, ktorzy odmie-

mienili prawdę Bożą w kłamstwo, i chwalili stworzenie, i służyli mu raczey niż stworzycielowi, ktory iest błogosławiony na wieki, Amen.

Luc. Boga prawdziwego w bałwany odmienili.

26. Dla tego podał ie Bog w namiętności sromotne: gdyż i niewiasty ich odmieniły używanie przyrodzone, w ono, ktore iest* przeciwko przyrodzeniu.

*3 Moy. 18, 23. r. 20, 16.

27. Także i mężczyzny opuściwszy przyrodzone używanie niewiasty, zapalili się w swey pożądliwości ieden ku drugim, mężczyzna z mężczyzną hańbę *płodząc; a nadgrodę należącą błędowi swemu na się biorąc.

*3 Moy. 18, 22. r. 20, 13.

28. A iako się im nie upodobało *mieć w znaiomości Boga, tak też Bog ie podał† w umysł opaczny, aby czynili co nie przystoi‡

*Ps. 111, 2. †Jyd. 6, 8. Filip. 1, 10. ‡wyżey w. 26, 27.

29. Napełnieni będąc wszelakiey nieprawości, wszeteczeństwa, przewrotności, łakomstwa, złości, pełni zazdrości, morderstwa, sporu, zdrady, złych obyczaiow:

30. Zaußnicy, obmowcy, Boga nienawidzący, potwarcy, pyßni, chlubni, wynalezcy złych rzeczy, rodzicom niepostußni:

Luc. Epykureyczykowie żyiący iakby Boga nie było. Chlubni, ktorzy z wiela się chwalą, i chcą być chwaleni, iakoby coś osobliwego byli, choć nie są. Wynalezcy złych rzeczy, ktorzy we dnie i w nocy zamyślaią o płodzie drugich ludzi, i są sposobnymi i prętkimi takie sztuki wynaleść.

31. Bezrozumni, przymierza nietrzymaiący, bez przyrodzoney miłości, nieprzeiednani, i niemiłosierni.

Luc. Bezrozumni, ludzie nieobyczayni, ktorzy na głowie swey spolegaią &c. Bez przyrodzoney miłości, niebratersey, wilczey, psiey natury, ktorzy nie maią miłości ku żonom, dzieciom, braci, siostrom, ani ku rodzicom. Nieprzeiednani, ktorzy odpuścić, i przeiednani być nie mogą.

32. Ktorzy poznawszy prawo Boże, iż ci, co takowe rzeczy czynią, godni są śmierci: nie tylko sami ie czynią, ale też przestawaią *z tymi, co ie czynią.

*2 Sam. 12, 19. Rozd. 7, 5.

Rozd.

Digitized by Google

Rozdział II

Trzy ma częśći. W.I. Zabiega ekscepcyi Zydom i Poganom zwyczayney, przećiwko temu, co w Rozdź. 1. mowiło śię, że wszyscy ludźie bez Ewanielii, i przed Ewanielią zważeni są pod gniewem Bożym ꝛc. od w. 1. W.II. Solwuie osobliwą Pogan ekscepcyą, od w. 11. W.III. Solwuie osobliwą Zydow ekscepcyą od w.17.

Przetoż iesteś bez wymowki o człowiecze, ktory * osądzasz. Bo w czym drugiego † osądzasz, samego śiebie osądzasz: ponieważ toż czynisz, ktory drugiego osądzasz. * Matt.7,1.2. 1 Kor.4,5. † 2 Sam.12,5.7.

2. Lecz wiemy iż sąd Boży iest według prawdy przećiwko tym, ktorzy takowe rzeczy czynią.

Ps.51,6. Rzym.1,32. r.3,5,6.

3. Czy mniemasz o człowiecze, ktory osądzasz tych, co takowe rzeczy czynią, a sam ie czynisz, że ty uydźiesz sądu Bożego?

4. Czy bogactwy ‡ dobrotliwośći iego, i ‡ ćierpliwośći, i nieskwapliwośći * pogardzasz? nie wiedząc, iż ćię dobrotliwość Boża † do pokuty prowadźi? ‡ Iza.55,2. ‡ Dźie.13,18. 2 Moy.34,6. * 2 Piotr.3,9.15. Kazn.8,11. † Iza.30,18. Dźie.17,30. 1 Tym.2,4.

Lut. Nieskwapliwy w Łaćinskim, tardus ira, według Hebreyskiego Arech appaim, i iest właśnie cnota, ktora iest nierychła do gniewu, i do karania nieprawośći. Ale ćierpliwość iest, ktora złe ponośi na dobrach, czele i czći, choć śię za prawem staie. Dobrotliwość iest wzaiemna ćielesna dobroczynność i wdźięczność.

5. Ale podług zatwardźiałośći twoiey, i serca niepokutuiącego, skarbisz † sobie samemu gniew na dźień * gniewu, i obiawienia sprawiedliwego sądu Bożego. * † 5 Moy.32,34.35. Job.14,17. Oze.13, 12. * Jak 5,3. Rzym.9,22.

6. Ktory odda każdemu podług * uczynkow iego.

* Job.34,11. Psal.62,13. Jerem.17,10. Obiaw.22,12.

7. Tym, ktorzy przez wytrwanie * w uczynku dobrym szukaią sławy, i czći, i nieskażitelnośći, odda żywot wieczny.

* Dźie.14,22. Zyd.10,36.

8. A zaś swarliwym *, i prawdźie nieposłusznym, lecz posłusznym niesprawiedliwośći, odda zapalczywość i gniew:

* Job.24,13. Jer.44,16. 2 Tess.1,8. 2 Tym.3,8.

9. Utrapienie i ućisk du-

ſty * każdego człowieka, ktory złość popełnia; Żyda † naprzod, potym i Greka.
* Ezech.18,4 †Am.3,2. Łuk.12,47.

10. A chwała i cześć, i * pokoy, wſzelkiemu czyniącemu dobre, Żydowi naprzod, potym Grekowi.
* Pſ.37,37.

11. Abowiem niemaß * względu na oſoby u Boga.
* 5 Moy.10,17. Dzie.10,34.

12. Ale ktorzykolwiek bez * zakonu zgrzeßyli, bez zakonu też poginą: a ktorzykolwiek † w zakonie grzeßyli, przez zakon ſądzeni będą. * Pſal.147,19.20.
niżey w.14. †Rzym.3,2.

13. (Gdyż nie ſłuchacze zakonu ſprawiedliwymi ſą u Boga; ale czynićiele zakonu uſprawiedliwieni * będą.)
* Matt.7,21. Jak.1,22.

14. Bo ponieważ Poganie nie maiący * zakonu, z przyrodzenia † czynią co iest w zakonie; ći zakonu nie maiąc, ſami ſobie ſą zakonem. * wżey w.12. †1 Kol.5,1.

15. Ktorzy ukazuią ſkutek zakonu, napiſany * na ſercach ſwych, z poświadczaniem ſumnienia ich, i myśli † wespoł ſiebie oſkarżaiących, albo też wymawiaiących.
*Rzym.1,19. †Jan.8,9.

Łuk. Zakon przyrodzony iest: co chcesz żebyć inſzy czynił, albo ćis panować, to mu też czyń, i w tym go panuy, na tym zawiſł wſzyſtek zakon Moyżeſow, iako Chryſtus mowi u Matt. VII, 12. Przy ktorym zakonie też poganie tylko powierzchne ſprawy pełnią, iak Żydźi przy Moyżeſowym; a oſkarżanie i wymawianie iest, iż ieden grzech miekßy niż drugi, przećiw Zakonowi.

16. W dzień gdy ſądzić będzie * Bog ſkryte † rzeczy ludzkie, według Ewanielii moiey, przez Jezuſa Chryſtuſa. * Matt.25,31.
Dzie.17,31. Jan.3,17. r.18,36. 2 Kor.5,10.
† Kazn.12,14. 1 Kor.4,5.

17. Oto ſię ty * nazywaß Żydem, i polegaß † na zakonie, a ‡ chlubiß ſię Bogiem: * Jan.8,33.39. Matt.3,9.
† niżey w. 23. ‡ Jan. 8, 41. Jer. 7, 4.

18. I znaß * wolą iego, i † rozeznawaß rzeczy rożne od niey, wyćwiczony będąc z Zakonu:
* Mich.6,8. † Filip.1,10.

19. I maß za to, żeś ieſt * wodzem ślepych; świątłoścą tych, ktorzy ſą w ćiemności: * Matt.15,14.

20. Miſtrzem * bezrozumnych; nauczyćielem † niemowiątek; maiąc kſztałt zna-

znaiomości i prawdy w zakonie.

*Jan.7,47-49. †1 Tym.1,7.

21. Ktory tedy uczyß drugiego, * siebie samego nie uczyß? ktory opowiadaß żeby nie kradziono, kradnieß? *Psal.50,16. Matt.23,3. &c. 1 Kor.9,27.

22. Ktory mowiß, żeby nie cudzołożono, * cudzołożyß? ktory sie brzydziß bałwany, świętе rzeczy kradnieß? *Matt.5,27.28.

Lut. Świętokradzcą, bo Bogu cześć należy, ktorą mu kradną wßyscy ci, co z uczynkow chcą sprawiedliwymi bydź.

23. Ktory sie* chlubiß zakonem†, przez przestępstwo zakonu Boga łżyß.

*Rzym.9,4. Łuk.18,11. †Matt.23,23.

24. Abowiem imia Bożе dla was bluźnione bywa miedzy Pogany, iako napisano.*

*Iza.52,5. Ezech.36,20.23.

25. Boć obrzezanie iest pożyteczne, * ieślibyś pełnił zakon: ale ieślibyś był przestępcą zakonu, twoie obrzezanie stało sie nieobrzezką. *Gal.5,3.

26. Jeżliby tedy nieobrzezka * przestrzegała praw zakonnych, azaż iego nieobrzezka nie będzie poczytana za obrzezkę?

*3 Moy.18,5.

27. I osądzi * nieobrzezka, z przyrodzenia † zakon pełniąca, ciebie, ktory przez litery i obrzezkę iesteś przestępcą zakonu.

*Matt.12,41.42. †w.14.

28. Abowiem * nie ten iest Żydem, ktory iest Żydem na iawie; ani to iest obrzezka, ktora iest na iawie na ciele:

*Jan.8,39. Rzym.9,6.7.

29. Ale ktory iest * w skrytości Żydem; i obrzezka serca, ktora † iest w duchu, nie w literze: ktorey chwała nie iest z ludzi, ale z Boga. *Jan.1,48. †5 Moy.10,16. Jerem.4,4. Ps.51,8. Kol. 2,11.

Lut. Duchem zowie sie, co Bog w człowieku nad przyrodzenie sprawuie. Literą zaś, wßystko co sie z przyrodzenia, bez ducha czyni.

Rozdział III.

Dwie ma części. W I. Apostoł niektorym rozrzutom nowym abo raczey fałßywym konsekwencyom zabiega, to iakoby Żydzi, żadnego, to też żydzkiego przywileiu mieli, od w.1. W II. Poczyna Apostoł podawać, prawdziwy sposob usprawiedliwienia to wykładaiąc prawdziwy sposob usprawiedliwienia, to też broniąc go przeciw eksepcyom od w. 21.

Cc 2 Czymże

Digitized by Google

Czymże tedy zacnieyszy Zyd, albo co za pożytek obrzezki?

2. Wielki z każdey miary. Abowiem to naypierwsza, iż im zwierzone były wyroki * Boże. *Rzym.9,4.

3. Bo cóż na tym, ieźli niektorzy nie uwierzyli? azaż niedowiarstwo † ich zniszczy wiarę Bożą?

† 4 Moy.23,19. 5 Moy.4,7.8. Psal.147,19.20.

4. Nie day tego Boże! i owszem niech Bog będzie * prawdziwy, a wszelki człowiek † kłamca: iako napisano; abyś ‡ był usprawiedliwiony w mowach twoich, a żebyś zwyciężył, gdybyś sądził.

* Jan.3,33. r.17,17. † Ps.62,10. i 116,11. ‡ Psal.51,6.

Lut. Bog dotrzymawa pewnie, ale kto w ludźiach ufa, upada.

5. Jeźli tedy niesprawiedliwość nasza Bożą sprawiedliwość zaleca, cóż rzeczemy? azaż niesprawiedliwy iest Bog, ktory gniew przywodźi? (po ludzku mowię.)

6. Nie day tego Boże! Abowiem iakożby Bog * sądził świat? *Moy.18,25.

7. Bo ieźli prawda Boża przez moie kłamstwo obfitowała ku chwale iego, czemuż ieszcze i ia bywam sądzony iako grzeszník?

8. A nie raczey tak mowimy; (iako nas fałszywie, i iako niektorzy udawaią, że byśmy mowili:) będźiemy czynić złe rzeczy, aby przyszły dobre? ktorych potępienie iest sprawiedliwe.

Lut. Dawid mowi w Ps. LI, 6. Tobiem samemu zgrzeszył, i złem przed oczyma twemi uczynił; abyś był sprawiedliwy w mowie twoiey, i czystym w sądźie twoim. Toby śię zdało, iakoby trzeba grzeszyć, aby Bog był sprawiedliwym, iako i Paweł ś. wyraża, a wszakże nie iest temu tak. Lecz mamy uznać grzech, z ktorego nas Bog obwinia, a żeby on w swoim zakonie prawdźiwym i sprawiedliwym był wyznany. Ale o to uznanie spieraią śię z Bogiem ci, co z uczynkow chcą świętymi bydź, nie chcą, żeby uczynki ich miały grzechem bydź, a tak Bog musi im kłamcą i wsprawach swoich sądzonym bydź. Nie chce tedy Paweł ś., żeby z grzechow Bogu chwała była (inaczeyby grzeszyć lepiey było, niż dobrze czynić) ale żeby wyznanie grzechow chwaliło Boga i łaskę iego. A tak Bog zostaie prawdźiwym, a wszyscy ludźie nieprawdźiwymi, co tego wyznać nie chcą, a niedowiarstwo ich nie zniszczy wiary Bożey. Bo on przemoże i zostanie prawdźiwym.

9. Cóż

9. Coż tedy? mamyż * nad nie? żadnym sposobem. Gdyżeśmy‡ przed tym dowiedli, iż Żydowie i † Grekowie, wszyscy są pod grzechem. *Łuk.18,11. ‡Rzym.1,18.&c. r.2,11. † w.23. Gal.3,22.

10. Jako napisano: niemaß sprawiedliwego * ani iednego. * Psalm.14,3. i.53,4.

11. Niemaß rozumnego, i niemaß, ktoby szukał Boga

12. Wszyscy śis *odchylili, wespoł śis stali nieużytecznymi, niemaß ktoby czynił dobre, niemaß aż do iednego. *Ps.53,4. Efez.2,5.

13. Grobem otworzonym * iest gardło ich, iężykami swymi zdradzali, iad żmiie † pod wargami ich. * Psalm 5,10. † Psalm,140.4.

14. Ktorych usta pełne są * przeklinania i gorzkości. * Psalm.10,7.

15. Nogi ich prętkie są * ku wylewaniu krwie. * Izai.59,7. Przyp.1,16.

16. Skrussenie y bieda na drogach ich:

17. A drogi pokoiu nie poznali.

18. Niemaß * boiaźni Bożey przed oczyma ich. * Psalm. 36, 2.

19. A wiemy, iż cokolwiek Jakon mowi tym, ktorzy są pod Jakonem, mowi: aby wszelkie usta były zatulone, i aby wszystek świat podlegał karaniu Bożemu.

20. Przeto* z uczynkow Jakonu nie będźie usprawiedliwione żadne ciało, przed obliczności‡ iego; gdyż † przez Jakon iest poznanie grzechu. * Gal.2,16. r.3,10.† Rzym.7,7.

21. Lecz teraz bez Jakonu sprawiedliwość * Boża obiawiona iest, maiąca świadectwo z Jakonu i z Prorokow. * Rzym.1,17. Filip. 3,9. Jan. 5,46. Dzie. 15, 11.

22. Sprawiedliwość mowię Boża, przez wiarę Jezusa Chrystusa, ku wszystkim, i na wszystkie wierzące; boć rożności niemaß.

23. Abowiem wszyscy * zgrzeszyli, i nie dostawa im chwały Bożey. * Rzym.10,12. Gal. 3,28.

Luc. Uważay tu, gdy mowi: wszyscy zgrzeszyli &c. iest nayprzednieysza i celnieysza część tego listu i wszystkiego pisma, zwłaszcza iż wszyscy grzesznikami, co krwią Chrystusową nie odkupieni i wiarą nie usprawiedliwieni. Przetoż zrozumiey ten tekst dobrze. Bo tu zbita wszystkich uczynkow zasługa i

Digitized by Google

chluba, iako tu sam mowi, a tylko sama łaska i chwała zostaie.

24. A bywaią usprawiedliwieni darmo z łaski iego, przez odkupienie,* ktore się stało w Chrystusie Jezusie.

*Matt.20,28. Efez. 1,7.

25. Ktorego Bog wystawił* ubłaganiem przez wiarę we krwi iego, ku okazaniu sprawiedliwości swoiey, przez odpuszczenie przed tym popełnionych,† grzechow, w cierpliwości Bożey. *2 Kor.5,19. Kol. 1,20. 1 Jan.2,2. †Dzie. 13,38. 39.

Lut. Bo grzechu ani zakon, ani dobre uczynki znieść nie mogły. Przez Chrystusa i przez odpuszczenie musiało się to stać.

26. Ku okazaniu sprawiedliwości swoiey w teraźnieyszym czasie: na to, aby on był sprawiedliwym i usprawiedliwiaiącym † tego, ktory iest z wiary Jezusowey. †Ezech. 53,11.

27. Gdzież tedy iest chluba? odrzucona* iest. Przez ktoryż Zakon? czyli uczynkow? nie: ale przez Zakon †wiary.

*Gal.2,16. †Rzym. 8,2.

28. Przetoż mamy* za to, że człowiek bywa usprawiedliwiony wiarą, bez uczynkow Zakonu.

*Dzie.13,38. Rzym.8,3. Galat. 2,16. 2 Tym.1,9. Tyt. 3,5. Żyd.7,19.

29. Izali Bog iest tylko Bogiem Żydow? izali też nie Poganow? zaiste i Poganow.

30. Ponieważ ieden* iest Bog, ktory usprawiedliwi obrzezkę z wiary, i nieobrzezkę przez wiarę.

*Rzym. 10,12.

31. To tedy Zakon niszczymy przez wiarę? nie day tego Boże! i owszem Zakon stanowimy.

Lut. Wiara pełni wszystkie przykazania, uczynki ani tytułu zakonu nie wypełniaią. Jak. 11, 10.

Rozdział IV.

W tym Rozdziale folwuie się od Apostoła przednieyszą Żydow przeciw prawdziwemu usprawiedliwienia sposobowi exscepcya, iakoby Abraham i same usprawiedliwienie i udzielenie oney samym tylko potomkom według ciała zastużył. A tak ma dwie części. W I. neguie i dowodzi, że Abraham usprawiedliwienia siebie nie wziął z zasługi, ale z łaski, od w. 1. W II. Dowodzi, że on wziął go nie dla synow według ciała, ale dla wszystkich Synow Ducha, od w. 9.

Coż

Cóż tedy, rzeczemy, znalazł Abraham, oćiec naß * według ćiała?

*Iżai. 51,2.

2. Bo ieżli Abraham z uczynkow iest usprawiedliwiony; ma śię czym chlubić, ale nie u Boga*.

*Efez. 2, 9.

3. Abowiem cóż pismo mowi? uwierzył Abraham * Bogu, i przyczytano mu to za sprawiedliwość.

* 1 Moy. 15, 6. Galat. 3, 6. Jakub. 2, 23.

4. A robiącemu zapłata nie bywa przyczytana podług łaski, ale podług długu*. *Rzym. 11, 6.

5. Nierobiącemu zaś, lecz wierzącemu w tego, ktory usprawiedliwia niepobożnego, przyczytana bywa wiara iego za sprawiedliwość.

6. Jako i Dawid powiada, że błogosławieństwo człowieka iest, ktoremu Bog przyczyta sprawiedliwość bez uczynkow, mowiąc:

7. Błogosławieni, ktorych odpuszczone są * nieprawości, a ktorych zakryte są grzechy. *Ps. 32, 1. i. 103, 3.

8. Błogosławiony mąż, ktoremu Pan grzechu nie przyczyta.

Lut. Tu dwoma przykładami dowodźi, że zasługa nic nie iest, tylko iedynie łaska Boża.

9. To tedy błogosławieństwo tylko na obrzezkę przychodźi, czy też na nieobrzezkę? gdyż mowimy, iż wiara Abrahamowi iest przyczytana za sprawiedliwość.

10. Jakoż mu tedy iest przyczytana? gdy był w obrzezce? czyli w nieobrzezce; nie w obrzezce; ale * w nieobrzezce. * 1 Moy. 15, 6.

Lut. Bo Abraham uwierzył, i ſtawiony był za sprawiedliwego, pierwey niż był obrzezany 1 Moy. 15, 6. A tak musi bydź łaſka przed uczynkiem.

11. I przyiął znak obrzezki * za pieczeć sprawiedliwości oney wiary, ktora była w nieobrzezce: na to, aby był oycem wßyſtkich wierzących w nieobrzezce, aby i onym przyczytana była sprawiedliwość:

* 1 Moy. 17, 11. Gal. 3, 6. 7.

12. I aby był oycem obrzezki, nie tylko tych, ktorzy są z obrzezki, ale też i tych, ktorzy chodzą ſtopami wiary Oyca naßego Abrahama, ktora była w nieobrzezce.

13. Abowiem nie przez Jakon ſię ſtała obietnica

Digitized by Google

Abrahamowi albo naśieniu iego, aby był * dźiedźicem świata; ale przez sprawiedliwość wiary.

* 1 Moy 15,6. r.17,2. Gal.3,18.

14. Bo ieźli * ći, ktorzy są z Zakonu, dźiedźicmi są; tedyć zniszczała wiara, i wniwecz śię obroćiła obietnica. * Galat.3,16.

15. Gdyż Zakon gniew sprawuie. Abowiem gdźie Zakonu * niemaß, tam ani przestępstwa.

* Rzym.5,20. r.7,7. Gal 3,19.

16. A przetoż z wiary iest dźiedźictwo, aby było z łaski, i żeby była warowna *obietnica wßystkiemu naśieniu: nie tylko temu ktore iest z zakonu, ale i temu ktore iest z wiary Abrahamowey, ktory iest oycem nas wßystkich, *2 Tym. 1,2.

Lut. To iest, tak Zydow iako i poganow. Bo poganie wierzący tak są naśieniem Abrahamowym iako i Zydźi.

17. (Jako napisano: Oycem * wiela narodow wystawiłem ćię) przed Bogiem, ktoremu uwierzył, ktory ożywia umarłe; i ktory przywoływa tych rzeczy, ktorych niemaß, iakoby były. * 1 Moy.17, 4.

18. Ktory Abraham przećiwko nadźiei w nadźieię uwierzył, że śię stanie oycem wiela narodow, według tego, co mu powiedźiano: tak będźie * naśienie twoie.

* 1 Moy. 15, 5. Zyd. 11, 12.

19. A nie będąc słabym w wierze, nie patrzał na ćiało swoie iuż obumarłe, maiąc około sta lat, ani na obumarły żywot Sary.

20. O obietnicy tedy Bożey nie wątpił z niedowiarstwa; ale śię umocnił wiarą, i dał chwałę Bogu.

Lut. Kto Bogu wierzy, ten mu chwałę daie, że iest prawdźiwym, wßechmogącym, mądrym, dobrym. Tak wiara wypełnia pierwße trzy przykazania, i usprawiedliwia człowieka przed Bogiem, a to iest prawdźiwe nabożeństwo.

21. Będąc też tego pewien, że cokolwiek on obiecał, mocen iest i uczynić*.

* Ps.115, 3. Luk.1,37.

22. A przetoż przyczytano mu to za sprawiedliwość.

23. A nie napisano tego dla niego samego, iż mu to przyczytano.

24. Ale i dla nas, * ktorym ma bydź przyczytano; ktorzy wierzymy w tego, ktory wzbudźił Jezusa Pana naßego z martwych†.

Rzym.

Digitized by Google

* Rzym.15,4. 1 Kor. 10, 6. 11. † Dźie. 2,24.

25. Ktory wydany iest dla grzechow naszych, a wstał z martwych dla usprawiedliwienia naszego*.

*Jan.1,7. r.2,2. Rzym.8,32. 1 Kor.15,17.

Rozdźiał V.

W tym Rozdźiale daley śię mowi o materyi usprawiedliwienia. Ma zaś dwie części. W I. iest thesis (położenie) nauki Apostolskiey o Kontynuacyi usprawiedliwienia w odrodzonych i wiernych, od w.1. W II. iest położenia tego Apostolskiego potwirdzenie dwuma dowodami uczynione i od zarzutow obronione, od w. 5.

Będąc tedy usprawiedliwieni z wiary, pokoy* mamy z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

* Izai.9,7. r.26,3. r.32,17. r.57,19. Jan.14,27. Efez.2,14. Kol. 1,2.

2. Przez ktoregośmy też przystęp otrzymali wiarą* ku tey łasce, w ktorey stoimy, i chlubimy † śię nadźieią chwały Bożey.

* Jan. 6,14. r. 10,9. r. 14,6. Efez.2,18. r.3,12. †Żyd.3,6.

3. A nietylko to, ale śię też chlubimy z ućiśkow: wiedząc iż* ućiśk ćierpliwość sprawuie;

* Jakub. 1, 2,3. Fil. 1, 29.

4. A ćierpliwość doświadczenie; a doświadczenie nadźieię;

5. A nadźieia nie * pohańbia; przeto, iż miłość † Boża rozlana iest w sercach naszych przez Ducha Swiętego, ktory nam iest dany.

* Psalm.32,10. i.125,1. † 1 Jan. 4,16.

6. Abowiem Chrystus, gdyśmy ieszcze byli * mdłymi, według czasu umarł za niepobożne.

* Efez. 2,5. Kol.2,13.

7. Choć ledwieby kto umarł za sprawiedliwego: wszakże za dobrego snadźby śię kto umrzeć ważył.

8. Lecz zaleca * Bog miłość swoię ku nam, że gdyśmy ieszcze byli grzeszнymi, † Chrystus za nas umarł.

* Jan.3,16. †Żyd. 9,15. 1 Piotr.3,18.

9. Daleko tedy wiecey teraz usprawiedliwieni będąc krwią iego, zachowani będźiemy przezeń od gniewu.

10. Bo ieśliże będąc nieprzyiaćiołmi, * pojednaniśmy z Bogiem przez śmierć Syna iego; daleko wiecey będąc poiednani, zachowani będźiemy przez żywot iego.

* 2 Kor.5,18. Kol.1,21. 22.

Digitized by Google

11. A nie tylko to, ale śiś też chlubimy Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, przez ktoregośmy teraz poiednanie otrzymali.

Lut. Że Bog iest naszym, a myśmy iego i z nim społne mamy we wszelkiey ufności.

12. Przetoż iako przez iednego *człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć; tak też na wszystkie ludźie śmierć przyszła, ponieważ wszyscy zgrzeszyli.

*1 Moy. 3, 6. 1 Kor. 15, 21.

13. Abowiem aż do *Zakonu grzech był na świecie: ale grzech † nie bywa przyczytany, gdy Zakonu niemasz. *Zyd. 9, 17. †Rzym. 4, 15.

14. Lecz śmierć krolowała od Adama aż do Moyżesza, i nad tymi, ktorzy nie grzeszyli na podobieństwo przestępstwa Adamowego, ktory iest wzorem onego, ktory miał przyyść.

Lut. Bo iako Adam nas cudzym grzechem bez naszey winy zaraził; tak nas Chrystus cudzą łaską, bez naszey zasługi zbawił.

15. Ale nie iako upadek, tak i dar z łaski. Abowiem ieźli przez upadek iednego wiele ich pomarło, daleko wiecey łaska * Boża, i dar z łaski onego iednego człowieka Jezusa Chrystusa, na wiele ich opływała.

* Jan. 1, 16.

16. A dar nie iest taki iako to, co przyszło przez iednego, ktory zgrzeszył: abowiem wina iest z iednego upadku ku potępieniu; ale dar z łaski z wiela upadkow ku usprawiedliwieniu.

17. Abowiem ieźli dla iednego * upadku śmierć krolowała przez iednego: daleko wiecey, ktorzy obfitość oney łaski i dar sprawiedliwości przyymuią, w żywocie krolować będą przez tegoż iednego Jezusa Chrystusa. *1 Kor. 15, 22.

18. Przetoż tedy iako przez iednego upadek, na wszystkie ludźie przyszła wina ku potępieniu: tak też przez iednego usprawiedliwienie, na wszystkie ludźie przyszedł dar, ku * usprawiedliwieniu żywota.

*1 Jan. 2, 2.

Lut. Bacz, że tu o prodzonym grzechu mowi, ktory pochodzi z niepokuśeństwa Adamowego, ztąd wszystko grzeszne iest, co w nas iest.

19. Bo iako przez niepostuszeństwo iednego człowieka wiele śiś ich stało grze-

Digitized by Google

grzesznymi: tak przez posłuszeństwo iednego człowieka wiele się ich stanie sprawiedliwymi.

Lut. Jako Adamow grzech naszym się własnym stał; tak się też sprawiedliwość Chrystusowa naszą własną stała.

20. A Zakon przytym nastąpił, aby obfitował grzech; lecz gdzie się grzech rozmnożył, tam łaska tym wiecey obfitowała.

21. Aby iako grzech krolował ku śmierći, tak też aby łaska krolowała przez sprawiedliwość ku żywotowi wiecznemu, przez Jezusa Chrystusa Pana naszego.

Rozdział VI.

W tym Rozdziale cel Apostoła uczyć, że Ewanielia łaski nowe nawet, i w odrodzonych sprawuie posłuszeństwo i życie. Dwie mą części, według dwuch zarzutow, ktore kunsztownie sobie zarzuca, rozwiązuie i przeciwną rzecz wnosi. Abowiem I. zarzuca sobie, że nam wolno zostać w grzechach, gdyż od nich uwolnieni iesteśmy: gdpowiada zaś, negując konsekwencyą, i przeciwną rzecz wnosi, od w. 1. Zarzuca II. że wolno z poniewaz nie pod zakonem, ale pod łaską iesteśmy, i odpowiada w tenże sposob, od w. 15.

Coż tedy rzeczemy? zostaniemyż w grzechu, aby łaska obfitowała?

2. Nie day tego Boże! abowiem ktorzyśmy umarli grzechowi, iakoż ieszcze w nim żyć będziemy*?

*Gal. 6, 14.

LE. na N. 6. po S. Troycy.

3. Azaż nie wiecie, iż* ktorzykolwiek ochrzczeni iesteśmy w Chrystusa Jezusa, w śmierć iego ochrzczeni iesteśmy?

*Gal. 3, 27. Kol. 2, 12. i Piotr. 3, 21.

4. Pogrzebieniśmy tedy z nim przez chrzest w śmierć: aby iako Chrystus wzbudzony iest z martwych przez dwałę Oycowską, tak żebyśmy i my w nowości* żywota chodzili.

*Efez. 4, 24, Kolos. 3, 10. 1 Piotr. 4, 1.

5. Bo ieśliżeśmy z nim wszczepieni* w podobieństwo śmierći iego; tedy też i w podobieństwo zmartwychwstania wszczepieni z nim będziemy.

*Rzym. 8, 11. Efez. 2, 5.

6. To wiedząc, że stary nasz człowiek pospołu z nim iest ukrzyżowany*, aby ciało grzechu było zniszczone; żebyśmy iuż wiecey nie służyli grzechowi.

*Gal. 2, 19. r. 5, 24.

7. Bo ktoć umarł, u spra-

Digitized by Google

sprawiedliwiony iest od grzechu *. *1 Piotr. 4, 1.

8. Jeślimy tedy z Chrystusem * umarli, wierzymy, iż też z nim żyć będziemy. * 2 Tym. 2, 11.

9. Wiedząc że Chrystus powstawszy * z martwych, więcey nie umiera, i śmierć mu więcey nie panuie. * Dziaw. 1, 18.

10. Bo iż umarł, grzechowi raz umarł: a iż żywie, żywie Bogu *. * Łuk. 20, 38. Żyd. 9, 27.

11. Tak też i wy rozumiejcie, żeście wy umarłymi grzechowi: aleście żywymi Bogu w Chrystusie Jezusie Panu naszym. *

12. Niechże tedy nie króluie grzech w śmiertelnym ciele waszym, żebyście mu posłuszni byli w pożądliwościach iego.

Łuc. Uważ, iż świeci ieszcze złe pożądliwości w ciele maią, którym nie są posłuszni.

13. Ani stawiajcie członków waszych orężem niesprawiedliwości grzechowi; ale stawiajcie siebie * samych Bogu, iako z umarłych żywi, i członki wasze orężem sprawiedliwości Bogu. * Łuk. 1, 75. Gal. 2, 19. Żyd. 9, 14. 1 Piotr. 4, 2.

14. Abowiem grzech panować nad wami nie będzie: boście nie pod zakonem, ale pod łaską.

Łuc. Poki łaska panuie, zostaie sumnienie wolne i niewoli grzech w ciele. Ale bez łaski panuie grzech, a zakon potępia sumnienie.

15. Cóż tedy? będziemy z grzeszyli, żeśmy nie pod zakonem, ale pod łaską? nie day tego Boże!

16. Azaż nie wiecie, że komu * się stawiacie za sługi ku posłuszeństwu, tegoście sługami komuście posłuszni; bądź grzechowi ku śmierci, bądź posłuszeństwu ku sprawiedliwości. * Jan. 8, 34. 2 Piotr. 2, 19.

17. Ale dziwała Bogu, że bywszy sługami grzechu, usłuchaliście z serca sposobu oney nauki, któreyście się poddali.

18. A będąc * uwolnieni od grzechu, staliście się niewolnikami sprawiedliwości. * Jan. 8, 36. Galat. 5, 1. 1 Piotr. 2, 16.

LE. na N. 7. po S. Troycy.

19. Po ludzku mowię, dla mdłości ciała waszego. Abowiem iakoście stawiali członki wasze na służbę nieczystości i nieprawości, ku czynieniu nieprawości: tak teraz stawiajcie członki wasze

Digitized by Google

Oważe na służbę sprawiedliwości ku poświęceniu*.

* Jan. 8, 24.

20. Bo pokiście byli sługami grzechu, byliście wolnymi od sprawiedliwości.

21. Jakiżeście tedy na on czas pożytek mieli onych rzeczy, za które się teraz wstydzicie? bo koniec onych iest śmierć.

22. Lecz teraz będąc uwolnieni od grzechu, a zniewoleni Bogu; maćie pożytek swoy ku poświęceniu, a koniec żywot wieczny.

23. Abowiem zapłata za * grzech iest śmierć: ale dar z łaski Bożey iest żywot wieczny w Chrystusie JEzusie Panu naszym. *

* 1 Moy. 2, 17. Ezech. 3, 18. r. 18, 18. r. 33, 8.

Rozdział VII.

Uczy Apostoł ieszcze, że nowe posłuszeństwo z Ewanielii w odrodzonych staie się, kiedy ich uwalnia od potępienia zakonu. Dwie są części Rozdziału. W. I. wykłada się uwolnienie od potępienia zakonu przyczynę i przykładem, od w. 1. W II. Zabiega się zarzutowi, iakoby takim sposobem zakon obwiniano z grzechu, od w. 7. abo że przyczyną śmierci był.

Azaż nie wiecie bracia, (bo powiadomym za-

konu mowię,) iż zakon panuie nad człowiekiem poki żyie?

2. Abowiem niewiasta, która iest * za mężem, poki żyw mąż, obowiązana mu iest zakonem: a ieśliby mąż umarł, uwolniona iest od zakonu mężowego.

* 1 Kor. 7, 39.

3. Przetoż tedy poki mąż żywie, będzie * zwana cudzołożnicą, ieśliby żona insżego męża zostałа: ale ieśliby mąż iey umarł, wolna iest od zakonu onego, aby nie była cudzołożnicą, choćby się insżego męża żona stała. * Matt. 5, 32. r. 19, 9.

4. A tak bracia moi, i wyście * umartwieni zakonowi przez ciało Chrystusowe, abyście się stali insżego, to iest tego, który wzbudzony iest z martwych, abyśmy owoc przynosili Bogu. * 2 Kor. 5, 15. Galat. 2, 19. 1 Tess. 5, 10.

Lut. Stary człowiek ma sumnienie z grzechami za własność, iako mąż swoią żonę. Ale kiedy stary człowiek umiera przez łaskę, staie się sumnienie wolne, od grzechow, że mu i zakon więcey grzechow wytykać, i starego człowieka w poddaństwo brać nie może.

5. Abowiem gdyśmy byli

byli w ćiele, namiętności grzechow, ktore ſię wzniecały przez zakon, mocy dokazowały w członkach naſzych ku przynoſzeniu owocu śmierći *.

* Rzym. 6, 21. Gal. 3, 19.

6. Lecz teraz ſtaliśmy ſię wolni od zakonu, umarſzy * temu w ktorymeśmy byli zatrzymani; abyśmy Bogu ſłużyli w nowości ducha, a nie w ſtarości litery †.

* Rzym. 6, 7. 8. † 2 Kor. 3, 6.

7. Coż tedy rzeczemy? iż Zakon ieſt grzechem? Nie day tego Boże! I owſzem * grzechu nie poznał, tylko przez zakon: ba i o pożądliwośćibym był nie wiedźiał, by był zakon nie rzekł, nie będźieſz † pożądał. * Rzym 3, 20.

† 2 Moy 20, 17. 5 Moy. 5, 21.

8. Lecz grzech * wźiąwſzy przyczynę przez przykazanie, ſprawił we mnie wſzelaką pożądliwość. Abowiem bez zakonu grzech ieſt martwy.

* Rzym. 4, 15. r. 5, 20. Galat. 3, 19. Jan. 15, 22.

9. I iam żył niekiedy bez zakonu. Lecz gdy przyſzło przykazanie, grzech ożył; a iam umarł.

10. I znalazło ſię, że to przykazanie, ktore miało bydź ku żywotowi, ieſt mi ku śmierći *.

* 3 Moy. 18, 5. Ezech. 20, 11. 13.

11. Gdyż grzech wźiąwſzy przyczynę przez przykazanie, zwiodł mię, i przez nie zabił mię.

12. A tak zakon ieſt * świety, i przykazanie święte i ſprawiedliwe, i dobre.

* Pſalm. 19, 8. 1 Tym. 1, 8.

13. To tedy dobre, ſkałoż mi ſię śmiercią? nie day tego Boże! I owſzem grzech, aby ſię pokazał bydź grzechem, ſprawił mi śmierć przez dobre: żeby ſię ſtał nader grzeſzącym on grzech, przez ono przykazanie.

14. Bo wiemy iż zakon ieſt duchowny: alem ia ćieleſny, zaprzedany * pod grzech. * 1 Krol. 21, 20. 25. Iſa. 50, 1. r. 52, 3. 1 Mark. 1, 16.

15. Abowiem tego co czynię, nie pochwalam: bo nie co chcę, to czynię; ale czego nienawidzę, to czynię *.

* Gal. 5, 17.

16. A ieźli czego nie chcę, to czynię; przyzwalam zakonowi że dobry ieſt.

17. Już tedy teraz nie ia to czynię, ale grzech we mnie

Digitized by Google

mnie mieszkaiący*.
*1 Moy.6,5. r.8,21.

18. Gdyż wiem, że nie mieszka w mnie (to iest, w ćiele moim) dobre. Abowiem chęć iest we mnie; ale wykonać to, co iest dobrego, nie znayduię*.
*Gal.5,1.7.

19. Bo nie czynię dobrego, ktore chcę: ale złe, ktorego nie chcę, to czynię.

Lut. Czynić nie znaczy tu, wykonać uczynek, ale pożądliwośći czuć, że śię poruszaią. Wykonać zaś iest, bez pożądliwośći żyć, w doskonałey czystośći, to śię w tym żywoćie nie stawa.

20. A ieźliż ia to czynię, czego nie chcę; iuż ia więcey nie czynię tego, ale grzech, ktory we mnie mieszka.

21. Znayduię tedy ten zakon w sobie; gdy chcę dobre czynić, że śię mnie złe trzyma.

22. Abowiem kocham śię w zakonie * Bożym, według wnętrznego człowieka. * Psalm.1,2.

Lut. Wnętrznym człowiekiem zowie śię tu Duch z łaski odrodzony, ktory w świętych boiuie przećiwko zewnętrznemu, to iest, przećiwko rozumowi, zmysłowi i wszystkiemu, co przyrodzeniem iest w człowieku.

23. Lecz widzę inszy zakon * w członkach moich, odporny zakonowi umysłu mego, i ktory mię zniewala pod zakon grzechu, ktory iest w członkach moich.
* Galat.5,17.

24. Nędznyż ia człowiek! ktoż mię wybawi z tego ćiała śmierći?

Lut. Smierćią nazywa śię tu bieda i praca w boiu z grzechem. Jako 2 Moy. X. 17. Faraó mowi: oddal ode mnie tę śmierć. (to była szarańcza.)

25. Dźiękuię Bogu przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Przetoż tedy ia sam umysłem służę zakonowi Bożemu, lecz ćiałem zakonowi grzechu*. *1 Kor.1,4.

Rozdźiał VIII.

Trzy ma częśći. W. I. Wnośi śię i obszerniey wykłada śię dowod z przeszłego Rozdźiału, że niemasz żadnego potępienia usprawiedliwionym wiernym, według Ducha chodzącym, od w. 1. W II. Co zacz są ći, ktorzy według Ducha chodzą? mianowićie w ktorych Duch Chrystusow mieszka, od w. 9. W III. Jak wielkie dobra wierzący maią z mieszkania Ducha Chrystusowego: iako to: (1) ożywienie ćiał zmarłych, od w. 11. (2) Przysposobienie Synowskie i świadectwo o tym, od w. 14. (3) uwielbienie z Chrystusem po społeczności krzyża, od w. 17. (4) Pomoc Boska we wszystkim ku dobremu od

od w. 28. (5) Zwyćięstwo nad wszystkimi nieprzyiaćielami, i nad złym, niemniey pewność zbawienia od w. 31.

Przetoż teraz żadnego potępienia niemasz tym, ktorzy będąc w Chrystuśie Jezuśie, nie według ćiała chodzą, ale według Ducha*. *Rzym.10,4.

2. Abowiem zakon Ducha żywota, ktory iest w Chrystuśie Jezuśie, uwolnił mię od zakonu* grzechu i śmierći.

*Jan.8,36. Galat.5,1.

3. Bo co niemożnego było * zakonowi, w czym on był słaby dla ćiała; Bog posławszy Syna swego w podobieństwie grzesznego ćiała, i dla grzechu, potępił † grzech w ćiele:

*Rzym.3,28. Gal.2, 16. Zyd.7, 19. † 2 Kor.5, 21. Galat. 3, 13.

4. Aby ona sprawiedliwość zakonna była wypełniona w nas, ktorzy nie według ćiała chodźimy, ale według Ducha.

Lut. Aczkolwiek grzech śię w ćiele srożу, przećię nie potępia dla tego, iż Duch usprawiedliwiony iest i walczy przećiwko niemu. Gdźie go niemasz, tam ćiało zakon mdli i przestępuie, że nie można iest, aby zakon człowiekowi pomoc miał, tylko do grzechu i śmierći. Przetoż posłał Bog Syna swego, i włożył na niego grzechy nasze, i pomogł nam zakon pełnić przez Ducha swego.

5. Abowiem, † ktorzy są według ćiała, o tym myślą, co iest ćielesnego: ale ktorzy, są według ducha, myślą o tym, co iest duchownego. † 1 Kor.2,14.

6. Gdyż zmysł ćiała iest śmierć: ale zmysł ducha iest żywot i pokoy.

Lut. Zmysł ćiała iest, nie pytać śię o Bogu, albo o niego nie dbać, i nic o nim nie rozumieć.

7. Przeto, iż zmysł ćiała, iest nieprzyiaćielem Bogu: bo śię zakonowi Bożemu nie poddawa, gdyż też i nie może.

8. Przetoż ktorzy są w ćiele, Bogu śię podobać nie mogą.

9. Lecz wy nie iesteśćie w ćiele, ale w duchu; gdyż Duch Boży mieszka w was. A ieźli kto Ducha Chrystusowego nie ma, ten nie iest iego.

10. Ale ieźli Chrystus w was iest, tedy ćiało iest martwe dla grzechu, a Duch iest żywy dla sprawiedliwośći.

11. A ieźli Duch tego, ktory Jezusa wzbudźił zmar-

† twych

twych, mieszka w was; ten, ktory wzbudził Chrystusa zmarłwych, obżywi i śmiertelne * ciała wasze przez Ducha swego, ktory w was mieszka. * 1 Kor.6,14. 2 Kor.5,1. Filip.3,11.

LE. na N. 8. po 6. Troy.

12. A tak bracia, dłużnikami iesteśmy, nie ciału, abyśmy według ciała żyli.

13. Abowiem ieżlibyście według ciała żyli, pomrzećie: ale ieżlibyście Duchem sprawy ciała umartwili, żyć będźiećie*. * Ezech.18,14.

14. Bo ktorzykolwiek Duchem Bożym * prowadzeni bywaią, ci są synami Bożymi. * Galat.4,6. r.5,18.

15. Gdyżeście nie wzięli Ducha * niewoli znowu ku boiaźni, aleście wzięli Ducha przysposobienia † synowskiego; przez ktorego wołamy Abba, to iest Oycze.

* 2 Tym.1,7. 1 Kor.2,12.
† Galat.3,26. r.4,5.6.

16. Tenże Duch poświadcza * Duchowi naszemu, iżeśmy dźiećmi Bożymi.

* 2 Kor.1,22. r.5,5. Efez.1,13. r.4,30.

17. A ieżliż dźiećmi, tedy i dźiedźicami: dźiedźicami w prawdźie Bożymi, a społdźiedźicami Chrystusowymi, a ieżli tylko * z nim cierpimy, abyśmy też z nim byli uwielbieni.*

* Dźie.14,22. 2 Tym.2,12.

LE. na N. 4 po 6. Troy.

18. Abowiem mam za to, iż * utrapienia teraźnieyszego czasu, nie są godne oney przyszłey chwały, ktora ma obiawić w nas.

* Matt.5,12. r.19,29. 2 Kor.4,17.

19. Bo troskliwe wyglądanie stworzenia, oczekawa obiawienia synow Bożych.

20. Gdyż stworzenie marności iest poddane, nie dobrowolnie; ale dla tego, ktory ie poddał pod nadźieią:

21. Bo i samo stworzenie będźie uwolnione z niewoli skażenia, na wolność chwały dźiatek Bożych.

22. Bo wiemy, iż wszystko stworzenie wespoł wzdycha, i wespoł boleie, aż dotąd.

23. A nie tylko ono stworzenie, ale i my, ktorzy mamy pierwiastki Ducha, i my sami w sobie wzdychamy, oczekawaiąc przysposobienia synowskiego odkupienia * ciała naszego.*

* Łuk. 21,28.

24. Abowiem nadźieią zbawieni; a nadźieia

Digitized by Google

widoma, nie iest nadźieia: bo co kto widźi, przecz śię tego spodźiewa*.

*2 Kor. 5, 7.

25. Ale czego nie widźiemy, tego śię spodźiewamy, i tego przez ćierpliwość oczekawamy.

2 Kor. 4, 18. Zyd. 11, 1.

26. Także też i Duch dopomaga mdłośćiom naszym. Abowiem o cobyśmy śię modlić* mieli, iako potrzeba nie wiemy: ale tenże Duch przyczynia śię za nami wzdychaniem niewymownym.

* Matt. 20, 22. Jak. 4, 3.

27. A ten, ktory śię serc* bada, wie, ktory iest zmysł Ducha: ponieważ według Boga przyczynia śię za świętymi. *1 Sam. 16, 7. Psalm. 7, 10. Jerem. 11, 20. r. 17, 10. r. 20, 12. Luk. 16, 15. Dźie. 1, 24.

LE. na dźień ś. Iakuba.

28. A wiemy iż tym, ktorzy miłuią Boga, wszystkie rzeczy dopomagaią ku dobremu; to iest tym, ktorzy według postanowienia Bożego powołani są.

29. Abowiem, ktore on przeyrzał, te też przenaznaczył, aby byli przypodobani obrazowi Syna iego; żeby on był pierworodnym miedzy* wielą braći.

* Kolos. 1, 18.

30. A ktore przeznaczył, te też powołał; a ktore powołał, te też usprawiedliwił; a ktore usprawiedliwił, te też uwielbił.

31. Coż tedy rzeczemy na to? ieźli Bog* za nami, ktoż przećiwko nam?

*4 Moy. 14, 9. Ps. 56, 12. i 118, 6.

32. Ktory ani własnemu* Synowi nie przepuśćił, ale go za nas wszystkich wydał: iakożby nam wszystkiego z nim nie darował?

* Iza. 53, 10. Jan. 3, 16.

33. Ktoż będźie skarżył na wybrane Boże? Bog iest, ktory* usprawiedliwia.

* Iza. 53, 11. Jerem. 33, 10. 1 Kor. 6, 11. Tyt. 3, 7.

34. Ktoż iest, coby ie potępił? Chrystus iest, ktory umarł? owszem i zmartwychwstał: ktory też iest na prawicy* Bożey, ktory śię też przyczynia za nami†.

* Ps. 110, 1. Mark. 16, 19. Zyd. 1, 3. r. 8, 1. r. 12, 2. † 1 Jan 2, 1. Zyd. 7, 25.

35. Ktoż nas odłączy od miłośći Chrystusowey? czyli utrapienie? czyli ućisk? czyli prześladowanie? czyli głod? czyli nagość? czyli niebespieczeństwo? czyli miecz?

36. Ja-

36. Jako napisano: dla ciebie cały *dzień zabijani bywamy, poczytanśmy iako owce, na rzeź naznaczone. *Psalm.44,23.

1 Kor.4,9. 2 Kor.4,11.

37. Ale w tym wszystkim przewyciężamy przez tego, ktory nas umiłował*.

*1 Kor.15,57. 2 Kor.2,14.

38. Abowiem pewienem tego, iż ani śmierć, ani żywot, ani Aniołowie, ani Książęstwa, ani mocarstwa, ani teraźnieysze, ani przyszłe rzeczy*: *Fil.1,6.

2 Tym.1,12. Efez.1,21.

39. Ani wysokość, ani głębokość, ani żadne insze stworzenie, nie będzie nas mogło odłączyć od miłości Bożey, ktora iest w Jezusie Chrystusie, Panu naszym*.*

*2 Tym.1,9.

Rozdział IX.

W tym i naśladuiącym Rozdziale X i XI. Apostoł potrzebnego posłuszeństwa i stateczności w wierze pilnie zaleca wiernym z przykładu Izraelczykow, ktorzy dla niedowiarstwa odrzuceni są. Trzy są części tego Rozdziału w I. żalem daie znać odrzucenie Żydow od w. 1. W II. Pokazuie że się to stało dla tego, ponieważ nie byli Izraelczykami Duchownymi, ale cielesnymi, według przepowiadania, od w. 6. ani też wiary pozwali łaski Bożey, w Chrystusie, ale w dobre uczynki dufali, od w. 14. W III. Zarzut de absoluto decreto albo o przeguliym ustanowieniu solwuie, od w.19. Kładąc przyczyny odrzucenia na Żydow i proroctw, od w. 26.

Prawdę mowię w Chrystusie, a nie kłamam; w czym mi poświadcza sumnienie moie przez Ducha Swiętego:

2. Że mam wielki smutek, i nieustawaiący ból w sercu moim*. *Rzym.10,1.

3. Abowiem żądałbym sam, abym* się stał odłączonym od Chrystusa za bracią moią, za pokrewne moie według ciała.

*2 Moy.32,32.

4. Ktorzy są Izraelczycy, ktorych *iest przysposobienie synowskie, i chwała, i przymierza, i zakonu †danie, i służba Boża, i obietnice. *Rzym.2,17. †Efez.2,12.

5. Ktorych są Oycowie*, i z ktorych poszedł Chrystus ile według ciała, ktory iest nad wszystkimi Bog błogosławiony † na wieki. Amen. *Matt.1,1. Łuk.3,23. †2 Kor.11,31.

6. Lecz nie można, żeby miało* upaść słowo Boże. Abowiem nie wszyscy, ktorzy są †z Izraela, są Izrae-

Digitized by Google

lem. *4 Moy.23,19.
†Jan 8,39. Rzym.2,28.

7. Ani iż są nasieniem Abrahamowym, wszyscy są dźiećmi: ale rzeczono; w Izaaku * będźie tobie nazwane nasienie.
*1 Moy.21, 12. Żyd.11,8.

8. To iest nie dźieci ciała, są dźiećmi Bożymi: ale dźieci * obietnice, bywaią w nasienie policzone.
*Galat. 4, 28.

9. Abowiem obietnice słowo to iest: o tym właśnie *czasie przyyde, a Sara będźie miała syna.
*1 Moy.18,10.

10. A nie tylko to, ale i Rebeka, * gdy z iednego oyca naszego Izaaka brzemienna została: *1Mo.25,21.

11. Gdy się ieszcze były dziatki nie narodźiły, ani co dobrego albo złego uczyniły; aby się ostało postanowienie Boże według wybrania, nie z uczynków, ale z tego, ktory powołuie,

12. Rzeczono iey: że większy będźie służył * mniejszemu; *1 Moy.25,23.

13. Jako napisano: Jakobam * umiłował, alem Ezawa miał w nienawiści.
*Mal.1,2.

14. Coż tedy rzeczemy? iestliże niesprawiedliwość * u Boga? nie day tego Boże!
*5 Moy.32,4. 2 Kron.19,7. Job.8,3. 1.34,10.

15. Abowiem do Moyżesza * mowi: zmiłuię się nad kim się zmiłuię; a zlituię się, nad kim się zlituię. *2Moy.33,19.

16. A przetoż nie należy na tym, co chce, ani na tym, co bieży; ale na Bogu, ktory się zmiłowywa.

17. Abowiem mowi pismo do Faraona: natom * cię samo wzbudźił, abym okazał moc moię na tobie; a iżby opowiadane było imię moie po wszystkiey ziemi. *2 Moy.9,16. Ps.5,5.7.

18. A tak nad kim chce, zmiłowywa się: a kogo chce, zatwardza.

19. Ale mi rzeczesz: przeczże się ieszcze uskarza? bo ktoż się sprzeciwił woli iego?

20. Jowszem: o człowiecze! ktoześ ty iest, ktory spor wiedźieß z Bogiem? izali lepianka * rzecze lepiarzowi: przeczżeś mię tak uczy-

uczynił? * Jża.45,9. 1.64,8.

21. Izali nie ma mocy garncarz * nad glinę, żeby z teyże bryły uczynił iedno naczynie ku uczciwości, a drugie ku zelżywości?

* Jerem.18,6. Mądr.15,7. Syr.33,13. 2 Tym.2,20.

22. A ieżliż Bog chcąc okazać gniew, i znaioma uczynić możność swoią, znosił w wielkiey cierpliwości naczynia gniewu na zginienie zgotowane:

23. A iżby znaiome uczynił bogactwo chwały swoiey nad naczyniem miłosierdzia, które zgotował ku chwale: Kol.1,27.

24. Ktorych i powołał; to iest, nas: nie tylko z Żydow, ale i z Poganow:

25. Jako też u Ozeasza mowi: nazowię lud, ktory * nie był moim, ludem moim: a ono, ktora nie była umiłowana, nazowię umiłowaną.

* Oze.2,23. 1 Piotr.2,10.

26. I stanie się, że na tym mieyscu, gdzie im mawiano; nie iesteście wy * ludem moim; tam nazwani będą synami Boga żywego.

* Ozeasz.1,10.

27. A Izaiasz woła nad Izraelem, mowiąc: Choć by liczba * synow Izraelskich była iako piasek morski, ostatki zachowane będą.

* Jża.10,22. Amos.9,8. Zach.13,8.

28. Abowiem sprawę * skończy i skroci w sprawiedliwości; sprawę mistrz skroconą uczyni Pan na ziemi. * Jż.10,23.

Luc. Acz kolwiek wielka część upada i w niedowiarstwie zostaie, przecis nie wszystkim da tak upaść, ale ostatki zachowa; i przez nich słowo swoie i łaskę tym hoyniey rozszerzy, przez co usprawiedliwieni i uwielbieni będą.

29. I iako przed tym powiedział Izaiasz: by nam był Pan zastępow * nie zostawił nasienia, bylibyśmy się stali iako † Sodoma; i Gomorze bylibyśmy podobni. * Jża. 1, 9.

† 1 Moy.19,24. Jża.13,19. Jerem.50,40. Ezech.16,55.

30. Cóż tedy rzeczemy? To, iż Poganie, ktorzy nie szukali sprawiedliwości, dostąpili sprawiedliwości; a sprawiedliwości, ktora iest z wiary.

31. A Izrael szukaiąc * zakonu sprawiedliwości, nie doszedł zakonu sprawiedliwości. * Rzym.10,2 r.11,7.

32. Dla czegoż? iż nie z wiary, ale iako z uczynkow

Digitized by Google

zakonu iey szukali: Abowiem śis obrażili o kamień obrażenia;

Lut. Chrystus usprawiedliwia bez uczynkow, temu nie wierzą, i tak śis o niego obrażaią i zgarszaią.

33. Jako napisano: oto kładę w Syonie * kamień obrażenia, i opokę otrącenia: a wszelki, † ktory weń wierzy, nie będzie pohańbiony. * Psalm.118,22 Iż.8,14. r.28,16. Matt.21,42. Mark.12,10. 1 Piotr.2,6. † Psalm.2,12. Przyp.16,20. Jerem.17,7.

Rozdział X.

W przeszłym Rozdz. IX. Apostoł przyczyny odrzucenia na samych Żydow składał. W tym Rozdziale uczy, co to za przyczyna, mianowicie że z niewiadomości sprawiedliwości Bożkiey w Ewanielii nie poznali. Rozdział ten ma dwie części w. 1. Pokazuie śis ktora to sprawiedliwość Boża nieuznana, od w. 1. W II. Powiada śis przyczyna dla czego nie pozuali iey, to iest, że nie słuchali, ani uwierzyli słowu Ewanielii opowiadanemu, od w. 14. oraz zabiega śis zarzutowi, od w. 18.

1. Bracia, przychylna wola serca mego, i modlitwa, ktora czynię do Boga za Izraelem, iestći ku zbawieniu.

2. Abowiem dawam im świadectwo, iż gorliwość * ku Bogu maią; ale nie według wiadomości.

* Num.9,31. Dzie.21,20. r.22,3.

3. Bo nie znaiąc sprawiedliwości Bożey; a chcąc własną sprawiedliwość wystawić, sprawiedliwości Bożey nie byli poddani.

4. Abowiem koniec zakonu iest * Chrystus, ku sprawiedliwości każdemu wierzącemu. * Matt.5,17. Dzie.13,38. Galat.3,24.

5. Gdyż Moyżeż pisze o sprawiedliwości, ktora iest z zakonu, iż ktobykolwiek te * rzeczy czynił, przez nie żyć będzie. * 3 Moy.18,5. Ezech.20,11. Galat.3,12.

Lut. To iest, przez pozwierzchne uczynki uchodźi pozwierzchney kaźni zakonu, ale to przed Bogiem za nic.

6. Ale sprawiedliwość, ktora iest z wiary, tak mowi: nie mow w sercu swym, kto * wstąpi do nieba? to iest, Chrystusa na dół sprowadzić. * 5 Moy.30,12.

7. Albo kto zstąpi do przepaści? to iest, Chrystusa od umarłych wyprowadzić.

Lut. Kto nie wierzy, iż Chrystus umarł i zmartwychwstał dla usprawiedliwienia naszego z grzechow, ten mowi: ktoż wstąpił na niebo i zstąpił do prze-

Digitized by Google

przepaści? to zaś czynię ci, co uczynkami a niewiarą chcą być usprawiedliwieni, aczkolwiek usty to mowią. ale nie w sercu. Waga iest w tych słowach: w sercu.

8. Ale cóż mowi? blisko ciebie iest * słowo w usściech twoich, i w sercu twoim: toć iest słowo wiary, ktore opowiadamy:

*5 Moy.10,14. Izai.51,16.r.59,21.

9. Że ieślibyś usty wyznał Pana Jezusa, i uwierzyłbyś w sercu twoim, że go Bog z martwych wzbudził, zbawiony będziesz*.

*Matt.10,32. Łuk.12,8. r.9,26.

LE. na dzień 6. Andrz.

10. Abowiem sercem wierzono bywa ku sprawiedliwości, ale śis usty wyznanie dzieie ku zbawieniu*. *Ps.116,10. 1 Piotr.3,15.

11. Bo pismo mowi: wszelki, kto weń *wierzy, nie będzie pohańbiony.

*Izai. 28,16. Rzym. 9,33. 1 Piotr.2,6.

12. Gdyż niemasz rożności miedzy Żydem i Grekiem. Bo tenże Pan wszystkich, bogaty iest ku wszystkim, ktorzy go wzywaią*.

*Dzie.15,9. Rzym. 3, 22.

13. Każdy bowiem, ktoby * wzywał imienia Pańskiego, zbawiony będzie. *Joel.2,32. Dzie.2,21.

14. Jakoż tedy wzywać będą tego, w ktorego nie uwierzyli? a iako uwierzą w tego, o ktorym nie słyszeli? a iako usłyszą bez kaznodzieie.

15. Jakoż też będą kazać, ieśliby nie byli posłani? (iako napisano: o iako śliczne są nogi * tych, ktorzy opowiadaią pokoy; tych, ktorzy opowiadaią dobre rzeczy.) *Izai.52,7. Nah.1,15.

16. Aleć nie wszyscy posłuszni byli Ewanielii. Abowiem Izaiasz * mowi: Panie, ktoż uwierzył kazaniu naszemu.

*Izai. 53, 1. Jan.12,38.

17. Wiara tedy iest z słuchania, a słuchanie przez słowo Boże*. *Jan. 17, 10.

18. Ale mowię: izali nie słyszeli? i owszem * na wszystkę ziemię wyszedł głos ich, i na kończyny okręgu ziemie słowa ich.*

*Psalm 19,5.

19. Ale mowię: izali tego nie poznał Izrael? pierwszy Moyżesz mowi: ia was do zazdrości pobudzę przez narod, ktory * nie iest narodem; przez narod nierozumny rozdrażnię was. *5 Moy.32,21.

Digitized by Google

20. A Izaiaß śmiałości używaiąc, mowi: ieſtem znaleziony * od tych, ktorzy mię nie ßukali; i ieſtem obiawiony tym, ktorzy ßię o mnie nie pytali.

*Izai. 52,15. r. 65,1

21. Ale przećiwko Izraelowi mowi: cały dzień wyćiągałem * ręce moie do ludu upornego i ſprzećiwiaiącego ßię. *Jer. 35,14.

Rozdźiał. XI.

Uczy w tym Rozdźiale Apoſtoł, że odrzucenie Zydow tak dalece nie pochodźi z bęzęgulney woli i poſtanowienia Boſkiego, że nawet znowu do łaſki u Boga doſtać ßię, iakoż Boga nie z przećiwney ſtrony z niey wypaść mogą. Cztery ma częśći. W I. Apoſtoł dowodźi, że Zydźi nie zgoła ſą odrzuceni, od w. 1. W II. Solwuie zarzut, iakoby takowe odrzucenie potrzebne było, aby Poganie przyiętymi byli miaſto nich; z wnieśieniem przećiwnego dowodu, od w. 11. W III. uczy że i Poganie nie zgoła przyiętymi ſą, ale mogą też odrzuceni bydź, ieżeliby w wierze i nowym oney poſłuſzeńſtwie nie zoſtali, od w. 17. W IV. że Zydźi także zapewne przyiętymi będą, od w. 25.

MOwię tedy: izali * Bog odrzućił lud ſwoy? nie day tego Boże! abowiem i iam ieſt Izraelczyk, z naśienia Abrahamowego, z pokolenia Beniaminowego. *Pſ. 49,14. Jer. 31,37.

2. Nie odrzućiłći Bog ludu ſwego, ktory przeyrzał. Azaż nie wiećie, co mowi piſmo o Eliaßu, iako ßię przyczynia do Boga przećiwko Izraelowi, mowiąc:

Luc. Nie wßyſtek to lud Boży, ktory ßię ludem Bożym nazywa. Przeto też nie wßyſtek odrzucony bywa, chociaż więkßa część odrzucona bywa.

3. Panie, Proroki * twoię pomordowali, i ołtarze twoie zburzyli; a zoſtałem ia ſam, i ßukaią duße moiey. * 1 Krol. 19,10.

4. Ale cóż mu mowi Boſka odpowiedź? zoſtawiłem ſobie śiedm tyśięcy mężow, ktorzy nie ſkłonili kolana Baalowi.

5. Tak tedy i teraźnieyßego czaſu oſtanki podług wybrania z łaſki zoſtały.

6. A ponieważ * z łaſki, tedyć iuż nie z uczynkow; inaczey łaſka, iużby nie była łaſka: a ieżli z uczynkow, iużći nie ieſt łaſka; inaczey uczynek iużby nie był uczynkiem. *5 Moy. 9,4.

7. Cóż tedy? czego Izrael * ßuka, tego nie doſtapił

pił; ale wybrani dostąpili, a inni zatwardzeni są.

* Rzym. 9, 31.

8. Jako napisano: dał im Bog * Ducha twardego snu; oczy, aby nie widzieli, i uszy, aby nie słyszeli, aż do dzisieyszego dnia.

* Izai. 6, 9. r. 29, 10. Ezech 12, 2. Matt. 13, 14. Mark. 4, 12. Luk. 8, 10. Jan. 12, 40. Dzie. 28, 26.

9. A Dawid mowi: niechay im będzie * stoł ich sidłem, i ułowieniem i otrąceniem, i odpłatą. *Ps. 69, 23.

10. Niech zaćmione będą oczy ich, aby nie widzieli, a grzbietu ich zawżdy nachylay.

11. Mowię tedy: azaż się potknęli, aby padli? nie day tego Boże! ale przez ich upadek doszło zbawienie * Poganow, aby ie do zawiści przywiodł.

* Dzie. 15, 46. Rzym. 10, 19.

12. A ponieważ upadek ich iest bogactwem świata, a umnieyszenie ich bogactwem Poganow; iakoż daleko wiecey ich zupełność.

13. Abowiem mowię * wam Poganom, ilem ia iest Apostołem Poganow, usługowanie moie zalecam:

* Dzie 9, 15. r. 13, 2. r. 22, 21. Galat. 1, 16. r. 2, 8. Efez. 3, 8. 1 Tym. 2, 7.

14. Azabym iako ku zawiści pobudził ciało moie i zbawiłbym niektore z nich.

15. Abowiem ieżlić odrzucenie ich iest poiednaniem świata, coż będzie przyięcie ich, tylko ożycie od umarłych?

16. Ponieważ ieżli pierwiastki święte, tedyć i zaczynienie: a ieżli korzeń święty, tedyć i gałęzie.

17. A ieżli niektore z gałęzi odłamane są; a ty, ktoś był płonna oliwa, iesteś wszczepiony miasto nich, i stałeś się uczestnikiem * korzenia, i tłustości oliwnego drzewa: *Jer. 11, 16

18. Nie chlubże się przeciw gałęziom. Bo ieżli się chlubisz, wiedzże, iż nie ty korzenia nosisz, ale korzeń ciebie.

19. Ale rzeczesz; odłamane są gałęzie, abym ia był wszczepiony.

20. Dobrze: dla niedowiarstwa odłamane * są, a ty wiarą stoisz; nie bądź że hardey myśli, ale się boy †. *1 Kor. 10. 2 Kor. 1, 14. †1 Piotr. 2, 17.

21. Abowiem ieżli Bog przyrodzonym gałęziom nie przepuścił, wiedz, że i tobie nie przepuści.

Digitized by Google

22. Obaczże tedy dobrotliwość i srogość Bożą: przećiwko tym w prawdźie, ktorzy upadli, srogość; ale przećiwko tobie dobrotliwość, ieźlibyś trwał w dobroći: inaczey i ty będźiesz wyćięty*.

*Jan. 15,2. 1 Kor. 15,2.

23. Aleć i oni ieźli nie będą trwali w niedowiarstwie, wszczepieni zaś będą: gdyż mocny iest Bog one zaśię wszczepić.

24. Abowiem ieźliś ty iest wyćięty z oliwy, z przyrodzenia płonney, a przećiwko przyrodzeniu iesteś wszczepiony w dobrą oliwę: iakoż daleko więcey, ktorzy są według przyrodzenia, wszczepieni będą w swoię własną oliwę.

25. Bo nie chcę abyśćie nie mieli wiedźieć braćia tey taiemnice, (żebyśćie nie byli sami u śiebie mądrymi,) iż zatwardzenie z częśći przyszło na Izraela, pokiby nie weszła * zupełność Poganow. *Luk. 21, 24.

26. A tak wszystek Izrael będźie zbawiony, iako napisano: przyydźie z Syonu* Wybawićiel, i odwroći niepobożnośći od Jakoba.

*Psalm. 14,7. Izai. 59,20.

27. A toć będźie * przymierze moie z nimi; gdy odeymę grzechy ich.

*Izai. 27,9. Jerem. 31,33. Zyd. 8,8. r. 10,16.

28. A tak według Ewanielii, nieprzyiaćiołmi są dla was: lecz według wybrania są miłymi dla oycow.

29. Abowiem darow swoich i wezwania Bog nie żałuie.

30. Bo iako i wy niekiedy nie wierzyliśćie* Bogu, ale teraz dostąpiliśćie miłośierdźie dla ich niedowiarstwa. *Efez. 2,2.

31. Tak i oni teraz stali śię nieposłusznymi, aby dla miłośierdźia wam okazanego i oni miłośierdźia dostąpili.

32. Abowiem zamknął * ie Bog wszystkie w niedowiarstwo aby śię nad wszystkimi zmiłował†.

*Rzym. 3,9. Gal. 3,22.
† Jan. 3,16. Tyt. 2,11.

Lut. Uważ te głowne słowa, ktore wszystkie uczynki i ludzką sprawiedliwość potępiaią, a tylko miłośierdźie Boże wywyższaią, przez wiarę dostąpić.

LE. na N. ś. Troycy.

33. O głębokośći bogactwa* i mądrośći, i znaiomośći Bożey! iako są nie wy-

wybadane sądy iego! i nie doścignione drogi iego!
*Job.11,7. Psalm 36,7.

34. Bo ktoż poznał umysł *Pański? albo kto był rayca iego? *Izai. 40,13. Mądr.9,13. 1 Kor.2,16.

35. Albo kto mu co* pierwey dał a będzie mu zasię oddano? *Job. 41,2.

36. Abowiem *z niego, i przezeń, i w nim są wszystkie rzeczy: iemu † niech będzie chwała na wieki, Amen.* *1 Kor.8,6.
† Rzym. 16, 27.

Rozdział XII.

Upomniwszy Apostoł potrzeby nowego posłuszeństwa z Ewanielii pochodzącey, pokazuie teraz iakim ma bydź. Rozdział ten także ma dwie części. W I. mowi się, iakim ma bydź ku Bogu, od w. 1. W II. Reguły generalne podaią się iako się każdy w urzędzie i stanie swym nade wszystko też przeciwko nieprzyiaciołom sprawować się ma, od w. 13.

LE. na N. 1. po 3. Krol.

Proszę was tedy bracia przez litość Boże, abyście stawiali ciała wasze* ofiarą żywą, świętą, przyiemną Bogu, to iest, rozumną służbę waszę.
*Filip.4,18. 1 Piotr. 2,5.

L. Paweł 6. powie tu wszystkie ofiary, uczynki i nabożeństwa nierozumnemi, kiedy się bez wiary i bez znaiomości Bożey staią.

2. A nie przypodobywaycie się * temu światu; ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu waszego: na to, abyście doświadczyli, ktora † iest wola Boża dobra, przyiemna, i doskonała. *Jak.4,4. 1 Jan.2,15. †Efez.5,17. 1Tess.4,3.

3. Abowiem powiadam przez łaskę, ktora mi iest dana, każdemu, co iest miedzy wami, aby wiecey o sobie nie rozumiał, niżeli potrzeba rozumieć; ale żeby o sobie rozumiał skromnie, tak, iako komu* Bog udzielił miarę wiary. *1 Kor.12,11.

4. Abowiem iako w iednym * ciele wiele członkow mamy, ale wszystkie członki nie iednoż dzieło maią: *Efez.4,16.

5. Tak wiele nas iest iednym * ciałem w Chrystusie, aleśmy z osobna iedni drugich członkami.*
*1 Kor. 12, 25.

6. Maiąc tedy rożne dary, * według łaski, ktora nam iest dana; ieśli proroctwo, niech będzie według sznuru wiary:
*1 Kor.12,4. Efez. 4,7.

Lut.

Luc. Każde proroctwo do uczynkow a nie do Chrystusa, iako do iedyney poćiechy prowadzące, niech będźie tak zacne, iako chce, przećię nie iest według sznuru wiary. Jako są, ktorzy obiawienia duchow łuszących po domach, insze, od pustow, postow, nabożeństwa do swoich szukaią.

7. Jeźli * posługowanie, niech będźie w posługowaniu; ieźli kto naucza, niech trwa w nauczaniu:
* 1 Piotr. 4,11.

8. Jeźli kto napomina, w napominaniu; kto * rozdawa, w szczerośći; kto przełożony iest, w pilnośći; kto † czyni miłośierdźie, niech czyni z ochotą.
* Matt.6,1.2.3. † 2 Kor. 9,7.

LE. na N. 2. po 3. Krol.

9. Miłość niech będźie nie obłudna. Mieyćie w obrzydliwośći * złe, imuiąc śię dobrego.
* Amos. 5, 15. Psalm 97, 10.

10. Miłośćią braterską iedni ku drugim * skłonni bądźćie: uczćiwośćią † iedni drugich uprzedzaiąc.
* Efez. 4,3. † Filip. 2,3.

11. W pracy * nie leniwi: Duchem pałaiący: Panu służący. * Obi. 3, 15.

12. W nadźiei śię * weselący: w ućisku ‡ ćierpliwi: w modlitwie ‡ ustawiczni. * Filip. 4, 4.
† Zyd.12,2. ‡ Luk.18,1.

13. Potrzebom * świętych udźielaiący: gośćinnośći † naśladuiący.
* 1 Kor. 16,1. † Zyd.13,2.

14. Dobrorzeczćie tym, ktorzy was * prześladuią: dobrorzeczćie, a nie przeklinayćie. * Matt.5,44.

15. Weselćie śię z weselącymi; a płaczćie z płaczącymi*. *Zyd.12,14. Mark.9,50.

16. Bądźćie miedzy * sobą iednomyślni, wysoko o sobie † nie rozumieiąc, ale śię do niskich nakłaniaiąc.*
* Rzym.15,1. † Izai. 5, 21.

LE. na N. 3. po 3. Krol.

17. Nie bądźćie * mądrymi sami u śiebie. Zadnemu złym za złe † nie oddawayćie: obmyślawaiąc ‡ to, co iest uczćiwego przed wszystkimi ludźmi.
*Ps.131,1. † Mat.5,39. ‡ 2 Kor.8,21.

18. Jeźli można, ile z was iest, ze wszystkimi ludźmi pokoy mieyćie.

19. Nie mśćićie śię * sami, namilśi: ale dayćie mieysce gniewowi. Abowiem napisano; mnie † pomsta, a Ja oddam, mowi Pan. * Matt.5,39. † 5 Moy.32,35.

20. Jeźli tedy łaknie nie-

nieprzyiaciel * twoy, nakarm go; ieśli pragnie, napoy go: bo to czyniąc, węgle rospalone zgarnieś na głowę iego. *Przyp.25.21.

21. Nie day śię zwyćiężyć złemu, ale złe dobrym zwyćiężay.*

Rozdźiał XIII.

Trzy ma części. I. Jako wiernie sprawować śię ma ku zwierzchnośći, od w. 1. II. Jako każdemu według zakonu nic nie winien oprocz miłości, od w. 8. III. Że czasu świątłości godnym życiem przestrzegać trzeba.

Każda dusza * niech będzie Zwierzchnościom wyższym poddana. Boć niemasz zwierzchności, tylko † od Boga: a te, które są zwierzchności, od Boga są postanowione.

*Tyt.3,1. 1.Piotr. 2,13.
†Mądr.6,4. Jan.19,11.

2. A tak kto śię zwierzchności sprzećiwia, Bożemu śię postanowieniu sprzećiwia: a którzy śię sprzećiwiaią, sami sobie potępienie ziednaią*.

*Przyp.24,21.

3. Abowiem przełożeni nie są na postrach dobrym uczynkom, ale złym. A chceś śię nie bać zwierzchności, czyń co iest dobrego; a będźieś miał pochwałę od niey †. †Łuk.22,25.

4. Bożym bowiem iest sługą, tobie ku dobremu. Ale ieśli uczyniś co iest złego, boy śię; boć nie darmo miecz nośi; gdyż iest sługą Bożym, mściącym śię w gniewie nad czyniącym co iest złego †. †Pf.82,6.

5. Przetoż trzeba bydź poddanym; nie tylko dla gniewu, ale i dla sumnienia Luc. Zwierzchność świecka iest dla dorzesnego pokoiu, dla tego sumnienie i obowiązaney miłości powinne iest iey poddane bydź.

6. Abowiem dla tego też podatki dawaćie, gdyż są sługami Bożymi, którzy tego samego ustawicznie pilnuią.

Luc. Patrzćie, iak to dobra, podatki dawać, i posłusznym bydź żebyśćie tym dopomagali pobożnych bronić a złych karać. Niechże śię wam nie uprzykrza.

7. Oddawayćież * tedy każdemu coście powinni: komu podatek, temu podatek: komu cło, temu cło: komu boiaźń, temu boiaźń: komu cześć, temu cześć.

*Mat.22,21.Mark.12,17.Łuk.20,25

LE.na N.4.po 3.Krol.

8. Nikomu nic winni bądźćie, tylko abyśćie śię spo-

Digitized by Google

społecznie miłowali: bo kto miłuie * bliźnego, Zakon wypełnił.

* Galat. 5, 14. 1 Tym. 1, 4. 5.

9. Gdyż to przykazanie; nie będźiesz * cudzołożył, nie będźiesz zabiiał, nie będźiesz kradł, nie będźiesz fałszywie świadczył. Nie będźiesz pożądał: i ieźli ktore insze iest przykazanie, w tym słowie summownie śię zamyka, mianowićie: będźiesz miłował bliźniego † twego iako śiebie samego.

* 2 Moy. 20, 14. 5 Moy. 5, 8.
† 3 Moy. 19, 18. Matt. 22, 39.
Galat. 5, 14. 1 Tess. 4, 9.

10. Miłość bliźniemu † złośći nie wyrządza. A tak wypełnieniem Zakonu iest miłość.* † 1 Tym. 1, 5.

LE na N. 1. w Adwent.

11. A to czyńćie wiedząc czas, iż iuż przyszła godźina, abyśmy śię † ze snu ocućili. Abowiem teraz bliższe nas iest zbawienie, a niż kiedyśmy uwierzyli.

† Efez. 5, 14. 1 Tess. 5, 6.

12. Noc przeminęła, a dźień śię przybliżył. odrzućmyż tedy uczynki * ćiemnośći, a obleczmy śię we zbroię światłośći. * Kol. 3, 8.

13. Chodźmy uczćiwie iako we dnie: * nie w biesiadach, i w piiaństwach, nie we † wszeteczeństwach, i rospustach: nie w poswarkach, ‡ ani w zazdrośći.

* 1 Tess. 5, 7. † 1 Kor. 6, 9. Efez. 5, 3. ‡ 2 Kor. 12, 20. Gal. 5, 20.

14. Ale obleczćie śię * w Pana Jezusa Chrystusa: a nie czyńćie starania o ćiele † ku wykonywaniu pożądliwośći. * * Galat. 3, 27.
† 1 Piotr. 2, 12. Przyp. 23, 30.

Lut. To iest: nie trapćie ćiała gwałtownie nieznośną świątobliwośćią, czućia, postu, obchodzenia świąt, iako obłudnicy czynią.

Rozdźiał XIV.

Dwie ma częśći. I. Ze słabych w wierze przyymować i znośić, ani też ich w rzeczach obostronnych posądzać trzeba, od w. 1. W II. Ze śię nie godźi w nich gorszyć nieuważnym używaniem.

A tego, ktory iest w wierze słaby, przyymuyćie; nie na sprzeczania około sporow.

Lut. Dwoiacy są Chrześćianie, niektorzy mocni w wierze, niektorzy słabi. Owi zuchwale pogardzaią słabymi, ći łatwie śię gorszą z mocnych. Oboie tedy maią śię stosować do miłośći, aby żaden drugiego nie obraźił ani sądźił, ale każdy czynił i zaniechał, iako drugiemu pożyteczna i potrzebna iest.

2. Boć ieden wierzy, iż może

może ieść wszystko: a drugi będąc słaby, iarzyny iada.

3. Ten † który ie, niech lekce nie waży tego, który nie ie: a który nie ie, niech nie potępia tego, który ie. Abowiem go Bog przyiął.

† Kolos. 2,16.

4. Ktoś ty iest, co sądzisz † cudzego sługę? Panu własnemu swoi, albo upada; a ostoi się; abowiem go Bog może utwirdzić.

† Jakub. 4,12.

5. Bo ieden rożność czyni między † dniem a dniem; a drugi każdy dzień za równo sądzi. Każdy niech będzie dobrze upewniony w zmyśle swoim. † Gal. 4,10.

Lut. To iest, niech się nie chwieie i nie wątpi w sumnieniu swoim, ale niech będzie upewnionym, iż to przed Bogiem nie iest grzechem, gdy ie, albo nie ie ꝛc.

6. Kto przestrzega dnia, Panu przestrzega; a kto nie przestrzega dnia, Panu nie przestrzega. Kto ie, Panu ie: a dziękuie * Bogu. A kto nie ie, Panu nie ie; a dziękuie Bogu.

* 1 Tym. 4,4. 1 Kor. 10, 31.

7. Abowiem nikt z nas * sobie nie żyie, i nikt sobie nie umiera. * 2 Kor. 5,15. Gal. 2,20. 1 Tess. 5.10. 1 Piotr. 4,2.

8. Bo choć żyiemy, Panu żyiemy; choć umieramy, Panu umieramy. Przetoż choć i żyiemy, choć i umieramy, Pańscy iesteśmy.

9. Gdyż na to * Chrystus i umarł, i powstał, i ożył, aby i nad umarłymi, i nad żywymi panował.

* Dzie. 2,34. Filip. 2,9. Efez. 1,20. 21. Żyd. 1, 13.

10. Ale ty przeczże potępiasz brata twego? albo też ty czemu lekce ważysz brata twego? gdyż wszyscy staniemy * przed stolicą Chrystusową.

* Matt. 25, 32. 2 Kor. 5, 10.

11. Bo napisano: żywię Ja, mowi Pan, iż mi się każde * kolano ukłoni, i każdy iezyk wystawiać będzie Bogu. * Iza. 45, 23. Filip. 2, 10.

Lut. Tuć Chrystus musi prawdziwym Bogiem bydź, ponieważ się to przed iego stolicą sądowo dziać ma.

12. Aprzeto każdy z nas * sam za się odda rachunek Bogu. * Matt. 12, 36. r. 16, 27. 1 Kor. 3, 8. r. 25, 19. Gal. 6, 5.

13. A tak iuż nie sądźmy iedni drugich: ale raczey to rozsądzaycie, abyście nie kładli * obrażenia, ani dawali zgorszenia bratu.

* Matt. 18, 7. 9. 1 Kor. 10, 32.

14. Wiem

14. Wiem i upewnionym iest * przez Pana Jezusa, iż niemasz nic przez śię nieczystego, tylko temu, ktory mniema co bydź nieczystym, to temu nieczyste iest.
* Matt.15,11. 1 Kor.8, 4.7.10. 1 Tym.4, 4. Tyt.1,15.

15. Lecz ieźli dla pokarmu brat twoy bywa zasmucony, iuż nie postępuiesz według miłośći. Nie zatracay pokarmem twoim * tego, za ktorego Chrystus umarł. * 1 Kor. 8,11.

16. Niechże tedy † dobro wasze bluźnione nie będźie.
† T. Wolność Chrześćiańska.
Lut. Ewanielia iest nasze dobro. Że to bywa bluźnione, czynią ći, ktorzy chrześćiańskiey wolnośći zuchwale zażywaią słabym na zgorszenie.

17. Abowiem krolestwo * Boże nie iest pokarm ani napoy: ale sprawiedliwość i pokoy, i radość w Duchu Swiętym. * 1 Kor. 8, 8.

18. Bo kto w tych rzeczach służy Chrystusowi, miły iest Bogu, a przyiemny ludźiom.

19. Przetoż tedy naśladuymy tego, co należy do pokoiu, i do społecznego budowania.

20. Dla pokarmu nie psuy sprawy Bożey. Wszystkoć wprawdźie * iest czyste: ale złe iest człowiekowi, ktory ie z obrażeniem.
* Tyt. 1, 15.

21. Dobrać * iest nie ieść mięsa, i nie pić wina, ani żadney rzeczy, ktorą śię brat twoy obraża albo gorszy, albo słabieie.
* 1 Kor. 8, 13.

22. Ty wiarę masz? mieyże ią sam u śiebie przed Bogiem. Błogosławiony, ktory samego śiebie nie sądźi w tym, co ma za dobre.

23. Ale kto iest wątpliwy, ieźliby iadł, potępiony iest; iż nie ie z wiary. Abowiem cokolwiek * nie iest z wiary, grzechem iest.
* Tyt.1,15. Zyd.11, 6.
Lut. Uważay, to są pospolite głowne słowa przećiwko wszystkim uczynkiem bez wiary wypełnionym, a wystrzegay śię fałszywych wykładow, ktore tu wymyślone są od wielu nauczyćielow.

Rozdział XV.

Pięć ma częśći, w. I. zaleca znoszenie słabych w wierze z przykładu Chrystusowego, od w. 1. W II. Modlitwa za Rzymianow, od w. 13. W III. Przyczynę daie, dla czego do nich dotąd nie przyiachał ale raczey pisał, od w. 15. W IV Rzymianom drogę swoię do Jeruzalem oznaymuie, po ktorey do nich przybydź miał, od w. 25. W V. Prośi aby śię za niego modlili, od w. 30.

A tak * powinniśmy znośić, my ktorzyśmy † mocni

Digitized by Google

mocni, mdłości słabych; a nie podobać się samym sobie. *1 Kor. 9, 20.

Lut. Ten rozdział mowi o mdłych w żywocie, ktorzy w iawne grzechy i wady wpadaią: iż i tych znosić trzeba, a nie odrzucać, ażby się mocnieyszymi stali. Iako rozdział przeszły uczy, i słabym sumnieniem obchodzić się.

2. Przetoż każdy z nas niech się bliźniemu podoba ku dobremu, dla zbudowania *. *1 Kor. 10, 24. Fil. 2, 4.

3. Ponieważ i Chrystus nie podobał się samemu sobie, ale iako napisano; urągania *urągaiących tobie, przypadły na mię.

*Psalm. 69, 10.

LE. na N. 2. Adwent.

4. Bo cokolwiek przed tym * napisano, ku naszey nauce napisano; abyśmy przez cierpliwość, i przez pociechę pism nadzieię mieli †. *Rzym. 4, 23. Psal. 23, 4.

5. A Bog cierpliwości i pociechy niech wam da, abyście byli * iednomyślni miedzy sobą, według Chrystusa Jezusa. *Rzym. 12, 16. 1 Kor. 1, 10. Filip. 2, 2. r. 3, 16. 1 Piotr. 3, 8.

6. Abyście iednomyślnie iednymi usty wystawiali Boga, i Oyca Pana naszego Jezusa Chrystusa.

7. Przetoż przyymuycie Lut. iedni drugich, iako i Chrystus przyiął nas do chwały Bożey.

8. Bo powiadam: iż Jezus Chrystus był sługą * obrzezki dla prawdy Bożey, aby potwierdził obietnic oycom uczynionych †. *Matt. 10, 6. r. 15, 24. †Dzie. 3, 25.

Lut. To iest, Apostołem, kaznodzieią i posłem do Zydow, a nie do Poganow w osobie posłanym.

9. A Poganie żeby za miłosierdzie chwalili Boga, iako napisano: dla tego będę * cię wystawiał miedzy Pogany, i imieniowi twemu śpiewać będę.

*2 Sam. 22, 50. Psalm 18, 50.

10. I zasię mowi: weselcie * się Poganie z ludem iego. *5 Moy. 32, 43.

11. I zasię: chwalcie † Pana wszyscy Poganie, a wystawiayćie go wszyscy ludzie. †Psalm 117. 1.

12. I zasię Izaiasz mowi: będzie † korzeń Jessego, a ktory powstanie aby panował nad Pogany, w nim Poganie nadzieię pokładać będą.

†Izai. 11, 1. 10. Obi. 5, 5. r. 22, 6.

Lut. Summowna summa tego listu: tak Zydzi iako i Poganie maią zbawieni bydź.

13. A Bog nadzieie niech was napełni wszelką radością

Digitized by Google

ścia i pokoiem w wierze, abyście obfitowali w nadźiei przez moc Ducha Swiętego.*

14. A pewienem, bracia moi, i ia sam o was, żeście i wy sami pełni dobroci, napełnieni wszelkiey znaiomości, i możecie iedni drugich napominać.

15. A pisałem do was bracia, poniekąd śmieley iakoby was napominaiąc, przez łaskę, ktora mi iest dana * od Boga: *Dzie.13,2.
Lut. To iest: Aczkolwiek mego pisma nie potrzebuiecie, przecie pobudza mię urząd moy, ktory z łaski Bożey mam, was i każdego nauczać i napominać.

16. Na to, abym był sługą * Jezusa Chrystusa między Pogany, świętobliwie pracuiąc w Ewanielii Bożey, aby ofiara † Poganow stała się przyiemna, poświęcona przez Ducha Swiętego. *Rzym.11,13. 1 Tym.2,7. 2Tym.1,11. †Mal.1,11.

17. Mam się tedy czym chlubić * w Chrystusie Jezusie, w rzeczach Bożych. *1 Kor.9,16. 2 Kor. 3,1. 1.10,15.

18. Abowiem nie śmiałbym mowić tego, czegoby nie sprawował Chrystus przez mię, w przywodzeniu ku posłuszeństwu Poganow *przez słowo i przez uczynek: *2 Tym.1,11.

19. Przez moc znamion i cudow, przez moc Ducha Bożego: tak, iżem od Jeruzalem i okolicznych krain aż do † Jliryku napełnił Ewanielią Chrystusowa. †J. Słowakow.

20. A to tak usiłuiąc kazać Ewanielią, gdzie i mianowany nie był Chrystus, abym na cudzym fundamencie nie budował.
Lut. Jeżeście iuż wprzod uczeni, tym mniey pośpieszałem do was, gdyż ieszcze mieysce było, gdzie Chrystus nie był opowiadany.

21. Ale iako napisano: ktorym nie powiadano * o nim, oglądaią; a ktorzy o nim nie słychali, zrozumieią. *Jzai. 52, 15.

22. Dla czegom też * często miewał przeszkadzki, żem do was przyyść nie mogł. *Rzym.1,13.

23. Lecz teraz nie mam więcey mieysca w tych sam krainach, a maiąc chęć przyyść do was * od wielu lat: *Rzym.1,11. 1 Tess.2,17.

24. Kiedykolwiek poyde do Hyszpanii, przyyde do was; bo się spodziewam, że tamtędy idąc, uyrzę was, a że wy mnie tam po-

Digitized by Google

poprowadźićie, kiedy śię pierwey z wami troßeczkę ućieße.

25. A teraz idę do Jeruzalem*usługuiąc świętym.
* Dźie. 19, 21.

26. Abowiem śię upodobało Macedonii i Achai, nieco * spolnie złożyć na ubogie święte, ktorzy ſą w Jeruzalemie.
* Dźie.11,29. 1 Kor. 16, 3.4.
Lut. Ktorym drudzy Zydźi dobra zabrali dla Chrystuſa.

27. Owa podobało śię im, i ſą ich dłużnikami. Bo ponieważ dobr ich Duchownych Poganie śię uczeſtnikami*ſtali powinni im też ſą cielesnymi usługować
* 1 Kor. 9, 11. Galat.6, 6.
Lut. Uważay ſpoſob Apoſtolſki, iako obyczaynie i pięknie Paweł ś. łuka tey ſkładki na ubogie u Rzymianow.

28. Przetoż gdy to wykonam, a onym iako zapieczętowany ten pożytek oddam, poydę przez was do Hyßpanii.

29. A wiem iż gdy przyydę * do was, z hoynym błogoſławieńſtwem Ewanielii Chrystuſowey przyydę.
* Rzym.1,11.

30. A proßę was bracia przez Pana naßego Jezuſa Chrystuſa, i przez miłość Ducha, abyście wespołek ze mną † pracowali w modlitwach za mię do Boga.
† G. Boiowali. 2 Kor.1,11. Efez.6,18.19.

31. Abym był * wybawiony od tych, ktorzy ſą niewiernymi w ziemi Judſkiey: a iżby uſługa moia, ktorą wykonywam przeciw Jeruzalem, przyiemna była świętym. * 2 Teſſ.3,2.

32. Abym z radośćią przyßedł do was * za wolą Bożą, i z wami śię wespołek ućießył. *Rzym. 1,10.

33. A Bog pokoiu, niech będźie z wami wßyſtkimi, Amen.

Rozdźiał XVI.

Pięć ma częśći. W I. Apoſtoł Rzymianom zaleca Febę, od w. 1. W II. Pozdrawianie ſwoie zaſyła wiernym w Rzymie, od w. 3. W III. Napomina Rzymianow, abyśię ſtrzegli fałßywych nauczyćielow, od w.17. W IV. Pozdrawiania drugich braći dodaie, od w.21. W V. Liſt kończy z modlitwą i dźiękczynieniem.

JA zalecam wam Febę, ſiostrę naßę, ktora iest ſłużebnicą Zboru Kienchreeńſkiego.

2. Abyście ią przyięli w Panu, iako przyſtoi świętym, i ſtali przy niey, w ktoreyby was kolwiek

Digitized by Google

rzeczy potrzebowała. Albowiem i ona wielom była na pomocy, aż i mnie samemu.

3. Pozdrowćie Pryscylle i * Akwile, pomocniki moie w Chrystusie Jezusie. *Dzie. 18, 26. 2 Tym. 4, 19.

4. (Którzy za duszę moią swoiey własney życie nadstawiali; którym nie ia sam dziękuie, ale i wszystkie Zbory Pogańskie.)

5. Także Zbor, który iest w domu ich. Pozdrowćie Epeneta miłego moiego, który iest pierwiastkiem Achai do Chrystusa.

6. Pozdrowćie Marya, która wiele pracowała dla nas.

7. Pozdrowćie Andronika i Juniasza, krewne moie, i spotwiźnie moie, którzy znacznymi są między Apostołami, którzy i przede mną byli w Chrystusie.

8. Pozdrowćie Amplias, miłego moiego w Panu.

9. Pozdrowćie Urbana, pomocnika naszego w Chrystusie, i Stachyna, mnie miłego.

10. Pozdrowćie Apellessa doświadczonego w Chrystusie. Pozdrowćie te, którzy są z domu Arystobulowego.

11. Pozdrowćie Herodyona, pokrewnego moiego. Pozdrowćie te, którzy są z domu Narcyssowego, te, którzy są w Panu.

12. Pozdrowćie Tryfenę, i Tryfozę, które pracuią w Panu. Pozdrowćie Persydę miłą, która wiele pracowała w Panu.

13. Pozdrowćie Rufa*, wybranego w Panu, i matkę iego i moię. * 1 Kor. 13, 7.

14. Pozdrowćie Asynkryta, Flegonta, Hermana, Patrobę, Hermena, i braćia, którzy są z nimi.

15. Pozdrowćie Filologa, i Julię, Nereego, i wszystkie święte, którzy są z nimi.

16. Pozdrowćie iedni drugie z pocałowaniem* świętym. Pozdrawiaią was Zbory Chrystusowe. * 1 Kor. 16, 20. 2 Kor. 13, 12. 1 Tess. 5, 26.

17. A proszę was bracia, abyście upatrowali te, którzy * czynią rozerwania † i zgorszenia przeciwko tey nauce, którey wyście się nauczyli; i chrońcie ‡ się ich. * Kol. 2, 8. Tyt. 3, 9. † Matt.

Digitized by Google

† Matt.18,5. 2 Tess. 3,6. 2 Tym. 3,5. Tyt.3,10. ‡ 2 Jan.1,10.

18. Abowiem takowi Panu naszemu Jezusowi Chrystusowi nie służą, ale * własnemu brzuchowi swemu: a przez łagodne mowy i pochlebstwo, serca prostych zwodzą. * Fil.3,19.

19. Bo posłuszeństwo wasze wszystkich doszło. A przetoż raduię się z was. Ale chcę, abyście byli mądrymi * na dobre, a prostymi na złe.

* Matt. 10,16. 1 Kor. 14, 20.

20. A Bog * pokoiu zetrze szatana pod nogi wasze wrychle. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z wami, Am.

* 1 Kor. 14,33.

21. Pozdrawiaią * was Tymoteusz, pomocnik moy, i † Lucyusz, i ‡ Jason, i †† Sosypater, pokrewni moi.

* Dzie. 16,1. Filip. 2,19. 1 Tess. 3,2. † Dzie. 13,1. ‡ Dzie. 17,7. †† Dzie. 20,4.

22. Pozdrawiam was w Panu ia Tercyus, ktorym ten list pisał.

23. Pozdrawia was * Gaius, gospodarz moy i wszystkiego Zboru. Pozdrawia was † Erastus, szafarz mieyski i Kwartus brat. * 1 Kor. 1,14. † 2 Tym. 4,20.

24. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z wami wszystkimi, Amen.

25. A temu, ktory * was może utwirdzić według Ewanielii moiey, i opowiadania Jezusa Chrystusa, według obiawienia † taiemnice od czasow wiecznych zamilczaney:

* Efez. 3,9. † Efez. 1,9. r. 3,9. 2 Tym. 1,10. Tyt. 1,2.

26. Lecz teraz obiawioney * i przez pisma Prorockie według postanowienia wiecznego Boga ku posłuszeństwu wiary miedzy wszystkimi narody oznaymioney: * 1 Piotr. 1,20.

27. Temu samemu mądremu Bogu niech * będzie chwała, przez Jezusa Chrystusa na wieki. Amen.

* Rzym. 11,36.

Ten List do Rzymianow, napisany iest z Korynthu, przez Febę, służebnicę Zboru Kienchreeńskiego.

Digitized by Google

List pierwszy S. Pawła do Koryntow.

Rozdział I.

W tym liście na to pilnie bacznie dać trzeba, że Apostoł w nim niektorymi pewnymi punktami abo pytaniami bawi śię, ktore abo od Koryntow zadane są abo też Apostołowi zdały śię, na przykład, o rozerwaniu w zdaniach, o nauczycielach kościoła, o kaźi rodźie, o swarkach u sądu, o bezżeństwie &c. co rozdźielenie i rozwiązanie przetrudne czynk. Pięć części mogą bydź rozdźiału tego. W I. Zawiera w sobie napis i pozdrawianie, od w. 1. W II. Dźiękczynienie Bogu za hoyne oświecenie w wierze w Chrystusa, od w. 4. W III. Apostoł opisuie ktore to iest rozerwanie Koryntow względem Nauczycielow kościoła, od w. 10. W IV. Dowodźi że to głupstwo iest iakoby Chrystus rozdźielony był, abo nauczycielę nie sługami ale sprawcami wiary byli, od w. 13. W V. wykłada czym są prawdźiwi nauczycielę kościoła mianowicie każącymi nie mądrość świata tego, ale głupstwo Boże według zdania świata io krzyżu Chrystusowym, od w. 17.

PAweł, powołany* Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolą Boża, i † Sostenes brat.

*Dźie. 13, 2. † Dźie. 18, 17.

2. Zborowi Bożemu, ktory iest w Koryncie, poświęconym *w Chrystusie Jezusie, powołanym † świętym, ze wszystkimi, ktorzy ** wzywaią imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa na wszelkim mieyscu, i ich, i naszym. * Jan. 17, 19. Dźie. 15, 9. † Rzym. 1, 7. Efez. 1, 1. Kolos. 1, 22. 2 Tym. 1, 9. ** 2 Tym. 2, 19.

3. Łaska wam i pokoy* niech będźie od Boga oyca naszego, i od Pana Jezusę Chrystusa. * 1 Piotr. 1, 2. LE. na N. 18. po S. Troycy.

4. Dźiękuię Bogu memu* zawsze za was, dla łaski Bożey, ktora wam iest dana w Chrystusie Jezusie. * Rzym. 1, 8. Efez. 1, 15. 16. Kol. 1, 3.

5. Jżeście we wszystkim ubogaceni *w nim we wszelkiey mowie, i we wszelkiey znaiomości. * Efez. 1, 3. Kolos. 1, 9. 10.

6. Jako świadectwo Chrystusowe * utwirdzone iest w was. * Rzym. 1, 16.

7. Tak iż wam na żadnym darze nie schodźi, ktorzy * oczekawaćie obiawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa. * Fil. 3, 20. Tyt. 2, 13.

8. Ktory was też utwirdźi * aż do końca, abyście byli

Digitized by Google

byli bez nagany w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa. *1 Tess.3,13. r.5,23.

9. Wierny ć iest * Bog, przez ktorego iesteście powołani ku społeczności † Syna iego Jezusa Chrystusa, Pana naszego.*

*1 Kor.10,13. 1 Tess.5,24.
† 1 Jan. 1,3.

10. A proszę was bracia przez imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście toż mowili *wszyscy, a iżby nie były miedzy wami rozerwania: ale abyście byli spoieni iednakim umysłem, i iednakim zdaniem.

* Rzym.12,16. r.15,5. Filip.3,16.

11. Abowiem oznaymiono mi o was, bracia moi, od domownikow Chłoi, iż poswarki są *miedzy wami.

*1 Kor.3,4.

12. A to powiadam, iż każdy z was mowi: iamći iest *Pawłow, a iam † Apollosow, a iam ‡ Kiefasow, alem ia Chrystusow.

*1 Kor. 3, 4. † Dzie. 18,24.
‡ Jan.1,43.

13. Rozdzielony ż * iest Chrystus? azaż Paweł za was ukrzyżowany? albo ście w imię Pawłowe ochrzczeni? *Efez.1,22. r.4,4.5.

14. Dziękuię Bogu, żem żadnego z was nie chrzcił, oprocz *Kryspa i †Gaiusa:

* Dzie.18,8. † Rzym.16,23.

15. Aby kto nie rzekł, żem chrzcił w imię moie.

16. Ochrzciłem też i dom *Stefanow. Nad to nie wiem, ieślim kogo drugiego ochrzcił. *1 Kor.16,15.

17. Boć mię nie posłał Chrystus chrzcić, ale Ewanielią kazać: wszakże nie w mądrości *mowy, aby nie był wyniszczony † krzyż Chrystusow. *1 Kor.2,1.4.13.
2 Piotr.1,16. † Gal.5,4.

18. Abowiem mowa o krzyżu tym, ktorzy giną, iest głupstwem †; ale nam, ktorzy bywamy zbawieni, iest mocą * Bożą.

† 1 Kor.2,14. * Rzym.1,16.

19. Bo napisano: wniwecz obroce mądrość * mądrych, a rozum rozumnych odrzucę.

* Job.5,12. Iza.29,14.
Abdyaś. w. 8. 1 Kor.3,19.

20. Gdzież iest mądry? gdzież iest * uczony w piśmie? gdzież badacz wieku tego? izali w głupstwo nie obrocił † Bog mądrości świata tego? * Iza.33,18.
† Job.12,17. Bar.3,23. Mat.11,25. Łuk.10,21. Rzy.1,21.22.

21. Abowiem ponieważ w mądrości Bożey świat nie poznał † Boga przez

Digitized by Google

mądrość, upodobało się Bogu przez głupie kazanie zbawić wierzące.

† Rzym.1,21.22.28.

22. Gdyż i Żydowie się cudow * domagaią, a Grekowie mądrości szukaią:

* Matt.12,38. r.16,1. Mark.8,11. Luk.11,29. Jan.4,48.

23. Ale my każemy Chrystusa ukrzyżowanego; Żydom wprawdzie zgorszenie*, a Grekom głupstwo.

* Matt.11,6. Rzym.9,33.

24. Lecz samym powołanym i Żydom Grekom każemy Chrystusa, ktory iest * moca Boża, i mądrością Boża. * Rzym.1,16. 1 Kor.1,18. Kolos.2,3.

25. Abowiem głupstwo Boże iest mądrsze, niż ludzie †; a mdłość Boża * iest mocnieysza, niż ludzie.

† 1 Kor.3,18. * 2 Kor.12,9. Dzie. 12, 10.

Lut. Boskie głupstwo i mdłość iest Ewanielia, ktora mądrym głupia, świetaßkom kacerska, chrześcianinom mozna i mądra iest.

26. Widzicie zaiste powołanie waße, bracia, iż nie wiele * mądrych według ciała, nie wiele możnych, nie wiele zacnego rodu: * Jan.7,48. r.12,42. Rzym.1,14. Jakub.2,5.

27. Ale co głupiego iest u świata tego, to wybrał Bog, aby zawstydził mądre: a co mdłego u świata, wybrał Bog, aby zawstydził mocne.

28. A podłego rodu u świata, i wzgardzone wybrał Bog (owßem te rzeczy, ktorych niemaß*, aby te, ktore są, zniszczył:

* Rzym.4,17.

29. Aby się nie chlubiło żadne ciało przed obliczem iego*. * Rzym.3,27. Efez.2,9.

30. Lecz z niego wy iesteście w Chrystusie Jezusie; ktory się nam stał* mądrością od Boga, i † sprawiedliwością, i ** poświęceniem, i ‡ odkupieniem:

* Kolos.2,3. † Jerem.23,5.6. Rzym.5,9. 2 Kor.5,21. ** Jan.17,19. ‡ Dzie.10,18. Efez. 1, 7.

31. Aby, iako napisano; kto się chlubi, w Panu * się chlubił. * Pf.34,3. Jer.9,23. Rzym.5,11. 2 Kor.10,17.

Rozdział II

Daley postępuie Apostoł w materyi o rozerwaniu nad nauczycielami, a wyłożywszy na ostatek w Rozdz. I. że prawdziwymi nauczycielami ci są, ktorzy nie mądrość i mowy świata tego, ale głupstwo Boskie według zdania świata o krzyżu Chrystusowym każą, teraz rzecz te przykładem zwy-

Digitized by Google

zwyczaiu swego obiaśnia. Dwie ma części Rozdział, w. 1. Apostoł powiada zwyczay swoy, że nie kazał, oprocz Chrystusa ukrzyżowanego nie uczonymi słowy, ale okazaniem Ducha, od w. 1. W II. pokazuie, że to śię w prawdzie nie zda bydź mądrością, ale głupstwem, w samey rzeczy iednak iest mądrością Bożą głupiemu światu nieznaną.

A Ja gdym przyszedł do was bracia, nie przyszedłem z wyniosłością * mowy albo mądrości, opowiadaiąc wam świadectwo Boże.

* 1 Kor. 1, 17. 2 Piotr. 1, 16.

2. Abowiem nie osądziłem zarzecz potrzebną, co inszego umieć miedzy wami, tylko Jezusa Chrystusa, i to onego ukrzyżowanego *. * Gal. 6, 14. Fil. 3, 29.

3. I byłem ia u was w słabości * i w boiaźni, i w strachu wielkim. * Dzie. 18, 1. 2. 2 Kor. 10, 10. Gal. 4, 13.

4. A mowa moia i kazanie * moie nie było w powabnych mądrości ludzkiey słowiech, ale w okazaniu ducha i mocy.

* 1 Kor. 1, 17 r. 4, 19. 2 Kor. 11, 6. 1 Tess. 1, 5. 2 Piotr. 1, 16.

5. Aby śię wiara wasza nie gruntowała na mądrości ludzkiey, ale na mocy Bożey *. * 2 Kor. 4, 7.

Lut. Przetoż nauki ludzkie nie mogą bydź gruntem sumnienia albo wiary.

6. A mądrość mowimy miedzy doskonałymi: ale mądrość nie * tego świata, ani książąt tego świata, † którzy giną: * Job. 28, 21. Jak. 3, 17. † 1 Kor. 15, 24.

7. Ale mowimy mądrość Bożą * w taiemnicy, ktora iest zakryta, ktorą Bog przenaznaczył przed wieki ku chwale naszey.

* Ps. 51, 8. Rzym. 16, 25. Efez. 3, 9. Kol. 1, 26.

Lut. Skryta bowiem iest pod głupstwem i krzyżem, a nie pokazuie śię w chwale.

8. Ktorey żaden z książąt * tego świata nie poznał; bo gdyby † byli poznali, nigdyby byli Pana chwały nie ukrzyżowali.

* Matt. 11, 25. Luk. 10, 21. Jan. 7, 48. † Dzie. 3, 15. r. 13, 27. 1 Tym. 1, 13.

9. Ale opowiadamy iako napisano; czego * oko nie widziało, i ucho nie słyszało, i na serce ludzkie nie wstąpiło, co nagotował Bog tym, ktorzy go miłuią:

* Izai. 64, 4. Jak. 3, 12.

10. Ale nam to Bog obiawił * przez Ducha swoiego. Abowiem Duch wszystkiego śię † bada, i

Digitized by Google

głębokości Bożych.
* Matt. 13, 11. r. 16, 17. 2 Kor. 3, 18. 1 Jan. 2, 27. † Mądr. 7, 22.

11. Bo ktoż z ludźi wie, co iest w człowieku, * tylko duch człowieczy, ktory w nim iest: także też i tego, co iest w Bogu, nikt nie wie, tylko Duch Boży.
* Przyp. 20, 27. r. 27, 19. Jer. 17, 9.

12. Aleśmy my nieprzyięli Ducha świata, lecz Ducha, ktory iest z Boga *, abyśmy wiedźieli, ktore rzeczy nam są od Boga darowane. * Jan. 14, 16. 17. Rzym. 8, 15.

13. O ktorych też mowimy nie tymi słowy, * ktorych ludzka mądrość nauczа, ale ktorych Duch Swiętry naucza; do duchownych rzeczy duchowne stosuiąc. * 1 Kor. 1, 17. 2 Piot. 1, 16.

14. Ale cielesny człowiek * nie poymuie tych rzeczy, ktore są Ducha Bożego: albowiem mu są głupstwem, i nie może ich poznać, przeto, iż duchownie bywaią rozsądzone.
* Rzym. 8, 5. Jud. w. 10. 19.

15. Ale duchowny rozsądza wszystko *; lecz sam od nikogo nie bywa rozsądzony. * 1 Kor. 14, 24. 29. 37. 1 Tess. 5, 21. 1 Jan. 4, 1.
Lut. Rozumie, poczuwa, znayduje, pewien iest &c. z pisma świętego, tego rozum nie może, ani też wie, co iest wiara i Ewanielia.

16. Albowiem ktoż poznał zmysł * Pański †: ktoż go będźie uczył? ale my zmysł Chrystusow mamy.
* Job. 15, 8. Izai. 40, 13. Jer. 23, 18. Mądr. 9, 13. Rzym. 11, 34.

Rozdźiał III.

Apostoł daley postępuie w tenże materyi i pokazuie, że urząd sług kościoła w prawdźie sam przez się iednakowy, w ktorym wszyscy rowni, iednakże rożność iest względem sprawowania, co się tknie ludźi, darow, prac i nadgrod. Cztery są części Rozdź. tego. W I. Rożność iest ludźi po części ieszcze cielesnych, po części duchownych, a przetoż z nimi rożnym sposobem postępować trzeba, od w. 1. W II. pokazuie się rowność urzędu pod Bogiem, od w. 5. W III. Prac i darow rożność, kiedy ieden grunt zakłada, a drugi na nim buduie, od w. 10. W IV. iest rożność nadgrod grunt zakładaiących, budуiących na nim, i grunt wywracaiących, od w. 11. u Boga według mądrości nie świata tego, ale Bożey, od w. 18.

I ia bracia nie mogłem wam mowić iako * duchownym, ale iako cielesnym, i iako niemowiątkom † w Chrystusie.
* 1 Kor.

*1 Kor. 2, 6. 15. †1 Jan. 2, 3. 14.

2. Napawałem * was mlekiem, a nie karmiłem was pokarmem; boście ieszcze nie mogli znieść; owszem i teraz ieszcze nie możecie: *Izai. 28, 9. Żyd. 5, 12. 13. 1 Piotr. 2, 2.

3. Gdyż ieszcze cielesnymi iesteście. Bo ponieważ miedzy wami * iest zazdrość, i swary, i rosterki, azaż eście nie cielesni, i według człowieka nie chodzicie? *1 Kor. 1, 11. Gal. 5, 20. Jakub. 3, 14. 1 Piotr. 1, 18.

4. Abowiem gdy kto mowi *: iam iest Pawłowy; a drugi, iam Apollosow; azaż cielesnymi nie iesteście? *1 Kor. 1, 12.

5. Bo ktoż iest Paweł? kto Apollos? iedno sługy, przez ktoreście uwierzyli; a to iako każdemu Pan dał.

6. Jam szczepił, Apollos * polewał, ale Bog wzrost dał. *Iz. 27, 3. Dzie. 18, 24. r. 19, 1.

7. A tak, ani ten, co szczepi, iest czym, ani ten, co polewa; ale Bog ktory wzrost dawa.

8. Lecz ten, ktory szczepi, i ten, ktory polewa, iedno są: a każdy swoią zapłatą * weźmie według prace swoiey. *Psalm. 62, 13. Jer. 17, 10. r. 32, 19. Matt. 16, 27. Rzym. 2, 6. r. 14, 10. 2 Kor. 5, 10. Galat. 6, 5.

9. Abowiem iesteśmy pomocnikami * Bożymi: wy Bożą rolą, Bożym budynkiem † iesteście.

*2 Kor. 6, 1. †Efez. 2, 20. Żyd. 3, 4. 1 Piotr. 2, 5.

10. Według łaski Bożey, *ktora mi iest dana, iako mądry budowniczy †założyłem grunt, a drugi na nim buduie: wszakże każdy niechay baczy, iako na nim buduie. *Rzym. 1, 5. 1 Kor. 15, 10. †Rzym. 15, 20.

11. Abowiem gruntu innego *nikt nie może założyć, oprocz tego, ktory iest Jezus Chrystus.

*Psalm. 118, 22. Izai. 28, 16.

12. A ieżli kto na tym gruncie buduie, złoto, srebro, kamienie drogie, drwa, siano, słomę;

Luc. To wszystko mowi się o kazaniu i nauczaniu, ktore ku polepszeniu albo umnożeniu wiary uczone bywaią. A żadna nauka w śmierci, w sądny dzień i w wszelkich ucisках nie ostoi się ale ginie; chyba szczere słowo Boże, to iest sumnieniu pożyteczne.

13. Każdego robota iawna będzie: bo to dzień pokaże. Gdyż przez ogień obiawiona będzie; a każdego

go roboty iaka iest, ogień doświadczy*, *Izai. 8, 20. r.48,10. Jer. 23, 29. Zach. 13, 9. 1 Kor. 1, 4. 5. 1 Piot. 1, 7. r. 4, 12.

14. Jeżli czyia robota zostanie, ktora na nim budował, zapłatę weźmie.

15. Jeżli czyia robota zgore, ten szkodę podeymie: lecz on sam będzie zachowany; wszakże tak iako przez ogień*. *Matt. 9, 49.

16. Azaż* nie wiecie, iż kościołem Bożym iesteście, a Duch Boży mieszka w was? * Rzym. 8, 9. 11. 1 Kor. 3, 9. r. 6, 19. 2 Kor. 6, 16. 2 Tym. 1, 14. Zyd. 3, 6. 1 Piotr. 2, 5.

17. A ieżli kto gwałci kościoł Boży*, tego Bog skazi: albowiem kościoł Boży świety iest, ktorym wy iesteście. *Efez. 4, 22. 2 Piotr. 2, 1.

18. Niechayże nikt samego siebie nie zwodzi. Jeżli się kto sobie zda być mądrym † miedzy wami na tym świecie, niech się stanie głupim, aby się stał mądrym*. †Przyp. 3, 7. Iza. 5, 21. Rzym. 12, 16. *Pieśn. 10, 1. 1 Kor. 1, 25. r. 4, 10.

19. Albowiem mądrość tego świata, głupstwem iest u Boga. Bo napisano; ktory chwyta* mądre w chytrości ich.

*Job. 5, 13. Jan. 9, 39.

20. I zaśie: Pan zna myśli* mądrych, iż są marnością. *Psalm. 94, 11.

21. A tak niech się nikt nie chlubi ludźmi*; albowiem wszystkie rzeczy są waszе. *1 Kor. 3, 4.

Lut. A tak żaden człowiek nie ma mocy nad Chrześćianami, zakon czynić, sumnienia niewolić.

22. Bądź Paweł, bądź Apollos, bądź Kiefas, bądź świat, bądź żywot, bądź śmierć, bądź przytomne, bądź przyszłe rzeczy; wszystkie są waszе.

23. Aleście wy Chrystusowi, a Chrystus Boży*. *Luk. 3, 38. 1 Kor. 11, 3.

Rozdział IV.

Jeszcze w sobie zawiera materyą o nauczycielach kościoła. Ma zaś cztery części. W I. uczy iako dobrze sądzić maią o nauczycielach w. 1. 2. W II. Apostoł obraca na się, od w. 3. W III. Strofuie ucieśnie niemal Koryntow zuchwałe zdanie, o nauczycielach swoich, od w. 6. W IV. Następuie na ludzi nadętych, udaiących iakoby nie miał przyszść do nich, od w. 18.

LE. na N. 3. Adwent.

Tak niechay o nas człowiek rozumie, iako o sługach Chrystusowych, i o szafarzach taiemnic* Bożych. *Matt. 16, 19. r. 18, 18. r. 24,

r.24,45. Kol.1,25. 1 Piotr.4,10. Luc. Ewanielii i Sakramentow świętych, w ktorych dobra Boskie skryte i podawane bywaią.

2. A tegoć wisc szukaią przy szafarzach, aby każdy znaleziony był wiernym *.

* Łuk.12,42. Kol.1,7. r.4,7.

3. Ale ć u mnie to iest namnieyszą, żebym był od was sądzony, albo od † sądu ludzkiego: lecz i sam siebie nie sądzę. †G. dnia.

4. Abowiem choć nie na się nie wiem, wszakże nie przeto iestem * usprawiedliwiony, ale ten z ktory mię sądzi, Pan iest.

* 2 Moy.34,7. Job 9,2. r.25,4. Ps.130,3. i 143,2. Rzym.3,10. r.4,2. 1 Jan.1,9. r.3,20.

5. A tak nie sądźcie † przed czasem, ażby Pan przyszedł; ktory też oświeci co skrytego iest w ciemności, i obiawi rady serc: a tedy każdy będzie miał chwałę od Boga* ‡. †Matt.7,1. Rzym.2,1.

‡ Dan.7,10. Matt.25,31. Rzym.2,16. r.14,10. 2 Kor.5,10. Obi.20,12.

6. A te rzeczy, bracia, w podobieństwie obroćiłem na się, i na Apollosa, dla was; abyście się nauczyli z nas, * nad to, co napisano, nie rozumieć, iżbyście się ieden dla drugiego nie nadymali przeciwko drugiemu. *Przyp.3,7. Rzym.12,3.

7. Abowiem kto ć cię rożnym czyni? i coż * masz, czegobyś nie wziął? a ieśliżeś wziął, przeczże się chlubisz, iakobyś nie wziął?

* Ja.10,15. Jan.3,27. Rzym. 12,6. Jak 1,17. 1 Piotr.4,10.

8. Jużeście nasyceni, iużeście ubogaceni *, bez nas krolowiecie: a bodaieście krolowali, abyśmy i my z wami pospołu krolowali †.

* Obiaw.3,17. † Dan.7,27. 1 Kor.6,2.3. Obiaw.11,15 i 18.

9. Bo mam za to, iż Bog nas ostatnie Apostoły wystawił, iakoby na śmierć * skazane. Abowiem stališmy się dziwowiskiem † światu, i Aniołom, i ludziom. *Ps.44,23. Rzym.8, 36. 2 Kor.4,11. †Żyd.10,33.

10. Myśmy głupi dla Chrystusa, aleście wy rostropni w Chrystusie: myśmy słabi, aleście wy mocni: wyście zacni, aleśmy my bezecni*.

* 1 Kor.2,3. r.3,18. 2 Kor.13,9.

11. Jeszcze aż do tey godziny i łakniemy i pragniemy, i nadzy iesteśmy, i bywamy policzkowani * i tułamy się †: *Dzie.23,2. 2 Kor.4,8. r.6,5. r.11,23. †Łuk.9,58.

12. I pracuiemy, robiąc wła-

Digitized by Google

* własnymi rękami. Gdy nas † hańbią, dobrotrzeczemy: gdy nas prześladują, znosimy: * Dzie. 18,3. r.20, 34. 1 Kor. 9,15. 2 Kor. 11,9. 1 Tess.2, 9. 2 Tess. 3,8. † Matt.5,44. Luk.23,34. Dzie. 7,60. Rzym. 12,14.

13. Gdy nam złorzeczą, modlimy się za nie. Stališmy się iako śmieći tego świata, i iąko omieciny * u wszystkich, aż dotąd.

* Treu. 3,45.

14. To piszę, nie przeto, abym was zawstydził; ale iako dziatki moie miłe * napominam. * 1 Tess.2,11.

15. Bo choćbyście mieli dziesięć tysięcy † Pedagogow w Chrystusie, wszakże nie wiele Oyrow maćie; bom ia was w Jezusie * Chrystusie przez Ewanielią spłodził. † T. dzieciowodzow

* Dzie.18,11. Gal.4,19. 1 Tym. 1,2. Filem.w.10. Jak.1,18.

16. Proszę [was * tedy, bądźcie naśladowcami moimi. * 1 Kor.11,1. Filip. 3, 17. 1 Tess.1,6. 2 Tess. 3,7.9.

17. Dla tegom posłał do was Tymoteusza, * ktory iest syn moy miły i wierny w Panu †: ten wam przypomni drogi moie w Chrystusie, iako wszędy w każdym Zborze nauczam.

* 1 Kor.16,10. † 1 Tym.1,2. 2 Tym.1,2.

18. Ale tak się niektorzy nadęli, iakobym nie miał przyjść do was.

19. Lecz przyjdę rychło do was, ieśli Pan * będzie chciał, i poznam nie mowę tych nadętych, ale moc.

* Dzie.18,21. Rzym. 15, 32. Żyd.6,3. Jakub.4,15.

20. Abowiem nie w mowie * zależy krolestwo Boże, ale w mocy.

* 1 Kor.2,4. 2 Kor.13,3.4. 1 Tess 1,5. 2 Piotr.1,16.

21. Coż chcecie? z rozgałi mam przyjść do was, czyli z miłością i z Duchem cichości *?

* 2 Kor. 10, 2.6. r.13,2.3.10.

Rozdział V.

Skończywszy materyą o rozerwaniu względem nauczycielow kościoła, postępuie do drugiego punktu, o kazirodzie. Cztery ma części Rozd. ten. W I. znayduie się uczynek kazirodzki w. 1. W II. kara uczynku wyłączenie: od Koryntow w prawdzie zaniedbane w. 2. lecz od Apostoła do skutku przywiedzione, od w.3. W III. Wyłączenia przyczyna i fundament, od w. 6. W IV. dodane nowy punkt o sporkach.

Zapewne słychać, że iest miedzy wami wszeteczeństwo; a takie wszeteczeń-

cześństwo, iakie i miedzy Pogany nie bywa mianowane. aby kto miał mieć * żonę oyca swego.

* 3 Mo. 18, 8. r. 20, 11. 5 Mo. 27, 20.

2. A wyście się nadęli*; a nie raczeyście się smęcili, aby był uprzątniony z pośrzodku was ten, ktory ten uczynek popełnił.

* 1 Kor. 4, 8. 10.

3. Przetoż ia, aczem odległy * ciałem, lecz przytomny duchem, iużem iakobym był przytomny osądził, tego, ktory to tak popełnił; * 2 Kor. 10, 2. Kol. 2, 5.

4. Gdy się w imieniu Pana naszego Jezusa Chrystusa zgromadźicie, i z Duchem moim, i z mocą Pana naszego Jezusa Chrystusa*,

* Matt. 16, 19. r. 18, 18. Jan. 20, 23. 2 Kor. 13, 10.

5. Oddać szatanowi * na zatracenie ciała †; żeby duch był zachowany w on dzień Pana Jezusa.

* 1 Tym. 1, 20. † 1 Piotr. 4, 6.

6. Nie dobrać to chluba wasza *. Azaż nie wiecie, iż trocha † kwasu wszystko zaczynienie zakwasza?

* Jak. 4, 16. † Galat. 5, 9.

LE. na Niedz. Wielkonocną.

7. Wyczyśćcież tedy stary kwas, * abyście byli nowym zaczynieniem iako przaśnymi iesteście. Abowiem Baranek nasz Wielkonocny za nas ofiarowany iest, Chrystus †.

* 5 Moy. 16, 3. 4. † Izai. 53, 7. Jan. 1, 29. Tyt. 2, 14. 1 Piotr. 1, 19. r. 2, 24.

Luc. Jest ieszcze pozostały grzech w świętych, ktory ma bydź wyczyściony. A tak mowi: wy iesteście przaśnymi, to iest, świętymi. Ale czyńcie, abyście wszystko wyczyścili, i wcale czystymi, wcale nowym zaczyniem byli.

8. A tak obchodźmy święto nie w starym * kwaśie, ani w kwaśie złości i rozpusty; ale w przaśnikach szczerości i prawdy.* * 2 Mo. 13, 7.

5 Mo. 16, 3. Luk. 12, 1.

9. Pisałem wam w liście, abyście się nie mieszali z wszetecznikami.

10. Ale nie zgoła z wszetecznikami tego świata, albo z łakomcami, albo z drapieżcami, albo z bałwochwalcami: bo inaczey musielibyście z tego świata wyniść.

Luc. Ktoby nie chciał miedzy złymi ludźmi bydź, tenby musiał z całego świata uchodzić. Przetoż chce, abyśmy się złych chrześcian wystrzegali, żeby się tym imieniem nie nazywali, albo

albo śis poprawili. Bo niechrześćianie nie maią tego imienia.

11. Lecz teraz pisałem wam, abyśćie śię nie mieszali: ieżliby kto mieniąc śię bydź bratem, był wżeteczníkiem, albo łakomcą, albo bałwochwalcą, albo obmowcą, albo piianicą, albo zdzierzcą, żebyśćie z takowym* i nie iadali.

*Matt. 18, 17. Efez. 5, 11. 2 Tess. 3, 14. 2 Jan. w. 10. 11.

12. Abowiem, coż ia mam sądzić i obce*? azaż wy tych, co są domowi†, nie sądzićie? *Mark. 4, 11. Kol. 4, 5. 1 Tess. 4, 12. 1 Tym. 3, 7. †Matt. 18, 15-18.

13. Ale te, ktorzy są obcymi, Bog sądzi. Przetoż uprzątnićie złośnika z pośrzodku samych śiebie*.

*5 Mo. 13, 5. r. 22, 21. 24.

Rozdźiał VI.

Nowy punkt o sporkach Chrześćian przed sędźiami niewiernymi z pogrożeniem gdźie W I. Przypadek albo sprawa, w. 1. W II. Strofowanie, dowodami, od w. 2. III. Wyiścia o rzeczach obostronnych wźiętego rozwiązanie w podobieństwie z ciała człowieczego iego dobrego używania, i używania na złe, od w. 12.

Śmież kto z was, maiąc sprawę z drugim, sądźić śię przed niesprawiedliwymi,* a nie przed świętymi? *Matt. 5, 40.

2. Azaż nie wiecie, iż świeci będą sądźili świat? *a ieżli świat od was będźie sądzony; czyliśćie niegodni, abyśćie sądy mnieysze odprawowali?

*Dan. 7, 22. Matt. 19, 28. 2 Tess. 1, 10. Obi. 20, 4.

3. Azaż nie wiecie, iż Anioły sądźić będźiemy*? a coż tych doczesnych rzeczy? *2 Piotr. 2, 4. Jud. 6.

4. Przeto ieżlibyśćie mieli sądy o rzeczy doczesne, tych, ktorzy są napodleyśi we Zborze, na sąd wysadzayćie.

Luc. Poganie, ktorzy nie bywaią dopuszczeni z Chrześćianami chrześćiańskich rzeczy iako to sakramentu &c.

5. Ku zawstydzeniu waszemu to mowię. Niemaż że miedzy wami mądrego i iednego, ktoryby mogł rozsądźić miedzy bracią swoią?

6. Ale śis brat z bratem prawuie; i to przed niewiernymi.

7. Już tedy zapewne iest miedzy wami niedostatek, że śię z sobą prawuiećie. Czemuż raczey krzywdy* nie cierpićie? cze-

† muż

Digitized by Google

muż raczey szkody nie podeymuiećie. * Przyp. 20,22. r.24,29. Matt.5,40. Luk.6, 29. Rzym.12,19. 1 Tess.5,15. 1 Piotr.3,9.

8. Owszem * wy krzywdźićie, i do szkody przywodźićie; a to braćią. * 1 Tess.4,6.

9. Azaż nie wiećie, iż niesprawiedliwi krolestwa Bożego nie odźiedźiczą? nie mylćie śię; ani * wszetecznicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani pieszczotliwi, ani samcołożnicy, *Gal.5,19. Efez.5,5.

10. Ani złodźieie, ani łakomcy, ani piianicy, ani złorzeczący, ani źdźiercy krolestwa Bożego nie odźiedźiczą.

11. A takimiśćie niektorzy * byli: aleśćie omyći †, aleśćie ‡ poświęceni, aleśćie usprawiedliwieni w imieniu Pana Jezusa, i przez Ducha Boga naszego. * Efez.2,2. Kol.3,7. Tyt.3,3. † Efez.5,26. Zyd.10,22. 1 Jan. 1,7. Obi.1,5. ‡ 1 Kor.1,2.

12. Wszystko mi wolno; ale nie wszystko * pożyteczno. Wszystko mi wolno; ale ia śię nie dam zniewolić żadney rzeczy †. *1 Kor.10,23. † Gal.2,4. Kol.2,20.

13. Pokarmy brzuchowi należą, a brzuch pokarmom *: ale Bog i brzuch i pokarmy skaźi. Lecz ćiało nie należy wszeteczeństwu † ale Panu; a Pan ćiału. * Matt.15,17. † 1 Tess.4,3.

14. Bo Bog i Pana * wzbudźił, i nas wzbudźi mocą swoią. * Dźie.2,24.32 Rzym.6,4. r.8,11. 2 Kor.4,14.

15. Azaż nie wiećie, iż ćiała * wasze są członkami Chrystusowymi? wźiąwszy tedy członki Chrystusowe, czyli ie uczynię członkami wszetecznice? nie day tego Boże! * 1 Kor.12,27. Efez.4,15.16. r.5,30.

16. Aza nie wiećie, iż ten, co śię złącza z wszetecznicą, iednym ćiałem z nią iest? abowiem mowi; będą dwoie iednym * ćiałem. * 1 Mo.2,24. Matt.19,5. Mark.10,8. Efez.5,31.

17. A kto śię złącza z Panem, iednym duchem iest z nim*. *Jan.17,21-23. 1 Kor.12,13. Efez.4,4.

18. Ućiekayćie przed wszeteczeństwem *. Wszelki grzech, ktoryby człowiek popełnił, oprocz ćiała iest: lecz kto wszeteczeństwo płodźi, przećiwko swemu własnemu ćiału grzeszy. * Efez.5,3. 1 Tess.4,3.

19. Azaż nie wiećie, iż ćiało

Digitized by Google

ćiało waße iest * kośćiołem Ducha Swiętego, ktory w was iest, ktorego maćie od Boga, a nie iesteśćie sami swoi †: * 1 Kor. 3, 16. 2 Kor. 6, 16. Efez. 2, 21. 2 Tym. 1, 14. Zyd. 3, 6. 1 Piotr. 2, 5. † Rzym. 14, 8. 9.

20. Abowiemeśćie * drogo kupieni. Wysławiayćież tedy Boga w ćiele waßym † i w duchu waßym, ktore są Boże. * 1 Kor. 7, 23. 1 Piotr. 1, 19. † Rzym. 12, 1. 2 Kor. 4, 10. 11.

Rozdział VII.

Zawiera w sobie czwarty punkt o bezżeństwie i weselach, według w. 1. Pięć zaś ma częśći W I. iest powßechne mniemanie i reguła Apostoła, od w. 1. W II. Osobliwa o nieożenionych i wdowach, od w. 8. W III. O ożenionych, osobliwie aby śię nie rozwodźili, od w. 10. W IV. O Pannach od w. 25. W V. Znowu o mężach, od w. 39.

Lecz o tym, cośćie mi pisali: dobrzećby człowiekowi nie tykać śię niewiasty.

2. Ale dla uwarowania śię wßeteczeństwa, niech każdy ma swoię własną żonę, a każda niech ma swego własnego męża.

3. Mąż niech * żenie powinną chęć oddaie; także też i żona mężowi. * 1 Piotr. 3, 7.

4. Zona własnego ćiała swego w mocy nie ma, ale mąż: także też i mąż własnego ćiała swego w mocy nie ma, ale żona.

5. Nie oßukawayćie ieden drugiego; chybaby z spolnego zezwolenia do czasu, abyśćie śię uwolnili * do postu i do modlitwy: a zaśię wespoł śię schodźćie, aby was ßatan nie kuśił dla waßey niepowśćiągliwośći. * Joel. 2, 16.

6. Ale to mowię iako pozwalaiąc, a nie iako rozkazuiąc.

7. Abowiem chćiałbym, aby wßyscy ludźie tak byli iako i ia: aleć każdy ma swoy własny dar od Boga; ieden tak, a drugi owak *. * Matt. 19, 11. 12.

8. A mowię nieżonatym i wdowom: dobrze im iest, ieźliby tak zostali, iako i ia.

9. Ale ieźli śię * wstrzymać nie mogą, niechże w stan małżeński wstąpią; Boć lepiey w stan małżeński wstąpić, niż upalenie ćierpieć. * 1 Tym. 5, 14.

10. Tym zaśię, ktorzy są w stanie małżeńskim rozkazuię nie ia, ale Pan, mowiąc: żeby śię żona * od męża nie odłączała. * Mal. 2, 16.

Matt.

Digitized by Google

Matt. 5, 32. r. 19, 9. Mark. 10, 8. 11. Luk. 16, 18. Efez. 5, 31.

11. Ale ieźliby śię też odłączyła, niechayże zostawa bez męża, albo śię niech z mężem poiedna. A mąż żony niechay nie opuszcza.

Lut. Zadna rzecz nie rozłącza męża i żony, tylko cudzołostwo Matt. 19, 9. a tak w inszych rzeczach gniewu muszą, albo zgodźić śię, albo bez małżeństwa zostać ieźliby śię dla tego rozłączyć chćieli.

12. A inszym zaśię ia mowię, a nie Pan: ieźli ktory brat ma żonę niewierną *, ta z nim przyzwala mieszkać, niechże iey nie opuszcza. * Ezdr. 9, 1. 2. r. 20, 3.

13. A ieźli ktora żona męża niewiernego ma, a on przyzwala z nią mieszkać, niechże go nie opuszcza.

14. Abowiem poświęcony iest mąż niewierny przez żonę; i żona niewierna poświęcona iest przez męża: bo inaczey dźiatki wasze byłyby nieczystymi; lecz teraz świętymi są *.

* Rzym. 11, 16.

Lut. Jako czystym iest wszystko czyste Tyt. 1, 15. tak też Chrześćianinowi niechrześćiańskie małżeństwo iest czyste, że bez grzechu w nim bydź może, i dźieći nie ma odrzucać iako nieczystych, ktorychby nie mogł ćierpieć. Bo małżeństwo a staranie o dźieći zostaie dobre bądź u poganow, bądź u Chrześćian.

15. A ieźli ten, co iest niewierny, chce śię odłączyć, niechże śię odłączy. Abowiem nie iest niewolnikiem brat albo śiostra w takowych rzeczach: aleć ku pokoiowi nas Bog powołał.

16. Abowiem co ty wiesz żono, ieźli pozyskasz męża? albo co ty wiesz mężu, pozyskaszli żonę *? * Piotr. 3, 1.

17. Jednak iako każdemu udźielił Bog, iako każdego powołał Pan, tak niech postępuie. A takći we wszystkich Zborach stanowię.

18. Obrzezanym kto powołany iest? niechay nie wprowadza na śię nieobrzezki. A w nieobrzezce iest kto powołany? niech śię nie obrzezuie,

Lut. To iest, żaden niech do tego nie niewoli, iakoby nie obrzeska albo obrzezka potrzebna była, lecz niech oboie bez niewoli każdemu wolno będźie.

19. Obrzezka nic * nie iest, także nieobrzezka nic nie iest: ale zachowywanie przykazań Bożych. * Gal. 5, 6.

Digitized by Google

20. Każdy w tym powołaniu, w ktorym * powołany iest, niech zostawa.
* Efez.4,1. Filip. 1,27. Kolos.1,10. 1 Tess.2,12.

21. Jesteś powołany niewolnikiem, nie dbayże * na to: ale ieźli też możeś bydź wolnym, raczey wolności używay. *1 Tym.6,2.

22. Abowiem kto w Panu powołany iest * niewolnikiem, wolny iest w Panu: także też, kto iest powołany wolnym, niewolnikiem iest Chrystusowym †. * Jan.8,36. Rzym.6,17. † Rzym.6,18.22. 1 Kor.3, 23.Efez. 6,6.1 Piotr.2,16.

23. Drogoście * kupieni; nie bądźcie niewolnikami ludzkimi. *1 Kor.6,20.

24. Każdy tedy, iakim iest powołany bracia, takim niechay zostawa przed Bogiem.

25. A o pannach rozkazania Pańskiego nie mam: wszakże radę dawam iako ten, ktoremu Pan z miłosierdzia swego dał, aby był wiernym *. * 2Kor.8,10.r.11,17.

26. Mniemam tedy, że to iest rzecz dobra dla następuiącey potrzeby: że iest rzecz dobra, człowiekowi tak bydź *.
*Jer.16,2:4. Łuk.21,23.

27. Przywiązałeś się do żony: nie szukayże rozwiązania: rozwiązanyś od żony: nie szukayże żony.

28. A ieślibyś się ożenił, nie zgrzeszyłeś: ieśliby też panna szła za maż, nie zgrzeszyła. Wszakże utrapienie *w ciele takowi mieć będą: lecz ia was szanuię.
* 1 Mo.3, 16.17.

29. A toć mowię bracia, ponieważ czas potomny ukrocony iest, *aby i ci, ktorzy żony maią, byli, iakoby ich nie mieli †. * Job, 7, 1. r.9,25. r.14,1. Psalm. 103,15. † Łuk.14,26.

30. A ktorzy płaczą, iakoby nie płakali; a ktorzy się raduią, iakoby się nie radowali: a ktorzy kupuią, iakoby nie trzymali *.
* Ezech.7, 12.13.

31. A ktorzy używaią tego świata, iakoby źle nie używali *: bo przemiia † kształt tego świata.
* Ps.62,11. † Psal. 39,7. Izai. 40,6. 1 Piotr.1,24. 1 Jan 2,17. Jak.1,10. r. 4,14.

32. A chcę abyście wy byli bez * kłopotu. Bo kto niema † żony, stara się o rzeczy Pańskie, iakoby się podobał Panu.
* Łuk.12,15. † 1 Tym. 5,5.

33. Ale kto się ożenił, stara

ſtara ſię o rzeczy tego świata, iakoby ſię podobał żenie*. *Efez. 5,28,29.

34. Jeſt rożność miedzy mężatką i panną: ktora nie ſtła za mąż, ſtara ſię o rzeczy Pańſkie, aby była świeta i ciałem i duchem: ale ktora ſtła za mąż, ſtara ſię o rzeczy tego świata, iakoby ſię podobała mężowi*. *Przyp. 31,13 Efez. 5,22.

35. A toć mowię ku dobremu waſſemu: nie abym ſidło na was wrzucił; ale abyście ſłuſnie i przyſtoynie ſtali przy Panu bez rozerwania*. *Łuk. 10,39.41.

Lut. Abyście w tym to, co należytego iest, obrali. Paweł nie chce nikomu małżeństwa zakazać, iako ſię teraz przez zakon i ślub u popow, mnichow i mniſek ſtaie.

36. A ieżli kto mniema, że nie przyſtoynie ſobie poczyna z panną ſwoią, gdyby z lat ſwoich wyſła, i do tegoby iey przyſło*: co chce niechay czyni, nie grzeſy: niechże idźie za mąż.

*Syr. 7,27. r. 26,15. r. 42,9.10.

37. Ale kto ſtatecznie poſtanowił w ſercu ſwym, potrzeby tego nie maiąc, lecz ma w mocy własną ſwoię wolą, i to uſadźił w ſercu ſwym, aby zachował pannę ſwoię, dobrze czyni.

Lut. Gdyż go przykazanie Boże nie przymiewała.

38. A tak ten, kto dawa za mąż: dobrze czyni: ale ktory nie dawa za mąż, lepiey czyni.

Lut. Nie, iż on albo corka iego przed Bogiem tym wyżſa ſię ſtaie, przed ktorym tylko ſama wiara wywyża; ale iako wzwyż mowi, że przykazania Bożego może przeſtrzegać w tym żywoćie.

39. Jona związana *ieſt Jakonem, poki żywie mąż iey: a ieżliby umarł mąż iey, wolna ieſt, aby ſtła za kogo chce; tylko w Panu.

*Rzym. 7,2.

40. Ale ſzcześliwſza ieſt, ieżliby tak zoſtała według rady moiey. A mniemam, że i ia mam Ducha * Bożego.

*1 Teſſ. 4,8.

Rozdźiał VIII.

Poczyna piąty punkt o rzeczach bałwanom ofiarowanych, według w. 1. Pięć ma cześći. W I. kładźie ſię naprzod z wiary o iednym Bogu i iednym Panu Jezuśie, że bałwan na świećie nic nie ieſt. od w. 1. W II. Rożność ſię czyni miedzy umieiętnością ludźi mocnych i ſłabych, od w. 7. W III. o własności rzeczy bałwanom ofiarowanych, że ſą ſame w ſobie obojętne, iako każdy pokarm, od w. 8. W IV. Zdanie Apoſtoła, że

Digitized by Google

wolno ieść ale bez pogorszenia drugiego, od w. 9. W V. Zdania ważna przyczyna, od w. 10.

O rzeczach, ktore bałwanom ofiarowane bywaią, wiemy, iż wszyscy umieiętność mamy *. Umieiętność nadyma, ale miłość buduie.

* Dźie. 15,20.29. Rzym. 14,3. Lut. Tu poczyna zalecać miłość przeciw słabym w wierze.

2. A ieśli kto mniema, żeby co umiał, ieszcze nic nie umie, tak, iakoby miał umieć * *Gal. 6,3. 1 Tym. 6,4.

3. Lecz ieśli kto miłuie Boga, ten iest wyuczony od niego *. * Jan. 10,27. Gal. 4,9. 2 Tym. 2,19.

4. A przetoż o pokarmiech, ktore bywaią bałwanom ofiarowane, wiemy, iż * bałwan na świecie nic nie iest; a iż niemasz żadnego inszego † Boga, tylko ieden: * Rzym. 14,14. 1 Kor. 10,19. † 5 Moy. 4,35. 1. 32,39, Mark. 12,32. Efez. 4,6. 1 Tym. 2,5.

5. Bo choć są, ktorzy bogami nazywani bywaią na niebie i na ziemi: (iakoż iest wiele bogow i wiele panow.) Psal. 82,6. Jan. 10,34.35. Efez. 6,5.

6. Ale my mamy * iednego Boga Oyca, z ktorego wszystko, a my w nim; i iednego † Pana Jezusa Chrystusa, przez ktorego wszystko, a my przezeń.

* 5 Mo. 6,4. Mal. 2,10. Rzym. 11,36. Efez. 4,6. Filip. 2,11. † Jan. 13,13. 1 Kor. 12,3.

7. Ale nie we wszystkich iest ta umieiętność. Abowiem niektorzy * sumnienie maiąc dla bałwana aż dotąd, iedzą iako rzecz bałwanom ofiarowaną; a sumnienie ich będąc mdłe, pokalane bywa.

* Rzym. 14,23. 1 Kor. 10,28.

8. Ale nas pokarm nie zaleca Bogu: bo choćbyśmy iedli, nic nam nie przybywa, a choćbyśmy i nie iedli, nic nam nie ubywa*.

* Matt. 15,11. Rzym. 14,17.

9. Jednak * baczćie, aby snadź ta wolność waša nie była mdłym ku zgorszeniu.

* Rzym. 14,13 15,20. Gal. 5,13. 1 Piotr. 2,16.

10. Abowiem ieśliby kto uyrzał ciebie ktory maš umieiętność, w bałwochwalni siedzącego; azaż sumnienie onego, ktory iest mdły, nie będzie pobudzone ku iedzeniu rzeczy bałwanom ofiarowanych?

11. I zginie dla oney twoiey * umieiętności brat mdły, za ktorego Chrystus umarł.

Digitized by Google

umarł. *Rzym.14,15.

12. A grzeszac tak przeciwko braci, i może ich sumnienie obrażaiąc, grzeszycie przeciwko Chrystusowi.

13. Przeto, ieżli pokarm gorszy brata *mego, nie będę iadł mięsa na wieki, abym brata mego nie zgorszył. *Rzym. 14, 21. 2 Kor. 11, 29.

Rozdział IX.

Postępuie daley w tenże materyi o rzeczach bałwanom ofiarowanych, tak, że naucza, iż luboć niektore rzeczy są wolne i pozwolone, iako to: rzeczy bałwanom ofiarowane, iednakże w niektorych przypadkach dobra i potrzebna rzecz iest, wstrzymywać się od nich. Cztery są części Rozdziału. W I. Apostoł daie na sobie i na Barnabaszu przykłady o żonach i zapłatach, od w. 1. W II. Obraca to na się, że się wstrzymywał od tego, od w. 12. choć zaoka wolno było, od w. 18. W III. Dowodzi że dobrze uczynił, aby nie na złe używał mocy swoiey, ani też przebłędy czynił Ewanielii, ale tym barziey i fortował, od w. 18. W IV. Podaie samego siebie na przykład, aby czyniono, iako i on czynił, gdyż wszystkim stał się wszystko i przykładu dobrego bermieżza naśladował, od w. 19.

Izalim nie iest Apostołem? izalim nie iest wolnym? izalim Jezusa Chrystusa Pana* naszego nie widział? izali wy nie iesteście praca† moia w Panu? *Dzie. 22, 14. 17. 1 Kor. 15, 8. †1 Kor. 4, 15. 2 Kor. 3, 3.

2. Choćbym innym nie był Apostołem, alem wam iest: abowiem pieczęcią Apostolstwa mego wy iesteście w Panu*. *2 Kor. 3, 2. 3.

3. Tać iest obrona moia przeciwko tym, ktorzy mię sądzą.

4. Izali nie mamy wolności ieść i pić†. †Łuk. 10, 7. 2 Tess. 3, 9.

5. Izali nie mamy wolności wodzić z sobą siostry żony, iako i drudzy Apostołowie i bracia Pańscy, *i Kefas†? *Matt 12, 46. Mark. 6, 3. Gal. 1, 19. †Łuk. 4, 38.

6. Izali ia tylko i Barnabasz nie mamy wolności abyśmy nie pracowali? ktoż kiedy służy żołnierską swoim kosztem?

7. Ktoż sadzi winnicę, a owocu iey nie pożywa? albo ktoż trzodę pasie, a mleka trzody nie pożywa*? *Gal. 6, 6. 1 Piotr. 5, 2.

8. Izali to obyczaiem ludzkim mowię? izali i Zakon tegoż nie mowi?

9. Abowiem w Zakonie Moyżeszowym napisano;

noż nie zawiążesz* gęby wołowi młocącemu: izali się Bog o woły stara?

* 5 Mo. 25, 4. 1 Tym. 5, 18.

Lut. Bog stara się o wszystkie rzeczy, ale nie stara się, aby wołom pisano było, bo nie mogą czytać.

10. Czyli zgoła dla nas to mowi? abowiem dla nas to napisano; gdyż w nadźiei ma orać ten, co orze: a kto młoci w nadźiei, nadźieie swoiey ma bydź uczestnikiem.

11. Ponieważeśmy my wam duchowne dobra † siali, wielkaż to gdybyśmy ważne cielesne żeli?

† Rzym. 15, 27. 2 Tym. 2, 6.

12. Jeżliż inśi tey wolności nad wami używaią, czemuż nie raczey my? a wszakżeśmy tey wolności* nie używali, ale wszystko znaszamy, abyśmy iakiego wstrętu Ewanielii Chrystusowey nie uczynili.

* Dzie. 20, 33. 2 Kor. 11, 7. 8. r. 12, 13. 1 Tess. 2, 9.

Lut. Oto Apostoł znasza mdłość drugich, tak że się od tego wszystkiego wstrzymawa, do czego iako Apostoł ma moc i przykłady drugich Apostołow.

13. Azaż nie wiecie, iż ci, ktorzy około rzeczy świętych pracuią, z świętych rzeczy* iadaią, a ktorzy ołtarza pilnuią, społną część z ołtarzem maią.

* 5 Mo. 18, 1.

14. Tak też Pan postanowił tym,* ktorzy Ewanielią opowiadaią, aby z Ewanielii żyli.

* Matt. 10, 10. Luk. 10, 7.

15. Alem, ia nic z tych rzeczy nie używał †.

† Dzie. 18, 3. r. 20, 34. 2 Tess. 3, 8.

I nie pisałem tego, aby się tak przy mnie działo: bo mnie daleko lepiey umrzeć, niżby kto przechwalanie moie miał prożnym uczynić.

16. Bo ieżli Ewanielią opowiadam, nie mam się czym chlubić; gdyż ta powinność na mnie leży*: a biada mnie, ieżlibym Ewanielii nie opowiadał.

* Rzym. 1, 14.

17. Abowiem ieżli to dobrowolnie czynię, mam zapłatę: ieżli poniewolnie, szafarstwa mi powierzono*.

* Dzie. 26, 17. Gal 2, 7. 1 Tym. 1, 11.

18. Jakoż tedy mam zapłatę? abym Ewanielią opowiadaiąc, bez nakładu wystawił Ewanielią Chrystusową, na to, żebym źle nie używał wolności moiey przy Ewanielii.

Lut. Paweł ś. nie chce chwalić kazania

zania swego, bo to powinność iego, ale że darmo każe bez zapłaty, to poczyta za osobliwą zapłatę i chwałę.

19. Abowiem będąc wolnym od wszystkich, samegom siebie uczynił niewolnikiem wszystkim, abym ich wiscey pozyskał*.

*Rzym. 11, 14. 1 Kor. 10, 33.

20. I stałem się Żydom iako Żyd, abym Żydy pozyskał: i tym, którzy są pod Zakonem, iakobym był pod Zakonem, abym te, którzy są pod Zakonem pozyskał†: †Dzie. 16, 3. r. 18, 18. r. 21, 26.

21. Tym, którzy są bez Zakonu, iakobym był bez Zakonu, (nie będąc bez Zakonu Bogu, ale będąc pod Zakonem Chrystusowi,) abym pozyskał te, którzy są bez Zakonu†: †Gal. 2, 3.

22. Stałem* się mdłym iako mdły, abym mdłe pozyskał. Wszystkim stałem się wszystko, abym przecie niektore† zbawił. *Rzym. 15, 1. 2. Kor. 11, 29. Galat. 6, 1. †Filip. 4, 12.

23. A to czynię dla Ewanielii, abym się iey stał uczestnikiem.

LE. na N. Starego Zapustu.

24. Azaż nie wiecie, iż ći, którzy w zawod bieżą, wszyscy wiec bieżą, lecz ieden zakład bierze: także bieżćie, abyście otrzymali*.

*Gal. 2, 2. r. 5, 7. Filip. 2, 16. r. 3, 14. 1 Tym. 6, 12. 2 Tym. 2, 3. Żyd. 12, 1.

25. A każdy, który* się potyka, we wszystkim się powściąga: onić wprawdzie aby wzięli koronę skażitelną, ale my† nieskażitelną. *2 Tym. 2, 4. †2 Tym. 4, 8. Jakub. 1, 12. 1 Piotr. 1, 4. r. 5, 4. Obi. 2, 10. r. 3, 11.

26. Ja tedy tak bieżę, nie iako na niepewną; tak żermuię, nie iako wiatr bijąc*. *Gal. 2, 2. 2 Tym. 2, 5. r. 4, 7. 8.

Lut. Jako żermierz, który wyboczy, musi celu uchybić, i który żermuie a chybia, ten daremnie wiatr bije. Tak dzieie się wszystkim, którzy niemal wiele dobrych uczynkow bez wiary czynią. Niepewni bowiem są, iako z Bogiem żyią, a tak są to omylne biegania, omylne żermowania i omylne uczynki.

27. Ale karzę ciało moie, i w niewolą podbiiam*; abym snadź innym kazał, sam nie był odrzucony.

*Rzym. 6, 8. 19. r. 8, 13. Gal. 5, 24. Kol. 3, 5.

Rozdział X.

Daley się postępuie w materyi o rzeczach bałwanom ofiarowanych.

Digitized by Google

nych. Czterey są części Rozdziału Wi. Apostołuczy, że się strzedz trzeba grzechu w rzeczach bałwanom ofiarowanych, dla złości grzechow, iakowych na Izraelitach rożne wamy, od w. 2. WII. Przypomina naywiększe niebespieczeństwa, aby zuchwale nie dostali się w społeczność bałwochwalstwa i samego diabła, od w. 12. W III. przydaie naypożyteczniey szą regułę o rzeczach, śrzednich, od w. 23. WIV. Korynthow naucza, iako się w tey mierze rostropnie sprawować maią, od w. 25

A nie chcę abyście nie mieli wiedzieć bracia, iż* Oycowie nasi wszyscy pod obłokiem byli, i wszyscy przez † morze przeszli:

* 2 Mo. 13, 21. 4 Mo. 9, 18. 5 Mo. 1, 33. Ps. 78, 14. i. 105, 39. † 2 Mo. 14. 22. Iż. 4. 23.

2. I wszyscy w Moyzesza ochrzczeni są w obłoku i w morzu.

3. I wszyscy tenże pokarm* duchowny iedli:

* 2 Mo. 16, 16. Ps. 105, 40.

4. I wszyscy tenże napoy * duchowny pili. Abowiem † pili z opoki duchowney, ktora za nimi szła: a ta opoka była Chrystus.

* 4 Mo. 20, 10. Psalm 78, 15. Iż. 43, 20. † 2 Mo. 17, 6.

5. Lecz wiestszey części z nich nie upodobał sobie Bog. Abowiem polegli * na puszczy. * 4 Mo. 11, 33. r. 14, 35. r. 26, 65. Ps. 104, 14. 26. Żyd. 3, 17. 18.

Lek. na N. 9. po S. Troycy.

6. Ale rzeczy stały się nam za wzor na to, abyśmy złych rzeczy nie pożądali, iako i oni * pożądali.

* 4 Mo. 11, 4. Psalm 106, 14. Żyd. 4, 1. 2.

7. Nie bądźcież tedy bałwochwalcami*, iako niektorzy z nich, tak iako napisano; Siadł † lud, aby iadł i pił, i wstali grać.

* 1 Jan. 5, 21. † 2 Mo. 32, 6.

8. Ani się dopuszczaymy wszeteczeństwa, iako się* niektorzy z nich wszeteczeństwa dopuszczali: i padło ich iednego dnia dwadzieścia i trzy tysiące.

* 4 Mo. 25, 1. 9. Psalm. 106, 28. 30.

9. Ani kuśmy Chrystusa, iako niektorzy * z nich kusili, i od wężow poginęli. * 4 Mo. 21, 6. 2 Mo. 17, 2. 7. Mądr. 16, 5. Ps. 95, 9. i. 78, 19. i. 106. 14.

10. Ani szemrzyćie, iako * niektorzy z nich szemrali, i poginęli od tego, ktory wytraca. * 4 Mo. 14, 30. Fil. 2, 14.

11. A te wszystkie rzeczy przydały się im za wzor, a napisane są dla napomnienia naszego *, na ktore koniec świata przyszedł †.

* Rzym. 15, 4. † Fil. 4, 5. Żyd. 10, 25. 1 Jan. 2, 8. 12. A

Digitized by Google

12. A tak kto mniema, że stoi, niechże patrza, aby nie upadł *. *Rzym. 11, 20, Lut. Niechayże żaden drugim nie gardźi, choć niewiedzieć iak mocnym albo słabym iest, kto wie, iak długo sam zostanie.

13. Pokuszenie się was nie iako, tylko ludzkie *: ale wierny iest † Bog, ktory nie dopuści, abyście byli kuszeni nad możność waszę, ale uczyni z pokuszeniem i wyście ‡, abyście znosić mogli.* * Zyd. 12, 4. † 1 Kor. 1, 9. 1 Tess. 5, 24. ‡ Ps. 68, 20. Jer. 29, 11. 2 Kor. 12, 9. 2 Piotr. 2, 9.

14. Przetoż namilsi moi, uciekayćie przed bałwochwalstwem *.

* 2 Kor. 6, 17. 1 Jan. 5, 21.

15. Jako mądrym mowię: rozsądźcież wy co mowię

16. Kielich błogosławienia, ktory błogosławimy, izali nie iest społecznością krwie Chrystusowey? chleb, ktory łamiemy, izali nie iest społecznością ciała Chrystusowego *?

* Matt. 26, 26.

17. Abowiem iednym chlebem, iednym ciałem wiele nas iest *; bo wszyscy chleba iednego iesteśmy uczestnikami. * Rzym. 12, 5. 1 Kor. 12, 13. 27.

18. Poyrzyćie na Izraela, ktory iest według ciała: izaż ci, ktorzy iedzą ofiary, nie są uczestnikami ołtarza* * 3 Mo. 7, 15.

19. Cóż tedy mowię? żeby bałwan * miał bydź czym, a iżby to, co bywa bałwanom ofiarowano, miało czym bydź?.

* 1 Kor. 8, 4.

20. Owszem powiadam; iż to, co Poganie ofiaruią, diabłom * ofiaruią a nie Bogu: a nie chcialbym, abyście byli uczestnikami diabłow. * 5 Mo. 32, 17. 3 Mo. 17, 7. Ps. 106, 37. Obi. 11, 20.

21. Nie możecie pić kielicha Pańskiego, i kielicha diabelskiego: nie możecie bydź uczestnikami stołu Pańskiego i stołu diabelskiego*. * Sofon. 1, 5. Matt. 6, 24. 2 Kor. 6, 14, 17.

22. I mamyż drażnić Pana? izaliśmy mocniejsi niżeli on * *5 Mo. 32, 21.

23. Wszystko * mi wolno, ale nie wszystko pożyteczno. Wszystko mi wolno, ale nie wszystko buduie.

* 1 Kor. 6, 12.

24. Nikt niechay nie szuka tego, co iest iego, ale każdy co iest bliźniego. *.

* Rzym. 15, 1. 1 Kor. 8, 33. v. 13, 5. Filip. 2, 4.

25. Co-

Digitized by Google

25. Cokolwiek w iatkach przedawaią, iedzćie; nic nie pytaiąc dla ſumnienia.

26. Abowiem Pańſka* ieſt ziemia, i napełnienie iey. *2 Mo.19,5. 5 Mo.10,14. Pſalm 24,1. i.50,12.

Lut. Chryſtus ieſt Panem i wolnym, a tak i wſzyſcy chrześćianie we wſzyſtkich rzeczach.

27. A ieżliby was kto zaprośił z niewiernych, a chcećie iść: wſzyſtko, co przed was położą, iedzćie; nic nie pytaiąc dla ſumnienia*. * Matt. 15, 11. Luk.10,7. 1 Kor.8,7.8.

28. Ale ieżliby wam kto rzekł; to ieſt bałwanom ofiarowane: nie iedzćie dla onego, ktory to oznaymił, i dla ſumnienia*. Abowiem Pańſka ieſt ziemia, i napełnienie iey.*1 Kor.8,10.11.

29. A powiadam dla * ſumnienia, nie twego, ale onego drugiego†. Bo przeczże wolność moia ma bydź oſądzona od cudzego ſumnienia? * 1 Kor. 8,7.10. 11. † Rzym.14,15.16.

Lut. Niechay mię ſądźi, ale ſumnienie moie ma dla tego nie oſądzone i niepoymane bydź, choć mu pozwierzchnie uſtępuie ku ſłużbie.

30. A ponieważ* ia z dźiękowaniem pożywam, czemuż o to mam bydź bluźniony, za co ia dźiękuię? * Dźie.27,35. Rzym, 14, 6. 16. 1 Tym.4,4.5.

31. Przetoż * lub iećie, lub piećie, lub cokolwiek czynićie, wſzyſtko ku chwale Bożey czyńćie. * Zach. 7,6. Kol.3,17.

32. Nie bądźćie * obrażeniem, i Żydom, i Grekom, i Zborowi Bożemu. * Rzym.14,13. 2 Kor. 6, 3.

33. Jako i ia we wſzyſtkim śię wſzyſtkim podobam; nie ſzukaiąc w tym ſwego pożytku, ale wielu ich, aby byli zbawieni*. * Rzym. 15,2.

Rozdźiał. XI.

Dwie ma częśći. W I. mowi śię o piątym punkćie, mianowićie o tym, że rożności miedzy mężem i niewiaſtą w kośćiele przeſtrzegać trzeba, aby mężowie bez przykrytey głowy i zapuśzonych włoſow, niewiaſty zaś w zapuśzonych włoſach ktore im natura dała i nakrywßy głowę ſtawiły śię i modliły, od w.1. W II. (Ktora ieſt poſtym punktem) iako świętą wieczerzą Pańſką w dobrym porządku godnie i zbawiennie ma odprawowana i zażywana bydź, aby człowiek ſamego śiebie doświadczał, a nie iadł i nie pił ſobie ſądu, od w. 17, A to wſzyſtko według poſtanowienia Pańſkiego, od w. 23.

Bądźćie

Bądźcie naśladowcami * moimi, iakom i ia Chrystusow. *1 Kor. 4, 16. Fil.3,17. 1Tess.1,6. 2Tess.3,9.

2. A chwale was bracia, iż pamietacie wszystkie moie nauki, a iakom wam podał, podania trzymacie *.

*2 Tess.2,15. r.3,6.

3. A chce abyście wiedzieli, iż każdego męża głowa iest* Chrystus, a głowa niewiasty maż, a głowa Chrystusowa Bog†.

*Efez.5,23. 1 Piotr. 3,6.

†Jan 14,28. Fil.2, 7.9.

4. Każdy maż, gdy śie modli albo prorokuie z przykrytą głową, szpeci głowę swoię.

5. I każda niewiasta, gdy śie modli albo prorokuie, nie nakrywszy głowy swoiey, szpeci głowę swoię: boć to iedno, a toż iest iakoby ogolona była *.

*5 Mo. 21,12. 13.

6. Abowiem ieżli śie nie nakrywa niewiasta, niechże śie też strzyże. A ieżli szpetna rzecz iest niewieście strzydz śie albo golić * niechże śie nakrywa.

*4 Mo.5,18 5 Mo. 22, 5.

7. Abowiem maż nie ma nakrywać głowy; gdyż iest* wyobrażeniem i chwała Boża; ale niewiasta iest chwała mężowa. *1 Mo.1, 26.27. r.5,1. r.9.6. Mądr. 2, 23. Efez.2,20. Kolos.3,10.

8. Bo maż nie iest z niewiasty, ale niewiasta z męża.

9. Abowiem maż nie iest stworzony * dla niewiasty ale niewiasta dla męża. *1 Mo.2,18.

10. A przetoż niewiasta powinna mieć władzą † na głowie, dla Aniołow.

† Nakrycie, znak władzy mężowey nad sobą. 1 Mo. 20,16. r.24,65. 1 Tym. 5,21.

Lut. To iest podwika albo nakrycie, po czym poznać, że iest pod władzą mężową 1 Mo.3,16.

11. A wszakże maż nie iest bez niewiasty, ani niewiasta nie iest bez męża w Panu *. *Gal.3, 28.

12. Abowiem iako niewiasta z męża iest, tak też maż przez niewiastę, iednak wszystkie rzeczy są z Boga *. *Rzym.11,36 Kol.1,6.

13. Sami u śiebie rozsądźcie, przystoiliż niewieście bez nakrycia modlić śie Bogu?

14. Azaż was i samo przyrodzenie nie uczy, iż mężowi, gdyby włosy, zapuszczał, iest mu ku zelżywości.

15. Ale niewiasta ieżli zapuszcza włosy, iest iey ku poczci-

Digitized by Google

poczćiwości; przeto, iż iey włosy dane ſą za przykrycie.

16. A ieżliby śię kto zdał bydź ſwarliwym*; my takiego obyczaiu nie mamy, ani Zbory Boże.* 1 Tym. 6, 4.

17. A to opowiadaiąc, nie chwalę, że śię nie ku lepſzemu ale ku gorſzemu ſchodźićie*. *Zyd. 10, 24. 25.

18. Abowiem naprzod gdy śię wy ſchodźićie we Zborze, ſłyſzę, iż rozerwania bywaią miedzy wami; i poniekąd wierzę.

19. Boć muſzą bydź* kácerſtwa miedzy wami, aby ći, ktorzy ſą doświadczeni, byli iawnymi miedzy wami. * Matt. 18, 7. Luk. 2, 35. 1. 17, 1. 1 Jan. 2, 19.

20. Gdy śię wy tedy weſpoł ſchodźićie, nie ieſt to używać Wieczerzy Pańſkiey.

21. Abowiem każdy wieczerzą ſwoię pierwey ziada, i ieden łaknie, a drugi ieſt piiany.

22. Ażaż domow nie maćie do iedzenia i do picia? albo Zborem Bożym gardźićie, i zawſtydzaćie te, ktorzy nie maią*? cóż wam rzekę? pochwalęż was? w tym nie chwalę. * Jak. 2, 6.

LE. na Wielki czwartek.

23. Abowiem iam wźiął *od Pana, com też wam podał: iż Pan Jezus tey nocy, ktorey był † wydan, wźiął chleb. * 1 Kor. 15, 3. Galat. 1, 12. † Matt. 26, 26. Mark. 14, 22. Luk. 22, 19.

24. A podźiękowawſzy, złamał, i rzekł: bierzćie, iedzćie; to ieſt ćiało moie, ktore za was bywa łamane: to czyńćie na pamiątkę moię*. * 4 Mo. 9, 13.

25. Także i kielich gdy było po wieczerzy, mowiąc: ten kielich ieſt nowy Teſtament we krwi moiey: to czyńćie, ile kroć pić będźićie, na pamiątkę moię.

26. Abowiem ilekroć byśćie iedli ten chleb, i ten kielich byśćie pili, śmierć Pańską opowiadaycie, ażby przyſzedł*. * Jan. 14, 3. Dźie. 1, 11. *

27. A tak ktoby iadł ten chleb, albo pił ten kielich Pański niegodnie, będźie winien ćiała i krwie Pańſkiey* *3 Mo. 17, 4.

28. Niechże tedy człowiek ſamego śiebie* doświadczy, a tak niech iez chleba tego, i z kielicha tego niechay pije. * 2 Kor. 13, 5. Luc. Każdy niechay patrzy, iako wie-

wierzy w tey wieczerzy, i dla czego przyymuie.

29. Abowiem kto ie i piie niegodnie, sąd sobie samemu ie i piie*, nie rozsądzaiąc ciała Pańskiego.

Jan.13,27.

Lut. Ale z nim postępuiąc, iakoby go nie ważył wiecey nad inszy pokarm.

30. Dla tego miedzy wami wiele iest słabych i chorych, i nie mało ich zasnęło*. 1 Tess. 4,13.

31. Bo gdybyśmy się sami rozsądzali, nie bylibyśmy sądzeni†. †Ps.32,5.

32. Lecz gdy sądzeni bywamy, od Pana bywamy ćwiczeni, abyśmy z światem nie byli potępieni†. *

†Mądr.12,22. Żyd.12,5-10.

33. A tak bracia moi, gdy się schodzicie ku iedzeniu, oczekawayćie iedni drugich.

34. A ieżli kto łaknie, niechże ie doma; abyście się na sąd nie schodzili. A inne rzeczy gdy przyydę, postanowię.

Rozdział XII.

Siodmy punkt naśladuie o darach duchownych według w. 1. Cztery części ma rozdział. Bo WI. podaie się rozdzielenie darow duchownych w powszechne wszystkim wiernym społeczne, i w osobliwe abo do osob należące, od w. 1. WII. Osobliwe rożne są; iednakże ieden iest Bog i Duch, od w. 4. WIII. To się abiaśnia podobieństwem ciała i członkow, od w. 12. Dowodzi się WIV. z doświadczenia samego w kościele, od w.28.

LE. na N.10.po S. Troycy.

No duchownych darzech bracia, nie chcę abyście wiedzieć nie mieli.

2. Wiecie, iż gdyście Pogany byli*, do bałwanow niemych, iako was wodzono, daliście się prowadzić. *Efez.2,2.3.11.12. 1 Tess.1,9.

Lut. To iest: gdyście byli Poganami, nie wiedzieliście nic ani o Chrystusie, ani o Duchu świętym. Lecz teraz macie wiedzieć dary Ducha, bez ktorych nikt Chrystusa nie poznaie, ale raczey przeklina,

3. Przetoż oznaymuię wam, iż nikt przez Ducha* Bożego mowiąc, nie rzecze Jezusa bydź przeklęctwem: i nikt nie może nazwać Jezusa† Panem, tylko przez Ducha Swiętego.

*Mark. 9,39. †Jan. 13,13. Rzym.10,9. 1 Kor.8,6. 2Kor. 3,5. Fil.2,11, 2 Tym.2,19.

4. A rożnes† są dary, ale tenże Duch.

†Rzym. 12,6. Efez.4,4. Żyd.2,4. 1 Piotr. 4,10.

5. I

5. I rożne są posługi, ale tenże Pan †.

†Rzym.12,7.8. Efez. 4,11.

6. I rożne są sprawy, ale tenże Bog, ktory sprawuie wszystko we wszystkich †. †Efez.1,23.

7. A każdemu bywa dane obiawienie ducha ku pożytkowi †. †Rzym. 14,19.

8. Abowiem iednemu przez Ducha bywa dana mowa mądrości; a drugiemu mowa umieiętności, przez tegoż Ducha:

9. A drugiemu wiara w tymże Duchu: a drugiemu dar uzdrawiania,* w tymże Duchu: a drugiemu czynienie cudow: a drugiemu proroctwo: a drugiemu rozeznanie duchow †: *Jak.5,14. †1Jan.4,1.

10. A drugiemu rozmaite ięzyki: a drugiemu wykładanie ięzykow †.

†Dzie. 2,4. r. 10,46.

11. A to wszystko sprawuie †ieden a tenże Duch, udzielaiąc z osobna każdemu iako chce.* †Rzym.12,3. 1 Kor.7,7. Efez.4,7. Zyd.2,4.

Lut. Iest we wszystkich Chrześćianach ieden Duch, mądrość, znaiomość, wiara, moc &c. ale tym służyć i to okazymać drugim, nie iest wszystkich. Lecz o mądrości mowią ci, ktorzy uczą Boga poznawać. O znaiomości mowią, ktorzy uczą powierzchnych rzeczy i chrześćiańskiey wolności. Wiarę pokazuią ci, ktorzy ią iawnie wyznawaią słowy i uczynkami, iako męczennicy. Duchow rozeznaią, ktorzy doświadczaią, prorokuią i uczą.

12. Abowiem iako ćiało iedno iest, a członkow* ma wiele; ale wszystkie członki ćiała iednego, choć ich wiele iest, są iednym ćiałem: tak i Chrystus.

*Rzym.12,4. Efez. 4,4.16.

13. Abowiem przez iednego Ducha my wszyscy w iedno ćiało iesteśmy ochrzczeni, bądź Zydowie, bądź Grekowie, bądź niewolnicy, bądź wolni: a wszyscy napoieni iesteśmy w iednego Ducha †.

†Gal.3,26.28. Efez.2,15.16. Kol.3,11.

Lut. Piiemy ieden sakrament, abyśmy też iednego Ducha wzięli, iako ieden chrzest bierzemy, abyśmy iednym ćiałem byli.

14. Abowiem* ćiało nie iest iednym członkiem, ale wielą.

15. Jeżliby rzekła noga: ponieważem nie iest ręka, nie iestem z ćiała: izali dla tego nie iest z ćiała?

16. A ieżliby rzekło ucho; † ponie-

ponieważem nie iest okiem, nie iestem z ćiała: izali dla tego nie iest z ćiała.

17. Jeźliż wszystko ćiało iest okiem, gdźież słuch? a ieźliż wszystko słuchem, gdźież powonienie?

18. Ale teraz Bog ułożył członki, każdy z nich z osobna w ćiele, iako chćiał.

19. A ieźliby wszystkie były iednym członkiem, gdźieżby było ćiało.

20. Ale teraz acz iest wiele członkow lecz iedno iest ćiało *. * Rzym.12,4.5.

21. Niemoże tedy rzec oko ręce; nie potrzebuię ćię: albo zaś głowa nogom; nie potrzebuię was.

22. I owszem daleko wiscey członki, ktore się zdadzą bydź namdleyśze w ćiele, potrzebne są.

23. A ktore mamy za nayniepoczćiwsze w ćiele, tym więtszą poczćiwość wyrządzamy; a niepoczćiwe członki naśze, obfitszą poczćiwość maią.

24. Bo poczćiwe członki naśze tego nie potrzebuią: lecz Bog tak umiarkował ćiało, dawszy członkowi, ktoremu czći nie dostawa, obfitszą poczćiwość:

25. Aby nie było rozerwania w ćiele; ale iżby iedne członki o drugich iednakież staranie miały.

26. A przetoż ieźliże ieden członek ćierpi, ćierpią z nim wszystkie członki: a ieśli bywa uczczony ieden członek, raduią się z nim wszystkie członki.

27. Lecz wy iesteśćie * ćiałem Chrystusowym i członkami, każdy z osobna.

* Rzym.12,4.6. Efez.1,23. r.4. 12.15.16. r.5,30. Kol.1,24.

28. A niektore Bog postanowił we Zborze: naprzod * Apostoły, potym Proroki, potrzećie † Nauczyćiele; potym ‡ cudotworce, potym dary uzdrawiania, pomocniki, rządce, rozmaitość ięzykow.

* Efez.4,11. † Dźie.15,1. 1Tym. 5,17. Zyd.13,17.24. ‡G. Mocy. E. Moc cudowczynienia.

29. Izali wszyscy są Apostołami? izali wszyscy Prorokami? izali wszyscy Nauczyćielami? izali wszyscy cudotworcami †.

† Jan.10,41.

30. Izali wszyscy maią dary uzdrawiania? izali wszyscy ięzykami mowią? izali wszyscy tłumaczą.

31. Staraycie się usilnie o lepsze dary *. A ia

Digitized by Google

wam ieſzcze zacnieyſzą drogę ukażę. * 1 Kor. 14,1.

Rozdźiał XIII.

Poſtępuić daley w materyi o darach duchownych; tak, że uczy, iż miłość ieſt nayzacnieyſza ze wſzyſtkich. Trzy ſą częśći Rozdźiału. Dowodźi bowiem zacnośći miłośći. W I. z potrzeby, od w. 1. W II. z mnoſtwa ſkutkow, od w. 4. W III. o trwałośći, od w. 8.

LE. na N. Zapuſtną.

Choćbym mowił ięzykami ludzkimi i Anielſkimi, a miłośćibym nie miał, ſtałem śię iako miedź brząkaiąca, albo cymbał brzmiący.

2. I choćbym miał proroctwo, i wiedźiałbym wſzyſtkie taiemnice, i wſzelką umieiętność: i choćbym miał wſzyſtkę * wiarę, tak, żebym gory przenośił, a miłośćibym nie miał; nicem nie ieſt. * Matt. 7, 22. r. 17, 20. r. 21, 21. Mark. 11, 23.

Lut. Aczkolwiek tylko ſama wiara uſprawiedliwia, iako Paweł ś. wſzędźie dowodźi, iednakże gdyby miłość nie naſtępowała, tedyby wiara zaiſte nieprawdźiwa była, choćby i cuda czyniła.

3. I choćbym wynałożył na żywność ubogich wſzyſtkę maiętność moię, i choćbym wydał ćiało moie, abym był ſpalony, a miłośćibym nie miał; nic mi to nie pomoże.

4. Miłość ieſt długa * ćierpliwa, dobrotliwa ieſt: miłość nie zayrzy, miłość nie ieſt roſpuſtna, nie nadyma śię: * Przyp. 10, 12. 1 Piotr. 4, 8.

5. Nie czyni nic nieprzyſtoynego, nie ſzuka ſwoich * rzeczy, nie ieſt porywcza do gniewu, nie myśli złego †.

* Filip. 2, 4. 21. † 3 Mo. 19, 18. Pſ. 10, 2. Zach. 7, 9. 10. r. 8, 16. 17. Rzym. 1, 29 = 31.

Lut. Jako gniewliwi, uporni, nie ćierpliwi czynią.

6. Nie raduie śię z nieſprawiedliwośći †; ale śię raduie z prawdy:

† Rzym. 1, 32. 2 Jan. w. 4.

Lut. Nie ćieſzy śię w ſobie, kiedy pobożnym gwałt i nieſprawiedliwość dźieie śię, iako Semei czynił, gdy Dawid przed Abſolomem ućiekał. 2 Sam. 16, 7.

7. Wſzyſtko okrywa †, wſzyſtkiemu wierzy, wſzyſtkiego śię ſpodźiewa, wſzyſtko ćierpi. † Przyp. 10, 12.

8. Miłość nigdy nie uſtawa: bo choć ſą proroctwa, te zniſzczeią; choć ięzyki, te uſtaną: choć umieiętność, wniwecz śię obroći.

Lut. Nie ſłabieie, to ieſt, nie przeſtaie dobrze czynić, niech iey czy-

czynią dobrze albo źle, ale trwa, w dobroczynośći, i nie odmienia śię.

9. Abowiem po częśći znamy, i po częśći prorokuiemy.

Lut. Aczkolwiek w wierze wszystko mamy i poznawamy, co Bog iest i daie, iednakże to poznanie iest ieszcze po częśći i niedoskonałe przećiw przyszłey chwale.

10. Ale gdy przyydźie to, co iest doskonałego, tedy to, co iest po częśći, znisczeie*. * Efez. 4, 13.

11. Pokim był dźiećiećiem, mowiłem iako dźiećię, rozumiałem iako dźiećię, rozmyślałem iako dźiećię: lecz gdym śię stał mężem, zaniechałem rzeczy dźiećińskich.

12. Abowiem teraz widźiemy *przez zwierćiadło, i niby w gadce: ale na on czas twarzą w twarz. Teraz poznawam po częśći; ale na czas poznam, iakom i poznany iest. * 2 Kor. 3, 18. r. 5, 7. Fil. 3, 17. 1 Jan. 3, 2. Obiaw. 22, 4.

13. A teraz zostawa wiara, nadźieia, miłość, te trzy rzeczy: lecz z nich nawiętsza iest miłość †. *

† 1 Kor. 13, 8.

Lut. Miłość nie usprawiedliwia ale wiara, Rzym. 1, 17. Lecz ponieważ wiara i nadźieia z Bogiem sprawę ma, a tylko dobrze odbiera, a do tego ustać muśi; miłość zaś z bliźnim sprawę ma, a tylko dobre czyni i wiecznie zostawa, tedy iest większa, to iest obszernieysza, skutecznieysza i prawdźiwsza.

Rozdźiał XIV.

Postępuie daley w materyi o darach duchownych iako śię sprawować trzeba. Pięć są częśći. Bo I. kładźie śię reguła, że lepszych rzeczy naśladować trzeba, a tak nade wszystko miłośći, w. 1. według II. barźiey naśladować trzeba proroctwa niż ięzykow, dla większey zacnośći i pożytku, czego dowodźi, od w. 1. a tak i w modlitwach od Boga wypraszać trzeba, od w. 13. Osobliwie III. dla trwałośći: bo proroctwo ustawicznie w kośćiele trwa, lecz ięzyki tylko z początku nastaiącego, od w. 20. IV. Naukę podaie, iaki zwyczay w iawnych zgromadzeniach zachować śię ma (1) względem mężow, aby wszystko porządnie śię dźiało, miedzy mowiącymi ięzykami, i miedzy Prorokami, od w. 23. (2) względem niewiast, ktore w kośćiele milczeć maią, od w. 34. Dodaie V. nakoniec napominania, od w. 37.

Naśladuyćie miłośći, staraycie śię uśilnie o dary duchowne*; lecz naywięcey abyśćie prorokowali. * 1 Kor. 12, 31. r. 14, 12. 1 Tym. 6, 11.

2. Abowiem kto mowi

Digitized by Google

iszykiem obcym, nie ludziom mowi, ale Bogu*: bo żaden nie słucha, lecz on duchem mowi taiemnice.

* Dzie.2,4. r.10,46.

L. Duchem, to iest, sam u siebie.

3. Ale kto prorokuie, mowi ludziom *zbudowanie, i napominanie, i pocieche: *Luk.24,32. Dzie.13,15. 1 Kor.14,24.26. 2 Tym.3,16.

4. Kto iszykiem obcym mowi, samego siebie buduie: ale kto prorokuie, ten Zbor buduie.

Lut. Iszykiem obcym mowić iest, Psalmy albo Proroki w zgromadzeniu czytać albo śpiewać, a nie wykładać ich, chociaż ie czytelnik rozumie. Prorokować iest, wyrozumnienie o Bogu brać i drugim dawać. Wykładać iest wyrozumnienie drugim zadawać. A tak rozumie Paweł ś. że iszykiem obcym mowić, nie poprawia zgromadzenia; ale prorokować i wykładać poprawia zgromadzenie.

5. A chciałbym abyście wy wszyscy iszykami mowili, ale raczey abyście prorokowali†. Abowiem więtszy iest ten, co prorokuie, niż ten, co iszykami obcymi mowi; chyba żeby tłumaczył, aby Zbor brał zbudowanie. †5 Mo.11,29.

6. Teraz tedy bracia, gdybym przyszedł do was, iszykami obcymi mowiąc, coż wam pomoge, ieżlibym wam nie mowił albo przez obiawienie, albo przez umieiętność albo przez proroctwo, albo przez nauke.

7. Wszak i rzeczy nieżywe, które dźwięk wydawaią iako piszczałka albo cytra; ieżliby rożnego dźwięku nie wydawały, iakoż poznano będzie, co na piszczałce albo co na cytrze graią?

8. Abowiem ieżliby trąba niepewny głos dała, ktoż się do boiu gotować będzie?

9. Także i wy, ieżlibyście iszykiem nie wydali mowy dobrze zrozumitelney, iakoż będzie rozumiano, co się mowi? abowiem będziecie tylko na wiatr mowić.

10. Tak wiele, iako stychawamy, iest rożnych głosow na świecie; a nic nie iest bez głosu.

11. Jeżlibym tedy nie znał mocy głosu, będę temu, ktory mowi, cudzoziemcem: a ten co mowi, będzie mi także cudzoziemcem.

12. Także i wy, ponie-

waż

waż śie usilnie staraćie o dary duchowne, ſukayćież tego, abyśćie obfitowali ku zbudowaniu Zboru †.

† Matt. 25, 29. 1 Kor. 14, 1.

13. Dla tego kto mowi obcym iezykiem, niech śie modli, aby mogł tłumaczyć

14. Bo ieślibym śie modlił obcym iezykiem, modlić śie moy duch; ale rozum moy iest bez pożytku †.

† Jan. 4, 24.

15. Coż tedy iest? będę śie modlił duchem, będę śie też modlił i wyrozumieniem. Będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i wyrozumieniem *.

* Efez. 5, 19. Kol. 3, 16.

Lut. Wyrozumnieniem mowić, iest tak wiele, iako wykładać i wyrozumienie drugiemu obiaśnić. Ale Duchem mowić, iest wyrozumienie rozumieć a nie wykładać.

16. Bo ieślibyś błogosławił duchem, iakoż ten, ktory iest z poczту prostakow, na twoie dźiękowanie rzeczę Amen? ponieważ nie wie co mowiſz.

17. Bo choć ty wprawdźie dobrze dźiękuieſz, ale śie drugi nie buduie.

18. Dźiękuie Bogu memu, iż więcey niż wy wſzyſcy iezykami mowię.

19. A wſząkże we Zborze wolę pięć ſłow zrozumitelnie przemowić, abym i drugich nauczył, niżeli dźieśięć tyśięcy ſłow iezykiem obcym.

20. Bracia, nie bądźćie * dźiećmi wyrozumieniem; ale bądźćie dźiećmi † złoścą, a wyrozumieniem doroſłymi bądźćie. * Pſ. 131, 2. Matt. 11, 25. Rzym. 16, 19. Efez. 4, 14. † Matt. 18, 3. Zyd. 5, 12. 1 Piotr. 2, 1.

21. W Jakonie napiſano: iż obcymi * iezykami, i obcymi wargami mowić będę ludowi temu; a przeć nie mię i tak nie uſłuchaią, mowi Pan. * 5 Mo. 28, 49. Izai. 28, 11. Jerem. 5, 15.

22. Przetoż iezyki ſą za cud, nie tym, ktorzy wierzą, ale niewiernym *: a proroctwo nie niewiernym, ale wierzącym †. * Matt. 12, 38. Jan. 4, 48. † Jan. 15, 15.

Lut. Przez rozmaite iezyki bywaią i niewierni do wiary nawroceni, iako przez inſze znaki i cuda. Ale przez proroctwo bywaią wierni poprawieni i zmocnieni, iako przez znaki, na czym wiary ſwoiey doświadczaią, że iest prawdźiwa.

23. Jeśliby śie tedy wſzyſtek Zbor na iedno mieyſce zſzedł, a wſzyſcyby iezykami

Digitized by Google

obcymi mowili, a weßliby tam proßtacy, albo niewierni, izali nie rzeką, że ßaleieście?

24. Ale ieśliby wßyscy prorokowali, a wßedłby ktory niewierny albo proßtak, od wßyßtkich przekonany i od wßyßtkich sądzony bywa*; *Zyd.4,12.

25. A tak ßkrytości serca iego bywaią obiawione: a on upadßy na oblicze, pokloni ßię Bogu, wyznawaiąc, że Bog ießt prawdźiwie w was*. *Zach.8,23.

26. Coż tedy ießt bracia? gdy ßię* ßchodźićie, każdy z was ma Pßalm, ma naukę, ma ięzyk, ma obiawienie, ma tłumaczenie; wßyßtko to niech ßię dźieie ku zbudowaniu. *Kol.3,16.

27. Jeźli kto ięzykiem mowi, niech to będźie po dwu, albo nawięcey po trzech; i to na przemiany: a ieden niech tłumaczy.

28. A ieśliby tłumacza nie było, niechże we Zborze milczy ten ktory obcym ięzykiem mowi, a niech mowi ßobie i Bogu.

29. Ale Prorocy niech mowią dwa albo trzey, a drudzy niech rozßądzaią.

30. Jeźliby też inßemu ßiedzącemú co było obiawiono, on pierwßy niechay milczy*. *Fil.3,15.16.

31. Bo możećie wßyßcy ieden po drugim prorokować, aby ßię wßyßcy uczyli i wßyßcy pocießeni byli.

32. I duchowięć Prorokow ßą poddani Prorokom.

Luc. Niektorzy mniemaią, ponieważ rozum i dary Ducha maią, nie trzeba im nikomu uſtępować ani nauczać, zkąd ßekty i rozerwania pochodzą. Ale Paweł ß. mowi tu, że maią i mogą uſtępować, gdyż dary Ducha ßą w ich mocy, onych nie zażywać naprzećiwko iedności, aby nie mowili, że ich Duch ządźi i przynieważa.

33. Abowiem Bog nie ießt powodem nierządu, ale pokoiu*; iakq i we wßyßtkich Zborach świętych. *1 Kor.11,16. r. 14,40.

34. Niewiaßty waße niech milczą we Zborach: abowiem nie pozwolono im aby mowiły, ale aby* poddanymi były; iako i Jakon† mowi. *Efez. 5,22. Kolos.3,18. 1 Tym. 2,11.12. Tyt. 2,5. 1 Piotr.3,1. †1 Mo.3,16.

35. A ieźli ßię czego nauczyć chcą, niechże doma mężow ßwoich pytaią: ponieważ ßromota niewiaßtom we Zborze mowić.

36. Iza-

Digitized by Google

36. Izali od was słowo Boże wyszło: izali tylko do was samych przyszło?

37. Jeśli kto zda się być Prorokiem albo duchownym, niech uzna, iż te rzeczy, które wam piszę, są Pańskim rozkazaniem *.

* 2 Kor. 10,7.

38. A jeśli kto nie wie, niechayże nie wie *.

* Obiam. 22,11.

39. A tak bracia, starayćie się usilnie o to, abyście prorokowali: a językami obcymi mowić nie zabraniayćie.

40. Wszystko się niechay dzieie przystoynie i porządnie.

Rozdział XV.

Zawiera w sobie punkt o zmartwychwstaniu umarłych. Sześć osobliwie są części Rozdziału. W I. iest krotkie powtorzenie Ewanielii o śmierći i zmartwychwstaniu Chrystusowym, od w. 1. W II. Przekonanie z głupstwa tych co się zapieraią zmartwychwstania umarłych a to ze zmartwychwstania Chrystusowego, od w. 12. W III. Wykład prawdziwego zdania o zmartwychwstaniu, za czym sprawą i w iakim porządku będzie, od w. 20. W IV. Dalszy dowod zmartwychwstania, od w. 29. z napomnianiem, od w. 33. W V. Gruntowne rozwiązanie zarzutu o ćiele przyszłym, od w. 35. W VI. Taiemnica o sposobie zmartwychwstania i przemienieniu żyiących, od w. 51.

LE na N. 11. po S. Troycy.

Oznaymuię wam, bracia, Ewanielią, którąm * wam opowiedział, którąście też przyiali, i w którey stoicie. * Rzym. 5,2. Gal. 1, 11. 1 Tess. 2,13.

2. Przez którą * też zbawienia dostępuiecie; ieśli pamiętacie, iakim sposobem opowiedziałem wam, chyba ieśliście próżno uwierzyli. * Rzym. 1.16. 1 Kor. 1,21. 2 Kor. 6,1. Gal. 3,4.

3. Abowiem naprzod podałem wam, com też wziął: iż Chrystus *umarł za grzechy nasze według pism. * Ps. 22,1.2. Izai. 53,5. Dzie. 26,22.23. 1 Piotr. 2,24.

Luc. Bo rozumowi oprocz pisma wszystko iest głupstwem do słuchania.

4. A iż był * pogrzebiony, a iż zmartwychwstał dnia trzećiego, według pism *. * Ps. 16,10. Iz. 53,9. Jon. 2,1. Matt. 12,40.

5. A iż widziany iest od * Kefasa, potym od onych † dwunaśći. * Luk. 24,34. † Matt. 28,16. Dzie. 10,40.41.

6. Potym widziany iest więcey niż od piąći set braći oraz: z których wiele ich

Digitized by Google

zostawa aż dotąd; a niektorzy też zasnęli.

7. Potym iest widziany od Jakuba, potym od wszystkich * Apostołow.

* Jan. 20,26.

8. A na ostatek po wszystkich ukazał się i mnie, iako poronionemu płodowi,

9. Bom ia iest namniejszy * z Apostołow, ktorym nie iest godzien, abym był zwany Apostołem; przeto, żem prześladował Zbor Boży. * Dzie. 9,4. Efez.3,8. 1 Tym. 1,13.

10. Lecz łaską Bożą iestem * tym, czym iestem: a łaska iego przeciwko mnie daremna nie była, alem obficiey niż oni wszyscy pracował: wszakże nie ia, ale łaska Boża, ktora iest ze mną.* * Rzym. 1,5. r.15,18.19. 2 Kor.11,5.23. r.12,11. Efez.3,7.

11. Przetoż i ia, i oni, tak każemy, i takieście uwierzyli.

12. A ponieważ się o Chrystusie każe, iż z martwych wzbudzony iest; iakoż mowią niektorzy między wami, iż zmartwych wstania niemaß †.

† 1 Tess.4,14. Fil.3,10.11.

13. Bo ieśli zmartwych wstania niemaß, tedyć i Chrystus nie iest wzbudzony.

14. A ieśli Chrystus nie iest wzbudzony, tedyć daremne kazanie naße, daremna też wiara waßa.

15. I bylibyśmy też znaleźieni fałßywymi świadkami Bożymi, iżeśmy świadczyli o Bogu, że Chrystusa * wzbudził: ktorego nie wzbudził, ieśliże, umarli nie bywaią wzbudzeni. * Dzie.2,24.32.1 Kor.6,14.

16. Abowiem ieśliż umarli nie bywaią wzbudzeni, i Chrystus nie iest wzbudzony.

17. A ieśli Chrystus nie iest wzbudzony, daremna iest wiara waßa *, i ieszczeście w grzechach waßych.

* 1 Piotr. 1,21.

18. Zatym i ci poginęli, ktorzy zasnęli w Chrystusie *. 1 Tess. 4, 14. 15.

19. Bo ieśli tylko w tym żywocie w Chrystusie nadzieią mamy *, nad wszystkie ludzie iesteśmy nayniedzniejszymi. * Psalm.27,13. 1 Tym.1,1. 1 Piotr. 1,3.

20. Lecz teraz Chrystus z martwych wzbudzony iest, i stał się pierwiastkami tych, ktorzy * zasnęli.

* Dzie.26,23. Kol.1,18. Obi.1,5.

21. Bo

21. Bo ponieważ przez człowieka śmierć, przez człowieka też powstanie umarłych *.

* Rzym. 5, 12. 18. r. 6, 23.

22. Abowiem iako w Adamie wszyscy umieraią, tak i w Chrystusie wszyscy ożywieni będą *.

* Jan. 11, 25. Filip. 1, 21.

23. Ale każdy w swoim * rzędzie. Chrystus iako pierwiastki, a potym ci, co są Chrystusowi, w przyście iego. * Dzie. 26, 23. 1 Tess. 4, 16.

24. A potym będzie koniec, gdy odda krolestwo Bogu i Oycu; gdy zniszczy wszelkie przełożeństwo, i wszelką zwierzchność, i moc.

25. Bo on musi krolować, pokiby nie położył wszystkich * nieprzyiaciół pod nogi iego. * Ps. 110, 1. 2. Dzie. 2, 34. Matt. 22, 44. Żyd. 1, 13. r. 10, 13.

26. A ostatni nieprzyiaciel, ktory będzie zniszczony, iest śmierć *.

* Obiaw. 20, 14. r. 21, 4.

27. Bo wszystkie rzeczy poddał * pod nogi iego. A gdy mowi, że mu wszystkie rzeczy poddane są, iawna iest, iż oprocz tego, ktory mu poddał wszystkie rzeczy

* Psalm 8, 7. Matt. 28, 18. Efes. 1, 22. Żyd. 2, 8.

28. A gdy mu wszystkie rzeczy poddane będą, tedyć też i sam Syn będzie poddany temu, ktory mu poddał wszystkie rzeczy: aby był Bog wszystkim we wszystkich †. † 1 Kor. 3, 23. r. 11, 3.

29. Bo inaczey cóż uczynią ci, ktorzy się chrzczą nad umarłymi *: ieżliż zgoła umarli nie bywaią wzbudzeni *: przeczże się chrzczą nad umarłymi.

Lut. Zmartwychwstanie utwierdzić, dali się Chrześćianie chrzcić nad grobami umarłych, i pokazowali na nich, że nakoniec ci powstaną.

30. Przecz i my niebespieczeństwa podeymuiemy każdey godziny *.

* Rzym. 8, 36.

31. Na każdy dzień umieram *, przez chwałę naszę, ktorą mam w Jezusie Chrystusie, Panu naszym †. * Rzym. 8, 36. † 1 Tess. 2, 19. 2 Kor. 4, 10.

32. Jeżlizem się obyczaiem ludzkim z bestyami na Efezie potykał *, cóż mam za pożytek, ieżli umarli nie bywaią wzbudzeni *: iedzmy i †piymy, boć iutro pomrzemy. * 1 Kor. 4, 9. † Iz. 22, 13. Mądr. 2, 6. Łuk. 12, 19.

Digitized by Google

33. Nie bładźcież; złe rozmowy psuią dobre obyczaie*. *Esa.5,6.

Lut. To iest, złe towarzystwo, gdzie często gorszące słowa wymawiaią się na przeciwko wierze i psuią dobre sumnienie.

34. Ocućcież się ku sprawiedliwości *, a nie grzeszcie: abowiem niektorzy nie maią znaiomości Bożey †; ku zawstydzeniu waszemu mowię. *Rzym.13,11. Ef.5,14. 2 Tym.2,26. †Esa.2,12.

35. Ale rzecze kto: iakoż wzbudzeni bywaią umarli, i w iakim ciele wychodzą*? *Ezech.37,3.

36. O głupi! to, co ty* sieiesz, nie bywać ożywiono, ieśliby nie umarło. *Jan.12.24.

37. I co sieiesz, nie sieiesz ciała, ktore ma potym wyrość, ale gołe ziarno, iako się trafi, albo pszeniczne, albo iakiekolwiek inne.

38. Ale Bog daie mu ciało iako chce: a każdemu nasieniu iego własne ciało*. *1 Mo.1,11.

39. Nie każde ciało iest iednakim ciałem: ale inszeć iest ciało ludzkie, a insze ciało bydlęce, insze rybie, a insze ptaśe.

40. I są ciała niebieskie, i ciała ziemskie, lecz insza iest chwała ciał niebieskich, a insza ziemskich.

41. Insza chwała słońca, a insza chwała księżyca, i insza chwała gwiazd. Abowiem gwiazda od gwiazdy rożna iest † w iasności. †G. w. chwale.

42. Takći będzie i powstanie umarłych*. Bywa wsiane ciało w skazitelności; a będzie wzbudzone w nieskazitelności. *Matt.13,43.

43. Bywa wsiane w nieskawie; a będzie wzbudzone w skawie. Bywa wsiane w słabości; będzie wzbudzone w mocy. Bywa wsiane ciało cielesne; będzie wzbudzone ciało duchowne*. *Fil.3,21.

44. Iest ciało cielesne, iest też ciało duchowne.

Lut. Cielesne ciało iest, ktore ie, piie, śpi, trawi, ktoremu przybywa i ubywa, ktore dzieci płodzi ic. Duchowne, ktore tego nie potrzebuie, a przecie prawdziwe ciało od Ducha żywe iest (i toż sprawić może, co Duch albo Anioł ś.) iako się 1 Moy. 3. zrozumieć może.

45. Takći też napisano: stał się pierwszy człowiek* Adam w duszę żywą; ale posledni Adam w ducha ożyw-

ożywiaiącego†. *1 Moy. 2,7.
† Rzym. 5,14.

46. Wſzakże nie iest pierwſze duchowne, ale cielesne; potym duchowne*.
*1 Moy. 25, 25, 26.

47. Pierwſzy człowiek z ziemie, ziemſki; wtory człowiek ſam Pan z nieba*.
*Łuk. 3,38. Jan. 3,13. 31. r. 6,33.

48. Jaki iest ten ziemſki, tacy też i ziemſcy*; a iaki iest niebieſki, tacy też będą niebieſcy†. *1 Moy. 5,3.
† Rzym. 8, 29.

49. A iakośmy nośili wyobrażenie ziemſkiego; tak będźiemy nośili wyobrażenie niebieſkiego*.
*Matt. 16,17. Jan. 1,13. Gal. 1,16.

50. To iednak powiadam bracia, iż ciało i krew kroleſtwa Bożego odźiedźiczyć nie mogą; ani ſkażitelność nie odźiedźiczy nieſkażitelności.

51. Oto taiemnicę wam powiadam: nie wſzyſcy* zaśniemy, ale wſzyſcy przemienieni będźiemy: barzo prędko w okamgnieniu, na trąbę oſtateczną.
*2 Kor. 5,4. 1 Teſſ. 4,15.

52. Abowiem* zatrąbi; a umarli wzbudzeni będą nieſkażitelni, a my będźiemy przemienieni.
*Matt. 24,31. 1 Teſſ. 4,16.

53. Boć muſi to, co iest ſkażitelnego przyobleć nieſkażitelność: i co iest śmiertelnego, przyobleć nieśmiertelność*. *2 Kor. 5,4.

54. A gdy to, co iest ſkażitelnego przyoblecze nieſkażitelność, i to, co iest śmiertelnego przyoblecze nieśmiertelność, tedy śię wypełni ono ſłowo, które napiſano: połkniona* iest śmierć w zwycięſtwie.
*Izai. 25,8.

Lut. To iest: śmierć upadła, i nie ma iuż wiecey żadney mocy, ale żywot wygrał, i mowi: tu wygrana, gdźieżeś teraz o śmierći. ꝛc.

55. Gdźież iest o śmierći* bodźiec twoy? gdźież iest piekło zwycięſtwo twoie? *Oſe. 13,14. Zyd. 2,13.

56. Lecz bodźiec śmierći iest grzech, a moc grzechu iest Zakon*. *Rzym. 14,15. r. 5,13.20. r. 7,5.7.8.9.13.

57. Ale niech będźie Bogu dźiękà, który nam* dał zwycięſtwo przez Pana naſzego Jezuſa Chryſtuſa,
*Rzym. 7,24.25. 2 Kor. 2,14. 1 Jan. 5,5.

58. A tak bracia moi mili, bądźćie mocni, nieporuſzeni, obfituiący w uczynku Pańſkim zawſze; wiedząc, iż praca waſza nie iest

Digitized by Google

iest daremna w Panu*.
*2 Kron.15,7. Zyd.6,10. Obiaw.2.19.

Rozdźiał XVI.

Siedm są części tego Rozdźiału W I. iest o postanowieniu składania na ubogich, od w. 1 W II. O drodze Apostoła, aby odniosł składanie do Jeruzalem, od w. 3. W III. O Tymoteuszu i Apollosie, od w. 10. W IV. Napominanie do stateczności w.13,14. V. Zalecenie Stefana i domu iego; Fortunata i Achaika, od w. 15. W VI. Pozdrowienie Apostoła i drugich, od w. 19. W VII. Dokończenie listu, od w. 22.

A około* składania na świętę, iakom postanowił we Zborach Galatskich, tak też i wy czyńcie.
*Dźie.11,29. Rzym. 12,13. 2Kor.8,4.1.9,1. Gal.2,10.1.6.10.

2. Każdego pierwszego dnia w tegodniu*, każdy z was niech odkłada u siebie, zbieraiąc według tego, iako mu się powodźi: aby nie dopiero gdy przyydę, składania czynione były.
*Dźie.20,7. Obiaw.1,10.

3. A gdy przyydę, ktorekolwiek uchwalicie przez listy, te posle, aby odnieśli † dobrodźieystwo wasze do Jeruzalem*. † G. łaskę.
*2 Kor.8,16.21

4. A ieżliby słuszna rzecz była, żebym i ia szedł, we społek ze mną poydą.

5. A przyydę do was, gdy przeydę Macedonią; (bo poydę przez Macedonią*.) *Dźie.19,21. 2 Kor.1,16.

6. A podobno pomieszkam u was, albo i przezimuię: abyście wy mnie odprowadźili, kądykolwiek poydę*. *Rzym.15,24.

7. Abowiem nie chcę was teraz widźieć, miiąc: ale spodźiewam się iż pomieszkam z wami czas nieiaki, bedźieli* Pan dźćiał. *Dźie.18,21. 1 Kor. 4, 19. Jakub. 4,15.

8. A zostanę w Efezie aż do świątek*. *Dźie.19,1.

9. Abowiem drzwi mi są otworzone wielkie i mocne*; i mam† wiele przeciwnikow. *2 Kor.2,12. † Kol 4,3. † 1 Kor.15,32.

Lut. Rozumie, że tam wiele słuchaczow iest (iakoby Ewanielia gwałtem drzwiami wchodźiła) i że się pilnie Ewanielii trzymaią, ktora w Jeruzalem ledwie okno albo rozpadlinę znalazła.

10. Jeżliby tedy przyszedł Tymoteusz, patrzćie, aby bez boiaźni był miedzy wami: bo dźieło Pańskie sprawuie, iako i ia*.
*Dźie.19,22. 1 Kor. 4, 8. Fil. 2,19.22. 1 Tess.3,2.

11. Prze-

Digitized by Google

11. Przetoż niechay go nikt lekce nie waży: ale odprowadźcie go w pokoiu, aby przyszedł do mnie; bo go czekam z braćią*.

*1 Tym.4,12. Tyt.3,15.

12. A o braćie Apollosie wiedźcie, żem go bardzo prosił, aby szedł do was z braćią: ale zgoła nie miał woli aby teraz szedł; przyydźie iednak, gdy czas po temu mieć będźie*.

*Dzie.18,24.25.

13. Czuyćież, stoycie w wierze, mężnie sobie poczynayćie, zmacniayćie sie*.

*1 Kor.15,34.38. Ef.6,10. Kol.1,11.

14. Wszystkie rzeczy wasze niech się dzieią w miłości*.

*1 Kor.23,2.

15. A proszę was bracia, wiecie iż dom* Stefanow iest pierwiastkami † Achai, a iż sami siebie oddali na posługowanie świętym.

*1 Kor.1,16. †Rzym.16,5.

16. Abyście i wy poddani* byli takowym, i każdemu pomagaiącemu i pracuiącemu,

*Fil.2,29.

17. A cieszę się z przyyścia Stefana i Fortunata, i Achaika; bo ci niedostatek wasz napełnili.

18. Ochłodzili bowiem ducha mego i waszego. Znayćież tedy takowe.

19. Pozdrawiaią was Zbory, ktore są w Azyi. Pozdrawiaią was wielce w Panu, Akwilas i* Pryscylla, ze Zborem, ktory iest w domu ich.

*2 Tym.4,19.

20. Pozdrawiaią was bracia wszyscy. Pozdrowćie iedni* drugich w świętym pocałowaniu.

*Rzym.16,16. 2 Kor.13,12. 1 Tess.5,26. 1 Piotr.5,14.

21. Pozdrowienie ręką moią Pawłową.

22. Jeźliże kto nie miłuie Pana Jezusa Chrystusa, niech będźie przeklęctwem, ktore zowią Maran ata*.

*Gal.1,8.9. Jud.w.14.15.

23. Łaska Pana Jezusa Chrystusa niech będźie z wami.

24. Miłość moia niech będźie z wami i wszystkimi w Chrystusie Jezusie, Amen.

Pierwszy list do Koryntow pisany był z miasta Filippis, przez Stefana, i Fortunata, i Achaika, i Tymoteusza.

List

List wtory S. Pawła do Koryntow.

Rozdział I.

W tym liście nade wszystko na to baczenie dać trzeba, że Apostoł w nim urzędu swego Apostolskiego, powagi iego, samego siebie i spraw swoich zacnie broni przeciwko fałszywym Apostołom i potwarzy ich, ktorą go do wzgardy u Koryntow przywieść chcieli. Ma zaś Rozdział ten trzy części. W I. iest napis i pozdrowienie w. 1. 2. W II. Dziękczynienie Bogu za wybawienie z niedawnego ucisku Efeskiego, i za pociechę, ku temu końcowi dany aby i drugich w uciskach cieszyć mogł, od w. 4. W III. Wymowka, dla czego do nich nie przyszedł w ktorey zwaliwszy z siebie przyczynę lekkomyślności fałszywie sobie od drugich zadaney, pokazuie prawdziwą przyczynę, mianowicie że ich szanował, od w. 27.

PAweł, Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolą Bożą, i Tymoteusz * brat, Zborowi Bożemu, ktory iest w Koryncie, ze wszystkimi świętymi, ktorzy są we wszystkiey Achai. * Fil. 1, 1.

2. Łaska niech będzie wam * i pokoy, od Boga Oyca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa. * 1 Kor. 1, 3. Gal. 1, 3. Efez. 1, 2. 1 Piotr. 1, 2.

3. Błogosławiony niech będzie * Bog i Oćiec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oćiec miłosierdzia, a Bog wszelkiey pociechy:

* Efez. 1, 3. 1 Piotr. 1, 3.

4. Ktory nas cieszy w każdym * uciśku naszym; abyśmy i my cieszyć mogli te, ktorzy są w iakimkolwiek uciśku, tą pociechą, ktorą my sami pocieszeni bywamy od Boga.

* 2 Kor. 7, 6.

5. Gdyż iako w nas obfituią utrapienia Chrystusowe, tak przez Chrystusa obfituie i pociecha nasza *. * Ps 34, 20. Dzie. 9. 4. 2 Kor. 4, 10.

6. Bo choć bywamy uciśnieni, dla waszey * to pociechy i zbawienia, ktore dla sprawuie przez znoszenie tegoż utrapienia, ktore i my cierpimy: choć też pocieszeni bywamy; i to dla waszey pociechy i zbawienia: a nadzieia nasza mocna iest o was. * 2 Kor. 4, 15 17.

7. Ponieważ wiemy, iż iakoście uczestnikami utrapienia, tak i pociechy *.

* 2 Tess. 1, 7. Zyd. 6, 9. 10.

8. Abowiem nie chcemy, abyście nie mieli wiedzieć bracia, o uciśku naszym, ktory

ktory nas potkał w Azyi, iżeśmy na zbyt byli obćiążeni i nad możność, tak, iżeśmy byli poczęli wątpić i o żywoćie.

9. Owszem i sami w sobie mieliśmy wyrok śmierći; abyśmy nie dufali sami w sobie*, ale w Bogu, ktory wzbudza umarłe.

*Jerem. 17,5.7.

10. Ktory z tak wielkiey śmierći wyrwał nas, i ieszcze wyrywa; w ktorym nadźieię mamy, iż i napotym wyrwie*. 1 Kor.15,31.

11. Zwłaszcza gdy śię też i wy pomożećie modlić* za nami, aby za ten dar, ktory przez wiele osob † nam iest pokazany, były też od wiela osob dźięki czynione za nas.

*Rzym.15,30. † 2 Kor.4,15.

12. Abowiem toć iest chluba nasza, świadectwo sumnienia naszego, żeśmy w prostoćie i w szczerości Bożey nie w cielesney mądrości, ale w łasce Bożey na świećie obcowali, a naywięcey miedzy wami*.

* 1 Kor. 2, 4.

13. Abowiem nic inszego wam nie piszemy, tylko to, co czytaćie, albo też poznawaćie. A spodźiewam śię, iż też aż do końca poznaćie.

14. Jakoście też nas poznali po części, żeśmy chluba wasza, iako* i wy nasza, w dźień Pana Jezusa.

*Fil.2,16. 1 Tess. 2,19.

15. I z tą ufnością chćiałem był iść do was naypierwey*, abyście wtore dobrodźieystwo† odebrali.

* 1 Kor.16,5. † Rzym. 1,11.

16. I przez was iść do Macedonii; i zasię z Macedonii przyyść do was, i od was bydź odprowadzony do Judskiey ziemie.

17. O tym tedy myśląc, izalim co lekkomyślnie uczynił? albo to, o czym myślę, izali według ciała myślę, aby było u mnie, tak tak, i nie nie*?

* Matt 5,37. Jak.5,12.

18. Ale wierny iest Bog, iż mowa nasza do was nie była tak, i nie.

19. Abowiem Syn Boży Jezus Chrystus, ktory miedzy wami przez nas iest opowiadany, to iest, przez mię, i przez Sylwana, i przez Tymoteusza, nie był tak, i nie; ale tak w nim było.

20. Bo ile iest obietnic Bożych, w nim są tak, i w nim są Amen, ku chwale Bożey przez nas.

21. A

21. A ten, ktory nas utwirdza * z wami w Chrystusie, i ktory nas pomazał, Bog iest.

* 2 Kor. 5, 5. 1 Jan. 2, 20. 27.

22. Ktory też zapieczętował * nas, i dał zadatek Ducha w serca nasze.

* Efez. 1, 13. 14. 4, 30.

23. Ale ia Boga przyzywam * na świadectwo na duszę moią, iż ſzanuiąc was, dotądem nie przyszedł do Koryntu. * Rzym. 1, 9. Fil. 1, 8. 1 Teſſ. 2, 10.

24. Nie iżbyśmy panowali nad wiarą * waszą, ale iesmy pomocnikami wesela waszego. Bo wiarą stoicie †. * 1 Piotr. 5, 3. † Rzym. 11, 20.

Rozdział II

Trzy są części Rozdziału tego. W I. iest wykład obszernieyszy, co się znaczy przyczyna, przy dokończeniu pierwszego Rozdziału przyłączona, że ich ſanował, mianowicie, żeby ich i samego siebie nie zasmucił względem każdego, od w. 1. W II. Pokazanie, że to też nie trzeba było, aby dla niego przytomny był, aboviem oni i maią znieść wołączenie, chociaż w niebytności, iednakże za dozwoleniem iego, od w. 8. W III. Oznaymienie potrzebnieyszey przyczyny, aby się dokąd indd udał, od w. 12. z dobrym skutkiem, od w. 14.

A Postanowiłem to u siebie, abym znowu nie przyszedł z zasmuceniem do was.

2. Bo ieżlibym ia was zasmucił, i ktoż iest, coby mię rozweselił, iedno ten, ktory iest przez mię zasmucony?

3. A tomci wam napisał, abym przyszedszy, nie miał smutku * z tych, z ktorychbym się miał weselić; pewien będąc o was wszystkich †, że radość moia wszyscy za swoią maią.

* 2 Kor. 12, 21. † 2 Kor. 1, 22. Gal. 5, 10.

4. Abowiem z wielkiego ucisku i utrapienia serca, i z wielu łez pisałem wam; nie żebyście mieli bydź zasmuceni: ale żebyście miłość poznali, ktorą nader obficie mam przeciwko wam.

5. Jeżli tedy kto zasmucił, nie mnie zasmucił, ale poniekąd, abym go nie obciążył was wszystkich.

Luc. To znaczy nie zasmucił mię nad wami, lecz was. Bo żem smutny był, to nie dla mnie, ale dla was stało się.

6. Dosyć ci ma taki na zgromieniu tym, ktore się* stało od wielu. * 1 Kor. 5, 1. 5.

Luc. To mowi o tym, ktoreg † wzwy-

Digitized by Google

wzwyż 1 Epist. V, 1. strofował i ſatanowi oddać chciał. Rozkazuie, aby go zaś przyiśli po karaniu.

7. Tak iż przeciwnym obyczaiem, inaczeybyście wy mu odpuścić mieli, i onego pocieſzyć, by ſnadź zbytni ſmutek takiego nie pożarł.

8. Przetoż proſz was, abyście miłość przeciwko niemu utwirdżili.

9. Abowiem i dla tegom był napiſał, abym doświadczenia waſzego doznał, ieźliże we wſzyſtkim poſtuſzni ieſteście.

10. A komu wy co odpuſzczaćie, temu i ia. Gdyż i ia ieźlim co odpuścił temu, komum odpuścił, uczyniłem to dla was przed obliczności Chryſtuſowa *;

* 2 Kor. 4, 20.

11. Aby was ſatan nie podſzedł*. Abowiem przemyſły iego nie ſą nam tayne. * 1 Piotr. 5, 8.

12. A gdym przyſzedł do Troady * dla opowiádania Ewanielii Chryſtuſowey, a drzwi mi były otworzone w Panu; * Dzie. 16, 8.

13. Nie miałem ulżenia w duchu moim, dla tego żem nie znalazł Tytuſa, brata mego *. Ale rozſtawſzy ſię z nimi, poſzedłem do Macedonii. * 1 Kor. 16, 9.

14. Lecz chwała Bogu, ktory nam zawżdy zwycięſtwo dawa w Chryſtuſie *, i wonność znaiomości ſwoiey † obiawia przez nas na każdym mieyſcu.

* 1 Kor. 15, 57. † Kol. 1, 25.

15. Bośmy dobrą wonnością Chryſtuſową Bogu w tych, ktorzy zbawieni bywaią, i w tych, ktorzy giną *. * 1 Kor. 1, 18.

16. Tymći wonnością śmierći * na śmierć, ale onym wonnością żywota ku żywotowi: lecz do tego, ktoż ieſt ſpoſobny †.

* Łuk. 2, 34. 1 Kor. 1, 18. † 2 Kor. 3, 5. 6.

17. Bo nie ieſteśmy iako wiele * ich, ktorzy † fałſzuią ſłowo Bożе, ale iako z ſczeroſći, ale iako z Boga, przed obliczności Bożą o Chryſtuſie mowimy.

* 2 Kor. 4, 2. † J. Przekupuią. Luc. Dla brzucha i kapſtwa, iako karczmarz wino fałſzuie.

Rozdźiał III.

Żeby ſię nie zdało, że Apoſtoł próżney chwały zażywał, zabiega takiemu zarzutowi, pokazuiąc oraz, że nie próżney, ale prawdźiwey chwały zażyć może, i nie potrzebuie cudzego zalecenia. Trzy ſą cząſzći Rozdźiału. W I. poka-

znie, że się nie chlubi, ale sprawa sama chwali sprawę, to iest nawrocenie Koryntow, od w. 1. W II. Ani też chwali się, ufność swoię pokładaiąc w sobie samym, ale w Bogu ktory go sposobnym czyni, od w 4. i w usługowaniu swoim, ktore ma obietnicę Nowego Testamentu, w. 6. Za ktorą okazuie W III. usługowanie swoie wychwala i daleko przekłada nad zakon, od w. 6. mianowicie na przeciw potwarzy Faryzeyskich przeciwnikow.

Poczynamyż zasię zalecać samych siebie*? czyli potrzebuiemy, iako niektorzy, listow zaletnych do was, albo też listow zaletnych od was? *2Kor.5,12.

2. Listem naszym wy iesteście, napisanym na sercach naszych *, ktory znaią i czytaią wszyscy ludzie.

*2 Kor.7,3.

3. Gdyż to iawna iest, żeście listem * Chrystusowym, przez usługę naszę zgotowanym; napisanym nie inkaustem, ale Duchem † Boga żywego: nie na tablicach kamiennych, ale na tablicach serc mięsnych.

*2 Kor.7,3. †Ezech.11,19. Zyd.8.10.

LE. na N.12.po S. Troycy.

4. A takieć ufanie mamy przez Chrystusa ku Bogu.

5. Nie iżebyśmy byli sposobni co myślić sami z siebie iako sami z siebie: ale sposobność nasza z Boga iest *. *2 Kor.2,16.Fil.2,13.

6. Ktory nas też uczynił sposobnymi sługami nowego Testamentu, nie litery, ale Ducha: abowiem litera zabiia *, ale Duch ożywia. *Rzym.7,10. Gal.3,21.

Lut. Litery uczyć, znaczy, tylko samego zakonu i uczynkow uczyć bez znaiomości łaski Bożey, przez co wszystko potępiono i osądzono bywa, że śmierci godno, cokolwiek człowiek iest i czyni, nie może bowiem bez łaski Bożey nic dobrego czynić. Ducha uczyć, iest łaski bez zakonu i zasługi uczyć, przez to bywa człowiek żywy i usprawiedliwiony.

7. Bo ieżlić postugowanie śmierci * literami wyrażone na tablicach kamiennych, było chwalebne; tak iż synowie Izraelscy nie mogli śmiele † patrzyć na oblicze Moyzeszowe, dla chwały oblicza iego, ktora miała bydź skażona:

*Rzym.7,6. †2 Moy.34,30.

8. Jakoż daleko więcey usługowanie Ducha nie ma bydź chwalebne?

9. Bo ieżlić usługowanie potępienia było chwalebne, daleko więcey usługo-

Digitized by Google

gowanie sprawiedliwości * obfituie w chwale.

* Rzym. 1, 17. r. 3, 21.

10. Abowiem i to, co chwałe miało, nie miało chwały w tey części, co się tknie oney przewyższaiącey chwały.

11. Bo ieźlić to, co niszczeie, było chwalebne, daleko więcey to, co zostawa, iest chwalebne.*

12. Przetoż maiąc taką nadzieię* wielkiey bezpieczności † w mowie używamy. * w. 4. † Efez. 6, 19.

13. A nie iesteśmy iako Moyżeß, ktory kładł zasłonę * na oblicze swoie, aby synowie Izraelscy śmiele nie patrzyli na koniec onego, co zniszczeć miało †.

* 2 Moy. 34, 33. † Rzym. 10, 4.

14. Ale zatwardzone są zmysły ich *: abowiem aż do dźiśieyszego dnia taż zasłona w czytaniu starego Testamentu zostawa nieodkryta, ktora przez Chrystusa skażenie bierze.

* Iż. 6, 9. 10. Ezech. 12, 2. Dźie. 28, 26. 27. Rzym. 11, 8.

15. Przetoż aż do dnia dźiśieyszego, gdy Moyżeß czytany bywa, zasłona iest na sercu ich położona.

16. Lecz gdyby się do Pana obrocili, odięta będźie ona zasłona *.

* Matt. 13, 1. Rzym. 11, 23.

17. Ale Pan iest tym Duchem *. A gdźie iest ten Duch Pański tam i wolność. * Jan. 4, 24.

18. Lecz my wßyscy, ktorzy odkrytym obliczem na chwałę Pańską, iako w zwierćiedle patrzamy *, w toż wyobrażenie † przemienieni bywamy z chwały w chwałę, iako od Ducha Pańskiego. * 1 Kor. 13, 12. 2 Kor. 5, 7. † Kol. 3, 10.

Rozdźiał IV.

Trzy są części Rozdźiału tego. W I. Apostoł powiada, że maiąc ufność w Bogu i w vrzędowaniu swoim, nie chytrze (iako obłudnicy) ale szczerze i iawnie postępuie, nie fałßuiąc słowa Bożego, od w. 1. Ani też W II. boi się uciśkowań aż do śmierći w ktorych od Boga zmocniony bywa i wielki pożytek ma, od w. 7. Temu III. przyczyna ta, że pewien iest chwały wieczney po zmartwychwstaniu mocy zmartwychwstania Chrystusowego, od w. 14.

Dla tego maiąc to vrzędowanie, tak iakośmy miłośierdźie otrzymali *, nie słabieiemy. * 1 Kor. 7, 25.

2. Aleśmy się odrzekli skrytey sromoty, nie obchodząc się * chytrze, ani fał-

Digitized by Google

fałszuiąc słowa Bożego: ale obiawieniem prawdy zalecaiąc samych siebie u każdego sumnienia ludzkiego †, przed obliczem Bożym. *2 Kor. 2, 17. †Rzym. 1, 16.

Lut. Przytyk daie fałszywym Apostołom, ktorzy pozwierzchnie zdadzą się bydź cudnymi, ale wewnąc trzęsą pełni nieczystości. Matt. 23, 25. 27.

3. Jeżli tedy zakryta iest Ewanielia nasza, zakryta iest przed tymi * ktorzy giną †. *Matt. 11, 27. †1 Kor. 1, 18.

4. W ktorych bog świata tego oślepił zmysły, to iest w niewiernych; aby im nie świeciła światłość Ewanielii chwały Chrystusowey, ktory iest * wyobrażeniem Bożym.

*Jan. 14, 9. Kol. 1, 15. Żyd. 1, 3.

5. Abowiem nie samych siebie opowiadamy; ale Chrystusa Jezusa, że iest Panem: a samych siebie sługami waszymi * dla Jezusa. *2 Kor. 1, 24.

6. Ponieważ Bog, ktory rzekł, aby się z ciemności światłość rozświeciła, ten się rozświecił w sercach * naszych, ku rozświeceniu w nas znaiomości chwały Bożey w obliczu Jezusa Chrystusa.

*Efez. 5, 14. 2 Piotr. 1, 19.

Luc. To znaczy: mamy świecić i kazać, iako trzeba łaskę Bożą poznawać, ktora nam okazana w Chrystusie. Innym niech uczynki i zakon świecą &c. Przez znaiomość Chrystusową nie przez oblicze Moyżeszowe, ktore iest znaiomością zakonu. Bo przez Chrystusa poznawamy Boga. Jan. 6, 28.

LE. na S. Bartłom.

7. A mamy ten skarb w naczyniu glinianym: aby doskonałość tey mocy była z Boga *, a nie z nas.

*1 Kor. 2, 5.

8. Gdy zewsząd uciśnieni bywamy, ale nie bywamy potłoczeni: powątpiwamy, ale nie zwątpiamy.

9. Prześladowanie cierpimy, ale nie bywamy opuszczeni: bywamy porzuceni, ale nie giniemy *.

*Psalm. 37, 24.

10. Zawsze umartwienie Pana * Jezusowe na ciele nosimy, aby i żywot Jezusow na ciele naszym był obiawiony †. *Gal. 6, 17. Fil. 3, 10. †Rzym. 8, 17.

11. Zawsze bowiem * my, ktorzy żywiemy, bywamy wydawani na śmierć dla Jezusa, aby też żywot Jezusow był obiawiony w śmiertelnym ciele naszym.

*Psalm. 44, 23. Rzym. 8, 35. 36. 1 Kor. 4, 9.

12. Dla

Digitized by Google

12. Dla tego śmierć mocy swoiey w nas dokazuie, ale w was żywot*.

*Gal.2,20.

13. Maiąc tedy tegoż Ducha wiary, tak iako *napisano; uwierzyłem, przeto też mowił: i my wierzymy, przeto też mowimy.

*Psalm 116, 10.

14. Wiedząc iż ten, który wzbudził * Pana Jezusa †, i nas wzbudzi przez Jezusa, i postawi z wami.

*Rzym.8,11. 1 Kor. 6,14.
† Dzie.2, 24.

15. Boć to wszystko dzieie się dla was: aby łaska ona obfituiąca, przez dziękowanie wiela ich rozmnożyła się ku chwale Bożey.

16. Dla tego nie słabieiemy: ale choć się też nasz zewnętrzny człowiek kazi, wszakże on wewnętrzny* odnawia się ode dnia do dnia. *Rzym. 7,22. Efez. 3,16. 1 Piotr. 3,4.

17. Abowiem ten krotkiuchny i lekki * ucisk nasz, nader zacney chwały wieczną wagę nam sprawnie.

*Ps.30,6. Matt.5,12. Rzym. 8.18. 1 Piotr. 1,6.

18. Gdy nie patrzymy na rzeczy widzialne, ale na niewidzialne*. Abowiem rzeczy widzialne są doczesne, ale niewidzialne† są wieczne. *Rzy.8,24.†Żyd.11,1.

Rozdział V.

Ponieważ Apostoł w Rozdz. IV. wspominał chwałę wieczną, tedy wyraża, W I. części Rozdziału, czym i iak wielką będzie, to iest budowaniem od Boga i prawdziwą oyczyzną, od w. 1. a przeto pragnąc onej wiernie, oto się starać trzeba, abyśmy od Chrystusa sędziego iey dostąpili, od w. 9. W II. części oddala pobożnie własney chluby, ponieważ im raczey okazuie podłe chłubić się z niego iako z wiernego posła Boga i Chrystusa na pojednanie z Bogiem, od w. 12.

Wiemy bowiem, że ieżli tego naszego ziemskiego mieszkania * namiot † zburzony będzie, budowanie mamy od Boga, dom nie rękoma urobiony wieczny w niebiesiech.

*2 Kor.4,7. †2 Piotr. 1,13.14.

2. Abowiem w tym namiecie * wzdychamy, domem naszym, który iest z nieba, żądaiąc bydź przyobleczeni. *Rzym. 8, 23.

3. Jeżliż tylko przyobleczonymi, a nie nagimi* znaleźieni będziemy.

*Objaw. 16,15.

4. Bo którzyśmy w tym namiecie wzdychamy, bo-

Digitized by Google

dac obćiążeni: ponieważ nie żądamy bydź zewlecżeni, ale przyobleczeni, aby pożarta była * śmiertelność od żywota. *1Kor.15,54.

5. A ten, ktory nas ku temuż właśnie przygotował, iestći Bog; ktory nam też dał zadatek Ducha *.
*Rzym.8,16.2Kor.1,22.Efez.1,14.

6. Przetoż maiąc zawżdy ufność, i wiedząc, że poki mieszkamy w tym ćiele, pielgrzymuiemy od Pana.

7. (Bo przez wiarę chodźimy*, a nie przez widzenie†). *Rzym. 8, 24. 25. †1 Kor.13,12.

8. Lecz dufamy, i wolemy raczey * wyniść z ćiała, a iść na mieszkanie do Pana.
*Filip.1,23.

9. Przetoż też usiłuiemy, bądź w ćiele mieszkamy, bądź z ćiała wychodźimy, onemu się podobać*
*Rzym. 14,7. ff.

10. Abowiem musimy się wszyscy *pokazać przed sądową stolicą Chrystusową, aby każdy odniosł co czynił † w ćiele, według tego, co czynił, lub dobre, lub złe. *Matt.25,32. Rzym.14.10. † Matt. 16,27. 1 Kor. 3,8. r.4,5.

11. Przetoż wiedząc o tym strachu Pańskim *, ludźi do wiary namawiamy, †a Bogu iawnymi iesteśmy: i mam nadźieię, iż w sumnieniach waszych iawnymi iesteśmy.
*Job.31,23. †2 Kor.4,2.

12. Abowiem nie samych siebie wam znowu zalecamy, ale wam dawamy przyczynę, abyście się chlubili nami*, i żebyście mieli co mowić przećiwko tym, ktorzy się chlubią z pozwierzchnych rzeczy, a nie z serca. *2Kor.5,1.r.10,8.

13. Bo choć od rozumu odchodźimy*, Bogu † odchodźimy: choć przy rozumie iesteśmy, wam iesteśmy. *2Kor.11,1.† 1Kor.10,31.

14. Abowiem miłość Chrystusowa przyćiska nas, iako te, ktorzyśmy to usądźili, iż ponieważ ieden za wszystkie umarł, tedy wszyscy byli umarłymi.

15. A że za wszystkie* umarł, aby ći, ktorzy żyią, iuż wiecey † sobie nie żyli, ale temu, ktory za nie umarł, i iest wzbudzony.
*Jan.1,29. 1 Tym.2,6. †Rzym. 14,7.

16. Dla tego my od tego czasu nikogo według ćiała nie znamy: a choćiaśmy też znali Chrystusa według ćia-

Digitized by Google

ćiała, lecz iuż teraz więcey nie znamy.

Lut. Chrystusa więcey nie znać według ćiała, iest nic ćielesnego na nim nie szukać albo od niego oczekiwać, iako uczniowie czynili przed umęczeniem: ale na słowie iego przestawać, w ktorym szczyre duchowne i i wieczne dobra maią.

17. A tak ieźli kto iest w Chrystuśie, nowym iest stworzeniem: stare rzeczy * przeminęły, oto śię wszystkie nowymi stały.

* Izai. 43,19. Obiaw. 21,5.

18. A to wszystko * z Boga iest, ktory nas z samym sobą poiednał, przez JEzusa Chrystusa, i dał nam usługowanie tego poiednania. * Rzym. 5,10. Kol. 1,20.

19. Ponieważ Bog był w Chrystuśie *, świat z samym sobą iednaiąc †, nie przyczytaiąc im upadkow ich: i położył w nas to słowo poiednania. * Kol. 2,9.

† Rzym. 3,24. Kol. 1,20.

20. Przetoż na mieyscu Chrystusowym poselstwo sprawuiemy *, iakoby was Bog upominał przez nas: prośimy na mieyscu Chrystusowym, iednayćie śię z Bogiem. * 1 Kor. 4,1. 2 Kor. 3,6.

21. Abowiem on tego, ktory nie znał * grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy śię my stali sprawiedliwośćią Bożą w nim.

* Izai. 53,9. 1 Piotr. 2,22.

Rozdział VI.

Dwie ma częśći. W I. Apostoł Koryntow napomina, aby łaski Bożey, ktorą im opowiadał, na daremno nie przyymowali, ale raczey statecznie w niey trwali, uznawaiąc go za prawdźiwego i we wszystkich ućiskach wiernego sługę Bożego, od w. 1. W II. każe śię strzedz wszelkiey społecznośći, nieprawośći w nauce i w obyczaiach, ponieważ kośćiołem Bożym są, od w. 24.

LE. na N. 1. w Post.

Przetoż pomagaiąc * mu, napominamy was, abyśćie na daremno łaski Bożey nie przyymowali †.

* 1 Kor. 3,9. † Zyd. 12,15.

2. Bo mowi Bog; czasu przyiemnego * wysłuchałem ćię, a w dźień zbawienia poratowałem ćię. Oto teraz czas przyiemny, oto teraz dźień zbawienia.

* Izai. 49,8.

3. Zadnego niwczym nie dawaiąc zgorszenia *; aby nie było naganione usługowanie † nasze.

* Rzym. 14,13. † Izai. 52,5. Rzym. 2,24.

4. Ale w wszystkim zalecaiąc samych śiebie, iako

Digitized by Google

sługy Boży * w wielkiey cierpliwości, w uciskach, w niedostatkach, w utrapieniach: * 1 Kor. 4, 1.

5. W rażiech, w więzieniach, w potłukaniu, w pracach, w niedosypianiach, w pościech:

6. W czystości, w umieiętności, w nieskwapliwości, w dobrotliwości, w Duchu Swiętym, w miłości nieobłudney:

7. W mowie prawdy, w mocy Bożey *, przez oręże sprawiedliwości † na prawo i na lewo:

* Rzym. 1, 16. 1 Kor. 2, 4.
† Efez. 6, 11. 13.

8. Przez dwatę i zelżywość; przez niesławę i dobrą sławę; iakoby zwodzicielę, wszakże prawdziwi:

9. Jako nie znaiomi, wszakże znaiomi: iako umieraiący, a oto żywiemy *: iako pokarani, ale nie zabici †. * Izai. 26, 19. Ezech. 37, 3. 5. † Ps. 118, 17. 18.

10. Jako smętni, wszakże zawsze weseli: iako ubodzy, wszakże wielu ubogacaiący: iako nic niemaiący, wszakże wszystko trzymaiący. *

11. Usta nasze otworzone są ku wam o Korynthowie, serce nasze rozszerzone iest:

12. Nie iesteście ściśnieni w nas *, lecz ściśnieni iesteście we wnętrznościach waszych. * 2 Kor. 7, 2. 3. Lut. Z przeszłego listu byli śię Korynthowie zlękli, i trwożyli z sobą, że byli Apostoła obrażili. Teraz cieszy ich i mowi: że iego serce i usta są wesołe i rozszerzone, przeto nie maią śię trapić i trwożyć, iakoby on nad nimi smęcił śię. Że zaś z sobą nad tym trwożą, nie iest on przyczyną, ale sami iako pobożne dziatki trwożą śię z dobrego serca, choć i nie potrzeba.

13. O wzaiemną tedy nadgrodę iako dziatkom mowię *; rozszerzcież śię i wy. * 1 Kor. 4, 14. 15.

14. Nie ciągnicież nierownego iarzma z niewiernymi. Bo, cóż za społeczność sprawiedliwości z nieprawością? albo co za społeczność światłości z ciemnością?

15. A co za zgoda Chrystusa z Beliałem? albo co za dział wiernemu z niewiernym?

16. A co za zgoda kościoła Bożego z bałwany? a bowiemeście wy * kościołem Boga żywego; tak iako

ko mowi Bog: będę † mieszkał w nich, i będę się przechadzał w nich; i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim. *1 Kor.3,16.17. 1.6,19. † 2 Moy.29,46. 3 Moy. 26,11. 12. Ezech. 37,27.

17. Przeto wynidźcie z pośrzodku * ich, i odłączcie się, mowi Pan; a nieczystego się nie dotykajcie, a Ja was przyymę.

*Izai.52,11. Jerem.50,8. Obiaw.18,4.

18. I będę wam za * oyca, a wy mnie będziecie za syny i za corki, mowi Pan wszechmogący.

*Jer.31,1.

Rozdział VII.

Zrod co Apostoł w Rozdz. VI. mowił, że Koryntowie nie maią mieć społeczności z nieprawością, ale raczey kościołem Bożym bydź, pokazuie, że słusznie kaźiroda wyłączyli, a to tym barziey, ponieważ na dobre wyszło. Cztery części Rozdziału. W I. naucza, że się oczyścić mamy od wszelakiey zmazy, a tak i od kaźirodztwa nie ku szkodźie, od w. 1. W II. Jak wielka z poprawy kaźiroda i posłuszeństwa Koryntow powstała pociecha i radość, od w. 4. W III. Jak wielki pożytek Koryntowie maią, od w. 11. W IV. Jak wielka radość Tytusa, od w.13.

Te tedy obietnice maiąc, namilsi, oczyśćiaymy samych siebie od wszelakiey zmazy ćiała i ducha, wykonywaiąc poświęcenie * w boiaźni Bożey *.

*1 Jan.3,3. 1 Tym.4,8. Luc. Przez nauki i wiarę fałszywych Apostołow.

2. Przyymićież nas. Nikogośmy nie ukrzywdźili, nikogośmy nie uszkodźili, nikogośmy przez łakomstwo nie podeszli *.

*Dźie.20,33. 2 Kor. 12,17.

3. Nie mowię tego, abym was potępiać miał; bom przedtym * powiedźiał, iż wy w sercach naszych tak iesteście, żebyśmy radźi z wami społecznie umierali i społecznie żyli.

*2 Kor 3,2.

4. Mam wielkie bezpieczeństwo do mowienia u was, mam wielką chlubę z was, napełnionym iest pociechy, nader obfituię weselem w każdym ućisku naszym *. *Matt.5,12. Dźie.5,41.

5. Abowiem gdyśmy przyszli do Macedonii *, ćiało nasze żadnego odpoczynku nie miało, ale we wszystkim byliśmy ućiśnieni: zewnątrz walki, a we wnątrz postrachy †.

*Dźie.16,19. †2 Kor.11,3.26.29.

6. Ale który * ćieszy uniżone, pocieszył nas Bog

Digitized by Google

przez przyyśćie Tytusowe.
*2Kor.1,4.

7. A nie tylko przez przyyśćie iego, ale też przez pociechę, ktorą on ucieszony iest z was, oznaymiwszy nam żądość waszę, narzekanie waszę, gorliwość waszą za mną; tak, żem się też wiecey uweselił.

8. Bo chociam was zasmućił przez list, nie żal mi tego, *chociaż mi żal było; bo widzę iż ten list, chociaż na chwilę zasmućił was był: *2 Kor.2,4.

9. Iednak teraz weselę się nie dla tego, żeście zasmuceni byli, ale żeście zasmuceni byli ku pokucie*: abowiem byliście zasmuceni według Boga, żebyście niwczym nie szkodowali przez nas. *Matt.3,2.

10. Abowiem smutek, ktory *iest według Boga, pokutę sprawuie ku zbawieniu, ktorey nikt nie żałuie: ale smutek według świata, sprawuie śmierć.
*2Sam.12,13 Matt.26,75. Łuk.18,13.

11. Bo oto, to samo, żeście według Boga byli zasmuceni, iako wielką w was pilność sprawiło, owszem obronę, owszem zapalczywość, owszem boiaźń, owszem żądość, owszem gorliwość, owszem pomstę; tak iż we wszystkim okazaliście się bydź czystymi w tey sprawie.

12. A tak chociażem pisał do was, nie pisałem dla tego, ktory krzywdę uczynił, ani dla owego, ktoremu się krzywda stała; ale dla tego, iżby wam wiadoma była ona pilność nasza o was przed obliczność Bożą*. *2Kor.2,9.

13. Dla tegośmy się ucieszyli z pociechy waszey: aleśmy się wiecey ucieszyli z wesela Tytusowego, iż odchłodzony iest duch iego od was wszystkich.

14. A iż ieżlim się w czym przed nim z was chlubił, nie zawstydziłem się: ale iakośmy wam prawdziwie wszystko mowili, tak się też chluba nasza przed Tytusem prawdziwa pokazała.

15. A wnętrzności iego tym wiecey skłonione są ku wam, gdy wspomina posłuszeństwo wszystkich was, iakoście go z boiaźnią i ze drżeniem przyjęli*.
*Fil.2,12.

16. Raduię się tedy, iż wam

wam we wszystkim mogę podusać*.

* 2 Tess. 3, 4. Filem. w. 21.

Rozdział VIII.

Cztery ma części w ktorych o zbieraniu na ubogich w Judei mowi. W I. chwali zbory Macedońskie względem chętney w tym przodrobliwości, od w. 1. W II. mowi, że ku temu końcowi Tytusa do Koryntow posłał, od w. 6. W III. przytacza przyczyny dla czego też samo czynić maią, od w. 9. w pewney iednak mierze, od w. 12. W IV. Tytusa z dwuma braćią zachwala i zaleca im, od w. 16.

Oznaymuiemy wam bracia o łasce Bożey, ktora iest dana Zborom Macedońskim.

2. Iż w rozlicznym doświadczaniu utrapienia, obfita ich radość, i barzo wielkie ubostwo ich obfitowało w bogactwo szczerości ich.

3. Bo dawam im świadectwo, że według możności, i nad możność ochotnymi się pokazali.

4. Z wielką prośbą nas żądaiąc, abyśmy to dobrodźieystwo, i spolne udźielenie, ktorym się usługuie świętym, przyięli*.

* Dźie. 11, 29.

5. A nie tylko tak sobie postąpili, iakośmy się spodźiewali; ale naprzod samych siebie oddali Panu, potym i nam za wolą Bożą.

6. Tak, żeśmy musieli napomnieć Tytusa, aby iako przedtym począł, tak aby też dokonał u was tegoż dobrodźieystwa.

7. Przetoż iako we wszystkim obfituiecie w wierze, i w mowie, i w umieiętności, i we wszelakiey pilności, i w miłości waszey przeciwko nam; tak i w tym dobrodźieystwie obfituycie.

8. Nie mowię iako rozkazuiąc: ale przez pilność innych, iako iest szczera miłość wasza, na iawią wystawiaiąc.

9. Abowiem znacie łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, że dla was stał się ubogim*, będąc bogatym, abyście wy ubostwem iego ubogaceni byli.

* Matt. 8, 20. Luk. 9, 58.

10. A w tym podawam wam zdanie swoie*: abowiem to wam iest pożyteczno, ktorzy nie tylko czynić, ale i chcieć przedtymeście poczęli roku przeszłego:

* 1 Kor. 7, 25.

Lut. Iż byliście pierwszymi, ktorzyście chcieli i czynili.

Digitized by Google

11. A teraz to, coście czynić poczęli, wykonaycie; aby iako była ochotna myśl ku chceniu, tak też aby było i dokończenie z tego * co maćie. * Łuk. 11,42.

12. Abowiem ieźli przed tym była ochotna myśl, taż przyiemna iest według tego, co kto ma, a nie według tego, czego nie ma *.

* Przyp. 3,28. Mark. 12,43. Łuk 21,3.

13. Bo nie chcę aby insi mieli ulżenie, a wy uciśnienie; ale żeby za rowno na ten czas waśa obfitość ich niedostatkowi usłużyła.

14. Aby też i ich obfitość waśemu niedostatkowi usłużyła, żeby się stało porownanie;

15. Jako napisano: kto wiele * nazbierał, nie miał nazbyt; a kto mało nazbierał, nie miał mało.

* 2 Moy. 16,18.

16. Ale chwała Bogu, ktory dał takież staranie o was do serca Tytusowego;

17. Jż ono napominanie przyiął * : a stawszy się pilnieyszym, dobrowolnie pośedł do was. * w.6.

18. A posłaliśmy wespoł z nim brata, ktory ma chwałę w Ewanielii po wszystkich Zborach.

19. A nie tylko to, ale obrany iest przez głosy od Zborow za towarzysza drogi naszey z tym dobrodzieystwem, ktorym się dzieie usługa od nas ku chwale samego Pana, i ku oświadczeniu ochotnego umysłu waśego:

20. Uchodząc tego, aby nam kto nie przyganił dla tey obfitości, ktorą się przez nas usługuie:

21. Pilnie się staraiąc * o uczciwe rzeczy, nie tylko przed Panem, ale też i przed ludźmi. * Rzym. 12,17. Fil.4,8. 1 Piotr. 2,12.

22. A posłaliśmy z nimi brata naszego, ktoregośmy często doświadczyli w wielu rzeczach bydź pilnym, a teraz daleko pilnieyszym dla wielkiey dowierności, ktorą ma przećiwko wam.

23. A ieźli idzie o Tytusa, ten iest moim towarzyszem, i u was pomocnikiem; a ieźli też o bracia nasze, posłani są Zborow i chwała Chrystusowa.

24. Przetoż oświadczenie miłości waśey, i chluby naszey z was, pokażcie przećiwko nim przed obliczności Zborow.

Rozd.

Rozdział IX.

Jeszcze Apostoł mowi o teyże materyi, a wychwalaiąc ochotę ich, świeżych dodaie dowodow. Cztery są części. W I. napomina aby gotowymi byli, żeby się nie zawstydził za to, że ich chwalił u Macedończykow, od w. 1. Zbierać maią II. aby nie było łakomstwem, ale błogosławieństwem, tak iednak, aby im samym nie schodziło, od w. 5. W III. zabiega exkrecyi o przyszłym niedostatku, że Bog dopełni wszelkiego niedostatku, od w. 10. W IV. obiecuie, że ta dobra sprawa im także pożyteczna będzie, od w. 10.

Lecz o usłudze, ktora się dzieie świętym *, nie potrzebna mi iest wam pisać. Dzie. 11, 29.

2. Bo znam ochotę umysłu waszego, ktorą się ia chlubię z was u Macedończykow: iż Achaia gotowa była od przeszłego roku; a ta waszа gorliwość wiele ich pobudziła.

3. Posłałem tedy tę braćia, żeby chluba nasza, ktora mamy z was, nie była daremna z tey miary; ale abyście (iakom powiedział) gotowymi byli.

4. Abyśmy snadź, ieśliby ze mną przyszli Macedończycy, a znaleźli was niegotowymi, nie zawstydzili się my, (że nie rzekę wy) za tak bezpieczną chlubą.

5. Zdało mi się tedy za rzecz potrzebną, napomnieć braćia, aby do was w przod poszli, i pierwey zgotowali przedtym opowiedzianą waszą szczodrobliwość; aby była gotowa tak iako szczodrobliwość, a nie iako rzecz przymuszona.

LE. na dzień S. Wawrzyńca.

6. Ale to mowię; kto * skąpie sieie, skąpie też żąć będzie: a kto obficie sieie, obficie też żąć będzie.

* Przyp. 19, 17. r. 22, 8. 9.

7. Każdy iako umyślił w sercu swym, tak niech uczyni, nie z zamarszczeniem, ani * z przymuszenia; abowiem ochotnego dawcę Bog miłuie.

* 5 Moy. 15, 8. 10. Rzym. 12, 8.

8. A mocen iest Bog uczynić, aby obfitowała na was wszelka łaska, abyście maiąc we wszystkim zawsze wszelaki dostatek, obfitowali ku wszelakiemu uczynkowi dobremu;

9. Jako napisano; rozsproszył * dał ubogim, sprawiedliwość iego zostawa na wieki. Psalm. 112, 9.

10. A ten, ktory dawa nasienia siącemu; niech-

że

że i wam da chleb ku iedzeniu, i rozmnoży nasienie waße, i przysporzy urodzaiow sprawiedliwości waßey: *

11. Abyście z każdey miary byli ubogaceni ku wßelkiey prostości, ktora sprawuie przez nas, aby dźiękі Bogu czynione były.

Lut. Aby dobrodźieystwo nie dla pożytku, zapłaty albo sławy, ale z szczerey wolney miłości i chęci stało się.

12. Abowiem usługowanie tey ofiary, nie tylko dopełnia niedostatki świętych, ale też optywa przez wielkie dźiękczynienia na Boga, przez pochwałę tey posługi:

13. Gdy Boga chwalą za waße poddaństwo Ewanielii Chrystusowey, za szczerość w udźielaniu przeciwko sobie, i przeciwko wßystkim innym;

14. Jmodlą się za wami; żądaiąc was dla łaski Bożey obfituiącey w was.

15. Lecz Bogu niech będźie chwała za niewypowiedźiany dar iego.

Rozdźiał X.

Od tego Rozdźiału poczyna Apostoł zabiegać fałßywym Apostołom i bronić się przeciwko potwarzom ich. Cztery są części Rozdźiału tego. W I. wyraża się potwarz, iakoby Apostoł według ciała chodźił, w. 2. z napomnieniem Koryntow, w. 1.2. W II. przeczy potwarzy, że w ciele w prawdźie, ale nie według ciała Apostoł chodźił, w. 3. tego dowodźi z broni mocney z Boga, od w. 4. W III. zabiega zarzutowi wßystkiemu z listow i z bytności Apostolskiey, od w. 10. W IV. strofuie odbiiaiąc fałßywych Apostołow samych siebie zalecaiących prożną chlubą.

Ja też Paweł sam was proßę przez cichość i dobrotliwość Chrystusowe, ktory gdym iest wam przytomny, iestem pokorny miedzy wamy; lecz gdym nie iest przytomny, iestem śmiały przeciwko wam.

2. A proßę, abym będąc przytomny, nie musiał bydź śmiały tą śmiałością, o ktorey myślę; abym śmiały był przeciwko niektorym, ktorzy nas ßacuią, iakobyśmy według ciała chodźili.

3. Abowiem w ciele chodząc, nie według ciała walczymy.

4. (Abowiem broń żołnierstwa naßego nie iest cielesna, ale iest z Boga mocna ku * zburzeniu mieyść obronnych.) *Jer.1,10.

5. Bu-

Digitized by Google

5. Burząc rady i wßelaką wysokość, wynoßącą ßię przeciwko znaiomości Bożey, i podbiiaiąc wßelaką myśl pod posłußeństwo Chrystusowe:

6. I pogotowiu maiąc pomßtę na wßelakie nieposłußeństwo, gdy ßię wypełni posłußeństwo waße.

7. Na toż tylko co przed oczyma iest patrzaćie? mali kto ta nadźieię o ßobie, iż iest Chrystusow, niechże też to ßam z ßiebie uważa, iż iako on iest Chrystusow, tak też i my Chrystusowymi iesteßmy. 1 Kor. 14, 37. 1 Jan. 4, 6.

8. Abowiem choćbym ßię ia też co więcey chlubił z mocy naßey, ktorą nam dał * Pan ku zbudowaniu, a nie ku zepßowaniu waßemu, nie zawßtydzę ßię:

* 2 Kor. 13, 10.

9. Abym ßię nie zdał, iakobym was ßtraßył przez lißty.

10. Abowiem mowią, lißty ważne ßą i potężne, ale ćiała obecność nie potężna iest, i mowa niepłatna.

11. To niechay myśli taki, iż takimiśmy w mowie przez lißty, nie będąc obecnymi, takimiż będźiemy i w uczynku, będąc obecnymi.

12. Abowiem nie śmiemy ßamych ßiebie w poczet drugich kłaść, albo porownywać z niektorymi, ktorzy ßami ßiebie zalecaią *: ale ći nie zrozumiewaią, iż ßię ßami ßobą miarkuią, i ßami ßię do ßiebie przyrownywaią. * 2 Kor. 3, 1.

13. Ale my nie będźiemy ßię chlubili nad miarę, ale według ßnuru * miary, ktora miarę wymierzył nam Bog; tak, żeśmy doßięgli aż do was:

* 1 Kor. 12, 4. 11. Rzym. 12, 3. 6. Efez. 4, 7.

14. Bo ßię nie rozćiągamy nad miarę, iakobyśmy nie doßięgli aż do was: boßmy aż i do was przyßli w Ewanielii Chrystusowey*.

* Rzym. 15, 20.

Lut. Nie chlubilibyśmy ßię, byßmy byli aż do was nie przyßli (iako oni czynią i chlubią ßię z cudzey pracy, ktora iest naßa.)

15. A nie chlubiemy ßię nad miarę z cudzych prac: ale maiąc nadźieię, iż gdy ßię pomnoży wiara waßa w was, pomnożymy ßię i my miedzy wami według ßnuru naßego z obfitośćią.

16. Ku opowiadaniu Ewanielii w onych kraiach, ktore leżą za wami, nie chlubiąc ßię z rzeczy gotowych cudzego pomiaru.

17. Kto

Digitized by Google

17. Kto śię tedy chlubi, niech śię w Panu * chlubi.

* Jerem. 9, 24. 1 Kor. 1, 31.

18. Abowiem nie ten, co śię sam zaleca, doświadczony iest; ale ten, ktorego Pan zaleca.

Rozdźiał. XI.

Daley postępuie Apostoł w bronieniu samego śiebie i powagi swoiey. Cztery są części Rozdźiału tego. W I. Apostoł Koryntow strofuie, że bez przyczyny fałszywych nauczycielow barźiey przypuszcza, niż iego, od w. 7. W II. wyrzuca im na oczy niewdźięczność nieiaką za to, że im Ewanielią darmo opowiadał, od w. 7. W III. Gani fałszywych nauczycielow iako sługi Bataańskich, od w. 13. W IV. chwali śię nawet przećiwko tym, ktorzy śię według ciała chlubią, tak że pokazuie, iż go daleko barźiey poczytać trzeba niż ich, osobliwie dla ucisków iego za Ewanielią, od w. 16.

Dobyście chćieli na chwilę znosić głupstwo moie*: ale i znaßaycie mię.

* 2 Kor. 11, 16. v. 12, 6.

2. Abowiem gorliwym iestem ku wam gorliwością Bożą: bom was przygotował, abym was stawił czystą Pannę iednemu mężowi, Chrystusowi *.

* Oz. 2, 19. Ezech. 44, 22.

3. Lecz boię śię, by snadź iako waż oßukał * Ewę chytrością swoią, tak też skażone myśli waße nie odpadły od prostoty oney, ktora iest w Chrystusie.

* 1 Moy. 3, 4. Jan. 8, 44.

4. Bo gdyby kto przyßedł, coby inßego Jezusa opowiadał, ktoregośmy nie opowiadali; albo gdybyście innego ducha wźięli, ktoregoście nie wźięli; albo inßą Ewanielią, ktoreyście nie przyięli, dobrzebyście go znosili *.

* Dźie. 4, 12. Gal 1, 7 - 9.

5. Boć mam za to, żem nie był wniczym podleyßy niżeli oni barzo wielcy Apostołowie *.

* 2 Kor. 15, 10. Gal 2, 6.

6. Bo choćiam też i prostakiem w mowie *, wßakże nie w umieiętności. Ale zgoła iawnymiśmy śię stali we wßystkich rzeczach u was. * 1 Kor. 1, 17. v. 1, 13.

7. Izalim śię grzechu dopuścił, żem samego śiebie uniżył, abyście wy byli wywyższeni; a, żem wam darmo Ewanielią Bożą opowiadał*? * 1 Kor. 9, 6. 12. 18.

8. Złupiłem inne Zbory, biorąc od nich żołd, a bym wam służył.

9. A będąc u was, i ćierpiąc * niedoßtatek, nie obćią-

† ćią-

Digitized by Google

ćiężytem prożnuiąc nikogo. Abowiem niedostatek moy dopełnili bracia, ktorzy przyszli z Macedonii, i we wszystkim strzegłem się, abym wam ćiężkim nie był i na potym strzedz się będę. *2 Kor.12,13.

10. Jeśćci prawda Chrystusowa we mnie*, iż ta chluba nie będzie zatłumiona we mnie w krainach Achayskich †.

*Rym.9,1. †1 Kor.9,15.

11. Dla czegoż? czy że was nie miłuię? Bogći wie.

12. Ale co czynię, czynić ieszcze będę dla tego, abym odćiął przyczyny tym, ktorzy przyczyny szukaią, aby w tym, z czego się chlubią, byli znależieni tacy iako i my.

13. Abowiem takowi fałszywi Apostołowie, sprzątownicy zdradliwi; ktorzy się przemieniaią w Apostoły Chrystusowe.

14. A nie dziw; bo i sam szatan przemienia się w Anioła światłości.

15. Nie wielka tedy, ieśli też słudzy iego przemieniaią się, iakoby byli sługami sprawiedliwości, ktorych koniec będzie podług uczynkow ich*. *Fil.3,19.

16. Znowu powiadam, żeby mię kto nie miał za głupiego*: ieżliż inaczey, wsze iako głupiego przyymićie mię abym się ia też nieco maluczko przechwalał. *2 Kor.12,6.

17. Co mowię, nie mowię ćiało od Pana, ale iako w głupstwie, z strony tey bespieczney chluby.

18. Ponieważ się ich wiele chlubi według ćiała, i ia się chlubić będę*.

*2 Kor.10.13. r.12,5.6. Fil.3,3.4.

LE. na Niedź. Mięsopustną.

19. Bo radzi znoścże głupie, będąc sami mądrymi.

20. Bo znoścże, choć was kto znieważa, choć kto pożera, choć kto bierze, choć się kto wynosi, choć was kto policzkuie.

21. Mowię według żelżywości; iakobyśmy byli słabymi; lecz w czym kto śmiałym iest, (w głupstwie mowię) i iam śmiały.

Lut. To znaczy: My teraz postąpimy iako słabi, ktorych wy nosić musićie, aczkolwiek nam to żelżywością iest, gdyśmy was nosić mamy.

22. Żydowie* są, iestem i ia. Izraelczycy są† iestem i ia. Nasieniem Abraha-

Ji mowym

mowym ſą, ieſtem i ia ‡. * Fil.3,5. †Dźi.22,3. ‡Rzym.11,1.

23. Sługami Chryſtuſowymi ſą, (głupie mowię,) wiſcey ia: w pracach * obfićiey, w raźiech nad miarę, w więźieniach obfićiey, w śmierćiach częſtokroć.

* 2 Kor. 6,5.

24. Od Żydow wźiąłem pięć kroć po czterdźieſtu * plag bez iedney. * 5Mo.25,3.

25. Trzy kroćiem * był bit rozgami; razem † był kamionowany; trzy kroć śię ze mną okręt ‡ rozbił; dźień i noc byłem w głębokośći morſkiey. * Dźie.16,22. † Dźie.14,19. ‡ Dźie.27,41.

26. W drogach częſtokroć, w niebeſpieczeńſtwach na rzekach, w niebeſpieczeńſtwach od zboycow, w niebeſpieczeńſtwach od ſwego narodu, w niebeſpieczeńſtwach od Poganow, w niebeſpieczeńſtwach w mieśćie, w niebeſpieczeńſtwach na puſzczy, w niebeſpieczeńſtwach na morzu, w niebeſpieczeńſtwach miedzy fałſzywą bracią:

27. W pracy i w utrudzeniu, w niedoſypianiu częſto, w głodźie i w pragnieniu, w poścćiech częſto, w źimnie i w nagośći.

28. Oprocz tego, co zkądinąd przypada ono nalegánie na mię na każdy dźień, i ono ſtaranie o wſzyſtkie zbory *. * Dźie. 20, 17. 18.

29. Ktoż choruie, a ia nie choruię? ktoż śię gorſzy, a ia śię nie palę *?

* 1 Kor.8,13. r.9,22.

Lut. S ſłabymi w wierze czynił, i cierpiał wiele, chociaż inaczey czynić nie miał, iako. 1 Kor. 9, 12. mowi. I palił śię, to ieſt, markotno mu było bardzo, gdy ſłabych gorſzono.

30. Jeźli śię mam chlubić: z krewkośći moich chlubić śię będę *.

* 2 Kor.12,5.9.

31. Bog i Oćiec Pana naſzego Jezuſa Chryſtuſa, ktory ieſt błogoſławiony na wieki, wie iż nie kłamam *. * Rzym. 1,9.

32. W Damaſzku Hetman ludu Krola * Arety, oſadźił był ſtrażą miaſto Damaſzek, chcąc mię poimać: alem oknem po powrozie w koſzu przez mur był ſpuſzczony; i uſzedłem rąk iego. * Dźie.9,24.

Rozdźiał XII.

Poſtępuie Apoſtoł daley w obronie oſoby i powagi ſwoiey Apoſtolſkiey. Cztery ſą znowu częśći Rozdźiału. W I. Apoſtoł barzo śię chlubi, nie tylko według cia-

Digitized by Google

ćiała iako fałszywi Apostołowie, ale też z Boskiego i wysokiego widzenia, i obiawienia, od w.1. a to iak nayskromniey, od w.5. II. wymawia śię z czynioney chluby, ponieważ przymuszony poniekąd od Koryntow to uczynił, od w. 11. W III. znowu wyraża urazę niewdźięczności przećiwko sobie i Tytusowi, od w.13. W IV. Oświadcza śię, że wszystko na zbudowanie Koryntow mowi i czyni, od w. 18.

W prawdźieć mi śię chlubić nie iest pożyteczno: iednak przyydę do widzenia i obiawienia Pańskiego.

2. Znam człowieka w Chrystuśie przed czternastą lat, (ieźli śię to dźiało w ćiele, nie wiem; ieźli procz ćiała, nie wiem; Bog wie:) ktory zachwycony był aż * do trzećiego nieba.
* Dźie.9,3. r.22,17.

3. A znam takiego człochieka, (ieźli śię to dźiało w ćiele, ieźli procz ćiała, nie wiem; Bog wie.)

4. Iż był zachwycony do Raiu: i słyszał niewypowiedźiane słowa, ktorych śię człowiekowi nie godźi mowić*. *4 Mo.24,4.15.

5. Z takiego człowieka chlubić śię będę: ale z śiebie samego chlubić śię nie będę, tylko z krewkośći moich*. *2 Kor.11,30.

6. Abowiem ieźlibym śię chćiał chlubić, nie będę głupim, bo prawdę powiem*: ale wstrzymam śię: aby kto o mnie nie rozumiał nad to, czym mię bydź widźi, albo co słyszy ode mnie. *2 Kor.10,8.

7. A iżbym śię zacnośćią obiawienia nader nie wynośił, dany mi iest bodźiec ćiału, anioł szatan, aby mię policzkował *, żebym śię nad miarę nie wynośił.
* Job.2,6.

Lut. Bodźiec nie znaczy tu pokus ćiała do nieczystośći, ale wielkie trapienie i lękanie od diabła.

8. Dla tegom trzy kroć Pana prośił, aby odstąpił ode mnie.

9. Ale mi rzekł: dosyć masz na łasce moiey; abowiem moc moia wykonywa śię w słabośći. Raczey śię tedy więcey chlubić będę z krewkośći moich, aby we mnie mieszkała moc * Chrystusowa.* * Fil. 4, 13.

Lut. Temi słowy ćieszy Chrystus wszystkich, ktorzy w słabośći i ućierpieniu są. Bo nie może mocy swoiey w nas wykonywać chyba kiedyśmy słabi i ćierpimy.

10. Dla tego śię kocham w krewkośćiach, w po-

twarzach,w niedostatkach, w prześladowaniach, i w ucisках, dla Chrystusa. Bo gdym iest słaby, tedym iest mocny.

11. Stałem się głupim, chlubiąc się: wyście mię do tego przymusili. Bom ia od was miał bydź dwalony; ponieważem nie był podleyszym niżeli oni barzo wielcy Apostołowie *, chociażem nic nie iest †.

* 2 Kor.11,5. † Efez.3,8.

12. Jednak znaki *Apostoła pokazane są u was, we wszelkiey cierpliwości, w znamionach, i cudach, i w mocach. *1 Kor.9.2. 2 Kor.4,2. r.6,4.

13. Bo cóż iest, w czym byście podleyśi byli nad insze zbory, tylko żem ia sam prożnuiąc, nie obciążył * was: odpuśćcież mi tę krzywdę.

* 1 Kor.9,12. 2 Kor 11,9.

14. Oto trzeci raz iestem gotow przyyść do was *, a nie obciąże was prożnuiąc. Abowiem nie szukam tego, co iest waszego, ale was samych; boć nie dziatki maią rodzicom skarbić, ale rodzicy dziatkom.

* 2 Kor.13,1.

15. Lecz ia barzo rad nakład uczynię, i samego siebie wynakoże za dusze wasze: aczkolwiek barzo was * miłuiąc, mniey bywam od was miłowany.

* 2 Kor.6,12.

16. Ale niech tak będzie; iam was nie obciążył, tylko chytrym będąc, zdradam * was poimał.

* 1 Tess. 2, 3.

Cal. Fałszowi Apostołowie to Pawłowi ś. zadawali, iakoby tak chytrze postępował, że lub sam od Koryntczykow dla osoby swoiey niczego nie żądał, aby ie tylko pozyskał, to przecie przez tych, ktore do nich posłał, dobrze z nich wyciągał.

17. Izalim was przez ktorego z tych, ktorem do was posłał, oszukał *?

* 2 Kor.7,2.

18. Uprosiłem Tytusa *, i posłałem z nim brata tego †. Izali was Tytus oszukał? izaliśmy nie iednym duchem postępowali? izali nie iednymi stopami? * 2 Kor.8,6. † 2 Kor.8,18.

19. Znowuż mniemacie, że się przed wami obmawiamy *? przed obliczność Boża w Chrystusie mowimy: a to wszystko naymilsi dla waszego zbudowania. * 1 Kor 5,12.

20. Bo się boię, bym snadź przyszedszy, nie znalazł

laſt was takimi, iakimi-bym nie chciał: a ia też że-bym nie był znaleziony od was, iakiego byście wy nie chcieli; by snadź miedzy wami nie było* swarow, zazdrości, gniewow, zwad, obmowisk, mruczenia, nadymania, i rosterkow.

*Gal. 5,19.

21. By mię zasię Bog moy, gdy przyydę, nie poniżył u was, i żakowałbym wiela tych, ktorzy przed tym grzeszyli, a nie pokutowali z nieczystości, i z wszeteczeństwa, i z rozpusty, ktora popełnili.

Rozdział XIII.

Pięć ma części. W I. Apostoł obiecuie trzecie swoie przyyście, od w. 1. W II. napomina Koryntow aby samych siebie doświadczali, od w. 5. W III. Modlitwy czyni za nich, od w. 7. W IV. Koryntow napomina po oycowsku w. 11. Kończy W V. z pozdrowieniem świętych i modlitwą swoią, w. 12. 13.

Trzeci to iuż raz idę do was. W uściech dwu albo trzech* świadkow, stanie każde słowo.

*5 Moy. 19,15. Matt. 18,16. Jan. 8,17. Żyd. 10, 28.

2. Powiedziałem przedtym, i znowu powiadam, iako powtore obecny: a teraz nie będąc obecny, piszę tym, ktorzy przedtym grzeszyli, i wszystkim inszym; że ieśli znowu przyydę, nie przepuszczę im.

1 Kor. 4, 22. 2 Kor. 10, 2.

3. Ponieważ chcecie doświadczyć tego, ktory we mnie mowi, Chrystusa*; ktory ku wam nie iest słaby, ale mocny iest w was.

*Matt. 10, 20.

4. Bo aczkolwiek ukrzyżowany iest iako słaby*, ale żywie z mocy Bożey †. A tak i myśmy z nim słabymi, ale żyć będziemy z nim z mocy Bożey przeciwko ‡ wam. *Fil 2,7.8. † 1 Piotr. 3,18. ‡ J. miedzy wami.

Lut. To znaczy: kiedy przyydę, tedy wam dokażę, że żyię w Chrystusie, chociaż mię z was niektorzy za nic nie maią.

5. Doświadczayćie samych siebie,* ieśliście w wierze: samych siebie doznawayćie. Czyli samych siebie nie znacie, że Jezus Chrystus † w was iest? chyba żebyście byli odrzuceni. *1 Kor. 11, 28. †Efez. 3, 17.

6. Mam iednak nadzieię że poznacie, iż my nie iesteśmy odrzuconymi.

7. I modlę się Bogu, abyście nic złego nie czynili: nie iżbyśmy się my

Digitized by Google

doświadczonymi okazali, ale abyście wy to, co iest dobrego, czynili, a my żebyśmy byli iako odrzuceni*.

*2 Kor. 6,8. 10.

8. Boć nie możemy nic przeciwko prawdzie, ale za prawdą.

9. Albowiem się radujemy, że chociaśmy my słabymi*, aleście wy mocnymi: a tegoć i życzymy, abyście wy byli doskonałymi.

*2 Kor.11,30. r. 12,5.9.10.

10. Przetoż to piszę, nie będąc obecny; abym będąc obecnym, nie musiał używać frogości według mocy, którą mi dał* Pan na zbudowanie, a nie na zepsowanie. *2 Kor.10,8.

11. Naostatek bracia, mieycie się dobrze; doskonałymi bądźcie; cieszcie się; iednomyślnymi* bądźcie: w pokoiu żyycie: a Bog miłości i pokoiu będzie z wami. Pozdrowcie iedni drugich w świętym †pocałowaniu. *Rzym,15,5. †Rzym.16,16. 1 Kor. 16,20. 1 Tess.5,26. 1 Piotr. 5, 14.

12. Pozdrawiaią was wszyscy święci.

13. Łaska Pana Jezusa Chrystusa, i miłość Boża, i społeczność Ducha Swiętego niech będzie z wami wszystkimi, Amen.

List wtory do Koryntow napisany z Filippis, miasta Macedońskiego, przez Tytusa i Łukasza.

List Swietego Pawła Apostoła, do Galatow.

Rozdział I.

Trzy ma części. W I. iest napis listu, od w. 1. W II. Propozycya i co się w nim zawiera, od w. 6. mianowicie że się Galatowie źle dali przemieść do inszey Ewanielii. W III. Propozycyi potwirdzenie, od w 7. którym oraz zawiera się hystorya nawrocenia Pawła, i objawienia Ewanielii, które się iemu stało.

PAwel, Apostoł (nie od ludzi, ani przez człowieka, ale przez Jezusa* Chrystusa i Boga Oyca, który go wzbudził† od umarłych;)

*Tyt.1,3. †Rzym.4,24. Gal.2,20.

2. I wszyscy bracia, którzy są ze mną, zborom Galatskim.

3 Ła-

Digitized by Google

3. Łaſka wam i pokoy niech będźie od Boga Oyca i Pana naßego Jezuſa Chryſtuſa.

4. Ktory wydał ſamego ſiebie* za grzechy naſze, aby nas wyrwał † z teraźnieyßego wieku złego, według woli Boga i Oyca naßego. *Gal.2,20. Eſez.5,2, 1 Tym.2,6. †Łuk.1,74. Lut. Patrz, iako wßyſtkimi ſłowami zmierza na przećiwko własney ſprawiedliwości.

5. Ktoremu niech będźie chwała na wieki wiekow, Amen.

6. Dźiwuię ſię iż tak prętko dacie ſię przenosić*, od tego, ktory was powołał ku łaſce Chryſtuſowey, do inßey Ewanielii. *2 Kor. 11, 2. 3.

7. Ktora nie ieſt inßa: tylko niektorzy ſą, co was turbuią*, i chcą wywrocić Ewanielią Chryſtuſowę. *Dźie.15,5. Gal.5,12.

8. Ale choćbyśmy i my*, albo Aniol † z nieba opowiadał wam Ewanielią mimo tę, ktorąśmy wam opowiadali, niech będźie przeklęty ‡. *2 Kor.11,4. †2 Kor.11,14. ‡1 Kor. 16,22.

9. Jakośmy przedtym powiedźieli, i teraz znowu mowię, ieźliby wam kto innę Ewanielią opowiadał, mimo tę, ktoraśćie przyięli, niech będźie przeklęty.

10. Abowiem teraz do ludźiś was namawiam, czyli do Boga? albo ſzukamli abym ſię podobał ludźiom? zaiſte, ieźlibym ſię ieſzcze ludźiom* chćiał podobać, nie byłbym ſługą Chryſtuſowym. *1 Teſſ.2,4.

11. A oznaymuię* wam bracia, iż Ewanielia, ktora ieſt opowiadana ode mnie, nie ieſt według człowieka. *1 Kor. 15,1.

12. Abowiem ia, anim iey wźiął, anim ſię iey nauczył od człowieka, ale przez *obiawienie Jezuſa Chryſtuſa. *Eſez.3,3.

13. Boście ſłyßeli o moim obcowaniu niekiedy w Żydoſtwie: żem* nader prześladował Zbor Boży, i burzyłem go. *Dźie. 8, 3. r.9,1. r.26,9.10. Fil.3,6.

14. I poſtępowałem w Żydoſtwie nad wiele rowiennikow moich w narodźie moim, będąc nader gorliwym miłośnikiem uſtaw moich oyczyſtych.

15. Ale gdy ſię upodobało Bogu, ktory mię odłączył z żywota* matki

Digitized by Google

moiey, i powołał z łaski swoiey: * Jerem. 1, 5. Dzie.9,15. r. 13, 2. Rzym.1,1.

16. Aby obiawił Syna swego we mnie, abym go opowiadał miedzy * Pogany, wnetże nie radziłem się ciała i krwie:

* Galat. 2,8. Efez. 3,8.

17. Anim się wrocił do Jeruzalem, do tych, ktorzy przede mną byli Apostołami: alem szedł do Arabii, i wrocił em się zaś do Damaszku.

18. Potym po trzech lat wstąpiłem * do Jeruzalem, abym się uyrzał z Piotrem: i mieszkałem u niego † piętnaście dni. * Dzie.9,26.

† Dzie.9,28.

19. A inszegom z Apostołow nie widział; oprocz Jakuba, brata Pańskiego.

20. A co wam piszę, oto się przed Bogiem * oświadczam, żeć nie kłamam.

* 2 Kor.1,23,

21. Jatymem przyszedł do krain * Syryi i Cylicyi.

* Dzie. 9,30.

22. Jbyłem nie znaiomym z twarzy Zborom Zydowskim, ktore są w Chrystusie.

23. Lecz tylko byli usłyszeli, iż ten, ktory prześladował nas niekiedy, teraz opowiada wiarę, ktorą przed tym burzył: i chwalili Boga ze mnie.

Rozdział II.

Dwie ma części. W I. iest Kontynuacya hystoryi o nawroceniu Pawła, i obiawienia Ewanielii, ktore iemu się stało, tudzież wszystkiego dokończonego opowiadania Ewanielii, od w. 1. W II. Zawiera w sobie rozwiązanie zarzutu: ieślimy szukaiąc, abyśmy byli usprawiedliwieni &c. od. w.17.

Potym po czternastu lat, * wstąpiłem zaśz do Jeruzalem z Barnabaszem, wziąwszy z sobą i Tytusa.

* Dzie.15, 2.

2. A wstąpiłem według obiawienia *: i przełożyłem im Ewanielią, ktorą każę między Pogany, a zwłaszcza zacnieyszym; bym snadź na daremno nie bieżał, albo przedtym nie biegał. * Dzie.19,21.

3. Ale ani Tytus, ktory ze mną był, będąc Grekiem *, nie był przymuszony obrzezać się. * Dzie.16,3.

4. A to dla wprowadzonych fałszywych braci, ktorzy się wkradli, aby wyszpiegowali wolność naszę, ktorą mamy w Chrystusie Jezusie, aby nas w niewolą podbili:

5. Ktos

Digitized by Google

5. Ktorymeśmy i na chwilkę nie ustąpili, i nie poddali śię, aby u was prawda Ewanielii została.

Luc. Gdyż na ten czas zdało śię im, że mieli przyczynę, uporzym ustąpić, aby śię nie gorszyli.

6. A od tych, ktorzy śię zdadzą bydź czymśi: (acz iakimi niekiedy byli, nic mi na tym; bo osoby * człowieczey Bog nie przyymuie,) ći mowię, ktorzy śię zdali bydź czymśi, nic mi nie przydali. * 5 Moy. 10, 17. 2 Kron. 19, 7. Job. 34, 19 Dźie. 10, 34. Rzym. 2, 11. Efez. 6, 9. Kol. 3, 25. 1 Piotr. 1, 17.

Luc. Fałszywi Apostołowie przytaczali, że dwanaśćię Apostołowie z samym Chrystusem obcowali, i ztąd zacnieyśi byli, niż Paweł. To zbiia Paweł i mowi: nie na tym, choć niewiedzieć iako wielkimi i zacnymi byli, iak ieden tak i drugi są kaznodzieiami Ewanielii 1 Kor. 3, 8.

7. Owszem przeciwnym obyczaiem, widząc, iż mi iest zwierzona Ewanielia miedzy nieobrzezanymi, iako Piotrowi miedzy obrzezanymi *: * Dźie. 13, 46.

8. (Abowiem ten, ktory był skuteczny przez Piotra w Apostolstwie miedzy obrzezanymi, skuteczny był i we mnie miedzy Pogany*.)

* Dźie 9, 15. r. 13, 2. r. 22, 21.

9. I poznawszy łaskę mnie daną Jakub, i Kiefas, i Jan, ktorzy śię zdadzą bydź filarami, podali prawicę mnie, i Barnabaszowi na towarzystwo, abyśmy my miedzy Pogany, a oni miedzy obrzezanymi kazali.

10. Tylko upomnieli, abyśmy na ubogie pamiętali: o com śię też pilnie *starał, abym to uczynił.

*Rzy. 15, 26. 1 Kor. 16, 1. 2 Kor. 9, 1. 2.

11. A gdy przyszedł Piotr do Antyochyi, sprzećiwiłem śię mu w twarz; iż był godzien nagany.

12. Abowiem przedtym niż przyszli niektorzy od Jakuba, wespoł z Pogany iadał: a gdy ći przyszli, schraniał śię i odłączał, boiąc śię tych, ktorzy byli z obrzezania.

13. A wespoł z nim obłudnie śię obchodzili i drudzy Żydzi; tak, że i Barnabasz uwiedziony był ta ich obłudą.

14. Ale gdym obaczył, iż nie prosto chodzą w prawdzie Ewanielii, rzekłem Piotrowi przed wszystkimi: ponieważ ty będąc Żydem, po Pogańsku * żywieś a nie po Żydowsku,

Digitized by Google

czemuż Pogany przymuszasz po Zydowsku † żyć?
* Dźie. 10, 28. † Dźie. 15, 10. 11.

15. My, ktorzyśmy z przyrodzenia * Zydowie, a nie z Poganow grzesznicy:
* Rzym. 3, 9. Ef. 2, 11. 12. Fil. 3, 4. 5.

16. Wiedząc * iż nie bywa usprawiedliwiony człowiek z uczynkow Zakonu, ale przez wiarę w Jezusa Chrystusa; i myśmy w Jezusa Chrystusa uwierzyli, abyśmy byli usprawiedliwieni z wiary Chrystusowey, a nie z uczynkow Zakonu: przeto, że † nie będźie usprawiedliwione z uczynkow Zakonu żadne ćiało.
* Dźie. 13, 38. Rzym. 3, 21. Fil. 3, 9. † Rzym 3, 20.

17. A ieźli my szukaiąc, abyśmy byli usprawiedliwieni w Chrystuśie, znayduiemy śię * też grzesznikami †, tedyć Chrystus iest sługą grzechu? nie day tego Boże! * Rzym. 3, 24.
† 1 Jan. 3, 8. 9.

L. Kto z uczynkow chce pobożnym stać śię, ten pokazuie, iakoby nas Chrystus przez swoią zasługę, urząd, kazanie i umęczenie czynił grzesznikami, ktorzy przez zakon muszą usprawiedliwieni bydź. Toć iest Chrystusa śię zaprzeć, krzyżować, bluźnić, i grzech zaś wprowadzać, ktory przed tym przez kazanie wiary znieśiony był.

18. Abowiem ieźli to, com zburzył *, znowu zaśię buduię, przestępcą samego śiebie czynię. * Gal. 5, 1.

19. Bom ia przez Zakon Zakonowi umarł, abym żył * Bogu. * 1 Tess. 5. 10. Zyd. 9, 14. 1 Piotr. 4, 2.

Lut. Przez wiarę, ktora duchownym, żywym zakonem, umarliśmy zakonowi litery, żeśmy mu więcey nie winni. Rzym. 7, 8.

20. Z Chrystusem iestem ukrzyżowany a żyię iuż nie ia, lecz żyie we mnie Chrystus *. A to że teraz w ćiele żyię, w wierze Syna Bożego żyię, ktory † mię umiłował, i wydał samego śiebie za mię. * Efez. 3, 17.
† Galat. 1, 4. Tyt. 2, 14.

21. Nie odrzucam tey łaski Bożey. Bo ieźli przez Zakon iest sprawiedliwość tedyć Chrystus prożno umarł.

Rozdźiał III.

Dwie ma częśći. W I. Zbiia nową naukę fałszywych Apostołow, do ktorey Galatowie przystąpili, iakoby człowiek usprawiedliwiony bywał z uczynkow zakonu, od w. 1. W II. Zabiega niektorym ekscepcyom, od w. 19.

O głupi Galatowie! ktoż was * omamił, abyśćie prawdźie nie byli posłuszni,

ſni, ktorym przed oczyma Jezus Chryſtus przedtym był wymalowany, i miedzy wami ukrzyżowany?
*Gal. 5, 7.

2. Tego tylko radbym ſie nauczył od was, z uczynkowli Zakonu wźieliśćie Ducha, czyli z ſłuchania wiary?

3. Takieśćie głupi; poczawſzy Duchem, teraz ciałem dokonywaćie?

4. Takieśćie wiele cierpieli darmo, ieźli tylko i darmo?

5. Ten tedy, ktory wam dodawa Ducha, i czyni cuda miedzy wami, z uczynkowże Zakonu to czyni, czyli z ſłuchania wiary?

6. Tak, Jako Abraham * uwierzył Bogu, i przyczytano mu to ku ſprawiedliwości. *1 Moy. 15, 6. Rzym. 4, 3. Jakub. 2, 23.

7. Widźićie tedy, że ći, ktorzy ſą z wiary ći ſą ſynami Abrahamowymi.

8. A upatrzywſzy to piſmo, iż z wiary Bog uſprawiedliwia Pogany, przedtym opowiedźiało Abrahamowi, iż w tobie będą * błogoſławione wſzyſtkie narody. *1 Mo. 12, 3. Dźie. 3, 25.

9. A tak ći, ktorzy ſą z wiary, doſtępuią błogoſławieńſtwa z wiernym Abrahamem.

10. Abowiem ile ich ieſt z uczynkow Zakonu, pod przeklęctwem ſą: bo napiſano; przeklęty * każdy, ktoryby nie zoſtał we wſzyſtkim, co napiſano w kśięgach Zakonu, aby to czynił. *5 Moy. 27, 26. Jerem. 11, 3.

11. A iż przez Zakon nikt *nie bywa uſprawiedliwiony przed Bogiem, iawna ieſt ztąd; bo sprawiedliwy z wiary † żyć będźie. *Rzym. 3, 20. Gal. 2, 16. † Abak. 2, 4. Rzym. 1, 17. Żyd. 10, 38.

12. Ale Zakon nie ieſtći z wiary; lecz człowiek, * ktoryby ie czynił, żyw będźie przez nie. *3 Moy. 18, 5. Ezech. 20, 11. Rzym. 10, 5.

13. Ale Chryſtus odkupił nas z przeklęctwa Zakonu, ſtawſzy ſie za nas przeklęctwem; (abowiem napiſano: przeklęty każdy, * ktory wiſi na drzewie.)
*5 Moy. 21, 23.

14. Aby na Pogany * błogoſławieńſtwo Abrahamowe przyſzło w Chryſtuśie Jezuśie, i abyśmy obietnicę Ducha wźieli przez wiarę. *w. 8.

LE. na N. 13. po S. Troycy.

15. Bra-

Digitized by Google

15. Bracia, po ludzku mowię: a wszak i człowieczego testamentu * utwirdzonego nikt nie łamie, ani do niego co przydawa.

* Żyd. 9,17.

16. Lecz Abrahamowi uczynione są obietnice i nasieniu iego. Nie mowi: i nasieniom iego, iako o wielu; ale iako o iednym: i nasieniu * twemu, ktory iest Chrystus. * 1 Moy. 12,7. r. 15,5. r. 17,7. r. 22,18.

17. To tedy mowię; iż przymierza przedtym od Boga utwirdzonego, względem Chrystusa, Jakon, ktory po czterech set * i po trzydziestu lat nastał, nie znosi, aby miał zepsować obietnicę Bożą.

* 2 Moy. 12,40.

18. Abowiem ieśliż z Jakonu iest dziedzictwo, iużci nie z obietnice. Lecz Abrahamowi przez obietnicę darował * ie Bog.

* Rzym. 6,23. r. 8,17.

19. Coż tedy Jakon? dla przestępstwa przydany iest, ażby przyszło ono nasienie, ktoremu się stała obietnica, sporządzony * przez Anioły i przez rękę † Pośrzednika. * Dzie. 7,53. † Dzie. 7,38.

Lut. Zakon obiawia i mnoży grzech, kiedy wiele wyciąga, czego nie możemy, i obiawia go, dla tego, abyśmy poznali, że Bog z łaski usprawiedliwia. Kiedy zakon sam mogł usprawiedliwić, cożby nam było po obiecaney łasce.

Lut. To iest Moyżesz, ktory był pośrzednikiem miedzy Bogiem i miedzy ludem. Ale nie potrzebaby było pośrzednika, kiedyby był lud zakonu mogł słuchać. 2 Moy. 20,19. 5 Moy. 5,5. a ponieważ go nie mogą słuchać, iakoż ich usprawiedliwić może?

20. Lecz Pośrzednik nie iest iednego, ale Bog ieden iest*. * 5 Moy. 6,4. 1 Kor. 8,4.

Lut. To iest sam iest i nie ma sobie rownego, przetoż bez pośrzednika nie można przystępować do niego, iako i Job 9. mowi.

21. Jakon tedy iestże przeciwko obietnicom Bożym? nie day tego Boże! abowiem gdyby był dany Jakon, ktoryby mogł ożywiać *, prawdziwiecby z Jakonu była sprawiedliwość. * Efez. 2,1. 2 Kor. 5,6.

22. Ale pismo * zamknęło wszystko pod grzech, aby obietnica z wiary Jezusa Chrystusa była dana wierzącym. * * Rzym. 3,9. r. 11,32.

LE. na Nowe Lato.

23. A przed tym, niż przyszła wiara *, byliśmy pod Jakonem strzeżeni, we spot

Digitized by Google

społ zamknieni będąc w tę wiarę, ktora potym miała być obiawiona. *w.19.

24. A przeto Jakon* Pedagogiem naszym był do Chrystusa, abyśmy z wiary byli usprawiedliwieni.
*T. Dziecinowodzem. Rzym.10,4.

25. Ale gdy przyszła wiara, iuż nie iesteśmy pod Pedagogiem*. *Gal.4,4.5.

26. Abowiem wszyscy synami* Bożymi iesteście, przez wiarę w Chrystusie Jezusie. *Gal.4,5. Ja.56,5. Jan.1,12. Rzym. 8,15.

27. Bo ktorzykolwiek iesteście w Chrystusa* ochrzczeni, w Chrystusa śćie się oblekli. *Rzym. 6,3. Luc. I Zbawiciela że wszystkim, czym iest, i co ma, wźieli.

28. Niemasz Żyda, ani Greka*: niemasz niewolnika, ani wolnego: niemasz męszczyzny, i niewiasty: abowiem wszyscy wy iednym† iesteście w Chrystusie Jezusie. *Rzym.10,12. 1 Kor. 12,10. †Jan. 17,21.

29. A ieżliście wy Chrystusowi, tedyście nasieniem Abrahamowym, a według obietnice dziedzicami.*

Rozdział IV.

Przymieszawszy mowę ekscepcyi daley postępuie w zbiianiu nauki fałszywych Apostołow. Cztery są części Rozdziału. Bo tu W I. po przytoczonych iuż w Rozdz. 3. sześciu dowodach, naśladuie siodmy dowod, że skończoney niewoli zakonu, od w. 1. W II. Osmy dowod z brzydkiego przewrocenia rzeczy, od w. 8. W III. dziewiąty dowod ze złey gorliwości fałszywych Apostołow, od w.13. W IV. Dziesiąty dowod z wyobrażenia synow Abrahama, to iest Izaaka i Jsmaela, od w. 21.

LE. na N. po Bożym narodzeniu.

Mowię tedy: pokąd dziedzic iest dziecięciem, nic nie iest rożny od sługi, panem będąc wszystkiego.

2. Ale iest pod opiekunami i dozorcami, aż do czasu zamierzenia Oycowskiego.

3 Także i my, gdyśmy byli dziecmi, pod żywioły świata* byliśmy zniewoleni. *Kol.2,20.

4. Lecz gdy przyszło wypełnienie czasu*, posłał Bog onego Syna swego, ktory się urodził z niewiasty, ktory się stał pod Jakonem, *1 Moy.49,10. Dan. 9,24. Mark.1,15.

5. Aby te, ktorzy pod Jakonem byli wykupił, żebyśmy

Digitized by Google

śmy prawa przyſpoſobienia za * ſyny doſtąpili:
* Rzym. 8,15.

6. A iżeście ſynowie: przetoż poſłał Bog Ducha Syna ſwego w ſerca waſze, wołaiącego Abba, to ieſt, Oycze.

7. A tak iuż wiecey nie ieſteś niewolnikiem, ale ſynem: a ponieważ ſynem, tedy i dźiedźicem Bożym przez Chryſtuſa. *

8. Aleć na on czas nie znaiąc Boga, ſłużyliście tym, ktorzy z przyrodzenia nie ſą * bogowie. * 1 Kor. 8,4-5.

9. A teraz poznawszy Boga *, owſzem i poznani będąc od Boga †, iakoż ſię zaś na zad wracacie ku żywiołom mdłym i mizernym, ktorym zaſię znowu ſłużyć chcecie? * Jan. 17,3.
† Matt. 16,17. 1 Kor. 8,3.

10. Przeſtrzegacie *dni, i mieśiącow, i czaſow, i lat.
* Rzym. 14,5. Kol. 2,16.

11. Boię ſię o was, bym ſnadź darmo nie pracował około was.

12. Badźcie iako ia: gdyżem i ia iako wy bracia, proſzę was. Niwczymeście mię nie ukrzywdźili.

13. Bo wiecie, żem w ſłabości ciała wam z przodku Ewanielią opowiadał.

14. A pokuſzenia mego, ktore było w ciele moim, nie lekceście ſobie ważyli, aniście nim gardźili, aleście mię iako Anioła Bożego przyięli, i iako Chryſtuſa Jezuſa.

15. Jakież tedy było błogoſławieńſtwo waſze? a bowiem wam dawam świadectwo, iż, by była rzecz można, dalibyście mi byli wykupiwszy oczy ſwoie

16. Takżem ſię ſtał nieprzyiaćielem waſzym, prawdę wam mowiąc?

17. Pałaią ku wam miłością nie dobrze; owſzem chcą nas odſtrychnąć, abyście ie miłowali.

18. A dobrać rzecz pałać miłością w dobrym zawżdy, a nie tylko gdym ieſt obecnym u was.

19. Dźiatki moie, ktore znowu z boleśćią rodzę, aż by Chryſtus był wykſztalcowany w was:

20. Chćiałbym teraz bydź u was, i odmienić głos moy; ponieważ wątpię o was.

LE. na N. Srzodopoſtnę.

21. Powiedźcie mi, ktorzy pod Jakonem chcecie † bydź

bydź, nie słuchaćie Zakonu?

22. Abowiem napisano, iż Abraham miał dwu synow: iednego * z niewolnice, a drugiego † z wolney.

* 1 Moy. 16, 15. † 1 Moy. 21, 2.

23. Lecz ten, ktory był z niewolnice, według ciała się urodźił: a ktory z wolney, według obietnice.

24. Przez co znaczą się inſze rzeczy. Abowiem te ſą one dwa Teſtamenty. Jeden z gory Synayſkiey, ktory rodźi w niewolą; a ten ieſt iako Agar.

25. Abowiem Agar ieſt gora Synai w Arabii: a ſłoſuie się do niey teraźnieyſze Jeruzalem; bo ieſt w niewoli z dźiatkami ſwoimi.

26. Lecz ono gorne* Jeruzalem, wolne ieſt; ktore ieſt matką wſzyſtkich nas.

* Obiaw. 21. 2.

27. Abowiem napisano: rozweſel się * niepłodna, ktora nie rodźiſz; porwi się a zawołay, ktora nie pracuieſz w porodzeniu; bo ta opuſzczona wiele ma dźiatek, wiecey niż ta, ktora ma męża. * Izai. 54, 1.

28. My tedy bracia, tak iako † Izaak ieſteśmy dźiatkami obietnice.

† G. według Izaaka.

29. Ale iako na on czas ten, ktory się był urodźił według ciała, prześladował tego, ktory się był urodźił według ducha; tak się dźieie i teraz.

30. Ale co mowi piſmo? wyrzuć * niewolnicę i ſynа iey: abowiem nie będźie dźiedźicz syn niewolnice z ſynem wolney. * 1 Mo. 21, 10.

31. A tak bracia, nie ieſteśmy dźiećmi niewolnice, ale wolney.*

Rozdźiał V.

Dwie ma części. I. ieſt napomnianie do ſtateczności w wolności, albo wierze Chrześciańſkiey, od w. 1. W II. Zawiera w ſobie dwoie przykazania życia (1) powſzechne, od w. 13. (2) oſobliwe pierwſze wyſtrzegać się chciwości prożney chwały, od w. 25.

Stoyćie tedy w tey wolności, ktorą nas Chryſtus wolnymi uczynił; a nie poddawayćie się znowu pod iarzmo niewoli.

2. Oto, ia Paweł mowię wam, iż ieżli się obrzezować * będźiećie, Chryſtus wam nic nie pomoże.

* Dźie. 15, 1.

3. A oświadczam się zaś się przed każdym człowiekiem, ktory się obrzezuie, iż powinien wſzyſtek Zakon pełnić.

Lut.

Digitized by Google

Luc. Abowiem bez wiary żadne serce nie iest czyste. Bez czystości serca żaden uczynek nie iest prawdziwy i czysty.

4. Pozbawiliście się Chrystusa, ktorzy się kolwiek przez Zakon usprawiedliwiacie; wypadliście z łaski.

5. Abowiem my Duchem z wiary, nadzieie sprawiedliwości oczekawamy.

6. Bo w Chrystusie * Jezusie ani obrzeska nic nie waży, ani nieobrzeska: ale wiara przez miłość skuteczna * Gal. 6, 15.

7. Bieżeliście dobrze: ktoż wam przekaził, abyście nie byli posłuszny mi prawdzie?

8. Ta namowa nie iestci z tego, ktory was powołuwa.

9. Trocha * kwasu wszystko zaczynienie zakwasza. * 1 Kor. 5, 6.

10. Ja mam nadzieie o was w Panu, iż nic inszego rozumieć nie będziecie: a ten, ktory was turbuie, odnieśie sąd, ktożkolwiek iest.

11. A ia bracia, ieżli ieszcze obrzeskę każę, czemuż ieszcze prześladowanie cierpię? toć tedy zniszczone iest zgorszenie krzyżowe.

12. Bodayże i odcięci byli, ktorzy wam * niepokoy czynią. * Joz. 7, 25.

13. Abowiem wy ku wolności powołani iesteście bracia: tylko pod zasłoną tey wolności ciała * nie pozwalaycie; ale z miłości służcie iedni drugim. * 1 Kor. 8, 9. 1 Piotr. 2, 11.

Luc. To czynią ci, ktorzy mowią: ponieważ wiara to czyni, tedy nie będziemy nic dobrego czynić, a na wiarę spuścimy się.

14. Bo wszystek Zakon * w iednym się słowie zamyka, to iest w tym; będziesz miłował bliźniego twego, iako samego siebie. * 3 Moy. 19, 18. Matt. 22, 39. Mark. 12, 31. Rzym. 13, 9. Jakub. 2, 8.

15. Ale ieżli iedni drugie kąsacie i pożeracie; patrzaycież, abyście iedni od drugich nie byli strawieni. LE. na N. 14. po S. Troycy.

16. A to mowię: Duchem * postępuycie, a pożądliwości ciała nie wykonywaycie. * Rzym. 8, 14. r. 13, 14.

17. Abowiem ciało pożąda * przeciwko duchowi, a duch przeciwko ciału: a te rzeczy są sobie przeciwne, abyście nie to co chcecie, czynili. * Rzym. 7, 15.

18. Lecz ieżli duchem † bywa-

bywaćie prowadzeni, nie ieśćieście pod Zakonem.

19. A iawneć * są uczynki ciała, ktore te są: cudzołostwo, wszeteczeństwo, nieczystość, rospusta:

*1 Kor. 3,3.

20. Bałwochwalstwo, czary, nieprzyiażni, swary, nienawiści, gniewy, spory, nieznaski, kacerstwa:

21. Zazdrości, mężoboystwa, piiaństwa, bieśiady, i tym podobne rzeczy; o ktorych przepowiadam wam, iakom i przedtym* powiedział, iż ktoryż takowe rzeczy czynią, krolestwa Bożego nie odźiedźiczą.

*1 Kor.6,9. Ef.5,5. Kol.3,5.6.

22. Ale owoc * Ducha iest, miłość, wesele, pokoy, nieskwapliwość, dobrotliwość, dobroć, wiara, ćichość, wstrzemięźliwość.

*Rzym. 14.17.

23. Przećiwko takowym niemaß * Zakonu.

*1 Tym. 1. 9.

24. Abowiem ktorzy są Chrystusowi, ciało swoie ukrzyżowali z namiętnościami, i z pożądliwościami†.* †Rzym. 6,12.16.

LE.na N.15.po S.Troycy.

25. Jeźli duchem żyiemy, duchem też postępuymy.

26. Nie bądźmy chćiwi prożney chwały, iedni drugich wyzywaiąc, iedni drugim zazrzące.

Rozdźiał VI.

Dwie ma części. Ktorych I. iest kontynuacya osobliwych przykazań życia Chrześćiańskiego a że pierwsze z tych przy dokończeniu Rozdz. 5. wyrażone, tedy tu dodaie inszych trzech, o naprawieniu upadłych, o pocźćiwym żywieniu nauczyćielow, i o społecznej życzliwości, od w. 1. II. Iest dokończenie wszystkiego listu, od w. 11.

Bracia, ieźliby też człowiek zachwycony był w iakim upadku, wy duchowni naprawiaycie takiego w duchu ćichości: upatruiąc każdy samego siebie, abyś i ty nie był kuszony.

2. Jedni drugich brzemiona * noście: a tak wypełniaycie Zakon Chrystusow. *Rzym.14,3.1 Tess.5,14.

3. Abowiem ieźli kto mniema żeby czym był, nie będąc niczym, takiego zawodźi własny umysł iego.

4. Ale każdy niechay własnego swego uczynku doświadcza, a tedy sam w sobie chwałę mieć będźie, a nie w drugim.

Luc. Fałszywi nauczyćiele nie ła-

Digitized by Google

raią się, żeby sprawiedliwymi byli, ale żeby tylko wiele chwały u drugich mieli, i zależy ich sprawa tylko w przystaniu na cudzych. Bo są dumnochciwymi a nieszczerymi.

5. Abowiem każdy swoie własne * brzemie ponieśie.
* Matt. 16, 27. Rzym. 14, 12. 1 Kor. 3, 8.

6. A niech udźiela * ten, ktory bywa nauczany w słowie, temu, ktory go naucza, z wszystkich dobr.
* 1 Kor. 9, 7.

7. Nie błądźćie: bog się nie da z siebie naśmiewać. Abowiem cobykolwiek siał człowiek, to też żąć będźie.

8. Bo kto śieie ćiału swemu, z ćiała żąć będźie skażenie; ale kto śieie duchowi, z ducha żąć będźie żywot wieczny.

9. A dobrze czyniąc, nie * słabieymy: abowiem czasu swoiego żąć będźiemy nie ustawaiąc.
* 2 Tess. 3, 13.

10. Przeto tedy, poki czas mamy, dobrze czyńmy wszystkim; a naywiecey domownikom wiary. *

11. Widźićie, iakim długi list wam napisał ręką moią.

12. Ktorzykolwiek chcą bydź pozorni według ćiała, ći was przymuszaią, abyście się obrzezowali; tylko aby dla krzyża Chrystusowego prześladowania nie ćierpieli.

13. Abowiem i ći, ktorzy się obrzezuią nie zachowywaią Jakonu sami, ale chcą, abyście się wy obrzezowali; żeby się z ćiała ważego chlubili.

14. Ale ia, nie day Boże, abym się miał chlubić, tylko w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez ktorego mi iest świat ukrzyżowany, a ia światu.

15. Abowiem w Chrystusie Jezusie ani obrzeska * nic nie waży, ani nieobrzeska; ale nowe stworzenie. * Gal. 5, 6. Kol. 3, 11.

16. A ktorzykolwiek według tego sznuru postępować będą, pokoy na nie przyydźie i miłosierdźie, i na lud Boży Izraelski.

Lut. Nie według ludzkiey nauki, ale i według nauki Ewanielii i wiary w Chrystusie.

17. Naostatek niechay mi nikt trudności nie zada. Abowiem ia piętna Pana * Jezusowe noszę na ćiele moim. * 2 Kor. 4, 10.

Lut.

Digitized by Google

Lut. Piętna nie są kramy na ćiele Chrystusowym, ale rozmaite ćierpienia, ktore na ćiele dla Chrystusa nośimy.

18. Laska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będźie z duchem waszym bracia, Amen.

Ten List do Galatow napisany iest z Rzymu.

List świetego Pawła Apostoła do Efezow.

Rozdźiał I.

Trzy ma częśći. W I. iest napis całego listu. w. 1. W II. Pozdrowienie Apostolskie przez modlitwę, w.2. W III. Początku listu tego część pierwsza ktora iest dźiękczynienie, to powśechne za wszystkie dobrodźieystwa Boskie, to osobliwe za pewne niektore. od w. 3. aż do końca.

PAweł, Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolą * Bożą, świętym, ktorzy są w Efezie, i wiernym w Chrystusie Jezusie. *1Kor.1,1. 2 Kor.1,1.

2. Laska wam i pokoy niech będźie od Boga Oyca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa.

LE. na dźień S. Tomasza.

3. Błogosławiony niech będźie * Bog i Oćiec Pana naszego Jezusa Chrystusa, ktory nas ubłogosławił wszelkim błogosławieństwem duchownym w niebieskich rzeczach w Chrystusie. *2 Kor.1.2.1 Piotr.1,3.

4. Jako nas wybrał w nim * przed założeniem świata, abyśmy byli świętymi, i nienaganionymi przed oblicznością iego w miłości. *2Tym.1,9.

5. Ktory nas przeznaczył ku przysposobieniu za syny, przez Jezusa Chrystusa, dla siebie samego, według upodobania woli swoiey:

6. Ku chwale sławney łaski swoiey, ktorą nas udarował * w onym umiłowanym.* *Matt.17,5.

7. W ktorym mamy odkupienie przez krew iego, to iest odpuszczenie grzechow według bogactwa łaski iego.

8. Ktorą hoynie pokazał przećiwko nam we wszelkiey mądrości i rostropności.

Digitized by Google

9. Oznaymiwszy nam taiemnicę woli swoiey według upodobania swego, ktore był postanowił w samym sobie.

10. Aby w rozrządzeniu zupełności czasow, w iedno *zgromadził wszystkie rzeczy w Chrystusie; i te, ktore są na niebiesiech, i te, ktore są na ziemi.

*Galat.4,4. Efez.2,15.

Lut. Bog chce, aby wszystkie rzeczy Chrystusowi poddane były i aby on za Pana i głowę poczytany był. Psalm 8, 7. tak że, kto go niema, nie ma żadnego Boga mieć.

11. W nim mowię, w ktorymeśmy i do dźiału przypuszczeni, przeznaczeni będąc według postanowienia tego, ktory sprawuie wszystko według rady woli swoiey.

12. Abyśmy my byli ku chwale sławy iego, ktorzyśmy pierwey nadźieię mieli w Chrystusie.

13. W ktorym i wy nadźieię maćie, usłyszawszy słowo prawdy, to iest Ewanielią zbawienia waszego; przez ktorą też uwierzywszy, ieśteśćie zapieczętowani Duchem* onym Swiętym obiecanym.

*Efez.4,30.

14. Ktory iest zadatkiem dźiedźictwa naszego, na wykupienie nabytey własności, ku chwale sławy iego.

15. Przetoż i ia usłyszawszy o tey* wierze, ktorą maćie w Panu Jezusie, i o miłości ku wszystkim świętym: *Kol.1,4.

16. Nie przestawam dźiękować* za was, wzmianke czyniąc o was w modlitwach moich: *Filip.1,3. Kol.1,3. 1Tess.1,2.

17. Aby Bog Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oćiec on chwały, dał wam Ducha mądrości i obiawienia, ku poznaniu samego siebie:

18. A żeby oświećił oczy myśli waszey, abyśćie wiedźieli ktora iest nadźieia powołania iego, i ktore iest bogactwo chwały dźiedźictwa iego w świętych:

19. I ktora iest ona przewyższaiąca wielkość mocy iego, przećiwko nam, ktorzy wierzymy według skutecznej mocy* siły iego.

*Efez.3,9. Kol.2,12.

20. Ktorey dokazał w Chrystusie, gdy go wzbudźił od umarłych, i posadźił na prawicy* swoiey na

Digitized by Google

na niebieśiech: *Mark.16,19.

21. Wysoko nad wszyſtkie książęſtwa i zwierzchności, i mocy, i państwa, i nad wszelkie imię, ktore śię mianuie, nie tylko w tym wieku, ale i w przyſzłym.

22. I wszyſtko poddał * pod nogi iego: a onego dał za głowę † nad wszyſtkim kościołowi: *Psalm 8.7. Matt.28,18. Zyd. 2,8. † Efez. 4,15. r. 5,23. Kol.1,18.

Lut. Chrystus iest taką głową kościoła, że iest Panem nad wszyſtkim, nad diabłem, światem &c.

23. Ktory iest ciałem iego, i pełnością tego, ktory wszyſtko we wszyſtkich napełnia.

Lut. Chrystus iest i sprawuie wszyſtko we wszyſtkich kreaturach, przeto, że każda kreatura iest pełna iego. A tak też i powszechne chrześciaństwo iego iest pełnością, że z nim iest całem ciałem i zupełnem zgromadzeniem.

Rozdział II.

Dwie ma części. W I. Jest wtora część początku listu, mianowicie kontynuacya wychwalania mocy Bożey w sprawie odkupienia i zbawienia oświadczoney, od w. 1. W II. Napominanie Apoſtolſkie, ktore śię ztąd poczyna i iest przednieyszą częścią wszyſtkiego listu, od w. 11.

I was ożywił, ktorzyście byli umarli * w upadkach i w grzechach:

* Kolos. 2,13.

2. W ktorycheście niekiedy * chodzili, według zwyczaiu świata tego, i według książęcia, ktory ma władzą na powietrzu, ducha tego, ktory teraz iest ſkuteczny w synach niedowiarſtwa. *1 Kor. 6,11. Kolos. 3, 7.

3. Między ktorymi i my wszyſcy obcowaliśmy niekiedy w pożądliwościach ciała naszego; czyniąc to, co śię podobało ciału i myślom, i byliśmy z przyrodzenia dziećmi gniewu iako i drudzy.

4. Lecz Bog, ktory iest bogaty w miłosierdziu, dla wielkiey miłości swoiey, ktorą nas umiłował:

5. I gdyśmy byli umarłymi w grzechach, ożywił pospołu z Chrystusem: (gdyż łaską * zbawieni iesteście.) *Dzie. 15,11.

6. I pospołu z nim wzbudził, i pospołu z nim posadził na niebieśiech w Chrystusie Jezusie:

7. Aby okazał w przyſzłych wiekach ono nader obfite bogactwo łaſki swoiey,

Digitized by Google

iey, z dobrotliwośći swoiey, przećiwko nam w Chrystuśie Jezuśie.

8. Abowiem łaską iesteśćie zbawieni przez wiarę, i to nie iest z was, dar to Boży iest:

9. Nie z uczynkow, aby śię kto nie chlubił.

10. Abowiem czynem iego iesteśmy, stworzeni w Chrystuśie Jezuśie, ku uczynkom dobrym, ktore przed tym Bog zgotował, abyśmy w nich chodźili.

11. Przetoż pamiętayćie, że wy niekiedy będąc Pogany w ćiele, ktorzyśćie byli zwani nieobrzeską od onych, ktore zwano obrzeską w ćiele, ktora śię ręką dźieie:

12. Jżeśćie byli na czas bez Chrystusa, oddaleni od społecznośći Jzraelskiey, i obcymi od umow * obietnice, nadźieie nie maiący, i bez Boga na świećie.

* Rzym. 9, 4.

13. Ale teraz w Chrystuśie Jezuśie wy, ktorzyśćie niekiedy byli dalekimi, staliśćie śię bliskimi przez krew Chrystusowę.

14. Abowiem on iest pokoiem naszym; ktory oboie iednym uczynił, i śrzednią śćianę, ktora była przegrodą rozwalił.

15. Nieprzyiaźń, to iest, Zakon * przykazań, ktory zależał w ustawach, skaźiwszy przez ćiało swoie, aby dwu stworzył w samym sobie w iednego nowego człowieka, czyniąc pokoy. * Kol. 2, 14. 1 Piotr. 1, 18.

Lut. Zakon był nieprzyiaźnią miedzy poganami i żydami bo przezeń chćieli żydźi lepszymi bydź. Lecz ponieważ bez zakonu wszyscy przez Chrystusa maią Ducha, iuż ta nieprzyiaźń ma koniec, i iest ieden tak iako i drugi.

16. J poiednał obudwu w iednym ćiele z Bogiem przez krzyż, zgładźiwszy nieprzyiaźń * przezeń.

* Kol. 2, 15.

17. J przyszedszy, opowiedźiał pokoy * wam, ktorzyśćie dalekimi, i ktorzyśćie bliskimi. * Luk. 24, 47.

18. Abowiem przezeń mamy przystęp * obie stronie w iednym Duchu do Oyca. * Rzym. 5, 2.

LE. na dźień S. Filipp. Iak.

19. A przetoż iuż więcey nie iesteśćie gośćmi i przychodniami: ale społmieszczany świętych, i domownikami Bożymi.

20. Zbudowani na fundas

damenćie Apostołow i Prorokow, ktorego iest gruntownym węgielnym kamieniem * sam Jezus Chrystus: * Izai. 28, 16.

21. Na ktorym wszystko budowanie wespoł spoione, rośćie w kościoł świety w Panu:

22. Na ktorym też i wy śie wespoł buduiećie, abyśćie byli mieszkaniem Bożym w Duchu Swiętym. *

Rozdźiał III.

Dwie ma częśći. W I. Zalecenie Apostoła Efezow i urzędu swego napominaiącego, od w. 1. W II. Zalecenie onegoż od modlitew czyniących do Pana Bóga za Efezow napomnionych, od w. 14.

Dla tego ia Paweł iestem więźniem Chrystusa * Jezusa za was Pogany.

* Efez. 4, 1. Kol. 4, 3.

2. Jeźliśćie tylko słyszeli o udźieleniu łaski Bożey, ktora mi iest dana dla was.

3. Iż mi Bog przez obiawienie oznaymił taiemnicę; (iakom wam przedtym krotko napisał.

4. Ktad czytaiąc możećie obaczyć wiadomość moię w taiemnicy Chrystusowey.)

5. Ktora inszych wiekow nie była * znaioma synom ludzkim, iako teraz obiawiona iest świętym Apostołom iego, i Prorokom, przez Ducha:

* Rzym. 16, 25. Kol. 1, 26.

6. To iest. Iż Poganie są społdźiedźicami i spolnym ciałem, i społuczestnikami obietnice iego w Chrystusie przez Ewanielią.

7. Ktorey stałem śię sługą według daru łaski Bożey, ktora mi iest dana według skutku * mocy iego.

* Efez. 1, 19. Kolos. 2, 12.

8. Mnie mowię naminieyszemu ze wszystkich * świętych dana iest ta łaska, abym miedzy Pogany opowiadał te † niedośćigłe bogactwa Chrystusowe: * 1 Kor. 15, 9. 1 Tym. 1, 15. † Gal. 1, 16.

9. A iżbym obiaśnił wszystkim, iakaby była * społeczność oney taiemnice zakrytey od wiekow w Bogu, ktory wszystko stworzył przez † Jezusa Chrystusa.

* Rzym. 16, 25. Kolos. 1, 26. 2 Tym. 1, 10. Tyt. 1, 2. 1 Piotr. 1, 20. † Dźie. 14, 15. k. 17, 24. Kolos. 1, 16.

10. Aby teraz przez Zbor wiadoma była książętwom * i mocom na niebieśiech nader rozliczna mądrość Boża. * 1 Piotr. 1, 12.

Digitized by Google

Lut. Aniołowie w niebie, choć pełni są Boga, iednakże codzień domawaią na chrześciaństwie nowey łaski i darow, ktore Bog co dzień wydaie. Jako też Chrystus Luk. 15, 10. mowi: że się Aniołowie raduią nad iednym grzesznikiem pokutuiącym.

11. Według postanowienia wiecznego, ktore uczynił w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

12. W ktorym mamy * bespieczność, i przystęp z dufnością przez wiarę iego. * Efez. 2, 18.

LE. na 16. N. po S. Troycy.

13. Przetoż proszę, abyście nie ustabieli dla ucisków moich za was, co iest chwała wasza.

14. Dla tego zginam kolana swoie przed Oycem Pana naszego Jezusa Chrystusa;

15. Z ktorego się wszelka rodzina na niebie i na ziemi nazywa:

Lut. Są też wszyscy Aniołowie, wszyscy chrześcianie, owszem wszystkich ludzi dzieci, dziećmi Bożymi, bo ie wszystkie stworzył.

16. Aby wam dał według bogactwa chwały swey, żebyście byli mocą utwierdzeni przez Ducha iego, we wnętrznym człowieku.

17. Aby Chrystus przez wiarę mieszkał w sercach waszych.

18. Żebyście w miłości wkorzenieni i ugruntowani będąc, mogli doścignąć ze wszystkimi świętymi, ktora iest szerokość, i długość, i głębokość, i wysokość;

Lut. Miłość dokazuie, że wiara prawdziwa iest, ta tedy dościga, że nic nie iest tak szeroko, długo, głęboko, wysoko gdzieby Chrystus mocy mieć i pomoc nie miał, i nie boi ani grzechu, śmierci, ani piekła, niech będzie szerokie długie, głębokie &c. Jako Psal. 139, 7. także mowi: Dokąd uydę przed Duchem twoim &c.

19. I poznać miłość Chrystusowę przewyższaiącą wszelką znaiomość; abyście napełnieni byli wszelaką zupełnością bożą.

Lut. Daleko większa rzecz iest Chrystusa miłować, niż wiele umieć kazać 1 Kor. 8, 1. Umieiętność nadyma, miłość poprawia. Item, kto Boga miłuie, iest od niego poznany. Jan. 21, 1.

20. A temu, ktory może nade wszystko uczynić daleko obficiey niżeli prosimy, albo myślimy, według oney mocy, ktora skuteczna iest w nas:

21. Te-

21. Temu * niech będźie chwała w kościele, przez Chrystusa Jezusa po wszystkie czasy na wieki wiekow Amn. *. *Rzym. 16, 27. 1 Pio. 5, 11.

Rozdział IV.

Rozdział ten poczyna przykazania napominania Apostolskiego. Ma zaś śiedm części według przykazań powściągnionych. Z których W I. O pokorney cichości, w. 2. W II. O iedności Ducha w. 3. gdźie obszerne zarzuty obszernie rozwiązane bywaią. W III. O prawdźie, w. 25. W IV. O powściąganiu śię od gniewu, w. 26. W V. O pracowitości, w. 28. W VI. O uczciwości wszelkiey mowy, od w. 29. W VII. o miłości bliźnich, w. 31. sq.

LE. na 18. N. po S. Troycy.

Proszę was tedy, ia więzień w Panu, abyście chodźili tak, iako * przystoi na powołanie, ktorym iesteście powołani: * Filip. 1, 27 Kol. 1, 10. 1 Tess. 2, 12.

2. Ze wszelaką pokorą i cichością, i z nieskwapliwością; znosząc iedni drugich w miłości.

3. Staraiąc śię abyście zachowali iedność ducha w związku pokoiu.

4. Jedno iest ciało, i ieden duch; iako też iesteście powołani w iedney nadźiei powołania waszego.

5. Jeden * Pan, iedna wiara, ieden chrzest. *Mat. 2, 10. Mark. 12, 29. 1 Kor. 8, 6.

6. Jeden Bog i Oćiec wszystkich, ktory iest nade wszystko, i po wszystkich, i we wszystkich was. *

LE. na dźień S. Matteusza.

7. Lecz każdemu z nas dana iest łaska według miary daru * Chrystusowego. *Rzym. 12, 3. 1 Kor. 12, 11. 2 Kor. 10, 13.

8. Dla tego pismo mowi: wstąpiwszy na * wysokość, wiodł poimane więźienie †, i dał dary ludźiom. *Psalm 68, 19.

† Kol. 2, 14. 15.

9. Ale * to, że wstąpił, cóż iest, iedno iż pierwey był zstąpił do naynizszych stron źiemie? *Jan. 3, 13.

10. A ktory zstąpił, ten iest, ktory i wstąpił wysoko * nad wszystkie niebiosa, aby napełnił wszystko.

* Mark. 16, 19.

Luc. Aby wszystko we wszystkich rzeczach sprawował, a bez niego nic śię nie czyniło, mowiło i myślilo.

11. I tenże dał niektore * Apostoły, a niektore Proroki, a drugie Ewanieliśty, drugie też Pasterze i Nauczyćiele: * 1 Kor. 12, 28.

12. Ku spoieniu świętych, ku pracy usługowa-

Digitized by Google

nia, ku budowaniu *ciała Chrystusowego. *Efez 1,23.

13. Ażbyśmy się wszyscy zeszli w iedności wiary, i znaiomości Syna Bożego, w męża doskonałego, w miarę zupełnego wieku Chrystusowego.*

14. Abyśmy więcey nie byli *dziećmi, chwieiącymi się, i unoszącymi się każdym wiatrem nauki przez fortel ludzki, i przez chytrość podeyścia błędem.

*1 Kor. 14,20.

Lut. Bo iako kosterowie z kostkami czynią, tak ci z pismem, ktorzy nauke ludzką udaią.

15. Ale szczerymi będąc w miłości, rośćmy* w onego we wszystkim, ktory iest †głową, to iest w Chrystusa. *Kol.1,10. † Efez.1,22. r.5,23. Kolos.1,18.

16. Z ktorego wszystko ciało przystoynie złożone, i spoione we wszystkich stawiech; przez ktore ieden członek drugiemu pośiłku dodawa przez moc, ktora iest w każdym członku, według miary iego wzrost ciału należący bierze, ku budowaniu samego siebie w miłości.

17. To tedy mowię, i oświadczam się przez Pana, abyście iuż więcey nie postępowali iako inśi Poganie postępuią, w prożności* umysłu swego.*Rzym. 1,29.

18. Zaćmiony maiąc rozsądek, będąc oddaleni od żywota Bożego dla nieumieiętności, ktora w nich iest z zatwardzenia serca ich.

19. Ktorzy zakamiawszy, udali się na rospustę, * ku popełnianiu wszelakiey nieczystości z chćiwością.

*Rzym. 1, 24.

20. Lecz wy nie takieście się nauczyli Chrystusa:

21. Jeślićcie go tylko słuchali, i o nim wyuczeni byli, iako iest ta prawda w Jezusie.

LE na 19. N. po S. Troycy.

22. To iest, Żebyście* złożyli według pierwszego obcowania starego człowieka, ktory się psuie przez pożądliwości oszukawaiące: *Kol.2,11. r.3,9.

23. A odnowili się duchem umysłu waszego;

24. I oblekli się w onego* nowego człowieka, ktory według Boga stworzony iest w sprawiedliwości, i w świętobliwości prawdy. *Rzym.6,4. Kol.3, 10. 1 Piotr.2,1. r.4,2.

25. Przetoż * złożywszy kłam-

Digitized by Google

kłamstwo, mowćie prawdę każdy z bliźnim swoim: bośćie członkami iedni drugich.*Zach.8,16.1Piotr.2,1.

26. Gniewayćie* śię, a nie grzeszćie: słońce niech nie zachodźi na rozgniewanie wasze. *Psalm.4,5.

27. Nie dawayćie mieysca* diabłu. *Jak.4,7.

28. Kto kradł, niech więcey nie kradnie: ale*raczey niech pracuie, robiąc rękoma co iest dobrego, aby miał zkąd udźielać potrzebuiącemu.* *1Tess.4,11.

29. Zadna mowa plugawa niech* z ust waszych nie pochodźi: ale ieźli ktora iest dobra ku potrzebnemu zbudowauiu, aby była przyiemna słuchaiącym. *Efez.5,4.

30. A nie zasmucayćie Ducha Swiętego Bożego, ktorym zapieczętowani iesteśćie* na dźień odkupienia. *Efez.1,13.

31. Wszelka gorskość, i zapalczywość, i gniew, i wrzask, i bluźnierstwo, niech będźie odięte od was, ze wszelaką złośćią.

32. Ale bądźćie iedni przećiwko drugim* dobrotliwi, miłośierni, odpuszczaiąc sobie, iako wam Bog w Chrystuśie odpuśćił. *Kol.3,12.

Rozdźiał V.

Rozdźiał ten dwie ma częśći. W I. Apostoł daley postępuie w przykazaniu, tak, że do śiedmiu pierwszych w Rozdz.4. wyrażonych dodaie pięći innych: o miłośći w.2. O wstrzemięźliwośći i czystośći, przećiw wszeteczeństwu i nieczystośći ꝛc. o ostrożnym chodzeniu, o wystrzeganiu śię piiaństwa, o napełnieniu Duchem. W II. Poczyna przykazanie osobliwe, tak że nade wszystko mowi o mężach i żonach, w.21.

LE. na N.3. w Post.

Bądźćież tedy naśladowcami Bożymi, iako dźieći miłe.

2. A chodźćie w miłośći, iako i Chrystus* umiłował nas, i wydał samego śiebie na ofiarę i na zabićie, Bogu ku wdźięczney † wonnośći. *Jan.13,34. Gal.1,4.1Tym.2,6.†1Mo.8,21.

3. A wszeteczeństwo i wszelka* nieczystość albo łakomstwo, niechay nie będźie ani mianowane miedzy wami, iako przystoi na święte. *Kol.3,5. 1Tess.4,3.

4. Także* sprosność, i błazeńskie mowy, i żarty, ktore nie przystoią: ale raczey dźiękowanie. *Ef.4,29.

5. Bo

5. Bo to wiecie, iż żaden * wßetecznik, albo nieczysty, albo łakomca, (ktory iest † bałwochwalcą,) nie ma dźiedźictwa w krolestwie Chrystusowym i Bożym. *1 Kor.6,9. Galat.5,21. † Kolos.3,5.

6. Niechay was nikt nie zwodźi * proznymi mowami: abowiem dla tych rzeczy przychodźi gniew Boży na syny uporne. * Matt.24,4. Mark.13,5. Luk.21,8. 1 Tess.2,3.

7. Nie bądźcież tedy uczesnikami ich.

8. Abowiemeście byli niekiedy ciemnością: ale ście teraz * światłością w Panu. Chodźcież iako dźiatki światłości. *1 Tess.5,5.

9. Bo owoc Ducha zakeży we wßelakiey dobrotliwości, i w sprawiedliwości i w prawdźie. *

10. Obieraiąc to, coby śię podobało Panu.

11. A nie społkuycie z uczynkami * niepożytecznymi ciemności, ale ie raczey strofuycie. *1 Kor.5,11. 2 Tess.3,6

12. Abowiem co śię potaiemnie od nich dźieie, sromota i mowić.

13. Lecz to wßystko, gdy bywa od światłości strosowano, bywa obiawiono.

Abowiem to wßystko, co bywa obiawiono, iest światłością.

14. Dla tego mowi pismo: ocuć śię * ktory śpisz, i powstań od umarłych, a oświeci cię Chrystus. * Izai.60,1.

LE. na N.20.po S.Troy.

15. Patrzayćież tedy, iakobyście ostrożnie chodźili; nie iako niemądrzy, ale iako * mądrzy. * Kol.4,5.

16. Czas odkupuiąc; bo dni złe są.

Lut. Chrześcianinowi przydaią śię tak rozliczne przeßkody i przyczyny, pożytecżne sprawy omießkać, że niemal iako wieżień odrywać śię i czas niby kraść, i niby też drogo kupać musi z niełaską &c. iako śię mowi: amici fures temporis.

17. Przetoż nie bądźcie nierozumnymi; ale zrozumiewaiącymi * ktora iest wola Pańska. * Rzym.12,2. 1 Tess.4,3.

18. A nie upiiayćie śię * winem, w ktorym iest rospusta; ale bądźcie napełnieni Duchem: * Przyp.23,20. Luk.21,34.

Lut. Jako widźimy, że piianice są dźikimi, zuchwałymi, niewstydliwymi i nieuznamowanymi w słowach, w krzyku, postępkach, i tak daley.

19. Rozmawiaiąc z sobą

ha przez Psalmy i Hymny, i pieśni duchowne, śpiewaiąc i graiąc w sercu swoim Panu.

20. Dźięki czyniąc * zawsze za wszystko, w imieniu Pana † naszego Jezusa Chrystusa, Bogu i Oycu.
*1. Tess. 5, 18. † Kol. 3, 17.

21. Będąc poddani iedni drugim * w boiaźni Bożey. *
*1 Piotr. 5, 5.

22. Żony bądźcie poddane * mężom swoim, iako Panu.
* Kolos 3, 18. Tyt. 2, 5. 1 Piotr. 3, 12.

23. Albowiem mąż iest * głową żony, iako i Chrystus † głowa kościoła: a on iest Zbawicielem ciała.
*1 Kor. 11, 3. † Efez. 1, 22. 2. 4, 15. Kol. 1, 18.

24. Jako tedy kościoł poddany iest Chrystusowi tak też żony mężom swoim we wszystkim,

25. Mężowie miłuyćie żony * swoie, iako i Chrystus umiłował kościoł, i wydał samego † siebie zań.
*Kol. 3, 19. 1 Piotr. 3, 7. † Gal. 1, 4.

26. Aby go poświęcił, oczyściwszy omyciem wody * przez słowo.
* Tyt. 3, 5. 1 Piotr. 3, 21.

27. Aby go sobie wystawił chwalebnym kościołem, niemaiącym zmazy, albo zmarszku albo czego takiego: ale iżby był * święty, i bez nagany.
*Kol. 1, 22.

28. Tak powinni mężowie miłować żony swoie, iako swoie własne ciała. Kto miłuie żonę swoię, samego siebie miłuie.

29. Albowiem żaden nigdy ciała swego nie miał w nienawiści; ale ie żywi i ogrzewa, iako i Pan kościoł.

30. Gdyżeśmy członkami ciała iego z ciała iego, i z kości iego.

31. Dla tego opuści człowiek * oyca swego, i matkę, i przylączy się do żony swoiey: i będą dwoie † iednym ciałem.
*1 Moy. 2, 24. Matt. 19, 5. †Mark. 10, 7. 1 Kor. 6. 16.

32. Taiemnica to wielka iest: lecz ia mowię o Chrystusie i o kościele.

Luc. Sakrament albo mysteryum zowie się taiemnica, albo rzecz skryta, ktora przecię powierzchnie co znaczy. Tak Chrystus i kościoł iego iest taiemnica, wielka, święta i skryta rzecz, ktorą wierzyć a nie widzieć możemy. Ale znaczone bywa przez męża i żonę iako przez pozwierzchny znak &c. że iako mąż i żona iednym ciałem są, i wszystkie dobra spolne maią, tak też i kościoł ma wszystko, co Chrystus iest i ma. 2 Mo. 22, 12. Kol. 1, 20.

33. A

33. A wſząkże i każdy z was z oſobna, niechay miłuie żonę ſwoię iako ſiebie ſamego; a żona niech ſię boi męża ſwego.

Rozdźiał VI.

Trzy ma częſći. W I. ieſt kontynuacya oſobliwego napominania; dźieći i rodźicom, ſługi i Panom, od w. 1. W II. Opatrzenie wiernych orężem do Chrześćiaństwa i duchownego żołnierſtwa przećiwko nieprzyiaćiołom potrzebnego, od w. 10. W. III. Dokończenie wßyſtkiego liſtu z zalećeniem Tychykuſa, modlitwą i ſprzyianiem łaſki, od w. 21.

Dźiatki, badźćie * poſłuſßne rodźicom waßym w Panu: boć to ieſt ſprawiedliwa. *Kol.3,20.

2. Cześći oyca * twego i matkę; (toć ieſt pierwße przykazanie z obietnicą) *2 Moy.20,12. 5 Moy.5,16. Matt.15,4. Mark.7,10.

3. Abyć ſię dobrze dźiało, i abyś długo żył na ziemi.

4. A wy oycowie nie pobudzaycie do gniewu dźiatek waßych; ale ie wychowywaycie * w karności, i w napominaniu Pańſkim. *Przyp.13,24. r.19,18. r.23,13.

5. Słudzy poſłußni badźćie * panom według ćiała, z boiaźnią i ze drżeniem w proſtości ſerca waßego iako Chryſtuſowi. * Kol.3,22. Tyt.2,9.

6. Nie na oko ſłużąc, iako ći, ktorzy ſię ludźiom podobać chcą, ale iako ſłudzy Chryſtuſowi, czyniąc z duße wolą Bożą.

7. Z dobrą wolą ſłużąc iako Panu, a nie ludźiom.

8. Wiedząc, iż każdy, co by uczynił * dobrego, za to odnieśie nadgrodę od Pana, choć niewolnik, choć wolny. * Rzym. 14,10. 2 Kor. 5,10.

9. A wy panowie także ſię * zachowaycie przećiwko nim, odpuſczaiąc groźby: wiedząc, że i wy ſami maćie Pana w niebieśiech; a względu † na oſoby u niego niemaß. *Kol.4,1. † 5 Moy.10,17. 2 Kron.19,7. Job. 34,19.

LE. na 21. N. po S. Troycy.

10. Na oſtatek bracia moi, zmacniaycie ſię w Panu i w ſile mocy iego *. *2 Tym.2,1.

11. Oblecz ćie ſię w zupełną zbroię Bożą, abyście mogli ſtać przećiwko zaſadzkom diabelſkim.

12. Abowiem nie mamy boiu przećiwko krwi i ćiału, ale przećiwko kſiąſtwom,

Digitized by Google

ſtwom, przećiwko zwierzchnośćiom, przećiwko dźierzawcom świata ćiemnośći wieku tego, przećiwko duchownym * złośćiom, ktore ſą † wyſoko.
* Efez.2,2. † G. Na niebieśiech.

13. A przetoż weźmićie zupełną zbroię Bożą, abyśćie mogli dać odpor w dźień zły, a wſzyſtko wykonawſzy, oſtać śię.

14. Stoyćież tedy, przepaſawſzy * biodra waſze prawdą, i oblekſzy pancerz ſprawiedliwośći.
* Luk.12,35. 1 Piotr.1,13.

15. I obuwſzy nogi w gotowość Ewanielii pokoiu.
Lut. To ieſt, kazać, wyznawać i wſzyſtko czynić, co do Ewanielii należy.

16. A nade wſzyſtko wźiąwſzy tarczą wiary, ktorąbyśćie mogli wſzyſtkie ſtrzały ogniſte onego złośnika zagaśić.

17. Przyłbicę też zbawienia * weźmićie, i miecz Ducha, ktory ieſt ſłowo Boże. * * Izai.59,17. 1 Teſſ.5,8.

18. W każdey modlitwie * i prożbie modląc śię na każdy czas w Duchu: i okolo tego czuiąc ze wſzelką uſtawicznośćią, i z prożbą † za wſzyſtkie święte;
* Luk.18,1. † 1 Sam.12,23. 1 Tym.2,1.

19. I za mię; aby mi była dana * mowa ku otworzeniu uſt moich z beſpieczeńſtwem, abym oznaymiał taiemnicę Ewanielii: * Dźie.4,29. Kol.4,3. 2 Teſſ.3,1.2.

20. Dla ktorey poſelſtwo ſprawuię w łancuchu, abym w nim beſpiecznie mowił, iako mi mowić potrzeba.

21. A iżbyśćie wiedźieli i wy, co śię ze mną dźieie, i co czynię, wſzyſtko wam oznaymi Tychykus, * brat miły, i wierny ſługa w Panu. * Dźie.20,4. Kol.4,7.

22. Ktoregom poſłał do was dla tego ſamego, abyśćie wiedźieli; co śię z nami dźieie, i aby poćieſzył ſerca waſze.

23. Pokoy niech będźie braći, i miłość z wiarą od Boga Oyca, i Pana Jezuſa Chryſtuſa.

24. Laſka niech będźie ze wſzyſtkimi miłuiącymi Pana naſzego Jezuſa Chryſtuſa ku nieſkażitelnośći. Amen.

Ten liſt napiſany ieſt do Efezow z Rzymu, przez Tychyka.

Liſt

List świętego Pawła Apostoła do Filippensów.

Rozdział I.

Cztery ma części. W. I. Jest napis listu z modlitwą, w. 1. 2. W II. Dziękczynienie Bogu za Filippensów społeczność w Ewanielii z nadzieią łaski Bożey przyszłey i stałeczney, od w. 3. W III. Oznaymienie swego i Ewanielii powodzenia w więzieniu, od w. 12. W IV. Napomnienie do życia przystoynego na Ewanielią i do stałeczności, od w. 27.

PAweł i Tymoteusz, sługy Jezusa Chrystusa, wszystkim świętym w Chrystusie Jezusie, którzy są w mieście Filippis, z Biskupami i z Dyakonami.

2. Łaska wam i pokoy niech będzie od Boga Oyca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa.

LE. na 22 N. po S. Troycy.

3. Dziękuię * Bogu memu, ile kroć na was wspominam; *Efez. 1, 16. 1 Tess. 1, 2.

4. (Zawżdy w każdey modlitwie moiey za wszystkich was z radością prozbę czyniąc.)

5. Za społeczność waszą w Ewanielii, od pierwszego dnia aż dotąd.

6. Pewien tego będąc, iż ten, który począł w was dobrą sprawę *, dokona aż do dnia Jezusa Chrystusa. * Filip. 2, 13.

7. Jakoż sprawiedliwa iest, abym ia to rozumiał o was wszystkich; dla tego, iż was mam w sercu moim i w więzieniu moim, i w obronie, i w utwierdzeniu Ewanielii, was mowię wszystkich, którzyście ze mną uczestnikami łaski.

8. Albowiem świadkiem mi iest * Bog, iako was wszystkich pragnę we wnątrznościach Jezusa Chrystusa. * 2 Kor. 1, 23.

9. I o to się modlę, aby miłość * waszą im daley tym więcey pomnażała się w znaiomości, i we wszelkim zmyśle. *Efez. 1, 16. Kol. 1, 9. 2 Tess. 1, 11.

10. Abyście mogli rozeznać rzeczy rożne, żebyście byli szczerymi i bez obrażenia na dzień Chrystusow.

11. Będąc napełnieni owocow sprawiedliwości, które przynosicie przez Jezusa * Chrystusa ku sławie i chwale Bożey *. * Efez. 2, 10.

† 12. A

12. A chcę bracia, abyście wiedzieli, iż to, co mię ze mną dzieie, na większe pomnożenie Ewanielii wyszło.

13. Tak iż związki moie dla Chrystusa, rozgłoszone są po wszystkim pałacu Cesarskim, i u wszystkich innych.

14. A wiele ich z braci w Panu serca nabywszy z moich związek, śmielszymi są bez boiaźni mowić słowo.

15. Wszakże niektorzy z zazdrości i z sporu: a niektorzy też z dobrey woli Chrystusa każą.

16. Ci, ktorzy z sporu Chrystusa opowiadaią nieszczerze, mniemaią, iż przydawaią uciśku związkom moim.

17. A ktorzy z miłości, wiedzą, żem iest wystawiony ku obronie Ewanielii.

18. Ale cóż na tym? owszem iakimkolwiek sposobem, lub pozornie lub w prawdzie Chrystus bywa opowiadany, i z tego się raduię, i ieszcze się radować będę.

19. Gdyż wiem, iż mi to wynidzie na zbawienie, przez * modlitwę waszę, i pomoc Ducha Jezusa Chrystusa. * Dzie. 12, 5. Rym. 15, 30. 2 Kor. 1, 11. Efes. 6, 18. 19. Kol 4, 3. 2 Tess. 3, 1. Żyd. 13, 18.

20. Według troskliwego oczekawania i nadzieie moiey, iż się w niczym nie zawstydzę; ale ze wszelakim bespieczeństwem; iako zawsze tak i teraz uwielbionym będzie Chrystus w ciele moim, lub przez żywot, lub przez śmierć.

21. Albowiem mnie żyć * iest Chrystus; a umrzeć, zysk. * Gal. 2, 20.

22. A ieśliż żyć w ciele, iest mi to owocem pracy moiey, iednak nie wiem, cobym obrał miał.

23. Albowiem iestem ściśniony od tego oboyga: pragnąc * bydź rozwiązany, a bydź z Chrystusem; bo to daleko lepiey. * 2 Kor. 5, 8.

24. Ale zostać w ciele, potrzebniey iest dla was.

25. A będąc tego pewien, wiem iż zostanę, i z wami wszystkimi pomieszkam, ku waszemu pomnożeniu i weselu wiary.

26. Aby obfitowała chluba wasza w Chrystusie Jezusie ze mnie, gdy do was zasię przyidę.

27. Tylko się tak * sprawuyćie, iako przystoi Ewanielii Chrystusowey: abym, lub przyydę i oglądam was, lub nie przyydę, słyszał o was; iż stoicie w iednym duchu, iednomyślnie boiuiąc w wierze Ewanielii.

*Ef.4,1. Kol.1,10. 1 Tess.2,12.

28. Ani w czym nie strachaiąc * się przeciwnikow; co onym iest pewnym znakiem zginienia, a wam zbawienia, a to od Boga.

* Matt.10, 28. Luk.12,4. Dźie.18,9. 1 Piotr. 3,14.

29. Gdyż wam to dano dla Chrystusa; abyście nie tylko weń wierzyli, ale abyście też dla niego cierpieli.

30. Tenże boy maiąc, iakiście widźieli we mnie, i iaki teraz o mnie słyszycie.

Rozdźiał II.

Cztery ma części. W I. iest napominanie do iednomyślności bez próżney chwały; nad inne do pokory z przykładu Chrystusa wyniższonego, od w. 1. W II. Napominanie do pobożnego postępowania ku Apostołowi w sprawowaniu zbawienia bez bemrania, od w.12. W III. Obiecanie przybycia do nich Tymoteuszowi, a podobno i swego, od w. 19. W IV. Posłanie teraźnieyszé Epafrodyta, od w.25.

Jeżli tedy maćie iaką pociechę w Chrystusie, jeżli iaką uciechę miłości, jeżli iaką społeczność ducha, jeżli są iakie wnętrzności i zlitowania w was.

2. Dopełnićież wesela moiego, abyście iednoż rozumieli, iednostayną miłość maiąc, będąc iednomyślni i iednoż rozumiejący:

3. Nic nie czyniąc * sporznie, albo przez próżną chwałę, ale w pokorze † iedni drugich maiąc za wyższych nad się. * 1 Kor.3, 3. † Luk.18,14. Rzym.12,16.

4. Nie upatruyćie każdy * tylko co iest iego, ale każdy też co iest drugich.

* 1 Kor.10,33. r.13.5.

LE. na Niedź. Kwietną.

5. Tego tedy bądźćie o sobie * rozumienia, ktore było i w Chrystusie Jezusie. * 1 Piotr.2, 21.

6. Ktory będąc w kształcie Bożym, nie poczytał sobie tego za drapieztwo, rownym bydź Bogu.

7. Ale wyniszczył * samego siebie, przyiąwszy kształt niewolnika, stawszy się podobny ludźiom:

* Matt. 20, 28. Żyd.2,9.

8. I postawą znaleziony

ny iako człowiek, sam się poniżył, będąc posłuszny aż do śmierći, a to śmierći krzyżowey.

9. Dla tego też Bog nader go wywyższył, i darował mu imię, które iest nad wszelkie imię.

10. Aby w imieniu Jezusowym, wszelkie się * kolano skłaniało, tych, którzy są na niebiesiech, i tych, którzy są na ziemi, i tych, którzy są pod ziemią.

* Izai. 45, 23. Rzym. 14, 11.

11. A wszelki ięzyk aby wyznawał, że Jezus Chrystus iest Panem ku chwale * Boga Oyca. *

* Jan. 13, 13. 1 Kor. 8, 6. 1. 12, 3.

12. Przetoż moi mili, iakoście zawsze posłuszni byli, nie tylko w przytomności moiey, ale teraz daleko wiscey w niebytności moiey, z boiaźnią i ze drżeniem zbawienie swoie sprawuyćie.

13. Abowiem Bog iest, który sprawuie * w was i chcenie i skuteczne wykonanie, według upodobania swego. * Jer. 32, 39. Ezech. 36, 26. 1 Kor. 12, 3. 2 Kor. 3, 5. Tyt. 3, 5. Żyd. 13, 21.

14. Wszystko czyńćie bez * szemrania i poswarkow.

* 1 Piotr. 4, 9.

Luc. Abyście nie ociemrali przeciwko Bogu z niecierpliwości, ani się chwieli w wierze.

15. Abyście byli * bez nagany, i szczerymi, dziatkami Bożymi nienagannymi w pośrzodku narodu złego i przewrotnego; miedzy którymi świecićie iako światła † na świecie.

* 1 Piotr. 2, 12. † Przyp. 4, 18.

16. Zachowywaiąc słowa * żywota, ku chlubie † moiey w dzień Chrystusow, żem darmo nie bieżał i darmo nie pracował.

* Jan. 6, 68. Rzy. 1, 16. † 1 Tess. 2, 19.

17. Ale choćbym * ofiarowany był dla ofiary i usługi wiary waszey, weselę się, i spotweselę się ze wszystkimi wami. * Kol. 1, 24.

Luc. To znaczy: choćbym musiał i umrzeć a krew moią przelać, dla tego żem was Bogu sługami i ofiarą uczynił przez Ewanielią i wiarą, przećis nie będzie, mi żal, ale z radością to uczynię, a wy też macie mi tego z radością życzyć.

18. I tegoż tedy i wy weselćie się, i spotweselćie się ze mną.

19. A mam nadzieią w Panu Jezuśie, iż Tymoteusza * w rychle posle do was; abym się i i ia ucieszył, dowiedziawszy się, co się z wami dzieie. * Dzie. 16, 1.

Digitized by Google

20. Abowiem nie mam nikogo w umyśle iemu rownego, ktoryby śię uprzyymie o rzeczy waſze ſtarać chćiał.

21. Bo wſzyſcy ſwoich rzeczy * ſzukaią; a nie tych, ktore ſą Chryſtuſa Jezuſa.
* 1 Kor. 10, 24.

22. Ale wiećie, iż on ieſt doświadczonym, a iż iako ſyn z oycem, ze mną ſłużył w Ewanielii.

23. Mam tedy nadźieię, że tego do was poślę; ſkoro obaczę, co śię ze mną daley dźiać będźie.

24. A mam ufność w Panu, że i ſam w rychle do was przyydę.

25. Alem rozumiał rzeczą potrzebną, Epafrodyta, brata i pomocnika, i ſpołboiownika mego, a waſzego Apoſtoła, i ſługę w potrzebie moiey, poſłać do was.

26. Ponieważ pragnął was wſzyſtkich, i barzo śię fraſował, żeśćie ſłyſzeli iż zachorzał.

27. Bo wprawdźie chorował, mało nie na śmierć: ale śię Bog zmiłował nad nim; a nie tylko nad nim, ale i nade mną; abym nie miał ſmutku na ſmutek.

28. Przetoż tym ochotniey poſłałem go, abyśćie zaśię uyrzawſzy go, uweſeliliśię; a ia abym miał mniey ſmutku.

29. Przyymićież go tedy w Panu ze wſzelakim weſelem, a takie * w poczćiwośći mieyćie. * Luk 10, 16. 1 Teſſ. 5, 12. 1 Tym. 5, 17. Zyd. 13, 17.

30. Boć dla dźieła Chryſtuſowego bliſkim był śmierći, odważywſzy zdrowie ſwoie, aby dopełnił tego, czego nie doſtawało w uſłudze waſzey przećiwko mnie.

Rozdźiał III.

Cztery ma częśći. I. ieſt wymowka, że iednej rzeczy zawſze piſze, w. 1. II. Napominanie, aby śię w uſprawiedliwieniu wiary ſtrzegli Apoſtołow fałſzywych i chlubiących śię w ćiele, od w. 2. III. Wyznanie wiary ſamego Apoſtoła, o uſprawiedliwieniu wiary w Chryſtuśie, od w. 7. IV. Przykład doświadczonego Nauczyćiela na Apoſtole podany, od w. 17.

Daley mowiąc braćia moi, raduyćie śię w Panu. Jednej rzeczy wam piſać, mnie nie mierźi, a wam ieſt beſpieczno.

2. Upatruyćie * pſy, upatruyćie złe robotniki, upatruyćie rozerwanie.
* Izai. 56, 10.

Lut.

Lut. Fałszywych kaznodźieiow nazywa rozerwaniem, dla tego że obrzeskę iako potrzebną do zbawienia uczyli, czym serca od wiary odrywaią śię.

3. Abowiem my iesteśmy * obrzezaniem, ktorzy duchem służymy † Bogu: i chlubimy śię w Chrystuśie Jezuśie, a w ćiele nie ufamy. * Rzym. 3,30.

† Jan. 4,24. 2 Kor. 3,6.

4. Aczći i ia w ćiele mam ufanie. Jeźli kto inszy zda śię mieć * ufanie w ćiele, barźiey † ia. * 2 Kor. 12,5.

† 2 Kor. 11,22.

5. Obrzezany będąc osmego dnia, z narodu Jzraelskiego, z pokolenia Beniamynowego, Zyd z Zydow, według Zakonu * Faryzeusz. * Dźie. 23,6.

6. Według gorliwośći prześladowca * kośćioła, według sprawiedliwośći oney, ktora iest z Zakonu, będąc bez przygany.

* Dźie. 9,1. r. 22,4.

7. Ale to, co mi było zyskiem, tom poczytał dla Chrystusa za szkodę.

8. Owszem i wszystko poczytam sobie za szkodę, dla zacnośći znaiomośći * Chrystusa Jezusa Pana moiego, dla ktoregom wszystko utraćił, i mam to sobie za gnoy, abym Chrystusa zyskał: * Jzai. 53,11. Jer. 9,24, Jan. 17,3. Kol. 2,2.

9. J był znaleźiony w nim, nie maiąc sprawiedliwośći moiey, tey, ktora iest z Zakonu: ale tę, ktora iest przez wiarę Chrystusową, to iest sprawiedliwość * z Boga, ktora iest przez wiarę: * Jan 5,24. Rzym. 3,22. r. 4,3. r. 10,8. Zyd. 4,3. 1 Piotr. 2,6.

10. Zebym go poznał, i moc zmartwychwstania iego, i społeczność ućierpienia iego, przykształtowany będąc * śmierći iego.

* Rzym. 6,2.3.

11. Owabym iakimkolwiek sposobem doszedł powstania z martwych.

12. Nie iżbym iuż uchwyćił, albo iuż doskonałym był; * ale śćigam, ażbym też uchwyćił to, na com też od Chrystusa Jezusa uchwycony. * 1 Kor. 13,12.

Lut. To iest: Chrystus powołał mię, i tak do łaski swey przywiodł temu raddym chćiał dosyć uczynić i takie uchwyćić.

13. Braćia, iać o sobie nie rozumiem, żebym iuż uchwyćił.

14. Ale iedno czynię, że tego, co za mną iest, * zapamiętywaiąc, a do tego śię, co przede mną iest, spiesząc,

bieżę do kresu † ku zakładowi powołania onego Bożego, ktore iest z gory w Chrystuśie Jezuśie.

* Luk. 9,62. † 1 Kor. 9.24.

15. Ile tedy nas doskonałych, toż rozumieymy: a ieźli co inaczey rozumiećie, i toć wam Bog obiawi.

16. Wszakże w tym, czegośmy doszli, według iednegoż sznuru * postępuymy, i iednoż † rozumieymy.

* Rzym. 12,16. † Rzym. 15,5.

Lut. Aby takowe obiawienie nie było przećiwko wierze i duchowney iedności.

LE. na N. 23. po S. Troycy.

17. Bądźćież wespoł naśladowcami moimi * braćia, a upatruyćie te, ktorzy tak chodzą, iako nas za wzor maćie. * 1 Kor. 4,16,

18. Abowiem wiele ich chodźi, * o ktorychem wam często powiadał, a teraz i z płaczem mowię, iż są nieprzyiaćielmi krzyża Chrystusowego. * Rzym. 16,17.

19. Ktorych koniec iest zatracenie, ktorych Bog iest brzuch; a chwała w hańbie ich, ktorzy śię o rzeczy źiemskie staraią.

20. Aleć nasza Rzeczpospolita iest w niebieśiech, zkąd też Zbawićiela oczekawamy, Pana * Jezusa Chrystusa. * 1 Kor. 1,7. Tyt. 2,13.

Lut. Choćiaż podług ćiała ieszcze na źiemi żyiemy, przećięśmy, napisani miedzy niebieskimi obywatelami, i mamy rzeczpospolitą naszę w niebie przed Bogiem, naszym zmysłem i myślami, modlitwą i wiarą, czynieniem i zaniechaniem.

21. Ktory przemieni ćiało * nasze podłe, aby śię podobne stało chwalebnemu ćiału iego, według skuteczney mocy, ktorą też wszystkie rzeczy sobie podbić może. * 1 Kor. 15,42-44.

Rozdźiał IV.

Trzy ma częśći. I. Jest napominanie do rozmaitych cnot chrześćiańskich z pokoiem i radośćią duchowną, osobliwie z mierzaiące do Ewodyi, Syntychy, do towarzysza, Klewenta i drugich wespoł z nim pracuiących, od w. 1. II. Dźiękczynienie Filippensom, za szczodrobliwe udźielenie Apostołowi od tego czasu, gdy wyszedł z Macedonii aż dotąd, od w. 10. III. Dokończenie listu z rozmaitym pozdrawianiem i modlitwą, od w. 21.

Przetoż braćia moi mili i pożądani, radośći i korono moia, tak stoyćie w Panu, namilśi moi.

2. Ewodyi proszę, i Syntychy proszę, aby iednegoż * rozu-

rozumienia były w Panu.
* 2 Kor.13,11.

3. Proſzę też i ciebie towarzyſzu wierny, bądź tym na pomoc, ktore w Ewanielii weſpoł ze mną pracowały i z Klementem, i z innymi pomocnikami moimi, ktorych imiona ſą * w kśięgach żywota.
* 2 Moy.32,32. Obiaw.3,5. 5.17,8. r.20,12. r.21.27.

Lut. To ieſt, moy oſobliwy wierny towarzyſzu nad drugich, ktory z ſerca dobrze myśli, iako ia, Ewanielią kazać. Ja zaś mam za to, że rozumie nayrzednieyſzego Biſkupa w mieśćie Filippis.

LE. na N. 4. w Adwent.

4. Raduyćie ſię zawſze * w Panu; znowu mowię, raduyćie ſię. * 1 Teſſ.5,16.

5. Skromność waſza niech będzie wiadoma wſzyſtkim ludźiom. Pan bliſko ieſt.

6. Nie troſkczyćie ſię * o żadną rzecz; ale we wſzyſtkim † przez modlitwę i prożbę z dźiękowaniem, żądości waſze niech będą znaiome u Boga. * Matt.6,25. Luk.12,21. † 1 Tym.2,1.

7. A pokoy * Boży, ktory przewyższa wſzelki rozum, będzie ſtrzegł ſerc waſzych, i myśli waſzych, w Chryſtuśie Jezuśie. *
* Jan. 14,27. Kol.3,15.

8. Adaley mowiąc bracia, cokolwiek ieſt prawdźiwego, cokolwiek poczćiwego, cokolwiek ſprawiedliwego, cokolwiek czyſtego, cokolwiek przyiemnego, cokolwiek chwalebnego; ieźli ktora cnota, i ieźli ktora chwała, o tym przemyślaycie.

9. Czegoście ſię też nauczyli, i coście przyiśli i ſłyſzeli, i widźieli przy mnie, to czyńćie; a Bog pokoiu * będźie z wami. * Izai. 9,6. Rzym.15,33. r.16,20. 1 Kor.14.33.

10. A uradowałem ſię wielce w Panu, żeście ſię iuż wżdy znowu zażielenieli w ſwoim ſtaraniu o mię: iakoż i ſtaraliśćie ſię o to, lecz wam na ſpoſobnym czaśie ſchodźiło.

11. Nie żebym to mowił dla niedoſtatku; bomći ſię ia nauczył * na tym przeſtawać, co mam.
* 1 Tym.6,6.

12. Umiem i uniżać ſię, umiem * i obfitować: wſzędy i we wſzyſtkich rzeczach ieſtem wyćwiczony; i naſyconym bydź, i łaknąć, i obfitować, i niedoſtatek ćierpieć. * 2 Kor. 11, 8.

Digitized by Google

13. Wszystko mogę w Chrystuśie, ktory mię pośila.

14. Wszakże dobrześćie uczynili, żeśćie społecznie dogodźili ućiskowi moiemu.

15. A wiećie i wy Filippensowie, iż na początku Ewanielii, gdym wyszedł † z Macedonii, żaden mi zbor nie udźielił na rachunek dawania i brania, tylko wy sami. † 2 Kor.11,9.

16. Ponieważ i do Tessaloniki raz i drugi, czego potrzeba było, posłaliśćie mi.

17. Nie przeto, żebym datku szukał; ale szukam pożytku, ktoryby obfitował na rachunku waszym.

18. Gdyżem odebrał wszystko, i mam dostatek; pełenem, wźiąwszy od Epafrodyta, co posłano od was, wonność dobrego zapachu, ofiarę przyiemną, i Bogu śię podobaiącą.

19. A Bog moy napełni wszelką potrzebę waszę, według bogactwa swego chwalebnie, w Chrystuśie Jezuśie.

20. A Bogu i Oycu naszemu niech będźie chwała na wieki wiekow. Amen.

21. Pozdrowćie wszystkich świętych w Chrystuśie Jezuśie. Pozdrawiaią was bracia, ktorzy są ze mną.

22. Pozdrawiaią was wszyscy święći; ale osobliwie ktorzy są z Cesarskiego domu.

23 Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będźie z wami wszystkimi. Amen.

Ten list do Filippensow napisany iest z Rzymu przez Epafrodyta.

List świętego Pawła Apostoła do Kolossensow.

Rozdział I.

Dwie ma części. I. Jest napis listu z modlitwą sprzyiaiącą, od w. 1. II. Jest ziednanie przychylności, zawieraiące w sobie (1) Dziękczynienie Apostolskie za wiarę Kolossensow, od w. 3. (2) Modlitwę Apostolskie za niche, od w. 9. (3) Urząd Apostolski opowiadania Chrystusa, od w. 23.

PAweł, Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolą Bożą, i Tymoteusz brat.

2. Tym,

2. Tym, ktorzy są w Kolossiech świętym, i wierney braći w Chrystuśie Jezuśie. Łaska wam i pokoy niech będźie od Boga Oyca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa.

LE. na 24. N. po S. Troycy.

3. Dźiękuiemy * Bogu i Oycu Pana naszego Jezusa Chrystusa, zawsze modląc śię za was. * Filip. 1, 3.

4. Usłyszawszy o wierze waszey w Chrystuśie Jezuśie, i o miłośći przećiwko wszystkim świętym.

5. Dla nadźieie oney wam odłożoney w niebieśiech, o ktoreyśćie przed tym słyszeli, przez słowo prawdy, to iest Ewanielii.

6. Ktora przyszła do was, iako i na wszystek świat, i przynośi owoc, iako i u was, od onego dnia, ktoregośćie usłyszeli i poznali łaskę Bożą w prawdźie.

7. Jakośćie śię też nauczyli od Epafry, miłego społsługi naszego, ktory iest wiernym sługą Chrystusowym dla was.

8. Ktory też oznaymił nam miłość waszę w Duchu.

9. Dla tego i my od onego dnia, ktoregośmy to usłyszeli, nie przestawamy śię za was * modlić i prośić, abyśćie byli napełnieni znaiomośćią woli iego, we wszelkiey mądrośći i w wyrozumieniu duchownym. * Filip. 1, 7.

10. Abyśćie chodźili * przystoynie przed Panem, ku wszelkiemu iego upodobaniu; w każdym † uczynku dobrym owoc przynosząc, i rosząc w znaiomośći Bożey: * Efez. 4, 1. Filip. 1, 27. 1 Tess. 2, 12. † Efez. 4, 15.

11. Wszelką mocą umocnieni będąc, według chwalebney mocy iego, ku wszelkiey ćierpliwośći i nieskwapliwośći z radośćią.

12. Dźiękuiąc Oycu, ktory nas godnymi uczynił, abyśmy byli uczestnikami dźiedźictwa świętych w światłośći:

13. Ktory nas wyrwał z mocy * ćiemnośći, i przeniosł do krolestwa Syna † swego miłego: * 1 Piotr. 2, 9. † Matt. 3, 17. r. 17, 5. 2 Piotr. 1, 17.

14. W ktorym mamy odkupienie przez krew iego, to iest, odpuszczenie grzechow *.* * 1 Jan. 3, 5.

15. Ktory iest obrazem Boga * niewidźialnego, i

pierworodny † wszystkich rzeczy stworzonych.
*2 Kor.4,4. Żyd.1,3. †Przyp.8.24.

16. Albowiem przezeń stworzone * są wszystkie rzeczy, ktore są na niebie i na ziemi, widzialne i niewidzialne, bądź Trony, bądź Państwa, bądź Xięstwa, bądź Zwierzchności, wszystko przezeń, i dla niego stworzono iest.
* Jan.1,3. Obiaw. 3,14.

17. A on iest przed * wszystkimi, i wszystko nim stoi. * Efez. 4, 15.

18. On też iest głowa * ciała, to iest, kościoła, ktory iest † początkiem i pierworodnym z umarłych; aby on miedzy wszystkimi ‡ przodkował. * Efez.1,22. r.5,23. † 1 Kor.15,20. Obiaw. 1,5. ‡ Rzym.8,29.

19. Ponieważ się upodobało Oycu, aby w nim wszystka * zupełność mieszkała. * Jan.1,14.16. Kol.2,3,9.

20. I żeby przezeń z sobą * poiednał wszystko, uczyniwszy pokoy przez krew krzyża iego: przezeń mowię, tak to, co iest na ziemi, iako i to, co iest na niebiesiech. * Rzym. 3, 25.

21. I was, ktorzyście niekiedy byli * oddaleni, i nieprzyiaciele † umysłem w złośliwych uczynkach; teraz też poiednał,
* Efez. 2,12. † Rzym.5, 10.

22. Ciałem własnym swoim, przez śmierć aby was wystawił * świete i niepokalane, i bez nagany przed obliczem swoim.
* Łuk.1,75. 1 Kor.1,2. Efez. 1,4. r.5,27. Tyt.2,14.

23. Jeśli tylko trwacie w wierze ugruntowani i utwirdzeni, a nieporuszeni od nadzieie Ewanielii, ktoraście słyszeli; ktora iest kazana wszelkiemu stworzeniu, ktore iest pod niebem, ktorey ia Paweł stałem się sługą.

24. Ktory się teraz raduię w dolegliwościach moich dla was, i dopełniam ostatkow ucisków * Chrystusowych na ciele moim, za ciało iego, ktore iest † kościoł. * Dzie.9,16. 2 Kor.1,5. † Efez. 1,23. r.5,23.

25. Ktoregom się ia stał sługą, według rozrządzenia Bożego, ktory mi iest dany dla was, abym wypełnił słowo Boże:

26. To iest, Taiemnicę one, ktora *była zakryta od wiekow i od rodzaiow; ale teraz obiawiona iest świętym iego. * Rzym. 16, 25.

Ef.

Digitized by Google

Ef.3,9. 2 Tim.1,9. Tyt.1,2. 1 Piotr.1,20.

27. Ktorym chciał Bog oznaymić iakie ieſt bogactwo tey taiemnice chwalebney miedzy Pogany, ktora ieſt Chryſtus, miedzy * wami nadzieia ona chwały: * 1 Tym.1,1.

28. Ktorego my opowiadamy, napominaiąc każdego człowieka, i ucząc każdego człowieka we wſzelkiey mądrości; abyśmy wyſtawili każdego człowieka doſkonałym w Chryſtuſie Jezuſie:

29. W czym też prącuis, boiuiąc według ſkuteczney mocy iego, ktora we mnie dźieło ſwoie potężnie ſprawuie.

Rozdźiał II.

1 Dwie ma części. W I. daley wywodźi i kończy ziednanie przychylności; a to z boiu i ſtarania ſwego o Kolossenſow i drugich wiernych, od w. 1. W II. zaś ieſt napominanie, wſtrzegaiąc ich zwodźicielow w obec wſzyſtkich, a zwłaſzcza fałſzywych Prorokow, od w. 6.

Albowiem chcę abyście wiedźieli, iako wielką trudność mam o was, i o ych, ktorzy ſą w Laodycei; i ktorzykolwiek nie widźieli oblicza mego w ćiele:

2. Aby poćieſzone były ſerca ich, będąc ſpoione miłością; a to ku wſzelkiemu bogactwu zupełnego i pewnego wyrozumienia, ku poznaniu taiemnice Boga i Oyca i Chryſtuſa:

3. W ktorym ſkryte ſą * wſzyſtkie ſkarby mądrości i umieiętności. * 1 Kor.1,30.

4. A toć mowię, aby was nikt fałſzywymi * dowodami nie oſzukał, przez wyſtawną mowę. * Efez. 5,6. Lut. Ktora ſię z rozumem zgadza i ieſt właśnie taka, iako nauka o uczynkach ꝛc.

5. Bo acz kolwiek nie ieſtem * obecny ćiałem, ale duchem ieſtem z wami, raduiąc ſię, i widząc porządek waß, i utwirdzenie wiary waßey w Chryſtuſa. * 1 Kor. 5,3. 1 Teſſ.2,17.

6. Przetoż iakoście przyięli Pana Jezuſa Chryſtuſa, tak w nim chodźćie:

7. Będąc wkorzenieni i wybudowani na nim, i utwirdzeni w wierze; iakoście ſię nauczyli, obfituiąc * w niey z dźiękowaniem. * 1 Kor.1,5.

8. Patrzćież *, żeby was kto ſobie w korzyść nie obrocił przez Filoſofią, i przez prożne oſzukanie; u-

cząc

Digitized by Google

cząc według ustawy † ludzkiey, według żywiołow świata, a nie według Chrystusa. *Rzym.16,17. †Mat.15,2.9.

9. Gdyż w nim mieszka wszystka * zupełność Bostwa cieleśnie:

*Jan. 1,14. Kolos.1,19.

10. I jesteście w nim dopełnieni, ktory iest głowa wszelkiego książstwa i zwierzchności.

Lut. To iest, macie wszystko, kiedy Chrystusa macie, nie trzeba wam niczego daley szukać.

11. W ktorym i obrzezani iesteście, obrzezką nie ręką * uczyniona; to iest, zewlekszy ciało wszystkich grzechow przez obrzezkę Chrystusowe: *Rzym.2,29.

12. Pogrzebieni z nim będąc we * chrzcie; w ktorym eście też społem z nim wzbudzeni przez wiarę, ktorą sprawuie † Bog, ktory go wzbudził od umarłych. *Rzym.6,4. Gal.3,27. †Efez.1,19. t.3,7. 1 Piotr.1,3.

13. I was gdyście byli umarłymi * w grzechach i nieobrzezce ciała waszego, wespoł z nim ożywił; odpuściwszy wam wszystkie grzechy, *Efez. 2, 1.

14. Zmazawszy on, ktory był przeciwko * nam, Cyrograf, w ustawach zależący, ktory nam był przeciwny, znioslo go z pośrzodku, przybiwszy go do krzyża: *Efez. 2,15.

Lut. Niczego niemaß tak ostrego przeciwko nam, iako nasze własne sumnienie, ktore nas iako własny cyrograf obwinia, kiedy zakon nam grzech obiawia, ktorym eśmy takowy cyrograf pisali. Ale Chrystus wybawia nas od tego wszystkiego przez swoy krzyż i odgania też diabła z grzechem.

15. I złupiwszy książstwa i mocy, wiodł ie na podziw, iawnie tryumfuiąc z nich sam przez śię.

16. Niechayże was tedy * nikt nie sądzi dla pokarmu, albo dla napoiu, albo z strony Swiąta, albo Nowiu mieśiąca, albo Sabbatow. *Rzym.14,3.4.

17. Ktore są cieniem rzeczy * przyszłych; ale prawdę iest ciało Chrystusowe.

*Żyd.8,5. t.10,1.

18. Niechay was nikt wygranego zakładu nie odsądza, ktory śię dobrowolnie w pokorę i w służbę Aniołow, ktorych nie widział, wdawa, prożno śię nadymaiąc z umysłu ciała swego.

19. A nie trzymaiąc śię głowy * Chrystusa, z ktorego

Digitized by Google

go wszystko ćiało przez stawy i związania pośiłek biorąc, i wespoł spoione będąc, rośćie wzrostem Bożym. * Efez.4,15.

20. Jeźliśćie tedy umarli * z Chrystusem żywiołom świata tego; przeczże śię, iakobyśćie ieszcze żyli światu, ustawami bawićie * Gal.4,3. r.5,1.

21. (Mowią niektorzy; nie dotykay śię, ani kosztuy, ani ruchay:

22. Co wszystko każi śię samym używaniem.) Według * przykazań i nauk ludzkich: *Matt.15,9. Iz.29,13.

23. Ktore maią kształt mądrośći w nabożeństwie dobrowolnie obranym, i w pokorze, i w niefolgowaniu * ćiału; wszakże nie maią żadney wagi, tylko do nasycenia ćiała służą. * 1 Tym. 4, 8.

Rozdźiał III.

Trzy ma częśći. W I. Jest napominanie do szukania tego co iest wzgorę, a nie tego co iest na źiemi, od w. 1. W II Jest powszechna nauka żyćia Chrześćiańskiego w zewleczeniu starego, a obleczeniu nowego człowieka, nad inne według częśći cnot mianowanych z przyczyniami, od w. 3. W III. Osobliwa nauka żyćia (1) co śię tknie powinnośći żon, (2) mężow (3) dźiatek. (4) rodźicow. (5) sług, od w. 18. (6) Panow w Rozdź. 4. w.1.

A tak ieźliśćie powstali z Chrystusem, tego, co iest wzgorę, szukayćie: gdźie Chrystus *na prawicy Bożey śiedźi. * Mark. 16,19.

2. O tym, co iest wzgorę, myślćie, nie o tym, co iest na źiemi.

3. Abowiemeśćie umarli: i żywot wasz skryty* iest z Chrystusem w Bogu. * Rzym.8,24. 2 Kor.5,7.

4. Ale gdy śię Chrystus on żywot nasz * pokaże, tedy i wy z nim okażećie śię w chwale. * 1 Jan.3, 2.

5. Umartwiayćież tedy * członki wasze, ktore są na źiemi; wszeteczeństwo, nieczystość, namiętność, złą pożądliwość, i łakomstwo, ktore iest bałwochwalstwem. * Efez 4,22. r.5,3.

6. Dla ktorych rzeczy prychodźi gniew Boży, *na syny niedowiarstwa. * 1 Kor.6,9. Gal. 5,21.

7. W ktorycheśćie i wy niekiedy * chodźili, gdyśćie żyli w nich. * 1 Kor. 6, 11.

8. Lecz teraz złoszćie * i wy to wszystko; gniew, zapalczywość, złość, bluźnierstwo, i sprosną mowę

z ust

z ust waszych. * Rzym. 6,4, Efez. 4,22. 1 Piotr. 2,1. r. 4,2.

9. Nie kłamaycie iedni przeciwko drugim: gdyżeście zewlekli człowieka starego z uczynkami iego; 3 Moy. 19, 11. Zach 8,16..17. Ef. 4,22.25,29. r. 5,4. Obiaw. 21,27.

10. A obleklisćie * nowego tego, ktory śie odnawia w znaiomość, podług obrazu tego, † ktory go stworzył. * Efez. 4,23. Rzym. 6,4. † 1 Moy. 1,27. r. 5, 1. r. 9,6. Efez. 2,10.

11. Gdźie niemasz Greka i Żyda, obrzezki i nieobrzezki, cudzoźiemca i Tatarzyna, niewolnika i wolnego; ale wszystko i we wszystkich Chrystus. Rzym. 10,12. 1 Kor. 7,21.22. r. 12, 13. Gal. 3,28. r. 5,6. r. 6,15. Efez. 6, 8.

LE. na N. 5. po 3. Krol.

12. Przetoż przyobleczcie iako wybrani Boży, świeci, i umiłowani, wnętrzności * miłosierdźia, dobrotliwość, pokorę, cichość, cierpliwość. *Efez. 4, 32. r. 6, 14. 11. Gal. 5, 22. 1 Tess. 1, 4.

13. Znaszaiąc iedni drugie, i odpuszczaiąc sobie wzaiemnie, ieśli ma kto przeciw komu skargę; iako i Chrystus odpuścił wam, tak i wy. Efez. 4, 32. Matt. 6, 14. Mark. 11, 25.

14. A nad to wszystko przyobleczcie miłość, ktora iest związka doskonałości. Jan. 13, 34. 15, 12. Rzym. 13, 8. 1 Kor. 13, 1-13. Efez. 4, 3. r. 5, 2. Filip. 2, 2. Kol. 2, 2. 1 Tess. 4, 9. 1 Jan. 3, 23. r. 4, 21.

15. A pokoy Boży niech rząd prowadźi w sercach waszych, do ktoregoście też powołani w iedno ciało: a bądźcie wdźięcznymi. Rzym. 5, 1. Ef. 4, 4. Filip. 4, 7. Luc. Niech rząd prowadźi, to iest: niech będźie mistrzem i zachowa was w każdym pokuszeniu, abyście nie zemrali przeciwko Bogu, ale na Boga śie spuszczali, podług onego, co Chrystus mowi: Jan. 16, 33. na świecie macie ucisk, we mnie pokoy.

16. Słowo Chrystusowe * niechay mieszka w was obfićie ze wszelką mądrością: nauczaiąc i napominaiąc samych siebie przez Psalmy i hymny, i pieśni duchowne, wdźięcznie śpiewaiąc w sercach waszych Panu. * Efez. 5, 19. Jan. 5, 38. 1 Kor. 1, 5. r. 14, 26. Kol. 1, 28. r. 2, 2. r. 5, 6. 1 Tess. 5, 11. Żyd. 3, 13. r. 10, 24.

17. A wszystko, cokolwiek * czynićie, w słowie albo w uczynku, wszystko

czyń-

Digitized by Google

czyńcie w imieniu Pana Jezuſa, dziękuiąc Bogu i Oycu przezeń.*

*Rzym.1,8. Efez.5,20. 1Kor. 10,31. 1 Teſſ.5,18. Zyd. 13,15.

18. Żony bądźcie *poddane mężom ſwym, tak iako przyſtoi, w Panu.

*1 Moy.3,16. 1 Kor.14,34. Efez.5,22. 1 Piotr.3,1.

19. Mężowie miłuyćie żony ſwoie; *a nie bądźcie ſurowymi przećiwko nim.

*Efez.5,25. 1 Piotr. 3,7.

20. Dźiatki poſłuſzni bądźcie *rodźicom we wſzyſtkim: abowiem śis to podoba Panu.

*Efez.6,1. 1 Tym.5,4. Luk.1,17.

21. Oycowie nie pobudzaycie* do gniewu dźieći waſzych, aby ſerca nie traćiły. *Efez. 6,4.

22. Słudzy poſłuſzni bądźcie *we wſzyſtkim panom ćieleſnym; nie ſłużąc na oko, iako ći, co śis ludźiom podobać chcą, ale w ſzczeroſći ſerca, boiąc śis Boga. *Efez.6,5. 1 Tym. 6,1. Tyt.2,9. 1 Piotr. 2,18.

23. A wſzyſtko, cokolwiek czynićie, z duſze czyńćie, iako Panu, a nie ludźiom. Efez.6, 6.7.

24. Wiedząc, iż od Pana weźmiećie zapłatę dźiedźictwa. Abowiem Panu Chryſtuſowi ſłużyćie.

25. A ten, co krzywdę czyni, odnieśie zapłatę ukrzywdzenia: a niemaśći *względu na oſoby u Boga.

*5 Moy.10,17. Mądr.6,18. Syr. 35,15. Rzym. 2, 11. Job. 4, 9. Dźie. 10,34. Gal.2,6. 1Piotr. 2,17. Efez. 6, 9.

Rozdźiał IV.

Dwie ma częśći. W I. Kończy oſobliwą naukę żyćia Chrześćiańſkiego; co śis tknie (1) powinnośći ku Apoſtołowi iako nauczyćielowi, od w. 2. (2) ku obcym w. 5.6. W II. Zawiera w ſobie dokończenie liſtu. W którym (1) odſyła do Tychyka i Onezyma w. 7.8 9. (2) Pozdrawia od Arystarchuſa, Marka, Juſta, Epafraſa, Łukaſza ꝛc. (3) Daie rozkazanie Koloſſenſom i Archyppowi (4) kończy liſt z powinſzowaniem, od w. 10.

Panowie, ſprawiedliwie i ſłuſznie* śis z ſługami obchodźićie; wiedząc, iż i wy Pana maćie w niebieśiech. *Efez.6,9. Filem. w.1. Job.31,13. Jerem.34,14.

2. W módlitwach *trwayćie, czuiąc w nich z dźiękowaniem: *Łuk.18,1. Rzym. 12, 12. Efez.6,18. 1Piotr.4,7. 1Teſſ.5,17.

3. Modląc śis ſpołecznie* i za nami; aby nam Bog

Digitized by Google

Bog otworzył drzwi słowa, żebyśmy mowili o tajemnicy Chrystusowey, dla ktorey też iestem związany: *Efez.6,19. 2 Tess.3,1. Matt. 13,11. Dzie.16,14. 1 Kor.2, 12. 2.16,9. Efez.6,18. 1Tess.5, 25. Żyd. 13, 18. Kol.1,26. r. 2,2. 1 Kor.4,1.

4. Abym ią obiawiał, iako mi się godzi mowić. Efez. 6,19.20. Tyt.1,3.

5. Mądrze chodźcie * przed obcymi, czas † odkupuiąc. *Efez.5,15. †Efez. 5,16. 1 Tess.4,12. Kol.4,5.6.

6. Mowa waśa niech zawsze będzie przyiemna, sola okrasiona: abyście wiedzieli, iakobyście każdemu z osobna odpowiedzieć mieli. Przyp. 10, 32. Kaznodz.10,12. Mark.9,50. Kol. 3,16. Efez. 4, 29.

7. O wszystkim, co się ze mną dzieie, oznaymi wam *Tychykus, miły brat, i wierny sługa, i społsługa w Panu. *Dzie.20,5 r.24. 28.Filip.1,12.Ef.6,21.2Tym.4,12.

8. Ktoregom posłał do was dla tego samego, aby się wywiedział, co się z wami dzieie, i pocieszył serca waśe.

9. Z Onezymem, *wiernym a miłym bratem, ktory iest z was. Ci wam wszystko oznaymią, co się tu dzieie. * Filem.w.10.

10. Pozdrawia was Arystarchus, społwięzień moy, i Marek, siestrzeniec Barnabaszow, (o ktorymeście wzięli rozkazanie: ieżliby do was przyszedł, przyymiciesz go.) Dzie. 12, 15. r.15,37.39. r.19. 29. r.27,2. 2Tym. 4, 11. Filem. w.24. 1 Piotr.5,8.

11. I Jezus, ktorego zowią Justem; ktorzy są z obrzezki. Ci tylko są pomocnikami moimi w krolestwie Bożym, ktorzy byli pociechą moią. 1 Kor.3,9.

12. Pozdrawia was * Epafras, ktory z was iest sługa Chrystusow; ktory zawsze boiuie za was w modlitwach, abyście stali doskonałymi i zupełnymi we wszelkiey woli Bożey. *Kol.1, 7. Rzym.15,30. Kol.2,1. 10. Filip.3,15. Filem.w.23.

13. Bo mu dawam świadectwo, iż gorliwą miłość ma przeciwko wam i przeciwko tym, ktorzy są w Laodycei, ktorzy są w Hyerapolu. Rzy.10,2.

14. Pozdrawia was Łukasz, * lekarz, miły także i Demas. *2Tym.4,11. Fil.w.24.

15. Pozdrowcie bracia, † ktowy

ktorzy są w Laodycei, i Nimfasa, i Zbor, ktory iest w domu iego.

Rzym.16,5. 1 Kor. 16, 17.19.

16. A gdy ten list u was przeczytany będźie, sprawćie to, aby też był w Laodyceńskim * Zborze przeczytany: a ten, ktory iest pisany z Laodycei, i wy też przeczytayćie.

* 1 Tess.5,27. 1 Tym. 6,21.

17. A powiedzćie Archyppowi; Patrzay na to posługowanie, ktoreś przyiął w Panu, abyś ie wypełnił. Kol.4,7. Filem.w.2. 1 Kor. 16,21. 2 Tess.3, 17. 2 Tym.4,9.

18. Pozdrowienie ręką* moią Pawłową. Pamiętayćie na więźienie moie. Laska niech będźie z wami, Amen. * 1 Kor.16,21. 2 Tess.3,17. Żyd.13,3.

Ten list do Kolossensow, napisany iest z Rzymu przez Tychyka i Onezyma.

List świętego Pawła Apostoła do Tessalonicensow pierwszy.

Rozdział I.

Cztery ma częśći. W I. Jest napis w.1.2. W II. Dźiękuie Bogu za wiarę Tessalonicensow i nadźieię wybrania, od w. 3. W III. Chwali ćierpliwość ich w ućisku, że też i innym przykładem bydź mogą, od w. 6. W IV. oznaymuie dobrą ich sławę u cudzych, od w. 8.

PAweł i Sylwan i Tymoteusz, Zborowi Tessaloniceńskiemu, w Bogu Oycu i w Panu Jezuśie Chrystuśie. Laska * wam i pokoy niech będźie od Boga Oyca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa. * Rzym.1,7. 2 Kor.1,2. Gal.1,3. Efez. 1,2. r.3,29. Kol. 1,1. 2 Tess.1,1.

2. Dźiękuiemy * Bogu zawsze za was wszystkich, wzmiankę czyniąc o was w modlitwach naszych.

* Rzym.1,8. Efez.1,16. Filip.1,3. Kolos.1,3.4. 2 Tess. 1,3.

3. Bez przestanku przypominaiąc skuteczną onę wiarę waszę, i onę pracowitą miłość, i onę ćierpliwą nadźieię w Panu naszym Jezuśie Chrystuśie przed Bogiem i Oycem naszym, Jan.6,29. Żyd.6,10. Kol.1,27. 1 Tess. 1,9. r.5,8. 2 Tess. 2,13.

4. Wiedząc, braćia umiło-

miłowani od Boga, wybranie waſſe. 2 Teſſ. 2,13.

5. Gdyż Ewanielia naſza *nie była u was tylko w mowie, ale też i w mocy, i w Duchu Swiętym, i we wſzelkim upewnieniu; iako wiecie, iakimiśmy byli miedzy wami dla was.

*Rzym.15,18.19. 1 Kor. 2,4. r. 4, 20. 2 Kor. 6,6. 1 Teſſ. 2, 1.2. Zyd. 2,3.4.

6. A wyście śis naśladowcami naſzymi i Pańſkimi ſtali, przyiąwſzy ſłowo we wſzelkim uciśnieniu z radością Ducha Swiętego; Dźie. 5,41. 1 Kor. 4, 9. r. 11,1. Filip. 3, 17. 2 Teſſ. 3,9. Zyd. 10,34.

7. Tak, żeście śis wy ſtali za wzor wſzyſtkim wierzącym w Macedonii i w Achai.

8. Abowiem od was śis rozgłośiło ſłowo Pańſkie, nie tylko w Macedonii, i w Achai; ale śis też rozeſłała na wſzelkie mieyſce wiara waſza, ktora ieſt w Boga; tak iż nam nie trzeba o tym nic mowić.

Rzym. 1,8.

9. Ponieważ oni ſami oznaymuią o was, iakie było przyyśćie naſze do was: i iakośćie śis nawrośili do Boga od bałwanow, aby śćie ſłużyli Bogu żywemu i prawdźiwemu; 1 Teſſ. 2, 1. 1 Kor. 12, 2. 1 Tym. 6, 17. Zyd. 9, 14.

10. I oczekawali Syna iego z niebios, ktorego *wzbudźił od umarłych; to ieſt Jezuſa, ktory nas wyrwał od † gniewu przyſzłego. *Dźie. 1, 11. 1 Kor. 1, 7. Filip. 3, 20. Dźie. 2, 24. Matt 8, 7. † Rzym. 5, 9.

Rozdźiał II.

Cztery także ma częśći. W I. pokazuie przyyśćie ſwoie do Teſſalonicenſow z Ewanielią. W II. Chwali poſłuſzeńſtwo iako ku ſłowu Bożemu, od w. 13. iako i W III. cierpliwość ich w prześladowaniu ktorego oraz uczeſtnikami ſtali śis. W IV. oznaymuie pożądanie ſwoie ich oglądać, od w. 17.

Abowiem wy ſami wiecie bracia, że przyyśćie naſze do was *nie było próżne. *1 Teſſ. 1, 9.

2. Ale chociaśmy i przedtym *cierpieli, i zelżeni byli (iako wiecie) w mieście Filippiech; wſzakże beſpieczniśmy ſobie poczęli w Bogu naſzym, w opowiadaniu u was Ewanielii Bożey, z wielkim boiem.

*Dźie. 16, 19. r. 17, 1. Filip. 1, 30. Kol. 2, 1.

3. Abowiem napominanie naſze nie było * z oſtukania, ani z nieczyſtośći, ani z zdra-

Digitized by Google

zdrady · * 2 Kor. 2,17. r. 6,6. r. 7,2. 2 Piotr. 1,16.

4. Ale iako nas Bog sobie upodobał, żeby nam była zwierzona Ewanielia tak mowimy; nie iako ludźiom śiś * podobaiąc, ale Bogu, ktory sobie upodobywa serca nasze.

* 1 Tym. 1,11. 12. Gal. 2,7. Tyt. 1, 3. 1 Piotr. 5,2. Galat. 1,10.

5. Abowiem nigdyśmy nie używali* mowy pochlebney, iako wiecie; aniśmy pod zasłoną czego łakomstwu dogadzali: Bog iest †świadkiem. * 1 Kor. 2, 1. 2 Kor 2,17. r. 4,2. Gal. 1, 10. Dźie. 20,33. 2 Kor. 7,2. † 1 Kor. 1, 23. Rzym. 1, 9. r. 9, 1. 2 Kor. 11, 31. Filip. 1,8.

6. Aniśmy szukali od ludźi chwały, ani od was, ani od inszych: mogąc wam bydź ciężkimi, iako Apostołowie * Chrystusowi.

* Jan. 5, 41. 44. r. 12, 43. Gal. 1,10. 1 Kor. 9, 1. 2. 2 Kor. 11, 9.

7. Alesmy byli skromnymi miedzy wami, iako gdy mamka odchowywa dźiatki swoie. 1 Kor. 2, 3. 2 Kor. 10, 12. r. 10, 11. r. 13, 4. 2 Tess. 3, 9.

8. Tak wam życzliwymi będąc, gotowiśmy byli użyczyć wam nie tylko Ewanielii Bożey, ale też i dusz naszych; dla tego, iże

ście nam miłymi byli. 2 Kor. 12, 15.

9. Abowiem pamiętacie bracia prace nasze i trudy; gdyż w nocy i we dnie* robiąc, abyśmy żadnego z was nie obciążyli, kazaliśmy u was Ewanielią Bożą. * Dźie. 18, 3. r. 20, 34. 1 Kor. 4, 12. 2 Kor. 12, 13. 2 Tess. 3, 8.

10. Wyście świadkami i Bog, żeśmy świętobliwie i sprawiedliwie, i bez nagany żyli miedzy wami, ktorzyście uwierzyli. Tyt. 2, 2.

11. Jakoż wiecie, żeśmy każdego z was, iako oćiec dźiatki swoie napominali i ćieszyli: Dźie. 20, 31.

12. I oświadczali śiś, abyście chodźili godnie * Bogu, ktory was powołał do swego krolestwa i do chwały. * Efez. 4, 1. Filip. 1, 27. Kol. 1, 10. 1 Moy. 17, 1. 1 Kor. 7, 20.

13. Przetoż i my dźiękuiemy Bogu * bez przestanku, iż przyiąwszy słowo Boże, ktoreście słyszeli od nas, przyiąliście nie iako słowo ludzkie, ale (iako w prawdźie iest,) iako słowo Boże; ktore też skuteczne iest w was, ktorzy wierzycie. * Efez. 1, 16. Matt. 10, 40. Gal. 4, 14. 2 Piotr. 3, 2. 1 Tess. 1, 2. 3. 1 Kor. 2, 5.

Digitized by Google

14. Abowiem wy bra-
ćia staliśćie śię naśladow-
cami Zborow Bożych kto-
re są w Zydowskiey źiemi
w Chrystuśie Jezuśie; bo-
śćie i wy toż ćierpieli od
źiemkow swoich, iako i oni
*od Zydow: * Dźie. 17,5.
r.6,13. 2 Tess.1,12.3.7. Zyd.10,34.
15. Ktorzy i Pana Je-
zusa zabili, i swoie własne
Proroki, i nas wygnali, a
Bogu śię nie podobaią, i
wszystkim ludźiom są prze-
ćiwni. Matt.23,34.37. Luk.
13,33. Dźie.3,15. r.7,52.
16. Zabraniaiąc nam,
żebyśmy nie mowili Poga-
nom, żeby byli zbawieni:
aby tak zawsze dopełniali
grzechow swoich. Abo-
wiem przyszedł na nie
gniew aż do końca.
Matt.21,31.32. Dźie.13,50. r.14,
5,19. r.17,5.13. r.18,12. r.19,9.
r.22,21.
17. Lecz my bracia, bę-
dąc pozbawieni was na
chwileczkę, obliczem nie*
sercem, tym pilniśmy śię
starali oglądać oblicze wa-
sze.† z wielką żądośćią.
* 1 Kor.5,3. Kol.2,5. † Rzy.1,11.
18. Dla tegośmy chćieli
przyyść do was, (zwłaszcza
ia Paweł,) i raz i drugi; ale
nam* przekaźił szatan.
* Rzym.1,13. r.15,22.

19. Abowiem ktoraż iest
nadźieia nasza albo radość,
albo korona* chluby? izali
nie wy przed oblicznośćią
Pana naszego Jezusa Chry-
stusa, w przyyśćie iego.
* 2 Kor.1,14. Filip.2,16, r.4,1.
20. Wy zaiste iesteśćie
chwałą naszą i * radośćią.
* Filip. 4,1. 2 Kor.1,14.

Rozdźiał III.

Trzy ma częśći. W I. Jest o
Tymoteuszu do nich posłanym,
aby ich ćieszył w ućiskach, od w. 1.
W II. Radość i poćiecha z nich
gdy Tymoteusz wroćiwszy śię
zwiastował o nich, od w. 6. Za co
W III. Bogu dźięki czyni i modli
śię, aby mu zdarzył oglądać obli-
cze ich i utwirdźić serca ich,
od w. 9.

Przeto nie mogąc dłużey
znośić, upodobało śię
nam, abyśmy sami w Ate-
niech* zostali. * Dźie.17,15.
1 Tess. 3,5.
2. I posłaliśmy Tymo-
teusza, * brata naszego, i
pomocnika naszego w E-
wanielii Chrystusowey;
aby was utwirdźił i napo-
mniał z strony wiary wa-
szey. * Dźie.16,1. Rzym. 16,21.
Filip. 2,19.
3. Aby śię żaden nie po-
ruszał * w tych ućiskach;
gdyż sami wiećie, żeśmy na
to wystawieni. * Efez.3,13.
Filip.

Digitized by Google

Filip.1,14. 2 Tym.3,12. Ps.38, 18. Rzym.8,29. 1 Piotr.2,21.

4. Abowiem gdyśmy byli u was, opowiadaliśmy wam, żeśmy mieli bydź uciśnieni: iakoż śie też to stało, i wiecie o tym. Dzie. 17, 1. sq.

5. Dla tego i ia nie mogąc tego dłużey znosić, posłałem go, abym śie dowiedział o wierze waszey: by was snadź nie kusił ten, co kusi, a nie była daremna praca nasza.

2 Kor.11,3. Filip..2,16.

6. Lecz teraz Tymoteusz od was do nas przeyszedł, i zwiastował nam wesołą nowinę o wierze i miłości waszey, a iż nas zawsze dobrze wspominacie, żądaiąc nas widzieć, tak, iako i my was.

7. Dla tego pocieszeni iesteśmy bracia z was, w każdym* utrapieniu i potrzebie naszey, przez wiarę waszę: * 2 Kor. 7, 4.

8. Bo teraz my żyiemy, ieśli wy stoicie* w Panu.

* Rzym.11,20. Kol.4,12. Filip.4,1.

9. Abowiem iakież dziękowanie* możemy Bogu oddać za was, za wszelkie wesele, którym śie weselimy dla was przed Bogiem naszym. * Efez. 3, 15.

10. W nocy i we dnie bardzo* śie gorliwie modląc, abyśmy oglądali oblicze wasze, i dopełnili niedostatków wiary waszey.

* Rzym.1,10. r.15,23. 2 Tym. 1,3.4. Kolos. 1, 24.

11. Lecz sam Bog i Oyciec nasz, i Pan nasz Jezus Chrystus niech wyprostuie drogę naszę do was.

12. A was Pan niech pomnoży i obfituiącymi uczyni, w miłości iednego ku drugiemu, i ku wszystkim, iako i nas ku wam.

1 Tess. 1, 3. 5. r. 4. 9. r. 5, 15. 2 Piotr.1,7. 1 Jan. 3, 16,22. 1 Piotr. 1,22. r.4, 8.

13. Aby utwirdzone były serca* wasze, nienaganione w świętobliwości przed Bogiem i Oycem naszym, na przyyście Pana naszego Jezusa Chrystusa, ze wszystkimi świętymi iego.

* 1 Kor.1,8. 1 Tess. 5,23. Efez. 5,27. 2 Tess. 2, 17. Filip. 1, 10. 2 Piotr. 3,11.17.

Rozdział IV.

Cztery ma części. W I. Jest napominanie do poświęcenia, nawet ciała bez obłudy, od w. 1. W II. Do obfitowania w miłości braterskiey, od w.9. W III. Do spokoyności i prace pocżciwey, od w. 11. W IV. O umarłych i przyszłym ich zmartwychwstaniu, od w.13.

LE, na N. 2. w Post.

Nadaley mowiąc bracia, prosimy * was, i napominamy przez Pana Jezusa, iakoście przyiali od † nas, iakobyście sobie mieli postępować, i Bogu się podobać, abyście tym wiscey obfitowali. * 1 Kor. 1,10. † Efez. 4,1. r. 5,8. Filip. 1, 27. 1 Tess. 2,12. Kol. 1,9. r. 4,5. 1 Tess. 4, 10.

2. Gdyż wiecie, iakieśmy wam rozkazania dali przez Pana Jezusa. 2 Kor. 7, 1.

3. Abowiem ta iest wola * Boża, to iest, poświęcenie wasze; żebyście się powściągali † od wszeteczeństwa. * Rzym. 12, 2. Efez. 5, 17. 21. Filip. 4, 8. 1 Kor. 6, 13. † Dzie. 15, 20.

4. A żeby umiał każdy z was naczyniem swoim władać w świętobliwości, i w uczciwości. 1 Kor. 6, 18. 1 Tym. 2, 15. 21. Rzy. 1, 24. 26. 28.

5. Nie w namiętności żądze, iako i * Poganie, ktorzy nie znaią Boga. * Efez. 4, 17. 19. Gal. 4, 8. 1 Kor. 15, 34. Efez. 2, 12. r. 4, 17. 18. Kol. 3, 5.

6. Iaby nikt nie uciskał * i nie oszukawał w żadney sprawie brata swego; bo Pan iest zemścicielem tego wszystkiego, iakośmy wam przed tym powiadali i oświadczali. * Izai. 33, 15. 1 Kor. 6, 8.

7. Bo nas nie powołał Bog * ku nieczystości, ale ku poświęceniu. * 3 Moy. 11, 44. r. 19, 2. Jan. 17, 19. 1 Kor. 1, 2. 2 Tym. 1, 9. 1 Piotr. 1, 1. Zyd. 12, 14.

8. A przetoż kto to odrzuca, nie odrzuca człowieka ale Boga, ktory nam też dał * Ducha swego Swiętego. * * Luk. 10, 16. 1 Kor. 7, 40. 1 Piotr. 4, 14. 1 Jan. 3, 24.

9. A o miłości bratersiey nie potrzeba * wam pisać; boście wy sami od Boga nauczeni, abyście miłowali iedni drugich. * 3 Moy. 19, 18. Jan. 6, 45. Jan. 13, 34. r. 14, 26. r. 15, 12. 1 Jan. 3, 23. r. 4, 21. 2 Piotr. 1, 7.

10. Abowiem też to czynicie przeciwko wszystkiey braci, ktorzy są we wszystkiey Macedonii. Ale was napominamy braci, iżbyście tym wiscey obfitowali. 1 Tess. 4, 1.

11. I pilnie się starali, abyście spokoynymi byli, i rzeczy swoich pilnowali, i pracowali * własnymi rękami swymi, iakośmy wam przykazali: * Efez. 4, 28. 2 Tess. 3, 8. 10. 12. 1 Tym. 5, 13.

12. Abyście uczciwie cho-

chodźili przed obcymi; a w niczym abyście nie mieli niedostatku.

Kol. 4,5. 1 Piotr. 2,12.

Lut. Ta iest. Żywcie się sami, a nie uprzykrzaycie się ludziom, iako gnuśni żebrzący Mnisy, przechrzczency, włoczęgowie. Bo takowi są niepotrzebni ludzie, i gorsze niewiernych.

LE. na N. 25. po S. Troycy.

13. A nie chcę bracia, abyście wiedzieć nie mieli o tych, ktorzy zasnęli, iżbyście się nie smucili iako i drudzy, ktorzy nadzieie nie maią. Luk. 11,11. 2 Sam. 12,20. Syr. 22.11. Mądr. 3, 18. 3 Moy. 19, 28.

14. Albowiem ieżli wierzymy, iż Jezus umarł i z martwych wstał, tak Bog i te, ktorzy zasnęli w Jezusie, przywiedźie z nim.

1 Kor. 15, 13. 17. 18. Dziaw. 14, 13. Żyd. 2,10.

15. Boć to wam powiadamy słowem Pańskim, że my, *ktorzy żywi pozostaniemy do przyyścia Pańskiego, nie uprzedźimy onych, ktorzy zasnęli.

*1 Kor. 15, 23. 51.

16. Gdyż sam Pan z okrzykiem z głosem* Archanielskim, i z trąbą Bożą zstąpi z nieba; a pomarli w Chrystusie † powstaną napierwey. *Matt. 24, 31. r. 25, 31. Dziaw. 8, 2. † 1 Kor. 15, 31. 52. 2 Tess. 1, 7.

17. Jatym my żywi, ktorzy pozostaniemy, wespołek z nimi zachwyceni będźiemy w obłokach, naprzeciwko Panu na powietrze: a tak zawsze z Panem będźiemy. 2 Tess. 1, 8. Jan. 17, 24. Dźiu. 1, 9.

18. Przetoż pocieszaycie iedni drugich tymi słowy.*

2 Tess. 2, 1. 1 Kor. 15, 51. Ob. 11, 12.

Rozdział V.

Pisć ma części. W I. O czasie przyyścia wtorego Chrystusa a w nim zmartwychwstania umarłych od w. 1. W II. Powinność czuynności na dzień ten, aby odźiedziczyli zbawienie od Chrystusa nabyte, od w. 6. W III. Uznanie nauczycielow kościoła i przełożonych, żeby im dobrze czynili, od w. 12. W IV. Zawiera w sobie rożne zacne reguły życia i obyczaiow, od w. 14. W V. Jest zamknienie listu w modlitwach i pozdrowieniu, od w. 23.

O czasiech i o chwilach, bracia, nie potrzebuiecie, aby wam pisano.

Matt. 24, 3. 36.

2. Albowiem sami dostatecznie wiecie, iż on dzień Pański, iako złodziey* w nocy, tak przyydźie.

*Matt. 24, 43. Luk. 12, 39. 2 Piotr. 3, 10. Dziaw. 3, 3. r. 16, 15.

Digitized by Google

3. Bo gdy mowić będą; pokoy i bespieczeństwo: tedy na nie nagłe zginienie przyydźie, iako bol na niewiastę brzemienną; a nie wyda. Jerem.6,14.r.8,11. Matt.24,38. Luk.21,34.35.

4. Lecz wy bracia nie iesteście w ćiemności, aby was on dzień iako złodziey zachwycił. Efez.5,8.

5. Wszyscy wy iesteście synowie światłości, i synowie dnia: nie iesteśmy synowie nocy ani ćiemności. Luk.16,8. Rzym.13,12.

6. Przeto nie śpiymy* iako i inśi; ale † czuymy, i bądźmy ‡ trzeźwimi.

* Rzym.13,11. † Luk.21,36. ‡ Rzym.13,13.Efez.5,14. 1 Piotr.1,8. r.5,9.

7. Abowiem ktorzy śpią, w nocy śpią; a ktorzy się upiiaią, w nocy się upiiaią.

8. Lecz my synami dnia będąc, bądźmy trzeźwimi; obleknąwszy się * w pancerz wiary i miłości, i w przyłbicę nadzieię zbawienia.

* Izai.59,17. Efez.6,14.17.

9. Gdyż Bog nie postawił nas ku gniewu, ale ku nabyćiu zbawienia, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa; 1 Tym.1,15. 2 Piotr. 3,9. Rzym.9,22. 1 Piotr.2,8. Jud.w.4. Efez.1,14. Zyd.5,9.

10. Ktory* umarł za nas, abyśmy lub czuiemy lub śpiemy, wespołek z nim żyli. * 2 Kor.5,15. Rzym.14,7.9.

11. Przeto napominayćie iedni drugich; i budyćie ieden drugiego, iako i czynićie. 1 Tess.4,18. r.5,14. Kol.3,16.Zyd.10,24. Jud.w.20.

12. A prosimy was bracia, abyście poznali te, ktorzy pracuią miedzy wami, i ktorzy są przełożonymi ważymi w Panu, i napominaią was. Filip.2,29. 1 Tym.5,17. Zyd.13,7.17.

13. Abyście ie iak nabarziey miłowali dla ich prace. Pokoy też zachowayćie miedzy sobą. 1 Kor.16,18. 2 Kor.13,11.

14. A prosimy was bracia, napominayćie te, ktorzy nie stoią * w rzędzie, cieszćie boiaźliwe, znasayćie † słabe, nieskwapliwymi bądźćie przećiwko wszystkim. *2 Tess.3,6.11.15. Zyd.3,13. r.10,24. † Rzym. 14,1. r.15,1.

15. Patrzćie, aby kto złym * za złe komu nie odpłacał; ale zawżdy dobrego naśladuyćie, i sami miedzy sobą, i ku wszystkim.

* Przyp.17,13. r.20,22. r.24,29. Matt.5,39. Rzym.12,17. 1 Piotr.3,9. 2 Piotr.1,7.

16. Za-

Digitized by Google

16. Zawsze się raduyćie. Rzym.12,12. Filip. 3,1. r.4.4.

17. Bez przestanku * się modlćie. * Łuk. 18,1. 2 Tess.1,11. Rzym.12,12. Efes. 6,18. Kol. 1,3. r.4,2.

18. Za wszystko * dźiękuyćie. Abowiem tać iest wola Boża w Chrystusie przećiwko wam. * Efes.5.20. Kol.2,7. r.3,15.17.

19. Ducha nie zagaszayćie. 1 Kor.14,30. Efes.4,30. 1 Tym.4.14. 2 Tess.2,2. 2 Tym.1,6. Lut. Chociaż duchowie od zgromadzenia maią rozsądzeni bydź 1 Kor.14,39. przećie nie trzeba ich też niepoznawszy zagaszać albo odrzucać, ale wyskuchać i doświadczać. Tak też i proroctwo i wszelky nauke.

20. Proroctw lekce niepoważayćie. 2 Kron. 36,16. 1 Kor. 14,29. 30. 31.

21. Wszystkiego * doświadczayćie: a co iest dobrego, tego się trzymayćie. * Filip.1,10. Rzym.2,18. 1 Jan.4.1.

22. Od wszelakiego podobieństwa złości się wstrzymawayćie. Rzy.12,9. Lut. To iest: we wszystkim, w werze, w miłości, w nadźiei w słowie, w uczynkach.

23. A sam Bog pokoiu, niech was zupełnie * poświeći: a cały duch wasz, i dusza, i ciało, niech będą bez nagany na przyśćie Pana naszego JEzusa Chrystusa zachowane. * Łuk.10,27. Zyd.4,12. 1 Kor.1,8. 1 Tess.3,13.

24. Wierny ieść * ten, ktory was powołał, ktory też to uczyni. * 1 Kor.1,9. 2 Kor.1,18. 2 Tess 3,3.

25. Bracia, modlćie się za nami. Kol. 4,3.

26. Pozdrowćie bracią * wszystke z pocałowaniem świętym. * Rzym.16,16. 1 Kor.16,20. 2 Kor.13,12.

27. Poprzysięgam was przez Pana, aby ten list przeczytany był * wszystkiey braći świętey. * Kol. 4,16.

28. Łaska Pana naszego JEzusa Chrystusa niech będźie z wami, Amen. Rzym.16,24. 1 Kor.16,23. Gal.6,18. Filip. 4,23.

Ten list pierwszy do Tessalonicenssow napisany iest z Aten.

List Swiętego Pawła Apostoła, do Tessalonicenssow wtory.

Rozdźiał I.

Cztery ma części. Z tych W I. iest napis listu ze zwyczaynym spowianiem, w.1. 2. W II. Dźiękczynienie z przyczyną swoią, od w.3. W III. Cieszenie Apostolskie przywośćiem i ostatkiem a sprawiedliwym sądem Chrystusowym, od

Digitized by Google

od w.5. W IV. Modlitwa Apostoła o potwierdzenie Tessalonicensow w wierze na chwałę imienia Bożkiego, od w. 11.

PAwel i Sylwan i Tymoteusz, Zborowi Tessalonicenskiemu, w Bogu Oycu naszym i w Panu Jezusie Chrystusie:
1 Tess.1,1. r.2,14.

2. Łaska wam i pokoy * niech będzie od Boga Oyca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa. * 2 Kor.1,3.
Galat.1,3. Kol.1,1. 1 Tess.1,2. 1 Piotr.1,2.

3. Powinniśmy Bogu * zawsze dziękować za was bracia, tak iako się godzi; iż barzo rośćie wiara wasza, i pomnaża się miłość każdego z was, iednych przeciwko drugim.
* 1 Tess.1,2. Efez.1,15. Kol.1,3. 1 Tess.3,12.

4. Tak iż i my sami chlubimy się z was we Zborach Bożych, z waszey cierpliwości i wiary, w wszelkich prześladowaniach waszych, i w ucisках, ktore ponosicie. 1 Tess.2,19.20. 2 Kor.7,14. r.9,2.

5. Co iest iawnym dowodem sprawiedliwego sądu Bożego; abyście godnymi byli poczytani krolestwa Bożego, dla ktorego też cierpicie. Filip.1,28, 29. Jud.w.6. Łuk.21,36. 1 Tess.2,14. Matt.5,11.12.

6. Ponieważ sprawiedliwa iest u Boga, żeby wzaiem oddał ucisnienie tym, ktorzy was ucisкaią.
Łuk.6,38. Jer.51,24. Zach.2,8. Objaw.6,10.11.

7. A wam, ktorzyście ucisnieni, odpoczynienie z nami, przy * objawieniu Pana Jezusa z nieba z Anioły mocy iego: * Mądr.3,3. Łuk.16,25. Rzym.2,6.7. 1 Tess. 4,16. 1 Piotr.4,13. Jud.w.14.15.

8. W ogniu * płomienistym, oddawaiąc pomstę tym, ktorzy Boga nie znaią, i tym, ktorzy nie są posłuszni Ewanielii Pana naszego Jezusa Chrystusa.
* Izai.66,15,16. 2 Piotr.3,10. Rzym.2,8. Jud.w.7.

9. Ktorzy pomstą odniosą, wieczne zatracenie od oblicznośći Pańskiey, i od chwały mocy iego;
Matt.25,41.

10. Gdy przyydzie, aby był uwielbiony w świętych swoich, i aby się dziwnym okazał we wszystkich wierzących, (dla tego iż uwierzono naszemu świadectwu u was,) w on dzień. Dzie.1,11. Kol.3,4. Objaw.1,7.

11. Dla

Digitized by Google

11. Dla czego też modlimy śię zawsze za was, aby Bog naß godnymi was uczynił powołania tego, i wypełnił wßystko upodobanie dobrotliwości swoiey, i skutek wiary w mocy.
Efez. 1, 16. 17. 18. 19. 1 Tess. 1, 3. 1 Piotr. 1, 7. 8. 9.

12. Aby było uwielbione imię Pana naßego Jezußa Chrystußa w was, a wy w nim, według łaski Boga naßego, i Pana Jezußa Chrystußa.
1 Kor. 1, 30. 31. 2 Tess. 3, 1.

Rozdział II.

Cztery ma części. W I. Jest o czasie ießcze nie bliskim dnia ßoßnego, od w. 1. W II. O uprzedzaiącym przyßściu Antychrysta, od w. 3. W III. Dziękczynienie za wybranie Tessalonicenßow od Boga, od w. 13. W IV. Napominanie do stateczności z sprzyianiem, od w. 16.

1 Prosimy was bracia przez przyyßście Pana naßego Jezußa Chrystußa, i naße zgromadzenie do niego: 1 Tess. 4, 17.

2. Abyście śię nie zaraz dali zrażać z smyßłu waßzego, ani ßobą trwożyć, lub przez ducha, lub przez mowę, lub przez liß iakoby od nas pisany, iakoby nadchodził dzień Chrystußow. Jerem. 29, 8. 1 Tess. 5, 2. Mat. 24, 4.

3. Niech was nikt nie zwodźi żadnym ßpoßobem. Albowiem nie przyydzie on dzień, ażby pierwey przyßßło odßtąpienie, i byłby obiawiony człowiek on grzechu, on ßyn zatracenia. * Matt. 24, 4. Efez. 5, 6. Kol. 2, 18. 1 Jan. 4, 1. 1 Tym. 4, 1. 2 Tym. 3, 1. 5. 1 Jan. 2, 18. Obiaw. 13, 11.

Lut. Że od wiary przyßłopio do nauki ludzkiey iako też napißano 1 Tym. 4, 1.

4. Ktory śię sprzećiwia i wynośi nad to wßyßtko, co śię zowie Bogiem, albo co ma Boßką cześć: tak iż on w kośćiele Bożym, iako Bog uśiędzie z udawaiąc śię za Boga. Dan. 11, 36. Izai. 14, 13. Efez. 2, 21.

Lut. Siedzenie ießt rządzenie Antychrystowe w chrześciaństwie, czym czyni, że przykazanie iego nad Boże przykazanie i ßłużbę trzymane bywa.

5. Izali nie pamiętacie, iż ießcze z wami będąc, o tym wam powiadał?
Dzie. 17, 1. 20. 29. 30.

6. A teraz wiećie co przeßkadza, aby był obiawiony czas ßwego.

7. Albowiem śię iuż sprawuie taiemnica nieprawości: tylko że ten, ktory teraz przeßkadza, przeßka-

dzać

dzać będźie, ażby był z pośrzodku odięty.

8. A tedy obiawiony będźie on niezbożnik, ktorego Pan zabiie* Duchem ust swoich, i znieśie obiawieniem przyyśćia swego. * Job. 4, 9. Obiaw. 19, 15. 20. Izai. 11, 4.

9. Ktorego niezbożnika przyyśćie, iest podług skutku szatańskiego, ze wszelką mocą i znakami i cudami kłamliwymi: 2 Kor. 4, 4. Efez. 2, 2. 5. Moy. 13, 1. Mat. 24, 24. Obiaw. 13, 13.

10. I ze wszelkim oszukaniem nieprawośći, w tych, ktorzy giną; przeto, miłośći prawdy nie przyięli, aby byli zbawieni. 2 Kor. 2, 15. Gal. 5, 7. 2 Tess. 1, 8.

11. A przetoż pośle im Bog skutek błędow, aby wierzyli kłamstwu: Rzym. 1, 25. 1 Tym. 4, 1. 1 Krol. 22, 22.

12. Aby byli osądzeni wszyscy, ktorzy nie uwierzyli prawdźie, ale sobie upodobali niesprawiedliwość.

13. Lecz my powinniśmy Bogu dźiękować zawsze za was, braćia umiłowani od Pana, iż was Bog od początku wybrał ku zbawieniu, w poświęceniu Ducha i wierze prawdy. 2 Tess. 1, 3. 4. Efez. 1, 4.

14. Do czego was powołał przez Ewanielią naszę, ku dostąpieniu chwały Pana naszego Jezusa Chrystusa. Jan. 17, 24. Tyt. 2, 14. 1 Piotr. 2, 9.

15. Przetoż braćia stoyćie: a trzymayćie śię nauki podaney, ktoreyśćie śię nauczyli, lub przez mowę, lub przez list nasz. 1 Kor. 16, 13. 2 Tess. 2, 2.

16. A sam Pan nasz Jezus Chrystus, i Bog a Oćiec nasz, umiłował, i dał poćiechę wieczną, i nadźieię dobrą przez łaskę: 1 Jan. 4, 10. 1 Tess. 4, 13. 1 Piotr. 1, 3.

17. Niech ćieszy serca wasze, i utwirdza * was w każdey mowie i uczynku dobrym. * 1 Tess. 3, 13. 1 Piotr. 5, 10. 2 Tess. 3, 3.

Rozdźiał III.

Pięć ma częśći. W I. Prośi Apostoł aby śię modlili. W II. za niego i za wyrwanie iego od niewiernych, od w. 1. Ma też nadźieię o posłuszeństwie ich i życzy im miłośći Bożey i ćierpliwośći Chrystusowey, od w. 4. W III. przykazuie odłączać śię od każdego brata nieporządnie chodzącego i aby pracował z przykładu Apostoła, od w. 6. W IV. uczy iako z nieposłusznymi postępować trzeba, od w. 14. W V. iest zamknienie listu przez modlitwę i pozdrowienie, od w. 16.

Nao-

Naostatek braćia, modlćie śię za * nami, aby śię słowo Pańskie szerzyło, i rozsławiało iako i u was.
* Matt.9,38. Efez.6,19. Kol. 4,3. 1 Tess. 5,25.

2. I abyśmy byli wyrwani * od niezbednych i złych ludźi: abowiem nie wszystkich iest wiara.
* Rzym.15,31. Jan.6,44.

3. Aleć wierny iest Pan, ktory was * utwirdźi i strzedz † bedźie od złego.
* 1 Tess. 5,24. 1 Piotr. 5,10. 1 Kor.1,8. 2 Tess.2,17. † Jan. 17,15. 1 Jan. 5,19.

4. A dufamy w Panu o was, iż to, co wam rozkazuiemy, i czynićie, i czynić bedźiećie. 2 Kor.7,16.

5. A Pan niech sprawuie serca wasze ku miłośći Bożey, i ku ćierpliwemu oczekawaniu Chrystusa.
Rzym.5,5. r.15,13. Zyd.13,20. 1 Tess. 3, 12.

6. A rozkazuiemy wam braćia, w imieniu Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyśćie śię odłączyli od każdego brata nieporządnie chodzącego, a nie według podaney nauki, ktorą wźiął od nas. Rzym. 16,17. 1 Kor.5,11. 1 Tess. 4,4.

7. Abowiem sami wiećie, iako nas potrzeba * naśladować, ponieważeśmy nie żyli miedzy † wami nieporządnie.
* 1 Kor.4,16. r.11,1. Filip.3,17. † 1 Tess.4,12.

8. Aniśmy darmo chleba iedli u kogo: ale z pracą * i z kłopotem we dnie i w nocy robiąc, abyśmy nikomu z was ćiężkimi nie byli,
* Dźie.18,3. r. 20,34. 1 Kor. 4,12. 2 Kor.11,9.12.13. 1 Tess.2,9.

9. Nie iżbyśmy tey mocy * nie mieli: ale żebyśmy wam sami śiebie † za przykład podali, abyśćie nas naśladowali. * 1 Kor. 9,4. † 1 Kor.11,2. 1 Tess.1,6. Filip.3,17.

10. Abowiem gdyśmy byli u was, tośmy wam rozkazali, że ieźli kto nie chce robić, niechayże też nie ie. 1 Moy. 3,19. Efez. 4,28.

11. Bo słyszymy, iż niektorzy miedzy wami nieporządnie chodzą, nic nie robiąc; ale śię niepotrzebnymi rzeczami bawiąc.
Przyp. 12,11. 1 Tym.5.13.

12. Przetoż takowym * rozkazuiemy, i napominamy ich przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, aby w pokoiu † robiąc, swoy własny chleb iedli. * 1 Tess.4,11. † Efez. 4,28. Tyt.3,14.

13. A wy braćia, nie słabieyćie, dobrze czyniąc.
Gal.6,9.

14. A

Digitized by Google

14. A ieżli kto ieſt niepoſłuſżny ſłowu naſżemu, przez liſt piſmemu, tego naznaczćie: a nie mieſżayćie * śię z nim, aby śię zawſtydźił. * Matt. 18, 17. 1 Kor. 5, 11. 2 Teſſ. 3, 6.

15. Wſżakże nie mieyćie go za nieprzyiaćiela, ale napominayćie iako brata. Gal. 6, 1. 2.

16. A ſam Pan * pokoiu, niech wam da pokoy zawſże, i wſżelkim ſpoſobem. Pan niech będźie z wami wſżyſtkimi. * Rom. 15, 33. 1. 16, 20. 1 Teſſ. 5, 23. 2 Kor. 13, 11.

17. Pozdrowienie ręką * moią Pawłową: co ieſt znakiem w każdym liśćie; tak piſżę. * Kol. 4, 18. 1 Kor. 16, 21.

18. Łaſka Pana * naſżego Jezuſa Chryſtuſa, niech będźie z wami wſżyſtkimi, Amen. * Filip. 4, 23.

Ten liſt wtory do Teſſalonicenſow, napiſany ieſt z Aten.

Liſt Swiętego Pawła Apoſtoła do Tymoteuſża pierwſży.

Rozdźiał I.

Pięć ma częśći. W I. Jeſt znaczny napis liſtu, i ſprzyianiem, w. 1. 2. W II. Strofowanie faſżywych nauczyćielow zakonu, miedzy ktorymi Tymoteuſż w Efezie zoſtał, od w. 3. W III. Prawdźiwa nauka o używaniu zakonu, od w. 8. W IV. Wyznanie i dźiałanie Apoſtoła za nawrocenie ſwoie na przykład drugim, od w. 12. W V. Napominanie Tymoteuſżowi dane o zachowywaniu przykazania, od w. 18. Iepiey niż Hymeneuſż i Alekſander czynili, od w. oſtat.

PAweł, Apoſtoł Jezuſa Chryſtuſa, podług rozrządzenia Boga Zbawićiela naſżego, i Pana Jezuſa Chryſtuſa, ktory ieſt * nadźieia naſża. * Dźie. 9, 15. Kol. 1, 27.

2. Tymoteuſżowi, właſnemu * ſynowi we wierze, niech będźie łaſka, miłoſierdźie, pokoy † od Boga Oyca naſżego, i Chryſtuſa Jezuſa Pana naſżego. * Dźie. 16, 1. 1 Kor. 4, 17. 1 Teſſ. 3, 2. † Gal. 1, 3.

3. Jakom ćię prośił, aby ś zoſtał w Efezie, gdym ſzedł do Macedonii, patrzże abyś rozkazał niektorym, żeby inaczey nie uczyli. Dźie. 20, 1. 3. Gal. 1, 6. 7.

4. J

Digitized by Google

4. I nie bawili śię baśniami i wywodami * nieskończonymi rodzaiu, ktore więcey sporow † przynoszą, niż zbudowania Bożego, ktore w wierze zależy.
* 1 Tym. 4, 7. r. 6, 4. 2 Tym. 2, 16. Tyt. 1, 14. r. 3, 9. † 1 Tym. 6, 4.

5. Lecz koniec przykazania iest * miłość z czystego serca, i z sumnienia dobrego, i z wiary nieobłudney.
* Kaznodź. 10, 13. Rzym. 13, 10. Gal. 5, 14.

6. Czego niektorzy iako celu * uchybiwszy, obroćili śie ku prożnomowności:
* 1 Tym. 6, 21. 2 Ty. 2, 48. Tyt. 1, 10.

7. Chcąc bydź nauczyćielami Zakonu, nie rozumieią ani tego co mowią, ani co za pewne twirdzą.
Tyt. 3, 8.

8. A wiemy, że dobry iest * Zakon, ieżliby go kto przystoynie używał.
* Rzym. 7, 12.

9. Wiedząc to, że sprawiedliwemu nie iest Zakon postanowiony; ale niesprawiedliwym, i niepoddanym, niepobożnym, i grzesznikom, złośliwym, i nieczystym, oycomordercom, i matkomordercom, mężoboycom:
Rzym. 6, 14. Gal. 3, 19. r. 5, 23.

10. Wszetecznikom, samcołożnikom, ludokradzcom, kłamcom, krzywoprzyśiężcom; i ieżli co innego iest przećiwnego zdrowey nauce. 1 Kor. 6, 9. 2 Tym. 1, 13. Tyt. 1, 9.

11. Według chwalebney Ewanielii błogosławionego * Boga, ktora mnie iest zwierzona. * 2 Kor. 3, 8. Efez. 1, 6. 1 Tym. 6, 15. 1 Tess. 2, 4.

12. Przetoż dźiękuię temu, ktory mię umocnił, Chrystusowi Jezusowi Panu naszemu; iż mię za wiernego osądźił, na usługowanie postanowiwszy mię. 1 Kor. 15, 10. 1 Tym. 2, 7.

13. Ktorym pierwey był * bluźnierzem, i prześladowcą, i gwałtownikiem: alem miłośierdźia dostąpił, bom to z niewiadomośći † czynił, będąc w niewierze. * Dźie. 9, 1. 2. r. 4, 22. r. 8, 3. 1 Kor. 15, 9. Gal. 1, 13. Filip. 3, 6. † Jan. 16, 2. Dźie. 3, 17.

14. Lecz nader obfitowała łaska Pana naszego z wiarą i z miłośćią, ktora iest w Chrystuśie Jezuśie.
Rzym. 5, 20. Ef. 3, 7. 1 Tess. 1, 3.

LE. na dźień Maryi Magdal.

15. Wierna iest ta mowa, i wszelkiego przyięćia godna, iż Chrystus Jezus przyszedł * na świat, aby grze-

Digitized by Google

grzeßniki zbawić, z ktorych iam iest pierwßy. *Mat. 9,2. 13. r.18,11. Mark. 2,17. Luk. 5,32. r.19,10. 2 Kor.5,21. Gal.3,13. 1 Jan.3,5. r.4,2.

16. Alem dla tego miłosierdzia dostąpił, aby na mnie pierwßym okazał Jezus Chrystus wßelką cierpliwość, na przykład tym, ktorzy weń uwierzyć maią ku żywotowi wiecznemu. Efez.2,7. 2 Piotr.2,6. Mark.16,16.

17. Przetoż Krolowi wiekow nieśmiertelnemu, niewidżialnemu, ſamemu mądremu Bogu, niech będźie cześć i chwała na wieki wiekow, Amen. *

Rzym.16,26. 1 Tym.6,16.

18. Toć rozkazanie zlecam synu Tymoteuſzu, abyś według * proroctw, ktore uprzedźiły o tobie, hoiował w nich on dobry † boy: *Dzie.16,2. 1 Tym. 4,14. † 1 Tym.6,12. 1 Kor.9,25.26. 2 Tym.2,3.4.5. Jud.w.3.

Lut. Abo nauk, ktoreś przed tym wźiął, ktore w Prorokach napiſane ſą.

19. Maiąc wiarę * i dobre ſumnienie, ktore niektorzy odrzuciwßy, ßkodę podzieli w wierze.

* 1 Tym.3,9. r.6,21.

20. Z ktorych iest Hymeneus i * Alekſander: ktorem oddał † ſatanowi, aby pokarani będąc, nauczyli ſię nie bluźnić. * 2 Tym.2 17. r.4,14. † 1 Kor.5,5.

Rozdźiał II.

Mowi o modlitwach. Trzy ma części. W I. Za kogo ſię modlić trzeba, od w. 1. W II. komu i w iakiey poſtaci modlić ſię, to iest mężom i niewiaſtom, od w.8. W III. Niewiaſty maią ſię uczyć w milczeniu, od w. 11.

Napominam tedy, aby przed * wßyſtkimi rzeczami czynione były prożby modlitwy, przyczyny, i dźiękowania za wßyſtkie ludźie: *Filip. 4,6.

2. Za Krole i za wßyſtkie w przełożeńſtwie będące; abyśmy cichy i ſpokoyny żywot wiedli, we wßelkiey pobożności i uczćiwości. Jer.29,7. 2 Teſſ.3,12.

3. Abowiem to iest rzecz dobra i przyiemna przed Bogiem Zbawićielem naßym: 1 Tym.1,1. 2 Tym.1,9.

4. Ktory chce, aby wßyſcy * ludźie byli zbawieni, i ku znaiomości prawdy przyßli. *Ezech.18,23. r.33,11. Jan.3,16. 1 Tym.1,15. 2 Piotr. 3. 9.

5. Boć ieden iest Bog, ieden także Pośrzednik miedzy Bogiem i ludźmi, † czło-

człowiek Chrystus Jezus.
Gal.3,20. Zyd. 9,15.

6. Ktory dał samego śiebie * na okup za wszystkie, co iest świadectwem czasow † iego. * Matt. 20, 28. Efez. 1, 7. Kol. 1, 14. 1 Piotr. 1,19. Gal.1,4. 1 Kor.1,6.
† G. Własnym czasom.

7. Na com ia iest * postanowiony za Kaznodźieię i Apostoła, (prawdę † mowię w Chrystuśie, nie kłamam,) za Nauczyćiela Poganow, w wierze i w prawdźie. * Dźie. 9, 15. Rzym.1,9. Efez.3,8. Gal.1,16. 2 Tym.1,11. † Rzym.9,1.

8. Chcę tedy, aby śię mężowie modlili na każdym mieyscu, podnosząc czyste ręce bez gniewu i bez poswarku. Malach. 1,11. Jan.4,21. Ps.134,2. Izai.1,15. Matt.21,21. Fil.2,14. Zach.1,6.

9. Także i niewiasty, * aby śię ubiorem przystoynym ze wstydem i skromnośćią zdobiły; nie z trafionymi włosami, albo perłami, albo szatami kosztownymi: Tyt.2,3. 1 Piotr. 3, 1.2.3.

10. Ale (iako przystoi niewiastom, ktore śię ozywaią do pobożnośći,) dobrymi uczynkami.
1 Tym. 6,21. r. 5,10.

11. Niewiasta niech śię * uczy w milczeniu z wszelkim poddaństwem.
* 1 Kor.14,34.

12. Bo niewieśćie nie pozwalam uczyć, ani władze mieć nad mężem; ale aby była w milczeniu.
1 Moy. 3,16. Efez.5,24.

13. Bo Adam pierwszy stworzony iest, potym Ewa 1 Moy.1,27. r.2,7.21. 1 Kor.11,8.9.

14. I Adam nie był * zwiedźiony, ale niewiasta zwiedźiona będąc, przestępstwa przyczyną była.
* 1 Moy. 3,6. 2 Kor.11,3.

15. Lecz zbawiona będźie przez rodzenie dźiatek; ieźliby została w wierze, i w miłośći, i w świętobliwośći, z miernośćią.
1 Tym.5,10.14. 1 Tess.5,8. Zyd. 12, 14.

Lut. Możesz czytać została, albo zostały, iednakowoż to; bo mowi śię o niewiastach pospolićie, nie o dźiećiach oraz, iako tu niektorzy bez przyczyny sobie głowy łamią.

Rozdźiał III

Mowi o postanowieniu urzędu kośćielnego, a ma pięć częśći. W I. uczy, iakim ma bydź Biskup, od w. 1. W II. takim ma bydź Dyakon, W III. iakie maią bydź Dyakonow żony, od w. 11. W IV. Tych co dobrze usługuią maią wyżey pomknąć, od w 12. W V. napomina samego Tymoteusza iako w

kośćiele Bożym sprawować śię ma, od w. 14.

Wierna iest ta mowa: ieźli kto Biskupstwa żąda, dobrey prace żąda.
Dźie.20,28. Filip.1,1.

2. Ale Biskup ma bydź nienaganiony, mąż iedney * żony, czuły, trzeźwi, poważny, gośćinny, ku nauczaniu † sposobny;
* Tyt.1,7. † 2 Tym. 2,24.

3. Nie piianica wina, nie bitny, nie sprosnego zysku chćiwy: ale słuszność miłuiący, nie swarliwy, nie łakomy: 1 Tym. 5,1.3 Mo. 10,9.

4. Ktoryby dom swoy dobrze rządźił, ktoryby dźiatki miał w posłuszeństwie, ze wszelaką uczćiwośćią: 1 Sam.2,12.1Tym.3,12.

5. (Bo ieźliby kto nie umiał swego własnego domu rządźić, iakoż pieczą będźie miał o kośćiele Bożym?)

6. Nie nowotny; aby będąc nadęty, nie wpadł w sąd ⸸ potwarce. ⸸ J diabelski.
1 Tym.5,12.

7. Muśi też mieć świadectwo dobre od obcych, aby nie wpadł w hańbę i w śidło potwarce. 1 Kor.5,12.
1 Tym.6,11.12. Tyt.2.8.

8. Dyakonowie * także maią bydź poważni, nie dwoistego słowa, nie piianicy wiela wina, nie chćiwi sprosnego zysku:
* Dźie. 6,3. Tyt. 1,7.

9. Maiący taiemnicę wiary * w czystym sumnieniu. * 1 Tym. 1,19.

10. A ći też niech będą pierwey doświadczeni; zatym niech służą, ieźli są bez nagany.

11. Zony także niech maią poważne, nie potwarliwe, trzeźwe, wierne we wszystkim. 1 Tym.3,6.7. Tyt.2,2

12. Dyakonowie niech będą mężami iedney żony, ktorzyby dźiatki dobrze rządźili, i własne domy.
1 Tym.3,2.4.

13. Abowiem ktorzyby dobrze służyli, stopień sobie dobry ziednaią, i wielkie bespieczeństwo w wierze, ktora iest w Chrystuśie Jezuśie.
Matt.25, 21. Efez.3,12.

14. Toć tobie piszę, maiąc nadźieię, że w rychle przyydę do ćiebie.

15. A ieźlibym omieszkał, abyś wiedźiał, iako śię masz w domu Bożym sprawować, ktory iest kośćiołem Boga żywego, filarem i utwirdzeniem prawdy.

2 Tym.

2 Tym.2,20. Zyd.3,6. Obi.3,12.

16. A zaprawdę wielka iest taiemnica pobożnośći, że Bog obiawiony iest w ćiele, usprawiedliwiony iest w Duchu, widźiany iest od Aniołow, kazany iest Poganom, uwierzono mu na świećie, wźięty iest wzgorę do chwały.

Jan.1,14. Rzym.8,3. r.9,5. Zyd.2,14.1 Piotr.3,18. 1 Piotr.1,12.

Rozdźiał IV.

Dwie ma częśći. W I. Jest proroctwo Ducha o świerzbiących uszach słuchaczow słowa, o odstąpieniu od wiary i fałszywych nauczyćielach, o pokarmach, małżeństwie ꝛc. w ostatecznych czasach, od w. 1. W II. Apostoł pożyteczne podaie reguły iako żyć i sprawować śię trzeba w urzędźie kaznodźieyskim, od w. 5.

A Duch iawnie mowi, iż w ostateczne * czasy odstaną † niektorzy od wiary, słuchaiąc duchow zwodzących, i nauk diabelskich.

* 2 Tym.3,1. 2 Piotr.3,3. Jud. w.18. † 2 Tess.2,3. Dan.7,25. Matt.24,24. Dźie.20,29.30. 2 Tess.2,7.

2. W obłudźie kłamstwo mowiących, i piątnowane maiących sumnienie swoie:

Efez.4,19. 1 Tym.1,19.

3. Zabraniaiących wstępować w małżeństwo: rozkazuiących wstrzymawać śię od pokarmow, ktore * Bog stworzył ku przyymowaniu z dźiękowaniem wiernym, i tym, ktorzy poznali prawdę.

* Kol.1,21.22. 1 Moy 9,3. 1 Kor.10,30, Rzym.14,6.

4. Bo wszelkie stworzenie Boże dobre iest, a nic nie ma bydź odrzucono, co z dźiękowaniem bywa przyymowano. 1 Moy.1,31. Dźie.10,15. Rzym.14,14.20. Tyt.1,15. Mat.15,11. Kol.2,16.

5. Abowiem poświęcono bywa * przez słowo Boże, i przez modlitwę.

* Dźie.27,34.

6. To przedkładaiąc braći, będźiesz dobrym sługą Chrystusa Jezusa, wychowanym w słowiech wiary i nauki dobrey, ktoreyś naśladował. 2 Tym.1,5. r.3,15. 1 Piotr.2,2. 1 Tess.3,2.

7. A świeckich i babich * baśni chroń śię: ale śię ćwicz w pobożnośći.

* 1 Tym.1,4. r.6,20. 2 Tym. 2,23. Tyt.1,14.

8. Abowiem ćielesne ćwiczenie mało iest pożyteczne: lecz pobożność do wszystkiego iest pożyteczna, maiąc obietnicę * żywota teraźnieyszego i przyszłego.

1 Tym.4,2.3. r.6,6. 3 Moy. 26,3. Ps34,10. Mat.5,5. Efez.6,3.

9. Wierna to iest mowa,

Digitized by Google

wa, i wßelkiego przyiścia godna. 1 Tym. 1, 15.

10. Abowiem przeto też pracuiemy i lżeni bywamy, że nadźieię * mamy w Bogu żywym, ktory iest † Zbawicielem wßystkich ludźi, a nawiscey wiernych.

* Kol. 1, 5. † Ps. 36, 7. 1 Tym. 2, 4. Tyt. 2, 11. 3, 4. Gal. 6, 10.

11. To przykazuy, i tego nauczay. 1 Tym. 1, 18.

12. Żaden młodości * twoiey niech nie gardźi: ale bądź przykładem † wiernych w mowie, w obcowaniu, w miłości, w duchu, w wierze, w czystości.

* Mal. 2, 9. 1 Kor. 16, 11. Tyt. 2, 15. † 1 Piotr. 5, 3.

13. Poki nie przyydę, pilnuy czytania, napominania, i nauki.

Dźie. 13, 15. 27. 2 Kor. 1, 13.

14. Nie zaniedbyway daru Bożego, ktory w tobie iest; ktoryć dany iest przez * prowokowanie, z włożeniem rąk Starßych.

* 2 Tym. 1, 6. 1 Tym. 1, 18. Dźie. 19, 6. 1 Tym. 5, 22.

Lan. Kapłanom albo kapłaństwa.

15. O tym rozmyślay, tym śię zabawiay, aby postępek twoy iawny był wßystkim. Filip. 1, 25.

16. Pilnuy samego śiebie i nauczania, trway w tych rzeczach: bo to czyniąc, i samego śiebie zbawiß, i tych, ktorzy cię słuchaią. Dźie. 20, 28. 2 Tym. 3, 14. Rzym. 11, 14. 1 Kor. 15. 15. Jak. 5, 20.

Rozdźiał V.

Pięć ma części. Uczy bowiem Apostoł Tymoteußa W I. iako w urzędźie swoim postępować ma z ludźmi każdego wieku, płci i stanu, od w. 1. Osobliwie iakie wdowy bydź maią, od w. 3. W II. Jaka wdowa do służenia kościołowi obrana bydź ma, od w. 9. Ktora W III. od swoich domowych ma bydź opatrzyna od w. 16. W IV. Jako ſtarßych kościoła ßanować i opatrować, od w. 17. W V. iako zgrzeßącymi postępować, od w. 20.

Starßemu nie łay, ale iako oyca napominay; młodße iako bracię:

3 Moy. 19, 32. 1 Tym. 3, 3.

2. Starße niewiaſty iako matki, młodße iako ßioſtry, ze wßelaką czystością.

3. Wdowy miey w uczćiwości, ktore prawdźiwie są wdowami. 1 Tym. 5, 5. 16.

4. A ieżli ktorą wdowa dźieci albo wnuczęta ma, niech śię uczą pierwey przećiwko domowi własnemu bydź pobożnymi, i wzaiem oddawać rodźicom. Abowiem to iest rzecz dzwa-

Digitized by Google

chwalebna, i przyiemna przed obliczem Bożym.
1 Mo.45,9.18. Mark.7,10.11. Efez. 6,1.2.

5. A ktora iest prawdźiwie wdowa i ośieroćiała; ma nadźieię w Bogu, i trwa w prożbach i w modlitwach w nocy i we dnie.
Luk.2,36.37. r.18,1.3. 1 Kor.7,32.
Lut. Ktora nie ma nikogo opatrzyć i tylko sama iedna iest.

6. Ale ktora w roskoszach żyie, ta żyiąc, umarła iest.

7. To tedy rozkazuy, żeby były nienaganione.

8. A ieźli kto o swoich, a nawięcey o domowych starania nie ma, wiary śię zaprzał, i gorszy iest niż niewierny. 2 Tym.3,5. Tyt.1,16.

9. Wdowa niech będźie obrana, ktoraby nie miała mniey sześćidźieśiąt lat, ktora była żoną iednego męża: 1 Tym.5.11. r.3,2. 5 Moy. 24,3.4.

10. Maiąca świadectwo w dobrych uczynkach; ieźli dźieći wychowała, ieźli gośćie przyymowała, ieźli świętych nogi umywała, ieźli każdego uczynku dobrego naśladowała. Rzym.12,13. 1 Piotr. 4,9. Zyd.13,2. 1 Moy.18,4. Luk.7,38.44. Jan.13.14. Mat. 25.35.40. Zyd.6,10.

11. Wdow zaśię młodszych, chroń śię: bo gdyby śię zbestwiły przećiw Chrystusowi, chcą za mąż iść: 1 Tym.5,6.9.
Lut. Ktorych chleb ma rogi, ponieważ z pospolitey iałmużny dobrze żyią, prożnuią, i leniwemi śię staią.

12. Maiąc osądzenie, iż pierwszą wiarę odrzućiły:
1 Tym.6,21. r.1.19.

13. Owszem też prożnuiąc, uczą śię chodźić od domu do domu: a nie tylko są prożnuiące, ale też świegotliwe, niepotrzebnymi rzeczami śię bawiące, mowiąc co nie przystoi. Przyp.7,11. Tyt.2,3. 2 Tess.3,11.

14. Chcę tedy, aby młodsze * szły za mąż, dźieći rodźiły, gospodyniami były, przećiwnikowi żadney przyczyny nie dawały ku obmowisku. * 1 Kor.7,9. Tyt.2,4.5.8.

15. Abowiem śię iuż niektore obroćiły za szatanem.

16. Przetoż, ieźli ktory wierny albo ktora wierna ma wdowy, niechże ie opatruie: a niech Zbor nie będźie obćiążony, aby tym, ktore są prawdźiwie wdowy, dostarczyło. 1 Tym.5,8.

17. Starśi, ktorzy śię w

Digitized by Google

przełożeństwie * dobrze sprawuią, niech bądą miani za godne dwoiakiey cześci: a zwłaszcza ci, ktorzy pracuią w słowie i w nauce.

*Filip.2,29. 1 Tess.5,12. Zyd. 13,7.17. Rzym.15,27. 1 Kor. 9,11. Gal.6,6. Rzym.12,7. 1 Kor.11,28. Syr.7,31.

18. Abowiem pismo * mowi: wołowi młocącemu nie zawiążesz gęby: i godzień † iest robotnik zapłaty swoiey. *5 Moy.25,4. 1 Kor.9,9. †5 Moy. 24,14. Matt.10,10. Luk.10,7.

19. Przeciwko Starszemu nie przyymuy skargi; chyba za dwiema albo trzema świadkami.

5 Moy.19,15. Matt.18,16.

20. A te, ktorzy grzeszą, strofuy przed wszystkimi; aby i drudzy boiaźń mieli.

5 Moy.17,13. Matt.18,17. Tyt. 1,13. Efez 5,11. Gal.2,11.14.

21. Oświadczam się przed * Bogiem i Panem Jezusem Chrystusem, i przed Anioły wybranymi, abyś tych rzeczy przestrzegał, w osobach nie biakuiąc nic nie czyniąc z przychylności. *Gal.1,20. Filip. 1,8. 1 Tess. 2,5,27. 1 Tym. 6.13. 2 Tym. 4,1.

Lut. Abyś w żadney sprawie ani k woli osobie nie wstępił, albo dopomagał, przeciwko takowey nauce i postanowieniu. Jako kiedy kto swey własney rzeczy albo zdaniu radzić, albo osobie ktorey pomagać chce, przeciwko prawu.

22. Ręku zprzetka na nikogo nie wkładay, ani bądź uczestnikiem cudzych grzechow. Samego siebie czystym zachoway.

Dzie. 6,6. 1 Tym. 4,14.

23. Samey wody więcey nie piiay: ale używay potroche wina dla żołądka twego, i częstych chorob twoich. Ps. 104,15.

24. Grzechy niektorych ludzi przedtym są iawne, i uprzedzaią na sąd: a za niektorymi idą pozad.

Gal.5,19. Efez.5,12.13.

25. Także też dobre uczynki przedtym są iawne: ale ktore są inaksze, utaić się nie mogą.

Lut. Niektorych kacerzow i złych ludzi sprawa iest tak iawna, że żadnego obłudą ofukać nie mogą. Niektorzy ofukaią chwile, ale na ostatku przecie wyiawia się. Tak też zaś niektorzy uczą i żyią pobożnie, iawno iest, i każdego poprawia. Lecz niektorych mowy i uczynki nie dbaią początane za dobre, aż potym czas obiawia, że były dobre.

Rozdział VI.

Sześć ma części. VI. iest sługom

Digitized by Google

gom przepisane posłuszeństwo, osobliwie przeciwko Panom wiernym, od w. 1. W II. iest napomnianie do Tymoteusza, aby podług zdrowych mow i pobożności uczył, a fałszywych nadętych nauczycielow strzegł się i strofował, od w. 3. W III. chwali przestawanie na swym i strzedz się każe łakomstwa, od w. 3. W IV. Napomina do sprawiedliwości i inszych cnot, z dobrym wyznaniem podług przykładu Chrystusa i poprzysięga, od w. 11. W V. Pogamom daie rozkazanie, od w. 17. W VI. Kończy z powtarzonym napomnieniem, od w. 20.

Ktorzykolwiek słudzy są * pod iarzmem, niech rozumieią pany swe godne bydź wszelakiey czci: aby imie Boże i nauka nie była bluźniona. * Efez. 6, 5. Kol. 3, 22. Tyt. 2, 9. 1 Piotr. 2, 18. Izai. 53, 5.

2. A ktorzy maią pany wierne, niech nimi nie gardzą, dla tego, iż są bracią: ale tym raczey niech służą, iż są wierni i mili, dobrodzieystwa Bożego uczestnicy. Tego nauczay, i do tego upominay.

3. Jeźli kto inaczey uczy, a nie przystępuie do zdrowych mow Pana naszego Jezusa Chrystusa, i do tey nauki, ktora iest według pobożności:

1 Tym. 1, 3. 10, 2 Tym. 1, 13.

4. Taki nadęty iest, i nic nie umie, ale ſaleie około * gadek i sporow o słowa: z ktorych pochodzi zazdrość, swar, złorzeczenia, złe podeyrzenia: * 1 Kor. 8, 2. 1 Tym. 1, 4. 2 Tym. 2, 14.

5. Przewrotne ćwiczenia ludzi umysłu skażonego, i ktorzy pozbawieni są prawdy; ktorzy rozumieią, że pobożność iest zyskiem cielesnym: odstąpże od takich. 2 Tym. 3, 5. 8. Rzym. 16, 17. 1 Kor. 11, 16. Tyt. 3, 10. 2 Pio. 2, 3. 2 Jan. w. 10.

6. A iestli wielki zysk pobożność, z przestawaniem na swym. Przyp. 15, 16. 23. r. 23, 4. Filip. 4, 12. Zyd. 13, 5. 1 Tym. 4, 8 Syr. 41, 18.

7. Abowiem niceśmy * nie przynieśli na ten świat bez pochyby, że też wynieść nic nie możemy. * Job. 1, 21. r. 27, 19. Ps. 49, 18. Przyp. 27, 24. 25. 26. Mądr. 7, 6. Kazn. 5, 15.

8. Ale maiąc żywność i odzienie, na tym przestawać mamy. Przyp. 30, 8. Syr. 29, 28. Matt. 6, 25. Łuk. 12, 15. 1 Piotr. 5, 7. Zyd. 13, 5.

9. Bo ktorzy chcą * bogatymi bydź, wpadaią w pokuszenie, i w sidło, i w wiele głupich i szkodliwych pożądliwości ktore pogrążaią ludzie na zatracenie i

Nn 4 zginie-

zginienie. *Przyp.11,28. r.15,27. r. 20,21. r.28, 10. Kaznod.5,9 Syr.27,1 Mark. 4,19. Jak.5,1.

10. Abowiem korzeń wszystkiego złego, iest miłość pieniędzy: ktorych niektorzy pragnąc, pobłądzili od wiary, i poprzebodli się wielą boleści. 1Tym.1,19. Matt.13,22. Przyp. 15,17. Luc. Zwłaszcza pieczołowaniem, lękaniem i nieuspokoieniem we dnie i w nocy, o dobra, że się nimi nigdy nie ucieszą. Jako też Chrystus bogactwo przyrownuie do ciernia, dla takowego kłocia i pieczołowania. Matt.13,22.

11, Ale ty człowiecze Boży, chroń się takich rzeczy, a naśladuy sprawiedliwości, pobożności, wiary, miłości, cierpliwości, cichości.

2 Tym. 2, 22.

12. Boiuy on dobry boy wiary, chwyć się żywota wiecznego; do ktoregoś też powołany, i wyznałeś dobre wyznanie przed wielą świadkow. *1Tym.1,18. 1 Kor.9,25.26.27. Filip.3,12.

14. 1 Tym.6,19. 2 Tym.4,7.

13. Roskazuiąc * przed Bogiem, ktory † wszystko obżywia, i przed Chrystusem JEzusem, ktory oświadczył przed ‡ Pontskim Piłatem dobre wyznanie: *1 Tym. 5,21. †5 Moy.32,39. 1 Sam.2,6. ‡ Matt.27,11. Jan.18,37.

14. Abyś zachował to przykazanie, będąc bez zmazy, bez nagany, aż do obiawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa. 1Tym.6,11.12. r.5,21. Tyt.2,13.

15. Ktore czasow swoich okaże on * błogosławiony, i sam możny Krol † kroluiących, i Pan panuiących: *1 Tym.1,11. r.2,6. † Obiaw. 17,14. r. 19,16.

16. Ktory sam ma nieśmiertelność, i mieszka w światłości nieprzystępney: ktorego nie widział *żaden z ludzi, ani widzieć może: ktoremu niech będzie cześć i moc wieczna, Amen.

*2 Mo. 33, 20. Jan. 1,18. 1 Jan.4,12.20.

17. Bogaczom w tym teraźnieyszym wieku rozkaż, aby nie byli wysokomyślnymi, ani nadzieie pokładali * w bogactwie niepewnym, ale w Bogu żywym, ktory nam wszystkiego obfície ku używaniu dodawa. *Job.31,24. Psal. 62,11. Mark.10,24. Luk. 12, 15.20. Dzie. 14,17. r.17,25.

18. Aby innym dobrze czynili, w uczynki dobre bogatymi byli, radzi dawali.

Digitized by Google

wali, i radzi vdzielali.
5 Moy. 15, 7. 10. Luk. 6, 30. 35. r. 12, 21. Jak. 2, 5.

19. Skarbiąc sami sobie * grunt dobry na przyszły czas, aby otrzymali żywot wieczny. * Przyp. 19, 17. Matt. 6, 20. Luk. 12, 33. r. 16, 9. 1 Tym. 6, 12.

20. O Tymoteuszu! strzeż tego*, czegoć ci powierzono, a brzydź się świecką † prożnomownością, i sprzeczaniem około fałszywie nazwaney umieiętności.
* 2 Tym. 1, 14. † 1 Tym. 1, 4. r. 4, 7. 2 Tym. 2, 10. Tyt. 3, 9.

21. Ktora się niektorzy sczycac z strony wiary, celu * uchybili. Laska niech będzie z tobą, Amen.
* 1 Tym. 1, 6. 2 Tym. 2, 18.

Pierwszy List do Tymoteusza, napisany iest z Laodycei, ktora iest głownym miastem Frygii Pakazyańskiey.

List świętego Pawła Apostoła do Tymoteusza wtory.

Rozdział I.

Czesći ma pisć I. iest napis i pozdrowienie sprzyiaiące, od w. 1. II. Dziękczynienie Apostoła w modlitwach za Tymoteusza, od w. 4. III. Pobudzenie Tymoteusza do od prawowania vrzędu bez boiaźni, podług przykładu Apostoła, od w. 6. IV. Zalecenie wzoru zdrowych słow, od w. 13. V. Vtrzymowanie nad odszczepcami od wiary Figielem i Hermogienem: pochwała zaś Onezyfora, od w. 15.

PAwel, Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolą Bożą, według obietnice żywota onego, ktory iest w Chrystusie Jezusie: Gal. 1, 1. r. 2, 20.

2. Tymoteuszowi miłemu * synowi niech będzie † łaska, miłosierdzie i pokoy, od Boga Oyca i Chrystusa Jezusa Pana naszego.
* Dzie. 16, 1. 1 Piotr. 1, 2.
† Galat. 1, 3. 1 Tym. 1, 2.

3. Dziękuię Bogu, ktoremu * służę z przodkow w czystym sumnieniu, że cię bez przestanku wspominam † w prożbach moich, w nocy i we dnie: * Dzie. 22, 3. r. 23, 1. r. 24, 16. Rzym. 1, 9. 2 Kor. 11, 22. Filip. 3, 3. † 1 Tes. 3, 10.

4. Żądaiąc cię widzieć, wspominaiąc na twoie łzy, abym był radością napełniony.

5. Przywodząc sobie na pamięć, ono, ktora w tobie

Digitized by Google

iest, nieobłudna wiara, ktora pierwey mieszkała w babce twoiey Loidzie, i w matce twoiey Eunice, a pewienem, że i w tobie mieszka. Dzie.16,1.

6. Dla ktorey przyczyny przypominam ci, abyś wzniecał dar Boży, ktory w tobie iest przez włożenie rąk moich. 1 Tym.4,14. r.5,22. Dzie.6,6. r.8,17. r.19,6. 1 Tess.5,19.

7. Abowiem nie dał nam Bog Ducha boiaźni; ale mocy, i miłości, i zdrowego smysłu. Rzym.8,15. Efez.3,20. Gal.4,3.6.7.

8. Przetoż nie wstydź się za świadectwo Pana naszego, ani za mnie więźnia iego; ale cierp złe z Ewanielią, według mocy Bożey. Rzym.1,16. Dzie.21,33. Kol.4,18. Efez.3,1.

9. Ktory nas zbawił, i powołał * powołaniem świętym: nie według † uczynkow naszych, ale według postanowienia swego, i łaski, ktora nam iest dana w Chrystusie Jezusie przed czasy wiecznymi: * 1 Kor.1,2. Efez.1,4. † Tyt.3,5.

10. Ateraz * obiawiona iest, przez okazanie się zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, ktory i śmierć zgładził, i żywot na iaśnią wywiodł i nieśmiertelność, przez Ewanielią: * Iza.25,8. Rzym.16,25. 1 Kor.15,54. Zyd.2,14. Efez.3,9. Kol.1,26. Tyt.1,2. 1 Piotr.1,20. Rzym.2,7. Efez.6,24.

11. Ktorey iam iest postanowiony * kaznodzieią i Apostołem, i nauczycielem Poganow. * 1 Kor.1,17. 1 Tym.2,7. Gal.2,8. Efez.3,8.

12. Dla ktorey też przyczyny te rzeczy cierpię: ale się nie wstydzę. Gdyż wiem, komum uwierzył, i pewienem, iż on mocen iest, tego, czego mi się powierzył, strzedz aż do onego dnia. 2 Tym.4,8. Kol.1,5.

13. Zatrzymay wzor zdrowych słow, ktoreś ode mnie słyszał, w wierze i w miłości, ktora iest w Chrystusie Jezusie. 1 Tym.6,3. 2 Tym.3,14.

14. Strzeż * dobrego pokładu przez Ducha świętego, ktory w nas mieszka. * 1 Tym.6,20. Rzym.8,11. 1 Kor.3,16.19. r.6,19.

15. Wiesz to, iż mię odstąpili wszyscy, ktorzy są w Azyi; z ktorych iest Figiellus i Hermogienes. Dzie.19,10. 2 Tym.4,10.15.16.

16. Niech da Pan miłosierdzie swoie Onezyforowe-

Digitized by Google

wemu domowi, iż mię czę-
ſto ochłodził, i za łancuch
ſię moy nie wſtydził.
2 Tym. 4, 19.

17. Ale będąc w Rzymie, bardzo mię pilno ſzukał, i znalazł.

18. Niech mu Pan da, aby znalazł miłoſierdzie u Pana w on dzień: a ty lepiey wieſz, iako mi wiele uſługował w Efeźie.
Jud. w. 21.

Rozdział II.

Cały iest napominaniem zmierzaiącym do Tymoteuſza i ma ſześć części. Napomina bowiem go Apoſtoł I. aby on w tym, co od niego ſłyſzał, roſł, i tegoż ſię ludźiom wiernym powierzał w. 1. 2. Napomina do dobrego II. żołnierſtwa, od w. 3. III. Zaleca pamiątkę Jezuſa Chryſtuſa aż do związek z Apoſtołem od w. 8. IV. Każe aby ſtrzegał wſzyſtkich od ſporów około ſłow: miedzy którymi Hymeneuſz i Filetus od w. 14. Uczy V. który to iest mocny fundament Boży i które ſą pożyteczne naczynia domu Bożego, od w. 19. Oſtrzega VI. od niepotrzebnych gadek i ſporów, od w. 22.

Przetoż ty ſynu moy, zmacniay ſię w łaſce, która iest w Chryſtuſie Jezuſie. 1 Kor. 16, 13. Efez. 6, 10.
2 Tym. 1, 14. r. 3, 14.

2. A coś ſłyſzał ode mnie przed wielą świadkow, tego ſię powierz wiernym ludźiom, którzyby ſpoſobni byli i inſzych nauczać.
Tyt. 1, 5.

3. Przetoż ty ćierp złe, iako dobry żołnierz Jezuſa Chryſtuſa. 2 Tym. 1, 8. r. 4, 5.

4. Żaden, który żołnierſka ſłuży, nie wikłe ſię ſprawami tego żywota, aby ſię temu, od którego za żołnierza przyiety ieſt, podobał. 1 Kor 9, 25.

5. A choćby ſię też kto potykał, nie bywa koronowany, ieżliby ſię przyſtoynie nie potykał.

6. Oracz, który pracuie, ma naprzod pożytki odbierać. 1 Kor. 9, 10.

7. Rozumiey co mowię: a Pan niech ći da we wſzyſtkim wyrozumienie.

8. Pamiętay, iż Jezus Chryſtus powſtał z martwych, który ieſt z naſienia Dawidowego, według Ewanielii moiey.
2 Sam. 7, 12. Pſ. 132, 11. Iża. 11, 1. Rzym. 1, 3. Dźie. 2, 30. r. 13, 23.

9. W którey ćierpię złe, iakoby złoczyńca, aż do związek: ale ć słowo Boże nie iest związane.
Filip. 1, 7. 13. 2 Tym. 1, 8. r. 2, 3.

10. Przetoż wſzyſtko znoſzę

znoszę dla wybranych: aby i oni zbawienia dostąpili, ktore iest w Chrystusie Jezusie z chwałą wieczną.
* Efez.3,13. Kolos.1, 24. Zyd.5,9. Rzym.6,23.

11. Wierna iest ta mowa: abowiem ieźliśmy z nim * umarli, z nim też żyć będźiemy. * Jan. 12,24. Rzym.6,5. r.8,17. Kol.3,3.

12. Jeźli ćierpiemy, z nim też krolować będźiemy: ieźli śię go * zapieramy, i on śię nas zaprzy.
* 2 Kor.4,10. Filip.3,10. 1 Piotr. 4,13. Matt.10,33. Luk 9,26. r. 12, 9. 1 Jan. 2, 22.

13. Jeźliśmy niewiernymi, on wiernym * zostawa, i zaprzeć samego śiebie nie może. * 4 Moy.23,19. Rzym. 3,3. r. 9,6. r.11,29.

14. Te rzeczy przypominay oświadczaiąc przed obliczem Pańskim, aby śię nie wdawali w spory około słow, co ku niczemu nie iest pożyteczne, tylko ku podwroceniu tych, ktorzy słuchaią. Tyt.3,9.

15. Staray śię, abyś śię doświadczonym stawił Bogu robotnikiem, ktoryby śię nie zawstydźił, i ktoryby dobrze rozbierał słowo prawdy. 2 Kor.10,15. Kol.1,5. Jak.1,18.

Lut. Aby zakonu i Ewanielii pospołu nie mieszał, ale aby zakonu uczył, przećiwko sprosnym twardym i złym, i podawał ie świeckiemu prawu, albo klątwie; lecz słabych, smętnych, pobożnych ćieszył Ewanielią.

16. A świeckim prożnomownośćiom * czyń wstręt: abowiem postępuią ku więtszey niepobożnośći.
* 1 Tym.1,4. r. 4,7. r.6,20. 2 Tym. 2,14. Tyt.1,14.

17. A mowa ich szerzy śię iako kancer, z ktorych iest * Hymeneusz i Filetus.
* 1 Tym. 1, 20.

18. Ktorzy względem prawdy celu uchybili, gdy powiadaią, iż śię iuż stało zmartwych wstanie, i podwracaią wiarę niektorych.
1 Tym. 6,22. 1 Kor. 15,12. Matt.24, 24.

19. A wszakże mocny stoi grunt Boży, maiąc tę pieczęć: zna Pan ktorzy są iego. J, niech odstąpi od niesprawiedliwośći wszelki, ktory mianuie imię Chrystusowe. Nah. 1, 7. Jan. 10,3.14. r. 13.18. Matt. 7, 23. Ps.1,6. Rzym.8,35. 1 Jan.2,19.

20. A w wielkim domu * nie tylko są naczynia złote i śrebrne, ale też drewniane, i gliniane: a niektore ku uczćiwośći, drugie zaśię ku zelżywośći. * Rzym. 9,21.

21. Je-

21. Jeźliby tedy kto samego śiebie oczyśćił od tych będźie naczyniem ku uczćiwośći, poświęconym i użytecznym Panu, do wszelakiey dobrey sprawy zgotowanym. 2 Tym. 3, 17.

22. Chroń śię też pożądliwośći młodźieńskich, a naśladuy* sprawiedliwośći wiary, miłośći, pokoiu, z tymi, † ktorzy wzywaią Chrystusa z czystego serca.
* 1 Tym. 6, 11. † 1 Kor. 1, 2.

23. Chroń śię także gadek* głupich i nieumieiętnych: wiedząc, iż rodzą zwady. * 1 Tym. 1, 4. r. 4, 7. r. 6, 4. 2 Tym. 2, 14. Tyt. 3, 9.

24. Ale sługa Pański nie ma bydź zwadliwy: lecz ma bydź układny przećiwko wszystkim, sposobny* ku nauczaniu, złych ćierpliwie znaszaiący: * 1 Tym. 3, 2. Tyt. 1, 9. Gal. 6, 1.

25. Ktoryby w ćichośći * nauczał te, ktorzy śię sprzećiwiaią: owaby im kiedy Bog dał pokutę ku uznaniu prawdy.
* Dźie. 8, 22. 1 Tym. 2, 4. 2 Tym. 3, 7. Gal. 6, 1.

26. Aby obaczywszy śię, wywikłali śię z śidła diabelskiego, od ktorego poymani są ku czynieniu woli iego. 1 Kor. 15, 34. 1 Tym. 3, 7. r. 6, 9. 2 Kor. 2, 10.

Rozdźiał III.

Ma trzy częśći. W I. Apostoł opowiada ostateczne czasy złe, tak względem słuchaczow, świerzbiących uszu, iako i nauczyćielow przewracaiących, ktorym trzeba odpor dawać słowem bożym, od w. 1. W II. Napomina Tymoteusza do naśladowania śiebie w nauce i w cnotach, od w. 10. W III. przepisuie za regułę pismo święte ktorego śię z dźiećinstwa nauczył, od w. 14.

A to wiedz, iż w ostateczne* dni nastaną czasy trudne. * 1 Tym. 4, 1. 2 Piotr. 3, 3. Judas w. 18.

2. Abowiem będą ludźie sami śiebie miłuiący, łakomi, chlubni, pyszni, bluźniercy, rodźicom nieposłuszni, niewdźięczni, niepobożni: Rzym. 1, 30. 31. 2 Kor. 12, 20.

3. Bez przyrodzoney miłośći, przymierza nietrzymaiący, potwarcy, niepowśćiągliwi, nieskromni, dobrych niemiłuiący:
2 Piotr. 2, 10. 13. 14. 18.

4. Zdraycy, skwapliwi, nadęći, roskoszy raczey miłuiący niż miłuiący Boga; Filip. 3, 17.

5. Ktorzy maią kształt pobożnośći, ale śię skutku iey zaparli: i tych śię chroń. Matt. 7, 15. Tyt. 1, 16. 1 Tym. 6, 5. 2 Tess. 3, 16.

6. Abo-

Digitized by Google

6. Abowiem z tych są ći, którzy się wrywaią w domy, i poymane wiodą niewiaśtki, grzechami obciążone, które uwodzą rozmaite pożądliwości:
Matt. 23, 14. Tyt. 1, 11. 2 Kor. 11, 20. Gal. 5, 1.

7. Które się zawżdy uczą, a nigdy do znaiomości, prawdy przyyść nie mogą.
1 Tym. 2, 4. 2 Tym. 2, 25.

8. A iako Jannes i Jambres * sprzećiwiali się Moyżeszowi: tak i ći sprzećiwiaią się prawdźie: ludźie rozumu skażonego, odrzuceni z strony wiary.
* Wyy. 7, 11. 1 Tym. 6, 5. Ef. 4, 22.

9. Ale nie postąpią daley: abowiem głupstwo ich iawne będźie wszystkim, iako i onych było.
1 Tym. 5, 24.

10. Aleś ty doszedł nauki moiey, sposobu żywota mego, przedśiewzięcia wiary, nieskwapliwości, miłości, i cierpliwości:
1 Tym 4, 6. r. 5, 10. Filip. 3, 9.

11. Prześladowania, ucierpienia; które mię potykały * w Antyochyi, w Ikonium i w Listrzech, iakiem prześladowania podźymował: a ze wszystkich wyrwał mię Pan.
* Dzie. 13, 14. r. 14, 1. 19. Ps. 34, 20. 2 Tym. 4, 18. 2 Kor. 1, 10.

12. Ale ći wszyscy, którzy * chcą pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie, prześladowani będą.
* Matt. 16, 24. Luk. 24, 26. Jan. 15, 18. r. 17, 14. Dzie. 14, 22. 1 Tess. 3, 3.

13. Lecz źli ludźie i zwodźiciele, postąpią w gorsze, iako zwodzący tak i zwiedźieni.

14. Ale ty trway w tym, czegoś się nauczył, i czegoć powierzono; wiedząc, od kogoś się * tego nauczył.
* 2 Tym. 2, 2.

15. A iż z dźiecińśtwa umieść Pisma świąte, które cię mogą uczynić mądrym ku zbawieniu, przez wiarę, która iest w Chrystusie Jezusie. 2 Tym. 1, 5.

16. Wszystko Pismo od * Boga iest natchnione, i pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu ku naprawie, ku ćwiczeniu, które iest w sprawiedliwości: * Rzym. 15, 4. 1 Kor. 14, 3. 2 Piotr. 1, 21.

17. Aby człowiek Boży był doskonały, ku wszelkiey sprawie dobrey dostatecznie wyćwiczony.
1 Sam. 2, 27. 1 Tym. 6, 11. Filip. 4, 13. Luk. 6, 40.

Rozd.

Digitized by Google

Rozdźiał IV.

Cześći ma sześć. W I. Napomina Paweł Tymoteuſza oświadczaiąc śię przed Bogiem i Panem Jezuſem, aby wiernie urzęd swoy odprawował w czas i nie w czas, od w. 1. W II. Oznaymuie bliſkie rozwiązanie ſwoie, od w. 6. W III. Przynagla przyśćie Tymoteuſzowe, z przyczyną, od w. 9. W IV. Każe ſtrzedz śię Aleksandra, od w. 14. W V. uſtarza śię, że w pierwſzey obronie od wſzyſtkich oprocz Pana opuſzczony był, od w. 16. W VI. ieſt zamknienie z pozdrowieniem, od w. 19.

JA tedy oświadczam śię przed Bogiem i Panem Jezuſem Chryſtuſem, ktory ma ſądźić żywe i umarłe w ſławnym przyśćiu ſwoim, i w kroleſtwie ſwoim:
Rzym. 1, 9. r. 9, 1. Gal. 1, 20. 2 Tym. 2, 4. Matt. 25, 31. Jan. 5. 27. Dźie. 10, 42. 2 Teſſ. 2, 8.

2. Każ ſłowo Boże: nalegay w czas albo nie wczas, ſtrofuy, grom, i napominay ze wſzelką cierpliwoścą i nauką. Izai. 58, 1. Ezech. 2, 5. Kol. 4, 2. Przyp. 15, 23. Luk. 12, 42. 2 Tym. 2, 24.

3. Abowiem przyydźie czas, gdy zdrowey nauki nie ścierpią: ale według ſwoich pożądliwości zgromadzą ſobie ſami nauczyćiele, maiąc świerzbiące uſzy: Izai. 30, 10. 2 Tym. 2, 13. r. 3, 6. Mich. 2, 11. 1 Jan. 4, 5. 1 Tym. 4, 3.

4. A odwroca uſzy od prawdy, a ku baśniom ie obroca. 1 Tym. 1, 4. r. 4. 7.

5. Ale ty bądź czułym we wſzyſtkim, cierp złe, wykonyway uczynek kaznodźieie, uſługowania twego zupełnie dowodź. 2 Tym. 2, 3. Dźie. 21, 8. Efez. 4, 11.

6. Abowiem ia iuż bywam * ofiarowany, a czas rozwiązania mego nadchodźi. Filip. 2, 17. 2 Piotr. 1, 14.

7. Dobrym boy boiował, biegiem wykonał, wiarem zachował.
1 Tym. 6, 12. 1 Kor. 9, 24. Filip. 3, 14. Żyd. 12, 1.

8. Zatym odłożona mi ieſt korona * ſprawiedliwości, ktorą mi odda w on dźień, Pan, ſędźia ſprawiedliwy: a nie tylko mnie, ale i wſzyſtkim, ktorzy umiłowali ſławne przyśćie iego
* 1 Kor. 9, 25. 1 Piotr. 5, 4. Żyd. 6, 10. 2 Tym. 4, 1. Rzym. 8, 23.

9. Staray śię, abyś do mnie przyſzedł rychło.

10. Abowiem Demas mię opuścił, umiłowawſzy ten świat, i poſzedł do Teſſaloniki: kreſcens do Galacyi, Tytus do Dalmacyi.
Koloſſ. 4, 14. Filem. w. 24.

11. Sam tylko Łukaſz *

ze

ze mną iest. Marka † wźiąwszy, przywiedź z sobą; bo mi iest barzo pożyteczny ku posłudze. * Kol. 4, 14.

† Kol 4, 10. Dźie. 15, 37. 39.

12. A Tychykam posłał * do Efezu. * Dźie. 20, 4. Efez. 6, 21. Kol. 4, 7.

13. Opończą, ktorąm zostawił w Troadźie u Karpusa, gdy przyydźiesz, przynieś z sobą, i kśięgi, zwłaszcza membrany. Dźie. 20, 6.

14. Aleksander * kotlarz wiele mi złego wyrządźił, niech mu Pan odda według uczynkow iego.

* 1 Tym. 1, 20. Dźie. 19, 33.

15. Ktorego i ty śię strzeż, abowiem śię barzo sprzećiwił słowom naszym.

16. W pierwszey obronie moiey żaden przy mnie nie stał, ale mię wszyscy opuśćili: niech im to nie będźie przyczytano.

17. Ale Pan przy mnie stał, i umocnił mię; aby przez mię zupełnie utwirdzone było kazanie, a iżby ie słyszeli wszyscy Poganie: i byłem wyrwany z paszczęki lwiey. 1 Sam. 13, 37. Ezech. 19, 3. 2 Tym. 4, 5.

18. A wyrwie mię Pan z każdego uczynku złego, i zachowa do krolestwa swego niebieskiego; ktoremu chwała na wieki wiekow Amen. 2 Tym. 4, 11.

19. Pozdrow Pryszkę i Akwilę, i dom * Onezyforow. * 2 Tym. 1, 16.

20. Erastus został w Koryńćie: a Trofimam zostawił w Milećie chorego.

21. Staray śię, abyś przyszedł przed źimą. Pozdrawia ćię Eybulus, i Pudens, i Linus, i Klaudya, i braćia wszyscy.

22. Pan Jezus Chrystus niech będźie z duchem * twoim. Łaska Boża niech będźie z wami, Amen.

* Filem. w. 25.

Ten list wtory napisany iest z Rzymu do Tymoteusza, (ktory był postanowiony pierwszym Biskupem w Efeźie,) gdy Paweł powtore był stawiony przed Cesarza Nerona.

† List

List Swietego Pawła Apostoła do Tytusa.

Rozdział I.

Cztery ma części. W I. iest napis listu od w. 1. W II. Apostoł Tytusa napomina aby w miastach Kreteńskich postanowił Biskupow, i iakich, od w. 5. W III. Gani złe obyczaie Kreteńczykow, od w. 10. Ktorych dla tego W IV. surowie chce wyprawiać w lepsze.

PAwel, sługa * Boży, i Apostoł Jezusa Chrystusa, według wiary wybranych Bożych, i znaiomości prawdy, ktora iest według pobożności.

* Rzym. 1, 1. 2 Piotr. 1, 12.

2. Na nadzieie żywota wiecznego, ktory obiecał * przed czasy † wiekuistymi ten, ktory nie kłama, Bog; a obiawił czasow swoich.

* Rzym. 1, 2. † Rzym, 16, 25. 2 Tym. 1, 9. 1 Piotr. 1, 20.

3. To słowo swoie, przez kazanie, ktore mi iest zwierzone *, według rozrządzenia Zbawiciela naszego Boga. * Dzie. 9, 6. Gal. 1, 1.

4. Tytusowi własnemu synowi według spolney wiary, łaska, * miłosierdzie i pokoy, niech będzie od Boga Oyca, i Pana Jezusa Chrystusa Zbawiciela naszego. * Rzym. 1, 7.

Łac.

5. Dla tegom cię zostawił w Krecie, abyś to, co tam ieszcze zostawa, w rzad dobry wprawił, i postanowił po miastach starsze, iakomci ia był rozkazał.

6. Jeżli kto iest * bez nagany, mąż iedney żony, dzieci wierne maiący, ktoreby nie mogły bydź obwinione w zbytku, albo niepoddane rządowi.

* 1 Tym. 3, 2. Tyt. 2, 7.

7. Abowiem Biskup ma bydź bez nagany, iako * szafarz Boży, nie sam sobie cię podobaiący, nie gniewliwy, nie piianica wina † nie bitny, nie szukaiący zysku sprosnego: * 1 Kor. 4, 1. † 3 Moy. 10, 9. Kol. 2, 16. 1 Tym. 2, 4. t. 4, 7.

8. Ale gościnny, dobre miłuiący, rostropny, sprawiedliwy, świątobliwy, powściągliwy:

9. Trzymaiący się onej wierney mowy, ktora iest według nauki; iżby też mogł napominać nauką zdrową, i tych, ktorzy się sprzeciwiaią, przekonywać.

10. Abowiem iest wiele rządowi niepoddanych, Oo prożno-

prożnomownych, i zwodźićielow myśli: a nawiscey tych, ktorzy są z obrzezki:

11. Ktorym trzeba usta zatkać; ktorzy całe domy podwracaią, ucząc rzeczy niesłusznych, dla zysku sprosnego.

12. Powiedźiał niektory z nich, własny ich Prorok: Kreteńczycy zawżdy są kłamcami, złymi bestyami, brzuchami leniwymi.

13. To świadectwo iest prawdźiwe. Dla ktorey przyczyny ostrze ie karz, aby zdrowi byli w wierze:

14. Nie pilnuiąc Żydowskich * baśni, i przykazań ludźi tych, ktorzy śię odwracaią od prawdy.

* Kol. 2,16. 1 Tym 1,4. t.4,7.

15. Wszystkoć czyste * czystym: lecz pokalanym i niewiernym niemaß nic czystego, ale pokalany iest i umyst i sumnienie ich.

* Matt.15,11. Dźie. 10,15. Rzym.14,20.

16. Udawaią, że Boga znaią *: ale uczynkami swymi tego śię zapieraią, będąc obrzydłymi i niepostłusznymi, a do wszelkiego, dobrego uczynku nie sposobnymi. * 2 Tym.3,5.

Rozdźiał II.

Dwie ma części. WI. Apostoł uczy, iako śię ma sprawować przećinko starcom, niewiastom starym i młodym, i sługom; wszystkim zaś za wzor w dobrym stawia śię w. 1. WII. przyczyny podaie ze skutku obiawienia, ktore wybornie opisuie, od w. 11.

A ty mow*, co należy na zdrową naukę.

* 1 Tym.6,3. 2 Tym.1, 13.

2. Starcy aby byli trzeźwi, poważni, rostropni, zdrowi w wierze, w miłośći, w cierpliwośći.

3. Także i stare niewiasty * niech chodzą w ubierze przystoynym, iako przystoi świętym: niech nie będą potwarliwe, nie kochaiące śię w wielu winą, poczćiwych rzeczy naucząiące: * 1 Tym.2,9. 2 Piotr.3,1-4.

4. Aby młodych pań rozumu uczyły, iakoby męże swoie i dźiatki miłować miały:

5. A były rostropne, czyste, domu pilne, dobrotliwe, mężom * swym poddane, aby słowo Boże nie było, bluźnione. * 1 Mo. 23,16. Efez.5,22. Kol.3,18.

6. Młodźieńce także napominay, aby byli trzeźwi.

7. We wszystkim samego śiebie * wystawiaiąc za wzor

wzor dobrych uczynkow, maiąc w nauce całość, powagę, * 1 Tym. 4, 12. 1 Piotr. 5, 3.

8. Słowo zdrowe, nienaganione: aby ten, ktoby się sprzećiwił, zawstydzić się musiał, nie maiąc nic, coby o was miał złego mowić.

9. Sługi nauczay, * aby byli poddani panom swoim, we wszystkim się im podobaiąc, nie odmawiaiąc. * Efez. 6, 5. Kol. 3, 22. 1 Piotr. 2, 18.

10. Niwczym nieoszukawaiąc, ale we wszystkim wierność uprzyymą pokazuiąc; aby naukę Zbawiciela naszego *: Boga we wszystkim zdobili. * 1 Tym. 6, 1.

LE. na dzień Bożego Narodzenia,

11. Abowiem okazała się łaska Boża zbawienna wszystkim ludziom.

12. Cwiczaca nas, abyśmy odrzekszy się niepobożności, i świeckich pożądliwości, trzeźwie, i sprawiedliwie, i pobożnie * żyli na tym świecie. * Zyd. 12, 28. Dzie. 2, 5. Luk. 2, 25.

13. Oczekawaiąc oney * błogosławioney nadzieie, i obiawienia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa: * 1 Kor. 1, 7. Filip. 3, 20.

14. Ktory dał samego siebie * za nas, aby nas wykupił od wszelkiey nieprawości, i oczyścił sobie samemu lud własny, gorliwie naśladuiący † dobrych uczynkow. * Galat. 1, 4. 1 Piotr. 1, 8. † Efez. 2, 10.

15. To mow i napominay, i strofuy * ze wszelką powagą. Żaden tobą niechay nie gardzi.

* 2 Tym. 4, 2. 1 Tym. 4, 12.

Lut. Aby wiedzieli, że to przykazanie Boże a nie żart. Zetego surowie chce.

Rozdział III.

Cztery ma części. Przykazuie bowiem W I. Apostoł poddaństwo przećiwko zwierzchnościom. w. 1. W II. Skromność i cichość przećiwko wszystkim ludziom za przykładem Boga Zbawiciela naszego, od w. 2. W III. chronić się niepożytecznych gadek i napomnionych heretykow, od w. 9. W IV. Kończy list zaleceniem i pozdrawianiem, od w. 12.

Napominay ie, aby zwierzchnościom * i przełożeństwom poddanymi i posłuszny mi byli: i aby do każdego dobrego uczynku gotowymi byli. * Mark. 12, 17. Rzym. 13, 1. 1 Piotr. 2, 13.

Digitized by Google

2. Nikogo nie lżyli, nie byli zwadliwymi, ale uprzykładnymi; okazuiąc wszelką skromność przeciwko wszystkim ludziom.

3. Abowiem i myśmy byli * niekiedy głupimi, upornymi, błądzącymi, służąc pożądliwościom i rozkoszom rozmaitym; wzgoście i w zazdrości mieszkaiąc, przemierzłymi, iedni drugich nienawidzącymi.

* 1 Kor.6,11. Efez.2,1.3. r.3,17.18. r.5,8.

LE. na trzeci dzień Narodzenia Pańsk.

4. Ale gdy się okazała dobrotliwość * i miłość ku ludziom Zbawiciela naszego Boga: * Tyt. 2, 11. 5 Moy.33,3. 1 Jan.4,9.

5. Nie z uczynków sprawiedliwości,* ktorebyśmy my czynili, ale podług miłosierdzia swego zbawił nas, przez omycie † odrodzenia i odnowienia Ducha Swistego;

* Dzie.15,11. Efez.2,8.9. 2 Tym.1,9. † Jan.3,5.

Luc. Aby lubzie poznawali i wierzyli, że to pewna i prawdziwa, co ty uczyß, a nie mieli za rzecz niepotrzebną i wątpliwą, iakoby to były bayki, albo rzeczy zmyślone, iako też i Chrystus Matt. VII. 29. uczy iako moc maiący, a nie iako nauczeni w piśmie &c.

6. Ktorego wylał na nas obficie, przez Jezusa Chrystusa Zbawiciela naszego:

7. Abyśmy usprawiedliwieni będąc łaską iego, stali się dziedzicami według nadziei * żywota wiecznego. * Rzym.8,24.

8. Wiernać to mowa. A chcę, abyś ty to twirdził; aby się starali, iakoby w dobrych uczynkach przodkowali, ktorzy uwierzyli Bogu.

9. A te rzeczy są dobre i ludziom pożyteczne. A głupich * gadek i wyliczania rodzaiow, i sporow, i swarow zakonnych pohamuy: abowiem są niepożyteczne i próżne. * 1 Tym.1,4. r.4,7. 2 Tym.2,23.

10. Człowieka heretyka * po pierwszym † i wtorym napominaniu, strzeż się:

* Matt.7,15. Rzym.16,17. 1 Tym.6,5.† Matt.18,15.17.

11. Wiedząc, iż takowy iest wywrocony, i zgrzeszy, będąc sam własnym sądem swoim osądzony.

12. Gdy pośle do ciebie Artemana*, albo Tychyka, staray się, abyś do mnie przyszedł do Nikopolim: bom tam postanowił zimować. *Dzie.20,5. Efez.6,21.

15. Je-

Digitized by Google

13. Jenasa nauczonego w zakonie, i Apollosa * pilnie odprowadź, aby im na niczym nie zchodźiło.

* Dźie. 18, 24.

14. A niech śie uczą i nasi w dobrych uczynkach przodkować *, gdźie tego potrzeba; żeby nie byli nieużytecznymi †. * 1 Tym. 6, 18. † Piotr. 2, 12. 2 Piotr. 1, 8. Kol. 4, 18.

15. Pozdrawiaią ćia ktorzy sa ze mną wśyscy. Pozdrow te, ktorzy nas miłuią w wierze. Laska * Boża niech będźie ze wśyśtkimi wami, Amen. * Kolos. 4, 18.

Ten list do Tytusa, ktory był postanowiony pierwśym Biskupem zboru Kreteńskiego, napisany iest z Nikopolu, miasta Macedońskiego.

List Swietego Pawła Apostoła, do Filemona.

Rozdźiał I.

Sześć list ten ma części. W I. iest napis i pozdrowienie. W II. Dźiękczynienie za postępowanie osobliwie w miłości przećiwko braći, od w. 4. W III. Zalecа Filemonowi Onezyma, od w. 8. W IV. podaie przyczyny, czemu mu tego posłał, od w. 13. W V. rzecży za niego, od w. 18. Kończy W VI. nadźieią przyjśćia swego, i pozdrowieniem a spr zyianiem, od w. 22.

PAwel, więźień * Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz brat, Filemonowi miłemu, a pomocnikowi naśiemu. * Dźie. 23, 8.

2. I Apfii miley, i Archippowi, społecznemu naśiemu boiownikowi, i zborowi, ktory iest w domu twoim:

3. Laska wam * i pokoy niech będźie od Boga Oyca naśego, i Pana Jezusa Chrystusa,

* Rzym. 1, 7. Kol. 1, 2.

4. Dźiękuię * Bogu moiemu, zawśze wzmiankę czyniąc o tobie w modlitwach moich. * Efez. 1, 16. 1 Teśs. 1, 2. 2 Teśs. 1, 3.

5. Słysząc o miłości * twoiey, i o wierze, ktorą maśz przećiwko Panu Jezusowi, i przećiwko wśyśtkim świętym:

* Efez. 1, 15. Kolos. 1, 4.

6. Aby społeczność wiary twoiey była skuteczna ku poznaniu wśyśtkiego dobrego, ktore w was iest przez Chrystuśa Jezuśa.

Digitized by Google

7. Abowiem radość wielką mamy i pociechę z miłości twoiey bracie, iż wnstrzności świętych są ochłodzone przez cię.

8. Przetoż choć mam wielką bespieczność w Chrystusie, abym ci rozkazał, co przynależy:

9. Iednak dla miłości raczey proszę, takowym będąc, to iest Paweł stary, a teraz i więzień Jezusa * Chrystusa. * 2 Tym. 1, 8.

10. Proszę cię tedy za synem moim * Onezymem, ktoregom urodził † w więzieniu moim.

* Kol. 4, 9. † 1 Kor. 4, 15.

11. Ktory tobie niekiedy był niepożyteczny, ale teraz tobie i mnie bardzo pożyteczny: ktoregom odesłał.

Luc. Onezym po grecku, po polsku znaczy pożytecznego. Na to poglądа Paweł ś., kiedy mowi iest mnie i tobie pożyteczny, to iest, Onezym.

12. Przetoż go ty, iako wnstrzności moie, przyymi.

13. Ktoregom ia chciał przy sobie zatrzymać, aby mi posługował miasto cię bie w więzieniu dla Ewanielii.

14. Ale bez woli twoiey nie chciałem nic uczynić, aby dobry twoy uczynek nie był iako z przymuszenia, ale z dobrey woli.

15. Abowiem snadź dla tego odłączył się był na chwilę od ciebie, abyś go zaś miał wiecznie:

16. Już nie iako sługę, ale wiecey niż sługę, to iest brata miłego, zwłaszcza mnie, a iako daleko wiecey tobie i według ciała i w Panu.

17. Przetoż maszli mię za towarzysza, przyymi go iako mnie.

18. A ieźlić w czym niepraw, albo co winien, to mnie przyczytay.

19. Jam Paweł napisał ręką moią, ia nadgrodzę; żeć nie rzekę, iżeś mi i samego siebie winien.

20. Tak bracie, niech cię w tym użyię w Panu: ochłodź wnstrzności moie w Panu.

21. Pewien będąc posłuszeństwa twego, pisałem ci: wiedząc, że i wiecey niż mowię, uczyniß.

22. Zaraz mi też i gospodę zgotuy: abowiem spodziewam się, iż wam przez modlitwy waße darowany będę.

23. Pozdrawiaią cię * Epa-

Digitized by Google

Epafras, spotwiężień moy w Chrystusie Jezusie:
* Kol.1,7. t.4,12.

24. Marek, Arystarchus, Demas, i Lukaß, pomocnicy moi.

25. Laska Pana naßego Jezusa Chrystusa niech będzie z duchem waßym, Am.

Ten List do Filemona, napisany iest z Rzymu, przez Onezyma, sługę.

List świętego Pawła Apostoła do Zydow.

Rozdźiał I.

Ten rozdźiał mowi o Chrystusie, iako o tym, przez ktorego Bog Oćiec Ewanielią obiawił. Dwie ma częśći. W I. uczy Apostoł, że Chrystus iest Synem Bożym, z Oycem iedney istności, od w. 1. W II. zacność iego nad wßystkie Anioły (1) względem imienia z Psalm. 2. i 97. od w. 4. (2) względem trwałości z Psalm. 104. 45. 102. od w. 7. (3) względem urzędu z Psalm 110. od w. 13.

LE na dźień S. Jana w trzeći dźień B. Narodz.

WIelokroć i wielo* sposobow mawiał niekiedy Bog Oycom przez Proroki. * 4 Mo. 12, 6. 8.

2. W te dni ostateczne mowił nam przez * Syna swego, ktorego postanowił dźiedźicem wßystkich rzeczy, przez † ktorego i wieki uczynił. * Jan. 8, 26. t. 14, 24. † Psł. 2, 8. Jan. 1, 3. Kol. 1, 16.

3. Ktory będąc iasnośćią * chwały i wyrażeniem † istności iego, i zatrzymawaiąc wßystkie rzeczy słowem mocy swoiey, oczyśćienie ‡ grzechow naßych przez samego siebie uczyniwßy, usiadł na prawicy †† Maiestatu na wysokośćiach. * Mądr. 7, 26. † 2 Kor. 4, 4. Kol. 1, 15. ‡ Ef. 1, 7. Zyd. 9, 14. 1 Jan. 1, 7. Obiaw. 1, 5. †† Zyd. 8, 1. t. 12, 2.

4. Tym śię zacnieyßym stawßy * nad Anioły, czym zacnieyße nad nie odźiedźiczył † imię. * Matt. 3, 11. † Efez. 1, 21. Filip. 2, 9.

5. Abowiem ktoremuż kiedy z Aniołow rzekł: tyś * iest Syn moy, Jam ćiebie dźiś spłodźił? i zaśię: Ja mu będę † Oycem, a on mnie będźie Synem? * Psł. 2, 7. Zyd. 5, 5. † 2 Sam. 7, 14.

6. A gdy zaśię wprowadza pierworodnego † na okrąg świata, mowi: a

Digitized by Google

niech śię mu kłaniaią * wszyscy Aniołowie Boży.
† Rzym. 8,29. Kol. 1,15,18. Obiaw. 1,5. *Psalm 97,7.

7. A zaśię o Aniołach mowi: ktory Anioły swoie czyni* Duchy, a sługi swoie płomieniem ognistym.
Psalm 104,4.

8. Ale do Syna mowi: Stolica twoia *o Boże na wieki wiekow; łaska *sprawiedliwośći iest łaska krolestwa twego. *1 Kron 17,14. Psalm. 45,7.

9. Umiłowałeś sprawiedliwość, a nienawidźiałeś nieprawośći: przetoż pomazał *ćię o Boże! Bog twoy, oleykiem wesela nad uczestniki twoie.
*Ps. 45,8. Luk. 4,18. Dźie. 10,38.

10. I, tyś Panie* na początku ugruntował źiemię, a niebiosa są dźiełem rąk twoich. *1 Moy. 1,1. Psal. 102,26. Jan. 8,58.

11. Oneć pominą, ale ty zostawasz: a wszystkie iako szata zwiotszeią*.
*Psalm. 102,7. Dźie. 51,6. 2 Piotr. 3,7. 10.

12. A iako odźienie zwiniesz ie, i będą odmienione: ale ty* tenżeś iest, a lata twoie nie ustaną*.
*Ps. 102,28. Mal. 1,6.

13. A do ktoregoż kiedy z Aniołow rzekł: śiądź* po prawicy moiey, dokąd nie położę nieprzyiaćioł twoich podnożkiem nog twoich. *Psal. 110,1. Mat. 22,44. Mark. 12,36. 1 Kor. 15,25.

14. Izali wszyscy nie są duchami * usługuiącymi, ktorzy na posługę bywaią posłani, dla tych, ktorzy zbawienie odźiedźiczyć maią? *Psalm. 34,8. i 91,11. Luk. 16,22.

Rozdźiał II.

Postępuie daley w początku listu i ma dwie częśći. Z ktorych I. iest naykrotsza i zawiera zamknienie wzwyż położonego dowodu o zacnośći Chrystusowey nad Anioły w. 1. II. Zawiera drugi dowod słuchania słowa wźięty z nayćięższey kary niesłuchaiących, od w. 2. gdźie łaska Ewanieliczna i osoba Chrystusowa obszerniey śię opisuią, od w. 5.

Przetoż muśimy tym pilniey przestrzegać tego, cośmy słyszeli, byśmy snadź nie przećiekli*. *Przyp. 3,21. Luk. 6,48. r. 8,15. Jan. 1,21.

2. Bo ponieważ przez Anioły mowione * słowo było pewne, a każde przestępstwo i nieposłuszeństwo wźięło sprawiedliwą zapłatę pomsty:
Dźie. 7,53. Gal. 3,19.

3. Ja-

Digitized by Google

3. Jakoż my uńiecżemy, ieżli zaniedbami † tak wielkiego zbawienia*? ktore wżiąwszy początek opowiadania przez ſamego Pana, od tych, ktorzy go ſłyſżeli, nam ieſt potwirdżone.
† Zyd.10,29. r.12,25. *Dżie.13,26.

4. Ktorym i Bog świadectwo * wydawał, przez znamiona i cuda, i rożliczne mocy, i przez udżielanie ‡ Ducha Swiętego, według woli † ſwoiey. *Mark.16,20.
‡ Dżie.2,4. † 1 Kor.12,11.

5. Abowiem nie Aniołom poddał świat* przyſżły, o ktorym mowimy.
2 Piotr.3,13.

6. A świadczył ktoś na niektorym mieyſcu, mowiąc: cożieſt * cżłowiek, iż nań pamiętaſż: albo ſyn cżłowieczy, iż go nawiedżaſż? *Job.7,17. Pſalm.8,5.

7. Na małą chwilę * mnieyſżym † uczyniłeś go od Aniołow, chwałą i cżcią ukoronowałeś go, i poſtanowiłeś go nad uczynkami rąk twoich. *Dżie.5,34.
†Pſ.8,6. Fil.2,8.9.

8. Wżyſtkoś poddał * pod nogi iego. A poddawſży mu wżyſtko, nic nie zoſtawił, coby mu poddanego nie było: lecz teraz ieſżcze nie widżiemy, aby mu wżyſtko poddano było.
*Matt.2,27.r.28,18. 1 Kor.15,27.

9. Ale tego (ktory na małą chwilę mnieyſżym ſtał ſię * od Aniołow,) Jezuſa† widżiemy, przez uńierpienie śmierći, chwałą i cżcią ukoronowanego; aby z łaſki Bożey za wżyſtkie śmierći ſkoſztował.
*Filip.2,8.9. † 1 Jan.2,2. Kol 1,20.

10. Abowiem należało na tego, dla *ktorego ieſt wżyſtko, i przez ktorego ieſt wżyſtko, aby wiele ſynow do chwały przywodżąc, wodza † zbawienia ich przez uńierpienie ‡ doſkonałym uczynił.
* Przyp.16,4. Rzym.11,36.
† Dżie.3,15. ‡ Łuk.24,26.

11. Bo ten, ktory poświęca, i ći, ktorzy bywaią poświęceni, z iednego ſą wżyſcy: dla ktorey przyczyny * nie wſtyda ſię ich † braćią nazywać,
* Zyd.11,16. † Jan.20,17.

12. Mowiąc: opowiem imię twoie * braći moiey, w pośrzodku zgromadzenia śpiewać ći będę.
* Pſalm.22,23.

13. I zaśię: Ja w nim * dufać będę. A zaśię: oto Ja i dżieći, † ktore mi dał ‡ Bog. * 2 Sam.22,3. Pſalm.18,3.
† Iſa.8,18. ‡ Jan.17,6.9.

Digitized by Google

14. Ponieważ tedy dźieci społeczność maią ciała i krwie, i on także stał się ich uczestnikiem, aby przez * śmierć zniszczył † tego, który miał władzą śmierći, to iest diabła: *Ozeaſ 13,14. 1 Kor.15,55. †1 Jan.3,8.

15. A iżby wyswobodźił * te, którzy dla boiaźni śmierći po wszystek czas żywota podlegli byli niewoli. *Łuk.1,74.

16. Bo zaiste nigdźie nie przyiął Aniołow: ale nasienie * Abrahamowe przyiął. *1 Moy.22,18.

17 Zkąd miał bydź we wszystkim podobny * braći, aby był † miłosiernym i wiernym naywyższym Kapłanem w tym, co się u Boga na ubłaganie ‡ za grzechy ludzkie dźiać miało. *Fil.2,7. †Zyd.4,15. ‡Zyd.5,1.

18. Abowiem ze sam * ćierpiał, będąc kuszony, może tych, którzy są w pokuszach, ratować. *Zyd.5,2.

Rozdźiał III.

Części ma trzy. I. iest zamknienie w przeszłym rozdźiale zawieraiącego się dowodu względem słuchania słowa, w. 1. II. Ma trzeći dowod początku do słuchania wźięty od wierności Apostoła i Kapłana wielkiego Chrystusa, od w. 4. III. Ma czwarty dowod od niebezpieczeństwa wyłączenia od odpoczynienia Pańskiego, od w. 15.

Przetoż bracia święći, powołania niebieskiego * uczestnicy, obaczćie Apostoła i naywyższego Kapłana † wyznania naszego, Chrystusa Jezusa: *Filip.3,14. †Zyd.4,14.

2. Wiernego temu, który go postanowił; iako i Moyżesz był * we wszystkim domu iego. *4 Moy.12,7.

3. Abowiem tym większey chwały ten nad Moyżesza godźien, im większą cześć ma budownik domu niżeli sam dom.

4. Bo każdy dom bywa budowany od kogo: ale który wszystkie rzeczy zbudował *, Bog iest. *2 Kor.5,18.

5. A bylći Moyżesz wierny we wszystkim domu iego iako sługa, na świadectwo tego, co potym miało bydź mowiono.

6. Ale Chrystus iako Syn nad domem swoim; którego domem * my iesteśmy, ieśli tylko tę pewną ufność i tę chwałę nadźieie aż do końca stateczną zachowamy. *1 Piotr.2,5.

7. Przetoż iako mowi Duch święty: dźiś, ieśli byście głos iego * usłyszeli. *Psalm.95,8. Zyd.4,7.

8. Nie

8. Nie zatwardzaycież ſerc waſzych, iako w rozdraźnieniu w dzień onego pokuſzenia na puſzczy:

9. Gdzie mię kuſili oycowie waſi, i doświadczali mię; i widzieli ſprawy moie przez czterdzieści lat.

10. Dla tegom ſię rozgniewał na ten narod, i rzekłem: zawſze błądzą ſercem. A oni nie poznawali drog moich.

11. Jakom przyſiągł* w gniewie moim, że nie wnidą do odpoczynienia moiego. * 4 Moy. 14, 23. 5 Moy. 1, 35. Pſ. 95, 11.

12. Patrzćież bracia, by ſnadź nie było w ktorym z was ſerce złe i niewierne*, ktoreby odſtępowało od Boga żywego:

* Matt. 18, 19. 5 Moy. 29, 18.

13. Ale napominaycie ie dni* drugie na każdy dzień, poki ſię dziś nazywa, aby kto z was nie był zatwardzony oſzukaniem grzechu.

* Matt. 18, 15. 1 Teſſ. 5, 11. Zyd. 10, 25.

14. Abowiem ſtaliśmy ſię* uczeſtnikami Chryſtuſa, ieśliże tylko początek tego gruntu aż do końca † ſtateczny zachowamy.

* Rzym. 8, 17. † Zyd. 11, 1.

15. Przetoż poki bywa rzeczono: dziś, ieśliby śćie głos iego uſłyſzeli, nie zatwardzaycież ſerc ſwoich, iako w onym rozdraźnieniu.

16. Abowiem niektorzy uſłyſzawſzy, rozdraźnili Pana, ale nie wſzyſcy, ktorzy byli wyſli z Egiptu przez Moyzeſza.

17. A na ktorez ſię gniewał przez czterdzieści lat? izali nie na te, ktorzy grzeſzyli, ktorych ciała * poległy na puſzczy? * 4 Moy. 14, 37. r. 16, 49. 1 Kor. 10, 5.

18. A ktorymże przyſiągł, że nie mieli wniść do odpoczynienia iego? Aza nie tym, ktorzy byli niepoſłuſznymi?

19. I widzimy, iż tam nie mogli wniść dla niedowiarſtwa.

Rozdział IV.

Cztery ma części. W I. Ma zamknienie czwartego dowodu dla ſłuchania albo dokazowania w przeſłym rozdz. przytoczonego, w. 1. W II. Dowod piąty wźięty od nawiętſzey łaſki opowiadania Ewanielii, od w. 2. W III. Dowod ſoſty od przekonania właſnego ſumnienia, od w. 12. W IV. Siodmy dowod od kapłana wielkiego z nami cierpiącego, ktorego obiaśnienie w naſladuiącym rozdz. wymiedzone, od w. 15.

Boy-

Digitized by Google

Boymyż śię tedy, aby snadź zaniedbawszy obietnice o weyściu do odpoczynienia iego, nie zdał śię kto z was bydź upośledzony.

2. Abowiem i nam zwiastowana iest Ewanielia iako i onym: ale im nie pomogło słowo, ktore słyszeli, przeto iż nie było złączone* z wiarą † tych, ktorzy słyszeli. * Jan.15,7. Zyd.2,1.

† 5 Moy. 1,32. Iz.53,1. Rzym. 1,16. Gal.3,18.

3. Abowiem wnidźiemy do odpoczynienia, ktorzyśmy uwierzyli, iako powiedźiał: przetożem przysiągł* w gniewie moim że nie wnidą do odpoczynienia moiego: choć dokonane są dźieła Boże od założenia świata.

* Psalm.95,11. Zyd.3,11.

4. Abowiem tak powiedźiał na iednym mieyscu o śiodmym dniu: i odpoczynął Bog * dnia śiodmego od wszystkich spraw swoich

1 Moy. 2,2. 2 Moy.20,11.

5. A tu zaśie: że nie wnidą do odpoczynienia* mego. Psalm 55,19.

6. Ponieważ tedy to zostawa, że niektorzy wchodzą do niego, a ci, ktorym pierwey zwiastowano, nie weszli dla niedowiarstwa:

7. Zaśie naznacza dźień niektory: dźiś, mowiąc* przez Dawida, po tak długim czasie (iako powiedźiano) dźiś, ieżlibyście głosu iego usłyszeli, nie zatwardzayćież serc waszych.

* Psalm 95,7. Zyd.3,7.

8. Abowiem ieżliby im Jozue odpoczynienie sprawił, nie mowiłby był potym o inszym dniu.

9. A tak zostawa ieszcze odpoczynienie ludowi Bożemu.

10. Abowiem ktokolwiek wszedł do odpoczynienia iego, i on także odpoczął od spraw swoich, iako i Bog od swoich.

11. Staraymyż śię tedy abyśmy weszli do onego odpoczynienia*, żeby kto nie wpadł w tenże przykład niedowiarstwa.

* Matt 2,29.

12. Boć żywe iest słowo Boże, i skuteczne, i przeraźliwsze nad wszelki* miecz po obu stron ostry, i przenikaiące aż do rozdźielenia i dusze i ducha, i stawow, i śpikow; i rozeznawaiące myśli i zdania serdeczne.

* Izai. 49,2. Objaw.1,16. Psalm.149,6. Jer.23,29.

13. A niemasz żadnego* stwo-

Digitized by Google

stworzenia, ktoreby nie było iawne przed obliczem iego: owszem wszystkie rzeczy obnażone są i odkryte oczom tego, o ktorym mowimy. *Jerem.23,24. Job.31,4. Syr.15,19.

14. Przetoż maiąc Naywyższego * Kapłana wielkiego, ktory przeniknął † niebiosa, Jezusa, Syna Bożego; trzymaymyż się tego ‡ wyznania. *Zyd.6,20. †Zyd.9,24. ‡Zyd.3,1.

15. Abowiem nie mamy naywyższego Kapłana, ktoryby nie mogł* z nami cierpieć krewkości naszych: lecz skuszonego we wszystkim na podobieństwo nas, oprocz grzechu †. *Zyd.2,18. †1 Jan.3,5.

16. Przystąpmyż tedy z ufnością do Tronu* łaski: abyśmy dostąpili miłosierdzia †, i łaskę znaleźli ku pomocy czasu przygodnego. *Rzym.3,25. †Jak.2,13.

Rozdział V.

Dwie ma części. I. Zawiera potwierdzenie siodmego dowodu w rozdz. IV. położonego od spolitowania wielkiego Kapłana, od w.1. II. Dowod osmy wzięty od powinnej doskonałości z rozwiązaniem zarzutu, od w.11.

Albowiem każdy naywyższy Kapłan z ludzi wzięty, za ludzie bywa postanowiony*, w tych rzeczach, ktore do Boga † należą: to iest, aby ofiarował dary, i ofiary za grzechy. *Zyd.8,3. Jak.3,6. †Zyd.2,17.

2. Ktoryby mogł iako przystoi, użalić* się nieumieiętnych † i błądzących, będący sam obłożony krewkością. *Zyd.2,17. t.4,15. †4 Moy.15,24.28. Zyd.9,7.

3. A dla tey iest powinien, iako za lud, tak i sam za się * ofiarować za grzechy. *3 Moy 9,7. t.16,3.4. Zyd.7,27. 2 Kor.5,21.

4. A nikt sobie tey czci nie bierze, tylko ten, ktory bywa powołany od Boga, iako* i Aaron. *2 Moy.28,1. 1 Kron.23,13.

5. Tak i Chrystus nie sam sobie tey czci przywłaszczył, aby się stał Naywyższym Kapłanem; ale ten, ktory mu rzekł: Syn moy* iestes ty, Jam ciebie dziś spłodził: *Psalm.2,7. Matt.3,17. Zyd.1,5.

6. Jako i na innym mieyscu mowi: tyś iest * Kapłanem na wieki, według porządku Melchysedekowego. *Psalm.110,4. Zyd.7,17.

7 Ktory

7. Ktory za dni ćiała swego, modlitwy i unižone * prożby do tego, ktory go mogł zachować od śmierći, z wołaniem wielkim i zełzami ofiarował: i wysłuchany iest dla uczćiwośći†.

* Matt.27,46. Mark.14,36. Luk.22,44. Jan.12, 27.

† Dźie.2,5. Żyd.11,7. r.12.28.

8. A choć był Synem Bożym, wżakże z tego, co ćierpiał, nauczył śię posłuszeństwa.

9. A tak doskonałym będąc, stał śię wżystkim sobie posłużnym, przyczyną zbawienia wiecznego.

10. Nazwany będąc od Boga Kapłanem Naywyższym, według porządku Melchyśedekowego.

11. O ktorym wieleby śię miało mowić, i trudnych rzeczy do wykożenia: aleśćie śię wy stali leniwi ku słuchaniu.

12. Abowiem maiąc być nauczyćielami względem czasu, zaśię potrzebuiećie, aby was uczono, ktore są pierwsze * początki mow Bożych: i stališćie śię iako mleka potrzebuiący, a nie twardego pokarmu.

* 1 Kor.3,1.2. 1 Piotr.2,2.

Lut. Mlekiem zowie nauke zakonu, iako to iest ćwiczenie dźiatek. Ale Piotr Ewanielią zowie mlekiem, iako Nowego Testamentu pokarm niemowiątek. 1 Piotr. II. 2.

13. Bo każdy, co śię tylko mlekiem karmi, ten nie iest powiadomy mowy sprawiedliwośći: (gdyż iest * niemowiątkiem.)

* 1 Kor.3, 1.2.

14. Ale doskonałym należy twardy pokarm: to iest tym, ktorzy przez przyzwyczaienie maią smysły wyćwiczone, ku rozeznaniu dobrego i złego.

Rozdźiał VI.

Trzy ma ćzęśći. Zawiera w sobie dokończenie dowodu ośmego w V. Rozdź. położonego przedmowy albo słuchania, w.1.2. II. Dźiewiąty dowod od przytomnego stanu Żydow, od w. 3. III. Dowod dźieśiąty i ostatni od przykładu tych, ktorzy przez wiarę dźiedźicami obietnice śię stali, od w. 12.

Przetoż zaniechawszy początecznych * nauk o Chrystuśie, miemy śię ku doskonałośći †: nie znowu zakładaiąc grunty ‡ pokuty od uczynkow ‖ martwych, i wiary w Boga.

* Żyd.5,12. † Żyd.5, 14. ‡ Żyd.3,14. ‖ Obiam.2,15.

2. Nauki o chrzćie, i o wkładaniu * rąk, i o powstaniu umarłych, i o sądźie

Digitized by Google

dźie wiecznym. *Matt. 9, 18. 1 Tym. 5, 22.

3. A to uczyniemy, ieźli tylko* Bog dopuści.

*Jak.4,15. Dźie.18,21.

4. Abowiem* nie można iest, aby ći, ktorzy są raz oświeceni, i skosztowali daru † niebieskiego, i uczestnikami się stali Ducha Swiętego: *Matt. 12, 31. Zyd.10,26. 2 Piotr.2,20. †Jan.6,33.48.51.

5. Skosztowali też dobrego słowa Bożego, i mocy przyszłego wieku;

6. Gdyby odpadli; aby się zaś odnowili* ku pokucie, iako ći, ktorzy sobie znowu krzyżuią † Syna Bożego, i iawnie go sromocą.

*Luk. 12,10. 2 Piotr. 2,20. †Zyd.10,20.

7. Abowiem ziemia*, ktora często na się przychodzący deszcz piie, i rodźi ziele przygodne tym, ktorzy ią sprawuią, bierze błogosławieństwo † od Boga:

Izai.55,10. †Mark.4,28,

8. Lecz ktora przynosi ciernie i ostry, odrzucona iest, i bliska przeklęctwa, ktora na koniec bywa spalona.

9. A wszakże naymilejsi, pewniśmy o was coś lepszego i zbawienia bliższego, chociaż tak mowimy.

10. Abowiem nie iest Bog niesprawiedliwy *, aby zapamiętał † prace waszey i pracowitey miłości, ktoreście okazali ku imieniu iego; gdyście służyli świętym, i ieszcze służycie. *Ezd.3,5. †Mat.10,41.42.

11. A żądamy, aby każdy z was toż staranie pokazował, ku nabyciu zupełney nadźieie, aż do końca:

12. Abyście nie byli gnuśnymi, ale naśladowcami tych, ktorzy przez wiarę i cierpliwość odźiedźiczyli obietnicę.

13. Abowiem Bog obietnicę czyniąc Abrahamowi, gdy nie miał przez kogo większego przysiągł, przysiągł* przez siebie samego, *1 Moy. 22,16 Psalm 105,9. Luk.1.73.

14. Mowiąc: zaiste błogosławiąc * błogosławić cię będę; i rozmnażaiąc, rozmnożę cię.

*1 Moy.12,3. r.17,4. r.22.17.

15. A tak długo czekaiąc, doszłapił obietnice.

16. Ludźieć wprawdźie przez większego przysięgaią: a przysięga, ktora się dźieie ku potwierdzeniu, iest miedzy nimi końcem* wszystkich sporow.

*2 Moy.22, 11.

17. Dla

Digitized by Google

17. Dla tego też Bog chcąc dostatecznie okazać dziedzicom obietnice nieodmienność rady swoiey, uczynił na to przysięgę.

18. Abyśmy przez dwie rzeczy nieodmienne, (w których niemożna, aby Bog * kłamał) warowną pociechę mieli; my, którzyśmy się uciekli ku otrzymaniu wystawioney nadzieie:

* 4 Moy. 23, 19. 1 Sam. 15, 29. Tyt. 1, 2.

19. Którą mamy iako kotwicę duszę, i bespieczną, i pewną, i wchodzącą aż wewnątrz za zasłonę:

20. Gdzie Przewodnik dla nas wszedł Jezus, stawszy się według porządku Melchysedekowego Naywyższym kapłanem na wieki.

Rozdział VII.

Owiśnie iuż naturę kapłaństwa Chrystusowego, i trzo ma części. I. Jest hystorya Melchysedeka i wyobrażenia Chrystusowego, od w. 1. II. Dowod wysokości Kapłaństwa Chrystusowego, od w. 4. III. Wywod z tegoż wyobrażenia i z Psalm CX. osobliwo skutek Kapłaństwa Chrystusowego, który iest dokonanie, usprawiedliwienie, zbawienie narodu ludzkiego, od w. 11.

Albowiem ten Melchysedek był Król Salem, kapłan Boga Naywyższego, który zaszedł drogę Abrahamowi gdy się wracał od porażki Królow; i błogosławił mu. * 1 Mo. 14, 18.

2. Któremu i dziesięciny ze wszystkiego udzielił Abraham: który naprzod wykłada się Król sprawiedliwości: potym też, Król Salem; co iest, Król pokoiu.

3. Bez oyca, bez matki, bez rodu, ani początku dni, ani końca żywota nie maiąc: ale przypodobany będąc Synowi Bożemu, zostawa Kapłanem na wieki.

4. Obaczcież tedy iako wielki ten był któremu też dziesięcinę z łupow dał Abraham, Patryarcha.

5. A ci, którzy są z synow Lewiego, * urzęd kapłański przyymuiący, rozkazanie maią, aby brali dziesięcinę od ludu według Jakonu; to iest, od braci swoiey, choć wyszli z bioder Abrahamowych.

* 4 Moy. 18, 21. 5 Moy. 18, 1.

6. Ale ten, którego rod nie iest poczytany między nimi, dziesięcinę * wziął od Abrahama, i temu, któ-

† ry

Digitized by Google

ry miał obietnicę, błogosławił. * 1 Moy. 14, 20.

7. A bez wszelkiego sporu mnieyszy od więtszego błogosławieństwo bierze.

8. A tuć dźieśięciny biorą ludźie ktorzy umieraią: tam zaśię on, o ktorym świadczono, iż żywie.

9. A iż tak rzekę, i sam Lewi, ktory dźieśięciny bierze, dał w Abrahamie dźieśięcinę.

10. Abowiem ieszcze był w biodrach oycowskich, gdy wyszedł przećiwko niemu Melchysedek.

11. A przetoż byłali doskonałość przez kapłaństwo Lewitskie, (gdyż za niego wydany iest Zakon ludowi,) iakaż tego ieszcze była potrzeba, aby inszy kapłan według porządku * Melchysedekowego powstał, a nie był według porządku Aaronowego mianowany? * Zyd 5, 10.

12. A ponieważ kapłaństwo iest przenieśione, muśi też i Zakon przenieśiony bydź.

13. Bo ten, o ktorym śię to mowi, inszego iest pokolenia, z ktorego żaden niesłużył Ołtarzowi.

14. Abowiem iawna iest, iż z pokolenia Judowego * poszedł Pan nasz: o ktorym pokoleniu nic z strony kapłaństwa nie mowił Moyzesz, * 1 Mo. 49, 8. Matt. 2, 6. Objaw. 5, 5.

15. Owszem obfićie to ieszcze i z tego iawna iest, iż powstał inszy kapłan według porządku Melchysedekowego.

16. Ktory śię stał nie według Zakonu przykazania ćielesnego, ale według mocy żywota nieskażitelnego.

17. Abowiem tak świadczy: tyś iest * kapłanem na wieki, według porządku Melchysedekowego.

* Psalm 110, 4. Zyd. 5, 6.

18. Bo śię stało znieśienie onego przeszłego przykazania, dla słabośći iego i niepożytku:

19. Bo niczego do doskonałośći nie przywiodł Zakon *, ale na mieysce iego wprowadzona iest lepsza nadźieia, † przez ktorą śię przybliżamy do Boga.

* Dźie. 13, 39. † Ef. 2, 17. 18. r. 3, 12.

20. A to i względem tego, że nie bez przyśięgi iest wprowadzona.

21. Boć śię oni bez przyśięgi kapłany stawali: a ten przyśięgą przez tego,

Digitized by Google

ktory rzekł do niego; przysiągł * Pan, a nie będzie tego żałował, tyś iest kapłanem na wieki, według porządku Melchysedekowego. * Psalm 110,4.

22. Tak dalece lepszego przymierza stał się rękoymią Jezus: Zyd. 8,6.

23. Więc też onych wiele bywało kapłany, dla tego, iż im śmierć nie dopuściła zawżdy trwać:

24. Ale ten, iż na wieki zostawa, wieczne ma kapłaństwo.

25. Przetoż i doskonale zbawić może te, ktorzy przezeń * przystępuią do Boga: zawsze żyiąc, aby † orędował za nimi.

* w. 19. † Rzym. 8,34. 1 Jan. 2,1.

26. Takiegoć zaiste przystało nam mieć Naywyższego kapłana, świętego, niewinnego, niepokalanego, odłączonego od grzesznikow, i ktoryby się stał wyższy nad niebiosa:

27. Ktoryby nie potrzebował na każdy * dzień iako oni naywyżsi kapłani, pierwey za swoie grzechy własne, ofiar sprawować, a potym za ludzkie: bo to uczynił raz, † samego siebie ofiarowawszy. * 3 Mo. 9,8. r. 16,6. Zyd. 5,3. † Rzym. 6,10.

28. Abowiem Zakon, ludzie podległe krewkości, stanowił za naywyższe kapłany: ale słowo przysięgi, ktore się stało po Zakonie, postanowiło Syna Bożego doskonałego na wieki.

Rozdział VIII.

Ma dwie części. W I. uczy, iaki iest pospolicie sposob odprawowania kapłaństwa Chrystusowego: mianowicie usługowanie w świątnicy niebieskiey i w prawdziwym przybytku, od w. 1. W II. Dowodzi tego powszechnego sposobu usługowania, od w. 3.

Ale summa tego, co się mowi, ta iest, iż takiego mamy Naywyższego kapłana, ktory usiadł * na prawicy stolice wielmożności na niebiesiech:

* Mark. 16,19. Zyd. 1,3. r. 12,2.

2. Sługa będąc świątnice a prawdziwego onego Przybytku, ktory Pan zbudował, a nie człowiek.

3. Abowiem każdy naywyższy kapłan ku ofiarowaniu darow i ofiar bywa postanowiony: zkąd potrzeba było, aby i ten miał, coby ofiarował.

4. Bo gdyby był na ziemi, nie byłby kapłanem, pokiby zostawali oni kapłani, ktorzy według Zakonu dary ofiaruią: 5. Kto-

Digitized by Google

5. Ktorzy służą kształtowi* i cieniowi rzeczy niebieskich, iáko Moyzeszowi od Boga powiedziano było, gdy miał dokończyć przybytku: patrzayże, (mowi:) abyś † uczynił wszystko według kształtu, ktoryć iest okazany na tey gorze. * Kol. 2,17.
† 2 Moy. 25,40. Dzie. 7,44.

6. Ale teraz nasz Kapłan tym zacnieyszego urzędu dostąpił; im iest Pośrzednikiem lepszego * przymierza, ktore lepszymi obietnicami † iest utwirdzone.
* Zyd. 9,15. 2 Kor. 3,6.
† Iz. 43,19.20. 2 Kor. 5,17.

7. Bo gdyby ono pierwsze było bez przygany, tedyćby wtoremu nie szukano mieysca.

8. Abowiem ganiąc Zydy,* mowi: oto dni idą, mowi Pan, gdy uczynię z domem Izraelskim i z domem Judskim przymierze nowe: * Jer. 31,31. r. 32,37. Rzym. 11,27. Zyd. 10,16.

9. Nie według przymierza, ktorem uczynił z oycy ich, w dzień, ktoregom ie uiął za rękę ich, abym ie wywiodł z ziemie Egipskiey: abowiem oni nie zostali w tym przymierzu moim, a Jam ich zaniedbał, mowi Pan.

10. Przetoż toć iest przymierze,* ktore postanowię z domem Izraelskim po tych dniach, mowi Pan: dam prawa moie w myśl ich, a na sercach ich napiszę ie; i będę † Bogiem ich, a oni będą ludem moim,
* Jer. 31,33. Ezech. 11,20.
† Zach. 8,8. 2 Kor. 6,16. Ob. 21,3.

11. I nie będzie uczył żaden bliźniego swego; i żaden brata swego, mowiąc: poznay Pana. Abowiem wszyscy mię poznaią, od namnieyszego z nich, aż do naywiętszego z nich.

12. Bo miłośćiw będę nieprawośćiom ich, a grzechow ich i nieprawośći ich nie wspomnię więcey.

13. A gdy mowi, Nowe; pierwsze czyni wiotchym. A to, co wiotszeie i zstarzeie śię, bliskie iest zniszczenia.

Rozdział. IX.

Poczyna wykład osobliwego sposobu odprawowania Kapłaństwa Chrystusowego, a ma dwa częśći. W I. iest pierwsza część osobliwego sposobu odprawowania Kapłaństwa, mianowićie względem osobliwych okoliczności tak przez oddalenie iako i przez położenie, od w. 1. W II. Tegoż

wykładu dowod, a to względem sprawy, ktora śię zawiera w ofiarowaniu Chrystusa samego śiebie i w wylaniu krwi iego własney, od w. 11.

A miałoć i pierwsze ono przymierze ustawy około służby Bożey, i świątnicę świecką.

2. Abowiem sprawiony * był przybytek pierwszy, w ktorym był świecznik, i stoł, i pokładne † chleby, ktory zwano świątnicą.

* 2 Moy. 26, 1. r. 36, 8.
† 2 Moy. 35, 13.

3. A za drugą zasłoną był przybytek, ktory zwano świątnicą nayświętszą:

4. Maiąc złotą kadźilnicę, i skrzynię * przymierza, zewsząd złotem powleczoną; w ktorey było † wiadro złote, maiące w sobie Mannę, i laska Aaronowa, ktora była zakwitnęła, i ‡ tablice przymierza.

* 2 Moy. 25, 10. † 2 Moy. 16, 33.
4 Moy. 17, 10. ‡ 5 Moy. 10, 1.
1 Krol. 8, 9. 2 Kron. 5, 10.

5. A nad nią byli * Cherubinowie chwały, ktorzy zaćieniali Ubłagalnią: o ktorych rzeczach teraz nie potrzeba mowić o każdey zosobna. * 2 Moy. 25, 18.

6. A to gdy tak przygotowano, do pierwszego przybytku zawsze wchodzą Kapłani, służby Boże odprawuiąc.

7. Ale do drugiego raz * w rok sam naywyższy Kapłan, nie bez krwie, ktorą ofiaruie sam za † śię i za ludzkie niewiadomośći.

* 2 Moy. 30, 10. 3 Moy. 16, 2.
† Dźie. 3, 17. Zyd. 7, 27.

8. Przez co dawa znać Duch święty, iż ieszcze nie była obiawiona droga do świątnice, poki ieszcze trwał pierwszy Przybytek.

9. Ktory był wzorem na ten teraznieyszy czas: w ktorym dary i ofiary bywaią ofiarowane, ktore nie mogą w sumnieniu doskonałym * uczynić tego, co służbę Bożą odprawuie:

* Zyd. 7, 19. r. 10, 1. 4.

10. Tylko w pokarmach, i w napoiach, i w rożnych omywaniach, i w ustawach ćielesnych, aż do czasu naprawienia włożone były.

LE. na Niedź. Białą.

11. Ale Chrystus przyszedszy, naywyższy Kapłan przyszłych dobr, przez więtszy i doskonalszy przybytek, nie ręką zbudowany, to iest, nie tego budynku;

12. Ani przez krew kozłow i ćielcow: ale przez własną * krew swoię wszedł raz

raz do świątnice, znalazszy wieczne odkupienie.

* Dźie 20,28. Zyd. 10,12.

13. Abowiem ieźli krew wołow * i kozłow, i popioł łałowice † pokrapiaiący, splugawione poświąca ku oczyśćieniu ćiała:

* 3 Mo. 16,14. † 4 Mo. 19,9.12.17.18.

14. Jakoż daleko więcey * krew Chrystusowa, ktory przez Ducha wiecznego samego śiebie ofiarował † nienaganionym Bogu, oczyśći sumnienie wasze od uczynkow martwych ku służeniu Bogu ‡ żywemu?

* 1 Piotr. 1,19. 1 Jan. 1,7. Obiaw. 1. 5. † Efez. 5,2. ‡ Luk. 1,74. Rzym. 6,13.

15. J dla tego iest Nowego Testamentu pośrzednikiem *: aby, gdyby † śmierć nastąpiła na odkupienie onych występkow, ktore były pod pierwszym Testamentem, ći, ktorzy są powołani, wźięli obietnicę wiecznego dźiedźictwa *.

* Zyd. 12,24. 1 Tym. 2,5. Rzy. 5,6.

16. Abowiem gdźie iest Testament, potrzeba aby śmierć nastąpiła tego, ktory czyni Testament.

17. Bo Testament * tych, ktorzy zmarli, mocny iest: gdyż ieszcze nie iest ważny pokiżyw ten, co Testament uczynił.

* Galat. 3.15.

18. Zkąd ani on pierwszy Testament bez krwie nie był poświęcony.

19. Abowiem gdy Moyzesz wszystko przykazanie według zakonu opowiedźiał wszystkiemu ludowi, wźiąwszy krew ćielcow i kozłow z wodą i z wełną szarłatową, i z hyzopem; i same kśięgi i lud wszystek pokropił,

20. Mowiąc: Tać iest * krew przymierza, ktore wam Bog przykazał.

* 2 Moy. 24,8.

21. Do tego, i przybytek, i wszystko naczynie do służby Bożey należące, krwią także * pokropił.

* 2 Moy. 40,9. 3 Moy. 16,14. 4 Moy. 7,1.

22. A niemal wszystko według zakonu krwią oczyśćiono bywa: a bez rozlania krwie nie bywa * odpuszczenie grzechow.

* Efez. 1,7.

23. A tak potrzeba było, aby kształty onych rzeczy, ktore są na niebie, tymi rzeczami były oczyśćione: a same rzeczy niebieskie lepszymi ofiarami, niżeli te.

24. Abowiem Chrystus nie wszedł do świątnice ręką uczynioney, ktoraby była

ła wizerunkiem prawdźiwey, ale do samego nieba: aby śię teraz okazował przed * oblicznośćią Bożą za nami. * 1 Jan. 2, 1.

25. A nie iżby często ofiarował samego śiebie, iako naywyższy Kapłan wchodźi do świątnice co rok ze krwią cudzą:

26. (Bo inaczey muśiałby był częstokroć ćierpieć od początku świata.) Lecz teraz przy skończeniu * wiekow, raz obiawiony iest ku zgładzeniu grzechy przez ofiarowanie samego śiebie.
* Gal. 4, 4. 5.

27. A iako postanowiono ludźiom raz * umrzeć, a potym † będźie sąd:
* 1 Moy. 2, 17. Job. 30, 23. Syr. 14, 18. † Job. 19, 29. Ps. 7, 9.

28. Tak i Chrystus * raz będąc ofiarowany na zgładzenie wielu grzechow; drugi raz śię bez grzechu okaże tym, ktorzy go oczekawaią † ku zbawieniu.
* Rzym. 5, 6. 8. 1 Piotr. 3, 18.
† Filip. 3, 20.

Rozdźiał X.

Trzy ma częśći. I. Tak opisuie daley osobliwy sposob w sprawowaniu Kapłaństwa Chrystusowego, że milcząc zbiia zarzuty przećiwko niepowtarzaniu ofiary Chrystusowey od w. 1. II. Poczyna trzećią listu nayprzednieyszą część, zaczęćiem napominania powszechnego, od w. 19. III. Zaczyna powszechnego tego napominania potwirdzenie, od w. 26.

Abowiem zakon maiąc * ćień przyszłych dobr, a nie sam obraz rzeczy, iednakimiż ofiarami, ktore na każdy rok ustawicznie ofiaruią, nigdy nie może tych, ktorzy do nich przystępuią, doskonałymi uczynić.
* Kolos. 2, 16. 17.

2. Bo inaczey, przestanoby ich było ofiarować: przeto, żeby iuż nie mieli żadnego sumnienia o grzechy ći, ktore ofiaruią, będąc raz oczyśćieni.

3. Ale przy tych ofiarach dźieie śię przypominanie grzechow na każdy rok.

4. Abowiem nie można rzecz, aby krew * wołow i kozłow miała gładźić grzechy. * 3 Moy. 16, 14. Ps. 50, 13.

5. Przetoż wchodząc na świat, mowi: ofiary i obiaty * nie chćiałeś; aleś mi ćiało sposobił. * Psal. 40, 7. 8.

6. Całopalenia i ofiary za grzech, nie upodobałyć śię.

7. Tedym rzekł: oto idę: (na początku kśiąg napisano * o mnie) abym czynił o Boże wolą twoię.
* 1 Moy. 3, 15. Jan. 5, 46.

8. Po-

8. Rzekłszy wyżej: Ze ofiary, i obiaty, i całopalenia, i ofiary za grzech nie chciał, ani sobie upodobał, (które według zakonu bywają ofiarowane.)

9. Tedy rzekł: oto idę, abym, czynił o Boże wolą twoję; znosi pierwsze, aby wtóre postanowił.

10. Przez którą wolą iesteśmy poświęceni, przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz uczynioną.

11. A wszelkić Kapłan stoi na każdy dzień służbę Bożą odprawuiąc, a iednakież ofiary częstokroć ofiaruiąc, które nigdy grzechów zgładzić nie mogą.

12. Lecz ten iedną ofiarę ofiarowawszy za grzechy, na wieki siedzi *na prawicy Bożey: *Mark.16,19. Dzie.2,33. Żyd.1,3.

13. Na koniec oczekawaiąc, ażby położeni *byli nieprzyiaciele iego podnożkiem nog iego.

*Psalm.110,1. Żyd.1,13.

14. Abowiem iedną ofiarą doskonałymi uczynił na wieki te, którzy bywaią poświęceni.

15. A świadczy nam to i sam Duch Swięty. Abowiem powiedziawszy pierwey;

16. Toć iest przymierze, które *postanowię z nimi po onych dniach, mówi Pan: dam prawa moie do serca ich, a na myślach ich napiszę ie: *Jer.31,33. Rzym.11,27. Żyd.8,8.10.

17. A grzechów ich i nieprawości ich, nie wspomnię więcey.

18. A gdzież iest odpuszczenie ich, iużci więcey ofiary nie potrzeba za grzech.

19. Maiąc tedy bracia wolność, wnijść do świątnice przez krew *Jezusową; *Jan. 14,6.

20. (Drogą nową i żywą, którą nam poświęcił przez zasłonę; to iest, przez ciało swoie.)

21. I Kapłana wielkiego nad domem Bożym:

22. Przystąpmy z prawdziwym sercem, w zupełności wiary, maiąc oczyszczone serca od sumnienia złego:

23. I omyte ciało wodą czystą*, trzymaymy wyznanie nadzieie niechwieiące się: (Boć wierny iest ten, †który obiecał.)

*Ezech.36,25. † 1 Kor.1,9.

24. I przypatrzymy się iedni

iedni drugim, ku pobudzaniu śię do miłośći, do dobrych uczynkow.

25. Nie opuszczaiąc społecznego zgromadzenia naszego, iako niektorzy obyczay maią: ale napominaiąc iedni drugich, a to tym więcey, czym więcey widźićie, że śię on dźień * przybliża. * 1 Kor.10,11. 1 Jan.2,18.

26. Abowiem ieżlibyśmy dobrowolnie grzeszyli po wźięćiu znaiomośći prawdy, nie zostawałaby iuż ofiara za grzechy:

27. Ale straszliwe nieiakie oczekawanie sądu, i zapalenie ognia, * ktory pożrzeć, ma przećiwniki.
* Sofon. 1,18.

28. Ktoby odrzućił Zakon * Moyzeszow, bez miłośierdźia za świadectwem † dwu albo trzech ‡ umiera. * 5 Moy. 17, 2.
† Matt.18,16. Jan. 8, 17.
2 Kor.13,1. ‡ 5 Moy.19,15.

29. Co śię wam zda? iakoż sroższego karania godźień iest ten, ktoby Syna Bożego podeptał; i krew przymierza, przez ktorą był poświęcony, za pospolitą * miał, i Ducha łaski zelżył? * 1 Kor.11,27.

30. Abowiem znamy tego, ktory powiedźiał: mnie * pomsta, Ja oddam, mowi Pan. I zaśię: Pan sądźić † będźie lud swoy.
* Rzym.12,19. † 5 Moy.32,36.

31. Straszna ć rzecz iest, wpaść w ręce Boga żywego.

32. Wspomnićie na dni pierwsze, w ktorych będąc oświeceni, znośiliśćie wielki boy * utrapienia:
* Filip. 1,29.30.

33. Lubo to, gdyśćie byli i urąganiem i utrapieniem na podźiw * wystawieni; lub też gdyśćie śię stali uczestnikami tych z ktorymi śię tak † obchodzono.
* 1 Kor.4,9. † Filip. 4,14.

34. Abowiemeśćie i z więźienia mego ze mną utrapieni byli, i rozchwycenie * maiętnośći waszych przyięliśćie † z radośćią; wiedząc, że maćie w sobie lepszą maiętność w niebie, i trwaiącą ‡. * 1 Tess.2,14.
† Dźie.5,41. Matt. 5, 12.
‡ Matt.6,20. r.19,21.

35. Przetoż nie odrzucayćie dufnośći waszey, ktora ma wielką zapłatę.

36. Abowiem ćierpliwośći * wam potrzeba, abyśćie wolą Bożą czyniąc, odnieśli obietnicę.
* Luk.21,19. Jak.5,7.

37. Boć

37. Boć ieszcze barzo barzo maluczko *, a oto ten, ktory ma przyyść, przyydźie, a nie omieszka.
* Aggeu.2,7. 1 Piotr.1,6.

38. A sprawiedliwy z wiary * żyć będźie: a ieźliby śię kto schraniał †, nie kocha śię w nim dusza moia. * Abak.2,4. Rzym.1,17. Gal.3,11. Oze.7,13. Ps.73,27. Lut. Nie stał, ani plag nie czekał, ale cofnął nazad i uchodźił.

39. Lecz my nie iesteśmy z tych, ktorzy śię schraniaią ku zginieniu: ale z tych, ktorzy wierzą ku pozyskaniu dusze.

Rozdźiał XI.

Dwie częśći ma. I. Jest naykrotsze i przeszłego w ostatnim X. Rozdź. dowodu dokazanie, ztąd, że wiara iest gruntem ꝛc. w. 1. II. Jest też tegoż samego, że wiara iest gruntem ꝛc. dokazanie przez przykłady Oycow od Abla aż do Rachaby, a napotym przez niemianowane, od w. 2.

A wiara iest gruntem * tych, rzeczy, ktorych śię spodźiewamy, i dowodem rzeczy † niewidźialnych.
* Rzym.8,38. Jak.1,6. † 1 Kor.2,9.

2. Abowiem przez nię świadectwa doszli przodkowie.

3. Wiarą rozumiemy, iż świat * iest sprawiony słowem Bożym: tak iż rzeczy, ktore widźiemy, nie stały śię z rzeczy widźialnych, ale z niczego.
* 1 Moy.1,1. Psal.33,6. Jan.1,3. Lut. To iest: słynie, iż idźie i stoi podług słowa Bożego, bez przestanku, bez przeszkody, i nieustawaiąc. Z niewidźialnego, co nic nie iest, aż śię staie.

4. Wiarą lepszą ofiarę ofiarował * Abel Bogu, niżeli Kain: przez ktorą świadectwo otrzymał, że iest sprawiedliwy; iakoż sam Bog świadectwo dał o darzech iego, a przez te umarszy † ieszcze mowi.
* 1 Moy.4,4. † Zyd.12,24.

5. Wiarą Enoch * iest przenieśiony, aby nie oglądał śmierći, i nie iest znaleźiony, przeto, że go Bog przeniosł. Abowiem pierwey niż iest przenieśiony, miał świadectwo, że śię podobał Bogu. * 1 Moy.5,24. Syr.44,16. r.49, 16.

6. A bez wiary nie można podobać * śię Bogu. Abowiem ten, co przystępuie do Boga, wierzyć muśi, że iest Bog, a że nadgrodę dawa † tym, ktorzy go szukaią. * Jer.5,3. Rzym.14,23. † Jer.51,6.

7. Wiarą obwieszczony będąc od Boga * Noe o tym,

tym, czego ieszcze nie było widać, uczćiwość wyświadczaiąc, przygotował korab ku zachowaniu domu swego, przez który potępił świat: i stał się dziedzicem sprawiedliwości tey, która iest z wiary. *1 Moy.6,13. Syr.44,17. Żyd.5,7. r.12,28.

8. Wiarą powołany będąc Abraham, * usłuchał Boga, aby poszedł na ono mieysce, które miał wziąć za dziedzictwo, i wyszedł, nie wiedząc dokąd idzie.

*1 Moy.12,1. Dzie.7,2.3.

9. Wiarą mieszkał w ziemi obiecaney iako w cudzey, mieszkaiąc w namiecziech z Izaakiem i z Jakobem, spolnymi dziedzicami teyże obietnice.

10. Abowiem oczekawał miasta * maiącego grunty; którego sprawcą i budowniczym iest Bog.

*Żyd.12,22. r.13,14. Obia. 21,14.

11. Wiarą także Sara wzięła moc * ku przyięciu nasienia, i mimo czas wieku porodziła: gdyż miała za wiernego tego, który obiecał. *1 Moy.17,19. r.21,2. Rzym.4,18.

12. A przetoż z iednego, i to * obumarłego, rozpłodziło się potomstwo iako mnóstwo † gwiazd niebieskich, i iako piasek niezliczony, który iest na brzegu morskim. *Rzym.4,12.

†1 Moy.15,5. r.22,17.

13. Według wiary umarli ci wszyscy, nie wziąwszy obietnic, ale z daleka ie upatruiąc, i cieszyli się nimi, i witali ie, i wyznawali, że są gośćmi i przychodniami * na ziemi.

*1 Moy.23,4. r.47,9. 1 Kron.29,15. Psal.119,19.

14. Bo ci, którzy tak mowią, iawnie okazuią, iż oyczyzny szukaią.

15. A wprawdzie gdyby byli na ono pamiętali, z którey byli wyszli, mieli dosyć czasu wrócić się zaś:

16. Ale oni lepszey żądaią, to iest, niebieskiey. Przetoż i sam Bog nie wstydzi się nazywać * Bogiem ich, bo im miasto zgotował.

*2 Moy.3,6. Matt.22,32.

17. Wiarą ofiarował Abraham * Izaaka, będąc kuszony: a ofiarował iednorodzonego ten, który był wziął obietnice;

*1 Moy.22,9.

18 Do którego rzeczono: w Izaaku tobie będzie * nazwano nasienie:

*1 Moy.21,12. Rzym.9,7.

19. Uważaiąc to, iż Bog może i od umarłych wzbudzić:

Digitized by Google

dźić: zkąd go też w podobieństwie zmartwychwstania przyiął.

20. Wiarą około przyszłych rzeczy błogosławił Izaak * Jakoba i Ezawa:
* 1 Moy. 27, 28.

21. Wiarą Jakob umieraiąc, każdemu z synow Jozefowych * błogosławił, i pokłonił śię, † podparszy śię na wierzch laski swoiey.
* 1 Moy. 48, 18. † 1 Moy. 47, 31.

22. Wiarą Jozef * umieraiąc, o wyyśćiu synow Izraelskich wzmiankę uczynił, i z strony kośći swoich rozkazał.
* 1 Moy. 50, 24.

23. Wiarą narodźiwszy śię * Moyzesz, był ukryty przez trzy mieśiące od rodźicow swoich, przeto że widźieli nadobne dźiećiątko, i nie bali śię wyroku krolewskiego. * 2 Moy. 2, 2.

24. Wiarą Moyzesz, * będąc iuż dorosłym, zbraniał śię bydź zwany synem corki Faraonowny:
* 2 Moy. 2, 11.

25. Raczey sobie obrawszy złe rzeczy ćierpieć z ludem Bożym, niżeli doczesną mieć z grzechu rozkosz:

26. Za więtsze pokładaiąc bogactwo nad skarby Egipskie, urąganie Chrystusowe *; bo śię oglądał na odpłatę. * Dźie. 9, 16.
2 Kor. 1, 5. Kol. 1, 24.

27. Wiarą opuśćił * Egipt, nie boiąc śię gniewu † krolewskiego: bo iakoby widźiał niewidźialnego, mężnie sobie poczynał. * 2 Moy. 2, 15. † 2 Moy. 10, 28.

28. Wiarą obchodźił * wielką noc i wylanie krwie; aby ten, ktory traćił pierworodne, nie dotknął śię ich. * 2 Moy. 12, 21.

29. Wiarą przeszli przez morze * czerwone, iako po suszy: o co kuśiwszy śię Egipczanie, potonęli.
* 2 Moy. 14, 22.

30. Wiarą mury Jerycha * upadły, gdy ie obchodzono przez śiedm dni.
* Joz. 6, 20.

31. Wiarą Rachab, *, wszetecznica, nie zginęła wespoł z nieposłusznymi, przyiąwszy z pokoiem szpiegi do gospody.
* Joz. 2, 1. 18. r. 6, 23.

32. A coż więcey mam mowić? Boby mi czasu nie stało, gdybym miał powiadać o * Giedeonie, i o † Baraku, i o ‡ Samsonie, i o ⊥ Jefte, i o ** Dawidźie, i o †† Samuelu, i o Prorokach.
* Sędź. 6,

* Sędź.6,11. † Ezdr.4,6.
‡ Sędź.13,24. ‖ Sędź.11,11.
** 1 Sam.16,13. †† 1 Sam.1,20.

33. Ktorzy przez wiarę zwalczyli krolestwa, czynili sprawiedliwość, dostępowali obietnic, lwom paszczki *zawierali:

* Dan.6,16.

34. Zagaszali moc *ognia, uchodzili ostrza †mieczow, mocnymi ‡ się stawali z niemocnych, możnymi bywali ** na woynie, woyska cudzoziemcow †† do ucieczki przywodzili:

* Dan.3,25. † 1.Krol.19,2. ‡ Sędź. 8,15. ‖.16,29. ** Sędź.3,10. †† Sędź.7,21.

Lut. W cierpieniu 2 Kor. 12,9. moia moc wykonywa się w słabości.

35. Niewiasty odbierały *umarłe swoie wzbudzone; a drudzy są na † probach rozciągnieni, nie przyiąwszy wybawienia, aby lepszego dostąpili zmartwychwstania.

* 1.Krol.17,23. † 2 Mach.7,20.21.

36. Drudzy zaś posmiewisk * i biczowania doświadczyli; nad to i związek i † więzienia.

* 2 Mach.7,7. † Jer.20,2.

37. Byli * kamionowani, piłą przecierani, kuszeni, mieczem zabiiani, chodzili w owczych † i w kozich skorach: byli w niedostatku, w ucisku, w niewczasiech.

* 1.Krol.21,13. Dzie. 7,59.
† 2 Krol. 1,8.

38. (Ktorych nie był świat godzien) Tułali się po pustyniach, i po gorach, i iaskiniach, i iamach ziemie:

39. A ci wszyscy świadectwo otrzymawszy przez wiarę, nie dostąpili obietnice:

40. Przeto, że Bog o nas coś lepszego przeyrzał, aby oni bez nas nie stali się doskonałymi.

Rozdział XII.

Dwie części ma. W I. Jest dalsze opisanie dawodow napominania powszechnego, i ma dowod trzeci z przykładu Chrystusowego przez wykroczenie, od w. 1. i dowod czwarty z Oycowskiego postępowania Boga Oyca, pod krzyżem iako go cierpliwie znosić, od w. 4. W II Zaczyna drugo część trzeciey nayprzedniey części listu, to iest, osobliwe napominania albo przykazania, i ma pierwsze i wtore przykazanie, od w. 12. z wstrzymawaniem się od walczących grzechow, od w. 15.

Przeto i my, maiąc tak wielki około siebie leżący obłok świadkow, złożywszy wszelaki * ciężar i grzech, ktory nas snadnie ob-

Digitized by Google

obstępuie: przez cierpliwość biejmy w zawodzie, ktory nam iest wystawiony
* Rzym. 6, 4. Efes. 4, 22. Kol. 3, 8. 1 Piotr. 2, 1.

2. Patrząc na Jezusa wodza i dokończyciela wiary, ktory dla wystawionej sobie radości, podiął * krzyż, wzgardziwszy sromotą, i usiadł na prawicy stolice † Bożey.
* Jiai. 53, 4. 7. Łuk. 24, 26. Filip. 2, 8. 9. 1 Piotr. 1, 11.
† Żyd. 1, 13. r. 8, 1.

3. Przetoż uważayćie, iaki iest ten*, ktory podeymował takowe od grzesznikow przeciwko sobie sprzeciwianie; abyście ustabiawszy w umysłach waszych, nie ustawali.
* Łuk. 2, 34.

4. Jeszcześćie się aż do * krwie nie sprzeciwili, walcząc przeciwko grzechowi. * 1 Kor. 10, 13. 1 Tess. 2, 14.

5. Czyliście zapamiętali napominania, ktore wam iako synom mowi? Synu * moy, nie lekce sobie poważay kaźni Pańskiey, a nie trać serca, gdy od niego bywasz karany. * Przyp. 3, 11,

6. Abowiem, kogo Pan miłuie, tego karze; a smaga każdego, ktorego za syna przyymuie.

7. Jeźli znosićie karanie, Bog się wam ofiaruie iako synom. Abowiem ktoryż iest syn, ktoregoby oćiec nie karał?

8. A ieźli iesteśćie bez karania, ktorego wszyscy są uczestnikami; tedyście bękartami, a nie synami.

9. A nad to cielesne oyce nasze mieliśmy ktorzy nas karali, a baliśmy się ich: zaż daleko więcey nie mamy bydź poddani Oycu * duchow, abyśmy żyli;
* 4 Moy. 16, 22.

10. Abowiem oni na mało dni, iako się im zdało, nas karali; ale ten ku pożytkowi naszemu, na to, abyśmy byli uczestnikami świętobliwości iego.

11. A wszelkie karanie, gdy przytomne iest, nie zda się bydź wesołe, ale smętne: lecz potym owoc sprawiedliwości spokoyny przynosi, tym, ktorzy są przez nie wyćwiczeni.

12. Przetoż opuszczone ręce, i zemdlone kolana wyprostuyćie;

13. A czyńćie koleie proste nogami waszymi: iżby to, co iest chromego, z drogi nie ustąpiło: ale raczey uzdrowione było.

14. Po-

Digitized by Google

14. Pokoju * naśladuyćie ze wszystkimi, i † świętobliwośći: bez ktorey żaden nie oglada Pana.
* Rzym. 12,18. 2 Kor. 13,11.
† Matt. 5, 8.

15. Upatruiac, żeby kto nie odpadł od łaski Bożey; a żeby ktory korzeń gorzkośći * nie podrosł, a nie przekaźił; i przezeń aby śię ich wiele nie pokalało.
* 5 Moy. 29,18. Dźie. 8,28.

16. Aby kto nie był wszetecznym albo sprosnym, iako Ezaw: ktory za potrawę iedne przedał * pierworodztwo swoie. * 1 Mo. 25,33.

17. Abowiem wiećie, iż i potym, gdy chćiał odźiedźiczyć błogosławieństwo, był odrzucony: bo nie znalazł * mieysca pokuty, choć iey z płaczem szukał.
* 1 Moy. 27,38.

18. Bośćie nie przystąpili * do gory, ktora śię da dotknąć, i do ognia goraiącego, i do wichru, i do ćiemnośći, i do burzy:
* 2 Moy. 19,11,12.

19. I do dźwięku trąby, i do głosu słow; ktory ći, co słyszeli, prośili, aby więcey * do nich nie mowiono: * 2 Moy. 20,19. 5 Moy. 5,5.

20. (Abowiem nie mogli znieść tego, co im rozkazowano. Gdyby śię i bydlę gory * dotknęło, będźie ukamionowane, albo poćiskiem przebite; * 2 Mo. 19,13.

21. A tak straszne to było co widźieli, że też Moyzesz rzekł; ulękłem śię, i drżę.)

22. Aleśćie przystąpili do gory Syon *, i do miasta Boga † żywego, do Jeruzalem niebieskiego, i do niezliczonych tyśięcy Aniołow
* Ij. 2,7. † Gal. 4,26. Obiaw. 21,2.

23. Do walnego zgromadzenia, i do zebrania pierworodnych, ktorzy są spisani * w niebie; i do Boga Sędźiego wszystkich, i do Duchow sprawiedliwych i doskonałych;
* Luk. 10,20.

24. I do Pośrzednika nowego Testamentu Jezusa, i do krwie pokropienia, lepsze rzeczy mowiącey niż * Ablowa.
* 1 Moy. 4,10. Zyd. 11,4.

25. Patrayćież, abyśćie nie gardźili tym, ktory mowi. Abowiem ieźliż oni * nie uszli, ktorzy gardźili tym ktory na źiemi na mieyscu Bożym mowił; daleko więcey my, ieźliże śię od tego, ktory z nieba iest, odwroćimy. * Zyd. 2,2.3.

26. Kto-

Digitized by Google

26. Ktorego głos na on czas poruszył był ziemią, a teraz obiecał mowiąc; ieszcze Ja raz* poruszę, nie tylko ziemią, ale i niebem.
* Aggeus. 2, 7.

27. A to że mowi; ieszcze raz; pokazuie zniesienie rzeczy chwieiących się*, iako tych, ktore są uczynione; aby zostawały te, ktore się nie chwieią. * Ps. 102, 27.

28. Przetoż przyymuiąc krolestwo nie chwieiące się, mieymy łaskę, przez ktorą służymy przyiemnie Bogu ze wstydem i z uczciwością. Tyt. 2, 12.
Zyd. 5, 7. r. 18, 7.

29. Abowiem Bog nasz iest* ogniem trawiącym.
* 5 Moy. 4, 24. Psal. 18, 9.

Rozdział XIII

Ma także dwie części. I. iest dalsze opisanie przykazań osobliwego napominania, w przeszłym Rozdz. III. IV. V. VI. VIII. IX. II. Jest całego listu zamknienie z prośbą, z winszowaniem, z ziednaniem przychylności, z posłem, z obietnicą, z pozdrowieniem, ze znakiem listownym Apostoła, od w. 18.

Miłość braterska* niech zostawa. * Rzym. 12, 20.

2. Nie zapominayćie ochoty* ku gościom: abowiem przez tę niektorzy nie wiedząc, Anioły za gośćie† przyymowali.
* Rzym. 12, 13. 1 Piotr. 4, 9.
† 1 Moy. 18, 3. r. 19, 1. 2. 3.

3. Pamiętayćie na więźnie, iakobyśćie społwięźniami byli: na utrapione, iako ći, ktorzy też w ćiele iesteśćie.

4. Uczćiwe iest małżeństwo miedzy wszystkimi, i łoże niepokalane: ale wszeteczniki i cudzołożniki Bog będźie sądźił.

5. Obcowanie wasze niech będźie bez łakomstwa†; przestawaiąc na tym, co maćie. Boć sam powiedźiał: nie zaniecham* ćie, ani ćie opuszczę.
† Luk. 12, 15. * 5 Moy. 31, 8.
Joz. 1, 5. 1 Kron. 28, 20.

6. Tak abyśmy śmiele mowić mogli: Pan mi iest* pomocnikiem, nie będę się bał, aby mi co miał uczynić człowiek. * Psal. 56, 12. i. 118, 6.

7. Pamiętayćie na wodze wasze, ktorzy wam mowili słowo Boże: ktorych obcowania koniec upatruiąc, naśladuyćie* wiary ich.
* 1 Kor. 4, 16. r. 11, 1.

8. Jezus Chrystus wczora i dźiś* tenże i na wieki.
Obiaw. 1, 17.

9. Za naukami rozmaitymi

tymi i obcymi* nie unośćie śię. Abowiem dobra rzecz iest, aby łaską było utwirdzone serce, a nie pokarmy; ktore nie pomogły tym, co śię nimi bawili.

* Jer. 29, 8. Esa. 4, 14.

10. Mamy ołtarz, z ktorego nie maią wolnośći ieść ći, ktorzy przybytkowi służą.

11. Abowiem bydląt, ktorych* krew bywa wnoszona za grzech do świątnice przez naywyższego kapłana, tych ćiała palone bywaią za obozem. * 2 Moy. 29, 11. 12. 3 Moy. 4, 7. r. 16, 27.

12. Dla tego i Jezus, aby poświęćił lud własną krwią swoią, za bramą ućierpiał*. * Jan. 19, 17. 18.

13. Wynidźmyż tedy do niego za oboz, nosząc urąganie iego.

14. Abowiem nie mamy tu miasta * trwałego: ale onego przyszłego szukamy†.

* Zyd. 11, 10. † Fil. 3, 20.

15. Przetoż przez niego ofiaruymy Bogu ofiarę* chwały ustawicznie: to iest, owoce warg wyznawaiących imieniowi iego.

* Psal. 50, 23. Oz. 14, 2. 1 Piot. 2, 5.

16. A dobroczynnośći i udźielania* nie przepominayćie: abowiem śię Bog w takowych ofiarach kocha

* Rzym. 12, 13. Fil. 4, 18.

17. Bądźćie posłuszni* wodzom waszym, i bądźćie im poddani. Abowiem oni czuią † nad duszami waszymi, iako ći, ktorzy liczbę oddać maią: aby to z radośćią czynili, a nie z wzdychaniem; boć wam to nie iest pożyteczno.

* Filip. 2, 29. 1 Tess. 5, 12. † Jer. 31, 28. Ezech. 3, 17.

18. Modlćie śię* za nami. Abowiem dufamy, iż mamy dobre sumnienie †, iako ći, ktorzy śię chcemy we wszystkim dobrze zachować ‡. * Filip. 1, 19. † 2 Kor. 1, 12. ‡ 2 Kor. 12, 12.

19. A tym więcey proszę was, abyśćie to czynili, abym wam tym rychley był przywrocony*.

* Fil. 1, 25. r. 2, 24.

20. A Bog pokoiu, ktory wywiodł od umarłych we krwi przymierza* wiecznego, onego wielkiego Pasterza † owiec, Pana naszego Jezusa. * Zach. 9, 11. Zyd. 9, 20. † Jan. 10, 12.

21. Niech was doskonałymi * uczyni w każdym uczynku dobrym, ku czynieniu woli swoiey, sprawuiąc w was to, co iest † przyie-

Digitized by Google

przyiemnego przed oblicżem iego, przez Jezusa Chrystusa: ktoremu niech będźie chwała na wieki wiekow, Amen.

*Filip.2,13. 2 Tess.2,17.

22. A proszę was bracia, znoście cierpliwie słowo napominania tego; bomći do was krotko pisał.

23. Wiedzcie o bracie Tymoteuszu, że iest wypuszczony*: z ktorym (ieźlibym ry ko przyszedł) oglądam was. *1 Tym. 6, 12.

24. Pozdrowćie wszystkie wodze waśe, i wszystkie świste. Pozdrawiaią was bracia ze włoch*.

*Dźie.28, 30.

25. Łaska* niech będźie z wami wszystkimi, Amen.

*2 Tess.3,17. 18

Ten List do Żydow, napisany ze Włoch przez Tymoteusza.

List ś. powszechny Jakuba Apostoła.

Rozdźiał I.

Apostoł Jakub postrzegł pewne niektore części około wiary i obyczaiow Chrześćiańskich, przećiw ktorym za iego osobliwie czasu grzeszyli: dla tego w swoim liśćie przedźiewźiął, te rzeczy nade wszystko krotko i prosto według prawdy wystawiać; Potym błędy przećiwko nim oznaymiać i zbiiać. W tym tedy rozdźiale naprzod znayduią śis trzy części. Z ktorych I. iest napis listu, w. 1. W II. wystawiaią śis części, o ktorych śis ma mowić: (1) o kuszeniu do złego, w.2. (2) o uczynkach albo owocach wiary, w. 4. (3) o mądrości chrześćiańskiey, w. 5. (4) o dwoistości, od w. 8. (5) o stateczności i cierpliwości wierney, od w. 12. W III. Wyraża śis zbićie błędu przećiwko pierwszey części; iakoby Bog kusił do złego a przeciwko złego był, od w. 13. a to pięćio dowodow, ktorym naprzećiwko przydaią śis napopożyteczniejsze nauki, od w. 17.

Jakub, sługa Boży i Pana Jezusa Chrystusa, dwiemanaśćie pokoleniom ktore są w rossproszeniu*, zdrowia życzy. *Jan.7,35. Dźie.8,1.4. 1 Piotr.1,1.

2. Za naywiększe* radość mieyćie bracia moi, gdy w rozmaite pokusy wpadaćie. *Rzy.5,3. 2 Kor.7,4. 1 Piot.1,6.

3. Wiedząc, iż doświadczenie wiary waszey sprawuie cierpliwość*.

*Rzym.5,3. 1 Piotr.1,7.

4. A cierpliwość niech ma doskonały uczynek, żebyście byli doskonali i zupełni,

Digitized by Google

pełni, ktorymby na niczym nie zchodźiło.

5. A ieźli komu z was zchodźi na mądrości, niech prośi u Boga, ktory ią szczerze wszystkim dawa*, a nie wymawia; i będźie mu dana. *1 Krol.3,12.

6. Ale niech prośi z wiarą, *nic niewątpiąc: abowiem kto wątpi, iest podobny wałowi morskiemu, ktory od wiatru podzony i miotany bywa. *Matt.7,7. ł.21,22. Mark.11,24. Łuk.11,9. Jan.16,23.

7. Bo niechay nie mniema ten człowiek, aby co miał wźiąć od Pana*. *Jan.11,40.

8. Mąż umystu dwoistego*, iest niestateczny we wszystkich drogach swoich. *1 Krol.18,21.

Lut. Ponieważ w wierze nie iest mocny, poczyna wiele i rozmaite rzeczy, a iednakże nie zostaie przy tym, uczy śie ustawicznie, a iednak nie przychodźi nigdy do znaiomości prawdy 2 Tym. III. 7.

9. A niech śię chlubi brat niskiego stanu w wywyższeniu swoim*: *Jan.1,12.

10. A bogaty w poniżeniu swoim: bo iako kwiat trawy* przeminie. *Psalm.102,12. ł.103,15: Iza.40,6. 1 Piotr.1,24.

11. Abowiem iako słońce kiedy weszło z gorącością, ususzyło trawę, a kwiat iey opadł, i zginęła ona śliczność kształtu iego; tak i bogaty w drogach swoich uwiędnie*. *Przyp.23,5.

12. Błogosławiony mąż, ktory znosi* pokuszenie: bo gdy będźie doświadczony, weźmie † korona żywota, ktorą obiecał Pan tym, ktorzy go miłuią. *Job 5,17. Przyp.3,11. Żyd.12,5. Obia.3,19. † 1 Kor.9,24. 2 Tym.4,7.8.

13. Żaden gdy bywa kuszony, niech nie mowi; od Boga kuszony bywam. Bo Bog nie może kuszony bydź we złym*, a sam nikogo nie kusi †. *Psal.5,5: †Ji.65,12.

14. Ale każdy bywa kuszony, gdy od swoich własnych pożądliwości* bywa pociągniony i przynęcony. *Rzym.7,15. Gal.5,17.

15. Zatym pożądliwość począwszy, rodźi grzech: a grzech będąc wykonany, rodźi śmierć*. *Rzym.6,23.

16. Nie błądźcież bracia moi mili*. *Żyd.12,13.

LE. na 4. po Wielkiey nocy.

17. Wszelki datek dobry, i wszelaki dar doskonały z gory iest*, zstępuiący od Oyca światłości, u ktorego nie-

niemaß odmiany, ani zaćmienia na wstecz śię wracaiącego. *Iz.46,10. 1 Jan.1,5.

18. Ktory przeto że chćiał, porodźił nas słowem * prawdy, ku temu, żebyśmy byli nieiakimi pierwiastkami † stworzenia iego.

* 1 Piotr.1,23. †Obiaw.14,4.

19. A tak braćia moi mili, niech * będźie każdy człowiek prętki ku słuchaniu, ale nierychły ku † mowieniu, i nierychły ku gniewowi. * Kazno.5,1. Syr.5,13. † Przyp.17,27. Kazn.7,9.

20. Bo gniew męża *, nie sprawuie sprawiedliwośći Bożey. * 1 Moy.4,6-8.

21. A tak odrzućiwßy wßelakie plugastwo i zbytek złośći, z ćichośćią przyymićie słowo wßczepione *, ktore może zbawić duße waße †. *

* Luk.8,11. † Rzym.1,16.

LE. na N.5. po Wielkieynocy.

22. A bądźćie czynićielmy * słowa, a nie słuchaczami tylko, oßukawaiącymi samych śiebie.

* Matt.7,21. Rzym.2,13.

23. Abowiem ieźli kto iest słuchaczem słowa, a nie czynićielem: ten podobny iest mężowi *, przypatruiącemu śię obliczu narodzenia swego we zwierćiedle.

* Luk.6,47. ꝛc.

24. Bo samego śiebie obeyrzał i odßedł, a wnet zapomniał iakim był.

25. Ale ktoby weyrzał w on doskonały Zakon wolnośći, i zostawałby w nim, ten nie będąc słuchaczem zapamiętliwym, ale czynićielem uczynku *; ten błogosławionym będźie w uczynku swoim. * Jak.2,12.

26. Jeźli kto miedzy wami zda śię bydź nabożnym, nie kiełznaiąc ięzyka * swego, ale zwodząc serce swe, tego nabożeństwo prożne iest. * Psalm.34,14. 1 Piotr.3,10.

27. Nabożeństwo czyste i niepokalane u Boga i Oyca to iest; nawiedzać śieroty i wdowy w ućisku ich, i zachować samego śiebie niepokalanym * od świata *

* Psalm.17,14. Tyt.2,12.

Rozdźiał II.

W tym rozdźiale zbiia śię błąd przećiwko drugiey częśći, ktory Apostoł προσωπολημψίαν, to iest, brakowanie osob nazywa, i ma obłudną sprawę przećiwko ßczerey sprawie wiary, i samey prawdźiwey wierze. Częśći zaś trzy ma rozdźiał. W I. tak pokazuie Apostoł błąd, że oraz wystrzega od niego, w 1. W II. przykład tegoż nieiaki przytacza, od w. 3. W III.

Digitized by Google

zbiia go niektorymi dowodami, i zarzuty oraz rozwiązuie, od w. 4.

Bracia moi, nie mieyćie z brakowaniem * osob wiary Pana naßego Jezusa Chrystusa, ktory chwalebny iest. * 5 Moy. 10, 17. 2 Kron. 19, 7. Job. 34, 19. Przyp. 24, 23. Dźie. 10, 34. Rzym. 2, 11.

2. Abowiem gdyby wßedł do zgromadzenia waßego mąż, maiąc pierścień złoty w ßaćie świetney, a wßedłby też i ubogi w podłym odźieniu;

3. I weyrzelibyßćie na tego, co ma świetną ßatę, a rzeklibyßćie mu; ty śiądź sam poczćiwie: a ubogiemubyßćie rzekli; ty tam ßtoy, albo śiądź tu pod podnożkiem moim:

4. Azażeßćie iuż nie uczynili rożności miedzy sobą, i nie ßtalißćie śię sądźiami myśli złych?

5. Słuchayćie bracia moi mili, azaż Bog nie obrał ubogich na tym świećie, aby byli bogatymi w wierze, i dźiedźicami krolestwa, ktore obiecał tym, ktorzy go miłuią? * 1 Kor. 2, 9. Jak. 1, 12.

6. Aleßćie wy znieważyli ubogiego? Azaż bogacze gwałtem was nie uciskaią, i do ßądow was nie pociągaią? * 1 Kor. 11, 22.

7. Azaż oni nie bluźnią onego zacnego imienia*, ktore iest wzywane nad wami. *Rzym. 2, 24. 1 Tym. 6, 1.

8. A ieźliże pełnićie Jakon krolewßki według pißma: będźieß miłował* *bliźniego twego iako ßamego ßiebie, dobrze czynićie. * 3 Moy. 19, 13. Mat. 22, 39. Mark. 12, 31. Rzy. 13, 9. Gal. 5, 14.

9. Lecz ieźli oßobami brakuiećie, grzech popełniaćie, i bywaćie przekonani* od Jakonu, iako przeßępcy. * 3 Moy. 19, 15. 5 Moy. 1, 17. 2. 16, 19.

10. Abowiem ktobykolwiek zachował* wßyßtek Jakon, a w iednymby upadł, ßtał śię winien † wßyßtkich przykazań. * Matt. 5, 19. 19. † 5 Mo. 27, 26.

11. Bo ktory rzekł; nie będźieß* cudzołożył, ten też rzekł; nie będźieß zabiiał. A ieźlibyś nie cudzołożył, alebyś zabił, ßtałeś śię przeßępcą Jakonu. * 2 Moy. 20, 14.

12. Tak mowćie, i tak czyńćie*, iako ći, ktorzy według Jakonu wolności maćie bydź ßądzeni. * Jak. 1, 25.

13. Abo-

13. Abowiem ſąd bez miłoſierdźia* będźie temu, co nie czynił miłoſierdźia: ale miłoſierdźie chlubi ſię przeciwko ſądowi.
* Mat.6,15. r.18,34. Luk.16,24.

14. Coż pomoże bracia moi, jeżliby kto rzekł, iż ma wiarę, a uczynkowby nie miał, izali go ona wiara może zbawić*:
* Gal.5,6. 1 Teſſ. 1,3.

15. A gdyby brat albo ſiostra byli* nieodźiani, i zchodźiłoby im na powſzedniey żywności:
* Luk.3,11. Zyd.11,37. 1 Jan.3,17.

16. I rzekłby im kto z was; idźćie w pokoiu, ugrzyyćie ſię, i naiedźćie ſię, a nie dalibyśćie im potrzebćiału należących, coż to pomoże*:
* Jan.3,18.

17. Także i wiara, nie mali uczynkow, martwa iest ſama w ſobie*. 1 Kor.13,3.

18. Ale rzecze kto; ty maſz wiarę, a ia mam uczynki; ukaż mi wiarę twoię bez uczynkow twoich: a ia tobie ukażę wiarę moię z uczynkow moich*.
* Matt.7,17. Gal.5,6.

19. Ty wierzyſz iż ieden iest Bog; dobrze czyniſz: i diablić temu* wierzą wſząkże drżą.
* Matt.8,29. Luk.4,34.

20. Ale chceſzli wiedźieć o człowiecze marny, iż wiara bez uczynkow martwa iest*:
* Gal.5,6.

21. Abraham, oćiec naſz, izali nie z uczynkow uſprawiedliwiony iest, gdy ofiarował* Izaaka, ſyna ſwego, na ołtarzu:
* 1 Moy.22,9. Zyd. 11,17.19.

22. Widźiſz, iż wiara ſpolnie robiła z uczynkami iego, a z uczynkow wiara doſkonałą ſię ſtała*.
* Gal.2,20. r.5,6.

23. A tak wypełniło ſię piſmo, ktore* mowi: i uwierzył Abraham Bogu, i przyczytano mu to ku ſprawiedliwości, i przyiaćielem † Bożym nazwany iest.
* 1 Moy.15,6. Rzym.4,3. Gal. 3,6. † 2 Kron.20,7. Izai.41,8.

24. A widźićież, iż z uczynkow uſprawiedliwiony bywa człowiek, a nie z wiary tylko*.
* 1 Jan.3,7.

25. Także też i *Rachab, wſzeteczniça, izali nie z uczynkow iest uſprawiedliwiona, gdy przyiſła one poſły, i inſzą drogą wypuśćiła:
* Joz.2,1. Zyd.11,31.

26. Abowiem iako ćiało bez duſze iest martwe, tak i wiara bez uczynkow martwa iest.

Rozdział III.

Mowi przećiwko błędom i trzećią częśćią Chrześćiańskiey mądrośći sprzećiwiaiącym śię tych dwoie: Chćiwość czći i urzędow w kośćiele i naśladowanie zawistne i spor, ktorym gdy iedeu drugiego z błędnego głupstwa obwiniał. Zaczym rozdział dwie ma częśći. W ktorych w I. zbiia śię błąd pierwszy chćiwośći, od w. 1. W II. błąd drugi zazdrośći albo sporu, od w. 9.

Niechay was nie wiele będźie *nauczyćielami, braćia moi, wiedząc, że ćięższy sąd odnieśiemy †.

* Matt. 23, 8. † 1 Kor. 4, 5.

2. Abowiem w wielu upadamy wszyscy *: ieżli kto † nie upada w słowie, ten iest doskonałym mężem, ktory też może na wodzy trzymać i wszystko ćiało.

* Kazn. 7, 20. † Syr. 14, 1. r. 19, 16. r. 25, 11.

3. Oto koniom * wędźidła w gęby wprawuiemy, aby nam powolne były, i wszystkim ćiałem ich kieruiemy. * Ps. 32, 9. Syr. 28, 28. 29.

4. Oto i okręty choć tak wielkie są, i tęgimi wiatrami pędzone bywaią; wszak i naymnieyszym styrem bywaią kierowane, gdźiekolwiek iest wola sternikowa.

5. Tak i ięzyk *, mały iest członek, wszakże barzo śię wynośi. Oto maluczki ogień, iako wielki las zapala! * Ps. 120, 3. 4. Przyp. 18, 21.

6. I ięzyk iest ogień i świat niesprawiedliwośći. Takći iest postanowiony ięzyk miedzy członkami naszymi, ktory szpeći wszystko ćiało * i zapala koło urodzenia naszego, i bywa zapalony od ognia piekielnego.

* Matt. 15, 11. Jan. 8, 44.

7. Abowiem wszelkie przyrodzenie, i dźikich zwierząt, i ptakow, i gadźin, i morskich potwor bywa okrocone, i iest okrocone od ludźi.

8. Ale ięzyka żaden z ludźi okroćić nie może: ktory iest nieokrocone złe, i pełne iadu * śmiertelnego.

* Psalm 140, 4. Rzym. 1, 30.

9. Przezeń błogosławimy Boga i Oyca: i przezeń przeklinamy ludźie, ktorzy na podobieństwo *, Boże stworzeni są. * 1 Mo. 1, 27. r. 9, 6.

10. Z iednychże ust wychodźi błogosławieństwo i przeklęctwo. Nie tak to ma bydź, braćia moi.

11. Izali zdroy z iednego źrzodła wypuszcza i słodką i gorzką wodę?

12. Izali

12. Izali* może, braćia moi, figowe drzewo przynośić oliwki, albo winna maćica figi? tak żaden zdroy słoney i słodkiey wody oraz nie wydawa.
* Luk. 6, 44.

13. Jeźli kto iest mądry i umieiętny miedzy wami? niech pokaże dobrym obcowaniem uczynki swoie w mądrey ćichośći*. *Ef. 5, 8. 9.

14. Ale ieźli maćie gorską* zawiść i zaiątrzenie w sercu waszym, nie chlubćież śię ani kłamayćie przećiwko prawdźie.
* 1 Kor. 3, 3. Efez. 4, 31.

15. Nie iestći ta mądrość z gory zstępuiąca*: ale źiemska, bydlęca, diabelska.
* 1 Kor. 2, 6.

16. Bo gdźie iest zawiść i zaiątrzenie*, tam i rosterki, i wszelaka zła sprawa.
* 1 Kor. 3, 3. Gal. 5, 15.

17. Ale mądrość, ktora iest z gory*, naprzodći iest czysta, potym spokoyna, mierna, powolna, pełna miłośierdźia, i owocow dobrych, nieposądzaiąca, i nieobłudna. * Jak. 1, 17.

18. Ale owoc sprawiedliwośći* w pokoiu bywa śiany tym, ktorzy pokoy czynią. *Fil. 1, 11. Matt. 5, 9.

Rozdźiał IV.

Postępuie do błędow albo grzeszących przećiwko czwartey wzwyż położoney częśći, ktorzy są ludźie dwoistego serca albo umysłu, ktorych pięć rozdźielenia a tak i pięć tego rozdźiału częśći znayduią śię. I. Ubodzy nie tylko Boga ale rozkoszy świata miłuiący, od w. 1. II. Dźielący serce swoie miedzy Boga i wszeteczeństwa i przyiaźń świata, w. 4. III. Pnący śię do honorow i wynoszący śię prożną czćią tego świata, od w. 5. IV. Uymuiący sławy bliźniemu, sądzący i potępiaiący zuchwale, w. 11. 12. V. W łakomstwie, w zysku i tak w sprawach tego świata zanurzeni, od w. 13. Bo szoste rozdźielenie do rozdźiału V. zachowane iest.

Zkądże są walki i zwady miedzy wami? izali nie ztąd? to iest, z lubośći waszych, ktore walczą* w członkach waszych.
* Rzy. 7, 23. Gal. 5, 17. 1 Piot. 2, 11.

2. Pożądaćie, a nie maćie, zayrzyćie i zawidźićie, a nie możećie dostać: wadźićie śię i walczyćie, wszakże nie otrzymawaćie, przeto iż nie prośićie*.
* Agge. 1, 6. Jak. 1, 5.

Lut. To nie iest prawdźiwy sposob nabywać dobr, i zbogaćić śię, kiedy ieden drugiego nienawidźi i zayrzy, i iedni drugich łupićie, skąpićie i oszukuiećie.

3. Prośićie, a nie* bie-

Digitized by Google

rzećie z przeto iż źle prosićie; abyśćie to na roskoszy swoię obracali. *Matt.20,22.

4. Cudzołożnicy i cudzołożnice, nie wiećież, iż przyiaźń * świata iest nieprzyiaźnią Bożą? Przetoż, ktobykolwiek chciał bydź przyiaćielem tego świata, stawa się nieprzyiaćielem Bożym. *1 Jan.2,15.

5. Albo mniemaćie, iż próżno pismo * mowi: Izali ku zazdrości pożąda duch, ktory w nas mieszka †? *4Mo.11,29.†Rzy.7,18.Gal.5,17.

6. Owszem hoynieyszą dawa łaskę: bo mowi; Bog się * pysznym sprzeciwia, ale pokornym łaskę dawa. *Job.22,29. Przyp.3,34. r.29,23. Mat.23,12. Łuk.14,11.r.18,14. 1Piotr.5,16.

Lut. Zayrzeniem, skąpstwem, malezeniem, ofukaniem nie otrzymaćie nic, czego żądaćie, ale naśladuyćie Ducha, a będźiećie mieli łaskę i obfitość.

7. Poddayćież się tedy * Bogu, a dayćie odpor † diabłu, a ućiecze od was. *1 Piotr.5,6. † Efez.4,27.

8. Przybliżćie się ku Bogu, a przybliży się ku wam. Oczyśćcie ręce grzeszńicy, i oczyśćcie serca, ktorzyście umysłu dwoistego †. *Izai.1,15.16. †Jak.1,8.

9. Bądźćie utrapieni, i żałuyćie, i płaczćie: śmiech waś niech się obroći w żałość, a radość w smutek *. *Matt.5,4. Łuk.6,21.

10. Uniżayćie się przed obliczem Pańskim, a wywyższy was *. *Job.22,29. 1 Piotr.5,6.

11. Nie obmawiayćie iedni drugich, bracia: kto obmawia brata, i potępia * brata swego, obmawia Zakon, i potępia Zakon: a ieśli potępisz Zakon, nie ieśteś czynićielem Zakonu, ale sądzisz. *Matt.7,1.1Piotr.2,1.

12. Jeden iest Zakonodawca, ktory może zbawić i zatracić. Ale ty kto * iesteś, co potępiasz drugiego †? *Rzym.14,4. †1 Piotr.2,1.

13. Muż teraz wy, * co mowićie: dźiś, albo iutro poydźiemy do tego miasta, i zmieszkamy tam przez ieden rok, a będźiemy kupczyć, i zysk sobie przywiedźiemy: *Łuk. 12,17.

14. (Ktorzy nie wiećie co * iutro będźie: bo cóż iest żywot waś? Para zaiste iest, ktora się na mały czas pokazuie, a potym niszczeie.) *Przyp. 27, 1. 1.Kor.7,31.

15. Miasto tego, coby śćie

ście mieli mowić; będźieli Pan * chćiał, a będźiemyli żywi, uczynimy to albo owo
* Dźie.18,21. 1.Kor.16,7. Żyd.6,3.

16. Ale teraz chlubićie śia w pyše swoiey. Wšelka chluba takowa zła iest.

17. Przetoż, kto umie dobrze czynić, a nie czyni, grzech * ma.
* Łuk.12,47. Rzym.1,21.32.

Rozdźiał V.

Ma częśći trzy. WI. iest šoste rozdźielenie błędzących przećiwko czwartey częśći, a ći są bogaći w bogactwach swoich ufaiący i ubogich uciśkaiący, od w. 1. WII. błędzący przećiwko piątey częśći przez niećierpliwość: ktorey znaki niektore daią śia, od w. 7. W III. Zamknienie całego liśtu dokłada śia przez zbawienne napomnienie aby usiłowali nawracać grzešących, od w. 9.

Muż teraz bogacze *, płaczćie, narzekaiąc nad nędzami ważnymi, ktore przyydą. * Amos.6,1.7. Łuk.6,24. 1 Tym.6,9.

2. Bogactwo waše zgniło: a šaty waše mole zgryzły * * Matt.6,19.20.

3. Złoto waše i śrebro waše pordzewiało: a rdza ich będźie na świadectwo przećiwko wam, i pożrze ciała waše iako ogień. Zgromadźiliśćie šarb na ostatnie dni*. * Matt.6,20. Łuk.12,33. Rzym.2,5.

4. Oto zapłata * robotnikow, ktorzy żnli krainy waše, od was zatrzymana woła, a wołania żńcow weszły do uśu Pana Zastępow. * 3Mo.19,13. 5Mo.24,15.

5. Żyliście w rozkošach * na ziemi, i buialiście: wytuczyliście serca waše, iako na dźień zabiiania ofiar. * Łuk.16,19. Odiaw.18,7. Lut. Jako na wesele abo na święto zabiiaią. Łuk.15,23. Zabiyćie tłuste ciele Matt. 22,4. Co było karmnego, pobito.

6. Potępiliśćie, zamordowaliśćie sprawiedliwego; a nie sprzećiwia śia wam *. * Psalm.10.14. Izai.53,7. Matt.5,39.

7. Przetoż bracia bądźćie ćierpliwymi, aż do przyyśćia Pańskiego. Oto oracz oczekawa drogiego pożytku ziemie, ćierpliwie go oczekawaiąc, ażby otrzymał deszcz ranny i wieczorny †. † Łuk.21,28.

8. Bądźćież i wy * ćierpliwymi, a utwirdzayćie serca waše: abowiem śia przybliża przyśćie Pańskie †
* Łuk.21,19. †1Kor.10,11. Fil.4,5.

9. Nie wzdychayćie iedni przećiwko drugim, bracia: abyście nie byli o-

Digitized by Google

sadzeni. Oto Sędzia * iuż przede drzwiami stoi.
† Dzie. 10,42. 1 Piotr.4,5.

10. Bierzćie na przykład bracia moi, utrapienia i cierpliwości, † Proroki: którzy mowili w imieniu Pańskim. † Matt.5.12. Dzie. 7,52. Zyd.12,1.

11. Oto za błogosławione mamy te, ktorzy cierpieli. O cierpliwości † Jobowey słychaliście, i koniec Pański widzieliście, iż wielce miłosierny iest Pan i litościwy. † Job.1,21.

12. A przed wszystkimi rzeczami bracia moi, nie* przysięgaycie ani przez niebo, ani przez ziemię, ani żadną insza przysięgę. Ale niech będzie † mowa wasza; tak, tak; i nie, nie: abyście w obłudę nie wpadli. * 2 Moy.20,7. Matt.5,34. † Matt.5,37.

13. Iest kto utrapiony * miedzy wami? niechże się modli. Iest kto dobrey myśli? niechayże śpiewa†. * Psalm 77,8. † Efez.5,19.

14. Choruie kto miedzy wami: niechże zawoła Starszych Zborowych, a niech się modlą za nim, pomazuiąc † go oleykiem w imieniu Pańskim:
† Mark.6,13. r.16,18.

15. A modlitwa wiary uzdrowi chorego, i podniesie go Pan: a ieżliby się grzechu dopuścił, będzie mu odpuszczono.

16. Wyznawaycie iedni przed drugimi upadki: a modlćie się iedni za drugimi, abyście byli uzdrowieni; wiele może uprzyyma modlitwa sprawiedliwego †. † Ps.145,18.19. Jan.4,23.24.

17. Eliasz był † człowiek tymże biedom poddany iako i my, a modlitwą modlił się iżeby deszcz nie padał: i nie padał deszcz na ziemię trzy lata i sześć miesięcy. † 1 Krol. 17,1. r.18,45. Łuk.4,25.

18. I zaś się modlił, a wydało niebo deszcz †, i ziemia zrodziła owoce swoie. † 1 Krol.18,41.

19. Bracia, ieżliby się kto z was obładził od prawdy, a nawrocił by go † kto: † Matt.18,15. Gal.6,1.

20. Niechże wie, że ktoby odwrocił grzesznika od błędney drogi iego, zachowa duszę od śmierci, i zakryie mnostwo † grzechow. † Przyp. 10,12. 1 Piotr.4,8.

List

List pierwszy Powszechny Swiętego Piotra Apostoła

Rozdział I.

Czści ma siedm. WI. iest napis listu, od w. 1. W II. dziękczynienie za odrodzenie ku nadziei żywey, od w. 3. W III. Radość i ucisku doświadczenia, od w. 6. W IV. Zbawienie dusz pewne z zwiastowania Prorokow, od w. 10. W V. Napominanie do świątobliwości, dla świątobliwości Bożey, i drugiego wskrzszenia Chrystusowego, od w. 13. Osobliwie w VI. do czystości serca z braterską miłością, od w. 22. W VII. Chwała Ewanielii iako nasienia nieskazitelnego, od w. 23.

PIotr, Apostoł Jezusa Chrystusa, przychodniom rozproszonym † w Pontie, w Galacyi, w Kapadocyi, w Azyi, i w Bitynii:

† Jan. 7,35. Jak. 1,1.

2. Wybranym według przeyrzenia Boga Oyca, przez poświęcenie Ducha, ku posłuszeństwu i pokropieniu krwie Jezusa Chrystusa. Laska wam † i pokoy niech się rozmnoży.

† Galat.1,3. 2 Piotr.1,2.

LE. na dzień S. Symona i Iudy.

3. Błogosławiony niech będzie * Bog i Oćiec Pana naszego JEzusa Chrystusa, ktory według wielkiego miłosierdzia swego odrodził nas ku nadziei żywey przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa od umarłych:

* 2 Kor.1,3. Efez. 1,3.

4. Ku dziedzictwu nieskazitelnemu † i niepokalanemu, i nieuwiędłemu, w niebieściech dla was zachowanemu z † 1 Kor.15,53. 1 Piotr. 5,4.

Lut. Nieskazitelne, gdzie boiaźni i starania niemaß, aby koniec wzięło. Niepokalane, co nie iest złączone z śmiertkiem i niechęcią. Niezwiędłe, ktore się nigdy nie uprzykrzą, ale na wieki czyste i świeże zostaie.

5. Ktorzy mocą Bożą strzeżeni bywaćie przez wiarę ku zbawieniu, ktore zgotowane iest, aby było obiawione czasu † ostatecznego. † 1 Tym.6,15. Kol.3,4. 1 Piotr. 5,4.

6. W czym weselićie się, teraz * maluczko (ieśliże potrzeba) zasmuceni w rozmaitych pokusach.

* 2 Kor.4,17. Żyd.10,37. Jak.1,2. 1 Piotr.5,10.

7. Aby doświadczenie wiary waßey daleko droższe niż złoto, ktore ginie, ktoż

ktorego iednak przez † ogień doświadczaią, znalezione było, wam ku chwale, i ku czći i ku sławie, w obiawienie Jezusa Chrystusa. † Psalm 66,10. Przyp. 17,3. Jak.1,3. 1 Pio.4,12.13.

8. Ktorego* nie widźiawszy, miłuiećie: ktorego teraz niewidząc, wszakże weń wierząc, weselićie śię radośćią niewymowną i chwalebną:

* Jan.20,29. 2 Kor. 5,7.

9. Odnosząc koniec wiary waszey, zbawienie † dusz.*

† Rzym.6,22.

10. O ktorym zbawieniu wywiadowali śię, i badali śię Prorocy*; ktorzy o tey łasce, ktora na was † przyyść miała, prorokowali.

*Luk.10,24. Gal.4,4.

11. Badaiąc śię, na ktory, albo na iaki czas obiawiał Duch Chrystusow, ktory w nich był: świadcząc pierwey o utrapieniach, ktore miały przyyść na Chrystusa*, i o wielkiey zatym chwale. Luk.24,26,27.

12. Ktorym obiawiono iest, iż nie * samym sobie, ale nam tym usługowali, co wam teraz zwiastowano przez te, ktorzy wam kazali Ewanielią przez Ducha Swiętego z nieba zesłanego, na ktore rzeczy pragną patrzyć Aniołowie †.

*Jan.4,38. Ef. 3,10. † Luk.2,13.

13. Przetoż przepasawszy biodra * myśli waszey, i trzeźwimi będąc, doskonałą mieyćie nadźieię ku tey łasce, ktora wam dana będźie w obiawienie Jezusa Chrystusa.* Luk.12,35. Ef.6,14.

14. Jako synowie posłuszni, ktorzy śię nie przypodobywaćie * przeszłym w nieumieiętnośći waszey pożądliwośćiom.

* Rzym.12,2. Efez.4,22.

15. Ale iako ten, ktory was powołał, święty iest; i wy bądźćie * świętymi we wszelkim obcowaniu:

* Luk.1,75. 2 Kor.7,1. 2 Piotr.3,11.

16. Dla tego że napisano: Swiętymi * bądźćie, iżem Ja iest Swięty.

* 3 Moy.11,44. r. 19,2. r.20,7.

17. A ponieważ Oycem nazywaćie tego, ktory bez * braku osob, każdego sądźi według uczynku, patrzćież, abyśćie w boiaźni czas pielgrzymowania waszego trawili: * 2 Kron. 19,7. Job.34,19. Dźie.10,34. Rzym. 2,11. Galat.2,6. Efez.6,9. Kolos. 3,25.

18. Wiedząc, iż nie * skaźitelnymi rzeczami, śrebrem

krem albo złotem wykupieni iesteśćie, od marnego obcowania waszego, od oycow podanego:

*Mark.10,45. 1.Kor.6,20.r.7,23.

19. Ale drogą krwią, iako * Baranka niewinnego i niepokalanego Chrystusa: * Zyd. 9,14.

1 Jan.1,7. Objaw.1,5.

20. Przeyrzanego przed założeniem * świata, a objawionego czasow ostatecznych dla was:

*Rzym.16,25. Ef.3,9. Kol.1,26.

21. Ktorzy przezeń wierzycie w Boga, ktory go wzbudził od umarłych, i dał mu chwałę *, aby wiara i nadzieia wasza była w Bogu. * Dzie.2,33. Fil.2,9.

22. Oczyściwszy dusze wasze w posłuszeństwie prawdy przez Ducha świętego, ku niobłudney † braterskiey miłości, z czystego serca iedni drugie miłuycie uprzymie: † Rzym. 12, 10.

Zyd.13,1. 1 Piotr.2,17.

23. Odrodzeni będąc, † nie z nasienia skazitelnego, ale z nieskazitelnego przez słowo Boże żywe i trwaiące na wieki. † Jak.1,18.1 Jan.4,7

24. Ponieważ wszelkie ciało iest iako † trawa, i wszelka chwała człowieka iako kwiat trawy: uwiadła trawa, i kwiat iey opadł. † Ps 90,6.7. i.102,12. i.103,15. Izai. 40,6. Jak.1,10.

25. Ale słowo Boże trwa na wieki †. A toć iest słowo, ktore wam iest zwiastowane. † Matt.5,18. Łuk.21,33.

Rozdział II.

Ma cztery części. W I. chwali Chrystusa iako kamienia węgielnego przepowiedzianego, na ktorym wierni iako kamienie żywi budują się, od w.1. W II. przyczyna podaie się, czemu nie wszyscy ludzie się budują, od w.7. W III. Jest napomnienie do wszystkich wiernych w obec, iako gości, do powściągnienia zwłaszcza przeciwko Bogu i zwierzchności, od w.11. Osobliwie w IV. do sług, aby też cierpieli według przykładu Chrystusowego, od w.18.

Przetoż złożywszy † wszelaką złość, i wszelaką zdradę, i obłudę, i zazdrość i wszelakie obmowiska:

† Rzym. 6, 4. Efez. 4,22. Kolos. 3, 8. Zyd. 12,1.

2. Jako dopiero narodzone niemowiątka, łaczego † mleka słowa Bożego pożądaycie, abyście przez nie urośli. † 2 Kor. 4, 2. Luc. To iest, duchowne mleko, ktore iest Ewanielia, kiedy się wiarą przyymuie, a nie cielesnym zmysłem. Bo tym sława się fałszywym i nieczystem mlekiem.

3. Je-

Digitized by Google

3. Jeźliśćie tylko skosztowali, † że dobrotliwy iest Pan. † Psal. 34,9.

4. Do ktorego przystępuiąc, do kamienia † żywego; acz od ludźi odrzuconego, ale od Boga wybranego, i kosztownego:
† Matt. 21,42. Efez. 2,20.

5. J wy iako żywe kamienie buduyćie * śię, w dom duchowny, w kapłaństwo † święte, ku ofiarowaniu duchownych ‡ ofiar, przyiemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa.
* Ef. 2,20.22. † Obi. 1,6. ‡ Rzy. 12,1.

6. A przetoż mowi † Pismo: oto kładę na Syonie kamień narożny węgielny, wybrany, kosztowny; a kto ‡ weń uwierzy, nie będźie zawstydzony. † Iz. 18,16. Rzym. 9,33. ‡ Ps. 2,12. Przyp. 16,20. Izai. 30,18. Jer. 17,7.

7. Wam tedy wierzącym iest uczćiwośćią: ale nieposłusznym, kamień, ktory odrzućili * buduiący, ten śię stał głową węgielną. * Ps. 118,22. Mat. 21,42. Dźie. 4,11. r. 13,46. Iz. 8,14.

8. J Kamieniem obrażenia, i opoką zgorszenia tym, ktorzy śię obrażaią † o słowo, niewierząc, na co też wystawieni * są. † Iz. 8,14. Luk. 2,34. Dźie. 13,46. * Tess. 5,9.

9. Ale wy iesteśći rodzaiem wybranym, Krolewskim * Kapłaństwem narodem świętym, ludem nabytym † abyśćie opowiadali cnoty tego, ktory was powołał z ćiemnośći, ku dźiwney swoiey światłośći.
* 2 Moy. 19,6. Izai. 61,6. † Dźie. 20,28. Efez. 1,14.

10. Ktorzyśćie niekiedy byli nie † ludem, aleśćie teraz ludem Bożym: ktorzyśćie niekiedy nie dostąpili byli miłośierdźia, aleśćie teraz miłośierdźia dostąpili. † Oze. 1.10. Rzym. 9,25.

LE. na N. 3. po Wielkieynocy.

11. Namilśi, proszę was, abyśćie śię iako przychodniowie * i gośćie wstrzymawali od † ćielesnych pożądliwośći, ktore walczą ‡ przećiwko duszy. * Ps. 39,13. i. 119,19. † Rzy. 13,13. ‡ Gal. 5,17.21.

12. Obcowanie * wasze maiąc poczćiwe miedzy Pogany; aby miasto tego w czym was pomawiaią iako złoczyńce dobrym śię uczynkom waszym przypatruiąc, chwalili Boga † w dźień nawiedzenia. * Fil. 2,15. † Matt. 5,16. 1 Piotr. 3,16.
Lut. Nie będźie naostatek żadna cnota, ani niecnota zataiona 1 Tym. 5,25. Niemasz nic

skry-

strytego, coby nie miało być obiawione. Matt. 10, 26.

13. Bądźcie tedy poddani wszelkiemu ludzkiemu Urzędowi † dla Pana bądź Królowi, iako naywyższemu: † Rzym. 13, 1.

14. Bądź Przełożonym, iako od niego posłanym, ku pomście złe czyniących, a ku chwale dobrze czyniących †. † Rzym. 13, 3. 4.

15. Abowiem tak iest wola Boża, abyście dobrze * czyniąc, usta zatkali † nieumieiętności głupich ludzi.

* 1 Piotr. 3, 9. † Tyt. 2, 8.

16. Jako wolni, a nie iako † ci którzy wolność zasłonę złości maią; ale iako słudzy Boży.

† Rzym. 6, 17. 18. Galat. 5, 13.

17. Wszystkie czćicie. Braterstwo * miłuycie. Boga się boycie. Króla w uczciwości mieycie.*

* Rzym. 12, 10.

18. Słudzy, bądźcie † poddani panom we wszelakiey boiaźni; nie tylko dobrym i bacznym, ale i dziwnym. † Efez. 6, 5. Kolos. 3, 22. Tyt. 2, 9.

19. Boć to iest łaska, ieśli kto dla sumnienia Bożego ponosi frasunki, cierpiąc † bezwinnie.

† 2 Tym. 1, 12. 1 Piotr. 3, 17.

20. Bo cóż iest za chwała, ieżlibyście grzesząc cierpliwie znosili, by was i pięściami bito? ale ieśli dobrze † czyniąc i cierpiąc znosicie, to iest łaska u Boga. † Matt. 5, 10. Łuk. 6, 22. 1 Piotr. 3, 14. LE. na N. 2. po Wielkiey nocy

21. Abowiem na to też powołani iesteście: ponieważ i Chrystus cierpiał za nas, zostawiwszy nam przykład, abyście naśladowali † ślop iego.

† Matt. 11, 19. 1 Jan. 2, 6.

22. Który grzechu † nie uczynił, ani znaleziona iest zdrada w ustach iego.

† Iz. 53, 9. 2 Kor. 5, 21. 1 Jan. 3, 5.

23. Któremu gdy złorzeczono †, nie odzłorzeczył: gdy cierpiał, nie groził: ale poruczył krzywdę temu, który sprawiedliwie sądzi. † Mat. 27, 39. Jan. 8, 48. 49

24. Który grzechy nasze † na ciele swoim zaniosł na drzewo; abyśmy obumarłszy grzechom, sprawiedliwości żyli: którego śmiałością uzdrowieni iesteście.

Izai. 53, 4. 5.

25. Abowiemeście byli iako owce błądzące: ale teraz iesteście nawróceni do Pasterza † i Biskupa duß

Digitized by Google

duß waßych.* † Jan. 10, 11. Zyd. 13, 20.

Rozdźiał III.

Ma napominania a częśći pięć. W I. iest napominanie żon, w. 1. W II. mężow, w. 7. W III. wszystkich wiernych w obec, od w. 8. W IV. Do ćierpienia za sprawiedliwość z wyznaniem nadźieie, od w. 14. A to w V. podług przykładu Chrystusa, ktory za nas ćierpiał, od w. 18.

Także i żony † bądźćie poddane mężom swoim: aby i ći, ktorzy nie wierzą słowu, przez pobożne obcowanie żon, bez słowa ‡ byli pozyskani; †Ef. 5, 22. Kol. 3, 18. ‡ 1 Kor. 7, 16.

2. Obaczywßy czyste w boiaźni Bożey obcowanie waße.

3. Ktorych ochędostwo niech † będźie, nie ono zwierzchne, w splećieniu włosow, i obłożeniu śię złotem, albo w ubieraniu śię w ßaty: † 1 Tym. 2, 9. Tyt. 2, 3

4. Ale on skryty serdeczny człowiek, zależący w nieskażeniu ćichego i spokoynego ducha, ktory iest przed obliczem Bożym † kosztowny. † 1 Sam. 16, 7.

5. Abowiem tak niekiedy i one święte małżonki, ktore nadźieię miały w Bogu, zdobiły śię; będąc poddane mężom swoim.

6. Jako Sara była posłußna Abrahamowi, nazywaiąc* go panem: ktorey wy staliśćie śię corkami, gdy dobrze czynićie, nie boiąc śię żadnego postrachu. * 1 Moy. 18, 12.

Lut. Niewiasty są z natury boiaźliwe i łatwie lękaią śię. Lecz maią bydź mocne, a choćby śię ćierpienie wzniosło, nie maią śię niewieśćiem sposobem lękać.

7. Także i wy mężowie mießkayćie z nimi* umieiętnie; a iako mdleyßemu naczyniu niewieśćiemu oddawayćie uczćiwość, iako też społdźiedźiczkom łaski † żywota: aby śię modlitwy waße nie przerywały. * 1 Kor. 7, 3. † Gal. 3, 28.

Lut. Wßyscy chrześćianie są naczynia Boże, ale niewiasta iest tak na ćiele iako i na zmyśle mdleyßa niż mąż. Przeto trzeba iey rozumnie folgować, aby śię niezgoda nie wßczęła, przez coby wßelkie modlitwy mogły przeßkodzone bydź.

LE. na N. 5. po S. Troycy.

8. A na koniec, wßyscy bądźćie *iednomyślni, społćierpiący doległośći, braterstwo miłuiący, miłośierni i dobrotliwi.

* Rzym. 15, 5. Filip. 3, 16.

† 9. Nie

9. Nie oddawaiąc złego *za złe, ani łaiania za łaianie: lecz przeciwnym obyczaiem dobrorzeczcie; gdyż wiecie, iż na to powołani iesteście, abyście błogosławieństwo odźiedźiczyli. *Przyp.20,22. Matt.5, 39. Rzym 12,17. 1 Tess.5,15.

10. Abowiem kto chce żywot † miłować, i oglądać dni dobre, niech pohamuie ięzyka ‡ swego od złego, a usta iego niech nie mowią zdrady. † Psal. 34, 13. ‡ Jak.1,26. Objaw.14,5.

11. Niech się odwróci * od złego, a czyni dobre: niech szuka pokoiu, i ściga † go. *Izai.1,16. † Rzym.12,9.

12. Abowiem oczy *Pańskie otworzone są na sprawiedliwe, a uszy iego ku prośbie ich: lecz oblicze Pańskie przeciwko tym, którzy czynią złe rzeczy. *Psalm.34,16.

13. I któż iest, coby wam złe uczynił, ieślibyście dobrego * naśladowcami byli? * Przyp. 16,7.

14. Ale choćiabyście też *ćierpieli dla sprawiedliwości, błogosławieni iesteście: a strachu ich † nie lękaycie się, ani trwożcie sobą; ale Pana Boga po-

Lut.

święcaycie w sercach waszych. * Matt.5,10. 1 Piotr.2, 20. † Izai.8,12. Matt.10,26.

15. A bądźcie zawsze gotowi ku daniu odpowiedźi każdemu, domagaiącemu się od was rachunku o tey nadźiei, która w was iest, z ćichością i z boiaźnią, maiąc * sumnienie dobre. * 1 Piotr. 2,12.

16. Aby w tym, w czym was pomawiaią iako złoczyńce, zawstydźili się ći * którzy nagany dawaią waszemu dobremu obcowaniu w Chrystusie. *Tyt. 2, 8. 1 Piotr.2,12.

17. Lepiey bowiem iest, abyście dobrze czyniąc, ieźli się tak podoba woli Bożey, ćierpieli †, niżeli źle czyniąc. † 1 Piotr.1,6.

18. Bo i Chrystus raz za grzechy * ćierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwe: aby nas przywiódł † do Boga, umartwiony będąc ćiałem, ale ożywiony duchem. *Rzym.5,6. Żyd.9,28. † Jan.14,6. Efez.3,12.

19. Przez którego i tym duchom, którzy są w więzieniu, przyszedszy kazał.

20. Którzy niekiedy niepostuszni byli, gdy *raz oczekiwała Boża ćier-

Digitized by Google

pliwość za dni Noego, kiedy korab gotowano; w którym mało (to iest ośm) dusz zachowane są w wodzie. *1 Moy.6,7.14. 7,1. Matt.24,37. Luk. 17,26.

21. Czego teraz chrzest wzorem będąc, zbawia nas (nie składanie cielesnego plugastwa, ale obietnica spolna sumnienia* dobrego u Boga) przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa: *Mat.16,16. Jan.3,5

22. Który iest na prawicy Bożey †, będąc do nieba, podbiwszy sobie Anioły, i zwierzchności, i mocy. † Efez. 1, 20.21.

Rozdział IV.

Części ma cztery. W I. Jest nowe napominanie do cierpienia w ciele, ztąd, że Chrystus w ciele cierpiał, od w. 1. W II. napominanie do rożnych cnot chrześciańskich, od w. 7. W III. Zabieganie zgorszeniu z uczniow wiernych, od w. 12. IV. wesoła odmiana wiernego i niewiernego na końcu świata, od w. 17.

Ponieważ tedy Chrystus ucierpiał za nas w ciele i wy też tąż myślą *bądźcie uzbroieni: że ten, co cierpiał w ciele, poprzestał grzechu; *Fil.2, 5. Zyd. 12,1.

2. Aby iuż wiecey nie cielesnym † pożądliwościom, ale woli Bożey żył ‡ ostatek czasu w ciele. †Rzy.13,12. ‡Rzy.14,7. Zyd.9,14.

3. Abowiem dosyć nam, żeśmy † przeszłego czasu żywota, popełniali lubości Poganow, chodząc w rozpustach, w pożądliwościach, w opilstwach, w biesiadach, w piiaństwach i sprosnych bałwochwalstwach. †Rzym.6,21. Efez.4,17.

4. Przetoż, że się wy z nimi nie zchadzacie na taką zbyteczną rozpustę, zdaią się im rzeczą obcą, i bluźnią to.

5. Ci dadzą liczbę temu, który gotowy iest sądzić † żywe i umarłe. † Dzie.10,42. 2 Tym.4,1.

6. Dla tego bowiem i umarłym kazano Ewanielią: aby sądzeni byli według ludzi z strony ciała, ale żyli ‡ według Boga Duchem. ‡ Jan. 5,25.

7. A wszystkiemuć się koniec † przybliża. Przetoż trzeźwimi bądźcie, i czułymi ku modlitwom. † Luk.21,33. 2 Piotr.3,7.10.

LE.na N. po B. Wstąpieniu.

8. A nade wszystko mieycie uprzyymą miłość iedni ku drugim: abowiem miłość † zakryie mnostwo grze-

Digitized by Google

grzechow. † Przyp. 10,12.
1 Kor. 13, 4. Jak. 5, 20.
Lut. Kto bliźniego swego miłuie, nie daie śię do gniewu pobudźić, ale znaßa wßystko, ilekroć obrażony bywa. To tu znaczy mnóstwo grzechow zakryć. 1 Kor. 13. miłość okrywa wßystko.

9. Gośćinnymi * bądźćie iedni ku drugim bez † ßemrania. * Rzy. 12,13. † Fil. 2.14

10. Każdy iako wźiął † dar, tak nim ieden drugiemu usługuyćie; iako dobrzy ßafarze rozliczney łaski Bożey. † Matt. 25,14.
Rzym. 12,6. 1 Kor. 12,4.

11. Jeźli kto mowi, niech mowi * iako wyroki Boże: ieźli kto posługuie †, niech to czyni iako z śiły, ktorey Bog dodawa; aby we wßystkim chwalony był Bog przez Jezusa Chrystusa, ktoremu należy chwała i panowanie na wieki wiekow, Amen. *
* Jerem. 23,28. † Rzym. 12,7.

12. Namileyśi, niech wam nie będźie rzeczą dźiwną ten ogień. ktory na was przychodźi ku doświadczeniu * waßemu, iakoby co obcego na was przychodźiło. * 1 Piotr. 1,6.7.

13. Ale raduyćie śię z tego, żeśćie uczestnikami * ućierpienia Chrystusowego: abyśćie śię i w obiawienie chwały iego z radośćią weselili. * 2 Kor. 4,10.
Filip. 3,10. 1 Piotr. 1,7.

14. Jeźli was lżą dla imienia * Chrystusowego, błogosławieni iesteśćie gdyż on Duch chwały a Duch Boży odpoczywa na was; ktory względem nich bywa bluźniony, ale względem was bywa uwielbiony.
* Matt. 5,10. Luk. 6,22.

15. A żaden z was * niech nie ćierpi iako mężoboyca †, albo złodźiey, albo złoczyńca, albo iako w cudzy urząd śię wtrącaiący.
* 1 Piotr. 2,19. r. 3,17. Luk. 23,41.
Lut. Tę niecnotę sprawuie diabeł nawięcey w fałßywych chrześćianach, ći chcą zawße wiele sprawować i rządźić, choć im nic nie rozkazano, iako Biskupi i duchowni czynią, rządzą światem. Item, uporni i zuchwali kaznodźieie, ßkodliwi i niebezpieczni ludźie.

16. Lecz ieźli ćierpi iako Chrześćianin *, niech śię nie wstydźi †; owßem niech chwali Boga w tey mierze.
* 1 Pio. 2,20. r. 3,14. † 2 Tym. 1,8.12.

17. Abowiem czas iest aby śię sąd począł * od domu Bożego. A ponieważ

naprzod zaczyna się † od nas, iakiż będzie koniec tych, co są niepofłuśni Ewanielii Bożey? Jer. 25,29. Ezech 9,6. †Łuk. 23,31.

18. A ponieważ sprawiedliwy * ledwie zbawiony będzie: niezbożny, i grześny gdzież się okaże?

*Przyp. 11,31.

19. Przeto i ci, ktorzy cierpią według woli Bożey, niechay iemu, iako wiernemu Stworzycielowi porucząią † dusze swoie, dobrze czyniąc. †Psalm. 31,6. Łuk. 23,46. 2 Tym. 1,12.

Rozdział V.

Ten Rozdział wszystek zawiera także w sobie napominania: a ma cześći pięć. Z ktorych W I. iest napominanie starszych, od w. 1. W II. młodszych i wszystkich wiernych, aby byli poddani i pokorni pod ręką Bożą, w. 5. W III. Napominanie do dawania odporu diabłu przez trzeźwość i czuyność, w. 8. W IV. Sprzyianie i pocieszenie utwirdzenia Bożego do końca, od w. 10. W V. Zamknienie listu z pozdrawianiem, od w. 12.

Starszych, ktorzy są miedzy wami, proszę ia spolstarszy i świadek ucierpienia Chrystusowego, i uczestnik chwały *, ktora ma być obiawiona.

*Rzym. 8,17. 18. 1 Jan. 3,2.

2. Paście trzodę * Bożą, ktora iest miedzy wami, doglądaiąc iey nie ponieważnie, ale dobrowolnie; nie dla sprosnego zysku, ale ochotnym umysłem.

*Jan. 21,18. Dzie. 20,28.

3. Ani iako panuiąc nad dziedzictwem Pańskim, ale wzormi * będąc trzody.

*1 Tym. 4,12. Tyt. 2,7.

4. A gdy się okaże ono Książę pasterzow, odnieśiecie niezwiędłą * koronę chwały. *2 Tym. 4,8.

Ł. na N. 3. po S. Troycy.

5. Także młodsi bądźcie poddani starszym: a wszyscy iedni drugim bądźcie * poddani. Pokorą bądźcie wewnątrz ozdobieni: gdyż Bog pysznym się † sprzeciwia, a pokornym łaskę dawa. *Rzym. 12,10. †Jak. 4,29. Przyp. 3,34. 1. 29,23. Luc. Aby pokora iednych przeciwko drugim była spoiona i przyplecona, żeby iey diabeł żadną chytrością ani siłą nie rozłączył.

6. Uniżayćież się tedy * pod mocną ręką Bożą, aby was wywyższył czasu swego. *Łuk. 14,11. 1. 18,14. Jak. 4,6.

7. Wszystko staranie wasze * wrzućiwszy nań: gdyż on ma pieczą o was.

*Ps. 55,23. Matt. 6,25. Łuk. 12,22.

8. Trze-

Digitized by Google

8. Trzeźwimi bądźćie, czuyćie. Abowiem przeciwnik waß diabeł iako lew * ryczący obchodźi, ßukaiąc kogoby pożarł.
* Job.1,7. r. 2,2. Łuk. 22,31.

9. Któremu dawayćie odpor*, mocni będąc w wierze †, wiedząc, iż śie takowej ućierpienia nad braterſtwem waßym, które iest na świećie, wykonywaią. * Jak.4,7. † Kol.2,7.

10. A Bog wßelkiey łaſki, który nas powołał do wieczney chwały swoiey w Chryſtuśie Jezuśie, gdy maluczko * ućierpićie, ten niech was doſkonałymi uczyni, utwirdźi, umocni i ugruntuie. * 2 Kor. 4,18. Żyd.10,37. 1 Piotr.1,6.

11. Jemu niech będźie chwała i panowanie na wieki wiekow *, Amen.*
* Matt. 6,13.

12. Przez Sylwana, wam wiernego brata iako rozumiem, krotkom piſał, napominaiąc i świadcząc, iż ta iest prawdźiwa łaſka Boża,* w ktorey ſtoićie.
* Gal.1,8.

13. Pozdrawia was ſpołwybrany Zbor ten, ktory iest w Babilonie; i Marek* ſyn moy. * Dź.12,25.

14. Pozdrowćie iedni * drugich w pocałowaniu miłości. Pokoy niech będźie wam wßyſtkim, ktorzyśćie w † Chryſtuśie Jezuśie. Amen.
* Rzym. 16,16. † Rzym.8,1.

List wtory Powßechny świętego Piotra Apoſtoła

Rozdźiał I.

Częśći ma piść. Z ktorych w I. iest napis liſtu, od w. 1 W II. Napominanie do rożnych cnot, od w. 5. W III. Do upewnienia śiebie o wybraniu, w. 10. W IV. Do poſtępowańſtwa nawet przyßłym iego napominaniom, pokiby był w przybytku tym, od w. 12. W V. Aby pewni byli o iego ſłowach i nauce: gdyż on uczy, co ſam widźiał i ſłyßał, mocnieyßą mową prorocką, od w. 16.

SYmon Piotr, ſługa i Apoſtoł JEzuſa Chryſtuſa, tym, ktorzy rownie z nami koßtowney wiary doſtali, przez ſprawiedliwość Boga naßego i Zbawićiela naßego JEzuſa Chryſtuſa.

2. Łaſka i pokoy * niech śie wam rozmnoży, przez

Digitized by Google

poznanie Boga, i Jezusa Pana naszego:
*Galat.1,3. 1 Piotr. 1,2.

3. Jako nam iego Boska moc wszystko, co * do żywota i do pobożności należy, darowała przez poznanie tego, ktory nas powołał przez sławę i cnotę †.
*1 Kor.1,5. † 1 Piotr.2, 9.

4. Przez co barzo wielkie i kosztowne obietnice nam są darowane, abyście się przez nie stali uczestnikami Boskiego † przyrodzenia, uszedszy skażenia tego, ktore iest na świecie w pożądliwościach.
† Jan.14,23. Rzym. 8,15.

5. Ku temu tedy samemu wszelkiey pilności * przykładaiąc, przydaycie do wiary waszey cnotę, a do cnoty umieiętność:
* Matt. 11, 12.

6. A do umieiętności powściągliwość *, a do powściągliwości cierpliwość, a do cierpliwości pobożność: * Dzi.24,25. Gal.5,22.

7. A do pobożności braterską * miłość, a do miłości braterskiey łaskę.
* Rzym.12,10. Gal.6,10.

8. Abowiem gdy to będzie przy was, a obfićie będzie; nie prożnymi, ani nie pożytecznymi * wystawi was w znaiomości Pana naszego Jezusa Chrystusa.
* Tyt.3,14.

9. Bo przy kim tych rzeczy niemasz, ślepy * iest; a tego, co iest daleko, nie widzi, zapomniawszy na oczyszczenie od dawnych grzechow swoich. * 5 Moy.28,29. 1 Jan. 2,9.11.

10. Przetoż bracia, raczey się starayćie, abyście powołanie † i wybranie wasze mocne ‡ czynili: abowiem to czyniąc, nigdy się nie potkniećie.
† Rzym.11,29. ‡ 2 Tym. 2,19.

11. Tak bowiem hoynie wam dane będzie weyście do wiecznego krolestwa *, Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa.
* Matt. 25,46.

LE. na dzień Przemienienia Pańsk.

12. Przetoż nie zaniedbam was zawsze upominać † o tych rzeczach: chociaśćie umieiętni ‡ i utwirdzeni w teraźnieyszey prawdzie. † 2 Tym. 4, 2. ‡ Rzym 15, 14. 15.

13. Boć to mam za słuszną rzecz pokim iest w tym przybytku, abym was pobudzał przez napominanie *. *2 Piotr.3,1.

14. Wie-

Digitized by Google

14. Wiedząc, iż prędkie iest złożenie przybytku mo-
iego; iako mi i Pan naſz Jezus * Chryſtus obiawił.
* Jan. 21,19.

15. A ſtarać ſię będę o to ze wſzelakiey miary, abyśćie wy i po zeyściu moim te rzeczy ſobie przypomi-
nali*. * Dźie. 20,20. 2.

16. Abowiem nie baśni iakich miſternie † wymy-
ślonych naśladuiąc, uczy-
niliśmy wam znaioma Pana naſſego Jezuſa Chry-
ſtuſa moc i przyyśćie: ale iako ći, ‡ ktorzyśmy oczy-
ma ſwymi widźieli wiel-
możność iego. † 1 Kor. 1,17.
r. 2, 1. 13. ‡ Jan. 1,14. r. 14,9.
r. 20,25. 1 Jan. 1,1.

17. Wźiął bowiem od Boga Oyca cześć i chwałę, gdy mu był przyniesiony głos taki od wielmożney chwały: ten iest on * Syn moy miły, w ktorym mi śię upodobało. * Matt. 17,5.
Mark. 9,7. Luk. 9,35.

18. A głos ten myśmy ſłyſzeli z nieba przyniesio-
ny, będąc z nim na oney gorze świętey.*

19. I mamy mocnieyſzą mowę Prorocką*: ktorey pilnuiąc iako świece w ćie-
mnym mieyſcu świecącey†, dobrze czynićie, ażby dźień oświtnął, a iutrzenka ‡ weſſła w ſercach waſzych.
* Pſ. 119,105. † Obi. 22,16. ‡ Luk. 1,70

20. To napierwey wie-
dząc, iż żadne Proroctwo Piſma, nie iest własnego wykładu*. * Rzym. 12,6.

21. Abowiem nie z woli ludzkiey przyniesione iest niekiedy Proroctwo: ale od Ducha Świętego † pę-
dzeni będąc, mowili świeci Boży ludźie. † Dźie. 28, 25.
2 Tym. 3, 16.

Rozdźiał II.

Cztery ma części. W I. iest przeſtrzeganie od fałſzywych Prorokow, od w. 1. ktorych W II. za-
tracenie albo kara przepowiada, iaka była złych aniołow, Sodomy i Balaama, od w. 3. W III. Jchże błędy i zbrodnie wylicza, od w. 12.

Byli też i fałſzywi * Pro-
rocy miedzy ludem, ia-
ko i miedzy wami będą fałſzywi nauczyćiele; kto-
rzy z ſobą wprowadzą ka-
cerſtwa zatracenia; i Pana, ktory ie kupił, zaprzą śię, ſami na ſię przywodząc prędkie zginienie.
* 5 Moy. 13,1. Matt. 24,11.

2. A wiele ich naśla-
dować będą zginienia ich, przez ktore droga prawdy będźie bluźniona *.
* 2 Tym. 4,3.4.

Digitized by Google

3. I przez łakomstwo zmyślonymi słowy wami kupczyć będą, którym sąd zdawna nie omieszkawa*, i zatracenie ich nie drzemie.
*Jud. w.4.

4. Abowiem ieżli Bog Aniołom,* którzy byli zgrzeszyli, nie przepuścił, ale strąciwszy ie do piekła, podał łancuchom ciemności, aby byli zachowani na sąd. *Judas w. 6.

5. Także i pierwszemu światu* nie przepuścił; ale Noego † samooſmego, kaznodzieia sprawiedliwości zachował, przywiodszy potop na świat niepobożnych
*1 Moy. 7,17. †1 Moy. 7,13. Mądr.10,4. Matt. 24,38.39.

6. I miasta Sodomczykow i Gomorry w popiół obrociwszy*, podwroceniem potępił; wystawiwszy ie na przykład tym, którzyby niepobożnie żyli:
*1 Moy.19,24. 5 Moy. 29,23.

7. A sprawiedliwego † Lota, onych niezbożnikow rozpustnym obcowaniem strapionego, wyrwał ‡.
†1 Moy.19,14. ‡ Ezech.9,4.5.

8. Abowiem widzeniem* i słyszeniem on sprawiedliwy mieszkaiąc miedzy nimi, dzień po dniu dusze sprawiedliwe uczynkami ich niezbożnymi trapił.
*1 Moy.13,10.11. Pſ.119,158.

9. Umie Pan pobożnych z pokuszenia wyrywać*, a niesprawiedliwych na dzień sądu ku karaniu chować. *Job.21,30. 1 Kor. 10,13.

10. A naywiscey tych, którzy za ciałem † w pożądliwości plugastwa chodzą, a zwierzchność gardzą, śmieli, i sobie za podobaiący, nie wzdrygaią się bluźnić przełożeństwo
*Num.8,6.7. r.13,13.

11. Chociaż Aniołowie będąc większymi siłą i mocą, nie przynoszą przeciwko nim przed Pana bluźnierskiego* sądu. *Jud.w.9.

12. Ale ci iako bydło bezrozumne, które za przyrodzeniem idzie, sprawione na ułowienie i skazę, bluźniąc to, czego* nie wiedzą, w tey skazie swoiey zginą: *Jud.w.10. Mat.22,29.

13. I odnioſą zapłatę niesprawiedliwości, iako ci, którzy maią za rozkoſz każdodzienne lubości*: będąc plugaſtwem i zmazą, rozkoſz maią w zdradach swoich, z wami bankietuiąc. *Iz.56,10. Jud.w.12. Lut. Zmazą i plugaſtwem, z których chrześciaństwo ma sromotę i zelżywość.

14. Oczy

14. Oczy maiąc pełne cudzołostwa*, i bez przestania grzeszące. Przyłudzaiąc dusze niestateczne †, maiąc serce wyćwiczone w łakomstwie, synowie przeklęctwa: * Matt. 5, 28. 2 Tym. 3, 6. † Efez. 4, 14.

15. Którzy opuściwszy prostą drogą, zbłądzili; naśladuiąc* drogi Balaama, syna Bosorowego, który zapłatę niesprawiedliwości umiłował. * 4 Moy. 22, 23. Jud. w. 11.

16. Ale miał karanie za swoy występek: ponieważ jarzmu niema oślica podana, człowieczym głosem przemowiwszy, zahamowała szaleństwo Proroka*. * 4 Moy. 22, 28.

17. Ci są studniami* bez wody, obłoki od wichru pędzone, którym chmura ciemności na wieki iest zachowana. * Judas w. 12.

18. Abowiem nadętą prożność mowiąc, przyłudzaią przez pożądliwość ciała* i rozpusty tych, którzy byli prawdziwie uciekli † od obcuiących w błędzie: * Jud. w. 16. Zyd. 6, 4. 5.

Luc. Jako Papież przez zakazanie małżeństwa napełnił świat, wszelkim rozpustnym żywotem i sprzętnemi grzechami ciała.

19. Wolność im obiecuiąc, a sami będąc niewolnikami skazy. Abowiem kto iest* od kogo przezwyciężony, temu też iest zniewolony. * Jan. 8, 34. Rym. 6, 16.

20. Bo ponieważ oni uszli plugastw świata, przez poznanie Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, a znowu się zaś nimi* uwikławszy, zwyciężeni bywaią; stały się ostateczne rzeczy ich gorsze niż pierwsze. * Matt. 12, 45. Zyd. 6, 4. r. 10, 26.

21. Boby im było lepiey, * nie uznać drogi sprawiedliwości, niżeli poznawszy ią, odwrocić się od podanego im rozkazania świętego. * Matt. 18, 6. Luk. 12, 47. 48.

22. Ale się im przydało według oney prawdziwey przypowieści: pies wrocił się * do zwracania swego; a świnia umyta do walania się w błocie. * Przyp. 26, 11.

Rozdział III.

Pisze ma części. W I. wyraża Apostoł, czemu pisał, od w. 1. W II. napomina aby się strzegli naśmiewcow ostatecznego sądu, od w. 3. W III. podaie prawdziwą o sądnym dniu nauką, od w. 8. W IV. zaleca pisma Apostoła Pawła

Digitized by Google

ad w. 15. W V. kończy list ostatecznym napominaniem, od w. 16.

Ramilejśi, iuż ten drugi List do was piszę, ktorym wzbudzam przez napominanie * uprzyymą myśl waszę. *2 Piotr.1,13

2. Abyście pamiętali na słowa przepowiedźiane od świętych Prorokow, i na przykazanie nasze, ktorzyśmy Apostołami Pana i Zbawiciela.

LE.na N. 26. po S. Troycy.

3. To naypierwey wiedząc, że przyydą * w ostateczne dni naśmiewcy, według własnych swoich pożądliwości chodzący z

*1Tym.4,1. 2Tym.3,1. Jud.w.18.

Lut. Ci naśmiewcy są naśi Epikureyczykowie i Sadduceuszowie, ktorzy ni temu, ni owemu nie wierzą, żyią podług upodobania swego. Albo iako Piotr S. mowi według własnych swoich pożądliwości, czynią co chcą i czego żądaią, iako przed oczyma mamy.

4. I mowiący; gdźież iest obietnica* przyyścia iego? bo iako oycowie zasnęli, wszystko tak trwa od początku stworzenia.

* Ezech.12,22. Matt.24,30.

5. Tego zaiste umyślnie wiedzieć nie chcą, że śię niebiosa* dawno stały, i ziemia † z wody i w wodźie stanęła przez słowo Boże.

* 1 Moy. 1,1. * Psalm.24, 2.

6. Dla czego on pierwszy świat woda będąc * zatopiony, zginął.

* 1 Moy.7,18. †Psalm 136,6.

7. Lecz te niebiosa, ktore teraz są, i ziemia, tymże słowem odłożone są, i zachowane ogniowi * na dźień sądu i zatracenia niepobożnych ludźi.

*2 Tess.1,8. Zyd.1,11.

8. Ale ta iedna rzecz niech wam nie będźie tayna naymilejśi, iż ieden dźień u Pana iest * iako tysiąc lat; a tysiąc lat, iako ieden dźień. * Psalm 90,4.

9. Nie omieszkawać * Pan z obietnicą: (iako to niektorzy maią za omieszkanie) ale używa cierpliwości przeciwko nam, nie chcąc aby ktorzy zginęli, ale żeby śię wszyscy do † pokuty udali. * Zyd.2, 3.

† Ezech.18,32. r.33,11.

10. A on dźień Pańśki przyydźie iako złodźiey * w nocy: w ktory niebiosa z wielkim trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone ogniem stopnieią, a ziemia i rzeczy, ktore są na niey, spalone będą. * Matt. 24,43.

1 Tess. 5,2. Objaw.3,3.

II. Po-

Digitized by Google

11. Ponieważ śię tedy to wszystko ma rozpłynąć, iakimiż wy maćie bydź w świętych obcowaniach i pobożnościach †: † Łuk.21,36.

12. Ktorzy oczekawaćie i spieszyćie śię † na przyyśćie dnia Bożego; w ktory niebiosa goraiące rospuszczą śię, i żywioły pałaiące stopnieią.

† Łuk.12,43. Filip.3,20.

13. Lecz nowych niebios i nowey ziemie * według obietnice iego oczekawamy, w ktorych sprawiedliwość mieszka.* * Izai.65,17. r.66,22. Obiaw.21,1.

14. Przetoż namileyśi, tego oczekawaiąc, staraycie śię, abyście bez zmazy i bez nagany od niego znalezieni † byli w pokoiu.

† Mat.24,46. r.25,10. 1 Tess.3,13.

15. A nieskwapliwość * Pana naszego mieycie za zbawienie swoie: iako wam i miły brat nasz Pawłek †, według daney sobie mądrości, pisał:

* Rzym.2,4. † Gal.2,9. 11.

16. Jako i we wszystkich liściech * swoich mowiąc o tych rzeczach: miedzy ktorymi są niektore rzeczy trudne ku wyrozumieniu, ktore nieumieiętni i niestateczni wykrzcaią iako i inne pisma, ku swemu własnemu zatraceniu. * Rzym.8,19. 1 Kor.15,24. 1 Tess.4,15.

17. Wy tedy naymileyśi, wiedząc to przedtym *, strzeżćie śię, abyście błędem tych niezbożnikow nie byli zwiedzieni †, i nie wypadli z waszey stateczności.

* Mark.13,23. † 1 Jan.4,1.

18. Ale rośććie w łasce * i w znaiomości Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Ktoremu niech będzie chwała i teraz, i na czasy wieczyste, Amen.

* 2 Piotr.1,2.

List pierwszy Powszechny Swiętego Jana Apostoła.

Rozdział I.

Dwie ma części. Jest zaś list sumowny. W I. część iest początek, krotka Ewanielii o Chrystusie summa, od w. 1. W II. Pierwszy punkt mianowicie, Bog iest światłość a żadney ciemności w nim niemasz, w. 5. W III. Drugi punkt Apostoła, ktory to iest: A krew Jezusa Chrystusa &c. w.7. gdzie oraz iest do uważania zbicie zarzutu, iakoby chrześćianie iuż czyści &c. Co

Digitized by Google

Co było od początku, cośmy słyszeli*, cośmy oczyma naszymi widzieli, i na cośmy patrzyli, i czego się ręce nasze dotykały†, o Słowie żywota: *Jan.14.† Łuk.24,39.

2. (Bo żywot objawiony iest: i widzieliśmy*, i świadczymy, i zwiastuiemy wam on żywot wieczny, który był u Oyca, i objawiony nam iest.)

*1 Jan. 1, 14.

3. Cośmy mowię widzieli i słyszeli, to wam zwiastuiemy*: abyście i wy z nami społeczność† mieli; a społeczność nasza aby była z Oycem i z Synem iego Jezusem Chrystusem. *Jan.20,31. †1.17,21.

4. A toć wam piszemy, aby radość wasza† zupełna była. †Jan.15,11. r.16,24.

5. A toć iest poselstwo, któreśmy słyszeli od niego, i zwiastuiemy wam, iż Bog iest *światłość, a żadney ciemności† w nim niemasz. †Jan.8,12. r.9,5. †2 Kor.6,14.

6. Jeżlibyśmy rzekli, iż społeczność mamy z nim, a w ciemności chodzimy, kłamamy; a nie czynimy prawdy.

7. A ieżli w światłości chodzimy, iako on iest w światłości, społeczność mamy miedzy sobą: a Krew Jezusa Chrystusa Syna iego, oczyścia† nas od wszelkiego grzechu. †Zb.9,14. 1Pie.1,19. Objaw.1,5.

8. Jeżlibyśmy rzekli, iż grzechu* nie mamy, sami siebie zwodzimy; a prawdy w nas niemasz. *1 Król.8,46. 2 Kron.6,36. Przyp. 20,9.

9. Jeżlibyśmy wyznali †grzechy nasze; wiernyć iest Bog i sprawiedliwy, aby nam odpuścił grzechy, i oczyścił nas od wszelkiey nieprawości. *Psalm.32,5. Przyp.28,13. Dan.9,5. Matt. 3,6. Dzie.19,18. Jak. 5,16.

10. Jeżlibyśmy rzekli, żeśmy nie zgrzeszyli, kłamcę go czynimy; a słowa iego niemasz w nas.

Rozdział II.

Cztery ma części. W I. ma ostatki punkta wtorego w pierwszym rozdziale położonego; mianowicie koniec nauki o oczyszczeniu od grzechow, i dwoiakiego zarzutu zabieżenie, od w. 1. W II. Trzeci Apostoła punkt o pewności wiary i zbawienia, wiemy &c. od w. 3. W III. Punkt Apostolski czwarty, abyśmy nie miłowali świata, od w. 15. W IV. Piąty Apostolski punkt, aby

Digitized by Google

aby śis strzedz fałszywych nauczycielow, od w. 18.

Dziatki moie, to wam piszę, abyście nie grzeszyli. A ieśliby kto zgrzeszył, mamy Orzodownika† u Oyca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego :

†Rzy.8,34. 1 Tym.2,5. Zyd.7.25.

2. A on iest ublaganiem za grzechy nasze; a nie tylko za nasze, ale też za grzechy † wszystkiego świata.

† 1 Jan.1,9. r. 4,10.

3. A przez to wiemy, żeśmy go poznali, ieźli przykazania † iego zachowywamy. Ps.119,6. Jan.13,35.

4. Kto mowi: znam go, a przykazania iego nie zachowywa; kłamca iest †, a prawdy w nim niemaß.

† 1 Jan.1,6. r.4,20.

5. Lecz ktoby zachował słowa iego, prawdźiwie śis w tym miłość † Boża wykonała: przez to znamy, iż w nim iesteśmy. †Jan.13,35

6. Kto mowi że w nim mieszka*, powinien iako on chodźił, †i sam także chodźić

*Jan.15,4.5. †1.Kor.11,1. Fil.2,5.

7. Bracia, nie nowe przykazania * wam piszę, ale przykazanie stare, ktoreście mieli od początku. A to stare przykazanie, iest ono słowo, ktoreście słyszeli od początku.

* 2 Jan. w. 5.

8. Zaśis przykazanie * nowe piszę wam, ktore iest prawdźiwe w nim i w was: iż ciemność przemija, a prawdźiwa ona światłość † iuż świeci.

* Jan.13,34. † Rzym.3,12.

9. Kto mowi iż iest w światłości, a brata swego nienawidźi †, w ciemności iest aż dotąd. † 1 Jan.4,20.

10. Kto miłuie brata swego, w światłości mieszka, i zgorszenia *w nim niemaß. * Rzym.14,15.

11. Lecz kto nienawidźi brata* swego, w ciemności iest, i w ciemności chodźi; a nie wie gdźie idźie, iż ciemność zaślepiła oczy iego†. * 1 Jan. 3, 14.

† Jan. 12,35. 2 Piotr.1,9.

12. Piszę wam dźiatki, iż wam są odpuszczone grzechy dla imienia iego*.

*Łuk.24,47. Dźie.4,12. r.13,38.

13. Piszę wam oycowie, żeście poznali tego, ktory iest od początku. Piszę wam młodźieńcy, żeście zwyćiężyli †onego złośnika

† Efez. 6,13.

14. Piszę wam dźiateczki, żeście poznali Oyca. Pisałem wam oycowie, żeście poznali onego, ktory iest od początku. Pisałem wam mło-

młodźieńcy, żeśćie mocni, a słowo * Boże mieszka w was, a żeśćie zwyćiężyli † onego złośnika. *Matt.13,19. Jan. 8,31. † Efez.6,10.

15. Nie miłuyćie świata, ani tych rzeczy, ktore są na świećie. Jezli kto miłuie * świat, niemasz w nim miłośći Oycowskiey. *Jak.4,4.

16. Abowiem wszystko co iest na świećie, iako pożądliwość ćiała, i pożądliwość oczu, i pycha † żywota, toć nie iest z Oyca, ale iest z świata.

† Rzym. 12,3. Jak.4,16.

Lut. Pożądliwość ćiała iest wszeteczeństwo. Pożądliwość oczu iest łakomstwo i bogactwo. Pycha żywota iest dumnochćiwość, moc, cchwała, i wywyższanie śię.

17. Swiatći przemiia, i pożądliwość iego: ale kto czyni wolą * Bożą, trwa na wieki †. *Mat.7,24. †2Kor.9,9.

18. Dźiateczki, ostateczna * godźina iest: a iakośćie słyszeli, że Antychryst przyyść ma, i teraz wiele Antychrystow † powstało, ztąd wiemy, iż iest ostateczna godźina.

* Izai. 2, 2. †Filip. 3,18.

19. Z nas wyszli, ale nie byli z nas * abowiem gdyby byli z nas, zostaliby byli z nami. Ale wyszli † z nas, y obiawieni byli, iż wszyscy nie byli z nas.

* Matt.7,16. † 1 Kor.11,18.

20. Ale wy maćie pomazanie † od onego Swiętego, ‡ i wiećie wszystko.

†2Kor.1,21. ‡Gal.3,2. Tyt.3,5.6.

21. Nie pisałem wam przeto, żebyśćie prawdy nie znali; ale że ią znaćie, a iż wszelkie kłamstwo nie iest z prawdy.

22. Ktoż iest kłamcą? azaż nie ten, ktory zapiera, iż Jezus nie iest Chrystusem †? ten iest Antychryst, ktory śię zapiera Oyca i Syna. †Jan.20,31. 1 Jan.4,3.

23. Każdy, co śię zapiera Syna, i Oyca nie ma: a kto wyznawa Syna, ma i Oyca †. † Matt.11,27. Jan.5,23. r.8,19.

24. Wy tedy cośćie słyszeli od początku, to niechay w was zostawa. Jeźliby w was zostawało cośćie słyszeli od początku, i wy w Synu i w oycu zostaniećie †. †Jan.8,31. r.5,26. Rzym.6,23.

25. A tać iest obietnica, ktorą on nam obiecał, to iest, żywot on wieczny.

26. Tom wam napisał o tych, ktorzy was zwodzą †.

† Matt.7,15. Filip.3,2.

27. Ale to pomazanie, ktoreśćie wy wźięli od niego, zostawa w was, a nie po-

Digitized by Google

potrzebuiecie aby was kto uczył †: ale iako to pomazanie uczy was o wßystkim a iest prawdziwe, i nie iest kłamstwem; a iako was nauczyło, tak w nim zostańcie. †2 Kor. 11,4. Gal.1,8. 2 Tym.3,15.

28. I teraz dziateczki zostańcie w nim: abyśmy, gdy się okaże †, ufanie mieli, a nie byli zawstydzeni ‡ od niego w przyyściu iego. †Kol.3,4. 1 Pio.5, 4. ‡Mark.8,38.

29. Ponieważ wiecie, że on sprawiedliwy iest: wiedzcie też, iż każdy, który czyni sprawiedliwość, z niego narodzony † iest.

†Jan. 1,13. r.3,5.

Rozdział III.

Części ma dwie (przytoczywßy tu wiersß ostatni rozdziału II.) W I. Ma punkt Apostołski ßosty, o przypodobywaniu się ßußnym, wierzącym Bogu w sprawiedliwości, od w. 29. z rozdz. II. temu rozdz. III. przydawßy. II. Punkt Apostoła ßiodmy o obiawieniu i poznaniu dziatek Bożych, dzieci diabelskich, od w. 10.

Patrzcie iaką miłość † dał nam Oćiec; abyśmy dziatkami Bożymi nazwani byli. Dla tegoć świat nie zna nas, iż onego nie ‡ zna. †Efez.3,18. 1 Jan. 4, 10. ‡ Jak. 1,17.

2. Namilsi, teraz dziatkami Bożymi iesteśmy: ale się ieszcze nie obiawiło czym będziemy: lecz wiemy, iż gdy się on obiawi, podobni mu będziemy. Albowiem ujrzymy go tak iako iest. Psalm.17,15. Izai. 56,5. Matt. 5, 12. Jan.1, 12. Rzym.8,15. r.18,19. 1 Kor.13, 12. r.15,49. 2 Kor.4, 17. r.5, 7. Gal.3,26. r.4, 6. Filip. 3, 21. Kol. 3,4. 2 Piotr. 1,4.

3. A ktokolwiek ma tę nadzieię w nim, oczyścia się iako i on czysty iest. 2 Kor.7,1. 1 Jan. w. 5,16.

4. Każdy, co czyni grzech, ten i Bakon przestępuie. Albowiem grzech iest † przestępstwo Bakonu. †1 Jan.5,17.

5. A wiecie, iż się on obiawił, aby grzechy * naße zgładził. A grzechu w nim niemaß. *Izai.53,5. r. 9. 10. 2 Kor. 5,21. 1 Tym. 1,15. Żyd. 4, 15. r. 7, 26. 1 Piotr. 1, 18. r.2, 24.

6. Wßelki tedy, kto w nim mießka, nie grzeßy: ale ktokolwiek grzeßy, nie widział * go, ani go poznał. * 1 Jan.2,4. r.4, 8.9. r.5,18. 3 Jan.w.11.

7. Dziateczki, niechay was nikt nie zwodzi. Kto czyni sprawiedliwość, sprawiedliwy iest, iako i on sprawiedliwy iest. 1 Jan.2,29. r.3,10. Efez. 5,6.

8. Kto czyni grzech, z dia-

Digitized by Google

z diabła † iest: gdyż od początku diabeł grzeszy. Na to się obiawił Syn Boży, aby zepsował uczynki diabelskie. † 1 Moy.3.15.
Matt.13,48. r. 9,31. Luk.22, 10. 18. r. 11, 14. Jan,8. 44. r.24,34.

9. Wszelki, co się narodził z Boga, grzechu nie czyni; iż nasienie iego w nim zostawa: i nie może grzeszyć, iż z Boga narodzony iest. 1 Piotr. 1,1.23.
1 Jan.1,8.10. r.3,6. r. 5,18.

10. Po tym poznać dźiatki Boże, i dźieci diabelskie. Wszelki, ktory nie czyni sprawiedliwości, nie iest z Boga; i ktory nie miłuie brata swego. 1 Jan.2,29.r.4,8.

11. Abowiem to iest posełstwo, ktoreście słyszeli od początku, abyśmy iedni drugie * miłowali.
* 1 Jan.1,5. r. 2,7. r.3,23.
Matt.22,29. Jan.13,34.r.15,12.

12. Nie, iako * Kain, ktory był z tego złośnika, i zabił brata swego. A dla czegoż go zabił? iż uczynki iego złe były, a brata iego sprawiedliwe.
*1Moy.4,8. Mat.23,35. Jud.11,4.
LE.na N.2. po S. Troycy.

13. Nie dźiwuyćie się bracia moi, ieźli was świat nienawidźi. Matt.5,11.
Jan.15,18.19. r. 17,14.

14. My wiemy, żeśmy przenieśieni z śmierći do żywota, iż miłuiemy bracia. Kto nie miłuie brata, zostawa * w śmierći.
* 1 Jan.2,11. r.4,12. 3 Moy.19,17.

15. Każdy co nienawidźi brata swego, mężoboyca iest: a wiećie iż żaden mężoboyca, nie ma żywota wiecznego w sobie zostowaiącego. Matt.5,21.
22. Gal.5,21. 1 Jan.2,11.

16. Przez to śmy poznali miłość Bożą, iż on duszę swoię za * nas położył: i, myśmy powinni kłaść dusze za bracia. Jan. 3,16.r.15, 13. r.23,83. Rzym.5,7.r. 16,4. Efez.5,25. 1 Jan.4,9.

17. A ktoby miał maiętność † świata tego, i widźiałby brata swego potrzebuiącego, a zawarłby wnętrzności swoie przed nim, iakoż w nim zostawa miłość Boża? * 5Moy. 15,7. Luk.3,11. Jak.2, 15. 16. 1 Jan. 4,20. r.5,1.

18. Dźiateczki moie, nie miłuymy słowem ani ięzykiem; ale uczynkiem i prawdą.* Jak.2,15.

19. A przez to poznawamy iż z prawdy iesteśmy: i przed nim uspokoimy serca nasze.

20. Bo ieźliby nas po† tępia-

tępiało serce naße, daleko więtßy iest Bog niż serce naße, i wie wßystko.

21. Naymilßi, ieżliby serce naße nas nie potępiało, ufanie mamy ku Bogu: Ef. 3, 12. 1 Jan. 2, 28. r. 4, 17. r. 5, 14.

22. I o cokolwiekbyśmy * prosili, bierzemy od niego: bo przykazania iego chowamy, i to, co śie podoba przed obliczem iego, czyniemy. * 1 Krol. 14, 8. 2 Krol. 18, 6. Psal. 10, 17. i 34, 16. i. 145, 18. Jer. 29, 12. Przyp. 15, 29. r. 28, 9. Job. 2, 13. Syr. 2, 18. 20. Matt. 7, 7. 8. r. 21, 22. Mark. 11, 24. Luk. 11, 9. r. 14, 13. r. 15, 7. r. 16, 24. 1 Jan. 5, 14. Jan. 6, 29. r. 9, 31. Jak. 1, 5. r. 5, 16. Obiaw. 12, 17. r. 14, 12.

23. A toć iest przykazanie * iego, abyśmy wierzyli imieniowi Syna iego Jezusa Chrystusa: i miłowali iedni drugich, iako nam † przykazał. * Jan. 6, 29. † Jan. 13, 34. r. 15, 12. 17, 3. 3 Moy. 19. 8. Mat. 22, 39. Gal. 5, 14. Efez. 5, 2. 1 Tess. 4, 9. 1 Piotr. 4, 8. 1 Jan. 3, 11. r. 4, 12.

24. Bo kto chowa przykazania * iego, w nim mießka, a on też w nim: a przez to † znamy iż mießka w nas, to iest z Ducha, którego nam dał. * Jan. 14, 23. r. 15, 10. Rzy. 8, 9. † 1 Jan. 4, 13.

Rozdźiał IV.

Ma częśći dwie. I. iest punkt Apostoła ośmy o mądrym rozeznaniu duchow, od w. 1. II. Punkt Apostoła dźiewiąty o społecznej wiernych miedzy sobą miłośći, od w. 7.

Naymilßi, nie każdemu duchowi wierzćie: ale doświadczayćie duchow, ieżli z Boga są. Bo wiele fałßywych prorokow wyßło na świat. Jer. 14, 14. r. 29, 8. Matt. 7, 15. r. 16, 24. r. 4, 5. 24. 1 Kor. 14, 29. Efez. 5, 6. Kol. 2, 18. 1 Tess. 5, 21. 2 Pio. 2, 1. 2 Jan. w. 7. Ob. 2, 2.

2. Przez to poznawayćie Ducha Bożego. Wßelki duch, ktory wyznawa iż Jezus Chrystus w ćiele przyßedł, z Boga iest. Jan. 1, 14. 1 Kor. 12, 3. 1 Jan. 2, 22. r. 5, 1. 2 Jan. w. 7.

3. Ale wßelki duch, ktory nie wyznawa że Jezus Chrystus w ćiele przyßedł, nie iest z Boga: ale ten iest on duch Antychrystusow, o ktorymeśćie słyßeli iż idźie, i teraz iuż iest na świećie. 2 Tess. 2, 7. 1 Jan. 2, 18. 22. r. 4, 15, 2 Jan. w. 7.

4. Wy z Boga iesteśćie dźiateczki, i zwyćiężyliśćie ie: iż więtßy iest ten, ktory w was iest, niż ten, ktory iest na świećie.

Digitized by Google

5. Oni ć są z świata: przetoż o świecie mowią, a świat ich słucha.
2 Krol.6,16. Jan. 3,31. r.15,19.

6. My z Boga *iesteśmy. Kto zna Boga, słucha nas. Kto nie iest z Boga, nie słucha nas. Przez to poznawamy ducha prawdy, i ducha błędu. *Jan.8,47. r.10,27.

7. Naymilśi, miłuymyż iedni drugie: gdyż miłość iest z Boga, i każdy co miłuie, z Boga iest narodzony, i zna Boga.

8. Kto nie miłuie, nie zna Boga: gdyż Bog iest miłość. 1 Jan.2,4.r.3,6.r.4,16.

9. Przez to obiawiona iest *miłość Boża ku nam: iż Syna swego iednorodzonego posłał Bog na świat, abyśmy żyli przezeń.
*Jan.3,16. Rzym.5,8. r.8,32. 1 Jan. 3, 16.

10. W tym iest miłość: nie iżbyśmy my umiłowali Boga; ale iż on umiłował nas, i posłał Syna swego, aby był ubłaganiem † za grzechy nasze. † Jan.15,16. Rzym.3,24.25. r.5,8.10. 2 Kor. 5,19. Kol.1,19. 1 Jan.2,2.

11. Naymilśi, ponieważ nas tak Bog umiłował, i myśmy powinni iedni drugie miłować.
Matt.18,33. Jan.15,12.13.

12. Boga żaden † nigdy nie widział. Ale ieżli miłuiemy iedni drugie, Bog w nas mieszka, a miłość iego doskonała iest w nas.
† 2 Moy.33,20. 5 Moy. 4,12. Jan. 1, 18. r. 14, 20. r. 17, 21. Kol.1,15. 1 Tym. 1, 17. r.6,16. 1 Jan.2,5. r.3,24. r.4,18.

13. Przez to poznawamy, iż w nim mieszkamy, a on w nas; iż z Ducha swego † nam dał. † Jan.14,20. r.17,21. 1 Jan.3,24.

14. A myśmy widzieli i świadczymy, iż Oćiec posłał Syna, aby był Zbawićielem świata.
Jan.1,14. 1 Jan. 1,1. r.2,2.

15. Ktobykolwiek wyznał, iż Jezus iest Synem Bożym, Bog w nim mieszka, a on w Bogu.
1 Jan.4,3. r. 5,5.

LE. na N. 1. po S. Troycy.

16. I myśmyć poznali i uwierzyli o miłości, ktorą Bog ma ku nam. Bog iest miłość: a kto mieszka w miłości, w Bogu mieszka, a Bog w nim. 1 Jan.4,8.12.

17. W tym doskonała iest miłość Boża z nami, abyśmy ufanie mieli w dzień sądny: iż iaki on iest, tacy i my iesteśmy na tym świecie. Jak.2,13. 1 Piotr. 1, 15. 1 Jan.3,3. r.14,21.

18. Niemaszći boiaźni w

Digitized by Google

w miłości, ale miłość doskonała precz wyrzuca boiaźń; bo boiaźń ma udręczenie: a kto się boi, nie iest doskonały w miłości.

19. My go miłuiemy, iż on nas pierwey umiłował.

20. Jeśliby kto rzekł: miłuię * Boga: a brataby swego nienawidział, kłamcą iest. Albowiem kto nie miłuie brata swego, którego widział: Boga, którego nie widział, iakoż może miłować? * 1 Jan. 2,4. r. 11, 15. r. 3,7.

21. A toć rozkazanie mamy od niego, aby ten,* co miłuie Boga, miłował i brata swego.* *3 Moy. 19,18. Matt. 22, 37. 39. Jan. 13,34. r. 15,12. 18. Efez. 5,2. 1 Tess. 4,9. 1 Piotr. 4,8. 1 Jan. 3,11 23.

Rozdział V.

Trzy ma części. I. Zawiera ostatki do dziewiątego punkta przebłego rozdz. należące, od w. 1. II. Punkt Apostoła dziesiąty o łatwości przykazań Bożych, od w. 3. III. Punkt Apostoła iedenasty i ostatni o strzeżeniu się bałwanow, w. 21.

Wszelki, co wierzy, iż Jezus iest Chrystusem, z Boga się narodził. A wszelki, co miłuie tego, który urodził; miłuie i tego, który z niego iest narodzony. Jan. 1, 12. 13. 1 Jan. 1, 5. r. 2, 22. 23. r. 4, 2. 15.

2. Przez to znamy, iż miłuiemy dziatki Boże, gdy Boga miłuiemy, i przykazania iego chowamy

3. Albowiem ta iest miłość Boża, abyśmy przykazania iego chowali: a przykazania iego * nie są ciężkie. * Matt. 11, 30. Jan. 14, 15. r. 21, 23. r. 15, 10. 2 Jan. w. 6.

LE. na N. 1. po Wielkiey-nocy.

4. Bo wszystko, co się narodziło z Boga, zwycięża świat: a to iest zwycięstwo które * zwyciężyło świat, wiara nasza. * Jan. 16, 33. Jud. w. 3. 1 Kor. 15, 57.

5. Któż iest co zwycięża świat, tylko kto wierzy iż Jezus iest Synem Bożym? 1 Kor. 15, 57. 1 Jan. 4, 4. r. 5, 1.

6. Tenci iest który przyszedł przez wodę i krew Jezus Chrystus: nie w wodzie tylko, ale w wodzie i w krwi. A Duch iest który świadczy, iż Duch iest prawda. Jan. 8, 47 r. 19, 34. 35.

Lut. Gdzie Duch iest, tam niemaś żadney obłudy, ale iest wszelka szczerość i prawda z nim, co mowi, czyni, gdzie niemaś Ducha, tam iest obłuda i kłamstwo.

Digitized by Google

7. Albowiem trzey są * ktorzy świadczą na niebie; Oćiec, Słowo, i Duch Swiąty; a ći trzey iedno są.

* Ps.33,6. Matt.3,16. r.28,19. Jan.1,1. r. 33,5.6.1 Kor.12,4. Obiaw.19, 13.

8. A trzey są ktorzy świadczą na ziemi; Duch, i woda, i krew; a ći trzey ku iednemu są.

Lut. To iest: gdźie iedno iest, tam iest też i drugie. Bo Chrystusowa krew, chrzest i Duch S. świadczą, wyznawaią i każą Ewanielią przed światem i w swmnieniu każdego, co mierzy: bo poczuwa, że przez wodę i Ducha, krwią Chrystusową pozyskany, usprawiedliwiony i zbawiony bywa.

9. Ponieważ świadectwo ludzkie przyymuiemy, świadectwo Boże więtsze iest: albowiem to iest świadectwo Boże, ktore świadczył o Synu * swoim.

* Matt.3,17. r. 17, 5. Jan.5, 37. r.8,17.18. 2 Kor.13, 1.

10. Kto wierzy *w Syna Bożego, ma świadectwo sam w sobie. * Kto nie wierzy Bogu, kłamcą go uczynił, iż nie uwierzył temu świadectwu, ktore Bog świadczył o Synu swoim.

* Jan.3,16. r.33,36. Rzym.8, 16. Gal. 4,6.

11. A toć iest świadectwo, iż nam Bog dał żywot wieczny: a ten żywot iest w Synu iego. Jan.1,4.

12. Kto ma *Syna, ma żywot; kto nie ma Syna Bożego, nie ma żywota.

* Jan.3,36. r.5,24. r.6,47.54.

13. Te rzeczy napisałem wam, ktorzy wierzycie w imię Syna Bożego: żebyście wiedzieli, iż *maćie żywot wieczny, i abyście wierzyli w imię Syna Bożego.

* Jan. 20,31.

14. A toć iest ufanie ktore mamy do niego; iż ieśli byśmy o co prosili według woli * iego słyszy nas.

* Jer.29,12. Matt.7, 8. r. 21, 22. Mark. 11, 24. Łuk 11,9. Jan.14,13.15. r.16,24. Jak.1,5. 1 Jan.3,22. r.2,8.

15. A ieśli wiemy, iż nas słyszy, o cokolwiek byśmy prosili: tedy wiemy iż mamy te rzeczy, o ktoreśmy go prosili.

16. Jeśliby kto widział brata swego grzeszącego, grzechem nie na śmierć; niechże się modli za nim, a da mu Bog żywot; to iest, grzeszącym nie na śmierć. Jestći grzech na *śmierć: nie za tym mowię, aby się kto modlił. * 4 Moy. 15, 30. 1 Sam.2.25. Jer.7,16. Matt. 12,31.

Digitized by Google

12,31. Matt. 3,29. Luk. 12,10. Żyd. 6.4. r. 10,26. 2 Piotr. 2,20.

17. Wszelka niesprawiedliwość * iest grzech, ale iest grzech nie na śmierć.

* 1 Jan. 3,4.

18. Wiemy iż wszelki, ktory się z Boga * narodził nie grzeszy: ale ktory się narodził z Boga, zachowywa samego siebie, a on złośnik nie dotyka się go.

* 1 Jan. 3,9. Jak. 4,7.

19. Wiemy iż z Boga iesteśmy: ale świat wszystek we złym położony iest.

20. A wiemy iż Syn Boży przyszedł, i dał nam * zmysł, abyśmy poznali onego prawdziwego Boga, i iesteśmy w onym prawdziwym, to iest w Synu iego Jezusie Chrystusie. Ten ći iest prawdziwy Bog i żywot wieczny. * Luk. 24,45. Jan. 17,3. r. 11,25. Rzym. 9,5. 1 Tym. 3,16. Żyd. 1,8. 1 Tes. 1,9.

21. Dziateczki, strzeżćie się bałwanow, Amen.

2 Moy. 20,3. r. 23,13. 1 Kor. 10,14.

List wtory świętego Jana Apostoła.

Rozdział Jeden.

Ten list czterech ma części. W I. iest napis do wybraney matki i dziatek, od w. 1. 2. W II. Radość Apostoła z tego, że dziatki iey w prawdzie chodzą, od w. 4. W III. Napominanie aby się strzedz zwodzicielow, i aby ich ani pozdrawiać ani przyymować w domy, od w. 7. W. IV. Zamknienie z opowiadaniem pozdrowienia od siostry, od w. 12.

STarszy, wybraney Pani, i dziatkom iey, ktore ia miłuię w prawdzie; a nie ia tylko, ale i wszyscy, ktorzy poznali prawdę:

2. Dla prawdy, ktora zostawa w nas, i z nami będzie na wieki.

3. Niech będzie z wami łaska, miłosierdzie, i pokoy od Boga Oyca, i od Pana Jezusa Chrystusa, syna Oycowego, w prawdzie i w miłości.

4. Uradowałem się barzo, żem znalazł niektore z dziatek twoich chodzące w prawdzie, iakośmy przykazanie wzięli od Oyca.

3 Jan. w. 4.

5. A teraz proszę cię Pani, nie iako przykazanie nowe * piszęć ci, ale ktoreśmy mieli od początku, abyśmy iedni drugie † miłowali.

* 1 Jan. 2,7. 8. † Jan. 13,34.

Digitized by Google

r.15,18.17. Efes. 5, 2. 1 Tess. 4,9. 2 Piotr. 4, 8. 1 Jan. 3,11. r. 23, 4. 21.

6. A tać * iest miłość, aby śmy chodźili według przykazań iego. A przykazanie to iest, iakoście słyszeli od początku, abyście w nim chodźili. * Jan. 14, 21. r. 15, 10. 1 Jan. 2, 24. r. 4, 3. r. 5, 3.

7. Gdyż wiele * zwodźicielow wyszło na świat, którzy nie wyznawaią, że Jezus Chrystus przyszedł w ćiele. Ten iest zwodźićielem i Antychrystem.

* Matt. 24, 5. 24. 2 Piotr. 2, 1. 1 Jan, 2, 18 21. r. 4, 1.

8. Strzeżćie samych śiebie, żebyśmy nie stracili tego, koło czegośmy pracowali, ale żebyśmy odpłatę zupełną wźieli. Gal. 3, 4.

9. Wszelki, co przestępuie, a nie zostawa w nauce Chrystusowey; Boga nie ma. Kto zostawa w nauce Chrystusowey, ten i Oyca i Syna ma. 1 Jan. 2, 23.

L. Bacz, że oprocz wiary Chrystusowey zgubione iest wszelkie nabożeństwo po wszystkim świecie.

10. Jeźli kto przychodźi * do was, a tey nauki nie przynośi; nie przyymuyćie go w dom, ani go pozdrawiayćie. * Rzym. 16, 17. 1 Kor 5, 11. r. 16, 22. Gal. 1, 8. 9. 2 Tes 3, 14. 2 Tym. 3, 5. Tyt 3, 10.

11. A bowiem kto'takiego pozdrawia, uczestnikiem iest złych uczynkow iego.

* Tym. 5, 22.

12. Maiąc wam wiele pisać, nie chćiałem przez papier i inkaust: ale mam nadźieię że do was przyyde, i ustnie z wami mowić będę; aby radość nasza była * zupełna. * Jan. 17, 13. 3 Jan. w. 13. 1 Jan. 1, 4.

13. Pozdrawiaią ćię dźiatki siostry twoiey wPanu wybraney, Amen.

List trzeći Swiętego Jana Apostała.

Rozdźiał Jeden

Sześć ma części. I. iest napis do Gaia, od w. 1. II. Radość Apostoła, że Gay w szczerości chodźi podług świadectwa braci, od w. 3. III. Pochwała miłości Gaia dobrze czyniącego braci, od w. 5. IV. Narzekanie Apostoła na pychę Dyotrefową, od w. 9. V. Zalecenie Demetryuszu, w. 12. VI. Zamknienie, od w. 13.

Starszy, Gaiowi memu, którego ia miłuię w prawdźie.

2. Naymilszy, naprzod żądam, abyć się dobrze powodźiło, i abyś był zdrow, tak iako się dobrze powodźi duszy twoiey.

3. Abowiem wielcem się

Digitized by Google

śis uradował, gdy przyśli bracia, i dali świadectwo o twoiey prawdźie, iako ty w prawdźie chodźiś.
2 Jan.w. 4.

4. Więtszey nad tą radości nie mam; iako gdy słyszę, iż dźiatki moie chodzą w śczerości.

5. Naymilszy, wiernie czyniś cokolwiek czyniś przećiwko braći, i przećiw gościom.

6. Ktorzy świadectwo wydali o miłości twoiey przed Iborem: i dobrze uczyniś, ieśli ie odprowadźiś iako przystoi przed Bogiem. Tyt.3,13.

7. Abowiem dla imienia iego wyśli, nic nie wźiawszy od Poganow.

8. My tedy takowe powinniśmy przyymować: abyśmy byli pomocnikami prawdźie.

9. Pisałem do Iboru waszego: ale Dyotrefes, ktory chce bydź przedniey-szy miedzy nimi, nie przyymuie nas. 1 Jan.2,32.

10. Przeto ieśli przyydę, przypomnię uczynki iego ktore czyni; słowy złymi obmawiaiąc nas: a nie maiąc dosyć na tym, i sam braći nie przyymuie, i tym, coby przyiąć chćieli, zabrania, i ze Iboru ie wyłącza.
Matt.23,13.

11. Naymilszy, nie naśladuy złego, ale dobrego. Kto dobrze czyni, z Boga iest: ale kto źle* czyni, nie widźiał Boga. *Ps.37,27.
Ja.1,16. 1Piot.3,11. 1 Jan.3,6.

12. Demetryuszowi świadectwo iest dane od wszystkich, i od samey prawdy: lecz i my świadectwo o nim dawamy; a wiećie iż świadectwo naśe prawdźiwe iest. Jan.19,35.

13. Wielem miał pisać: lecz nie chcę pisać inkaustem i piorem. 2Jan.w.12.

14. Bo mam nadźieię, że ćię w rychle uyrzę; a tedy ustnie mowić będźiemy.
2 Jan. w.14.

15. Pokoy tobie. Pozdrawiaią ćię przyiaćiele. Pozdrow i ty przyiaćioły z imienia.

List Powszechny Swietego Judasa Apost.

Rozdźiał Jeden.

List ten Judaśa śiedm ma części. I. Jest napis, od w. 1. II. Potrzeba pisania dla wkradnienia śis fałszywych nauczyćielow, od w. 3. Ktorym śis III. Ss 4 opo-

opowiada ciężkie zginienie z aniołami upadłymi, i Sodomą i Gomorrą, nad ktorych ći dla bluźnierstwa gorśi, z drogą kainową, z Balaamem, z ludźmi wieku Enochowego,, od w. 5. IV. Ich obyczaie tu i owodźie opisuie, w. 5. w. 8. od w. 16. V. iest przywodzenie na pamięć napominania Apostołow. w. 17. 18. VI. Napominanie samego Apostoła Judaßa, iako się sprawować trzeba, od w. 20. VII. Zamknienie i dziękczynieniem i z sprzyianiem Apostolskim. od w. 24.

IUdas,* sługa Jezusa Chrystusa, a brat † Jakubow; od Boga Oyca poświęconym i w Jezusie Chrystusie zachowanym i powołanym: * Jan. 14, 22. † Matt. 10, 3. Łuk. 6, 16. Jan. 17, 11. Dźie. 1, 13. 1 Piotr. 1, 5.

2. Miłosierdźie i pokoy, i miłość, niech się wam rozmnoży.

3. Naymilśi, wßelką pilność czyniąc, abym wam pisał o społecznym zbawieniu, musiałem wam pisać: napominaiąc, iżbyście boiowali o wiarę raz świętym podaną. Filip. 1, 27. 1 Tym. 1, 18. r. 6, 12. 2 Tym. 4, 7. 1 Jan. 5, 4.

4. Abowiem wkradli się niektorzy ludźie, dawno iuż przedtym naznaczeni na to potępienie, niepobożni, ktorzy łaskę Boga naszego obracaią w rospustę, i samego się Boga, i pana iącego Pana naßego Jezusa Chrystusa zapieraią.

Rzym. 6, 1. 2. r. 9, 21. 22. Tyt. 1, 16. r. 2, 13. 1 Piotr. 2, 8. 2 Piotr. 2, 1. 2. 3. 19.

5. Przetoż chcę wam to przypomnieć, ktorzy iuż raz o tym wiecie, że chociaż Pan lud z ziemie Egipskiey wyswobodźił, przecię potym te, ktorzy * nie wierzyli, potraćił. * 4 Moy. 14, 29. r. 26, 64. Psal. 106, 26. 1 Kor. 10, 15. Żyd. 3, 18. 19.

6. Także Anioły, ktorzy nie zachowali * pierwßego stanu swego, ale opuścili mießkanie swoie, na sąd dnia wielkiego † związkami wiecznymi pod ciemnoś zachował. * Jan. 8, 44. † 2 Piotr. 2, 4.

7. Jako Sodoma * i Gomorra, i okoliczne miasta; gdy tymże sposobem iako i one zwßeteczniały, i udały się za cudzym ciałem; wystawione są na przykład, ognia wiecznego karanie ponoßąc.

* 1 Moy. 19, 24. 5 Moy. 29, 23. Psal. 73, 22. Izai. 13, 19. Jer. 20, 16. r. 50, 40. Ezech. 16, 49. Oz. 11, 8. Am. 4, 11. Łuk. 17, 29. 2 Tess. 1, 8. 2 Pio. 2, 6. 2 Tes. 1, 8.

8. Także też i ći iako snem

Digitized by Google

snem zmorzeni, ćiałoć *plugawią, ale zwierzchnośćią pogardzaią, i przełożeństwa bluźnią. *2 Piotr. 2,10.

9. Lecz Michał Archanioł gdy śię z diabłem rozpieraiąc wadźił o ćiało Moyzeszowe, nie śmiał podnieść przeciwko niemu sądu bluźnierskiego, ale rzekł; niech ćię * Pan zgromi. *Dan.10,13. r.12,1. Zach.3,2. 2 Pio.2,7. Ob 12,7.

10. A ći czego nie znaią, to bluźnią: a co z przyrodzenia * znaią, iako bezrozumne bydło w tym śię psuią. *2 Piotr.2,12.

11. Biada im, bo śię drogą Kainową * udali: a za błędem † Balaamowey zapłaty puśćili śię, i przećiwieństwem Korego ‡ poginęli. *1 Moy.4,8. †4 Moy.22,23. 2 Piotr.2,15. 1 Jan.3,12. ‡4 Moy.16,1.

12. Ćić są na świętych ucztach waszych *zmazami, ktorzy z wami goduiąc bez wstydu, sami śię pasą: są obłoki † bezwodne, ktore od wiatrow tam i sam unoszone bywaią; drzewa zwiędłe, nieużyteczne, dwakroć zmarłe i wykorzenione: *Przyp.25,14. 2 Piotr.2,13. †2 Piotr.2,17.

13. Wały wśćiekłe morskie, wyrzucaiące swoie sprosnośći: gwiazdy błąkaiące śię, ktorym chmura ćiemnośći zachowana iest na wieki. Izai.57,20.

14. A prorokował też o nich śiodmy od Adama * Enoch, mowiąc: oto Pan idźie z świętymi tyśiącami swoimi; *1 Moy.5,18. Dan. 7,10. Dźie. 1,11. 1 Tess.1,10. 2 Tess.1, 10. Obiaw.1,7.

15. Aby uczynił sąd wszystkim, i karał wszystkie niezbożniki miedzy nimi, ze wszystkich niepobożnośći ich, ktore niezbożnie płodźili; i ze wszystkich przykrośći, ktore mowili przećiwko niemu niezbożni grzesznicy. Zach.14,5. Mal.3,13. Matt.12,36. r.25,31. 2 Tess.1,1.7.

16. Ci są szemracze utyskuiący sobie: według pożądliwośći swoich chodzący, i ktorych usta * mowią barzo harde słowa; pochlebuiąc osobom dla swego pożytku. * Ps.17,10. 2 Pio.2,18. Luc. Nigdy śię nie powodźi, iako oni chcą, wiedzą wszystkie rzeczy sądźić i ganić, i nie iest im nic dosyć dobrze, oni wiedzą wszystko lepiey.

17. Lecz wy naymilśi, pamiętayćie na słowa przepowiedźiane od Apostołow Pana naszego Jezusa Chrystusa: Ss 5 18. Iż

18. Iż wam powiadali, że w oſtateczny czas będą* naśmiewcy, chodzący według ſwoich niezbożnych pożądliwości. *Dźie. 20, 29. 1 Tym. 4, 1. 2 Tym. 3. 1. r. 4, 3. 2 Piotr. 2, 1. r. 3, 3.

19. Cić ſą, którzy ſię ſami odłączaią, bydlęcy, Ducha Chryſtuſowego niemaiący. Przyp. 18, 1. Ezech. 14, 7. Dź. 4, 14. r. 9, 10. Rzy. 16, 17. 1 Kor. 2, 14.

20. Ale wy naymiłśi, budząc ſię na nayświętſzey wierze waſzey, i modląc ſię w Duchu Świętym:

21. Samych ſiebie w miłości Bożey zachowayćie, oczekawaiąc miłoſierdźia Pana naſzego Jezuſa Chryſtuſa, ku żywotowi wiecznemu.

22. A nad niektorymi zmiłuyćie ſię, rozſądkiem ſię rządząc.

23. A drugie przez poſtrach do zbawienia przywodźćie, z ognia ie wyrywaiąc; maiąc w nienawiśći i ſuknią, ktoraby była od ćiała pokalana Iż. 46, 6. 1 Kor. 3, 13. Dziaw. 3, 4. Lut. To ieſt, niektore ćieſćie, niektore karzćie, wſakże, z boiaźnią, nie że złości, abyśćie ich z niebezpieczeńſtwa, wiecznego ognia i potępienia wyrwali.

24. A temu, ktory was może zachować od upadku, i ſtawić przed obliczność ćwały ſwoiey, bez nagany z weſelem;

Rzym. 16, 25. Eſez. 3, 20.

25. Samemu mądremu Bogu Zbawićielowi naſzemu, niech będźie chwała i wielmożność, moc i zwierzchność, i teraz, i po wſzyſtkie wieki, Amen.

Rzym. 16, 27. 1 Tym. 1, 17.

Objawienie Swiętego Jana Teologa.

Rozdźiał I.

Częśći ma piść. W I. ieſt zalecenie kśięgi, od w. 1. W II. Napiś i pozdrowienie, od w. 4. W III. głos rozkazuiący Janowi piśać, od w. 10. W IV. Opiſanie objawiaiącego ſię męża, ktorego ten głos był, w. 12. W V. męża tego przemowienie, i powtorzone rozkazanie, od w. 17.

OBiawienie Jezuſa Chryſtuſa, ktore mu dał Bog, aby okazał ſługom ſwoim rzeczy, ktore ſię w rychle dźiać maią: a on ie oznaymił i poſłał przez Anioła ſwoiego, ſłudze ſwemu Janowi.

2. Ktory świadectwo wydał

Digitized by Google

wydał słowu Bożemu, i świadectwu Jezusa Chrystusa, i cokolwiek widźiał.
1 Jan. 1,1.

3. Błogosławiony który czyta, i ci, którzy słuchaią słow Proroctwa tego, i zachowywaią to, co w nim iest napisano: abowiem czas blisko iest.
Rzym. 13,11, Jak.5,8. 1 Piotr. 4,7. Obiaw 22,7.10.

4. Jan siedmi Iborom które są w Azyi. Łaska wam i pokoy niech będźie od tego, który * iest, i który był, i który przyyść ma, i od siedmi duchow, którzy są przed stolicą iego:
* 2 Mo.3,14. Zyd.13,8. Obi.1,8. r.3,1.r.4.5.8.r.5,6.r.11,17.r.16,5.

5. I od Jezusa Chrystusa, który iest onym świadkiem wiernym pierworodnym * z umarłych, i książęciem krolow ziemie: który nas umiłował, i omył † nas z grzechow naszych ‡ krwią swoią: * Psal 89,38.
Izą.55,4. Jan.8,14. r. 15,12. Dźie.20, 28. 1 Kor. 15,20. Gal. 2,20. Kolos. 1,18. † Ef. 1,7. ‡ Zyd. 9,14. 1 Piotr.1,19. 1 Jan. 1,7. Obiaw. 3,14. r. 5. 9. r.17,18. r. 19,16.

6. I uczynił nas Krolmi, i Kapłany Bogu Oycu swemu; iemuż niech będźie chwała i moc na wieki wiekow, Amen. Rzy.12,1. Zyd.9,4. 1 Piotr.1,19. r.2,5.9. Obiaw.5,10. r. 20,6.

7. Oto idźie z obłokami, i uyrzy go wszelkie oko, i ci, którzy go przebili; i narzekać będą przed nim wszystkie pokolenia ziemie: tak, Amen. Iez.3,13.14. Dan.7,13. Zach.12,10. Matt. 24,30. r. 25,31. r. 26,64. Jan. 19,37. Dźie.1,11. 1 Tess.1,10. 2 Tess. 1,10. Jud. w. 14.

8. Jam iest Alfa i Omega, początek i koniec mowi Pan, który iest, i który był, i który przyyść ma, on Wszechmogący. Iez. 41,4. r.44,6. r.48,12. Obiaw.1,4. r.4,8. r.21,6. r. 22,13.

9. Ja Jan, którym też iest bratem waszym, i uczestnikiem w ucisku, i w krolestwie, i w cierpliwości Jezusa Chrystusa, byłem na wyspie, która zowią Patmos, dla słowa Bożego, i dla świadectwa Jezusa Chrystusa. Rzym. 8,17. Fil.1,7. r.4,14. 2 Tym.1,8. r.2,12.

10. Byłem w zachwyceniu Ducha w dźień Pański, i słyszałem za sobą głos wielki iako trąby,
Obiaw. 4,1.2. Efez.3,5.

11. Mowiący: Jam iest Alfa i Omega, on pierwszy i ostatni. A co widźisz napisz w kśi-

Digitized by Google

w księgi, i pośli siedmi Zborom, które są w Azyi, do Efezu, i do Smyrny, i do Pergamu, i do Tyatyru, i do Sardow i do Filadelfii, i do Laodycei. Obł.2,8.r.22,13.

12. I obroćiłem się, abym widział on głos, który mowił ze mną. A obroćiwszy się, uyrzałem siedm świeczników złotych.

Obiaw.1,20.

13. A w pośrzodku onych siedmi świeczników, podobnego Synowi człowieczemu, obleczonego w długą szatę, i przepasanego na piersiach pasem złotym.

Ezech. 1, 26, Dan.7,13.
Obiaw.2,1. r.14.14. r.15,6.

14. A głowa iego i włosy były białe, iako wełna biała, iako śnieg; a oczy iego iako płomień ognia.

Dan.7,9. Obiaw. 19, 12.

15. A nogi iego podobne mosiądzowi, iakoby w piecu rozpalone: a głos iego, iako głos wiela wod.

Obiaw.14,2.

16. I miał w prawey ręce swoiey siedm gwiazd, a z ust iego wychodził miecz z obu stron ostry; a oblicze iego iako słońce, † kiedy iasno świeci. †G.w mocy swoiey.

Jez.49, 2. Ef.6,17. Zyd.4,12. Obł.1,20.r.2,1.12. r.3,1.r.19,15.21.

17. A gdym go uyrzał, upadłem do nog iego iako martwy. I włożył prawą rękę swoię na mię, mowiąc mi; nie boy się. Jam iest on pierwszy * i ostatni,

* Izai.41,4. r.44,6. r.48,12. Dan.8,18. r.10,10. Obiaw.1, 11. r.2,8. r.21,6. r.22,13.

18. I żywiący; a byłem umarły, a otom iest żywy na wieki wiekow, Amen. I mam klucze * piekła i śmierci. * Job.12,14. Psalm 68,21. Iz.22,22. Ozy.6,19. Obi.3,7.r.20,1.

19. Napiś te rzeczy, które widział, i które są, i które się dziać maią napotym.

20. Taiemnicę onych siedmi gwiazd, któreś widział w prawey ręce moiey, i siedmi świeczników złotych. Siedm onych gwiazd, są Aniołowie siedmi Zborow: a siedm świeczników któreś widział, iest siedm Zborow.

Mal.2,7. Obiaw.1,16. r.2,1.

Rozdział II.

W tym rozdziale powiadaią się Janowi cztery listy, które miał pisać do Zborow: z tych trzy cztery są części rozdziału. Z których I. iest list do zboru Efezkiego, od w. 1. II. List do zboru Smyrneńskiego, od w. 8. III. List do zboru Pergameńskiego, od w. 12. List

Digitized by Google

12. IV. List do zboru Tyatyrskiego, od w. 18.

Aniołowi Zboru Efeskiego napiś: to mowi ten, ktory trzyma siedm gwiazd w prawey rece swoiey, ktory sie przechadza w pośrzod onych siedmi świecznikow złotych; Obiaw. 1,13.16.

2. Znam uczynki twoie, i prace twoie, i cierpliwość twoie: a iż nie możeś cierpieć złych, i doświadczyłeś tych ktorzy sie mienią bydź Apostołami, a nie są, i znalazłeś ie że są kłamcami. 1 Jan. 4,2. Obiaw. 2,9. r. 13,19.

3. I znałeś, i masz cierpliwość, i pracowałeś dla imienia mego, a nie ustałeś.

4. Ale mam nieco przeciwko tobie: żeś miłość twoie pierwszą opuścił. Obiaw. 2,14.19.

5. Pamiętayże tedy zkądeś wypadł, a pokutuy; i czyń uczynki pierwsze. A ieżli nie chcesz: przyydę przeciwko tobie rychło, a poruszę świecznik twoy z mieysca swego, ieżlibyś nie pokutował. Matt. 3,2. r. 4,17.

6. Ale wżdy to masz, iż nienawidzisz uczynkow Nikolaitow, ktorych i Ja nienawidzę. Matt. 11,5. r. 13,19. Obiaw. 2,15.

7. Kto ma uszy niechay słucha, co Duch mowi Zborom! temu, co zwyciężży, dam ieść z drzewa żywota, ktore iest w pośrzodku raiu Bożego *. * 1 Moy. 2,9. Matt. 11,15. r. 13,19. Obiaw. 2,11.17. r. 22,2.

8. Aniołowi Zboru Smyrneńskiego napiś: to mowi pierwszy i ostatni; ktory był umarł, i ożył: Jez. 41,4. r. 44,6. Obiaw. 1,8.17.

9. Znam uczynki twoie, i ucisk, i ubostwo, (aleś bogaty) i bluźnierstwo tych, ktorzy sie powiadaią bydź Zydami, a nie są; ale są bożnica szatańska. Obiaw. 2,2. r. 13,19. r. 3,9.

10. Nic sie nie boy tego, co masz cierpieć. Oto wrzuci diabeł niektore z was do więzienia, abyście byli doświadczeni: i będziecie mieli ucisk przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota. Matt. 10,22. r. 24, 13. 1 Kor. 9,25. 2 Tym. 2,5. r. 4,7.8. Zyd. 3,14. Jak. 1,12.

11. Kto ma uszy niechay słucha, co Duch mowi Zborom! kto zwyciężży, nie będzie obrażony od wtorey śmierci. Matt. 13.9. Obiaw. 2,7.17. r. 20,14. r. 21,8.

12. Aniołowi Zboru Per-

Digitized by Google

Pergameńskiego napiß: to mowi ten, ktory ma miecz on z obudwu stron ostry;
Obiaw.1,16. r.2,16.

13. Znam uczynki twoie, i gdźie mießkaß, to iest, gdźie iest stolica ßatańska, a iż trzymaß imie moie, i nie zaprzałeś ßie wiary moiey, i w one dni, w ktore Antypas, świadek moy wierny, zabity iest u was, gdźie ßatan mießka.

14. Ale mam nie co przećiwko tobie: iż tam maß te, ktorzy trzymaią nauke * Balaamowe, ktory uczył Balaka aby wrzućił zgorßenie przed ßyny Izraelskie, żeby iedli rzeczy bałwanom ofiarowane, i wßeteczeńßtwo płodźili. *4 Moy.22,1. r.23,1. r.24,14. r.25,1. r.31,16. 2 Pio.2,15. Jud.w.11. Obi.2,4.19.

15. Także maß i ty te, ktorzy trzymaią naukę Nikolaitow; co Ja mam w nienawißći. Obiaw.2,16.

16. Pokutuyże: a ieśli nie będźieß, przyyde przećiwko tobie w rychle, i będę walczył z nimi mieczem uß moich. Jez.11,4. r.49,2. Efez.6,17. 2 Teß.2,8. Zyd.4, 12. Obiaw.1,16. r.19. r.15.21.

17. Kto ma ußy niechay ßłucha, co Duch mowi Zborom! temu, co zwyćiężyy, dam ieść z oney manny ßkrytey; i dam mu kamyk biały, a na onym kamyku imie nowe napißane, ktorego nikt nie zna, tylko ten, ktory ie przyymuie.
Matt.13.9. Obiaw.2,7.11. r.3,12.

18. A Aniołowi Zboru Tyatyrßkiego napiß: to mowi Syn Boży ktory ma oczy swoie iako płomień ognia, a nogi iego podobne są mośiądzowi; Obi.1,14.15.

19. Znam uczynki twoie, i miłość, i poßługi, i wiarę, i ćierpliwość twoią, i uczynki twoie; a że oßatnich rzeczy wiecey iest niż pierwßych. Obiaw.2,2.

20. Ale mam nieco przećiwko tobie: iż niewieśćie Jezabeli, ktora ßię mieni bydź prorokinią, dopußćzaß uczyć i zwodźić ßługi moie, żeby wßeteczeńßtwo płodźili, i rzeczy bałwanom ofiarowane iedli.
1 Krol.16,31. 2 Krol.9,7. Dźie. 15,20. 1 Kor.10,19.20. Obi.2,4.14.

21. I dałem iey czas, aby pokutowała z wßeteczeńßtwa swego: ale nie pokutowała. Mądr.12,10. Rzy.2,5.

22. Oto Ja porzucę ią na łoże, i te ktorzy z nią cudzołożą, w ućißk wielki, ieźliby nie pokutowali z uczynkow swoich. 23. A

Digitized by Google

23. A dźieći iey pobiię na śmierć: i poznaią wßyſtkie Zbory, żem Ja ieſt ten, ktory śię badam * nereki i ſerc, i dam każdemu z was według uczynkow waßych. *1 Kron.28,9. r.29,17. 1 Sam.16,7. Pſal.7, 10. i.32,19. i.62,13. Jer.11,20. Matt.16,27. Jan. 2,24.25. Dźie.1,24. Rzym.2,6. r.14,12. 2 Kor.5,10. Gal.6,5. Dźie. 17,10. r.20,12.

24. A wam mowię, i drugim, ktorzyśćie w Tyatyrzech, ktorzykolwiek nie maią tey nauki, i ktorzy nie poznali głębokośći ſatańſkich, iako mowią: nie włożę na was innego brzemienia.

25. Wßakże to co maćie, trzymayćie aż przyydę. Obiaw.3,11.

26. A kto zwyćięży i zachowa aż do końca uczynki moie, dam mu zwierzchność * nad Pogany. * Pſalm.2,8. Matt.19,28. Łuk.22,29. 1 Kor.6,3. Obiaw. 2,7. r.3,5.21. r.19,15.

27. I będźie ie rządźił laſką żelazną; iako ſtatki garncarſkie ſtrußeni będą: iakom i Ja wźiął od Oyca mego. Pſalm 2,8.9. i.49,15. Obiaw.12,5. r.19,15.

28. I dam mu gwiazdę poranną. 2 Pio.1,19. Obi.22,16.

29. Kto ma ußy niechay ſłucha, co Duch mowi Zborom! Obi.2,7. r.11,17.

Rozdźiał III.

Zawiera ten rozdźiał trzy oſtatnie w pioro podane liſty: ktore czynią trzy częśći onego. Z ktorych 1. ieſt liſt do Anioła zboru, ktory ieſt w Sardźiech, od w. 1 II. Liſt do Anioła zboru Filadelfſkiego, od w. 7. III. Liſt do Anioła zboru Laodyceńſkiego, od w. 14.

A Aniołowi Zboru, ktory ieſt w Sardźiech, napiß; to mowi ten, ktory ma śiedm Duchow Bożych, i śiedm gwiazd: znam uczynki twoie, iż maß imię że żywieß; aleś ieſt umarły. Obi.1,4. r.16,20. r.2,1. r.4,5. r.5,6.

2. Bądź czuyny, a utwirdzay inne, ktorzy umrzeć maią. Abowiem nie znalazłem uczynkow twoich zupełnych przed Bogiem.

3. Pamiętay tedy, iakoś wźiął i ſłyßał, a choway i pokutuy. Jeźli tedy czuć nie będźieß, przyydę na ćię iako * złodźiey; a nie zrozumieß ktorey godźiny przyydę na ćię. *Matt.24,42. 43. Łuk.12,39.40. 1 Teſſ.5,2. 2 Piotr. 3,10. Obi.3,19. r.16,15.

4. Ale maſz niektore ſ oſo by

osoby w Sardźiech, ktore nie pokalały ßat swoich; przetoż chodźić będą ze mną w szatach białych, iż godni są. † G. Mało imion. Obiaw.4,4. r.6,11. r.7,9.13.

5. Kto zwyćiężу, ten będźie obleczony w ßaty białe: i nie wymażę * imienia iego z kśiąg żywota, ale wyznam imię iego przed obliczem Oyca moiego, i przed Anioły iego.

* Jez 61,10. 2 Moy.32,32. Ps. 69,29. Matt.10,32. Luk.12,8 Filip.4,3. Obiaw.3,12. r.6,11. r.7,9.10.12.13. r.20,12. r.21,26.27

6. Kto ma ußy niechay słucha, co Duch mowi Zborom! Obi.2,7. r.11,17. r.3,13.

7. A Aniołowi Zboru Filadelfskiego napiß: to mowi on Swięty i prawdźiwy, ktory ma klucz * Dawidow; ktory otwiera a nikt nie zawiera, i zawiera a nikt nie otwiera.

* Job.12,14. Izai.22,22. Obiaw.1,18. r.3,14.

8. Znam uczynki twoie: otom wystawił przed tobą drzwi otworzone, a żaden nie może ich zamknąć: bo acz maß nie wielką moc, przećieś zachował słowo moie, i nie zaprzałeś śię imienia mego.

9. Otoć dam niektore z bożnice ßatańskiey, ktorzy śię powiadaią bydź Zydami, a nie są, ale kłamaią. Oto sprawię że przyydą, i będą śię kłaniali przed nogami twymi, i poznaią, żem Ja ćiebie umiłował. Rzym 2,28. Obiaw.2,9.

10. Ześ zachował słowo ćierpliwośći moiey; Ja też ćiebie zachowam od godźiny pokußenia, ktora przyydźie na wßystek świat, aby doświadczyło mießkaiących na źiemi.

11. Oto idę rychło: trzymay co maß, aby nikt nie wźiął korony twoiey. Fil.4,5. Obi.1,3. r.2,25. r.22,7.12.

12. Kto zwyćiężу, uczynię go filarem w kośćiele Boga moiego, a więcey z niego iuż nie wynidźie: i napißę na nim imię Boga mego, i imię miasta Boga mego nowego Jezuzalem, ktore zstępuie z nieba od Boga mego, i imię moie nowe. 1 Krol.7,21. Gal. 4,26. Zyb.12,22. Obiaw.2,17. r.3,5.21. r.14,1. r.21,2.10. r.22.4

13. Kto ma ußy niechay słucha, co Duch mowi Zborom!

14. A Aniołowi Zboru Laodyceńskiego napiß; to mowi Amen, Swiadek on † wier-

wierny i prawdźiwy, początek stworzenia Bożego.
Kol.1,15. Obiaw.1,5.6. r.3.7.

15. Znam uczynki twoie, żeś nie iest ani zimny, ani gorący: bodayżeś był zimny albo gorący.

16. A tak ponieważeś letny, a ani zimny ani gorący, wyrzucę cię z ust moich.

17. Abowiem mowisz: iestem bogaty i zbogaciałem, a niczego nie potrzebuie: a nie wiesz, żeś ty biedny i mizerny, i ubogi, i ślepy, i nagi. Oz.12,9.
1 Kor.4,8. Obiaw.2,9. r.16,15.

18. Radzę, abyś kupił u mnie złota w ogniu doświadczonego, abyś był bogaty: i szaty białe, abyś był obleczony, a żeby się nie okazowała sromota nagości twoiey: a oczy twoie namaż maścią wzrok naprawiaiącą, abyś widźiał.
2 Kor.5,3. 1 Piotr.1,7.
Obiaw.7,13. r.16,15. r.19,8.

19. Ja ktorekolwiek miłuię, strofuię *i karzę. Bądź tedy gorliwym a pokutuy. *Job.5,17. Przyp.3, 11.12. Syr.2,1. Zyd.12,5.6. Jak.1,12.

20. Oto stoię u drzwi, i kołacę: ieżliby kto usłyszał głos moy, i otworzył drzwi, wnidę do niego, i będę z nim wieczerzał, a on ze mną. Pieśń.5,2. Jan.14,21. Obiaw. 19, 9.
Luc. Mistem Zakonu albo krzyża, berłem Ewanielii.

21. Kto zwycięży, dam mu siedźieć z sobą na stolicy moiey; iakom i Ja zwyciężył, i usiadłem z Oycem moim na stolicy iego.
Matt.19,28. Luk.22,30. Jan. 17,14. 1 Kor.6,2. 2 Tym.2,12.

22. Kto ma uszy, niechay słucha, co Duch mowi Zborom!

Rozdźiał IV.

Ten rozdźiał ma nowe widzenie: części zaś iego trzy są. I. ma rozkazanie patrzać, w. 1. II. Widzenie samo, w ktorym Jan widźi (1) stolicę i siedzącego na niey, w. 2. (2) dwadźieścia i cztery stolice i tak wiele na nich siedzących starcow, od w. 4. (3) błyskawice, grzmoty, głosy siedmi duchow Bożych, w. 5. (4) morze szklane, w. 6. (5) czworo zwierząt, od w. 6. III. Pieśni zwierząt i starcow, od w. 8.

Potym widźiałem, a oto drzwi były otworzone w niebie: a głos pierwszy, ktorym słyszał, iako trąby mowiący ze mną, rzekł: wstąp sam, a pokażę co się ma dźiać na potym.
Obiaw.1,8.10.
Luc. Ten obraz iest chrześciań-

Digitized by Google

stwo na ziemi w swey postaci i społeczności, które takowe przyszłe plagi ma cierpieć, a przeciś postać.

2. A zarazem byłem w zachwyceniu Ducha: a oto stolica postawiona była na niebie, a na stolicy siedziała osoba. Ezech. 1,28, v.10,1. Dniam. 1, 10.

3. A ten, który siedział, podobny był na weyrzeniu kamieniowi Jaspisowi i Sardynowi: a około onej stolice była tęcza, na weyrzeniu podobna Szmaragdowi. Ezech. 1,26. v.10,1.

4. A około onej stolice było stolic dwadzieścia i cztery: a na onych stolicach widziałem dwudziestu i czterech starców siedzących, obleczonych w szaty białe; a na głowach swoich mieli korony złote.

5. A z onej stolice wychodziły tystawice, i gromy, i głosy: i siedm lamp ognistych goraiących przed stolicą; które są siedm Duchow Bożych. Dniam. 1,4.20. v. 3,1. v. 5,6.

6. A przed onę stolicą było morze szklane podobne kryształowi: a w pośrzodku stolice, i około stolice, czworo zwierząt pełnych oczu, z przodku i z tyłu. Dniam. 15,2.

7. A pierwsze zwierzą podobne było lwowi: a wtore zwierzą podobne cielcowi: a trzecie zwierzą miało twarz iako człowiek: a czwarte zwierzą podobne było orłowi latającemu. Ezech.1,10.

8. A oto każde z osobna z onych czterech zwierząt, miało sześć skrzydeł w około, a wewnątrz były pełne oczu; a odpoczynku nie maią we dnie i w nocy, mowiąc; Swiety, *Swiety, Swiety Pan Bog Wszechmogący, który był, i iest, i przyyść ma. *Isa.6,3. Dni.1,4.v.8,11.17.v.16,5.

9. A gdy one zwierzęta dawały chwałę, i cześć, i dziękowanie siedzącemu na stolicy, żywiącemu na wieki wiekow:

10. Upadli czterey i dwadzieścia starcy przed oblicznem siedzącego na stolicy, i kłaniali się żywiącemu na wieki wiekow; i rzucali korony swoie przed stolicą, mowiąc:

11. Godzieneś iest Panie wziąć chwałę i cześć, i moc: boś ty stworzył wszystkie rzeczy, i za wolą twoią trwaią, i stworzone są. Ps.33,11. Jan.1,3. Dni.5,12. v.7,12.

Rozd.

Digitized by Google

Rozdział V.

Ten rozdział daley opisuie widzenie, części zaś ma śiedm. Z ktorych I. są księgi po prawey ręce śiedzącego na stolicy, w. 1. II. Anioł mocny wołaiący w. 2. III. Płacz i pociecha Jana, od w. 4. IV. Baranek iako zabity, od w. 6. V. Baranka tego chwała ogłoszona od zwierząt i starcow, od w. 8. VI. Aniołow niezliczonych pochwała od w. 11. VII. Wszelkiego stworzenia zgodne śpiewanie, od w. 13.

I widziałem po prawey ręce śiedzącego na stolicy księgi napisane, wewnątrz i zewnątrz, zapieczętowane śiedmią pieczęći Ezech. 2, 9. 10.

Lut. Te księgi maią w sobie przyszłe widzenia i sądy Boże, ktore przez Chrystusa obiawione są.

2. I widziałem Anioła mocnego, wołaiącego głosem wielkim: kto iest godzien otworzyć te księgi, i odpieczętować pieczęći ich?

3. A nikt nie mogł ani w niebie, ani na ziemi, ani pod ziemią, otworzyć onych ksiąg, ani weyrzeć w nie. Filip. 2, 10. Obiaw. 5, 13.

4. I płakałem barzo, iż nikt nie był znaleziony godny, aby otworzył i czytał księgi, i weyrzał w nie.

5. Tedy mi ieden z onych starcow rzekł: nie płacz. Oto zwyćiężył Lew, ktory iest z pokolenia * Judowego, korzeń † Dawidow; aby otworzył księgi, i odpieczętował śiedm pieczęći ich. *1 Moy. 49, 10. †Izai. 11, 1. Rzym. 15, 12. Obiaw. 22, 16.

6. I poyrzałem; a oto miedzy stolicą, i czterema onymi zwierzęty, i miedzy onymi starcami, Baranek stał iako zabity, maiąc śiedm rogow, i śiedm oczy: ktore są śiedm Duchow Bożych, posłanych na wszystkę ziemię. Zach. 3, 9. r. 4. 10. Jan. 1, 29. 36. 1 Piotr. 1, 19. Obiaw. 1, 4. r. 3, 1. r. 4, 5. r. 7, 17.

7. Ten przyszedł i wziął one księgi z prawey ręki śiedzącego na stolicy.

8. A gdy wziął one księgi, zaraz ono czworo zwierząt, i oni dwadzieścia i czterey starcy, upadli przed Barankiem, maiąc każdy z nich cytry i czasze złote, pełne wonnych rzeczy: ktore są modlitwy świętych. Psalm 141, 2. Obiaw. 8, 3. 4. r. 14, 2.

9. I śpiewali nową pieśń, mowiąc: godzieneś iest wziąć księgi, i otworzyć pieczęći ich; żeś był zabity, i odkupiłeś nas Bogu przez krew * swoię, ze wszelkiego pokolenia, i ięzyka,

ka, i ludu, i narodu:
*Dzia.20,28. 1 Kor.6,20. r.7,23. Efez.1,7. Kol.1,14. Zyd.9,12. r.10,10. 1 Pio.1,19. 2 Piotr.2,1. 1 Jan.1,7. Obi.4,11. r.14,3.

10. I uczyniłeś nas Bogu naszemu * Krolmi i Kapłany i krolować będziemy na ziemi. 2 Moy.19,6. Jez.61,6. 1 Pio.2,5.9. Obi.1,6.r.20,6.

11. I widziałem i słyszałem głos wiela Aniołow około oney stolice, i onych zwierząt, i onych starcow: a była liczba ich, tysiąc kroć sto tysięcy, i dziesięć kroć sto tysięcy, Dan.7,10.

12. Mowiących głosem wielkim; godzien iest ten Baranek zabity wziąć moc, i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo.
Obiaw.4,11.

13. A wszelkie stworzenie, które iest na niebie, i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i wszystko co w nich iest, słyszałem mowiące: siedzącemu na stolicy, i Barankowi, błogosławieństwo, i cześć, i chwała, i siła na wieki wiekow.
Filip.2,10.

14. A czworo onych zwierząt rzekło, Amen. A oni dwadzieścia i czterey starcy upadli, i kłaniali się żywiącemu na wieki wiekow. Obiaw.4,10.

Rozdział VI.

W tym rozdziale poczyna się otwieranie pieczęci ksiąg przez baranka. Części ma sześć. W I. iest otwarcie pieczęci pierwszey, w. 1. 2. W II. Pieczęci wtorey w. 3. 4. W III. Pieczęci trzeciey, w. 5. 6. W. IV. Pieczęci czwartey, w. 7. 8. W V. Pieczęci piątey, od w. 9. W VI. Pieczęci szostey, od w. 12.

I widziałem, gdy otworzył Baranek iedną z onych pieczęci; i słyszałem iedno ze czterech zwierząt mowiące iakoby głos gromu: chodź, a patrzay.

2. I widziałem; a oto koń biały, a ten, który na nim siedział, miał łuk: i dano mu koronę, i wyszedł iako zwycięzca, a żeby zwyciężał. Jach.10,3. Obi.19,11.

3. A gdy otworzył wtorą pieczęć, słyszałem wtore zwierzą mowiące: chodź, a patrzay.

4. I wyszedł drugi koń rydzy: a temu, który na nim siedział, dano aby odiął pokoy z ziemie: a iżby iedni drugie zabiiali, i dano mu miecz wielki.

5. A gdy otworzył trzecią

ćia pieczęć, słyszałem trzeciego zwierzęcia mowiące: chodź, a patrzay. I widziałem; a oto koń wrony, a ten, co na nim siedział, miał sfalę w ręce swoiey.

6. I słyszałem głos z pośrzodku onych czworga zwierząt mowiący; Miarka pszenice za grosz, a trzy miarki ieczmienia za grosz; a nie szkodź oliwie i winu: Obiaw. 9, 4.

7. A gdy otworzył czwartą pieczęć, słyszałem głos czwartego zwierzęcia mowiący: chodź, a patrzay.

8. I widziałem; a oto koń płowy, a tego, który siedział na nim, imię było śmierć, a piekło szło za nim: i dana im iest moc nad czwartą częścią ziemie, aby zabiiali mieczem, i głodem, i morem, i przez zwierzęta ziemskie.

9. A gdy otworzył piątą pieczęć, widziałem pod ołtarzem dusze pobitych dla słowa Bożego, i dla świadectwa które wydawali; Obiaw. 1, 9. r. 8, 3. 9, 13. 14. 18. r. 19, 10. r. 20, 4.

10. I wołali głosem wielkim mowiąc: dokądże Panie święty i prawdziwy, nie sądzisz i nie mścisz się krwie naszey nad tymi, którzy mieszkaią na ziemi? 5 Moy. 32, 43.

11. I dane są każdemu z nich szaty białe: i powiedziano im, aby odpoczywali ieszcze na mały czas, ażby się dopełnił poczet sług ich, i braci ich, którzy maią być pobici iako i oni Obiaw. 3, 5. 18. r. 7, 9. 14.

12. I widziałem gdy otworzył szóstą pieczęć; a oto stało się wielkie trzęsienie ziemie, a słońce zczerniało iako wor włosiany, i księżyc wszystek stał się iako krew. Joel. 2, 10. 31. r. 3, 15. Mat. 24, 29. Łuk. 21, 25. Dzie. 2, 20.

13. A gwiazdy niebieskie padały na ziemię, tak iako drzewo figowe zrzuca z siebie figi swoie niedostałe, gdy od wiatru wielkiego bywa zachwiane.

14. A niebo ustąpiło iako księgi zwinione, a wszelka gora i wyspy, z mieysca się swego poruszyły. Psalm 102, 27. Iez. 34, 4. Żyd. 1, 12. Obiaw. 16, 20.

15. A Królowie ziemie, i książęta, i bogacze, i hetmani, i mocarze, i każdy niewolnik, i każdy wolny, pokryli się* w iaskinie i w skały gor. *Izai. 2, 19.

16. Jrzekli gorom i skałom: upadnicie * na nas, i zakryycie nas przed obliczem tego, ktory siedzi na stolicy, i przed gniewem tego Baranka: * Jez.2,19. Dz.10,8. Łuk.23,30. Obi.19,6.

17. Abowiem przyszedł dzień on wielki gniewu iego: i ktoż się może ostać?

Rozdział VII.

W tym rozdziale opisuie się daley pieczęć szosta. Części ma pięć. W I. obiawiaią się cztery Aniołowie zatrzymuiący wszystkie wiatry, w. 1. W II. Pieczętuią się słudzy Boscy przez Anioła, od wschodu słońca, od w. 2. W III. Lud wielki w szaty białe obleczony i chwalący siedzącego na stolicy i baranka, w. 9. 10. W IV. wszystkich Aniołow śpiewanie, w 11. 12. W V. wykład co to za lud w białe szaty obleczony, od w. 13.

Potymem widziałem cztrech Aniołow stoiących na czterech węgłach ziemie, trzymaiących cztery wiatry ziemie; aby nie wiał wiatr na ziemię, ani na morze, ani na żadne drzewo.

Lut. Tu się poczynaią duchowne ucięski i kary kacerstwa. A w przod cieszy chrześcian, że maią poznaczeni i zachowani bydź.

LE. na dzień Wszystkich Swiętych.

2. I widziałem innego Anioła występuiącego od wschodu słońca, maiącego pieczęć Boga Żywego, i zawołał głosem wielkim na onych czterech Aniołow, ktorym dano aby szkodzili ziemi i morzu, Obiam.14, 1.

3. Mowiąc: nie szkodźcie ziemi, ani morzu, ani drzewom; aż popieczętuiemy sługi Boga naszego na czołach ich. Ez.9,4. Obi.19,14.

4. I usłyszałem liczbę popieczętowanych: sto czterdzieści i cztery tysiące iest popieczętowanych ze wszystkich pokoleń synow Jzraelskich. Obiam.14,1.

5. Z pokolenia Judowego, dwanaście tysiący popieczętowanych. Z pokolenia Rubenowego, dwanaście tysiący popieczętowanych. Z pokolenia Gadowego, dwanaście tysiący popieczętowanych.

6. Z pokolenia Aserowego, dwanaście tysiący popieczętowanych. Z pokolenia Neftalimowego, dwanaście tysiący popieczętowanych. Z pokolenia Manassesowego, dwanaście tysiący popieczętowanych.

7. Z pokolenia Symeonowego, dwanaście tysiący

Digitized by Google

cy popieczętowanych. Z pokolenia Lewiego, dwanaście tysięcy popieczętowanych. Z pokolenia Issacharowego, dwanaście tysięcy popieczętowanych.

8. Z pokolenia Zabulonowego, dwanaście tysięcy popieczętowanych. Z pokolenia Jozefowego, dwanaście tysięcy popieczętowanych. Z pokolenia Beniamynowego, dwanaście tysięcy popieczętowanych.

9. Potym em widział; a oto lud wielki, ktorego nie mogł nikt zliczyć, z każdego narodu i pokolenia, i ludzi, i iezykow: ktorzy stali przed stolicą, i przed oblicznością Baranka, obleczeni w szaty białe, a palmy były w ręku ich.

Obiaw.3,5. r. 8,6.11. r.7,14.

10. I wołali głosem wielkim, mowiąc: Zbawienie należy Bogu naszemu, i siedzącemu na stolicy, i Barankowi. Psal.3,9.

Jer.43,11. Jer.3,23. Oz.13,4.

11. A wszyscy Aniołowie stali około stolice, i starcow, i czworga zwierząt; i upadli przed stolicą na oblicze swoie, i kłaniali się Bogu.

12. Mowiąc: Amen, błogosławieństwo, i chwała, i mądrość, i dziękowanie, i cześć, i moc, i siła Bogu naszemu, na wieki wiekow, Amen. * Obiaw.4,11.

13. I odpowiedział ieden z onych starcow, i rzekł mi: ći, ktorzy są obleczeni w szaty białe, co zacz są? i zkąd przyszli?

14. I rzekłem mu: Panie ty wiesz. I rzekł mi: ći są, ktorzy przyszli z ucisku wielkiego; i omyli szaty swoie, i wybielili ie we krwi Barankowey.

Jez.1,18. Jan.21,17. Zyd.9,14. 1 Jan.1,7. Obiaw.1,5.

15. Dla tego są przed stolicą Bożą, i służą mu we dnie i w nocy w kościele iego: a ten, ktory siedzi na stolicy, iako namiotem zasłoni ie. Jez.4,5.6.

16. Nie będą więcey * łaknąć, i nie będą więcey pragnąć, i nie uderzy na nie słońce, ani żadne gorąco

* Psalm 121,6. Izai. 49,10.

17. Albowiem Baranek, ktory iest w pośrzodku stolice, będzie ie pasł, i poprowadzi ie do żywych źrzodeł wod: i otrze Bog * wszelką łzę z oczu ich.

* Psalm.22,1. Izai. 25,8.

Digitized by Google

Rozdźiał VIII.

Ma rozdźiał otwieranie śiodmey pieczęći i cześći trzy. W I. Siedmim Aniołom daie śię siedm trąb. w. 1. 2. W II. Anioł stoiący przed ołtarzem bierze i ofiaruie kadzenia, od w. 3. W III. Cztery z śiedmi Aniołow trąbią, od w. 8.

Ngdy otworzył śiodmą pieczęć, stało śię milczenie na niebie, iakoby przez poł godźiny.

2. I widźiałem śiedm onych Aniołow, ktorzy stoią przed obliczem Bożym, a dano im śiedm trąb.

Luc. Tu przychodźi śiedm kacerzow ieden po drugim, ale przedkuie pociecha modlitwy &c.

3. A inny Anioł przyszedł, i stanął przed ołtarzem, maiąc kadźilnicę złotą: i dano mu wiele kadzenia, aby ie ofiarował z modlitwami wszystkich świętych, na ołtarzu złotym, ktory iest przed stolicą.

Obiaw. 5, 8. r. 6, 9. r. 13, 14. 18.

4. I wstąpił dym kadzenia z modlitwami świętych, z ręki Anioła, przed obliczność Bożą.

Psalm 141, 2. Obi. 5, 8.

5. I wźiął Anioł kadźilnicę, i napełnił ią ogniem z ołtarza, i zrzucił, ią na ziemię: i stały śię głosy i gromy, i tyskawicę, i trzęśienie ziemie.

6. A onych śiedm Aniołow, ktorzy mieli śiedm trąb, nagotowało śię aby trąbili.

7. I zatrąbił pierwszy Anioł, i stał śię grad i ogień zmięszany ze krwią, i zrzucono to na ziemię: a trzecia część drzew zgorzała, i wszelka trawa zielona spalona iest.

Luc. To iest, Tacyanus i Enkratytowie, ktorzy małżeństwa zakazali, i byli z uczynkow świętymi, iako napotym Pelagianie.

8. Potym zatrąbił wtory Anioł, a iakoby gora wielka ogniem pałaiąca wrzucona iest w morze: i obrocona iest w krew trzecia część morza.

Luc. To iest, Marcyon, Manicheusz i Katafrygowie.

9. I pozdychała w morzu trzecia część rzeczy stworzonych, ktore miały duszę; i trzecia część okrętow zginęła.

Luc. To iest, Origenes.

10. I zatrąbił trzeci Anioł, i spadła z nieba gwiazda wielka, goraiąca iako pochodnia, i upadła na trzecią część rzek, i na źrzodła wod.

11. A imię oney gwiazdy zowią piołynem: i obrociła śię trzecia część wod

Digitized by Google

wod w piołyn; a wiele ludźi pomarło od onych wod, bo śię stały gorzkie.

12. Potym zatrąbił czwarty Anioł, a uderzona iest trzećia część słońca, i trzećia część księżyca, i trzećia część gwiazd; tak iż śię trzećia część ich zaćmiła, i trzećia część dnia nie świećiła, także i nocy.

Lut. To iest, Nowatus i Katarowie, ktorzy pokutę poczytaią za nieważną, i osobliwymi świętymi są nad drugich.

13. I widźiałem, i słyszałem iednego Anioła lecącego przez pośrzodek nieba, mowiącego głosem wielkim; biada, biada, biada mieszkaiącym na źiemi! dla innych głosow trąby trzech Aniołow, ktorzy zatrąbić maią! Obiaw. 9,12.

Rozdźiał IX.

Częśći rozdźiał ten ma dwie. W I. Anioł piąty trąbi w trąbę swoią, od w. 1. W II. Anioł też szosty w swoią trąbę trąbi, od w. 17.

I zatrąbił piąty Anioł, i widźiałem że gwiazda spadła z nieba na źiemię; a dano iey klucz studnie przepaśći. Luk. 8,31. Obiaw. 17,8.

2. I otworzyła studnią przepaśći: i wystąpił dym z oney studnie iakoby dym pieca wielkiego; i zaćmiło śię słońce i powietrze od dymu oney studnie.

3. A z onego dymu wyszły szarańcze na źiemię; i dano im moc, iako maią moc niedźwiadkowie źiemscy.

4. A rzeczono im żeby nie szkodźiły trawie źiemie, ani żadney rzeczy źieloney, ani żadnemu drzewu: ale tylko samym ludźiom, ktorzy nie maią pieczęći Bożey na czołach swoich.

Ezech. 9,4. Obiaw. 6,6. r. 7,3.

5. A dano im, nie żeby ie zabiiały; ale aby ie dręczyły przez pięć mieśięcy: a udręczenie ich aby było iako udręczenie od niedźwiadka, gdy człowieka ukąśi.

6. Przetoż w one dni szukać będą ludźie* śmierći, ale iey nie znaydą; i będą chćieli umrzeć, ale śmierć od nich ućiecze. *Job. 3,21. Jer. 8,3. Jez. 2,19. Ozea. 10,8. Luk. 23,30. Obiaw. 6,16.

7. A kształt onych szarańczy podobny był koniom zgotowanym do bitwy; a na głowach ich były iakoby korony podobne złotu, a twarzy ich iako twarzy ludzkie. 2 Moy. 10,4. Mądr. 16,6. Joel. 2,4.

8. I miały włosy iako

zołosy niewieście, a zęby ich były iako lwie. Joel.1,6.

9. A miały pancerze iako pancerze żelazne, a szum skrzydeł ich iako grzmot wozow, gdy wiele koni bieży do bitwy. Jer.48,9.

10. Ogony miały podobne niedźwiadkom, a żądła były w ogonach ich: a moc ich była szkodzić ludźiom przez pięć miesięcy.

11. A miały nad sobą krola, anioła przepaśći: ktoremu imię po Żydowsku Abaddon, a po Grecku ma imię † Apollion. Obiam.9,2.

† T. Zatracaiący.

12. Biada iedno przeszło, a oto ieszcze idźie dwoie biada potym. Obiam.8,13.

Luc. Pierwsza biada iest wielki kacerz Arrynus, ktory nie wierzy, że Chrystus iest Bogiem. Druga biada iest Mahomet z Sarracenami.

13. Tedy zatrąbił Anioł szosty, a słyszałem głos ieden ze czterech rogow ołtarza złotego, ktory iest przed obliczności Bożą,

14. Mowiący szostemu Aniołowi, ktory miał trąby: rozwiąż onych czterech Aniołow związanych u wielkiey rzeki Eufrates.

Obiam.7,1.

15. I rozwiązani są oni czterey Aniołowie, zgotowani na godźinę i na dźień, i na mieśiąc, i na rok; aby pobili trzecią część ludźi.

16. A liczba woyska ieździnego była dwieście kroć tysiąc tysięcy: bom słyszał liczbę ich. Psalm 68,18.

Dan.7,10. Obiam. 6,11.

17. Widźiałem także konie w widzeniu: a ći, ktorzy siedźieli na nich, mieli pancerze ogniste hyacyntowe, i siarczane; a głowy onych koni były iako głowy lwie; a z gęby ich wychodźił ogień, i dym, i siarka.

18. A od tego troyga pobita iest trzecia część ludźi, od ognia, i od dymu, i od siarki, ktore wychodźiły z gęb ich.

19. Albowiem moc ich iest w gębach ich, i w ogonach ich. Bo ogony ich wężom są podobne, maiąc głowy, a tymi szkodzą.

20. A inni ludźie, ktorzy nie są pobici tymi plagami, ani pokutowali od uczynkow rąk swoich, aby śię nie kłaniali diabłom, i bałwanom złotym, i srebrnym, i miedźianym i kamiennym, i drzewianym; ktorzy ani widźieć * mogą, ani słyszeć, ani chodźić: * 3 Moy.17,7. 5 Moy.

Digitized by Google

5 Moy. 31,17. Psalm 106, 37. 115,5. i. 135,16. Dan. 5,20. Obiaw. 16, 11.

21. Ani pokutowali z mężoboystw swoich, ani z czurow swoich; ani z wsteczeństw swoich, ani z złodzieystw swoich.

Rozdział X.

Części ma pisć. W I. pokaznie się Anioł mocny stoiący na ziemi i na morzu z książeczkami otworzonymi, od w. 1. W II. siedm gromow i głosow niepisanych, od w. 3. W III. Przysięga Anioła, od w. 6. W IV. głos z nieba do Jana aby wziął książeczki Anioła, od w. 8. W V. książeczki od Jana wzięte i zjedzione, od w. 10.

I widziałem drugiego Anioła mocnego, zstępuiącego z nieba, obłokiem odzianego; a na głowie iego była tęcza, a oblicze iego iako słońce, a nogi iego iako słupy ognia.

Matt. 17,2. Obiaw. 1,15.

2. A miał w ręce swoiey książeczki otworzone: i postawił nogę swoią prawą na morzu, a lewą na ziemi.

3. I zawołał głosem wielkiem, iako lew ryczy: a gdy przestał wołać, mowiło siedm gromow głosy swoie.

4. A gdy odmowiło siedm gromow głosy swoie, miałem pisać: alem usłyszał głos z nieba, mowiący do mnie: zapieczętuy to, co mowiło siedm gromow, a nie pisz tego.

Dan. 8,26. r. 12, 4. 9.

5. Tedy Anioł, ktoregom widział stoiącego na morzu i na ziemi, podniosł rękę swoię ku niebu:

1 Mo. 14, 22. 5 Mo. 32, 40. Dan. 12, 7

6. I przysiągł przez Żywiącego na wieki wiekow, ktory stworzył niebo, i to, co w nim iest, i ziemią, i to co na niey iest, i morze, i to, co w nim iest, że czasu iuż nie będzie. Dan. 12, 7.

7. Ale we dni głosu Anioła siodmego, gdy będzie trąbił, dokona się taiemnica Boża, iako opowiedział sługom swoim Prorokom.

Obiaw. 11, 15.

8. A głos, ktorym słyszał z nieba, zasię mowił ze mną, i rzekł: idź, a weźmi te książeczki otworzone, z ręki Anioła stoiącego na morzu i na ziemi. Obi. 10, 4.

9. I szedłem do Anioła, i rzekłem mu: day mi te książeczki. I rzekł mi: weźmi, a zieday * ie; a uczynią gorzkość w brzuchu twoim, ale w uściech twoich słodkie będą iako miod.

* Ezech. 3, 1. 2.

10. I

10. I wziąłem książeczki z ręki Anioła, i ziadłem ie; a były w uśćiech moich słodkie iako miod: ale gdym ie ziadł, gorzko było w brzuchu moim.

11. I rzekł mi: muśiß zaśię prorokować przed wielą ludźi, i narodow, i ięzykow, i krolow. Obi. 1, 11.

Rozdział XI.

Trzy ma częśći. W I. iest. rozmierzenie kośćioła i ołtarza przez Jana w. 1. 2. W II. Dwa prorocy zabići wzbudzeni i do nieba wźięći, od w. 3. W III. Anioł śiodmy w trąbę swoią trąbi, od w. 14. z dźiękczynieniem starcow, od w. 16.

I dano mi trzćinę podobną lasce; a Anioł stanął, mowiąc: wstań, a zmierz kośćioł Boży i ołtarz, i te, ktorzy śię modlą w nim. Ezech. 40, 41. 42. 43.

2. Ale śień, ktora iest przed kośćiołem, wyrzuć precz, a nie mierz iey: abowiem dana iest Poganom, a miasto święte deptać będą czterdźieśći i dwa mieśiąca Ezech. 4, 17. 19. 20. Obi. 13, 5

3. I dam ie dwiema świadkom moim, ktorzy prorokować będą tyśiąc dwieśćie i ßeśćdźieśiąt dni, obleczeni będąc w wory. Obiow. 12, 6.

Luc. To są wßyscy prawdźiwi, pobożni kaznodźieie, ktorzy słowo (przećiwko Anty Chrystusowi) czysto zachowuią, na poćiechę Chrześćianom.

4. Ci są dwie oliwie, i dwa świeczniki, stoiące przed obliczem Boga wszystkiey źiemie. Zach. 4, 2. 3. 11. 14.

5. A ieźliby im kto chćiał ßkodźić, ogień wynidźie z ust ich, i pożrze nieprzyiaćioły ich, a ieźliby im kto chćiał ßkodźić, ten też tak muśi bydź zabity.

6. Ci moc maią zamykać niebo, aby deßcz nie padał za dni proroctwa ich: i maią moc nad wodami, aby ie obroćili w krew, i uderzyć źiemię wßelką plagą, ileby kroć chćieli.

2 Moy. 7, 19. 20. 1 Krol. 17, 1.

7. A gdy dokończą świadectwa swoiego: bestya, ktora występuie z przepaśći, stoczy z nimi bitwę, a zwyćiężyie, i pobiie ie.

Dan. 7, 21. r. 11, 28. 30. 33.
Obiaw. 13, 1. 7. 11. r. 17, 8.

8. A trupy ich leżeć będą na ulicy miasta wielkiego, ktore nazywaią duchownie Sodomą i Egiptem; gdźie też Pan naß ukrzyżowany iest. Obiaw. 17, 2. 5. r. 18, 10.

9. I widźieć będą wiele

le ich z ludźi z pokolenia i z ięzykow, i z narodow trupy ich, przez połczwarta dnia: ale trupow ich nie dopuszczą włożyć w groby.

10. Owszem mieszkaiący na ziemi radować się nad nimi będą, i weselić; i posłą dary iedni drugim, iż ci dwa Prorocy dręczyli mieszkaiące na ziemi.

11. A po połczwartu dni, duch żywota od Boga wstąpił w nie, i stanęli na nogach swoich: a boiaźń wielka przypadła na te, ktorzy ie widźieli.

12. Potym usłyszeli głos wielki z nieba mowiący im: wstąpćie sam. I wstąpili na niebo w obłoku, i patrzyli na nie nieprzyiaćiele ich.

13. A w onęż godźinę stało się wielkie trzęsienie ziemie. I upadła dźiesiąta część miasta, i pobito w onym trzęsieniu ziemie, osob † ludźi siedm tysięcy: a drudzy przestraszeni są, i dali chwałę Bogu niebieskiemu. † G. imion osob.

14. Biada wtore przeszło: a oto biada trzećie przyydźie rychło.

Objaw. 8,13. r. 9,12. r. 15,1.

15. I zatrąbił Aniol siodmy; i stały się głosy wielkie na niebie mowiące: Krolestwa świata stały się krolestwy Pana naszego, i Chrystusa iego; i krolować będźie na wieki wiekow. Objaw. 10,6,7. r. 12,10.

16. Tedy oni dwadźieścia i czterey starcy, ktorzy przed obliczności Boga siedzą na stolicach swoich, upadli na oblicza swe, i pokłonili się Bogu.

Objaw. 4,4.10. r. 5,8. r. 7,11.

17. Mowiąc: Dźiękuiemy tobie Panie Boże wszechmogący, ktoryś iest, i ktoryś był, i ktory masz przyyść, żeś wźiął moc swoię wielką, i uiąłeś krolestwo. Objaw. 1,4.8. r. 4,8. r. 16,5. r. 19,6.

18. I rozgniewali się narodowie, i przyszedł gniew twoy, i czas umarłych: aby byli sądzeni, i abyś oddał zapłatę sługom twoim Prorokom, i świętym, i boiącym się imienia twego, małym i wielkim: i abyś wytracił te, co psdzą ziemia.

19. Tedy otworzony iest kościoł Boży na niebie; i widźiana iest skrzynia przymierza iego w kościele iego. I stały się błyskawice, i głosy,

Digitized by Google

głosy, i grzmienia, i trzęsienia ziemie, i grad wielki. Dzie. 15, 5.

Rozdział XII.

Części ma cztery. W I. znak niewiasty brzemiennej, od w. 1. W II. uciekanie iey na pustynią po porwaniu dziecięcia iey do nieba, od w. 6. W III. Michałowa potrzeba z smokiem, od w. 7. W IV. smok zwyciężony niewiastę prześladuiący, od w. 13.

I Ukazał się cud wielki na niebie: niewiasta obleczona w Słońce, a księżyc pod nogami iey, a na głowie iey była korona z dwunaście gwiazd.

2. A będąc brzemienna, wołała, pracuiąc ku porodzeniu, i męczyła się aby porodziła. Mich. 5, 3.

3. I ukazał się drugi cud na niebie, a oto smok wielki rydzy, maiąc siedm głow, i rogow dziesięć, a na głowach iego siedm koron:

4. A ogon iego ściągnął trzecią część gwiazd niebieskich, i zrzucił ie na ziemię: a smok on stanął przed niewiastą, która miała porodzić, aby skoroby porodziła, pożarł dziecię iey.

5. I urodziła syna mężczyznę, który ma rządzić wszystkie narody laską żelazną: i porwane iest dziecię iey do Boga, i do stolice iego: Ps. 2, 9. Obi. 2, 27. t. 19, 15.

6. A niewiasta uciekła na pustynią, gdzie ma mieysce od Boga zgotowane, aby ią tam żywiono przez tysiąc dni dwieście i sześćdziesiąt. Obiaw. 11, 3.

LE. na dzień 6. Michała.

7. I stała się bitwa na niebie. Michał i Aniołowie iego potykali się z smokiem; smok się też potykał i aniołowie iego.

Dan. 10, 13. 21. t. 12, 1. Jud. w. 9.

8. Ale nie przemogli, ani mieysce ich daley znalezione iest na niebie. Dan. 2, 35.

9. I zrzucony iest smok wielki, wąż on starodawny, którego zowią diabłem i szatanem, który zwodzi wszystek okrąg świata: zrzucony iest na ziemię, i aniołowie iego z nim są zrzuceni. 1 Moy. 3, 1. 4. Łuk. 10, 18. Jan. 12, 31. 1 Kor. 11, 3. Obiaw. 20, 2.

10. I słyszałem głos wielki mowiący na niebie; teraz ści się stało zbawienie, i moc, i krolestwo Boga naszego, i zwierzchność Chrystusa iego: iż zrzucony iest oska-

oſkarzyćiel braći naſſey, ktory na nie ſkarzył przed oblicznoſćią Boga naſſego we dnie i w nocy.

Job 1,9. r. 2,5. Zach. 3,1. 1 Piotr. 5,8. Obiaw. 11,15.

11. Ale go oni zwyćiężyli przez krew baranka, i przez ſłowa świadectwa ſwego, a nie umiłowali duſſe ſwoiey aż do śmierći.

Rzym. 8,33.34.37. r. 16,20.

12. Przeto rozweſelćie ſię nieba, i wy, ktorzy mieſzkaćie na nich.*

Pſ. 96,11. Jeſ. 49,13.

Biada mieſzkaiącym na ziemi i na morzu: iż zſtąpił diabeł do was, maiąc wielki gniew, wiedząc iż krotki czas ma. Obi. 8,13.

13. A gdy widział ſmok, iż był zrzucony na ziemię, prześladował niewiaſtę, ktora była porodziła męzczyznę.

14. I dano niewieście dwie ſtrzydle orła wielkiego, aby leciała od oblicznoſći wężowey na puſtynią, na mieyſce ſwoie; gdzieby ią żywiono przez czas, i czaſy, i połowicę czaſu.

Dan. 7,25. r. 12,7. Obiaw. 12,6.

15. I wypuścił wąż z gęby ſwoiey za niewiaſtę wodę iako rzekę, chcąc ſprawić aby ią rzeka porwała.

16. Ale ziemia zatrowała niewiaſtę: i otworzyła ziemia uſta ſwoie, i wypiła rzekę, ktorą był wypuścił ſmok z gęby ſwoiey.

17. I rozgniewał ſię ſmok na niewiaſtę, i poſzedł, aby walczył z drugimi z naſienia iey, ktorzy zachowywaią przykazania Boże, i maią świadectwo Jezuſa Chryſtuſa.

1 Jan. 3,22. r. 5,10. Obi. 14,12.

18. I ſtanąłem na piaſku morſkim.

Rozdział XIII

Trzy ma części. W I. wyſtąpuie z morza beſtya maiąca ſiedm głow i rogow dźieſięć: ktora obſternie opiſuie ſię z mocą od ſmoka odebraną, od w. 1. W II. beſtya maiąca dwa rogi, wyſtępuie z ziemi kłaniaiąca ſię beſtyi, od w. 11. W III. zawiera ſię obraz beſtyi i piętno iey, od w. 14.

I widziałem beſtyą wyſtępuiącą z morza, maiącą ſiedm głow i rogow dźieſięć: a na rogach iey było dźieſięć koron, a na głowach iey imia bluźnierſtwa. Dan. 7,7. Obi. 17,3. r. 9,12.

Lut. Beſtya iest krolestwo Rzymſkie, i czyniło to, gdy ieſzcze pogańſkie było. Imperium Romanum defectum a Græcis translatum ad Germanos per Papam.

2. M

2. A ta bestya, ktorąm widźiał, podobna była Ryśiowi, a nogi iey iako niedźwiedźie, a gęba iey iako gęba lwia. I dał iey smok moc swoię, i stolicę swoię, i moc wielką. Obiaw.12,9.

3. A widźiałem iednę z głow iey, iakoby na śmierć zabitą: ale rana iey śmiertelna uleczona iest. Tedy śię dźiwowała wszystka źiemia za oną bestyą. Obiaw. 17,8.

4. I kłaniali śię onemu smokowi, ktory dał moc bestyi: kłaniali śię też bestyi, mowiąc: ktoż podobny bestyi? ktoż z nią walczyć może? Obiaw.18,18.

5. I dane iey są usta, mowiące wielkie rzeczy i bluźnierstwa: dana iey też iest moc, aby władzą miała przez czterdźieśći i dwa mieśiące. Dan. 7,8.11. r. 11,36. Obiaw. 11,2.9.

6. I otworzyła usta swoie ku bluźnierstwu przećiwko Bogu, aby bluźniła imię iego, i przybytek iego, i te, ktorzy mieszkaią na niebie.

7. Dano iey też walczyć z świętymi, i zwyćiężać ie. I dana iey moc nad wszelkim pokoleniem, i ięzykiem, i narodem. Dan.7,21. Ob.11,7.

8. I będą śię iey kłaniać wszyscy mieszkaiący na źiemi; ktorych imiona nie są napisane w kśięgach żywota Baranka, zabitego od założenia świata.

2 Moy.32,32. Filip. 4,3. Zyd. 13,8. Obiaw.3,5. r.17,8. r.20, 12. r.21,27.

9. Jeźli kto ma uszy, niechay słucha! Obiaw.2,7.

10. Jeźli kto w poimanie* wiedźie, w poimanie poydźie: ieźli kto mieczem zabiie, muśi i on bydź mieczem zabity. Tuć iest ćierpliwość i wiara świętych.

* 1 Moy.9,6. Matt. 26,51.52. Obiaw. 14,12.

11. Zatym widźiałem drugą bestyą występuiącą z źiemie: a miała dwa rogi podobne Barankowym: ale mowiła iako smok. Obiaw. 11,7.

12. A wszystkiey mocy pierwszey oney bestyi dokazuie przed twarzą iey, i czyni, że źiemia i mieszkaiący na niey kłaniaią śię bestyi pierwszey; ktorey śmiertelna rana była uzdrowiona. Obiaw.13,3. r.19,20.

13. A czyni cuda wielkie, tak, iż i ogień zstępuie przed oczyma ludźi na źiemię. Matt.24,24.

2 Tess.2,9. Obiaw.16,14.

† 14. I

14. I zwodźi mieſkaiące na ziemi przez one cuda, które iey dano czynić przed beſtyą: mowiąc obywatelom ziemie, aby uczynili obraz oney beſtyi, ktora miała rans od miecza, ale zaſię ożyła. 5 Moy. 13, 1.

15. I dano iey aby mogła dać ducha onemu obrazowi beſtyi, żeby też mowił obraz tey beſtyi, i to ſprawił, aby ći, ktożyby śię nie kłaniali obrazowi oney beſtyi, byli pobići.

Obiaw. 19, 20.

Lut. Duch i mowa ieſt, że ieſt pracowita, a nie martwy obraz, ale ma ſwoie prawa i urzędy uſtawiczne.

16. A czyni aby wſzyſcy mali i wielcy bogaći i ubodzy, i wolni i niewolnicy wźięli piątna na prawą rękę ſwoię albo na czoła ſwe.

17. A żeby żaden nie mogł kupować ani przedawać, tylko ten, ktory ma piątno albo imię beſtyi, albo liczbę imienia iey.

Obiaw. 14, 11.

18. Tu ieſt mądrość. Kto ma rozum niech zrachuie liczbę oney beſtyi: abowiem ieſt liczba człowieka. A ta ieſt liczba iey, ſześć ſet ſześćdźieśiąt i ſześć.

Obiaw. 15, 2. r. 17, 9.

Lut. Lat. tak długo trwa świeckie papieſtwo.

Rozdźiał XIV.

Siedm ma części. W I. ieſt baranek ſtoiący na gorze Syońſkiey a z nim 140000. maiących imię Oyca na czołach napiſane: ich pieśni i opiſanie, od w. 1. W II. Anioł lecący z Ewanielią wiecznią od w. 6. W III. Anioł opowiadaiący upadek Babilonowi w. 8. W IV. Anioł zakazuiący pokłonu, i piątna beſtyi, także obrazu iey, od w. 9. W V. Poczytaią śię za błogoſławionych w Panu umarli, w. 13. W VI. ieſt Anioł z ſierpem ku żńiu, od w. 14. W VII. Anioł z ſierpem na grona winne. od w. 18.

I widźiałem, a oto Baranek ſtał na gorze Syońſkiey; a z nim ſto czterdźieści i cztery tyśiące, maiących imię Oyca iego napiſane na czołach ſwoich.

Obiaw. 7, 4.

2. I ſłyſżałem głos z nieba iako głos wiela wod, i iako głos gromu wielkiego: ſłyſżałem głos cytryſtow grаiących na cytrach ſwoich. Dbt. 1, 15. r. 5, 8. r. 19, 6.

3. A śpiewali iakoby nową pieśń przed ſtolicą, i przed onym czworgiem zwierząt i przed ſtarcami: a żaden śię nie mogł oney pieśni nauczyć, oprocz onych ſtu czterdźieſtu i czterech tyśięcy, ktorzy ſą z źie-

Digitized by Google

mie * kupieni. * 1 Kor.6,20. 1.7,23. 1 Piotr.1,18. Zyd.9,14. Obiaw.5,9.

4. Cić są, ktorzy śię z niewiastami nie pokalali: bo pannami są. Ci są, ktorzy naśladuią Baranka, gdźiekolwiek idźie. Ci kupieni są z ludźi, aby byli pierwiastkami Bogu i Barankowi. 2 Kor.11,2. Jak.1,18. Obiaw.3,4. 1.5,9.

5. A w uśćiech ich nie znalazła śię zdrada; abowiem są bez zmazy przed stolicą Bożą. Psalm 32,2. Efez.5,27. 1 Piotr.2,22.

6. I widźiałem drugiego Anioła lecącego przez pośrzodek nieba, maiącego Ewanielią wieczną, aby ią zwiastował mieszkaiącym na źiemi, i wszelkiemu narodowi, i pokoleniu, i ięzykowi, i ludowi;

7. Mowiącego głosem wielkim: boyćie śię Boga, i chwałę mu dayćie; gdyż przyszła godźina sądu iego: a kłaniayćie śię temu, ktory uczynił * niebo i źiemię, i morze, i źrzodła wod.

* 1 Moy.1,1. 5 Moy.32,3. Ps. 33,6. i.124,8. Dźie.14,14. 1.17, 24. Obiaw.10,6. Psal.146,6. Dźie. 14,15. 1.17,24.

8. A za nim szedł drugi Anioł, mowiąc; upadł, upadł * Babilon, ono miasto wielkie! bo winem gniewu wszeteczeństwa swego napoił wszystkie narody. * Jer.51,9. Jer.51,8. Obiaw.18,2. 1.3,10. 1.21,16. 19. 1.17,2.5.

9. A trzeći Anioł szedł za nimi, mowiąc głosem wielkim: ieśli śię kto pokłoni bestyi, i obrazowi iey, i ieśli weźmie piętno na czoło swoie albo na rękę swoię:

10. I ten pić będźie z wina * gniewu Bożego, z wina szczerego i nalanego w kielich gniewu iego: i będźie męczony w ogniu i śiarce przed obliczności Aniołow świętych, i przed obliczności Baranka.

* Ps.75,9. Ji.51,17. Jer.25, 15. Obi.16,19 1.19.20.1.20,10.

11. A dym męki ich występuie na wieki wiekow. I nie maią odpoczynku we dnie i w nocy, ktorzy śię kłaniaią bestyi, i obrazowi iey, i ieśli kto bierze piętno imienia iey. Ji.34,10. Ob.19,3.

12. Tuć iest cierpliwość świętych, tuć są ci, ktorzy chowaią przykazania Boże, i wiarę Jezusowę. Obi.12,17. 1.13,10. 1 Jan.3,22.

13. I usłyszałem głos z nieba

nieba mowiący do mnie: napiß; błogosławieni * ſą odtąd umarli ktorzy w Pana umieraią. Zaprawdę mowi Duch, aby odpoczywali †od prac ſwoich, a uczynki ich idą za nimi.

* Pſ.115,15. 1 Kor.15,18. 1Teſ. 4,14.†2Teſ.1,7. Zyd.4,10.r.6,10.

14. I widziałem, a oto obłok biały: a na onym obłoku ſiedział podobny Synowi człowieczemu, ktory miał na głowie ſwoiey koronę złotą, a w ręce ſwoiey ſierp oſtry.

Ez. 1,26. Dan.7,13. Obi.1,13.

15. A drugi Anioł wyſzedł z kościoła, wołaiąc głoſem wielkim na tego, ktory ſiedział na obłoku; zapuść * ſierp twoy a żni, gdyż tobie przyſzła godzina, abyś żął; ponieważ ſię doſtało żniwo ziemie.

* Joél.3,13. Matt.13,39.

16. I zapuścił ten, ktory ſiedział na obłoku, ſierp ſwoy na ziemię, i pożęta ieſt ziemia.

17. A drugi Anioł wyſzedł z kościoła onego, ktory ieſt w niebie, maiąc i ten ſierp oſtry.

18. Potym wyſzedł drugi Anioł z ołtarza, ktory miał moc nad ogniem; i zawołał głoſem wielkim na tego, ktory miał ſierp oſtry, mowiąc: zapuść ten ſierp twoy oſtry, a zbieray grona winnice ziemie; bo doźrzałe ſą iagody iey.

19. Zapuścił tedy Anioł ſierp ſwoy oſtry na ziemię, i zebrał grona winnice ziemie, i wrzucił ie w praſę wielką gniewu Bożego.

Obiaw. 19,15.

20. I tłoczona ieſt praſa przed miaſtem, i wyſzła krew z praſy aż do wędzidł końſkich przez tyſiąc i ſześć ſet ſtaian. Iz.63,3.6. Pſ.58,11

Rozdział XV.

Trzy ma części. W I. pokazuie ſię ſiedm Aniołow maiących ſiedm plag oſtatecznych w. 1. W II. morze ſzklane, a nad nim zwycięzcy beſtyi ſpiewaiący na cytrach pieśń Moyżeſzową i Barankową, od w. 2. W III. Aniołowie z plagami z kościoła Bożego wychodzący, od w. 5.

Potym widziałem drugi cud na niebie wielki i dziwny: to ieſt ſiedm Aniołow maiących ſiedm plag oſtatecznych; iż przez nie ſkończony ieſt gniew Boży. Obiaw. 11, 14.

Lut. To ſą wſzyſcy kaznodzieie, ktorzy pomagaią Ewanielii ucznć.

2. I widziałem iakoby morze ſzklane zmięſzane z

Digitized by Google

ogniem; a te, co zwyćiestwo otrzymali nad ona bestyą, i nad obrazem iey, i nad piątnem iey, i nad liczbą imienia iey, stoiące nad morzem szklanym, maiące cytry Boże: Dbi.4,6.

3. A śpiewali pieśń Moyżesza, sługi Bożego, i pieśń Barankową, mowiąc: wielkie* i dźiwne są sprawy twoie Panie Boże Wszechmogący: sprawiedliwe i prawdźiwe są drogi twoie, o Kroluo Swiętych! *2 Moy.15,1. r.32.1. Psalm.111,2. i. 139,14. i. 145, 6,17. Dź.14,10. Dbi.16,7.

4. Ktożby się ćiebie nie bał* Panie, i nie wielbił imienia twego? gdyżeś sam świety, gdyż wszyscy narodowie przyydą i kłaniać się będą przed obliczem twoim, że się okazały sprawiedliwe sądy twoie. *Jźai.66,23. Jerem. 10,7.

5. A potymem widźiał, a oto otworzony był kościoł przybytku świadectwa na niebie.

4 Moy. 1,50. Dbiaw. 11,19.

6. I wyszło z kościoła siedm onych Aniołow, maiących siedm plag, obleczonych płotnem czystym i świetnym, i przepasanych na piersiach złotymi pasy.

Dbiaw. 1, 13.

7. A iedno ze czworga zwierząt, dało siedmi Aniołom siedm czasz złotych, pełnych gniewu Boga żywiącego na wieki wiekow.

8. I napełniony iest kościoł dymem od chwały Bożey, i od mocy iego: a nie mogł nikt wnijść do kościoła, aż się skończyły siedm plag onych siedmi Aniołow. 2 Moy.40,34. 1 Król.8.10. Jźai.6,4.

Rozdźiał XVI.

Części ma siedm; względem czasz wylanych. I. od w. 1. II. w. 3. III. od w. 4. IV. od w.8.9. V.10.11. VI. od w. 12. VII. od w. 17.

I słyszałem głos wielki z kościoła, mowiący siedmi Aniołom; idźćie, a wylećie siedm czasz zapalczywości Bożey na ziemią. 2Mo.9.10,11.Dbi.13,14.17. r.15,7.

2. I wyszedł pierwszy Anioł, a wylał czaszą swoią na ziemią: i wyrzucił się zły i szkodliwy wrzod na ludźie, ktorzy mieli piątno bestyi; i na te, ktorzy się kłaniali obrazowi iey.

3. I wylał wtory Anioł czaszą swoią na morze, i stało się iakoby krew umarłego:

łego: a każda dusza żywa zdechła w morzu. 2Mo.77,20

4. I wylał trzeći Anioł czaszę swoię na rzeki i źrzodła wod; i obroćiły śię w krew.

5. I słyszałem Anioła wod mowiącego; sprawiedliwyś iest Panie, ktoryś iest, i ktoryś był, i święty, żeś to rozsądźił.

2 Moy.9,27. Psalm 119,137. Obi.1,4.8. r. 4,8. r. 11,17.

6. Ponieważ krew świętych i Prorokow wylewali, dałeś im też krew pić: bo tego są godni.

Ps.79,3. Matt.23,34. Iz.49,26.

7. I słyszałem drugiego od ołtarza mowiącego: zaiste Panie Boże Wszechmogący, prawdźiwe i sprawiedliwe są sądy twoie

Obiaw. 9,13. r.15,3. r.19,2.

8. Potym czwarty Anioł wylał czaszę swoię na słońce; i dano mu moc trapić ludźie gorącośćią ognia. Jan.4,8.9.

9. I byli upaleni ludźie gorącośćią wielką, i bluźnili imię Boga, ktory ma moc nad tymi plagami: wszakże nie pokutowali, aby mu chwałę dali.

Obiaw.16,11.21.

10. Tedy wylał piąty Anioł czaszę swoię na stolicę bestyi: i stało śię krolestwo iey zaćmione, i żwali ięzyki swoie od boleśći.

11. I bluźnili Boga niebieskiego dla boleśći swoich, i dla wrzodow swoich: wszakże nie pokutowali z uczynkow swoich. Ob. 9,20.

12. I wylał szosty Anioł czaszę swoię na one wielką rzekę Eyfrates: i wyschła woda iey, aby zgotowana była droga Krolom od Wschodu słońca.

Zach.10,11. Izai.11,15.

13. I widźiałem z ust smokowych, i z ust bestyi, i z ust fałszywego Proroka trzy nieczyste duchy wychodzące, podobne żabom.

Obi.12,9. r.19,20. r.20,10.

Lut. Zaby są świegotowie, ktorzy teraz książętom pochlebiaią, i przećiwko Ewanielii blekocą a przećię nie wskoraią.

14. Abowiem są duchy diabelskie, czyniące cuda, ktorzy wychodzą do Krolow źiemie, i na wszystek okrąg świata, aby ie zgromadźili na woynę, onego wielkiego dnia Boga Wszechmogącego. 2 Tess.2,9.

15. Oto idę iako * złodźiey: błogosławiony, ktory czuie i strzeże szat swoich, aby nie chodźił nago, i nie widźiano sromoty iego.

Digitized by Google

* Matt. 24, 44. Luk. 12, 39. 1 Tess. 5, 2. 2 Kor. 5, 3. 2 Piot. 3, 10. Obiaw. 2, 9. 10. r. 13, 13. r. 17, 14. r. 19, 19. 20. r. 20, 9.

16. I zgromadźił ie na mieysce, ktore zowią po Zydowsku Armagieddon.

Lut. Po polsku: potępione żołnierstwo, przeklęte przygotowanie, albo nieszczęśliwi żołnierze, ab Herem Gad.

17. Tedy wylał śiodmy Anioł czaszę swoię na powietrze: i wyszedł głos wielki z kośćioła niebieskiego od stolice, wowiący; stało śię. Obiaw. 21, 6.

18. I stały śię głosy i gromy, i łyskawice: i stało śię wielkie trzęśienie źiemie, iakiego nigdy nie było iako są ludźie na źiemi, trzęśienia źiemie tak wielkiego. Obiaw. 4, 5. r. 8, 5.

19. I stało śię ono miasto wielkie na trzy częśći rozerwane: i miasta narodow upadły; i Babilon on wielki przyszedł na pamięć przed obliczem Bożym, aby mu dał * kielich wina zapalczywośći gniewu swoiego. * Iz. 51, 22. Ier. 25, 15. Ps. 60, 5. Ob. 14, 8. 10. r. 18, 5.

20. I wszystkie wyspy ućiekły, i gory nie są znaleźione. Obiaw. 6, 14.

21. I wielki grad jako cetnarowy spadł z nieba na ludźie: i bluźnili ludźie Boga dla plagi gradu; iż plaga iego była barzo wielka. 2 Moy. 9, 23. Obi. 11, 19.

Rozdźiał XVII.

Trzy ma częśći. I. iest pokazanie wszeteczeństwa od Anioła Janowi uczynione, od w. 1. II. Tegoż wszeteczeństwa opisanie na bestyi, od w. 3. W III. Taiemnice niewiasty teyże i bestyi, ktora ią nośi, wykład przez Anioła Janowi śię dźiwuiącemu uczyniony, od w. 7.

I przyszedł ieden z śiedmi Aniołow, ktorzy mieli śiedm czasz, i rzekł do mnie, mowiąc mi: chodź, okażęć osądzenie oney wielkiey wszetecznice, ktora śiedźi nad wodami wielkimi: Jerem. 51, 13. Nah. 3, 4.

Lut. Tu pokazuie Rzymski kośćioł w iego postaći i istnośći, ktory ma bydź potępiony.

2. Z ktorą wszeteczeństwo płodźili Krolowie źiemie, i upili śię winem wszeteczeństwa iey, obywatele źiemie. Jer. 51, 17. Ob. 14, 8. r. 18, 3.

3. I odniosł mię na puszczą w duchu. I widźiałem niewiastę śiedzącą na szarłatnoczerwoney bestyi, pełney imion bluźnierstwa ktora miała śiedm głow i dźieśięć rogow. Obi. 1, 10. r. 4, 2. r. 13, 1. r. 17, 7. 8.

4. A ona niewiasta przyobleczona była w purpurę i w

Digitized by Google

i w ſkarłat, i uzłocona złotem i drogim kamieniem, i perłami, maiąc kubek złoty w ręce swey pełen obrzydliwości i nieczyſtości wſpetecznieństwa swego.

Obiaw. 18,16.

5. A na czele iey było imię napiſane; taiemnica, Babilon wielki, matka wſpetecznieństw i obrzydliwości ziemie. 2 Teſſ.2,7.

6. I widziałem niewiaſtę one piiana krwią świętych, i krwią męczennikow Jezuſowych. A widząc ią, dziwowałem ſię wielkim podziwieniem. Obi. 18,24.

7. I rzekł mi Anioł: czemuż ſię dziwuieſz? ia tobie powiem taiemnicę tey niewiaſty, i beſtyi, ktora ią nośi, ktora ma ſiedm głow i dzieſięć rogow.

Obiaw. 13,1.

8. Beſtya, ktoraś widział, była, a nie ieſt, a ma wyſtąpić z przepaści, a iść na zginienie: i zadziwią ſię mieſzkaiący na ziemi, (ktorych imiona nie ſą napiſane w kſięgach żywota od założenia świata) widząc beſtyą, ktora była, a nie ieſt; a przecię ieſt.

2 Moy.32,32. Pſalm. 69,29. Filip. 4,3. Obiaw. 3,5. r.13, 13.8.9. r.20,12. r.21,27.

Luc. Rzymſkie krolеſtwo ieſt, a przecię nie ieſt. Abowiem nie ieſt całe, ale po upadku ſwoim przez Papieża zaś ieſt rozpoſtrzenione.

9. Tuć ieſt rozum maiący mądrość. Te ſiedm głow, ſą ſiedm gor, na ktorych ta niewiaſta ſiedzi.

Obiaw.13,1.18.

10. A krolow ieſt ſiedm. Pięć ich upadło, a ieden ieſt; inſzy ieſzcze nie przyſzedł: a gdy przyydzie, na mały czas muſi trwać.

11. A beſtya, ktora była a nie ieſt, toć ieſt ten oſmy, a ieſt z onych ſiedmi, a idzie na zginienie.

12. A dzieſięć rogow, ktoreś widział ieſt dzieſięć krolow, ktorzy krolеſtwa, ieſzcze niewzięli zale wezmą moc iako Krolowie, na iedną godzinę z beſtyą.

Dan.7,20. Obiaw. 13,1.

13. Ci iedno radę maią i moc, i zwierzchność ſwoię beſtyi podadzą.

14. Ci z Barankiem walczyć będą, a Baranek ie zwyćiężi; bo ieſt * Panem panow, i Krolem krolow, i ktorzy ſą z nim, powołani, i wybrani, i wierni.

* 5 Moy.10,17. Pſ.71,19. Iz.8,7. Jer.47,2. 1 Tym.6,15. Ob.19,16.

15. I rzekł mi: wody, ktoreś widział, gdzie wſe-

Digitized by Google

tecznica śiedźi, są ludźie i zastępy, i narody, i ięzyki.

16. A dźieśięć rogow, ktoreś widźiał na bestyi, ćić w nienawiśći mieć będą wszetecznicę: i uczynią ią spustoszoną i nagą, i ćiało iey będą ieść, a samę ogniem spałą. Obiaw.18,8.

Lut. Trzymaią śię Papieża i bronią go, ale skubią go dobrze, że muśi ogołoczonym bydź i dobra utracać. Defensores Papæ devoratores ejus.

17. Abowiem Bog podał do serc ich, aby czynili wolą iego, a czynili iednomyślnie, i dali krolestwo swoie bestyi, ażby śię wypełniły słowa Boże.

18. A niewiasta, ktoraś widźiał, iest miasto ono wielkie, ktore ma krolestwo nad krolmi źiemie. Ob.16,19.

Rozdźiał XVIII.

Częśći rozdźiału tego trzy są. W I. iest Anioł, upadek Babilonowi zwiastuiący, od w.1. W II. głos z nieba rozkazuiący (1) wyniść z Babilonu, od w. 4. opowiadaiący (2) narzekanie krolow, kupcow nad upadkiem Babilońskim, od w. 9. radość zaś (3) nieba nad nim, w. 20. W III. Anioł wrzućiwszy w morze kamień młyński upadek tegoż potwirdza, od w. 21.

A potymem widźiał drugiego Anioła zstępuiącego z nieba, maiącego moc wielką; i oświećiła śię źiemia od chwały iego.

2. I zawołał potężnie głosem wielkim, mowiąc: upadł, * Babilon on wielki, i stał śię przybytkiem czartow, † i mieszkaniem wszelkiego ducha nieczystego; i mieszkaniem wszelkiego ptastwa nieczystego i przemierźłego. * Izai. 21,9. Jer.50,2.15.24.32.39. r.51,2. r.8,37. Ob.14,8.r.12,2. † Izai. 13,21. r.34,14. Jerem.50,39.

Lut. To iest głos wesela nad upadłym Papieżem.

3. Iż z win zapalczywośći wszeteczeństwa iego piły wszystkie narody: a Krolowie źiemie wszeteczeństwo z nim płodźili; i kupcy źiemscy z zbyteczney rozkoszy iego zbogaćieli. Nah.3,4. Ob.14,8. r.12,2.

4. I słyszałem inszy głos z nieba mowiący: wynidźćie z niego * ludu moy, abyśćie nie byli uczestnikami grzechow iego, a iżbyśćie nie wźięli z plag iego. * 1 Moy.19,12.14. Izai.48,20. r.52,11. Jer.50,8. r.51,6. 45. Zach.2,6.2 Kor.6,17.1 Tym.5,22

5. Abowiem dośięgły grzechy iego aż do nieba, i wspo-

wspomniał Bog na niepra-
wości iego. 1 Moy.18,20.
Jer.51,9. Obiaw.16,19.

6. Oddayćiez mu, iako i on oddawał wam; a w dwoy nasob oddayćie mu według uczynkow iego: w kubku, ktory wam nalewał, naleyćie mu w dwoy nasob.
Psalm 137,8. Iż.33,1. Jer.50, 15.29. Łuk.6,37. Obi.14,10.

7. Jako śis wiele chlubił i rozkoszował, tak mu wiele dayćie mąk i smutku: bo mowi w sercu swoim; śiedzę iako * Krolowa, a nie iestem wdowa, i smutku nie uyrzę. * Iżai. 47, 8.

8. Przetoż w ieden dzień przyydą plagi iego śmierć, i smutek, i głod, i ogniem będzie spalony: bo mocny iest Pan Bog, ktory go osądzi. Iż 47,9.16. Jer.50,31. 2.Tess.2,8. Obi.17,16.r.18,10.19.

9. I będą go płakać, i narzekać nad nim będą krolowie ziemie, ktorzy z nim wszeteczeństwo płodzili, i rozkoszowali, gdy uyrzą dym zapalenia iego.
Ezech.26,16. r.27,30. Obiaw. 17,2. r.18,3,18.

10. Zdaleka stoiąc dla boiaźni męki iego, i mowiąc: biada, biada, miasto ono wielkie Babilon, miasto ono mocne; iż w ie-
dnę godzinę przyszedł sąd twoy. Iż.21,9. Jer.51,8. Obiaw.14,8. r.18,19.

11. Do tego i kupcy ziemscy płakać będą, i narzekać nad nim: przeto, iż towaru ich żaden wiscey kupować nie będzie: Ez.27,36.

12. Towaru złota i srebra, i kamienia drogiego, i pereł, i lnu cienkiego, i purpury, i iedwabiu, i szarłatu, i wszelkiego drzewa Tyinowego, i wszelkiego naczynia słoniowego, i wszelkiego naczynia z drzewa naykosztownieyszego, i z miedzi, i z żelaza, i z marmoru: Ez.27,12.13.22.

13. I cynamonu, i kadzenia, i maści, i kadzidła, i wina, i oliwy, i mąki czystey, i pszenice, i bydła, i owiec, i koni, i wozow, i niewolnikow, i dusz ludzkich.

14. I owoce pożądliwości duszę twoiey odeszły od ciebie, i wszystkie rzeczy tłuste i świetne odeszły od ciebie: a tych rzeczy iuż wiscey nie znaydzieß.

15. Kupcy tych rzeczy zbogaciwszy śis tym, zdaleka stać będą dla boiaźni męki iego, płacząc i narzekaiąc: Jer.10,13.46.

16. A mowiąc: biada,

Digitized by Google

biada; miasto ono wielkie, ktore było obleczone w bisior, i w purpurę, i w szarłat, i uzłocone złotem, i kamieniem drogim, i perłami

Jer. 50, 23. Obiaw. 17, 4.

17. Iż w iedney godzinie spustoszone iest tak wielkie bogactwo. I wszelki sternik, i wszystko mnostwo ludu, ktore iest na okręcie, i żeglarze, i ktorzykolwiek na morzu pożytku szukaią, zdaleka stanęli. Iz. 23, 14. Ez. 27, 29.

18. I zawołali, widząc dym zapalenia iego, mowiąc: ktorez miasto było podobne temu miastu wielkiemu? Iz. 34, 10. Ob. 18, 9.

19. A sypali proch na głowy swoie, i wołali, płacząc, i smucąc się, i mowiąc: biada, biada! miasto ono wielkie, w ktorym zbogacili wszyscy, ktorzy mieli okręty na morzu z dostatkow iego; iż iedney godziny spustoszało.

Iez. 7, 6. Iob. 2, 12.

20. Rozraduy się nad nim niebo, i świeci Apostołowie, i Prorocy: bo się pomścił krzywdy waszey Bog nad nim. Iz. 44, 23. r. 49, 13. Jer. 51, 48. Ob. 19, 2.

21. I podniosł ieden Anioł mocny kamień iako by młyński wielki, i wrzucił go w morze, mowiąc: takim pędem wrzucony będzie Babilon miasto ono wielkie; i iuż wiecey nie będzie znaleziony. Jer. 51, 64.

22. I głos cytrystow, i śpiewakow, i piszczkow, i trębaczow wiecey w tobie słyszany nie będzie; i żaden rzemieśnik wszelkiego rzemiosła nie znaydzie się wiecey w tobie; i grzmot młyna nie będzie wiecey słyszany w tobie: Iz. 24, 8. Jer. 7, 34. r. 16, 9. r. 25, 10. Ez. 26, 13.

23. I światłość świece nie będzie się wiecey świeciła w tobie: i głos oblubieńca i oblubienice nie będzie wiecey słyszany w tobie: iż kupcy twoi byli wielcy panowie ziemscy, iż czarami twoimi byli zwiedzieni wszyscy narodowie.

Jer. 7, 34. r. 16, 9. r. 25, 10. Bar. 2, 23. Iz. 23, 8.

24. I w nim znalazła się krew Prorokow i świętych, i wszystkich, ktorzy są pobici na ziemi. Ob. 17, 6.

Rozdział XIX.

Osm ma części. W I. iest pieśń wielkiego ludu na niebie nad osądzeniem wszetecznice, od w. 1. W II. pieśń starcow i zwierząt, w. 4. W III. głos zapraszaiący na niebieskie wesele Barankowe, od w. 6. W IV.

Digitized by Google

W IV. pokazuie śię Janowi aby Aniołem, ktory mu rozkazał pisać, nie kłaniał śię, w. 10. W V. pokazuie śię koń biały i na nim śiedzący walecznik, od w 11. W VI. Anioł w słońcu wołaiący ptakow do iedzenia, od w. 17. W VII. bitwa walecznika z bestyą i z krolami ziemskimi, w. 19. W VIII. koniec bitwy, od w.20.

Potymem słyszał głos wielki wielkiego ludu na niebie, mowiącego: Halleluia! Zbawienie, i chwała i cześć, i moc Panu Bogu naszemu.

Obia.w7,10. r.12,10.

2. Bo prawdziwe i sprawiedliwe są sądy iego: iż osądził wszetecznicę onę wielką, ktora kaziła ziemię wszeteczeństwem swoim, i pomśćił śię krwie sług swoich z ręki iey. Ob.15,3. r.16, 7. 5. Moy 32,43, Psalm 119,137. Obiaw. 18,18.20.

3. I rzekli powtore: Halleluia. A dym iey* wstępuie na wieki wiekow.

* Izai.34,10. Obiaw.14,11.

4. I upadli dwadźieśćia i czterey starcy, i czworo zwierząt, a pokłonili śię Bogu śiedzącemu na stolicy, mowiąc: Amen, Halleluia. Obiaw.4,4. r.6,10.

5. Tedy wyszedł głos z stolice, mowiący; chwalćie Boga naszego wszyscy słudzy iego, i ktorzy śię go boićie, i mali i wielcy.

6. I słyszałem głos iako ludu wielkiego, i iako głos wiela wod, i iako głos mocnych gruntow, mowiących: Halleluia! iż uiął krolestwo Pan Bog Wszechmogący. Ob.11,15.17.r.12,10.

7. Weselmy śię i raduymy śię, a daymy mu chwałę: bo przyszło wesele Barankowe, a małżonka iego nagotowała śię. Matt.22,2. r.25,10. Luk. 14,16. 2 Kor.11,2.

8. I dano iey, aby śię oblekła w biśior czysty i świetny: abowiem biśior są usprawiedliwienia świętych. Ps. 45, 14. 15, Iz. 61,10. Ez.16,10. Iz. 45, 24. Gal. 2,16. r. 3,27.

9. I rzekł mi: napisz: błogosławieni ktorzy* są wezwani na wieczerzą wesela Barankowego. I rzekł mi: te słowa Boże są prawdziwe. * Matt.22,2. Luk.14,16. Obiaw.3,20. 22. r. 4,13. r. 21,5.

10. I upadłem do nog iego, abym śię mu pokłonił. Ale mi rzekł: patrz, abyś tego nie czynił: bom iest społsługa twoy, i braći twoiey, ktorzy maią świadectwo Jezusowe. Bogu

śię

śia ktaniay. Abowiem świadectwo Jezusowe, iest Duch proroctwa.

Rzym. 8, 46. 1 Jan. 5, 10. 5 Moy. 5, 6. r. 6, 13. Matt. 4, 10. Dzie. 10, 26. r. 14, 14. Ob. 12, 17. r. 22, 8. 9.

11. I widziałem niebo otworzone; a oto koń biały: a tego, ktory siedział na nim, zwano wiernym i prawdziwym, a sądzi w sprawiedliwości i walczy.

Obiaw. 3, 14. r. 6, 2.

12. A oczy iego były iako płomień ognia: a na głowie iego wiele koron, i miał imię napisane, ktorego nikt nie zna tylko on sam. Obiaw. 1, 14. r. 2, 18.

13. A przyodziany był szatą omoczoną we krwi: a imię iego zowią Słowo Boże. Iz. 63, 2. 3 Jan. 1, 1. 14. 1 Jan. 1. 1. r. 5, 7.

14. A woyska, ktore są na niebie, szły za nim na koniach białych, obleczone lnem cienkim, białym i czystym. Mat. 28, 3. Ob. 4, 4. r. 7, 9

15. A z ust iego wychodzi miecz ostry; aby nim bił narody. Abowiem on ie rządzić będzie laską * żelazną a on tłoczy prasę † winą zapalczywości, i gniewu Boga Wszechmogącego. * Zyd. 4, 12. Iz. 49, 2. Obiaw. 19, 21. Psalm 2, 9. i. 76, 13. Iz. 11, 4. r. 36. 3. 2 Tess. 2, 8. Obiaw. 2, 27. r. 12, 5. † Izai. 63, 3. Obiaw. 14, 19. 20.

16. A ma na szacie i na biodrach swoich imię napisane: Krol * krolow i Pan panow. 5 Moy. 10, 17. Psalm 71, 19. i. 86, 8. i. 19, 7. 9. i. 118, 5. 1 Tym. 6, 15. Ob. 17, 14.

17. I widziałem iednego Anioła stoiącego w słońcu, i wołaiącego głosem wielkim, mowiąc wszystkim ptakom lataiącym po pośrzodku nieba: chodźcie, i zgromadźcie się na wieczerzą wielkiego Boga: Jerem. 12, 9. Ezech. 39, 17. Zof. 1, 7.

18. Abyście iedli ciała Krolow, i ciała Hetmanow, i ciała mocarzow, i ciała koni i siedzących na nich, i ciała wszystkich wolnych i niewolnikow, i małych i wielkich.

19. I widziałem bestyą, i Krole ziemskie, i woyska ich zebrane, aby stoczyli bitwę z siedzącym na koniu, i z woyskiem iego.

20. Ale poymana iest bestya, a z nią fałszywy on Prorok: ktory czynił cuda przed nią, ktorymi zwodził te, ktorzy przyięli piętno

tno bestyi, i ktorzy śie klaniali obrazowi iey. Ci oba wrzuceni są żywo do ieźiora ogniśtego, gorąiącego śiarką. 5 Moy. 13, 1. Matt. 24, 24. Obi. 16, 14. r. 13, 15. Dan. 7, 11. Obi. 14, 10. r. 20, 10.

21. A drudzy pobići są mieczem, tego, ktory śiedźiał na koniu, wychodzącym z uśt iego: a wśyscy ptacy nasyceni są ćiały ich.

Rozdźiał XX.

Trzy ma częśći. W I. Szatan od Anioła w przepaśći związany a po tyśiącu lat rozwiązany ieśt, od w. 1. W II. za iego pobudką Gog i Magog miasto Boże obtaczaią, ale ie ogień z nieba pożera, diabeł zaś w ieźiora ognia wrzucony, od w. 7. W III. ieśt śtolica wielka i osądzenie wśystkich umarłych, od w. 11.

I widźiałem Anioła z śtąpaiącego z nieba, maiącego klucz od przepaśći, i łancuch wielki w ręce swoiey. Obiaw. 1, 18.

2. I uchwyćił śmoka węża onego śtarego, ktory ieśt diabeł i śatan; i związał go na tyśiąc lat:

2 Piotr. 2, 4. Obiaw. 12, 19.

3. I wrzućił go w przepaść, i zamknął go, i zapieczętował z wierzchu nad nim, aby nie zwodźił więcey narodów, ażby śie wypełniły tyśiąc lat: a potym muśi bydź rozwiązany na mały czas. Ob. 16. 14. 16. r. 20, 8. Lut. Te tyśiąc lat trzeba począć, kiedy ta kśięga zrobiona, bo Turek po tyśiącu lat naśtał. Tym czaśem zośtali Chrześćianie i panowali bez diabelśkiey przeszkody. Ale teraz chce Turek papieżowi na pomoc przyjść, a chrześćian wykorzenić, ponieważ nic nie może pomoc,

4. I widźiałem śtolice; a uśiedli na nich, i dany im ieśt sąd: i dusze pośćinanych dla świadectwa JEzuśowego, i dla słowa Bożego, i ktorzy śie nie klaniali bestyi, ani obrazowi iey, i nie przyjęli piętna iey na czoło swoie: i na ręka swoią, i ożyli, i krolowali z Chrystuśem tyśiąc lat.

Dan. 7, 9. 22. 27. Matt. 19, 28. Luk. 22, 30. Rzym. 8, 17. 1 Kor. 6, 2. 3. 2 Tym. 2, 12. Obia. 1, 6. r. 3, 21. r. 5, 10. r. 6, 9. 10. 11. r. 13, 18

5. A inśi z umarłych nie ożyli, ażby śie skończyły tyśiąc lat. Toć ieśt pierwśze zmartwychwśtanie.

Matt. 22, 2. Efez. 2, 5.

6. Błogośławiony i święty, ktory ma część w pierwśzym zmartwychwśtaniu. Abowiem nad tymi wtora śmierć mocy nie ma: ale będą Kapłanami Bożymi i Chrystuśowymi;

Digitized by Google

wymi; i bedą z nim krolować tysiąc lat. Ob.2,11. Iz. 61,6. Piot.2,9. Ob.1,6. r.5,10.

7. A gdy się skończą tysiąc lat, będzie rozwiązany Szatan z ciemnice swoiey:

8. I wyniydzie aby zwodził narody, ktore są na czterech węglach ziemie Goga * i Magoga, aby ie zgromadził do bitwy, ktorych liczba iest iako piasek morski. * Ezech.38,2. r.39,1. Obiaw.16,14. 1 Mak.11,1.

9. I wstąpili na szerokość ziemie, i obtoczyli obos świętych, i miasto umiłowane. Ale zstąpił ogień od Boga z nieba, i pożarł ie.

10. A diabeł, ktory ie zwodził, wrzucony iest w ieziora ognia i siarki, gdzie iest ona bestya, i fałszywy prorok: i będą męczeni we dnie i w nocy na wieki wiekow. Iz.30,33. Dan.7,11. Obiaw.14,10.11. r.19,20.

11. I widziałem stolicę wielką białą, i siedzącego na niey: przed ktorego obliczem uciekła ziemia i niebo; a mieysce im nie iest znalezione. 2 Piotr.3,10.

12. I widziałem umarłe wielkie i małe stoiące przed oblicznością Bożą, a księgi otworzone są: i druga księga także otworzona iest, to iest księga * żywota. I sądzeni ktore marli według tego, iako napisano było w onych księgach, to iest według uczynkow ich.

* 2 Moy. 32,32. Psalm 69,29. Joel.3,17. Filip.4,3. Obiaw. 3,5. r.21,27. Ps.62,13. Jer. 17,10. r.32.19. Matt.16,27. Rzym.2,6. r.14,12. 1 Kor.3,8. 2 Kor.2,10. Gal.6,5. Obiaw. 2,23. r.22,12.

13. I wydało morze umarłe, ktorzy w nim byli, także śmierć i piekło wydali umarłe, ktorzy w nich byli: i byli sądzeni, każdy według uczynkow swoich.

14. A śmierć i piekło wrzuceni są w ieziora ognistе. Tać iest wtora śmierć. Obiaw.6,8. 1 Kor.15,26.54.55.

15. A ieżli się kto nie znalazł napisany w księgach żywota, wrzucony iest w ieziora ognistе. Matt.25,41.

Rozdział XXI.

Części są trzy. W I. pokazuie się nowe niebo i nowa ziemia i nowe Jeruzalem i nowy stan obywatelow iego, od w. 1. W II. każe Bog Janowi pisać tych, ktorzy wnidą do nowego Jeruzalem, i ktorzy nie wnidą, od w. 5. W III. opisuie się samo nowe Jeruzalem, od w. 9. Po-

Digitized by Google

Potymem widźiał niebo nowe,* i źiemię nową. Abowiem pierwsze niebo i pierwsza źiemia przeminęła, a morza iuż więcey nie było. *Izai. 65, 17. r. 66, 22. 2 Piotr. 3, 13.

2. A ia Jan widźiałem ono świete miasto Jeruzalem nowe, zstępuiące z nieba od Boga zgotowane, iako oblubienicę ubraną mężowi swemu. 2 Kor. 11, 2. Gal. 4, 26. Żyd. 11, 10. r. 12, 22. r. 13, 14. Obiaw. 3, 12. r. 21, 10.

3. I słyszałem głos wielki z nieba mowiący; oto przybytek Boży z ludźmi, i będźie mieszkał z nimi; a oni będą ludem iego, a sam Bog będźie z nimi, Bogiem ich. Jan. 1, 14. 2 Kor. 6, 16. 1 Tess. 4, 17. Ezech. 37, 17. r. 43, 7.

4. I otrze Bog wszelką * łzę z oczu ich: a śmierći wiecey nie będźie, ani smutku, ani krzyku, ani boleści nie będźie: abowiem pierwsze rzeczy pominęły. * Izai. 25, 8. r. 35, 10. Obiaw. 7, 17. 1 Kor. 15, 26. 54. 55.

5. I rzekł ten, który śiedźiał na stolicy: oto wszystko * nowe czynię. I rzekł mi: napiś; bo te słowa są wierne i prawdźiwe. * Obi. 4, 2. r. 20, 11. Iz. 43, 19. 2 Kor. 5, 17. Ob. 19, 9.

6. I rzekł mi: stało się. Jam iest * Alfa i Omega; początek i koniec. Ja pragnącemu dam darmo ze źrzodła wody żywey. * Iz. 41, 4. r. 44, 6. Obia. 1, 8. r. 2, 8. r. 22, 13. Ps. 36, 9. Iak. 12, 5. r. 55, 1. Jan. 4, 10. 14. r. 7, 37. Obiaw. 7, 17.

7. Kto zwyćięży, odźiedźiczy wszystko: i będę mu Bogiem, a on mi będźie synem. 1 Jan. 5, 4. Zach. 8, 8. Żyd. 8, 10.

8. Lecz boiaźliwym, i niewiernym, i obmierzłym, i mężoboycom, i wszetecznikom, i czarownikom, i bałwochwalcom, i wszystkim kłamcom, część ich dana będźie w ieźierze gorącym ogniem i siarką. Tać iest śmierć wtora. 1 Kor. 6, 9. 10. Gal. 5, 21, Ef. 5, 5. 1 Tym. 1, 9. 10. Żyd. 12, 14. Obi. 22, 15. r. 20, 14. 15.

9. Tedy przyszedł do mnie ieden z onych śiedmi Aniołow, którzy mieli śiedm czaszy napełnionych śiedmą plag ostatecznych; i mowił ze mną, i rzekł: chodź sam, okażę ci oblubienicę, małżonkę Baranka. Obi. 15, 1. 6. 7. r. 19, 7.

10. I zaniosł mię w duchu na gorę wielką i wysoką: i okazał mi miasto wiel-

Digitized by Google

wielkie, ono świete Jeruzalem, zstępuiące z nieba od Boga: Ob. 1, 10. Ez. 40, 2. 2 Kor. 11, 2. Gal. 4, 16. Zyd. 12, 22. Obi. 3, 12. r. 21, 2. 1 Tes. 4. 17.

11. Maiące chwałę Bożą; ktorego światłość podobna była kamieniowi naykosztownieyszemu, iako kamieniowi Jaspisowi, na kształt kryształu przeźroczystemu.

12. I maiące mur wielki i wysoki: maiące bram dwanaśćie. A na onych bramach, dwanaśćie Aniołow, i imiona napisane: ktore są dwanaśćie pokoleń synow Izraelskich. Ez. 48, 31. Matt. 10, 18. 1 Kor. 3, 10.

13. Od wschodu bramy trzy: od połnocy bramy trzy: od południa bramy trzy: od zachodu bramy trzy.

14. A mur miasta miał gruntow dwanaśćie: a na nich dwanaśćie imion dwunastu Apostołow Barankowych. Ef. 2, 19. 20.

15. A ten, co mowił ze mną, miał trzćinę złotą, aby zmierzył miasto i bramy iego, i mur iego.

Ezech. 40, 3. Zach. 2, 1. 2.

16. A położenie miasta onego, iest czworograniaste; a długość iego taka iest, iako i szerokość. I pomierzy miasto ono trzćiną, na dwanaśćie tyśięcy staian: a długość i szerokość, i wysokość iego, rowne są.

Efez 3, 18.

17. I zmierzył mur iego na sto czterdźieśći cztery łokćie, miary człowieczey, ktora iest miara Aniołowa.

18. A było budowanie muru iego z Jaspisu. A samo miasto było złoto czyste, podobne szkłu czystemu.

19. A grunty muru miasta, ozdobione były wszelkim kamieniem drogim. Pierwszy grunt był Jaspis: wtory Szafir: trzeći Chalcedon: czwarty Szmaragd: Iz. 54, 11. 12.

20. Piąty Sardoniks: szosty Sardyusz: śiodmy Chrysolit: osmy Beryllus: dźiewiąty Topazyus: dźieśiąty Chrysopras: iedenasty Hyacynt: dwunasty Ametyst. 2 Mo, 28, 17. 18. 19. 20.

21. A dwanaśćie bram, iest dwanaśćie pereł: a każda brama była z iedney perły: a rynek miasta, złoto czyste iako szkło przeźroczyste.

22. Alem kośćioła nie widźiał w nim: abowiem Pan Bog Wszechmogący

† iest

iest kościołem iego, i Baranek. Psalm.21,5. Jan. 2,19. 1 Kor. 3,16. 6,19. 2 Kor. 6, 16.

23. A nie potrzebuie to miasto * słońca ani księżyca, aby świeciły w nim: chowiem chwała Boża oświeciła ie; a świecą iego iest Baranek. * Izai.60,19. Zach.14,7. Objaw.22,5.

24. A narodowie, ktorzy będą zbawieni, będą chodźili * w świetle iego: a Krolowie ziemscy chwałę i cześć swoią do niego przyniosą. * Iz.60,3.r.66,12.

25. A bramy iego nie będą * zamknione we dnie: abowiem tam nocy nie będźie. * Izai.60,11. Ob.3,8. Iz.60,20.Zach.14,7. Ob.22,5.

26. I wniosą do niego chwałę i cześć narodow.

27. I nie wnidźie do niego nic nieczystego, i czyniącego obrzydliwość i kłamstwo: tylko ci, ktorzy są napisani w księgach żywota * Barankowych.

* Iz.35,8. Joel.3,22. Dźie. 18,14.15. 2 Moy. 32,32. Psal. 69,29. Filip. 4,3. Objaw.3,5. r.17,8. r. 20,12. r.22,14.15.

Rozdźiał XXII.

Pięć są części. W I. opisuie się rzeka, drzewo i wspyłek stan Nowego Jeruzalemu. W II. Anioł Janowi ktory się mu chciał pokłonić, tego zakazuie, od w. 8. W III. i uczy go o księdze obiawienia, w. 10. 11. W IV. iest zgnanie Jezusa odchodzącego, w. 16. W V. Zamknienie całych ksiąg, od w. 17.

I Ukazał mi rzekę czystą wody żywota, iasną iako kryształ, wychodzącą z stolice Bożey i Barankowey. Ezech.47,1. Zach.14,8.

2. A w pośrzod rynku iego i z obu stron rzeki, było drzewo żywota, przynoszące owoc dwanaściorakiż na każdy miesiąc wydawaiące owoc swoy: a liście drzewa służyło ku uzdrowieniu Poganom.

2 Moy.2,9. Objaw.2,7. Ezech.47,12.

3. I nie będźie więcey żadne przeklęctwo: ale stolica Boża i Barankowa w nim będźie; a słudzy iego służyć mu będą. Zach.14,11.

4. I patrzyć będą na oblicze iego: a imię iego na czołach ich będźie.

Psalm.17,15. Mat.5,8. 1 Kor. 13,12. 1 Jan.3,2. Ob.3,12.

5. I nocy tam * nie będźie: i nie będą potrzebować świece i światłości słonecznej: bo ie Pan Bog oświeca, i krolować będą na wieki wiekow.

Yy * Psalm.

* Psalm.6,10. Jer.50,29. Zach.14,6.7. Ob.21,23.

6. I rzekł mi: te słowa wierne są i prawdziwe. A Pan Bog świętych Proroków posłał Anioła swego, aby okazał sługom swym, co się ma stać w rychle.

Ob.1,1. r.19,9. r.21,5.

7. Oto przychodzę rychło: błogosławiony, który zachowywa słowa proroctwa księgi tych.

Ob.3,11. r.1,3.

8. A ja Jan widziałem i słyszałem te rzeczy. A gdym słyszał i widział, upadłem, abym się pokłonił przed nogami Anioła onego, który mi to pokazował.

9. Ale mi on rzekł: patrz, abyś tego nie czynił; bom ja jest spółsługa twoy, i braci twoiey Proroków, i tych, co chowaią słowa księgi tych, Bogu się kłaniay. Dzie.10,26. r.14,14. Obiaw. 19,10.

10. Potym mi rzekł: nie pieczętuy słow Proroctwa księgi tych: abowiem czas bliski jest. Dan. 8,26. r.12,4. Ob. 1,3. r.18,14.

11. Kto szkodzi, niech ieszcze szkodzi; a kto jest plugawy, niech ieszcze będzie plugawszy: a kto jest sprawiedliwy, niech się ieszcze usprawiedliwi: a kto święty, niech ieszcze będzie poświęcony. 2 Tym. 3,13.

12. A oto przychodzę rychło: a zapłata moia iest ze mną, abym oddał każdemu według * uczynków iego. * Ji.40,10. r. 62,11. Psalm 61,13. Jer.17,10. r.32, 19. Matt.16,27. Rzym.2,6. r.14,12. 1 Kor.3,8. 2 Kor.5, 10. Gal.6,5.

13. Jam iest Alfa * i Omega; początek i koniec, pierwszy i ostateczny.

* Jzai.41,4. r.44,6. r.48,12. Obiaw.1,8. r.21,6.

14. Błogosławieni, którzy czynią przykazania iego: aby mieli prawo do drzewa żywota; i aby weszli bramami do miasta.

1 Jan.3,23. Obiaw.12,17.

15. A na dworze będą psi, i czarownicy, i wszeteczni, i mężoboycy, i bałwochwalcy, i każdy, który miłuie i czyni kłamstwo.

Jz.56,10.11. 2 Moy. 20,14. 5 Moy.5,18. 1 Kor. 6,10. Ef. 5,5. Fil.3,2. Kol.3,6. Ob.21,8.

16. Ja Jezus posłałem Anioła moiego, aby wam świadczył o tych rzeczach we Zborzech. Jam iest korzeń * i rodzay on Dawidow, gwiazda iasna i poran-

Digitized by Google

panna. * Obi.1,8. 4 Moy. 24,17. Rzym.15,12. 2 Piotr.1, 19. Obiaw.2,27. r.5,5. Izai. 11,1.10. Obiaw.5,5.

17. A Duch i oblubienica mowią: przyydź! a kto słyszy, niech rzecze: przyydź! a kto pragnie, niech *przyydźie. A kto chce, niech bierze wodę żywota darmo. * Psalm 36,9. Izai.12,3. r.55,1. Jan.7,37. Obiaw.21,6.

18. A oświadczam śię każdemu słuchaiącemu słow proroctwa kśiąg tych: ieżliby kto przydał do tego, przyda mu też Bog plag opisanych w tych kśięgach. 5 Moy.4,2. r.12,32. Przyp. 30,6.

19. A ieżliby kto ubrał z słow kśiąg Proroctwa tego, odeymie też Bog część iego z kśiąg żywota, i z miasta świętego, i z tych rzeczy, ktore są napisane w tych kśięgach. 2 Moy.32,32. Ob.3,5. r.13,8. r.17,8. r.20, 12. r.21,27.

20. Tak mowi ten, ktory świadectwo dawa o tych rzeczach: zaiste przyydę rychło, Amen. I owszem przyydź Panie Jezusie! Iz.40,10. r.62,11.

21. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będźie z wami wszystkimi, Amen. Rzym.16,24. 2 Tym.4,22. Zyd.13,25.

KONIEC.

Reiestr Ewanieliy i Lekcyy, ktore śię czytaią w Niedźiele i uroczyste Swięta.

W Niedź.1. Adwent.
Ewang. Matt.21. w.1-9.
Lekcya. Rzym. 13. w. 11-14.

W Niedź. 2. Adwent.
Ewang. Luk. 21. w. 25-36.
Lekcya. Rzym. 15. w. 4-13.

W Niedź. 3. Adwent.
Ewang. Matt. 11. w. 2-10.
Lekcya. 1 Kor. 4. w. 1-5.

W Niedź. 4. Adwent.
Ewang. Jan. 1. w. 19-28.
Lekcya. Filip. 4. w. 4-7.

Digitized by Google

W dzień Bożego Narodzenia.

Ewang. Luk. 2. w. 1 ; 14.
Lekcya. Tytus. 2. w. 11 ; 15.
Tyt. 3. w. 4 ; 8.
Iz. 9. w. 6 ; 7.

W dzień S. Szczepana.

Ewang. Matt. 23. w. 34 ; 39.
Luk. 2. w. 15 ; 20.
Lekcya. Dzie. 6. w. 8 ; 15. i. r. 7. w. 51 ; 60.
Tyt. 2. w. 11 ; 15.
Tyt. 3. w. 4 ; 8.

W dzień S. Jana.

Ewang. Jan. 1. w. 1 ; 14.
Jan. 21. w. 15 ; 24. albo w. 19 ; 24.
Lekcya. Tytus. 3. w. 4 ; 7.
Zyd. 1. w. 1 ; 12. albo 14.
Syr. 15. w. 1 ; 8.

W N. po Narodzeniu.

Ewang. Luk. 2. w. 33 ; 40.
Lekcya. Galat. 4. w. 1 ; 7.

W dzień nowego lata.

Ewang. Luk. 2. w. 21 ; 22.
Lekcya. Galat. 3. w. 23 ; 29.

W N. po nowym lecie.

Ewang. Matt. 2. w. 13 ; 15. i. 23.
Matt. 3. w. 13 ; 17.
Lekcya. Dzie. 13. w. 42 ; 52.
Rzym. 3. w. 19 ; 26.
Tyt. 3. w. 4 ; 7.
1 Piotr. 3. w. 20 ; 22.

W dzień trzech Krolow.

Ewang. Matt. 2. w. 1 ; 12.
Lekcya. Rzym. 15. w. 14 ; 22.
Rzym. 60. w. 1 ; 6.

W N. 1. po trzech Krol.

Ewang. Luk. 2. w. 41 ; 52.
Lekcya. Rzym. 12. w. 1 ; 6.

W N. 2. po trzech Krol.

Ewang. Jan. 2. w. 1 ; 11.
Lekcya. Rzym. 12. w. 6 ; 16.

W N. 3. po trzech Krol.

Ewang. Matt. 8. w. 1 ; 13.
Lekcya. Rzym. 12. w. 17 ; 21.

W N. 4. po trzech Krol.

Ewang. Matt. 8. w. 23 ; 27.
Lekcya. Rzym. 13. w. 8 ; 10.

W N. 5. po trzech Krol.

Ewang. Matt. 13. w. 24 ; 30.
Lekcya. Kol. 3. w. 12 ; 17.

W N. 6. po trzech Krol.

Ewang. Matt. 11. w. 25 ; 30.
Matt. 17. w. 1 ; 9.
Lekcya. 1 Kor. 1. w. 26 ; 31.
2 Piotr. 1. w. 16 ; 21.

W Niedź. Starozapustna.

Ewang. Matt. 20. w. 10 ; 16.
Lekcya. 1 Kor. 9. w. 24. i. 10 ; 5.

W Niedź. Miesopustna.

Ewang. Luk. 8. w. 14 ; 15.
Lekcya. 2 Kor. 11. w. 19. i 12 ; 9.

W Niedź. Zapustna.

Ewang. Luk. 18. w. 31 ; 43.
Lekcya. 1 Kor. 13. w. 1 ; 13.

W Niedź. 1. w. Post. A. Invocavit.

Ewang. Matt. 4. w. 1 ; 11.
Lekcya. 2 Kor. 6. w. 1 ; 10.

W Niedź.

Digitized by Google

W Niedź. 2. Reminiſcere.
Ewang. Matt. 15. w. 21. 28.
Lekcya. 1 Teſſal. 4. w. 1 ſ 7.

W Niedź. 3. Oculi.
Ewang. Luk. 11. w. 14 ſ 28.
Lekcya. Eſeſ. 5. w. 1 ſ 9.

W. Niedź. 4. Lætare.
Ewang. Jan. 6. w. 1 ſ 15.
Lekcya. Galat. 4. w. 21 ſ 31.

W Niedź. 5. Judica.
Ewang. Jan. 8. w. 46 ſ 59.
Lekcya. Żyd. 9. w. 11 ſ 15.

W Niedź. 6. Palmarum.
Ewang. Matt. 21. w. 1 ſ 9.
Lekcya. Filip. 2. w. 5 ſ 11.

W Wielki Czwartek.
Ewang. Jan. 13. w. 1 ſ 15.
Lekcya. 1 Kor. 11. w. 23 ſ 32.

W Wielki Piątek.
Ewang. Jan. 18. i 19. rozd. albo Paſſya ze 4. Ewangeliſtow.
Lekcya. Pſalm 22. cały.
Iſ. 53. w. 4 ſ 12.

Na Wielką Noc.
Ewang. Marek 16. w. 1 ſ 8.
Lekcya. 1 Kor. 5. w. 6. albo w. 7 ſ 8.

W Poniedź. Wielkonocny.
Ewang. Luk. 24. w. 13 ſ 35.
Lekcya. Dźie. 10. w. 34 ſ 43.

W Wtorek Wielkonocny.
Ewang. Luk. 24. w. 36 ſ 47.
Lekcya. Dźie. 13. w. 26 ſ 32.

W Niedź. 1. po wielkiey nocy. A Quaſimodogeniti.
Ewang. Jan. 20. w. 19 ſ 23. albo 31.
Lekcya. 1 Jan. 5. w. 4 ſ 10.

W Niedź. 2. Miſericordias.
Ewang. Jan. 10. w. 11 ſ 16.
Lekcya. 1 Piotr. 2. w. 21 ſ 25.

W Niedź. 3. Jubilate.
Ewang. Jan. 16. w. 16 ſ 23.
Lekcya. 1 Piotr. 2. w. 11 ſ 20.

W Niedź. 4. Cantate.
Ewang. Jan. 16. w. 5 ſ 15.
Lekcya. Jak. 1. w. 17 ſ 21.

W Niedź. 5. Rogationum.
Ewang. Jan. 16. w. 23 ſ 30.
Lekcya. Jak. 1. w. 22 ſ 27.

W dźień B. Wſtąpienia.
Ewang. Marek. 16. w. 14 ſ 20.
Lekcya. Dźie. 1. w. 1 ſ 11.

W Niedź. po Wniebowſt. Exaudi.
Ewang. Jan. 15. w. 26. i 16. w. 4.
Lekcya. 1 Piotr. 4. w. 8 ſ 11.

W Swiątki.
Ewang. Jan. 14. w. 23 ſ 31.
Lekcya. Dźie. 2. w. 1 ſ 13.

W Poniedź. Swiąteczny.
Ewang. Jan. 3. w. 6 ſ 21.
Lekcya. Dźie. 10. w. 42 ſ 48.

W Wtorek świąteczny.
Ewang. Jan. 10. w. 1 ſ 10.
Lekcya. Dźie. 8. w. 14 ſ 17.

W dźień Troyce S.
Ewang. Jan. 3. w. 1 ſ 15.
Lekcya. Rzym. 11. w. 33 ſ 36.

W Niedź. 1. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 16. w. 19 ſ 31.
Lekcya. 1 Jan. 4. w. 16 ſ 21.

W Niedź. 2. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 14. w. 16 ſ 24.
Lekcya. 1 Jan. 3. w. 13 ſ 18.

Digitized by Google

W Niedź. 3. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 15. w. 1 ; 10.
Lekcya. 1 Piotr. 5. w. 6 ; 11.

W Niedź. 4. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 6. w. 36 ; 42.
Lekcya. Rzym. 8. w. 18 ; 23.

W Niedź. 5. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 5. w. 1 ; 11.
Lekcya. 1 Piotr. 3. w. 8 ; 15.

W Niedź. 6. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 5. w. 20 ; 26.
Lekcya. Rzym. 6. w. 3 ; 11.

W Niedź. 7. po S. Troycy.
Ewang. Marek. 8. w. 1 ; 9.
Lekcya. Rzym. 6. w. 19 ; 23.

W Niedź. 8. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 7. w. 15 ; 23.
Lekcya. Rzym. 8. w. 12 ; 17.

W Niedź. 9. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 16. w. 1 ; 9.
Lekcya. 1 Kor. 10. w. 6 ; 13.

W N. 10 po S. Troycy.
Ewang. Luk. 19. w. 41 ; 48.
Lekcya. 1 Kor. 12. w. 1 ; 11.
Na niektorych mieyscach miasto Lekcyi się czysta Hystorya o zburzeniu miasta Jerozolemskiego.

W N. 11. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 18. w. 9 ; 14.
Lekcya. 1 Kor. 15. w. 1 ; 10.

W 12. po S. Troycy.
Ewang. Marek. 7. w. 31 ; 37.
Lekcya. 2 Kor. 3. w. 4 ; 11.

W N. 13. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 10. w. 23 ; 37.
Lekcya. Gal. 3. w. 15 ; 22.

W N. 14. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 17. w. 11 ; 19.
Lekcya. Gal. 5. w. 16 ; 24.

W N. 15. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 6. w. 24 ; 34.
Lekcya. Gal. 5. w. 25. i 6 ; 10.

W N. 16. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 7. w. 11 ; 17.
Lekcya. Efez. 3. w. 13 ; 21.

W N. 17. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 14. w. 1 ; 11.
Lekcya. Efez. 4. w. 1 ; 6.

W N. 18. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 22. w. 34 ; 46.
Lekcya. 1 Kor. 1. w. 4 ; 9.

W N. 19. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 9. w. 1 ; 8.
Lekcya. Efez. 4. w. 22 ; 28.

W N. 20. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 22. w. 11 ; 14.
Lekcya. Efez. 5. w. 15 ; 21.

W N. 21. po S. Troycy.
Ewang. Jan. 4. w. 46 ; 54.
Lekcya. Efez. 6. w. 10 ; 17.

W N. 22 po S. Troycy.
Ewang. Matt. 18. w. 23 ; 35.
Lekcya. Filip. 1. w. 3 ; 11.

W N. 23. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 22. w. 15 ; 22.
Lekcya. Filip. 3. w. 17 ; 21.

W N. 24. po S. Trocy.
Ewang. Matt. 9. w. 18 ; 26.
Lekcya. Kol. 1. w. 9 ; 14.

W Niedź.

Digitized by Google

W N. 25. po S. Troycy.

Ewang. Matt. 24. w. 15 - 28.
Lekcya. 1 Tess. 4. w. 13 - 18.

W N. 26. po S. Troycy.

Ewang. Matt. 25. w. 31 - 46.
Lekcya. 2 Piotr. 3. w. 3 - 13.
2 Tess. 1. w. 3 - 10.

W N. 27. po S. Troycy.

Ewang. Matt. 25. w. 1 - 13.
Matt. 17. w. 1 - 9.
Lekcya. 2 Piotr. 3. w. 3 - 7.
1 Tess. 5. w. 1 - 11.

W Pamiątkę Swiętych.

W dzień S. Andrzeia.

Ewang. Matt. 4. w. 18 - 22.
Lekcya. Rzym. 10. w. 8 - 18.

W dzień S. Tomasza.

Ewang. Jan. 20. w. 24 - 29.
Lekcya. Efez. 1. w. 3 - 6.

W dzień Młodźiankow.

Ewang. Matt. 2. w. 13 - 18.
Lekcya. Objaw. 14. w. 1 - 6.

W dzień Nawroc. S. Pawła.

Ewang. Matt. 19. w. 27 - 30.
Lekcya. Dzie. 9. w. 1 - 22.

W dzień Oczyść. P. Maryi.

Ewang. Luk. 2. w. 22 - 33.
Lekcya. Malach. 3. w. 1 - 4.

W dzień S. Macieia.

Ewang. Matt. 11. w. 25 - 30.
Lekcya. Dzie. 1. w. 15 - 26.

W dzień Zwiast. P. Maryi.

Ewang. Luk. 1. w. 26 - 38.
Lekcya. Iz. 7. w. 10 - 15.

W dzień S. Marka.

Ewang. Luk. 18. w. 24 - 30.
Lekcya. 2 Tym. 4. w. 6 - 8.

W dzień S. Filippa i Jakuba.

Ewang. Jan. 14. w. 1 - 14.
Lekcya. Efez. 2. w. 19 - 22.
Mądr. Sal. 5. w. 1 - 12.

W dzień Bożego ciała.

Ewang. Jan. 6. w. 47 - 71.

W dzień S. Jana Chrzciciela.

Ewang. Luk. 1. w. 57 - 80.
Lekcya. Izai. 40. w. 1 - 5.

W dzień S. Piot. i Pawła.

Ewang. Matt. 16. w. 13 - 20.
Lekcya. Dzie. 12. w. 1 - 11.

W dzień Nawiedz. P. Maryi.

Ewang. Luk. 1. w. 39 - 56.
Lekcya. Pieśń Sal. 2. w. 8 - 17.
Rzym. 12. w. 9 - 18.
Izai. 11. w. 1 - 5.

W dzień Rozesłańcow.

Ewang. Matt. 10. w. 1 - 17.

W dzień Maryi Magdal.

Ewang. Luk. 7. w. 36 - 50.
Lekcya. 1 Tym. 1. w. 15 - 17.
Przyp. Sal. 31. w. 10 - 31.

W dźień S. Jakuba.
Ewang. Matt. 20. w. 20 ſ 23.
Lekcya. Rzym. 8. w. 28 ſ 39.

W dźień S Piotra w okowach.
Ewang. Dźie. 12. w. 1 ſ 25.
Lekcya. 1 Piotr. 4. w. 12 ſ 19.

W dźień przemienienia Pańſkiego.
Ewang. Matt. 17. w. 1 ſ 9.
Lekcya. 2 Piotr. 1. w. 12 ſ 18.

W dźień S. Wawrzyńca.
Ewang. Jan. 12. w. 24 ſ 26.
Lekcya. 2 Kor. 9. w. 6 ſ 10.

W dźień S. Bartłomieia.
Ewang. Luk. 22. w. 24 ſ 30.
Lekcya. 2 Kor. 4. w. 7 ſ 10.
Efez. 2. w. 19 ſ 22.

W dź. Narodz. P. Maryi.
Ewang. Matt. 1. w. 1 ſ 17.

W dźień S. Jana Ściećia.
Ewang. Mark. 6. w. 17 ſ 29.
Lekcya. Zyd. 11. w. 36 ſ 40.
Mądr. 5. w. 1 ſ ult.

W dźień S. Matteuſza.
Ewang. Matt. 9. w. 9 ſ 13.
Lekcya. Efez. 4. w. 7 ſ 14.

W dźień S. Michała.
Ewang. Matt. 18. w. 1 ſ 11.
Lekcya. Obiaw. 12. w. 7 ſ 12.

W dźień S. Jadwigi.
Ewang. Mark. 12. w. 41 ſ 44.
Lekcya. Przyp. 31. w. 10 ſ 30.
1 Piotr. 3. w. 1 ſ 7.

W dźień S. Łukaſza.
Ewang. Luk. 10. w. 1 ſ 13.
Lekcya. 1 Kor. 3. w. 9 ſ 22.

W dźień S. Symona i Judy.
Ewang. Jan. 15. w. 17 ſ 21.
Lekcya. 1 Piotr. 1. w. 3 ſ 9.

W dźień wſzyſtkich Swiętych.
Ewang. Matt. 5. w. 1 ſ 12.
Lekcya. Obiaw. 7. w. 2 ſ 3. J. aż do w. 12.

W dźień S. Marćina i Mikołaia.
Ewang. Luk. 12. w. 35 ſ 40. J. aż do 48

W dźień S. Katarzyny.
Ewang. Matt. 25. w. 1 ſ 13.
Lekcya. 2 Kor. 10. w. 17. i. 11 ſ 3.

W dźień poświęcenia Kościoła.
Ewang. Luk. 19. w. 1 ſ 10.
Lekcya. Obiaw. 21. w. 2 ſ 5.

Paſſya

Digitized by Google

Paſſya
albo
Hyſtorya o Mece, Smierci, i Pogrzebie Pana naßego
JEzuſa Chryſtuſa
Ze wßyſtkich czterech Ewanieliſtow porządnie zebrana.

WRzed Swiſtem Wielkonocnym, wiedząc Jezus iż przyſßła godźina iego, aby przeßedł z tego świata do Oyca, umiłowawßy ſwoie, ktorzy byli na świećie, aż do końca umiłował ie. Rzekł tedy do uczniow ſwoich; Wiećie, iż po dwu dniach będźie Wielkanoc, a Syn człowieczy będźie wydany, aby był ukrzyżowany. Tedy śię zebrali w Radę Przednieyśi Kapłani i Faryzeuſßowie, i Nauczeni w piśmie i Starśi ludu, do dworu Naywyżßego Kapłana, ktorego zwano Kaifaß. I naradzali, śię iakoby Jezuſa zdradą poimali i zabili. Lecz mowili: Nie w Swiſto; aby nie był rozruch miedzy ludem. Bo śię bali ludu. I mowili: coż czynimy? Abowiem ten człowiek wiele cudow czyni. A ieźli go tak zaniechamy, wßyſcy weń uwierzą; i przyydą Rzymianie, a wezmą nam to mieyſce naße, i lud. A ieden z nich Kaifaß, będąc Naywyżßym Kapłanem onego roku, rzekł im; wy nic nie wiećie: Ani myśliće, iż nam ieſt pożyteczno, żeby ieden człowiek umarł za lud, a żeby wßyſtek ten narod nie zginął. A tegoć nie mowił ſam od ſiebie; ale będąc Naywyżßym Kapłanem roku onego, prorokował: iż Jezus miał umrzeć za on narod: A nie tylko za on narod, ale żeby też ſyny Boże rozproßone, w iedno zgromadźił. Od onego tedy dnia radźili śię społem, aby go zabili.

Tedy Jezus ßoſtego dnia przed Wielkanocą przyßedł do Betanii, kędy był Łazarz, ten, ktory był umarł, ktorego

Digitized by Google

rego on wzbudził od umarłych. A gdy był w Betanii w domu Symona trędowatego, tamże mu sprawili wieczerzą, a Marta posługowała: a Łazarz był iednym z onych, którzy z nim społem u stołu siedzieli. A Maryá wziąwszy funt maści śpikanardowey barzo drogiey, stłukłszy słoiek alabastrowy, wylała ią na głowę iego, gdy siedział u stołu, i namazała nogi Jezusowe, i otarła włosami swoimi nogi iego; i napełniony był on dom wonnością oney maści. Co widząc uczniowie iego, rozgniewali się, mowiąc: Ná cóż ta utrata? Tedy rzekł ieden z uczniow iego, Judaß syn Symona Iskaryoty, który go miał wydać: Przeczże ta maść nie przedano za trzy sta großy, a nie dano ubogim? A to mowił, nie iżby miał pieczą o ubogich, ale iż był złodzieiem, i mieszek miał, a cokolwiek włożono, nosił. Tedy rzekł Jezus: Zaniechay iey. Przeczże się przykrzysz tey niewieście? Dobry zaprawdę uczynek uczyniła przeciwko mnie. Zawżdy bowiem ubogie maćie z sobą, i kiedykolwiek chcećie, możećie im dobrze czynić: ale mnie nie zawżdy mieć będźiećie. Ona, co mogła, to uczyniła; poprzedźiła aby ciało moie pomazała ku pogrzebowi. Zaprawdę powiadam wam; Gdźiekolwiek kazana będźie ta Ewanielia po wßystkim świecie, ito, co ona uczyniła, powiadano będźie na pamiątkę iey. I wstąpił szatan w Judaßa, którego zwano Iskaryotem, który był z liczby dwunaśći. Ten tedy odszedßy, zmowił się z Przednieyßymi Kapłanami i z Przełożonymi, iakoby go im wydał, i rzekł im: co mi chcećie dać, a ia go wam wydam? A oni uśłyßawßy, uradowali się, i obiecali mu dać pieniądze. I umowili się z nim: I odważyli mu trzydźieści śrebrnikow. I obiecał. A od tąd śukał czasu sposobnego, aby im go wydał bez rozruchu.

Tedy przyszedł dźień Przaśnikow, którego miał bydź Baranek zabity. I przystąpili uczniowie do Jezusa, mowiąc mu: gdźież chcesz żeć nagotuiemy, abyś iadł Baranka? I posłał Piotra i Jana, mowiąc: Poszedßy nago-

Digitized by Google

nagotuyćie nam Baranka, abyśmy iedli. Oto gdy do miaſta wchodźić będźiećie, potka śis z wami cłowiek niosący dzban wody; idźćieś za nim do domu, do ktorego wnidźie, a rzeczyćie gospodarzowi domu onego; Rzalći Nauczyćiel powiedźieć; Czas moy bliſko ieſt, u ćiebie ieść będę Baranka z uczniami moimi: Gdźie ieſt gospoda, kędybym iadł Baranka z uczniami moimi? A on wam ukaże ſala wielka uſłana, i gotowa; tamże nagotuyćie. I odeſli uczniowie iego, i przyſli do miaſta, i znaleźli tak, iako im był powiedźiał; i nagotowali Baranka. A gdy był wieczor, przyſiadł ze dwiemanaśćie. A gdy przyſła godźina, uśiadł za ſtoł i dwanaśćie Apoſtołow z nim, i rzekł do nich: Żądaiąc żądałem tego Baranka ieść z wami pierwey niżbym ćierpiał. Boć wam powiadam, że go wiecey ieść nie będę, aż śis wypełni w krolestwie Bożym: A wźiawſzy ćielich, i podźiękowawſzy, rzekł: Weźmićie to, a podźielćie miedzy śis. A gdy była wieczerza, (a diabeł iuż był wrzućił w ſerce Judaſſa, ſyna Symonowego, Iſkaryoty, aby go wydał.) Wiedząc Jezus, iż wſzyſtko Oćiec podał do rąk iego, a iż od Boga wyſiedł, i do Boga idźie: Wſtał od wieczerzy, i złożył ſłaty: a wźiawſzy prześćieradło, przepaſał śis. Potym nalał wody do miednice, i począł nogi umywać uczniom, i ućierać prześćieradłem, ktorym był przepaſany. Tedy przyſiędł do Symona Piotra. A on mu rzekł; Panie, i tyż mnie maſz nogi umywać? Odpowiedźiał Jezus, i rzekł mu; Co Ja czynię, ty nie wieſz teraz, ale śis potym dowieſz. Rzekł mu Piotr: Nie będźieſz ty nog moich umywał na wieki. Odpowiedźiał mu Jezus; Jeśli ćis nie umyię, nie będźieſz miał cząſtki ze mną. Tedy mu rzekł Symon Piotr: Panie, nie tylko nogi moie, ale i ręce i głowę. Rzekł mu Jezus: Ktoć ieſt umyty, nie potrzebuie iedno aby nogi umył, bo czyſty ieſt wſzyſtek: i wy ieſteśćie czyſtymi, ale nie wſzyſcy. Abowiem wiedźiał ktowy go miał wydać; dla tegoż rzekł: Nie wſzyſcyśćie czyſtymi. Gdy tedy umył nogi ich, i wźiął ſłaty

ſwoie,

Digitized by Google

swoie, usiadszy zaśię za stoł, rzekł im: Wiećież com wam uczynił? Wy mię nazywaćie Nauczyćielem i Panem, a dobrze mowićie, bomći iest nim: Ponieważem Ja tedy umył nogi wasze, Pan i Nauczyćiel, i wyśćie powinni iedni drugim nogi umywać. Abowiem dałem wam przykład, abyśćie, iakom Ja wam uczynił, i wy czynili. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam; Nie iest sługa więtszy nad pana swego; ani poseł iest więtszy, nad onego, ktory go posłał. Jeźlić to wiećie, błogosławieni iesteśćie, ieźli to uczynićie. Nie o wszystkichći was mowię, Jać wiem, ktorem obrał: Ale żeby śię wypełniło pismo: Ktory ie ze mną chleb, podniosł przećiwko mnie piętę swoię. Terazći wam powiadam przedtym niż śię to stanie, abyśćie gdy śię to stanie, uwierzyli, żem Ja iest.

To gdy rzekł Jezus, zatrwożył śię w Duchu, a oświadczaiąc śię rzekł: Oto ręka tego, co mię wydawa, ze mną iest za stołem. Zaprawdę zaprawdę wam powiadam; Iż ieden z was wyda mię, ktory ie ze mną. A zasmućiwszy śię barzo uczniowie, poglądali po sobie, wątpiąc, o kimby to mowił. I poczęli mowić do niego, każdy z nich z osobna: Azażem ia iest Panie? A drugi: Aza ia? Lecz on odpowiadaiąc, rzekł im: Jeden ze dwunaśći, ktory ze mną macza rękę w miśie. Synći człowieczy idźie iako postanowiono i napisano o nim: ale biada człowiekowi temu, przez ktorego Syn człowieczy będźie wydany; dobrze mu było aby śię był ten człowiek nie narodźił. A odpowiadaiąc Judasz, ktory go wydał, rzekł: Izalim ia iest Mistrzu? Mowi mu: Tyś powiedźiał. A był ieden z uczniow iego, ktory śię był położył na łonie Jezusowym, ten, ktorego miłował Jezus. Przetoż na tego skinął Symon Piotr, aby śię wypytał, ktoryby to był o ktorym mowił. A on położywszy śię na pierśiach Jezusowych, rzekł mu: Panie, ktoryż to iest? Odpowiedźiał Jezus; Ten iest, ktoremu Ja omoczywszy stuczkę chleba, podam. A omoczywszy stuczkę chleba, dał Judaszowi, synowi Symona, Iszkaryoto-

Digitized by Google

ryotowi. A zaraz po oney stuczce chleba, wstąpił weń szatan. Tedy mu rzekł Jezus: Co czyniß, czyń rychło. A tego żaden nie zrozumiał z społśiedzących, na co mu to rzekł. Abowiem niektorzy mniemali, gdyż Judaß miał mießek, iż mu rzekł Jezus; Nakup czego nam potrzeba na Swięto: albo iżby co dał ubogim. Tedy on wźiąwßy one stuczkę chleba, zarazem wyßedł. A noc była.

A gdy wyßedł, rzekł Jezus: Teraz iest uwielbiony Syn człowieczy, a Bog uwielbiony iest w nim. A ponieważ Bog uwielbiony iest w nim, tedy go też Bog uwielbi sam w sobie, i wnetże uwielbi go. Synaczkowie, ießcze maluczko iestem z wami. Będźiećie mię ßukać, ale iakom rzekł Zydom: Gdźie Ja idę, wy przyyść nie możećie; Tak i wam teraz powiadam. Przykazanie nowe dawam wam, abyśćie śię społecznie miłowali: Jakom i Ja was umiłował, abyśćie śię i wy społecznie miłowali. Ztądći poznaią wßyscy, żeśćie uczniami moiemi ieżli miłość mieć będźiećie iedni przećiwko drugim. A gdy oni iedli, wźiąwßy Jezus chleb, a pobłogosławiwßy, łamał, i dał uczniom, i rzekł: Bierzćie, iedźćie, to iest ćiało moie, ktore śię za was dawa, to czyńćie na pamiątkę moię. Także wźiąwßy i kielich, gdy było po wieczerzy, i podźiękowawßy, dał im, mowiąc: Piyćie z tego wßyscy. I pili z tego wßyscy. I rzekł im: To iest krew moia Nowego Testamentu, ktora śię za was i za wielu wylewa na odpußczenie grzechow. To czyńćie, ilekroć pić będźiećie, na pamiątkę moię. Zaprawdę powiadam wam: Iż nie będę więcey pił od tąd z tego rodzaiu winney maćice, aż do dnia onego, gdy go będę pił z wami nowy w krolestwie Oyca mego.

A zaśpiewawßy pieśń, i wyßedßy, ßedł według zwyczaiu na gorę Oliwną: a ßli za nim i uczniowie iego. Tedy im rzekł Jezus: Oto przyydźie godźina, owßem iuż przyßła, że śię rozproßyćie każdy do swego, a mnie samego zostawićie: lecz nie iestem sam, bo Oćiec iest ze mną. Wßyscy wy zgorßyćie śię ze mnie tey nocy. Abowiem

bowiem napisano: Uderzę Pasterza, i będą rozproszone owce trzody. A gdy z martwych wstanę, poprzedzę was do Galilei. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu: Chcćby się wszyscy zgorszyli z ćiebie, ia się nigdy nie zgorszę. I rzekł Pan: Symonie, Symonie: oto szatan wyprosił was, aby was odwiewał iako pszenicę. Alem Ja prosił za tobą, aby nie ustała wiara twoia: A ty niekiedy nawroćiwszy się, utwirdzay braćią twoię. A on mu rzekł; Panie, gotowem z tobą iść i do więźienia, i na śmierć: Duszę moię za ćię położę. Odpowiedźiał mu Jezus: Duszę twoię za mię położysz? Zaprawdę powiadam tobie: Iż dźiś tey nocy, pierwey niż dwa kroć kur zapieie, trzy kroć się mnie zaprzysz, że mię nie znasz. Ale on tym więcey mowił: Bym z tobą miał i umrzeć, nie zaprzę się ćiebie. Także i wszyscy uczniowie mowili. I rzekł im: Gdym was posyłał bez mieszka, i bez taistry, i bez botow, izali wam czego nie dostawało? A oni rzekli: Niczego. Tedy im rzekł: Ale teraz kto ma mieszek, niech go weźmie, także i taistrę. A kto nie ma miecza, niech przeda suknią swoię, a kupi go. Abowiem powiadam wam: Iż się ieszcze muśi to co napisano wypełnić na mnie, mianowićie: Iż z złoczyńcami policzony iest. Bo te rzeczy, ktore świadczą o mnie, koniec biorą. Ale oni rzekli: Panie oto tu dwa miecze. A on im rzekł: Dosyć iest.

Tedy przyszedł Jezus z uczniami swoimi na mieysce, ktore zwano Gietsemane, przez potok Cedron, gdźie był ogrod, do ktorego on wszedł i uczniowie iego. A wiedźiał i Judasz, ktory go wydawał, ono mieysce. Bo się tam często zchadzał Jezus z uczniami swoimi. A gdy przyszedł na ono mieysce, rzekł uczniom: Siedźćież tu, aż odszedszy, będę się tam modlił. Modlćie się, abyśćie nie weszli w pokuszenie. A wźiąwszy z sobą Piotra, i dwu synow Zebedeuszowych Jakuba i Jana, począł się lękać i barzo tesknić. Tedy im rzekł Jezus: Smętna iest dusza moia aż do śmierći. Zostańćież tu, a czuyćie ze mną. A sam oddalił się od nich, iakoby na ćiśnienie

ka-

kamieniem: a klsknawszy na kolana, padł na ziemię na oblicze swoie, modląc się i mowiąc: Oycze moy, ieśli można, niech mię ten kielich minie. I rzekł; Abba Oycze, wszystko tobie iest możno, przenieś ode mnie ten kielich: Wszakże nie co Ja chcę, ale co ty, niech się staie. A wstawszy od modlitwy, przyszedł do uczniow, i znalazł ie śpiące od smutku, i rzekł Piotrowi: Symonie, śpisz? Takżeście nie mogli przez iedną godzinę czuć ze mną? Czuyćież, a modlćie się, abyście nie weszli w pokuszenie. Duchći iest ochotny, ale ciało mdłe. Zasię powtore odszedszy, modlił się, mowiąc: Oycze moy, ieśli mię nie może ten kielich minąć, tylko abym go pił, niech się staie wola twoia. A wroćiwszy się, znalazł ie zasię śpiące; (Bo oczy ich były obćiążone.) A nie wiedźieli, coby mu odpowiedźieć mieli. A zaniechawszy ich, znowu odszedł, i modlił się po trzećie, też słowa mowiąc. Ukazał mu się Anioł z nieba posilaiący go. Ale będąc w boiu, gorliwiey się modlił. A był pot iego iako krople krwie, ściekaiące na ziemię. I przyszedł po trzećie, i rzekł im: Cóż śpićie? Śpićież iuż, i odpoczywayćie, Dosyćći! Oto się przybliżyła godzina, a syn człowieczy wydany będzie w ręce grzesznikow: Wstańćie, a podźmy; oto się przybliżył ten, ktory mię wydawa.

A wnet, gdy on ieszcze mowił, przyszedł Judasz, iktory był ieden ze dwunaśći, a z nim wielka zgraia z mieczmi i z kiymi od Przednieyszych Kapłanow i Faryzeuszow, i od Nauczonych w piśmie i od Starszych, z strugami, z laternami, i z pochodniami, i z broniami: A Judasz szedł przed nimi. Tedy Jezus, wiedząc wszystko co mań przyyść miało, wyszedszy, rzekł im: Kogo szukaćie? Odpowiedźieli mu; Jezusa Nazareńskiego. Rzekł im Jezus: Jam iest. A stał z nimi i Judasz, ktory go wydawał. A skoro im rzekł, Jam iest; poskąpili na zad, i padli na ziemię. Tedy ich zasię spytał; Kogo szukaćie? A oni rzekli: Jezusa Nazareńskiego. Odpowiedźiał Jezus: Powiedźiałem wam, żem Ja iest. Jeśli tedy mnie szukaćie, dopuśććieś tym odeyść; aby się wypełnily

Digitized by Google

niły słowa, ktore był powiedźiał: Nie straćiłem żadnego z tych, ktoreś mi dał. A ten, ktory go wydawał, dał im był znak, mowiąc: Ktoregokolwiek pocałuię, tenći iest, imayćież go, a wiedźćie ostrożnie. A tak przyszedszy, zarazem przystąpił do Jezusa, i rzekł: Bądź pozdrowiony Mistru! i pocałował go. Ale mu rzekł Jezus: Przyiaćielu, na coś przyszedł? Judaszu, pocałowaniem wydawasz Syna człowieczego? Tedy przystąpiwszy, rzućili ręce na Jezusa, i poimali go. A widząc ći, ktorzy przy nim byli, co śię dźiać miało, rzekli mu; Panie, mamyli bić mieczem? A oto ieden z tych, ktorzy byli z Jezusem, Symon Piotr, wyćiągnął rękę, i dobył miecza swego, a uderzywszy sługę Naywyższego Kapłana, ućiął mu ucho iego prawe. A temu słudze imię było Malchus. Ale Jezus odpowiadaiąc, rzekł: Zaniechayćie aż poty. I rzekł Piotrowi: Obroć miecz twoy na mieysce iego; Abowiem wszyscy, ktorzy miecz biorą, od miecza poginą. Izali nie mam pić kielicha tego, ktory mi dał Oćiec; Azaż mniemasz, żebym nie mogł teraz prośić Oyca mego, a stawiłby mi więcey niżeli dwanaśćie woysk Aniołow? Ale iakożby śię wypełniły pisma, ktore mowią, iż śię tak muśi stać? A dotknąwszy śię ucha iego, uzdrowił go. Oneyże godźiny mowił Jezus do oney zgraie, i do onych, ktorzy byli przyszli przećiwko niemu, do Przednieyszych Kapłanow, i do Przełożonych Kośćioła, i do Starszych; Wyszliśćie iako na zboyce, z mieczmi z kiymi poimać mię. Na każdy dźień śiadałem u was ucząc w kośćiele, a nie poimaliśćie mię. Ale tać iest ona godźina wasza, i moc ćiemnośći. A to śię wszystko stało, aby śię wypełniły pisma Prorockie. Tedy uczniowie wszyscy opuśćiwszy go, ućiekli. A ieden iakiś młodźieniec szedł za nim, przyodźiany prześćieradłem na nagie ćiało. I uchwyćili go młodźieńcy. Ale on opuśćiwszy prześćieradło, nago ućiekł od nich.

Rota tedy, i Rotmistrz, i słudzy Zydowscy poimali Jezusa, i związali go. A wiedli go naprzod do Annasza; bo był świekier Kaifaszow: A Annasz odesłał go

związanego do Kaifasza, ktory był Naywyższym Kapłanem roku onego. A Kaifasz ten był, ktory Żydom radził, że pożyteczno iest, aby ieden człowiek umarł za lud. A ześli śie do niego wszyscy Przednieyśi Kapłani i Starśi, i Nauczeni w pismie. I szedł za Jezusem Symon Piotr z daleka, i drugi uczeń. A ten uczeń był znaiomy Naywyższemu Kapłanowi; i wszedł z Jezusem do dworu Naywyższego Kapłana. Ale Piotr stał u drzwi na dworze. Wyszedł tedy on drugi uczeń, ktory był znaiomy Naywyższemu Kapłanowi, i mowił z odźwierną, i wprowadźił tam Piotra. A wszedszy tam Piotr, śiedźiał z sługami, aby uyrzał koniec. I rozniećili w pośrzodku dworu, bo źimno było: i uśiedli weśpoł, i grzali śie. Był też z nimi Piotr, stoiąc i grzeiąc śie. I przyśła iedna z dźiewek Naywyższego Kapłana odźwierna; a uyrzawszy Piotra grzeiącego śie, weyrzała nań, i rzekła: Jżaliś i ty nie iest z uczniow tego człowieka? A on śie zaprzał przed wszystkimi, mowiąc: Niewiasto, nie znam go, i nie wiem co powiadasz. A po małey chwili, gdy wyszedł na dwor do przyśionka, a kur zapiał; uyrzała go inśza dźiewka, i rzekła do tych, co tam byli: i tenći był z tym Jezusem Nazareńskim. I drugi uyrzawszy go, rzekł: I tyś iest z nich. Tedy śie powtore zaprzał z przyśięga, mowiąc: Człowiecze, nie iestem; Nie znam tego człowieka. A gdy wyszła iakoby iedna godźina, ktoś inszy twirdźił, mowiąc: Prawdźiwie i ten z nim był: bo też iest Galileyczyk. I ći, co tam stali, rzekli: Prawdźiwie i tyś iest z nich, bo i mowa twoia ćiebie wydawa. Rzekł mu też niektory z sług Kapłana Naywyższego, powinowaty onego, ktoremu był Piotr ućiął ucho: Jżażem ia ćiebie nie widźiał w ogrodźie z nim? Tedy śie począł przeklinać i przyśięgać, mowiąc: Nie znam tego człowieka. A zatym zaraz, gdy on ieszcze mowił, kur zapiał powtore. A Pan obroćiwszy śie, poyrzał na Piotra. I wspomniał Piotr na słowo Pańskie, iako mu był powiedźiał: Jż pierwey, niż kur dwa kroć zapłeie trzy kroć śie mnie zaprzyśi. A wyszedszy precz, gorzko płakał.

Digitized by Google

A tak Naywyżßy Kapłan pytał Jezusa o iego ucznie, i o naukę iego. Odpowiedźiał mu Jezus; Jam iawnie mowił światu: Jam zawße uczył w bożnicy i w kośćiele, gdźie śię zewßąd Zydowie zchadzaią, a potaiemnie nicem nie mowił: Coż mię pytaß? Pytay tych, ktorzy słuchali, com im mowił: ćić oto wiedzą, com Ja mowił. A gdy on to mowił, ieden z sług, ktory tam stał, wyćiął policzek Jezusowi, mowiąc; I także odpowiadaß Naywyżßemu Kapłanowi? Odpowiedźiał mu Jezus; Jeźlim źle rzekł, day świadectwo o złym; a ieźli dobrze, przeczże mię biieß? Lecz mężowie, ktorzy wespoł trzymali Jezusa, naśmiewali śię z niego, biiąc go: a zakrywßy go, bili twarz iego: i pytali go, mowiąc: Prorokuy, kto ist, co ćię uderzył? I wiele innych rzeczy bluźniąc mowili przećiwko niemu, Tedy Przednieyśi Kapłani, i Starśi, i wßystka Rada, ßukali fałßywego świadectwa przećiwko Jezusowi, aby go na śmierć wydali: ale nie znaleźli. A choć wiele fałßywie świadczyli przećiwko niemu, wßakże świadectwa ich nie były zgodne. Aż naostatek wystąpiwßy dway fałßywi świadkowie, rzekli: Myśmy to słyßeli że mowił: Mogę rozwalić, i Ja rozwalę ten Kośćioł Boży ręką uczyniony, a we trzech dniach inny nie ręką uczyniony zbuduię. Lecz i tak nie było zgodne świadectwo ich. Tedy stanąwßy w pośrzodku Naywyżßy Kapłan, pytał Jezusa, mowiąc: Nic nie odpowiadaß? Coż to iest, co ći przećiwko tobie świadczą? Lecz Jezus milczał i nic nie odpowiedźiał. A gdy było rano, weßli w radę wßyscy Przednieyśi Kapłani, i Nauczeni w piśmie, i Starśi ludu, przećiwko Jezusowi, aby go zabili. I przywiedli go do Rady swoiey, mowiąc: Jeźliś ty iest Chrystus, powiedz nam? I rzekł im: Choćbym wam powiedźiał, nie uwierzyćie. A ieźlibym też o co pytał, nie odpowiećie mi, ani mię wypuśćićie. A odpowiadaiąc Naywyżßy Kapłan, rzekł mu: Poprzyśięgam ćię przez Boga żywego, abyś nam powiedźiał, ieźliś ty iest on Chrystus, Syn onego Boga błogosławionego? Rzekł

mu

Digitized by Google

mu Jezus: Tyś powiedział. I rzekli wszyscy: Tyś tedy iest on Syn Boży? A on rzekł do nich: Wy powiadacie żem Ja iest. Wszakże powiadam wam: Od tego czasu będzie Syn człowieczy śiedział na prawicy mocy Bożey: i uyrzycie Syna człowieczego, śiedzącego na prawicy mocy Bożey, i przychodzącego z obłokami niebieskimi. Tedy Naywyższy Kapłan rozdarszy szaty swoie, rzekł: Bluźnił: coż ieszcze potrzebuiemy świadków? Oroście teraz słyszeli bluźnierstwo iego: coż się wam zda? A oni wszyscy odpowiadaiąc, osądzili go, i rzekli: Winien iest śmierci. I poczęli niektorzy nań plwać, i zakrywać oblicze iego, i bić weń pięściami i mowić mu: Prorokuy nam Chrystusie, kto iest ten, co cię uderzył: a słudzy policzkowali go. Tedy powstawszy wszystko mnostwo ich, a związawszy Jezusa, prowadzili go od Kaifasza na Ratusz, i podali go Pontskiemu Piłatowi, Staroście.

Tedy Judasz, ktory go był wydał, widząc, iż był osądzony, żałuiąc tego, wrocił trzydzieści srebrnikow Przedniey szym Kapłanom i Starszym, mowiąc: Zgrzeszyłem, wydawszy krew niewinną. A oni rzekli: Coż nam do tego? Ty uyrzysz. A porzuciwszy one srebrniki w Kościele, odszedł na stronę; a odszedszy, obiesił się, i rozpukł się na poły, i wypłynęły wszystkie wnątrzności iego. I było to iawno wszystkim mieszkaiącym w Jeruzalem. Ale Przedniey si Kapłani wziąwszy one srebrniki, mowili: Nie godzi się ich kłaść do Skarbu, gdyż zapłata iest krwie. A naradziwszy się, kupili za nie rolę garncarzową na pogrzeb gościom. Dla tego ona rola nazwana iest rola krwie, aż do dnia dzisieyszego. Tedy się wypełniło, co powiedziano przez Jeremiasza, Proroka mowiącego: I wzięli trzydzieści srebrnikow zapłaty ocłacowanego, ktory był ocłacowany od synow Izraelskich, i dali ie za rolę garncarzową, iako mi postanowił Pan.

I nie weszli sami na Ratusz, aby się nie splugawili, ale aby pożywali Baranka Wielkonocnego. Tedy wyszedł

do niego Pilat, i rzekł: Jakoż skargę przynosicie przeciwko tymu człowiekowi temu? Odpowiedzieli mu, i rzekli: Być ten nie był złoczyńca, tedybyśmyć go nie podali. I rzekł Pilat: Weźmiciej go wy, a według Zakonu waszego osądźcie go. Rzekli mu Żydowie: Nam się nie godzi żabijać nikogo: aby się wypełniły słowa Jezusowe, które powiedział, oznaymuiąc iaką śmiercią miał umrzeć. I poczęli nań skarżyć, mowiąc: Tegośmy znaleźli iż odwraca lud, i zakazuie dani dawać Cesarzowi: powiadaiąc, że on iest Chrystusem Królem. Tedy zasię wszedł Pilat na Ratusz, i zawołał Jezusa. I stał Jezus przed Starostą, i pytał go starosta, mowiąc: Tyżeś iest on Król Żydowski? odpowiedział mu Jezus: A samże to od siebie mowisz, czyli inśi powiedzieli o mnie? Odpowiedział Pilat: Azażem ia Żyd? Naród twoy, i Przedniejsi Kapłani podali mi cię: Cożeś wżdy uczynił? Odpowiedział Jezus: Królestwo moie nie iest z tego świata; Gdyby królestwo moie z tego świata było, wżdyćby mię słudzy moi bronili, abym nie był wydany Żydom: Lecz teraz królestwo moie nie iest ztąd. Tedy mu rzekł Pilat: Toś ty przecię iest Król? Odpowiedział mu Jezus: Ty powiadasz, żem Ja iest Królem. Jam się na to narodził, i na tom przyszedł na świat, abym świadectwo wydał prawdzie. Wszelki, który iest z prawdy, słucha głosu mego. Rzekł mu Pilat: Cóż iest prawda? A to rzekłszy, wyszedł zasię do Żydow, i rzekł im: Ja w nim żadney winy nie znayduię. I skarżyli nań Przedniejsi Kapłani i Starsi o wiele rzeczy; Ale on nic nie odpowiedział. Tedy go zasię pytał Pilat, mowiąc: Nic nie odpowiadasz? Nie słyszysz? Oto iako wiele rzeczy przeciwko tobie świadczą? Lecz mu Jezus nie odpowiedział i na iedno słowo: tak iż się Starosta barzo dziwował. Lecz się oni barziey silili, mowiąc: Ji wzruszą lud, ucząc po wszystkiey Judszkiey ziemi, począwszy od Galilei aż dotąd.

Tedy Pilat usłyszawszy o Galilei, pytał, ieżliby był człowiekiem Galileyskim? A gdy się dowiedział, iż był

z pań-

Digitized by Google

z państwa Herodowego, odesłał go do Heroda, który też w Jeruzalem był w one dni. A Herod ujrzawszy Jezusa, uradował się bardzo. Bo go z dawna pragnął widzieć; dla tego, iż wiele o nim słychał, i spodziewał się, iż miał wyrzec iaki cud od niego uczyniony. I pytał go wiele słow. Ale mu on nic nie odpowiadał. A Przednieyśi Kapłani i Nauczeni w piśmie stali, potężnie skarżąc nań. Ale wzgardziwszy nim Herod z żołnierstwem swym, i naśmiawszy się z niego, oblekł go w szatę białą, i odesłał go zaś do Piłata. I stali się sobie przyiaciołmi Piłat z Herodem onegoż to dnia; bo sobie byli przedtym nieprzyiaciołmi. A Piłat zwoławszy Przednieyszych Kapłanow, i Przełożonych, i ludu, rzekł do nich: Oddaliście mi tego człowieka, iakoby lud odwracał; a oto ia przed wami pytaiąc go, żadney winy nie znalazłem w tym człowieku, z tego, o co nań skarżycie. Ale ani Herod. Bom was odesłał do niego: A oto nic mu się godnego śmierći nie stało. Przetoż skarawszy, wypuszczą go. A musiał Starosta wypuszczać ludowi na Swięto iednego więźnia, którego by chcieli, i o które go by prosili. I mieli na ten czas więźnia znacznego, którego zwano Barabbasz. A ten Barabbasz był zboyca, w więzieniu z temi co rozruch czynią, który był dla niejakiego rozruchu, w mieście uczynionego, i dla mężobóystwa wsadzony do więzienia. Tedy lud głosem żałowawszy, począł prosić, żeby uczynił tak, iakoż im zażwykł czyniwał. Ale Piłat, gdy się zebrali, rzekł do nich: Jest u was ten zwyczay, abym wam iednego wypuścił na Wielkanoc: któregoż chcecie abym wam wypuścił, Barabbasza, albo Jezusa, którego zowią Chrystusem, tego Króla Żydowskiego? Widział bowiem, iż go z nienawiści wydali Przednieyśi Kapłani. Ale Przednieyśi Kapłani i Starśi namowili lud, i podburzyli lud aby prosili, aby im raczey Barabbasza wypuścił; A Jezusa aby stracili. Tedy zamotał społem wszystek lud, mowiąc: Nie tego, ale Barabbasza. A odpowiadaiąc Piłat, rzekł im zaś: Cóż tedy chcecie abym uczy-

nił z Jezusem, ktorego zowią Chrystusem, ktorego nazywaćie Krolem Zydowskim? Ale oni zawołali wszyscy, mowiąc: Ukrzyżuy, ukrzyżuy go: A on potrzećie rzekł do nich: I coż wżdy ten złego uczynił? Zadney winy śmierći nie znalazłem w nim: Przetoż skarawszy, wypuszczę go. A oni przećię nalegali głosy wielkimi, żądaiąc, aby był ukrzyżowany: i zmacniały śię głosy ich, i Przednieyszych Kapłanow.

Tedy wźiął Piłat Jezusa, i ubiczował go. A żołnierze uplotszy koronę z ćiernia, włożyli na głowę iego, i płaszczem szarłatowym przyodźiali go: A mowili: bądź pozdrowiony Krolu Zydowski! i policzkowali go. I zaśię wyszedł Piłat na dwor, i rzekł im: Oto go wam wywiodę na dwor, abyśćie wiedźieli, iż w nim żadney winy nie znayduię.

Tedy Jezus wyszedł na dwor, niosąc onę ćierniową koronę, i on płaszcz szarłatowy, i rzekł im Piłat: oto człowiek a gdy go uyrzeli przednieyśi Kapłani i studzy ich, zawołali, mowiąc: Ukrzyżuy, ukrzyżuy go! Rzekł im Piłat: Weźmićież go wy, a ukrzyżuyćie; boć ia w nim żadney winy nie znayduię. Odpowiedźieli mu Zydowie: Myć Zakon mamy, i według Zakonu naszego ma umrzeć; bo śię czynił Synem Bożym. A gdy Piłat usłyszał te słowa, barźiey śię ulękł. I wszedł zaśię do Ratusza, i rzekł do Jezusa: Zkądżeś ty iest? Lecz mu Jezus nie dał odpowiedźi. Tedy mu rzekł Piłat: Nie mowisz ze mną? Niewiesz, iż mam moc ukrzyżować ćię, i mam moc wypuśćić ćię? Odpowiedźiał Jezus: Nie miałbyś żadney mocy nade mną, bydź nie była dana z gory. Przetoż, kto mię tobie wydał, więtszy grzech ma. Odtąd Piłat starał śię o to, iakoby go wypuśćił. Lecz Zydowie wołali, mowiąc: Jeźli go wypuśćisz, nie iesteś przyiaćielem Cesarskim. Każdy bowiem, co śię Krolem czyni, sprzećiwia śię Cesarzowi. A przetoż Piłat usłyszawszy te słowa, wywiodł Jezusa na dwor, i śiadł na stolicy, na mieyscu, ktore zowią Litostrotos, a po Zydowsku Gabbata. A gdy on śiedźiał na Sądowey stolicy, posłała do

niego

Digitized by Google

niego żona iego, mowiąc: Nie miey żadney sprawy z tym sprawiedliwym, bom wiele ućierpiała dźiś we śnie dla niego. A było to w dźień przygotowania przed Wielkanocą około szostey godźiny. I rzekł Piłat Zydom: Oto Krol wasz! A oni zawołali: Strać, strać, i ukrzyżuy go: A Piłat im rzekł: Krolaż waszego ukrzyżuię? Odpowiedźieli Przednieyśi Kapłani: Nie mamy Krola, tylko Cesarza, A widząc Piłat, iż to nic nie pomagało, ale owszem śię więtszy rozruch wszczynał; wźiąwszy wodę, umył ręce przed ludem, mowiąc: Nie iestem ia winien krwie tego sprawiedliwego; wy uyrzyćie. A odpowiadaiąc wszystek lud, rzekł: Krew iego na nas i na dźiatki nasze. A tak Piłat, chcąc ludowi dosyć uczynić, przysądźił, aby śię dosyć stało żądośći ich. I wypuśćił im Barabbasza. Ale Jezusa ubiczowawszy podał na wolą ich, aby był ukrzyżowany. Tedy żołnierze Starośćini wźiąwszy Jezusa, wprowadźili go do dworu, to iest do Ratusza: I zebrali do niego wszystkę rotę. A zewlekszy go, przyodźiali go płaszczem szarłatowym. I uplotszy koronę z ćiernia, włożyli na głowę iego, i dali trzćinę w prawą rękę iego: a upadaiąc przed nim na kolana, naśmiewali śię z niego, mowiąc: Bądź pozdrowiony Krolu Zydowski! A pluiąc nań, wźięli onę trzćinę, i bili go w głowę iego. A gdy śię z niego naśmiali, zewlekli go z onego płaszcza, i oblekli go w szaty iego własne. I wźięli Jezusa, i wywiedli, aby go ukrzyżowali. A on niosąc krzyż swoy wyszedł na ono mieysce, ktore zwano Trupich głow, a po Zydowsku zowią ie Golgata. A wychodząc, znaleźli człowieka niektorego Symona Cyreneyczyka, (ktory szedł z pola) oyca Aleksandrowego i Rufowego. Tego uchwyćiwszy przymuśili, i włożyli nań krzyż, aby go niosł za Jezusem. I szło za nim wielkie mnostwo ludu i niewiast, ktore go płakały i narzekały. Ale Jezus obroćiwszy śię do nich, rzekł: Corki Jeruzalemskie, nie płaczćie nade mną, ale raczey same nad sobą płaczćie, i nad dźiatkami waszymi. Abowiemći oto idą dni, o ktorych będą mowić: Błogosławione

niepłodne, i żywoty, ktore nie rodźiły, i pierśi, ktore nie karmiły. Tedy poczną mowić gorom: Padnićie na nas! A pagorkom: Przykryyćie nas! Abowiem ponieważ śię to na źielonym drzewie dźieie, a coż będźie na suchym? Wiedźieni też byli i inni dwa złoczyńcy, aby wespoł z nim straceni byli.

I Przywiedli go na mieysce rzeczone Golgata, co śię wykłada; Mieysce trupich głow. I dali mu pić ocet z żołćią zmieszany. A skosztowawszy, nie chćiał pić. Dawali mu też wino z myrrą, ale go on nie przyiął. Tamże go ukrzyżowali; a z nim drugich dwu złoczyńcow z obu stron; iednego po prawicy, a drugiego po lewicy; a w pośrzodku Jezusa. I wypełniło śię Pismo, ktore mowi; z złoczyńcami iest policzony. A była trzećia godźina gdy go ukrzyżowali. Tedy Jezus rzekł: Oycze, odpuść im, boć nie wiedzą co czynią. Napisał też Piłat i napis winy iego, i postawił nad krzyżem. A było napisano: Jezus Nazareński, Krol Zydowski. A ten napis czytało wiele Zydow, bo blisko miasta było ono mieysce, gdźie był ukrzyżowany Jezus. A było napisano po Zydowsku, po Grecku, i po Łaćinie. Tedy rzekli Piłatowi Przednieyśi Kapłani Zydowscy; nie piß Krol Zydowski: ale iż on powiadał, iestem Krolem Zydowskim. Odpowiedźiał Piłat; Com napisał, tam napisał.

A gdy żołnierze Jezusa ukrzyżowali, wźieli szaty iego, (i uczynili cztery częśći, każdemu żołnierzowi część) i suknią. A była ta suknia nie szyta, ale od wierzchu wszystka dźiana. Tedy rzekli iedni do drugich: Nie kraymy iey, ale o nie rzućmy losy czyia ma bydź. Aby śię wypełniło, co powiedźiano przez Proroka: Podźielili miedzy śię szaty moie, a o odźienie moie los miotali. To tedy uczynili żołnierze, a śiedząc, strzegli go tam. A stały podle krzyża Jezusowego matka iego, i śiostra matki iego, Marya, żona Kleofasowa, i Marya Magdalena. Tedy Jezus uyrzawszy matkę, i ucznia, ktorego miłował, tuż stoiącego, rzekł matce swoiey: Niewiasto, oto syn twoy. Potym rzekł uczniowi: Oto matka twoia. A

od

od oney godźiny wźiął ią on uczeń do śiebie. I stał lud przypatruiąc śię. A ći, ktorzy mimo chodźili, bluźnili go, chwieiąc głowami swymi, a mowiąc: Ehey, ktory rozwalasz kośćioł, a we trzech dniach buduiesz go! ratuy samego śiebie; ieźliś iest Syn Boży zstąp z krzyża. Także i Przednieyśi Kapłani naśmiewaiąc śię z Nauczonymi w piśmie i z Starszymi, iedni do drugich mowili: Inszych ratował, a samego śiebie ratować nie może. Ieźliż iest Krol Izraelski, niech teraz zstąpi z krzyża, a uwierzymy mu. Dufał w Bogu, niechże go teraz wybawi, ieźli śię w nim kocha: Boć powiedźiał z Iestem Synem Bożym. Naśmiewali śię też z niego i żołnierze, przystępuiąc, a ocet mu podawaiąc, i mowiąc: Ieźliś ty iest Krol Zydowski, ratuyże samego śiebie. Także i zboycy, ktorzy z nim byli ukrzyżowani, urągali mu. A ieden z onych złoczyńcow, ktorzy z nim wiśieli, urągał mu, mowiąc: Ieźliżeś ty iest Chrystus, ratuyże śiebie i nas. A odpowiadaiąc drugi, gromił go, mowiąc: I ty śię Boga nie boisz, choćiażeś iest w tymże skazaniu. A myć zaiste sprawiedliwie: (bo godną zapłatę za uczynki nasze bierzemy.) Ale ten nic złego nie uczynił. I rzekł do Jezusa: Panie, pomni na mnie, gdy przyydźiesz do krolestwa twego! A Jezus mu rzekł: Zaprawdę powiadam tobie, dźiś będźiesz ze mną w Raiu.

A było około szostey godźiny, i stała śię ćiemność po wszystkiey źiemi aż do godźiny dźiewiątey. I zaćmiło śię słońce. A około dźiewiątey godźiny zawołał Jezus głosem wielkim, mowiąc: Eli, Eli, Lama Sabachthani! To iest: Boże moy! Boże moy! Czemuś mię opuśćił? Tedy niektorzy z tych, co tam stali, usłyszawszy to, rzekli: Oto, Eliasza woła. Potym wiedząc Jezus, iż śię iuż wszystko wykonało, aby śię wypełniło pismo, rzekł: Pragnę. A było tam naczynie postawione octu pełne. A zarazem bieżawszy ieden z nich, wźiął gębkę, i napełnił ią octem, a obłożywszy hysopem, i włożywszy na trzćinę, dawał do ust iego aby pił. A drudzy mowili: Zaniechay; Patrzaymy, ieźli przyydźie Eliasz aby go

wybawił, i zdiął z krzyża. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: Wykonało się. A Jezus zawoławszy głosem wielkim, rzekł: Oycze, w ręce twoie polecam Ducha moiego! A zawoławszy głosem wielkim, a nachyliwszy głowę, oddał Ducha, i skonał. A oto zasłona Kościelna rozerwała się na dwoie, od wierzchu, aż do dołu: i trzęsła się ziemia: a skały się padały; i groby się otwarzały: a wiele ciał świętych, którzy byli zasnęli, powstało. A wyszedszy z grobów po zmartwych wstaniu iego, weszli do miasta świętego, i pokazali się wielom. Setnik tedy który stał przeciwko niemu, i ci, co z nim Jezusa strzegli, widząc, iż tak wołaiąc oddał Ducha; widząc też trzęsienie ziemie, i to, co się działo, zlękli się barzo, i chwalili Boga, mowiąc: Zaprawdę, człowiek to był sprawiedliwy, i Syn Boży. Także i wszystek lud, który się był zszedł na to dziwowisko, widząc co się działo, biiąc się w piersi swoie, wracał się. A znaiomi iego wszyscy z dalekasstali. Były też i niewiasty z daleka się przypatruiąc, które były przyszły za Jezusem od Galilei, posługuiąc mu. Między którymi była Marya Magdalena, i Marya, Jakuba małego i Jozefa matka, i Salome, matka synow Zebedeuszowych. Które, gdy ieszcze był w Galilei, chodziły za nim, a posługowały mu: i wiele innych, które z nim były, wstąpiły do Jeruzalem. A gdy był wieczor, ponieważ był dzień przygotowania, aby ciała na krzyżu na Sabbat nie zostały, (abowiem był wielki on dzień Sabbatu) prosili Pilata, aby im golenie połamano, i zięto że. Przyszli tedy żołnierze, a pierwszemu zaprawdę złamali golenie, i drugiemu, który z nim był ukrzyżowany: Ale przyszedszy do Jezusa, gdy uyrzeli że iuż umarł, nie łamali goleni iego. Lecz ieden z żołnierzow włocznią otworzył bok iego; a zarazem wyszła krew i woda. A ten, co to widział, świadczył o tym, i prawdziwe iest świadectwo iego: a on wie, iż prawdę powiada, abyście wy wierzyli. Abowiem się to stało, aby się wypełniło pismo: Kość iego nie będzie złamana. I zasię drugie pismo mowi: Uyrzą, kogo przebodli.

A gdy

A gdy był widżon, przyszedł Jozef z Arymatyi, miasta Judskiego, człowiek bogaty, poczesny Rady Pan, mąż dobry i sprawiedliwy, ktory był nie zezwolił na radę i na uczynek ich, ktory też oczekawał krolestwa Bożego. Ktory też był uczniem Jezusowym, ale taiemnym, dla boiaźni Zydowskiey. Ten śmiele wszedł do Piłata, i prosił o ciało Jezusowe. A Piłat się dziwował, ieśliby iuż umarł: a zawoławszy Setnika, pytał go dawnoli umarł? A dowiedziawszy się od Setnika, pozwolił. I rozkazał dać ciało Jozefowi. A Jozef kupił prześcieradło. Przyszedł też i Nikodem (ktory był przedtym przyszedł w nocy do Jezusa,) niosąc zmieszaney Myrry i Aloes około sta funtow. Tedy zięli i wzięli ciało Jezusowe, uwinęli ie w czyste prześcieradło, z onymi rzeczami wonnymi, iako iest zwyczay Zydom umarłe chować. A był na onym mieyscu, gdzie był ukrzyżowany, ogrod, a w ogrodzie grob nowy. A wziąwszy ciało Jozef, położył ie w nowym grobie swoim, ktory był w opoce wykował; w ktorym ieszcze nikt nigdy nie był położony. Tam dla dnia przygotowania Zydowskiego, a iż Sabbat maiawał, i że on grob był blisko, położyli Jezusa. A przywaliwszy do drzwi grobowych kamień wielki, odszedł.

A była tam Marya Magdalena, i druga Marya, matka Jozefowa, i inne niewiasty, ktore były z nim przyszły z Galilei. Ktore siedząc przeciwko grobowi, patrzały kędy go położono. I oglądały grob, i iako było położone ciało iego. A wroćiwszy się, nagotowały wonnych rzeczy i maści. Ale w Sabbat odpoczynęły według przykazania. A drugiego dnia, ktory był pierwszy po Przygotowaniu, zgromadzili się Przednieysi Kapłani i Faryzeuszowie do Piłata, mowiąc: Panie, wspomnieliśmy, iż on zwodziciel powiedział, gdy ieszcze żyw był; Po trzech dniach z martwych powstanę. Rozkaż tedy obwarować grob, aż do dnia trzeciego, by snadź przyszedszy uczniowie iego w nocy, nie ukradli go, i nie powiedzieli ludowi, iż z martwych wstał: i będzie pośledny błąd gorszy;

Digitized by Google

gorszy, niż pierwszy. Rzekł im Piłat: Macie straż, idźcież, obwarujcie jako umiecie. A oni poszedszy, ostrzegli grob straża, zapieczętowawszy kamień.

Die Passion
oder
Die Historia vom Leyden, Sterben und Begräbniß unsers Herren JEsu Christi, aus allen vier Evangelisten in eine Ordnung gebracht.

(Sie kan in Fünf Hauptstück abgetheilet werden.

Das erste Hauptstücke handelt von der Zubereitung des Oster-Lamms.)

Passya
albo
Hystorya o Męce, Smierći i pogrzebie Pana naszego Jezusa Chrystusa ze wszystkich czterech Ewanielistow porządnie zebrana.

(Może się na pięć części dzielić.

1. Pierwsza część sprawę czyni o Przygotowaniu Baranka.)

Es war aber nahe das Fest der süssen Brod, das Ostern heisset. Und JEsus sprach zu seinen Jüngern: Ihr wisset, daß nach zweyen Tagen Ostern wird, und des Menschen Sohn wird überantwortet werden, daß Er gecreutziget werde.

Iż Przybliżało się Swięto Przaśnikow, które zowią Wielkanoc. I Jezus rzekł do Uczniow swoich: wiecie, iż po dwu dniach będzie wielkanoc a Syn człowieczy będzie wydany, aby był ukrzyżowany.

Da

Digitized by Google

Da versamlineten sich die Hohenpriester und Schrifftgelehrten und die Aeltesten im Volck, in den Pallast des Hohenpriesters, der da heisset Caiphas, und hielten Rath, wie sie JEsum mit Listen griessen und tödten. Denn sie fürchten sich für dem Volck. Sie sprachen aber: Ja nicht auf das Fest, auf daß nicht ein Aufruhr werde im Volck.

Und da nun JEsus war zu Bethanien im Hause Simonis des Aussätzigen, trat zu Ihm ein Weib, das hatte ein Glaß mit ungefälschtem und köstlichen Nardenwasser, und sie zubrach das Glaß, und gos es auf sein Haupt, da Er zu Tische saß. Da das seine Jünger sahen, wurden sie unwillig und sprachen: Was soll doch dieser Unrath? Man könte das Wasser mehr denn um dreyhundert Groschen verkauft haben, und dasselbige den Armen gegeben; Und murreten über sie.

Da das JEsus mercket, sprach Er zu ihnen: lasset sie zu frieden, was bekümmert ihr das Weib? Sie hat ein gut Werck an mir ge-

Tedy gis zebrali w Radę Przednieyśi Kapłani i Nauczeni w Piśmie i Starśi Ludu, do Dworu Naywyższego Kapłana, ktorego zwano Kaifaß, i naradzali śię, Jakoby Jezusa zdradą poimali i zabili. Bo śię bali Ludu. Lecz mowili: Nie w Swięto, aby nie był rozruch miedzy Ludem.

A gdy był JEZUS w Betanii w domu Symona trędowatego, przystąpiła do niego Niewiasta, maiąca słoiek Alabastrowy maśći Szpikanardowey płynącey, barzo kosztowney; a ztłukszy słoiek alabastrowy, wylała ią na głowę iego, gdy śiedźiał u stołu. Co widząc Uczniowie iego, rozgniewali śię mowiąc: na coż śię stała utrata tey maśći? Abowiem śię to mogło przedać drożey niż za trzy śta groszy, i rozdać ubogim; I szemrali przeciwko niey.

Co gdy poznał Jezus rzekł im: zaniechayćie iey, przecz śię przykrzyćie tey niewieśćie? Dobry zaprawdę uczynek uczyniła

than.

Digitized by Google

thun. Ihr habt allezeit Armen bey euch, und wenn ihr wolt, könt ihr ihnen Gutes thun; mich aber habt ihr nicht allezeit. Sie hat gethan, was sie gekonnt.

Denn daß sie dies Wasser hat auf meinen Leib gegossen, damit ist sie zuvor kommen meinen Leichnam zu salben zu meinem Begräbniß. Warlich ich sage euch: wo das Evangelium geprediget wird in der gantzen Welt, da wird man auch das sagen zu ihrem Gedächtniß, daß sie jetzt gethan hat.

Es war aber der Satanas gefahren in den Judas, genant Ischarioth, der da war aus der Zahl der Zwölffen. Und er gieng hin, und redet mit den Hohenpriestern und mit den Hauptleuten, daß er Ihn verriethe, und sprach: was wollet ihr mir geben, ich will Ihn euch verrathen? Da sie das höreten, wurden sie froh. Und sie boten ihm dreyßig Silberlinge. Und er versprach sich. Und von dem an suchte er Gelegenheit, daß er Ihn überantwortet ohne Rumor.

Aber am ersten Tage der süssen Brod, auf welchen man mu-

przećiwko mnie. Zawżdy bowiem ubogie maćie z sobą, i kiedykolwiek chcećie, możećie im dobrze czynić; ale mnie nie zawżdy mieć będźiećie. Ona co mogła to uczyniła.

Bo ona wylawszy ta maść na ćiało moie, poprzedźiła, aby ćiało moie pomazała ku pogrzebowi. Zaprawdę powiadam wam: gdźiekolwiek kazana będźie ta Ewanieliia po wszystkim świećie, i to co ona uczyniła, powiadano będźie na pamiątkę iey.

I wstąpił Szatan w Judaszą, którego zwano Jszkaryotem: który był z liczby dwunaśći. Ten tedy odszedszy, zmowił śię z Przednieyszymi Kapłanami, i z Przełożonymi kościoła aby im go wydał, i rzekł im: Co mi chcećie dać, a ia go wam wydam? Co oni ustyszawszy, uradowali śię. A oni mu odważyli trzydźieści śrebrnikow. Jobiecał. A odtąd szukał czasu sposobnego, aby im go wydał bez rozruchu.

A pierwszego dnia Przaśnikow, którego

mial

muste opffern das Oster-Lamm, traten die Jünger zu JEsu und sprachen zu ihm: Wo wilt du, daß wir hingehen, und dir bereiten das Oster-Lamm zu essen? Und er sandte Petrum und Johannem, und sprach: Gehet hin in die Stadt, und sehet, wenn ihr hinein kommt, wird euch ein Mensch begegnen, der trägt einen Wasser-Krug, folget ihm nach in das Haus, da er hinein gehet, und saget dem Hauswirth: der Meister läst dir sagen, meine Zeit ist herbey kommen, ich will bey dir die Ostern halten, wo ist das Gasthaus, darinnen ich das Osterlam essen möge mit meinen Jüngern? Und er wird euch einen grossen gepflasterten Saal zeigen, daselbst bereitet es. Sie gingen hin und funden, wie er ihnen gesagt hatte, und bereiteten das Oster-Lamm.

Und am Abend kam er, und satzte sich zu Tische mit den zwölf Aposteln. Und er sprach zu ihnen: Mich hat hertzlich verlanget das Osterlamm mit euch zu essen, ehe dann ich leide. Denn ich sage euch, daß ich hinfort nicht mehr davon essen werde, bis daß erfüllet werde im Reich

miał bydź baranek zabity, przystąpili uczniowie do JEZUSA mowiąc mu: gdzież chcesz abyśmy siedźby nagotowali, żebyś iadł baranka. I posłał Piotra i Jana mowiąc: Idźcie do miasta, oto, gdy do miasta wchodzić będziecie, potka się z wami człowiek niosący dzban wody; idźcież za nim do domu, do którego wnidzie a rzeczcie gospodarzowi domu onego: Rzekł ci Nauczyciel powiedzieć; Czas moy bliśko iest, u ciebie będę baranka, gdzież iest gospoda, kędybym iadł baranka z Uczniami moimi? A on wam ukaże sala wielka ustana; tamże nagotuycie. Tedy odszedszy, znaleźli iako im był powiedział, i nagotowali baranka.

A gdy był wieczor, przyszedł, i usiadł za stół ze dwiemanaście Apostołow. I rzekł do nich: Żądaiąc żądałem tego baranka ieść z wami pierwey, niżbym cierpiał. Boć wam powiadam, że go więcey ieść nie będę, aż się wypełni w królestwie

Digitized by Google

Reich GOttes. Und er nahm den Kelch, dancket und sprach: Nehmet denselbigen, und theilet ihn unter euch, denn ich sage euch: Ich werde nicht trincken von dem Gewächs des Weinstocks, bis das Reich Gottes komme, an dem Tage, da ichs neu trincken werde mit euch in meines Vaters Reich.

Und indem sie assen in der Nacht, da er verrathen ward, nahm der HErr JEsus das Brod, dancket, brachs und gabs den Jüngern u. sprach: Nehmet, esset, das ist mein Leib, der für euch gegeben wird, solches thut zu meinem Gedächtnüs.

Desselbigen gleichen nahm er auch den Kelch, nach dem Abendmahl, dancket, gab ihnen den, und sprach: Trincket alle daraus, dieser Kelch ist das Neue Testament, in meinem Blut, das für euch u. für viele vergossen wird, zur Vergebung der Sünden, solches thut, so offt ihrs trincket, zu meinem Gedächtnüß. Und sie trunckten alle daraus.

Für dem Fest aber der Ostern, das ist, auf denselbigen Abend, da JEsus erkennet, daß seine Zeit kommen war,

stwie Bożym. A wźiąwszy kielich, i podziękowawszy, rzekł: weźmicie to, a podzielćie miedzy sie; Abowiem powiadam wam: że nie będę pił rodzaiu winney macice, aż przyydźie krolestwo Boże, do dnia onego, gdy go będę pił z wami nowy w krolestwie Oyca mego.

A gdy oni iedli tey nocy, ktorey był wydan, wźiąwszy Pan JEzus chleb, a podziękowawszy łamał, i dawał uczniom i rzekł: Bierzćie, iedzćie, to iest ciało moie, ktore sie za was wydawa. To czyńćie na pamiątkę moią.

Także wźiął i kielich gdy było po wieczerzy, a podziękowawszy dał im mowiąc: pyćie z tego wszyscy, ten kielich iest Nowy Testament we krwi moiey, ktora za was i za wielu sie wylewa, na odpuszczenie grzechow. To czyńćie ilekroć pić będziecie, na pamiątkę moią. I pili z niego wszyscy.

A przed Swiątkiem Wielkonocnym, to iest, tego wieczora, gdy wiedział JEzus, iż przyszła godzi-

Digitized by Google

war, daß er aus dieser Welt gienge zum Vater, wie er hatte geliebet die seinen, die in der Welt waren, so liebet er sie bis ans Ende.

Und nach dem Abendessen, da schon der Teufel hatte dem Juda Simonis Ischarioth ins Hertz gegeben, daß er ihn verrieth, wuste JEsus, daß ihm der Vater hatte alles in seine Hände gegeben, und daß er von GOtt kommen war, und zu GOtt gieng, stund er vom Abendmahl auf, leget seine Kleider ab, u. nahm einen Schurtz, und umgürtet sich. Darnach goß er Wasser in ein Becken, hub an den Jüngern die Füsse zu waschen und trucknet sie mit dem Schurtz, damit er umgürtet war.

Da kam er zu Simon Petro, und derselbige sprach zu ihm: HErr, solte st du mir die Füsse waschen? JEsus antwortet, und sprach zu ihm: Was ich thu, das weist du jetzt nicht, du wirsts aber hernach erfahren. Da sprach Petrus zu ihm: Nimmermehr solst du mir die Füsse waschen. JEsus antwortet ihm: Werde ich dich nicht waschen, so hast du kein Theil an mir. Spricht zu ihm Simon Petrus: HErr, nicht die Füsse allein, sondern auch die

dſina iego, aby przeſedł z tego świata do Oyca, umiłowawſzy ſwoie, ktorzy byli na świecie, aż do końca umiłował ie.

A gdy była wieczerza, a Diabeł iuż był wrzucił w ſerce Judaſza, Syna Symonowego, Iſkaryoty, aby go wydał, wiedząc Jezus iż wſzyſtko Oćiec podał do rąk iego, a iż od Boga wyſzedł, i do Boga idźie, wſtał od wieczerzy, i złożył ſzaty, a wźiąwſzy prześcieradło, przepaſał ſię. Potym nalał wody do mieднicе, i począł nogi umywać uczniom, i ućierać prześćieradłem, ktorym był przepaſany.

Tedy przyſzedł do Symona Piotra, a on mu rzekł: Panie, i tyż mnie maſz nogi umywać? Odpowiedźiał Jezus i rzekł mu: co Ja czynię, ty nie wieſz teraz, ale ſię potym dowieſz. Rzekł mu Piotr: nie będźieſz ty nog moich umywał na wieki. Odpowiedźiał mu Jezus: ieſli cię nie umyię, nie będźieſz miał czaſtki ze mną. Tedy mu rzekł Symon Piotr: Panie, nie

Digitized by Google

die Hände und das Haupt. Spricht JEsus zu ihm: Wer gewaschen ist, der darf nicht denn die Füsse waschen, sondern er ist gantz rein, nnd ihr seyd rein, aber nicht alle. Denn er wuste seinen Verräther wohl, darum sprach er: Ihr seyd nicht alle rein.

Da er nun ihre Füsse gewaschen hatte, nahm er seine Kleider, und satzte sich wieder nieder, und sprach abermahl zu ihnen: Wisset ihr was ich euch gethan habe? Ihr heisset mich Meister und HErr, und saget recht daran, denn ich bins auch. So nun ich euer Meister und HERR, euch die Füsse gewaschen habe, sollet ihr auch euch untereinander die Füsse waschen. Ein Beyspiel habe ich euch gegeben, daß ihr thut, wie Ich euch gethan habe. Warlich, warlich, ich sage euch: Der Knecht ist nicht grösser denn sein Herr, noch der Apostel grösser denn der ihn gesandt hat.

So ihr solches wisset, seelig seyd ihr, so ihrs thut. Nicht sage ich von euch allen, Ich weiß, welche ich erwählet

tylko nogi moie, ale ręce i głowę. Rzekł mu Jezus: ktoć iest umyty, nie potrzebuie iedno aby nogi umył, bo czysty iest wßystek, i wy iesteście czysty my, ale nie wßyscy. Abowiem wiedział, ktory go wydać miał, dla tegoż rzekł: nie wßyscyście czystymi.

Gdy tedy umył nogi ich, i wźiął ßaty swoie, usiadßy zaśiz za stoł, rzekł im: Wiećież com wam uczynił? wy mię nazywacie Nauczycielem i Panem, a dobrze mowicie, bomći iest nim. Ponieważem Ja tedy umył nogi waße, Pan i Nauczyciel, i wyście powinni iedni drugim nogi umywać. Abowiem dałem wam przykład abyście iakom Ja wam uczynił, i wy czynili. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: nie iest sługa wiekßy nad Pana swego, ani posel iest wiekßy nad onego, ktory go posłał.

Jeźlić to wiecie, błogosławieni iesteście, ieźli to uczynicie. Nie o wßystkichći was mowię, Jać wiem,

Digitized by Google

let habe, sondern daß die Schrifft erfüllet werde; Der mein Brod isset, der tritt mich mit Füssen. Jetzt sage ichs euch, ehe denn es geschicht, auf daß, wenn es nun geschehen ist, daß ihrs glaubet, daß ichs bin. Warlich, warlich ich sage euch: Wer aufnimmt, so ich iemand senden werde, der nimmt mich auf, wer aber mich aufnimmt, der nimmt den auf, der mich gesandt hat.

Da solches JEsus gesaget hatte, ward er betrübet im Geist, und zeugete, und sprach: Warlich, warlich ich sage euch: einer unter euch, der mit mir isset, wird mich verrathen, siehe, die Hand meines Verräthers ist mit mir über Tische. Und die Jünger wurden sehr traurig, sahen sich unter einander an, und ward ihnen bange, vom welchem er redet. Und sie fiengen an zu fragen unter sich selbst welcher es doch wäre unter ihnen, der das thun würde. Und sagten zu ihm, einer nach dem andern: HErr, bin ichs? und der ander: Bin ichs? Er antwortet und sprach: Einer aus den Zwölffen, der mit mir in

wiem, ktorem obrał, ale żeby śię wypełniło pismo: Ktory ie ze mną chleb, podniosł przeciwko mnie piętę swoię. Teraźći wam powiadam, przed tym niż śię to stanie, abyście gdy śię to stanie, uwierzyli żem Ja iest. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto przyymuie, tego ktoregobym posłał, mnie przyymuie, a kto mnie przyymuie, onego przyymuie, ktory mię posłał.

To rzekszy JEzus, zasmućił śię w Duchu, i oświadczył, a rzekł: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam; że ieden z was wyda mię, ktory ie ze mną, oto, ręka tego, co mię wydawa, ze mną iest za stołem. A zasmućiwszy śię barzo uczniowie, poglądali po sobie, wątpiąc o kimby to mowił. Tedy śię oni poczęli miedzy sobą pytać o tym, ktoby wżdy z nich był coby to uczynił; I mowił do niego każdy z osobna: A zażem ia iest Panie? A drugi, A za ia? A on odpowiadaiąc, rzekł: ieden ze dwunaśći ktory ze mną

Digitized by Google

in die Schüssel tauchet, der wird mich verrathen.

Deß Menschen Sohn gehet zwar dahin, wie von ihm beschlossen und geschrieben ist, doch wehe dem Menschen, durch welchen deß Menschen Sohn verrathen wird, es wäre ihm besser, daß derselbige Mensch noch nie gebohren wäre. Da antwortet Judas, der ihn verrieth, und sprach: Bin ichs Rabbi? Er sprach zu ihm; Du sagsts.

Es war aber einer unter seinen Jüngern, der zu Tische saß, an der Brust JEsu, welchen JEsus lieb hatte, dem winket Simon Petrus, daß er forschen solt, wer es wäre, von dem er saget. Denn derselbige lag an der Brust JEsu, und sprach zu Ihm: HErr, wer ists? JEsus antwortet: Der ists, dem ich den Bissen eintauche und gebe. Und er tauchet den Bissen ein und gab ihn Juda Simonis Ischarioth. Und nach dem Bissen fuhr der Satan in ihn.

Da sprach JEsus zu ihm: Was du thust, das thue bald.

Das-

macza w misie, ten mis wyda.

Syńći człowieczy idźie, iako postanowiono i napisano o nim; ale biada człowiekowi temu, przez ktorego Syn człowieczy wydany bywa, dobrzeby mu było, by śie był nie narodźił ten człowiek. A odpowiadaiąc Judasz ktory go wydawał, i rzekł: Jzalim ia iest, Mistrzu? Mowi mu: Tyś powiedźiał.

A był ieden z uczniow iego, ktory śie był położył na łonie Jezusowym, ten ktorego miłował Jezus, przetoż na tego skinął Symon Piotr, aby śie wypytał, ktoryby to był, o ktorym mowił, a on położywszy śie na piersiach Jezusowych, rzekł mu: Panie ktoryż to iest? Odpowiedźiał Jezus: Ten iest ktoremu Ja omoczywszy stuczke chleba, podam. A omoczywszy stuczke chleba dał Judaszowi synowi Symona, Jszkaryotowi. A zaraz po oney stuczce chleba, wstąpił weń Szatan.

Tedy mu rzekł Jezus: Co czyniss, czyń rychło.

A

Daſſelbige aber wuſte niemand über dem Tiſche, wozu ers ihm ſagete. Etliche meyneten, dieweil Judas den Beutel hatte, JEſus ſprache zu ihm: kauffe was uns nöthig iſt aufs Feſt, oder daß er den Armen etwas gebe. Da er nun den Biſſen genommen hatte, gieng er ſo bald hinaus, und es war Nacht.

Da aber Judas hinaus gegangen war, erhub ſich ein Zanck unter ihnen, welcher unter ihnen ſolte für den gröſten gehalten werden. Er aber ſprach zu ihnen: Die weltlichen Könige herrſchen, und die Gewaltigen heiſſet man gnädige Herren. Ihr aber nicht alſo, ſondern der Gröſte unter euch ſoll ſeyn wie der Jüngſte, und der Fürnehmſte wie ein Diener. Denn welcher iſt der Gröſſeſte? der zu Tiſche ſitzt, oder der da dienet? Iſt nicht alſo, daß der zu Tiſche ſitzt? Ich bin aber mitten unter euch wie ein Diener, ihr aber ſeyds, die ihr beharret habt bey mir in meinen Anfechtungen. Und ich wil euch das Reich beſcheiden, wie mir mein Vater beſchieden hat, daß ihr eſſen und trincken ſolt über meinem Tiſche,

A tego żaden nie zrozumiał z położonych, na co mu to rzekł. Abowiem niektorzy mniemali, gdyż Judaſz miał mieſzek, iż mu rzekł Jezus: nakup czego nam potrzeba na Swięto, albo iżby co dał ubogim. Tedy on wźiąwſzy ons ſtuczek chleba, zaraz em wyſzedł, a noc była.

A gdy wyſzedł Judaſz, Wſzczął ſię ſpor między nimi o tym, ktoby ſię z nich zdał być wiekſzy? Ale on im rzekł: Krolowie Narodow panuią nad nimi, a ktorzy nad nimi moc maią, dobrodźiejami nazywani bywaią. Lecz wy nie tak, owſzem kto naywiekſzy ieſt między wami, niech będźie iako namnieyſzy, a kto ieſt wodzem, będźie iakoby ſłużył. Bo ktoż ieſt wiekſzy? Ten co ſiedźi, czyli ten co ſłuży? Izali nie ten co ſiedźi? Alem ia ieſt w poſrzodku was iako ten co ſłuży, a wy ieſteście, ktoryście, wytrwali przy mnie w pokuſach moich. A Jać wam ſporządzam, iako mi ſporządził Oćiec moy, Krolestwo, abyście iedli i pili za ſtołem moim, w Krolestwie

Digitized by Google

sche, in meinem Reich, und sitzen auf Stühlen, und richten die zwölf Geschlechte Israel.

Da spricht aber JEsus: Nun ist deß Menschen Sohn verkläret, und GOTT ist verkläret in Ihm. Ist GOtt verkläret in Ihm, so wird Ihn GOtt auch verklären in ihm selbst, und wird ihn bald verklären.

Lieben Kindlein, ich bin noch eine kleine Weil bey euch, ihr werdet mich suchen, und wie ich zu den Juden sagete: Wo ich hingehe, da könnt ihr nicht hinkommen. Und ich sage euch nun: Ein neu Gebot gebe ich euch, daß ihr euch unter einander liebet, wie ich euch geliebet habe, auf daß ihr auch einander lieb habt. Dabey wird iedermann erkennen, daß ihr meine Jünger seyd, so ihr Liebe unter einander habt.

Spricht Simon Petrus zu ihm: HErr, wo gehest du hin? JEsus antwortet ihm: Da ich hingehe, kanst du mir diesmahl nicht folgen, aber du wirst mir hernachmals folgen. Petrus spricht zu ihm: HErr, warum kan ich dir auf dißmahl nicht folgen? Ich wil mein Leben bey

stwie moim, i siedzieli na stolicach, sądząc dwunaście Pokolenie Izraelskie.

A JEzus rzekł: Teraz iest uwielbiony Syn człowieczy, a Bog uwielbiony iest w nim. A ponieważ Bog uwielbiony iest w nim, tedy go też Bog uwielbi sam w sobie, i wnetże uwielbi go.

Synaczkowie, ieszcze maluczko iestem z wami, będziecie mię szukać, ale iakom rzekł Żydom: gdzie Ja idę, wy przyyść nie możecie. Tak wam teraz powiadam, przykazanie nowe dawam wam, abyście się społecznie miłowali, iakom i Ja was umiłował abyście się i wy społecznie miłowali. Ztąd ci poznaią wszyscy, żeście uczniami moimi, ieżli miłość mieć będziecie ieden przeciwko drugim.

Rzekł mu Symon Piotr: Panie, dokądże idziesz? Odpowiedział mu Jezus: dokąd Ja idę, ty teraz za mną iść nie możesz, ale potym poydziesz za mną. Tedy mu rzekł Piotr: Panie, przecz teraz za tobą iść nie mogę? Duszę moię za cię położę. Odpowiedział

Digitized by Google

bey dir lassen. JEsus antwortet ihm: Solteſt du dein Leben bey mir lassen? Simon, Simon, ſiehe der Satanas hat euer begehret, daß er euch möchte ſichten, wie den Weitzen: Ich aber habe für dich gebeten, daß dein Glaube nicht aufhöre. Und wenn du dich dermaleins bekehreſt, ſo ſtärcke deine Brüder. Er aber ſprach zu ihm: HErr, ich bin bereit mit dir ins Gefängniß, und in den Tod zu gehen.

Er aber ſprach: Warlich, warlich ich ſage dir Petre, der Hahn wird heute nicht krehen, ehe denn du mich dreymahl verläugnet haſt, daß du mich kenneſt.

Und er ſprach zu ihnen, ſo oft ich euch geſandt habe, ohne Beutel, ohne Taſchen, und ohne Schuch, habt ihr auch ie Mangel gehabt? ſie ſprachen, nie keinen. Da ſprach er zu ihnen: Aber nun wer einen Beutel hat, der nehme ihn, deſſelbigen gleichen auch die Taſche, wer aber nicht hat, der verkauffe ſein Kleid, und kaufſe ein Schwerdt.

Denn ich ſage euch: Es muß noch das auch vollendet werden an mir, das geſchrieben ſtehet: Er iſt unter die Ubelthäter gerechnet. Denn was

dźiał mu Jezus: Dałeś twois za mis położyć: Symonie, Symonie, oto Szatan wyprosił was, aby was odwiewał, iako pszenics. Alem iż prosił za tobą, aby nie ustała wiara twoia. A ty niekiedy nawroćiwszy śis utwirdzay bracią twois. A on mu rzekł: Panie, gotowem z tobą iść i do więzienia, i na śmierć. A on rzekł: Zaprawdę powiadamći Pietrze, nie zapieie dźiś kur, aż śis pierwey trzy kroć zaprzyß, że mię nie znaß.

I rzekł im: gdym was posyłał bez mießka, i bez taiſtry, i bez botow, izali wam czego nie doſtawało? A oni rzekli: niczego. Tedy im rzekł: ale teraz kto ma mießek, niech go weźmie, także i taiſtrę, a kto nie ma miecza, niech przeda ſuknią swoią a kupi go.

Abowiem powiadam wam: iż śis ießcze muśi to co napiſano wypełnić na mnie, mianowicie: I z złoczyńcami policzony

Digitized by Google

was von mir geschrieben stehet, das hat ein Ende. Sie sprachen aber: HErr, siehe, hie sind zwey Schwerdter: Er aber sprach zu ihnen: Es ist genung.

2. (Das ander Haupt-Stück der Passion handelt vom Geistlichen Leyden Christi am Oelberg.)

Und da sie den Lob-Gesang gesprochen hatten, gieng JEsus hinaus nach seiner Gewohnheit über den Bach Kydron, an den Oelberg. Es folgeten ihm aber seine Jünger nach Da sprach er zu ihnen: In dieser Nacht werdet ihr euch alle ärgern an mir, denn es stehet geschrieben: Ich werde den Hirten schlagen, und die Schaafe der Heerde werden sich zerstreuen, wenn ich aber auferstehe wil ich für euch hingehen in Galileam. Petrus aber antwortet und sprach zu ihm: Wenn sie auch alle sich an dir ärgern, so wil ich mich doch nimmermehr ärgern. JEsus sprach zu ihm: Warlich ich sage dir: Heute in dieser Nacht, ehe der Hahn zweymahl krähet wirst du mich dreymahl verleugnen. Er aber redet noch weiter: Ja wenn ich auch mit dir sterben müste, wolt ich dich nicht verleugnē. Desselbigen gleichen sagten auch alle Jünger.

iest. Boć te rzeczy ktore świadczą o mnie, koniec biorą. Ale oni rzekli: Panie, oto, tu dwa miecze. A on im rzekł: Dosyć iest.

2. (Druga część Passyi sprawę czyni o duchownym chrystusowym umęczeniu na Gorze Oliwney.)

A zaśpiewawszy pieśń, i wszedszy Jezus, szedł według zwyczaiu przez potok Cedron, na gorę oliwną. A szli za nim i uczniowie iego. Tedy im rzekł: Wy wszyscy zgorszyćie się ze mnie tey nocy; Abowiem napisano: uderzę Pasterza, i będą rozproszone owce trzody, lecz gdy Ja zmartwychwstanę poprzedzę was do Galilei. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu: choćby się wszyscy zgorszyli z ćiebie, ia się nigdy nie zgorszę. Rzekł mu Jezus: Zaprawdę powiadam tobie: iż dziś tey nocy, pierwey niż dwa kroć kur zapieie, trzy kroć się mnie zaprzesz. Ale on tym więcey mowił; Bym z tobą miał i umrzeć nie zaprzę się ćiebie. Także i wszyscy uczniowie mowili.

Tedy

Digitized by Google

Da kam JEsus mit ihnen zu einem Hofe, der hieß Gethsemane, da war ein Garten, darein gieng JEsus und seine Jünger, Judas aber, der ihn verrieth, wuste den Ort auch denn JEsus versammlet sich oft daselbst mit seinen Jüngern. Da sprach JEsus zu ihnen: Setzet euch hie, bis daß ich dorthin gehe und bete.

Und nahm zu sich Petrum und Jacobum, und Johannem, die zweene Söhne Zebedei, und fieng an zu trauren, und zu zittern und zagen, und sprach zu ihnen: Meine Seele ist betrübt bis in den Tod, bleibet hie und wachet mit mir. Betet, auf daß ihr nicht in Anfechtung fallet.

Und er rieß sich von ihnen bey einem Steinwurff und kniet nieder, fiel auf sein Angesichte auf die Erde, und betet, daß so es möglich wäre, die Stunde fürüber gienge, und sprach: Abba, mein Vater, es ist dir alles möglich, überhebe mich dieses Kelchs, doch nicht was ich wil, sondern was du wilt. Und er kam zu seinen Jüngern, und fand sie schlaffend, und sprach zu Petro: Simon, schläffest du, vermöchtest du

Tedy przyszedł Jezus z nimi na mieysce ktore zwano Getsemane, gdzie był ogrod, do ktorego on wszedł i uczniowie iego, a wiedział i Judasz, ktory go wydawał, ono mieysce, bo śis tam czasto zchadzał Jezus z uczniami swoimi tedy im rzekł Jezus: śiedźcie tu, aż odszedszy bede śis tam modlił.

I wźiawszy z sobą Piotra i Jakuba i Jana, dwu Synow Zebedeuszowych, począł śis smućić i lękać i barzo tęsknić, a rzekł im: smutna iest Dusza moia, aż do śmierći; zostańcie tu, a czuyćie ze mną. Modlćie śis, abyście nie weszli w pokuszenie.

A sam oddalił śis od nich, iakoby na ćiśnienie kamieniem, a klknąwszy na kolana, padł na ziemią na oblicze swoie i modlił śis, aby ieśli można, odeszła od niego ta godźina i rzekł: Abba, Oycze, wszystko tobie iest możno, przenies ode mnie ten kielich, wszakże nie co Ja chcą, ale cozy. Tedy przyszedł do uczniow, i znalazł ie śpiące, i rzekł Piotrowi: Symonie, śpisz? nie mogłeś

Digitized by Google

du nicht eine Stunde mit mir zu wachen? Wachet und betet, daß ihr nicht in Anfechtung fallet, der Geist ist willig, aber das Fleisch ist schwach.

Zum andernmahl gieng er aber hin, betet und sprach: Mein Vater, ists nicht möglich, daß dieser Kelch von mir gehe, ich trincke ihn denn, so geschehe dein Wille. Und er kam und fand sie abermahl schlaffend, und ihre Augen waren voll Schlafs, und wusten nicht, was sie ihm antworteten. Und er ließ sie, und gieng aber hin, und betet zum drittenmahl dieselbigen Worte, und sprach: Vater, wilt du, so nimm diesen Kelch von mir, doch nicht mein Wille, sondern dein Wille geschehe.

Es erschien ihm aber ein Engel vom Himmel, und stärcket ihn. Und es kam, daß er mit dem Tode rang, und betet hefftiger. Es war aber sein Schweiß wie Bluts-Tropfen die fielen auf die Erden.

Und er stund auf von dem Gebet, und kam zu seinen Jüngern, und fand sie schlafend für Traurigkeit, und sprach zu ihnen: Ach wolt ihr nun schlafen und ruhen? Was schlafet ihr? Es ist genuug: Sehet die

czuć iedney godźiny? Czuyćie a modlćie śię, abyśćie nie weßli w pokuśenie, duchći ieśt ochotny, ale ćiało mdłe.

Zaśię powtore odßedßy, modlił śię, mowiąc: Oycze moy, ieźli mię nie może ten kielich minąć, tylko abym go pił, niech śię ßtanie wola twoia. A przyßedßy, znalazł ie zaśię śpiące, i oczy ich były obćiążone, a nie wiedźieli coby mu odpowiedźieć mieli. A zaniechawßy ich, znowu odßedł, i modlił śię potrzećie, też ßłowa mowiąc: Oycze, ieźli chcesz, przenieś ten kielich ode mnie, wßakże nie moia wola, lecz twoia niech śię ßtanie.

I ukazał mu śię Anioł z nieba posilaiący go. Ale będąc w boiu, gorliwiey śię modlił. A był pot iego iako krople krwie, ściekaiące na źiemię.

A wßtawßy od modlitwy przyßedł do uczniow swoich i znalazł ie śpiące od ßmutku, i rzekł im: Śpićież iuż i odpoczywaycie! Coż śpićie? dośyćći: oto, śię przybli-

Digitized by Google

die Stunde ist komen, und des Menschen Sohn wird überantwortet in der Sünder Hände. Stehet auf, u. last uns gehen, sehet, der mich verräth ist nahe. Betet aber, auf daß ihr nicht in Anfechtung fallet.

Und alsbald, da er noch redet, siehe Judas der zwölffen einer, da er nun zu sich hatte genommen die Schaar, und die Diener der Hohenpriester und Pharisäer, der Eltesten und Schrifftgelehrten, gieng er zuvor der Schar, und kömmt dahin mit Fackeln, Lampen, mit Schwerdtern und mit Stangen.

Der Verräther aber hatte ihnen ein Zeichen gegeben und gesagt: Welchen ich küssen werde, der ists, den greiffet, und führet ihn gewiß. Als nun JEsus wuste alles, was ihm begegnen solte, ging er hinaus, und sprach zu ihnen: Wen suchet ihr? Sie antworteten ihm: JEsum von Nazareth. JEsus sprach zu ihnen: Ich bins.

Judas aber der ihn verrieth, stund auch bey ihnen. Als nun JEsus zu ihneu prach: Ich bins, wichen sie zurücke, und fielen zu Boden. Da fraget er sie abermahl: wen suchet ihr? Sie sprachen:

bliżyła godżina, a Syn człowieczy będżie wydany w ręce grzesznikow. Wstańćie, a podżmy, oto ktory mis wydawa, bliśko iest. A modlćie sie, byśćie nie weszli w pokuszenie.

A wnetże gdy ieszcze mowił, oto Judasz ieden ze dwunaśći, wżiąwszy rotę i sługi od Przedniey-szych Kapłanow i Faryzeuszow, od Starszych i Nauczonych w piśmie, a szedł przed rotą, i przyszedł tam z Laterniami, z pochodniami, z mieczami i z kymi.

Ale ten ktory go wydawał, dał im był znak, mowiąc: Ktoregokolwiek pocałuię, tenći iest, imayćież go, a wiedźćie go ostrożnie. Tedy Jezus wiedząc wszystko co nań przyyść miało, wyszedszy rzekł im: Kogo szukaćie? Odpowiedźieli mu: Jezusa Nazareńskiego. Rzekł im Jezus: Jam iest.

A stał, z nimi i Judasz ktory go wydawał. A skoro im Jezus rzekł: Jam iest, postąpili na zad, i padli na ziemię. Tedy ich zasie spytał: Kogo szukaćie? A oni rzekli: Jezusa Na-

zar-

Digitized by Google

chen: JEsum von Nazareth. JEsus antwortet, ich habs euch gesagt, daß ichs sey. Suchet ihr denn mich, so lasset diese gehen, auf daß das Wort erfüllet werde, welches er sagete: ich habe der keinen verlohrē, die du mir gegeben hast.

Und Judas nahet sich zu JEsu, ihn zu küssen, und alsbald trat er zu ihm, und sprach: Gegrüsset seyst du Rabbi, und küsset ihn. JEsus aber sprach zu ihm: mein Freund, warum bist du kommen? Juda, verrätheſt du des Menschen Sohn mit einem Kuß? da traten sie hinzu, und legten die Hände an JEsum, und griffen ihn.

Da aber sahen, die um ihn waren, was da werden wolt, sprachen sie zu ihm: HERR, sollen wir mit dem Schwerdt drein schlagen? Da hatte Simon Petrus ein Schwerdt, und zoge es aus, und schlug nach des Hohen-Priesters Knecht, und hieb ihm sein recht Ohr ab, und der Knecht hieß Malchus.

JEsus aber antwortet und sprach: lasset sie doch so ferne machen. Und sprach zu Petro: Stecke dein Schwerdt in die Scheide, denn wer das Schwerdt nimmt, der soll durchs Schwerdt umkomen.

Oder

zareńskiego. Odpowiedźiał Jezus: Powiedźiałem wam, żem Ja iest. Jeźli tedy mnie śukaćie, dopuśććieś tym odeyść, aby śie wypełniły słowa, ktore był powiedźiał: nie straćiłem żadnego z tych, ktoreś mi dał.

A Judaß przyblizył śie do Jezusa, aby go pocałował, a wonet przystąpiwßy do niego, rzekł bądź pozdrowiony Mistrzu, i pocałował go. Ale mu rzekł Jezus: Przyiaćielu, na coś przyßedł? Judaßu, pocałowaniem wydawaß Syna człowieczego? Tedy przystąpiwßy, rzućili ręce na Jezusa, i poimali go.

A widząc ći ktorzy przy nim byli, co śie dźiać miało, rzekli mu: Panie, mamyli bić mieczem? Tedy Symon Piotr maiąc miecz, dobył go, i uderzył sługę Kapłana Naywyższego, i ućiął mu ucho iego prawe. A temu słudze imię było Malchus.

Ale Jezus odpowiadaiąc, rzekł: zaniechayćie aż poty. I rzekł Piotrowi: włoż miecz twoy w pochwy, abowiem wßyscy ktorzy miecz biorą, od miecza pogina. Azaż

Oder meynest du, daß Ich nicht könte meinen Vater bitten, daß er mir zuschickte mehr denn zwölff Legion Engel? Soll ich den Kelch nicht trincken, den mir mein Vater gegeben hat? Wie würde aber die Schrifft erfüllet? Es muß also geschehen. Und rührete sein Ohr an, und heilete ihn.

Zu der Stund sprach JEsus zu den Hohenpriestern und Hauptleuten des Tempels, und den Eltesten, die über ihn kommen waren: Ihr seyd als zu einem Mörder, mit Schwerdten und mit Stangen ausgegangen, mich zu fahen. Bin ich doch täglich gesessen bey euch, und habe gelehret im Tempel, und ihr habt keine Hand an mich geleget. Aber diß ist euer Stunde, und die Macht der Finsterniß, auf daß die Schrifft erfüllet würde. Das ist aber alles geschehen, auf daß erfüllet werde die Schrifft der Propheten. Da verliessen ihn alle Jünger und flohen.

Und es war ein Jüngling, der folget ihm nach, der war mit Leinwand bekleidet auf der blossen Haut, und die Jünglinge griffen ihn: er aber

Azaż mniemaß, żebym nie mogł teraz prośić Oyca mego, a sławiłby mi wiecey niż dwanaśćie woyst Aniołow. Jzali nie mam pić kielicha tego, ktory mi dał Oćiec? Ale iakożby śię wypełniły Pisma, ktore mowią, iż śię tak muśi stać. A dotknowszy ucha iego, uzdrowił go.

Oneyże godźiny mowił Jezus do onych ktorzy byli przyszli przećiwko niemu, do Przednieyszych Kapłanow i do Przełożonych Kośćioła, i do Starszych: Wyszliśćie iako na zboycę z mieczami i z kyyami, poimać mię; Na każdy dźień śiadałem u was ucząc w Kośćiele, a nie śćiągneliśćie rąk na mię. Ale tać iest ona godźina waßa, i moc ćiemności, aby śię wypełniły Pisma. Aleć śię to wszystko stało aby śię wypełniły Pisma Prorockie. Tedy uczniowie iego wszyścy opuśćiwszy go ućiekli.

A ieden iakiś młodźieniec śiedł za nim przyodźiany prześćieradłem na nagie ćiało, i uchwyćili go młodźieńcy: ale on opuśćiwszy,

Digitized by Google

aber ließ den Leinwand fahren, und flohe bloß von ihnen.

3. Das dritte Hauptstücke berichtet, was in Caiphas Hofe vorm Konczylio der Geistlichen Prälaten mit Christo fürgegangen.

Die Schaar aber und Ober-Hauptmann und die Diener der Juden nahmen JEsum an und bunden ihn, führeten ihn aufs erste zu Hannas, der war Caiphas Schwäher, welcher dieses Jahrs Hoherprieſter war. Es war aber Caiphas, der den Juden rieth, es wäre gut, daß ein Mensch würde umgebracht für das Volck.

Und führten ihn zu dem Hohenprieſter Caiphas, (das ist, zum Fürsten der Priester,) dahin alle Hohenprieſter und Schrifftgelehrten und die Elteſten sich versammlet hatten. Simon Petrus aber folgete JEsu von fernen, und ein ander Jünger, bis an den Pallast des Hohenprieſters. Derselbige Jünger war dem Hohenprieſter bekandt, und gieng mit JEsu hinein in des Hohenprieſters Pallast. Petrus aber stund draussen für der Thür.

Da gieng der ander Jünger, der dem Hohenprieſter bekandt

ściwszy prześcieradło, nago uciekł od nich.

3. Trzecia część pokazuie, co się przy dworze Kaifaßowym przed Koncylium, Duchownymi prelatami i Chrystusem stało.

Rota tedy i Rotmistrz, i słudzy żydowscy, poimali Jezusa, i związali go, a wiedli go naprzod do Annaßa, bo był świekier Kaifaßow, ktory był Naywyższym Kapłanem roku onego. A Kaifaß ten był, ktory Żydom radził, że pożyteczno iest, aby ieden człowiek umarł za lud.

A wiedli go do Kaifaßa Naywyższego Kapłana (to iest, do książęcia Kapłanow,) gdzie się byli zebrali wßyscy Przedniejsi Kapłani i Nauczeni w Pismie i Starsi. I ßedł za Jezusem Symon Piotr, zdaleka, i drugi uczeń, aż do dworu Naywyższego Kapłana. A ten uczeń był znaiomy Naywyższemu Kapłanowi, i wßedł z Jezusem do Dworu Naywyższego Kapłana. Ale Piotr stał u drzwi na dworze.

Wyßedł tedy on drugi uczeń, ktory znaiomy Naywyż-

Digitized by Google

bekandt war, hinaus, und redet mit der Thürhütterin, und führet Petrum hinein.

Es stunden aber die Knechte und Diener, und hatten ein Kohlfeuer gemacht, danieden mitten im Pallast, denn es war kalt, und wärmeten sich. Petrus aber stund bey ihnen, und wärmet sich, auf daß er sehe, wo es hinaus wolt.

Die Magd aber des Hohenpriesters, die Thürhütterin, sahe Petrum bey dem Licht, da er sich wärmet, und sahe eben auf ihn, und sprach: Und du warest auch mit dem JEsu von Galilea, bist du nicht auch dieses Menschen Jünger einer? er leugnet aber für allen, und sprach: Weib ich bins nicht, ich kenne sein nicht, ich weiß auch nicht was du sagest.

Aber der Hohepriester fragte JEsum ym seine Jünger, und um seine Lehre. JEsus antwortet: Ich habe frey öffentlich geredt für der Welt? Ich habe allezeit gelehret in der Schule und in dem Tempel, da alle Juden zusammen kommen, und habe nichts im Winckel geredt.

Was fragest du mich darum? frage die darum, die gehöret haben, was ich zu ihnen geredt

wyższemu Kapłonowi, i mowił z odźwierną, i wprowadźił tam Piotra.

Stali tedy słudzy i czeladź, uczyniwszy ogień w pośrzodku dworu, bo źimno było, i grzali śię. Był też z nimi Piotr stoiąc i grzeiąc śię, aby uyrzał koniec.

A dźiewka Naywyższego Kapłana, odźwierna, uyrzawszy Piotra u ognia śiedzącego, i grzeiącego śię, i pilnie mu śię przypatrzywszy rzekła: I tyś był z tym Jezusem Galileyskim: Jzaliś ty nie iest z uczniow tego człowieka? A on śię zaprzał przed wszystkimi mowiąc: nie wiasto, nie iestem. Nie znam go, a nie wiem, co ty mowiś.

A tak Naywyższy Kapłan pytał Jezusa o iego ucznie, i o nauke iego. Odpowiedźiał mu Jezus: Jam iawnie mowił świata, Jam zawsze uczył w bożnicy i w kościele, gdźie śię zewsząd Żydowie zchadzaią, a potaiemnie nicem nie mowił.

Cóż mię pytaś? Pytay tych, ktorzy słuchali, com im mowił, ćić

geredt habe, siehe dieselbigen wissen, was ich gesaget habe.

Als er aber solches redet gab der Diener einer die dabey stunden JEsu einen Backenstreich, und sprach: Solstu dem Hohenpriester also antworten? JEsus antwortet: Habe ich übel geredt, so beweise es, daß es unrecht sey. Habe ich aber recht geredt, was schlägst du mich? Hannas hatte ihn gebunden gesandt, zu dem Hohenpriester Caiphas.

Simon Petrus aber stund, und wärmet sich. Und über eine kleine Weile, nach dem ersten Verläugnen, als er hinaus gieng nach dem Vorhof, krähet der Hahn. Und eine andere Magd sahe ihn, und hub abermal an zu sagen, zu denen die dabey stunden: dieser war auch mit JEsu von Nazareth. Da sprachen sie zu ihm: bist du nicht seiner Jünger einer? und ein anderer sprach: Du bist auch der einer? und er läugnet abermahl, und schwur dazu und sprach: Mensch, ich bins nicht, und ich kenne auch des Menschen nicht. Und über eine kleine Weile bey einer Stund, bekräfftiget's ein andrer mit denen, die da stunde, und sprach: War-

Ćić oto wiedza, com Ja mowił.

A gdy on to mowił, iedenz sług ktory tam stał, wyćiał policzek Jezusowi mowiąc: I także odpowiadasz Naywyższemu Kapłanowi? Odpowiedział mu Jezus: Jeślim źle rzekł, day świadectwo o złym: a ieźli dobrze, przeczże mis biieß? I odesłał go Annasz związanego do Kaifasza Naywyższego Kapłana.

A Symon Piotr stał i grzał śie. A po małey chwili, gdy śie go pierwßy raz był zaprzał, wyßedßy na dwor do przyśionka, kur zapiał. Tedy inßa dźiewka uyrzawßy go zaśie, poczęła mowić tym, ktorzy tam stali. I ten był z tym Jezusem Nazarenśkim. I rzekli do niego: Azażeś i ty nie ieśt z uczniow iego? A drugi rzekł: i tyś ieśt z nich? Tedy powtore zaprzał śie z przysięgą, mowiąc: człowiecze, nie ieśtem, i nie znam tego człowieka. A po małey chwilce gdy wyßła iedna godźina twierdźił kroś inßy z tymi co tam stali, mowiąc:

† praw-

Digitized by Google

Warlich du bist auch der einer, denn du bist ein Galiläer, und deine Sprach verräth dich. Spricht des Hohenpriesters Knecht, ein Gefreundter des, dem Petrus das Ohr abgehauen hatte: Sahe ich dich nicht im Garten bey ihm? Da fieng er an sich zu verfluchen, und zu verschweren: Ich kenne des Menschen nicht, von dem ihr saget.

Und alsbald, da er noch redet, krähet der Hahn zum andernmal. Und der HErr wandte sich, und sahe Petrum an, da gedachte Petrus an das Wort JEsu, als er zu ihm gesaget hatte: Ehe der Hahn zweymal krähet, wirst du mich dreymal verläugnen. Und er gieng heraus, und weinet bitterlich.

Die Hohenpriester aber und die Eltesten und der gantze Rath, suchten falsche Zeugniß wider JEsum, auf daß sie ihm zum Tode hülffen, und funden keins, wiewohl viel falsche Zeugen herzu traten, denn ihre Zeugniß stimmeten nicht überein.

Zuletzt stunden auf, und traten herzu zween falsche Zeu-

prawdźiwie i tyś iest z nich, boś i Galileyczyk, i mowa twoia ćiebie wydawa. Rzekł mu niektory z sług Kapłana Naywyższego, powinowaty onego, ktoremu był Piotr ućiął ucho: Izażem ia ćiebie nie widźiał w ogrodźie z nim? Tedy śię począł przeklinać i przyśięgać? mowiąc: nie znam tego człowieka o ktorym mowićie.

A za tym zaraz gdy on ieszcze mowił, powtore kur zapiał. A Pan obroćiwszy śię, poyrzał na Piotra. I wspomniał Piotr na słowo Jezusowe, iako mu był powiedźiał: że pierwey niż kur dwa kroć zapieie, trzy kroć śię mię zaprzesz, a wyszedszy precz gorzko płakał.

A Przednieyśi Kapłani, i Starśi, i wszystka rada, szukali fałszywego świadectwa przećiwko Jezusowi aby go na śmierć wydali, ale nie znaleźli, choć wiele fałszywych świadkow przychodźiło, abowiem świadectwa ich nie były zgodne.

Aż naostatek powstawszy i wystąpiwszy dwa fał-

Digitized by Google

Zeugen, und gaben falsch Zeugniß wider ihn und sprachen: Wir haben gehöret, daß er sagt, ich kan und wil abbrechen den Tempel GOttes, der mit Händen gemacht ist, und in dreyen Tagen einen andern bauen, der nicht mit Händen gemacht ist. Und ihre Zeugniße stimmeten noch nicht überein.

Und der Hohepriester stund auf unter sie, und fraget JEsum, und sprach: Antwortest du nichts zu dem, das diese wider dich zeugen? JEsus aber schweig stille, und antwortet nichts.

Da fraget ihn der Hohepriester abermahls, und sprach zu ihm: bist du Christus der Sohn des Hochgelobten? Ich beschwere dich bey dem lebendigen GOtt, daß du uns sagest, ob du seyst Christus, der Sohn GOttes? JESUS sprach: Du sagests, Ich bins. Doch sage ich euch: von nun an werdet ihr sehen des Menschen Sohn sitzen zur rechten Hand der Krafft, und kommen in den Wolcken des Himmels. Da zerrieß der Hohepriester seine Kleider, und sprach: Er hat GOtt gelä-

fałßywi świadkowie fałßywie świadczyli przeciwko niemu, mowiąc: myśmy to słyßeli że mowił: mogę rozwalić i Ja rozwalę ten kościot Boży ręką uczyniony, a we trzech dniach inny nie ręką uczyniony zbuduię. Lecz i tak nie było zgodne świadectwo ich.

Tedy stanąwßy w pośrzodku Naywyżßy Kapłan, pytał Jezusa, mowiąc: nie odpowiadaß nic? Coż to iest, co ći przeciwko tobie świadczą? Ale Jezus milczał a nic nie odpowiedźiał.

Znowu go pytał Naywyżßy Kapłan, i rzekł mu: Ty żeś iest on Chrystus, Syn onego błogosławionego? Poprzysiągam ćię przez Boga żywego, abyś nam powiedźiał, ieślis ty iest Chrystus, on Syn Bożу? Rzekł mu Jezus: Tyś powiedźiał, Jam iest. Wßakże powiadam wam od tąd uyrzyćie Syna człowieczego śiedzącego na prawicy mocy Bożey, i przychodzącego na obłokach niebießkich. Tedy Naywyżßy Kapłan rozdarł ßaty swoie, mowiąc:

Blu-

Digitized by Google

gelästert, was dürffen wir weiter Zeugniß? Siehe, jetzt habt ihr seine Gotteslasterung gehört, was dünket euch? Sie aber verdammten ihn alle, und sprachen: Er ist des Todes schuldig. Die Manner aber, die JEsum hielten, verspotteten ihn, und speyten aus in sein Angesicht, und schlugen ihn mit Fäusten. Etliche aber verdeckten ihn, und schlugen ihn ins Angesicht, besonders die Knechte, und sprachen: Weissage uns Christe, wer ists der dich schlug? Und viel andere Lästerung sagten sie wider ihn. Des Morgens aber sammleten sich alle Hohepriester, Schrifftgelehrten, und die Eltesten des Volcks, dazu der gantze Rath, und hielten einen Rath über JEsum, daß sie ihm zum Tod hülffen, und führeten ihn hinauf für ihren Rath, und sprachen: Bist du Christus? Sage es uns. Er sprach aber zu ihnen: sage ichs euch, so glaubet ihr nicht. Frage ich aber, so antwortet ihr nicht, und last mich dennoch nicht loß. Darum von nun an wird des Menschen Sohn sitzen zur Rechten Hand der Krafft GOttes.

Bluźnił! Coż ieszcze potrzebuiemy świadkow? Oto śćie teraz słyszeli bluźnierstwo iego, coż śia wam zda? A oni wszyscy osądzili go, i rzekli: winien iest śmierći. Lecz mężowie ktorzy wespoł trzymali Jezusa, naśmiewali śia z niego, i plwali na oblicze iego, i policzkowali go: niektorzy zakrywali oblicze iego i bili weń pieśćiami, z osobna studzy, mowiąc: Prorokuy nam Chrystusie, kto iest ten, co ćia uderzył? I wiele innych rzeczy bluźniąc mowili przećiwko niemu. A gdy było rano, zeszli śia wszyscy Naywyżsi Kapłani, nauczeni w Pismie, i Starsi ludu ze wszystką radą, i weszli w radę przećiwko Jezusowi, aby go zabili, a przywiedli go do rady swoiey, mowiąc: Jeźliś ty iest Chrystus? powiedz nam. A on rzekł im. Choćbym wam powiedźiał, nie uwierzyćie, a ieźlibym też o co pytał, nie odpowiećie mi ani mię wypuśćićie. Od tego czasu będźie Syn człowieczy śiedźiał na prawicy mocy Bożey.

Da sprachen sie alle: Bist du denn GOttes Sohn? Er sprach zu ihnen: Ihr sagets, denn ich bins. Sie aber sprachen: Was dürffen wir weiter Zeugniß? Wir habens selbst; gehört aus seinem Munde.

I rzekli wszyscy: Tyś tedy iesst Syn Boży? A on rzekł do nich: wy powiadacie, żem Ja iest. A oni rzekli: Coż ieszcze potrzebuiemy świadectwa? Wszakieśmy sami słyszeli z ustriego.

4. Das vierdte Hauptstück meldet an, was für Pontio Pilato, als für der weltlichen Obrigkeit mit Christo fürgegangen.

4. Czwarta część opowiada co śie przed Pontskim Pilatem, iako świecko zwierzchnością z Chrystusem stało.

Und der gantze Hauf stund auf, und bunden JEsum, führeten ihn von Caipha für das Richthaus, und überantworteten ihn dem Landpfleger Pontio Pilato, und es war noch frühe. Da das sahe Judas, der ihn verrathen hatte, daß er verdammt war zum Tode, gereuet es ihn, und bracht herwider die dreyßig Silberling den Hohenpriestern und den Elteſten, und sprach: Ich habe übel gethan, daß ich unschuldig Blut verrathen habe. Sie sprachen: was gehets uns an? da siehe du zu. Und er warf die Silberlinge in den Tempel, hub sich davon, und erhencket sich selbst, und ist mitten entzwey geborsten, und sein Eingeweide ausgeschütt. Aber die Hohenpriester nahmen die Silberlinge und sprachen: Es taug

Tedy powstawszy wszystko mnostwo ich, i zwiazawszy Jezusa, prowadzili go od Kaifasza na ratusz, i podali go Pontskiemu Pilatowi Staroście. A było rano. Tedy Judasz, ktory go był wydał, widzac iż był osądzony, żałuiąc tego, wrocił trzydzieści srebrnikow przednieyszym Kapłanom, i Starszym ludu, mowiąc: zgrzeszyłem wydawszy krew niewinną! A oni rzekli: Coż nam do tego? Ty uyrzysz. A porzuciwszy one srebrniki w Kościele, odszedł a obiesiwszy sia, rozpukł sia na poły, i wypłynęły wszystkie wnętrzności iego. Ale przednieysi Kapłani wziawszy one srebrniki, mowili: nie godzi sia

taug nicht, daß wir ſie in den Gottes-Kaſten geben, denn es iſt Blut-Geld.

Sie hielten aber einen Rath, und kauften um die Silberlinge, um den Lohn der Ungerechtigkeit, einen Töpffers Acker zum Begräbniß der Pilgern. Und es iſt kund worden allen, die zu Jeruſalem wohnen alſo, daß derſelbige Acker genennet wird auf ihre Sprach, Akeldama, das iſt, ein Blut-Acker, bis auf den heutigen Tag. Da iſt erfüllet, das da geſagt iſt durch den Propheten Jeremiam, da er ſpricht: ſie haben genommen dreyßig Silberlinge, damit bezahlet ward der Verkaufte, welchen ſie kauften von den Kindern Iſrael, und haben ſie gegeben um einen Töpffers Acker, als mir der HErr befohlen hat.

Die Juden aber giengen nicht in das Richthaus auf daß ſie nicht unrein würden, ſondern Oſtern eſſen möchten. Da gieng Pilatus zu ihnen heraus, und ſprach: was bringet ihr für eine Klage wider dieſen Menſchen? ſie antworten und ſprachen zu ihm: Wäre dieſer nicht ein Ubelthäter, wir hätte dir ihn nicht überantwortet. Da ſprach Pila-

śis ich kłaść do ſkarbu, gdyż zapłata ieſt krwie.

I naradźiwſzy śię, kupili za śrebrniki, z zapłaty nieſprawiedliwości, rolą garncarzową na pogrzeb gościom. I było to iawno wſzyſtkim mieſzkaiącym w Jeruzalem, tak, iż nazwano ons rolą własnym ich iezykiem, Akeldama; to ieſt, rola krwie, aż do dnia dźiśieyſzego. Tedy śię wypełniło, co powiedźiano przez Jeremiaſza Proroka, mowiącego: I wźiąli trzydźieści śrebrników, zapłatę oſtacowanego, ktory był oſtacowany od Synow Izraelſkich, i dali ie za rolą garncarzową, iako mi poſtanowił Pan.

I Żydowie nie weſzli ſami na ratuſz, aby śię nie zmazali, ale iżby pożywali baranka wielkonocnego. Tedy wyſzedł do nich Piłat, i rzekł: iaką ſkargę przynośićie przećiwko człowiekowi temu? Odpowiedźieli mu, i rzekli: Być ten nie był złoczyńca, tedybyśmyć go nie podali. I rzekł

Digitized by Google

Pilatus zu ihnen: So nehmet ihr ihn hin, und richtet ihn nach eurem Gesetze. Da sprachen die Juden zu ihm: Wir dürffen niemand tödten: auf daß erfüllet würde das Wort JEsu, welches er saget, da er deutet, welches Todes er sterben würde.

Da fiengen an die Hohenpriester und die Eltesten ihn hart zu verklagen, und sprachen: diesen finden wir, daß er das Volck abwende, und verbeut den Schoß dem Kayser zu geben, und er spricht: Er sey Christus ein König.

Da gieng Pilatus wieder hinein in das Richthaus, und rief JEsu, und fraget ihn, und sprach: bist du der Juden König? JEsus stund für ihm und antwortet: redest du das von dir selbst, oder haben dirs andere von mir gesagt? Pilatus antwortet: bin ich ein Jude? dein Volck und die Hohenpriester haben dich mir überantwortet, was hast du gethan? JEsus antwortet: mein Reich ist nicht von dieser Welt, wäre mein Reich von dieser Welt, meine Diener würden drob kämpffen, daß ich den Juden nicht überantwortet würde. Aber nun ist mein Reich nicht

Pikat: weźmićież go wy, a według zakonu waßego osądźćie go. Rzekli mu Żydowie: Nam śie nie godźi zabiiać nikogo: aby śie wypełniły słowa Jezusowe, ktore rzekł, oznaymuiąc iaką miał śmiercią umrzeć.

Tedy Przednieyśi Kapłani z Starßymi poczęli nań o wiele rzeczy skarżyć, mówiąc: Tegośmy znaleźli iż odwraca lud, i zakazuie dani dawać Cesarzowi, powiadaiąc, że on iest Chrystusem Krolem.

Tedy zásie wßedł Pikat na ratuß, i zawołał Jezusa, i pytaiąc go rzekł: Tyżeś iest Krol Żydowski? Jezus stał przed nim odpowiadaiąc mu: a sámże to od śiebie mowiß, czyliś insi powiedźieli o mnie? Odpowiedźiał Pikat: Azażem ia Żyd? narodtwoy, Przednieyśi Kapłani podali mi śię, cożeś wżdy uczynił? odpowiedźiał Jezus: Krolestwo moie nie iest z tego świata gdyby krolestwo moie z tego świata było, wżdyćby mi słudzy moi bronili, abym nie był wydany Żydom: Lecz teraz krolestwo moie

nie

von dannen. Da sprach Pilatus zu ihm: So bist du dennoch ein König? JEsus antwortet: Du sagests, ich bin ie ein König, ich bin darzu gebohren, und auf die Welt kommen, daß ich die Wahrheit zeugen soll. Wer aus der Wahrheit ist, der höret meine Stimme. Spricht Pilatus zu ihm: was ist Wahrheit? Und da er das gesagt, gieng er wieder heraus zu den Juden, und spricht zu ihnen: Ich finde keine Schuld an ihm. Und da er verklaget ward von den Hohenpriestern und Eltesten, antwortet er nichts.

Pilatus aber fraget ihn abermal, und sprach: antworteſt du nichts? siehe, wie hart sie dich verklagen. Höreſt du nichts? und er antwortet ihm nicht auf ein Wort mehr, also, daß sich auch der Landpfleger sehr verwunderte. Sie aber hielten an und sprachen: Er hat das Volck erreget, damit, daß er gelehret hat hin und her im gantzen Jüdischen Lande, und hat in Galilea angefangen bis hieher.

Da aber Pilatus Galileam höret, fraget er, ob er aus Galilea wäre? Und als er

nie iest z tąd. Tedy mu rzekł Piłat: Toś ty przeźćis iest Krol? Odpowiedźiał mu Jezus: Ty powiadaß żem Ja iest Krolem Jam śis na to narodźił i na tom przyßedł na świat, abym świadectwo wydał prawdźie. Wßelki ktory iest z prawdy, słucha głosu mego. Rzekł Piłat: Coż iest prawda? A to rzekßy, wyßedł zaśis do Żydow, i rzekł im: Ja w nim żadney winy nie znayduię. A gdy nań skarzyli Przednieyśi Kapłani i Starśi, nic nie odpowiedźiał.

Tedy go zaśis pytał Piłat, mowiąc: nic nie odpowiadaß? Oto, iako wiele rzeczy świadczą przećiwko tobie. Nie słyßyßże? Lecz mu przeźćis nic nie odpowiedźiał i na iedno słowo, tak, iż śis Starosta barzo dźiwował; Lecz śis oni barźiey śilili, mowiąc: iż wzrußa lud, uczac po wßyßtkiey Judzkiey źiemi, począwßy od Galilei aż dotąd.

, Tedy Piłat ußłyßawßy o Galilei pytał iežliby był człowiekiem Galileyßkim?

Digitized by Google

er vernahm, daß er unter Herodis Obrigkeit war, überfand er ihn zu Herodes, welcher in denselben Tagen auch zu Jerusalem war.

Da aber Herodes JEsum sahe, ward er sehr froh, denn er hätte ihn längst gerne gesehen, denn er hatte viel von ihm gehöret, und hofft, er würde ein Zeichen von ihm sehen, und fraget ihn mancherley. Er antwortet ihm aber nichts.

Die Hohenpriester aber und Schrifftgelehrten stunden und verklagten ihn hart. Aber Herodes mit seinem Hof-Gesinde verachtet und verspottet ihn, legt ihm ein weisses Kleid an, und sandt ihn wieder zu Pilato. Auf den Tag wurden Pilatus und Herodes Freunde mit einander, denn zuvor waren sie einander feind.

Pilatus aber rief die Hohenpriester und die Obersten, und das Volck zusammen: und sprach zu ihnen: Ihr habt diesen Menschen zu mir gebracht, als der das Volck abwende, und sehet, ich habe ihn für euch verhöret, und finde an den Menschen der Sachen keine, der ihr ihn beschuldiget, Hero-

A gdy śię dowiedźiał, iż był z państwa Herodowego, odesłał go do Heroda, który też w Jeruzalem był w one dni.

A Herod uyrzawszy Jezusa, uradował śię barzo, bo go z dawna pragnął widźieć, dla tego, iż wiele o nim słyszał, i spodźiewał śię, iż miał uyrzeć iaki cud od niego uczyniony, i pytał go wielą słow. Ale mu on nic nie odpowiedźiał.

A Przednieyśi Kapłani i Nauczeni w piśmie stali, potężnie skarżąc nań. Ale wzgardźiwszy nim Herod z żołnierstwem swym i naśmiwaszy śię z niego, oblekł go w śtatę białą, i odesłał go zaś do Pilata. I stali śię sobie przyiaćiołmi Pilat z Herodem onegoż to dnia, bo sobie byli przed tym nieprzyiaćiołmi.

A Pilat zwoławszy Przednieyszych Kapłanow, i Przełożonych, i Ludu, rzekł do nich: Odaliśćie mi tego człowieka, iakoby lud odwracał a oto ia przed wami pytaiącego, żadney winy nie znalazłem w tymże człowieku, z tego o co nań skarżycie, ale ani Herod

rodes auch nicht, denn ich habe euch zu ihm gesandt, und sehet, man hat nichts auf ihn bracht, das des Todes werth sey, drum wil ich ihn züchtigen, und loß geben.

Auf das Fest aber muste der Landpfleger nach Gewonheit dem Volck eine Gefangene loß geben, welchen sie begehrten.

Er hatte aber zu der Zeit einen Gefangenen, der war fast rüchtig, nemlich einen Ubelthäter und Mörder, der hieß Barrabas, der mit den Aufrührischen war ins Gefängniß geworffen, welcher im Aufruhr der in der Stadt geschach, einen Mord begangen hatte. Und das Volck gieng hinauf und bat, daß er thät, wie er pfleget. Und da sie versammlet waren, antwortet ihnen Pilatus: Ihr habt eine Gewohnheit, daß ich euch einen loß gebe auf Ostern, welchen wollt ihr, daß ich euch loß gebe? Barrabam oder JEsum den König der Juden, den man nennet Thristum? Denn er wuste, daß ihn die Hohenpriester aus Neid überantwortet hatten.

Und da er auf dem Gerichtstuhl saß, schickte sein Weib zu ihm, und ließ ihm sa-

rod: bom was odesłał do niego, a oto nic mu śie godnego śmierći nie stało, przetoż skarawszy, wypuśćcza go.

A musiał Starosta wypuśczać ludowi na świsto iednego więźnia, o ktoregoby prośili.

Jmieli na ten czas więźnia znacznego, mianowićie złoczyńcę i zbóycę, ktorego zwano Barrabaß, ten był z tymi, co rozruch czynio, wsadzony do więźienia, ktory w rozruchu w mieśćie uczynionym mężoboystwo popełnił. Tedy lud głosem zawoławszy, począł prośić żeby uczynił tak, iako im zawżdy czyniwał. A gdy śie zebrali, odpowiedźiał im Pilatus was iest ten zwyczay, abym wam iednego wypuśćił na wielkanoc, ktoregoż chcećie, abym wam wypuśćił, Barrabaßa, czyli Jezusa, Krola Żydowskiego, ktorego zowią Chrystusem? bo wiedźiał, iż go Naczelni Kapłani z nienawiśći wydali.

A gdy on śiedźiał na sądowey stolicy, posłała do niego żona iego, mowiąc:

Digitized by Google

sagen: hab du nichts zu schaffen mit diesem Gerechten, ich habe heute viel erlitten im Traum von seinet wegen.

Aber die Hohenpriester und die Eltesten überredeten und reitzeten das Volck, daß sie um Barrabas bitten solten, und JEsum umbrächten. Da antwortet der Landpfleger, und sprach zu ihnen: welchen wollt ihr unter diesen zweyen den ich euch soll loß geben? Da schrey der gantze Hauf, und sprach: hinweg mit diesem, und gieb uns Barrabam loß. Da rief Pilatus abermal zu ihnen, und wolt JEsum loß lassen, und sprach: was soll ich machen mit JEsu, den man Christus nennet? sie schrien abermal creutzige, creutzige ihn! Er aber sprach zum drittenmal zu ihnen: was hat er denn übels gethan? ich finde keine Ursach des Todes an ihm, darum wil ich ihn züchtigen, und loßlassen. Aber sie schrien noch vielmehr, und sprachen: Creutzige ihn, und sie lagen ihm an mit grossem Geschrey, und foderten, daß er gecreutziget würde. Und ihr und der Hohenpriester Geschrey nahm überhand.

Da nahm Pilatus JEsum, und geisselt ihn. Die Kriegs-

nie miey żadney sprawy z tym sprawiedliwym, bom wiele ucierpiała dźiś we śnie dla niego.

Ale Przednieyśi Kapłani i Starśi namowili i podbudźili lud, aby prośili o Barrabaßa, a Jezusa aby stracili: a odpowiadaiąc Starosta, rzekł im: ktorego chcećie abym wam z tych dwu wypuśćił? Tedy zawołało społem wßyśiko mnostwo, mowiąc: strać tego, a wypuść nam Barrabaßa, tedy Piłat znowu mowił, chcąc wypuśćić Jezusa, i rzekł im: Coż uczynis z Jezusem, ktorego zowią Chrystusem? A oni znowu zawołali: ukrzyżuy go! Ukrzyżuy go! A on potrzećie rzekł do nich i coż wżdy ten złego uczynił? Żadney winy śmierći nie znalazłem w nim, przetoż skarawßy, wypuśćsza go. Ale oni tym barżiey wołali, mowiąc: Ukrzyżuy go! A oni przećis nalegali głosy wielkimi, żądaiąc, aby był ukrzyżowany. I zmocniały śis głosy ich, i Przednieyśych Kapłanow.

Tedy wźiął Piłat Jezusa, i ubiczował go. Lecz żoł-

Digitized by Google

Kriegs-Knechte aber des Landpflegers führeten ihn hinein in das Richthaus, und rieffen zusammen die gantze Rotte und zogen ihn aus, und legten ihm ein Purpur-Mantel an, und flochten eine Krone von Dornen, und setzten sie auf sein Haupt, und gaben ihm ein Rohr in seine rechte Hand, und beugeten die Knie für ihm, und spotteten ihn, und sprachen: Gegrüsset seyst du König der Juden. Und schlugen ihn ins Angesichte, und speyeten ihn an, und nahmen das Rohr und schlugen damit sein Haupt und fielen auf die Knie, und beteten ihn an.

Da gieng Pilatus wieder heraus, und sprach zu ihnen: Sehet, ich führe ihn heraus zu euch, daß ihr erkennet, daß ich keine Schuld an ihm finde. Also gieng JEsus heraus, und trug eine dorne Krone und Purpur-Kleid. Und er spricht zu ihnen: Sehet, welch ein Mensch, da ihn die Hohenpriester und die Diener sahen, schrien sie und sprachen: Creutzige, Creutzige ihn. Pilatus spricht zu ihnen: Nehmet ihr ihn hin, und creutziget ihn, denn ich finde keine Schuld an ihm.

żołnierze Starościni wprowadźili go do dworu, to iest, do ratusza, i zwołali wszystkie roty, a zewlekszy go, przyodźiali go płaszczem szarłatowym i uplotszy koronę z ćierńia, włożyli na głowę iego, i dali trzćinę w prawą rękę iego, a upadaiąc przed nim na kolana, naśmiewali śię z niego, i poczęli go pozdrawiać, mowiąc: Bądź pozdrowiony. Krolu Żydowski. A policzkowali go, i pluiąc nań, wźięli onę trzćinę, i bili go w głowę iego, a upadaiąc na kolana, kłaniali mu śię.

I zasię wyszedł Piłat na dwor, i rzekł im: Oto go wam wywiodę na dwor, abyście, wiedźieli iż w nim żadney winy nie znayduię. Tedy Jezus wyszedł na dwor niosąc onę ćierniową koronę, i on płaszcz szarłatowy. I rzekł im Piłat: Oto człowiek, a gdy go uyrzeli Przednieyśi Kapłani i słudzy ich, zawołali mowiąc: ukrzyżuy, ukrzyżuy go! Rzekł im Piłat: weźmićie go wy, a ukrzyżuyćie, boć ia w nim żadney

ihm. Die Juden antworteten ihm: Wir haben ein Gesetz, und nach dem Gesetze soll er sterben, denn er hat sich selbst zu GOttes Sohn gemacht.

Da Pilatus das Wort höret, furcht er sich noch mehr. Und gieng wieder hinein in das Richthaus, und spricht zu JEsu: von wannen bist du? Aber JEsus gab ihm keine Antwort. Da sprach Pilatus zu ihm: Redest du nicht mit mir? weist du nicht, daß ich Macht habe dich zu creutzigen, und Macht habe dich loß zu geben? JEsus antwortet: Du hättest keine Macht über mich, wenn sie dir nicht wäre von oben herab gegeben. Darum, der mich dir überantwortet hat, der hats grössere Sünde. Von dem an trachtet Pilatus, wie er ihn loß liesse. Die Juden aber schrien und sprachen: Lässest du diesen loß, so bist du des Käysers Freund nicht. Denn wer sich zum Könige macht, der ist wider den Kayser.

Da Pilatus das Wort höret, führet er JEsum heraus, und satzte sich auf den Richt-Stuhl, an der Städte die da heisset Hohepflaster, auf Ebräisch aber Gabbatha. Es war

dney winy nie znayduie, odpowiedźieli mu Żydowie: Myć Zakon mamy, i według Zakonu naßego ma umrzeć, bo śie czynił Synem Bożym.

A gdy Pilat usłyßał te słowa, barźiey śie ulękł. I wßedł zaśie do ratußa, i rzekł do Jezusa: Skądżeś ty iest? Lecz mu Jezus nie dał odpowiedźi. Tedy mu rzekł Pilat: nie mowiß ze mną? nie wieß, iż mam moc ukrzyżować ćie, i mam moc wypuśćić ćie? Odpowiedźiał Jezus: Nie miałbyś żadney mocy nade mną, być nie była dana z gory. Przetoż, kto mię tobie wydał, wiestßy grzech ma, od tąd Pilat starał śie o to, iakoby go wypuśćił. Lecz Żydowie wołali, mowiąc: Jeźli go wypuśćiß, nie iesteś przyiaćielem Cesarskim. Każdy bowiem co śie Krolem czyni, zprzećiwia śie, Cesarzowi.

A przetoż Pilat usłyßawßy te słowa: wywiodł Jezusa na dwor, i śiadł na stolicy, na mieyscu, ktore zowią Litostrotos, a po żydowsku Gabbata. A było

Digitized by Google

war aber der Rüst-Tag in den Ostern; um die sechste Stunde. Und er spricht zu den Juden: Sehet, das ist euer König. Sie schrien aber, weg, weg mit dem, creutzige ihn! spricht Pilatus zu ihnen: soll ich euren König creutzigen? die Hohenpriester antworten: wir haben keinen König, denn den Kayser.

Da Pilatus aber sahe, daß er nichts schaffet, sondern daß viel ein grösser Getümmel wurde, gedachte er dem Volcke genung zu thun, und urtheilet, daß ihre Bitte geschehe, nahm Wasser und wusch die Hände für dem Volck, und sprach: ich bin unschuldig an dem Blut, dieses Gerechten, sehet ihr zu. Da antwortet das gantze Volck und sprach: Sein Blut sey über uns und unsere Kinder. Da gab er ihnen Barrabam loß, der um des Aufruhrs und Mords willen war ins Gefängniß geworffen, um welchen sie baten. JEsum aber gegeisselt und verspottet, übergab er ihrem Willen, daß er gecreutziget würde.

5. Das fünfte Hauptstück handelt von der Ausführung und Creutzigung Christi.

Da

było to w dzień przygotowania przed Wielkonocą, około szostey godziny. I rzekł Piłat Żydom: Oto Król waß. A oni zawołali: Stracć, stracć, ukrzyżuy go! Rzekł im Piłat: Krolaż waszego ukrzyżuię? Odpowiedzieli Przedniejsi Kapłani: nie mamy Krola tylko Cesarza.

A widząc Piłat, iż to nic nie pomagało, ale owszem się więtszy rozruch wszczynał, chcąc ludowi dosyć uczynić, przysądził, aby się dosyć stało żądości ich, wziąwszy wodę umyt ręce przed ludem mowiąc: nie iestem ia winien krwie tego sprawiedliwego, wy wyrzyćie. A odpowiadaiąc wszystek lud, rzekł: krew iego na nas i na dziatki naße. Tedy im wypuścił Barrabaßa, ktory był dla rozruchu i mszoboystwa wsadzony do więzienia, o ktorego prosili. Ale Jezusa ubiczowawszy i naśmiawszy się z niego, podał na wolą ich, aby był ukrzyżowany.

5. Piąta część o Wyprowadzeniu i ukrzyżowaniu Chrystusa.

Tedy

Da nahmen die Kriegs-Knechte JEsum, zogen ihm den Mantel aus, und zogen ihm seine Kleider an, und führeten ihn hin, daß sie ihn creutzigten. Und er trug sein Creutz. Und indem sie hinaus giengen, funden sie einen Menschen, der fürüber gieng, von Cyrenen, mit Namen Simon der vom Feldè kam, der ein Vater war Alexandri und Ruffi, den zwungen sie, daß er ihm sein Creutz trüge, u. legten das Creutz auf ihn, daß ers JEsu nachtrüge.

Es folgten ihm aber nach ein grosser Haufe Volcks und Weiber, die klagten und beweineten ihn. JEsus aber wandte sich um zu ihnen, und sprach: Ihr Töchter von Jerusalem, weinet nicht über mich, sondern weinet über euch selbst, und über eure Kinder. Denn sehet, es wird die Zeit kommen, in welcher man sagen wird: seelig sind die Unfruchtbaren, und die Leiber, die nicht gebohren haben, und die Brüste, die nicht gesauget haben. Denn werden sie anfahen zu sagen zu den Bergen, fallet über uns, und zu den Hügeln bedecket uns! denn so man das thut am grünen Holtz, was wil am dürren werden? Es

Tedy żołnierze wźięwszy Jezusa, zewlekli go z onego płaszcza, i obleкli go w szaty iego, i wiedli go, aby był ukrzyżowany. A on nioſł krzyż swoy. A wychodząc znaleźli człowieka mimo idącego niektorego Symona Cyreneyczyka, ktory szedł z pola, oyca Alexsandrowego i Rufowego, tego przymusili, aby nioſł krzyż iego, i włożyli nań krzyż, aby go nioſł za Jezusem.

I szło za nim wielkie mnoſtwo ludu i niewiast, ktore go płakały i narzekały. Ale Jezus obroćiwszy śię do nich, rzekł: Corki Jeruzalemſkie, nie płaczćie nade mną, ale raczey same nad sobą płaczćie, i nad dźiatkami waszymi. Abowiemći oto idą dni, o ktorych będą mowić: Błogosławione niepłodne, i żywoty, ktore nie rodźiły, i piersi ktore nie karmiły. Tedy poczną mowić gorom: Padnićie na nas, a pagorkom: Przykryćie nas! Abowiem ponieważ śię to na źielonym drzewie dźieie, a coż będźie na suchym?

Wie-

Digitized by Google

Es wurden auch hingeführet zween andere Ubelthäter, daß sie mit ihm abgethan würden. Und sie brachten ihn an die Städte, die da heisset auf Ebräisch, Golgatha, das ist verdolmetschet, Schädelstädte, und sie gaben ihm Essig und vermyrrheten Wein zu trincken, mit Gallen vermischet, und da ers schmecket, wolte ers nicht trincken.

Und sie creutzigten ihn an der städte Golgatha, u. zween Ubelthäter mit ihm, einen zur Rechten, und einen zur linken Hand, JEsum aber mitten inne. Und die Schrifft ist erfüllet, die da saget: Er ist unter die Ubelthäter gerechnet. Und es war um die dritte Stunde, da sie ihn creutzigten. JEsus aber sprach: Vater vergieb ihnen, denn sie wissen nicht, was sie thun.

Pilatus aber schrieb eine Uberschrifft, geschrieben, was man ihm Schuld gab, die Ursach seines Todes, und satzte sie auf das Creutze, oben zu seinem Haupte. Es war aber geschrieben: JEsus von Nazareth, der Jüden König. Diese Uberschrifft lasen viel Jüden, denn die Städte war nahe bey der Stadt, da JEsus gecreutziget ist, und es war geschrie-

Miedzieni też byli z inni dwa złoczyńcy, aby wespoł z nim stracen byli. I przywiedli go na mieysce rzeczone po żydowsku Golgata, co śie wykłada, mieysce trupich głow, i dali mu pić ocet i wino z myrrą i z żołcią zmięszany, a skosztowawszy, nie chciał pić.

I ukrzyżowali go na mieyscu Golgata, a z nim dwuch złoczyńcow, iednego po prawicy, a drugiego po lewicy, a w pośrzodku Jezusa. I wypełniło śie Pismo, które mowi: I z złoczyńcami iest policzony. A była trzecia godzina, gdy go ukrzyżowali. Tedy Jezus rzekł: Oycze odpuść im, boć nie wiedzą, co czynią.

Napisał też Piłat i napis winy iego, a postawił winę iego napisaną nad krzyżem, nad głową iego. A było napisano: Jezus Nazareński, Krol Żydowski. A ten napis czytało wiele Żydow, bo blisko miasta było ono mieysce, gdzie był ukrzyżowany Jezus, i a było napisano po żydowsku,

po

schrieben, auf Ebräische, Griechische und Lateinische Sprache. Da sprachen die Hohenpriester der Juden zu Pilato: schreibe nicht der Juden König, sondern daß er gesagt habe: Ich bin der Juden König. Pilatus antwortet: was ich geschrieben habe, das hab ich geschrieben.

Die Kriegs-Knechte, da sie JEsum gecreutziget hatten, nahmen sie seine Kleider, und machten vier Theil einem ieglichen Kriegs-Knecht ein Theil, darzu auch den Rock. Der Rock aber war ungenähet von oben an gewürcket durch und durch. Da sprachen sie unter einander: Lasset uns den nicht zertheilen, sondern darum losen, weß er seyn soll. Auf daß erfüllet werde die Schrifft, die da saget: Sie haben meine Kleider unter sich getheilet und haben über meinen Rock das Loß geworffen. Und sie sassen allda und hüteten sein. Solches thaten die Kriegs-Knechte, und das Volck stund und sahe zu.

Es stund aber bey dem Creutze JEsu seine Mutter und seiner Mutter Schwester Maria, Cleophas Weib, und Maria Magdalena. Da nun JEsus seine Mutter sahe

po Grecku i po Łacinie. Tedy rzekli Pilatowi Przedniejsi Kapłani Żydowscy: Nie pisz Król Żydowski, ale, iż on powiadał: Jestem Królem Żydowskim. Odpowiedział Piłat: Com napisał, com napisał.

A gdy żołnierze Jezusa ukrzyżowali, wzięli szaty iego, (i uczynili cztery części, każdemu żołnierzowi część,) i suknią. A była ta suknia nie szyta: ale od wierzchu wszystka dziana. Tedy rzekli iedni do drugich: nie kraymy iey, ale o nie rzućmy losy, czyia ma być. Aby się pismo wypełniło, które mowi: Podzielili miedzy się szaty moie, a o odzienie moie los miotali. A siedząc strzegli go tam. To tedy uczynili żołnierze, i stał lud przypatruiąc się.

A stały podle krzyża Jezusowego matka iego, i siostra matki iego, Marya żona Kleofasowa, i Marya Magdalena. Tedy Jezus uyrzawszy ma-

† tkę,

Digitized by Google

he, und den Jünger dabey stehen, den er lieb hatte, sprícht er zu seiner Mutter: Weib, siehe, das ist dein Sohn. Darnach spricht er zu dem Jünger: siehe, das ist deine Mutter, und von Stund an nahm sie der Jünger zu sich.

Die aber fürüber giengen, lästerten ihn, und schüttelten die Köpffe und sprachen: Pfuy dich, wie fein zubrichst du den Tempel, und baust ihn in dreyen Tagen, hilff dir selber. Bist du GOttes Sohn, so steige herab vom Creutz. Deßgleichen auch die Hohenpriester verspotteten ihn untereinander, mit den Schrifftgelehrten und Altesten sammt dem Volcke und sprachen: Er hat andern geholffen, und kan ihm selber nicht helffen. Ist er Christ, der König von Israel, der Auserwählte GOttes, Er helffe ihm selber, und steige nun vom Creutze, auf daß wirs sehen, und gläuben ihm. Er hat GOtt vertrauet, der erlöse ihn nun lüst es ihn; Denn er hat gesagt: Ich bin GOttes Sohn. Dasselbige rückten ihm auch auf die Mörder, die mit ihm gecreutziget waren, und schmäheten ihn.

Es

tká, i ucznia ktorego miłował, tuż stoiącego, rzekł matce swoiey: niewiasto, oto syn twoy Potym rzekł uczniowi: Oto matka twoia, a od oney godziny wźiął ią on uczeń do siebie.

A ći ktorzy mimo chodźili, bluźnili go, chwieiąc głowami swoimi, i mowiąc: Ehey ktory rozwalaß kośćioł, a we trzech dniach buduieß go, ratuy samego siebie. Jeźliś iest Syn Boży, zstąp z krzyża. Także i Przednieyśi Kapłani z Nauczonymi w Piśmie, i Starśi z ludem naśmiewaiąc śiś, iedni do drugich mowili: innych ratował, a samego siebie ratować nie może. Jeźliże on iest Chrystus, Król Izraelśki, on wybrany Boży, niechże ratuie samego siebie, i niech teraz zstąpi z krzyża, abyśmi uyrzeli a uwierzyli mu. Dufał w Bogu, niechże go teraz wybawi, ieźli śis w nim kocha; boć powiedźiał: iestem Synem Bożym. Toż mu też i Iboycy wytykali, ktorzy byli z nim ukrzyżowani, i urągali mu.

Digitized by Google

Es verſpotteten ihn auch die Kriegs-Knechte, traten zu ihm, und brachten ihm Eſſig, und ſprachen: Biſt du der Juden König, ſo hilff dir ſelber.

Aber der Ubelthäter einer, die da gehenckt waren, läſtert ihn und ſprach: Biſt du Chriſtus? ſo hilff dir ſelbſt und uns. Da antwortet der ander, ſtrafet ihn und ſprach: Und du fürchteſt dich auch nicht für GOtt, der du doch in gleicher Verdammniß biſt? Und zwar wir ſind billig drinnen, denn wir empfahen was unſere Thaten werth ſind, dieſer aber hat nichts ungeſchicktes gehandelt, und ſprach zu JEſu: HErr, gedencke an mich, wenn du in dein Reich kommeſt und JEſus ſprach zu ihm: Warlich ich ſage dir: Heute wirſt du mit mir im Paradieß ſeyn.

Und da es um die ſechſte Stunde kam, ward eine Finſterniß über das gantze Land, bis in die neundte Stunde, und die Sonne verlohr ihren Schein. Und um die neundte Stunde rief JEſus laut und ſprach: Eli, Eli, Lama Aſabathani: Das iſt verdolmetſchet: Mein GOtt, mein GOTT, warum haſt du

Naśmiewali śie też z niego i żołnierze przyſtępuiąc, i ocet mu podawaiąc, i mowiąc: ieżliś ty ieſt Krol Żydowſki, ratuyże ſamego ſiebie.

A ieden z onych złoczyńcow ktoryz z nim wiśieli, urągał mu, mowiąc: Jeżliś ty ieſt Chryſtus, ratuyże ſiebie i nas. A odpowiadaiąc drugi, gromił go mowiąc: i ty śis Boga nie boiſz, chociażeś ieſt w tymże ſkaraniu? A myć zaiſte ſprawiedliwie; bo godną zapłatę za uczynki naſze bierzemy, ale ten nic złego nie uczynił, i rzekł do Jezuſa: Panie, pomni na mnie, gdy przyydżieſz do Kroleſtwa twego! A Jezus mu rzekł: zaprawdę powiadam tobie: dźiś zemną będżieſz w raiu.

A gdy było około ſoſtey godżiny, ſtała śis ćiemność po wżyſtkiey ziemi, aż do godżiny dźiewiątey, i zaćmiło śis ſłońce. A o godżinie dźiewiątey zawołał Jezus głoſem wielkim, mowiąc: Eli, Eli, Lama, Sabachthani: co śis wykłada: Boże moy! Boże moy! Czemuś mis opu-

Digitized by Google

du mich verlassen? Etliche aber die da stunden, da sie das höreten, sprachen sie: der rufet dem Elias.

Darnach als JEsus wuste, daß schon alles vollbracht war, daß die Schrifft erfüllet würde: Spricht er: mich dürstet. Da stund ein Gefässe voll Eßig, und bald lief einer unter ihnen hin, nahm einen Schwamm, und füllet ihn mit Eßig, und Jsopen, und steckt ihn auf ein Rohr, und hielts ihm dar zum Munde, und trancket ihn, und sprach mit den andern: halt kast sehen, ob Elias komme, und ihn herab nehme. Da nun JEsus den Eßig genommen hatte, sprach er: Es ist vollbracht.

Und abermal rief er laut und sprach: Vater, ich befehle meinen Geist in deine Hände. Und als er das gesaget, neiget er das Haupt und gab seinen Geist auf

Und siehe da, der Fürhang im Tempel zureiß in zwey Stück, von oben an bis unten aus, und die Erde erbebete, und die Felsen zurissen, und die Gräber thäten sich auf, und stunden auf vielleiber der Heiligen, die da schliefen, und giengen aus den Gräbern nach

opuścił: Tedy niektorzy z tych co tam stali, usłyszawszy to, mowili; Eliasza ten woła.

Potym widzac Jezus iż śis iuż wszystko wykonało, aby śis wypełniło Pismo, rzekł: Pragnę. A było tam naczynie postawione octu pełne, a zarazem biegawszy ieden z nich, wziął gąbkę, i napełnił ią octem i hysopem, a włożywszy ią trzcinę podał do ust iego, i dawał mu pić mowiąc z drugimi: zaniechayćie, patrzmy, ieżli przyydźie Eliasz zdeymować go. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: Wykonało śis.

A Jezus zawoławszy powtore głosem wielkim, rzekł: Oycze, w ręce twoie polecam Ducha moiego. A to rzekłszy, a nachyliwszy głowę, oddał ducha i skonał.

A oto zasłona kościelna rozerwała śis na dwoie od wierzchu aż do dołu, i trzęsła śis ziemia, a skały śis padały, i groby śis otwarzały, a wiele ciał świętych, którzy byli zasnęli, powstało. A wyszedszy z grobow po zmar-

Digitized by Google

nach ſeiner Auferſtehung, und kamen in die heilige Stadt, und erſchienen vielen.

Aber der Hauptmann der dabey ſtund gegen ihm über, und die bey ihm waren, und bewahreten JEſum, da ſie ſahen, daß er mit ſolchem Geſchrey verſchied, und ſahen das Erdbeben, und was da geſchach, erſchracken ſie ſehr, und preiſeten GOtt, und ſprachen: Warlich dieſer iſt ein frommer Menſch geweſen, und GOttes Sohn. Und alles Volck, das dabey war und zuſahe, da ſie ſahen, was da geſchach, ſchlugen ſie an ihre Bruſt, und wandten wieder um.

Es ſtunden aber alle ſeine Verwandten von ferne und viel Weiber, die ihm aus Galilea waren nachgefolget, und ſahen das alles, unter welchen war Maria Magdalena, und Maria des kleinen Jacobs und Joſephs Mutter, und Salome die Mutter der Kinder Zebedäi, welche ihm nachgefolget hatten, da er in Galilea war, und gedienet, und viel andere, die mit ihm hinauf gen Jeruſalem gangen waren.

Die

twychwſtaniu iego, weßli do miaſta świętego, i pokazali śię wielom.

Tedy ſetnik ktory ſtał przećiwko niemu, i ći co z nim Jezuſa ſtrzegli, widząc, iż tak wołaiąc oddał Ducha, widząc też trzęśienie ziemie, i to co śię działo, zlękli śię barzo, i chwalili Boga, mowiąc: Zaprawdę, człowiek to był ſprawiedliwy, i Syn Boży. Także i wßyſtek lud, ktory śię był zſzedł na to dźiwowiſko, widząc co śię działo, bijąc śię w pierśi ſwoie, wracał śię.

Znaiomi iego wßyſcy zdaleka ſtali, i wiele niewiaſt, ktore za nim były przyſzły z Galilei przypatruiąc śię temu, miedzy ktorymi była Marya Magdalena, i Marya Jakuba małego i Jozefa matka, i Salome, matka ſynow Zebedeußowych, ktore, gdy ieſzcze był w Galilei, chodźiły za nim, i poſtugowały mu, i wiele innych, ktore z nim były wſtąpiły do Jeruzalem.

Tedy

Die Juden aber, dieweil es der Rüstag war, daß nicht die Leichnam auf dem Creutze blieben am Sabbath, (denn derselbe Sabbaths-Tag war groß) baten sie Pilatum, daß ihre Beine gebrochen und abgenommen würden. Da kamen die Krieges-Knechte, und brachen dem ersten die Beine, und dem andern, der mit ihm gecreutziget war. Als sie aber zu JEsu kamen, da sie sahen, daß er schon gestorben war, brachen sie ihm die Beine nicht, sondern der Krieges-Knechte einer öffnet seine Seite mit einem Speer, und alsbald gieng Blut und Wasser heraus.

Und der das gesehen hat, der hat es bezeuget, und sein Zeugniß ist wahr und derselbige weiß, daß er wahrsaget, auf daß auch ihr gläubet. Denn solches ist geschehen, daß die Schrifft erfüllet würde, ihr solt ihm kein Bein zubrechen. Und abermal spricht eine andere Schrifft: sie werden sehen, in welchen sie gestochen haben.

Darnach am Abend, dieweil es der Rüst-Tag war, welcher ist der Vorsabbath, kam Joseph von Arimathia der

Tedy Jydowie, aby ciała na krzyżu na sabbat nie zostały, ponieważ był dzień przygotowania, (albowiem był wielki on dzień sabbatu) prosili Piłata, aby im goleni połamano, i zdiato ie. Przyszli tedy żołnierze, a pierwszemu w prawdzie złamali golenie, i drugiemu ktory z nim był ukrzyżowany. Ale do Jezusa przyszedszy, gdy uyrzeli, że iuż umarł, nie łamali goleni iego; Lecz ieden z żołnierzow włocznią otworzył bok iego, a zarazem wyszła krew i woda.

A ten co to widział, świadczył o tym, i prawdziwe iest świadectwo iego. A on wie iż prawdę powiada, abyście wy wierzyli: Albowiem się to stało, aby się wypełniło Pismo: kość iego nie będzie złamana. I zasię drugie Pismo mowi: uyrzą kogo przebodli.

A potym gdy iuż, był wieczor, (ponieważ był dzień przygotowania,) ktory iest przed sabbatem, przyszed-

Digitized by Google

der Stadt der Juden, ein reicher Mann ein Rathsherr, ein guter frommer Mann, der hatte nicht verwilliget in ihren Rath und Handel, welcher auf das Reich GOttes wartet, denn er war ein Jünger JEsu, doch heimlich aus Furcht für den Juden. Der wagts, und gieng hinein zu Pilato, und bat, daß er möchte abnehmen den Leichnam JEsu.

Pilatus aber verwundert sich, daß er schon tod war, und rief dem Hauptmann, und fraget ihn, ob er längst gestorben wäre? Und als ers erkundet von dem Hauptmann, gab er Joseph den Leichnam JEsu, und befahl man solt ihn ihm geben.

Und Joseph kaufte eine Leinwand. Es kam aber auch Nicodemus, der vormals bey der Nacht zu JEsu kommen war, und brachte Myrrhen u. Aloen unter einander bey hundert Pfunden. Da nahmen sie den Leichnam JEsu, der abgenommen war, und wickelten ihn in ein rein Leinwand, und bunden ihn mit Leinen Tüchern, und mit den Specereyen, wie die Juden pflegten zu begraben. Es

szy Jozef z Arymatyi, miasta Judskiego, człowiek bogaty, radny pan, muż dobry i sprawiedliwy, ktory był nie zezwolił na rads i na uczynek ich, ktory też sam oczekawał krolestwa Bożego, abowiem był uczniem Jezusowym, ale taiemnym, dla boiaźni Żydowskiey. Ten śmiele wszedł do Piłata, i prosił aby zdiął ciało Jezusowe.

A Piłat śis dźiwował, ieżliby iuż umarł; I zawoławszy setnika, pytał go, dawnoli umarł? A dowiedźiawszy śis od setnika, darował Jozefowi ciało Jezusowe, i rozkazał, aby mu było ono ciało oddane.

A Jozef kupił prześcieradło. Przyszedł też i Nikodem, ktory był przed tym przyszedł w nocy do JEzusa, niosąc zmieszaney Myrry i Aloes, około sta funtow. Wźiąli tedy zdiąte ciało JEzusowe, i uwinęli ie w czyste prześcieradło z onymi rzeczami wonnymi, iako iest zwyczay Żydow umarłe chować.

A

Es war aber an der Stätte, da er gecreutziget ward, ein Garten, und im Garten ein neu Grab, das war Josephs, welches er hatte lassen hauen in einen Felsen, in welches niemand ie geleget war. Daselbsten hin legten sie JEsum, um des Rüst-Tags willen der Juden, daß der Sabbath anbrach und das Grab nahe war, und wältzeten einen grossen Stein für die Thür des Grabes, und giengen davon.

A było na onym mieyscu, gdźie był ukrzyżowany, ogrod, a w ogrodźie grob nowy Jozefa, ktory był w opoce wykował, w ktorym ieszcze nikt nie był położony. Tam dla dnia przygotowania żydowskiego, a iż sabbat nastawał, i że on grob był blisko, położyli Jezusa, a przywaliwszy do drzwi grobowych kamień wielki, odeszli.

Es war aber allda Maria Magdalena und Maria Josephs, die satzten sich gegen das Grab, auch andere Weiber, die da JEsu auch waren nachgefolget von Galilea, beschgueten wohin, und wie sein Leib geleget ward.

A była tam Maryá Magdalena, i Marya Jozefowa, i inne niewiasty ktore były z Jezusem przyszły z Galilei, ktore siedząc przeciwko grobowi, patrzały kędy i iako było położone ciało iego.

Sie kehreten aber um, und bereiteten die Specerey und Salben, und den Sabbath über, waren sie stille nach dem Gesetze:

A wroćiwszy się nagotowały wonnych rzeczy i maści, ale w sabbat odpoczynęły, według przykazania.

Des andern Tages, der da folget nach dem Rüst-Tag kamen die Hohenpriester und Pharisäer sämmtlich zu Pilato, und sprachen: Herr, wir haben gedacht, daß dieser Verführer

A drugiego dnia, ktory był pierwszy po przygotowaniu zgromadźili się Przednieyśi Kapłani i Faryzeuszowie do Pikata, mowiąc: Panie, wspomnieliśmy, iż on zwodźiciel

Digitized by Google

rer ſprach, da er noch lebete: Ich wil nach dreyen Tagen auferſtehen. Darum befiel, daß man das Grab verwahre, bis an den dritten Tag, auf daß nicht ſeine Jünger kommen, und ſtehlen ihn, und ſagen zum Volck, er iſt auferſtanden von den Todten, und werde der letzte Betrug ärger denn der erſte. Pilatus ſprach zu ihnen: da habt ihr Hüter, gehet hin, und verwahret, wie ihr wiſſet. Sie giengen hin und verwahreten das Grab mit Hütern, und verſiegelten den Stein.

ćiel powiedźiał, gdy ieſzcze żyw był: Po trzech dniach z martwych wſtanę. Rozkaż tedy obwarować grob, aż do dnia trzećiego, by ſnadź przyſtedſzy uczniowie iego w nocy nie ukradli go, i nie powiedźieli ludowi, iż powſtał od umarłych, i bądźie poſledni błąd gorſzy niż pierwſzy. Rzekł im Pilat: maćie ſtraż, idźćież, obwaruyćie iako umiećie. A oni poſtedſzy, oſadźili grob ſtrażą, zapieczętowawſzy kamień.

Digitized by Google

Hyſtoryа

O żałoſnym zburzeniu Miaſta Jeruzalem,

Ktore śię ſtało przez

Weſpazyana i Tytuſa Panow Rzymſkich,

Roku po wniebowſtąpieniu Pańſkim

Czterdźieſtego.

Cuda i znaki groźne, ktore śię pokazowały przed zburzeniem Jerozolimſkim.

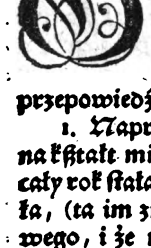

Dy śię on czas przybliżał, ktorego Bog ſprawiedliwy w ſurowym gniewie ſwoim umyślił, wniwecz obrocić Jeruzalem, i wßyſtek lud Żydowſki wygubić, (iako im to Prorocy świeści, i ſam Chryſtus Pan przepowiedźieli byli) te naſtąpiące cuda uprzedzały.

1. Naprzod pokazała śię na niebie komera ogniſta, na kſztalt miecza palącego, ktora na przećiw miaſtu cały rok ſtała, i od wßyſtkich obywatelow widźiana była, (ta im znaczyła gorący gniew Boga ſprawiedliwego, i że mieli oſtrym mieczem nieprzyiaćielſkim w mieśćie i po wßyſtkiey Żydowſkiey źiemi bydź mordowani.

Digitized by Google

2. W dni Przaśników osmego dnia miesiąca Jar, to iest kwietnia, pokazała śię w nocy o godźinie dźiewiątey wielka świątłość w kościele przy Ołtarzu, świecąca iako słońce w dźień pogodny. (To znaczyło, iż (ponieważ Żydźi wzgardili słońcem sprawiedliwości Malach. 4. JEzusem Chrystusem, ktory do nich według obietnice Bożey, i według Pisma i Prorokow świętych przyszedł, aby każdego człowieka przychodzącego na świat oświecił Joan. 1.) świątłość uznania prawdźiwego Boga miała bydź u nich zaćmiona, a noc wieczney ciemności ich ogarnąć miała.)

3. Tegoż dnia iakowica, gdy iż Kapłan wiodł na ofiarę, w kościele przeciw przyrodzeniu swemu baranka porodźiła. (To im znaczyło, iż iako oni Baranka Bożego niewinnie zabili: tak też wzaiem krew ich miała bydź rozlana, i na rzeź z dźiećmi swemi, iako owce podane bydź mieli.)

4. Drzwi wielkie miedźiane we wnętrznym kościele, na wschod słońca stoiące, około ktorych otwierania i zawierania dwadźieścia mężow zawżdy pracować musiało, mocnemi zaporami obwarowane i opatrzone będąc, o godźinie szostey, ktora u nas dwunasta, same śię otworzyły. (To znaczyło, że nie tylko miasto ich, ale też on kościoł, i Dom Boży kosztowny, od Poganow miał bydź dobyty, otworzony, złupiony, zplugawiony, rozerwany, a na ostatek spalony.)

5. Dwudźiestego pierwszego dnia miesiąca Tamus, to iest czerwca, pokazały śię w nocy na powietrzu w obłokach i na rożnych mieyscach niebieskich, wozy zbroyne, i wielka liczba żołnierstwa konnego, wierzchem śię potykaiącego i biiącego. (To im znaczyło wspaniałe żołnierstwo Rzymskie, ktore ich w mieście oblec, i ze wszystkich stron ścisnąć miało, iako im Pan JEzus przedtym opowiedźiał.)

6. Gdy Kapłani przed świątecznym dniem gotowali rzeczy ku świątu należące, tedy słyszeli trzask wielki, a potym głos wołaiących: Migremus hinc, Migremus

Digitized by Google

mus hinc! to iest, ustępuymy, ustępuymy ztąd! (To im znaczyło, iż ich nabożeństwo i ceremonie, abo obrzędy kościelne iuż śię prawie ku nieszczęsnemu końcowi schylały, przetoż głos ten przestrzegał pobożnych, ile ich na on czas w mieśćie było, aby wczas przed nieszczęśćiem wychodźili, i na bespiecznieysze mieysca ustępowali.)

7. Był człowiek niektory w Jeruzalem, imieniem JEzus Anania, syn pospolitego człowieka; ten, tegoż dnia, ktorego przyszedł do Jeruzalem na święto Kuczek, duchem gorliwym będąc pobudzony iął wołać głosem wielkim, po mieśćie chodząc. O trwoga od wschodu! o trwoga od zachodu słońca! o trwoga od czterech wiatrow! trwoga na wszystko miasto Jeruzalem i kośćioł iego, o żałosne narzekanie nad obłubieńcem, i obłubienicą! trwoga na wszystek lud! Tak smętnie lamentował i narzekał człowiek on we dnie i w nocy, biegaiąc iako szalony po mieśćie. Słysząc niektorzy takowe narzekanie, i niepoćieszne nowiny naprzećiw miastu, smagali go ostremi biczami i rozgami, ale on iednak tego przestać nie chćiał. A gdy go poymano, i przed starostę przywiedźiono, tedy rozkazał starosta, aby go aż do krwi smagano: lecz on bynamniey o łaskę nie prośił i żadney łezki z oczu nie wypuśćił, ale bez przestanku głosem wielkim wołał: Biada, biada, biada tobie o nieszczęśliwe Jeruzalem. Albinus, Sędźia mieyski, wzgardźiwszy nim, za głupca go sobie poczytał. Tenże człowiek przez śiedm lat z ludźmi mało co obcował, sam tylko chodźił, ćięszkiemi myślami śię bawiąc, a powtarzaiąc ustawicznie te słowa: Biada, biada tobie o nieszczęśliwe Jeruzalem! A gdy iuż Rzymianie miasto oblegli, tedy wstąpiwszy na mur mieyski, chodźił po nim, wołaiąc ustawicznie, biada Kośćiołowi i wszystkiemu ludowi! a naostatek te niezwyczayne przydał słowa: Biada i mnie samemu! a gdy tego domawiał, kamieniem od nieprzyiaćioł iest postrzelony, a zpadszy z muru, umarł. Tym i inszym cudom Zydźi rychley nie wierzyli,

Digitized by Google

ki, aż ich wßelakie złe ogarnęło, i do ßczętu wynißczyło. To o cudach, ktore uprzedzały zburzenie Jerozolimßkie, teraz iuż o zburzeniu ßamym kroćiuchno mowić chcemy. Gdy Żydźi, iako Szczepan świsty mowi Dźie. 7, 52. iak zdraycy i morderze Jezuśa ßprawiedliwego, i niewinnego zamordowali, tedy śię w całym Pańßtwie Żydowßkim, we wßyßtkich ßtanach na wielkie nießczęśćie zewßad zanioßło. Abowiem naprzod Arcykapłani niezbożnie ßobie poczynali, okrućieńßtwa dokazuiąc nad innemi Kapłany ßwemi. W ßtanie świeckim także źle śię ßprawowali nayprzednieyßi Panowie; ich niezgoda, gniew, nienawiść poczęły śię barzo ßierzyć, tak, iż w rządzeniu Rzeczypoßpolitey wßyßtko śię zchyliło ku oßtatniemu upadkowi, i zniśczeniu całego Pańßtwa Żydowßkiego. Z takowych roßterkow i nienawiści powßtały ßakcye rożne, z ktorych śię potym wßczęło wßelakie nießczęśćie, drapießtwa, morderßtwa, tak w mieśćie, iako i za miaßtem; owo zgoła wßyßtkie ßprawy tak w duchownym, iako i w świeckim ßtanie woniwecz śię obracały. Nad to Nero, Cesarz Rzymßki, poßłał Ceßtyuśa Flora do źiemi Żydowßkiey, ten z Żydami oßtro ßobie poczynał: abowiem był człowiek łakomy, pyßny, i morderz okrutny, a przeto Żydźi śię mu sprzećiwiali, naoßtatek wygnali go. A gdy im bitwę podał, tedy mu porażili do piąći tyśięcy żołnierzow. Tak za dopuśćzeniem Bożym Żydźi Rzymianom śię opierali, a potym od nich i odpadli. Co gdy uśłyßał Nero, Cesarz, poßłał Flawiuśa Weßpazyana i Tytuśa, ßyna iego, z wielkim woyßkiem do Syryi. Tegoż czaßu, iako Trankwilluß piße, ßła po wßyßtkiey źiemi na wßchod ßłońca łażący ta wieść, iż z pokolenia Żydowßkiego powßtać mieli mężowie zacni, dźielni, i po wßyßtkim świećie ßławni. Co iż śię w duchownym Kroleßtwie Chryßtuśa Pana ziśćiło, rzecz pewna i prawdźiwa; Abowiem przez opowiadanie Ewanielii świętey, rozßierzyła śię wielce chwała imienia JEzuśa Chryßtuśa, Pana naßßego, z pokolenia Żydowßkiego narodzonego: wßakże

Digitized by Google

wßakże iednak niektorzy takowe powieśći o onych dwuch Weſpazyanach rozumieli. Żydſi także dobrze ſobie tußac, toż poćießne obwieſćzenie ſobie przywłaſćzali. A gdy śie im w niektorych bitwach ſćzßśliwie powiodło, tedy niemało śie ich tego wynoſiło. I obrali trzech Hetmanow polnych, a oodawßy ſobie ſerca ku woynie, wyprawili śie pod miaſto Aſkalon, chcąc go mocną ręką dobyć: aleć we dwu potyczkach, dwa ich Hetmani polni zginęli, Żydow zaś dwadźieśćia tyśiecy trupem legło. Potym na roſkazanie Ceſarſkie ruſzył śie Weſpazyan z woyſkiem ſwoim do Galilei, ziemi barzo ludney, kędy palił, ruinował, puſtoßył, i wnieweć wßyſtko obracał: ludźi zaś bez miłoſierdźia zabiiał i mordował. Na ten czas barzo wiele Żydow zginęło, abowiem ſamego człowieka walecznego, oprocz niewiaſt, dźieći i ludu poſpolitego, pięćdźieśiąt tyśiecy poległo. Nie folgowali żołnierze ani ſtarym, ani młodym, ani brzemiennym, tak iż i niemowiątka bioracz kolebek, i od pierśi matek ſmutnych odrywaiąc, zabiiali ie. Sześć tyśiecy młodźieńcow poimawßy Weſpazyan, poſłał ich w niewolą do Achai. Tegoż czaſu trzydźieści tyśiecy Żydowſkiego żołnierza w niewolą zaprzedano, pięć tyśiecy ich z przykrey ſkały śie zrzućiwßy, w rozpaczy zginęło. Był w Żydowſtwie czaſu onego mąż ieden znaczny, wyſoce urodzony, urzędu Kapłańſkiego, przedni walecznik miedzy Panami Żydowſkiemi imieniem Joſef, ten w pierwßey trwodze Galileyſkiey z miaſta Jotapaty od Rzymianow ſtrumem gwałtownym dobytego, niemogąc śie iuż wiecey bronić, ućiekł, nocą z niektoremi do iaſkini nie daleko miaſta będącey, i na oſtatek podał śie Rzymianom ſamowtor. A gdy Weſpazyanowi prorokował, iż nie długo na Ceſarſtwo Rzymſkie obrany będź miał darował go zdrowiem Weſpazyan, i łaſkawie śie z nim obſzedł. A ten Joſef ieſt hyſtoryk on, ktory nam płaczliwe zburzenie miaſta Jerozolimſkiego opiſał, abowiem ſam był przytym, i oczyma ſwemi na to patrzał. To gdy

śie

śię dźiało w Galilei, w tym wiele ludźi drapieżnych i hultayſtwa rożnego śię zebrało, i przyſzli do Jeruzalem za powodem iednego Pana wielkiego, imieniem Johannaſza. A ten ich był zwabił, dla tego, aby przez nich Państwo Jerozolimſkie pod moc ſwoię podbił. Z tego śię potym wiele złego namnożyło; abowiem w krotce naſtąpiły wydźierſtwa, morderſtwa, mężoboyſtwa, i rozmaite nierządy. Onegoż czaſu niektorych nayprzednieyſzych Arcykapłanow zabito. Częſtokroć w kośćiele krew ich i innych niewinnie przelewano. Piſze Jozefus, że w oneż dni dwanaśćie tyśięcy nayślachetnieyſzych mieſzczanow w tym zamięſzaniu zabito, a domy ich i maiętnośći wſzyſtkie ludowi poſpolitemu, i żołnierſtwu na plondrowanie dano. Tak oto niż oſtatnia zguba przyſzła, Jeruzalem w troiakim iuż nieſzczęśćiu było; mianowićie była woyna Rzymſka zewnątrz, a wewnątrz zaś zwady i roſterki, i okrućieńſtwo rożnych buntownikow. Każdy z nich o panowaniu myślił, zaczym krwi rozlania zewſząd tak wiele było, iż i kamienie na ulicach mieyſkich uſchnąć nie mogły. A gdy i Gadarenowie czaſu onego Rzymianom śię opierali, tedy Weſpazyan ſpieſznie śię ruſzył z woyſkim ſwym z hyberny, a przyſzedſzy pod Gadarę, uderzył na miaſto, i wźiął ie. I rozkazał Placydyuſzowi, Hetmanowi ſwemu, i woyſku iego, wſzyſtkich w pień wyćiąć; Ci w pogoni zabili trzydźieśći tyśięcy mieſzczanow Gadareńſkich, dwa tyśiące ich poimano. Poſpolity lud i inni, co ućiekali potopili śię ſami w Jordanie, tak, że trupy ich od Jordanu począwſzy, aż do ieźiora Asfaltyty, ktore poſpolićie morzem martwym zowią, pływały. Wſzakże i z oney ſtrony Jordanu aż do Macharonu żołnierze Rzymſcy lud Zydowſki napadſzy, trwogę w nim uczynili. Po ześćiu źimy, gdy iuż naſtępowała wioſna, uſłyſzawſzy Weſpazyan, iż Nero Ceſarz Rzymſki umarł, ruſzył śię ſpieſznie z Cezaryi z woyſkiem ſwoim, i opanował wſzyſtkie miaſta Idumeyſkie, oprocz onych zamkow, ktore żołnierze obcy trzymali; i oſadźił wſzędźie miaſta żołnierzem Rzymſkim,

Digitized by Google

ſkim, żeby potym Jeruzalem, ktore ſię ſamo ieſzcze bro-
niło, tym łatwiey dobyć mogł; Tegoż czaſu Weſpazya-
nowi woysko przyſądźiło Ceſarſtwo Rzymſkie: Jaczym
ſzedł do Egiptu, myſląc ztamtąd puścić ſię do ziemi
Włoſkiey: Tytuſowi ſwemu, pilnie poruczył woyna
naprzeciw Jydom. Joſtawiwſzy tedy Tytus woyſko
ſwe pod Agielonią, z małym poczstem konnych iachał ku
Jeruzalem na ſpiegi, aby obaczył położenie miaſta, i
wyſokość murow, i żeby ſię nieco doświadczył ſił ludu
tamecznego. A gdy ſię przydližał ku murom, tedy
wyrwali ſię buntownicy z zaſadzek, ktore mieli bliſko
Agielonii, i uderzyli z tyłu na ow mały poczet Tytuſow;
z miaſta także wypadſzy niektorzy, zabiegli w oczy Ty-
tuſowi, i natarli na niego potężnie, tak iż ratunku ſwo-
im dać nie mogł, bo ſię ſam bronić muſiał. Zginęło
tedy wybornych Rycerzow iego ſześćdźieſiąt, a
gdyby byli chćieli Jydźi, tedyby byli mogli i ſa-
mego Tytuſa zabić, lecz na to godźili, aby
go żywcem doſtali. Widząc tedy Tytus, że im inaczey
uyść nie mogł, tylko przebiwſzy ſię przez woyſko ich;
dodawſzy ſobie ſerca, uderzył mężnie na nieprzyiaćioły
ſwoie, a przerwawſzy hufce ich, uſzedł im. To widząc
Jydźi, żałowali, iż go nie zabili, mogąc to uczynić.
Aleć Pan Bog nie chćiał go na ten czas w ich ręce po-
dać, aby przez niego ſkarał lud Izraelſki. Z tego nie-
bespieczeńſtwa wybiegawſzy ſię Tytus, położył ſię obo-
zem pod Skopos, ćwierć mili od Jeruzalem, i rozdźie-
lił woyſko ſwe na rożne cząſći, aby z kilku ſtron obległ i
ścińſnął miaſto Jeruzalem. Było na ten czas barzo
wiele ludźi w Jeruzalem; Bo ſię z wſzyſtkich ſtron i
miaſt Jydźi byli zeſzli na odprawowanie nabożeńſtwa
wielkonocnego: dobra także ze wſzyſtkich ſtron do Je-
ruzalem przed żołnierſtwem Rzymſkim były zwieżione i
zniesione. Znaydowało ſię też w Jeruzalem i wiele
ludu roſpuſtnego, ktory wygnany był z Galilei; Mia-
to byli tam i trzey buntownicy, ktorzy Rzeczpoſpolitą
turbowali, przez roſterki, i morderſtwa ſwoie. Pier-
wſzy był Eleazar, ſyn Symonow, przy ktorym ſtali
wſzyſcy

Digitized by Google

wszyscy Zelotowie, lud barzo zły, i mieszczanow Jerozolimskich nienawidzący: Ci opanowali i trzymali kościoł a dom Boży. Drugi buntownik imieniem Johannasz trzymał niższą część miasta, a ten był powodem i przyczyną, wszystkiego onego w Jeruzalem następującego nieszczęścia. Wyższą część miasta trzymał Symon ze dwudziesta tysiący Idumeyczykow, ktorzy zdradą wprowadzeni i wpuszczeni byli do miasta, aby ukracali i hamowali złość i okrucieństwo Zelotow, onych wyżey mianowanych. Tych złych gości wszystkich Jerozolimscy obywatele radziby byli pozbyli, ale gdyż iuż były osłabiały siły ich, wypędzić ich z miasta nie mogli. Widząc Tytus, iż barzo wiele ludzi w mieście było, umyślił ich głodem trapić: przetoż spieszył się barzo, aby iak nayprędzey miasto obległ, według owego proroctwa Chrystusowego Łuk. 19. Zrozumiawszy to Żydzi, poczęli społną ręką odpierać Rzymianow od miasta; Lecz ich odpor daremny był; Albowiem ich iuż był Bog porzucił i z gruntu wygładzić umyślił, przetoż Żydom szczęście wiecey służyć nie chciało. Była wielka niezgoda i rozterki między nimi w mieście, a lubo Rzymianow szturmuiących do miasta, mężnie odpierali, iednak dawszy Rzymianom odpor, sami się do wewnętrzney woyny obracali. W kościele krew ofiar ze krwią ofiaruiących społem się mięszała, tak iż nikt nie mogł chodzić bespieczną nogą po kościelney posadzce; wszystka bowiem krwią pomordowanych ludzi zlana była. W mieście także okrutne morderstwa panowały, tak, iż się krew z miasta bramami rynsztokami lała, iako potok, gdy z źrzodła bieży. Było Jeruzalem miasto obronne, i mocno obwarowane po tey stronie, po ktorey nieprzyiaciel mogł przystąpić do niego, maiące trzy wielkie i potężne mury; przetoż zpiknąwszy się woysko Rzymskie, wszystkiemi swemi siłami poczęło szturmować na mur pierwszy naymocnieyszy i naygrubszy. Do tego muru przystąpiwszy Tytus z woyskiem, ztłukł go taranem żelaznym, toż uczynił i

murowi

Digitized by Google

murowi drugiemu, acz ze zgubą wielu Rycerzow woyska swego. Onegoż czasu barzo wiele ludźi w mieśćie od głodu zginęło; abowiem był tak wielki w Jeruzalem głod (iako o tym Jozefus pisze w kśiędze 5. w rozdźiale 27. i. 32.) iż oćiec synowi, syn oycu, matka dźiećięćiu, dźiećię matce pokarm od gęby odrywali; naylepśi przyiaćiele dla małey chleba stuczki zabiiali śię, brat nad śiostrą śię nie zmiłował, ani śiostra nad bratem, korzec zboża barzo wiele płaćił. Niektorzy gnoy bydlęcy, niektorzy rzemienie od tarcz i śiodeł, niektorzy śiano od głodu iedli, abowiem wiele umarłych naydowano, ktorym śiano niedoiedzone w uśćiech tkwiało; A gdy śię w mieśćie trafił iaki śćierw końśki abo bydlęcy, tedy śię wiele Zydow oń biło, nie inaczey, iedno iako krucy głodni, gdy obśiędą śćierw, tak iż w takowych sporkach wiele ich zginęło. Pisze Ananias, syn Eleazarow, ktory pod czas tego oblężenia z miasta do Rzymianow ućiekł, że sto i piętnaśćie tyśięcy umarłych w mieśćie pochowano: a Egiesyppus zaś powiada, że iedną tylko bramą kilka tyśięcy wynieśiono; przydaie także i to, że czasu oblężenia więcey niż sześć kroć sto tyśięcy ludźi w Jeruzalem pomarło. Trzymali ieszcze Zydźi na on czas Antonią, zamek barzo mocny, ktemu i kośćioł, od ktorego szedł most aż do miasta; a te mieysca daleko trudnieysze były ku wźięćiu, niżeli ktore insze. Tytus tedy acz wiedźiał pewnie, iż głod Zydom śiły miał złamać, iednakże śię tego nie mogł doczekać, pobudźił woysko swe do szturmu, aby zamku onego mocną ręką dobywali. Co acz śię bez wielkiego niebespieczeństwa stać nie mogło, iednak śię Rzymianom powiodło, gdyż Zydom osłabiałym i ztrwożonym szczęśćie iuż więcey służyć nie chćiało. Skoro Rzymianie zamku onego dobyli, zatrąbił trębacz Rzymski, daiąc hasło swoim. W tym żołnierze Rzymscy wszystkich Zydow, ktorzy on zamek trzymali byli, okrutnie mordować poczęli, iednych śćinaiąc, a drugich z muru zrzucaiąc. Niektorzy z Zydow samych śiebie z muru zrzucali i zabiiali;

Digitized by Google

biiali ; i mało co ich do miasta nocą uciekło. W krotce potym żołnierze Rzymscy i z onemi, ktorzy sie byli w kościele zamknęli, mężnie sobie postępować poczęli: Acz Tytus kościołowi, iako domowi Bożemu zfolgować umyślił, aleć pomsta sprawiedliwego Boga, tego nie dopuściła, bo ten według proroctwa Chrystusowego Mat. 24. Luk. 19. zpustoszony i zburzony miał bydź. Gdy sie Rzymianie z Żydami onemi w kościele, zawartymi długo dosyć z pożytkiem małym mężnie biedżieli, nie mogąc ich ani dobrocią, ani groźbą do tego przywieść, aby im one mocne mieysca wcale podali, uznali, że nie inaczey, tylko albo głodem po czasie niemałym, albo co na rychley ogniem dobyte bydź miały. Przetoż niektorzy z żołnierzow rzucili ogień do kościoła, ktory ze wszystkich stron ogarnąwszy kościoł on ozdobny, świety, i po wszystkiey ziemi na wschod słońca leżącey nayssławnieyszy, wniwecz go obrocił. Żydzi zaś owi, ktorzy trzymali wyższą część miasta, częścią uciekali do miasta, częścią przez miecz padali, i w ogniu ginęli. W on czas dopiero Arcykapłani i Kapłani poszli do Tytusa łaski i zmiłowania iego żebrzący, lecz to iuż było zapoźno, bo łaska Boska i ludzka, zdaleka ich iuż miała; Tytus im bowiem odpowiedział: że iuż nie potrzeba Arcykapłanow, ani Kapłanow, gdyż kościoł spalony i zburzony iest. Rozkazał tedy żołnierzom Tytus, aby ich pomordowali, i tak poginęli. To nieopłakane zburzenie kościoła Jerozolimskiego stało sie dziesiątego dnia miesiąca sierpnia, prawie tegoż dnia, ktorego on pierwszy kościoł nakładami Salomonowemi zbudowany, od Krola Babilońskiego spalony był: tak nieszczęśliwy był ten dzień kościołowi onemu. Od zbudowania pierwszego kościoła Salomonowego, aż do wtorego roku Wespazyanowego, ktorego sie to zburzenie stało, było iedenaśćie set lat, i ieden rok. Od onego zaś czasu, ktorego ten drugi kościoł za czasu Cyrusa pierwszego budować poczęto, aż do zburzenia iego, było pięć set sześćdziesiąt i dziewięc lat. Gdy oto tak Żydzi zewsząd strapieni byli, poćiechy i otuchy żadney iuż nie mia-

Digitized by Google

maiacy; iednakże w uporze ſwoim zoſtawali, choć ich tak wiele tyſięcy od głodu pomarło było. Piſze Joſefus, ſyn Goryonow, (w kśiędze piątey w rozdźiale 21. o woynie Żydowſkiey) iż onych dni, ktorych kościoł ſpalony był, ſrogie śię rzeczy ſtały, ktorym nie wiem żeby potomkowie wierzyli. Była na ten czas w Jeruzalem iedna Pani bardzo bogata, rodu ſłachetnego, imieniem Marya corka Eleazarowa, z miaſteczka Bathechor, ktore leżało za Jordanem. Ta gdy śię woyna w Żydowſkiey ziemi wſzczęła, boiąc śię żołnierzow Rzymſkich, wprowadźiła śię z innemi ſąśiadami ſwemi do Jeruzalem, i wſzyſtkę maiętność ſwoię, ktora była wielka, tamże wnioſła, a gdy śię głod wielki ſtał w Jeruzalem, a żołnierze od domu do domu chodząc, pokarmow ſzukali, przyſłali też w dom tey Pani, i pobrali iey wſzyſtko, cokolwiek miała żywności. A gdy też i one głod zmorzył, tedy iadła plewy, i gnoy bydlęcy, ale iey i tego naoſtatek nie doſtawało. Taż Pani miała ſyna iednego, a gdy ią głod ścińſnął, tedy zapomniawſzy miłości maćierzyńſkiey, i wſzelkiey litości, nieſłychane nad dźiećiątkiem ſwoim uczyniła okrućieńſtwo. Gdy bowiem dźiećię żądało chleba, a ona go nie miała, tedy rzekła do niego; cożż z toba czynić mam ſynu moy! we wſzyſtkich kątach miaſta głod panuie, miecz, ogień, mor, okrućieńſtwa, morderſtwa zewſząd nam dokuczaią, tak iż ćię nie mam zkąd pożywić, dźiećię moie kochane; Przetoż ſynu miły, ieżli ia teraz głodem umrę, komuż ćię tak małego zoſtawię. Jamći o tobie te nadźieię miała, żeś śię ty miał o mnie ſtarać na moię ſtarość, cobym iadła, albo piła, albo w czymbym chodźiła, a po śmierći, abyś mię poczćiwie pogrzebł, iakobym ią też tobie była uczyniła, gdybyś był pierwey umarł, niżeli ia: aleć teraz ſynu moy naymiłſy, ktoregom ia kochała ze wſzyſtkiey duſzy moiey, po wſzyſtkie dni żywota mego, iuż ćię mam za umarłego, abowiem ćię nie mam czym żywić w tym ćiężkim głodźie. A ieżli ze mną umrzeſz głodem, tak, iako i drudzy umieraią, tedy nie bę-

Digitized by Google

dźieß miał tak poczćiwego pogrzebu, iakiegobym ia tobie życzyła: Przetoż umyśliłam ći obrać za grob żywot moy, byś snadź nie umarł, a psi ćis nie ziedli na ulicy, a tak ia tobie będę grobem, a ty mnie daß żywności, i za to, coś mis miał żywić, gdybyś był dorost, teraz mię nakarm ćiałem twoim, a żyw starość moię pierwey niż ćis głod umorzy. Wroćże teraz matce, coć dała, abowiemeś z niey wyßedł, i w nię ßis wroćiß. Badźże tedy teraz pokarmem matce twoiey, a hańba buntownikom, i żołnierzom, ktorzy nam wydarli żywność naßą. A gdy to mowiła, wźięła onego synaczka swego, a odwroćiwßy oblicze swoie, aby nie patrzała na śmierć iego, nożem ostrym przebiła serce iego, i zśiekawßy trupa na częśći, iedną część upiekła, a drugą uwarzyła, a podiaßy sobie ostatek schowała pilnie. Skoro buntownicy poczuli zapach mięsa pieczonego, wpadli z gniewem do domu pani oney, mowiąc iey: Czemu ty pokarm maiąc, żyieß, a my od głodu umieramy? a ona odpowiadaiąc rzekła, nie gniewayćie ßis proßę na mnie, ponieważ została część waßa, ßiądźćie, a ia wam dam co przepomoge. A nagotowawßy stoł, przyniosła mięso dźiećińce, i rzekła: iedźćieß, oto maćie ręka, oto noga, oto i inße członki, a nie rozumieyćie, żeby to było dźiećię ktorey inney niewiasty, moyći to syn, ktoregoćie, znali, iam go urodźiła, i iadła, i wamem także część zostawiła, a to mowiąc głosem wielkim serdecznie zapłakała; słyßąc to żołnierze oni, zlękli ßis wßyscy barzo, i brzydźili ßis pokarmem onym. Co ona widząc, rzekła im, ażaż to zły obiad, ktorym wam nagotowała? czemuśćie ßis tego domagali? Słußnieyći to było, mnie ßis zlitować nad synem moim, niżeli wam. Coż ßis dźieie żeśćie miłosierniejßi niż ia? wßakżeśćie wy złupili dom moy, i nie zostawiliśćie ani mnie, ani synowi memu żywności, a czemuż go teraz nie iećie, ponieważ sami ieśteśćie powodem do tego. To wßystko gdy ßis donioßło do Tytusa, zapłakał, a podniozßy ręce swe w nieb, rzekł: Panie Boże świata tego, ty znaß serce moie, żem ia w tym niewinien; wßakżem im zawße pokoy dawał, a oni go nigdy przyiąć,

i sami

Digitized by Google

ſami ſię nad ſobą zlitować nie chćieli, tak długo, aż oto niewiaſta za wielką potrzebą ziadła ſyna ſwego. Żydzi także niektorzy widząc takowy uczynek, że im iuż do tego przyſzło, iż od głodu iedzą matki ſynow ſwoich, polękali ſię, i wiele ich nocą uchodźiło z Jeruzalem, że wſzyſtkiemi ſwemi dobrami do obozu Rzymſkiego, ktorzy z nich wczas wychodźili, tych Tytus przyymował do łaſki, i dał im mieyſce miedzy celnieyſzym Rycerſtwem ſwoim, ale ktorzy opoźnili, i nie rychley ſię Rzymianom poddali, aż od głodu zmorzeni będąc, tych poimano, i bardzo tanio przedawano. A gdy czaſu iednego żołnierz Rzymſki widźiał, iż ieden Żyd na przechodźie wybierał złotą monetą z gnoiu ſwego, ktorą był połknął, gdy miał wyniść z miaſta, rozniosło ſię po woyſku Rzymſkim, że Żydzi złoto połykaią, i w żywoćie ie noſzą. Mniemaiąc przeto żołnierze Rzymſcy, iż każdy Żyd złota pełen, zabiiali Żydow, i proli brzuchy ich, ſzukaiąc złota w nich, a tym ſpoſobem zginęło Żydow do dwuch tyſięcy iedney nocy; i zginęłoby ich byłko więcey, gdyby był Tytus temu nie zabiegł, oſtrym mandatem ſwoim zakazuiąc, aby Żydow poimanych nie zabiiano. Na oſtatek całego miaſta Jeruzalem Rzymianie dobyli, i wſzyſtkich Żydow w nim, tak ſtarych, iako i młodych, pozabiiali, i pomordowali, oprocz ludźi nieznych, i niedołężnych, ktorzy ſię mieczem bronić niemogli, ktorym zfolgowano. A tak ono ſławne miaſto Jeruzalem, przez woyſko nieprzyiaćioł ſproſnie zpłondrowane, złupione, ſpalone, i z gruntu zburzone ieſt, iż nie zoſtało tylko kilka domow, w ktorych ſię mogła zachować oſada żołnierzow Rzymſkich, i ſztuki niektore domow murowanych, na znak, że tam kiedyś miaſto było; A to płaczliwe zburzenie ſtało ſię oſmego dnia września, piątego miesiąca po oblężeniu iego. Z poimanych, ktorych była liczba barzo wielka, ſiedmnaśćie tyſięcy męſzczyzny, młodźi wyborney, poſłał Cytus do Alekſandryi w niewolą na roboty; wiele tyſięcy ich iak było tanio przedawano: dwa tyſiące ich po państwie Rzymſkim rozeſłano, ktorych, gdy igrzyſka ſwe Rzymianie miewali, przed zwierzęta miotano.

Digitized by Google

tano. Żywcem poimanych było, dźiewięćdźieśiąt i śiedm tyśięcy, ktorych na początku oblężenia było w mieśćie do dźieśięći kroć śta tyśięcy, acz nie wszyscy mieszczanie Jerozolimscy byli, ale przychodniow wiele, iednakże wszyscy ze krwi i z plemienia Żydowskiego. Dobywszy Tytus miasta Jeruzalem, i zburzywszy ie, osadźił mieysce ono woyskim dla okolicznych krain, sam śię zaś rusżył, aż do rzeki Eufraty, bo tak daleko śię na on czas rozszerzyło było państwo Rzymskie. A to nigdy nieopłakane zburzenie onego sławnego, pięknego i świętego miasta Jeruzalem, stało śię od założenia świata, roku 4034. (czterechtyśiącznego, trzydźieśtego i czwartego) a od zbudowania miasta Rzymskiego 823. (ośmsetnego, dwudźieśtego i trzećiego.) Po ukrzyżowaniu Chrystusowym roku czterdźieśtego. Tak oto Bog sprawiedliwy wzgardzenie i prześladowanie Ewanielii świętey na Żydach karał, i całemu światu srogi przykład podał, chcąc, aby śię wszelki człowiek gniewu i karania iego ćiężkiego boiąc, upamiętał, i do niego śię czasu łaski nawrocił. Abowiem ieżliż Bog swemu ludowi nie zfolgował, ktoremu tak poćieszne obietnice dał, i niewymowne dobrodźieystwa pokazował; ktorym Patryarchow i Prorokow świętych dawał, i z ktorych śię krwi i pokolenia Chrystus Pan, zbawićiel wszystkiego świata, narodźił: Jakożby srożey karać nie miał obcych i innych narodow, ktorym z łaski swey przenayświętszey daie słowo Ewanielii świętey, a oni dobrodźieystwa tego niewdźięcznemi będąc, sprośnie nim gardzą, i mało co niegorzey ie prześladuią niż Żydzi oni; Przetoż pomsta Boga sprawiedliwego pewnie i spiesznie na nich przyydźie, tak iako na Jeruzalem przyszła. To sercem skrusżonym uważaiąc wszyscy, żywota tego doczesnego polepszaymy, abyśmy śię z łaski Boga miłego, dla Chrystusa Pana naszego, wiecznego onego radosnego żywota uczestnikami stać mogli. Amen.

Digitized by Google

Digitized by Google

Digitized by Google

Digitized by Google

Digitized by Google

Digitized by Google